
KSIĘGA MORMONA

JESZCZE JEDNO ŚWIADECTWO
O JEZUSIE CHRYSZCIE

Księga Mormona

Jeszcze Jedno Świadcstwo
o Jezusie Chrystusie

KSIĘGA MORMONA

DZIEJE SPISANE NA PŁYTACH PRZEZ MORMONA
W OPARCIU O KRONIKI Z PŁYT NEFIEGO

Księga Mormona jest skróconą kroniką ludu Nefiego oraz Lamanitów – Jest ona skierowana do Lamanitów, którzy są resztką z domu Izraela, a także do Żydów i ludzi innych narodów – Została napisana pod przykazaniem, w duchu prorocstwa i objawienia – Ukończona, została zapieczętowana i ukryta dla celów Pana, aby nie została zniszczona, ale ujawniona i przetłumaczona mocą i darem Boga – Zapieczętowana ręką Moroniego była ukryta dla celów Pana, aby jej ujawnienie nastąpiło we właściwym czasie przez ludzi innych narodów i jej przetłumaczenie było darem Boga.

Księga Mormona obejmuje także wyjątki z Księgi Etera, która jest kroniką ludu Jereda, rozproszonego, gdy Pan pomieszał mowę ludziom budującym wieżę, aby dostać się do nieba – Księga Mormona ma na celu pokazanie Lamanitom będącym resztką z domu Izraela, jak wielkich rzeczy dokonał Pan dla ich ojców, aby poznali obietnice Pana i wiedzieli, że nie są odsunięci na zawsze; jej celem jest także przekonanie Żydów i ludzi innych narodów, że Jezus jest Chrystusem, Wiecznym Bogiem, objawiającym się wszystkim narodom – I jeśli znajdą się tutaj błędy, są one błędami ludzi, nie potępiajcie więc tego, co pochodzi od Boga, abyście mogli okazać się bez winy przed sądem Chrystusa.

Przekład z płyt na język angielski Josepha Smitha, Jr.

Kościół Jezusa Chrystusa Świątych w Dniach Ostatnich

© 1981 by Intellectual Reserve, Inc.

Wszelkie prawa zastrzeżone

Pierwsze wydanie w języku angielskim w r. 1830

Printed in Germany—CHB 4/2011

The Book of Mormon Translated into
Polish

ISBN 978-1-59297-522-4 Hard cover (33571 166)

PRZEDMOWA

Księga Mormona jest pismem świętym podobnym do Biblii. Podaje ona, jak Bóg postępował ze starożytnymi mieszkańcami kontynentu amerykańskiego, i zawiera, podobnie jak Biblia, pełnię wiecznej ewangelii.

Księga Mormona została spisana przez wielu starożytnych proroków w duchu proroctwa i objawienia. Ich słowa, zapisane na płytach ze złota, zostały w części przytoczone i w części streszczone przez proroka Mormona. Podają one dzieje dwóch grup, z których jedna opuściła Jerozolimę w roku 600 p.n.e. i zapoczątkowała dwa narody: Nefitów i Lamanitów, a druga przybyła na ten kontynent znacznie wcześniej, gdy Pan pomieszał mowę ludziom budującym wieżę Babel. Ta druga grupa, to naród Jeredów, którzy po kilku tysiącach lat ulegli całkowitej zagładzie, podobnie jak Nefici. Przetrwali tylko Lamanici, od których wywodzi się większość amerykańskich Indian.

Najważniejszym wydarzeniem opisanym w Księdze Mormona jest ukazanie się Pana Jezusa Chrystusa Nefitom wkrótce po Jego zmartwychwstaniu. Księga Mormona podaje nauki ewangelii, wyjaśnia plan zbawienia i naucza, co ludzie potrzebują czynić, aby osiągnąć spokój ducha podczas tego życia i wieczne zbawienie w życiu przyszłym.

Gdy Mormon skończył swój zapis, przekazał płyty swemu synowi Moroniemu, który dopisawszy niewiele od siebie, ukrył je na wzgórzu Kumorah. 21. września 1823 roku ten sam Moroni, wtedy już zmartwychwstały, ukazał się prorokowi Josephowi Smithowi i dał mu instrukcje w odniesieniu do tego starożytnego zapisu i jego tłumaczenia na język angielski. Później przekazał te płyty Josephowi Smithowi, który przetłumaczył je mocą i darem Boga.

Obecnie Księga Mormona jest dostępna w wielu językach i stanowi nowe świadectwo, że Jezus Chrystus jest Synem Boga żywego i że wszyscy, którzy przystąpią do Niego i będą przestrzegać praw i zasad Jego ewangelii, mogą być zbawieni. Joseph Smith rzekł: „Powiedziałem braciom, że Księga Mormona jest bardziej poprawna niż jakakolwiek inna księga na ziemi, że stanowi podstawę naszej religii i że przybliży do Boga ludzi przestrzegających jej nauk bardziej niż jakakolwiek inna księga”.

Oprócz Josepha Smitha Pan Bóg umożliwił jedenastu innym ludziom zobaczenie na własne oczy płyt ze złota, aby byli specjalnymi świadkami prawdy i boskiego pochodzenia Księgi Mormona. Ich świadectwa są podane tutaj jako „Świadectwo Trzech Świadców” oraz „Świadectwo Ośmiu Świadców”.

Zachęcamy wszystkich ludzi wszędzie do przeczytania Księgi Mormona i rozważenia w sercu jej nauk, a następnie modlitwy do Boga, Wiecznego Ojca, w imię Chrystusa z zapytaniem czy księga ta podaje prawdę. Ci, którzy postąpią w ten sposób i będą się modlić z wiarą, otrzymają mocą Ducha Świętego świadectwo jej prawdy i boskiego pochodzenia. (Zob. Moro. 10:3-5).

Otrzymawszy to świadectwo przez Świętego Ducha, będą oni również przeświadczeni Jego mocą, że Jezus Chrystus jest Zbawicielem świata, Joseph Smith – Jego objawicielem i prorokiem w ostatnich dniach, a Kościół Jezusa Chrystusa Świętych Dni Ostatnich królestwem Pana ponownie przywróconym ludziom na ziemi w przygotowaniu na drugie przyjście Mesjasza.

ŚWIADECTWO TRZECH ŚWIADKÓW

„Wszystkim narodom, pokoleniom i różnojęzycznym ludom, do których dzieło to dotrze, niech będzie wiadomym, że przez łaskę Boga Ojca i Pana naszego Jezusa Chrystusa ujrzeliśmy płyty zawierające kroniki będące historią ludu Nefiego, jak też ich braci Lamanitów oraz ludu Jereda, którzy przybyli ze wspomnianej wieży. Wiemy również, że zostały one przetłumaczone dzięki darowi i mocy Boga, gdyż Jego głos nam to oświadczył; wiemy więc z całą pewnością, że dzieło to jest prawdziwe. Poświadczamy także, że widzieliśmy wyryte na płytach znaki i że zostały nam one pokazane mocą Boga, a nie człowieka. Oświadczamy też z pełną trzeźwością umysłu, że anioł Boży zstąpił z nieba przynosząc te płyty i rozkładając je przed naszymi oczyma, że zobaczyliśmy je oraz wyryte na nich znaki i wiemy, że dzięki łasce Boga Ojca i Pana naszego, Jezusa Chrystusa, mogliśmy zobaczyć te rzeczy, dajemy przeto świadectwo prawdzie. I jest to niepojęte dla nas. Głos Pana nakazał nam jednak, abyśmy dali temu świadectwo, czynimy to więc, aby być posłusznymi przykazaniom Boga. I wiemy, że jeśli pozostaniemy wierni w Chrystusie, nasze szaty będą wolne od krwi wszystkich ludzi i okażemy się bez skazy przed sędziowskim tronem Chrystusa, i będziemy żyć z Nim wiecznie w niebie. Chwała niech będzie Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu, którzy są jednym Bogiem. Amen.”

OLIVER COWDERY
DAVID WHITMER
MARTIN HARRIS

ŚWIADECTWO OŚMIU ŚWIADKÓW

„Wszystkim narodom, pokoleniom i różnojęzycznym ludom, do których dzieło to dotrze, niech będzie wiadomym, że Joseph Smith, Junior, tłumacz tego dzieła, pokazał nam płyty, o których mowa, a które wyglądały na zrobione ze złota, tyle zaś płyt, ile wspomniany Joseph Smith przetłumaczył, dotykaliśmy naszymi rękoma i widzieliśmy wyryte na nich znaki. Wszystko to miało wygląd starożytny i było osobiłej roboty. I z całą trzeźwością umysłu dajemy świadectwo, że wspomniany Joseph Smith pokazał nam te płyty, bo widzieliśmy je i trzymaliśmy je w naszych rękach, i wiemy z całą pewnością, że wspomniany Joseph Smith ma płyty, o których mówimy. I składamy nasze podpisy, aby dać świadectwo światu o tym, co widzieliśmy. I nie plamimy się kłamstwem, czego Bóg jest świadkiem.”

CHRISTIAN WHITMER
JACOB WHITMER
PETER WHITMER, Junior
JOHN WHITMER

HIRAM PAGE
JOSEPH SMITH, Senior
HYRUM SMITH
SAMUEL H. SMITH

ŚWIADECTWO PROROKA JOSEPHA SMITHA

Słowa proroka Josepha Smitha o okolicznościach ujawnienia Księgi Mormona: „Wieczorem (...) 21. września [1823 r.] (...) zwróciłem się z modlitwą do Wszechmocnego Boga (...).

„Gdy tak modliłem się do Boga, zauważyłem, że ukazała się w moim pokoju światłość, która rosła, aż w pokoju stało się jaśniej niż w południe. Wtedy to niespodziewanie niebiański posłaniec pojawił się przy moim łóżku. Stał w powietrzu, albowiem stopy jego nie dotykały podłogi.

„Odziany był w luźną szatę o wyjątkowej bieli. Była ona bielsza nad wszystko, co kiedykolwiek widziałem. Nie sądzę też, by coś tak niezwykle białego i olśniewającego mogło pochodzić z tego świata. Dłonie jego oraz ręce nieco powyżej nadgarstka były obnażone, również jego stopy i nogi nieco powyżej kostek były odkryte. Głowa i szyja były także obnażone. Szata jego była rozchylona na piersi i widziałem, że prócz niej nie miał na sobie żadnego innego odzienia.

„Nie tylko szata jego była nadzwyczaj biała, lecz cała postać pełna była blasku, a jego oblicze jaśniało niczym blask błyskawicy. Cały pokój skąpany był w niezmiernej jasności, jednak blask rozciągający się wokół jego postaci przewyższał tę jasność. Gdy go ujrzałem, ogarnął mnie strach, który jednak wkrótce mnie opuścił.

„Posłaniec zwrócił się do mnie po imieniu mówiąc, że został do mnie wysłany sprzed oblicza Boga i że imię jego jest Moroni. Powiedział mi, że Bóg ma dla mnie ważne zadanie i że imię moje będzie znane jako dobre i jako złe wśród wszystkich narodów, pokoleń i różnojęzycznych ludów, to znaczy, że ludzie na całym świecie będą o mnie dobrze i źle mówili.

„Powiedział również, że została zachowana księga spisana na złotych płytach, zawierająca dzieje dawnych mieszkańców tego kontynentu oraz ich rodowody. Zawarta jest też w niej pełnia wiecznej ewangelii, jak przekazał ją Zbawiciel dawnym mieszkańcom kontynentu Ameryki.

„Wraz z płytami miały być zachowane dwa kamienie w srebrnej oprawie, które Bóg przygotował dla przetłumaczenia księgi. Kamienie te, przymocowane do napierśnika, tworzyły tak zwane Urim i Thummim, a proroka, który je posiadał i używał, nazywano w dawnych czasach *widzącym*.

* * * * *

„Przykazał mi on, że gdy otrzymam płyty, o których wspomniał uprzednio, bowiem czas przekazania ich nie nadszedł jeszcze, nie wolno mi będzie nikomu ich pokazać, ani też napierśnika z Urim i Thummim, gdyż jedynie ci, co do których otrzymam przykazanie, będą mogli je zobaczyć. Bowiem jeśli bym to uczynił, zginąłbym. Podczas gdy rozmawiał ze mną o tych płytach, zobaczyłem w myśli miejsce, gdzie miały spoczywać, tak wyraźnie, że rozpoznałem je natychmiast, kiedy tam poszedłem.

„Gdy Moroni skończył, ujrzałem jak światłość, pierwotnie zalegająca mój pokój, poczęła skupiać się wokół jego postaci, aż wkrótce całe pomieszczenie pogrążyło się w ciemności z wyjątkiem miejsca, w którym stał. Potem spostrzegłem nagle, że utworzył się nad nim jak gdyby słup światła prowadzący do nieba i posłaniec począł wznosić się, aż zniknął zupełnie i pokój ponownie przybrał wygląd jak przed pojawieniem się niebiańskiej światłości.

„Leżałem tak, rozmyślając nad niezwykłością tego, co zobaczyłem oraz dziwiąc się temu, co objawił mi niezwykle posłaniec, gdy zatopiony jeszcze w rozmyślaniach, zauważyłem nagle, że jasność ponownie zaczęła wypełniać mój pokój, i jakby w okamgnieniu, ten sam niebiański posłaniec stanął znów przy moim łóżku.

„Rozpoczął powtarzać bez najmniejszej zmiany wszystko to, co przykazał mi w czasie swej pierwszej wizyty, co uczyniwszy, powiedział mi o wielkich wyrokach, które nastaną na ziemi, o strasliwym spustoszeniu przez klęski głodu, miecz i zarazę oraz że wszystkie te klęski spadną na świat w tych czasach. Powiedziawszy to, powtórnie wznosił się do nieba, jak to uprzednio uczynił.

„Wszystko to wywarło na mnie tak silne wrażenie, że spędziło sen z meich powiek i leżałem przepełniony uczuciem zdumienia nad tym, co zobaczyłem i usłyszałem. Lecz, jakże bardzo byłem zaskoczony, gdy raz jeszcze ujrzałem tego samego posłańca u mego łóżka i usłyszałem, jak powtarza te same rzeczy, które poprzednio mi oznajmił. Ostrzegł mnie ponadto, mówiąc, że z uwagi na ubóstwo naszej rodziny, szatan będzie mnie kusił, abym przywłaszczył sobie płyty dla wzbogacenia się. Zakazał mi tego, napominając, że w uzyskaniu płyt nie wolno mi będzie kierować się innymi względami jak tylko myślą, by użyć ich dla chwały Boga i żaden inny cel nie może mi przyświecać poza myślą o rozwoju Jego królestwa, w przeciwnym bowiem razie nie będę mógł ich otrzymać.

„Po tych trzech odwiedzinach posłaniec ponownie wzniósł się do nieba, ja zaś zostałem sam rozmyślając nad niezwykłością tego, czego doświadczyłem. Prawie natychmiast po uniesieniu się posłańca zapiał kur i zauważyłem, że nastawał już dzień, a zatem rozmowy nasze musiały trwać przez całą noc.

„Wkrótce potem powstałem z łóżka i jak zwykle zabrałem się do codziennych zajęć. Pomimo że starałem się pracować jak zwykle, poczułem się tak wyczerpany, że nie byłem zdolny do dokonania czegośkolwiek. Ojciec mój, pracując ze mną, spostrzegł, że nie czułem się dobrze i nakazał mi pójść do domu. Skierowałem się do domu, jednakże, gdy starałem się przejść przez płot odgradzający pole, na którym pracowaliśmy, siły całkiem mnie opuściły. Upadłem na ziemię i przez pewien czas nie zdawałem sobie sprawy z niczego.

„Pierwszą rzeczą, którą pamiętam, był głos wzywający mnie po imieniu. Podniósłszy wzrok ujrzałem tego samego posłańca stojącego nad moją głową i jak poprzednio, otoczonego światłością. Powtórzył on raz jeszcze wszystko, co powiedział mi poprzedniej nocy oraz nakazał mi udać się do mego ojca i opowiedzieć mu o wizji i przykazaniach, które otrzymałem.

„Usłuchałem go, wróciłem na pole do mego ojca i opowiedziałem mu o wszystkim, czego doświadczyłem. Ojciec powiedział mi, że pochodzi to od Boga i nakazał mi czynić według polecenia posłańca. Opuściłem pole i udałem się do miejsca, gdzie według słów posłańca przechowywane były płyty. Dzięki wyrazistości widzenia, którego doznałem, natychmiast rozpoznałem miejsce, gdy do niego dotarłem.

„W pobliżu wioski Manchester w hrabstwie Ontario, w stanie Nowy Jork, znajduje się spore wzgórze, najwyższe w okolicy. Na jego zachodnim zboczu, w pobliżu wierzchołka, leżały pod dość dużym kamieniem płyty przechowane w kamiennej skrzyni. Głaz ten był od góry gruby w środku i obły, ku brzegom cieńszy tak, że środkowa jego część była widoczna spod ziemi, podczas gdy krawędzie przysypane były ziemią.

„Usunąłem ziemię, postarałem się o drażek, podesadziłem go pod krawędź i z nieznacznym trudem uniosłem kamień. Spojrzawszy w głąb, rzeczywiście ujrzałem tam płyty oraz Urim i Thummim wraz z napierśnikiem, jak powiedział mi to posłaniec. Skrzynia, w której spoczywały, utworzona była z kamieni spojonych masą w rodzaju cementu. Na dnie skrzyni leżały w poprzek dwa kamienie, a na nich spoczywały płyty oraz pozostałe przedmioty.

„Gdy próbowałem wyjąć je ze skrzyni, zostało mi to zakazane przez posłańca, który ponownie przypomniał mi, że nie nadszedł jeszcze czas

wydobycia płyt, ani też nie nastąpi to przez następne cztery lata licząc od tego dnia. Powiedział mi również, że dokładnie za rok mam powtórnie spotkać go w tym samym miejscu i mam tego przestrzegać każdego roku, aż nadejdzie czas przekazania mi tych płyt.

„Z upływem każdego roku udawałem się do tego miejsca, jak zostało mi to nakazane, i za każdym razem spotykałem tam tego samego posłańca. W czasie naszych rozmów otrzymywałem od niego pouczenia dotyczące zamierzeń Pana oraz w jaki sposób Jego królestwo ma być rządzone w ostatnich dniach.

* * * * *

„W końcu nadszedł wyznaczony czas, kiedy miałem otrzymać płyty, Urim i Thummim oraz napierśnik. Dwudziestego drugiego września 1827 roku, gdy, jak z upływem każdego roku udałem się na miejsce, gdzie ukryte były płyty, zostały mi one przekazane przez tego samego niebiańskiego posłańca, przy czym pouczył mnie on, że czyni mnie za nie odpowiedzialnym. Jeśli z powodu mojej niedbałości lub niedopatrzenia stracę je, zostaną odsunięty od Boga. Jeśli jednak wszelkimi siłami będę dążył do zachowania ich do chwili, aż posłaniec ponownie ich zażąda, płyty pozostaną bezpieczne.

„Wkrótce odkryłem przyczynę, dla której otrzymałem tak surowy nakaz ochrony płyt oraz dlaczego posłaniec zapowiedział mi, że je odbierze, gdy tylko uczynię, co mi nakazano. Zaledwie bowiem rozniosła się wieść, że znajdują się one w moim posiadaniu, a natychmiast usiłowano wszelkimi sposobami mi je odebrać, używając wszelkich możliwych podstępów. Prześladowania stały się ostrzejsze i bezwzględniejsze aniżeli poprzednio i wielu czyhało nieustannie, by mi je wydrzeć, jeśli tylko nadarzyła się ku temu sposobność. Jednakże Bóg w swej mądrości sprawił, że płyty pozostały bezpiecznie w moich rękach, aż dokonałem tego, czego wymagano ode mnie. Gdy następnie przybył posłaniec i, zgodnie z zapowiedzią, zażądał ich zwrotu, przekazałem mu je, i ma on je w swojej pieczy do dnia dzisiejszego, tj. drugiego maja tysiąc osiemset trzydziestego ósmego roku.”

Pełny tekst świadectwa Josepha Smitha znajduje się w księdze *Perła Wielkiej Wartości* i w *Historii Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych Dni Ostatnich*, tom 1, rozdziały 1-6.

Te starożytne kroniki wydobyte z ziemi są niczym głos ludzi mówiących z prochu. Zostały one przetłumaczone przez Josepha Smitha dzięki darowi i mocy Boga, co zostało potwierdzone przez objawienia dane innym ludziom. Zatytułowane **KSIĘGA MORMONA**, kroniki te zostały po raz pierwszy opublikowane w roku 1830.

WPROWADZENIE DO KSIĘGI MORMONA

Księga Mormona, święty zapis starożytnych ludów kontynentu amerykańskiego, została wyryta na arkuszach z metali. Cztery rodzaje metalowych płyt są wymienione w tekście:

1. *Płyty Nefiego*, które składały się z mniejszych i większych płyt. Mniejsze płyty były poświęcone przede wszystkim sprawom duchowym oraz naukom i służbie proroków, podczas gdy większe płyty odnosiły się głównie do świeckiej historii (1 Nefi 9:2-4). Jakkolwiek od czasów Mosjasza większe płyty traktowały także o ważnych sprawach duchowych.
2. *Płyty Mormona*, zawierające streszczenie kronik z większych płyt Nefiego, dokonane przez Mormona, wiele jego objaśnień oraz spisany przez niego dalszy ciąg historii, a także to, co dodał Moroni, syn Mormona.
3. *Płyty Etera*, zawierające historię Jeredów. Kronika ta została streszczona przez Moroniego, który po dodaniu objaśnień włączył ją do ogólnego zbioru pod tytułem „Księga Etera”.
4. *Mosiężne płyty*, zabrane przez rodzinę Lehiego z Jerozolimy 600 lat p.n.e. Zawierały one „pięć ksiąg Mojżesza, (...) kroniki Żydów od początku do czasu panowania Sedecjasza, króla Judy, i prorocstwa świętych proroków” (1 Nefi 5:11-13). Wiele wyjątków z tych płyt podających słowa Izajasza, słowa niektórych proroków wspomnianych w Biblii, jak też innych proroków, są przytoczone w Księdze Mormona.

Księga Mormona dzieli się na piętnaście zasadniczych części nazwanych, z jednym wyjątkiem, księgami. Każda księga jest oznaczona imieniem jej głównego autora. Spośród tych ksiąg, pierwsze sześć do Księgi Omniego pochodzi z mniejszych płyt Nefiego. Pomiędzy księgami Omniego i Mosjasza znajdujemy *Słowa Mormona*, które łączą kroniki z mniejszych płyt Nefiego ze streszczeniem kronik z większych płyt dokonanych przez Mormona.

Główna część książki, od Księgi Mosjasza 1:1 do Księgi Mormona 7:10, to dokonane przez Mormona streszczenie kronik z większych płyt

Nefiego. Pozostała część książki, od Księgi Mormona 8:1 do końca, została zapisana na płytach przez syna Mormona, Moroniego, który najpierw ukończył kronikę ojca, a następnie dokonał streszczenia dziejów Jeredów, nazwanego Księgą Etera. Później dodał tekst znany nam jako Księga Moroniego.

W roku 421 n.e. lub wkrótce potem Moroni, ostatni z kronikarzy Nefitów, zapieczętował te święte kroniki i ukrył je dla celów Pana, aby zostały ujawnione w ostatnich dniach, jak Bóg przepowiedział przez swych starożytnych proroków. W roku 1823 ten sam Moroni, wówczas już zmartwychwstały, ukazał się Josephowi Smithowi i później przekazał mu te płyty.

SPIS KSIĄG W KSIĘDZE MORMONA

<i>Nazwa</i>	<i>Strona</i>	<i>Określenie w przypisach</i>
Pierwsza Księga Nefiego	1	1 Ne.
Druga Księga Nefiego	43	2 Ne.
Księga Jakuba	99	Jak.
Księga Enosa	115	Enos
Księga Jaroma	117	Jar.
Księga Omniego	118	Omn.
Słowa Mormona	121	Sł. Morm.
Księga Mosjasza	123	Mos.
Księga Almy	178	Al.
Księga Helamana	323	He.
Trzeci Nefi	356	3 Ne.
Czwarty Nefi	406	4 Ne.
Księga Mormona	409	Morm.
Księga Etera	426	Et.
Księga Moroniego	453	Moro.

Inne skróty:

Nauka i Przymierza	N.i P.
Perła Wielkiej Wartości	P.W.W.
Księgi Biblii zostały oznaczone ogólnie przyjętymi skrótami.	

KSIEGA MORMONA

PIERWSZA KSIEGA NEFIEGO

JEGO PANOWANIE I SŁUŻBA KAPLAŃSKA

Dzieje Lehiego, jego żony Sarii i czterech synów, nazwanych poczynając od najstarszego Laman, Lemuel, Sam i Nefi. Pan ostrzega Lehiego, aby opuścił Jerozolimę, gdyż Lehi świadczą Żydom o ich niegodziwości i nastają oni na jego życie. Lehi wędruje z rodziną przez trzy dni w głąb pustyni. Nefi zabiera swych braci i powraca do Jerozolimy po kroniki Żydów napotyając wiele trudności. Synowie Lehiego żenią się z córkami Ismaela. Wszyscy uchodzą w głąb pustyni. Cierpienia i trudności na pustyni. Kierunek ich wędrówki. Dochodzą do wielkich wód. Bracia Nefiego powstają przeciwko niemu. Nefi wykazuje im niestusznosc ich postępowania. Budowa okrętu. Miejsce, gdzie obozują, nazywają Obfitosc. Podróż przez wielkie wody do ziemi obiecanej. Jest to kronika Nefiego, innymi słowy ja, Nefi, sam to pisałem.

ROZDZIAŁ 1.

Nefi rozpoczyna kronikę swego ludu – Lehi ma wizję stupa ognia i księgi prorocstwa – Sławi Boga, przepowiada zagładę Jerozolimy i przyjscie Mesjasza – Jest prześladowany przez Żydów.

1. Ja, Nefi, wywodząc się z dobrych rodziców, byłem nauczany i poznałem nieco z całej wiedzy mego ojca, i jakkolwiek przeszedłem wiele ciężkich doświadczeń, Pan błogosławił mnie wielce przez całe moje życie, że poznałem w wielkiej mierze dobroć Boga i Jego tajemnice. Zapisuję więc, czego dokonałem za mego życia.

2. I piszę w języku mego ojca, na który składają się pojęcia Żydów i „język Egipcjan.

3. I wiem, że to, co piszę, jest prawdą, bo sam piszę według tego, co wiem.

4. Mój ojciec, Lehi, mieszkał w

Jerozolimie od urodzenia, i na początku ^bpierwszego roku panowania Sedecjasza, króla Judy, pojawiło się tam ^cwielu proroków głoszących ludziom, że jeśli się nie nawrócą, wielkie miasto Jerozolima ulegnie zagładzie.

5. Mój ojciec więc, będąc w podróży, modlił się do Pana z całego serca za swój naród.

6. I gdy modlił się do Pana, ukazał się słup ognia i zatrzymał na skale przed nim; i Lehi zobaczył, i usłyszał wiele, a przez to, co zobaczył i usłyszał, drżał i trząsł się niezmiernie.

7. I stało się, że gdy powrócił do swego domu w Jerozolimie, rzucił się na łożo będąc przejęty Duchem i tym, co zobaczył.

8. I będąc tak przejęty Duchem został poniesiony w wizji, że ujrzał niebiosy otwarte i uważał, że zobaczył Boga siedzącego na tro-

(a) Mos. 1:4. Morm. 9:32. (b) 2 Król. 24:17, 18. (c) 2 Kron. 36:15, 16.

nie, otoczonego przez niezliczony poczet aniołów śpiewających i sławiących swego Boga.

9. I stało się, że zobaczył Jednego zstępującego z nieba, i Jego blask zaćmiewał blask słońca w południe.

10. I zobaczył także dwunastu, którzy za nim podążyli, i ich blask zaćmiewał blask gwiazd na niebie.

11. I zstąpili oni, i poszli w świat. I ten, który był pierwszy, przyszedł do mego ojca i dał mu księgę nakazując mu czytać.

12. I gdy Lehi czytał, został przepełniony Duchem Pana.

13. I Lehi czytał: Biada, biada ci, Jerozolimo, z powodu twych niegodziwości, które widziałem. I mój ojciec przeczytał wiele odnośnie Jerozolimy – "że ulegnie zagładzie, a wielu jej mieszkańców zginie od miecza i wielu zostanie uprowadzonych w niewolę do Babilonu.

14. I gdy mój ojciec przeczytał i zobaczył dużo wielkich i zadziwiających rzeczy, tak stał się on Pana: Wielkie i zadziwiające są Twe dzieła, Panie Boże Wszchemogący! Twój tron jest wysoko w niebiosach, a swą potęgę, dobroć i miłosierdzie rozlaczasz nad wszystkimi mieszkańcami ziemi; i ponieważ jesteś miłościwy, nie pozwolisz, aby ci, którzy przychodzą do Ciebie, zginęli!

15. W ten sposób mówił mój ojciec sławiąc swego Boga, gdyż jego dusza radowała się i jego serce było przepełnione radością z powodu tego, co zobaczył, i tego, co mu Pan pokazał.

16. I ja, Nefi, nie podaję wszystkiego, co mój "ojciec zapisał, gdyż pisał on o wielu rzeczach,

które zobaczył w wizjach i snach, a także spisał wiele z tego, co przepowiadał i mówił swoim dzieciom, czego nie przytoczę w pełni.

17. Natomiast podam, czego dokonałem w moich czasach. Oto na płytach, które sam wykonałem, podaję 'skróconą kronikę mego ojca i gdy podam w skrócie kronikę mego ojca, wtedy opowiem o swoim własnym życiu.

18. Pragnę, abyście wiedzieli, że gdy Pan pokazał tyle zadziwiających rzeczy mojemu ojcu, Lehiemu, odnośnie zagłady Jerozolimy, poszedł on między mieszkańców Jerozolimy prorokować im i głosić o tym, co widział i słyszał.

19. I stało się, że "Żydzi szydzieli z niego z powodu tego, co o nich świadczył, gdyż zgodnie z prawdą wykazywał im ich nikczemność i występki oraz dawał świadectwo, że wszystko, co widział i słyszał, a także co przeczytał w księdze, wskazywało wyraźnie na przyjście Mesjasza i zbawienie świata.

20. Gdy Żydzi to usłyszeli, rozgniewali się na niego jak na dawnych proroków, których wypędzali, kamieniowali i zabijali, i chcieli go także zabić. Ale ja, Nefi, wykażę wam, że troskliwe miłosierdzie Pana rozlaczę się nad wszystkimi, których wybrał ze względu na ich wiarę, że czyni ich silnymi i zdolnymi do wyratowania się.

ROZDZIAŁ 2.

Lehi zostawia swą własność i uchodzi z rodziną na pustynię w pobliżu Morza Czerwonego – Składa ofiarę Panu i nakłania swych synów, aby przestrzegali przykazań – Laman i

(d) 2 Kron. 36:17-20. Jerem. 39:1-9. (e) 1 Ne. 6:1. (f) 1 Ne. 6:1. 9:2-5. 10:1. 19:1-6. 2 Ne. 5:29-33. Jak. 1:1-4. 3:13, 14. 4:1, 2. 7:26, 27. Enos 13, 15-18. Jar. 14, 15. Sł. Morm. 1-11. (g) 2 Kron. 36:16. Jerem. 26:8-11. OK 600 R. P.N.E.

Lemuel szemrzą przeciw ojcu – Nefi jest postuszny ojcu – Pan przemawia do Nefiego w odpowiedzi na jego modlitwę i przepowiada jego panowanie nad braćmi, jeśli się nie nawrócą.

1. I stało się, że Pan przemówił do mojego ojca we śnie i powiedział mu: Błogosławiony jesteś Lehi za to, co uczyniłeś. Oto byłeś wierny i głosiłeś temu ludowi, co ci nakazałem, dlatego chcą cię zabić.

2. I Pan nakazał mojemu ojcu we śnie, że powinien zabrać swoją rodzinę i ujść na pustynię.

3. I będąc posłuszny słowu Pana, uczynił on, jak mu Pan nakazał.

4. I stało się, że *uszedł na pustynię pozostawiając swój dom, ziemię swego dziedzictwa, złoto i srebro oraz drogocenne rzeczy, i nie zabrał ze sobą niczego z wyjątkiem rodziny, zapasów żywności i namiotów.

5. I gdy doszedł w pobliże wybrzeża Morza Czerwonego, podróżował na pustyni blisko Morza Czerwonego. I podróżował na pustyni ze swoją rodziną, która składała się z mojej matki Sarii i moich starszych braci: Lamana, Lemuela i Sama.

6. Po trzech dniach podróży przez pustynię rozbił namiot w dolinie, nad brzegiem rzeki.

7. I stało się, że zbudował ołtarz z kamieni i złożył ofiarę Panu, i dziękował Panu, naszemu Bogu.

8. I nazwał rzekę Laman, i wpadała ona do Morza Czerwonego, a dolina była na pustyni, w pobliżu ujścia tej rzeki.

9. I gdy mój ojciec ujrzał, jak wody rzeki wpływają do wielkich wód Morza Czerwonego, powiedział Lamanowi: Obyś był jak ta

rzeka, stale dążący do większej prawości!

10. Powiedział także do Lemuela: Obyś był jak ta dolina, mocny, niezłomny i niezachwiany w przestrzeganiu przykazań Pana!

11. Powiedział to ze względu na hardość Lamana i Lemuela, bowiem szemrali przeciwko swemu ojcu w wielu rzeczach mówiąc, że był wizjonerem i wyprowadził ich z Jerozolimy, by pozostawili ziemię swego dziedzictwa, swoje złoto i srebro oraz drogocenne rzeczy i zginęli na pustyni. I uczynił to, mówili, z powodu swych niemądrych urojeń.

12. W ten sposób Laman i Lemuel, będąc najstarszymi, szemrali przeciwko ojcu. I czynili to, gdyż nie wiedzieli, jak postępuje Bóg, który ich stworzył,

13. ani nie wierzyli, że Jerozolima, to wielkie miasto, może ulec zagładzie zgodnie ze słowami proroków. I byli podobni Żydom w Jerozolimie, którzy chcieli zabić mego ojca.

14. I stało się, że mój ojciec przemówił do nich w dolinie Lemuela. I uczynił to z mocą, będąc przepełniony Duchem, że zadrżeli przed nim. I zmieszał ich, że nie odważyli się mówić przeciwko niemu, i czynili, jak im nakazał.

15. I mój ojciec mieszkał w namiocie.

16. I stało się, że ja, Nefi, będąc bardzo młodym, jakkolwiek dużego wzrostu i silnie zbudowanym, mając wielkie pragnienie poznania tajemnic Boga, wołałem do Pana, i nawiedził mnie On i zmiękczył moje serce, że uwierzyłem we wszystkie słowa mojego ojca, dlatego nie buntowałem się przeciwko niemu jak moi bracia.

17. I przemówiłem do Sama zaznajamiając go z tym, co mi Pan objawił przez swego Świętego Ducha. I stało się, że dał on wiarę moim słowom.

18. Ale Laman i Lemuel nie chcieli słuchać moich słów, i bolejąc nad twardością ich serc wołałem do Boga, modląc się za nich.

19. I stało się, że Pan przemówił do mnie: Błogosławiony jesteś, Nefi, z powodu twojej wiary, gdyż szukałeś Mnie pilnie i z pokorą w sercu.

20. I jeśli będziesz przestrzegał Moich przykazań, będę ci szczęścił i "zaprowadzę cię do ziemi obiecanej, którą przygotowałem dla ciebie i która jest wybrana ponad wszystkie inne.

21. Natomiast jeśli twoi bracia będą powstawać przeciwko tobie, zostaną odsunięci od Pana.

22. I jeśli będziesz przestrzegał Moich przykazań, staniesz się panującym i nauczycielem swoich braci,

23. albowiem w dniu, w którym powstaną przeciwko Mnie, "przeklnę ich srogim przekleństwem, i nie zapanują nad twymi potomkami, jeśli oni także nie powstaną przeciwko Mnie.

24. A jeśli powstaną przeciwko Mnie, potomkowie twoich braci staną się dyscypliną dla twoich potomków, by pobudzić ich do przypomnienia sobie o Mnie.

ROZDZIAŁ 3.

Synowie Lehięgo powracają do Jerozolimy po mosiężne płyty – Laban odmawia ich przekazania – Nefi prze-

konuje swych braci do wiernego wypełnienia przykazania Pana i dodaje im otuchy – Laban rabuje ich własność i chce ich zabić – Laman i Lemuel biją Nefiego i są skarceni przez anioła.

1. I stało się, że ja, Nefi, po rozmowie z Panem powróciłem do namiotu mego ojca.

2. I ojciec powiedział mi: Oto miałem sen, w którym Pan nakazał mi, abym razem ze swoimi braćmi powrócił do Jerozolimy,

3. ponieważ Laban posiada kroniki Żydów, a także rodowód moich ojców, "wryte na mosiężnych płytach.

4. Pan nakazał mi więc, abym ty i twoi bracia poszli do domu Labana, postarali się uzyskać te płyty i przynieśli je tutaj na pustynię.

5. Teraz twoi bracia szemrzą mówiąc, że wymagam od nich trudnej rzeczy, a przecież nie ja tego od nich wymagam, lecz jest to nakaz Pana.

6. Idź więc, mój synu, i Pan będzie cię błogosławił, gdyż nie szemrałeś.

7. Wtedy ja, Nefi, powiedziałem memu ojcu: Pójdę i uczynię, co Pan nakazał, bo wiem, że gdy Pan daje ludziom przykazanie, umożliwia im wykonanie tego, co nakazuje.

8. I gdy mój ojciec usłyszał te słowa, ogromnie się ucieszył, bo wiedział, że Pan mnie błogosławi.

9. I ja, Nefi, oraz moi bracia podjęliśmy podróż z naszymi namiotami przez pustynię do Jerozolimy.

10. A gdy przybyliśmy do Jero-

(a) 1 Ne. 18:22, 23. Et. 1:42. 2:7-12. (b) 2 Ne. 5:20. Al. 9:13, 14. 38:1. (c) 1 Ne. 3:29. 2 Ne. 5:19. (d) 1 Ne. 12:22, 23. 2 Ne. 5:21-25. Al. 3:6-19. 17:15. 3 Ne. 2:15, 16. Morm. 5:15. ROZDZ. 3: (a) 1 Ne. 3:12, 19, 20, 24. 4:24, 38. 5:10-22. 13:23. 19:22. 2 Ne. 4:2. 5:12. Mos. 1:3, 4. 28:20. Al. 37:3-12. 63:1, 11-14. 3 Ne.1:2.

zolimy, naradzałem się z moimi braćmi.

11. I brzucaliśmy losy – który z nas ma pójść do domu Labana. I stało się, że los padł na Lamana, i Laman poszedł do domu Labana, mówił z Labanem i zasiadał w jego domu.

12. I poprosił Labana o kroniki wyrte na mosiężnych płytach, zawierające ^zrodowód mojego ojca.

13. I stało się, że Laban rozgniewał się, wyrzucił Lamana i nie chciał, aby Laman posiadał te kroniki. I powiedział mu: Zabiję cię, bo jesteś rozbójnikiem.

14. Ale Laman uciekł przed nim i opowiedział nam, co Laban uczynił. I zmartwił się tym ogromnie, a moi bracia byli bliscy podjęcia podróży powrotnej do ojca, na pustynię.

15. Ale powiedziałem im: Jak Pan żyje, i jak my żyjemy, nie wrócimy do ojca na pustynię, aż wykonamy, co nam Pan nakazał.

16. Bądźmy więc wierni wypełniając przykazanie Pana i pójźmy do ziemi dziedzictwa naszego ojca, bo zostawił on ^złoto, srebro i wszelkiego rodzaju bogactwa, a uczynił to wszystko z przykazania Pana.

17. Wiedział, że ^zJerozolima musi ulec zagładzie wskutek niegodziwości jej mieszkańców,

18. albowiem wzgardzili oni słowami proroków. I jeśli mój ojciec pozostałby w tym kraju po otrzymaniu przykazania, aby stąd uciekł, zginąłby także. Potrzebował więc uciec z tego kraju.

19. Zaprawdę jest mądrością Boga, że powinniśmy uzyskać te kroniki, abyśmy mogli zachować

^zjęzyk naszych ojców dla naszych dzieci,

20. a także, abyśmy zachowali dla nich słowa wszystkich świętych proroków, dane im przez Duchą mocą Boga, od początku świata do naszych czasów.

21. Mówiąc w ten sposób przekonałem moich braci, aby pozostali wierni wypełniając przykazanie Boga.

22. I stało się, że zaszliśmy do ziemi naszego dziedzictwa i zebraliśmy nasze ^złoto, srebro i drogocenne rzeczy.

23. I gdy je zebraliśmy, udaliśmy się znowu do domu Labana.

24. Poszliśmy do Labana i chcieliśmy, aby dał nam kroniki wyrte na ^zmosiężnych płytach w zamian za ^złoto, srebro i wszystkie nasze drogocenne rzeczy.

25. I gdy Laban zobaczył nasze mienie, i że było ono wielkie, zapragnął je posiadać. I wyrzucił nas posyłając swoje sługi, aby nas zabili, by mógł zagarnąć nasze mienie.

26. I uciekając przed sługami Labana zmuszeni byliśmy pozostawić nasze mienie, że wpadło ono w jego ręce.

27. I uciekliśmy na pustynię, a studzy Labana nie dogonili nas, i ukryliśmy się w jaskini.

28. I Laman rozgniewał się na mnie, a także na mojego ojca, jak również Lemuel, gdyż dał posłuch słowom Lamana. I Laman i Lemuel powiedzieli nam, swoim młodszym braciom, wiele ciężkich słów i bili nas kijem.

29. I stało się, że gdy bili nas kijem, stanął przed nimi anioł Pana i zapytał: Dlaczego bijecie swego młodszego brata kijem?

(b) Jozue 18:6, 10. Sędz. 20:9. Dzieje 1:26. (z) 1 Ne. 5:14. (c) 1 Ne. 2:4. (d) zob. d, 1 Ne. 1. (e) 1 Ne. 1:2, 3. Mos. 1:4. (f) 1 Ne. 2:4. 3:16. (g) zob.

Czyż nie wiecie, że Pan wybrał go, aby „panował nad wami z racji waszych niegodziwości? Oto powrócicie do Jeruzolimy i Pan wyda Labana w wasze ręce.

30. Powiedziawszy te słowa, anioł zostawił nas.

31. I po odejściu anioła Laman i Lemuel zaczęli znowu szemrać mówiąc: Jak to jest możliwe, żeby Pan wydał w nasze ręce Labana, który jest potężny i może rozkazywać pięćdziesięciu, a nawet może zabić pięćdziesięciu, więc dlaczego nie nas?

ROZDZIAŁ 4.

Nefi zabija Labana, aby wypełnić przykazanie Pana, i podstępem przejmuje mosiężne płyty – Zoram zgadza się przyłączyć do rodziny Lehiego na pustyni.

1. I stało się, że powiedziałem moim braciom: Wróćmy do Jeruzolimy i bądźmy wierni wypełniając przykazanie Pana, gdyż jest On potężniejszy aniżeli cały świat, więc dlaczego nie potężniejszy niż Laban i jego pięćdziesięciu czy nawet jego dziesiątki tysięcy?

2. Pójdźmy więc i bądźmy silni jak Mojżesz, gdyż jest prawdą, że przemówił on do wód Morza Czerwonego i rozstały się one, a nasi ojcowie przeszli przez nie z niewoli suchą stopą, podczas gdy armie faraona, które za nimi postępowały, zatoneły w wodach.

3. Oto wiecie, że jest to prawda, jak też, że anioł do was przemówił, więc dlaczego wątpicie? Chodźmy więc, Pan może uratować nas tak jak naszych ojców i może zgładzić Labana jak Egipcjan.

4. Jednak, gdy powiedziałem im to, nadal byli rozgniewani i nadal szemrali, mimo to podążyli

za mną, aż doszliśmy do murów Jeruzolimy.

5. Było to nocą, i powiedziałem im, aby schowali się poza murami miasta, a gdy to uczynili, wśliznąłem się do miasta i poszedłem w kierunku domu Labana.

6. I byłem prowadzony przez Ducha nie wiedząc przed czasem, co mam uczynić.

7. Jednakże szedłem, i gdy byłem blisko domu Labana, ujrzałem człowieka, który leżał na ziemi, pijany winem.

8. I zbliżywszy się do niego przekonałem się, że był to Laban.

9. I zobaczywszy jego „miecz, wyciągnąłem go z pochwy. I widziałem, że rękojeść miecza była z czystego złota misternej roboty, a ostrze z najznakomitszej stali.

10. I stało się, że Duch nakłaniał mnie, abym zabił Labana. Ja jednak myślałem: Nigdy w moim życiu nie przelałem krwi człowieka, dlatego wzdragałem się i pragnąłem, abym nie musiał go zabić.

11. I Duch znowu mi powiedział: Oto Pan wydał go w twoje ręce. I sam wiedziałem, że nastawał on na moje życie, nie chciał zastosować się do przykazania Pana, a także zabrał nam nasze mienie.

12. I stało się, że Duch znowu mi powiedział: Zabij go, albowiem Pan wydał go w twoje ręce.

13. Oto Pan zabija niegodziwych, aby dobro, które zamierza, mogło nastąpić. Lepiej, żeby jeden człowiek zginął, niż gdyby naród miał zmarnieć i zginąć w niewierze.

14. I gdy ja, Nefi, usłyszałem to, przypomniały mi się słowa, które Pan powiedział mi na pustyni: Je-

śli twoi potomkowie będą przestrzegać Moich przykazań, ^bbędę im szczęścił na ziemi obiecanej.

15. I pomyślałem, że nie będą mogli przestrzegać przykazań Pana według prawa Mojżesza, jeśli nie będą mieli tego prawa.

16. I wiedziałem, że prawo to wyryte było na mosiężnych płytach.

17. I co więcej, wiedziałem, że Pan wydał Labana w moje ręce, abym mógł uzyskać płyty zgodnie z Jego przykazaniem.

18. Posłuchałem więc głosu Ducha i wzięwszy Labana za włosy, odciąłem mu głowę jego własnym mieczem.

19. I gdy odciąłem mu głowę jego własnym mieczem, zdjąłem szaty z Labana, włożyłem je na siebie, nawet każdy drobiazg, i przypasałem sobie jego broń.

20. Gdy to uczyniłem, poszedłem do skarbcza Labana; idąc tam, zobaczyłem sługę Labana, który miał klucze do skarbcza. I nakazałem mu głosem Labana, aby poszedł ze mną do skarbcza.

21. I uważał mnie za swego pana, Labana, widząc szaty, a także miecz, który przypasałem.

22. I mówił mi o starszych Żydów, bowiem wiedział, że jego pan, Laban, był z nimi tej nocy.

23. I mówiłem z nim, jakbym był Labanem.

24. I powiedziałem mu, że wezmę kroniki spisane na mosiężnych płytach do moich starszych braci, którzy są poza murami miasta.

25. I nakazałem mu także, aby podążył za mną.

26. I on, myśląc, że mówiłem o braciach w kościele, i biorąc mnie

za Labana, którego zabiłem, podążył za mną.

27. I nawiązywał wiele razy do starszych Żydów, gdy zśliśmy do moich braci poza mury miasta.

28. I stało się, że Laman zobaczywszy mnie strasznie się przeraził, także Lemuel i Sam, że uciekali przede mną, uważając, że byłem Labanem, który mnie zabił, a teraz chciał im także odebrać życie.

29. I gdy zawołałem za nimi, usłyszeli mnie, i zatrzymali się w ucieczce.

30. I stało się, że gdy sługa Labana ujrzął moich braci, zaczął drzeć i był bliski ucieczki i powrotu do Jerozolimy.

31. I ja, Nefi, będąc dużego wzrostu i silnie zbudowany, a także wzmocniony przez Pana, uchwyciłem sługę Labana i trzymałem go, żeby nie uciekł.

32. I powiedziałem mu, że jeśli mnie posłucha, jak Pan żyje i jak ja żyję, jeśli nas posłucha, darujemy mu życie.

33. I przemawiałem do niego przysięgając, że nie ma potrzeby obawiać się i że stanie się wolnym człowiekiem jak my, jeśli pójdzie razem z nami na pustynię.

34. Powiedziałem mu także: Zaprawdę Pan nakazał nam to uczynić, czyż więc nie wypełnimy pilnie przykazania Pana? Dlatego, jeśli pójdiesz na pustynię do mojego ojca, staniesz się jednym z nas.

35. I stało się, że "Zoram, takie bowiem było imię sługi Labana, nabrał odwagi słuchając moich słów i przyrzekł, że pójdzie z nami na pustynię, do naszego ojca. Przysiągł nam też, że odąd pozostanie z nami.

36. I chcieliśmy, aby pozostał z nami, żeby Żydzi nie dowiedzieli się o naszej ucieczce na pustynię na wypadek, gdyby próbowali nas ścigać i zabić.

37. I stało się, że gdy Zoram złożył nam przysięgę, nie mieliśmy więcej obaw co do niego.

38. I zabrawszy mosiężne płyty i służę Labana wyruszyliśmy na pustynię i podróżowaliśmy do namiotu naszego ojca.

ROZDZIAŁ 5.

Saria narzeka na Lehięgo – Obydwójce radują się z powrotu swych synów – Składają ofiary Panu – Mosiężne płyty zawierają księgi Mojżesza i proroctwa innych proroków – Lehi jest potomkiem Józefa według rodowodu zapisanego na płytach – Proroctwa Lehięgo o jego potomstwie i zachowaniu płyt.

1. Gdy przybyliśmy do naszego ojca na pustyni, z całego serca radował się z naszego przybycia, także moja matka, Saria, ogromnie się cieszyła, gdyż prawdziwie nas opłakiwała.

2. Myślała bowiem, że zginęliśmy na pustyni, i narzekała na mojego ojca zarzucając mu, że był wizjonerem, i mówiła: Wyprowadziłeś nas z ziemi naszego dziedzictwa i nie ma już moich synów, a my zginiemy na pustyni.

3. W ten sposób moja matka narzekała na mojego ojca.

4. I stało się, że mój ojciec powiedział jej: Wiem, że jestem wizjonerem, gdyż jeśli nie zobaczyłbym w "wizji tego, co mi Pan Bóg pokazał, nie zaznałbym dobroci Boga, lecz pozostałbym w Jerozolimie i zginąłbym razem z moimi braćmi.

5. A tak dana mi jest ziemia

obiecana, czym się raduję, i wiem, że Pan ocali moich synów z rąk Labana i przyprowadzi ich do nas na pustynię.

6. Mówiąc w ten sposób, mój ojciec, Lehi, uspokajał moją matkę Sarię co do nas, gdy wędrowaliśmy przez pustynię do Jerozolimy, by uzyskać kroniki Żydów.

7. I gdy powróciliśmy do namiotu mego ojca, radość ich była wielka, a moja matka uspokoiła się.

8. I powiedziała: Wiem teraz z całą pewnością, że Pan nakazał mojemu mężowi uść na pustynię, a także, że opiekował się moimi synami i ocalił ich z rąk Labana, umożliwiając im wypełnienie Jego przykazania. Tak mówiła moja matka.

9. I radowali się niezmiernie, i złożyli Panu ofiarę i całopalenia, i dziękowali Bogu Izraela.

10. A gdy skończyli dziękować Bogu Izraela, mój ojciec Lehi zba-
dał od początku kroniki wyryte na "mosiężnych płytach.

11. I przekonał się, że zawierały one pięć ksiąg Mojżesza, dających opis stworzenia świata, a także mówiących o Adamie i Ewie, którzy byli naszymi pierwszymi rodzicami,

12. jak również kroniki Żydów od początku do czasu panowania Sedecjasza, króla Judy,

13. proroctwa świętych proroków od początku do czasu panowania Sedecjasza oraz wiele proroctw Jeremiasza.

14. Mój ojciec, Lehi, znalazł także na mosiężnych płytach "rodowód swoich ojców i dowiedział się, że był potomkiem Józefa, syna Jakuba, sprzedanego do Egiptu,

którego Pan ocalił, aby mógł ocalić swego ojca, Jakuba, i całą jego rodzinę, żeby nie zginęli z głodu.

15. I zostali oni wyprowadzeni z niewoli z ziemi egipskiej przez tego samego Boga, który ich zachował.

16. W ten sposób mój ojciec, Lehi, poznał rodowód swoich ojców. Laban był także potomkiem Józefa, dlatego on i jego ojcowie przechowywali te kroniki.

17. Gdy mój ojciec przekonał się o tym wszystkim, pełen Ducha prorokował o jego potomstwie.

18. Prorokował, że te mosiężne płyty dotrą do wszystkich narodów, plemion i ludów różnych języków należących do jego potomstwa.

19. Dlatego powiedział, że płyty te nigdy nie zostaną zniszczone, ani też nie ulegną z czasem zetleniu. I Lehi prorokował o wielu rzeczach co do jego potomstwa.

20. I jak dotąd ja i mój ojciec wypełniliśmy, co nam Pan nakazał:

21. Uzyskaliśmy płyty, jak nam Pan nakazał, a zbadawszy je, przekonaliśmy się, że miały one dla nas wielką wartość, bo dzięki nim mogliśmy zachować przykazania Pana dla naszych dzieci.

22. Było to więc mądrością Pana, że mieliśmy je zabrać ze sobą w naszą podróż przez pustynię do ziemi obiecanej.

ROZDZIAŁ 6.

Nefi pragnie przekonać ludzi, aby przystąpili do Boga Abrahama i zostali zbawieni.

1. Ja, Nefi, nie podaję rodowodu moich ojców w tej części

kroniki, ani też nigdzie później na płytach, na których piszę. Jest on w kronice "spisanej przez mojego ojca, dlatego nie zapisałem go tutaj.

2. Wystarczy, jak powiem, że jesteśmy potomkami Józefa.

3. I nie jest dla mnie ważne podanie w pełni wszystkiego o moim ojcu, ponieważ nie można tego zmieścić na tych płytach, a chcę mieć miejsce, by pisać o tym, co odnosi się do Boga.

4. Albowiem moim jedynym celem jest przekonanie ludzi, aby przystąpili do Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, i zostali zbawieni.

5. Dlatego nie piszę tego, co jest miłe światu, lecz co miłe Bogu i tym, którzy nie należą do świata.

6. I nakazę moim potomkom, aby nie zapisywali na tych płytach tego, co nie ma wartości dla ludzi.

ROZDZIAŁ 7.

Synowie Lehiego powracają do Jeruzolimy i przekonują Ismaela i jego rodzinę do przyłączenia się do nich – Laman i inni buntują się – Nefi nakłania swych braci do wiary w Pana, ale wiąże go i zamierza odebrać mu życie – Nefi jest uwolniony mocą swej wiary – Jego bracia proszą o przebaczenie – Lehi i Saria składają Panu ofiarę i całopalenia.

1. Pragnę, abyście wiedzieli, że gdy mój ojciec Lehi skończył "prorokować o swym potomstwie, Pan ponownie do niego przemówił i powiedział mu, że nie jest wskazane, aby Lehi zabrał na pustynię tylko swoją rodzinę, ale że jego synowie powinni się ^bożenić, by mogli wychować potomków dla Pana na ziemi obiecanej.

(a) 1 Ne. 1:16. (b) Jak. 1:1-4. 3:13, 14. 4:1-3. Enos 13-18. Jar. 1, 2, 14, 15. Omn. 1, 3, 9, 11, 25. Śl. Morm. 3-11. ROZDZ. 7: (a) 1 Ne. 1:16. 2:14. (b) 1 Ne. 16:7.

2. I Pan nakazał mu, abym ja, Nefi, i moi bracia ponownie powrócili do Jerozolimy i sprowadzili Ismaela wraz z rodziną na pustynię.

3. I ja, Nefi, ponownie udałem się z moimi braćmi przez pustynię do Jerozolimy.

4. I stało się, że gdy przybyliśmy do domu Ismaela i zyskailiśmy jego przychyłość, przekazaliśmy mu słowa Pana.

5. I Pan zmiękczył serce Ismaela, a także jego rodziny, że podjęli z nami wędrówkę na pustynię, do namiotu naszego ojca.

6. I stało się, że gdy wędrowaliśmy przez pustynię, Laman i Lemuel, dwie córki Ismaela, a także dwóch synów Ismaela i ich rodziny powstali przeciwko nam, to jest przeciwko mnie, Nefiemu, Samowi, ich ojcu – Ismaelowi, jego żonie i trzem pozostałym córkom.

7. I powstając przeciwko nam chcieli powrócić do Jerozolimy.

8. I ja, Nefi, bolejąc nad ich zawziętością, powiedziałem do Lamana i Lemuela: Jak to się dzieje, że będąc moimi starszymi braćmi macie tak twarde serca i jesteście tak zaślepieni, że trzeba, abym ja, wasz młodszy brat, napominał was i dawał wam przykład?

9. Dlaczego nie jesteście posłuszni słowu Pana?

10. Czy nie pamiętacie, że ^dwidzieliście anioła Pana?

11. Czy możecie zapomnieć, jak wielkich rzeczy dokonał dla nas Pan ^ewybawiając nas z rąk Labana i umożliwiając nam zdobycie kronik Żydów?

12. I jak to się stało, że zapom-

nieliście, że Pan może wszystko uczynić dla ludzi według swej woli, jeśli będą mieli wiarę w Niego? Bądźmy Mu więc wierni.

13. I jeśli będziemy Mu wierni, ^fdana nam będzie ziemia obiecana, i ^gkiedyś w przyszłości przekonacie się, że spełni się słowo Pana o zagładzie Jerozolimy, albowiem wszystko, co Pan powiedział o zagładzie Jerozolimy, musi się spełnić.

14. Oto Duch Pana wkrótce ich zupełnie opuści, gdyż ^hwzgardzili prorokami i wtrącili Jeremiasza do więzienia, i ⁱchcieli zabić mojego ojca, że musiał opuścić kraj.

15. Mówię wam, że jeśli wróćcie do Jerozolimy, wy także zginiecie. Teraz, jeśli chcecie, idźcie do Jerozolimy, ale zapamiętajcie moje słowa, że jeśli tam wróćcie, wy także zginiecie, bowiem Duch Pana tak nakazuje mi mówić.

16. I gdy ja, Nefi, powiedziałem te słowa moim braciom, rozgniewali się na mnie. I stało się, że w gniewie mnie pojмали i związali sznurami, bo chcieli odebrać mi życie pozostawiając mnie na pustyni na pożarcie dzikim zwierzętom.

17. I stało się, że modliłem się do Pana: O Panie, według mej wiary w Ciebie wybaw mnie z rąk moich braci dając mi siłę, abym mógł rozerwać sznury, którymi jestem związany.

18. I gdy wypowiedziałem te słowa, oto rozluźniły się więzy krępujące moje ręce i stopy, że stanąłem przed moimi braćmi i ponownie do nich przemówiłem.

19. I stało się, że ponownie się na mnie rozgniewali i chcieli mnie pojmać, ale jedna z córek Ismaela,

(c) 1 Ne. 7:6, 19. (d) 1 Ne. 3:29. (e) 1 Ne. 4. (f) 1 Ne. 2:20. 18:22, 23. (g) 2 Ne. 6:8, 9. 25:10. Omn. 15. He. 8:20, 21. (h) Jerem. 44:4-6. (i) Jerem. 37:15. (j) 1 Ne. 2:1. 600-592 R. P.N.E.

a także jej matka i jeden z synów Ismaela wstawili się za mną do moich braci, że zmiękczyli ich serca, i moi bracia przestali nastawać na moje życie.

20. I stało się, że żalowali swego złego postępowania, a nawet ukorzyli się przede mną i prosili mnie, abym przebaczył im ich postępowanie wobec mnie.

21. I stało się, że szczerze im wszystko przebaczyłem i namawiałem ich, aby modlili się do Pana, swego Boga, o przebaczenie. Tak też uczynili, a gdy skończyli modlić się do Pana, wyruszyliśmy w dalszą wędrowną do namiotu naszego ojca.

22. I stało się, że przybyliśmy do namiotu naszego ojca. I gdy ja, moi bracia i wszyscy z rodziny Ismaela przybyliśmy do namiotu mojego ojca, mój ojciec i matka dziękowali Panu, swojemu Bogu, i złożyli Mu ofiarę i całopalenia.

ROZDZIAŁ 8.

Lehi w wizji widzi drzewo życia – Kosztuje jego owocu i pragnie, aby tak samo uczyniła jego rodzina – Widzi żelazny pręt, wąską ścieżkę i ciemną mgłę – Saria, Nefi i Sam kosztują owocu drzewa życia, ale Laman i Lemuel odmawiają.

1. I zebraliśmy wszelkiego rodzaju ^anasiona: zboże, jak też nasiona wszelkich owoców.

2. I stało się, że gdy mój ojciec przebywał na pustyni, powiedział on do nas: Oto miałem sen, a raczej wizję.

3. I dzięki temu, co zobaczyłem, raduję się w Panu ze względu na Nefiego i Sama, bo mam podstawę przypuszczać, że oni, a także wielu ich potomków, zostaną zbawieni.

4. Jednak co do was, Lamanie i Lemuelu, to martwię się ogromnie z waszego powodu. Oto zdawało mi się, że w swoim śnie zobaczyłem ciemne i posepne pustkowie.

5. I ujrzałem człowieka ubranego w białą szatę, który zbliżył się i stanął przede mną.

6. I przemówił do mnie nakazując mi, abym za nim podążył.

7. I gdy podążyłem za nim, znalazłem się na ciemnym i ponurym pustkowie.

8. Wędrując tak przez wiele godzin w ciemnościach, zacząłem modlić się do Pana, aby zmiłował się nade mną według swego wielkiego miłosierdzia.

9. I gdy pomodliłem się do Pana, ujrzałem olbrzymie i rozległe pole.

10. I ^bzobaczyłem drzewo, którego owoc był pożądanym, gdyż czynił on ludzi szczęśliwymi.

11. Gdy podszedłem i skosztowałem owocu tego drzewa, przekonałem się, że był on słodszy ponad wszystko, co kiedykolwiek kosztowałem. I zobaczyłem, że owoc tego drzewa był biały, bielszy ponad wszystko, co kiedykolwiek widziałem.

12. I gdy skosztowałem owocu tego drzewa, napełnił on moją duszę wielką radością, dlatego zapragnąłem, aby moja rodzina także go skosztowała, bo wiedziałem, że był on pożądanym ponad wszystkie inne owoce.

13. I gdy rozglądałem się dookoła, że może zobaczę moją rodzinę, ujrzałem ^crzekę płynącą w pobliżu drzewa, którego owocu kosztowałem.

14. I gdy patrzyłem, skąd płynęła, zobaczyłem niedaleko jej źródło, a przy źródle ujrzałem

(a) 1 Ne. 18:24. (b) 1 Ne. 8:15, 20, 24, 25, 30. 11:8, 9, 21-23, 25. (c) 1 Ne. 8:19. 12:16, 18. 15:26-29. 600-592 R. P.N.E.

waszą matkę Sarię, Sama i Nefiego, którzy stali, jak gdyby nie wiedzieli, dokąd mają iść.

15. I machałem do nich ręką, a także wołałem głośno, aby przyszli do mnie i skosztowali owocu, który był pożądaný ponad wszystkie inne owoce.

16. I stało się, że przyszli do mnie i także skosztowali tego owocu.

17. I pragnąłem, aby Laman i Lemuel również przyszli i skosztowali owocu, dlatego patrzyłem w kierunku źródła rzeki, że może ich tam zobaczę.

18. I zobaczyłem ich, ale oni nie chcieli przyjść do mnie i skosztować owocu.

19. I ujrzałem żelazny pręt, który prowadził wzdłuż brzegu rzeki do drzewa, przy którym stałem.

20. Ujrzałem również wąską ścieżkę, która wiodła wzdłuż żelaznego pręta do drzewa, gdzie stałem. Wiodła ona także obok źródła rzeki na obszerne i rozległe pole, będące niczym świat.

21. I widziałem nieprzebrane tłumy ludzi, wielu z nich śpieszących, aby wejść na ścieżkę prowadzącą do drzewa, przy którym stałem.

22. I gdy na nią wchodzili, wyruszyli wzdłuż ścieżki wiodącej do drzewa.

23. I stało się, że powstała ciemna mgła, tak ciemna, że ci, którzy wyruszyli wzdłuż ścieżki, tracili kierunek, schodzili ze ścieżki i gubili się.

24. I widziałem innych śpieszących ku ścieżce i ci, gdy się na nią dostali, chwyтали koniec żelaznego pręta i dążyli naprzód przez

ciemną mgłę nie odstępując od żelaznego pręta, aż przyszli i skosztowali owocu tego drzewa.

25. I gdy skosztowali owocu tego drzewa, rozglądali się wokół, jak gdyby się wstydzi.

26. Ja także rozejrzałem się dookoła i ujrzałem na drugim brzegu rzeki 'ogromny, przestronny budynek, stojący jak gdyby w powietrzu, wysoko ponad ziemią.

27. I był on pełen ludzi: starych i młodych, mężczyzn i kobiet, bogato ubranych, którzy wskazywali palcami i szydzili z tych, którzy przyszli i kosztowali owocu.

28. I gdy ci ludzie kosztowali owocu, wstydzi się z powodu tych, którzy z nich drwili, odchodzili na zakazane ścieżki i gubili się.

29. I teraz ja, Nefi, nie przytaczam wszystkich słów mojego ojca,

30. lecz mówiąc pokrótce, zobaczył on innych ludzi śpieszących ku ścieżce, którzy, gdy dochodzili, chwyтали koniec żelaznego pręta i dążyli naprzód trzymając się przez cały czas żelaznego pręta, aż doszedłszy, padali na ziemię i kosztowali owocu drzewa.

31. Lehi widział także innych ludzi na ślepo zmierzających do ogromnego i przestronnego budynku.

32. Wielu z nich ⁴tonęło w otchłaniach rzeki, i wielu tracił z oczu, gdy odchodzili błakając się po nieznanym drogach.

33. I wielki był tłum ludzi, którzy wchodzili do tego 'osobliwego budynku. A wszedłszy tam wskazywali palcami i szydzili ze

(d) 2 Ne. 5:20. (e) 1 Ne. 8:24, 30. 15:23, 24. (f) wiersze 31, 33. 1 Ne. 11:35, 36. 12:18 (g) 1 Ne. 8:19. 15:23, 24. (h) 1 Ne. 8:13, 14. 15:26-29. (i) 1 Ne. 8:26.

mnie i z tych, którzy kosztowali owocu, lecz my nie zważaliśmy na nich,

34. albowiem – jak powiedział mój ojciec – ci, którzy zważali na nich, odchodzili i gubili się.

35. A Laman i Lemuel nie skosztowali tego owocu – powiedział mój ojciec.

36. Gdy mój ojciec opowiedział wszystko o swoim śnie, czyli wizji, a było tego wiele, rzekł do nas, że z powodu tego, co zobaczył w wizji, martwi się bardzo o Lamana i Lemuela, że zostaną oni 'odsunięci od Pana.

37. Dlatego namawiał ich z całym uczuciem troskliwego ojca, aby byli posłuszni jego słowom, że może Pan będzie dla nich miłosierny i nie odsunie ich od siebie; tak mój ojciec ich nauczał.

38. I gdy skończył nauczać, a także prorokować im o wielu rzeczach, nakazał, aby przestrzegali przykazań Pana, i na tym skończył.

ROZDZIAŁ 9.

Nefi przygotowuje dwa zbiory płyt, obydwa nazywane płytami Nefiego – Mniejsze płyty są poświęcone dziejom religijnym, a większe zawierają świecką historię.

1. Wszystko to, a także wiele innych rzeczy, które nie mogą być spisane na tych płytach, mój ojciec widział, słyszał i opowiedział, gdy "mieszkał w namiocie, w dolinie Lemuela.

2. A teraz, mówiąc ^bo tych płytach: otóż nie są to te płyty, na których podaję szczegółowo dzieje mojego ludu, a którym nadałem po sobie nazwę płyt Nefiego, jakkolwiek i te płyty także są nazwane płytami Nefiego.

3. I otrzymałem przykazanie Pana, abym przygotował te płyty dla zapisania na nich dziejów religijnych mojego ludu.

4. Na tych drugich płytach mają być zapisywane kroniki panowania królów oraz wojny i walki mojego ludu, dlatego te płyty odnoszą się głównie do dziejów religijnych, podczas gdy te drugie są zasadniczo o panowaniu królów, wojnach i walkach mojego ludu.

5. I Pan, w swej mądrości, nakazał mi przygotowanie tych płyt w 'mądrym celu, którego nie znam,

6. ale Pan wie wszystko od początku i umożliwi wykonanie pośród ludzi wszystkiego, co zamierzył, albowiem ma On wszelką moc dla spełnienia wszystkich swoich słów. I tak się dzieje. Amen.

ROZDZIAŁ 10.

Lehi przepowiada niewolę babilońską – Prorokuje o przyjściu Mesjasza, Zbawiciela i Odkupiciela świata – Prorok, który ochrzci Baranka Bożego – Śmierć i zmartwychwstanie Mesjasza – Rozproszenie i zgromadzenie Izraela niczym odłamanych gałęzi drzewa oliwnego – Nefi mówi o Synu Boga, mocy Ducha Świętego i ostrzega przed czynieniem zła.

1. I teraz ja, Nefi, będę pisał na tych płytach o tym, czego dokonałem, o swoim panowaniu i służbie kapłańskiej, jednakże, aby pisać o sobie, muszę najpierw powiedzieć o moim ojcu, jak również o moich braciach.

2. Albowiem, gdy mój ojciec skończył mówić o swoim śnie, a także nawoływać moich braci do pilności, mówił im o Żydach,

(j) wiersze 4, 17, 18. (k) 2 Ne. 5:20. ROZDZ. 9: (a) 1 Ne. 2:6, 15. (b) zob. f, 1 Ne. 1.

(c) Śl. Morm. 7. Al. 37:2, 12, 14, 18. N. i P. 3:19. 10:34-42. 1 Ne. 19:3.

3. że po zagładzie tego wielkiego miasta Jerozolima, wielu zostanie uprowadzonych w niewoli do Babilonu, aż w wyznaczonym przez Pana czasie powrócą znowu, a nawet zostaną przypro- wadzeni z niewoli, i gdy zostaną "przypro- wadzeni z niewoli, po- siadają na nowo ziemię swego dzie- dzictwa.

4. I w ^bsześćset lat po opuszcze- niu przez mego ojca Jerozolimy Pan Bóg uczyni, że nastanie po- śród Żydów ^cprorok, a nawet Mesjasz, innymi słowy, Zbawiciel świata.

5. Powiedział także, że "wielu proroków dawało świadectwo o Mesjaszu, Odkupicielu świata, o którym on mówił.

6. I cała ludzkość jest ^ezgubiona i upadła, i pozostanie taką na za- wsze, jeśli ludzie nie zdadzą się na tego Odkupiciela.

7. Mój ojciec mówił też o ^fpro- roku, który ma przyjść przed Mesjaszem, aby przygotować drogę Panu.

8. Pójdzie on i będzie wołał na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie Mu ścieżki, albowiem jest pośród was mocniejszy ode mnie, którego nie znacie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rze- mienia u Jego sandała. I wiele mój ojciec o tym mówił.

9. I mój ojciec powiedział, że ten prorok będzie chrzczył w Beta- nii za Jordanem, że będzie on chrzczył w wodzie i że nawet Mes- jasz zostanie przez niego ochrzc- zony.

10. I gdy Mesjasz zostanie przez

niego ochrzczony, prorok ten przekona się i da świadectwo, że ochrzcił Baranka Bożego, który zgładzą grzechy świata.

11. Gdy mój ojciec to powie- dział, mówił moim braciom, że Żydzi będą nauczani ewangelii, ale że ^gbędą marnieć w niewierze, i gdy zgładzą Mesjasza, który ma przyjść, zmartwychwstanie On po swojej śmierci i objawi się przez Ducha Świętego ludzom innych narodów.

12. I mój ojciec mówił wiele o ludziach innych narodów, a także o domu Izraela porównując go do ^hdrzewa oliwnego, którego gałęzie zostaną odłamane i rozrzucone po całym świecie.

13. Dlatego trzeba – powiedział – abyśmy byli zgodni, gdy je- steśmy prowadzeni do ⁱziemi obie- canej, abyśmy wypełnili słowo Pana o naszym rozproszeniu po całym świecie.

14. I gdy Izraelici będą rozpro- szeni, zostaną oni ponownie zgromadzeni, to znaczy, że gdy ^jinne narody otrzymają pełnię ewangelii, naturalne gałęzie drzewa oliwnego, czyli resztki domu Izraela, zostaną ponownie wszczepione do drzewa oliwnego, innymi słowy, Izraelici dojdą do poznania prawdziwego Mesjasza, swego Pana i Odkupiciela.

15. W ten sposób mój ojciec prorokował i przemawiał do mo- ich braci. Powiedział on także wiele innych rzeczy, których nie zapisuję w tej księdze, bowiem co uznałem za potrzebne, podaję ^kw mojej drugiej księdze.

(a) 2 Ne. 6:8-11. Dan. 9:2. (b) 1 Ne. 19:8. 2 Ne. 25:19. 3 Ne. 1:1. (c) 1 Ne. 22:20, 21. 3 Ne. 20:23. (d) 3 Ne. 20:24. (e) 2 Ne. 2:5-8. 9:6-38. 25:20. 31:21. Mos. 16:4, 5. Al. 9:30, 32. 12:22. (f) 1 Ne. 11:27. 2 Ne. 31:4-18. (g) Rzym. 11. Jak. 4:15. 1 Ne. 4:13. 12:22. 13:35. Morm. 5:14. (h) Jak. rozdz. 5, 6. (i) 1 Ne. 2:20. 18:23. (j) Jak. 5. 3 Ne. 16:4-7. 21:1-11. (k) zob. f, 1 Ne. 1. 600-592 R. P.N.E.

16. I wszystko, o czym powiedziałem, nastąpiło, gdy mój ojciec 'mieszkał w namiocie, w dolinie Lemuela.

17. I stało się, że ja, Nefi, usłyszawszy o wszystkim, co mój ojciec zobaczył w wizji, a także co powiedział mocą Ducha Świętego daną mu dzięki jego wierze w Syna Bożego, Mesjasza, który ma przyjść – ja, Nefi, pragnąłem również zobaczyć, usłyszeć i wiedzieć o tych rzeczach mocą Ducha Świętego, co jest darem Boga dla wszystkich, którzy go pilnie szukają, czy to w czasach dawnych, czy też w czasach, gdy objawi się ludziom,

18. albowiem jest On ten sam wczoraj, dzisiaj i zawsze, i umożliwiał to wszystkim ludziom od założenia świata, jeśli się nawrócą i przystąpią do Niego.

19. Kto pilnie szuka, znajdzie, i tajemnice Boga są takim ludziom wyjawiane mocą Ducha Świętego w czasach obecnych, tak jak działo się to w czasach przeszłych, i jak w czasach przeszłych tak samo w czasach, które nastąpią, albowiem postępowanie Boga pozostaje niezmiennie przez wieczność.

20. Pamiętaj więc, człowieku, że za wszystko, co czynisz, będziesz sądzony.

21. I jeśli za dni twej próby twoim dążeniem było czynienie zła, okażesz się nieczystym przed sądem Boga, a ponieważ żaden nieczysty człowiek nie może przebywać z Bogiem, zostaniesz odsunięty na zawsze.

22. I Duch Święty upoważnia mnie, abym to powiedział i nie zachował tego dla siebie.

ROZDZIAŁ 11.

Nefi widzi Ducha Pana i jest mu pokazane drzewo życia – Widzi matkę Syna Boga i poznaje łaskawość Boga – Chrzczenie, służba i ukrzyżowanie Baranka Bożego – Powołanie i służba dwunastu apostołów Baranka.

1. Oto pragnąc poznać, co mój ojciec widział, i wierząc, że Pan może mi to wyjawić, gdy siedziałem rozmyślając nad tym, zostałem przeniesiony przez Ducha Pana na bardzo wysoką górę, której nigdy przedtem nie widziałem i gdzie nigdy przedtem moja stopa nie stanęła.

2. I Duch zapytał mnie: Czego pragniesz?

3. I powiedziałem: Pragnę ujrzeć to, co widział mój ojciec.

4. I Duch zapytał mnie: Czy wierzysz, że twój ojciec zobaczył "drzewo, o którym mówił?"

5. I powiedziałem: Wiesz, że daję wiarę wszystkiemu, co powiedział mój ojciec.

6. I gdy wypowiedziałem te słowa, Duch zawołał: Hosanna Panu, Najwyższemu Bogu, który jest Bogiem nad całą ziemią i nad wszystkim. Błogosławiony jesteś, Nefi, bo wierzysz w Syna Boga Najwyższego, dlatego zobaczysz, czego pragniesz.

7. Będzie ci to dane jako znak, że ujrzawszy drzewo dające owoc, którego twój ojciec skosztował, zobaczysz także człowieka zstępującego z nieba i gdy go zobaczysz, rozpoznasz go i dasz świadectwo, że jest On Synem Boga.

8. I Duch powiedział mi: Spójrz! I spojrzałem, i ujrzałem drzewo jak to, które mój ojciec widział. I piękność tego drzewa

(l) zob. a, 1 Ne. 9. (m) 2 Piotr 1:21. ROZDZ. 11: (a) 1 Ne. 8:10-12. 11:8, 9. 15:21, 22. 600-592 R. P.N.E.

była niezrównana, a biel ponad biel świeżego śniegu.

9. I gdy zobaczyłem to drzewo, powiedziałem do Ducha: Wiem, że pokazałeś mi drzewo, cenniejsze ponad wszystko.

10. I zapytał mnie: Czego pragniesz?

11. I powiedziałem mu: Pragnę poznać znaczenie tego drzewa. A mówiłem do niego jak człowiek do człowieka, bo ^hwyglądał jak człowiek i mówił do mnie jak człowiek do człowieka, jednakże wiedziałem, że był to Duch Pana.

12. I stało się, że powiedział mi: Spójrz! I odwróciłem się, aby na niego spojrzeć, ale go nie zobaczyłem, bo nie było go już ze mną.

13. I ujrzałem wielkie miasto Jerozolima, a także inne miasta. Ujrzałem też miasto Nazaret, a w mieście ^cNazaret zobaczyłem dziewicę niezwykle piękną i czystą.

14. I zobaczyłem niebiosa otwarte, i anioł zstąpił, stanął przede mną i zapytał mnie: Nefi, co widzisz?

15. I powiedziałem mu: Dziewicę piękniejszą i cudniejszą ponad wszystkie inne dziewice.

16. I zapytał mnie: Czy wiesz o łaskawości Boga?

17. I powiedziałem mu: Wiem, że kocha On swoje dzieci, jednak nie pojmuję znaczenia wszystkiego.

18. I anioł powiedział mi: Dziewica, którą widzisz, jest ^dwą ciele matką Syna Bożego.

19. I widziałem, że została ona zabrana z wizji przez Ducha na pewien czas, i anioł powiedział mi: Spójrz!

20. I spojrzawszy zobaczyłem ponownie dziewicę, i trzymała ona dziecko w ramionach.

21. I anioł powiedział mi: Oto Baranek Boży, Syn Wiecznego Ojca! Czy wiesz, co oznacza drzewo, które twój ojciec widział?

22. I odpowiedziałem mu: Jest to ^emiłość Boga, która przelewa się do serc ludzi i jest pożądana ponad wszystko.

23. I powiedział mi: Tak, i daje ona duszy największą radość.

24. I gdy to powiedział, rzekł: Spójrz! I spojrzawszy ujrzałem Syna Bożego pośród ludzi, i widziałem wielu, którzy przypadali do Jego stóp i wielbili Go.

25. I zrozumiałem, że ^fżelazny pręt, który mój ojciec widział, był słowem Bożym, prowadzącym do źródła wody żywej i do drzewa życia, które to wody przedstawiają miłość Boga. I zrozumiałem, że drzewo życia także przedstawiało miłość Boga.

26. I anioł powiedział mi: Spójrz i przekonaj się o łaskawości Boga.

27. I spojrzawszy ujrzałem Odkupiciela świata, o którym mój ojciec mówił, a także ^gproroka, który przygotowuje dla Niego drogę. I Baranek Boży poszedł do niego i został przez niego ochrzczony. I gdy został przez niego ochrzczony, ujrzałem niebiosa otwarte, i Duch Święty zstąpił z niebios i spoczął na Nim w postaci gołębic.

28. I widziałem, jak poszedł i nauczał ludzi z mocą i wielką chwałą i rzesze gromadziły się, aby go słuchać, i widziałem, że wypędzili go spośród siebie.

29. Widziałem także ^hdwunastu

(b) Jan 14:16, 17. (c) Łuk. 1:26, 27. (d) Łuk. 1:31, 32. 1 Ne. 11:20:21. Mos. 3:8. 15:2-5. Et. 3:9. (e) 1 Ne. 11:25. Moro. 8:26. (f) 1 Ne. 8:19. (g) 1 Ne. 10:7-10. 2 Ne. 31:4-14. (h) 1 Ne. 11:34, 35, 36. 12:9. 13:24-26, 40, 41. 14:20.

podążających za Nim. I stało się, że zostali oni zabrani przez Ducha sprzed moich oczu i nie widziałem ich.

30. I anioł znowu mi powiedział: Spójrz! I spojrzawszy zobaczyłem ponownie niebiosa otwarte, aniołów zstępujących pośród ludzi i nauczających ich.

31. I anioł znowu mi powiedział: Spójrz! I zobaczyłem Baranka Bożego idącego pośród ludzi. I ujrzałem wielu ludzi, którzy byli chorzy i cierpieli różnego rodzaju dolegliwości, a także z powodu diabłów i nieczystych duchów. I ci ludzie byli uzdrawiani mocą Baranka Bożego, a diabły i nieczyste duchy były przez Niego wypędzane. I anioł mówił i pokazywał mi to wszystko.

32. I anioł znowu do mnie przemówił: Spójrz! I spojrzawszy zobaczyłem, że Baranek Boży został pojmany przez ludzi. Oto Syn Wiecznego Boga był sądzony przez świat. Widziałem to i daję o tym świadectwo.

33. Ja, Nefi, widziałem, że został On podniesiony na krzyżu i umarł za grzechy świata.

34. I po Jego śmierci zobaczyłem na ziemi tłumy ludzi zebranych, aby walczyć przeciwko apostołom Baranka, albowiem tak anioł Pana nazywał dwunastu.

35. I gdy te tłumy świata zebrały się, spostrzegłem, że były one w ogromnym i przestronnym budynku na podobieństwo budynku, który mój ojciec widział. I anioł Pana powiedział mi: Oto świat i jego mądrość. Oto dom Izraela zebrał się, aby walczyć przeciwko dwunastu apostołom Baranka.

36. I stało się, że zrozumiałem i

daję świadectwo, że ogromny i przestronny budynek był pychą świata, i upadł on, a jego upadek był wielki. I anioł Pana powiedział mi: Taki będzie upadek wszystkich narodów, plemion i ludów wszelkich języków, które walczą przeciwko dwunastu apostołom Baranka.

ROZDZIAŁ 12.

Nefi widzi w wizji ziemię obiecaną i ukazanie się Baranka Bożego jego potomkom – Dwunastu uczniów i dwunastu apostołów będzie sądziło Izrael – Prawość, niegodziwość i upadek potomków Nefiego – Potomkowie jego braci stają się ciemnym i występny ludem.

1. I anioł powiedział mi: Spójrz, oto twoi potomkowie i potomkowie twoich braci. I spojrzawszy zobaczyłem ziemię obiecaną i ludzi w tak wielkiej liczbie, że byli niczym ziarnka piasku na brzegu morza.

2. I ujrzałem mnóstwo ludzi zebranych do walki, jedni przeciw drugim, i widziałem wojny, przygotowania do wojen i wielką rzeź dokonaną mieczem pośród mojego ludu.

3. I widziałem, że ich wojny i walki na tej ziemi trwały przez wiele pokoleń i mieli tak wiele miast, że nie można było ich zliczyć.

4. I stało się, że ujrzałem "ciemną chmurę roztaczającą się nad ziemią obiecaną, i widziałem trzęsienia ziemi, błyskawice i słyszałem grzmoty i różne odgłosy. Widziałem, jak ziemia i skały pękały, widziałem góry rozpadające się na kawałki, pękające równiny, wiele miast, które zapadały się pod ziemię, wiele miast, które

płonęły w ogniu i wiele zamieniających w ruinę przez trzęsienia ziemi.

5. I gdy ciemna chmura zniknęła z powierzchni ziemi, ujrzałem tłumy tych, którzy nie zginęli z racji wielkich i strasznych wyroków Pana.

6. I ujrzałem niebiosa otwarte i Baranka Bożego ^bzstępującego z niebios. I zstąpił On i ukazał im się.

7. Widziałem także i świadczę, że Duch Święty spoczął na ^cinnych dwunastu, wybranych przez Boga i wyznaczonych.

8. I anioł powiedział mi: Oto dwunastu uczniów Baranka wybranych, aby służyli twojemu potomstwu.

9. I powiedział mi: Pamiętajsz dwunastu apostołów Baranka, oto będą oni sądzić dwanaście plemion Izraela; dlatego dwunastu, którzy będą służyć twojemu potomstwu, będzie przez nich sądzonych, albowiem jesteście z domu Izraela.

10. I tych dwunastu uczniów Baranka, których widzisz, będzie sądziło twoich potomków. Oto są oni sprawiedliwi na zawsze, albowiem z racji ich wiary w Baranka Bożego ich szaty są wybielone w Jego krwi.

11. I anioł powiedział mi: Spójrz! I spojrzawszy zobaczyłem, że przez ^dtrzy pokolenia ludzie żyli sprawiedliwie, i ich szaty były białe, nawet na podobieństwo szat Baranka Bożego. I anioł powiedział mi: Są oni wybieleni we krwi Baranka z racji ich wiary w Niego.

12. I ja, Nefi, zobaczyłem także wielu z czwartego pokolenia,

którzy zeszli z tego świata w prawości.

13. I stało się, że zobaczyłem mnóstwo ludzi zgromadzonych na tej ziemi.

14. I anioł powiedział mi: Oto twoi potomkowie i potomkowie twoich braci.

15. I zobaczyłem ^emoich potomków zebranych tłumnie przeciwko potomkom moich braci, aby z nimi walczyć.

16. I anioł powiedział mi: Spójrz, oto źródło brudnej wody, które twój ojciec widział i ^frzeka, o jakiej mówił, której otchłanie są otchłaniami piekła.

17. Ciemna mgła – to pokusy diabła, który zaślepia i znieczula serca ludzi, i prowadzi ich na szerokie drogi, gdzie się gubią i są straceni.

18. Wielki i przestronny budynek, który twój ojciec widział, przedstawia próżne urojenia i pychę ludzi. I oddziela ich wielka i straszna przepaść, słowo sprawiedliwości Wiecznego Boga i Mesjasza, Baranka Bożego, o którym Duch Święty świadczy od początku świata i o którym będzie zawsze świadczył.

19. I gdy anioł wypowiadał te słowa, widziałem, jak zgodnie z jego słowami potomkowie moich braci walczyli z moimi potomkami, i widziałem, że z powodu dumy moich potomków i pokus diabła, zostali oni pokonani przez potomków moich braci.

20. I gdy potomkowie moich braci pokonali moich potomków, rozeszli się oni tłumnie po kraju.

21. I widziałem, że gromadzili się w grupach przygotowując się

(b) 2 Ne. 26:1, 9. Al. 16:20. 3 Ne. 11:3-17. (c) 3 Ne. 11:22. 12:1. 13:25. 15:11. 18:37. 19:4-36. Rozdz. 27, 28. 4 Ne. 1-14. (d) 2 Ne. 26:9, 10. Al. 45:10-14. He. 13:5, 6, 9, 10. 3 Ne. 27:31, 32. Morm. 6. (e) Morm. 6. (f) 1 Ne. 8:13, 14. 15:26-29.

do wojny i toczyli wojny. I widziałem, że przez ^awiele pokoleń toczyli wojny i przygotowywali się do wojen.

22. I anioł powiedział mi: Ci zmarnieją w niewierze.

23. I widziałem, że gdy zmarnieli w niewierze, stali się ^bciemnym, obmierzłym i brudnym ludem, próżnującym i pełnym wszelkich występków.

ROZDZIAŁ 13.

Nefi widzi w wizji wielki i występny kościół założony pośród ludzi innych narodów, odkrycie i kolonizację Ameryki, usunięcie wielu prostych i cennych prawd z ewangelii Baranka, przywrócenie pełni ewangelii ludziom na ziemi, udostępnienie im innych pism świętych w ostatnich dniach oraz ustanowienie Syjonu.

1. I stało się, że anioł powiedział mi: Spójrz! I spojrzawszy zobaczyłem wiele narodów i królestw.

2. I anioł zapytał mnie: Co widzisz? I powiedziałem: Widzę wiele narodów i królestw.

3. I powiedział on: Są to narody i królestwa tych, którzy nie należą do domu Izraela.

4. I stało się, że zobaczyłem pośród tych narodów założenie ^cwielkiego kościoła.

5. I anioł powiedział mi: Oto założenie kościoła, bardziej występnego niż wszystkie inne kościoły, który ^dpoddaje torturom świętych Boga, wtrąca ich do więzień, ujarzmi ich żelazną ręką, bierze ich w niewolę i zabija.

6. I stało się, że zobaczyłem ten wielki i występny kościół i ^ewi-

działem, że diabeł był jego założycielem.

7. ^fWidziałem także złoto, srebro, jedwabie, szkarłaty, delikatne płótna i wszelkiego rodzaju kosztowne ubiory, i widziałem wiele nierządnic.

8. I anioł powiedział mi: Złoto, srebro, jedwabie, szkarłaty, delikatne płótna, kosztowne ubiory i nierządnic są przedmiotem pożądania tego wielkiego i występnego kościoła.

9. Dla pochwał świata biorą oni w niewolę świętych Boga i zabijają ich.

10. I widziałem, że wielkie wody oddzielały inne narody od potomstwa moich braci.

11. I anioł powiedział mi: Gniew Boga jest nad potomstwem twoich braci.

12. I zobaczyłem pośród ludzi innych narodów człowieka, oddzielonego od potomstwa moich braci przez wielkie wody. I widziałem, że zstąpił na niego Duch Boga i że pod Jego wpływem człowiek ten udał się przez wielkie wody do potomstwa moich braci na ziemi obiecanej.

13. I widziałem, że Duch Boga wywierał wpływ na innych ludzi spośród tych narodów, i wydostali się oni z niewoli na wielkie wody.

14. I stało się, że ujrzałem mnóstwo tych ludzi na ziemi obiecanej; i widziałem, jak gniew Boga był przeciw potomstwu moich braci, i że zostali pobici i rozpełnieni przez ludzi innych narodów.

15. I widziałem Ducha Pana nad tymi ludźmi, że szczęście im się i otrzymali oni tę ziemię jako swoje dziedzictwo; i widziałem, że

(g) 1 Ne. 12:3. 2 Ne. 26:2. (h) 2 Ne. 5:20-25. Al. 3:6-19. Morm. 5:15. ROZDZ. 13:

(a) wiersze 6, 26, 28, 32, 34. 1 Ne. 14:3, 9-17. (b) wiersz 9. 1 Ne. 14:13. Apoka. 17:6.

18:24. (c) 1 Ne. 14:9, 10. 22:22, 23. (d) Morm. 8:36-38. Apoka. 18:10-17.

byli oni biali, pełni światła i piękni, jak 'mój lud, zanim nastąpiła ich zagłada.

16. I ja, Nefi, widziałem, że ci ludzie, którzy wydostali się z niewoli, ukorzyli się przed Panem i moc Pana była z nimi.

17. I widziałem, że ich rodacy zebrali się na wodach i na lądzie, aby z nimi walczyć.

18. I widziałem, że moc Boga była z nimi, a Jego gniew był nad wszystkimi, którzy zebrali się, by z nimi walczyć.

19. I ja, Nefi, widziałem, że 'ludzie innych narodów, którzy wydostali się z niewoli, zostali wyratowani mocą Boga od wszystkich narodów.

20. I ja, Nefi, widziałem, że szczęściło im się na tej ziemi. I widziałem 'księgę, którą zabrali ze sobą.

21. I anioł zapytał mnie: Czy znasz znaczenie tej księgi?

22. I powiedziałem mu: Nie, nie znam.

23. I powiedział on: Wyszła ona z ust Żydów. I ja, Nefi, widziałem ją. I anioł powiedział mi: Ta księga, którą widzisz, to kroniki Żydów, jak kroniki na "mosiężnych płytach, zawierająca obietnice Pana dla domu Izraela i wiele prorostw świętych proroków, lecz nie tak wiele jak na mosiężnych płytach; jednakże księga ta, zawierając obietnice Pana dla domu Izraela, ma wielką wartość dla ludzi innych narodów.

24. I anioł Pana powiedział mi: Widziałeś, że księga ta wyszła z ust Żydów, i gdy wyszła z ust Żydów, podawała pełnię ewangelii Pana, o którym dwunastu apostołów daje świadectwo zgodnie z prawdą w Baranku Bożym.

25. Dlatego zgodnie z prawdą w Bogu jest ona nieskażona wychodząc od Żydów do ludzi innych narodów.

26. I gdy apostołowie Baranka ponieśli ją od Żydów do innych narodów, widziałeś, że nastąpiło założenie wielkiego i występnego kościoła, bardziej występnego niż wszystkie inne, bo "usunął on z ewangelii Baranka wiele prostych i cennych prawd, a także wiele obietnic Pana.

27. I uczynił to wszystko, aby wykrzywić proste drogi Pana, aby zaślepić ludzi i znieczulić ich serca.

28. Dlatego widziałeś, że gdy księga ta przeszła przez ręce tego wielkiego i występnego kościoła, wiele prostych i cennych prawd zostało z niej usuniętych.

29. Gdy te proste i cenne prawdy zostały z niej wyłączone, została ona dana wszystkim tym innym narodom, a potem, jak widziałeś, ludzie innych narodów, którzy wydostali się z niewoli, zabrali ją przez wielkie wody, ale ponieważ wiele prostych i cennych prawd zostało usuniętych z tej księgi, a były one łatwo zrozumiałe dla ludzi, jak zrozumiała jest prawda Baranka Bożego, dla bardzo wielu będzie to przeskodą, o którą będą się potykali, i szatan będzie miał nad nimi wielką władzę.

30. Jednakże widziałeś, że 'ludzie innych narodów, którzy wydostali się z niewoli, zostali wyniesieni mocą Boga ponad wszystkie inne narody świata, żyjąc na ziemi wybranej ponad wszystkie inne, którą Pan Bóg przyrzekł twojemu ojcu za ziemię dziedzictwa dla jego potomstwa. Dlatego

(i) Morm. 6:17-22. (k) 2 Ne. 10:10-12. (l) wiersze 28-32. (o) 2 Ne. 10:10-14.

wiersze 23, 28, 38, 40. (m) zob. a, 1 Ne. 3. 600-592 R. P.N.E.

Pan Bóg nie pozwoli, aby ludzie innych narodów zgładzili doszczętnie "twoje potomstwo zmieszane z potomstwem twoich braci,

31. ani też nie pozwoli, aby zgładzili doszczętnie "potomstwo twoich braci;

32. I Pan Bóg nie dopuści, aby ludzie innych narodów pozostali na zawsze w okropnym zaślepieniu, którego jesteś świadkiem, spowodowanym usunięciem prostych i cennych prawd ewangelii Baranka przez ten występny kościół, którego utworzenie widziałeś.

33. Tak mówi Baranek Boży: Okażę swe miłosierdzie ludziom innych narodów karząc surowo resztkę z domu Izraela.

34. I anioł Pana powiedział mi: Tak mówi Baranek Boży: Gdy ukarzę resztkę z domu Izraela – a resztką, o której mówię, jest potomstwo twego ojca – gdy więc ukarzę i porażę "ich ręką ludzi innych narodów, i gdy ludzie innych narodów będą się potykać z braku tych prostych i cennych prawd ewangelii, które zataił ten występny kościół będący macierzą nierządnic – mówi Baranek – okażę wtedy miłosierdzie ludziom innych narodów wyjawiając im Moją mocą wiele prostych i cennych prawd z Mojej ewangelii,

35. albowiem – mówi Baranek – gdy ukażą się twojej potomności, zapiszą oni wiele z Moich nauk, co będzie proste i cenne; i gdy twoje potomstwo wyginie, po tym jak zmarnieją w niewierze podobnie jak potomstwo twoich braci, to co zapisali, "będzie ukryte, aby zostało wyjawione ludziom innych

narodów mocą i darem Baranka.

36. Będzie w tym spisana Moja ewangelia, Moja opoka i Moje zbawienie, mówi Baranek.

37. I błogosławieni są "ci, którzy będą wtedy dążyli do ustanowienia Mojego Syjonu, albowiem będą mieli dar i moc Ducha Świętego, i jeśli wytrwają do końca, zostaną wyniesieni ostatniego dnia i będą zbawieni w wiecznym królestwie Baranka. Jak piękni na górach będą ci, którzy będą głosić pokój, nowinę wielkiej radości.

38. I stało się, że ujrzałem resztkę potomstwa moich braci, a także "księgę Baranka Bożego, która wyszła z ust Żydów, i widziałem, że ludzie innych narodów dali ją potomkom moich braci.

39. I gdy była im dana, ujrzałem inne "księgi, które wyszły mocą Baranka od ludzi innych narodów dla przekonania ludzi innych narodów, potomków moich braci oraz Żydów rozproszonych po całym świecie, że prawdą jest, co zapisali prorocy i dwunastu apostołów Baranka.

40. I anioł powiedział mi: Te ostatnie kroniki, które widziałeś pośród ludzi innych narodów, wykażą prawdziwość "pierwszych kronik dwunastu apostołów Baranka, wyjawią proste i cenne prawdy, które zostały z nich usunięte, i uczynią wiadomym ludziom wszystkich plemion i języków, że Baranek Boży jest Synem Wiecznego Ojca i Zbawicielem świata i że wszyscy ludzie potrzebują do Niego przystąpić, aby mogli zostać zbawieni.

41. I potrzebują to uczynić zgodnie ze słowami Baranka po-

(p) Al. 45:10-14. (q) wiersze 33, 34. Al. 45:14. 3 Ne. 16:7-10. 21:4. Morm. 5:19-21.

(r) zob. d. (s) 2 Ne. 27:6-26. 3 Ne. 16:4. Morm. 8:4 (t) 2 Ne. 30:3. Jak. 5:70-75.

6:2, 3. (u) wiersz 40. (v) 3 Ne. 27:25, 26. (w) wiersz 38.

600-592 R. P.N.E.

danymi w kronikach twojego potomstwa, jak również w kronikach dwunastu apostołów Baranka; dlatego "obydwie księgi stanowić będą jedność, bo jeden jest Bóg i jeden Pasterz nad całą ziemią.

42. I nadejdzie czas, gdy objawi się On wszystkim narodom, zarówno Żydom jak i innym narodom, albowiem po objawieniu się Żydom, a potem ludziom innych narodów, objawi się ludziom innych narodów a potem Żydom, i ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi.

ROZDZIAŁ 14.

Anioł mówi Nefiemu, że ludzie innych narodów będą błogosławieni lub zginą zależnie od tego, czy się nawrócą – Będą istniały tylko dwa kościoły: kościół Baranka Bożego i kościół diabła – Święci kościoła Baranka pośród wszystkich narodów będą prześladowani przez wielki i występny kościół – Apostoł Jan napisze o końcu świata.

1. I stanie się, że jeśli ludzie innych narodów posłuchają Baranka Bożego, gdy objawi im się w słowie i w "mocy usuwając przeszkody, o które się potykali,

2. i nie znieczulą swych serc przeciwko Barankowi Bożemu, zostaną ^bzaliczeni do potomstwa twojego ojca i do domu Izraela, staną się na zawsze błogosławionym ludem na ziemi obiecanej i nigdy więcej nie ^cbędą wzięci w niewolę, i dom Izraela nie będzie więcej zawstydzony.

3. A wielki dół, wykopany dla nich przez ten wielki i występny kościół założony przez diabła i jego dzieci, aby mógł sprowadzać

duże ludzi do piekła, ten wielki dół wykopany, aby zniszczyć ludzi, wypełni się tymi, którzy go wykopali, że zginą – mówi Baranek Boży – ale nie ich dusze, które zostaną wtrącone do piekła bez końca.

4. Jest to zgodne z niewolą diabła, a także zgodne ze sprawiedliwością Boga wobec tych, którzy czynią zło i to, co jest występkiem w Jego oczach.

5. I stało się, że anioł powiedział mnie, Nefiemu: Widziałeś, że jeśli ludzie innych narodów nawrócą się, będzie im dobrze, znasz obietnice Pana dla domu Izraela i słyszałeś, że ktokolwiek się nie nawróci, będzie musiał zginąć.

6. Dlatego "biada ludziom innych narodów, jeśli znieczulą swe serca przeciwko Barankowi Bożemu.

7. Oto nadchodzi czas – mówi Baranek Boży – gdy dokonam wielkiego i "cudownego dzieła pośród ludzi, dzieła, które będzie wieczne w każdym wypadku, albowiem zostaną oni przekonani do pokoju i życia wiecznego, albo padną ofiarą znieczulenia swych serc i swego zaślepienia, że dostaną się w niewolę diabła i zostaną zniszczeni docześnie i duchowo według niewoli diabła, o której mówiłem.

8. I gdy anioł powiedział to, zapytał mnie: Czy pamiętasz obietnice Ojca dla domu Izraela? Odpowiedziałem: Pamiętam.

9. I powiedział mi: Spójrz na ten wielki i występny kościół, macierz niegodziwości, którego założycielem jest diabeł.

10. I powiedział mi: Istnieją

(x) 2 Ne. 3:12. 2 Ne. 29:13, 14. Ezech. 37:15-23. ROZDZ. 14: (a) wiersz 14. 1 Ne. 13:37. Jak. 6:2, 3. (b) 3 Ne. 21:6, 22-25. Rozdz. 30. Et. 13:10. (c) 2 Ne. 10:10-14. (d) 2 Ne. 28:32. 3 Ne. 16:7-15. 21:11-21. (e) Iza.29:14. 600-592 R. P.N.E.

tylko 'dwa kościoły: jeden jest kościołem Baranka Bożego, a drugi kościołem diabła, dlatego ktokolwiek nie należy do kościoła Baranka Bożego, należy do tego wielkiego kościoła, który jest macierzą niegodziwości i ^onierzadnicą całego świata.

11. I ujrzałem nierzadnicę całego świata rozsiadającą się na wielu wodach, i miała ona panowanie nad całym światem, pośród wszystkich narodów, plemion i różnojęzycznych ludów.

12. I ujrzałem kościół Baranka Bożego, którym byli święci Boga, i był on ^unieliczny, a jego panowanie na świecie było niewielkie z racji zła i niegodziwości nierzadnicy rozsiadającej się na wielu wodach, jednakże widziałem, że był on także na całym świecie.

13. I widziałem, jak ta macierz zła zebrała na ziemi mnóstwo ludzi spośród wszystkich innych narodów do walki przeciwko Barankowi Bożemu.

14. I ja, Nefi, widziałem, że moc Baranka Bożego zstąpiła na świętych Jego kościoła, na lud przymierza z Panem, którzy byli rozproszeni po całym świecie, że byli uzbrojeni w prawość i 'moc Boga w wielkiej chwale.

15. I widziałem, jak Bóg przelał swój gniew na ten wielki i występny kościół, że wojny i przygotowania do wojen ogarnęły wszystkie narody i plemiona ziemi.

16. I gdy zaczęły się 'wojny i przygotowania do wojen pośród wszystkich narodów należących do macierzy niegodziwości, anioł powiedział mi: Oto widzisz to

wszystko i gniew Boga nad macierzą nierzadnic,

17. i gdy nadejdzie dzień, w którym ^kgniew Boga zostanie przelany na macierz nierzadnic, ten wielki i występny kościół całego świata założony przez diabła, wtedy Ojciec rozpocznie swe dzieło przygotowując wypełnienie obietnic, które dał domowi Izraela, swemu ludowi.

18. I anioł powiedział mi: Spójrz!

19. I ujrzałem człowieka ubranego w białą szatę.

20. I anioł powiedział mi: Jest to 'jeden z dwunastu apostołów Baranka.

21. Zobaczy on i zapisze pozostałe proroctwa, jak też wiele z tego, co widziałeś.

22. Napisze on także o końcu świata.

23. Dlatego, co napisze, będzie słuszne i zgodne z prawdą, i zostanie podane w ^mksiędze, którą widziałeś, że wyszła z ust Żydów. I gdy księga ta wyszła z ust Żydów, co zapisali, było jasne, niczym nieskażone, niezmiernie cenne i łatwe do zrozumienia przez wszystkich ludzi.

24. Zobaczyłeś wiele z tego, co apostoł Baranka zapisze i zobaczysz także resztę,

25. ale tego, co odtąd zobaczysz, nie będziesz pisał, bowiem Pan Bóg wyznaczył do tego apostoła Baranka Bożego.

26. Pan Bóg objawił wszystko także innym, ⁿktórzy to spisali, i jest to zapieczętowane, aby we właściwym dla Pana czasie zostało wyjawione domowi Izraela, niczym nieskażone zgodnie z

(f) wiersze 11-17. 22:14, 22-26. (g) wiersze 11-17. Apoka. 17:5, 15. (h) 3 Ne. 14:14. Iza. 24:6. Mat. 24:37. (i) 1 Ne. 13:37, 38. Jak. 6:2, 3. (j) 1 Ne. 22:13, 14. Iza. 66:15, 16. (k) 1 Ne. 22:15, 16. 3 Ne. 20:20. 21:20, 21. Morm. 8:41. (l) wiersz 27. (m) 1 Ne. 13:20, 38, 40. (n) 2 Ne. 27:6-23. Et. 3:21-27. 12:21. 600-592 R. P.N.E.

prawdą, która jest w Baranku.

27. Ja, Nefi, słyszałem i daję świadectwo, że zgodnie z tym, co powiedział anioł, imię tego apostoła Baranka jest "Jan.

28. I zabroniono mi zapisania reszty tego, co widziałem i słyszałem, dlatego wystarczy mi podanie tylko małej części tego, co zobaczyłem.

29. I daję świadectwo, że widziałem, co mój "ojciec widział, i zostało mi to wyjawione przez anioła Pana.

30. Na tym kończę mówić o tym, co widziałem, gdy zostałem zabrany w duchu, i jakkolwiek nie zapisałem wszystkiego, co zobaczyłem, to co zapisałem jest prawdą. I tak jest. Amen.

ROZDZIAŁ 15.

W ostatnich dniach potomstwo Lehięgo otrzyma ewangelię od ludzi innych narodów – Zgromadzenie Izraela jest porównane do ponownego wszczepienia naturalnych gałęzi drzewa oliwnego – Nefi wyjaśnia wizję drzewa życia i mówi o sprawiedliwości Boga w oddzieleniu niegodziwych od sprawiedliwych.

1. Ja, Nefi, gdy zostałem zabrany w duchu i zobaczyłem to wszystko, wróciłem potem do namiotu mojego ojca.

2. I ujrzałem, że moi bracia spierali się między sobą o to, co mój ojciec im powiedział.

3. Albowiem powiedział im wiele ważnych rzeczy, które są trudne do zrozumienia, jeśli nie zapyta się o nie Pana, a oni mając twarde serca nie zwrócili się do Pana, jak powinni.

4. I ja, Nefi, bolałem nad znie-

czuleniem ich serc, a także z powodu tego, co zobaczyłem i wiedziałem, że niechybnie nastąpi z racji wielkiej niegodziwości ludzi.

5. I stało się, że cierpiałem, aż opuściły mnie siły, gdyż uważałem moje przeżycia za ciężkie ponad wszystko z racji zagłady "mojego ludu, bo widziałem ich upadek.

6. I gdy przyszedłem do siebie, zapytałem moich braci o przyczynę ich sporu.

7. I powiedzieli: Nie możemy zrozumieć słów "naszego ojca o naturalnych gałęziach drzewa oliwnego i o ludziach innych narodów.

8. I zapytałem ich: Czy pytaliście o to Pana?

9. I powiedzieli mi: Nie pytaliśmy, albowiem Pan nie wyjawia nam takich rzeczy.

10. I zapytałem ich: Dlaczego nie przestrzegacie przykazań Pana? Dlaczego chcecie zginąć znieczuliwszy swe serca?

11. Czy nie pamiętacie, co Pan powiedział? Jeśli nie znieczulicie swych serc i będziecie Mnie prosić z wiarą, wierząc, że otrzymacie, i pilnie przestrzegając Moich przykazań, te rzeczy na pewno zostaną wam wyjawione.

12. Oto mówię wam, że nasz ojciec pod wpływem Ducha Pana porównał dom Izraela do "drzewa oliwnego, i czyż nie jesteśmy odłamani od domu Izraela i jego odgałęzieniem?

13. Mówiąc o zaszczepieniu naturalnych gałęzi po otrzymaniu przez ludzi innych narodów pełni ewangelii, nasz ojciec ma na myśli ostatnie dni, kiedy to nasze "potomstwo będzie pozostawało w

(o) wiersz 20. (p) 1 Ne. 8:2. ROZDZ. 15: (a) Enos 13. Morm. 6. (b) 1 Ne. 9:1. 10:14. (c) wiersze 13, 16. 2 Ne. 3:5. Jak. 5. 6:1-4. (d) 3 Ne. 21:4. wiersze 14-20. 1 Ne. 22:8-12. 3 Ne. 5:21-26. 16:10-12. Rozdz. 21. Morm. 5:10-15, 20, 21.

niewierze przez wiele lat, wiele pokoleń po objawieniu się ludziom Mesjasza w ciele. Wtedy pełnia ewangelii Mesjasza będzie przekazana ludziom innych narodów, a przez nich – resztkę naszego potomstwa.

14. Wtedy ci, którzy pozostaną z naszego potomstwa, przekonają się, że są z domu Izraela i że są ludem przymierza z Panem, wtedy dowiedzą się o swoich przodkach i poznają ewangelię swego Odkupiciela, którą wykładał ich ojcom; dlatego poznają swego Odkupiciela i rozumieją istotę Jego nauki, aby wiedzieli, jak mają do Niego przystąpić i zostać zbawieni.

15. Czyż nie będą się wtedy radować i chwalić swego Wiecznego Boga, swoją opokę i zbawienie? Czyż nie przyjmą wtedy siły i pokarmu z prawdziwej winorośli i nie przystąpią do prawdziwego stada Boga?

16. Oto mówię wam, zostaną oni ponownie uznani za dom Izraela i zostaną wszczępieni w prawdziwe drzewo oliwne będąc jego naturalną gałęzią.

17. To właśnie nasz ojciec miał na myśli, że nie nastąpi to, dopóki nie zostaną oni rozproszeni przez ludzi innych narodów, i że stanie się to przez ludzi innych narodów, aby Pan mógł okazać swą moc ludziom innych narodów, jako że został wzgardzony przez Żydów, czyli dom Izraela.

18. I nasz ojciec nie mówił tylko o naszym potomstwie, ale o całym domu Izraela, zwracając uwagę na obietnicę, która ma się wypełnić w ostatnich dniach, a którą Pan dał naszemu ojcu Abrahamowi mó-

wiąc: Wszystkie plemiona ziemi będą błogosławione za pośrednictwem twojego potomstwa.

19. I ja, Nefi, mówiłem im wiele o tym, a także o powrocie "Żydów w ostatnich dniach.

20. I przytoczyłem im słowa Izajasza o powrocie Żydów, czyli domu Izraela, że gdy powrócą, nie będą więcej zawstydzeni, ani też nie zostaną ponownie rozproszeni. I gdy powiedziałem wiele moim braciom, uspokoili się i ukorzyli przed Panem.

21. I stało się, że ponownie zwrócili się do mnie pytając: Co oznacza to, co nasz ojciec widział we śnie? Co oznacza 'drzewo, które zobaczył?

22. I powiedziałem im: Oznacza ono drzewo życia.

23. I zapytali mnie: Co oznacza "żelazny pręt prowadzący do drzewa, który nasz ojciec widział?

24. I powiedziałem im, że jest to słowo Boga i ludzie, którzy są posłuszni słowu Boga i wytrwają przy nim, nigdy nie zginą, ani też pokusy, czy ogniste pociski tego ducha nie będą w stanie ich pokonać, aby zaślepiając prowadzić ich ku ruinie.

25. Dlatego ja, Nefi, namawiałem ich, aby zważali na słowo Pana. Namawiałem ich nawet z całym zapalem mojej duszy i jak tylko mogłem, aby zważali na słowo Boga i pamiętali o przestrzeganiu Jego przykazań we wszystkim, co czynią.

26. I zapytali mnie: Co oznacza "rzeka, którą nasz ojciec widział?

27. I powiedziałem im, że woda, którą nasz ojciec widział oznaczała nieczystość, ale tak bardzo jego umysł był przejęty innymi

(e) 1 Ne. 19:13-16. 22:11, 12. 2 Ne. 6:10-15. 9:1, 2. 10:5-9. 25:16, 17. 30:7, 8. 3 Ne. 5:21-26. 20:29-34. 21:26-29. 29:1, 8. Morm. 5:14. (f) 1 Ne. 8:10-12. (g) 1 Ne. 8:19.

(h) 1 Ne. 8:13.

rzeczami, że nie zauważył nieczystości wody.

28. Była to straszna przepaść, oddzielająca niegodziwych od drzewa życia i od świętych Boga.

29. Oznaczała straszne piekło, które – jak mi anioł powiedział – było przygotowane dla niegodziwych.

30. I powiedziałem im, że nasz ojciec widział, że również sprawiedliwość Boga oddzielała niegodziwych od sprawiedliwych i jej blask był niczym blask płomieni ognia, który wznosi się do Boga na wieki wieków i nie ma końca.

31. I zapytali mnie: Czy oznacza to udręka ciała podczas doczesnej próby, ostateczny stan duszy po śmierci doczesnego ciała, czy też może mowa tutaj o rzeczach doczesnych?

32. I powiedziałem im, że oznaczało to zarówno rzeczy doczesne jak i duchowe, gdyż nadejdzie dzień, gdy będą sądzeni za swe czyny, za to co zostało dokonane przez doczesne ciało w dniach ich próby.

33. A więc, jeśliby umarli w niegodziwości, musieliby zostać wykluczeni od tego, co duchowe i odnosi się do prawości. Oto staną przed Bogiem, aby zostali osądzeni za wszystkie swe czyny i jeśli ich czyny były nieczyste, będą nieczysti; a będąc nieczysti, nie mogą przebywać w królestwie Bożym; gdyż inaczej królestwo Boże stałoby się także nieczyste.

34. Ale mówię wam, że królestwo Boże jest czyste i nikt nieczysty nie ma wstępu do królestwa Bożego, a więc musi gdzieś istnieć

miejsce nieczystości przygotowane dla nieczystych.

35. Miejsce to jest przygotowane i jest to straszne piekło, o którym mówiłem, przygotowane przez diabła. A zatem ostatecznym stanem dusz ludzkich jest albo przebywanie w królestwie Bożym, albo wykluczenie z niego z racji sprawiedliwości, o której mówiłem.

36. Niegodziwi są więc oddzieleni od sprawiedliwych, a także od drzewa życia, którego owoc jest cenniejszy ponad wszystko i pożądaný ponad wszystkie inne owoce, i jest on największym ze wszystkich darów Boga. Tak mówiłem moim braciom. Amen.

ROZDZIAŁ 16.

Prawda jest twarda dla niegodziwych – Synowie Lehiego zenią się z córkami Ismaela – Liahona prowadzi ich przez pustynię – Pan daje im wskazania na kuli – Ismael umiera i jego córki szemrzą narzekając na trudy.

1. Gdy ja, Nefi, skończyłem mówić do moich braci, powiedzieli mi: Powiedziałeś nam "twarde słowa, więcej niż możemy znieść.

2. I powiedziałem im, że wiem, iż zgodnie z prawdą powiedziałem twarde słowa przeciwko niegodziwym, lecz sprawiedliwym oddałem sprawiedliwość świadcząc, że ostatniego dnia zostaną oni wyniesieni. Prawda rani winnego głęboko, dlatego uznaje ją za twardą.

3. A teraz, moi bracia, gdybyście byli sprawiedliwi i chcieli być

(i) 1 Ne. 12:18. 2 Ne. 1:13. Al. 26:20. He. 3:29. (j) 2 Ne. 9:16. Mos. 2:37. Al. 11:37. Morm. 9:4, 14. (k) wiersz 29. 2 Ne. 1:13. 2:29. 9:8-19, 26, 34, 36. 28:15, 21, 23. Jak. 6:10. Al. 12:16-18. 3 Ne. 27:11, 12. Moro. 8:13, 14, 21. (l) wiersz 30. N. i P. 29:37. 38. 86:36, 44, 84. ROZDZ. 16: (a) wiersze 2, 3. 2 Ne. 1:26, 27. Enos 2:3. Moro. 9:4.

posłuszni prawdzie i zważać na nią, abyście mogli kroczyć z podniesionym czołem przed Bogiem, nie szemralibyście przeciwko prawdzie i nie mówilibyście: Powiedziałeś przeciwko nam twarde słowa.

4. I stało się, że ja, Nefi, gorąco namawiałem moich braci, aby przestrzegali przykazań Pana.

5. I ukorzyli się przed Panem, dlatego radowałem się i miałem wielką nadzieję, że będą postępować drogami prawości.

6. I wszystko to zostało powiedziane i nastąpiło, gdy mój ojciec mieszkał w namiocie w ^bdolinie, którą nazwał Lemuel.

7. I stało się, że ja, Nefi, wziąłem za żonę jedną z córek ^cIsmaela i moi bracia wzięli za żony córki Ismaela, również Zoram ożenił się biorąc za żonę najstarszą córkę Ismaela.

8. W ten sposób mój ojciec wypełnił wszystkie przykazania, które mu dał Pan. Także ja, Nefi, byłem wielce błogosławiony przez Pana.

9. I stało się, że Pan przemówił do mego ojca nocą i nakazał mu, aby następnego dnia podjął wędrowkę przez pustynię.

10. I rano, gdy mój ojciec wstał i podszedł do wejścia namiotu, ku swemu ogromnemu zdziwieniu ujrzał na ziemi ^dkulę misternej roboty z wyśmienitego mosiądzu. I w kuli tej umieszczone były dwie strzałki i jedna z nich wskazywała kierunek, w którym mieliśmy podążać na pustyni.

11. I zgromadziliśmy rzeczy, które mieliśmy zabrać na pustynię, resztę zapasów, którymi nas

Pan pobłogosławił i wszelkiego rodzaju nasiona.

12. I stało się, że zwinęliśmy nasze namioty i przeszedłszy rzekę Laman uszliśmy na pustynię.

13. I po czterech dniach wędrowania niemal dokładnie w kierunku południowo-południowo-wschodnim ponownie rozbiliśmy nasze namioty. I nadaliśmy temu miejscu nazwę Szazer.

14. I wzięliśmy nasze łuki i strzały i poszliśmy zdobyć żywność dla naszych rodzin na pustyni, i gdy zdobyliśmy żywność dla naszych rodzin, powróciliśmy do Szazer. I ponownie wyruszyliśmy przez pustynię podążając w tym samym kierunku i pozostając na najżyźniejszych obszarach pustyni blisko Morza Czerwonego.

15. I wędrowaliśmy przez wiele dni zdobywając po drodze żywność za pomocą naszych łuków i strzał, naszych proc i kamieni.

16. I podążaliśmy według wskazań kuli, którą prowadziła nas przez żywe obszary pustyni.

17. I po wielu dniach wędrówki rozbiliśmy nasze namioty na jakiś czas, abyśmy mogli znowu odpocząć i zdobyć żywność dla naszych rodzin.

18. I stało się, że gdy ja, Nefi, poszedłem, aby zdobyć żywność, złamał mi się łuk, który był ze ^eświatłej stali. I moi bracia rozgniewali się na mnie z powodu utraty łuku, gdyż nie zdobyliśmy żadnej żywności.

19. I stało się, że powróciliśmy bez żywności do naszych rodzin i będąc utrudzeni wędrowką cierpieliśmy bardzo z braku żywności.

20. I stało się, że Laman, Le-

(b) 1 Ne. 2:8, 14. 9:1. (c) 1 Ne. 7:2-6, 19, 22. (d) wiersze 16, 26-30. 1 Ne. 18:12, 21. 2 Ne. 5:12. Al. 37:38-47. (e) 1 Ne. 4:9. 2 Ne. 5:15. Jar. 8. Et. 7:9. Psał. 18:34.

muel i synowie Ismaela zaczęli szemrać ze względu na swoje cierpienia i trudy na pustyni, także mój ojciec zaczął szemrać przeciwko Panu, swojemu Bogu, i wszyscy oni byli niezmiernie przygnębieni, że nawet szemrali przeciwko Panu.

21. I stało się, że moi bracia dookuczali mnie, Nefiemu, z powodu utraty łuku, a ponieważ ich łuki utraciły swą sprężystość, było nam bardzo trudno, do tego stopnia, że nie byliśmy w stanie zdobyć żadnej żywności.

22. I stało się, że ja, Nefi, powiedziałem wiele moim braciom, albowiem znowu znieczulili swe serca, tak że nawet narzekali na Pana, swego Boga.

23. I stało się, że ja, Nefi, zabiłem z drzewa łuk i z prostej żerdzi strzałę i uzbrowszy się w łuk i strzałę, w procę i kamienie, zapytałem mojego ojca: Dokąd mam pójść, by zdobyć żywność?

24. I zapytał on Pana, gdyż ukorzyli się oni ze względu na moje słowa, albowiem powiedziałem im wiele w zapale mojej duszy.

25. I stało się, że Pan przemówił do mego ojca i skarcił go z powodu szemrania przeciwko Niemu, aż mój ojciec mocno żałował.

26. I Pan powiedział mu: Spójrz na kule i przeczytaj, co tam jest napisane.

27. I gdy mój ojciec przeczytał napis na kuli, przeraził się i trząśł niezmiernie, a także moi bracia, synowie Ismaela i nasze żony.

28. I ja, Nefi, zobaczyłem, że strzałki, które były w kuli, ^zdziałały zależnie od naszej wiary i wskazania oraz naszej pilności i uwagi, z jaką ich przestrzegaliśmy.

29. I był na nich także nowy napis, łatwy do odczytania, który pomagał nam zrozumieć drogi Pana. Napis ten ukazywał się i zmieniał od czasu do czasu, zależnie od naszej wiary i pilności w zastosowaniu się do jego wskazań. I tak widzimy, że małymi środkami Pan Bóg doprowadza do spełnienia ważnych celów.

30. I stało się, że ja, Nefi, poszedłem na szczyt góry zgodnie ze wskazaniami na kuli.

31. I zabiłem dzikie zwierzęta zdobywając żywność dla naszych rodzin.

32. I powróciłem do naszych namiotów niosąc zwierzęta, które zabiłem, i teraz, gdy ujrzeli, że zdobyłem żywność, wielką była ich radość. I ukorzyli się przed Panem, i dziękowali Mu.

33. I stało się, że ponownie wyruszyliśmy w wędrowkę podejmując niemal ten sam kurs jak na początku. I po wielu dniach ponownie rozbiliśmy nasze namioty, aby pozostać na miejscu przez jakiś czas.

34. I stało się, że ^oIsmael umarł i został pochowany w miejscu nazwanym Nahom.

35. I córki Ismaela rozpaczwały z powodu utraty ojca, a także z powodu trudów, jakie znosiły na pustyni, i szemrały przeciwko mojemu ojcu, ponieważ zabrał je z Jerozolimy, i mówiły: Nasz ojciec nie żyje, a my błąkałyśmy się długo na pustyni doświadczając wielu trudów, głodu, pragnienia i zmęczenia, i po tych wszystkich cierpieniach musimy teraz zginąć z głodu na pustyni.

36. Tak szemrały przeciwko mojemu ojcu, a także przeciwko mnie, i chciały powrócić do Jerozolimy.

37. I Laman powiedział do Lemuela i do synów Ismaela: Zabijmy naszego ojca i naszego brata, Nefiego, który zdecydował zostać panującym i nauczycielem wobec nas, swoich starszych braci.

38. Teraz twierdzi, że Pan z nim mówi i że aniołowie go nauczają, ale my wiemy, że nas okłamuje i że nam to mówi czyniąc wiele podstępem, aby mógł nas omamić, myśląc pewnie, że może nas wyprowadzić w nieznaną na pustyni, a gdy nas wyprowadzi, umyślił sobie, że uczyni się królem i panującym nad nami, aby mógł postępować z nami według swej woli i upodobania. W ten sposób mój brat Laman podburzał ich do gniewu.

39. I Pan był z nami, że nawet doszedł ich Jego głos. Powiedział im wiele i skarcił ich surowo, a gdy zostali skarceni głosem Pana, opuścił ich gniew i żalowali swych grzechów. I Pan błogosławił nas znowu żywnością, że nie zginęliśmy.

ROZDZIAŁ 17.

Pan nakazuje Nefiemu budowę statku – Jego bracia powstają przeciwko niemu – Nefi mówi im, jak Pan postępował z Izraelem, i będąc przepelniony mocą Boga zabrania im dotknięcia go, aby nie uschli niczym trzcina.

1. I stało się, że ponownie podjęliśmy wędrowkę przez pustynię i od tego czasu wędrowaliśmy prawie prosto na wschód. Wędrując znosiliśmy wiele trudów na pustyni, i nasze kobiety rodziły dzieci na pustyni.

2. I tak bardzo nas Pan błogosławił, że gdy żyliśmy na surowym mięsie na pustyni, nasze kobiety

miały dużo pokarmu dla swych niemowląt i były silne, nawet jak mężczyźni, i zaczęły znosić wędrowkę bez szemrania.

3. I tak widzimy, że przykazania Boga wypełniają się. Jeśli ludzie są posłuszni przykazaniom Boga, On ich żywi, wzmacnia i umożliwi im osiągnięcie tego, co im nakazał, dlatego opiekował się nami, gdy pozostawaliśmy na pustyni.

4. I pozostawaliśmy na pustyni przez wiele lat, *osiem długich lat spędziliśmy na pustyni.

5. I dotarliśmy do miejsca, które nazwaliśmy Obfitość, bowiem było tam dużo owoców i dziki miód. I wszystko to było przygotowane przez Pana, abyśmy nie zginęli. I ujrzeliśmy morze, które nazwaliśmy Irreantum, co przetłumaczone oznacza wielkie wody.

6. I rozbiliśmy nasze namioty na wybrzeżu. I jakkolwiek cierpieliśmy z powodu wielu przeciwności i trudów, tak wielu, że nawet nie możemy ich wszystkich spisać, radowaliśmy się ogromnie, gdy przybyliśmy na wybrzeże, i nazwaliśmy to miejsce Obfitość, bowiem było tam dużo owoców.

7. I po wielu dniach w tym miejscu doszedł mnie, Nefiego, głos Pana, i przemówił On: Powstań i udaj się na górę. I wstałem, udałem się na górę i modliłem się do Pana.

8. I Pan przemówił do mnie: Zbudujesz statek, jak ci to pokażę, abym mógł przeprowadzić twoich przez te wody.

9. I zapytałem Pana: Gdzie mam szukać metalu na przetopienie, abym mógł zrobić narzędzia, i zbudować statek, jak mi to pokażesz?

10. I Pan powiedział mi, gdzie miałem szukać metalu, abym mógł zrobić narzędzia.

11. I stało się, że gdy ja, Nefi, zrobiłem ze skór zwierzęcych miech, aby rozdmuchiwać ogień, uderzałem kamieniem o kamień, by skrzesać ogień.

12. Albowiem do tego czasu, gdy wędrowaliśmy przez pustynię, Pan nie pozwolił nam wzniecać ognia wiele razy i powiedział: Uczynię waszą żywność smaczną, że nie będziecie jej gotować.

13. Będę waszym światłem na pustyni i przygotuję wam drogę, jeśli będziecie przestrzegać Moich przykazań. Jeśli więc będziecie przestrzegać Moich przykazań, będziecie prowadzeni do "ziemi obiecanej i będziecie wiedzieli, że to przeze Mnie jesteście prowadzeni.

14. Pan powiedział także: Gdy przybędziecie do ziemi obiecanej, będziecie wiedzieli, że Ja, Pan, jestem Bogiem i że uratowałem was od zagłady wyprowadzając was z Jeruzolimy.

15. Dlatego ja, Nefi, usilnie starałem się przestrzegać przykazań Pana i namawiałem moich braci, aby byli wierni i pilni.

16. I stało się, że zrobiłem ^bnarzędzia z metalu, który wytopiłem z rudy.

17. Gdy moi bracia zobaczyli, że zamierzam ^bbudować statek, zaczęli szemrać przeciwko mnie mówiąc: Nasz brat jest głupcem, uważając, że może zbudować statek i przebyć te wielkie wody.

18. W ten sposób moi bracia wyrzekali na mnie i nie chcieli pracować, bo nie wierzyli, że mogą zbudować statek i że Pan mi to polecił.

19. I stało się, że ja, Nefi, bolałem bardzo nad znieczuleniem ich serc. I gdy zobaczyli, że smuciłem się, w sercu cieszyli się z tego i nawet radowali się mówiąc: Wiedzieliśmy, że nie możesz zbudować statku, bo brak ci rozsądku, nie możesz więc dokonać tak wielkiego dzieła.

20. Jesteś podobny do naszego ojca podążającego za niemądrymi urojeniami. Oto wyprowadził nas z Jeruzolimy. Przez tyle lat błąkaliśmy się na pustyni i nasze kobiety męczyły się będąc brzemiennie, rodząc dzieci na pustyni i doświadczając wszelkich cierpień z wyjątkiem śmierci; i lepiej było, gdyby umarli, zanim opuściły Jeruzolimę, niż żeby miały doświadczać tych trudów.

21. Oto tyle lat cierpieliśmy na pustyni, podczas gdy mogliśmy w tym czasie cieszyć się naszym majątkiem i ziemią naszego dziedzictwa i być szczęśliwi.

22. I wiemy, że ludzie w Jeruzolimie byli sprawiedliwi, bo przestrzegali ustaw i nakazów Pana oraz wszystkich Jego przykazań według prawa Mojżesza. Wiemy więc, że byli sprawiedliwi, ale nasz ojciec oskarżył ich i wywiódł nas, bo byliśmy mu posłuszni, i nasz brat jest mu podobny. Mówiąc w ten sposób moi bracia szemrali i wyrzekali na nas.

23. I stało się, że ja, Nefi, zwróciłem się do nich: Czy uważacie, że nasi ojcowie, którzy byli synami Izraela, zostaliby wyzwoleni z rąk Egipcjan, jeśli nie byłiby posłuszni słowom Pana?

24. Czy uważacie, że zostaliby wyprowadzeni z niewoli, jeśli Pan nie nakazałby Mojżeszowi, że ma ich wyprowadzić z niewoli?

(a) 1 Ne. 2:20. 18:23. (b) wiersze 9, 10. (c) wiersze 8, 49, 51. 18:1-6.

25. Wiecie, że synowie Izraela byli w niewoli i wiecie, że byli oni obarczeni zadaniami ciężkimi do zniesienia, a więc wiecie, że wyprowadzenie z niewoli było z korzyścią dla nich.

26. I wiecie, że Mojżesz otrzymał przykazanie od Pana, aby dokonał tego wielkiego dzieła, i że na jego słowo rozstąpiły się wody Morza Czerwonego i przeszli oni po suchej ziemi.

27. Ale wiecie także, że Egipcjanie, czyli armie faraona, zostali zatopieni w Morzu Czerwonym.

28. I wiecie, że synowie Izraela byli karmieni manną na pustyni.

29. Wiecie także, że Mojżesz uderzył w skałę i swoim słowem, według mocy Boga, która w nim była, spowodował, że wypłynęła woda, aby synowie Izraela mogli zaspokoić pragnienie.

30. Byli oni prowadzeni przez Pana, swego Boga i Odkupiciela, postępującego przed nimi, prowadzącego ich w dzień, dającego im światło w nocy i zaopatrującego ich we wszystko, czego potrzeba ludziom, a mimo to znieczulili swe serca i w swym zaślepieniu złorzeczyli Mojżeszowi i prawdziwemu i żywemu Bogu.

31. Dlatego ginęli zgodnie z Jego słowem. Zgodnie ze swoim słowem On ich prowadził i zgodnie ze swoim słowem czynił dla nich wszystko. Wszystko następowało więc według Jego słowa.

32. I gdy przeszli rzekę Jordan, uczynił ich mocnymi, że wyparli mieszkańców tego kraju, rozproszyli ich i zgładzili.

33. Czy uważacie, że mieszkańcy tego kraju, którzy żyli na ziemi obiecanej i zostali wyparci przez naszych ojców, czy uważa-

cie, że byli oni sprawiedliwi? Oto mówię wam – Nie.

34. Czy uważacie, że Bóg byłby bardziej łaskawy naszym ojcom niż tamtym, jeśli mieszkańcy tego kraju byłiby sprawiedliwi? Mówię wam – Nie.

35. Oto Pan Bóg ocenia wszystkich jednakowo i jest łaskawy sprawiedliwym. Ale ci ludzie wzgardzili wszelkim słowem Boga, dojrżeli w niegodziwości, że pełnia gniewu Boga była na nich, i Pan przeklął dla nich ten kraj, a błogosławił go naszym ojcom. Oto przeklął go dla nich, aż zostali zgładzeni, i błogosławił go dla naszych ojców, że nad nim zapewniali.

36. Oto Pan stworzył ziemię, aby była zamieszкана, i stworzył swoje dzieci, aby ją posiadły.

37. Wynosi On sprawiedliwy naród, a sprowadza zagładę na narody niegodziwych.

38. I prowadzi sprawiedliwych do wybranych krajów, a niegodziwych gładzi, i ze względu na ich czyny przeklina im ziemię.

39. Panuje On wysoko w niebie, bo jest ono Jego tronem, a ziemia jest Jego podnóżkiem.

40. I kocha On tych, którzy pragną mieć Go za swego Boga. Oto kochał naszych ojców i zawarł z nimi przymierze, z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem, i pamiętając dane im obietnice wyprowadził ich z ziemi egipskiej.

41. I skarcił ich na pustyni swoją łaską, bo, jak wy, znieczulili swe serca. I Pan uczynił to z powodu ich niegodziwości. Posłał pośród nich jadowite węże i gdy ich pokąsały, umożliwił im uzdrowienie, a zadaniem, które mieli wykonać, było spojrzeć; i ponieważ było to tak proste czy

też łatwe, wielu z nich zginęło.

42. Niekiedy znieczulali swe serca i złorzeczyli Mojżeszowi, a także Bogu, jednakże wiecie że zostali oni zaprowadzeni Jego niezrównaną mocą do ziemi obiecanej.

43. A teraz po tym wszystkim nadszedł czas, gdy stali się niegodziwi, że prawie dojrzeli w niegodziwości, i nie wiem kiedy, ale bliska jest ich zagłada, gdyż wiem, że nadejdzie dzień, gdy zostaną zgładzeni z wyjątkiem tylko niewielu, którzy zostaną uprowadzeni do niewoli.

44. Dlatego Pan "nakazał mojemu ojcu, aby uszedł na pustynię, także ponieważ "Żydzi nastawali na jego życie. "Wy również nastawaliście na jego życie, więc jesteście w sercu mordercami i im podobni.

45. Jesteście szybcy, aby czynić niegodziwość, lecz powolni, aby pamiętać Pana, waszego Boga. "Widzieliście anioła, który przemawiał do was, i od czasu do czasu słyszeliście głos Pana, i mówił On do was jako cichy głos sumienia, lecz wy nie byliście już w stanie go odczuć i usłyszeć Jego słów; dlatego przemawiał do was niczym głos grzmotu, który sprawia, że ziemia się trzęsie, jak gdyby miała się rozpaść.

46. Wiecie, że mocą swego wszechmocnego słowa może On "sprawić, że ziemia przeminie. Wiecie, że swoim słowem może sprawić, że 'góry zostaną zrównane, a równiny rozpadną się. Dlaczego więc jesteście tak nieczuli?

47. Oto moja dusza cierpi z

waszego powodu i moje serce pełne jest bólu, gdyż obawiam się, że możecie zostać odsunięci na zawsze. Oto jestem tak przepelniony Duchem Boga, że moje ciało nie ma siły.

48. I gdy wypowiedziałem te słowa, rozgniewali się na mnie i chcieli wrzucić mnie w głębiny morza, i gdy zbliżyli się, aby mnie pochwyć, przemówiłem do nich: W imię Wszechmocnego Boga rozkazuję wam, abyście mnie "nie dotykali. Oto jestem przepelniony mocą Boga, że moje ciało płonie, i ktokolwiek mnie dotknie, uschnie stając się niczym wyschnięta trzcina i będzie niczym w mocy Boga, gdyż Bóg go porazi.

49. I ja, Nefi, powiedziałem im, że nie powinni szemrać więcej przeciwko swojemu ojcu, ani też wzbraniać się przede mną od pracy, gdyż Bóg nakazał mi zbudowanie statku.

50. I powiedziałem im: "Jeśli Bóg nakazałby mi dokonanie czegokolwiek, byłbym w stanie to zrobić. Jeśliby mi nakazał, abym powiedział do tej wody, stań się ziemią, miałaby się stać ziemią, i jeślibym to powiedział, tak by się stało.

51. A więc, jeśli Pan ma tak wielką moc i dokonał tak wielu cudów pośród ludzi, dlaczego nie mógłby poinstruować mnie, abym zbudował statek?

52. I ja, Nefi, powiedziałem wiele moim braciom, że zmieszali się i nie mogli się ze mną spierać, ani też nie śmieli pochwyć czy dotknąć mnie nawet przez wiele dni. I nie śmieli tego uczynić na wypadek, gdyby uschli przede

(d) 1 Ne. 2:2. (e) 1 Ne. 2:1. (f) 1 Ne.16:37. (g) 1 Ne. 3:29. (h) 3 Ne. 26:3. (i) 1 Ne. 12:4. 19:11, 12. 2 Ne. 26:4-6. He. 14:21-24. 3 Ne. 8:5-19. (j) wiersze 52-55. 2 Ne. 1:26, 27. (k) 1 Ne. 3:7. Jak. 4:6. Filip. 4:13.

mną, tak potężny był Duch Pana i w ten sposób wywierał na nich wpływ.

53. I stało się, że Pan powiedział mi: Wyciągnij rękę w kierunku twoich braci i 'nie uschną przed tobą, lecz potrząsnę nimi, i uczynię to, aby wiedzieli, że jestem Panem, ich Bogiem.

54. I wyciągnąłem rękę w kierunku moich braci, i nie uschli przede mną, lecz Pan potrząsnął nimi, zgodnie ze swoim słowem.

55. I wtedy powiedzieli: Wiemy z całą pewnością, że Pan jest z tobą, bo wiemy, że to moc Pana nami potrząsnęła. I upadli przede mną, aby mnie wielbić, lecz nie chciałem im na to pozwolić mówić: Jestem waszym bratem, nawet waszym młodszym bratem, wielbijcie więc Pana, waszego Boga i czcijcie swego ojca i swoją matkę, abyście długo żyli na ziemi, którą da wam Pan, wasz Bóg.

ROZDZIAŁ 18.

Statek zostaje ukończony – Nefi nadmienia, że Jakub i Józef urodzili się na pustyni – Wszyscy wyruszają statkiem do ziemi obiecanej – Bracia Nefiego, synowie Ismaela i ich żony oddają się hulankom i swawoli – Nefi zostaje związany sznurami – Statek jestmiotany burzą – Bracia uwalniają Nefiego i po jego modlitwie burza ustaje – Przybywają do ziemi obiecanej.

1. I stało się, że wielbili Pana. I pracowali ze mną, i obrabialiśmy drzewo w nieznanym nam przedtem sposób. I Pan pokazywał mi od czasu do czasu, jak miałem budować statek.

2. I ja, Nefi, "nie obrabiałem drzewa, ani też nie budowałem

statku sposobem znanym ludziom, lecz budowałem go, jak mi Pan pokazał, a więc nie było to sposobem ludzi.

3. I ja, Nefi, chodziłem często na górę i modliłem się do Pana, i Pan objawiał mi doniosłe rzeczy.

4. I stało się, że gdy ukończyłem budowę statku według wskazówek Pana, moi bracia zobaczyli, że był on dobry, a jego wykonanie bardzo udane, dlatego ukorzyli się ponownie przed Panem.

5. I stało się, że Pan powiedział mojemu ojcu, że mamy zebrać się i wejść na statek.

6. Następnego dnia, gdy przygotowaliśmy wszystko: dużo owoców i mięsa z pustyni, miodu pod dostatkiem i zapasy zgodnie z tym, co nam Pan nakazał, weszliśmy na statek z całym naszym ładunkiem, z ^bnasionami i wszystkim, co zabraliśmy z sobą, każdy według swego wieku; a więc weszliśmy wszyscy na statek z naszymi żonami i naszymi dziećmi.

7. I mojemu ojcu urodziło się dwóch synów na pustyni: starszy został nazwany Jakubem, a młodszy Józefem.

8. I stało się, że gdy wszyscy weszliśmy już na statek i zabraliśmy z sobą nasze zapasy i co nam Pan nakazał, skierowaliśmy się na morze i płynęliśmy z wiatrem w kierunku ziemi obiecanej.

9. I gdy tak płynęliśmy z wiatrem przez wiele dni, moi bracia, synowie Ismaela i ich żony zaczęły się zabawiać, a nawet tańczyć, śpiewać i mówić zuchwale, że zapomnieli dzięki czyjej mocy znaleźliśmy się na morzu, i wielkie było ich zuchwalstwo.

10. I ja, Nefi, przeraziłem się, że

(l) wiersze 48, 54, 55. ROZDZ. 18: (a) 1 Ne. 17:8. (b) 1 Ne. 8:1. 16:11. wiersz 24.

(c) 1 Ne. 2:20. 5:5, 22. 7:13. 12:1, 4. 13:12, 14, 30. 14:2. 18:22, 23.

Pan rozgniewa się na nas i ukarze nas z powodu naszej niegodziwości, że pochłoną nas głębiny morza. Dlatego ja, Nefi, przemówiłem do nich z całą powagą, lecz oni rozgniewani na mnie odpowiedzieli: Nie pozwolimy, aby nasz młodszy brat ¹rządził nami.

11. I Laman i Lemuel pochwycili mnie, związali sznurami, i obchodzili się ze mną ostro, a Pan pozwolił na to, aby mógł okazać swą moc i wypełnić swe słowa co do niegodziwych.

12. I stało się, że gdy związali mnie tak mocno, że nie mogłem się poruszyć, ²busola, którą nam Pan dał, przestała działać.

13. I nie wiedzieli, dokąd mają skierować statek, a gdy powstał sztorm, wielka i straszliwa burza, i przez trzy dni byliśmy miotani po wodach w przeciwnym kierunku, zaczęli się bać, że zatoną w morzu, ale nie uwolnili mnie z więzów.

14. I czwartego dnia, gdy nadal byliśmy miotani po wodach w przeciwnym kierunku, burza stała się niezwykle gwałtowna,

15. że niewiele brakowało, aby pochłonęły nas głębiny morza. I po czterech dniach, gdy byliśmy miotani po wodach w przeciwnym kierunku, moi bracia zaczęli pojmować, że Bóg wydał na nich wyrok i że zginą, jeśli nie naprawią zła, które wyrządzili; dlatego przyszli do mnie i rozwiązali więzy kępujące przeguby moich rąk, i były one ogromnie spuchnięte, także moje nogi w kostkach były bardzo opuchnięte i sprawiały mi wiele bólu.

16. Jednakże nie szemrałem przeciwko Panu z powodu moich

cierpień, ale ufałem mojemu Bogu i wielbiłem Go przez cały czas.

17. I mój ojciec, Lehi, powiedział im wiele, także ³synom Ismaela, lecz oni grozili srodze każdemu wstawiającemu się za mną. I moi rodzice będąc w podeszłym wieku i doświadczywszy wiele smutku z powodu swych dzieci, zostali złożeni chorobą.

18. Z powodu swej troski, wielu smutków i niegodziwości moich braci, byli oni nawet bliscy opuszczenia nas, aby stawić się przed swym Bogiem. Ich siwe głowy niedługo zostałyby złożone do grobu. Bliscy byli oni tego, że z żalem pochowałibyśmy ich w morskim grobie.

19. Także ⁴Jakub i Józef będąc dziećmi i potrzebując wiele opieki smucili się z powodu cierpień swojej matki, ale ani oni, ani ⁵moja żona łzami i modlitwami, ani moje dzieci nie zmiękczyły serc moich braci na tyle, aby mnie uwolnili.

20. Nic, z wyjątkiem mocy Boga, która groziła im zagładą, nie było w stanie zmiękczyć ich serc. Gdy więc pojęli, że grozi im śmierć w głębinach morza, zmienili swe zamiary i uwolnili mnie z więzów.

21. I stało się, że gdy mnie uwolnili z więzów, wzięłem do ręki ⁶busolę, i zgodnie z moim pragnieniem zaczęła ona działać. I modliłem się do Pana, a gdy skończyłem, wiatr ucichł, burza ustała i zapanowała wielka cisza.

22. I stało się, że ja, Nefi, ⁷pokierowałem statkiem, że ponownie płynęliśmy w kierunku ziemi obiecanej.

23. I po wielu dniach ⁸przyby-

(d) 1 Ne. 2:22. 16:37, 38. 2 Ne. 1:25-27. 5:3, 19. (e) zob. d, 1 Ne. 16. (f) 1 Ne. 7:6. (g) wiersz 7. (h) 1 Ne. 16:7. (i) wiersz 12. (j) wiersz 13. *589 R. P.N.E.

liśmy do ^kziemi obiecanej, wyszliśmy na ląd, rozbiliśmy namioty i nazwaliśmy ten ląd ziemią obiecaną.

24. Zaczęliśmy uprawiać ziemię i siać nasiona. I zasiałiśmy wszystkie ^lnasiona, które zabraliśmy z Jerozolimy, rosły one nadzwyczaj dobrze, i byliśmy błogosławieni obfitością plonów.

25. I wędrując przez puszcze przekonałiśmy się, że w lasach ziemi obiecanej były ^mwszelkiego gatunku zwierzęta: bydło, osły, konie, kozy oraz inne dzikie zwierzęta użyteczne człowiekowi. I znaleźliśmy różne ⁿmetale: złoto, srebro i miedź.

ROZDZIAŁ 19.

Nefi przygotowuje płyty z metalu i zapisuje na nich dzieje swego ludu – Bóg Izraela przyjdzie na świat w sześćset lat od opuszczenia Jerozolimy przez Lehięgo – Nefi opowiada o Jego cierpieniach i ukrzyżowaniu – Żydzi będą znienawidzeni i rozproszeni aż do ostatnich dni, kiedy nawrócą się do Pana.

1. I stało się, że z nakazu Pana sporządziłem ^apłyty z metalu, abym mógł na nich zapisać dzieje mojego ludu. I na płytach, które zrobiłem, zapisałem ^bdzieje mego ojca, naszą wędrówkę przez pustynię, proroctwa mego ojca oraz wiele moich własnych proroctw.

2. I gdy to czyniłem, nie wiedziałem, że Pan nakaze mi przygotować te płyty, dlatego dzieje mego ojca, rodów jego ojców i większość naszych przeżyć na pustyni są spisane na pierwszych płytach, o których wspomniałem. Zatem co nastąpiło, zanim przy-

gotowałem te płyty, jest zapisane bardziej szczegółowo na pierwszych płytach.

3. Gdy zgodnie z przykazaniem przygotowałem ^cte płyty, ja, Nefi, otrzymałem przykazanie, aby pisać na nich o służbie kapłańskiej oraz przytoczyć w nich jasne i cenne wyjątki z proroctw, by zapisane, zostały zachowane dla nauczania mojego ludu, który posiadzie tę ziemię, a także dla innych ważnych celów znanych tylko Panu.

4. A więc ja, Nefi, pisałem bardziej szczegółowo na ^dtych drugich płytach o wojnach, walkach i zniszczeniu mojego ludu. Uczyniwszy to, nakazałem im, że mają tak samo czynić, gdy mnie już nie będzie. Nakazałem im też, aby przekazywali te płyty z pokolenia na pokolenie, to znaczy prorok prorokowi, aż do otrzymania innych przykazań Pana.

5. O przygotowaniu ^etych płyt napiszę później, wobec tego przechodzę do tego, co zapowiedziałem, a czynię to, aby znajomość szczególnie świętych spraw przetrwała pośród mego ludu.

6. I piszę na tych płytach tylko to, co uważam za święte. I jeśli w tym błędę, odnosiłoby się to też do dawnych proroków. I nie usprawiedliwiam się ze względu na innych, jednak przyznaję swoją słabość w tym, co czynię, bo jestem śmiertelny.

7. Oto niektórzy ludzie uważają pewne sprawy za ważne zarówno dla ciała jak i dla duszy, inni mają je za nic i depczą po nich; ludzie depczą swymi stopami samego Boga Izraela, to znaczy mają Go

(k) 1 Ne. 2:20. (l) 1 Ne. 8:1. (m) Enos 21. Al. 18:9. 20:6. 3 Ne. 3:22. 4:4. 6:1. Et. 9:18, 19, 31-34. 10:19-21. (n) 1 Ne. 19:1. 2 Ne. 5:14-16. Jak. 2:12, 13. He. 6:9-11. Et. 9:17. 10:7, 12, 23. ROZDZ. 19: (a) zob. f. 1 Ne. 1. (b) 1 Ne. 1:16, 17. 19:2. (c) 1 Ne. 9:2. (d) 1 Ne. 9:4. (e) 2 Ne. 5:30. N. i P. 10. 588-570 R. P.N.E.

za nic i nie słuchają Jego rad.

8. I przyjdzie On, zgodnie ze słowami anioła, w 'sześćset lat od czasu, gdy mój ojciec opuścił Jerozolimę.

9. I świat, ze względu na niegodziwość ludzi, będzie Go miał za nic, dlatego ubiczują Go, i On na to pozwoli, będą Go bili, i On na to pozwoli. Oto będą na Niego pluli, i On na to pozwoli z racji swego miłosierdzia i cierpliwości wobec ludzi.

10. Oto Bóg naszych ojców, których wyprowadził z niewoli egipskiej i zachował na pustyni, zaprawdę, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, według słów anioła, wyda się w ręce niegodziwych ludzi jako człowiek, aby został podniesiony, zgodnie ze słowami ⁹Zenoka, i ukrzyżowany, zgodnie ze słowami Neuma, i złożony w wykutym w skale grobie, jak powiedział ^hZenos w związku z 'trzema dniami ciemności, co będzie dane jako znak Jego śmierci ludziom zamieszkującym wyspy morza, a szczególnie tym, którzy są z domu Izraela.

11. Albowiem tak powiedział ten prorok: Zaprawdę Pan Bóg nawiedzi wtedy cały dom Izraela, niektórych nawiedzi ^jprzemawiając do nich z racji ich prawości, przynosząc im wielką radość i zbawienie, innych nawiedzi ^kgrzmotami i błyskawicami swej mocy, przez burzę, ogień, dym i chmury ciemności, przez rozdarcie ziemi i wyniesienie gór.

12. Wszystko to nastąpi – mówi prorok Zenos – 'skały ziemi będą pękać i słysząc jęki ziemi, wielu królów na wyspach morza zawoła

pod wpływem Ducha Boga: Bóg wszelkiego stworzenia cierpi.

13. A co się tyczy tych, którzy są w Jerozolimie – mówi ten prorok – będą oni nękani przez wszystkich ludzi, bo ukrzyżowali Boga Izraela i odwrócili się od Niego, zaprzeczając znakom, cudom, mocy i chwale Boga Izraela.

14. I ponieważ odwrócili się od Świętego Boga Izraela – mówi prorok – i wzgardzili Nim, będą się błąkać podczas tego życia, przestaną być narodem, staną się przedmiotem szyderstwa i pośmiewiskiem i będą znieawidzeni pośród wszystkich narodów.

15. Jednakże gdy nadejdzie czas, że ^mnie będą się więcej odwracać od Świętego Boga Izraela, wtedy wspomni On obietnice, które dał ich ojcom.

16. Wspomni wtedy wyspy na morzu, gdyż według ⁿproroka Zenosa, Pan powiedział: Zgromadzę z czterech krańców świata wszystkich, którzy są z domu Izraela.

17. I cała ziemia ujrzy zbawienie Pana – mówi prorok – każdy naród, plemię i lud każdego języka będzie błogosławiony.

18. I ja, Nefi, piszę to dla mojego ludu, że może będę mógł ich nakłonić do pamiętania o Panu, swym Odkupicielu.

19. I mówię to do całego domu Izraela, jeśli stanie się, że otrzymają te słowa.

20. Oto martwię się o tych, którzy są w Jerozolimie, co czyni mnie słabym, nawet we wszystkich moich stawach. Oto jeśli Pan nie byłby mi miłosierny, objawiając mi o nich, jak dawał objawie-

(f) 1 Ne. 10:4. (g) Al. 33:15. 34:7. He. 8:20. 3 Ne. 10:15-17. (h) wiersze 12, 16. Jak. 5:1. 6:1. Al. 33:3, 13, 15. 34:7. He. 8:19. 15:11. 3 Ne. 10:16. (i) He. 14:20, 27. 3 Ne. 8:19-23. 10:9. (j) 3 Ne. 9. (k) He. 14:20-27. 3 Ne. 8:5-23. (l) He. 14:21, 22. 3 Ne. 8:17, 18. (m) zob. e, 1 Ne. 15. (n) zob. h. OK 588-570 R. P.N.E.

nia prorokom w dawnych czasach, ja także bym zginął.

21. I jest to pewne, że objawił o nich wszystko prorokom w dawnych czasach, objawił także wielu prorokom o nas samych, i jest to "zapisane na mosiężnych płytach, powinniśmy więc to znać.

22. I ja, Nefi, uczyłem o tym moich braci czytając im wiele z tego, co było wyryte na "mosiężnych płytach, aby wiedzieli, co w dawnych czasach czynił Pan ludziom na innych ziemiach.

23. I czytałem im wiele z ksiąg Mojżesza, ale aby bardziej przekonać ich do wiary w Pana, ich Odkupiciela, czytałem im słowa proroka Izajasza i odnosiłem do nas wszystko w pismach świętych, abyśmy się z tego uczyli i mieli korzyść.

24. Dlatego powiedziałem im: Słuchajcie słów proroka wy, którzy należycie do domu Izraela i jesteście odłamana od niego gałęzią. Słuchajcie słów proroka skierowanych do całego domu Izraela i porównujcie je do siebie, abyście mogli mieć nadzieję tak samo, jak wasi bracia, od których zostaliście odłamani. Tak ten prorok pisał.

ROZDZIAŁ 20.

Pan wyjawiał swe zamiary Izraelowi – Izrael wypróbowany w ogniu utrapienia odejdzie z niewoli babilońskiej. (Porównaj z Rozdziałem 48. Izajasza.)

1. Słuchajcie tego, domu Jakuba, wy, którzy nosicie imię Izraela i wysłicie "z wód Judy, z wód chrztu. Wy, którzy ^bprzysięgacie na imię Pana i powołujecie

się na Boga Izraela, ale "nie w prawdzie ani w prawości.

2. Oto nazywacie siebie mieszkańcami "świętego miasta, lecz nie "opieracie się na Bogu Izraela, którego imię jest Pan Zastępów i który jest Panem Zastępów.

3. Od początku ^coznajmiałem rzeczy przeszłe, z Moich ust one wyszły i pokazałem je. W oka mgnieniu pokazałem je.

4. Uczyniłem to, ponieważ wiedziałem, że jesteś uparty i "kark twój jest drągami z żelaza, a twoje czoło miedziane;

5. Dlatego poznajmiałem ci "od początku, pokazywałem ci przyszłość zanim nadeszła, żebyś nie mówił: Mój bożek to sprawił, moja rzeźba, mój posąg to zarządził.

6. Widziałeś i słyszałeś to wszystko; czyż więc tego nie przyznasz? Ani że od tego czasu pokazywałem ci rzeczy nowe, tajemne i dotąd ci nieznanne?

7. Dopiero teraz się tworzą, a nie na początku; i przed dniem dzisiejszym nie słyszałeś o nich, żebyś nie mówił: Wiedziałem o nich.

8. Nie słyszałeś ani nie wiedziałeś o nich, ani twoje ucho nie było przedtem otwarte, bo wiedziałem, że jesteś wiarołomny i od łona matki zwać cię "występnym.

9. Przez wzgląd na Moje imię powstrzymam gniew i pohamuję się przez wzgląd na Moją chwałę, że cię nie odsunę.

10. Oto jak srebro przetopiłem cię ogniem i wypróbowałem cię w piecu utrapienia.

11. Dla Mnie, dla Mnie samego, to uczynię, gdyż nie pozwolę, aby

(o) 3 Ne. 10:16, 17. (p) zob. a, 1 Ne. 3. ROZDZ. 20: (a) Iza. 48:1. (b) Powt. 6:13. Iza. 65:16. Sof. 1:5. (c) Jerem. 4:2. 5:2. (d) Iza. 52:1. (e) Mich. 3:9-11. (f) Iza. 41:22. 42:9. 43:9. 44:7, 8. 45:21. 46:9, 10. (g) Wyjś. 32:9. Powt. 31:27. (h) zob. f. (i) Psal. 58:3.

Moje imię zostało znieważone i chwaly Mojej nie odstąpię in-nemu.

12. Słuchaj Mnie, Jakubie, Izraelu, którego powołałem: Jam to jest, Ja jestem ^kpierwszy, Ja jestem również ostatni.

13. Moja ^lręka kładła fundamenty ziemi i moja prawica rozciągnęła niebo. ^mNa Moje słowo powstają natychmiast.

14. "Zbierzcie się wszyscy i słuchajcie: Który z nich przepowiedział te rzeczy? Ulubieniec Pana spełni Jego słowo, które ogłosił pośród nich, i wypełni ^oJego wolę co do Babilonu, Jego ramię spadnie na Chaldejczyków.

15. Tak mówi Pan: To Ja mówiłem. Ja go ^ppowołałem, aby to głosił. Przywiodłem go i poszcześniełem jego drodze.

16. Zbliźcie się ku mnie, słuchajcie tego: ^qNie w skrytości przemawiałem od początku. Przemawiałem, odkąd zostało to oznajmione. Pan Bóg i Jego Duch posłali mnie.

17. Tak mówi Pan, twój Odkupiciel, Święty Bóg Izraela: Ja go posłałem, Ja, twój Bóg, pouczający cię w tym, co pożyteczne, kierujący cię na drogę, którą powinienęś postępować, Ja go posłałem.

18. Gdybyś zważał na Moje przykazania, twój pokój byłby jak rzeka, a prawosć twoja jak fale morza.

19. ^rTwoje potomstwo byłoby jak piasek, jak jego ziarnka twój ród. Nigdy by nie usunięto ani nie wymazano twego imienia sprzed Mego oblicza.

20. ^sWychodźcie z Babilonu, uciekajcie od Chaldejczyków! Okrzykami wesela zwiastujcie i głoście, rozgłaszajcie aż po krańce ziemi! Mówcie: ^tPan wykupił swego sługę Jakuba!

21. ^uNie czuli pragnienia, gdy ich wiódł przez pustynię. Zdrojom ze skały kazał dla nich tryskać: rozłupywał skałę i wypływała woda.

22. I jakkolwiek uczynił to wszystko i większe jeszcze rzeczy, nie ma dla nich pokoju, którzy są niegodziwi – mówi Pan.

ROZDZIAŁ 21.

Mesjasz będzie światłem dla ludzi innych narodów i uwolni więźniów – Izrael zostanie zgromadzony w ostatnich dniach – Królowie będą piastunami Izraelitów. (Porównaj z Rozdziałem 49. Izajasza.)

1. Słuchaj mnie, domu Izraela, wszyscy, którzy zostaliście odłamani i wywiedzeni ze względu na niegodziwość pasterzy Mego ludu, wszyscy, którzy zostaliście odłamani i rozproszeni po świecie, którzy wywodzicie się z Mego ludu, domu Izraela. ^wWyspy, słuchajcie mnie! Ludy najdalsze, uważajcie! Wezwał mnie Pan już w łonie matki; gdy byłem w jej wnętrznościach, powoływał się na moje imię.

2. Oстрыm mieczem uczynił me usta, w cieniu swej ręki ukrył mnie. Zrobił ze mnie zaostrzoną strzałę, i ukrył mnie w swoim kołczanie.

3. I powiedział mi: Tyś sługą

(j) Iza. 42:8. (k) Iza. 41:4. Apoka. 1:17. 22:13. (l) Psal. 102:25. (m) Iza. 40:26. (n) zob. f. (o) Iza. 44:28. (p) Iza. 45:1-4. (q) Iza. 45:19. (r) Rodz. 22:17. Ozeasz 1:10. (s) Jerem. 50:8. 51:6, 44, 45. Zach. 2:6, 7. (t) Iza. 44:22, 23. (u) Psal. 107:35-38. Iza. 35:6, 7. 41:17, 18. ROZDZ. 21: (a) wiersz 8. Iza. 51:5. 60:9. 66:19. 1 Ne. 22:4. 2 Ne. 10:20-22. OK 588-570 R. P.N.E.

Moim, Izraelu, w tobie będzie Moja chwała.

4. Ja zaś powiedziałem: Próżno się trzymałem, na darmo i na nic zużyłem me siły. Lecz moje prawo jest u Pana i moja nagroda u Boga mego.

5. Wtedy Pan, który od mego urodzenia kształtował mnie na swego sługę, bym przyprowadził Mu z powrotem Jakuba, powiedział, że chociażby Izrael nie zebrał się, mimo to znajdę uznanie w oczach Pana i mój Bóg będzie moją mocą.

6. I powiedział On: To za mało, że jesteś Mi sługą, by podźwignąć plemiona Jakuba, by przywrócić ocalałych z Izraela! Uczynię cię także światłem dla ludzi innych narodów, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi.

7. Tak mówi Pan, Odkupiciel Izraela, jego Święty Bóg, do wzgardzonego i budzącego odrazę w narodzie, do sługi panujących: Królowie zobaczą cię i powstaną, księżęta padną na twarz, przez wzgląd na Pana, który jest wierny.

8. Tak mówi Pan: Gdy nadejdzie czas Mejej łaski, wystucham was, którzy jesteście na wyspach morza, w dniu zbawienia przyjdę wam z pomocą. Będę was strzegł i dam wam Mego sługę, aby zawrzeć przymierze z ludem, aby ustanowić ład na ziemi, aby przywrócić opuszczone dziedzictwa.

9. Aby Mój sługa mógł powiedzieć więźniom: Wyjdźcie na wolność! Trwającym w ciemnościach: Wyjdźcie na światło! Będą paśli przy wszystkich drogach, na wszystkich wzgórzach będą ich pastwiska.

10. Nie będą łaknąć ani pragnąć, nie porazi ich gorący wiatr ani słońce, bo poprowadzi ich Ten, co się nad nimi lituje, obok tryskających źródeł będzie ich prowadził.

11. Wszystkie Me góry staną się drogą, i wyniosę Moje gościeńce.

12. Wtedy, domu Izraela, przybędziecie z daleka, jedni z północy i z zachodu, a inni z krainy Sinim.

13. Zabrzmięcie śpiewem, niebios! Raduj się, ziemio! Albowiem stopy tych na wschodzie staną mocno. Rozbrzmiewajcie góry pieśniami radości! Nie zostaną oni więcej pobici, bowiem Pan pocieszył swój lud, zlitował się nad swymi biednymi.

14. Mówił Syjon: Pan mnie opuścił i zapomniał o mnie. Jednak On wykaże, że ich nie zapomniał.

15. Czyż zapomni niewiasta o swym niemowlęciu, że nie ulituje się nad synem swego łona? A nawet gdyby zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie, domu Izraela!

16. Oto wyrulem cię na Mych obu dłoniach, twe mury są ustawicznie przede Mną.

17. Twoje dzieci pośpieszą przeciwko twoim niszczycielom i ci, którzy cię pustoszyli, odejdą precz od ciebie.

18. Podnieś oczy i popatrz wołało. Wszyscy się zbierają i przyjdą do ciebie. Jak Ja żyję – mówi Pan – ustroisz się w nich wszystkich niczym w klejnoty i jak oblubienica opaszysz się nimi.

19. Albowiem twe spustoszone, wyludnione miejsca i ziemia

(c) 3 Ne. 21:11. (d) zob. a. (e) zob. e, 2 Ne. 3. (f) 2 Ne. 3:5. (g) Ezech. 34:14. 1 Ne. 22:25. (h) zob. u, 1 Ne. 20. (i) zob. g. (j) Iza. 40:3. 62:10. (k) Iza. 43:5-7. (l) Iza. 44:23. (m) Psal. 103:13. (n) Mich. 4:11-13. OK 588-570 R. P.N.E.

twego pogromu zbyt ciasne będą teraz dla twoich mieszkańców, a "twoi niszczyciele odejdą daleko.

20. Znowu mówić ci będą na ucho synowie, których będziesz miała po "utracie pierwszych: Zbyt ciasna jest dla mnie ta przestrzeń, daj mi miejsce, gdzie mógłbym mieszkać.

21. Wtedy powiesz sobie: Któż mi ich zrodził? Oto utraciłam moje dzieci, byłam osamotniona, w niewolę uprowadzona i gnana to tu, to tam, więc kto ich wychował? Oto pozostałam sama, więc skąd się ci wzięli?

22. Tak mówi Pan Bóg: Oto skinę 'ręką na ludzi innych narodów i ku ludowi podniosę "Mój sztandar. I 'przyniosą twych synów na rękach, a córki twe będą nieść na barkach.

23. Królowie będą twymi piastunami, a ich królowe – mamkami twoimi. Twarzą do ziemi pokłon ci będą oddawać i lizać będą kurz z twoich stóp. Wtedy się przekonasz, że Ja jestem Panem, bo nie zawiódą się ci, którzy na Mnie czekają.

24. "Czyż można odebrać łup mocarnemu lub czy tyranowi zdołają umknąć jeńcy?

25. Jednak tak mówi Pan: Nawet jeńcy mocarza zostaną odebrani i wymknie się łup tyranowi. Przeciwstawię się tym, którzy są przeciw tobie i ocaleją twoje dzieci.

26. "Twoim ciemierzom dam na pokarm własne ich ciało, własną krwią się upiją niczym słodkim winem. Wówczas wszyscy ludzie będą wiedzieli, że Ja, Pan, jestem twoim Zbawicielem i Odkupicie-

lem, Wszechmocnym Bogiem Jakuba.

ROZDZIAŁ 22.

Izrael zostanie rozproszony po całym świecie – Ludzie innych narodów będą opiekować się Izraelem w ostatnich dniach – Izrael zostanie zgromadzony i sprawiedliwi uratowani przez ogień, który spali niegodziwych – Królestwo diabła zostanie zniszczone i szatan będzie bezsilny.

1. Gdy ja, Nefi, odczytałem, co było wyrte na "mosiężnych płytach, moi bracia przystąpili do mnie i zapytali: Co oznacza to, co przeczytałeś? Czy mamy to rozumieć według tego, co duchowe, co nastąpi duchowo, a nie docześnie?

2. I ja, Nefi, powiedziałem im: Zostało to objawione prorokowi głosem Ducha, gdyż wszystko, co stanie się ludziom docześnie, jest objawiane prorokom przez Ducha.

3. I co przeczytałem, odnosi się zarówno do rzeczy doczesnych, jak duchowych, gdyż widać z tego, że wcześniej czy później dom Izraela zostanie rozproszony po całej ziemi między wszystkie narody.

4. Oto jest wielu, o których nie wiedzają ci, którzy są w Jerozolimie, a przecież większość ich plemion została wywiedziona i są oni rozproszeni na "wyspach morza, a gdzie się podziewają, nikt z nas nie wie; wiemy tylko, że zostali wywiedzeni.

5. I odkąd zostali wywiedzeni, prorokowano w odniesieniu do nich, a także do tych, którzy później zostaną rozproszeni i zawstydzeni za przyczyną Świętego Boga Izraela, albowiem znieczulają przeciwko Niemu swe serca, zo-

(o) wiersz 17. (p) wiersz 21. (r) Iza. 66:18-20. (s) Iza. 62:10. Zob. p. 2 Ne. 15. (t) 1 Ne. 22:8. 2 Ne. 6:6, 7. 10:8, 9. (u) 1 Ne. 22:12-14. (v) 1 Ne. 14:15-17. 22:13, 14. 2 Ne. 6:14-18. ROZDZ. 22: (a) zob. a, 1 Ne. 3. (b) 2 Ne. 10:20-22.

staną więc rozproszeni między wszystkie narody i będą znienawidzeni przez wszystkich ludzi.

6. Jednakże potem zostaną otoczeni opieką przez ludzi innych narodów. Pan skinie ręką na "ludzi innych narodów, wyniesie Izrael niczym sztandar, i przyniosą ich synów na rękach, a ich córki będą nieść na barkach. I odnosi się to do życia na ziemi, gdyż te przymierza Pana z naszymi ojcami dotyczą tego życia i naszej przyszłości, a także przyszłości wszystkich naszych braci z domu Izraela.

7. I oznacza to, że gdy cały dom Izraela zostanie rozproszony i zmieszany, Pan Bóg uczyni na tym łądzie "potężny naród z ludzi innych narodów i przez nich "nasi potomkowie zostaną rozproszeni.

8. I gdy nasi potomkowie zostaną rozproszeni, Pan Bóg przystąpi do dokonania pośród ludzi innych narodów "cudownego dzieła, które będzie miało wielkie znaczenie dla naszej potomności, jest więc ono porównane do opieki nad nimi przez ludzi innych narodów i niesienia ich na rękach i na barkach.

9. Będzie ono także "ważne dla ludzi innych narodów i nie tylko dla nich, lecz dla "całego domu Izraela, że poznają obietnice Ojca niebios dane Abrahamowi, gdyż powiedział: Wszystkie plemiona ziemi będą błogosławione za pośrednictwem twego potomstwa.

10. Moi bracia, pragnę, abyście wiedzieli, że wszystkie plemiona świata nie mogą być błogosła-

wione, jeśli nie obnaży On swego ramienia na oczach narodów.

11. I Pan Bóg przystąpi do obnażenia swego ramienia na oczach wszystkich narodów udostępniając swe przymierza i ewangelię tym, którzy są z domu Izraela.

12. Wywiedzie więc ich ponownie z niewoli i zostaną zgromadzeni na ziemiach swego dziedzictwa. Zostaną wyprowadzeni z mroku i ciemności i będą wiedzieli, że Pan jest ich Zbawicielem i Odkupicielem, Wszechmocnym Bogiem Izraela.

13. I krew tego wielkiego i występnego kościoła, który jest nierządnicą całej ziemi, spadnie na ich własne głowy, gdyż "będą walczyć pomiędzy sobą, zabijać się własnymi mieczami i będą pijani własną krwią.

14. I każdy naród, który będzie walczył przeciwko tobie, domu Izraela, obróci się jeden przeciwko drugiemu i wpadnie w dół, który wykopali, aby usidlić lud Pana. I wszyscy, którzy "walczą przeciwko Syjonowi, zostaną zniszczeni, a ten potężny i występny kościół, wielka nierządnicą, który wykrzywił proste drogi Pana, zawali się i wielki będzie jego upadek.

15. Tak mówi prorok: Szybko nadchodzi czas, gdy szatan "nie będzie miał więcej władzy nad sercami ludzi, albowiem niedługo wszyscy dumni i czyniący zło będą niczym ścierną, i nadchodzi dzień, gdy zostaną "spaleni.

16. Nadchodzi czas, gdy gniew Boga przeleje się na wszystkich-

(c) 1 Ne. 21:22, 23. (d) 3 Ne. 20:27. (e) 1 Ne. 13:12-20. 2 Ne. 1:11. 3 Ne. 16:4. (f) 1 Ne. 13:35. 14:7. 2 Ne. 25:17. 27:26. 29:1, 2. 3 Ne. 21:1-9. Et. 4:15. (g) 1 Ne. 13:34-42. 14:1-5. 2 Ne. 28:2. 30:3. 3 Ne. 21:6. 23:4. (h) 1 Ne. 13:39. 14:7. 2 Ne. 29:13, 14. 30:7, 8. 3 Ne. 5:23-26. 16:4, 5. 21:26-29. (i) 1 Ne. 14:3, 15-17. 21:26. (j) wiersze 19, 20. 2 Ne. 27:2, 3. (k) wiersz 26. Jak. 5:76. (l) wiersze 17, 18.

ludzi, albowiem nie pozwoli, aby niegodziwi zniszczyli sprawiedliwych.

17. Zachowa więc sprawiedliwych swoją mocą, nawet jeśli w swym wielkim gniewie będzie musiał spalić ich wrogów. Sprawiedliwi nie mają się więc czego obawiać, gdyż tak mówi prorok: Zostaną oni uratowani, nawet jeśli ich ratunek będzie musiał nastąpić przez ogień.

18. Mówię wam, moi bracia, że wkrótce wszystko to nastąpi: rozlew krwi, ogień i kłęby dymu na tej ziemi, i stanie się to ludziom docześnie, jeśli znieczulą swe serca wobec Świętego Boga Izraela.

19. I sprawiedliwi nie zginą, ale na pewno nadejdzie czas, gdy wszyscy walczący przeciwko Syjonowi zostaną odsunięci.

20. Pan na pewno przygotowuje drogę swemu ludowi aż do wypełnienia się słów Mojżesza, który powiedział: Oto Pan, wasz Bóg, wzbudzi wam podobnego do mnie "proroka. Jego będziecie słuchać we wszystkim, co wam powie. I stanie się, że ci, którzy nie dadzą posłuchu temu prorokowi, zostaną wykluczeni z tego ludu.

21. I teraz ja, Nefi, oświadczam wam, że tym prorokiem, o którym mówił Mojżesz, jest Święty Bóg Izraela, osądzi On więc sprawiedliwie.

22. I "sprawiedliwi nie potrzebują się obawiać, gdyż to nie oni zostaną zawstydzeni, ale królestwo diabła utworzone pośród śmiertelnych.

23. Szybko nadchodzi czas, gdy "wszystkie kościoły utworzone dla

zysku, zdobycia władzy nad ludźmi i popularności świata, ludzkie, których dążeniem jest rozpusta ciała, to, co ma wartość tylko dla świata, i czynienie wszelkiego zła, innymi słowy wszyscy, którzy należą do królestwa diabła, będą potrzebowali obawiać się i drżeć ze strachu. Oni to zgodnie ze słowami proroka zostaną poniżeni, będą korzyć się w prochu i zostaną spaleni niczym ściern.

24. I szybko nadchodzi czas, gdy sprawiedliwi zostaną poprowadzeni niczym "cielęta z obory i Święty Bóg Izraela będzie panował z mocą, władzą i w wielkiej chwale.

25. Oto zbiera On "swe dzieci z czterech stron świata i zlicza swoje owce, i znają Go one. I będzie jedno stado i jeden pasterz. Będzie On karmił swoje owce i w Nim znajdą one pokarm.

26. I ze względu na sprawiedliwość Jego ludu szatan będzie bezsilny. Będzie w niewoli przez wiele lat nie mając władzy nad sercami ludzi, bo żyć będą sprawiedliwie i Święty Bóg Izraela będzie nad nimi panował.

27. I ja, Nefi, mówię wam, że wszystko to nastąpi docześnie.

28. I ludzie wszystkich narodów, plemion, języków i ludów znajdą bezpieczeństwo w Świętym Bogu Izraela, jeśli się nawrócą.

29. I na tym, ja, Nefi, kończę, gdyż nie odważam się pisać teraz o tym więcej.

30. Moi bracia, pragnę, abyście wzięli pod uwagę, że to, co zostało

(m) wiersz 21. 3 Ne. 20:23. 21:11. (n) wiersze 16, 17, 19, 24, 28. (o) 1 Ne. 14:10, 15-17. 2 Ne. 28:3-32. 3 Ne. 27:7-12. 4 Ne. 25-29. Morm. 8:28, 32, 33, 36-38. (p) 3 Ne. 25:2. (q) Psal. 50:5. Iza 43:6, 7. Jerem. 3:14. Efez. 1:10. Apoka. 18:4, 5.

zapisane na 7miesiężnych płytach, jest prawdą i świadczy o tym, że człowiek potrzebuje przestrzegać przykazań Boga.

31. Dlatego nie macie powodu uważać, że ja i mój ojciec jesteśmy

jedynymi, którzy o tym świadczyli i nauczali. I jeśli będziecie posłuszni przykazaniom i wytrwacie do końca, zostanieie zbawieni ostatniego dnia. Taka jest prawda. Amen.

DRUGA KSIĘGA NEFIEGO

Śmierć Lehięgo. Bracia Nefiego powstają przeciwko niemu. Pan ostrzega Nefiego, aby uszedł w puszcze. Wędrowki Nefiego w puszczy.

ROZDZIAŁ 1.

Lehi prorokuje o ziemi wolności – Jego potomstwo zostanie rozproszone i pokonane, jeśli odrzucą Świętego Boga Izraela – Lehi nakłania swych synów do prawości.

1. Gdy ja, Nefi, skończyłem nauczać moich braci, nasz ojciec, Lehi, powiedział im wiele o tym, jak wielkich rzeczy dokonał dla nich Pan wyprowadzając ich z Jeruzolimy.

2. I przypomniał im ich ^abunt na morzu i łaskę Boga w darowaniu im życia, że nie pochłonęło ich morze.

3. Mówił im również o ^bziemi obiecanej, którą otrzymali, i jak łaskawy był Pan ostrzegając nas, abyśmy uszli z Jeruzolimy.

4. Oto ^cmiałem wizję – powiedział – w której przekonałem się o zagładzie Jeruzolimy, i jeśli pozostalibyśmy w Jeruzolimie, my także zginęlibyśmy.

5. A oto jakkolwiek wycierpieliśmy wiele, otrzymaliśmy ziemię obiecaną, ziemię, która jest wybrana ponad wszystkie inne ziemie, ziemię, którą mi Pan Bóg przyrzekł jako ziemię dziedzictwa

mojego potomstwa. Oto Pan przyrzekł mnie i moim dzieciom tę ziemię na zawsze, również tym wszystkim, którzy będą wyprowadzeni z innych krajów Jego ręką.

6. Dlatego ja, Lehi, pod wpływem Ducha, który jest we mnie, prorokuję, że żaden lud nie przybędzie na tę ziemię, jeśli nie zostanie przywiedziony ręką Pana.

7. Ziemia ta jest więc poświęcona tym, których Pan przyprowadzi. I jeśli będą Mu służyć według Jego przykazań, będzie ona dla nich ziemią wolności i nigdy nie dostaną się w niewolę. Jeżeli to nastąpi, stanie się to z powodu ich niegodziwości, jeśli bowiem zapamiętuje niegodziwość, ziemia ta zostanie im ^dprzeklęta, ale dla sprawiedliwych będzie zawsze błogosławiona.

8. Jest to mądrością, że na razie ziemia ta ma pozostać nieznaną innym narodom, bo jeśli wiele narodów zajęłoby tę ziemię, nie byłoby na niej miejsca dla dziedzictwa.

9. Ja, Lehi, otrzymałem więc obietnicę, że jeśli ci, których Pan

(r) zob. a, 1 Ne. 3. ROZDZ. 1: (a) 1 Ne. 18:9-20. (b) wiersze 5-12. Zob. a, 1 Ne. 2. (c) 1 Ne. 17:14. He. 8:21, 22. (d) Al. 45:10-14, 16. Morm. 1:17. 6:7-22. Et. 2:8-12.

Bóg wyprowadzi z Jerozolimy, będą przestrzegać Jego przykazań, Pan będzie im szczęścił na tej ziemi i będą oddzieleni od wszystkich innych narodów, aby mogli ją dla siebie posiadać. Jeśli będą przestrzegać Jego przykazań, będą błogosławieni na tej ziemi; nie znajdzie się nikt, kto by ich napastował czy zabrał im ziemię ich dziedzictwa, i będą żyć bezpiecznie na wieki.

10. Gdy jednak nadejdzie czas, że zmarnieją w niewierze po otrzymaniu tak wielkich błogosławieństw z ręki Pana: wiedząc o stworzeniu ziemi i wszystkich ludzi, znając wielkie i cudowne dzieła Pana od stworzenia świata, mając daną im moc dokonania czegokolwiek poprzez swą wiarę, mając wszystkie przykazania od początku i będąc doprowadzonymi do tej wybranej ziemi obiecanej dzięki Jego nieskończonej dobroci – mówię wam – jeśli nadejdzie czas, że odrzuci Świętego Boga Izraela, prawdziwego Mesjasza i swego Boga, wyroki Tego, który jest sprawiedliwy, spoczną na nich.

11. Przyprowdzi do nich i da władzę „innym narodom, a im odbierze ziemię, którą posiadli, i spowoduje, że zostaną rozproszeni i pobici.

12. Z pokolenia na pokolenie będzie pośród nich rozlew krwi i wielkie nieszczęścia. Dlatego, moi synowie, pragnę, abyście zapamiętali i zważali na moje słowa.

13. Obyście się obudzili! Przebudźcie się z głębokiego snu, snu piekła, i otrząśnijcie okropne łańcuchy, którymi jesteście skuci, które skuwają ludzi dla uprowa-

dzenia ich w niewoli do wiecznej przepaści cierpienia i niedoli.

14. Przebudźcie się! Powstańcie z prochu i słuchajcie trzęsącego się rodzica, którego kości będziecie musieli wkrótce złożyć w zimnym i milczącym grobie, skąd żaden podróżny nie może wrócić. Jeszcze kilka dni, a pójdę drogą przeznaczoną całej ziemi.

15. Ale Pan wykupił moją duszę z piekła, widziałem Jego chwałę i Jego miłość otacza mnie na wieczność.

16. I pragnę, abyście pamiętali o przestrzeganiu ustaw i nakazów Pana, co było troską mojej duszy od początku.

17. Od czasu do czasu moje serce przytłacza boleść, bo obawiam się, że z powodu znieczulenia waszych serc Pan, wasz Bóg, nawiedzi „was w pełni swego gniewu, że zostaniecie odsunięci i zginiecie na zawsze.

18. Albo, że spadnie na was przekleństwo trwające „wiele pokoleń i będziecie cierpieli od miecza i głodu, będziecie znienawidzeni i w niewoli u diabła, i prowadzeni według jego woli.

19. Moi synowie, oby nie spadło to na was, lecz byście mogli być wybranym i błogosławionym ludem Pana. Jednak niech stanie się Jego wola, albowiem Jego drogi są zawsze drogami prawości.

20. I powiedział On: „Jeśli będziecie przestrzegać Moich przykazań, będę wam szczęścił na tej ziemi, ale jeśli nie będziecie przestrzegać Moich przykazań, zostaniecie ode Mnie odsunięci.

21. I teraz, aby moja dusza mogła radować się wami i abym mógł opuścić ten świat ciesząc się z

(e) 1 Ne. 13:12-20. Morm. 5:19, 20. (f) 1 Ne. 2:23. 2 Ne. 5:21-24. Al. 3:6-19. Morm. 5:15. (g) 1 Ne. 12:20-22. (h) Jar. 9. Omn. 6. Mos. 1:7. 2:22, 31. Al. 9:13, 14. 36:1, 30. 37:13. 38:1. 3 Ne. 5:22. OK 588-570 R. P.N.E.

waszego powodu, abym nie zszedł do grobu w boleści i smutku, powstańcie z prochu, moi synowie, bądźcie mężczyznami i bądźcie stanowczy będąc jednej myśli i jednego serca, zjednoczeni we wszystkim, abyście nie znaleźli się w niewoli.

22. Abyście nie zostali przekłęci srogim przekleństwem, abyście nie ściągnęli na siebie niezadowolenia sprawiedliwego Boga, aż do wiecznej zguby, zarówno duszy, jak i ciała.

23. Przebudźcie się, moi synowie, włóżcie na siebie zbroję prawości. Otrząśnijcie łańcuchy, którymi jesteście skuci, powstańcie z prochu i wyjdźcie z mroku.

24. Nie powstawajcie więcej przeciwko waszemu bratu, który miał 'cudowne wizje i był posłuszny temu, co Pan nakazał, odkąd opuściliśmy Jerozolimę, który był narzędziem w rękach Boga prowadząc nas do ziemi obiecanej, albowiem gdyby nie on, zginęlibyśmy z 'głodu na pustyni; a mimo to ^kchcieliście odebrać mu życie i cierpiał wiele z waszego powodu.

25. Obawiam się bardzo i drzę, że może on ponownie cierpieć z waszego powodu, gdyż oskarżyliście go, że chciał panować i 'mieć władzę nad wami, ale ja wiem, że nie chciał on panować ani mieć nad wami władzy, a pragnął tylko chwały Boga i waszego wiecznego dobra.

26. I szemraliście, bo powiedział wam jasno. Mówicie, że obchodził się z wami ostro i że był na was rozgniewany, lecz jego ostrość była "ostrością mocy słowa Boga, która w nim była, a co nazywacie gniewnymi słowami, było prawdą pochodzącą od Boga, że nie mógł

się powstrzymać wykazując śmiało wasze niegodziwości.

27. I była z nim moc Boga że musieliście go usłuchać, gdy wam rozkazał. I to nie on, ale Duch Pana, który w nim był, otworzył mu usta, że nie mógł się powstrzymać od wypowiedzenia tych słów.

28. A teraz, mój synu Lamanie, również ty, Lemuelu, i ty, Samie, a także moi synowie, którzy jesteście synami Ismaela, jeśli będziecie słuchać Nefiego, nie zginiecie. I jeśli będziecie go słuchać, pozostawię wam błogosławieństwo, a nawet moje pierwsze błogosławieństwo.

29. Ale jeśli nie będziecie go słuchać, zabiorę moje pierwsze błogosławieństwo a nawet moje błogosławieństwo, i spocznie ono na nim.

30. A teraz, Zoram, zwracam się do ciebie: Byłeś "sługą Labana, jednakże zostałeś wyprowadzony z Jerozolimy i wiem, że na zawsze jesteś prawdziwym przyjacielem mojego syna, Nefiego.

31. Ponieważ jesteś wierny, twoje potomstwo będzie błogosławione z jego potomstwem, że długo będzie im się szczęściło na tej ziemi i nic, z wyjątkiem ich własnej niegodziwości, nie zaszkodzi im ani nie przerwie ich dobrobytu na tej ziemi, który inaczej trwałby na wieki wieków.

32. Oto Pan uczynił tę ziemię świętą, że twoje i mojego syna potomstwo będzie tutaj bezpieczne, jeśli będą przestrzegać przykazań Pana.

ROZDZIAŁ 2.

Odkupienie następuje przez Świętego Mesjasza – Ludziom dana jest

(i) 1 Ne. 11. 18:3. (j) 1 Ne. 16:32. (k) 17:48. (n) 1 Ne. 4:20, 35.

1 Ne. 16:37. (l) 1 Ne. 16:38. (m) 1 Ne. OK 588-570 R. P.N.E.

swoboda działania – Upadek Adama potrzebny, aby ludzie mogli przyjść na świat – Ludzie mogą wybrać wolność i życie wieczne.

1. A teraz, Jakubie, zwracam się do ciebie: Jesteś moim „pierwszym synem urodzonym w dniach moich cierpień na pustyni i w swoim dzieciństwie doświadczyłeś wielu trudów i dużo smutku z powodu szorstkości twoich braci.

2. Jednakże, Jakubie, pierwszy z moich synów urodzonych na pustyni, znasz majestat Boga i uświęci On twoje cierpienia, że wyjdą one na twoją korzyść.

3. Twoja dusza będzie błogosławiona, będziesz mieszkał bezpiecznie ze swoim bratem, Nefim, i poświęcisz swe dni służbie twojemu Bogu. Wiem, że zostaniesz odkupiony z racji sprawiedliwości twego Odkupiciela, albowiem widziałeś, że przyjdzie On w pełni czasów, by przynieść zbawienie ludziom.

4. W swej młodości ujrzałeś Jego chwałę, jesteś więc błogosławiony nawet jak ci, którym będzie On służył za życia na ziemi, bowiem Duch jest ten sam wczoraj, dzisiaj i zawsze. I sposób podniesienia człowieka z upadku jest przygotowany, i zbawienie jest darem.

5. I ludzie są dostatecznie pouczeni, aby odróżnić dobro od zła. Oto zostało im dane prawo. Według tego prawa żaden człowiek nie jest usprawiedliwiony, to znaczy, że według prawa ludzie pozostają odsunięci od Boga. Oto

według ^bdoczesnego prawa zostali odsunięci, a według ^cduchowego prawa umierają względem tego, co dobre, stając się nieszczęśliwi na zawsze.

6. Dlatego następuje odkupienie przez Świętego Mesjasza, który jest pełen łaski i prawdy.

7. Oto poświęca On siebie jako ofiarę za grzech, aby zaspokoić wymagania prawa wobec tych wszystkich, którzy mają skruszone serce i są pokornego ducha, i wobec nikogo innego wymagania tego prawa nie mogą być zaspokojone.

8. Jak ważne jest więc uświadczenie tego mieszkańcom ziemi, aby wiedzieli, że człowiek będzie mógł przebywać w obecności Boga tylko dzięki zasługom, miłosierdziu i łasce Świętego Mesjasza, który poświęca swe życie jako śmiertelny i podejmuje je ponownie mocą swego ducha, aby doprowadzić do „zmartwychwstania umarłych, będąc pierwszym, który zmartwychwstanie.

9. Jest on więc pierwszym z plonu Boga, i „wstawi się za wszystkimi ludźmi, że ci, którzy w Niego wierzą, zostaną zbawieni.

10. I ze względu na Jego wstawiennictwo, wszyscy ludzie przyjdą do Boga i staną w jego obecności, aby być przez Niego sądzeni według Jego prawdy i świętości. Dlatego wymagania prawa dane przez Świętego Boga zostaną zaspokojone przez wyznaczoną prawem karę stanowiącą przeciwieństwo szczęścia

(a) 1 Ne. 18:7, 19. (b) 2 Ne. 9:4, 6, 7. Al. 11:42-45. 12:12, 16, 24, 27, 31, 36. 42:6-9. He. 14:16. (c) 2 Ne. 9:8-15, 26. Mos. 16:4-10. Al. 11:40-45. 12:16-18, 32, 36, 37. 40:13, 14, 26. 42:6-11, 14. He. 14:15-18. (d) 2 Ne. 9:4, 6-19, 22. Mos. 13:35. 15:8, 9, 20-27. 16:7-11. Al. 5:15. 7:12. 11:41-45. 12:12-18, 24, 25. 22:14. 33:22. Rozdz. 40. 41:2-5. 42:23. He. 14:15-17, 25. 3 Ne. 23:9-13. 26:5. Morm. 6:21. 7:6. 9:13. Moro. 7:41. 10:34. Ezech. 37:3-10. Rzym. 8:10. 1 Korynt. 15:35-45. (e) wiersz 10. Mos. 14:12. 15:8. Moro. 7:27, 28. OK 588-570 R. P.N.E.

wyznaczonego dla spełnienia celów zadośćuczynienia.

11. Oto trzeba, aby wszystko miało swoje ^aprzeciwiństwo. Gdyby było inaczej, mój pierwszy synu urodzony na pustyni, sprawiedliwość nie mogłaby istnieć ani nieszczęście; ani świętość, ani żalność grzesznika; ani dobro, ani zło. Wszystko byłoby jedno i to samo, i co Bóg stworzył, pozostałoby bezwładne nie mając ani życia, ani nie będąc martwe, nie będąc śmiertelne, ani nieśmiertelne, nie doznając ani szczęścia, ani nieszczęścia, wrażliwości czy zniechulenia.

12. Wszystko byłoby więc stworzone na nic i praca stworzenia nie miałyby celu. Byłoby to przeciwne mądrości Boga i Jego wiecznym celom, Jego mocy, miłosierdziu i sprawiedliwości.

13. I jeśli powiecie, że nie ma Jego prawa, powiecie także, że nie ma grzechu. I jeśli powiecie, że nie ma grzechu, powiecie także, że nie ma prawości. I jeśli nie byłoby prawości, nie byłoby szczęścia. I jeśli nie byłoby ani prawości, ani szczęścia, nie byłoby ani kary, ani nieszczęścia. I jeśli ich nie ma, Bóg nie istnieje. I jeśli Bóg nie istnieje, nie istniejemy ani my, ani ziemia, bo nie mogłoby wtedy nastąpić stworzenie tego, co oddziałuje, i tego, co podlega oddziaływaniu, nie byłoby więc niczego.

14. Oto mówię wam o tym, moi synowie, dla waszego dobra, abyście o tym wiedzieli, albowiem Bóg żyje i stworzył wszystko, zarówno niebiosa jak i ziemię oraz

wszystko, co w nich jest, wszystko, co oddziałuje i wszystko, co podlega oddziaływaniu.

15. I aby spełniły się Jego wieczne cele w przeznaczeniu człowieka, gdy stworzył naszych pierwszych rodziców, zwierzęta żyjące na ziemi i ptactwo, innymi słowy, gdy dokonał stworzenia wszystkiego, konieczne było ^bprzeciwiństwo, nawet zakazany owoc w przeciwiństwie do owocu drzewa życia, jeden z nich gorzki, drugi słodki.

16. A więc Pan Bóg dał człowiekowi swobodę działania, albowiem człowiek nie mógł mieć swobody działania, jeśli nie był nęcony przez jedno i drugie.

17. I ja, Lehi, na podstawie tego, co przeczytałem, i co jest zapisane, wiem, że anioł Boga został wypędzony z nieba i stał się diabłem dążąc do tego, co jest złem według Boga.

18. I ponieważ został wypędzony z nieba i stał się nieszczęsnym na zawsze, pragnie on także nieszczęścia całego rodu ludzkiego, dlatego ten stary wąż, czyli diabeł, który jest ojcem wszystkich kłamstw, powiedział do Ewy: Zjedzcie zakazany owoc, a nie umrzecie, lecz będziecie jak Bóg wiedzieć, co dobre, a co złe.

19. I gdy Adam i Ewa zjedli zakazany owoc, zostali wypędzeni z ogrodu w Edenie, aby uprawiali ziemię.

20. I mieli oni dzieci, rodzinę całej ziemi.

21. I Bóg pozwolił ludziom żyć

(f) 2 Ne. 9:7, 21, 22, 25, 26. 10:25. 25:16. Jak. 4:11, 12. Mos. 3:11, 15-19. 4:2, 6, 7. 13:28. 18:2. Al. 5:27. 13:5, 11. 21:9. 22:14. 24:13. 30:17. 33:22. 34:8-16, 36. 36:17. 42:15, 23. He. 14:15, 16. 3 Ne. 11:11. 27:19. Morm. 9:13. Moro. 7:41. 8:20. 10:33. (g) wiersze 15, 16. (h) wiersz 11. (i) wiersz 18. 2 Ne. 9:8. Mos. 16:3. P. W. W., Mojżesz 4:3-4. Abraham 3:27, 28. Rodz. 3:1. Apoka. 12:9. 20:2.

jeszcze dłużej, aby mogli się nawrócić podczas tego życia, a więc ich doczesny stan stał się stanem próby i ich życie było przedłużone ze względu na przykazania, które Pan Bóg dał ludziom. Albowiem dał On przykazanie, że wszyscy ludzie mają się nawrócić, i wyjawiał im, że są zgubieni przez wykroczenia pierwszych rodziców.

22. I jeśli Adam nie popełniłby wykroczenia, nie upadłby, lecz pozostał w ogrodzie w Edenie. I wszystko, co zostało stworzone, musiałyby pozostać w takim samym stanie, w jakim zostało stworzone, i Adam i Ewa musieliby pozostać w tym stanie na zawsze, bez końca.

23. ^jNie mieliby dzieci, pozostałby więc w niewinności nie odczuwając radości, gdyż nie znalazłyby nieszczęścia, nie czyniąc nic dobrego, albowiem nie znalazłyby grzechu.

24. Ale wszystko stało się według mądrości Tego, który wie wszystko.

25. ^kUpadek Adama nastąpił, aby ludzie mogli przyjść na świat, i ludzie przychodzą na świat, aby mogli osiągnąć szczęście.

26. I gdy wypełni się czas, Mesjasz przyjdzie wykupić ludzi z upadku. I ponieważ zostaną oni wykupieni z upadku, staną się ^lwolni na zawsze, odróżniając dobro od zła, aby sami działali, a nie, żeby podlegali działaniu, z wyjątkiem poniesienia kary wyznaczonych przez prawo w wielki i ostatni dzień, według przykazań, które dał Bóg.

27. Podczas życia na ziemi wolno więc ludziom postępować, jak chcą. I wszystko jest im dane,

co jest pożyteczne dla człowieka. Wolno im wybrać wolność i życie wieczne dzięki wielkiemu wstawiennictwu za wszystkich ludzi; mogą też wybrać niewolę i śmierć według niewoli i władzy diabła, który dąży do tego, aby wszyscy ludzie byli tak samo jak on nieszczęśliwi.

28. Moi synowie, pragnę, abyście zważali na Wielkiego Orodownika, przestrzegali Jego przykazań, byli wierni Jego słowom i wybrali życie wieczne zgodnie z wolą Jego Świętego Ducha.

29. Abyście nie wybrali wiecznej śmierci ulegając pragnieniom ciała i zła, które w nim jest, a co daje władzę diabłu, by sprowadzić was do piekła, by mógł nad wami panować w swoim własnym królestwie.

30. Powiedziałem wam wszystkim, moi synowie, tych kilka słów w ostatnich dniach mojej doczesnej próby. I w moim życiu wybrałem, jak powiedział prorok, to co dobre. I nie mam innego celu poza wiecznym dobrem waszych dusz. Amen.

ROZDZIAŁ 3.

Józef w Egipcie miał wizję Nefitów – Pan powiedział mu o Josephie Smithie, „widzącym” w ostatnich dniach, który będzie jak Mojżesz i który przyczyni się do ujawnienia Księgi Mormona.

1. Mówię teraz do ciebie, Józefie, „ostatniego z moich synów. Urodziłeś się na pustyni podczas moich trudnych doświadczeń, w dniach mojego największego smutku zrodziła cię twoja matka.

2. Niech Pan także dla ciebie poświęci ^bte ziemię, która jest wy-

(j) wiersz 25. P. W. W., Mojżesz 5:11. (k) wiersz 23. (l) wiersze 27-29. Al. rozdz. 29. 41:7. 42:27. He. 14:30. ROZDZ. 3: (a) 1 Ne. 18:7, 19. (b) 1 Ne. 2:20. 18:22, 23. OK 588-570 R. P.N.E.

brana ponad wszystkie inne, aby była twoim dziedzictwem oraz dziedzictwem twego potomstwa, razem z potomstwem twoich braci, dla waszego bezpieczeństwa na zawsze, jeśli będziecie przestrzegać przykazań Świętego Boga Izraela.

3. I teraz, Józefie, ostatni z moich synów, urodzony na pustyni podczas moich trudnych doświadczeń, Pan będzie cię błogosławił na wieki i twoje potomstwo nigdy nie zostanie „całkowicie wyniszczone”.

4. Jesteś moim synem, a ja jestem „potomkiem Józefa uprowadzonego w niewoli do Egiptu, któremu Pan dał wielkie obietnice”.

5. Józef widział nasze czasy i otrzymał obietnicę od Pana, że spośród jego potomstwa Pan Bóg wywiedzie sprawiedliwą gałąź dla domu Izraela, nie Mesjasza, lecz gałąź, która zostanie odłamana, a mimo to nie będzie zapomniana w spełnieniu obietnic Pana, że Mesjasz objawi im się w ostatnich dniach w mocy i wyprowadzi ich z ciemności na światło, z ciemności ukrycia i niewoli na wolność.

6. Oto Józef świadczył mówiąc: Pan, mój Bóg, powoła „widzącego”, i będzie on wybranym „widzącym” dla mojego potomstwa.

7. Józef powiedział: Tak powiedział mi Pan: Powołam spośród twojego potomstwa wybranego „widzącego”, który będzie miał uznanie u twojego potomstwa. I nakazę mu, aby dla twojego potomstwa, a więc swych braci, dokonał dzieła, które będzie miało dla nich wielką wartość, albowiem poznają przymierza,

które zawarłem z twoimi ojcami.

8. I dam mu przykazanie, aby jego pracą było tylko to, co mu nakazę. I uczynię go wielkim w Moich oczach, gdyż będzie dokonywał Mojego dzieła.

9. I będzie on niczym Mojżesz, o którym powiedziałem, że go powołam, aby wyprowadził Mój lud z niewoli, domu Izraela.

10. Mojżesza powołam, aby wyprowadził twój lud z niewoli, z ziemi egipskiej,

11. a „widzącego” powołam spośród twojego potomstwa i dam mu moc, aby przekazał Moje słowo twojemu potomstwu. I dam mu moc nie tylko dla przekazania Mojego słowa – mówi Pan – lecz także dla przekonania ich o prawdziwości Mojego słowa, które uprzednio mieli.

12. Dlatego twoi potomkowie, a także potomkowie Judy, będą pisać, i co zostanie zapisane przez twoich potomków, a także to, co będzie zapisane przez potomków Judy, „zrośnie się razem aż do wykazania fałszywych doktryn, zaprzestania sporów i ustanowienia pokoju pośród twoich potomków oraz „zaznajomienia ich w ostatnich dniach z ich ojcami i z Moimi obietnicami – mówi Pan”.

13. I ze słabego uczynię go silnym, gdy rozpocznę Moje dzieło pośród całego Mojego ludu, aż do zgromadzenia ciebie, domu Izraela – mówi Pan.

14. Tak prorokował Józef: Pan będzie błogosławił tego „widzącego”, i ci, którzy będą się starali go zniszczyć, zostaną zawstydzeni, albowiem spełni się obietnica, którą otrzymałem od Pana, dotycząca mojego potomstwa. Oto

(c) 1 Ne. 13:30. (d) 1 Ne. 5:14-16. Al. 10:3. (e) wiersze 11, 14. Mos. 8:13-18. 3 Ne. 21:8-11. Morm. 8:16, 25. Et. 3:21-28. (f) Ezech. 37:16-20. (g) 3 Ne. 5:23. Morm. 7:5, 10. OK 588-570 R. P.N.E.

jestem pewien spełnienia tej obietnicy.

15. Będzie on nazwany ^hpo mnie i po swoim ojcu. I będzie mi podobny, albowiem to, czego Pan dokona poprzez niego, mocą Pana ⁱprzywiedzie moje potomstwo do zbawienia.

16. I tak prorokował Józef: Jestem pewien tego, nawet tak pewien jak obietnicy o Mojżeszcu, gdyż Pan mi powiedział: Zachowam na zawsze twoje potomstwo.

17. I Pan powiedział: Powołam Mojżesza dla twojego potomstwa i dam mu moc w lasce i rozsądek w pisaniu. Jednak nie ułatwię mu wymowy, by nie mówił wiele, i nie uczynię go mocnym w mowie. Ale napiszę mu Moje prawo palcem Mojej ręki i powołam innego, aby za niego przemawiał.

18. I Pan powiedział mi: Powołam także proroka na podobieństwo Mojżesza dla twojego potomstwa i wyznaczę mu ⁱinnego, aby przemawiał. I spowoduję, że wyjawi twojemu potomstwu, co spisali twoi potomkowie i ten, który będzie za niego przemawiał, będzie twoim potomkiem, i on to ogłosi.

19. I zapisane przez niego słowa będą słowami, które według Mojej mądrości mają być dane twoim potomkom. I będzie to, jak gdyby twoi potomkowie wołali do nich z prochu, albowiem znam ich wiarę.

20. Będą oni ^kwołać z prochu, nawołując swych braci do nawrócenia, nawet gdy przeminie po nich wiele pokoleń. I stanie się, że ich wołanie rozejdzie się w prostocie ich słów.

21. Na skutek ich wiary, ich słowa wyjdą z Moich ust do ich

braci, którzy są twoimi potomkami, i według ich wiary uczynię silnymi ich słowa, aż przypomną sobie obietnicę, którą dałem twym ojcom.

22. W ten sposób, mój synu, Józefie, mój praojciec prorokował.

23. A więc jesteś błogosławiony z racji tej obietnicy i twoje potomstwo nie zginie, albowiem przyjmą słowa tej księgi.

24. I powstanie pośród nich człowiek mający wielką moc, który dokona wiele dobra w słowie i w czynie, będąc narzędziem w rękach Boga, aby przez wiarę czynić wielkie cuda i to, co ważne w oczach Boga, aż wiele zostanie przywrócone domowi Izraela i potomstwu twoich braci.

25. Błogosławiony jesteś, Józefie. Jesteś jeszcze mały, słuchaj więc swego brata, Nefiego, i stanie ci się według tego, co powiedziałem. Zapamiętaj słowa umierającego ojca. Amen.

ROZDZIAŁ 4.

Lehi daje wskazówki swoim potomkom i błogosławi ich – Umiera i jest pochowany – Nefi pragnie zawsze ufać Panu.

1. A teraz ja, Nefi, piszę o prorocत्वach Józefa, uprowadzonego do Egiptu, o których mój ojciec mówił.

2. Oto prorokował on o całym swym potomstwie. I niewiele jest prorocत्व znaczniejszych od tych, które zapisał. I prorokował o nas i o naszych przyszłych pokoleniach, i jest to zapisane na ^amosiężnych płytach.

3. Gdy więc mój ojciec skończył mówić o prorocत्वach Józefa, przywołał dzieci Lamana, jego sy-

(h) wiersz 14. (i) 2 Ne. 27:6-26. Enos 12-18. Al. 37:1-20. 3 Ne. 16:10, 11. Morm. 7:8-10. (j) N. i P. 100:9, 11. (k) 2 Ne. 26:16. Morm. 8:14-16, 23, 25, 26. ROZDZ. 4: (a) zob. a, 1 Ne. 3. OK 588-570 R. P.N.E.

nów i córki, i zwrócił się do nich: Moi synowie i moje córki, którzy jesteście synami i córkami mojego pierworodnego, pragnę, abyście mnie słuchali.

4. Oto Pan Bóg powiedział: Jeśli będziecie przestrzegać Moich przykazań, będę wam szczęślił na tej ziemi, a jeśli nie będziecie przestrzegać Moich przykazań, zostaniecie ode Mnie odsunięci.

5. Mimo to, moi synowie i moje córki, nie mogę zejść do grobu bez pozostawienia wam błogosławieństwa, gdyż wiem, że jeśli bylibyście wychowani w sposób, w jaki powinniście iść przez życie, nie odstąpilibyście od tego.

6. Jeśli więc zostaniecie przekłęci, pozostawiam z wami moje błogosławieństwo, aby to przekleństwo zostało z was zdjęte i aby spadło na głowy waszych rodziców.

7. Ze względu na moje błogosławieństwo Pan Bóg nie pozwoli, abyście zginęli, ale zawsze^b będzie miłosierny wam i waszej potomności.

8. I gdy mój ojciec skończył przemawiać do synów i córek Lamana, na jego życzenie przyprowadzono do niego synów i córki Lemuela.

9. I zwrócił się do nich: Moi synowie i moje córki, którzy jesteście synami i córkami mojego drugiego syna, pozostawiam wam^c to samo błogosławieństwo, które dałem synom i córkom Lamana, nie zostaniecie więc zupełnie wyniszczeni i w końcu wasi potomkowie będą błogosławieni.

10. I gdy mój ojciec skończył do nich przemawiać, zwrócił się do

^dsynów Ismaela i całej jego rodziny.

11. I gdy skończył do nich mówić, zwrócił się do Sama: Błogosławiony jesteś razem z twoim potomstwem, bo odziedziczysz tę ziemię podobnie jak twój brat Nefi i twoje potomstwo^e zostanie zaliczone do jego potomstwa. Będziesz jak twój brat, a twoje potomstwo będzie jak jego potomstwo, i będziesz błogosławiony przez całe swoje życie.

12. I mój ojciec, Lehi, skończył przemawiać do całej swojej rodziny według uczuć swego serca i według ducha Pana, który był w nim. I stało się, że zestarzał się, umarł i został pochowany.

13. Wkrótce po jego śmierci Laman, Lemuel i synowie Ismaela rozgniewali się na mnie z powodu napomnień Pana.

14. Albowiem ja, Nefi, byłem zmuszony mówić do nich według Jego słów i powiedziałem im wiele, jak też mój ojciec przed śmiercią. I wiele z tego, co powiedzieliśmy, jest zapisane na moich^f drugich płytach obejmujących kroniki odnoszące się bardziej do naszych dziejów,

15. podczas gdy na^g tych płytach zapisuję to, co odnosi się do mojej duszy i podaję wiele wyjątków z pisma świętego, z tego, co zapisane na mosiężnych płytach. Gdyż moja dusza lubuje się w piśmie świętym, w sercu rozważam je i przytaczam dla nauki i pożytku moich dzieci.

16. Moja dusza lubuje się w tym, co pochodzi od Pana i w sercu rozważam ciągle, co widziałem i słyszałem.

(b) 1 Ne. 13:31. 2 Ne. 10:18, 19. Jak. 3:3-9. He. 7:23, 24. 15:10-17. 3 Ne. 20:22. Morm. 5:20, 21. Et. 13:6, 8-11. (c) wiersze 5-7. (d) 1 Ne. 7:6. (e) Jak. 1:12-14. (f) 1 Ne. 9:4. (g) 1 Ne. 6:1-6. OK 588-570 R. P.N.E.

17. Jednakże pomimo ogromnej dobroci Pana w ukazaniu mi Jego wielkich i zadziwiających dzieł, w sercu wołam: Jak nędzny jestem! Moje serce cierpi z winy mego ciała, moja dusza boleje z powodu moich niegodziwości.

18. Jestem osaczony przez pokusy i grzechy, które tak łatwo mnie zwodzą.

19. I gdy pragnę się radować, serce moje jęczy z powodu moich grzechów. Jednakże wiem, komu zaufałem.

20. Mój Bóg jest moją podporą, był On ze mną podczas moich ciężkich doświadczeń na pustyni i zachował mnie przy życiu na głębokich wodach.

21. Wypełnił mnie swą miłością, że moje ciało płonęło.

22. Zmieszał moich nieprzyjaciół, że drżeli przede mną.

23. Oto słyszał moje wołanie w dzień i dawał mi wiedzę przez wizję nocą.

24. I w dzień nabierałem śmiałości w żarliwej modlitwie do Niego, kierując mój głos do nieba, i aniołowie zstępowali i nauczali mnie.

25. Na skrzydłach Jego ducha moje ciało było przenoszone na niezmiernie wysokie góry. Moje oczy widziały wielkie rzeczy, nawet zbyt wielkie dla ludzi, dlatego nakazano mi, abym o nich nie pisał.

26. Jeśli więc widziałem tak wielkie rzeczy, jak Pan w swym miłosierdziu dla ludzi nawiedził ich w tak wielkiej łasce, dlaczego moje serce miałoby łkać, moja dusza pozostawać w dolinie smutku, moje ciało niszczyć, a moja siła słabnąć z powodu mych cierpień?

27. Dlaczego miałbym dopu-

szczać się grzechu ze względu na moje ciało? Dlaczego miałbym ulegać pokusom dając złemu duchowi miejsce w moim sercu, aby niszczył mój spokój i dręczył duszę? Dlaczego jestem gniewny z powodu mojego wroga?

28. Przebudź się, moja duszo! Nie pogrążaj się więcej w grzechu. Raduj się moje serce i nie dawaj więcej miejsca wrogowi mojej duszy.

29. Nie bądź więcej gniewne z powodu moich wrogów. Pozostań silne pomimo moich cierpień.

30. Raduj się, moje serce. Będę wołał do Pana: Będę Cię zawsze wielbił, Panie, moja dusza będzie radować się w tobie, mój Boże i opoko mojego zbawienia.

31. Zbaw moją duszę, Panie! Ocal mnie z rąk moich wrogów! Uczyni, abym wzdrygał się na widok grzechu.

32. Oby bramy piekielne były zawsze dla mnie zawarte, ponieważ moje serce będzie skruszone, a mój duch pokorny! Nie zawieraj przede mną, Panie, bram twej prawości, abym mógł kroczyć po ścieżce pokory, abym mógł trzymać się prostej drogi!

33. Ogarnij mnie płaszczem twej prawości, Panie! Daj mi możliwość ucieczki przed moimi wrogami! Wyprostuj mą drogę. Nie umieszczaj przeszkody na mojej drodze, abym się potknął, lecz utorej mi drogę, i nie zagradzaj mojej drogi, lecz drogę mojego nieprzyjaciela.

34. Zaufałem Tobie, Panie, i będę Ci zawsze ufał. Nie będę polegał na potędze ludzkiej, bo wiem, że przekłety jest taki człowiek. Przekłety jest, kto polega na potędze ludzkiej i który w ciele upatruje swą siłę.

35. Wiem, że Bóg da szczerze temu, kto prosi. Mój Bóg mnie wysłucha, jeśli nie będę prosił o coś niewłaściwego. Będę więc podnosił mój głos do Ciebie, będę wołał do Ciebie, mój Boże, opoko mojej prawości. Mój głos będzie zawsze wznosił się do Ciebie, moja opoko i mój Wieczny Boże. Amen.

ROZDZIAŁ 5.

Nefi odłącza się ze swoimi zwolennikami od Larnana i Lemuela i ich zwolenników – Przestrzegają prawa Mojżesza i budują świątynię – Lamanici przekleści ciemną skórą z racji swej niegodziwości – Mają być dyscypliną dla Nefitów, aby pobudzać ich do przypomnienia sobie o Panu.

1. Oto ja, Nefi, modliłem się wiele do Pana, mego Boga, ze względu na "gniew moich braci.

2. Mimo to ich gniew przybierał na sile, że nawet chcieli odebrać mi życie.

3. I szemrali przeciwko mnie mówiąc: Nasz młodszy brat umyślił sobie panować nad nami. Doświadczylismy już wiele z jego powodu, zabijmy go więc, aby nam nie dokuczał więcej swoimi napomnieniami. Nie pozwolimy, aby był naszym panującym, gdyż panowanie nad tym ludem należy do nas, starszych braci.

4. I nie piszę na tych płytach wszystkiego, co szemrali przeciwko mnie, bo wystarcza, gdy powiem, że chcieli odebrać mi życie.

5. I stało się, że Pan ostrzegł mnie, abym ja, Nefi, odłączył się od nich i uszedł w puszcze razem

ze wszystkimi, którzy by chcieli pójść ze mną.

6. Stało się więc, że ja, Nefi, zabrałem swoją rodzinę, także Zorama i jego rodzinę, Sama, mego starszego brata, i jego rodzinę, Jakuba i Józefa, moich młodszych braci, jak również moje siostry i wszystkich tych, którzy chcieli pójść ze mną. I wszyscy oni wierzyli w ostrzeżenia i objawienia Boga, dawali mi więc posłuch.

7. I zabraliśmy nasze namioty oraz wszystko, co mogliśmy wziąć ze sobą, i wędrowaliśmy w puszczę przez wiele dni. I po wielu dniach wędrowniki rozbiliśmy nasze namioty.

8. I ci, którzy byli ze mną, chcieli, abyśmy nadali temu miejscu nazwę ^bNefi, nazwalismy je więc Nefi.

9. I wszyscy oni zdecydowali, aby nazywać się Nefitami.

10. I przestrzegalismy pilnie we wszystkim wyroków, ustaw i przykazań Pana według prawa Mojżesza.

11. Pan był z nami i szczęścił nam bardzo, gdyż siejąc ziarno zbieralismy obfite plony. I zaczęliśmy hodować owce, bydło oraz wszelkie inne zwierzęta.

12. I ja, Nefi, zabrałem także ze sobą wryte na "mosiężnych płytach kroniki i "kulę, czyli busole, którą, jak już pisałem, Pan przygotował dla mego ojca.

13. I zaczęło nam się bardzo dobrze powodzić, i stalismy się liczni w kraju.

14. I ja, Nefi, na wzór ^cmiecza Labana zrobiłem wiele mieczów, abyśmy nie zostali zgładzeni, je-

(a) 2 Ne. 4:13. Enos 20. Mos. 10:15. (b) Omn. 12, 27. Śl. Morm. 13. Mos. 7:6, 7, 9, 21. 9:1, 3, 4, 14. 11:13. 19:15, 19, 22. 21:26. 23:35-38. 28:1, 5. 29:3. Al. 2:24. 5:3. 17:8. 20:1, 2. 22:1, 26-34. 25:13. 27:14. 47:1, 20. 50:8, 11. 54:6. He. 4:12. 5:20, 21. (c) zob. a, 1 Ne. 3. (d) zob. d, 1 Ne. 16. (e) zob. a, 1 Ne. 4.

śliby ci, którzy byli teraz nazywani Lamanitami, napadli na nas, gdyż znałem ich 'nienawiść do mnie, moich dzieci i tych, którzy nazwali się po mnie.

15. I zczyłem moich, jak wznościć budynki i jak ^aw różny sposób obrabiać drzewo, żelazo, miedź, mosiądz, stal, złoto, srebro oraz cenne metale, których było mnóstwo.

16. I ja, Nefi, zbudowałem ^bświątynię na wzór świątyni Salomona, ale bez tak wielu drogocennych rzeczy, gdyż nie znaleźliśmy ich na tej ziemi. Dlatego ta świątynia nie mogła być jak świątynia Salomona, lecz sposób budowy był na wzór świątyni Salomona i jej wykonanie było mistrzernie.

17. I ja, Nefi, nakłaniałem moich, aby byli pracowici i aby doskonalili się w ręcznej pracy.

18. I stało się, że chcieli, abym został ich 'królem. I jakkolwiek ja, Nefi, pragnąłem, aby nie mieli żadnego króla, jednakże uczyniłem im według tego, co było w mojej mocy.

19. I spełniły się słowa Pana do moich braci, gdyż powiedział, że stanę się ich ⁱpanującym i nauczycielem. Byłem więc ich panującym i nauczycielem według nakazów Pana aż do czasu, gdy ^kchcieli mi odebrać życie.

20. I spełniły się słowa Pana, które mi powiedział: Jeśli nie dadzą posłuchu twoim słowom, zostaną ^lodsunięci od Pana. I oto zostali oni od Niego odsunięci.

21. I doświadczył ich srogim ^mprzekleństwem z racji ich niego-

dziwości, bo znieczulili swe serca przeciwko Panu, że stały się one niczym gład, dlatego jak byli biali, piękni i mili dla oka, aby nie byli pokusą dla naszych, Pan Bóg spowodował, że ich skóra stała się ciemna.

22. Tak powiedział Pan Bóg: Spowoduję, że będą wstrętni dla twoich, jeśli się nie nawrócą odstępując od nieprawości.

23. I przeklęci będą potomkowie tego, który przyłączy się do ich potomstwa, będą przeklęci tym samym przekleństwem. Pan powiedział to i tak się stało.

24. I z racji przekleństwa, które na nich spadło, stali się próżnym ludem, pełnym chytrności i złych zamiarów, polującym na zwierzęta puszczy.

25. I Pan Bóg powiedział mi: Będą oni ⁿdyscypliną dla twojego potomstwa, aby pobudzić ich do przypomnienia sobie o Mnie; i jeśli twoi potomkowie zapomną o Mnie i nie będą posłuszni Moim słowom, będą przez nich karani aż do zagłady.

26. I stało się, że ja, Nefi, wyświęciłem Jakuba i Józefa na ^okapłanów i nauczycieli mojego ludu.

27. I żyliśmy szczęśliwie.

28. I ^pupłynęło trzydzieści lat od czasu, gdy opuściliśmy Jerozolimę.

29. I ja, Nefi, ^qzapisywałem dzieje mojego ludu do tego czasu na płytach, które sam sporządziłem.

30. I stało się, że Pan Bóg powiedział mi: Przygotuj ^rinne płyty i dla pożytku twojego ludu zapisz

(f) zob. a, 2 Ne. 5. (g) Jar. 8. Et. 7:9. (h) Jak. 1:17. Al. 16:13. 23:2. 26:29. He. 3:9. 14. 3 Ne. 11:1. (i) 2 Ne. 6:2. Jak. 1:9, 11, 15. Jar. 7, 14. Omn. 12, 19, 23, 24. Mos. 1:10. 6:4-7. (j) zob. c, 1 Ne. 2. (k) zob. wiersz 2. (l) zob. b, 1 Ne. 2. (m) zob. d, 1 Ne. 2. (n) 1 Ne. 2:24. 12:19. Al. 45:9-14. 46:24. Morm. 6. (o) 2 Ne. 6:2 Jak. 1:18, 19. (p) zob. f, 1 Ne. 1. (q) zob. c, 1 Ne. 9. *569 R. P.N.E.

na nich wiele z tego, co jest dobre w Moich oczach.

31. Będąc więc posłuszny przykazaniom Pana, ja, Nefi, przygotowałem płyty, na których teraz piszę.

32. I zapisałem na nich to, co jest miłe Bogu. I jeśli to, co pochodzi od Boga jest miłe moim, także to, co zapisuję na tych płytach, będzie im miłe.

33. I jeśli będą chcieli poznać szczegóły z naszych dziejów, muszą tego szukać na moich drugich płytach.

34. A teraz wystarczy, że powiem, że upłynęło *czterdzieści lat i już zaczęły się walki i wojny z naszymi braćmi.

ROZDZIAŁ 6.

Jakub mówi o historii Żydów: ich niewoli, powrocie do Jerozolimy, objawieniu się im w ciele i ukrzyżowaniu Pana, Świętego Boga Izraela, oraz zgromadzeniu ich w ostatnich dniach, gdy dojdą do poznania swego Odkupiciela.

1. Słowa Jakuba, brata Nefiego, które powiedział Nefitom:

2. Moi ukochani bracia, wiecie, że ja, Jakub, powiedziałem wam już o wielu rzeczach, będąc powołany przez Boga i "otrzymawszy kapłaństwo, będąc wyświęcony przez mojego brata Nefiego, którego uważacie za ^bkróla i opiekuna, i na którym polegacie dla swego bezpieczeństwa.

3. Mimo to mówię do was znowu, gdyż moim pragnieniem jest dobro waszych dusz. Martwię się niezmiernie o was i sami wiecie, że zawsze się o was troszczyłem. Oto namawiałem was z całą gorliwością do czynienia dobra, uczyłem was tego, co powiedział

mój ojciec i mówiłem o wszystkim, co zostało zapisane od stworzenia świata.

4. A teraz pragnę mówić do was o czasach obecnych i o tym, co ma nastąpić, dlatego przeczytam wam słowa Izajasza. I są to słowa, które mój brat chciał, abym wam powiedział. I mówię to dla waszego dobra, abyście się uczyli i chwalili imię waszego Boga.

5. I słowa, które przeczytam, są słowami Izajasza odnoszącymi się do całego domu Izraela, mogą więc być odniesione do was, bo wiem jesteście z domu Izraela. I wiele z tego, co Izajasz powiedział, można odnieść do was, albowiem jesteście z domu Izraela.

6. Oto jego słowa: "Tak mówi Pan Bóg: Oto skinę ręką na ludzi innych narodów i ku ludowi podniosę Mój sztandar. I przyniosą twych synów na rękach, a córki twoje będą nieść na barkach.

7. Królowie będą twymi piastunami, a ich królowe – mamkami twoimi. Twarzą do ziemi pokłon ci będą oddawać i lizać będą kurz z twoich stóp. Wtedy się przekonasz, że Ja jestem Panem, bo nie zawiodą się ci, którzy na Mnie czekają.

8. A teraz ja, Jakub, chciałbym o tym mówić. Oto Pan "pokazał mi, że spośród tych, którzy byli w Jerozolimie, skąd przybyliśmy, wielu zostało zabitych i wielu zostało uprowadzonych w niewolę.

9. Pan pokazał mi jednak, że powrócą. Pokazał mi także, że Pan, Święty Bóg Izraela, objawi im się w ciele, i gdy im się objawi, według tego, co powiedział mi anioł, ubiczują Go i ukrzyżują.

10. I gdy znieczulą swe serca, a ich karki będą harde wobec

Świętego Boga Izraela, wyroki Świętego Boga Izraela zostaną na nich wydane. I nadejdzie dzień, że zostaną pobici i zgębnieni.

11. Gdy będą więc gnani to tu, to tam – tak bowiem mówi anioł – wielu będzie gębnionych w ciele i nie będzie im dozwolonym zginąć ze względu na modlitwy wiernych. Będą oni rozpędzani, gębnieni i znieawidzeni, jednakże Pan będzie im łaskawy, bo „gdy dojdą do poznania swego Odkupiciela, zostaną ponownie zgromadzeni na ziemiach swego dziedzictwa.

12. I błogosławieni są ludzie innych narodów, o których pisał prorok, gdyż jeśli nawrócą się, nie będą walczyć przeciwko Syjonowi i nie przyłączą się do tego wielkiego i „występnego kościoła, zostaną zbawieni, albowiem Pan Bóg wypęni obietnice, które dał swym dzieciom, i dlatego prorok zapisał te słowa.

13. „Ci więc, którzy walczą przeciwko Syjonowi i przeciwko ludowi przymierza z Panem, będą lizać kurz z ich stóp i lud Pana nie będzie zawstydzony. I ludem Pana są ci, którzy na Niego czekają, albowiem nadal będą oni czekać na przyjście Mesjasza.

14. I zgodnie ze słowami proroka, Mesjasz przystąpi po raz drugi do ich odzyskania. Objawi im się więc w mocy i w wielkiej chwale i zgładzi ich wrogów, gdy uwierzą w Niego, a nie zgładzi nikogo, kto w Niego wierzy.

15. I ci, którzy w Niego nie wierzą, zginą w ogniu, burzy,

trzęsieniu ziemi, w rozlewie krwi, od zarazy i głodu. I poznają, że Pan jest Świętym Bogiem Izraela.

16. „Czyż można odebrać łup mocarnemu lub czy tyranowi zdołają umknąć jeńcy?

17. Jednak tak mówi Pan: Nawet mocarnemu zostaną odebrani jeńcy i wymknie się łup tyranowi, albowiem Wszechmocny Bóg wyzwoli swój lud przymierza. Tak mówi Pan: Przeciwwstawię się tym, którzy są przeciw tobie,

18. twoim ciemnościom dam na pokarm własne ich ciało, własną krwią się upiją niczym słodkim winem. Wówczas wszyscy ludzie będą wiedzieli, że Ja, Pan, jestem twoim Zbawicielem i twoim Odkupicielem, Wszechmocnym Bogiem Jakuba.

ROZDZIAŁ 7.

Izajasz mówi za Pana, że podda swe plecy chłostzczącym i nie ukryje twarzy przed zniewagami i opluciem – Mesjasz nie dozna wstydu. (Porównaj z Rozdziałem 50. Izajasza.)

1. Tak mówi Pan: „Czyż odprawiłem was lub odtrąciłem na zawsze? Gdzież jest list rozwodowy waszej matki? Do kogo was oddałem, któremu z moich wierzycieli was zaprzedałem? Komu was sprzedałem? Oto sami „sprzedaliście się za wasze nieprawości, z powodu waszych występków odprawiona jest wasza matka.

2. Dlatego, gdy przyszedłem, nie było nikogo, „gdy wołałem, nikt nie odpowiadał. Domu Izra-

(e) zob. e, 1 Ne. 15. (f) 1 Ne. 13:12-23, 30-35, 38-42. 14:1-5. 2 Ne. 10:8-14, 18, 19. 3 Ne. 16:6, 7. 20:27. 21:2-6, 22-25. Morm. 5:19. (g) zob. a, 1 Ne. 13. (h) zob. j, 1 Ne. 22. (i) 2 Ne. 21:11. 25:17. 29:1. (j) 1 Ne. 14:3, 15-17. 22:13-23. 2 Ne. 10:15, 16. 27:2-4. 28:15-32. 3 Ne. 16:8-15. 20:15-20. 21:11:21, 29. Morm. 5:22-24. Et. 2:8-11. (k) Iza. 49:24-26. ROZDZ. 7: (a) Mal. 2:16. Mat. 19:9. (b) Powt. 24:1-4. Jerem. 3:8. Ozeasz 2:2. (c) 2 Król. 4:1. Mat. 18:25. (d) Iza. 52:3. (e) Przysł. 1:24-27. Iza. 65:12. 66:4. Jerem. 7:13. 35:15. N. i P. 133:67. 559-545 R. P.N.E.

ela, czyż nazbyt krótka jest Moja ręka, że nie może wybawić lub nie mam mocy, aby ocalić? Oto 'na Mój rozkaz wysycha morze, "rzeki zamieniają się w pustynię, "ich ryby cuchną na skutek braku wody i giną z pragnienia.

3. 'Przyodziewam kirem niebiosa 'i szatę pokutną czynię ich odzieniem.

4. ^kPan Bóg obdarzył mnie językiem ludzi uczonych, abym wiedział, jak przemawiać do ciebie w potrzebie, gdy jesteś znudzony, domu Izraela. Co rano pobudza On moje ucho, abym słuchał jak uczniowie.

5. Pan Bóg otworzył moje uszy, a ja się nie oparłem, ani się nie cofnąłem.

6. Dałem swe plecy chłосzczącym, a policzki tym, którzy wyrwali mi włosy z brody. Nie kryłem mej twarzy przed zniewagami i opluciem.

7. Pan Bóg będzie mnie wspomagał, dlatego będę nieczuły na obelgi. Uczyniłem więc moją twarz niczym głąz i wiem, że nie doznam wstydu.

8. Blisko jest Pan i przyznaje mi On słusność. Kto będzie spierał się ze mną? Niech wystąpi ze mną! Kto jest moim przeciwnikiem? Niech podejdzie do mnie, 'a porażę go mocą mojego słowa.

9. Pan Bóg mnie wspomóże. I "wszyscy, którzy mnie potępią, zniszczęją niczym odzienne jedzone przez mole.

10. Czyż jest pośród was ktoś, kto czci Pana i jest posłuszny

słowu Jego sługi, a chodzi w ciemności i nie ma światła?

11. Oto wy wszyscy, którzy rozniecacie ogień i otaczacie się strzałami ognistymi, wejdźcie w żar ognia waszego, między strzały ogniste, któreście rozpalili. "Z mojej ręki przyjdzie to na was, będziecie powaleni w żalości.

ROZDZIAŁ 8.

Pan pocieszy Syjon – Odkupieni przez Pana powrócą i przybędą na Syjon. (Porównaj z Rozdziałem 51. Izajasza oraz 52:1-2.)

1. Słuchajcie mnie, wy, którzy podążacie za prawością. Wejrzyjcie na skałę, z której was wyciosano i na źródło, z którego pochodzicie.

2. Wejrzyjcie na Abrahama, waszego ojca, i na Sarę, która was zrodziła, gdyż jego jednego powołałem i jemu dałem błogosławieństwo.

3. Oto Pan "pocieszy Syjon, zesse pociechę na wszystkie ^bjego nieużytki, jego 'pustkowie stanie się niczym Eden, a "jego pustynia niczym ogród Pana. Zapanują w nim radość i wesele, pieśni dziękczynne i dźwięk muzyki.

4. Słuchaj Mnie, Mój ludu, skłoń ku Mnie ucho, Mój narodzie, bo ode Mnie wyjdzie 'pouczenie i prawo Moje ujdzie światłem dla ludu.

5. Bliska jest Moja sprawiedliwość, zbawienie Moje nastaje i Moje ramię sędzić będzie ludzi. Wyczekiwać Mnie będą 'wyspy zamorskie i będą one polegać na Mym ramieniu.

(f) Wyjś. 14:21. Psal. 106:9. Nah. 1:4. N. i P. 133:68. (g) Jozue 3:15, 16. (h) Wyjś. 7:18, 21. (i) Wyjś. 10:21. (j) Apoka. 6:12. (k) Wyjś. 4:11. (l) Iza. 11:4. 2 Tesal. 2:8. (m) Job 13:28. Psal. 102:26. Iza. 51:6, 8. (n) N. i P. 133:70. ROZDZ. 8: (a) wiersz 12. Psal. 102:13. Iza. 40:1 52:9. (b) Iza. 35:1. (c) Psal. 107:3, 4, 35-37. Iza. 32:15-20. 35:1, 2, 6, 7. 43:19, 20. (d) Iza. 35:1, 2, 6, 7. 43: 19:20. (e) Iza. 2:3. Mich. 4:2. (f) zob. a, 1 Ne. 21. 559-545 R. P.N.E.

6. "Podnieście oczy ku niebu i popatrzcie na dół, ku ziemi! Oto niebo jak dym się rozwieje, a ziemia zużyje się jak szata i jej mieszkańcy wyginą podobnie. Lecz Moje zbawienie będzie wieczne i Moja sprawiedliwość nie zostanie obalona.

7. Słuchajcie Mnie, wy, którzy znacie prawość, w których sercu wypisałem Moje "prawo! Nie lękajcie się zniewagi ludzkiej, nie dajcie się zastraszyć obelgami ludzi!

8. 'Bo robak stoczy ich jak odzież i mole zgryzą ich jak wełnę; Moja zaś sprawiedliwość przetrwa na wieki i zbawienie Moje z pokolenia w pokolenie!

9. 'Przebudź się, przebudź! 'Przyoblecz się w moc, o ramię Pana! Przebudź się, 'jak za dni minionych. Czyś to nie Ty, Panie, "porąbał Rahaba i rozplątał potwora?

10. Czyś to nie Ty osuszył morze, wody wielkiej otchłani, czyniąc drogę z dna morskiego, aby przejść mogli ci, za których złożono okup?

11. "Odkupieni przez Pana powrócą więc i przybędą na Syjon z radosnym śpiewaniem. I będą oni mieli wieczną radość i świętość. Dostąpią oni szczęścia i wesela; ustąpi smutek i płacz.

12. Ja i tylko Ja jestem twym pocieszycielem. Kimże jesteś, że miałbyś drzeć przed człowiekiem śmiertelnym i przed synem człowieka, z którym się obejda jak z trawą,

13. a zapominasz o Panu, swym Stwórcy, który rozciągnął niebiosy i założył podwaliny ziemi? "Ciągłe, po całych dniach, jesteś w obawie przed wściekłością ciemności, jak gdyby był on gotów cię zniszczyć. "Lecz gdzież jest wściekłość ciemności?

14. "Jeniec wnet zostanie uwolniony, nie umrze on w podziemnym lochu ani nie zabraknie mu chleba.

15. Lecz Ja jestem Panem, twoim Bogiem, który wzburza morze. Pan Zastępów – to jest imię Moje.

16. Włożyłem Moje słowa w twe usta i w cieniu Mej ręki cię skryłem, 'bym mógł rozciągnąć niebo i założyć ziemię, a do Syjonu powiedzieć: "Tyś Moim ludem.

17. Przebudź się, przebudź! Powstań, o Jeruzalem! Ty, 'która piłaś z ręki Pana puchar Jego gniewu. Wypiłaś kielich odurzenia, do dna go wychyliłaś.

18. Nie ma nikogo, kto by ją prowadził, ze wszystkich synów, których urodziła; ze wszystkich synów, których wychowała, nie ma żadnego, co by ją trzymał za rękę.

19. Ci "dwaj synowie przyszli do ciebie, którzy będą cię żałować – spustoszenie i ruina, głód i miecz – przez kogo cię pocieszę?

20. Twoi synowie, z wyjątkiem tych dwóch, leżą bez sił na rogach wszystkich ulic, jak antylopa w matni obezładnierni gniewem Pana, gromem twojego Boga.

(g) Psal. 102:25, 26. Mat. 24:35. 2 Piotr 3:10-12. (h) zob. e. (i) zob m, 2 Ne. 7. (j) Psal. 44:23. Iza. 52:1 (k) Psal. 93:1. Apoka. 11:17. (l) Psal. 44:1. (m) Psal. 74:13, 14. 89:10. Iza. 27:1. Ezech. 29:3. (n) Iza. 35:8-10. Jerem. 31:12, 13. (o) 1 Ne. 22:17. (p) zob. j, 1 Ne. 22. (q) wiersz 25. 2 Ne. 9:12. Iza. 60:15. Zach. 9:11. (r) Iza. 65:17. 66:22. (s) wiersz 3. Psal. 46:4-7. 48:1-3. 102:13-16. (t) Jerem. 25:15, 16. Łuk. 21:22-24. (u) wiersz 20. Apoka. 11:3-13. 559-545 R. P.N.E.

21. Przeto posłuchaj tego, nie-szczęśna i upojona, chociaż nie winem.

22. Tak mówi Pan, twój Pan i twój Bóg, obrońca swego ludu: Oto odbieram ci z ręki puchar odurzenia; już nigdy więcej nie będziesz piła kielicha Mego gniewu.

23. "Włożę go w rękę twych oprawców, którzy mówili do ciebie: Nachyl się, abyśmy po tobie przeszli. I czyniłaś jakby ziemię z twego grzbietu, i jakby gościniec dla przechodzących.

24. "Przebudź się, przebudź! Przydziej moc twą, Syjonie! Oblecz się w szaty najokazalsze, o Święte Miasto, Jeruzalem! "Bo już nie wejdzie nigdy do ciebie żaden nieobrzezany ani nieczysty.

25. Otrząśnij się z prochu, powstań, zajmij swe miejsce, o Jeruzalem! "Uwolnij swą szyję z więzów, ujarzmiona córo Syjonu.

ROZDZIAŁ 9.

Żydzi zgromadzą się na wszystkich swych ziemiach obiecanych – Przez zadośćuczynienie następuje odkupienie człowieka z upadku – Grób wyda ciała, a piekło i raj wydadzą dusze ludzi – Wszyscy ludzie zostaną osądzeni – Zadośćuczynienie zbawi ludzi od śmierci, piekła i nieskończonej męki – Sprawiedliwi zostaną zbawieni w królestwie Boga – Kara zostanie wymierzona niegodziwym – Święty Bóg Izraela pilnuje bramy.

1. Przeczytałem wam te słowa, moi ukochani bracia, abyście wiedzieli o przymierzach Pana, które zawarł z całym domem Izraela,

2. i że przemawia On do Żydów poprzez usta swych świętych proroków od początku, z pokolenia na pokolenie, aż nadejdzie czas, gdy "powrócą do prawdziwego Kościoła i stada Boga, gdy zgromadzą się na ziemiach swego dziedzictwa i osiedlą się na wszystkich swych ziemiach obiecanych.

3. Mówię wam o tym, moi ukochani bracia, abyście mogli się radować i na zawsze podnieśli głowy znając błogosławieństwa, którymi Pan Bóg obdarzy wasze dzieci.

4. Wiem, że wielu z was starało się poznać, co ma nastąpić, dlatego wiem, że wiecie, że nasze ciała muszą zniszczyć i umrzeć, a mimo to, mając nasze "ciała, zobaczymy Boga.

5. Wiem, że wiecie, iż mając ciało objawi się On ludziom w Jeruzolimie, skąd przybyliśmy; gdyż ma to nastąpić pośród nich i konieczne jest, aby Wielki Stworzyciel poddał się woli ludzi i "umarł za wszystkich, aby wszyscy ludzie mogli poddać się Jego woli.

6. Albowiem śmierć przysłała na wszystkich ludzi i dla spełnienia planu miłosierdzia Wielkiego Stworzyciela konieczna jest moc zmartwychwstania, i "zmartwychwstanie potrzebne jest człowiekowi z powodu upadku, który nastąpił wskutek przekroczenia, i ponieważ człowiek stał się upadły, ludzie "zostali odsunięci od Pana.

7. Potrzebne jest więc nieskończone "zadośćuczynienie, gdyż bez nieskończonego zadośćuczynienia

(u) wiersz 20. Apoka. 11:3-13. (v) Jerem. 25:17. Joel 3:9-16. Zach. 12:2, 3, 8, 9. 14:3, 12-15. (w) wiersze 9, 17. Iza. 52:1, 2. (x) Joel 3:17. Zach. 14:21. (y) zob. q. ROZDZ. 9: (a) zob. e, 1 Ne. 15. (b) wiersze 15, 22, 26, 38. Mos. 16:10. Al. 5:15, 22. 11:41-45. 12:12-18. 40:21. 42:23. He. 14:15-18. 3 Ne. 27:14, 15. Morm. 9:13. Moro. 10:34. (c) wiersze 21, 22. He. 14:15-18. 3 Ne. 27:14, 15. (d) zob. d, 2 Ne. 2. (e) wiersz 9. Al. 42:7, 9, 11, 14, 23. He. 14:16, 17. (f) zob. f, 2 Ne. 2. 559-545 R. P.N.E.

to śmiertelne ciało nie mogłoby stać się nieśmiertelnym, a "pierwszy wyrok wydany na człowieka trwały nieskończenie. I jeśli tak by się stało, to ciało złożone do grobu psułoby się i rozkładało, powracając do matki ziemi, aby nigdy już nie powstać.

8. Jak wielka jest mądrość Boga, Jego miłosierdzie i łaska! Albowiem jeśli ciało nigdy by nie zmartwychwstało, nasze duchy musiałyby podlegać "aniołowi, który został wypędzony sprzed oblicza Wiecznego Boga i który w swym upadku stał się diabłem, aby nigdy już się nie podnieść.

9. Nasze duchy musiałyby "upodobnić się do niego, stalibyśmy się więc diabłami, aniołami diabła, oddzielenymi od naszego Boga, mającymi pozostać z ojcem kłamstw w żalości, jakiej on doświadcza. Pozostalibyśmy z tym, który zwiódł naszych pierwszych rodziców, który przemienia się upodabniając się prawie do anioła światła i który pobudza ludzi do spisków dla dokonania morderstw i wszelkiego rodzaju tajemnych czynów ciemności.

10. Jak wielka jest dobroć naszego Boga, który przygotowuje nam sposób wydostania się z mocy tego strasznego potwora, potwora śmierci i piekła, którym nazywam śmierć ciała i śmierć ducha.

11. Oto z racji zbawienia przez naszego Boga, Świętego Boga Izraela, śmierć, o której powiedziałem, że jest śmiercią ciała,

odda swych zmarłych, a grób oznacza tę śmierć.

12. I śmierć, o której powiedziałem, że jest piekłem, i jest ona duchową śmiercią, odda swych zmarłych. "Śmierć więc i piekło będą musiały oddać swych zmarłych. Piekło będzie musiało oddać duchy ze swej niewoli, a grób będzie musiał oddać ciała ze swej niewoli, ciała i dusze ludzi zostaną więc sobie przywrócone mocą zmartwychwstania Świętego Boga Izraela.

13. Jak wspaniały jest plan naszego Boga, albowiem także 'raj Boga będzie musiał oddać dusze sprawiedliwych i grób odda ich ciała, i duch i ciało zostaną "sobie przywrócone, że wszyscy ludzie staną się niezniszczalni i nieśmiertelni. Będą żyjącymi duszami mającymi pełne rozeznanie, podobne do naszego rozeznania, gdy jesteśmy śmiertelni z tą różnicą, że nasze rozeznanie wtedy będzie pełne.

14. Będziemy więc mieli "pełne rozeznanie całej naszej winy, naszej nieczystości i naszej nagości, a sprawiedliwi będą mieli pełne rozeznanie swego szczęścia i swej sprawiedliwości, okrywać ich będzie czystość i płaszcz sprawiedliwości.

15. I gdy wszyscy ludzie przejdą z pierwszej śmierci do życia stając się nieśmiertelni, staną na sąd przed tronem sędziowskim Świętego Boga Izraela i zostaną osądzeni w oparciu o święte prawo Boga.

(g) wiersze 8-16. Mos. 3:26, 27. 16:4-11. Al. 11:45. 12:18, 26, 36. 42:6, 9, 14. He. 14:16, 17. Morm. 9:13. (h) zob. i, 2 Ne. 2. (i) wiersze 16, 26, 37, 46. 1 Ne. 14:3, 4, 7. 2 Ne. 28:20-23. Mos. 16:2-5, 11. 3 Ne. 29:7. (j) wiersze 11-13, 26. Mos. 16:7, 8. Al. 12:24-27. 40:23-26. 42:6-15. He. 14:15-19. Morm. 9:13. (k) zob. j. (l) Al. 40:12, 14. 4 Ne. 14. Moro. 10:34. (m) Al. 11:42-45. 40:21-24. Rozdz. 41. (n) Mos. 3:25. Al. 11:43. 12:14. 559-545 R. P.N.E.

16. I tak pewnie jak Pan żyje, albowiem Pan Bóg to powiedział i jest to Jego wieczne słowo, które nie może przeminać, ci, którzy są sprawiedliwi, pozostaną sprawiedliwymi, a ci, którzy są nieczysti pozostaną "nieczystymi. A więc ci, którzy są nieczysti, należą do diabła i jego aniołów i odejda w wieczny ogień przygotowany dla nich, i ich męka będzie niczym jezioro ognia i siarki, którego płomienie wznoszą się na wieki wieków i nie mają końca.

17. Jak wielki i sprawiedliwy jest nasz Bóg! Spełnia On wszystkie swoje słowa, a ponieważ te słowa wyszły z Jego ust, Jego prawu musi się stać zadość.

18. I sprawiedliwi, święci Świętego Boga Izraela, ci, którzy w Niego uwierzyli i wytrwali znosząc krzyże i pogardę świata, ci odziedziczą królestwo Boże, przygotowane dla nich "od założenia świata, i będą mieli na zawsze pełnię radości.

19. Jak wielkie jest miłosierdzie naszego Boga, Świętego Boga Izraela! Albowiem wyzwała On swych świętych od tego "straszliwego potwora, którym jest diabeł, śmierć, piekło i jezioro ognia i siarki, oznaczające nieskończoną mękę.

20. Jak wielka jest świętość naszego Boga! Oto wie On "wszystko i nie istnieje nic, czego by nie wiedział.

21. Przyjdzie On na świat, aby

zbawić wszystkich ludzi, jeśli będą posłuszni Jego głosowi, bowiem doświadczy On cierpień wszystkich ludzi, "cierpień każdej żyjącej istoty z rodziny Adama, zarówno mężczyzn, kobiet jak i dzieci.

22. I będzie to cierpią, aby "zmarłychwstanie mogło być dane wszystkim ludziom, aby wszyscy mogli stanąć przed Nim i być sądzeni w wielki dzień sądu.

23. Oto nakazuje On wszystkim ludziom, aby "nawrócili się i zostali ochrzczeni w Jego imię, mając pełną wiarę w Świętego Boga Izraela, inaczej nie będą mogli być zbawieni w królestwie Boga.

24. I jeśli się nie nawrócą, nie uwierzą i nie zostaną ochrzczeni w Jego imię, i nie wytrwają do końca, muszą być skazani na potępienie, gdyż Pan Bóg, Święty Bóg Izraela to powiedział.

25. Dał On nam więc prawo, ale gdzie nie ma prawa, nie ma kary, i gdzie nie ma kary, nie ma potępienia, i gdzie nie ma potępienia, miłosierdzie Świętego Boga Izraela rości do nich prawo z racji Jego "zadośćuczynienia, albowiem zostaną oni wyzwoleni Jego mocą.

26. Oto zadośćuczynienie zaspokoju wymagania Jego sprawiedliwości wobec tych wszystkich, którzy nie mają danego im prawa, aby byli zbawieni od tego straszliwego potwora, jakim jest "śmierć, piekło, diabeł i jezioro ognia i siarki oznaczające nie-

(o) 1 Ne. 15:33-35. Al. 7:21. Morm. 9:14. (p) Al. 13:3, 5, 7-9. 22:13. 42:26. He. 5:47. 3 Ne. 26:5. Et. 3:14. 4:14, 15, 19. 12:32-34, 37. Moro. 8:12. (q) zob. k, 1 Ne. 15. (r) Al. 7:13. 13:7. 18:32. 26:35. He. 9:41. 3 Ne. 27:26. Morm. 8:17. Moro. 7:22. (s) wiersze 5, 7. Mos. 3:7. 15:10. Al. 7:11-13. 11:40. 22:14. 34:8-15. He. 14:15-17. 3 Ne. 9:22. 11:11, 14, 15. 27:14, 15. Morm. 9:13, 14. (t) zob. d, 2 Ne. 2. (u) Mat. 3:5, 6. Marek 1:4. Łuk. 3:3. Jan 3:5. Dzieje 2:38. 2 Ne. 31:5. 9-13, 17. Mos. 18:8-17. Al. 15:12-14. 19:35. 62:45. He. 3:24-26. 5:17, 19. 3 Ne. 7:23-26. 11:21-38. 12:1, 2. 18:5, 11, 30. 19:10-13. 23:5. 26:17, 21. 27:1, 16, 20. 28:18. Rozdz. 30. 4 Ne. 1. Morm. 7:8, 10. 9:23. Et. 4:18. Moro. 6:1-4. 8:5-26. (v) zob. f, 2 Ne. 2. (w) zob. j. 559-545 R. P.N.E.

skończoną mękę, i zostaną oni przywróceni temu Bogu, który tchnął w nich oddech życia, którym jest Święty Bóg Izraela.

27. Ale biada temu, komu dane jest prawo i wszystkie przykazania Boga podobnie jak nam, a kto je przekracza i marnotrawi dni swej doczesnej próby, albowiem straszliwe będzie jego położenie.

28. Jak przebiegły jest plan złego ducha! Cóż za próżność, słabość i głupota ludzi. Gdy "zdobywają wiedzę, uważają, że są mądrzy i nie słuchają rady Boga, nie biorą jej pod uwagę przypuszczając, że sami wiedzą lepiej, dlatego ich mądrość jest głupotą, nie przyniesie im korzyści, i zginą oni.

29. Ale zdobywanie wiedzy jest dobre, jeśli słuchać będą rad Boga.

30. Biada bogatym, którzy są bogaci w dobrą swiata, a będąc bogaci gardzą biednymi, przesładują łagodnych i w sercu myślą tylko o swych skarbach, dlatego ich skarb jest ich bogiem i przepadnie razem z nimi.

31. Biada tym, którzy są głusi, ponieważ nie chcą słuchać, albowiem zginą.

32. Biada zaślepionym, którzy nie chcą przejrzeć, bowiem oni także zginą.

33. Biada tym, którzy w sercu nie są obrzezani, albowiem rozeznanie swych niegodziwości porazi ich ostatniego dnia.

34. Biada kłamcy, albowiem zostanie on strącony do piekła.

35. Biada mordercy, który zabija z premedytacją, bowiem zginie on.

36. Biada tym, którzy "cudzo-

łożą, albowiem zostaną oni strąceni do piekła.

37. Biada tym, którzy czczą bożków, bowiem diabeł nad diabłami cieszy się nimi.

38. Innymi słowy, biada tym wszystkim, którzy umierają w swych grzechach, gdyż "powrócą oni do Boga i ujrzą Jego oblicze, i pozostaną w swych grzechach.

39. Moi ukochani bracia, zachowajcie w pamięci straszliwość występku przeciwko Świętemu Bogu, a także straszliwość ulegania pokusom tego przebiegłego ducha zła. Pamiętajcie, że uczynienie tego, co doczesne, celem naszego życia oznacza śmierć, podczas gdy dążenie do osiągnięcia tego, co duchowe, oznacza życie wieczne.

40. Moi ukochani bracia, dajcie posłuch moim słowom. Pamiętajcie o potędze Świętego Boga Izraela. Nie mówcie, że powiedziałem przeciwko wam twarde słowa, bo mówiąc tak, będziecie uragać prawdzie, albowiem powiedziałem wam słowa waszego Stworzyciela. Wiem, że słowa prawdy są twarde przeciwko wszelkiej niegodziwości, ale sprawiedliwi nie obawiają się ich, bo kochają prawdę i nie drżą przed nią.

41. Moi ukochani bracia, przystąpście więc do Pana, do Świętego Boga Izraela. Pamiętajcie, że Jego ścieżki są ścieżkami prawości. Oto droga dla człowieka jest ^{2a}wąska, lecz rozpościera się wprost przed nim, a sam Święty Bóg Izraela pilnuje bramy, i nie zatrudnia tam żadnego sługi. Nie ma innego wejścia jak przez tę bramę i nie

(x) wiersze 29, 42. 2 Ne. 26:20. 27:15-26. 28:4, 15. (y) 2 Ne. 28:15. Jak. 2:28. Al. 39:3, 9, 11. 3 Ne. 12:27-32. (z) wiersz 15. Al. 40:11. (2a) 2 Ne. 31:9, 17, 18. 33:9. Al. 37:44, 45. He. 3:29, 30. 3 Ne. 14:13, 14. 559-545 R. P.N.E.

można Go oszukać, bo Jego imię jest Pan Bóg.

42. I ktokolwiek kołacze, temu On otworzy, a ^{2b}mądrzy, uczeni oraz bogaci, którzy są dumni ze swej mądrości, wiedzy i bogactwa – są tymi, którymi On gardzi, i jeśli nie pozbędą się swej dumy, uznają się za głupców przed Bogiem i nie ukorzą się przed Nim w głębokiej pokorze, On im nie otworzy,

43. a to, co mają mądrzy i poważni, pozostanie na zawsze ukryte przed nimi – nawet to szczęście, które jest przygotowane dla świętych.

44. Moi ukochani bracia, zapamiętajcie moje słowa. Oto zdejmuję moje okrycie i otrząsam je przed wami na świadectwo, że otrząsam z mojej duszy wasze niegodziwości, i proszę Boga, mojego Zbawiciela, by spojrział na mnie swym wszechwidzącym okiem, abyście wiedzieli ostatniego dnia, gdy wszyscy ludzie będą sądzeni za swoje czyny, że Bóg Izraela był tego świadkiem. I stanę przed Nim w światłości i będę niewinny waszej krwi.

45. Ukochani bracia, porzućcie swe grzechy, otrząśnijcie łańcuchy tego, który chce was przykuć do siebie, a przystąpcie do Boga, który jest opoką waszego zbawienia.

46. Przygotujcie swe dusze na ten cudowny dzień sądu, gdy sprawiedliwość zostanie wymierzona sprawiedliwym, abyście nie musieli wtedy drzeć w straszliwej trwodze, abyście nie musieli ^{2c}w pełni pamiętać swej straszliwej winy, abyście nie musieli przyznać: Święte, święte są Twe wy-

roki, Panie Boże Wszchemogący. Oto zdaję sobie sprawę z mojej winy; postępowałem wbrew Twemu prawu, moje są to występki. Diabeł ^{2d}dostał mnie, że padłem jego ofiarą i mam udział w jego straszliwej żalości.

47. Trzeba, moi bracia, abym otworzył wam oczy na tę straszliwą rzeczywistość. Czy uważacie, że dręczyłbym wasze dusze, jeśli wasze myśli byłyby nieskalane? Czy mówiłbym tak jasno, jak jasna jest prawda, jeśli bylibyście wolni od grzechu?

48. Oto jeśli bylibyście święci, mówiłbym do was o świętości, lecz ponieważ nie jesteście święci i uważacie mnie za swego nauczyciela, potrzeba, abym nauczał was o skutkach grzechu.

49. Moja dusza brzydzi się grzechem, moje serce lubuje się w prawości, i będę chwalił święte imię mojego Boga.

50. Pójdźcie, moi bracia, ^{2e}każdy, kto jest spragniony, pójdźcie do wód; i ten, kto nie ma pieniędzy, niech przyjdzie kupować i jeść; przyjdźcie kupować wino i mleko bez pieniędzy i bez zapłaty.

51. Nie wydawajcie więc pieniędzy na to, co jest bez wartości, ani nie pracujcie na to, co nie może zaspokoić. Słuchajcie mnie pilnie, zapamiętajcie słowa, które wam mówię, i przyjdźcie do Świętego Boga Izraela napawać się tym, co nie ginie ani nie niszczeje, i niech wasza dusza raduje się obfitością.

52. Moi ukochani bracia, zapamiętajcie słowa waszego Boga; módlcie się do Niego ustawicznie w ciągu dnia i składajcie podzię-

(2b) wiersz 29. 2 Ne. 28:4, 15. (2c) zob. n. (2d) zob. i. (2e) Iza. 55:1, 2.

kowania Jego świętemu imieniu w ciągu nocy. I niech radują się wasze serca.

53. Jak wielkie są obietnice Pana i jak wielkie Jego łaski dla ludzi. Oto w swej wspaniałomyślności, miłosierdziu i łasce obiecał nam, że nasze potomstwo ^{2f}nie wyginie zupełnie na ziemi, lecz że ich zachowa i że w przyszłych pokoleniach staną się oni sprawiedliwą gałęzią domu Izraela.

54. Moi bracia, chciałbym powiedzieć wam więcej i jutro to dokończę. Amen.

ROZDZIAŁ 10.

Żydzi ukrzyżują swego Boga – Zostaną zgromadzeni, gdy uwierzą w Chrystusa – Ameryka będzie ziemią wolności dla ludzi innych narodów – Jakub nakłania do pojednania z Bogiem.

1. A teraz, moi ukochani bracia, ja, Jakub, mówię do was znowu o "sprawiedliwej gałęzi, o której uprzednio wspomniałem.

2. Oto obietnice, które otrzymaliśmy, odnoszą się do życia na ziemi i jakkolwiek zostało mi to ukazane, że ^bwielu spośród naszych potomków zginie utraciwszy wiarę, mimo to Bóg będzie miłosierny dla wielu i to, co umożliwi naszym potomkom prawdziwe poznanie ich Odkupiciela, zostanie im przywrócone.

3. Jak wam więc powiedziałem, trzeba, aby Chrystus – gdyż ostatniej nocy anioł powiedział mi, że takie będzie Jego imię – przyszedł na świat pośród Żydów, pośród tych, którzy są bardziej niegodziwi niż reszta świata; i oni Go ukrzyżują, gdyż jest to wymagane

od naszego Boga, a nie istnieje żaden inny naród, który by ukrzyżował swego Boga.

4. Albowiem jeśli tak wielkie cuda zostałyby dokonane pośród ludzi innych narodów, nawróciłoby się oni i poznali, że jest On ich Bogiem.

5. Ale ci w Jerozolimie, ponieważ wypaczyli religię i stali się niegodziwi, znieczuli swe serca przeciwko Niemu, że zostanie On ukrzyżowany.

6. Na skutek swej niegodziwości doświadczą więc wojen, głodu, zarazy i rozlewu krwi, a ci spośród nich, którzy nie ulegną zagładzie, zostaną rozproszeni między wszystkimi narodami.

7. Jednak tak mówi Pan Bóg: Gdy nadejdzie czas, że uwierzą we Mnie, że jestem Chrystusem, wtedy to, jak obiecałem ich ojcom, "powrócą za życia na ziemi do krajów swego dziedzictwa.

8. Po długotrwałym rozproszeniu zostaną zebrani z wysp morza, z czterech stron świata, i inne narody, nie z domu Izraela, znajdując uznanie w Moich oczach niosąc ich do krajów ich dziedzictwa.

9. "Królowie innych narodów będą ich piastunami, a królowe ich mamkami; dlatego wielkie są obietnice Pana dla innych narodów, On to powiedział i któż może temu zaprzeczyć?

10. Oto ta ziemia – powiedział Bóg – będzie ziemią waszego "dziedzictwa i ludzie innych narodów "będą błogosławieni na tej ziemi.

11. Będzie ona ziemią wolności dla ludzi innych narodów, że nie będą mieli królów na tej ziemi.

(2f) zob. p. 1 Ne. 13, i wiersz 31. ROZDZ. 10: (a) 1 Ne. 15:12-17, 2 Ne. 3:5. 9:53. Jak. 5:25, 43-45. Al. 46:24-25. (b) zob. d. 1 Ne. 15. (c) zob. e. 1 Ne. 15. (d) 1 Ne. 13:35, 39. 15:17, 18. 22:5-9. 2 Ne. 6:6-7. (e) zob. a. 1 Ne. 2. (f) 1 Ne. 13:15, 19, 34-42. 14:1-7. 15:13, 17. 22:6-10. 3 Ne. 16:4-7. 21:2-6, 22-25. Morm. 5:19. Et. 2:12.

12. I zabezpieczę tę ziemię "przed wszystkimi pozostałymi narodami.

13. I kto ^hbędzie walczyć przeciwko Syjonowi – zginie, mówi Bóg.

14. Albowiem kto ustanowi wbrew Mnie króla, zginie, gdyż Ja, Pan, król niebios, będę ich królem i będę na zawsze światłem dla tych, którzy mnie słuchają.

15. Aby więc obietnice, które dałem ludziom, odnoszące się do tego życia, zostały spełnione, muszę zniszczyć ⁱtajemne spiski ciemności, morderstw i wstrętnych występków.

16. Dlatego ten, kto walczy ^jprzeciwko Syjonowi, tak Żyd, jak i ktoś spośród innych narodów, niewolnik czy wolny, mężczyzna czy kobieta, zginie, albowiem są oni ^knierzadnicą całego świata i ci, którzy nie są ze Mną, są przeciwko Mnie, mówi nasz Bóg.

17. I spełnię obietnice, które dałem ludziom, że uczynię im to podczas tego życia.

18. Dlatego, moi ukochani bracia, tak mówi nasz Bóg: Doświadczę wasze potomstwo ^ręką ludzi innych narodów, jednak zmiękcze ich serca, że będą niczym ojciec dla waszych potomków; i ludzie innych narodów będą błogosławieni i zostaną zaliczeni do domu Izraela.

19. Na zawsze więc poświęcę ^mtę ziemię waszym potomkom i tym, którzy zostaną do nich zali-

czeni, za ziemię ich dziedzictwa, albowiem jest to dla Mnie ziemia wybrana ponad wszystkie inne, mówi Bóg, dlatego pragnę, aby Mnie czcili wszyscy ludzie, którzy na niej żyją.

20. A teraz, moi ukochani bracia, gdy nasz miłosierny Bóg dał nam tak rozległą wiedzę o tych rzeczach, pamiętajmy Go, pozbadźmy się naszych grzechów i nie spuszcжайmy głów, gdyż nie jesteśmy odcięci, i jakkolwiek musieliśmy opuścić ziemię naszego dziedzictwa, zostaliśmy zaprowadzeni do lepszej ziemi, albowiem Pan uczynił morze naszą drogą i jesteśmy na wyspie morza.

21. I wielkie są obietnice Pana dla tych, którzy są na "wyspach morza, a ponieważ napisane jest „wyspy”, muszą istnieć inne wyspy poza naszą, i zamieszkują je nasi bracia.

22. Albowiem od czasu do czasu Pan Bóg ^oodwołał część domu Izraela według swej woli i upodobania. I Pan pamięta o wszystkich, którzy zostali odłamani, a zatem pamięta także o nas.

23. Bądźcie więc dobrej myśli i pamiętajcie, że macie wolną wolę – możecie wybrać drogę wiecznej śmierci albo drogę życia wiecznego.

24. Pogódźcie się, moi ukochani bracia, z wolą Boga, a nie z wolą diabła i wolą ciała, i pamiętajcie, gdy pojednacie się z Bogiem, że

(g) 1 Ne. 13:19. (h) wiersz 16. 1 Ne. 22:14, 19. 2 Ne. 27:2, 3. (i) 2 Ne. 9:9. 26:22. 27:27. Al. 37:21-32. He. 1:11, 12. 2:3-14. 3:23. 6:17-30, 37-41. 7:4, 5, 20, 21, 25. 8:1, 4, 27, 28. 9:6. 10:3. 11:2, 10, 25-33. 3 Ne. 1:27-30. 2:10-19. Rozdz. 3, 4. 5:4-6. 6:28-30. 7:6, 9-12. 9:9. 4 Ne. 42, 46. Morm. 1:18. 2:8, 10, 27. 8:27, 40. Et. 8:9-25. 9:1, 5, 6, 26. 10:33. 11:15, 22. 13:15, 18. 14:8-10. (j) zob. h. (k) zob. g, 1 Ne. 14. (l) zob. p i q, 1 Ne. 13; i wiersze 14, 15. (m) 1 Ne. 13:15. Zob. a, 1 Ne. 2. (n) 1 Ne. 19:16. 22:3-5. Iza. 49:1. 51:5. 60:9. 66:19. (o) 1 Ne. 22:4, 5.

tylko dzięki Jego łasce jesteście zbawieni.

25. Niech Bóg uwolni was od śmierci mocą "zmartwychwstania, a także od wiecznej śmierci mocą swego "zadośćuczynienia, abyście dzięki Jego boskiemu miłosierdziu mogli być przyjęci do wiecznego królestwa Boga i oddawać Mu chwałę. Amen.

ROZDZIAŁ 11.

Jakub widział Odkupiciela – Prawo Mojżesza wskazuje na przyjście Chrystusa.

1. I Jakub powiedział moim wiele innych rzeczy, jednakże tylko te spisałem, gdyż uważam je za wystarczające.

2. A teraz ja, Nefi, przytaczam dalsze słowa Izajasza, albowiem dusza moja lubuje się w jego słowach. I porównam to, co powiedział do moich i przekażę to wszystkim moim dzieciom, gdyż Izasz prawdziwie "widział mego Odkupiciela, tak jak ja Go widziałem.

3. Także mój brat Jakub ^bwidział Go tak jak ja, przekażę więc ich słowa moim dzieciom, aby wykazać im, że moje słowa są prawdziwe. Albowiem Bóg powiedział: Poprzez świadectwo ^ctrzech świadków dowiodę Mego słowa. Mimo to Bóg posyła ^dwięcej jak trzech świadków i dowodzi wszystkich swoich słów.

4. Oto moja dusza lubuje się w wykazywaniu moim prawdy o przyjściu Chrystusa, gdyż w tym celu zostało dane prawo Mojżesza.

I wszystko, co Bóg objawił człowiekowi od początku świata, odnosi się do Chrystusa.

5. Moja dusza lubuje się także w obietnicach Pana danych naszym ojcom; moja dusza lubuje się w Jego łasce, sprawiedliwości, potędze i miłosierdziu znajdującym wyraz w tym wielkim i wiecznym planie "wyzwolenia od śmierci.

6. I moja dusza znajduje zadowolenie, gdy wykazuję moim, że bez przyjścia Chrystusa na świat, wszyscy ludzie musieliby zginąć.

7. Albowiem jeśli nie byłoby Chrystusa, ^anie byłoby Boga, i jeśli nie byłoby Boga, nie byłoby nas, ponieważ nie nastąpiłoby stworzenie świata. Jednak Bóg istnieje i jest On Chrystusem, i przyjdzie, gdy wypełni się Jego czas.

8. A teraz przytaczam niektóre ze ^esłów Izajasza, aby ci spośród moich, którzy je rozumieją, mogli podnieść się na duchu i radować się z myślą o wszystkich ludziach. Oto słowa Izajasza i możecie odnieść je do siebie i do wszystkich ludzi.

ROZDZIAŁ 12.

Izasz w wizji ostatecznych dni widzi świątynię, zgromadzenie Izraela, sąd narodów i pokój – Gdy Pan przyjdzie po raz drugi duma i pycha ludzi zostaną poniżone i tylko Pan będzie wywyższony. (Porównaj z Rozdziałem 2. Izajasza.)

1. Widzenie Izajasza, syna Amosa, dotyczące Judy i Jerozolimy:

(p) zob. d, 2 Ne. 2. (q) zob. f, 2 Ne. 2. ROZDZ. 11: (a) 2 Ne. 16:1, Iza. 6:1, 5. (b) 2 Ne. 2:3, 4. (c) 2 Ne. 27:12. Et. 5:3, 4 N. i P. 5:11, 15. Zob. Świadectwo Trzech Świadków na początku książki. (d) 2 Ne. 27:13, 14. Et. 5:2. Zob. Świadectwo Ośmiu Świadków na początku książki. (e) zob. f, 2 Ne. 2. (f) 2 Ne. 2:13, 14. Al. 42:22, 23. Morm. 9:19. (g) Iza. rozdz. 2-14 włącznie są przytaczane przez Nefiego z miesięcznym pływem w następnych 13 rozdziałach. 559-545 R. P.N.E.

2. "Stanie się to w dniach ostatnich, gdy góra ^bświątyni Pana stanie pośród szczytów gór i będzie wyniesiona ponad wzgórza, a wszystkie narody będą tam napływać.

3. I wielu ludzi zdążając powie: Chodźcie z nami i pójdźmy na ^cgórze Pana, do świątyni Boga Jakuba! Będzie On nas uczył dróg swoich i będziemy kroczyć Jego ścieżkami, bo prawo wyjdzie z Syjonu, a słowo Pana z Jeruzalem.

4. "Będzie On rozjemcą pomiędzy ludami i wyda wyroki na liczne narody. Wtedy ^eprzekują swe miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Naród nie podniesie miecza przeciw narodowi, nie będą się więcej zaprawiać do wojny.

5. Chodźcie, domu Jakuba, postępujmy w światłości Pana. ^fPójdźcie, gdyż wszyscy zbłądziliście, obierając złe drogi.

6. Przeto, o Panie, opuściłeś swój lud, dom Jakuba, bowiem pełen jest obyczajów ze ^gwschodu. ^hDają oni posłuch wróżbitom na wzór Filistynów i zawierają związki z obcymi.

7. ⁱKraj ich pełen jest srebra i złota, a skarby ich są niezliczone. Kraj ich pełen jest koni, a ich wozy nieprzeliczone.

8. ^jKraj ich pełen jest też bożków. Wielbią oni dzieło rąk swoich, wykonane przez ich palce.

9. I zwykły człowiek ^knie chylił głowy, a wielki nie korzy się, dlatego nie przebaczaj mu.

10. ^lNiegodziwi, uchoďte

między skały, kryjcie się w prochu, albowiem porazi was strach przed Panem i blask Jego potęgi.

11. "Oczy wyniosłych ukorzą się i duma ludzka zostanie złamana. Sam tylko Pan dnia tego będzie wywyższony.

12. Albowiem wkrótce nadejdzie ^mdzień Pana Zastępów przeciw wszystkim narodom, przeciw wszystkim ⁿpyszny i nadętym, i przeciw wszystkim hardym, bo zostaną oni upokorzeni.

13. Tego dnia Pan powstanie przeciw wszystkim wybujałym i dumnym ^ocedrom Libanu i przeciw wszystkim dębom Baszanu,

14. przeciw wszystkim ^pgórom niebotycznym, przeciw wszystkim wzgórzom, przeciw wszystkim wyniosłym narodom i ludom,

15. przeciw ^qkażdej wieży strzelistej i przeciw wszystkim murom obronnym,

16. przeciw wszystkim okrętom morza, zarówno ^rokrętom Tarszisz, jak też przeciw wszystkim statkom zbytkownym.

17. Wtedy ^spycha człowieka będzie ponizona, a upokorzona ludzka wyniosłość. Sam tylko Pan dnia tego będzie wywyższony.

18. I ^tusunie On zupełnie bożków.

19. I ^uludzie powchodzą do jaskiń skalnych i do jam podziemnych ze strachu przed Panem i blaskiem Jego majestatu, gdy powstanie On, aby wstrząsnąć podstawami ziemi.

20. Owego dnia ^vczłowiek wyrzuci kretom i nietoperzom swe

(a) Mich. 4:1-3. (b) wiersz 3. 3 Ne. 24:1. (c) N. i P. 133:13. (d) 2 Ne. 21:2-5. (e) 2 Ne. 21:9. (f) Iza. 53:6. 1 Ne. 13. 2 Ne. 28:14. Mos. 14:6. Al. 5:37. (g) Liczb 23:7. (h) Powt. 18:14. (i) Powt. 17:16, 17. (j) Jerem. 2:28. (k) Iza. 2:9. (m) wiersze 19, 21. Apoka. 6:15, 16. (n) wiersz 17. 2 Ne. 15:15, 16. (o) Sof. 1:14-18. (p) Mal. 4:1. (q) Iza. 14:8. 37:24. Ezech. 31:3. Zach. 11:1, 2. (r) Iza. 30:25. (s) Iza. 33:18. 3 Ne. 21:15, 18. (t) 1 Król. 10:22. (u) wiersz 11. (v) wiersz 20. (w) zob. m. (x) wiersz 18.

srebrne bożki i złote bałwany, które zrobił, by oddawać im cześć.

21. I ^uwejdzie między rozpadliny skalne i w szczeliny, ze strachu przed Panem i blaskiem Jego majestatu, kiedy powstanie On, by wstrząsnąć podstawami ziemi.

22. Przestańcie pokładać wiarę w śmiertelnym człowieku, który ledwie dech ma w nozdrzach, albowiem jakie może on mieć znaczenie?

ROZDZIAŁ 13.

Niepostuszeństwo Judy i Jeruzalem zostanie ukarane – Pan wstawia się za swoim ludem – Córki Syjonu będą przeklęte za dumę i zuchwałość. (Porównaj z Rozdziałem 3. Izajasza.)

1. Oto Pan, Pan Zastępów odejmuje Jeruzalem i Judzie wszelką podporę – cały zapas chleba i cały zapas wody –

2. ^umężczyznę silnego i wojownika, sędziego i proroka, roztropnego i starszyznę,

3. dowódcę pięćdziesięciu i dostojnika, doradcę i biegłego w rzemiośle, a także wprawnego mówcę.

4. Książętami ^uustanowię im chłopców i dzieci będą nad nimi panować.

5. Ludzie gnębić będą jeden drugiego, sąsiad sąsiada. Dziecko będzie poniewierało starca, a prostak dostojnika.

6. Toteż uchwyci się jeden swego brata w ojcowskim domu: Ty masz szatę, bądź naszym panującym i nie dozwól, aby ta ruina wyszła spod twojej ręki.

7. Ten zaś się podniesie owego dnia mówiąc: Nie chcę być opatrującym rany. W mym domu nie

ma chleba ani szaty. Nie czynicie mnie panującym nad ludem.

8. Oto ^uJeruzalem upada i Juda się wali, bo przeciw Panu są ich słowa i czyny, by otwarcie urągać Jego chwale.

9. Wyraz ich twarzy świadczy przeciw nim i wskazuje na ich grzech, jak grzech ^uSodomy, i nie mogą tego ukryć. Biada ich duszom, gdyż sami zgotowali sobie nieszczęście!

10. Powiedźcie sprawiedliwym, że będzie im dobrze, gdyż spożywać będą owoc swych czynów.

11. Biada niegodziwym, gdyż zginą. Według czynów swych rąk otrzymają zapłatę!

12. ^uDzieci gnębią mój lud i kobiety nim rządzą. Ludu mój! ^uPrzywódcy twoi cię zwodzą i burzą drogę, którą kroczysz,

13. Pan powstaje ^udo rozprawy, powstaje, aby sędzić lud.

14. Pan będzie dochodzić prawa wobec starszyny i książąt swego ludu. To wyście spustoszyli ^uwinnicę, coście biednym zrabowali, jest w waszych domach.

15. Co wy sobie myślicie? ^uUciskacie mój lud i gnębicie biednych – mówią Pan Bóg Zastępów.

16. Tak mówi Pan: Ponieważ się wbiły w pychę córki syjońskie, ponieważ chodzą wyciągając szyję i rzucając oczami, ponieważ chodzą drepając i dzwoniąc brząka-^udelkami u swych nóg,

17. przeto Pan sprawi, że pokryją się ^ustrupem głowy córek Syjonu i ^uobnaży On ich nagość.

18. W owym dniu usunie Pan ozdobę brząka-^udel u trzewików, słońeczka i półksiężycy,

(y) zob. m. ROZDZ. 13: (a) 2 Król. 24:14. (b) Koheleta 10:16. (c) Mich. 3:12. (d) Rodz. 13:13. 18:20, 21. 19:5. (e) wiersz 4. (f) Iza. 9:16. (g) Mich. 6:2. (h) Iza. 5:7. (i) Iza. 58:4. Mich. 3:2, 3. (j) Powt. 28:27. (k) Jerem. 13:22. Nah. 3:5.

19. łańcuszki, bransolety i węłony,

20. diademy, ozdoby nóg i wstążki, flaszeczki na wonności i kolczyki,

21. pierścionki i ozdoby nosa,

22. drogie suknie, narzutki i szale, torebki

23. i zwierciadełka, cienką bieliznę, chusty i zawoje.

24. I będzie: zamiast wonności – zaduch, zamiast pasa – rozdarcie, zamiast uczesanych kędziorów – łysina, zamiast gorsetu – przepasanie worem, zamiast krasy – wypalone piętno.

25. Twoi mężczyźni polegną od miecza, a dzielna młodź twoja na wojnie.

26. Jękną „jej bramy i okryją się żałobą; a spustoszona na ziemi „usiądzie.

ROZDZIAŁ 14.

Pan zmyje brud córek Syjonu i oczyści Jeruzalem. (Porównaj z Rozdziałem 4. Izajasza.)

1. W ten dzień siedem niewiast uchwyci się jednego mężczyzny, mówiąc: Swój chleb będziemy jadły i we własną odzież się ubierały, pozwól nam tylko nosić twoje imię. Odejmiij nam hańbę.

2. W dniu tym ^blatorośl Pana stanie się ozdobą i chwałą, a owoc ziemi wspaniały i urodziwy dla ocalałych spośród Izraela.

3. I będzie tak: Ten, kto ^cpozostał żywy w Syjonie, i który się ostał w Jeruzalem, będzie nazywany świętym, każdy, kto zapi-

sany jest pośród żywych w Jeruzalem.

4. Gdy Pan „zmyje brud córek syjońskich i tchnieniem sądu i tchnieniem pożogi oczyści krew rozlaną wewnątrz Jeruzalem,

5. „uczyni nad całą górą Syjon i nad jej zgromadzeniami ^dobłok i dym za dnia, w nocy zaś blask płonącego ognia. Nad wszystkimi bowiem chwała Syjonu będzie osłona

6. i namiotem za dnia dającym cień przed skwarem, ^eucieczkę zaś i schronienie przed nawałnicą i ulewą.

ROZDZIAŁ 15.

Winnica Pana (dom Izraela) zostanie spustoszona i Jego lud będzie rozproszony – Będą wtedy ciężko doświadczeni – Pan podniesie chorągiew i zgromadzi Izrael. (Porównaj z Rozdziałem 5. Izajasza.)

1. Chcę zaśpiewać memu przyjacielowi pieśń o jego miłości do „swojej winnicy! Przyjaciel mój miał winnicę na żyznym pagórku.

2. Okopał ją, oczyścił z kamieni i zasadził w niej szlachetną winorośl; pośrodku zbudował wieżę i wykuł tłocznię. I spodziewał się, że wyda winogrona, lecz ona ^bdzikie wydała jagody.

3. Teraz więc, o mieszkańcy Jeruzalem i ludzie z Judy, rozsądźcie, proszę, między Mną a Moją winnicą.

4. Co jeszcze miałem uczynić, a nie uczyniłem winnicy Mojej? Czemu, gdy czekałem na winogrona, wydała dzikie jagody?

(l) Iza. 22:12. Mich. 1:16. (m) Jerem. 14:2. Lament. 1:4. (n) Lament. 2:10. ROZDZ. 14: (b) 2 Ne. 3:5. Iza. 60:21. 61:3. 2 Ne. 10:1. Jak. 2:25. (c) Mat. 13:41-43, 47-50. 25:1-12. (d) 2 Ne. 13:16-26. (e) Ezech. 20:37, 38. Mal. 3:2. 4:1-3. (f) Iza. 33:14, 15. 60:1-3, 19-21. Mal. 3:2, 3. (g) Wyjś. 13:21. Zach. 2:5. (h) Iza. 25:4. ROZDZ. 15: (a) Psal. 80:8. Iza. 27:2. Jerem. 2:21. Mat. 21:33. Marek 12:1. Łuk. 20:9. N. i P. 101:44-62. (b) Jak. 5. 559-545 R. P.N.E.

5. Oto powiem wam, co uczynię Mojej winnicy: 'zabiorę jej żywo-
płot, by pały się na niej zwie-
rzęta; zburzę jej ogrodzenie, by ją
stratowano.

6. Będzie leżeć odłogiem, nie
będę jej przycinał ani plewił, że
wzjadą tam "osty i ciernie. Chmurom
"zakazę spuszczać na
nią deszcz.

7. Oto winnicą Pana Zastępów
jest dom Izraela, a ludzie z Judy
Jego wybranym szczepem. Ocze-
kiwał tam sprawiedliwości, a oto
bezprawie, i prawowierności, a
oto krzyk grozy.

8. Biada tym, którzy przydają
'dom do domu, przylączają rolę do
roli, aż nie ma wolnego miejsca,
aby sami mogli mieszkać w kraju!

9. Do moich uszu dotarł głos
Pana Zastępów: Zaprawdę, wiele
domów ulegnie ruinie, a wielkie i
wspaniałe miasta będą bez mie-
szkańców.

10. Oto dziesięć morgów win-
nicy nie przyniesie nawet jednej
"baryłki wina, a dziesięć korców
wysianego ziarna – jednego korca.

11. "Biada tym, którzy od
wczesnego rana gonią za trunkami
i przesiadują do późnej nocy roz-
palając się winem!

12. Nic, tylko "harfy i liry, bę-
benki i flety oraz wino na ich
ucztaach. O 'sprawę Pana nie dbają
i nie dostrzegają dzieł rąk Jego.

13. Mój lud jest więc w niewoli
"przez swą niewiedzę, ci, co
chlubę jego stanowią – giną z
głodu, i rzesze jego schną z pra-
gnienia.

14. Piekło powiększyło się więc
i rozwarło swoje podwoje bez
miary, i przepadnie w nim ich

chwała, bogactwo i przepych oraz
ten, kto się nimi weseli.

15. Poniżony zostanie 'zwykły
człowiek, upokorzony potężny, a
oczy dumnych będą spuszczone.

16. Pan Zastępów "zostanie
wywyższony w sprawiedliwości,
Bóg Święty w sprawiedliwości
okaże swą świętość.

17. Wtedy to paść się będą ba-
ranki jak na swym pastwisku, a z
opuszczonych pól "bogaczy żywić
się będą przychodnie.

18. Biada tym, którzy na po-
stronkach próżności ciągną nie-
prawość, a grzech powrozami.

19. Biada tym, którzy mówią:
Prędzej! Niech "przyśpieszy swe
dzieło, byśmy zobaczyli; niech się
zbliżą i urzeczywistnią zamiary
Świętego Boga Izraela, abyśmy się
o nich przekonali!

20. Biada tym, którzy zło na-
zywają dobrem, a dobro złem,
którzy stawiają ciemność za
światło, a światło za ciemność,
którzy przedstawiają gorycz jako
słodycz, a słodycz jako gorycz!

21. Biada tym, którzy uważają
się za mądrych i są sprytnymi we
własnym mniemaniu!

22. Biada tym, którzy są boha-
terami w picciu wina i mocni w
mieszaniu trunków.

23. Biada tym, którzy za poda-
rek uniewinniają winnego, a od-
mawiają słuszności sprawiedli-
wemu.

24. Jak słomę pożera język og-
nisty, a siano znika w płomieniu,
tak korzeń ich spróchnieje, a
kwiecie ich jak pył uleci, bo
odrzucili prawo Pana Zastępów i
wzgardzili słowem Świętego Boga
Izraela.

(c) Psal. 80:12. (d) Iza. 7:23, 24. 32:13. (e) Jerem. 3:3. (f) Mich. 2:2. (g) Ezech. 45:11. (h) wiersz 22. Przysł. 23:29-32. Koheleta 10:17. (i) Amos 6:5, 6. (j) Job 34:27. Psal. 28:5. (k) Iza. 1:3. Ozeasz 4:6. Łuk. 19:44. (l) Iza. 2:9, 17. (m) Iza. 2:11. (n) Iza. 10:16. (o) Jerem. 17:15.

25. Dlatego rozpalili się gniew Pana przeciw swojemu ludowi, wyciągnął rękę i wymierzył mu cios, aż góry zadrżały, a ich trupy jak padlina zaległy ulice. Mimo wszystko gniew Jego się nie uśmierzył, i ręka Jego pozostaje nadal wyciągnięta.

26. Podniesie On "chorągiew dla odległych ludów i gwizdem wezwie je z krańców ziemi; a oto przyjdą szybko i lekko. Nie ma pośród nich słabego ani zmęczonego.

27. Nikt nie drzemie, ani nie śpi, nikt nie odpina pasa ze swych bioder, ani ma rozerwany rzemyk u trzewików.

28. Strzały ich ostre i każdy łuk napięty; kopyta ich koni są jak krzemień, koła ich rydwanów pędzą jak huragan, a ich ryk jest jak ryk lwa.

29. Jak młode lwy zaryczą, porwą swą zdobycz i umkną, a nikt im nie wyrwie.

30. Szum przeciw nim powstanie w ten dzień jakby szum morza, lecz gdy spojrzą na ziemię – oto ciemność i żałość, i światło nieba zostało przyćmione przez ciemne chmury.

ROZDZIAŁ 16.

Uzajasz widzi Pana i jego grzechy są zgładzone – Pan nakazuje mu prorokować – Prorokuje o odrzuceniu nauk Chrystusa przez Żydów – Resztką powróci. (Porównaj z Rozdziałem 6. Uzajasha.)

1. W roku śmierci króla Ozjasza "ujrzałem Pana, siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, a tren Jego szaty wypełniał świątynię.

2. Ponad tronem stały serafiny, każdy z nich miał sześć skrzydeł; dwoma zakrywał swą twarz, dwoma okrywał swoje nogi, a dwoma latał.

3. I wołał jeden do drugiego: Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. ^bCała ziemia pełna jest Jego chwały.

4. Od głosu tego, który wołał, zadrżał w posadach gmach, a świątynia napełniła się dymem.

5. I powiedziałem: Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach i mieszkam pośród ludu o nieczystych wargach, a oczy moje oglądały Króla, Pana Zastępów.

6. Wówczas przyleciał do mnie jeden z serafinów, trzymając w ręce rozżarzony węgiel, który szczypcami wziął z ołtarza.

7. Dotknął nim ust moich i rzekł: Oto dotknęło to twoich warg: twoja winna jest zmaszana, zgładzony twój grzech.

8. I usłyszałem głos Pana mówiącego: Kogo mam posłać? Kto by nam poszedł? Odpowiedziałem: Oto ja, pošlij mnie!

9. I rzekł: Idź i mów do tego ludu: "Słuchacie pilnie, lecz bez zrozumienia. Patrzącie uważnie, lecz bez rozeznania.

10. Pozwól, aby stwardniało serce tego ludu. Niech stępieje ich słuch, niech przymkną swe oczy, aby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli, aby nie nawrócili się i nie zostali uzdrowieni.

11. Wtedy zapytałem: Jak długo, Panie? I odrzekł: ^dAż runą miasta wyludnione i domy bez ludzi, a pola staną się pustkowiem.

(p) Iza. 11:10, 12. 13:2. 18:3. 49:22. 66:19. Zach. 9:16. (r) 2 Ne. 29:2. Moro. 10:28. ROZDZ. 16: (a) wiersz 5. 1 Król. 22:19. Jan 12:41. (b) Psal. 72:19. (c) Mat. 13:14, 15. Jan 12:40. (d) Mich. 3:12. 559-545 R. P.N.E.

12. Aż Pan uprowadzi ludzi "w strony dalekie, a wielka pustka nastanie w kraju.

13. Jednak pozostanie dziesiąta część, i powrócą, i ponownie zostaną zniszczeni, ale jak dąb czy terebint, których życie pozostaje w pniu, gdy tracą liście, tak też w nich ostanie się "święte potomstwo.

ROZDZIAŁ 17.

Efraim i Syria walczą przeciwko Judzie – Dziewica będzie matką Chrystusa. (Porównaj z Rozdziałem 7. Izajasza.)

1. Za czasów "Achaza, syna Jotama, syna Ozjasza, króla Judy, wyruszył Resin, król Syrii, z Pekachem, synem Remaliasza, królem Izraela, przeciw Jerozolimie, aby z nią toczyć wojnę, ale nie mógł jej zdobyć.

2. I przyniesiono tę wiadomość domowi Dawida: Syria jest sprzysiężona z Efraimem. Wówczas zadrżało serce króla i serce jego ludu, jak drżą drzewa w lesie od wichru.

3. Pan zaś rzekł do Izajasza: Wyjdź naprzeciw Achaza, ty i twój syn, Szear-Jaszub, na koniec "kanału wyższej sadzawki pola foluszniaka.

4. I powiesz do niego: Bądź ostrożny i spokojny. Nie bój się, niech twoje serce nie słabnie z powodu tych dwóch niedopałków dymiących główni, z powodu zaciekłości Resina z Syryjczykami i syna Remaliasza.

5. Dlatego że Syryjczycy, Efraim i syn Remaliasza postanowili twą zgubę, mówiąc:

6. Wtargnijmy do Judy, przeobraźmy ją i podbijmy dla siebie, a królem nad nią ustanowimy syna Tabeela.

7. Tak mówi Pan Bóg: "Nic z tego, nie stanie się tak.

8. Bo "stolicą Syrii jest Damaszek, a głową Damaszku Resin, i w przeciągu sześćdziesięciu pięciu lat Efraim zdruzgotany przestanie być narodem.

9. I stolicą Efraima jest Samaria, a głową Samarii syn Remaliasza. "Jeśli nie uwierzycie, nie ościeicie się.

10. I znowu Pan przemówił do Achaza:

11. "Proś dla siebie o znak od Pana, Twego Boga, czy to w głębokościach, czy to wysoko w górze.

12. Ale Achaz odpowiedział: Nie będę prosił i nie będę wystawiał Pana na próbę.

13. Wtedy rzekł Izajasz: Słuchajcie więc, domu Dawidowy: Czyż mało wam naprzykrzać się ludziom, że naprzykrzacie się także mojemu Bogu?

14. Dlatego Pan sam da wam znak: Oto "panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie go imieniem "Emmanuel.

15. Śmietanę i miód spożywać będzie, gdy się nauczy odrzucać zło, a wybierać dobro.

16. Bo "zanim chłopiec będzie umiał odrzucać zło, a wybierać dobro, zostanie spustoszona kraina, której "dwóch królów ty się uląkłeś.

17. "Pan sprowadzi na ciebie, na twój lud i na dom twego ojca czasy króla Asyrii, jakich nie było

(e) 2 Król. 25:21. (f) Ezdr. 9:2. ROZDZ. 17: (a) 2 Król. 16:5. 2 Kron. 28:5, 6. (b) 2 Król. 18:17. Iza. 36:2. (c) Przysł. 21:30. Iza. 8:10. (d) 2 Sam. 8:6. (e) 2 Kron. 20:20. (f) Sędz. 6:36-40. Mat. 12:38-40. (g) Mat. 1:23. Łuk. 1:31, 34. Zob. f, Al. 7. (h) Iza. 8:8. (i) Iza. 8:4. (j) 2 Król. 15:30. 16:9. (k) 2 Kron. 28:19-21.

od chwili odpadnięcia 'Efraima od Judy.

18. W owym dniu zagwizdże Pan na muchy przy końcu odnóg nilowych w Egipcie i na pszczoły w ziemi asyryjskiej.

19. Przylecą i wszystkie razem obsiadą parowy potoków i rozpadliny skalne, każdy krzak kolczasty i wszystkie krzewy.

20. W owym dniu, przy pomocy króla Asyrii, Pan ogoli brzytwą wynajętą za rzeką głowy i włosy na nogach, także i brody obetnie.

21. W owym dniu człowiek będzie hodował krowę i dwie owce,

22. a dzięki obfitemu udojowi mleka będzie jadł śmietaną. Zaprawdę, śmietaną i miód jeść będzie każdy pozostały w kraju.

23. W owym dniu wszelki obszar, tam gdzie jest tysiąc winnych szczepów wartości tysiąca syklów srebrnych, zarośnie głógiem i cierniem.

24. Ze strzałami i łukiem docierać tam będą, bo cały kraj będzie pokryty głógiem i cierniami,

25. a na wzgórza, które się uprawiało motyką, nikt się nie zaopuści, bojąc się głógu i cierni; posłużą one za wygon dla wołów i do deptania przez trzodę.

ROZDZIAŁ 18.

Chrystus będzie kamieniem obrazu i skałą potknięcia się dla obydwu domów Izraela – Należy słuchać Prawa i świadectwa i radzić się Boga, a nie wróżbitów. (Porównaj z Rozdziałem 8. Izajasza.)

1. Pan powiedział do mnie: Weź sobie duży zwój i napisz na nim zwykłym pismem "o Maher-Szalal-Chasz-Baz.

2. I powołałem świadków godnych zaufania, aby to spisali: kapłana Uriasza i Zachariasza, syna Jeberekiasza.

3. Zbliżyłem się też do prorokini. Ona poczęła i porodziła syna. I rzekł mi Pan: Nazwij go imieniem Maher-Szalal-Chasz-Baz.

4. ^bOto zanim chłopiec nauczy się wymawiać „tata” i „mama”, ^cbogactwa Damaszku i łupy z Samarii zostaną zabrane przed króla Asyrii.

5. Ponownie Pan przemówił do mnie tymi słowami:

6. Ponieważ lud ten wzgardził płynącą łagodnie wodą "Siloe, a drzy przed "Resinem i przed synem Remaliasza;

7. Dlatego Pan sprawia, że wzbierają przeciw temu ludowi wody rzeki gwałtowne i obfite, nawet król "Asyrii i cała jego chwała, i wypełnią one wszystkie łożyska, i przekroczą wszystkie strome brzegi;

8. I wedrą się do Judy, wypełnią i zatopią, "aż sięgną po szyję. Jego skrzydła będą rozpostarte na całą szerokość twej ziemi, o ^hEmmanuelu!

9. 'Zbierzcie się, ludy, a zostaniecie rozbite. Ludy z wszystkich krańców ziemi, słuchajcie: Przypaszcie broń, a zostaniecie rozbite! Przypaszcie broń, a zostaniecie rozbite!

10. Opracujcie plan, a zostaniecie udaremniiony. Przemawiajcie, a będzie to bez skutku, albowiem Bóg jest z nami.

11. Tak powiedział mi Pan, gdy Jego ręka mocno mnie ujęła i zabronił mi iść drogą tego ludu:

12. Nie nazywajcie spiskiem

(l) 1 Król. 12:16-19. (m) 2 Król. 16:7, 8. 2 Kron. 28:20, 21. (n) zob. d, 2 Ne. 15. ROZDZ. 18: (a) wiersz 3. (b) Iza. 7:16. (c) 2 Król. 15:29, 30. (d) Neh. 3:15.

Jan 9:7. (e) Iza. 7:1-6. (f) Iza. 10:12. (g) Iza. 30:28. (h) Iza. 7:14. (i) Joel 3:9-14.

wszystkiego, co lud ten nazywa spiskiem; i nie lękajcie się, czego on się lęka, ani się nie bójcie.

13. Pana Zastępów za Świętego miejcie; niech On będzie tym, którego będziecie się lękać i który was będzie przejmować bojaźnią.

14. On będzie wam świętością, ale też kamieniem obrazy i 'skąłą potknięcia się dla obydwu domów Izraela, pułapką i sidłem dla mieszkańców Jeruzalem.

15. Wielu z nich się ^kpotknie, upadnie i rozbije, będą usidleni i w niewolę wzięci.

16. Zamykam świadectwo i pieczętuję pouczenie wśród moich uczniów.

17. Będę czekał na Pana, który 'ukrywa swe oblicze przed domem Jakuba, i w Nim będę pokładał nadzieję.

18. Oto ja i dzieci, które mi dał Pan, jesteście w Izraelu znakiem i symbolem od Pana Zastępów, który przebywa na górze Syjonu.

19. I gdy powiedzą wam: "Radźcie się wywoływaczy duchów i wróżbitów, którzy szepczą i mruczą zaklęcia, powiedzcie: Czyż lud nie powinien raczej ⁿradzić się swego Boga, gdy żyjący pragną usłyszeć od zmarłych?"

20. Słuchajcie ^oPrawa i świadectwa, i jeśli nie będą mówić w ten sposób, to dlatego, że nie mają światła.

21. Będą się oni błąkać po kraju, uciśnieni i wygłodzeni, i kiedy zazną głodu, wpadną we wściekłość, zaczną przeklinać swego króla i swego Boga, i podniosą oczy w górę.

22. I popatrzą też na ziemię, ale

zobaczą tylko utrapienie i ^uciemność udręki, i będą zepchnięci w mrok.

ROZDZIAŁ 19.

Izajasz mówi o Mesjaszu – Lud chodzący w ciemnościach ujrzy wielką światłość – Dziecię nam się narodzi – Będzie On Księciem Pokoju i będzie panował na tronie Dawida. (Porównaj z Rozdziałem 9. Izajasza.)

1. Jednakże ^amrok nie będzie jak w dawnych czasach, gdy doświadczył On najpierw lekko ^bkraj Zebulona i kraj Neftalego, a później znacznie szrożej ziemię nad Morzem Czerwonym, za Jordaniem, w Galilei innych narodów.

2. Lud chodzący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju cienia śmierci zajaśniało światło.

3. Rozmnożyłeś naród, zwiększyłeś radość. Radują się przed Tobą, jak się radują we żniwa, jak się wesela przy podziale łupu.

4. Bo złamałeś jego ciężkie jarzmo, drażek na jego ramieniu i kij jego ciemniejszy.

5. Każdy but wojownika trącający hałaśliwie i wszelki ubiór zbroczony we krwi padną pastwą płomieni, pożarte przez ogień.

6. Albowiem ^cDziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, ^dna Jego barkach spocznie władza. I nazwany będzie imieniem: Cudowny Doradca, ^eBóg Mocny, Odwieczny Ojciec, ^fKsiążę Pokoju.

7. Wielkie będzie Jego panowanie i pokój ^gbez końca na tronie Dawida i nad Jego królestwem, które On utwierdzi i umocni prawem i sprawiedliwością, odtąd i

(j) Iza. 28:16. Łuk. 2:34. Rzym. 9:33. 1 Piotr 2:8. (k) Mat. 21:44. Łuk. 20:18. Rzym. 9:32. (l) Iza. 54:8. (m) 1 Sam. 28:8. Iza. 19:3. (n) Iza. 29. Zob. c. 2 Ne. 27. (o) Łuk. 16:29-31. (p) Iza. 5:30. 9:1. ROZDZ. 19: (a) Iza. 8:22. (b) Mat. 4:15, 16. (c) Iza. 7:14. Łuk. 2:11. (d) Mat. 28:18. 1 Korynt. 15:25-28. (e) Tyt. 2:13, zob. 2b, Mos. 7. (f) Efez. 2:14-17. (g) Dan. 2:44. 559-545 R. P.N.E.

na wieki. Żarliwość Pana Zastępów tego dokona.

8. Pan wydał wyrok na Jakuba, i spadł on na Izraela.

9. Pozna go cały naród: Efraim i mieszkańcy Samarii, w dumie i w hańdosi swego serca mówiący:

10. Cegły się rozsypały – odbudujemy z kamienia; sykomory wycięte – cedrami je zastąpimy.

11. Oto Pan pobudził na niego wrogów Rezina i nieprzyjaciół jego zjednoczył:

12. Syryjczyków od przodu, a Filistynów od tyłu, i pożrą oni Izraela całą paszczą. "Po tym wszystkim nie uśmierza się gniew Jego i ręka Jego pozostaje nadal wyciągnięta.

13. Albowiem naród nie nawraca się do Tego, który go chłoczcze, ani nie szuka Pana Zastępów.

14. Dlatego Pan odetnie Izraelowi 'w jednym dniu 'głowę i ogon, palmę i sitowie.

15. ^kStarszyzna i dostojnik – to głowa, a ogonem – prorok nuczający kłamstwa.

16. ^lZwodzicielami się stali przywódcy tego narodu i ci, którym przewodzą, giną.

17. Dlatego Pan ^mnie oszczędzi jego młodzieńców ani się zlituje nad jego sierotami i wdowami, bo "wszyscy czynią zło i są obłudni, a wszystkie usta głoszą niegodziwość. ^oPo tym wszystkim nie uśmierzył się gniew Jego i ręka Jego pozostaje nadal wyciągnięta.

18. Zaprawdę, niegodziwość "rozgorzała jak pożar, który strawi głogi i ciernie; wybuchnie

w gąszczu leśnym, aż wzbiją się słupy dymu.

19. Od gniewu Pana Zastępów "pociemnieje ziemia i ludzie będą padać pastwą ognia. "Nikt nie będzie miał litości nad swoim bratem.

20. "Będzie odgryzał na prawo, a przecież będzie łąknał, będzie jadł na lewo, lecz się nie nasyci; każdy będzie jadł ciało bliźniego.

21. Manasse – Efraima, a Efraim – Manassego, obaj będą razem przeciw Judzie. 'Po tym wszystkim nie uśmierzył się gniew Jego i ręka Jego pozostaje nadal wyciągnięta.

ROZDZIAŁ 20.

Zniszczenie Asyrii typem zniszczenia niegodziwych, gdy Jezus Chrystus przyjdzie po raz drugi – Niewielu zostanie się po przyjściu Pana – Resztką Jakuba powróci. (Porównaj z Rozdziałem 10. Izajasza.)

1. Biada tym, co "krzywdzące wydają ustawy, którzy rozpisują dekrety ucisku,

2. aby słabych odepchnąć od sprawiedliwości, by pozbawiać prawa biedotę ludu Mojego, by wdowy stały się ich łupem i by mogli ograbiąć sieroty!

3. I ^bco zrobicie w "dzień nawiedzenia, kiedy zagłada nadzieje z dala? Do kogo się uciekniecie po pomoc i gdzie zostawicie swe bogactwa?

4. Beze Mnie skulą się pomiędzy jeńcami albo padną wśród pomordowanych. ^aPo tym wszystkim nie uśmierza się gniew Jego i ręka Jego pozostaje nadal wyciągnięta.

(h) wiersze 17, 21. Iza. 5:25. 10:4. Jerem. 4:8. (i) wiersz 15. (j) Iza. 10:17. (k) wiersz 14. (l) Iza. 3:12. (m) Psal. 147:10, 11. (n) Mich. 7:2, 3. (o) zob. h. (p) Iza. 10:17. Mal. 4:1. (q) Iza. 8:22. (r) Mich. 7:2-6. (s) Kapłań. 26:26. (t) zob. h. ROZDZ. 20: (a) Psal. 58:2. 94:20. (b) Job 31:14. (c) Ozeasz 9:7. (d) zob. h, 2 Ne. 19. 559-545 R. P.N.E.

5. Ach, ten Asyryjczyk, różga Mego gniewu i bicz w mocy Mejs zapalczywości!

6. Poślę go przeciw "narodowi obłudnemu, przykażę mu, by lud, na który się zawzięłem, ograbił i złupił doszczętnie, by deptał go, jak błoto na ulicach.

7. Lecz on nie tak będzie uważał i serce jego nie tak będzie rozumiało, bo w jego umyśle plan zniszczenia i wycięcia w pień narodów bez liku.

8. Albowiem powie: 'Czyż moi książęta nie są królami?

9. Czyż "Karno nie jest jak "Karkemis? Czyż nie jest Chatat jak Arpad, a Samaria 'jak Damaszek?

10. Jak moja ręka dosięgła królestw bożków, których posągi liczniejsze były niż w Jeruzalem i w Samarii,

11. jak uczyniłem Samarii i jej bożkom, czyż nie tak zrobię Jerozolimie i jej bożkom?

12. I stanie się, że gdy Pan dokonca całego swego dzieła 'na górze Syjon i w Jerozolimie, "ukarze On owoc pysznego serca króla Asyrii i bezczelność jego wyniosłych oczu.

13. Powiedział bowiem: 'Działalem siłą mej ręki i własnym sprytem, bom jest rozumny. Przesunąłem granice narodów i rozgraбіłem ich skarby, a mieszkańców powaliłem jak mocarz.

14. Ręka moja odkryła jakby gniazdo bogactwa narodów. A jak zbierają porzucone jajka, tak ja zagarnąłem całą ziemię; i nie było nikogo, kto by zatrzepotał skrzydłem, nikt nie otworzył dzioba, nikt nie pisał.

15. Czy się pyszni siekiera wo-

bec drwała? Czy się wynosi piła ponad tracza? Jak gdyby bicz chciał wywijać tym, który go unosi i jak gdyby kij chciał się podnieść, jakby nie był z drewna.

16. Przeto Pan, Pan Zastępów, ześle wycieńczenie na jego tuszę. Pod jego świetnym wyglądem rozpali gorączkę, niczym płomień ognia.

17. Światłość Izraela stanie się ogniem, a Święty Bóg Izraela – płomieniem, który "pożre i pochłonie jego ciernie i głogi w jednym dniu.

18. Strawi bujne zarośla jego lasu i jego ogrody. Od duszy do ciała wszystko wyniszczy, i będzie jak niosący chorągiew, który pada.

19. Ostatek drzew w jego lesie da się policzyć, że dziecko będzie mogło to spisać.

20. W owym dniu resztką z Izraela i ocaleni z domu Jakuba "nie będą więcej polegać na tym, który ich poraził, ale prawdziwie oprą się na Panu, Świętym Bogu Izraela.

21. "Resztką powróci, resztką z domu Jakuba powróci do Boga Mocnego.

22. Bo "choćby lud twój, o Izraelu, był jak piasek morza, "jednak resztką ich powróci. Postanowiona jest 'zagłada, która dopełni sprawiedliwości.

23. Pan Bóg Zastępów wykona postanowioną zagładę na całej ziemi.

24. Dlatego tak mówi Pan Bóg Zastępów: Ludu Mój, co mieszkaśz w Syjonie, "nie lękaj się Asyryjczyka, który cię różgą ude-

(e) Jerem. 34:22. (f) 2 Król. 18:24, 33-35. 19:10-13. (g) Amos 6:2. (h) 2 Kron. 35:20. (i) 2 Król. 16:9. (j) 2 Król. 19:31. (k) Jerem. 50:18. (l) Iza. 37:24-38. (m) Iza. 9:18, 19. 37:36. (n) 2 Król. 16:7-9. 2 Kron.28:20, 21. (o) Iza. 11:11. Joel 2:32. (p) Rzym. 9:27. (q) Iza. 6:13. (r) Iza. 28:22. (s) Iza. 37:6, 7. 559-545 R. P.N.E.

rza i bicz swój na ciebie podnosi 'na wzór Egiptu.

25. Bo chwilka jeszcze, a skończy się Moja "zapalczywość i gniew Mój obróci się ku ich zagładzie.

26. Pan Zastępów 'wzbudzi bicz na niego, jak wtedy, gdy poraził "Madianitów przy skale Orebu lub gdy 'wzniósł łaskę swą nad morze na drodze Egiptu.

27. W ów dzień, dzięki 'namszczeniu, spadnie z jego pleców "brzemie i jarzmo z szyi.

28. Oto przybywa do Ajjat, przechodzi przez Migron, w Mikmas zostawia swój tabor.

29. ^{2a}Przekraczają wawóz, w Geba stają na nocleg; Rama się boi, ^{2b}Gibe'a Saulowa ucieka.

30. Córko ^{2c}Gallim, krzycz na cały głos! Niech usłyszysz ^{2d}Laisz, ^{2e}biedny Anatot!

31. ^{2f}Madmena umyka. Mieszkańcy Gebim zbierają się do ucieczki.

32. On dziś jeszcze będzie w ^{2g}Nob na postój, ^{2h}potrząśnie ręką na górę córy Syjonu, na wzgórze Jeruzalem.

33. Oto Pan, Pan Zastępów, gwałtownie zetnie korony drzew: ²ⁱwysokie zostaną ścięte, a wyniosłe ku ziemi pochylone.

34. Gęstwiny lasu przetrzebi toporem i Liban padnie ścięty przez Mocnego Boga.

ROZDZIAŁ 21.

Jezus Chrystus (gałązka z pnia Jesego) będzie panował w sprawiedliwo-

ści – Poznanie Pana napetni ziemię – Pan podniesie chorągiew i zgromadzi Izrael. (Porównaj z Rozdziałem 11. Izajasza.)

1. "Gałązka z pnia Jessego wyrośnie, Latorośl z jego korzenia zakwitnie.

2. ^{b1}I spocznie na Nim Duch Pana, duch mądrości i rozumu, duch rady i mocy, duch poznania i bojaźni Pana.

3. I da Mu zrozumienie w bojaźni Pana. Nie będzie On sądził według tego, co oczy widzą, ani wyrokował według tego, co uszy słyszą.

4. "W sprawiedliwości przyzna prawo biednym, w prawości ujmie się za łagodnymi ziemi. Różgą ust swoich ^aporazi ziemię, a tchnieniem warg swoich uśmierci niegodziwych.

5. "Sprawiedliwość będzie Mu pasem na biodrach, a wierność – przepasaniami łądzwi.

6. "Wtedy wilk będzie przebywał z owieczką, pantera legnie obok kozłęcia, cielę z lwem młodym razem paść się będą, a małe dziecko prowadzić je będzie.

7. Krowa z niedźwiedzicą paść się będą, młode ich razem legną, a lew jak wół jeść będzie słomę.

8. Niemowlę bawić się będzie przy kryjówce żmii, a dziecko włoży swą rączkę do legowiska węża.

9. ^oZła ani krzywdy wyrządzać nie będą na całej świętej Mej górze, bo jak wody wypełniają mo-

(t) Wyjś. 14. (u) Dan. 11:36. (v) 2 Król. 19:35. (w) Sędz. 7:25. Iza. 9:4. (x) Wyjś. 14:26, 27. (y) Iza. 14:25. (z) Psal. 105:15. (2a) 1 Sam. 13:23. (2b) 1 Sam. 11:4. (2c) 1 Sam. 25:44. (2d) Sędz. 18:7. (2e) Jozue 21:18. (2f) Jozue 15:31. (2g) 1 Sam. 21:1. 22:19. Neh. 11:32. (2h) Iza. 13:2. (2i) Amos 2:9. ROZDZ. 21: (a) wiersz 10. Iza. 53:2. Jerem. 23:5, 6. Dzieje 13:23. Apoka. 5:5 (b) Iza. 61:1-3. (c) Psal. 72:2, 4. Apoka. 19:11. (d) Job. 4:9. Mał. 4:6. 2 Tesal. 2:8. Apoka. 1:16. 2:16. 19:15. (e) Eież. 6:14. (f) Iza. 65:25. Ezech. 34:25. Ozeasz 2:18. (g) Job 5:23. Iza. 2:4. 35:9.

rze, tak poznanie Pana ^hnapelni ziemię.

10. Tego dnia ⁱKorzeń Jessego ^{stać} będzie na znak dla narodów. Do Niego ^{kinne} narody zwracać się będą, a miejsce pobytu Jego będzie pełne chwały.

11. Tego dnia Pan podniesie ^{po} raz drugą rękę, aby odzyskać ocalałą resztkę swego ludu ^z Asyrii, z Egiptu, z Patros, z Kusz, z Elamu, z Szinear, z Chamat i z wysp na morzu.

12. ^{Podniesie} chorągiew dla narodów i zgromadzi ^{wygnanców} Izraela; ^{pozbiere} z czterech stron świata rozproszonych z Judy.

13. Wówczas ustąpi ^{zazdrość} Efraima i ciemiężcy Judy ulegną zagładzie. Efraim nie będzie więcej zazdrościł Judzie, a Juda nie będzie więcej nękać Efraima.

14. Napadną ku zachodzie na szranki Filistynów, i razem złupią mieszkańców na wschodzie. Na Edom i Moab rozciągną swą władzę i synowie Ammona będą im ulegli.

15. Pan ^{rosuszy} odnogę Morza Egipskiego gwałtownym podmuchem, potrząśnie ręką nad rzeką i rozdzieli ją na siedem odnóg, że ^{można} będzie ją przejść w sandałach.

16. ^{Utworzy} się droga dla resztki Jego ludu, która przetrwa wygnanie w Asyrii, ^{podobnie} jak było to dane Izraelowi, kiedy wychodził z ziemi egipskiej.

ROZDZIAŁ 22.

Ludzie będą chwalić Pana i będzie On pośród nich. (Porównaj z Rozdziałem 12. Izajasza.)

1. ^W tym dniu powiesz: Będę wychwalał Cię, Panie, mimo że rozgniewałeś się na mnie, Twój gniew się uśmierzył i pocieszyłeś mnie.

2. Oto Bóg jest moim zbawieniem! Będę miał ufność i nie będę się lękał, bo ^{mocą} moją i pieśnią moją jest ^{Jahwe}, On stał się moim zbawieniem.

3. Z weselem wodę ^{czierpać} będziecie ze źródeł zbawienia.

4. I powiecie w owym dniu: ^{Chwalcie} Pana! Wzywajcie Jego imienia! Jego dzieła rozsławiajcie pośród narodów, głóście, że chwalebne jest imię Jego!

5. ^{Śpiewajcie} Panu, bo ^{dokonał} wielkich rzeczy! Niech to będzie wiadome na całej ziemi.

6. ^{Wznoście} okrzyki i wołajcie z radości, mieszkańcy Syjonu, bo wielki jest pośród was ^{Święty} Bóg Izraela!

ROZDZIAŁ 23.

Zagłada Babilonu typem zniszczenia niegodziwych, gdy Chrystus przyjdzie po raz drugi – Będzie to dzień strasznego gniewu Pana – Babilon (niegodziwi) zginie. (Porównaj z Rozdziałem 13. Izajasza.)

1. Wyrok na Babilon, który ujrzał Izajasz, syn Amosa.

2. Na wysokiej górze ^{zatknijcie} chorągiew, podnieście okrzyk

(h) Hab. 2:14. (i) wiersz 1. Rzym. 15:12. (j) wiersz 12. Zob. p. 2 Ne. 15. (k) N. i P. 45:9, 10. (l) zob. i, 2 Ne. 6. (m) Zach. 10:10. (n) zob. p. 2 Ne. 15. (o) zob. p. 3 Ne. 15. (p) zob. e, 1 Ne. 15. (q) Jerem. 3:18. (r) Zach. 10:11. (s) Apoka. 16:12. (t) N. i P. 133:27. Zach. 10:11. Iza. 35:8-10. (u) Wyjś. 14:29. Iza. 51:10. 63:12, 13. ROZDZ. 22: (a) Iza. 2:11. (b) Psal. 83:18. (c) Wyjś. 15:2. Psal. 118:14. (d) Jan 4:10, 14. 7:37, 38. (e) 1 Kron. 16:8. Psal. 105:1-5. 145:4-6. (f) Psal. 68:32-35. (g) Iza. 54:1. Sof. 3:14-20. Zach. 2:10-13. ROZDZ. 23: (a) zob. p. 2 Ne. 15. 559-545 R. P.N.E.

wojenny; ^bdajcie znak ręką, by weszli w bramy wielmożów.

3. Dałem rozkaz ^cMoim poświęconym; zwołałem także Moich wojowników, bo Mój gniew nie jest przeciwko tym, którzy radują się Moją chwałą.

4. Gwar na górach niczym wielkiego tłumy. Wrzawa ^dkrólestw i zebranych narodów. Pan Zastępów robi przegląd zastępów wojennych.

5. Przychodzą z dalekiego kraju, od granic nieboskłonu, ^ePan i narzędzia Jego gniewu, aby spustoszyć całą ziemię.

6. Zawyjcicie! bo bliski jest ^fdzień Pana, nadchodzi jako zagłada z rąk Wszchemogącego.

7. Dlatego wszystkie ręce opadną, stopnieją wszystkie serca ludzkie.

8. Będą przerażeni, ogarną ich męki i boleści, jeden na drugiego będzie patrzył z osłupieniem, oblicza ich będą niczym w płomieniach.

9. Oto nadchodzi okrutny dzień Pana, ze wzburzeniem i strasznym gniewem, żeby ziemię przemienić w pustkowie i zmieść z niej grzeszników.

10. ^gOto gwiazdy niebieskie i ich konstelacje nie będą jaśniały swym światłem, słońce się zaćmi od samego wschodu i swoim blaskiem księżyc nie zaświeci.

11. ^hUkarzę świat za jego zło i niegodziwych za ich grzechy. Położę kres pysze zuchwałych i dumę okrutników poniżej.

12. ⁱUczynię, że śmiertelnik stanie się cenniejszy niż najczystsze złoto, nawet złoto Ofiru.

13. Dlatego ^jniebiosa się poruszają i ziemia się wstrząśnie w posadach pod gniewem Pana Zastępów, gdy rozgorzeje Jego gniew.

14. I stanie się, że jak ścigana sarna i jak owca, której nikt nie przygarnia, ^kkażdy zawróci do swoich i ucieknie do swego kraju.

15. Każdy dumny zostanie przebity, każdy, kto należy do niegodziwych, zginie od miecza.

16. Dzieci ich zostaną ^lroztrząskane na ich oczach, ich domy splądrowane, a żony zgwałcone.

17. Oto ^mpobudzę przeciw nim Medów, którzy nie cenią sobie srebra ani nie kochają się w złocie.

18. Ich łuki roztrząskają wazszych młodzieńców. Nad noworodkami się nie ulitują, ich oko nie przepuści także dzieciom.

19. ⁿWtedy Babilon, perła królestw, klejnot i duma Chaldejczyków, stanie się jak ^oSodoma i Gomora, gdy je Bóg obalił.

20. ^pZ pokolenia na pokolenie nie będzie nigdy więcej zamieszkanymi ani zaludnionymi. Nie rozbije tam Arab namiotu ani też pasterze nie zatrzymają się tam.

21. ^qDziki zwierzę mieć tam będzie swe leże, zawodzące stworzenia napełnią ich domy, sowy się w nich zagnieżdżą i kozły będą tam harcować.

22. Szakale nawoływać się będą w ich pałacach, a hieny wyć będą w ich wspaniałych gma-

(b) Iza. 10:32. (c) Joel 3:11. (d) Joel 3:14. Sof. 3:8. Zach. 12:2-9. 14:2, 3. (e) Joel 3:11. Sof. 3:8. Zach. 12:4, 8, 9. 14:3, 5, 9. (f) wiersz 9. Sof. 1:14-18. Zach. 14:1, 5. (g) Iza. 24:23. Ezech. 32:7, 8. Joel 2:31. 3:15. Mat. 24:29. Marek 13:24. Łuk. 21:25. Apoka. 6:12. (h) Iza. 2:17. 24:6. Mal. 4:1. (i) Iza. 4:1-4. (j) Iza. 24:17-20. Aggeusz 2:6-7. Heb. 12:26. Zob. c, 3 Ne. 26. (k) Jerem. 50:16. 51:9. (l) Psal. 137:8, 9. Nah. 3:10. (m) Iza. 21:2. (n) Iza. 14:4-27. (o) Rodz. 19:24, 25. Powt. 29:23. Jerem. 49:18. 50:40. (p) Jerem. 50:3, 39. 51:29, 62. (q) Iza. 34:11-15. Apoka. 18:2.

chach. ^rGodzina jego się zbliża i jego dni nie będą przedłużone. Oto zniszczę go gwałtownie, gdyż będę litościwy dla Mojego ludu, lecz niegodziwi zginą.

ROZDZIAŁ 24.

Izrael powróci i będzie cieszyć się wolnością – Lucyfer wyrzucony z nieba – Izrael zatriumfuje nad Babilonem (niegodziwymi). (Porównaj z Rozdziałem 14. Izajasza.)

1. Jakubowi zaś Pan ^aokaże swą litość i znowu obierze sobie Izraela i osadzi na ich własnej ziemi. ^bCudzoziemcy przyłączą się do nich i zostaną wcieleni do domu Jakuba.

2. Przyjmą ich narody i zaprowadzą do miejsca rodzinnego z daleka, nawet z krańców świata, że powrócą na swe ziemie obiecane. Dom Izraela weźmie ich sobie w posiadanie na ziemi Pana jako ^cśługi i służące, tak że będzie trzymał w niewoli tych, którzy go w niewoli trzymali, i panować będzie nad swoimi ciemnymi.

3. Wówczas Pan uwolni cię od tych cierpień, kłopotów, bojaźni i twardej niewoli, którą cię przytłoczono, abyś służył.

4. Wtedy ^dpowtarzać będziesz tę satyrę na króla babilońskiego, mówiąc: Jakże nadszedł kres ciemności! Jak zginęło złote miasto!

5. Połamał Pan ^elaskę niegodziwych i berło panujących.

6. Ten, który zaciekle smagał narody niustannymi ciosami, który rządził ludami w gniewie, jest przesładowany i nikt nie protestuje.

7. Cały świat zażywa spokoju, świętuje i śpiewa weseląc się.

8. Nawet ^fcypryisy i cedry libańskie cieszą się i mówią: Odkąd powalony leżysz, drwale nie wychodzą, aby nas wycinać.

9. ^gPiekiło poniżej poruszyło się na zapowiedź twego przybycia; dla ciebie pobudziło zmarłych, wszystkich wielmożów ziemi: każe powstać z tronów wszystkim królom narodów.

10. Wszyscy oni zabierają głos, by ci powiedzieć: Ty również padłeś bezsilny jak i my, stałeś się do nas podobny!

11. Do grobu strącony twój przepych. Nie słysząc dźwięku twoich harf. Robactwo jest twoim posłaniem, robactwo też twoim przykryciem.

12. ^hJakże to spadłeś z niebios, Lucyferze, synu jutrzeńki? Jakże runąłeś na ziemię, ty, który podbijałeś narody?

13. Ty, który mówiłeś w swym sercu: Wstąpię na niebiosa; powyżej gwiazd Bożych postawię mój tron. Zasiądę na górze obrad, ⁱna krańcach północy.

14. Wstąpię na szczyty obłoków i będę ^jpodobny do Najwyższego.

15. A oto zostaniesz strącony do ^kpiekła, na samo dno otchłani!

16. Ci, którzy cię ujrzą, utkwia wzrok w tobie, zastanowią się nad tobą i zapytają: Czyż to nie ten, który trząsł ziemią, który obalał królestwa?

17. Ten, który świat cały zamieniał w pustynię, a miasta jego obracał w perzynę, który nie zwałniał swych jeńców?

18. Wszyscy królowie narodów, każdy z nich spoczywa chwalebnie, każdy w swoim grobowcu.

19. A tyś wyrzucony z twego

(r) Jerem 51:33. ROZDZ. 24: (a) Zach. 1:17. 2:12. (b) Iza. 60:4, 5, 10. (c) Iza. 60:10-12, 14. 61:5. (d) Iza. 13:19. Hab. 2:6-8. Apoka. 18:15-17. (e) Psal. 125:3. (f) Iza. 55:12, 13. Ezech. 31:16. (g) Ezech. 32:21. (h) N. i P. 76:26. (i) Psal. 48:2. (j) Iza. 47:8. 2 Tesal. 2:4. (k) wiersz 9. 559-545 R. P.N.E.

grobu niczym wzgardzona lato-
rośl, otoczony pomordowanymi,
przebitymi mieczem, jak trup
zbezczeszczonego.

20. Z tymi, których składają na
kamieniach grobowego dołu, ty
nie będziesz złączony w pogrze-
bie; boś zatracił swój kraj, wy-
mordowałeś swój naród. Nigdy
nie będzie wspomniane potom-
stwo złączonych.

21. Przygotujcie rzeź jego sy-
nów "za niegodziwość ojców.
Niech nie powstaną i nie odziedziczą
świata, niech nie zapełnią
miastami powierzchni ziemi.

22. Powstanę przeciw nim –
mówi Pan Zastępów – i zniszczę
Babilonowi "imię i resztę, "ród też
i potomstwo – mówi Pan.

23. "Zmienię go w posiadłość
jeźwów i bagna. I wymiotę go miotłą
zagłady – mówi Pan Zastępów.

24. Tak przysiągł Pan Zastę-
pów: Zaprawdę, jak umyśliłem,
tak się stanie, i jak postanowiłem,
tak nastąpi.

25. Złamię Asyryjczyka na
mojej ziemi i zdepczę go na moich
górach. Wówczas "jego jarzmo z
nich się osunie, jego brzemię
spadnie im z barek.

26. Taki jest "zamiar powzięty
co do całej ziemi; i ta ręka jest wy-
ciągnięta nad wszystkie narody.

27. Albowiem jeżeli Pan Zastę-
pów postanowił, kto się odważy
przeszkodzić? Jeżeli ręka Jego
wyciągnięta, kto ją cofnie?

28. W roku "śmierci króla
Achaza został ogłoszony nastę-
pujący wyrok:

29. Nie ciesz się, cała Palestyno,
'że został złamany kij tego, co cię
smagał, bo z zarodka węża wyj-

dzie zmiąja, a "owocem jej będzie
smok skrzydlaty.

30. Pierworodni ubogich po-
pasac będą i nędzarze odpoczną
bezpiecznie, podczas gdy ja
uśmiercę głodem twoje potomstwo
i zgładzę twoje resztki.

31. Zawyjj, bramo! Krzyknij,
miasto! Zadrzyj cała Palestyno!
Bo z północy nadciąga dym, nikt
się nie odłącza od swego oddziału.

32. Co zaś odpowiedzą posło-
wie narodów? To, że "Pan założył
Syjon i do niego się chronią biedni
z Jego ludu.

ROZDZIAŁ 25.

*Nefi lubuje się w wyjaśnianiu
swoim, aby się uczyli – Proroctwa
Izajasza będą zrozumiałe dla ludzi w
ostatnich dniach – Żydzi powrócą z
Babilonu – Ukrzyżują Mesjasza, zo-
staną rozproszeni i będą karani po-
przez inne narody – W ostatnich
dniach Żydzi uwierzą w Mesjasza –
Mesjasz ma przyjść w sześćset lat od
czasu opuszczenia Jerozolimy przez
Lehiego – Nefici przestrzegają prawa
Mojżesa i wierzą w Chrystusa,
Świętego Boga Izraela.*

1. A teraz ja, Nefi, objaśnię
słowa Izajasza, które zapisałem,
gdyż Izasz powiedział wiele rze-
czy, które są "trudne do zrozumie-
nia dla wielu spośród moich, bo
nie znają zwyczajów prorokowa-
nia Żydów.

2. Albowiem ja, Nefi, nie uczy-
łem ich wiele o zwyczajach Ży-
dów, ponieważ ich dzieła były
dziełami ciemności, a ich czyny –
występne.

3. Piszę więc zwracając się do
moich, do tych wszystkich, którzy
poźniej otrzymają zapisane przeze
mnie słowa, aby poznali wyroki

(l) Job 18:16-21. Psal. 21:10. 37:28. 109:13. (m) Wyjś. 20:5. Mat. 23:35. (n)
Przysł. 10:7. Jerem. 51:62. (o) Job 18:19. (p) Iza. 34:11-15. (q) Iza. 10:27. (r) Iza.
13:4-13. (s) 2 Król. 16:20. (t) 2 Kron. 26:6. (u) 2 Król. 18:8. (w) Psal. 87:1, 5.
102:16. Sof. 3:12. Zach. 11:11. ROZDZ. 25: (a) Jak. 4:14. 559-545 R. P.N.E.

Boga i wiedzieli, że spadną one na wszystkie narody zgodnie z tym, co powiedział.

4. Słuchajcie więc moi, którzy jesteście z domu Izraela, słuchajcie pilnie moich słów, gdyż mimo że słowa Izajasza nie są jasne dla was, są one jasne dla tych, którzy posiadają ducha proroctwa. Oto daję wam proroctwo według Ducha, który jest we mnie, będę więc prorokował według ^brozumienia, które miałem od czasu, gdy opuściłem Jerozolimę z moim ojcem, i moja dusza lubuje się w wyjaśnianiu moim, aby uczyli się.

5. Moja dusza lubuje się w słowach Izajasza, bowiem pochodzę z Jerozolimy i moje oczy widziały wiele pośród Żydów, i wiem, że Żydzi rozumieją słowa proroków, i nie ma innego ludu, który by rozumiał tak jak oni słowa powiedziane Żydom, chyba że uczoneby ich według zwyczajów Żydów.

6. Ale ja, Nefi, nie uczyłem moich dzieci według zwyczajów Żydów, jakkolwiek mieszkałem w Jerozolimie i wiem, jak postępowali. I powiedziałem moim dzieciom o wyrokach Boga, które spadły na Żydów zgodnie ze wszystkim, co powiedział Izajasz, i nie zapisuję ich.

7. I przechodzę do moich własnych proroctw, a mówię w prostych słowach, w znaczeniu których wiem, że żaden człowiek nie może zbłądzić. Jednakże w dniach, gdy proroctwa Izajasza spełnia się, ludzie będą wiedzieli z całą pewnością, że są one prawdziwe.

8. Mają więc one wartość dla ludzi, i do tych, którzy uważają, że tak nie jest, szczególnie kieruję moje słowa i ograniczę się mówiąc

do mojego ludu, bo wiem, że w ostatnich dniach słowa te będą miały dla nich wielką wartość, gdyż wtedy je zrozumieją; piszę więc dla ich dobra.

9. I jak jedno pokolenie ginęło pośród Żydów z powodu niegodziwości, tak samo ginęli oni z pokolenia na pokolenie zależnie od swej niegodziwości. I każdemu z pokoleń, które zostało zgładzone, było to przepowiedziane przez proroków Pana.

10. Powiedziano im więc o zgładzie, która miała spaść na nich wkrótce po opuszczeniu przez mego ojca Jerozolimę, mimo to znieczuli swe serca i według mego proroctwa zostali zgładzeni z wyjątkiem tych, których ^cuprowadzono do niewoli, do Babilonu.

11. I pod wpływem Ducha, który jest we mnie, mówię, że chociaż zostali uprowadzeni, powrócą i wezmą w posiadanie Jerozolimę, zostanie im więc przywrócona ziemia ich dziedzictwa.

12. Jednakże będą mieli wojny i przygotowania do wojen. I gdy nadejdzie czas, że Jednorodzony Syn Ojca, Ojca niebios i ziemi, ukáže im się w ciele, wzgardzą Nim z powodu swych niegodziwości, znieczulenia swych serc i hardości swych karków.

13. Oto ukrzyżują Go, zostanie złożony w wykutym w skale grobie i po trzech dniach zmartwychwstanie niosąc uzdrowienie na swych skrzydłach, i ci wszyscy, którzy uwierzą w Jego imię, zostaną zbawieni w królestwie Boga. Moja dusza raduje się prorokując o Nim, albowiem ^dwidziałem Jego czasy, i serce moje sławi Jego święte imię.

14. I stanie się, że gdy Mesjasz

(b) wiersz 7, 8. Jak. 4:13. (c) Ne. 1:13. 10:3. Zob. g, 1 Ne. 7. (d) 1 Ne. 11:13-34.

zmarłychwstanie i ukaże się swoim, tym, którzy będą wierzyli w Jego imię, Jerozolima zostanie ponownie zniszczona, gdyż biada tym, którzy walczą przeciwko Bogu i ludziom Jego Kościoła.

15. Żydzi zostaną więc ^erozproszeni między wszystkie narody, także Babilon ulegnie zagładzie, i Żydzi będą rozproszeni przez inne narody.

16. Gdy zostaną rozproszeni, Pan Bóg będzie ich karał poprzez inne narody przez wiele pokoleń, nawet z pokolenia na pokolenie, aż zostaną ^fprzekonani do wiary w Chrystusa, Syna Boga, i w Jego ^gzadośćuczynienie, które jest nieskończone dla całej ludzkości. I gdy uwierzą w Chrystusa, będą czcić Ojca w Jego imię z czystym sercem, mając czyste ręce, i nie będą więcej wyglądać przyjscia innego Mesjasza, wtedy to nadzieje czas, że uwierzą w te słowa.

17. I Pan wyciągnie swą rękę ^hpo raz drugi, aby ponownie przyciągnąć swój lud z upadku i stanu zguby. Przystąpi On do dokonania ⁱcudownego i zadziwiającego dzieła pośród ludzi.

18. Przekaze im ^jswoje słowa, według których będą oni sądzeni ostatniego dnia, a będą one im dane dla ^kprzekonania ich o prawdziwym Mesjaszu, którym wzgardzili, i dla przekonania ich, że nie potrzebują więcej czekać na Jego przyjscie na świat, bo nie narodzi się, i jeśliby się narodził, byłoby to fałszywy Mesjasz, zwodzący ludzi, gdyż jeden jest tylko

Mesjasz, o którym mówią prorocy, i ten Mesjasz jest tym, którym Żydzi wzgardzili.

19. Oto według słów proroków Mesjasz przyjdzie na świat w ^lsześćset lat od czasu, gdy mój ojciec opuścił Jerozolimę, i zgodnie ze słowami proroków, a także słowem anioła Boga, Jego imię będzie Jezus Chrystus, Syn Boga.

20. Moi bracia, oto powiedziałem wam ^mtak jasno, że nie możecie błędzić. I jak żyje Bóg, który wyprowadził Izrael z ziemi egipskiej i dał Mojżeszowi moc, aby uzdrawiał ludzi pokąsanych przez jadowite węże, jeśliby tylko spojrzeli na węża, którego wyniósł przed nimi, a także dał mu moc, aby po uderzeniu w skałę wypłynęła z niej woda, mówię wam, że tak jak to wszystko jest prawdą i jak Pan Bóg żyje, nie istnieje żadne inne imię oprócz imienia Jezusa Chrystusa, o którym powiedziałem, przez które człowiek może zostać zbawiony.

21. Dlatego Pan Bóg obiecał mi, że co piszę, będzie utrzymane, zachowane i przekazane moim potomkom z pokolenia na pokolenie, aby została dotrzymana obietnica dana Józefowi, że jego potomstwo nigdy nie zginie, jak długo będzie istniała ziemia.

22. Kronika ta będzie więc według woli Boga przekazywana z pokolenia na pokolenie, jak długo będzie istniała ziemia, i narody, które ją posiadają, będą według niej ⁿsądzone, zgodnie z zapisanymi słowami.

(e) 1 Ne. 10:12. 19:13, 14. 22:5 2 Ne. 10:6. (f) 1 Ne. 10:14. 19:15-17. 2 Ne. 6:11, 14. 10:7-9 25:18. 26:12. 30:7. 3 Ne. 5:26. 20:30-33. Morm. 3:21. 5:14. (g) zob. f, 2 Ne. 2. (h) 2 Ne. 6:14. 21:11. 29:1. Jak. 6:2. (i) 1 Ne. 14:7. 1 Ne. 22:8. 2 Ne. 27:26 29:1. 3 Ne. 21:9. 28:31-33. Morm. 8:34. (j) 1 Ne. 13:34, 35, 39, 40. 2 Ne. 27:6-26. 3 Ne. 16:4. Morm. 8:14-16, 25-34. (k) 1 Ne. 13:39-42. 2 Ne. 25:16, 17. 26:12. Morm. 3:21. 5:12-15. (l) zob. b, 1 Ne. 10. (m) zob. b. (n) wiersz 18. 2 Ne. 33:10-15. 3 Ne. 27:23-27. 28:29-34. Et. 4:8-10. 559-545 R. P.N.E.

23. Albowiem pisząc trudzimy się, by przekonać nasze dzieci, a także naszych braci, aby uwierzyli w Chrystusa i pojednali się z Bogiem, bo wiemy, że dzięki Jego łasce zostaniemy zbawieni, gdy dokonamy wszystkiego, co jest w naszej mocy.

24. I "jakkolwiek wierzymy w Chrystusa, przestrzegamy prawa Mojżesza, i czekamy wiernie na Chrystusa, aż wypełni się prawo,

25. albowiem w tym celu zostało ono dane. Wtedy nastąpi dla nas kres tego prawa, i ożyjemy w Chrystusie dzięki naszej wierze, mimo to do tego czasu przestrzegamy tego prawa, ponieważ zostało nam to nakazane.

26. I mówimy o Chrystusie, znajdujemy radość w Chrystusie, nauczamy o Chrystusie, prorokujemy o Chrystusie i zapisujemy nasze proroctwa, aby nasze dzieci wiedziały, skąd mogą oczekiwać odpuszczenia grzechów.

27. Mówimy więc o prawie, aby nasze dzieci wiedziały, że nastąpi jego kres, i aby wiedząc, w jakim celu zostało dane, oczekiwały tego życia, które jest w Chrystusie. A gdy prawo to wypełni się w Chrystusie i zostanie zniesione, aby nie znieczuliły swych serc przeciwko Niemu.

28. Wy, którzy jesteście moim ludem, jesteście hardzi, dlatego powiedziałem wam jasno, abyście nie mogli nie zrozumieć. I słowa, które powiedziałem, stanowią świadectwo przeciwko wam, gdyż wystarczają każdemu, aby naprowadzić go na właściwą drogę, a właściwą drogą jest wiara

w Chrystusa, a nie wypieranie się Go, gdyż wypierając się Chrystusa wypieracie się także proroków i prawa.

29. Oto mówię wam, że właściwą drogą jest wiara w Chrystusa, a nie wypieranie się Go. Chrystus jest Świętym Bogiem Izraela, potrzebujecie więc pokłonić się przed Nim i czcić Go całą swą mocą, umysłem, siłą i całą swą duszą. I jeśli to uczynicie, żadną miarą nie zostaniecie wykluczeni.

30. I jak jest to wymagane, potrzebujecie przestrzegać ceremonii i obrzędów Bożych, aż wypełni się prawo dane Mojżeszowi.

ROZDZIAŁ 26.

Chrystus ukaże się Nefitom – Nefi przepowiada zagładę swych potomków – Będą oni przemawiać z ziemi – Ludzie innych narodów będą tworzyć wiele kościołów i będą mieli tajemne sprzysiężenia – Pan zabrania ludziom wypaczania religii.

1. I po swym zmartwychwstaniu Chrystus "ukaże się wam, moje dzieci i moi ukochani bracia. I słowa, które wam powie, staną się prawem, którego będziecie przestrzegać.

2. Oto widziałem, że wiele pokoleń przeminie i nastąpią wielkie wojny i walki pośród mojego ludu.

3. I gdy Mesjasz przyjdzie, "znaki świadczące o Jego urodzeniu, a także o Jego śmierci i zmartwychwstaniu, będą dane moim. I wielki i straszny będzie to dzień dla niegodziwych, bo zginą; a zginą, ponieważ wypędzili proroków i świętych, kamieniowali

(o) wiersze 25-30. 1 Ne. 5:9. 2 Ne. 5:10. 26:1. Jak. 4:4, 5. Jar. 5. Mos. 2:3. 3:14-16. 12:28, 29, 31-37. 13:27-35. 16:14, 15. Al. 25:14-16. 30:3. 31:9. 34:13, 14. He. 15:5. 3 Ne. 1:24, 25. 9:17-19. 12:17, 18. 15:2-10. ROZDZ. 26: (a) wiersz 9. 1 Ne. 11:7. 12:6. Zob. b, 1 Ne. 12. (b) zob. a, 1 Ne. 12. 559-545 R. P.N.E.

ich i zabijali, dlatego 'z ziemi wzniesie się wołanie krwi świętych przeciwko nim do Boga.

4. Dzień, który nadejdzie, spali więc tych wszystkich, którzy są dumni i postępują niegodziwie, mówi Pan Zastępów, gdyż będą niczym żdźbła słomy.

5. Tych, którzy zabijają proroków i świętych, pochłoną przepaście ziemi, mówi Pan Zastępów, pokryją ich góry, porwą ich wiry powietrzne, zawałą się na nich budynki, zmiażdżą ich i rozetrą na proch.

6. Zostaną nawiedzeni piorunami, błyskawicami i trzęsieniem ziemi i podlegać będą wszelkiego rodzaju zagładzie, gdyż zagorzeje przeciwko nim ogień gniewu Pana i będą niczym żdźbła słomy, i dzień, który nadejdzie, spali ich, mówi Pan Zastępów.

7. Wielka jest boleść i udręka mojej duszy, ponieważ wielu spośród moich jest straconych, i ja, Nefi, cierpiałem prawie ponad moje siły, gdy widziałem to będąc przed obliczem Pana, i muszę przyznać mojemu Bogu: Twoje drogi są sprawiedliwe.

8. A sprawiedliwi, którzy słuchają słów poroków, którzy ich nie zabijają, i nie zważając na prześladowania wytrwale wyglądają Chrystusa czekając na zapowiedziane znaki, są tymi, którzy "nie zginą.

9. Syn Prawości im się "ukáže i ich uzdrowi. Ich pokój z Nim będzie trwał przez trzy pokolenia, także wielu z 'czwartego pokolenia zejdzie z tego świata w prawości.

10. Gdy to przeminie, spadnie na moich nagła zagłada, bo pomimo boleści mojej duszy widziałem ich zagładę, dlatego wiem, że tak się stanie; i sprzedadzą się za darmo, gdyż nagrodą za ich dumę i głupotę będzie zagłada. Oto ponieważ poddają się woli diabła i wola czyny ciemności niż światła, muszą zejść do piekła.

11. Albowiem Duch Pana nie będzie zawsze pozostawał z człowiekiem. I gdy Duch przestaje pozostawać z człowiekiem, następuje wtedy szybka zagłada, i moja dusza boleje nad ich zagładą.

12. I jak powiedziałem, że Żydzi zostaną "przekonani iż Jezus jest prawdziwym Chrystusem, konieczne jest także, aby ludzie innych narodów "zostali przekonani, że Jezus jest Chrystusem, Wiecznym Bogiem,

13. i że mocą Ducha Świętego objawia się On wszystkim, którzy w Niego wierzą, ludziom każdego narodu, plemienia, języka i ludu, dokonując pośród nich wielkich cudów i znaków zależnie od ich wiary.

14. Oto prorokuję wam o ostatnich dniach, gdy Pan Bóg 'przekáže ludziom tę kronikę.

15. Moje potomstwo i potomstwo moich braci 'zmarnieje w niewierze i zostaną porażeni przez ludzi innych narodów. ^kPan Bóg rozłoży obozowisko wokół nich i przystąpi do oblężenia, otoczy ich okopami i wzniesie forty przeciwko nim, aż zostaną starci na proch, że ich nie będzie, mimo to słowa sprawiedliwych pozostaną zapisane i modlitwy wiernych zo-

(c) zob. f, 2 Ne. 28. 3 Ne. 6:23, 25. 7:10, 14, 19. (d) 3 Ne. 9:13. 10:12, 13. (e) zob. b, 1 Ne. 12. (f) 1 Ne. 12:12. Al. 45:10, 12. He. 13:5, 9, 10. 3 Ne. 27:32. Morm. 6:5-22. (g) zob. f, 2 Ne. 25. (h) zob. s, 1 Ne. 13. Zob. 1 Ne. 13:34-38, 42. 14:1-3. Morm. 3:21. (i) zob. j, 2 Ne. 25. (j) 1 Ne. 12:22, 23. 15:13. Morm. 5:15, 20. 8:27. (k) Iza. 29:3.

staną wysłuchane, a ci wszyscy, którzy zmarnieli w niewierze, nie zostaną zapomniani.

16. Oto ci, którzy zostaną zgładzeni, 'mówić będą do nich z ziemi, ich mowa będzie szeptem z prochu i ich głos będzie niczym głos duchów zmarłych, bo Pan Bóg da mu moc, by szeptał o nich, jakby z ziemi, i ich mowa będzie szeptem z prochu.

17. Tak mówi Pan Bóg: Zapiszą oni, co nastąpi pośród nich, a zapisawszy, zapieczętują w księdze, i ci, którzy będą marnieć w niewierze, "nie posiadają jej, gdyż dają oni do zniszczenia tego, co Boże.

18. I ponieważ ci, którzy zostaną zgładzeni, ulegną zagładzie nagle, i "zastępy okrutnych będą niczym plewy gnane przez wiatr, tak mówi Pan Bóg: Stanie się to nagle, niczym w okamgnieniu.

19. Oto ci, którzy "zmarnieli w niewierze, zostaną rozgromieni ręką ludzi innych narodów.

20. I ludzie innych narodów wbijają się w dumę i "będą potykać się z powodu niezmiernej przeszkody, albowiem utworzyli "wiele kościołów, a mimo to gardzą 'mocą i cudami Boga i dla siebie nauczają w kościołach według własnej mądrości, według tego, ^sco wiedzą z siebie samych, i czynią to, aby 'bogacić się i gnębić biednych.

21. Utworzą oni wiele kościołów, które przyczyniać się będą do zawiści, sporów i złej woli.

22. Będą mieć także "tajemne sprzysiężenia na wzór sprzysiężeń diabła, jak za dawnych czasów, bo jest on inicjatorem tego wszyst-

kiego, inicjatorem morderstwa i czynów ciemności, i prowadzi ich na postronku zaciśniętym wokół szyi, aż na zawsze zwiąże ich swymi mocnymi sznurami.

23. I mówię wam, moi kochani bracia, że Pan Bóg nie działa w ciemności.

24. Nie czyni On niczego, co nie byłoby na korzyść świata, bo kocha świat i oddaje swoje życie, aby "przywieść do siebie wszystkich ludzi. Dlatego nie zabrania nikomu udziału w Jego zbawieniu.

25. Czyż mówi On komukolwiek: Odstąp ode Mnie? Mówię wam: Nie. Ale mówi: Pójdźcie do Mnie ze wszystkich krańców świata, "kupujcie mleko i miód, bez pieniędzy i bez zapłaty.

26. Czyż nakazał On komukolwiek opuścić synagogę czy miejsce, gdzie czczą Boga? Mówię wam: Nie.

27. Czy zabronił komukolwiek udziału w Jego zbawieniu? Mówię wam: Nie. Albowiem darował je wszystkim ludziom i nakazał swoim, aby nakłaniali wszystkich ludzi do nawrócenia.

28. Czyż Pan zabronił komukolwiek korzystać z Jego dobroci? Mówię wam: Nie. Albowiem wszyscy ludzie mają ten sam przywilej i nikomu nie jest to zabronione.

29. Lecz zabrania im wypaczania religii. I jest to "wypaczeniem religii, gdy ludzie nauczają w kościołach wynosząc się ponad innych za światło świata, aby wzbogacić się i zdobyć uznanie świata, a nie starają się o dobro Syjonu.

30. Oto Pan tego zakazał. I Pan

(l) Iza. 29:4. (m) Enos 14. Morm. 6:6. (n) Iza. 29:5. Morm. 6:6-15. (o) zob. j. (p) 1 Ne. 13:29, 34. 14:1-3. (q) 1 Ne. 14:9, 10. 22:23. 2 Ne. 28. Morm. 8:25-41. (r) 2 Ne. 28:5, 6. Morm. 8:26. 9:7-26. Moro. 7:33-38. (s) 2 Ne. 28:4. (t) 1 Ne. 22:23. 2 Ne. 28:12, 13. Morm. 8:28, 32, 33, 36-39. (u) zob. i, 2 Ne. 10. (v) zob. c, 2 Ne. 9. (w) Iza. 55:1. (x) 3 Ne. 16:10. 21:19-21. Rozdz. 30. 559-545 R. P.N.E.

Bóg dał przykazanie, aby wszyscy ludzie mieli „miłość bliźniego, która jest miłosierdziem. I bez miłości bliźniego są oni niczym. Jeśli więc będą mieli miłość bliźniego, nie pozwolą, aby sługa Syjonu zginął z głodu.

31. I sługa Syjonu będzie służył Syjonowi, a jeśli będzie służył dla pieniędzy, przepadnie.

32. I Pan Bóg przykazał ludziom, aby nie zabijali, aby nie kłamali, nie kradli, nie wypowiadali na próżno imienia Pana, ich Boga, aby nie zazdrościli, nie byli złośliwi, nie spierali się między sobą i nie cudzożyli; zabronił im popełniania któregośkolwiek z tych występków, bo kto je popełnia, zginie.

33. Albowiem żadna z tych niegodziwości nie pochodzi od Pana, który czyni dobro pośród ludzi i *nie czyni niczego, co byłoby dla nich niejasne; i zaprasza wszystkich, aby przystąpili do Niego i korzystali z Jego dobroci, i nie odmawia On nikomu spośród tych, którzy przystępują do Niego, obojętne, czy jest on czarnoskórym czy białym, niewolnikiem czy wolnym, mężczyzną czy kobietą, pamięta On też o innych narodach, i wszyscy są jednakowo traktowani przez Boga, zarówno Żydzi jak i ludzie innych narodów.

ROZDZIAŁ 27.

W ostatnich dniach ciemności i niegodziwości zapanują na świecie – Księga Mormona będzie dana ludziom – Trzech świadków da o niej świadectwo – Znający pismo nie odczyta zapieczętowanej księgi – Pan dokona cudownego i zadziwiającego dzieła. (Porównaj z Rozdziałem 29. Izajasza.)

1. Oto w ostatnich dniach, czyli w dniach ludzi innych narodów, ludzie wszystkich innych narodów oraz Żydzi, zarówno ci, którzy przybędą na ten ląd, jak też ludzie, którzy przebywać będą na wszystkich innych lądach ziemi, będą „pijani niegodziwością i wszelkimi występkami.

2. I gdy nadejdzie ten dzień, zostaną oni ^bnawiedzeni przez Pana Zastępów grzmotami i trzęsieniem ziemi, wielkim hukiem, huraganem, burzą i płomieniami szalejącego ognia.

3. I wszystkie narody, które będą walczyć przeciwko Syjonowi i nękać go, będą niczym wizja we śnie, i stanie im się na podobieństwo głodnego człowieka, który śni, że je, a przebudziwszy się nadal jest na czczo, i na podobieństwo spragnionego, który śni, że pije, lecz budzi się znużony i z wyschniętym gardłem. Tak samo stanie się rzeszom wszystkich narodów, które walczą przeciwko Górze Syjon.

4. Wszyscy, którzy czynicie niegodziwość, zatrzymajcie się i zastanówcie, albowiem będziecie wołać i płakać, będziecie pijani, lecz nie winem, będziecie się zataczać, lecz nie z powodu mocnego napoju.

5. Oto Pan przelał na was ducha głębokiego snu. Zamknęliście oczy i wzgardziście prorokami. Z powodu waszej niegodziwości Pan zakrył waszych panujących i „widzących”.

6. I stanie się, że Pan Bóg wyda wam słowa ^cksięgi, a będą one słowami tych, którzy zasnęli.

7. Księga ta będzie ^dzapieczę-

(y) Moro. 7:47, 48. 8:26. (z) wiersze 23, 24. ROZDZ. 27: (a) Iza. 29:9. (b) Iza. 29:6-10. (c) 1 Ne. 13:34, 35, 39-42. 2 Ne. 3:6-23. 26:16, 17. 29:11. Enos 13-18. Morm. 5:12, 13. 8:14-16, 25-32. (d) Iza. 29:11. 559-545 R. P.N.E.

towana i będzie zawierać "objawienia Boże o tym, co nastąpiło i ma nastąpić od początku do końca świata.

8. I ze względu na charakter tego, co zostało zapieczętowane, nie będzie to dane ludziom w 'czasach niegodziwości i występ-ków. Księga ta będzie więc zabezpieczona przed niegodziwymi.

9. Ale zostanie wydana pewnemu człowiekowi, który przekaże słowa księgi, będące słowami tych, którzy śpią w prochu, i przekaże te słowa innemu.

10. Ale nie przekaże słów, które zostały zapieczętowane, ani też nie przekaże tej księgi. Albowiem księga ta będzie zapieczętowana mocą Boga, i objawienia, które zawiera, pozostaną w niej zapieczętowane, aż według Pana nadejdzie 'właściwy czas, aby je wyjąć, gdyż 'podają one wszystko od początku świata do końca.

11. I nadejdzie czas, że słowa księgi, która została zapieczętowana, będą czytane na dachach domów, i będą czytane z mocą Chrystusa, i wszystko, co było i będzie do końca świata, zostanie "wyjawione ludziom.

12. Dlatego, gdy księga ta będzie przekazana człowiekowi, o którym wspomniałem, będzie ona ukryta przed światem, aby nikt jej nie widział z wyjątkiem "trzech świadków, którzy ujrzą ją mocą Boga, oraz człowieka, któremu zostanie przekazana, i dadzą oni świadectwo o prawdzie tej księgi i prawdzie tego, co zawiera.

13. I oprócz nich i "kilku innych nikt nie zobaczy tej księgi, i stanie się to zgodnie z wolą Boga, aby dali oni świadectwo ludziom o Jego słowie, albowiem Pan Bóg powiedział, że słowa wiernych będą wypowiedane niczym przez "umarłych.

14. Pan Bóg przystąpi więc do wyjawienia słów księgi i w ustach "tylu świadków, ilu uważa za stosowne, ustali swe słowo. I biada temu, kto "odrzuca słowo Boga!

15. I stanie się, że Pan Bóg powie 'temu, komu przekaże księgę: Przekaż słowa, które nie są zapieczętowane "innemu, aby pokazał je 'człowiekowi znającemu pismo, mówiąc: "Czytaj to, proszę. I znający pismo powie: Przynieś mi księgę, a odczytam słowa w niej zapisane.

16. I będą tak mówili dla chwały świata i dla zdobycia majątku, lecz nie dla chwały Boga.

17. I człowiek ten powie: Nie mogę przynieść tej księgi, bo jest zapieczętowana.

18. Wtedy znający pismo powie: Nie mogę jej przeczytać.

19. Stanie się więc, że Pan Bóg wyda ponownie księgę i jej słowa "temu, co nie zna pisma, i człowiek ten powie: Nie znam się na piśmie.

20. Wtedy powie mu Pan Bóg: Uczeni nie odczytają tych słów, bo oni je odrzucili, i bez nich mogą dokonać Mego dzieła, odczytasz więc słowa, które ci przekaże.

21. "Jednak nie ruszaj tego, co jest zapieczętowane, bo przekaże to we właściwym dla Mnie czasie,

(e) Et. 4:1-7. (f) Et. 4:6, 7. (i) Et. 4:7, 15. (j) Et. 4:15. (k) Et. 4:6, 7, 13-17. (m) zob. c, 2 Ne. 11. (n) zob. Świadectwo Świadków na początku książki. (o) 2 Ne. 3:19, 20. 26:16, 17. 27:6. 33:13-15. Morm. 9:30. Moro. 10:27. Iza. 29:4. (p) zob. d, 2 Ne. 11. (q) 2 Ne. 28:29, 30. 33:13-15. Et. 4:8. (r) wiersze 12, 19, 24. (s) wiersz 9. (t) 1 Korynt. 1:19-21. (u) Iza. 29:11. (v) wiersze 12, 15, 24. (w) Et. 5:1.

i wykażę ludziom, że mogą dokonać Meگو dzieła.

22. Gdy więc odczytasz słowa, które nakazałem ci odczytać, i gdy otrzymasz ^aoświadczenia świadków, które ci obiecałem, wtedy zapieczętujesz ponownie księgę i ukryjesz mi ją, abym mógł zachować słowa, których nie odczytałeś, aż w Mojej mądrości uznam za stosowne ^bwyjawienie ludziom wszystkiego.

23. Oto jestem Bogiem i jestem Bogiem cudów, i wykażę światu, że jestem tym samym wczoraj, dzisiaj i zawsze oraz że działałem pośród ludzi według ich wiary.

24. I stanie się, że Pan ponownie zwróci się do ^ctego, który odczyta przekazane mu słowa, mówiąc:

25. ^{2a}Ponieważ lud ten zbliża się do Mnie ustami i czci Mnie wargami, lecz ich serca dalekie są ode Mnie, a jego cześć dla Mnie jest wyuczonym przez ludzi zwyciężajem,

26. przystąpię do dokonania ^{2b} cudownego dzieła pośród tego ludu, cudownego i zadziwiającego, bowiem mądrość ich mądrych i uczonych przepadnie, a rozsądek ich roztropanych skryje się.

27. Biada tym, którzy starają się głęboko ukryć przed Panem swe tajemne zamysły i w ciemności knują swe sprawy, mówiąc: Któż nas widzi? Kto wie o nas? O, wy przewrotni, czyż glina może równać się z garncarzem? Oto Ja im wykażę, mówi Pan Zastępów, że znam wszystkie ich czyny. Albowiem, czyż może dzieło mówić o swym twórcy: On mnie nie uczynił? Lub czy ulepione naczynie

powie o tym, kto je zrobił: On nie ma rozumu?

28. Pan Zastępów powiedział: Pokażę ludziom, że nie potrafią to długo i Liban zamieni się w ogród, a ogród za las uważany będzie.

29. ^{2c}W ten dzień głusi usłyszą słowa księgi, a oczy niewidomych przejrzą wyzwolone z mroku i ciemności.

30. Wtedy zwiększy się liczba pokornych i ich radość będzie w Panu, i biedni pośród ludzi radować się będą w Świętym Bogu Izraela.

31. ^{2d}Bo tak pewnie jak Pan żyje, zobaczą, że nastanie kres ciemieży, zniknie szyderca, a wszyscy, którzy chcą czynić niegodziwość, zostaną odcięci,

32. także ci, którzy obwiniają ludzi za słowo i zastawiają sidła na tego, kto dochodzi sprawiedliwości przy bramie, a bez powodu odtrącają sprawiedliwych.

33. Pan, który wybawił Abrahama, tak mówi o domu Jakuba: Odtąd ^{2e}nie zazna Jakub wystudy, ani jego oblicze nie zblednie.

34. Ale gdy zobaczy swe dzieci i dzieło rąk Moich pośród nich, będą czcić imię Moje, będą czcić Świętego Boga Jakuba i cześć oddadzą w bojaźni Bogu Izraela.

35. ^{2f}Także błądzący w duchu nabędą rozumu, a ci, którzy szemrali, przyjmą pouczenie.

ROZDZIAŁ 28.

W ostatnich dniach ludzie utworzą wiele kościołów nie dla Pana – Będą głosili błędne i pochlebne ludzkości nauki – Zepsucie zapanuje w kościołach – Diabeł będzie starał się pobudzić ludzi do gniewu przeciw dobru lub uspić ich czujność.

(x) zob. c, 2 Ne. 11. (y) 2 Ne. 27:7, 8. Et. 4:6, 7. (z) wiersze 12, 15, 19. (2a) Iza. 29:13-24. (2b) zob. i, 2 Ne. 25. (2c) zob. c. (2d) zob. j, 1 Ne. 22. (2e) zob. e, 1 Ne. 15. (2f) 1 Ne. 13:35-38. 14:1-3. 559-545 R. P.N.E.

1. Moi bracia, powiedziałem wam, jak nakłonił mnie do tego Duch, wiem więc, że to na pewno nastąpi.

2. I część tej "księgi, która zostanie przetłumaczona, będzie miała wielką wartość dla ludzi, szczególnie dla naszych potomków, którzy są resztką domu Izraela.

3. Albowiem w czasach, gdy "kościóły będą tworzone nie dla Pana, ludzie będą mówili jeden do drugiego: Oto ja należę do Pana; a inny powie: To ja należę do Pana. I tak będzie mówił każdy, kto stworzył kościoły nie dla Pana.

4. Ludzie będą się spierali pomiędzy sobą, także ich kapłani będą toczyli spory, i będą oni nauczać według własnego "rozumu i zaprzeczać Duchowi Świętemu, który przemawia przez ludzi.

5. Będą zaprzeczać "mocy Boga, Świętego Boga Izraela, i będą mówić ludziom: Słuchajcie nas i naszej nauki, bowiem w naszych czasach nie ma Boga. Pan i Odkupiciel dokonał swego dzieła i przekazał swą moc ludziom.

6. Słuchajcie naszej nauki, i jeśli powiedzą wam, że Pan dokonuje cudu, nie wierzcie temu, bo zakończył On już swe dzieło i w naszych czasach nie jest On już Bogiem cudów.

7. I wielu będzie mówiło: Jedzcie, pijcie i weselcie się, bo jutro umrzemy i dobrze nam będzie.

8. Będzie także wielu, którzy powiedzą: Jedzcie, pijcie i weselcie się, jednak bójcie się Boga, "usprawiedliwi On popełnienie niewielu grzechów, możesz więc

trochę kłamać, możesz wykorzystać innego ze względu na jego słowa, kop dołki pod swoim bliźnim, bo nie ma w tym szkody, i czyni to wszystko, bo jutro umrzemy i jeśli okażemy się winnymi, Bóg wymierzy nam niewielką karę i w końcu zostaniemy zbawieni w królestwie Boga.

9. Wielu będzie w ten sposób nauczać błędne, gołosłowne i niemądre doktryny, ich serca będą pełne dumy, i będą się starali ukryć przed Panem swe tajemne zamysły, i ich poczynania będą w ciemności.

10. I "krew świętych będzie wołać z ziemi przeciwko nim.

11. Oto wszyscy oni zbłądzili i są pełni zepsucia.

12. Z powodu dumy, fałszywych nauczycieli i błędnych doktryn ich "kościóły uległy zepsuciu, a oni sami wynoszą się w dumie.

13. Oto obrabowują biednych dla swych sakralnych budowli, dla swych kosztownych ubiorów, i prześladowają pokornych i ubogich w sercu, w swej dumie wynosząc się ponad innych.

14. Mają oni harde karki i noszą swe głowy wysoko. Z powodu swej pychy, niegodziwości, występków i cudzołożenia, wszyscy oni zbłądzili z wyjątkiem tylko niewielu, którzy w pokorze naśladowują Chrystusa, mimo to nawet ci w wielu wypadkach błędzą, bo są "uczeni według pojęć ludzkich.

15. "Biada, biada mądrym, posiadającym wiedzę, i bogatym, którzy wynoszą się w swej dumie, biada wszystkim, którzy nauczają błędnych doktryn, biada wszyst-

(a) zob. c, 2 Ne. 27. (b) zob. q, 2 Ne. 26. (c) 2 Ne. 26:20. (d) zob. r, 2 Ne. 26. (e) wiersze 21, 25, 26. Morm. 8:31. (f) 1 Ne. 14:13. 22:14. 2 Ne. 5:16. Morm. 8:27, 40, 41. Et. 8:22-24. N. i P. 58:53. 63:28-31. Apoka. 6:9-11. 18:24. 19:2. (g) zob. q, 2 Ne. 26. (h) 2 Ne. 27:35. (i) 1 Ne. 22:23. 2 Ne. 26:20-22, 32. Al. 39:5. 3 Ne. 29:4-9. Morm. 8:41. 9:26. 559-545 R. P.N.E.

kim, którzy cudzołożą i wypaczają właściwą drogę Pana – mówi Pan Bóg Wszechmogący – bo zostaną oni strąceni do piekła!

16. Biada tym, którzy 'odtrącają bez powodu sprawiedliwych i pomstują przeciwko dobru mówiąc, że nie ma wartości! Oto nastąpi dzień, kiedy Pan Bóg nawiedzi nagle mieszkańców ziemi i tego dnia, gdy będą *dojrzały w niegodziwości, zginą.

17. Jeśli jednak mieszkańcy ziemi nawrócą się odstępując od swych niegodziwości i występków, nie zostaną zgładzeni – mówi Pan Zastępów.

18. Jednakże ten wielki i występny kościół, nierządnicą całego świata, musi runąć, i wielki musi być jego upadek.

19. Oto królestwo diabła "musi zdrześć, i ci, którzy należą do niego, muszą być pobudzeni do nawrócenia się, w przeciwnym wypadku diabeł skuje ich swymi wiecznymi łańcuchami, pobudzi ich do gniewu i zginą.

20. Albowiem w tych czasach będzie on "szalał w sercach ludzi i pobudzał ich do gniewu przeciw temu, co dobre.

21. Innych 'będzie uspokajał i uspi ich czujność poprzez dočasne zabezpieczenie, że będą mówili: Wszystko jest dobrze w Syjonie, Syjon rozwija się pomyślnie, wszystko jest dobrze. W ten sposób diabeł będzie zwodził ich dusze prowadząc ich troskliwie do piekła.

22. Innym będzie pochlebiał mówiąc, że piekło nie istnieje i

przekonując ich: Nie jestem diabłem, bo nie ma diabła. I tak będzie im szeptał na ucho, aż zakuje ich w swe okropne "łańcuchy, z których nie można się wyswobodzić.

23. Oto będą oni w "niewoli śmierci i piekła; i śmierć, piekło, diabeł oraz wszyscy, którzy są w ich mocy, będą musieli stanąć przed tronem Boga i być sądzeni według swoich czynów, i stamtąd muszą pójść do miejsca przygotowanego dla nich, w "jezioro ognia i siarki, co oznacza nieskończoną mękę.

24. Biada więc temu, komu jest wygodnie w Syjonie!

25. Biada temu, kto głosi: Wszystko jest dobrze!

26. Biada temu, kto *postępuje według nauk ludzi, a zaprzecza mocy Boga i darowi Ducha Świętego!

27. Biada temu, kto mówi: Otrzymaliśmy i 'nie potrzebujemy więcej!

28. Innymi słowy, biada tym wszystkim, którzy trzęsą się "z gniewu z powodu prawdy Bożej. Albowiem ten, którego podstawą jest opoka, przyjmuje prawdę z radością, lecz ten, którego podstawą jest piasek, drży obawiając się, że runie.

29. Biada temu, kto powie: Otrzymaliśmy słowo Boże i 'nie potrzebujemy więcej słowa Bożego. Wystarczy nam, co mamy!

30. Tak mówi Pan Bóg: Dam ludziom "słowo po słowie, przykazanie po przykazaniu, trochę tu i trochę tam, i błogosławieni będą

(j) 2 Ne. 27:32. (k) 1 Ne. 22:16-23. Et.2:8-11. Morm. 8:41. (l) 1 Ne. 14:3, 4, 6, 7, 15-17. Zob. k, 1 Ne. 14. (m) 1 Ne. 22:22, 23. 2 Ne. 28:20-32. (n) wiersz 28. (o) 2 Ne. 26:29. 28:7-14, 25. Morm. 8:31. (p) 2 Ne. 1:13, 23. 9:45. wiersz 19. Al. 12:11, 17. 36:18. (q) zob. j, 2 Ne. 9. (r) zob. k, 1 Ne. 15. (s) zob. r, 2 Ne. 26. 2 Ne. 28:31. (t) wiersze 29, 30. Al. 12:10, 11. 3 Ne. 26:9, 10. Et. 4:8. (u) wiersz 20. (v) wiersz 27. Zob. także t. (w) Iza. 28:10. 559-545 R. P.N.E.

ci, którzy słuchają Moich przykazań i nadstawiają ucha, aby usłyszeć Moje rady, albowiem zdobędą oni mądrość. "Temu, kto przyjmuje, dam więcej, a od tego, kto mówi: Wystarcza nam, co mamy; od takich zostanie zabrane nawet to, co mają.

31. Przeklęty jest ten, kto polega na potędze ludzkiej, który w ciełe upatruje swą siłę lub kto daje posłuch "naukom ludzi, jeśli nie wypływają one z natchnienia Ducha Świętego.

32. "Biada ludziom innych narodów – mówi Pan Bóg Zastępów. Oto chociaż z dnia na dzień będę wyciągał do nich rękę, jednak się Mnie wyprą. Mimo to będę im miłosierny – mówi Pan Bóg – jeśli nawrócą się i przystąpią do Mnie, gdyż Moja ręka pozostaje wyciągnięta do nich przez cały dzień – mówi Pan Bóg Zastępów.

ROZDZIAŁ 29.

Wielu ludzi innych narodów odrzuci Księgę Mormona mówiąc, że nie potrzebują dodać więcej do Biblii – Pan przemawia do ludzi różnych narodów i według tego, co zapiszą, będzie sądził świat.

1. Nadejdzie dzień, gdy przystąpię do dokonania "cudownego dzieła pośród nich, i uczynię to, by spełnić obietnice, które dałem ludziom, że ^bpo raz drugi wyciągnę Mą rękę i odzyskam Moich, którzy są z domu Izraela.

2. A także, abym mógł spełnić obietnice, które dałem tobie, Nefi, i twojemu ojcu, że będę pamiętał o waszej potomności i że "słowa waszych potomków wyjdą z Moich ust do waszych potomków, i

Moje słowa "przelecą do krańców świata jako "znak dla Moich, którzy są z domu Izraela.

3. I ponieważ słowa Moje ogarną świat, wielu spośród ludzi innych narodów powie: "Biblia! Biblia! My mamy Biblię i nie może być więcej Biblii.

4. Ale tak mówi Pan Bóg: Głupcy, będą oni mieli Biblię, która wyjdzie od Żydów, od Mego odwiecznego ludu przymierza. I jak dziękują oni Żydom za Biblię, którą od nich otrzymali? Co ludzie innych narodów mają na myśli, gdy tak mówią? Czy pamiętają trudy i cierpienia Żydów oraz ich posłuszeństwo wobec Mnie w udostępnieniu zbawienia ludziom innych narodów?

5. Ludzie innych narodów, czy pamiętaliście o Żydach, o Moim odwiecznym ludzie przymierza? Nie pamiętaliście o nich, lecz przeklinaliście ich i nienawidziliście ich, i nie staraliście się im pomóc. Oto odpłacę wam tym samym, albowiem ja, Pan, nie zapomniałem Mojego ludu.

6. Jesteście "głupcami, jeśli powiecie: Biblia, mamy Biblię i nie potrzebujemy dodać więcej do tej Biblii. Czy mielibyście Biblię, jeśli nie Żydzi?

7. Czyż nie wiecie, że istnieje więcej narodów jak jeden? Czyż nie wiecie, że ja, Pan, wasz Bóg, stworzyłem wszystkich ludzi i pamiętam o tych, którzy są na wyspach morza? Czyż nie wiecie, że panuję w niebie i na ziemi i przekazuję Moje słowo ludziom wszystkich narodów świata?

8. Szemrzcicie więc, ponieważ dostajecie więcej Mego słowa?

(x) Al. 12:10, 11. (y) wiersze 3-14. 2 Ne. 27:25. (z) zob. d, 1 Ne. 14. ROZDZ. 29:
 (a) zob. i, 2 Ne. 25. (b) zob. i, 2 Ne. 6. (c) 2 Ne. 3:21. Zob. l, 2 Ne. 26. (d) Iza. 5:26.
 Moro. 10:28. (e) Iza. 5:26. 18:3. 49:22. 62:10. N. i P. 45:9. 64:42. (f) wiersze 4,
 6-14. (g) wiersz 3. 559-545 R. P.N.E.

Czyż nie wiecie, że świadectwo dwóch narodów jest dowodem dla was, że jestem Bogiem i że pamiętam o jednym narodzie tak samo jak o innym? Mówię więc jednemu narodowi te same słowa co drugiemu. I gdy "dwa narody zjednoczą się w jeden, ich świadectwo będzie także jedno.

9. I czynię to, abym mógł wykazać wielu, że jestem taki sam wczoraj, dzisiaj i zawsze i że przekazuję Moje słowa według Mejej własnej woli. I ponieważ przekazałem Moje słowo, nie powinniście przypuszczać, że nie mogę przekazać więcej Mego słowa; oto Moje dzieło nie zostało jeszcze zakończone, ani też nie stanie się to, aż nastąpi koniec człowieka, a nie nastąpi to przez wieczność.

10. Mając więc Biblię, nie powinniście uważać, że zawiera ona wszystkie Moje słowa, ani też nie powinniście przypuszczać, że nie spowodowałem, aby więcej zostało zapisane.

11. Oto nakazuję wszystkim ludziom na wschodzie i na zachodzie, na północy i na południu oraz na wyspach morza, aby zapisywali słowa, które im mówię, albowiem według ksiąg, które zostaną spisane, będę sędził świat, każdego człowieka według jego czynów, zgodnie z zapisanymi słowami.

12. Przemówię do ^kŻydów i oni to zapiszą, będę mówił do ^lNefitów, i oni to zapiszą, ^mprzemówię do innych plemion z domu Izraela, które wywiodłem, i one to zapiszą, będę także mówił do "wszystkich narodów ziemi, i one to zapiszą.

13. I stanie się, że "Żydzi będą mieli słowa Nefitów, a Nefici słowa Żydów, i Nefici i Żydzi będą mieli słowa zagubionych plemion Izraela, a zagubione plemiona Izraela będą miały słowa Nefitów i Żydów.

14. I stanie się, że Moi, którzy są z domu Izraela, zostaną zebrani na swych ziemiach i Moje słowo zostanie także "zebrane w jedno. I wykażę tym, którzy walczą przeciwko Mojemu słowu i przeciwko Moim, którzy są z domu Izraela, że jestem Bogiem, że zawarłem przymierze z Abrahamem i że zawsze będę pamiętał o jego potomstwie.

ROZDZIAŁ 30.

Nawróceni ludzie innych narodów zostaną zaliczeni do ludu przymierza – Wielu Lamanitów i Żydów przyjmie ewangelię Jezusa Chrystusa i stanie się miłym Bogu ludem – Izrael zostanie zgromadzony, a niegodziwi zginą.

1. A teraz, moi ukochani bracia, ja, Nefi, zwracam się do was, bo nie chcę, abyście uważali, że jesteście bardziej sprawiedliwi aniżeli ludzie innych narodów w ostatnich dniach. Oto jeśli nie będziecie przestrzegać przykazań Boga, wszyscy podobnie zginiecie. I z racji tego, co powiedziałem, nie powinniście przypuszczać, że ludzie innych narodów ulegną zupełnej zagładzie.

2. Albowiem ci spośród ludzi innych narodów, którzy się nawrócą, staną się ludem przymierza z Panem, a ci spośród Żydów, którzy się nie nawrócą, zostaną wyłączeni, gdyż Pan zawiera

(h) 2 Ne. 3:12. Ezech. 37:15-20. (i) zob. c, 2 Ne. 27. (j) 2 Ne. 25:18, 22. 29:12-14. 3 Ne. 27:23-26. Apoka. 20:12. (k) 1 Ne. 13:23-29. 2 Ne. 3:12. (l) 1 Ne. 13:39-42. 2 Ne. 3:12, 18-21. 26:16, 17. 27:6-26. (m) 3 Ne. 16:1-3. 17:4. (n) wiersze 7-11. 2 Ne. 26:33. (o) 2 Ne. 3:12. 29:8. Morm. 5:13, 14. (p) zob. o, Jan 11:52.

przymierze tylko z tymi, którzy nawracają się i wierzą w Jego Syna, Świętego Boga Izraela.

3. A teraz pragnę przekazać wam więcej prorocत्व o Żydach i ludziach innych narodów. Oto po ujawnieniu i przetłumaczeniu dla ludzi innych narodów "księgi, o której powiedziałem, zostanie ona ponownie zapieczętowana Panu, i będzie ^bwielu, którzy uwierzą słowom w niej zapisanym i przekażą je ^cresztce, która pozostanie z naszego potomstwa.

4. Wtedy ci, którzy pozostaną z naszego potomstwa, dowiedzą się o nas, o tym jak opuściliśmy Jerozolimę i dowiedzą się, że są potomkami Żydów.

5. I ewangelia Jezusa Chrystusa będzie głoszona ^dpośród nich, zostanie im więc przywrócona ^ewiedza o ich ojcach, a także wiedza o Jezusie Chrystusie, którą posiadali ich ojcowie.

6. Będą się wtedy radować, bo będą wiedzieli, że jest to dla nich błogosławieństwem z ręki Boga. Zasłony sprzed ich oczu zaczynają opadać i niewiele ich pokoleń przeminie, gdy staną się ^fczystym i miłym Bogu ludem.

7. I stanie się, że Żydzi, którzy będą rozproszeni, także ^gzaczynają wierzyć w Chrystusa i zaczynają się gromadzić, i ci, którzy uwierzą w Chrystusa, staną się także miłym Mu ludem.

8. I Pan Bóg rozpocznie swe dzieło pośród ludzi wszystkich narodów, plemion, języków i ludów, aby doprowadzić do ^hzgro-

madzenia swego ludu na ziemi.

9. ⁱW sprawiedliwości przyzna Pan Bóg prawo biednym, w prawości ujmie się za łagodnymi ziemi. Różgą ust swoich porazi ziemię, a tchnieniem warg swoich uśmierci niegodziwych.

10. Oto szybko nadchodzi czas, gdy Pan Bóg spowoduje ^jwielki rozłam pośród ludzi i uśmierci niegodziwych, a swoich oszczędzi, nawet jeśli będzie musiał ogniem zgładzić niegodziwych.

11. ^kSprawiedliwość będzie Mu pasem na biodrach, a wierność – przepasaniami łądzwi.

12. Wtedy wilk będzie przebywał z owieczką, pantera legnie obok kozłęcia, cielę z lwem młodym razem paść się będą, a małe dziecko prowadzić je będzie.

13. Krowa z niedźwiedzicą paść się będą, młode ich razem legną, a lew jak wół jeść będzie słomę.

14. Niemowlę bawić się będzie przy kryjówce żmii, a dziecko włoży swą rączkę do legowiska węża.

15. Zła ani krzywdy wyrządzać nie będą na całej świętej Mejej górze, bo jak wody wypełniają morze, tak poznanie Pana napełni ziemię.

16. ^lSprawy wszystkich narodów zostaną wyjawione, że wszystko będzie wiadome ludziom.

17. Nic nie będzie tajemnicą, wszystko wyjdzie na jaw. Nie będzie ciemnych spraw, bo zostaną one ukazane w świetle, i nic nie będzie ^mzapieczętowane na ziemi,

(a) zob. c, 2 Ne. 27. (b) 1 Ne. 13:34-42. 14:1, 2, 5, 12-14. 22:8, 9. 3 Ne. 16:6, 10, 11. 26:8. (c) 1 Ne. 10:14. 15:13-18. 22:8-12. 3 Ne. 16:6-13. 20:13. (d) 1 Ne. 13:38-42. 15:13-18. 3 Ne. 16:11, 12. 21:3-7, 24-26. Morm. 5:15. (e) 1 Ne. 15:14. 2 Ne. 3:12. Morm. 7:1, 9, 10. (f) 2 Ne. 5:21. Jak. 3:8. Al. 23:18. 3 Ne. 2:14-16. (g) zob. f, 2 Ne. 25. (h) zob. e, 1 Ne. 15. (i) Iza. 11:4. (j) 1 Ne. 14:7. 22:16, 17. (k) Iza. 11:5-9. (l) 2 Ne. 29:6-14. Et. 4:6, 7, 13-7. (m) 1 Ne. 14:26. 559-545 R. P.N.E.

ale wszystko będzie dostępne.

18. Wszystko więc, co zostało objawione ludziom, będzie wtedy wyjawione, i Szatan "nie będzie miał władzy nad sercami ludzi przez długi czas. A teraz, moi ukochani bracia, kończę moje słowa.

ROZDZIAŁ 31.

Nefi wyjaśnia, dlaczego Jezus Chrystus zostanie ochrzczony – Ludzie potrzebują pójść za przykładem Jezusa Chrystusa przyjmując chrzest w wodzie, a potem chrzest ogniem Ducha Świętego i trwając do końca, aby zostali zbawieni – Nawrócenie się i chrzest są bramą prowadzącą na wąską ścieżkę do życia wiecznego.

1. Oto ja, Nefi, kończę prorokować wam, moi ukochani bracia. I mogę spisać tylko kilka rzeczy, o których wiem, że bez wątpienia nastąpią, a także niewiele słów mojego brata, Jakuba.

2. I wystarczy mi, co zapisałem, gdy dodam kilka słów o nauce Chrystusa, i powiem to wam po prostu, według prostoty mojego prorokowania.

3. Albowiem moja dusza lubuje się w "prostocie, bo w ten sposób Pan Bóg działa pośród ludzi. Oto Pan Bóg rozjaśnia umysł i przemawia do ludzi w ich języku, aby zrozumieli.

4. Przypomnijcie sobie, że powiedziałem wam o ^bproroku pokazanym mi przez Pana, że ochrzci on Baranka Bożego, który zgładzi grzechy świata.

5. I jeśli Baranek Boży będąc święty potrzebuje chrztu w wodzie, aby ^cwypełniła się wszelka sprawiedliwość, jak znacznie większą potrzebę chrztu w wodzie mamy my nie będąc święci!

6. A teraz pytam was, moi ukochani bracia, w jaki sposób Baranek Boży wypełnia wszelką sprawiedliwość będąc ochrzczony w wodzie?

7. Wiecie, że jest On święty. Jednak mimo że jest święty, pokazuje ludziom, że On sam, jak wszystko co ziemskie, korzy się przed Ojcem i świadczy Ojcu, że będzie Mu posłuszny w przestrzeganiu Jego przykazań.

8. Gdy został więc ochrzczony w wodzie, Duch Święty zstąpił na Niego pod ^dpostacią gołębiczy.

9. I On sam dając ludziom przykład pokazuje im, że droga jest ^ewąska, a brama przez którą mają wejść ciasna.

10. Powiedział On ludziom: Pójdźcie za Moim przykładem. I czyż możemy, moi ukochani bracia, pójść za przykładem Jezusa, nie przestrzegając przykazań Ojca?

11. I Ojciec powiedział: Nawróćcie się, nawróćcie się i zostańcie ^fochrzczeni w imię Mojego umiłowanego Syna.

12. Usłyszałem także głos Syna i powiedział On: Temu, kto zostanie ochrzczony w imię Moje, Ojciec da Ducha Świętego podobnie jak Mnie, pójdźcie więc za Moim przykładem i czyńcie, co widzieliście, że Ja czyniłem.

13. Moi ukochani bracia, wiem, że jeśli będziecie naśladować Syna z całego serca, nie czyniąc niczego, co byłoby obłądą czy oszustwem przed Bogiem, lecz ze szczerym zamiarem nawróćcie się odstępując od swych grzechów i wykazując Ojcu, że pragniecie wziąć na siebie imię Chrystusa przez chrzest – wstępując w wodę za

(n) 1 Ne. 22:15, 26. Jak. 5:76. Et. 8:26. ROZDZ. 31: (a) zob. b, 2 Ne. 25. (b) zob. f, 1 Ne. 10. (c) wiersze 6, 7. (d) 1 Ne. 11:27. Łuk. 3:22. Jan 1:32. N. i P. 93:15. (e) zob. 2a, 2 Ne. 9. (f) zob. u, 2 Ne. 9. 559-545 R. P.N.E.

przykładem swego Pana i Zbawcy, według Jego słowa otrzymacie wówczas Ducha Świętego, wtedy następuje chrzest ogniem Ducha Świętego i wtedy będziecie mogli mówić ^gjęzykiem aniołów i oddawać chwałę Świętemu Bogu Izraela.

14. Ale, moi ukochani bracia, usłyszałem też głos Syna, który powiedział mi: Jeśli nawrócicie się odstępując od swych grzechów, przez chrzest w wodzie wykażecie Ojcu, że pragniecie przestrzegać Moich przykazań i otrzymacie chrzest ogniem Ducha Świętego, i będziecie mogli mówić nowym językiem, językiem aniołów, i jeśli po tym wszystkim wyparlibyście się Mnie, lepiej by wam było, jeślibyście Mnie nigdy nie znali.

15. I usłyszałem głos Ojca, który powiedział: Słowa Mojego Umiłowanego są prawdziwe i wierne. ^hTen, kto wytrwa do końca, zostanie zbawiony.

16. Dlatego wiem, moi ukochani bracia, że człowiek może zostać zbawiony tylko wtedy, gdy wytrwa do końca idąc za przykładem Syna Boga żywego.

17. Uczynicie więc, co wam powiedziałem, że widziałem, jak nasz Pan i Odkupiciel uczyni, a co zostało mi ukazane, abyście znali ⁱbramę, przez którą macie wejść. I bramą, przez którą macie wejść, jest nawrócenie się i chrzest w wodzie, a wtedy następuje odpuszczenie grzechów przez ogień Ducha Świętego.

18. Wtedy jesteście na wąskiej ścieżce, która prowadzi do życia wiecznego. Oto weszliście przez bramę, postąpiliście według przy-

kazań Ojca i Syna, i otrzymaliście Ducha Świętego, który świadczy o Ojcu i Synu aż do spełnienia Jego obietnicy, że jeśli weszliście przez bramę, otrzymacie.

19. A teraz, moi ukochani bracia, gdy już dostaliście się na tę wąską ścieżkę, pytam was: Czy to już wszystko? Oto mówię wam: Nie. Albowiem doszliście dotąd tylko dzięki słowu Chrystusa poprzez niezachwianą wiarę w Niego, ufając w pełni zasługom Tego, który ma moc zbawienia.

20. Potrzebujecie więc dążyć naprzód mając nieugiętą wiarę w Chrystusa, pełną światła nadzieję i miłość do Boga oraz do wszystkich ludzi. Jeśli więc będziecie dążyć naprzód, napawając się słowem Chrystusa i wytrwacie do końca, tak mówi Ojciec: Będziecie mieli życie wieczne.

21. Moi ukochani bracia, to jest ^jjedyna droga i nie ma innej drogi ani innego imienia danego pod niebem, poprzez które człowiek może być zbawiony w królestwie Boga. Taka jest nauka Chrystusa i jedyna prawdziwa nauka Ojca i Syna, i Ducha Świętego, którzy są ^kjednym wiecznym Bogiem. Amen.

ROZDZIAŁ 32.

Aniołowie mówią pod wpływem Ducha Świętego – Ludzie potrzebują się modlić.

1. A teraz, moi ukochani bracia, przypuszczam, że zastanawiacie się nad tym, co powinniście czynić, gdy weszliście już na tę drogę. Dlaczego zastanawiacie się nad tym?

2. Czyż nie pamiętacie, jak powiedziałem wam, że otrzymawszy

(g) wiersz 14. 2 Ne. 32:2, 3. (h) wiersze 15, 16. Jak. 6:7-11. Mos. 5:11. 15:26, 27. Al. 24:30. 39:6. 3 Ne. 27:17. Morm. 1:16, 17. Heb. 6:4-6. 2 Piotr 2:21. N. i P. 132:27. (i) zob. e. (j) zob. e. (k) Al. 11:44. 3 Ne. 11:27, 28, 36. 28:10. Morm. 7:7. Powt. 6:4. Gal. 3:20. Efez. 4:5, 6. 559-545 R. P.N.E.

Ducha Świętego, będziecie mogli mówić językiem aniołów? I jak moglibyście mówić "językiem aniołów, jeśli nie pod wpływem Ducha Świętego?

3. Aniołowie mówią pod wpływem Ducha Świętego, ich słowa są więc słowami Chrystusa. Dlatego powiedziałem wam, napaćcie się słowami Chrystusa, bo słowa Chrystusa wyjawiają wam wszystko, co macie czynić.

4. I jeśli tego, co powiedziałem, nie rozumiecie, dzieje się tak, ponieważ nie pytacie ani też nie kołaczecie, dlatego nie jesteście wprowadzeni na światło i będziecie musieli zginąć w ciemności.

5. Oto powtarzam wam, że jeśli wejdziecie na tę drogę i otrzymacie Ducha Świętego, Duch Święty objawi wam ^owszystko, co macie czynić.

6. Jest to nauką Chrystusa i więcej nie będzie dane, aż objawi się On wam ^ow ciebie. I gdy objawi się wam w ciebie, będziecie przestrzegać tego, co wam powie.

7. I ja, Nefi, nie mogę powiedzieć więcej. Duch powstrzymuje mnie od tego i pozostaje mi smuć się z powodu niewiary, niegodziwości, niewiedzy i hardości ludzi, bo nie chcą oni dążyć do zdobycia wiedzy ani nie pragną większego zrozumienia, gdy jest im to dane ^ow prostocie, nawet tak jasno, jak jasne może być słowo.

8. Moi ukochani bracia, widzę,

że jeszcze się w sercu zastanawiacie i martwi mnie, że muszę wam to powiedzieć. Oto jeśli słuchali byście Ducha, który poucza człowieka, aby się ^omodlił, wiedzieli byście, że potrzebujecie się modlić, ale zły duch nie poucza człowieka, by się modlił, lecz że nie potrzebuje tego czynić.

9. Ale ja wam mówię, że potrzebujecie się zawsze modlić i nie ustawać. Zanim dokonacie czegokolwiek dla Pana, powinniście przede wszystkim modlić się do Ojca w imię Chrystusa, aby uświęcił wasze działanie, aby to, czego dokonacie, było dla dobra waszej duszy.

ROZDZIAŁ 33.

Słowa Nefiego pochodzą od Chrystusa – Ci, którzy uwierzą w Chrystusa, dadzą wiarę słowom Nefiego – Słowa Nefiego będą świadectwem na sądzie w dzień ostateczny.

1. I ja, Nefi, nie mogę zapisać wszystkiego, czego nauczaliśmy moich, ani też nie jestem tak ^omocny w piśmie jak w mowie, bowiem gdy człowiek przemawia pod wpływem Ducha Świętego, jego słowa pod wpływem Ducha Świętego przenikają do serc ludzi.

2. Jednak jest wielu, którzy znieczulają swe serca na wpływ Świętego Ducha, że nie znajdują On w nich miejsca, odrzucają wiele z tego, co jest zapisane i mają to za nic.

(a) zob. g, 2 Ne. 31. (b) 1 Ne. 10:17-19. 13:37. 2 Ne. 31:13. Jar. 4. Al. 5:46-48. 3 Ne. 12:1, 2. 16:6. Rozdz. 30. Et. 4:11, 12. Moro. 10:4-7. (c) zob. b, 1 Ne. 12. (d) zob. b, 2 Ne. 25. (e) 1 Ne. 1:5. 6:21. 8:8. 15:8-11. 17:7. 18:3, 21. 2 Ne. 4:23, 24, 28-35. Jak. 7:22. Enos 4, 11, 15-18. Mos. 3:4. 4:1-3, 11, 19-22. 9:17-18. 21:14. 26:39. Al. 6:6. 17:3. 18:41-43. 19:14-16. 22:16. 27:11, 12. 31:10, 26-35. 33:4-11. 34:39. 38:8. 43:49, 50. 45:1. 46:13, 16. 58:10. 62:51. He. 11:3, 4, 10-16. 3 Ne. 1:11-14. 13:5-13. 14:7-11. 17:3, 15-17, 21. 18:15-24, 30. 19:6-10, 17-36. 20:1. 27:1, 2, 7, 9, 28, 29. 28:1-9, 30. Morm. 9:6, 21, 28, 36, 37. Et. 1:34-43. 2:14, 15, 18-22. 3:1-5. Moro. 6:4, 5, 9. 7:6-10, 26, 48. 8:3, 26. 10:4, 5. ROZDZ. 33: (a) Et. 12:23-27. 559-545 R. P.N.E.

3. Mimo to ja, Nefi, zapisałem to wszystko i uważam, że ma to wielką wartość, szczególnie dla moich. Bezustannie modłę się za nich w dzień, a nocą moja poduszka mokra jest od łez z ich powodu, i modłę się do mego Boga z wiarą i wiem, że usłuszy moje wołanie.

4. I wiem, że Pan Bóg poświęci moje modlitwy dla dobra moich. I słowa, które zapisałem nie będąc mocny w piśmie, uczyni dla nich mocnymi, bo nakłaniają ich do czynienia dobra, wyjawiają im o^b ich ojcach i mówią o Jezusie nakłaniając, aby wierzyli w Niego i wytrwali do końca, co jest życiem wiecznym.

5. I są one^c bezwzględne wobec grzechu, według prostoty prawdy, dlatego żaden człowiek nie będzie gniewny z powodu moich słów, z wyjątkiem tego, który będzie pod wpływem diabła.

6. Oto chlubię się^d prostotą, chlubię się prawdą i chlubię się moim Jezusem, bo wybawił On moją duszę od^e piekła.

7. Miłuję mój lud i mam wielką wiarę w Chrystusa, że spotkam wiele nieskalanych dusz przed Jego sędziowskim tronem.

8. Miłuję Żydów i mówiąc Żydzii, mam na myśli, skąd przybyłem.

9. Miłuję także ludzi innych narodów. Jednak nie mogę mieć nadziei dla tego, kto nie pojedna się z Chrystusem, nie wejdzie przez tę^f ciasną bramę na wąską ścieżkę, wiodącą do życia, i nie będzie trzymał się tej ścieżki do końca dni swej próby.

10. Moi ukochani bracia, a

także Żydzi i wszyscy aż po krańce świata, słuchajcie tych słów i wiercie w Chrystusa, i jeśli nie wierzycie tym słowom, wierzcie w Chrystusa. I jeśli będziecie wierzyć w Chrystusa, uwierzycie w te słowa, bo są one słowami Chrystusa i On mi je przekazał, i nakłaniają one wszystkich ludzi do czynienia dobra.

11. Sami osądźcie, czy nie są one słowami Chrystusa, gdyż ostatniego dnia Chrystus objawi wam^g z mocą i wielką chwałą, że są one Jego słowami. I staniecie twarzą w twarz ze mną przed Jego sądem, i będziecie wiedzieli, że nakazał mi On zapisanie tych rzeczy pomimo tego, że nie jestem mocny w piśmie.

12. I błagam Ojca w imię Chrystusa, aby wielu spośród nas, jeśli nie wszyscy, mogło być zbawionych w Jego królestwie w ten wielki i ostateczny dzień.

13. Moi ukochani bracia, wszyscy, którzy jesteście z domu Izraela i wszyscy aż po krańce świata, mówię do was niczym głos^h wołającego z prochu. Żegnajcie do czasu, gdy nastąpi ostateczny dzień.

14. A was, którzy nie skorzystacie z dobroci Boga i nie uszanujecie słów Żydów, moich słów i słów, które wyjdą z ust Baranka Bożego, żegnám na zawsze, gdyżⁱ słowa te potępią was w dzień ostateczny.

15. Albowiem co^j zapieczętuję na ziemi, przytoczę przeciwko wam na sądzie, gdyż tak mi Pan nakazał i muszę być temu posłuszny. Amen.

(b) zob. g, 2 Ne. 3. Zob. także e, 2 Ne. 30. (c) 1 Ne. 16:1-3. 17:48. 2 Ne. 1:25-27. Enos 23. Jar. 12. Sł. Morm. 17. Moro. 9:4. (d) zob. b, 2 Ne. 25. (e) zob. k, 1 Ne. 15. (f) zob. 2a, 2 Ne. 9. (g) Et. 4:8-10. 5:4-6. Moro. 7:35. 10:27. (h) zob. l, 2 Ne. 26. (i) zob. q, 2 Ne. 27. (j) He. 10:5-11. Zob. q, 2 Ne. 27. 559-545 R. P.N.E.

KSIĘGA JAKUBA, BRATA NEFIEGO

Słowa Jakuba do jego braci. Człowiek, który dąży do obalenia nauki Chrystusa, zostaje porażony mocą Pana. Pokrótko o dziejach ludu Nefiego.

ROZDZIAŁ 1.

Jakub i Józef nakłaniają ludzi do wiary w Chrystusa i nauczają słowa Bożego – Nefi umiera – Nefici stają się niegodziwi i pyszni.

1. Upłynęło *pięćdziesiąt pięć lat od czasu, gdy Lehi opuścił Jeruzolimę, i Nefi dał mnie, Jakubowi, przykazanie co do "mniejszych płyt, na których są wyrzeźbione te słowa.

2. I nakazał mnie, Jakubowi, zapisać na tych płytach to, co uznaję za najcenniejsze, i nie nawiązywać, chyba że bardzo poważnie, do dziejów tego ludu, zwanego ludem Nefiego.

3. Albowiem powiedział, że dzieje jego ludu mają być zapisywane na jego "drugich płytach. I mam zachować te płyty, aby były przekazywane moim potomkom z pokolenia na pokolenie.

4. A ze świętych nauk, wielkich objawień czy prorocत्व mam przytoczyć na "tych płytach to, co najważniejsze, i zapisać tak obszernie, jak będzie to możliwe, dla dobra sprawy Chrystusa i dla dobra naszych.

5. Albowiem ze względu na naszą wiarę i wielką troskę o naszych, zostało nam objawione, "co ma się z nimi stać.

6. Oto otrzymaliśmy wiele objawień i prorocत्व, dlatego wiemy

o Chrystusie i Jego królestwie, które ma przyjść.

7. Przeto trudzimy się z całą pilnością pośród naszych, aby nakłonić ich do przystąpienia do Chrystusa i korzystania z dobroci Boga, by mogli wejść do Jego odpoczynku, żeby nie przysiągł w gniewie, że nie wolno im wejść, jak uczynił to sprowokowany przez synów Izraela w dniach pokusy na pustyni.

8. Dlatego pragniemy przekonać wszystkich ludzi, aby nie buntowali się przeciwko Bogu pobudzając Go do gniewu, lecz żeby uwierzyli w Chrystusa i mieli przed oczyma Jego śmierć, cierpienie na krzyżu i poniżenie przed światem. Ja, Jakub, biorę więc na siebie wypełnienie "przykazania mego brata, Nefiego.

9. Gdy Nefi postarzał się i wiedział, że wkrótce umrze, zgodnie ze zwyczajami królów namaścił swego następcę na króla i władcę swego ludu.

10. I lud kochał Nefiego niezmiernie, bo był ich wielkim opiekunem, walczył mieczem Labana w ich obronie i trudził się przez całe swoje życie dla ich dobra.

11. Lud pragnał więc zachować w pamięci jego imię. I panujący po nim królowie byli nazywani przez lud "Nefi II, Nefi III itd. według

(a) zob. b, 1 Ne. 6. (b) zob. f, 1 Ne. 1. (c) wiersz 1. Zob. b, 1 Ne. 6. (d) 1 Ne. rozdz. 12-14. 15:1-18. 19:10-17. 22:7, 8. 2 Ne. 1:5-12. 2:3. Rozdz. 3. 4:1-11. Rozdziały: 10, 25-27. 29:11-14. 30:1-6. (e) wiersze 1-4. (f) wiersze 9, 14, 15. 2 Ne. 5:18.

panowania królów. I lud tak ich nazywał bez względu na ich prawdziwe imiona.

12. I stało się, że Nefi umarł.

13. I ludzie, którzy nie byli Lamanitami, byli nazywani Nefitami, jakkolwiek byli też nadal zwani Nefitami, Jakubitami, Józefitami, Zoramitami, Lamani-tami, Lemuelitami i Ismaelitami.

14. Jednak ja, Jakub, nie będę ich odłąd tak rozróżniał, nazywając Lamanitami tych, którzy starają się zniszczyć lud Nefiego, a Nefitami albo ludem Nefiego według panowania królów tych, którzy są przyjaźnie ustosunkowani do Nefiego.

15. I stało się, że Nefici pod panowaniem "drugiego króla znieczulili swe serca i zaczęli oddawać się po trosze niegodziwym praktykom, pragnąc wielu żon i nałożnic, jak Dawid i Salomon, jego syn, w dawnych czasach.

16. Szukali i znajdowali dużo złota i srebra, dlatego zaczęli wbijać się w pychę.

17. Przeto ja, Jakub, otrzymawszy w pierw polecenie od Pana, tak do nich przemówiłem, gdy nauczałem w "świątyni.

18. Albowiem ja, Jakub, i mój brat, Józef, 'zostaliśmy poświęceni przez Nefiego na kapłanów i nauczycieli tego ludu.

19. I służyliśmy wiernie Panu w naszym urzędzie, przyjąwszy odpowiedzialność, że grzechy ludu spadną na nasze głowy, jeślibyśmy ich nie uczyli słowa Bożego z całą pilnością. I staraliśmy się ze wszystkich sił uczyć ich słowa Bożego, aby ich 'krew nie splamiła naszych szat, w przeciwnym razie ich krew pokalałaby nasze szaty

i bylibyśmy winni w dzień ostateczny.

ROZDZIAŁ 2.

Jakub potępia pogon za bogactwami, pychę i grzech nieczystości – Bogactwa powinny być używane dla pomocy naszym bliźnim – Pan Bóg zabrania wielożenstwa z wyjątkiem pokoleń, którym to nakazuje dla swych celów – Czystość kobiet jest miła Bogu.

1. Słowa Jakuba, brata Nefiego, skierowane do Nefitów po śmierci Nefiego.

2. Moi ukochani bracia, ja, Jakub, będąc zobowiązany wobec Boga służyć rozważnie w mym urzędzie, abym mógł "oczyścić swoje szaty z waszych grzechów, przyszedłem dzisiaj do świątyni oznajmić wam słowo Boga.

3. Sami wiecie, że pilnie służyć na urzędzie, do którego zostałem powołany, jednak dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek przedtem martwię się o was i pragnę dobra waszych dusz.

4. Oto jak dotychczas byliście posłuszni słowu Pana, które wam przekazywałem.

5. Jednak słuchajcie mnie i wiedzcie, że z pomocą Wszemocnego Stworzyciela nieba i ziemi mogę wam powiedzieć, jakie są wasze myśli i że zaczynacie brodzić w grzechu, który jest mi wstrętny i jest wstrętny Bogu.

6. Martwi to moją duszę i sprawa, że wzdragam się ze wstydu przed obliczem mego Stworzyciela, że muszę wam świadczyć o niegodziwości waszych serc.

7. Martwi mnie także, że muszę mówić o was tak otwarcie przed waszymi żonami i dziećmi, bo-

wiem ^buczucia wielu spośród nich są czyste i delikatne przed Bogiem, co jest Mu miłe.

8. Mniemam, że przyszły tutaj, aby usłyszeć miłe im słowo Boga, słowo, które goi zranioną duszę.

9. I ciężko mi na duszy, że jestem zmuszony przez surowe przykazanie, które otrzymałem od Boga, napomnieć was według waszych występków i zamiast pocieszyć i leczyć – powiększyć rany tych, którzy już są zranieni, a tym, którzy nie zostali zranieni, zamiast napawania się miłym słowem Boga, niczym sztyletami przeszyć dusze i zranić ich wrziliwe umysły.

10. Jakkolwiek jest to ciężkie zadanie, muszę postąpić według surowych przykazań Boga i powiedzieć wam o waszej niegodziwości i wstrętnych występkach w obecności tych, którzy są czystego serca i których serca są skruszone, i muszę tego dokonać pod 'przenikliwym okiem Wszechmocnego Boga.

11. Muszę więc powiedzieć wam prawdę tak prosto, jak ^aproste jest słowo Boże. Oto gdy pytałem Pana, usłyszałem Jego głos: Jakubie, udaj się rano do ^cświątyni i oznajmij słowo, które ci przekaże dla tego ludu.

12. Moi bracia, oto słowo, które wam oznajmiam: Wielu spośród was zaczęło szukać złota, srebra i wszelkich cennych kruszców, w które ta ziemia, będąca dla was i dla waszego potomstwa ^dziemią obiecaną, ^eobfituje w wielkiej mierze.

13. I ręka Opatrzności błogo-

ślawiła wam wielce, że zdobyliście wiele bogactw. A ponieważ niektórzy z was otrzymali więcej niż wasi bracia, unosicie się w pysze waszych serc, ^fwasze karki stały się harde, zadzieracie dumnie głowy z powodu swych kosztownych ubiorów i prześladujecie swych braci, uważając się za lepszych.

14. Czy uważacie, moi bracia, że Bóg was w tym usprawiedliwia? Mówię wam: Nie. On was potępia, i jeśli będziecie przy tym obstawać, Jego wyroki wkrótce na was spadną.

15. Oby pokazał wam, że może was zgładzić i zetrzeć na proch jednym ^gswoim spojrzeniem!

16. Oby oczyścił was z waszej niegodziwości i wstrętnych występków. Obyście byli posłuszni słowu Jego przykazań i nie pozwolili, aby pycha waszych serc zgubiła wasze dusze!

17. Myślcie o innych, jak myślicie o sobie. Bądźcie przyjaźni dla wszystkich i szczodrzy z tym, co posiadacie, aby ^hinni stali się bogaci jak wy.

18. I zanim zaczniecie poszukiwać bogactw, szukajcie najpierw królestwa Bożego.

19. I gdy otrzymacie nadzieję w Chrystusie, dane wam będą bogactwa, jeśli będziecie ich szukać z zamiarem czynienia dobra: aby przyodziać nagich, nakarmić głodnych, uwolnić będących w niewoli i nieść ulgę chorym i cierpiącym.

20. Moi bracia, powiedziałem wam o pysze, i ci z was, którzy dokuczali swemu bliźniemu i prze-

(b) wiersze 9, 28, 33, 35. Jak. 3:7. Moro. 9:9-10. (c) 2 Ne. 9:44. Jak. 2:15. Mos. 27:31. (d) zob. d, 2 Ne. 33. (e) zob. h, 2 Ne. 5. (f) 1 Ne. 2:20. 4:14. 5:22. 12:1, 4. 13:12, 14, 30. 17:13, 14. 18:8, 23, 25. (g) zob. g, 2 Ne. 5. (h) 2 Ne. 28:14. Morm. 8:36-40 (i) zob. c. (j) Mos. 4:16, 22, 26. Al. 1:26-30. 4 Ne. 3, 24-26.

śladowali go, bo serca wasze pełne były pychy z tego, czym was Bóg obdarzył, cóż powiecie na to?

21. Czyż nie uważacie, że jest to wstrętne Temu, który stworzył wszystkich ludzi i któremu każda istota jest równie droga? Oto wszyscy ludzie powstałi z prochu; dla jednego celu stworzył On ich wszystkich: aby przestrzegali Jego przykazań i sławili Go na wieki wieków.

22. Na tym kończę przemawiać do was o pysze. I jeśli nie byłoby potrzeby mówić wam o waszym większym wykroczeniu, moje serce radowałoby się niezmiernie z waszego powodu.

23. Ale słowo Boga ciąży na mnie z powodu waszych większych wykroczeń. Albowiem tak mówi Pan: Ten lud staje się niegodziwy, nie pojmują pisma świętego, bo starają się usprawiedliwić swój nierząd tym, co zapisano o Dawidzie i Salomonie, jego synu.

24. Zaprawdę Dawid i Salomon mieli ^kwiele żon i nałożnic, co było Mi ^lwstrętne – mówi Pan.

25. Tak mówi Pan: Wyprowadziłem ten lud z Jerozolimy mocą Mego ramienia, abym mógł wychować sobie ^msprawiedliwą gałąź z potomstwa Józefa.

26. Dlatego Ja, Pan Bóg, nie pozwolę, aby lud ten postępował jak tamci w dawnych czasach.

27. Słuchajcie mnie więc, moi bracia, i bądźcie posłuszni słowu Pana: Żaden z was nie będzie miał więcej jak ⁿjedną żonę i nie będziecie mieli żadnych nałożnic.

28. Albowiem tak mówi Pan

Zastępów: Miła jest Mi, Panu Bogu, czystość kobiet, a ^onierząd jest Mi wstrętny.

29. Dlatego albo lud ten będzie przestrzegał Moich przykazań – mówi Pan Zastępów – albo ^pprzeklnę im tę ziemię.

30. Oto jeśli zapragnę – mówi Pan Zastępów – wychować sobie tak pokolenie, ^qnakażę to Moim, w innym wypadku będą posłuszni ^rtym przykazaniom.

31. Oto Ja, Pan, widziałem boleść i słyszałem płacz cór Mego ludu w Jerozolimie i na wszystkich ziemiach Mego ludu z powodu niegodziwości i wstrętnych występków ^sich mężów.

32. I nie pozwolę – mówi Pan Zastępów – aby dochodził Mnie płacz sprawiedliwych cór tego ludu, który wywiodłem z Jerozolimy, przeciwko mężom spośród Mego ludu.

33. Nie wolno im zniewalać cór mego ludu wykorzystując ich łagodność, i jeśli będą to czynić, nawiedzę ich ^tciężkim przekleństwem, aż do ich zagłady, bo nie będą popełniali ^unierządu jak tamci w dawnych czasach – mówi Pan Zastępów.

34. Moi bracia, wiecie, że przykazania te ^vzostały dane naszemu ojcu, Lehiemu, znaliście je więc przedtem, i zasłużyliście na wielkie potępienie, czyniąc to, czego wam zabroniono.

35. Oto wasze grzechy są większe niż Lamanitów, naszych braci. Złamaliście serca waszych kochających żon i straciliście zaufanie waszych dzieci dając im zły

(k) 1 Król. 11:1-3. 2 Sam. 3:2-5, 14. 5:13. 11:26, 27. 12:7-12, 24. 15:16. 16:21, 22. 19:5. 20:3. 1 Król. 1:1-4. (l) 1 Król. 11:9-11. Powt. 7:1-4. 17:14-17. Ezdr. 9:1, 2. Neh. 13:23-27. (m) 2 Ne. 3:5. (n) wiersz 34. Jak. 3:5-7. (o) zob. i, 2 Ne. 28. (p) Jak. 3:3. Al. 45:16. Et. 2:7-12. (q) N. i P. 132. (r) wiersze 27, 34. Jak. 3:5. (s) Ezech. 16:22-43. (t) zob. p. (u) zob. i, 2 Ne. 28. (v) 1 Ne. 1:16, 17. 6:1.

przykład, i łkania ich serc wznoszą się do Boga przeciwko wam. I z powodu "surowości słowa Boga skierowanego przeciwko wam, wiele serc zostało boleśnie i gęłoboko zranionych.

ROZDZIAŁ 3.

Jakub kieruje do ludzi czystego serca miłe im słowa Boga – Lamanici sprawiedliwsi od Nefitów – Jakub ostrzega przed nierządem, rozpustą i wszelkiego rodzaju grzechami.

1. Teraz ja, Jakub, pragnę mówić do was, którzy jesteście czystego serca. Ufajcie wytrwale Bogu, "módlcie się do Niego z wielką wiarą, a pocieszy Was w waszych cierpieniach, stanie w waszej obronie i wymierzy sprawiedliwość tym, którzy dążą do waszej zguby.

2. Wszyscy, którzy jesteście czystego serca, podnieście głowy i przyjmijcie miłe wam słowo Boga! Napawajcie się Jego miłością, gdyż jeśli wytrwacie, ufając Mu, będzie wam to dozwolone na wieki.

3. Ale biada, biada wam, którzy nie jesteście czystego serca, którzy jesteście dzisiaj nieczyści przed Bogiem, bowiem jeśli się nie nawrócicie, ziemia ta zostanie wam ^bprzeklęta, i Lamanici, którzy nie dorównują wam w nieczystości, jakkolwiek ^ccięży na nich srogie przekleństwo, będą was nękać aż do waszej zagłady.

4. Szybko nadchodzi czas, gdy, jeśli się nie nawrócicie, "posiadają ziemię waszego dziedzictwa, a Pan Bóg wyprowadzi spośród was sprawiedliwych.

5. Oto Lamanici, wasi bracia, znieawidzeni przez was z po-

wodu ich nieczystości i "przekleństwa, które zmieniło ich skórę, są bardziej od was sprawiedliwi, gdyż nie zapomnieli przykazania Pana danego naszemu ojcu: aby mieli tylko ^djedną żonę i żadnych nałożnic, i aby nie popełniano pośród nich nierządu.

6. Przestrzegają tego przykazania i dlatego Pan Bóg ich nie niszczy, lecz będzie im miłosierny i kiedyś ^estaną się oni błogosławionym ludem.

7. Oto ich mężowie kochają swe żony, ich żony kochają swych mężów, a mężowie i żony kochają swe dzieci, i przyczyną ich niewiary i nienawiści do was jest niegodziwość ich ojców, czy możecie więc być od nich lepsi przed obliczem Wielkiego Stworzyciela?

8. Moi bracia, martwię się, że jeśli się nie nawrócicie odstępując od swych grzechów, ich skóra okaże się bielsza od waszej, gdy staniecie z nimi przed tronem Boga.

9. Dlatego daję wam przykazanie, które jest słowem Boga, abyście im więcej nie urągali ze względu na ich ^fciemną skórę czy nieczystość, lecz byście pamiętali o własnej nieczystości oraz że ich nieczystość nastąpiła za przyczyną ich ojców.

10. Pamiętajcie o swych dzieciach, o boleści ich serc z powodu przykładu, jaki im dajecie. Pamiętajcie także, że przez swą nieczystość możecie doprowadzić wasze dzieci do zguby i w ostatecznym dniu ich grzechy spadną na wasze głowy.

11. Bracia, słuchajcie moich słów, pobudźcie zdolności swych dusz, otrząśnijcie się i przebudźcie

(w) Jak. 2:27, 34. 3:5. ROZDZ. 3: (a) zob. e, 2 Ne. 32. (b) zob. p, Jak. 2. (c) zob. d, 1 Ne. 2. (d) Omn. 5-7, 12, 13. (e) zob. d, 1 Ne. 2. (f) zob. n, Jak. 2. (g) 1 Ne. 15:13-18. 22:8. Zob. i, 2 Ne. 3. (h) zob. d, 1 Ne. 2. 544-421 R. P.N.E.

ze snu śmierci. Uwolnijcie się od męki piekła, abyście nie stali się 'aniołami diabła i zostali wtrąceni do jeziora 'ognia i siarki, co jest drugą śmiercią.

12. I ja, Jakub, powiedziałem wiele więcej Nefitom, ostrzegając ich przed nierządem, rozpustą i wszelkiego rodzaju grzechami, mówiąc im o strasznych skutkach tych grzechów.

13. I nawet setna część dziejów tego ludu, który stał się teraz bardzo liczny, nie może być spisana na ^ktych płytach, jednak wiele zostało zapisane na 'większych płytach: ich wojny, walki i dzieje za panowania ich królów.

14. Te płyty są nazwane płytami Jakuba i zostały sporządzone ^m ręką Nefiego. Na tym kończę te słowa.

ROZDZIAŁ 4.

Wszyscy prorocy czcili Boga Ojca w imię Jezusa Chrystusa – Ofiarowanie Izaaka przez Abrahama było na podobieństwo ofiarowania Jednorodzonego Syna przez Boga Ojca – Ludzie powinni pojednać się z Bogiem przez zaślubinę Jego Syna – Żydzi odrzucają kamień węgielny.

1. I jakkolwiek ja, Jakub, nauczałem mój lud wiele, i mogę zapisać tylko niewiele z moich słów, gdyż "trudno jest wyryć nasze słowa na płytach. I wiemy, że co zapisujemy na płytach, zachowa się,

2. a cokolwiek zapiszemy na czymś innym, poza płytami, zginie i przepadnie. I możemy zapisać trochę na płytach, co w niewielkim stopniu zaznajomi nasze

dzieci, a także naszych ukochanych braci, z nami, ich przodkami.

3. Radujemy się tym i trudzimy się pilnie, aby wyryć te słowa na płytach, mając nadzieję, że nasi ukochani bracia i nasze dzieci przyjmą je z wdzięcznym sercem i użyją ich, aby uczyć się o swych dawnych rodzicach z radością, a nie z boleścią czy pogardą.

4. Albowiem zapisaliśmy te rzeczy, aby przekonał się, że wiedzieliśmy o Chrystusie i mieliśmy nadzieję Jego chwały kilkadziesiąt lat przed Jego przyjściem. I nie tylko my mieliśmy nadzieję Jego chwały, lecz także wszyscy święci prorocy, którzy żyli przed nami.

5. Oto wierzyli oni w Chrystusa i czcili Ojca w imię Jego, i my także czcimy Ojca w imię Jego. W tym celu ^bprzestrzegamy prawa Mojżesza, wskazującego naszym duszom na Niego, i dlatego jest to nam uznane za sprawiedliwość, jak było to uznane Abrahamowi na pustyni, gdy był posłuszny przykazaniu Boga, by ofiarował swego syna Izaaka, co było na podobieństwo Boga i Jego Jednorodzonego Syna.

6. Dlatego badamy słowa proroków i mamy wiele objawień i ducha prorocstwa, a mając te wszystkie świadectwa, dana jest nam nadzieja i nasza wiara staje się niewzruszona, że "możemy rozkazać w imię Jezusa, a drzewa, góry czy fale morza są nam posłuszne.

7. Jednak mimo to Pan Bóg ukazuje nam naszą słabość, abyśmy wiedzieli, że to dzięki Jego łasce i Jego wielkiej łaska-

(i) zob. i, 2 Ne. 9. (j) zob. k, 1 Ne. 15. (k) Ne. 19:2, 3. 2 Ne. 5:30-32. ROZDZ. 4: (a) Ne. 7:17, 18. 17:48, 50, 53-55. Jak. 7:13-19. Ne. 28:19-22. Morm. 8:24. Et. 12:30.

zob. b, 1 Ne. 6. (l) zob. f, 1 Ne. 1. (m) 1 Et. 12:23-26. (b) zob. o, 2 Ne. 25. (c) 1 Mos. 13:3-6. Al. 14:26-29. He. 10:5-11. 3 544-421 R. P.N.E.

wości wobec ludzi mamy moc czynienia tych rzeczy.

8. Wielkie i zadziwiające są dzieła Pana. Niezbadane są głębie Jego tajemnic i niemożliwym jest dla człowieka poznać wszystkich Jego celów. I nikt nie zna Jego celów, jeśli nie są mu objawione. Nie lekceważcie więc, bracia, objawień Boga.

9. Oto "mocą Jego słowa człowiek przyszedł na ziemię, i ziemia ta została stworzona mocą Jego słowa. Jeśli więc Bóg przemówił i powstał świat, przemówił ponownie i powstał człowiek, czyż nie może On rozkazywać ziemi czy też dziełu swych rąk na jej powierzchni według swej woli i upodobania?

10. Nie starajcie się więc, bracia, udzielać rad Panu, lecz przyjmujcie rady od Niego, gdyż sami wiecie, że radzi mądrze i sprawiedliwie, z wielką łaskawością panując nad wszystkim, co stworzył.

11. Pojednajcie się z Nim, ukochani bracia, poprzez "zadośćuczynienie Chrystusa, Jego Jednorodzonego Syna, a 'zmartwychwstaniecie, według mocy zmartwychwstania, która jest w Chrystusie i będziecie przedstawieni Bogu jako "pierwsi z plonu tych, którzy należą do Chrystusa, mając wiarę i otrzymawszy nadzieję chwały w Nim, zanim objawił się On w ciele.

12. A teraz, ukochani, nie dziwcie się, że mówię wam te rzeczy, dlaczego bowiem nie mielibyśmy mówić o "zadośćuczynieniu Chrystusa i dążyć do zdobycia

pełnej wiedzy o Nim, a także o 'zmartwychwstaniu i przyszłym świecie.

13. Moi bracia, ten, kto prorokuje, niech prorokuje tak, by ludzie rozumieli, bo Duch mówi prawdę i nie kłamie. Przeto mówi o wszystkim, jak rzeczywiście jest i jak rzeczywiście się stanie. Rzeczy te zostały nam więc ukazane 'wyraźnie dla zbawienia naszych dusz. I nie jesteśmy jedynymi, którzy o tym świadczą, gdyż Bóg powiedział to również prorokom w dawnych czasach.

14. Ale Żydzi byli "ludem o hardych karkach, gardzili słowami prostoty, zabijali proroków i chcieli tego, czego nie mogli pojąć. I przez swe zaślepienie, gdyż patrzyli poza cel, upadną, albowiem Bóg zabrał im to, co było 'wyraźne i dał im wiele rzeczy, których nie są w stanie zrozumieć, ponieważ tego chcieli. I ponieważ tego chcieli, Bóg to uczynił, żeby się potykali.

15. A teraz Duch nakłania mnie, Jakuba, do prorokowania, gdyż pod wpływem Ducha, który jest we mnie, pojmuję, że potykając się o te przeszkody Żydzi "odrzucą kamień, na którym mogliby budować i mieć bezpieczną podstawę.

16. Oto zgodnie z "pismem świętym kamień ten stanie się wielką, ostateczną i jedyną pewną podstawą, na której Żydzi mogą budować.

17. A teraz, moi ukochani, jak to jest możliwe, aby odrzuciwszy tę pewną podstawę, mogli oni kiedykolwiek budować na niej, aby

(d) 2 Ne. 2:14, 15. Mos. 2:25. Morm. 9:17. (e) zob. f, 2 Ne. 2. (f) zob. d, 2 Ne. 2. (g) Mos. 15:21-23. Al. 40:16-21. He. 14:25. 3 Ne. 23:9-13. 1 Korynt. 15:20. 1 Tesal. 4:16. Apoka. 20:4, 5. (h) zob. f, 2 Ne. 2. (i) zob. d, 2 Ne. 2. (j) zob. b, 2 Ne. 25. (k) 2 Ne. 25:2. Jak. 6:4. (l) zob. b, 2 Ne. 25. (m) 2 Ne. 18:14, 15. Iza. 8:14, 15. (n) Psal. 118:22, 23. 544-421 R. P.N.E.

stała się ^oich kamieniem węgielnym?

18. Moi ukochani bracia, odkryję wam tę tajemnicę, jeśli nie opuści mnie moc Ducha i nie potknę się przez swój zbyt ni spokoj o was.

ROZDZIAŁ 5.

Jakub przytacza słowa proroka Zenosa o szlachetnej oliwce i dziczcze oliwnej, przedstawiających Izrael i ludzi innych narodów – Symboliczne przedstawienie rozproszenia i zgromadzenia Izraela – Aluzje do Nefitów, Lamanitów oraz całego domu Izraela – Inne narody zostaną wszczepione w Izrael – Cała winnica zostanie w końcu spalona.

1. Moi bracia, czy nie pamiętacie, że czytaliście słowa ^aZenosa, które skierował do domu Izraela, mówiąc:

2. Słuchaj, o domu Izraela! Posłuchaj moich słów, słów proroka Pana.

3. Tak mówi Pan: Porównam cię, o domu Izraela, do ^bszlachetnej oliwki, którą gospodarz wziął do swej winnicy i o którą dbał. I oliwka rosła, a gdy przybyło jej lat, zaczęła marnieć.

4. Gdy Właściciel winnicy zobaczył, że Jego oliwka zaczęła marnieć, powiedział: Przytnę ją, okopię i zadbam o nią, że może wypuści młode, delikatne gałęzie i nie zginie.

5. Przyciął ją, okopał i dbał o nią zgodnie ze swoim słowem.

6. I po wielu dniach oliwka zaczęła wypuszczać nieliczne małe, młode i delikatne gałązki, lecz korona drzewa zaczęła obumierać.

7. Właściciel winnicy zobaczył to i powiedział do swego sługi: Żal

Mi, że miałbym stracić to drzewo, pójdź więc i odetnij gałęzie z ^cdziczkii oliwnej i przynieś Mi je. Odetniemy z korony drzewa duże gałęzie, które zaczynają obumierać i wrzucimy je w ogień, aby się spaliły.

8. Tak mówi Pan winnicy: Wezmę wiele ^dmłodych i delikatnych gałęzi i przeszczepię je, gdzie będę chciał. Nieważne, jeśli korzeń tego drzewa spróchnieje, bo będę mógł zachować jego owoc dla siebie. Dlatego wezmę te młode i delikatne gałęzie i przeszczepię je, gdzie będę chciał.

9. Weź gałęzie ^edziczkii oliwnej i wszczep je w miejsce odciętych, a te, które odciąłem, wrzucę w ogień i spalę je, aby nie zawadzały w Mojej winnicy.

10. I stało się, że sługa uczynił zgodnie ze słowem Pana winnicy, i zaszczeplił gałęzie ^fdziczkii oliwnej.

11. I Pan winnicy nakazał okopać, przyciąć i dbać o oliwkę mówiąc do swego sługi: Żal mi, że miałbym stracić to drzewo, uczyniłem to więc, że może uda mi się zachować jego korzenie, że nie zginą i że będę mógł zachować je dla siebie.

12. Idź więc, opiekuj się tą oliwką i dbaj o nią zgodnie z Moimi słowami.

13. A ^gte, umieszczę w najniższym zakątku Mojej winnicy, gdzie będę chciał, i nie jest to dla ciebie ważne. Oto uczynię to, abym mógł zachować sobie naturalne gałęzie oliwki, a także abym mógł odłożyć sobie jego owoc na później, bo żal mi, że miałbym stracić to drzewo i jego owoc.

14. I stało się, że Pan winnicy

(o) Psal 118:22, 23. ROZDZ. 5: (a) zob. h, 1 Ne. 19. (b) 1 Ne. 10:12, 14. 15:7, 12, 13, 16. 2 Ne. 3:5. Jak. 6:1-7. (c) wiersze 9, 10, 17, 18, 30-37, 46, 57, 65, 73. Rzym. 11:17, 24. (d) wiersze 5, 13, 14. 19-27, 38-40, 43-46, 52, 54, 67, 68. (e) zob. c. (f) zob. c. (g) zob. d. 544-421 R. P.N.E.

poszedł i ukrył naturalne gałęzie szlachetnej oliwki w "najniższych zakątkach winnicy, trochę w jednym, trochę w innym miejscu, wedługo swej woli i upodobania.

15. Upłynęło 'dużo czasu i Pan winnicy powiedział swemu słudze: Zejdźmy do winnicy, aby w niej pracować.

16. I Pan winnicy ze swym sługą poszli pracować w winnicy. I stało się, że sługa powiedział swemu panu: Spójrz tutaj, na to drzewo.

17. I Pan winnicy spojrział i ujrzał drzewo, w które wszczepione zostały dzikie gałęzie. Rozrosło się ono i 'zaczęło dawać owoc. I zobaczył, że drzewo było dobre i jego owoc był jak naturalny owoc.

18. I powiedział słudze: Gałęzie "dziecku oliwnej wzięły soki z korzenia, który dał im wielką moc, i ze względu na wielką moc korzenia, dzikie gałęzie wydały szlachetny owoc. Oto jeśli nie zaszczipilibyśmy tych gałęzi, drzewo obumarłoby. A teraz odłóż dużo owocu, które drzewo wydało, i odłóż go sobie na później.

19. I stało się, że Pan winnicy powiedział słudze: Pójdźmy do najniższej części winnicy i przekonajmy się, czy naturalne gałęzie oliwki nie wydały także dużo owocu, abym mógł odłożyć sobie ich owoc na później.

20. I poszli, gdzie Pan ukrył naturalne gałęzie oliwki, i powiedział On do sługi: Oto one. I zobaczył, że pierwsza wydała dużo owocu, i przekonał się, że był on dobry. I powiedział słudze: Weź ten owoc i złóż go na później,

abym mógł go sobie zachować, albowiem długo dbałem o tę oliwkę i wydała ona dużo owocu.

21. I sługa zapytał swego pana: Jak to się stało, że zasadziłeś tutaj to drzewo, czyli gałąź tej oliwki? Jest to najlichszy 'kawałek gruntu w całej Twojej winnicy.

22. I Pan winnicy powiedział mu: Nie udzielaj mi rad. Wiedziałem, że był to lichy kawałek gruntu, dlatego, jak powiedziałem ci, długo dbałem o tę oliwkę, i widzisz, że wydała dużo owocu.

23. I stało się, że Pan winnicy powiedział swemu słudze: Spójrz, oto tutaj także zasadziłem gałąź oliwki i wiesz, że "ten kawałek gruntu jest lichszy od pierwszego, a mimo to, spójrz na tę oliwkę. Długo o nią dbałem i wydała ona dużo owocu. Przeto zbierz ten owoc i odłóż na później, abym mógł go sobie zachować.

24. I stało się, że Pan winnicy ponownie powiedział swemu słudze: Spójrz, tutaj też zasadziłem "gałąź oliwki, dbałem o nią także i wydała owoc.

25. I powiedział do sługi: Spójrz na tę ostatnią z gałęzi. Zasadziłem ją na "dobrym gruncie i długo o nią dbałem, a tylko "część drzewa wydała szlachetny owoc, podczas gdy 'reszta wydała dziki, a przecież dbałem o to drzewo jak o pozostałe.

26. I Pan winnicy powiedział słudze: Wytnij 'gałęzie, które nie przyniosły dobrego owocu i wrzuć je w ogień.

27. Ale sługa powiedział Mu: Przytnijmy to drzewo, okopmy i dbajmy o nie trochę dłużej, a może wyda ono Tobie dobry owoc, który

(h) wiersze 13, 19, 38, 39, 52. (i) wiersze 25, 29, 76. (j) Mat. 12:33. Jan 15:16. Rzym. 11:16. (k) zob. c. (l) wiersz 22. (m) wiersze 21, 22, 25, 43, 44. (n) Al. 16:17. (o) wiersz 43. 1 Ne. 2:20. (p) He. 15:3. (q) He. 15:4. (r) wiersz 25.

będziesz mógł odłożyć na później.

28. I Pan winnicy i jego sługa troszczyli się o wszystkie owoc winnicy.

29. ^aDużo czasu upłynęło i Pan winnicy powiedział do swego 'sługi: Zejdźmy do winnicy, aby w niej znowu pracować. Oto czas upływa i ^bkoniec wkrótce nastąpi, muszę więc odłożyć sobie owoc na później.

30. I Pan winnicy i sługa zeszli do winnicy i podeszli do drzewa, którego naturalne gałęzie zostały odłamane, a dzikie gałęzie wszczepione, i ujrzeli wszelkiego 'rodzaju owoce uginające gałęzie drzewa.

31. Pan winnicy skosztował owoc każdego rodzaju i powiedział: Tak długo dbaliśmy o to drzewo i odłożyłem sobie z niego wiele owocu na później.

32. I teraz przyniosło ono dużo owocu, ale ^cnie ma w nim dobrego. Jest na nim ^dwszelki zły owoc, z którego nie mam żadnego pożytku mimo całej naszej pracy. Zal Mi, że stracę to drzewo.

33. I Pan winnicy zapytał sługę: Co uczynimy z tym drzewem, abym mógł ponownie zachować sobie z niego dobry owoc?

34. I sługa powiedział swemu panu: Oto ponieważ zaszczepiłeś gałęzie dziczki oliwnej, dały one soki korzeniom, że są żywe i nie zginęły, są więc nadal dobre.

35. I Pan winnicy powiedział swemu słudze: Drzewo to nie przynosi Mi żadnej korzyści i z jego korzeni nie będę miał żad-

nego pożytku, jak długo będzie dawało zły owoc.

36. Mimo to wiem, że korzenie są dobre i dla Mego własnego celu zachowałem je, gdyż ze względu na swą wielką moc wydały dobry owoc z ^edzikich gałęzi.

37. Jednak dzikie gałęzie rozrosły się i przemogły korzenie drzewa, dlatego wydało ono ^fwiele złego owocu, i ponieważ dało tak wiele złego owocu, widzisz, że zaczyna marnieć. Oto wkrótce dojrzeję do wrzucenia go w ogień, jeśli nie uczynimy czegoś, aby je zachować.

38. I stało się, że Pan winnicy powiedział swemu słudze: Zejdźmy do ^gnajniższych zakątków winnicy i przekonajmy się, czy naturalne gałęzie wydały także zły owoc.

39. I stało się, że zeszli do najniższych zakątków winnicy i przekonali się, że owoc naturalnych gałęzi popsuł się także. Owoc ^hpierwszej gałęzi, ⁱdrugiej, aż do ^jostatniej – wszystkie się popsuli.

40. I ^kdziki owoc ostatniej przemógł tę ^lczęść drzewa, która wydała dobry owoc, że gałąź ta zmarniała i obumarała.

41. I stało się, że Pan winnicy ^mzaplakał i powiedział do swego sługi: Cóż więcej mogłem uczynić dla Mojej winnicy?

42. Oto wiedziałem, że wszystkie owoc winnicy, z wyjątkiem tych, popsuli się. A teraz te, które przedtem wydawały dobry owoc, popsuli się także, i wszystkie drzewa Mojej winnicy ⁿna nic się

(s) wiersze 15, 23, 76. (t) 2 Ne. 27:9. N. i P. 101:55. 103:21. (u) 1 Ne. 22:15-26. 2 Ne. 27:1-3. 30:10. Wiersze 47, 62-64, 69, 71, 75, 76. 6:2. 3 Ne. 29:4. Morm. 8:41. Et. 4:16. (v) wiersz 32. 4 Ne. 26. (w) wiersze 30, 35, 37, 42, 46. (x) zob. w. (y) zob. c. (z) zob. w. (2a) zob. h. (2b) wiersz 20. (2c) wiersz 23. (2d) wiersz 25. (2e) wiersz 25. He. 15:4 (2f) wiersz 25. He. 15:3. (2g) Iza. 5:4. (2h) zob. w.

teraz nie zdają z wyjątkiem wycięcia i wrzucenia w ogień.

43. A to ostatnie, którego ²ⁱgałąź obumarła, zasadziłem w ^{2d}dobrej ziemi, która jest dla mnie wybrana ponad wszystkie inne ziemie Mojej winnicy.

44. Widziałeś, że wyciąłem także gałęzie, które ^{2k}zawadzały na tej ziemi, abym mógł zasadzić to drzewo w ich miejsce.

45. I widziałeś, że ^{2c}część drzewa wydała dobry owoc, a ^{2m}część – dziki owoc, i ponieważ nie wyciąłem tych gałęzi i nie wrzuciłem ich w ogień, przemogły one dobrą gałąź, że obumarła.

46. A teraz, pomimo całej naszej pracy w Mojej winnicy, drzewa w niej popsuły się, że ²ⁿnie wydają żadnego dobrego owocu, który miałem nadzieję zachować sobie na później. Oto stały się one podobne do dziczki oliwnej i ^{2o}nie nadają się na nic jak na wycięcie i wrzucenie w ogień, i martwi mnie, że mam je stracić.

47. Cóż ^{2p}więcej jednak mogłem uczynić Mojej winnicy? Czyż opuściłem ręce nie dbając o nią? Otóż nie, dbałem o nią, okopywałem, przycinałem gałęzie, dałem jej nawóz i prawie cały dzień pracowałem. Oto ^{2q}zbliży się koniec i martwi Mnie, że mam wyciąć wszystkie drzewa Mojej winnicy i wrzucić je w ogień, aby się spaliły. Kto jest winien zepsucia w Mojej winnicy?

48. I stało się, że sługa powiedział swemu panu: Czyż nie stało się to z powodu dumy w Twej winnicy, że gałęzie przemogły korzenie, które są dobre? I ponie-

waż gałęzie przemogły korzenie drzewa, rosły one szybciej, niż pozwalała na to moc korzeni i zachowywały moc dla siebie. Czyż nie jest to przyczyną zepsucia drzew Twej winnicy?

49. I Pan winnicy powiedział słudze: Pójdźmy, wytnijmy drzewa winnicy i wrzucmy je w ogień, aby nie zawadzały w Mojej winnicy, albowiem uczyniłem wszystko, co było w Mejej mocy. Cóż ^{2r}więcej mogłem uczynić dla Mojej winnicy?

50. Ale sługa powiedział Panu winnicy: Oszczędź ją trochę dłużej.

51. I Pan powiedział: Oszczędź ją trochę dłużej, gdyż żal mi stracić wszystkie drzewa Mojej winnicy.

52. Weźmy więc ^{2s}gałęzie, które zasadziłem w najniższych zakątkach Mojej winnicy i zaszczepmy je w ^{2t}drzewo, z którego pochodzą. Wytnijmy z niego ^{2u}gałęzie, których owoc jest najbardziej gorzki i w ich miejsce zaszczepmy naturalne gałęzie tego drzewa.

53. I uczynię to, aby drzewo nie zginęło, że może będę mógł zachować sobie jego korzenie dla Mego własnego celu.

54. ^{2r}Korzenie naturalnych gałęzi oliwki, które zasadziłem, gdzie chciałem, nadal są żywe. Abym więc mógł zachować je także dla Mego własnego celu, wezmę ^{2w}spośród gałęzi tego drzewa i zaszczepię je w ^{2x}nie. Zaszczepię w nie gałęzie matecznego drzewa, abym mógł także zachować sobie ^{2y}korzenie, żeby, gdy staną się dostatecznie silne,

(2i) zob. p. (2j) wiersz 25. (2k) Moro. 9:23. (2l) zob. p. (2m) zob. q. (2n) zob. w. (2o) 2 Ne. 20:33. Al. 5:52. 3 Ne. 27:11. (2p) wiersze 41, 49. (2q) zob. u. (2r) wiersze 41, 49. (2s) zob. d. (2t) zob. b. (2u) wiersze 57, 65. (2v) wiersze 11, 35, 37, 48, 54, 60. (2w) 3 Ne. 21:5, 6. Morm. 5:15. (2x) zob. 2v. (2y) zob. 2v.

mogły wydać mi dobry owoc, abym mógł mieć jeszcze chwałę w owocu Mojej winnicy.

55. I stało się, że ^{2z}wzięli z naturalnego drzewa gałęzie, które stały się dzikie i zaszczepili je w naturalne drzewa, które stały się dzikie.

56. ^{3a}I wzięli gałęzie z naturalnych drzew, które stały się dzikie, i zaszczepili je w mateczne drzewo.

57. I Pan winnicy powiedział słudze: Nie wycinaj dzikich gałęzi, z wyjątkiem tych, które są ^{3b}najbardziej gorzkie, i zaszczepisz w nie według tego, co powiedziałem.

58. Ponownie zadbamy o drzewa winnicy, przytniemy gałęzie i wytniemy te, które ^{3c}dojrzały do zagłady, i wrzucimy je w ogień.

59. I czynię to, że może korzenie nabiorą siły, gdyż są z gruntu dobre i ponieważ zmienimy gałęzie, aby dobre mogły przewyciężyć złe.

60. W tym celu zachowałem naturalne gałęzie i korzenie oraz zaszczepiłem naturalne gałęzie ponownie w mateczne drzewo, i zachowałem korzenie ich matecznego drzewa, że może drzewa Mojej winnicy wydadzą ponownie dobry owoc, abym znowu miał radość w owocu Mojej winnicy i mógł radować się niezmiernie, że zachowałem zarówno ^{3d}korzenie jak i gałęzie, które na początku dały dobry owoc.

61. Pójdź więc i zwołaj ^{3e}sługi, abyśmy pracowali pilnie z całą mocą w winnicy, abyśmy uczynili możliwym ponowne wydanie na-

turalnego owocu, który jest dobry i cenniejszy ponad wszelki inny owoc.

62. Pójdźmy więc i pracujmy ^{3f}po raz ostatni z całą mocą, bo zbliża się koniec i jest to ostatni raz, że oczyszczę Moją winnicę.

63. Zaszczepcie gałęzie, zaczynając od ^{3g}ostatnich, aby stały się pierwszymi i aby ^{3h}pierwsze stały się ostatnimi, i okopcie drzewa, zarówno stare jak i młode, pierwsze i ostatnie, ostatnie i pierwsze, aby o wszystkie zadbano po ³ⁱraz ostatni.

64. Po raz ostatni okopcie je, przytnijcie gałęzie, i użyźnijcie wokół nich ziemię, bo zbliża się koniec, i jeśli te ostatnie szczepy będą rosły i wydadzą naturalny owoc, czyniąc to, ułatwicie im rozrost.

65. I gdy zaczną się rozrastać, będziesz wycinał gałęzie, które wydają ^{3j}gorzki owoc, w zależności od mocy dobrych i ich rozmiaru. I nie wytniesz wszystkich złych gałęzi od razu, na wypadek gdyby korzenie okazały się za silne dla szczepu i szczep by zginął, i straciłbym drzewa Mojej winnicy.

66. Martwię się, że miałbym stracić drzewa Mojej winnicy, dlatego będziesz wycinał złe gałęzie w zależności od rozrastania się dobrych, aby korzeń i korona miały jednakową moc, aż dobre gałęzie przemogą złe i złe zostaną wycięte i wrzucone w ogień, aby nie zaważyły w Mojej winnicy, i tak pozbędę się złych z Mojej winnicy.

67. I ^{3k}gałęzie naturalnego

(2z) zob. 2w. (3a) zob. 2v. (3b) wiersze 58, 65, 66, 73, 74. (3c) zob. 3b. (3d) zob. 2v. (3e) wiersze 70, 72, 74, 75. Jak. 6:2. (3f) zob. u. (3g) Mat. 20:16. 11:25, 26. (3h) N. i P. 88:51-62. 1 Ne. 13:42. (3i) zob. u. (3j) zob. 3b. (3k) wiersz 56.

drzewa zaszczepię ponownie w naturalne drzewo.

68. A ^{3g}gałęzie z naturalnego drzewa zaszczepię w naturalne gałęzie drzewa, i tak złączę je ponownie, aby dały naturalny owoc, i będą one stanowiły ^{3m}jedność.

69. I złe zostaną odrzucone, aż ³ⁿpoza cały obszar Mojej winnicy, gdyż będzie to ostatni raz, że oczyszczę Moją winnicę.

70. I Pan winnicy posłał swego ^{3o}sługę, i sługa poszedł i uczynił, jak nakazał mu Pan. I przyprowadził ^{3p}inne sługi, a było ich ^{3q}nie-wielu.

71. I Pan winnicy powiedział im: Pójdźcie i ^{3r}pracujcie w winnicy z całą mocą, bo jest to ostatni raz, gdy dbam o Moją winnicę. ^{3s}Zbliża się koniec i szybko nadchodzi czas zbioru, i jeśli będziecie ze mną pracować z całą mocą, będziecie ^{3t}radować się owocem, który odłożę sobie na czas, jaki wkrótce nastąpi.

72. I stało się, że ^{3u}słudzy poszli i pracowali z całą mocą, a Pan winnicy pracował z nimi. I we wszystkim byli posłuszni przykazaniom Pana winnicy.

73. I ponownie obrodził naturalny owoc w winnicy. Naturalne gałęzie zaczęły się rozrastać i rozwijać niezmiernie, i zaczęły wycinać dzikie gałęzie i ^{3v}wyrzucać je. I utrzymywali ^{3w}równowagę pomiędzy korzeniem a koroną według ich mocy.

74. Tak pracowali z całą pilnością, zgodnie z przykazaniami

Pana winnicy, aż ^{3r}złe gałęzie zostały wyrzucone z winnicy, a Pan zachował sobie drzewa, które ponownie wydały naturalny owoc. Stały się one niczym ^{3u}jedno i ich owoc był jednakowy. I Pan winnicy zachował sobie naturalny owoc, który był Mu najcenniejszy od początku.

75. I stało się, że gdy Pan winnicy przekonał się, że Jego owoc był dobry, a Jego winnica ^{3z}była znowu dobra, zwołał swe sługi i powiedział im: Po raz ostatni zadbaliśmy o Moją winnicę i widzicie, że uczyniłem zgodnie z Moją wolą i zachowałem naturalny owoc, że jest on dobry, nawet tak dobry jak na początku. Błogosławieni jesteście, ponieważ pilnie pracowaliście ze Mną w Mojej winnicy, przestrzegaliście Moich przykazań i przywróciliście Mi naturalny owoc, że Moja winnica jest znowu dobra, a ^{4a}co złe jest wyrzucone. Oto będziecie się ^{4b}radować ze Mną owocem Mojej winnicy.

76. Na ^{4c}długo odłożę sobie owoc Mojej winnicy. Odłożę go sobie na czas, który szybko nadchodzi. Po ^{4d}raz ostatni zadbałem o Moją winnicę: przyciąłem ją, okopałem i użyziłem nawozem; odłożę więc sobie owoc na długo, zgodnie z tym, co powiedziałem.

77. I gdy nadejdzie czas, że zły owoc ^{4e}ponownie pojawi się w Mojej winnicy, wtedy nakażę zebranie dobrego i złego owocu, i dobry zachowam sobie, a zły wyrzucę, gdzie mu się należy. Wtedy

(3l) wiersz 55. (3m) wiersze 66, 73, 74. (3n) wiersze 66, 74, 75. 1 Ne. 22:15-17, 19-26. 2 Ne. 30:9, 10. (3o) N. i P. 101:55, 60. 103:21. 2 Ne. 27:9. (3p) zob. N. i P. (3q) 1 Ne. 14:12. (3r) N. i P. 6:3, 4. 11:3. 21:9. 24:19. 31:4, 5. 33:3, 4. 39:17. 43:28. (3s) zob. u. (3t) wiersz 75. 1 Ne. 13:37, 38. Jak. 6:3. (3u) zob. 3p. (3v) zob. 3b. (3w) zob. 3m. (3x) zob. 3n. (3y) zob. 3m. (3z) zob. 3n. (4a) zob. 3n. (4b) zob. 3t. (4c) N. i P. 101:62. 1 Ne. 22:26. Zob. n, 2 Ne. 30. (4d) zob. u. (4e) Apoka. 20:7, 8. 544-421 R. P.N.E.

nadejście wyznaczony czas i koniec, i nakazę, aby Moja winnica ⁴została spalona ogniem.

ROZDZIAŁ 6.

W ostatnich dniach Pan odzyska swój lud – Świat zostanie spalony – Nieskończona męka grozi tym, którzy odrzucą słowo Boże.

1. Moi bracia, powiedziałem wam, że pragnę prorokować, oto moje proctwo – Słowa proroka ^aZenosa o domu Izraela, gdy porównał go do ^bszlachetnego drzewa oliwnego, na pewno się spełnią.

2. I gdy Pan wyciągnie po raz ^cdrugi swą rękę, aby odzyskać swój lud, będzie to czas, gdy ^dpo raz ostatni służy Pana pójdą z Jego ^e“mocą zadbać o Jego winnicę i oczyścić ją. Po tym wkrótce nastąpi ^fkoniec.

3. Jakże błogosławieni są ^gci, którzy pracowali pilnie w Jego winnicy, i jak ^hprzekłęci są ci, którzy zostaną wyrzuceni, gdzie im się należy! I świat zostanie ⁱspalony ogniem.

4. Jakże łaskawy jest nam nasz Bóg, albowiem pamięta o domu Izraela, zarówno o korzeniach jak i gałęziach. I wyciąga do nich rękę przez cały dzień, lecz oni są ^jhardym i sprzeciwiającym Mu się ludem. Jednak ci, którzy nie znieczuli swych serc, zostaną zbawieni w królestwie Bożym.

5. Błagam więc was, moi ukochani bracia, z całą rozważą, abyście się nawrócili, całym sercem pojednali się z Bogiem i

wytrwali przy Nim, jak On trwa przy was; a gdy w swym miłosierdziu wyciąga do was ramiona w świetle dnia, błagam was, abyście nie znieczulali swych serc.

6. Dzisiaj, jeśli pragniecie usłyszeć Jego głos, nie znieczulajcie swych serc, bo dla czego mielibyście pragnąć śmierci?

7. Oto gdy przez cały dzień dbano o was, dając wam dobre słowo Boże, czyż wydadcie zły owoc, abyście musieli być wycięci i wrzuceni w ogień?

8. Czy odrzucicie te słowa? Czy odrzucicie słowa proroków i wszystkie słowa o Chrystusie powiedziane przez tak wielu? Czy zaprzeczycie dobremu słowu Chrystusa, mocy Boga i darowi Ducha Świętego? Czy zdusicie w sobie głos Świętego Ducha i będziecie mieli za nic wielki plan zbawienia, który został dla was przygotowany?

9. Czyż nie wiecie, że jeśli będziecie to czynić, wskutek mocy zbawienia i zmartwychstania, która jest w Chrystusie, zostaniecie przywiezieni i staniecie przed sądem Boga ze wstydem i ^kpoczuciem straszliwej winy?

10. I zgodnie z wymaganiami sprawiedliwości, gdyż sprawiedliwość musi się stać zadość, będziecie musieli pójść w ^ljezioro ognia i siarki, którego płomień nie gasną i którego dym unosi się na wieki, a to jezioro ognia i siarki oznacza ^mnieskończoną mękę.

11. Nawróćcie się więc, moi ukochani bracia, wejdźcie przez

(4f) Apoka. 20:14, 15. Jak. 6:3. 3 Ne. 26:3, 4. N. i P. 29:23. ROZDZ. 6: (a) zob. h, 1 Ne. 19. (b) zob. b, Jak. 5. (c) zob. i, 2 Ne. 6. (d) zob. u, Jak. 5. (e) zob. t, 1 Ne. 13. (f) zob. u, Jak. 5. N. i P. 43:17-20, 28. (g) zob. t, 1 Ne. 13. (h) wiersze 7-10. N. i P. 41:1. (i) Jak. 5:77. 3 Ne. 26:3. (j) zob. k, Jak. 4. (k) Jak. 7:19. Mos. 15:26. Al. 39:5, 6. 3 Ne. 29:7. (l) zob. k, 1 Ne. 15. (m) N. i P. 19:10-12. Mos. 3:25, 27. 28:3. 1 Ne. 15:29, 30, 35. 2 Ne. 9:16, 19, 26. 28:23. Al. 12:17. 3 Ne. 27:11, 17. 29:7. Moro. 8:21.

"ciasną bramę i podążajcie wzdłuż wąskiej drogi, aż otrzymacie życie wieczne.

12. Bądźcie mądrzy! Cóż więcej mogę powiedzieć?

13. Na koniec, żegnam was, aż spotkamy się przed "miłościwym sądem Boga, sądem, który porazi niegodziwych straszliwą grozą i strachem. Amen.

ROZDZIAŁ 7.

Szerem spiera się z Jakubem zaprzeczając przyjściu Chrystusa, żąda znaku i zostaje porażony przez Boga – Wszyscy prorocy prorokowali o Chrystusie i Jego zadośćuczynieniu – Jakub mówi, że są tułaczami zrodzonymi w trudach na pustyni i znieawidzonymi przez swych braci.

1. Gdy upłynęło kilka lat, pokazał się pomiędzy Nefitami człowiek imieniem Szerem.

2. Zaczął on nauczać Nefitów głosząc, że nie będzie żadnego Chrystusa. I mówił wiele rzeczy, które im pochlebiały, a czynił to, aby obalić naukę o Chrystusie.

3. I gorliwie się trudził, aby zwieść serca ludzi, aż omamił serca wielu. I wiedząc, że ja, Jakub, wierzyłem w Chrystusa, który ma przyjść, szukał okazji, aby się ze mną spotkać.

4. A był on uczony i doskonale znał język ludu, mógł więc używać wielu pochlebstw i przemawiać z wielką mocą pod wpływem diabła.

5. I miał nadzieję zachwiać moją wiarę pomimo wielu objawień i wizji, które miałem, gdyż prawdziwie "widziałem aniołów i nauczali mnie oni. Słyszałem także głos Pana, gdy przemawiał do mnie od czasu do czasu, przeto

moja wiara nie mogła być zachwiana.

6. I stało się, że przyszedł i tak do mnie przemówił: Bracie Jakubie, długo szukałem okazji, aby mówić z tobą, gdyż słyszałem i sam wiem, że dużo chodzisz nauczając tego, co nazywacie ewangelią albo nauką o Chrystusie.

7. I zwiodeś wielu ludzi, że wypaczają prostą drogę Boga i nie przestrzegają prawa Mojżesza, jak powinni, a przemienili je w czczenie istoty, o której mówicie, że przyjdzie za kilkaset lat. I ja, Szerem, oświadczam ci, że jest to bluźnierstwem, bo nikt nie wie o takich rzeczach i nie może przepowiedzieć przyszłości. W ten sposób Szerem spierał się ze mną.

8. Ale Pan Bóg przelał swego Ducha w moją duszę, że zbiłem go z tropu we wszystkich jego słowach.

9. I zapytałem go: Czy zaprzeczasz przyjściu Chrystusa, które ma nastąpić? I powiedział on: Jeśli jakiś Chrystus był istniał, nie zaprzeczyłbym Jego przyjściu, ale wiem, że nie ma Chrystusa, nigdy go nie było i nie będzie.

10. I zapytałem go: Czy wierzył w pismo święte? I odpowiedział: Wierzę.

11. I powiedziałem mu: Nie rozumiesz więc pisma świętego, gdyż prawdziwie daje ono świadectwo o Chrystusie. Oto mówię ci, że nie było proroka, który by prorokował i zapisywał, a nie mówił o tym Chrystusie.

12. I to nie wszystko. Oto zostało mi objawione, słyszałem i widziałem, a także było mi to objawione mocą Ducha Świętego, dlatego wiem, że jeśli nie nastą-

(n) zob. 2a, 2 Ne. 9. (o) Moro. 10:34. ROZDZ. 7: (a) 2 Ne. 2:3, 4. 10:3 11:3 Jak. 1:17. 2:11. 7:12. Al. 19:34. 24:14. He. 5:11 13:37. 16:14. Moro. 7:22.

piłoby ^bzadośćuczynienie, cała ludzkość musiałaby zginąć.

13. I powiedział mi: Udowodnij mi to czyniąc znak tą mocą Ducha Świętego, dzięki której wiesz tak wiele.

14. I odpowiedziałem mu: Czym jestem, że mam kusić Boga, aby dał ci znak tego, o czym wiesz, że jest prawdą, a któremu mimo to zaprzeczysz ^cnależąc do diabła? Jednak nie moja wola niech się stanie. I jeśli Bóg cię porazi, niech to będzie dla ciebie znakiem, że ma On moc zarówno w niebie jak i na ziemi, a także że Chrystus przyjdzie. I Twoja wola, o Panie, niech się stanie, nie moja.

15. I gdy ja, Jakub, ^dwypowiedziałem te słowa, moc Pana poraziła go, że upadł na ziemię. I opiekowano się nim przez okres wielu dni.

16. I stało się, że powiedział im: Zbierzcie się jutro, ^ebo bliski jestem śmierci, a pragnę przemówić do tego ludu, zanim umrę.

17. I gdy następnego dnia zebrała się rzesza ludzi, powiedział im otwarcie odwołując rzeczy, których nauczał, i wyznając, że wierzy w Chrystusa, moc Ducha Świętego i nauczanie przez aniołów.

18. Powiedział im otwarcie, że został omamiony ^fmocą diabła, i mówił o ^gpiekle, wieczności i ^hwiecznej karze.

19. I powiedział: Lękam się, że popełniłem ⁱniewybaczalny grzech, albowiem kłamałem Bogu. Oto mówiłem, że Chrystus nie przyjdzie i że wierzę w pismo święte, a ono prawdziwie o Nim świadczy. Ponieważ kłamałem tak

Bogu, lękam się bardzo, że straszne będzie moje przeznaczenie, jednak wyznaję to Bogu.

20. I gdy wypowiedział te słowa, nie mógł więcej mówić, i ^joddął ducha.

21. I gdy ^kci, którzy się zgromadzili, usłyszeli jego słowa wypowiedziane tuż przed oddaniem ducha, zdumieli się tak bardzo, że ogarnęła ich moc Boga i padli na ziemię.

22. I ja, Jakub, byłem z tego zadowolony, gdyż prosiłem o to mego Ojca, który jest w niebie. Usłyszał On moje wołanie i wysłuchał mojej modlitwy.

23. I stało się, że pokój i miłość Boga zapanowały znowu pośród ludu. Badali oni ^lpismo święte i nie wierzyli więcej w nauki tego niegodziwego człowieka.

24. I różnymi sposobami próbowaliśmy ^modzyskać i przywieść Lamanitów do poznania prawdy, ale nadaremnie, gdyż lubowali się w wojnach i rozlewie krwi i żywili odwieczną ⁿnienawiść do nas, swych braci. I bez przerwy starali się nas zgładzić wojując z nami.

25. Dlatego Nefici obwarowali się przeciwko nim i uzbroili, całym sercem ufając Bogu, opoce ich zbawienia. Jak dotąd zwyciężali więc nad swymi wrogami.

26. Ja, Jakub, zestarzałem się. I dzieje tego ludu są zapisywane na ^odrugich płytach Nefiego, dlatego na tym kończę ten zapis, oświadczając, że pisałem zgodnie ze swoim najlepszym przekonaniem, i mówiąc, że czas minął nam szybko, a nasze życie upłynęło niczym sen. I byliśmy samotnym, pobożnym ludem, tułaczami

(b) zob. f, 2 Ne. 2. (c) wiersze 4, 18. (d) zob. c, Jak. 4. (e) wiersz 20. (f) wiersze 4, 14. (g) zob. k, 1 Ne. 15. (h) zob. m, Jak. 6. (i) zob. k, Jak. 6. (j) wiersz 16. (k) wiersz 17. (l) Al. 63:12. (m) Enos 14, 20. (n) wiersz 26. Enos 14, 20. Jar. 6. Mos. 10:11-18. 28:2. Al. 26:23-25. (o) zob. f, 1 Ne. 1. 544-421 R. P.N.E.

zmuszonymi do opuszczenia Jerozolimy. Rodziliśmy się w trudach na pustyni i ¹byliśmy zniechęceni przez naszych braci, co powodowało wojny i właśnie, dlatego cierpieliśmy całe życie.

27. I ja, Jakub, wiedząc że wkrótce będę musiał zejść do grobu, powiedziałem memu sy-

nowi, Enosowi: Weź te ² płyty. I powiedziałem mu, ³co mój brat, Nefi, mi nakazał. I obiecał on posłuszeństwo tym nakazom. Na tym kończę mój zapis na ⁴tych płytach, a był on krótki. I żegnam tego, kto czyta, mając nadzieję, że wielu moich braci przeczyta moje słowa. Do zobaczenia, bracia.

KSIĘGA ENOSA

Enos modli się żarliwie do Pana i otrzymuje odpuszczenie grzechów – Słyszysz w myślach głos Pana, który obiecuje mu, że ich kroniki umożliwią kiedyś zbawienie Lamanitom – Nefici starają się odzyskać Lamanitów dla wiary – Enos znajduje radość w swym Odkupicielu.

1. Ja, ^aEnos, wiem, że mój ojciec był sprawiedliwym człowiekiem, bo nauczył mnie swego języka i wychował mnie w duchu karności i posłuszeństwa wobec Pana. Niech będzie za to błogosławione imię mego Boga,

2. I powiem wam o moim zmaganiu przed Bogiem, zanim otrzymałem odpuszczenie moich grzechów.

3. Oto poszedłem polować na zwierza w lasach, i słowa, które często słyszałem od mego ojca o życiu wiecznym i radości świętych, głęboko zapadły w moje serce.

4. I moja dusza pragnęła. I uklęknałem przed moim Stworzycielem i wołałem do Niego w żarliwej modlitwie błagając o łaskę dla mojej duszy. Cały dzień wołałem do Niego i gdy nadeszła noc, nadal podnosiłem głos, aż dosięgnął on niebios.

5. I doszedł mnie głos: Enosie, twoje grzechy są ci odpuszczone i będziesz błogosławiony.

6. I ja, Enos, wiedziałem, że Bóg nie może kłamać, dlatego opuściło mnie poczucie winy.

7. I zapytałem: Jak to się dzieje, Panie?

8. I powiedział mi: Dzieje się tak z powodu twojej wiary w Chrystusa, któregoś nigdy przedtem nie słyszał ani nie widział, i upłyne wiele lat zanim objawi się On w ciebie, pójdź więc, twoja wiara cię uzdrowiła.

9. I stało się, że gdy usłyszałem te słowa, zapragnąłem dobra dla moich braci, Nefitów, dlatego z całej duszy prosiłem za nich Boga.

10. I gdy tak żarliwie modliłem się w duchu, oto ponownie usłyszałem w myślach głos Pana: Przyjdę do twych braci, którzy będą pilnie przestrzegać Moich przykazań. ^bDałem im tę ziemię, jest to święta ziemia i przeklnę ją tylko z powodu niegodziwości. Przyjdę więc do twych braci, jak powiedziałem, ale ukarzę niegodziwych za ich wykroczenia.

11. I gdy ja, Enos, usłyszałem te słowa, moja wiara stała się nie-

(p) zob. n. (q) zob. b, 1 Ne. 6. (r) Jak. 1:1-4. (s) zob. b, 1 Ne. 6. ENOS: (a) Jak. 7:27. (b) zob. a, 1 Ne. 2.

wzruszona w Panu. I modliłem się do Niego długo i usilnie za moich braci, Lamanitów.

12. I stało się, że gdy modliłem się ze wszystkich sił, Pan powiedział mi: Wysłucham twej prośby z racji twej wiary.

13. A prosiłem Go, że jeśliby mój lud, Nefici, popadł w grzech i uległ jakiegś zagładzie, a Lamanici nie zostali zniszczeni, prosiłem, aby Pan Bóg zachował kroniki mojego ludu, Nefitów, mocą swego świętego ramienia, aby zostały kiedyś wyjawione Lamanitom i może przywiodły ich do zbawienia.

14. Albowiem obecnie nasze wysiłki w odzyskaniu ich dla prawdziwej wiary nie zdały się na nic. I w swym gniewie przysięgali, że jeśli nadarzy się okazja, zniszczą nasze kroniki i nas, a także wszystkie tradycje naszych ojców.

15. Dlatego ja, wiedząc, że Pan Bóg jest w stanie zachować nasze kroniki, nieustannie wołałem do Niego, gdyż powiedział mi: O cokolwiek poprosisz w imię Chrystusa z wiarą, wierząc, że otrzymasz, zostanie ci to dane.

16. I mając wiarę wołałem do Boga, aby zachował nasze kroniki. I przyrzekł mi, że we właściwym dla Niego czasie wyjawią je Lamanitom.

17. I ja, Enos, wiedziałem, że stanie się zgodnie z Jego przyrzeczeniem, i moja dusza uspokoiła się.

18. I Pan powiedział mi: Twój ojciec także Mnie o to prosili, i uczynię im zgodnie z ich wiarą, gdyż ich wiara była jak twoja.

19. I ja, Enos, poszedłem mię-

dzy Nefitów prorokując o tym, co ma nastąpić, i dając świadectwo temu, co słyszałem i widziałem.

20. I świadczą, że Nefici pilnie się starali odzyskać Lamanitów dla prawdziwej wiary w Boga, jednak nasze wysiłki były nadaremne, albowiem ich nienawiść była niewzruszona i kierowali się swoją złą naturą, że stali się dzikim, okrutnym i krwi-żądny ludem, lubującym się w bałwochwalstwie i nieczystości. I żyli z polowania na zwierzęta puszczy mieszkając w namiotach i wędrując po puszczy. Golili swe głowy i nosili krótkie przepaski ze skóry wokół bioder, i byli wprawni w strzelaniu z łuku, walce na bułaty i topory, a wielu z nich jadło tylko surowe mięso. I bezustannie starali się nas zniszczyć.

21. Nefici zaś uprawiali ziemię, zbierali wszelkiego rodzaju ziarno i owoce, hodowali stada różnych zwierząt, także kozy i wiele koni.

22. I mieliśmy bardzo wielu proroków, ale nasz lud był hardy i powolny w pojmwaniu.

23. I nauczaliśmy ich surowo, prorokując o wojnach, walkach i zniszczeniu, ciągle przypominając im o śmierci, jak długo trwa wieczność oraz o wyrokach i mocy Boga; i czyniliśmy to wszystko bezustannie, aby utrzymać ich w bojaźni przed Panem. I tylko tak wyraźne nauczanie mogło powstrzymać ich od podążania ku swojej zagładzie. I w ten sposób muszę o nich pisać.

24. I w swoim życiu widziałem wojny pomiędzy Nefitami a Lamanitami.

(c) wiersze 15-18. Zob. c, 2 Ne. 27. (d) wiersz 20. Jak. 7:24. (e) wiersz 13. (f) zob. c, 2 Ne. 27. N. 1 P. 3:18-20. 10:48-51. (g) wiersz 14. Jak. 7:24. (h) zob. n, Jak. 7. (i) 1 Ne. 18:25. (j) zob. a, 1 Ne. 16. 544-421 R. P.N.E.

25. *Sto siedemdziesiąt dzie-
więć lat upłynęło od czasu, gdy
nasz ojciec Lehi ^h opuścił Jerozo-
limę. I zacząłem się starzeć.

26. I wiedziałem, że będę mu-
siał wkrótce zejść do grobu. Oto
Bóg nakazał mi nauczać, proro-
kować temu ludowi i głosić Słowo
zgodnie z prawdą, która jest w
Chrystusie. Głosiłem to więc przez
całe swoje życie i znalazłem w tym
radość ponad radość świata.

27. Wkrótce udam się na miej-
sce spoczynku, które jest razem z
moim Odkupicielem, gdyż wiem,
że w Nim będę spoczywał w spo-
koju. I raduję się dniem, gdy moje
śmiertelne ciało stanie się 'nieś-
miertelne i stanę przed Nim.
Wtedy z radością ujrzę Jego twarz
i usłyszę od Niego: Pójdź do Mnie,
błogosławiony, przygotowane jest
dla ciebie miejsce w ^m posiadło-
ściach Mego Ojca. Amen.

KSIEGA JAROMA

*Pan szczęści Nefitom, którzy prze-
strzegają prawa Mojżesza i czekają na
przyjście Mesjasza – Prorocy trują
się, aby Nefici pozostali wierni Bogu.*

1. Ja, Jarom, zapisuję kilka
słów zgodnie z przykazaniem
mego ojca, Enosa, aby nasze ro-
dowody były kontynuowane.

2. I ponieważ ^a płyty te są małe,
a co piszemy, jest dla pożytku na-
szych braci, ^b Lamanitów, mogę
tylko niewiele zapisać. I nie będę
podawał swoich proroctw ani ob-
jawień, bo cóż więcej mogę zapi-
sać ponad to, co zapisali moi oj-
cowie? Czyż nie uczynili oni wia-
domym planu zbawienia? Oto
mówię wam, że uczynili to, i to
mnie zadowala.

3. I potrzebujemy nauczać
wiele ten lud ^c ze względu na znie-
czulenie ich serc, ich głuchotę,
zaślepienie ich umysłów i hardość,
mimo to Bóg jest im niezmiernie
łaskawy i nie zmiotł ich jeszcze z
powierzchni ziemi.

4. I jest pośród nas wielu, któ-

rzy otrzymują liczne objawienia,
gdźy nie wszyscy są hardzi. I ci,
którzy nie są hardzi i wierzą, ko-
munikują się ze Świętym Duchem,
który objawia ludziom według ich
wiarę.

5. Oto minęło [†]dwieście lat i lud
Nefiego stał się silny w kraju.
[†]Przestrzegali prawa Mojżesza i
poświęcili Panu dzień szabatu,
nie przeklinali ani nie bluźnili
Bogu. A prawa ich kraju były wy-
jątkowo surowe.

6. I rozprzestrzenili się po kraju
podobnie jak Lamanici. I Lama-
nici byli znacznie liczniejsi od
Nefitów, i ^e lubowali się w
morderstwach i pili krew
zwierząt.

7. I wiele razy nachodzili nas,
aby walczyć z nami, Nefitami.
Jednak nasi królowie i przywódcy
byli silni w wierze w Pana i na-
uczali lud dróg Pana, dlatego
oparliśmy się Lamanitom i wy-
parliśmy ich z naszego kraju, i za-
częliśmy obwarowywać nasze

(k) 1 Ne. 1:4. 2:2, 3. (l) zob. d, 2 Ne. 2. 1 Korynt. 15:53. 2 Tym. 1:10. (m) Et. 12:32-34. N. i P. 72:4. 98:18. Jan 14:2, 3. JAROM: (a) zob. b, 1 Ne. 6. (b) zob. c, 2 Ne. 27. (c) Enos 23. (d) zob. o, 2 Ne. 25. (e) zob. n, Jak. 7. Enos 20.

miasta i wszelkie miejsca naszego posiadania.

8. Mnożyliśmy się niezmiernie i rozprzestrzenialiśmy po kraju, i bogaciliśmy się w złoto, srebro, drogocenne przedmioty, misterne wyroby z drzewa, budynki i urządzenia, a także w żelazo, miedź, mosiądz i stal, sporządzając różne narzędzia do uprawy ziemi i broń do walki: ostro zakończoną strzałę, kołczan, grot i oszczep oraz czyniliśmy wszelkie przygotowania do wojny.

9. I gdy byliśmy tak przygotowani do stawienia czoła Lamani-
tom, nie szczęściło im się w walce z nami. I sprawdziło się, co Pan powiedział naszym ojcom: "Jeśli będziecie przestrzegać Moich przykazań, będę wam szczęścił na tej ziemi.

10. I stało się, że prorocy Pana grozili Nefitom zgodnie ze słowem Boga, że jeśli nie będą przestrzegać przykazań i popadną w grzech, zostaną "zmieceni z powierzchni ziemi.

11. Przeto prorocy, kapłani i

nauczyciele trudzili się namawiając wytrwale lud do pilności, nauczając 'prawa Mojżesza i wyjaśniając cel, dla którego zostało dane, przekonując ich, aby czekali na Mesjasza i wierzyli w Jego przyjście, jak gdyby to się już stało. W ten sposób ich nauczali.

12. I stało się, że czyniąc to, ocalili ich, że nie zostali zmieceni z powierzchni ziemi, bowiem wzruszyli ich serca Słowem, wytrwale pobudzając ich do nawrócenia.

13. *Minęło dwieście trzydzieści osiem lat w większości na wojnach, potyczkach i waśniach.

14. I ja, Jarom, nie piszę więcej, bowiem te płyty są małe. Jednak, moi bracia, macie 'drugie płyty Nefiego i na nich jest zapisany przebieg naszych wojen według kronik królów, które nakazali spisać.

15. I przekazuję te płyty w ręce mego syna, Omniego, aby zostały zachowane zgodnie z przykazaniami moich ojców.

KSIĘGA OMNIEGO

Omni, Amaron, Chemisz, Abinadom i Amaleki kolejno kontynuują zapis – Mosjasz odkrywa lud Zarahemli, który wywedrował z Jerozolimy za czasów Sedecjasza – Mosjasz jest mianowany ich królem – Koriantumr, ostatni z Jeredów, znaleziony przez ludzi Zarahemli – Król Beniamin następcą króla Mosjasza – Amaleki nakłania braci, aby przystąpili do Chrystusa i złożyli Mu w ofierze całą swą duszę.

1. Ja, Omni, otrzymawszy nakaz od mego ojca, Jaroma, abym zapisał nieco na "tych płytach dla zachowania naszych rodowodów,

2. pragnę, abyście wiedzieli, że w moim życiu walczyłem wiele szablą, broniąc mego ludu, Nefitów, przed dostaniem się w ręce ich wrogów, Lamani-
tów. Ale ja sam jestem niegodziwym człowiekiem i nie przestrzegałem przyka-

(f) zob. n, 1 Ne. 18. (g) zob. h, 2 Ne. 1. (h) 1 Ne. 12:19, 20. Al. 45:10-14. He. 13:5-10. 3 Ne. 27:32. Morm. 6. (i) zob. o, 2 Ne. 25. (j) zob. b, 1 Ne. 6; także f, 1 Ne. 1. OMNI: (a) zob. b, 1 Ne. 6.

zań i przepisów Pana, jak powinienem.

3. I minęło *dwieście siedemdziesiąt sześć lat, i mieliśmy okresy pokoju, lecz także okresy ciężkich wojen i rozlewu krwi. Upłynęły †dwieście osiemdziesiąt dwa lata i zachowałem te płyty zgodnie z ^bprzykazaniami moich ojców, i przekazałem je mojemu synowi, Amaronowi. Na tym kończę.

4. A teraz ja, Amaron piszę w księdze mego ojca, i jest tego niewiele.

5. Oto gdy upłynęło †trzysta dwadzieścia lat, wyginęli ^cbardziej niegodziwi spośród Nefitów.

6. Albowiem Pan nie pozwoliłby, by po wyprowadzeniu ich z Jerozolimy, gdy utrzymywał ich przy życiu i chronił przed wpadnięciem w ręce wrogów, nie pozwolili On, aby nie sprawdziły się słowa, które powiedział naszym ojcom: ^d„Jeśli nie będziecie przestrzegać Moich przykazań, nie będzie się wam szczęściło na tej ziemi.

7. Dlatego Pan nawiedził ich wydając wyrok, jednak oszczędził sprawiedliwych, że nie zginęli, i wybawił ich z rąk ich wrogów.

8. I przekazałem płyty mojemu bratu, Chemiszowi.

9. A teraz ja, Chemisz, piszę, i jest tego niewiele, ^e„w tej samej księdze, co mój brat, bo widziałem, że własną ręką kończył swój zapis i dokonał tego w dniu, w którym przekazał mi płyty. I w ten sposób kontynuujemy ^fkronikę, gdyż jest to zgodnie z przykazaniami naszych ojców. Na tym kończę.

10. Ja, Abinadom, jestem synem Chemisza, i widziałem wiele wojen i walk mojego ludu, Nefitów, z Lamanitami, i swoim mieczem zabiłem wielu Lamanitów broniąc swoich braci.

11. I kronika tego ludu jest wryta na płytach, które są w posiadaniu królów z pokolenia na pokolenie. I nie są mi znane żadne inne objawienia poza tymi, które zostały zapisane, ani też proroctwa, a zatem wystarczy to, co zostało zapisane. Na tym kończę.

12. Jestem Amaleki, syn Abinadoma, i powiem wam pokrótce o Mosjaszu, który został mianowany królem kraju Zarahemla. Albowiem został on ostrzeżony przez Pana, by uciekał z kraju ^gNefi, i ci, którzy by posłuchali głosu Pana, powinni opuścić kraj razem z nim uchodząc w puszcze.

13. I stało się, że uczynił on zgodnie z tym, co mu Pan nakazał. I uszło w puszcze tylu, ilu było posłusznych głosowi Pana. I prowadzono ich nauczając i dając im wiele proroctw, bezustannie pokrzepiając słowem Bożym. I byli prowadzeni przez puszcze mocą Jego ramienia, aż zeszli do kraju nazwanego ^hZarahemla.

14. I odkryli tam lud, zwany ⁱludem Zarahemli. I wielka radość nastąpiła pośród ludu Zarahemli, także Zarahemla radował się niezmiernie, że Pan przyprowadził do nich lud Mosjasza z ^jmosiężnymi płytami zawierającymi kroniki Żydów.

15. I Moszasz dowiedział się, że lud Zarahemli opuścił Jerozolimę, ^kgdy Sedecjasz, król Judy, został

(b) Jak. 1:1-4. 7:27. Jar. 1, 2, 15. (c) Jar. 10. (d) zob. h, 2 Ne. 1. (e) zob. b. (f) zob. f, 1 Ne. 1. (g) zob. b, 2 Ne. 5. (h) Al. 2:15. (i) wiersze 15-19. Mos. 25:2-4. Al. 22:30-32. He. 6:10. 8:21. (j) zob. a, 1 Ne. 3. (k) 2 Król. 25:1-7. Zob. i.

uprowadzony w niewolę do Babilonu.

16. Wędrowali oni przez pustynię i ręką Pana zostali zaprowadzeni przez wielkie wody do kraju, gdzie odkrył ich Mosjasz, i pozostawali w tym kraju do tego czasu.

17. A kiedy Mosjasz ich odkrył, byli bardzo liczni, jakkolwiek prowadzili wiele wojen i ciężkich bitew i od czasu do czasu wielu z nich ginęło od miecza. Ich język uległ zwyrodnieniu, gdyż nie zabrali z sobą żadnych kronik, i zaprzeczali istnieniu swego Stworzyciela, i ani Mosjasz, ani ci, którzy z nim byli nie mogli ich zrozumieć.

18. I Mosjasz nakazał, aby uczono ich jego języka. I stało się, że gdy nauczono ich języka Mosjasza, Zarahemla podał im z pamięci rodowód swych ojców, i jest on zapisany, lecz nie na tych płytach.

19. I lud Zarahemli i lud Mosjasza zjednoczyły się, a Mosjasz został mianowany ich królem.

20. I w czasach Mosjasza przyniesiono mu głaz z wyrytymi na nim znakami, i Mosjasz przetłumaczył je dzięki darowi i mocy Boga.

21. Stanowiły one historię Koriantumra i jego poległego ludu. Koriantumur został znaleziony przez ludzi Zarahemli i żył pośród nich przez dziewięć lat.

22. Zapis ten mówił także pokrótce o jego ojcach i że jego przodkowie przybyli z wieży, gdy

Pan pomieszał mowę ludziom. Oto gniew Pana spadł na nich zgodnie z Jego sprawiedliwymi wyrokami, i ich kości leżą rozrzucone w kraju na północy.

23. I ja, Amaleki, urodziłem się w czasach Mosjasza i żyłem, gdy umarł, a jego syn, Benjamin, panował po nim.

24. I w czasach króla Beniamina byłem świadkiem ciężkiej wojny pomiędzy Nefitami a Lamanitami i wielkiego rozlewu krwi. Jednak Nefici zdobyli znaczną przewagę nad Lamanitami i król Benjamin wyparł ich z kraju Zarahemla.

25. I zestarzałem się, a nie mając potomków i wiedząc, że król Beniamin jest sprawiedliwym człowiekiem przed Panem, przekażę mu te płyty. I zachęcam wszystkich ludzi, aby przystąpili do Świętego Boga Izraela i uwierzyli w prorokowanie, w objawienia, w nauczanie przez aniołów, w dar mówienia obcymi językami, w dar tłumaczenia języków i we wszystko, co dobre, bowiem nie istnieje nic, co jest dobre, a nie pochodzi od Pana. A to, co jest złe, pochodzi od diabła.

26. Moi ukochani bracia, pragnę, abyście przystąpili do Chrystusa, który jest Świętym Bogiem Izraela, i uczestniczyli w Jego zbawieniu i mocy Jego odkupienia. Przystąpcie do Niego, złóżcie Mu w ofierze całą swoją duszę, módlcie się, poście i wytrwajcie do końca, a jak Pan żyje, zostaniecie zbawieni.

27. A teraz powiem pokrótce o

(l) wiersz 14. (m) wiersz 18. (n) zob. j. (o) wiersz 12. (p) wiersz 21. (q) Mos. 8:13-18. (r) Et. 12:1-3. 13:1, 2, 13-31. Rozdz. 14, 15. (s) Et. 11:20, 21. 13:21. (t) zob. i. (u) Mos. 28:17. Et. 1:1-6. Rodz. 11:1-9. (v) Mos. 8:8-12. Zob. q. (w) zob. h. (x) zob. b, 1 Ne. 6. (y) zob. e, 2 Ne. 32. OK 279-130 R. P.N.E.

grupie ludzi, którzy odeszli od nas w puszcze, aby powrócić do kraju ²Nefi, albowiem wielu pragnęło odzyskać ziemię swego dziedzictwa.

28. Poszli więc w puszcze. A ich przywódca będąc bardzo silnym i hardym człowiekiem przyczynił się do sporu pomiędzy nimi, i z wyjątkiem pięćdziesięciu, wszyscy oni ^{2a}pozabijali się w puszczy. I

tych pięćdziesięciu powróciło do ^{2b}kraju Zarahemla.

29. I stało się, że zebrali ^{2c}znaczłą liczbę ludzi i ponownie wyruszyli w puszcze.

30. Ja, Amaleki, miałem brata, który z nimi poszedł, i jak dotąd nie mamy o nich żadnej wieści. Bliski jestem zejścia do grobu, a te płyty są ^{2d}wypełnione. Na tym kończę.

SŁOWA MORMONA

Mormon zapisuje na swoich płytach wyjątki kronik z większych płyt Nefiego i dotacza do nich mniejsze płyty Nefiego – Król Beniamin odpiera atak Lamanitów i przywraca pokój w kraju.

1. Ja, Mormon, wkrótce przekażę to, ^aco zapisuję, w ręce mego syna, Moronego. I byłem świadkiem prawie całkowitej zagłady mojego ludu, to jest Nefitów.

2. I ^{*}gdy przekazuję te kroniki ^cw ręce mego syna, upływa ^bkilkaset lat od przyjścia Chrystusa. I przypuszczam, że mój syn będzie świadkiem całkowitej zagłady mojego ludu. Jednak oby mu Bóg pozwolił ich przeżyć i ^dzapisać coś o nich i o Chrystusie, że może kiedyś odniosą z tego korzyść.

3. A teraz powiem o tym, co zapisałem, bowiem po ^espisaniu wyjątków z kronik z ^fpłyt Nefiego aż do ^gpanowania króla Benia-

mina, o którym Amaleki mówił, przejrzałem przekazane mi ^hkroniki i znalazłem ⁱte płyty, które zawierają krótkie zapiski proroków od Jakuba do panowania króla Beniamina oraz ^kwiele słów Nefiego.

4. I słowa zapisane na tych płytach są mi miłe ze względu na prorocstwo o przyjściu Chrystusa i że moi ojcowie widzieli spełnienie się wielu z nich. Wiem także, że wszystko, co prorokowano o nas, że miało nastąpić do tego czasu, wypełniło się, a wszystko, co odnosi się do przyszłości, z pewnością nastąpi.

5. Wybrałem więc ^lte płyty, aby na nich zakończyć mój zapis, a pozostała część mego ^mzapisu stanowić będą wyjątki z ⁿpłyt Nefiego. I nie mogę podać nawet ^osetnej części dziejów mojego ludu.

6. Ale wezmę ^ppłyty, które za-

(z) zob. b, 2 Ne. 5. (2a) Mos. 9:1, 2, 4. (2b) zob. h. (2c) Mos. 9:3, 4. (2d) wiersze, 11, 19. SŁ. MORMONA: (a) 3 Ne. 5:10. Morm. 1:1-4. 2:17, 18. 5:9. 6:1, 6. 8:1, 4, 5, 14-16. 9:32-36. Moro. 9:23, 24. 10:1-5. (b) Morm. 6:5 (c) Morm. 6:6. (d) Morm. 8:1-8. (e) Morm. 5:9. (f) zob. f, 1 Ne. 1. (g) Omn. 23-25. (h) Morm. 4:23. (i) zob. b, 1 Ne. 6. (k) zob. 1 i 2 Ne. (l) wiersz 6. (m) 3 Ne. 5:14-18. Morm. 1:1. (n) 1 Ne. 9:2. Zob. f. Zob. wiersz 3; także zob. f, 1 Ne. 1. (o) wiersz 3. 3 Ne. 5:8-11. 26:6-12. Morm. 5:9. (p) wiersz 5. *OK 385 R. N.E.

wierają te prorocтва i objawienia i włączę je do reszty ⁹meego zapisu, gdyż uważam je za cenne i wiem, że będą cenne dla moich braci.

7. I czynię to ⁷w mądrym celu, gdyż tak nakazuje mi Duch Pana, który jest we mnie. I nie wszystko jest mi wiadome, ale Pan wie wszystko co ma nastąpić, dlatego nakłania mnie, abym uczynił to według Jego woli.

8. I modłę się do Boga za moich braci, aby ponownie dostąpili poznania Boga, aby wiedzieli o odkupieniu Chrystusa i znowu stali się ⁴miłym Mu ludem.

9. A teraz ja, Mormon, ^{*}kończę ⁹przepisywanie wyjątków z płyt Nefiego i czynię to zgodnie z wiedzą i zrozumieniem, które mi dał Bóg.

10. I stało się, że Amaleki przekazał ¹⁰te płyty w ręce króla Beniamina, a król Beniamin złożył je z ¹⁰pozostałymi płytami, zawierającymi kroniki przekazywane przez królów z pokolenia na pokolenie do czasów króla Beniamina.

11. I od czasów króla Beniamina były one nadal przekazywane z pokolenia na pokolenie, aż znalazły się w ¹¹moich rękach. I ja, Mormon, modłę się do Boga, aby były dalej zachowane. I wiem, że zostaną one zachowane, gdyż spisane są na nich sprawy wielkiej wagi i według nich ¹¹mój lud i ¹¹ich bracia będą ¹¹sądzeni w ten wielki i ostateczny dzień, według słowa Boga, które jest zapisane.

12. A teraz, co do króla Beniamina – otóż nastąpiły zamieszki pośród jego ludu

13. i wtedy to armie Lamanitów przysły z ¹²kraju Nefi, aby walczyć z jego ludem. I król Beniamin zebrał swoje armie, stawiał im opór i sam z nimi walczył ¹²mieczem Labana.

14. I moc Pana była z nimi, gdy walczyli ze swymi wrogami, że zabili wiele tysięcy Lamanitów. I walczyli z Lamanitami, aż wyparli ich z całego kraju swego dziedzictwa.

15. I pojawili się ludzie podający się za Chrystusa, ale zamknięto im usta i zostali ukarani według swych przestępstw.

16. Pojawili się też pośród ludu fałszywi prorocy i fałszywi nauczyciele, i wszyscy oni zostali ukarani według swych przestępstw. Po wielu walkach i gdy wielu odeszło do Lamanitów, król Beniamin z pomocą świętych proroków, którzy żyli pośród jego ludu –

17. albowiem król Beniamin był świętym człowiekiem i panował nad swym ludem sprawiedliwie, a w jego kraju było wielu świętych ludzi, którzy głosili słowo Boże z mocą i władzą, i czynili to z ¹⁷wielką surowością ze względu na hardość ludzi –

18. a więc z pomocą tych świętych ludzi, dążąc do tego całym swym sercem i wszystkimi siłami, król Beniamin, jak również prorocy, jeszcze raz przywrócili pokój w kraju.

(q) zob. c. (r) N. i P. 3, 10. (t) 2 Ne. 30:6. (u) wiersz 3. (v) zob. p. (w) zob. f. (x) 3 Ne. 5:8-11. Morm. 4:23. (y) He. 15:3. Zob. p, Jak. 5. (z) He. 15:4. Zob. q, Jak. 5. (2a) 2 Ne. 25:18. 29:11. 33:11, 14, 15. 3 Ne. 27:23-27. Et. 4:8-10. 5:4. (2b) zob. b, 2 Ne. 5. (2c) zob. a, 1 Ne. 4. (2d) zob. a, 1 Ne. 16. *OK 385 R. N.E.

KSIĘGA MOSJASZA

ROZDZIAŁ 1.

Synowie króla Beniamina byli nauczeni języka praojców, aby znali ich prorocstwa – Bez kronik na płytach Nefici żyliby w niewiedzy i niewierze – Mosjasz jest wybrany na króla i są mu przekazane płyty z kronikami oraz inne przedmioty.

1. Nastął czas, że nie było więcej walk w całym kraju Zarahemla pośród ludu, który należał do króla Beniamina. Król Beniamin przeżył więc w pokoju resztę swoich dni.

2. I miał trzech synów, których nazwał: Mosjasz, Helorum i Helaman. I nakazał uczyć ich ^bjęzyka ojców, by zdobyli zrozumienie poznając prorocstwa wypowiedziane przez swych praojców, a dane im przez Pana.

3. Uczył ich także o kronikach wrytych na ^cmosiężnych płytach, mówiąc: Moi synowie, pragnę, abyście pamiętali, że gdyby nie te płyty, zawierające kroniki i przykazania, żylibyśmy teraz w niewiedzy, nie znając tajemnic Boga.

4. Albowiem nasz ojciec, Lehi, nie mógłby zapamiętać tego wszystkiego i nauczyć swoje dzieci bez pomocy tych płyt; a tak ^dznając język Egipcjan, mógł odczytać wryte na płytach zapisy i uczyć tego swoje dzieci, aby one z kolei uczyły swoje dzieci, wypełniając w ten sposób przykazania Boga aż do naszych czasów.

5. Mówię wam, moi synowie, że gdyby nie te kroniki zachowane ręką Boga, abyśmy mogli czytać i rozumieć Jego tajemnice i zawsze

mieć przed oczami Jego przykazania, nasi ojcowie zmarnieliby w niewierze, i stalibyśmy się podobni do naszych braci, Lamaniatów, którzy przez złe ^etradycje swych ojców nie wiedzą nic o tych sprawach, a nawet nie dają im wiary, gdy są o nich uczeni.

6. Moi synowie, pragnę, abyście zapamiętali, że słowa te są prawdziwe i że kroniki te są prawdziwe. Zapamiętajcie też, że płyty Nefiego zawierające te kroniki i słowa naszych ojców od czasu, gdy opuścili Jerozolimę aż do teraz, są prawdziwe, i wiemy o tym z całą pewnością, gdyż mamy je przed oczami.

7. Moi synowie, pragnę, abyście pilnie badali te zapisy i odnieśli z nich korzyść; pragnę, abyście przestrzegali przykazań Boga, aby szczęścił wam na tej ziemi zgodnie z ^fobietnicami Pana danymi naszym ojcom.

8. I król Beniamin nauczał swych synów o wielu innych rzeczach, które nie są zapisane w tej księdze.

9. I król Beniamin skończył nauczać swych synów. I stało się, że zestarzał się i wiedział, że wkrótce będzie musiał pójść drogą przeznaczenia całej ziemi, dlatego uznał, że powinien przekazać królestwo jednemu ze swych synów.

10. Zażądał, aby ^{*}przywieziono przed niego Mosjasza i zwrócił się do niego w tych słowach: Mój synu, chcę, abyś obwieścił w całym kraju, całym

(a) Omn. 13. (b) wiersz 4. 1 Ne. 1:2. Morm. 9:32. (c) zob. a, 1 Ne. 3. (d) zob. b. (e) zob. n, Jak. 7. Al. 19:14. (f) zob. h, 2 Ne. 1. *OK 130 R. P.N.E.

temu ludowi, to jest ^aludowi Zarahemli i ^bludowi Mosjasza, wszystkim, którzy mieszkają w tym kraju, aby zgromadzili się, gdyż jutro sam obwieścę mojemu ludowi, że 'jesteś danym nam przez Pana, naszego Boga, królem i panującym temu ludowi.

11. Co więcej, dam temu ludowi imię, którym będą wyróżnieni ponad wszystkie inne ludy wprowadzone przez Pana Boga z Jerozolimy. I czynię to, gdyż pilnie przestrzegali przykazań Pana.

12. I dam im imię, które nigdy nie zostanie wymazane, jeśli nie popadną w grzech.

13. Co więcej, mówię ci, że jeśli ten lud cieszący się tak wielką życzliwością Pana popadnie w grzech, jeśli staną się oni niegodziwi i będą cudzołożyć, Pan ich opuści, że staną się słabi podobnie jak ich bracia i Pan nie będzie ich więcej chronił swą niezrównaną i cudowną mocą, jak to uczynił z naszymi ojcami.

14. Albowiem mówię ci, że jeśli nie wyciągnąby On swej ręki dla zachowania naszych ojców, dostaliby się w ręce Lamanitów i padliby ofiarą ich nienawiści.

15. I gdy król Beniamin skończył mówić do swego syna, powierzył mu wszystkie sprawy królestwa.

16. Powierzył mu także kroniki wyryte na ^hmosiężnych płytach, ⁱpłyty Nefiego, jak również ^mmiecz Labana i ⁿkulę, zwaną busolą, która prowadziła naszych ojców wskazując im kierunek na pustyni i która została przygotowana ręką Pana, aby ich wszystkich prowa-

dzić zależnie od ich pilności i posłuszeństwa wobec Niego.

17. Gdy byli Mu niewierni, nie szczęściło im się i nie czynili postępu w podróży, ale zmuszeni byli do ^ocofania się. Ściągali na siebie niezadowolenie Boga i byli karani głodem i ciężko doświadczani, aby pobudzić ich do przypomnienia sobie o swej powinności.

18. I stało się, że Mosjasz poszedł i uczynił, jak mu ojciec ⁿnakazał, i obwieścił wszystkim w ^kkraju Zarachemla, że mają się zebrać i przyjść do ^sświątyni, aby usłyszeć słowa, które jego ojciec ma im powiedzieć.

ROZDZIAŁ 2.

Król Beniamin przemawia do swego ludu – Za swego panowania sprawiedliwie karał za niegodziwość i nauczał swych poddanych, aby przestrzegali przykazań Pana – Nakłania ich, aby służyli Bogu, służąc swym bliźnim – Ludzie, którzy powstają przeciwko Bogu, będą cierpieli mękę niczym niegasnący ogień.

1. Gdy Mosjasz obwieścił w całym kraju, jak mu ^oojciec nakazał, ludzie gromadzili się po całym kraju, aby pójść do ^bświątyni i usłyszeć słowa, które król Beniamin miał im powiedzieć.

2. I była ich wielka rzesza, tak wielka, że ich nie zliczono, gdyż rozmnożyli się bardzo i stali się silni w kraju.

3. I zabrali z sobą pierwotne zwierzęta ze swych stad, aby złożyć ofiary i całopalenia według ^pprawa Mojżesza,

4. a także, aby złożyć ofiary

(g) Omn. 14. (h) zob. p. Mos. 27:35. 28:18. 29:40. He. 15:3. (i) Mos. 2:30. 6:3, 4. (j) wiersz 12. Mos. 5:11. (k) zob. a, 1 Ne. 3. (l) zob. f, 1 Ne. 1. (m) zob. a, 1 Ne. 4. (n) zob. d, 1 Ne. 16. (o) 1 Ne. 18:12, 13. (p) wiersz 10. Mos. 2:1. (q) Omn. 13. (r) zob. h, 2 Ne. 5. ROZDZ. 2: (a) Mos. 1:10, 18. (b) zob. h, 2 Ne. 5. (c) zob. o, 2 Ne. 25.

dziękczynne Panu, swemu Bogu, który wywiódł ich z Jerozolimy, wybawił z rąk wrogów, wyznaczył im sprawiedliwych mężów na nauczycieli i dał im sprawiedliwego króla, który przywrócił pokój w "kraju Zarahemla i nauczał ich, aby przestrzegali przykazań Boga, by mogli się radować i by napełniała ich miłość do Boga i do wszystkich ludzi.

5. I stało się, że gdy przybyli do "świątyni, rozbili wokół niej swe namioty, każdy mężczyzna ze swoją rodziną składającą się z żony, synów i córek, ich synów i córek, od najstarszego do najmłodszego, a każda rodzina oddzielnie.

6. Rozbili swe namioty wokół 'świątyni, a wejście do każdego namiotu zwrócone było do świątyni, aby pozostając w namiotach mogli słyszeć słowa, które król Beniamin miał im powiedzieć.

7. Albowiem byli tak liczni, że król Beniamin nie mógł nauczać wszystkich w murach świątyni, dlatego nakazał zbudować wieżę, aby jego lud usłyszał słowa, które im powie.

8. Mimo to, gdy zaczął przemawiać z wieży do swego ludu, nie wszyscy mogli usłyszeć jego słowa, gdyż była ich tak wielka rzesza. Nakazał więc, aby słowa, które powiedział, zostały spisane i posłał je do tych, którzy byli poza zasięgiem jego głosu, aby oni także mogli otrzymać jego słowa.

9. Oto słowa, które powiedział i nakazał spisać: Moi bracia, wszyscy, którzy zebraliście się, aby posłuchać tego, co wam dzisiaj powiem. Oto nie rozkazałem, byście przybyli tutaj i zabawiali się słowami, które wam powiem,

lecz abyście mnie słuchali i otworzyli uszy, aby słyszeć, wasze serca – abyście mogli pojąć, i wasze umysły – aby tajemnice Boga mogły być wam wyjawione.

10. Nie rozkazałem wam przybyć tutaj dla wywołania w was trwogi czy też abyście myśleli, że jestem czymś więcej niż śmiertelnym człowiekiem.

11. Oto jestem jak wy, podlegam wszelkim chorobom i słabościom ducha, jednak zostałem wybrany przez ten lud i wyświęcony przez "mego ojca, a Pan Bóg zezwolił, abym panował i królował temu ludowi; utrzymał mnie przy życiu i zachował mnie swą niezrównaną mocą, abym 'służył wam całym sercem, duszą i ze wszystkich sił, które mi Pan dał.

12. Oto Pan pozwolił mi, by życie moje upłynęło na służbie dla was aż do dzisiaj, i nie chciałem waszego złota ani srebra, ani żadnych bogactw.

13. Ani też nie pozwoliłem, aby wtrącano was do lochów lub czyniono niewolnikami, abyście mordowali, rabowali, kradli, popełniali nierząd czy też jakakolwiek niegodziwość, a nauczałem was przestrzegać przykazań Pana we wszystkim, co wam nakazał.

14. I nawet ja sam żyłem z pracy własnych rąk, aby wam służyć, abyście nie byli obciążeni podatkami i nie narzucono wam czegoś ciężkiego do zniesienia. I o wszystkim, co wam mówię, sami możecie dzisiaj zaświadczyć.

15. Jednakże, moi bracia, nie czyniłem tego, aby się przechwalać, ani nie mówię o tym, aby was oskarżać, lecz byście wiedzieli, że mogę dzisiaj z czystym sumieniem odpowiadać przed Bogiem.

(d) Omn. 13. (e) zob. h, 2 Ne. 5. (f) zob. h, 2 Ne. 5. (g) wiersz 8. (h) Omn. 23, 24.
(i) wiersz 14, 16, 19. OK 124 R. P.N.E.

16. Oto powiedziałem wam, że spędziłem życie na służbie dla was, i nie przechwalałem się tym, gdyż czyniąc to służyłem Bogu.

17. I mówię wam to, abyście nabywali mądrości, abyście wiedzieli, że gdy służyście bliźnim, służyście swemu Bogu.

18. Oto nazywacie mnie swym królem, i jeśli ja, którego nazywacie swym królem, trudzę się, aby wam służyć, czyż nie powinniście trudzić się, aby służyć sobie nawzajem?

19. Ponadto, jeśli ja, którego nazywacie swym królem, spędziłem swe życie służąc wam, a czyniąc to służyłem Bogu, i zasługuję na jakiegokolwiek podziękowanie od was, jak bardzo winniście dziękować waszemu Królowi niebios!

20. Mówię wam, bracia, że jeśli dziękowalibyście i oddawali chwałę z całej duszy temu Bogu, który was stworzył, utrzymywał przy życiu, zachował i sprawił, że się radujecie i możecie żyć w pokoju jeden z drugim –

21. oto mówię wam, że jeśli służylibyście od samego początku Bogu, który was stworzył i zachowuje was z dnia na dzień używając wam oddechu, abyście mogli żyć, poruszać się i postępować według własnej woli, wspierając was przez cały czas – oto jeśli służylibyście Mu całą swą duszą, to i tak będziecie sługami nie przynoszącymi Mu korzyści.

22. Oto wymaga od was tylko przestrzegania Jego przykazań i obiecał wam, że jeśli będziecie przestrzegać Jego przykazań, bę-

dzie wam szczęścił na tej ziemi. Nigdy nie zmienia On tego, co powiedział, jeśli więc przestrzegacie Jego przykazań, błogosławi wam i szczęści.

23. Po pierwsze, stworzył was i dał wam życie, za które macie wobec Niego dług wdzięczności.

24. A po drugie, wymaga, abyście postępowali, jak wam nakazał, i jeśli tak czynicie, bezwzględnie was za to błogosławi, a więc wynagradza. I nadal macie wobec Niego dług, i będzie tak na wieki wieków. Czyż więc możecie się przechwalać?

25. A teraz pytam, czy możecie coś na to powiedzieć? Odpowiem wam: Nie. Nie możecie nawet powiedzieć, że jesteście prochem ziemi, jakkolwiek zostaliście stworzeni z prochu ziemi, gdyż należy on do Tego, który was stworzył.

26. I ja, nawet ja, którego nazywacie swym królem, nie jestem od was lepszy, gdyż ja także jestem z prochu. I widzicie, że jestem stary i bliski oddania tego śmiertelnego ciała matce ziemi.

27. Dlatego, jak wam powiedziałem, że służyłem wam, z czystym sumieniem krocząc przed Bogiem, zarządziłem teraz, abyście się zebrali, abym był bez winy i aby wasza krew nie spadła na mnie, gdy stanę przed Bogiem i będę sądzony według tego, co mi względem was przykazał.

28. Zarządziłem, żebyście się zebrali, abym mógł oczyścić moje szaty z waszej krwi, zanim zejść do grobu, abym mógł odejść w pokój, a mój nieśmiertelny duch mógł wstąpić w poczet chórów

(j) wiersze 11, 17-19. (k) wiersze 11, 16-18. (l) zob. h, 2 Ne. 1. (m) 2 Ne. 2:15. 29:7. Jak. 2:21. 4:9. Mos. 4:21. 7:27. 28:17. Al. 18:28, 34, 36. 22:10-13. 42:2. Morm. 6:15. 9:11, 12, 17. Et. 3:15, 16. Moro. 10:3. Rodz. 2:7. 3:19. (n) wiersze 11, 12, 14-19. (o) Morm. 7:7. OK 124 R. P.N.E.

niebiańskich wielbiących sprawiedliwego Boga.

29. Co więcej, zarządziłem, żebyście się zebrali, by wam ogłosić, że nie mogą być dłużej waszym nauczycielem ani królem.

30. Albowiem nawet teraz całe moje ciało drży niezmiernie, gdy staram się do was przemawiać. Jednak Pan Bóg mnie wspiera, dozwolił mi, bym do was przemówił i nakazał mi, abym wam dzisiaj ogłosił, że mój syn, Mosjasz, jest wam teraz ^pkrólem i panującym.

31. A teraz, moi bracia, pragnę, abyście postępowali jak dotychczas. Tak jak przestrzegaliście przykazań, które ja wam dałem, a także mój ojciec, i Pan wam szczęścił, i zachował was, że nie wpadliście w ręce swych wrogów, tak samo, jeśli będziecie przestrzegać przykazań danych wam przez mojego syna, które są przykazaniami Boga, Pan będzie wam szczęścił na tej ziemi, a wasi wrogowie nie zapanują nad wami.

32. Moi bracia, strzeżcie się, aby nie powstały pośród was waśnie, abyście się nie skłonili ku posłuszeństwu ^qzłemu duchowi, o którym mówił mój ojciec, Mosjasz.

33. Albowiem niedola jest przepowiedziana temu, kto skłania się ku posłuszeństwu temu duchowi. Oto jeśli skłoni się on ku posłuszeństwu temu duchowi, pozostaje w swych grzechach i umiera w nich, ściągając wyrok potępienia na swą duszę, gdyż z rozoznaniem przestępując prawo Boga, otrzyma w zapłatę ^rwieczną karę.

34. I mówię wam, że z wyjąt-

kiem waszych małych dzieci wszyscy zostaliście o tym pouczeni i wiecie, że macie wieczny dług wdzięczności wobec waszego Ojca w niebie za wszystko, co macie i czym jesteście. Uczono was też o ^skronikach zawierających proroctwa wypowiedziane przez świętych proroków do czasu, gdy nasz ojciec, Lehi, opuścił Jerozolimę,

35. a także zawierających wszystko, co zostało powiedziane przez naszych ojców aż do czasów obecnych. Oni również mówili, co nakazał im Pan, jest to więc sprawiedliwe i prawdziwe.

36. A teraz, mówię wam, moi bracia, że jeśli po tym, jak poznaliście te proroctwa i uczono was tego wszystkiego, zgrzeszycie i będziecie postępować wbrew temu, co zostało wam powiedziane, i odseparujecie się od Ducha Pana, że nie będzie miał w was miejsca, aby prowadzić was ścieżkami mądrości, aby Pan mógł wam szczęścić, błogosławić was i zachować –

37. mówię wam, że kto tak czyni, powstaje otwarcie przeciwko Bogu, pragnie słuchać ^tzłego ducha, i staje się wrogiem wszelkiej prawości, a Pan nie ma w nim miejsca, gdyż nie przebywa On w zbezczeszczonych świątyniach.

38. Jeśli więc taki człowiek nie nawróci się, lecz pozostanie i umrze będąc wrogiem Boga, wymagania boskiej sprawiedliwości obudzą jego nieśmiertelną duszę do silnego poczucia własnej winy, powodując, że będzie wzdragał się

(p) Mos. 1:10. 6:3, 4. (q) zob. i, 2 Ne. 2. 9:39. 18:19. 28:20-22. 32:8. Mos. 2:37. 3:6. 4:14. 16:3. Al. 3:26, 27. 5:20, 39-42. 30:42, 53. 34:34, 35, 39. 40:13, 14. He. 7:15, 16. 13:37. 3 Ne. 27:11, 32. Morm. 1:19. 5:18. Moro. 7:11-14, 17. 10:30. (r) zob. m, Jak. 6. (s) 1 Ne. 3:24. 5:14. (t) zob. q. OK 124 R. P.N.E.

przed obecnością w obliczu Pana, a serce jego będzie przepełnione poczuciem winy, bólem i męką "niczym ogniem, który nie gaśnie i którego płomień wznoszą się na wieki.

39. A teraz mówię wam, że łaska nie może rościć sobie prawa wobec takiego człowieka, dlatego jego ostatecznym przeznaczeniem jest cierpienie "niekończącej się męki.

40. Proszę was wszystkich, którzy rozumiecie moje słowa, bo mówię wyraźnie, abyście mogli zrozumieć, oto proszę was: starzych, młodych, a także małe dzieci, abyście się przebudzili i pamiętali straszne położenie tych, którzy popadli w grzech.

41. Co więcej, pragnę, abyście rozważyli błogosławieństwa i szczęście tych, którzy przestrzegają przykazań Boga, gdyż Bóg ich błogosławi we wszystkim, zarówno w sprawach doczesnych jak i duchowych, i jeśli pozostaną wierni do końca, wstąpią do nieba, aby tam przebywać z Bogiem w stanie wiecznego szczęścia. Pamiętajcie, że jest to prawda, albowiem Pan to powiedział.

ROZDZIAŁ 3.

Dalsza część przemowy króla Beniamina – Pan Bóg Wszechmogący przyjmie ciało i będzie czynił cuda pośród ludzi – Krew będzie się sączyła z każdego Jego poru za grzechy ludzi – Poprzez wiarę w Jego imię ludzie mogą otrzymać zbawienie – Ludzie mogą się stać świętymi przez zadość-

uczynienie Chrystusa Pana – Męka niegodziwych będzie niczym ogień, który nie gaśnie.

1. I znowu, moi bracia, pragnę abyście mnie słuchali, gdyż więcej wam opowiem o tym, co nastąpi.

2. I co wam powiem, usłyszałem od anioła sprzed oblicza Boga, który powiedział mi: Przebudź się. Przebudziłem się i ujrzałem, że stoi przede mną.

3. I powiedział mi: Przebudź się i słuchaj, co powiem, gdyż przyszedłem zwiastować ci wielką radość.

4. Oto Pan wysłuchał twych modlitw, uznał twoją sprawiedliwość i posłał mnie, abym zwiastował ci, byś mógł się radować i ogłosić to swemu ludowi, aby oni także mogli być przepełnieni radością.

5. Oto nadchodzi czas, i jest już niedaleko, gdy z mocą Pan Bóg Wszechmogący, który króluje, który był i "jest od wieczności po wieczność, zstąpi z niebios między ludzi, przyjmie na siebie "śmiertelne ciało i pójdzie między ludzi czyniąc "wielkie cuda: uzdrawiając chorych, wskrzeszając umarłych, sprawiając, że chromi będą chodzić, niewidomi widzieć, a głusi słyszeć, i lecząc wszelkie dolegliwości.

6. Będzie wypędział diabły, "złe duchy, które pozostają w sercach ludzi.

7. Doświadczy pokus, "cierpienie ciała, głodu, pragnienia i wyczerpania przekraczających wytrzymałość ludzką, gdyż żaden człowiek nie byłby w stanie tego prze-

(u) zob. m, Jak. 6. (v) zob. m, Jak. 6. ROZDZ. 3: (a) 2 Ne. 19:6. 26:12. Mos. 15:1-5. Al. 11:38, 39, 44. 13:7-9. He. 14:12. Moro. 7:22. 8:18. N. i P. 29:33. 39:1. 76:4. (b) 2 Ne. 9:18-21. 2 Ne. 2:4. 6:9. 9:5, 21. 25:12. 32:6. Mos. 7:27. 15:1-7. Al. 7:9-13. 19:13. He. 14:4. 3 Ne. 1:14. 9:15, 16. 10:18, 19. Rozdz. 11-28. Morm. 3:21. (c) 1 Ne. 11:31. 2 Ne. 10:4. 26:13. Al. 7:11. (d) zob. q, Mos. 2. (e) zob. s, 2 Ne. 9.

żyć. Oto krew będzie się sączyła z każdego Jego poru, tak wielka będzie Jego męka za niegodziwość i występki Jego ludu.

8. I będzie On nazwany Jezusem Chrystusem, Synem Boga, Ojcem nieba i ziemi, Stworzycielem wszystkiego od początku, a Jego matka będzie zwana 'Maryją.

9. Przyjdzie On do swoich, aby ludzie mogli otrzymać zbawienie poprzez wiarę w Jego imię, ale nawet po tym wszystkim będą uważać Go za zwykłego człowieka i mówić, że ma diabła; i ubiczują Go i ^oukrzyżują.

10. I zmartwychwstanie On ^otrzeciego dnia. Oto stanie On, aby sądzić świat, i wszystko to nastąpi, aby można było wydać sprawiedliwy wyrok na ludzi.

11. Albowiem Jego krew ^ozadośćuczyni za grzechy tych, którzy upadli z powodu wykroczenia Adama i umarli nie wiedząc, czego wymagał od nich Bóg, a więc grzeszyli ^onieświadomie.

12. Ale biada, biada temu, kto wie, że sprzeciwi się Bogu, gdyż zbawienie nie będzie mu dane bez nawrócenia się i wiary w Pana Jezusa Chrystusa.

13. Oto Pan Bóg posłał swych świętych proroków pośród wszystkie ludy, aby głosił o tym ludziom każdego plemienia, narodu i języka, aby ci, którzy uwierzą, że Chrystus przyjdzie, mogli otrzymać odpuszczenie grzechów i radować się, jak gdyby On już do nich przyszedł.

14. Jednak Pan Bóg zobaczył, że Jego lud jest hardy i wyznaczył im prawo, ^kprawo Mojżesza.

15. I dał im wiele znaków, cudów, symboli i zapowiedzi swego przyjścia, także święci prorocy mówili im o Jego przyjściu, a mimo to znieczulili oni swe serca i nie zrozumieli, że prawo Mojżesza jest na nic bez ^ozadośćuczynienia Jego krwią,

16. że nawet małe dzieci, jeśli byłyby w stanie grzeszyć, nie mogłyby być zbawione. Ale ja wam mówię, ^oże są one błogosławione. I jak przez Adama, to jest z natury, ludzie popełniają wykroczenia, tak też krew Chrystusa czyni ^ozadość za ich grzechy.

17. Co więcej, mówię wam, że żadne inne imię czy sposób zbawienia nie będzie, dany ludziom. Stanie się to tylko przez i w imię Chrystusa, Pana Wszechmogącego.

18. Oto sądzi On i Jego wyrok jest sprawiedliwy. I ^oniemowlę, które umiera, nie zginie, ale ludzie ściągają wyrok potępienia na swe własne dusze, jeśli nie ukorzą się, nie staną się jak małe dzieci i nie uwierzą, że zbawienie było, jest i będzie dzięki i poprzez ^ozadośćuczynienie krwią Chrystusa, Pana Wszechmogącego.

19. Albowiem naturalny człowiek, człowiek żyjący bez wpływu Świętego Ducha, jest wrogiem Boga, był nim od upadku Adama i pozostanie nim na zawsze, jeśli nie podda się wpływowi Świętego Ducha i nie odsunie tego, co jest w nim naturalne, stając się świętym poprzez ^ozadośćuczynienie Chrystusa Pana, i będzie jak dziecko, uległy, łagodny, pokorny, cierpliwy, pełen miłości, skłonny do

(f) Al. 7:10. (g) 1 Ne. 11:33. 19:10, 13. 2 Ne. 6:9. 10:3. 25:13. Mos. 15:7. 3 Ne. 11:14, 15. (h) 1 Ne. 19:10. 2 Ne. 25:13. He. 14:20, 27. 3 Ne. 10:9. (i) zob. f, 2 Ne. 2. (j) 2 Ne. 9:25, 26. Mos. 3:20-22. 15:24, 25. Al. 9:15, 16. 29:5. 42:21. He. 15:14, 15. Moro. 8:22. (k) zob. o, 2 Ne. 25. (l) zob. f, 2 Ne. 2. (m) wiersze 18, 19. Mos. 15:25. Moro. 8:8, 12, 22. (n) zob. m. (o) zob. f, 2 Ne. 2. OK 124 R. P.N.E.

poddania się wszystkiemu, co Pan uważa za stosowne mu wyznaczyć, tak jak dziecko poddaje się woli swego ojca.

20. Co więcej, mówię wam, że nadejdzie czas, kiedy poznanie Zbawiciela ogarnie każdy naród, plemię, język i lud.

21. I gdy nadejdzie ten czas, nikt, z wyjątkiem "małych dzieci, nie będzie bez winy przed Bogiem, jeśli się nie nawróci i nie będzie wierzył w imię Pana Boga Wszechmogącego.

22. I teraz, gdy nauczacie swoich, co Pan, wasz Bóg, wam nakazał, nie są oni więcej bez winy przed Bogiem, jeśli nie postąpią, jak wam powiedziałem.

23. I powiedziałem wam słowa, które Pan Bóg mi nakazał.

24. Tak mówi Pan: W dzień sądu słowa te będą jasnym świadectwem przeciwko temu ludowi. Według nich będą sądzeni, każdy człowiek według swych czynów, dobrych czy złych.

25. I jeśli będą one złe, przeczuciem ich będzie straszliwe rozpatrywanie własnej winy i występków, co sprawia, że wzdrgają się przed obecnością w obliczu Pana i odsuwają się od Niego przechodząc w stan żalości i "niekończącej się męki, skąd nie ma dla nich powrotu. Wypiją więc wyrok potępienia na swe własne dusze.

26. Wypiją z kielicha gniewu Boga, od czego sprawiedliwość nie może ich powstrzymać, jak nie mogła powstrzymać upadku Adama spowodowanego przez spożycie zakazanego owocu. I łaska nie może więcej rościć sobie od nich prawa na wieki.

27. I ich męka jest "niczym je-

zioro ognia i siarki, którego płomienie nie gasną i którego dym unosi się na wieki. Tak Pan nakazał mi powiedzieć. Amen.

ROZDZIAŁ 4.

Dalsze słowa króla Beniamina – Dzięki zadośćuczynieniu następuje zbawienie ludzi, którzy pokładają ufność w Panu, pilnie przestrzegają Jego przykazań i wytrwają w wierze do końca życia – Należy dzielić się z potrzebującymi – Wszystko powinno być czynione z mądrością i w należyтым porządku.

1. Gdy król Beniamin skończył przekazywać słowa dane mu przez "anioła Pana, spojrzął na zgromadzoną rzeszę i ujrzał, że ludzie przypadli do ziemi, gdyż ogarnął ich strach przed Panem

2. i uznali, że w swym cielesnym stanie znaczyli nawet mniej niż proch ziemi. I wszyscy jednym głosem zawołali: Zlituj się nad nami, Panie, abyśmy mogli otrzymać przebaczenie naszych grzechów i aby nasze serca mogły stać się czyste przez ^bzadośćuczynienie krwią Chrystusa, albowiem wierzymy w Jezusa Chrystusa, Syna Boga, który stworzył niebo, ziemię i wszystko, co w nich jest, i który przyjdzie między ludzi.

3. I stało się, że gdy wypowiedzieli te słowa, Duch Pana zstąpił na nich i zostali napełnieni radością, otrzymawszy odpuszczenie grzechów i spokój sumienia z racji ich wielkiej wiary w Jezusa Chrystusa, który ma przyjść zgodnie z tym, co powiedział im król Beniamin.

4. I król Beniamin ponownie do nich przemówił: Moi przyjaciele i moi bracia, moja rodzino i mój ludzie, pragnę, abyscie zwrócili

uwagę na resztę moich słów, które powiem, abyście je usłyszeli i zrozumieli.

5. Oto poznanie dobroci Boga pobudziło was teraz do zrozumienia własnej nicości, waszego nikczemnego i upadłego stanu.

6. Poznaliście dobroć Boga, Jego niezrównaną moc, mądrość, cierpliwość i wyrozumiałość wobec ludzi, a także ^czadośćuczynienie, przygotowane od ^ezałożenia świata dla zbawienia tych, którzy pokładają ufność w Panu, pilnie przestrzegają Jego przykazań i wytrwają w wierze aż do końca życia, a mam na myśli życie tego śmiertelnego ciała.

7. Tacy ludzie otrzymają zbawienie dzięki ^ezadośćuczynieniu przygotowanemu od założenia świata dla wszystkich ludzi, którzy żyli od upadku Adama, którzy żyją teraz czy żyć będą do końca świata.

8. Takie są warunki otrzymania zbawienia i nie ma innego zbawienia oprócz tego, o którym powiedziałem, ani też nie ma żadnych innych warunków oprócz tych, które wymieniłem, umożliwiających zbawienie człowiekowi.

9. Wierźcie w Boga, wierźcie, że żyje, że stworzył wszystko zarówno w niebie jak i na ziemi, wierźcie, że ma wszelką mądrość i moc zarówno w niebie jak i na ziemi i że człowiek nie pojmuje wszystkiego, co Pan może pojąć.

10. Powtarzam, wierźcie, że potrzebujecie się nawrócić, odstępując na zawsze od swych grzechów, że potrzebujecie ukorzyć się przed Bogiem i prosić w szczerości serca, aby wam przebaczył. A teraz, jeśli wierźcie w to wszystko,

strzeżcie się, abyście tego przestrzegali.

11. I powtarzam, co wam uprzednio powiedziałem, że jak zaznaliście chwały Boga, innymi słowy doznaliście Jego dobroci, zakosztowali Jego miłości i otrzymali odpuszczenie waszych grzechów, co wywołuje tak wielką radość w waszych sercach, pragnę abyście zawsze pamiętali wielkość Boga i waszą własną nicość, Jego dobroć i wyrozumiałość wobec was, niegodnych istot, i abyście w głębokiej pokorze wzywali codziennie imienia Pana wytrwale wierząc, że nastąpi, co zostało zapowiedziane przez ^fanioła.

12. Oto mówię wam, że jeśli będziecie tak czynić, będziecie się zawsze radować, będziecie napełnieni miłością Boga, a wasze grzechy pozostaną wam na zawsze odpuszczone, i będziecie poznawać chwałę Tego, który was stworzył, innymi słowy sprawiedliwość i prawdę.

13. I nie pomyślicie o skrzywdzeniu bliźniego, lecz pragną będziecie spokojnego życia, oddając każdemu, co mu się należy.

14. Nie pozwolicie, aby wasze dzieci chodziły głodne, nagie czy żeby przestępowały prawa Boga, biły się, kłóciły pomiędzy sobą i służyły ^gdiabłu, który jest mistrzem grzechu i wrogiem wszelkiej prawości, złym duchem, o którym mówili nasi ojcowie.

15. Lecz będziecie je uczyć, aby postępowały drogami prawdy i rozsądku, aby kochały się i pomagały sobie nawzajem.

16. Wy sami będziecie pomagali tym, którzy potrzebują waszej pomocy, będziecie dzielili się z

(c) zob. f, 2 Ne. 2. (d) wiersz 7. Mos. 18:13 Al. 12:25, 30. 13:3, 5, 7, 8. 18:39. 22:13. 42:26. He. 5:47. 3 Ne. 1:14. 26:5. Et. 3:14. (e) zob. f, 2 Ne. 2. (f) zob. a. (g) zob. g, Mos. 2. OK 124 R. P.N.E.

potrzebującymi tym, co macie, i nie pozwolicie, aby ^hżebrak prosił was na próżno, nie odesłacie go z niczym, aby zginął.

17. Może powiecie: Sam jest winien swojej nędzy, dlatego powstrzymam się od udzielenia mu pomocy, nie dam mu mego jada ani nie podzielę się z nim moją własnością, aby mu ulżyć, gdyż kara, jaką ponosi, jest słuszna.

18. Ale ja wam mówię, że kto tak czyni, potrzebuje się nawrócić, a jeśli się nie nawróci żałując i naprawiając, co uczynił, ginie na zawsze i nie ma udziału w królestwie Bożym.

19. Albowiem czyż nie jesteśmy wszyscy ⁱżebrakami? Czyż nie polegamy wszyscy na tym samym Bogu we wszystkim, co mamy, zarówno z żywności, okrycia, jak i złota, srebra i wszelkich bogactw?

20. Oto nawet teraz wzywaliście Jego imienia, błagając o odpuśczenie grzechów, i czyż pozwolili, abyście prosili na próżno? Nie. Przełał na was swego Ducha i sprawił, że wasze serca przepęłniła radość i zaniemówiliście z radości.

21. A teraz, jeśli Bóg, który was stworzył, od którego zależy całe wasze życie, wszystko, co macie i czym jesteście, jeśli ten Bóg daje wam ^{to}, co dobre, o co prosicie z wiarą, ufając, że otrzymacie, jak bardzo jesteście zobowiązani do dzielenia się z innymi tym, co posiadacie.

22. I jeśli wydadcie sąd na człowieka, który prosi was o darowanie mu z tego, co macie, aby nie zginął, i potępicie go, o ileż słuszniejsze będzie potępienie was za odmówienie mu tego, co macie, co

nie należy do was, lecz do Boga, do którego należy także wasze życie, a mimo to nie prosicie Go o darowanie wam życia ani nie nawracacie się żałując i naprawiając, co uczyniliście.

23. Mówię wam, biada takiemu człowiekowi, albowiem co posiada, przypadnie razem z nim, i mówię to do tych, którzy są bogaci w rzeczy tego świata.

24. I mówię do biednych, tych, którym tylko starcza, aby przeżyć z dnia na dzień, i mam na myśli tych spośród was, którzy ^kodmawiacie żebrzącemu, bo nie macie. Pragnę, abyście w duchu mówili: Nie daję, bo nie mam, lecz dałbym, jeślibym miał.

25. I jeśli w duchu to powiecie, jesteście bez winy, w innym wypadku jesteście potępieni i potępienie was jest słuszne, gdyż jesteście chciwi, nawet nie posiadając.

26. A teraz ze względu na to, co wam powiedziałem, aby wasze grzechy pozostały wam odpuśczone z dnia na dzień i abyście mogli być bez winy krocząc przed Bogiem, pragnę abyście dawali biednym z tego, co macie, każdy według tego, co posiada, ^dając jeść głodnym, odziewając nagich, odwiedzając chorych i niosąc ulgę zarówno duchową, jak i doczesną, zależnie od ich potrzeb.

27. I uważajcie, aby czynić to wszystko z mądrością i w należywym porządku, gdyż nie jest wymagane, aby człowiek biegł szybciej niż starca mu na to siły. I potrzebuje być gorliwy, aby mógł zdobyć nagrodę, wszystko więc musi być czynione w należywym porządku.

(h) wiersze 19, 20, 22-25. (i) zob. h. (j) zob. e, 2 Ne. 32. (k) zob. h. (l) 2 Ne. 26:30. Jak. 2:19. Mos. 18:27-29. 21:17. Al. 1:27, 30. 4:12, 13. 34:28, 29. 3 Ne. 12:42. 13:1-4. 4 Ne. 3. Morm. 8:37, 39. Moro. 7:6-8. OK 124 R. P.N.E.

28. I pragnę, abyście pamiętali, że ktokolwiek spośród was ^mpożycza od swego bliźniego, powinien zwrócić, co pożyczył, jak się zgodził, w innym wypadku popełnia grzech i możliwe, że przyczyni się także do popełnienia grzechu przez swego bliźniego.

29. Oto nie mogę powiedzieć wam wszystkiego, przez co możecie popełnić grzech, gdyż różne prowadzą do tego drogi i sposoby, jest ich nawet tak wiele, że nie jestem w stanie ich zliczyć.

30. Jednak to mogę powiedzieć, że jeśli się nie pilnujecie, nie pilnujecie swych myśli, słów i uczynków, nie przestrzegacie przykazań Boga i nie wytrwacie do końca życia wierząc w to, co usłyszeliście o przyjsciu naszego Pana, będziecie musieli zginąć. Zapamiętajcie to, abyście nie zginęli.

ROZDZIAŁ 5.

Ze względu na swe przymierze z Bogiem poddani króla Beniamina nazywani synami i córkami Chrystusa – Wzięcie na siebie imienia Chrystusa – Król Beniamin zachęca swych poddanych, aby byli wytrwali i niezachwiani czyniąc zawsze wiele dobra.

1. I stało się, że gdy król Beniamin powiedział to swemu ludowi, posłał do nich, aby dowiedzieć się, czy uwierzyli w to, co powiedział.

2. I wszyscy oni mówili to samo: Wierzmy we wszystko, co nam powiedziałeś, i wiemy, że jest to na pewno prawdą, gdyż Duch Pana Wszchemogącego uczynił w naszych sercach wielką przemianę, że nie mamy więcej pra-

gnienia czynienia zła, lecz pragnienie czynienia zawsze dobra.

3. I my także, poprzez nieskończoną dobroć Boga i objawienia Jego Ducha, mamy wizję tego, co ma nastąpić, i jeśli byłoby to wskazane, moglibyśmy prorokować o wszystkim.

4. To wiara we wszystko, co nam powiedział nasz król, doprowadziła nas do tego wielkiego poznania, poprzez które doświadczamy tak wielkiej radości.

5. I chcemy przystąpić do przymierza z naszym Bogiem, zobowiązując się do czynienia Jego woli i do posłuszeństwa Jego przykazaniom we wszystkim do końca naszego życia, abyśmy nie sprowadzili na siebie ^aniekończącej się męki, o której mówił ^banioł, abyśmy nie musieli pić z kielicha gniewu Boga.

6. I były to słowa, które król Beniamin pragnął, aby wyrzekli, dlatego powiedział im: Powiedzieliście to, czego pragnąłem, i przymierze, które zawarliście jest sprawiedliwym przymierzem.

7. A teraz, ze względu na przymierze, które zawarliście, będziecie nazywani dziećmi Chrystusa, Jego synami i Jego córkami, albowiem tego dnia zrodził On was duchowo. Oto mówicie, że serca wasze uległy przemianie poprzez wiarę w Jego imię, ^czrodziliście się więc z Niego i staliście się Jego synami i Jego córkami.

8. Pod Jego przewodnictwem stajecie się wolni, i nie ma innego przewodnictwa, poprzez które moglibyście stać się wolni. Nie jest dane żadne ^dinne imię, poprzez

(m) 3 Ne. 12:42. ROZDZ. 5: (a) zob. m, Jak. 6. (b) Mos. 3:2, 3. 4:1. (c) Mos. 27:24-27. Al. 5:14, 49. 22:15. 36:23, 26. 38:6. Jan 1:13. 3:3. Tyt. 3:5. (d) 1 Ne. 10:6. 2 Ne. 2:8. 11:6. 25:20. 31:21. Mos. 4:8. 13:28. 15:19. 16:4. Al. 21:9. 34:9. 38:9. Dzieje 4:12.

które następuje zbawienie, pragnę więc, abyście ^ewzięli na siebie imię Chrystusa, wszyscy, którzy przystąpiliście do przymierza z Bogiem, że będziecie Mu posłuszni do końca swego życia.

9. I stanie się, że ktokolwiek to czyni, znajdzie się po prawicy Boga, gdyż będzie znał imię, którym będzie przywołany, a będzie przywołany na ⁱimię Chrystusa.

10. I stanie się, że ktokolwiek nie weźmie na siebie imienia Chrystusa, będzie zwany innym imieniem, znajdzie się więc po lewicy Boga.

11. Przypomnijcie sobie, że jest to imię, o którym powiedziałem, że je wam dam i że ⁿigdy nie będzie ono wymazane, jeśli nie popadniecie w grzech. Bądźcie więc ostrożni, abyście nie grzeszyli, aby imię to nie zostało wymazane z waszych serc.

12. Pragnę, byście to pamiętali, aby to ^himię pozostało na zawsze wyryte w waszych sercach, abyście nie znaleźli się po ⁱlewicy Boga, lecz usłyszeli i poznali głos, który was przywoła, a także imię, którym będziecie przywołani.

13. Albowiem jak może ktoś poznać swego pana, któremu nie służył, który jest mu obcy i daleki myślom i zamiarom jego serca?

14. Czy ktoś bierze osła należącego do jego sąsiada i dba o niego? Mówię wam: Nie. Nie pozwoli on nawet, aby pasł się pośród jego stada, lecz wypędzi go i przepędzi precz. Mówię wam, że tak będzie z

wami, jeśli nie będziecie znali ⁱimienia, którym was przywoła.

15. Pragnę więc, abyście pozostali wytrwali i niezachwiani czyniąc zawsze wiele dobra, aby Chrystus, ^kPan Bóg Wszzechmogący, mógł zapieczętować was jako swoich, abyście mogli być wzięci do nieba i dostąpić wiecznego zbawienia i życia wiecznego poprzez mądrość, moc, sprawiedliwość i miłosierdzie Tego, który ^lstworzył wszystko w niebie i na ziemi, który jest Bogiem ponad wszystkim. Amen.

ROZDZIAŁ 6.

Król Beniamin zarządza spisanie imion wszystkich, którzy przystąpili do przymierza z Bogiem, i wyznacza kapłanów, aby ich nauczali – Król Mosjasz postępuje drogami Pana.

1. I gdy król Beniamin skończył przemawiać do ludu, uznał za stosowne spisanie imion wszystkich, którzy przystąpili do przymierza z Bogiem i obiecali, że będą przestrzegać Jego przykazań.

2. I nie było nikogo, z wyjątkiem małych dzieci, kto by nie przystąpił do tego przymierza i nie wziął na siebie ^aimienia Chrystusa.

3. Dokonawszy tego, król Beniamin ^bwyświęcił swego syna, Mosjasza, na panującego i króla nad swoim ludem, i powierzył mu wszystkie sprawy królestwa, wyznaczył także ^ckapłanów dla na-

(e) wiersze 9-14. Mos. 26:18, 24. Al. 1:19. 5:38. 34:38. 3 Ne. 27:5-9. Morm. 8:38. (f) zob. e. (g) Mos. 1:11, 12. (h) zob. e. (i) wiersz 10. (j) zob. e. (k) Mos. 3:5, 17, 18, 21. (l) Mos. 3:8. 4:2. Al. 11:39. 3 Ne. 9:15. Morm. 9:17. Et. 3:14-16. 4:7 Kol. 1:16. ROZDZ. 6: (a) zob. e, Mos. 5. (b) zob. i, Mos. 1. (c) zob. o, 2 Ne. 5. Mos. 18:18, 24, 28. 21:33. 23:16, 17. 25:19, 21. 26:7. 27:1, 5, 22. 29:42. Al. 1:3, 26. 4:7, 16, 18, 20. 5:3. 6:1, 8. 8:11, 23. 13:1-20. 15:13. 16:5, 18. 18:34. 23:4, 16. 24:7. 29:13. 30:20-23, 29, 31. 43:2. 46:38. 49:30. 3 Ne. 6:21, 22, 27. 11:21, 22. 12:1. 18:36, 37. 4 Ne. 14. Moro. 2:1-3. Rozdz. 3, 4. 6:1, 7. 7:2. 8:1, 2, 28.

uczania jego poddanych, aby sły-
szeli i znali przykazania Boga, i
byli pobudzani do przypomnienia
sobie ^dprzysięgi, którą złożyli. I
gdy król Beniamin dokonał tego
wszystkiego, odprawił rzeszę, i
powrócili, każdy ze swoją rodziną,
do swych domów.

4. I Mosjasz zaczął ^epanować
jako następca po swym ojcu, *i
miał trzydzieści lat, a było to w
przybliżeniu czterysta siedem-
dziesiąt sześć lat od ^fczasu, gdy
Lehi opuścił Jerozolimę.

5. I król Beniamin żył jeszcze
przez trzy lata, [†]a potem zmarł.

6. I król Mosjasz postępował
drogami Pana, przestrzegał Jego
wyroków i przepisów i był posłu-
szny Jego przykazaniom we
wszystkim, cokolwiek mu naka-
żał.

7. I król Mosjasz zarządził, aby
jego poddani uprawiali ziemię,
sam także uprawiał ziemię, aby
nie stać się dla nich ciężarem, i
czynił to, aby we wszystkim na-
śladować swego ojca. I przez okres
trzech lat nie było żadnych walk
pośród wszystkich jego podda-
nych.

ROZDZIAŁ 7.

*Ammon znajduje kraj Lehi-Nefi,
gdzie Limhi jest królem – Poddani
Limhiego w niewoli u Lamanitów –
Limhi mówi o dziejach swego ludu –
Prorok nauczał ich, że Chrystus jest
Bogiem i Ojcem wszystkiego – Jeśli
będą siać nieczystość, zbiorą w burzy
nagłą zagładę, jeśli jednak nawrócą
się, Pan wyzwoli ich spod jarzma.*

1. Gdy upłynęły trzy lata po-
koju za panowania króla Mosja-

sza, chciał on dowiedzieć się o
tych, którzy odeszli zamierzając
powrócić do ^gkraju Lehi-Nefi, do
miasta Lehi-Nefi, gdyż jego lud
nie miał o nich żadnej wiadomości
od czasu, gdy opuścili ^hkraj Zarahemla, i zmęczeni go ciągłymi
prośbami.

2. I stało się, że [‡]król Mosjasz
zezwoił, aby szesnastu silnych
mężczyzn poszło do ^gkraju Lehi-
Nefi dowiedzieć się o swych braci.

3. I wyruszyli następnego dnia,
mając na czele Ammona, ^qpo-
tomka Zarahemli, silnego i potęż-
nie zbudowanego mężczyznę.

4. I nie wiedzieli, w jakim kie-
runku mają podążać w puszczy,
aby dotrzeć do ^gkraju Lehi-Nefi,
błąkali się więc w puszczy przez
wiele dni, spędziwszy tam czter-
dzieści dni.

5. I po czterdziestu dniach błą-
kania się doszli do wzgórza, które
znajduje się na północ od kraju
[†]Szilom, i tam rozbili swe namioty.

6. I Ammon wziął z sobą trzech
swych braci: Amalekiego, Helema
i Hema, i zeszedł do ^gkraju Nefi.

7. I gdy napotkali króla panu-
jącego w kraju Nefi i w kraju Szi-
lom, zostali otoczeni przez jego
straż, wzięci w niewolę, związani i
wtrąceni do więzienia.

8. I po spędzeniu dwóch dni w
więzieniu zaprowadzono ich
przed króla. Ich więzy zostały
rozluźnione i stojąc przed królem
wolno im było, a raczej nakazano
im odpowiadać na zadane przez
króla pytania.

9. I król powiedział im: ^hJestem
Limhi, syn Noego, który był sy-
nem Zenifa, który odszedł z ^gkraju

(d) wiersze 1, 2. Mos. 5:5-7. (e) Mos. 1:10, 15. (f) 1 Ne. 1:4. 2:4. ROZDZ. 7: (a) zob. b, 2 Ne. 5. (b) Omn. 13. (c) zob. b, 2 Ne. 5. (d) Omn. 14. (e) zob. b, 2 Ne. 5. (f) wiersze 7, 16, 21. Mos. 9:6, 8, 14. 10:8 11:12, 13. 22:8, 11. 24:1. Al. 23:12. (g) zob. b, 2 Ne. 5. (h) Mos. 11:1. 19:16. (i) Omn. 13.

*OK 124 R. P.N.E. †OK 121 R. P.N.E. ‡OK 121 R. P.N.E.

Zarahemla, aby odzyskać ten kraj, będący krajem ich ojców, i ^lgłosem ludu został mianowany królem.

10. A teraz chcę wiedzieć, dlaczego ^kośmieliliście się podejść blisko murów miasta, gdy ja sam byłem z moją strażą poza bramą miasta.

11. Oto pozwoliłem na zachowanie was przy życiu, abym mógł was o to zapytać, w innym wypadku nakazałbym mojej straży ^wwas zabić. Wolno wam mówić.

12. I gdy Ammon przekonał się, że wolno mu było mówić, wystąpił, ^mpokłonił się przed królem i powstając powiedział: Królu, tego dnia dziękuję Bogu, że jeszcze żyję i że wolno mi mówić, i będę mówił śmiało,

13. gdyż jestem pewien, że jeśli znałbyś mnie, nie pozwoliłbyś na te więzy, albowiem nazywam się Ammon, jestem ⁿpotomkiem Zarahemli i przyszedłem z ^okraju Zarahemla dowiedzieć się o naszych braci, których ^zZenif wyprowadził z Zarahemli.

14. I stało się, że gdy Limhi usłyszał słowa Ammona, ucieszył się niezmiernie i rzekł: Wiem teraz z całą pewnością, że moi bracia, którzy pozostali w kraju Zarahemla, ⁿadal żyją. Cieszę się z tego i jutro to obwieszczę, aby mój lud także się tym cieszył.

15. Albowiem jesteśmy w niewoli u Lamanitów i ^jjestemy obarczeni ciężkimi do zniesienia podatkami. A teraz nasi bracia wyzwolą nas z niewoli u Lamanitów i będziemy ich niewolnikami, gdyż lepiej, abyśmy byli niewolnikami Nefitów, niż płacili daninę królowi Lamanitów.

16. I król Limhi rozkazał swej straży, aby nie wiązali więcej Ammona ani jego braci, i nakazał im, aby poszli na ^wzgórze na północ od kraju Szilom i przyprowadzili do miasta swych braci, aby mogli jeść, pić i odpocząć po trudach wędrówki, gdyż ^pprzeszli wiele cierpiąc głód, pragnienie i znoje.

17. Następnego dnia król Limhi rozesłał obwieszczenie do całego swego ludu, aby zebrali się wszyscy przy ^wświątyni i wysłuchali, co im powie.

18. I gdy się zebrali, tak im powiedział: Moi poddani, podnieście głowy i bądźcie pocieszeni, bowiem nadchodzi czas, i jest już blisko, gdy nie będziemy więcej podlegać naszym wrogom. I jakkolwiek wiele naszych wysiłków uwolnienia się było daremnych, jednak ufam, że ten ostatni wysiłek okaże się zwycięski.

19. Podnieście więc głowy i radujcie się! Zaufajcie Bogu, Bogu Abrahama, Izaaka i Jakuba, Bogu, który wywiódł synów Izraela z ziemi egipskiej i uczynił, że przeszli przez Morze Czerwone suchą stopą, który karmił ich manną, aby nie zginęli na pustyni, i dokoła dla nich wielu innych rzeczy.

20. Ten sam Bóg wywiódł naszych ojców z Jerozolimy, utrzymywał przy życiu i zachował swój lud aż do teraz. To z powodu naszych niegodziwości i występków oddał nas w niewolę.

21. Wszyscy jesteście dzisiaj świadkami, że ^zZenif, mianowany królem tego ludu, ^wzbytnio się zapaliwszy, by osiąść ziemię swych ojców, został oszukany przez

(j) Mos. 19:26. (k) Mos. 21:23, 24. (l) Mos. 21:23. (m) Al. 47:22, 23. (n) Omn. 14. (o) Omn. 13. (p) Mos. 9:1. (q) Mos. 21:25, 26. (r) wiersz 22. Mos. 19:15. (s) wiersz 5. (t) wiersz 4. (u) zob. h, 2 Ne. 5. (v) Mos. 9:1. (w) Mos. 9:3.

sprytnego i przebiegłego króla Lamana, który zawarł z nim traktat i darował mu część kraju: ²miasto Lehi-Nefi, ³miasto Szilom i ich okolice.

22. I uczynił to tylko z myślą o narzuceniu poddaństwa, a raczej niewoli, temu ludowi. Oto obecnie oddajemy królowi Lamaniatów ²połowę naszej kukurydzy, jęczmienia, a nawet wszelkiego rodzaju zboża, także połowę przychówka naszych zwierząt. I król Lamaniatów żąda, abyśmy oddali połowę wszystkiego, co mamy, co jest nasze, albo nasze życie.

23. Czyż nie jest to ciężkie do zniesienia? I czyż nasza udręka nie jest wielka? Mamy więc powód do lamentowania.

24. Mówię wam, mamy wiele powodów, aby lamentować, albowiem wielu spośród naszych braci zostało zabitych i ich krew była przelana na próżno, a wszystko to przez niegodziwość.

25. Albowiem jeśli ten lud nie popadłby w grzech, Pan nie pozwoliłby, aby spadło na nich to wielkie zło. Ale nie słuchali Jego słów i zaczęli walczyć pomiędzy sobą, że nawet przelewali krew.

26. I zabili ²⁴proroka Pana, wybranego przez Boga człowieka, który powiedział im o ich niegodziwości i występkach i prorokował o wielu wydarzeniach, które mają nastąpić, nawet o przyjsciu Chrystusa.

27. I ponieważ powiedział im, że Chrystus ²⁰jest Bogiem, Ojcem wszystkiego oraz że przyjmie ciało ludzkie, na podobieństwo którego człowiek został stworzony na początku; inaczej mówiąc, powie-

dział on, że człowiek ^{2c}został stworzony na podobieństwo Boga i Bóg zstąpi między ludzi, ²⁴przyjmie śmiertelne ciało i będzie chodził po ziemi.

28. I ponieważ to powiedział, ^{2c}zabili go i czynili wiele innych rzeczy, które sprowadziły na nich gniew Boży. Czyż można się więc dziwić, że dostali się w niewolę i są ciężko doświadczani?

29. Oto Pan powiedział: Nie przyjdę z pomocą Mojemu ludowi w czasach występków, lecz osaczę ich, że nie będzie się im szczęściło i ich poczynania będą niczym kamienie, o które będą się potykali.

30. I powiedział: Jeśli Mój lud będzie miał nieczystość, zbierać będą w burzy plewy i skutkiem ich nieczystości będzie zatrucie.

31. Powiedział także: Jeśli Mój lud będzie miał nieczystość, zbierać będą ^{2f}wschodni wiatr przynoszący nagłą zagładę.

32. Oto przyrzeczenie Pana wypełniło się, zostaliście pobici i zgębieni.

33. Jednak jeśli całym sercem nawrócicie się do Pana i zaufacie Mu służąc z całą gorliwością ducha, jeśli to uczynicie, według Jego woli i upodobania zostaniecie przez Niego wyzwoleni spod jarzma.

ROZDZIAŁ 8.

Ammon naucza lud Limhiego – Dowiaduje się o dwudziestu czterech płytach Jeredów – Starożytne zapisy mogą być tłumaczone przez „widzących” – „Widzący” jest znaczniejszy od proroka.

1. Gdy król Limhi skończył przemawiać do swego ludu, albo-

(x) zob. b, 2 Ne. 5. (y) zob. f. (z) zob. r. (2a) Mos. 17:12-20. (2b) 1 Ne. 19:7, 10. 2 Ne. 2:14, 15. 10:3. 25:12. 26:12. Mos. 3:5, 8. 15:1-5. 16:15. 27:30, 31. Al. 11:38, 39. 3 Ne. 9:15. 11:14. Morm. 3:21. 9:11, 12. Et. 4:7. (2c) Al. 18:34. Et. 3:15, 16. (2d) zob. b, Mos. 3. (2e) zob. 2a. (2f) Mos. 12:6. OK 121 R. P.N.E.

wiem mówił im o wielu rzeczach, z których tylko niektóre zapisałem w tej księdze, i powiedział im wszystko o ich braciach w ^akraju Zarahemla,

2. zarządził, aby Ammon stanął przed nimi i opowiedział im szczegółowo wszystko, co nastąpiło pośród ich braci od czasu odejścia z kraju ^bZenifa do czasu, gdy ^con sam wyruszył z kraju.

3. I Ammon przytoczył im także ^dostatnie słowa króla Beniamina, których ich nauczał, i wytłumaczył je ludowi króla Limhiego, aby mogli zrozumieć wszystko, co powiedział.

4. I gdy dokonał tego wszystkiego, król Limhi zarządził, aby się rozeszli i powrócili każdy do swego domu.

5. I stało się, że nakazał, aby ^e płyty, zawierające kroniki jego ludu od czasu, gdy opuścili ^fkraj Zarahemla, zostały przyniesione Ammonowi, aby je przeczytał.

6. I gdy Ammon przeczytał kroniki, król zapytał, czy może tłumaczyć z obcych języków, i Ammon odpowiedział mu, że nie.

7. I król powiedział mu: Bolejąc nad zgnębieniem mego ludu rozkazałem, aby ^gczterdziestu trzech mężczyzn spośród naszego ludu podjęło wędrowkę w puszczyę w celu odszukania ^hkraju Zarahemla, abyśmy mogli zwrócić się do naszych braci z prośbą o wyzwolenie nas z niewoli.

8. I zagubili się oni w puszczy wędrując przez wiele dni, i pomimo swych usilnych starań nie znaleźli kraju Zarahemla, lecz

powrócili do nas. I wędrując pośród ⁱwielu jezior odkryli kraj usłany ^jkośćmi ludzi i zwierząt oraz ruinami różnych budynków, kraj zamieszany kiedyś przez lud liczny niczym zastępy Izraela.

9. I jako dowód, że co powiedzieli, było prawdą, przynieśli ^kdwadzieścia cztery płyty wypełnione wyrytymi znakami, a płyty te są ze szczerzego złota.

10. Przynieśli także dużego rozmiaru ^lpancerze wykonane z ^mmosiądzu i miedzi, i są one w doskonałym stanie.

11. Przynieśli też miecze, których rękojeści rozpadły się, a ostrza przeżarła rdza. I nie ma nikogo w naszym kraju, kto byłby w stanie przetłumaczyć z tego języka znaki wyryte na płytach. Dlatego zapytałem cię: Czy możesz tłumaczyć?

12. I zadam ci drugie pytanie: Czy znasz kogoś, kto może tłumaczyć? Albowiem pragnę, aby zapisy te zostały przetłumaczone na nasz język, gdyż być może dowiemy się z nich o ocalałej reszcie ludu, który został zgłodzony, a do którego należą te zapisy, i może dowiemy się przez nie o ludziach, którzy zostali zgłodzeni, pragnę bowiem poznać przyczynę ich zgłady.

13. Wtedy Ammon powiedział mu: Mogę powiedzieć ci, królu, o człowieku, który będzie mógł przetłumaczyć ten zapis, gdyż posiada on przedmioty, przez które może patrzeć na jakikolwiek zapis ze starożytnych czasów i tłumaczyć go. I jest to darem od Boga. I

(a) Omn. 13. (b) zob. p. Mos. 7. (c) Mos. 7:3. (d) Mos. rozdz. 3-5. (e) zob. Kronika Zenifa, Mos. 9. (f) Omn. 13. (g) Mos. 21:25. (h) Omn. 13. (i) Al. 50:29. He. 3:3, 4. Morm. 6:4. (j) Mos. 21:26, 27. He. 3:3-12. Zob. Księga Etera. (k) Mos. 21:27. 28:11. Al. 37:21-31. He. 6:26. Et. 1:1-5. 15:33. (l) Et. 15:15, 24. (m) Et. 10:23.

przedmioty te są zwane "interpretorami, i nikt nie może w nie patrzeć, jeśli nie jest mu to przykazane, aby nie zobaczył czegoś, czego nie powinien widzieć, i zginął. I komukolwiek przykazane jest patrzeć w nie, nazwany jest „widzącym”.

14. Oto król ludu w kraju Zarahemla jest "człowiekiem, któremu zostały przykazane czynienie tego i który ma ten wielki dar od Boga.

15. I król powiedział, że „widzący” jest więc "znaczniejszy niż prorok.

16. I Ammon odpowiedział, że „widzący” jest objawicielem i prorokiem, i żaden człowiek nie może mieć większego daru, chyba żeby posiadał wszechmoc Boga, której żaden człowiek nie może posiadać, mimo to człowiek może mieć wielką moc daną mu przez Boga.

17. „Widzący” mogą wiedzieć o tym, co nastąpiło, a także o tym, co ma nastąpić. Przez nich wszystko zostanie objawione: tajemne sprawy zostaną wyjawione, a ukryte – wydobyte na światło, i co nie jest wiadome, zostanie przez nich obwieszczone, także to, co w żaden inny sposób nie mogłoby być poznane.

18. I tak Bóg zapewnił sposób, w jaki człowiek poprzez wiarę może dokonywać wielkich cudów. „Widzący” przynosi więc wielką korzyść swoim bliźnim.

19. I gdy Ammon skończył mówić, król radował się niezmiernie i dziękował Bogu, mówiąc: Jestem pewien, że płyty te zawierają "wielką tajemnicę, a interpretory zostały przygotowane dla wyja-

wiania wszelkich podobnych tajemnic ludziom.

20. Jak zadziwiające są dzieła Pana, jak bardzo cierpliwý jest On ze swym ludem, i jak pełne zaślepienia i ograniczone jest rozumowanie ludzi, gdyż nie pragną zdobyć mądrości ani nie pragną kierować się mądrością!

21. Są oni niczym stado owiec, które umyka od pasterza, i gdy rozprasza się, jest ścigane i pożerane przez drapieżne zwierzęta.

KRONIKA ZENIFA – Dzieje jego ludu od czasu opuszczenia przez nich kraju Zarahemla do czasu ich wyzwolenia z niewoli u Lamanitów. (Rozdziały 9. do 22. włącznie.)

ROZDZIAŁ 9.

Zenif wyprowadza grupę z Zarahemli, aby posiadać kraj Lehi-Nefi – Król Lamanitów pozwala im na zajęcie tego kraju – Wojna Lamanitów z ludem Zenifa.

1. Ja, Zenif, będąc uczony we wszystkim języka Nefitów i znając "kraj Nefi, będący krajem pierwszego dziedzictwa naszych ojców, *zostałem wysłany jako szpieg do Lamanitów dla poznania ich sił, aby nasza armia mogła na nich napaść i zniszczyć ich. Jednak gdy przekonałem się o tym, co było w nich dobre, pragnąłem, by nie zostali zniszczeni.

2. Dlatego spierałem się z moimi braćmi w puszczy, chcąc, aby nasz przywódca zawarł z nimi przymierze, jednak on, będąc surowym i żądnym rozlewu krwi człowiekiem, rozkazał, abym zo-

(n) wiersze 14-19. Omn. 20-22. Mos. 21:27, 28. 28:11-19. Al. 10:2. 37:21-26. Et. 3:23, 28. 4:5. N. i P. 17:1. (o) Mos. 21:28. 28:17. (p) wiersze 16-19. N. i P. 21:1.

(q) 2 Ne. 27:7, 8, 10, 11. Et. 3:21-28. 4:1-8. 5:1. ROZDZ. 9: (a) zob. b, 2 Ne. 5. *OK 200 R. P.N.E.

stał zgłodzony. I zostałem uratowany przez wielki rozlew krwi, gdyż ojciec walczył z ojcem, brat z bratem, aż ^bwiększość ludzi z naszej armii zginęła w puszczy, i powróciliśmy, ci spośród nas, którzy zostali oszczędzeni, do kraju Zarahemla, aby opowiedzieć, co nastąpiło, ich żonom i dzieciom.

3. Mimo to, ^czapaliwszy się do odzyskania kraju naszych ojców, zebrałem tyłu, ilu chciało pójść ze mną posiąść ten kraj, i ponownie wyruszyliśmy w wędrówkę przez puszczy do tego kraju. Jednakże byliśmy doświadczeni głodem i wycierpieliśmy wiele, gdyż nie pamiętaliśmy o Panu, naszym Bogu.

4. Mimo to po wielu dniach błakania się w puszczy rozbiliśmy nasze namioty w miejscu, gdzie nasi bracia ^dzostali zabici, niedaleko ^ekraju naszych ojców.

5. I stało się, że zabrawszy z sobą czterech mężczyzn ponownie poszedłem do króla w mieście, aby dowiedzieć się, jak był do nas usposobiony i przekonać się, czy mógłbym razem z tymi, którzy byli ze mną, pokojowo zająć nasz kraj.

6. I gdy poszedłem do króla, zawarł ze mną traktat, że mogę zająć ^fkraj Lehi-Nefi i ^gkraj Szilom.

7. I nakazał, by jego lud opuścił kraj. I razem z moimi wkroczyłem do tego kraju, aby go zająć.

8. I zaczęliśmy budować budynki i naprawiać mury miasta Lehi-Nefi oraz miasta Szilom.

9. Zaczęliśmy uprawiać ^hrolę siejąc ⁱwszelkie nasiona, kukury-

dzę, pszenicę, owies, neas, szeum i różne owoce. Rozmnażaliśmy się i powodziło się nam dobrze w kraju.

10. I oddanie nam kraju w posiadanie było ^jsprytnym podejściem króla Lamana, mającym na celu wzięcie moich w niewolę.

11. Stało się więc, że gdy mieszkaliśmy w kraju przez ^kdwadzieścia lat, król Laman zaczął się niepokoić, aby w jakiś sposób mój lud nie stał się tak mocny, że nie byłiby w stanie ^lzapanować nad nim i wziąć go w niewolę.

12. A byli oni ^mpróżnującym i bałwochwalczym ludem, pragnęli więc wziąć nas w ⁿniewolę, aby mogli objadać się tym, co wypracowaliśmy naszymi rękoma, aby mogli ucztować zjadając owoce z naszych pastwisk.

13. Król Laman zaczął więc podburzać swój lud do walki z moimi, że zaczęły się wojny i walki w kraju.

14. I w ^otrzynastym roku mojego panowania w kraju Nefi na południe od ^pkraju Szilom, gdy moi poili i karmili swe stada, i uprawiali swą rolę, napadły na nich liczne zastępy Lamanitów, którzy zaczęli ich zabijać, uprowadzać stada i zabierać kukurydź z ich pól.

15. I wszyscy, których nie dogonili, uciekli do ^qmiasta Nefi i zwrócili się do mnie o obronę.

16. I stało się, że uzbroiwszy ich w łuki, strzały, miecze, bułaty, pałki, proce i wszelką broń, którą byliśmy w stanie wymyśleć, razem z moim ludem poszedłem walczyć z Lamanitami.

17. I poszliśmy walczyć z La-

(b) Omn. 28. (c) Mos. 7:21. Omn. 29. (d) wiersz 2. Omn. 28. (e) zob. b, 2 Ne. 5. (f) zob. b, 2 Ne. 5. (g) zob. f, Mos. 7. (h) 1 Ne. 8:1. 18:24. Enos 21. (k) wiersze 11, 12. Mos. 7:22. 10:18. 19:26. 28. 21:3, 13. (l) zob. k. (m) Enos 20. (n) zob. k. (o) zob. f, Mos. 7. (p) zob. b, 2 Ne. 5.

*OK 188 R. P.N.E. †OK 187 R. P.N.E.

manitami z mocą Pana, gdyż ja i mój lud wołaliśmy usilnie do Pana, aby wyzwolił nas z rąk naszych wrogów, bowiem przypomnieliśmy sobie, że wyzwolił On naszych ojców.

18. I Bóg usłyszał nasze wołania, wysłuchał naszych modlitw i z Jego mocą poszliśmy przeciwko Lamanitom, i w jeden dzień i noc zabiliśmy trzy tysiące czterdziestu trzech, i zabiliśmy ich, aż wyparliśmy ich z naszego kraju.

19. I ja sam, moimi własnymi rękoma pomagałem grzebać ich zabitych. I ku naszemu wielkiemu żalu i lamentowaniu dwustu siedemdziesięciu dziewięciu spośród naszych braci zostało zabitych.

ROZDZIAŁ 10.

Śmierć króla Lamana – Lamanici dzikim i okrutnym ludem wychowanym w nienawiści do Nefitów – Zenifi jego lud wypierają Lamanitów ze swej kraj.

1. I ponownie zaczęliśmy umacniać królestwo i żyć w pokoju w naszym kraju. I zarządziłem, aby przygotowano wszelkiego rodzaju broń wojenną, abym miał broń dla mojego ludu na czas, gdy Lamanici powróciliby z nimi walczyć.

2. I rozstawiłem straż wokół kraju, aby Lamanici znowu na nas niespodziewanie nie napadli i nie zniszczyli nas. W ten sposób strzegłem mego ludu i stad zwierząt i chroniłem ich przed wpadnięciem w ręce wrogów.

3. I stało się, że zajmowaliśmy ^akraj naszych ojców przez wiele lat, nawet przez ^{*}dwadzieścia dwa lata.

4. I nakazałem, aby mężczyźni

uprawiali ^bwszelkie zboża i owoce.

5. I nakazałem, aby kobiety były pracowite, aby przędły i sporządzały ^cnajróżniejsze cienkie płótna i sukna, abyśmy mogli okryć naszą nagość. I tak powodziło się nam dobrze w kraju i mieliśmy nieprzerwany pokój przez dwadzieścia dwa lata.

6. I stało się, że król Laman umarł, a jego syn zaczął po nim panować. I zaczął on podburzać swój lud do ataku na moich. Zaczęli się więc przygotowywać do wojny i walczyć z moimi.

7. I rozesałem swoich wywiadowców wokół ^dkraju Szemlon, aby dowiedzieć się o ich przygotowaniach dla zabezpieczenia się przed nimi, aby nie napadli niespodziewanie na moich i nie zniszczyli ich.

8. I stało się, że napadli oni ze swymi licznymi zastępami na północną część ^ekraju Szilom, będąc ^fuzbrojeni w łuki, strzały, miecze, bułaty, proce i kamienie. Ich głowy były ogolone i nosili tylko skórzaną przepaskę wokół bioder.

9. I zarządziłem, aby kobiety i dzieci z mego ludu ukryły się w puszczy i aby wszyscy starsi, a także młodzi mężczyźni zdolni do władania bronią zebrałi się do walki przeciwko Lamanitom. I ustawiłem ich w szeregach, każdego według jego wieku.

10. I stało się, że przystąpiliśmy do bitwy z Lamanitami, i nawet ja, w moim podeszłym wieku, wziąłem udział w bitwie z nimi. I przystąpiliśmy do bitwy z mocą Pana.

11. Lamanici natomiast nie wiedzieli nic o Panu ani o mocy Pana, polegali więc na swej włas-

(a) zob. b, 2 Ne. 5. (b) zob. h, Mos. 9. (c) Al. 1:29. He. 6:13. (d) Mos. 11:12. 19:6. 20:1. 24:1. Al. 23:12. (e) zob. f, Mos. 7. (f) Enos 20. Al. 3:4, 5. 17:14, 15. 43:18-21.

*OK 178 R. P.N.E.

nej sile. Jednak byli silni jak na ludzi.

12. I byli dzikim, okrutnym i żądnym rozlewu krwi ludem, wierzącym w ^otradycje swych ojców, wierzyli więc, że zostali wypędzeni z Jerozolimy z powodu niegodziwości swych ojców i że bracia ich ojców traktowali ich niesprawiedliwie na pustyni i gdy płynęli przez morze,

13. a także w kraju ich ^hpierwszego dziedzictwa, gdy przebyli morze. A wszystko to stało się, ponieważ Nefi był bardziej od nich wierny w przestrzeganiu przykazań Pana, i Pan był mu łaskawy, słyszał go, gdy się modlił i wysłuchał jego modlitw, i ^lNefi stał się ich przywódcą w wędrówce przez puszcze.

14. I jego bracia byli rozgniewani na niego, bo nie rozumieli spraw Pana, i gdy byli na morzu, byli rozgniewani na niego znieczuliwszy swe serca przeciwko Panu.

15. I byli na niego rozgniewani, gdy przybyli do ziemi obiecanej, mówiąc, że wydarł im ^lpanowanie, i starali się go zabić.

16. I byli na niego także rozgniewani, ponieważ uszedł w puszcze, jak mu Pan nakazał, i ^kwziął z sobą kroniki wyrte na mosiężnych płytach, mówili więc, że ich obrabował.

17. Tak nauczali swe dzieci, aby ich nienawidziły, mordowały, ograbiwały, rabowały ich mienie i czyniły wszystko, aby ich zniszczyć; dlatego Lamanici żywią ^lodwieczną nienawiść do Nefitów.

18. Dlatego też król Laman, poprzez ^mswój spryt, podstęp i łudzące obietnice oszukał mnie, że

sprowadziłem moich ludzi do tego kraju, i uczynił to, aby ich zniszczyć. I już tyle lat cierpimy w tym kraju.

19. I ja, Zenif, powiedziawszy moim te słowa o Lamanitach, zachęcałem ich, aby walczyli ze wszystkich sił pokładając ufność w Panu. Walczyliśmy więc z Lamanitami twarzą w twarz,

20. ponownie wyparliśmy ich z naszego kraju i zabiliśmy im wielu, tak wielu, że nawet ich nie zliczyliśmy.

21. I stało się, że powróciliśmy do naszego kraju i mój lud znowu ⁿzaczął hodować zwierzęta i uprawiać rolę.

22. I teraz, będąc stary, ^{*}przekazałem królestwo jednemu z moich synów, nie piszę więc więcej. I niech Pan błogostawi mojemu ludowi. Amen.

ROZDZIAŁ 11.

Król Noe postępuje niesprawiedliwie przed Bogiem – Prowadzi rozpustne życie mając wiele żon i nałożnic – Abinadi prorokuje, że dostaną się do niewoli – Król Noe chce go zgładzić.

1. I stało się, że Zenif przekazał królestwo Noemu, jednemu ze swych synów. Noe zaczął więc panować jako jego następcą, lecz nie postępował na drogami swego ojca.

2. Albowiem nie przestrzegał przykazań Boga, lecz postępował według swych własnych pragnień. Miał ^owiele żon i nałożnic i przy czyniał się do tego, że jego lud grzeszył czyniąc to, co było wstrętne w oczach Pana. Oddawali się ^hrozpuście i popełniali wszelką niegodziwość.

(g) zob. n. Jak. 7. (h) 1 Ne. 18:23. (i) 2 Ne. 5:5-9. (j) 2 Ne. 5:1-4. (k) 2 Ne. 5:12. (l) zob. n. Jak. 7. (m) zob. k. Mos. 9. (n) Mos. 9:9, 14. ROZDZ. 11: (a) zob. n. Jak. 2. (b) zob. i. 2 Ne. 28. *OK 160 R. P.N.E.

3. I Noe nałożył na nich podatek w wysokości jednej piątej wszystkiego, co posiadali, podatek stanowiący piątą część ich złota i srebra, piątą część ich ziffu, miedzi, mosiądzu i żelaza, piątą część ich przychówka, a także piątą część wszelkiego ziarna.

4. I uczynił to wszystko, aby utrzymywać siebie, swe żony i nałożnice oraz swych kapłanów i "ich żony i nałożnice; i tak zmienił on sprawy królestwa.

5. Usunął wszystkich "kapłanów wyświęconych przez swego ojca i wyświęcił "nowych na ich miejsce, takich, których serca przepeniała duma.

6. I tak utrzymywali się oni w próżniactwie, bałwochwalstwie i nierządzie z "podatków, które król Noe nałożył na swój lud. I tak lud wysłał się, aby zapewnić utrzymanie niegodziwym.

7. I oni także zaczęli żyć w bałwochwalstwie, zwiedzeni pustymi i schlebającymi im słowami króla i "kapłanów, albowiem pochlebiali im oni.

8. I stało się, że król Noe wybudował wiele wspaniałych i przestronnych budynków, które przyozdobił wyszukаныmi ozdobami ze szlachetnego drzewa i drogo-cennymi rzeczami ze złota, srebra, żelaza, mosiądzu, ziffu i miedzi.

9. Zbudował sobie także przestronny pałac, a w nim tron, wszystko to ze szlachetnego drzewa, ozdobione złotem, srebrem i kosztownościami.

10. Zarządził też, aby wykonano w "świątyni wszelkie kunsztowne ozdoby używając szla-

chetnego drzewa, miedzi i mosiądzu.

11. Miejsca przeznaczone dla "wyższych kapłanów, wywyższone ponad inne, ozdobił szczyrem złotem. I nakazał, aby zbudowano przy nich pulpity, aby mogli się na nich opierać, gdy kierowali kłamliwe i puste słowa do jego ludu.

12. I w pobliżu "świątyni król zbudował tak bardzo wysoką "wieżę, że stojąc na jej szczycie widział "kraj Szilom, "kraj Szemlon, zajęty przez Lamanitów, i cały kraj dookoła.

13. I zarządził, aby zbudowano wiele budynków w kraju Szilom, także "wielką wieżę na wzgórzu na północ od kraju Szilom, gdzie schronili się Nefici, gdy "uciekali z tego kraju. Tak obchodził się z bogactwami, które otrzymywał przez opodatkowanie swego ludu.

14. Pragnieniem jego serca stały się bogactwa i spędzał czas na rozpuście ze swymi "żonami i nałożnicami, a jego "kapłani spędzali czas z nierządnicami.

15. I zasadził w kraju winnice, wybudował tłocznie i robił mnóstwo wina, aż popadł w pijaństwo, a także jego lud.

16. I stało się, że Lamanici zaczęli napadać na jego lud, na tych, którzy byli w mniejszych grupach, i zabijali ich na ich własnych polach, gdy doglądali swych stad.

17. I król Noe rozesłał po kraju strażę, aby ich odierać, lecz nie wysłał ich w dostatecznej sile, i Lamanici napadali na nich, zabijali i uprowadzali z ich kraju stada. I tak Lamanici zaczęli ich

(d) zob. n, Jak. 2. (e) zob. c, Mos. 6. (f) wiersze 7, 11, 14. Mos. 12:17, 25. 13:1. 17:1, 6, 12-18. 19:21, 23. 20:3, 18, 23. 21:20, 23. 23:9, 12, 31-35, 39. 24:1-6, 8-11. (g) wiersz 3. (h) zob. f. (j) zob. h, 2 Ne. 5. (k) zob. f. (l) Mos. 19:5, 6. (m) zob. h, 2 Ne. 5. (n) zob. f, Mos. 7. (o) zob. d, Mos. 10. (p) Mos. 7:5. (q) Omn. 12, 13. (r) zob. n, Jak. 2. (s) zob. f. 160-150 R. P.N.E.

niszczyć i wprowadzać w czyn swą nienawiść do nich.

18. I stało się, że król Noe wysłał przeciwko nim swe armie i odparły one Lamanitów na pewien czas, dlatego armie jego powróciły ciesząc się swym łupem.

19. I teraz, z powodu tego wielkiego zwycięstwa, duma przepęłniała ich serca i przechwalali się swą siłą mówiąc, że ich pięćdziesięciu mogłoby stawić opór tysiącom Lamanitów. Tak się przechwalali; i lubowali się w przelewaniu krwi swych braci, a to z powodu niegodziwości swego króla i 'kapłanów.

20. I był pośród nich człowiek o imieniu Abinadi, *który zaczął im prorokować mówiąc: Tak mi nakazał Pan: Pójdź i powiedz temu ludowi, tak mówi Pan: Biada temu ludowi, albowiem widzę ich występki, ich niegodziwość i ich rozpustę i jeśli się nie nawrócą na wiedzę ich w Mym gniewie.

21. Jeśli się nie nawrócą i nie powrócą do Pana, swego Boga, wydam ich w ręce ich wrogów, dostaną się w "niewolę i będą gnębieni przez swych wrogów.

22. I stanie się, że poznają, że Ja jestem ich Panem i Bogiem i że jestem zazdrosnym Bogiem, karzącym Mój lud za niegodziwość.

23. I stanie się, że jeśli się nie nawrócą i nie powrócą do Pana, swego Boga, dostaną się w "niewolę i tylko Pan, Wszchemogący Bóg, będzie mógł ich z niej wyzwolić.

24. I stanie się, że gdy będą do mnie wołać, "będę zwlekał z wysłuchaniem ich prośb i pozwolę, aby zostali pobici przez swych wrogów.

25. I jeśli się nie nawrócą żalu-

jąc za swe grzechy we włosiennicy i z popiołem, wołając z mocą do Pana, swego Boga, nie wysłucham ich prośb, ani też nie wybawię ich z opresji. Tak mówi Pan i tak nakazał mi powiedzieć.

26. I gdy Abinadi powiedział im te słowa, rozgniewali się na niego i chcieli go zabić, lecz Pan uwolnił go z ich rąk.

27. I gdy król Noe dowiedział się, co Abinadi powiedział ludowi, on także się rozgniewał i zapytał: Kim jest Abinadi, że ja i mój lud mielibyśmy być przez niego sądzeni, i kim jest Pan, że miałby sprowadzić na mój lud tak wielkie nieszczęście?

28. Nakazuję wam przyprowadzić tutaj Abinadięgo, abym mógł go zabić, albowiem powiedział te słowa, aby skłócić moich poddanych i spowodować pomiędzy nimi walki. Zabiję go więc.

29. I jego lud był zaślepiony, znieczulili więc swe serca na słowa Abinadięgo i od tego czasu starali się go pojmać. I król Noe znieczulił swe serce na słowo Pana i nie zaprzestał czynienia zła.

ROZDZIAŁ 12.

Abinadi jest uwięziony za prorokowanie o śmierci króla Noego i niewoli jego ludu – Kapłani króla Noego pytają go o znaczenie słów Pisma – Twierdzą, że nauczają lud prawa Mojżesza – Abinadi zaczyna przytaczać im dziesięcioro przykazań.

1. †Po upływie dwóch lat Abinadi powrócił do nich w przebraniu, że go nie rozpoznali, i zaczął im prorokować, mówiąc: Tak mi nakazał Pan – Abinadi, pójdź i prorokuj Mojemu ludowi, albowiem znieczulili swe serca na Moje słowa i nie zaprzestali czy-

(t) zob. f. (u) wiersz 23. Zob. k, Mos. 9. 21:14, 15.

12:2. (v) zob. u. (w) wiersz 25. Mos. *OK 150 R. P.N.E. † OK 148 R. P.N.E.

nienia zła, nawiedzę ich więc w Mym srogim gniewie, karząc za niegodziwość i występki.

2. Biada temu pokoleniu! I Pan powiedział mi: Wyciągnij rękę i prorokuj mówiąc: Tak mówi Pan: Stanie się, że pokolenie to przez swoje niegodziwości zostanie wzięte w "niewolę, będą ^bpoliczekowani, ^cpopędzani i zabijani, a sępy, psy i dzikie zwierzęta pożerać będą ich ciała.

3. I stanie się, że życie króla Noego będzie warte tyle, co "szata w rozpalonym piecu, albowiem przekona się on, że jestem Panem.

4. I porażę ten Mój lud srogim niszczycielem: głodem i zarazą, i uczynię, że będą ^ezawodzić całymi dniami.

5. Uczynię, że ^fnałożą na ich barki ciężary i będą ich popędzać niczym niemego osła.

6. I stanie się, że ześlę grad, który ich porazi, zostaną też porażeni ^gwschodnim wiatrem i klęską owadów, które zniszczą im zboże.

7. I zostaną doświadczeni wielką zarazą. A uczynię to wszystko z powodu ich niegodziwości i występków.

8. I stanie się, że jeśli się nie nawrócą, ^hzmiotę ich z powierzchni ziemi, mimo to ⁱpozostawią po sobie zapis, i zachowam go dla ^jinnych narodów, które posiadają ten kraj, abym mógł ukazać występki tego ludu innym narodom. I Abinadi prorokował o wielu innych rzeczach przeciwko temu ludowi.

9. I rozgniewali się na niego, pojмали go i przynieśli związanego przed króla, i powiedzieli królowi: Oto przynieśliśmy przed twój tron

człowieka, który przepowiada zło temu ludowi i mówi, że Bóg ich zniszczy.

10. Przepowiada także twoją zglubę mówiąc, że twe życie będzie tyle warte, co ^kszata w rozpalonym piecu.

11. Mówi, że będziesz niczym suchy badył na polu, tratowany przez zwierzęta i deptany.

12. Mówi też, że będziesz niczym kwiecie ostu, które gdy dojrzeje, pędzone jest po kraju przez wiatr. I udaje on, że są to słowa Pana mówiąc, że jeśli się nie nawrócisz wszystko to spadnie na ciebie z powodu twych występków.

13. A teraz królu, jakie to wielkie zło wyrządziłeś i jakie to ciężkie grzechy popełnił twój lud, że mielibyśmy być potępieni przez Boga czy sądzeni przez tego człowieka?

14. Oto, królu, jesteś bez winy, także ty, królu, nie zgrzeszyłeś, ten człowiek kłamał więc o tobie i na próżno o tym prorokował.

15. I jesteśmy silni, że nie dostaniemy się w niewolę ani nie zostaniemy pojmani przez naszych wrogów. Powodziło ci się dobrze, królu, w tym kraju i nadal będzie ci się dobrze powodzić.

16. Oto ten człowiek, wydajemy go w twoje ręce, i możesz uczynić z nim, co uważasz za słuszne.

17. I stało się, że król Noe rozkazał wtrącić Abinadię do więzienia, i nakazał ^lkapłanom zebrać się dla uradzenia, co ma uczynić z Abinadim.

18. I stało się, że powiedzieli królowi: Niech go przyprowadzą,

(a) zob. u, Mos. 11. (b) Mos. 21:3. (c) wiersz 5. Mos. 21:3, 4, 13. (d) Mos. 19:20. (e) Mos. 21:1-15. (f) Mos. 21:3. (g) Mos. 7:31. (h) 1 Ne. 12:19. 2 Ne. 26:10, 11. Al. 45:9-14. He. 13:5, 6. 3 Ne. 27:32. Morm. 6. (i) Morm. 8:14-16. Zob. c, 2 Ne. 27. (j) zob. s, 1 Ne. 13. (k) wiersz 3. (l) zob. f, Mos. 11. OK 148 R. P.N.E.

abyśmy go przesłuchali. I król rozkazał, aby go przed nich wprowadzono.

19. I zaczęli go wypytywać, aby go zmieszać i oskarżyć, lecz Abinadi odpowiadał śmiało opierając się wszystkim ich pytaniom, i ku ich zdziwieniu nie tylko odpowiadał na wszystkie pytania, lecz także zbił ich z tropu we wszystkim, co powiedzieli.

20. I jeden z nich zapytał go: Co oznaczają słowa Pisma nauczone przez naszych ojców:

21. "Jak piękny jest widok zstępującego z gór zwiastuna dobrej nowiny, który wieści pokój, który głosi dobro, zwiastuje zbawienie, a do Syjonu powiada: Bóg twój króluje.

22. Twoi strażnicy podniosą głos, razem wzniosą okrzyki radosne, bo zobaczą na własne oczy, jak Pan przywróci Syjon.

23. Zabrzmiecie radosnym śpiewaniem ruiny Jeruzalem, bo Pan pocieszył swój lud, odkupił Jeruzalem.

24. Pan obnażył już swe święte ramię na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga?

25. I Abinadi zapytał ich: Jak to, jesteście "kapłanami i udajecie, że nauczacie ten lud i że rozumiecie ducha proroctwa, a mimo to chcecie ode mnie dowiedzieć się znaczenia tych słów?

26. Mówię wam, biada wam za wykrzywanie dróg Pana! Oto jeśli rozumiecie te słowa, nie uczyliście ich, wykrzywiliście więc drogi Pana.

27. Nie przyłożyliście się z sercem, by je zrozumieć, nie byliście więc mądrzy. Czego więc nauczacie ten lud?

28. I odpowiedzieli: Uczymy ich prawa Mojżesza.

29. I powiedział im: Jeśli nauczacie "prawa Mojżesza, dlaczego go nie przestrzegacie? Dlaczego pożąacie bogactw? Dlaczego oddajecie się "rozpuście i tracicie swą siłę z nierządnicami powodując, że lud ten grzeszy, i zmuszając Pana, aby mnie posłał prorokować przeciwko temu ludowi o wielkim nieszczęściu, które na nich spadnie?

30. Czyż nie wiecie, że mówię prawdę? Wiecie, że mówię prawdę i powinniście drzeć przed Bogiem.

31. I stanie się, że zostaniecie porażeni za swą niegodziwość, bowiem powiedzieliście, że nauczacie prawa Mojżesza, ale co wiecie o prawie Mojżesza? Czy prawo Mojżesza sprowadza zbawienie? Co na to powiecie?

32. I powiedzieli, że "prawo Mojżesza sprowadza zbawienie.

33. Wtedy Abinadi powiedział im: Wiem, że jeśli przestrzegacie przykazań Boga, zostaniecie zbawieni; jeśli przestrzegacie przykazań, które Pan dał Mojżeszowi na górze Synaj, mówiąc:

34. "Jam jest Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

35. Nie będziesz miał żadnego boga oprócz Mnie.

36. Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko.

37. I Abinadi zapytał ich: Czy przestrzegaliście tego wszystkiego? Mówię wam: Nie, nie przestrzegaliście. Czy nauczaliście ten lud, że ma tego wszystkiego przestrzegać? Mówię wam: Nie, nie nauczaliście.

(m) Iza. 52:7-10. (n) zob. f, Mos. 11. (o) zob. o, 2 Ne. 25. (p) zob. i, 2 Ne. 28. (q) zob. o, 2 Ne. 25. (r) Wyjs. 20:2-4. OK 148 R. P.N.E.

ROZDZIAŁ 13.

Abinadi chroniony mocą boską opiera się kapłanom – Kończy przytaczanie im dziesięciorga przykazań – Bez zadośćuczynienia przestrzeganie przepisów prawa Mojżesza nie wystarczy dla zbawienia – Bóg sam zadośćuczyni za grzechy i niegodziwości swego ludu.

1. Gdy król usłyszał te słowa, powiedział do „swych kapłanów: Zabierzcie tego człowieka i zabijcie go, bo cóż mamy z nim począć. On jest szalony.

2. I postąpili naprzód chcąc go pojąć, lecz oparli się im i powiedzieli:

3. Nie dotykajcie mnie, gdyż Bóg was porazi, jeśli mnie dotkniecie, albowiem nie przekazałem wszystkimo, z czym mnie Pan posłał, ani nie odpowiedziałem wam na ^bpytanie, które mi zadaliście, Bóg nie pozwoli więc, abym został teraz zgładzony.

4. Muszę wypełnić, co mi Bóg nakazał, a ponieważ powiedziałem wam prawdę, jesteście na mnie rozgniewani. I ponieważ mówiłem wam słowo Boże, uznajecie mnie za ^cszaleńca.

5. I gdy Abinadi powiedział te słowa, ludzie króla Noego nie śmieli go pojąć, bowiem Duch Pana spoczął na nim i twarz jego jaśniała niezwykłym blaskiem, niczym ^dtwarz Mojżesza, gdy na górze Synaj rozmawiał z Panem.

6. I Abinadi przemawiał z mocą i władzą otrzymaną od Boga. I dalej mówił:

7. Przekonaliście się, że nie jesteście w stanie mnie zabić, skończę więc, z czym zostałem posłany. Oto widzę, że ranię was w samo serce mówiąc wam prawdę o waszej niegodziwości.

8. I moje słowa wywołują w was zdziwienie, zastanowienie oraz gniew.

9. Jednak skończę, z czym mnie posłano, a wtedy nie ma znaczenia, co się ze mną stanie, jeśli stanę zbawiony.

10. Jednak tyle wam powiem, że to, co ze mną potem uczynicie, będzie ^eprzykładem i zapowiedzią tego, co nastąpi.

11. I teraz przytoczę wam resztę przykazań Boga, gdyż widzę, że nie są one wyrzeźbione w waszych sercach, widzę, że nauczyliście się niegodziwości i uczyliście jej przez większość swego życia.

12. Pamiętajcie, że ^fpowiedziałem wam przykazanie: Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach poniżej ziemi.

13. ^g„Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, bowiem ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który za występki ojców karze potomków do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy Mnie nienawidzą.

14. Okazują zaś łaskę tysiącom potomków tych, którzy mnie miłują i przestrzegają Moich przykazań.

15. Nie będziesz wzywał imienia Pana Boga twego na próżno, bowiem Pan nie pozostawi bez kary tego, który na próżno wzywa Jego imienia.

16. Pamiętaj, abyś święcił dzień szabat.

17. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia,

18. dzień zaś siódmy jest sza-

(a) zob. f, Mos. 11. (b) Mos. 12:20-24. (c) wiersz 1. (d) Wyjś. 34:29-35. (e) Mos. 17:13-19. 19:20. Al. 25:7-12. (f) Mos. 12:36. (g) Wyjś. 20:5-17.

batem ku czci Pana, twego Boga. Nie będziesz w dniu tym wykonywał żadnej pracy ani ty, ani syn twój, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służebnica, ani twoje bydło, ani obcy, który przebywa w obrębie twoich bram.

19. Pan bowiem uczynił w sześciu dniach niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest. I Pan pobłogosławił dzień szabatu i uczynił go świętym.

20. Czcij ojca twego i matkę swoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, twój Bóg, ci daje.

21. Nie będziesz zabijał.

22. Nie będziesz cudzołożył. Nie będziesz kradł.

23. Nie będziesz fałszywie świadczył przeciw bliźniemu twemu.

24. Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego, nie będziesz pożądał żony bliźniego twego ani jego sługi, ani jego służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która należy do twego bliźniego.

25. I stało się, że gdy Abinadi powiedział to, zapytał ich: Czy nawiedzaliście ten lud, że mają pamiętać i przestrzegać tych przykazań?

26. Oto mówię wam: Nie uczyniliście tego, albowiem gdybyście ich nauczali, Pan nie nakazałby mi wystąpić i przepowiadać nieszczęścia temu ludowi.

27. A teraz, powiedzieliście, że prawo Mojżesza sprowadza zbawienie. Oto mówię wam, że potrzebujecie teraz ^hprzestrzegać przepisów prawa Mojżesza, jednak nadejdzie czas, gdy ⁱprzestrzeganie ich nie będzie więcej celowe.

28. Co więcej, mówię wam, że

zbawienie nie jest tylko wynikiem przestrzegania przepisów tego prawa, albowiem jeśli nie nastąpiłoby ^jzadośćuczynienie, którego Bóg sam dokona za grzechy i niegodziwości swego ludu, zginęliby oni niechybnie pomimo przestrzegania przepisów prawa Mojżesza.

29. Oto Izraelitom potrzebne było prawo, nawet bardzo ściśle przepisy, albowiem są hardym ludem, śpieszącym się do czynienia niegodziwości, lecz ociągającym się z przypomnieniem sobie Pana, swego Boga.

30. Zostało im więc dane prawo, ^kprzepisy ceremonii i obrzędów, które mieli ściśle przestrzegać z dnia na dzień, aby pamiętali o Bogu i swej powinności wobec Niego.

31. I mówię wam, że prawo to symbolizuje to, co ma nastąpić.

32. I czyż zrozumieli oni prawo? Mówię wam: Nie, nie wszyscy zrozumieli to prawo, a to z powodu znieczulenia ich serc, bowiem nie rozumieli, że człowiek może być zbawiony tylko dzięki odkupieniu dokonanemu przez Boga.

33. Albowiem czyż Mojżesz nie prorokował im o przyjściu Mesjasza i że Bóg odkupi swój lud? Czyż nawet wszyscy prorocy od początku świata nie mówili o tym w jakimś stopniu?

34. Czyż nie powiedzieli, że ^lsam Bóg zstąpi między ludzi, przyjmie śmiertelne ciało i pójdzie z wielką mocą po świecie?

35. I czyż nie mówili także, że dzięki Niemu nastąpi ^mzmartwychwstanie umarłych, a On sam będzie prześladowany i dręczony?

(h) zob. o, 2 Ne. 25. (i) 3 Ne. 9:19, 20. 15:2-10. (j) zob. f, 2 Ne. 2. (k) zob. o, 2 Ne. 25. (l) zob. b, Mos. 3. (m) zob. d, 2 Ne. 2.

ROZDZIAŁ 14.

Abinadi przytacza słowa Izajasza o Mesjaszu – Upokorzenie i cierpienia Mesjasza, który odda życie za grzechy swego ludu i ustawi się za grzesznikami. (Porównaj z Rozdziałem 53. Izajasza.)

1. Czyż nawet Izajasz nie pyta: Kto nam uwierzył i komu zostało objawione ramię Pana?

2. Wyrośnie On przed Nim jak młody szczep i niczym korzeń z wyschniętej ziemi. Nie będzie w Nim piękna ani blasku, gdy Go zobaczymy, ani wyglądu, by się nam podobał.

3. Wzgardzony i odtracony przez ludzi, mąż boleści i oswojony z cierpieniem. Postąpiliśmy, jak gdyby zakrywając przed Nim twarz, był wzgardzony, a my mieliśmy Go za nic.

4. A przecież On się obarczył naszym cierpieniem, dźwigał nasze boleści, a myśmy uważali, że był ukarany, porażony przez Boga i gnębiony.

5. Lecz On był przebity za nasze grzechy, bity za naszą niegodziwość. Spadła Nań chłosta niosąca nam pokój, a przez Jego rany jesteśmy uzdrowieni.

6. Wszyscy pobłdziliśmy jak owce, każdy z nas obrócił się ku własnej drodze, a Pan obarczył Go przewinieniami nas wszystkich.

7. Dręczono Go i zadawano cierpienie, a mimo to nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących, tak On nie otworzył ust swoich!

8. Po uwięzieniu i sądzie został zgładzony; i kto dba o Jego potomstwo? Odebrano Mu życie, za grzechy mego ludu został zabity.

9. Grób Mu wyznaczono z

przestępcami, i w śmierci swej znalazł się pośród bogaczy, chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy i w Jego ustach kłamstwo nie powstało.

10. Mimo to spodobało się Panu zmiażdżyć Go cierpieniem. Gdy odda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy swe potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pana spełni się przez Niego.

11. Po udrękach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci. Sprawiedliwy Mój Sługa usprawiedliwi wielu, wzięwszy na siebie ciężar ich win.

12. Dlatego dam Mu zaszczytne miejsce i podzieli się On zdobyczą z silnymi, albowiem siebie na śmierć ofiarował i policzony został między grzeszników. Poniósł On grzechy wielu i wstawił się za grzesznikami.

ROZDZIAŁ 15.

Jezus Chrystus jest Ojcem i Synem – Zniesie On grzechy swego ludu i wykupi ich od kary za ich grzechy – Procy i ludzie posłuszni ich słowom, wierzący, że Pan odkupi swój lud, są potomstwem Chrystusa – Dzięki Niemu następuje zmartwychwstanie umarłych – Małe dzieci mają życie wieczne.

1. I Abinadi powiedział im: Pragnę, abyście zrozumieli, że "sam Bóg zstąpi między ludzi i odkupi swój lud.

2. I ponieważ "przyjmie ciało, będzie nazwany Synem Boga, poddawszy swe ciało woli Ojca, będąc Ojcem i Synem –

3. Ojcem, ponieważ został "poczęty mocą Boga, i Synem, "ze względu na ciało, w ten sposób stając się Ojcem i Synem.

(a) zob. 2b, Mos. 7. (b) zob. b, Mos. 3. (c) 1 Ne. 11:13-21. Mos. 3:8, 9. Al. 7:10. 19:13. 3 Ne. 1:14. Morm. 9:12. (d) zob. b, Mos. 3. OK 148 R. P.N.E.

4. I są oni "jednym Bogiem, ^Wiecznym Ojcem nieba i ziemi.

5. I tak Syn poddając się woli Ojca, ciało ^ulegając Duchowi, będąc "jednym Bogiem, ^doznaje pokus lecz im nie ulega, pozwala na szydzenie z siebie, ubiczowanie, wyrzucenie precz i wyparcie się Go przez swój lud.

6. I po tym wszystkim, po dokonaniu wielu ^wielkich cudów pośród ludzi, będzie prowadzony, według słów Izajasza, ^jak owca niema wobec strzygących, tak On nie otworzy swych ust.

7. I tak będzie prowadzony, ^ukrzyżowany i zabity, ciało ^uległe aż do śmierci, wola Syna uległa woli Ojca.

8. I tak Bóg zrywa ^więzy śmierci, odniósłszy zwycięstwo nad śmiercią i dając Synowi moc ^wstawienia się za ludźmi.

9. Albowiem wstępuje do nieba, a mając miłosierdzie i będąc przepełniony współczuciem dla ludzi staje pomiędzy nimi a sprawiedliwością, ^zerwawszy więzy śmierci, wzięwszy na ^siebie ich niegodziwości i występki, odkupiwszy ich i uczyniwszy zadość wymaganiom sprawiedliwości.

10. A teraz pytam was: Kto ^rdba o Jego potomstwo? Oto mówię wam, że gdy odda swe życie na ^ofiarę za grzechy, ujrzy swe potomstwo. A teraz, co na to powiecie? Kto będzie ^Jego potomstwem?

11. Oto mówię wam, że ten, kto był posłuszny słowom proroków, wszystkich proroków zapowiadających przyjście Pana; ci wszy-

scy, którzy byli posłuszni ich słowom i wierzyli, że Pan odkupi swój lud, i wyglądali tego dnia dla odpuszczenia swych grzechów, mówię wam, ci są Jego potomstwem, dziedzicami królestwa Bożego.

12. Albowiem są to ci, których grzechy On ^znosi i za których umiera, aby wykupić ich od kary za ich grzechy. Czyż nie są więc Jego potomstwem?

13. I czyż nie należą do Jego potomstwa prorocy, każdy, który otworzył usta, aby prorokować, a nie popadł w grzech, i mam na myśli wszystkich świętych proroków od początku świata? Mówię wam, oni są Jego potomstwem.

14. I są oni tymi, ^którzy przynieśli wieści pokoju, którzy głosili dobro, zwiastowali zbawienie i mówili Syjonowi: Bóg twój króluje!

15. Jak piękny był ich widok, gdy zstępowali z gór.

16. I jak piękny jest widok tych, którzy nadal przychodzą zwiastując pokój!

17. I jak piękny będzie widok tych, którzy odtąd będą głosili pokój, odtąd i na wieki wieków!

18. Ale mówię wam, że to nie wszystko, albowiem jak piękny będzie widok Tego, który jest zwiastunem dobrej nowiny, który ustanawia pokój, widok Pana, który wykupi swój lud i da zbawienie swemu ludowi.

19. Oto bez odkupienia, którego dokona za swój lud, odkupienia przygotowanego od ^założenia świata, mówię wam, bez tego od-

(e) zob. k, 2 Ne. 31. (f) zob. a, Mos. 3. (g) wiersz 2. (h) zob. k, 2 Ne. 31. (i) zob. s, 2 Ne. 9. (j) zob. c, Mos. 3. (k) Mos. 14:7. Iza. 53:7. (l) zob. g, Mos. 3. (m) wiersze 2, 5. (n) zob. g i j, 2 Ne. 9. (o) zob. e, 2 Ne. 2. (p) zob. g i j, 2 Ne. 9. (q) Mos. 14:5-8, 11, 12. (r) Mos. 14:8. (s) Mos. 14:10. (t) wiersze 11-13. (u) Mos. 14:12. (v) Mos. 12:21-24. Iza. 52:7-10. (w) zob. d, Mos. 4. OK 148 R. P.N.E.

kupienia ^acała ludzkość musiałaby zginąć.

20. A tak więzy śmierci "zostają zerwane i Syn panuje, i ma władzę nad zmarłymi, dlatego dzięki Niemu następuje ^azmartwychwstanie umarłych.

21. I gdy nastąpi ^apierwsze zmartwychwstanie, zmartwychwstanie tych, którzy żyli, żyją i żyć będą do czasu zmartwychwstania Chrystusa, gdyż tak będzie On nazwany,

22. będzie to zmartwychwstanie wszystkich proroków i wszystkich tych, którzy uwierzyli ich słowom: inaczej mówiąc, wszyscy ci, którzy przestrzegali przykazań Boga powstaną podczas pierwszego zmartwychwstania, będą więc mieli udział w pierwszym zmartwychwstaniu.

23. Powstaną, aby przebywać z Bogiem, który ich odkupił, mają więc życie wieczne przez Chrystusa, który zerwał więzy śmierci.

24. Mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu także ci, którzy zmarli przed przyjściem Chrystusa w ^bniewiedzy, nie mając objawionego im zbawienia. I tak Pan odzyskuje ich i mają oni udział w pierwszym zmartwychwstaniu, mają więc życie wieczne będąc odkupieni przez Pana.

25. Małe dzieci również ^cmają życie wieczne.

26. Jednak drżycie ze strachu przed Bogiem, gdyż powinniście drzeć, albowiem Pan nie odkupuje nikogo, kto Mu się przeciwstawia i kto umiera w swych grzechach, nikogo spośród tych, którzy zmarli w swych grzechach od początku świata, którzy ^dświadomie

sprzeciwiali się Bogu, którzy znali Jego przykazania, lecz nie chcieli ich przestrzegać, są to ci, którzy nie mają ^eudziału w pierwszym zmartwychwstaniu.

27. Czyż nie powinniście więc drzeć? Oto żaden z takich nie dostąpi zbawienia. Pan ich nie odkupi, ani też nie może ich odkupić, ponieważ nie może postąpić wbrew sobie i ^eodmówić sprawiedliwości tego, co się jej słusznie należy.

28. Mówię wam, że nadejdzie czas, gdy zbawienie Pana zostanie obwieszzone ludziom każdego narodu, plemienia, języka i ludu.

29. Tak, Panie, ^eTwoi strażnicy podniosą głos, razem wzniosą okrzyki radosne, bo zobaczą na własne oczy, jak Pan przywróci Syjon.

30. Zabrzmijcie radosnym śpiewaniem ruiny Jeruzalem, bo Pan pocieszył swój lud, odkupił Jeruzalem.

31. Pan obnażył już swe święte ramię na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga.

ROZDZIAŁ 16.

Bóg wykupuje swój lud ze stanu zguby i upadku, podczas gdy ludzie upierający się przy swej przyziemnej naturze, kroczący drogami grzechu, pozostają, jak gdyby żadne odkupienie nie nastąpiło – Chrystus uwalnia ludzi od śmierci, że zmartwychwstaną do wiecznego życia lub na wieczne potępienie.

1. I gdy Abinadi powiedział te słowa, wyciągnął rękę i rzekł: Nadejdzie czas, gdy wszyscy zobaczą zbawienie Pana. ^aLudzie każdego

(x) zob. e i g, 2 Ne. 9. (y) zob. g i j, 2 Ne. 9. (z) zob. d, 2 Ne. 2. (2a) zob. g, Jak. 4. (2b) zob. j, Mos. 3. (2c) zob. m, Mos. 3. (2d) zob. k, Jak. 6. (2e) wiersz 24. (2f) Al. 42:1-26. (2g) Iza. 52:8-10. Mos. 12:22-24. ROZDZ. 16: (a) Mos. 3:20, 21. 15:28:31. OK 148 R. P.N.E.

narodu, plemienia, języka i ludu przekonają się na własne oczy i przyznają przed Bogiem, że Jego wyroki są sprawiedliwe.

2. Wtedy niegodziwi zostaną odsunięci i będą mieli ^bpowód do lamentu, płaczu, zawodzenia i zgrzytania zębami, ponieważ nie słuchali głosu Pana i On ich nie odkupi.

3. Albowiem ich pragnienia są przyziemne, są podobni diabłu i diabeł ^cma nad nimi władzę, ten ^dstary wąż, który zwiódł naszych pierwszych rodziców, co stało się przyczyną ich upadku i co spowodowało, że cała ludzkość stała się w swych pragnieniach przyziemna, zmysłowa i podobna diabłu, odróżniająca dobro od zła, lecz ulegająca diabłu.

4. I tak ^ecała ludzkość była zgubiona, i pozostałaby zgubiona na zawsze, jeśli Bóg nie wykupiłby swego ludu z tego stanu zguby i upadku.

5. Jednak pamiętajcie, że ten, kto upiera się przy swojej przyziemnej naturze i kroczy drogami grzechu przeciwstawiając się Bogu, pozostaje w stanie upadku i diabeł ma nad nim ^fwszelką władzę. Będąc więc wrogiem Boga, i diabeł jest także wrogiem Boga, nie ma dla niego zmiany, jak gdyby żadne odkupienie nie nastąpiło.

6. I jeśli Chrystus nie przyszedłby na świat, a mówię o tym, jak gdyby to już się stało, odkupienie nie mogłoby nastąpić.

7. I jeśli Chrystus nie zmarłby i nie ^gzerwał więzów

śmierci, aby śmierć ^hnie odniosła zwycięstwa, aby ⁱnie kasała więcej, zmartwychwstanie nie byłoby możliwe.

8. Jednak ^jzmartwychwstanie następuje, a więc śmierć ^knie odnosi zwycięstwa i ^lzadło śmierci zostaje unieszkodliwione przez Chrystusa.

9. On jest ^mświatłem i życiem świata, światłem, które jest nieskończone, które nigdy nie przygaśnie, a także życiem, które jest wieczne, albowiem nie będzie więcej śmierci.

10. Nawet ⁿto śmiertelne ciało stanie się nieśmiertelne i co jest w nim niszczone, stanie się niezniszczalne, i każdy zostanie przywieziony przed sąd Boga, aby został przez Niego osądzony według swych czynów: dobrych czy złych.

11. Jeśli będą dobre, zmartwychwstanie do wiecznego życia i szczęścia, a jeśli złe – zmartwychwstanie na wieczne potępienie, oddany ^odiabłu, który ma go w niewoli, co oznacza wieczne potępienie.

12. Tacy ludzie ulegali swym przyziemnym pragnieniom i požądaniom, nigdy nie zwróciwszy się do Pana, gdy czekał na nich z otwartymi ramionami; albowiem łaska była im dostępna, lecz oni jej nie chcieli, ostrzeżono ich przed skutkami niegodziwości, a mimo to nie chcieli od niej odstąpić; wzywano ich do nawrócenia, ale oni nie chcieli się nawrócić.

13. A teraz, czyż nie powinniście drzeć i nawrócić się odstepu-

(b) zob. k, 1 Ne. 15. Mat. 13:42. (c) zob. i, 2 Ne. 9. (d) zob. i, 2 Ne. 2. (e) zob. e i g, 2 Ne. 9. (f) zob. i, 2 Ne. 9. (g) zob. g i n, Mos. 15. (h) Mos. 15:8, 20. Al. 22:14. 27:28. (i) wiersz 8. Al. 22:14. 24:23. Morm. 7:5. (j) zob. d, 2 Ne. 2. (k) wiersz 7. (l) wiersz 7. (m) Al. 38:9. 3 Ne. 9:18. 15:9. 18:16, 24. Et. 3:14. 4:12. Moro. 7:18. Jan 8:12. 9:5. 14:6. N. i P. 84:45. 88:7-13. (n) zob. d, 2 Ne. 2. Także j i m, 2 Ne. 9. (o) zob. i, 2 Ne. 9. OK 148 R. P.N.E.

jąc od swych grzechów, pamiętając, że tylko przez Chrystusa możecie być zbawieni?

14. Jeśli więc nauczacie „prawa Mojżesza, nauczajcie też, że jest ono symbolem tego, co ma nastąpić.

15. Nauczajcie ich, że odkupienie następuje poprzez Chrystusa Pana, który jest „prawdziwie Wiecznym Ojcem. Amen.

ROZDZIAŁ 17.

Alma daje wiarę słowom Abinadięgo i zapisuje je – Abinadi skazany na śmierć w ogniu przepowiada swym mordercom choroby i taką samą śmierć w ogniu.

1. I stało się, że gdy Abinadi skończył mówić, król nakazał „kapłanom, aby go pojmali i zarządzili, aby został zgładzony.

2. Jednak był pośród nich kapłan o imieniu Alma, potomek Nefiego. Był on młody i uwierzył w słowa Abinadięgo, bo wiedział o niegodziwości kapłanów, o którą Abinadi ich oskarżał. Dlatego zaczął prosić króla, aby nie unosił się gniewem na Abinadięgo, lecz pozwolił mu odejść w pokoju.

3. I król rozgniewał się jeszcze bardziej, nakazał wyrzucić Almę i postać z nim sługi, aby go zabili.

4. Lecz Alma uciekł przed nimi i skrył się, że go nie znaleźli. I będąc w ukryciu przez wiele dni zapisał wszystko, co Abinadi powiedział.

5. I stało się, że z rozkazu króla, ludzie z jego straży otoczyli Abinadięgo i pojmali go, a związawszy, wtrącili do więzienia.

6. I po trzech dniach, po naradzeniu się ze swymi „kapłanami,

król zarządził, aby przyprowadzono przed niego Abinadięgo.

7. I powiedział mu: Abinadi, mamy przeciwko tobie oskarżenie i zasługujesz na śmierć.

8. Oto powiedziałeś, że „sam Bóg zstąpi między ludzi, dlatego zostaniesz zgładzony, jeśli nie odwołasz zła, które powiedziałeś o mnie i o moim ludzie.

9. Wówczas Abinadi odpowiedział mu: Nie odwołam tego, co powiedziałem ci o tym ludzie, albowiem jest to prawdą, i aby cię o tym przekonać, wydałem się w twoje ręce.

10. Pogodzę się nawet ze śmiercią, a nie odwołam tego, co powiedziałem, i moje słowa będą świadectwem przeciwko wam. I jeśli mnie zabijecie, przelejecie krew niewinnego, i to także będzie świadectwem przeciwko wam w dzień ostateczny.

11. I król Noe bliski był uwolnienia go, gdyż bał się tego, co Abinadi powiedział, i bał się, że wyroki Boga spadną na niego.

12. Ale „kapłani podnieśli głos przeciwko Abinadiemu i zaczęli go oskarżać, mówiąc: On złorzeczył królowi. I król uniósł się gniewem przeciwko Abinadiemu i wydał go, aby został zgładzony.

13. I stało się, że go pojmali, związali i „spalili na stosie.

14. I gdy płomienie zaczynały go przypiekać, zawołał do nich:

15. Tak jak postępujecie ze mną, „wasze potomstwo sprawi, że wielu będzie cierpieć, jak ja cierpię, śmierć w ogniu, ponieważ wierzyć będą w zbawienie Pana, ich Boga.

16. I stanie się, że cierpieć bę-

(p) zob. o, 2 Ne. 25. (q) zob. a, Mos. 3. ROZDZ. 17: (a) zob. f, Mos. 11. (b) zob. f, Mos. 11. (c) Mos. 7:27. 13:34. (d) zob. f, Mos. 11. (e) wiersze 18-20. Mos. 7:28. (f) Mos. 13:10. Al. 25:7-12. OK 148 R. P.N.E.

dziecie wszelkie choroby z powodu waszej niegodziwości.

17. Z każdej strony spadać będą na was ciosy. Będziecie pędzeni i rozpraszani, to tu, to tam, niczym dzikie stado pędzone przez drapieżne zwierzęta.

18. Tego dnia będziecie ^otropieni i chwytni przez waszych wrogów. Wtedy będziecie cierpieli, tak jak ja cierpię, ból śmierci w ogniu.

19. Tak Bóg dokonuje pomsty na tych, którzy zabijają Jego lud. O Boże, przyjmij mego ducha.

20. I *gdy Abinadi wypowiedział te słowa, upadł, wyosiłszy ^ośmierć w ogniu, będąc skazany na śmierć, ponieważ nie chciał odwołać tego, co Bóg nakazał mu powiedzieć. I zapieczętował prawdę swych słów swoją śmiercią.

ROZDZIAŁ 18.

Alma naucza w ukryciu – Wyjaśnia przymierze z Bogiem zawierane przez chrzest i chrzci w wodach Mormon – Zakłada Kościół Chrystusa i wyświeca kapłanów – Kapłani nauczają lud utrzymując się z własnej pracy – Alma i jego lud uciekają w puszcze przed armią króla.

1. I stało się, że Alma, który uciekł przed sługami króla Noego, nawrócił się żałując i odstępując od swych grzechów i niegodziwości i poszedł po kryjomu między lud nauczając słów Abinadiego

2. o tym, co się stanie, jak również o ^ozmartwychwstaniu umarłych i odkupieniu ludzi, które ma nastąpić mocą Chrystusa poprzez Jego cierpienie, śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie.

3. I nauczał każdego, kto chciał

go słuchać, a uczył ich po kryjomu, aby nie dowiedział się o tym król. I wielu uwierzyło w jego słowa.

4. I stało się, że ci, którzy mu uwierzyli, poszli na ^omiejsce Mormon, nazwane tak po królu. Znajdowało się ono na kresach kraju i było czasami, w niektórych porach roku, nawiedzane przez drapieżne zwierzęta.

5. I było w ^omiejscu Mormon źródło czystej wody, a w pobliżu – gąszcz małych drzewek, i tam udał się Alma ukrywając się za dnia przed poszukiwaniami króla.

6. I stało się, że ci, którzy mu uwierzyli, przychodzili tutaj, aby go słuchać.

7. I *po wielu dniach znaczna ich liczba zebrała się w miejscu Mormon, aby słuchać Almy. Wszyscy, którzy mu uwierzyli, zbrali się, aby go słuchać. I nauczał ich o nawróceniu się, o odkupieniu i o wierze w Pana.

8. I stało się, że powiedział im: Oto ^owody Mormon, (albowiem tak były zwane), i teraz, jeśli pragniecie przystąpić do stada Boga, być nazwani Jego ludem i pragniecie dźwigać jedni drugich brzemiona, aby ulżyć jeden drugiemu,

9. jeśli pragniecie płakać z tymi, którzy płaczą, pocieszać tych, którzy potrzebują pocieszenia, i zawsze dawać świadectwo o Bogu we wszystkim, co czynicie i gdziekolwiek się znajdujecie, aż do śmierci, abyście mogli zostać odkupieni przez Boga i zaliczeni do tych, którzy powstaną w ^opierwszym zmartwychwstaniu, abyście mogli mieć życie wieczne –

(g) Al. 25:8, 9. (h) zob. e. ROZDZ. 18: (a) zob. d, 2 Ne. 2. (b) wiersze 5, 8, 16, 30. Al. 5:3. 3 Ne. 5:12. Morm. 1:5. (c) wiersz 4. (d) wiersz 5. (e) zob. g, Jak. 4.

10. pytam was, jeśli jest to pragnieniem waszych serc, cóż powstrzymuję was od chrztu w imię Pana, jako świadectwa przed Nim, że przystąpiście do przymierza z Nim, że będziecie Mu służyć i przestrzegać Jego przykazań, aby mógł bardziej obficie przelać na was swego Ducha?

11. I gdy usłyszeli te słowa, z radości klaskali w dłonie i wołali: Pragniemy tego z całego serca.

12. I stało się, że Alma wziął Helama, będącego jednym z pierwszych, wszedł do wody i stojąc w wodzie zawołał: O Panie, przelej Twego Ducha na swego sługę, aby mógł działać ze świętością w sercu.

13. I gdy wypowiedział te słowa, Duch Pana spoczął na nim i Alma powiedział: Helam, ^o mając pełnomocnictwo od Wszchemogącego Boga, chrzczę ciebie na wodę, że przystąpiłeś do przymierza z Bogiem obiecując, że będziesz Mu służyć aż do śmierci tego śmiertelnego ciała. Niech Duch Pana zostanie przelany na ciebie i niech Pan przyzna ci życie wieczne dzięki odkupieniu Chrystusa przygotowanemu od ^hzałożenia świata.

14. I gdy Alma wypowiedział te słowa, zarówno Alma jak i Helam zanurzyli się w wodzie, i powstałi, wyszli z wody i radowali się będąc przepelnieni Duchem.

15. I Alma wziął innego i wszedł po raz drugi do wody i ochrzcił go tak samo jak Helama, tylko że tym razem nie zanurzył się z nim w wodzie.

16. W ten sposób ochrzcił wszystkich, którzy przyszli do

ⁱmiejsca Mormon, a było ich dwieście cztery dusze. Zostali oni ochrzczeni w ^jwodach Mormon i byli przepelnieni łaską Boga.

17. I od tego czasu nazywali się Kościołem Boga, to jest Kościołem Chrystusa. I stało się, że ci, których ^kchrzest był dokonany z mocą i pełnomocnictwem Boga, stawali się członkami Jego Kościoła.

18. I Alma mając pełnomocnictwo od Boga ^lwyświęcił kapłanów, jednego kapłana na każdym pięćdziesięciu, aby ich nauczali o sprawach odnoszących się do królestwa Boga.

19. I nakazał im, aby nie uczyli niczego, czego on nie uczył, lub co nie zostało powiedziane przez świętych proroków.

20. Nakazał im nawet, aby nauczali tylko o nawróceniu się i o wierze w Pana, który odkupi swój lud.

21. I nakazał im, aby nie spierali się pomiędzy sobą, lecz wyglądali przyjscia Chrystusa mając jedną wiarę, jeden chrzest i będąc jednego serca miłując się wzajemnie.

22. Tak nakazał im nauczać. I tak stali się oni dziećmi Boga.

23. I nakazał im, aby przestrzegali ^mszabatu i święcili go, a każdego dnia dziękowali Panu, swemu Bogu.

24. Nakazał im także, aby ⁿkapłani, których wyświęcił, ^ożyli z pracy swych rąk.

25. I przeznaczyli ^pjeden dzień tygodnia, aby się zbierać i w ten dzień nauczać lud i czcić Pana, swego Boga. I jak często mogli, zbierali się także w inne dni.

26. I kapłanom nie wolno było

(f) zob. u, 2 Ne. 9. (g) Al. 5:3. 3 Ne. 11:25. (h) zob. d, Mos. 4. (i) zob. b. (j) wiersze 5, 8. (k) zob. u, 2 Ne. 9. (l) zob. c, Mos. 6. (m) Mos. 13:16-19. Marek 2:27, 28. N. i P. 59:9, 10. 68:29. (n) zob. c, Mos. 6. (o) wiersze 26, 28. (p) Al. 32:11.

^qutrzymywać się z pracy ludu, bo wynagrodzeniem za ich trudy miała być łaska Boga, aby mogli rozwijać się duchowo mając poznanie Boga i nauczać z mocą i władzą otrzymaną od Boga.

27. I Alma nakazał także, aby ci, którzy należą do Kościoła, dzielili się z innymi swoją własnością, ^rkażdy według swej majątności; jeśli ma większy dostatek, więcej powinien odstępować, jeśli ma mniej, mniej jest od niego wymagane, jeśli cierpi niedostatek, powinien otrzymać.

28. I tak powinni używać swej własności z własnej nieprzymuszonej woli, według swych intencji wobec Boga, tym kapłanom, którzy są w potrzebie, i każdej potrzebującej duszy.

29. I Alma powiedział im to z nakazu Boga. I postępowali sprawiedliwie przed Bogiem, pomagając jeden drugiemu materialnie i duchowo, zależnie od potrzeb.

30. I wszystko to nastąpiło w ^sMormon, blisko ^twód Mormon, w ^ulesie rosnącym w pobliżu wód Mormon. I jakże piękne jest miejsce Mormon, wody Mormon i las Mormon w oczach tych, którzy tam dostąpili poznania swego Odkupiciela, i jak błogosławieni są oni, gdyż wielbić Go będą na wieki.

31. I działo się to na ^vkresach kraju, aby nie dowiedział się o tym król.

32. Jednak król zauważywszy poruszenie pośród swych poddanych, posłał swe sługi, aby ich szpiegowali. Dlatego w dzień, kiedy gromadzili się, aby usłyszeć słowo Pana, doniesiono o nich królowi.

33. I król powiedział, że Alma podburza lud do powstania przeciwko niemu, i wysłał swą armię, aby ich zniszczyć.

34. I stało się, że Alma i lud Pana zostali ^wostrzeżeni o nadejściu armii króla, zabrali więc swe namioty i rodziny i uszli w puszczyce.

35. A było ich około czterysta pięćdziesiąt dusz.

ROZDZIAŁ 19.

Gideon chce zabić króla Noe – Lamanici napadają na ich kraj – Król Noe ponosi śmierć w ogniu – Limhi panuje jako lenny monarcha.

1. I stało się, że ^aarmia króla powróciła nie znalazwszy ludu Pana.

2. I siły króla były niewielkie, zmniejszone odejściem ludu Pana, gdy nastąpił rozłam pośród reszty jego ludu.

3. I mniejsza grupa zaczęła grozić królowi, aż zaczęły się między nimi srogie walki.

4. I był pośród nich człowiek o imieniu Gideon, który będąc silnym mężczyzną, a także wrogiem króla, wyciągnąwszy swój miecz poprzysiągł w gniewie, że zabije króla.

5. I stało się, że walczył z królem. I gdy król zobaczył, że Gideon bliski jest pokonania go, ratował się ucieczką i uciekł na ^bwieżę, która była w pobliżu ^cświątyni.

6. I Gideon podążył za nim i już miał wejść na szczyt wieży, aby zabić króla, gdy król rzuciwszy okiem w kierunku ^akraju Szemlon zobaczył, że armia Lamanitów weszła już w granice jego kraju.

(q) wiersz 24. (r) zob. j, Jak. 2. (s) zob. b, Mos. 18. (t) wiersze 5, 8. Mos. 26:15. (u) wiersz 5. (v) wiersz 4. (w) Mos. 23:1. ROZDZ. 19: (a) Mos. 18:33, 34. (b) Mos. 11:12. (c) zob. h, 2 Ne. 5. (d) zob. d, Mos. 10. OK 145 R. P.N.E.

7. I wtedy król zawołał z boleścią w głosie: Gideonie, oszczędź mnie, albowiem Lamanici napadają na nas, zniszczą nas i zniszczą mój lud.

8. I król nie troszczył się tak bardzo o swój lud, jak o własne życie, jednakże Gideon go nie zabił.

9. I król nakazał swemu ludowi, aby ratowali się ucieczką przed Lamanitami, i sam był jednym z pierwszych, którzy uciekali. I uciekali w puszcze razem ze swymi kobietami i dziećmi.

10. I stało się, że Lamanici ich ścigali, dogonili i zaczęli zabijać.

11. I król nakazał, aby wszyscy mężczyźni ^cpozostawili swe żony i dzieci i uciekli przed Lamanitami.

12. I było wielu, którzy nie chcieli ich opuścić, którzy woleli pozostać i zginąć z nimi, ale reszta mężczyzn zostawiła swe żony i dzieci i uciekła.

13. I stało się, że ci, którzy pozostali ze swymi żonami i dziećmi, nakłonili swe ^fpiękne córki, aby poszły i błagały Lamanitów, by ich nie zabili.

14. I Lamanici zlitowali się nad nimi, urzeczeni ^gpięknością ich kobiet.

15. Lamanici darowali im więc życie, wzięli w niewolę i przywieźli z powrotem do ^hkraju Nefi pozwalając im na powrót zająć swój kraj pod warunkiem, że wydadzą w ręce Lamanitów króla Noego i oddadzą Lamanitom ⁱpołowę wszystkiego, co posiadają, połowę swego złota, srebra i wszystkich kosztowności, i tak będą płacili

daninę królowi Lamanitów z roku na rok.

16. I pośród tych, którzy zostali wzięci w niewolę był jeden z synów króla Noego, zwany ^jLimhim.

17. I jakkolwiek Limhi wiedział o niegodziwości swego ojca, sam będąc sprawiedliwym człowiekiem, nie chciał, aby jego ojciec został zabity.

18. I stało się, że Gideon posłał po kryjomu ludzi w puszcze, aby szukali króla i tych, którzy z nim byli. I stało się, że natknęli się w puszczy na resztę mężczyzn, wszystkich z wyjątkiem króla i jego ^kkapłanów.

19. I ci mężczyźni w sercu złożyli przysięgę, że powrócą do kraju Nefi, a jeśli ich ^lżony i dzieci oraz ^mci, którzy z nimi byli, zostali zabici, będą szukali odwetu i sami również zginą.

20. Lecz gdy król zabronił im powrócić, rozgniewali się na niego i skazali go na cierpienia, że poniosł ⁿśmierć w ogniu.

21. I chcieli także zadać śmierć ^okapłanom, ale ci uciekli przed nimi.

22. I stało się, że gdy zamierzali powrócić do kraju Nefi napotkali ludzi Gideona. I ludzie Gideona opowiedzieli im wszystko, ^po ich żonach i dzieciach, a także, że Lamanici pozwolili im na powrót zająć kraj w zamian za płacenie daniny w wysokości ^qpołowy wszystkiego, co posiadali.

23. I powiedzieli oni ludziom Gideona, że ^rzabili króla, a ^sjego kapłani uciekli w głąb puszczy.

24. I stało się, że gdy skończyli powitanie, powrócili do kraju Nefi

(e) wiersze 19, 21. (f) wiersz 14. (g) wiersz 13. (h) zob. b, 2 Ne. 5. (i) zob. k, Mos. 9. (j) zob. h, Mos. 7. (k) zob. f, Mos. 11. (l) wiersze 11, 12. (m) wiersz 12. (n) Mos. 12:3, 10-12. (o) zob. f, Mos. 11. (p) wiersze 14, 15. (q) zob. k, Mos. 9. (r) wiersz 20. (s) zob. f, Mos. 11.

ciesząc się, że ich żony i dzieci nie zostały zabite. I opowiedzieli Gideonowi, "jak postąpili z królem.

25. I stało się, że król Lamanitów przysiągł im, że jego lud nie będzie ich zabijał.

26. A Limhi, będąc synem króla i mając nadane mu przez lud królestwo, przysiągł królowi Lamanitów, że jego lud będzie płacił daninę, nawet "połowę wszystkiego, co posiadali.

27. I stało się, że Limhi zaczął umacniać królestwo i przywrócił pokój pośród swego ludu.

28. I król Lamanitów rozstawił "straż wokół kraju, aby zatrzymać lud Limhiego w kraju, by nie uszli w puszcze; i utrzymywał swą straż "z daniny, którą otrzymywał od Nefitów.

29. I król Limhi miał w swym królestwie nieprzerwany pokój przez dwa lata, gdy Lamanici nie napadali na nich ani nie starali się ich zniszczyć.

ROZDZIAŁ 20.

Kapłani króla Noego porywają córki Lamanitów – Lamanici szukają odwetu na Limhim i jego poddanych, lecz zostają odparci – Przekonani przez swego króla rezygnują z walki i odchodzą w pokój.

1. I było w "Szemlon miejsce, gdzie córki Lamanitów zbierały się, aby razem śpiewać, tańczyć i bawić się.

2. Pewnego dnia mała ich grupka zebrała się, aby śpiewać i tańczyć.

3. A "kapłani króla Noego, wstydząc się powrotu do "miasta Nefi, a także obawiając się, że zo-

staną "zabici, nie odważyli się powrócić do swych żon i dzieci.

4. I pozostając długo w puszczy, gdy odkryli córki Lamanitów, rozłożyli się wokół i obserwowali je.

5. I gdy było ich niewiele, zebranych do tańca, wyszli z ukrycia, pochwycili je i uprowadzili w puszcze. I uprowadzili w puszcze dwadzieścia cztery "córki Lamanitów.

6. I stało się, że gdy Lamanici odkryli nieobecność swych córek, zapałali gniewem przeciwko ludowi Limhiego, gdyż uważali, że stało się to za ich przyczyną.

7. Wysłali więc przeciw nim swe armie, a prowadził ich sam król, i szli do kraju Nefi, aby zniszczyć lud Limhiego.

8. I gdy Limhi zobaczył ich z "wieży, i widział wszystkie ich przygotowania do wojny, zebrał swój lud i czekał na nich na polach i w lasach.

9. I stało się, że gdy Lamanici podeszli, ludzie Limhiego zaczęli na nich napadać z ukrycia i zabijać.

10. I ich walka stała się niezmiernie ciężka, bowiem walczyli jak lwy o swą zdobycz.

11. I stało się, że lud Limhiego zaczął wypierać Lamanitów, jakkolwiek ich liczba była mniejsza niż połowa armii Lamanitów. Jednak walczyli oni o swe życie, o swoje żony i dzieci, dlatego wyteżali wszystkie siły i bili się z zaciekleścią nie do pokonania.

12. I stało się, że pośród zabitych znaleźli króla Lamanitów, który nie był zabity, lecz ranny, i pozostawiony na ziemi, bo tak

(t) wiersze 14, 15, 19, 22. (u) wiersze 20, 23. (v) zob. k, Mos. 9. (w) Mos. 21:5. 22:6-10. (x) zob. k, Mos. 9. ROZDZ. 20: (a) zob. d, Mos. 10. (b) zob. f, Mos. 11. (c) zob. b, 2 Ne. 5. (d) Mos. 19:21. (e) wiersze 6, 7, 15, 23. Mos. 23:30-35. (f) Mos. 11:12.

szybki był odwrót jego armii.

13. I zabrali go, opatrzyli mu rany, przyprowadzili do króla Limhiego i powiedzieli: Oto król Lamanitów będąc zraniony znalazł się pomiędzy ich zabitymi i został przez swoich opuszczony. Oto przywiedliśmy go do ciebie, a teraz pozwól go nam zabić.

14. Ale Limhi powiedział im: Nie zabijajcie go, lecz przyprowadźcie bliżej, abym mógł go zobaczyć. I przyprowadzili go. I Limhi zapytał: Z jakiej przyczyny zacząłeś wojnę z moim ludem? Oto mój lud ⁹nie złamał przysięgi, którą wam złożyłem, dlatego więc złamałeś przysięgę złożoną mojemu ludowi?

15. I król odpowiedział: Złamałem przysięgę, ponieważ twoi poddani ^huprowadzili córki moich poddanych, dlatego w gniewie rozkazałem, by zaczęli wojnę z twoim ludem.

16. I Limhi nic o tym nie wiedział, dlatego powiedział: Zarządę poszukiwania pośród mego ludu i ktokolwiek to uczynił, zginie. Król Limhi zarządził więc, aby dokonano poszukiwań pośród jego poddanych.

17. I gdy Gideon usłyszał to, będąc dowódcą króla, poszedł i powiedział królowi: Proszę cię, abyś tego zaniechał i nie czynił poszukiwań pośród tego ludu ani nie oskarżał ich o to.

18. Czyż nie pamiętasz ⁱkapłanów twego ojca, których ten lud chciał zgładzić? Czyż nie pozostają oni w puszczy? I czyż to nie oni ^jporwali córki Lamanitów?

19. Powiedz o tym królowi, by powtórzył to swemu ludowi i uśmierzył ich gniew, albowiem już

się przygotowują do napaści na nas, a jest nas niewielu.

20. Oto nadchodzą w licznych zastępach, i jeśli król nie uśmierzy ich gniewu na nas, zginie.

21. Czyż bowiem nie ^ksprawdzają się słowa Abinadiego, które powiedział przeciwko nam? I dzieje się tak, ponieważ nie byliśmy posłuszni słowom Pana i nie odstąpiliśmy od naszych grzechów.

22. Uspokójmy króla Lamanitów i wypełnijmy ^lprzysięgę, którą mu złożyliśmy, gdyż lepiej nam być w niewoli, niż stracić życie, przerwijmy więc ten wielki rozlew krwi.

23. I Limhi powiedział królowi wszystko o swym ojcu i ^mkapłanach, którzy uciekli w puszcze, i przypisał im porwanie ⁿcórek Lamanitów.

24. I stało się, że król uspokoił się względem ludu Limhiego i powiedział im: Wyjdźmy na spotkanie mojego ludu bez broni, a przysięgam ci, że nie będą zabijać twojego ludu.

25. I stało się, że podążyli za królem i wyszli bez broni na spotkanie Lamanitom. I stanęli naprzeciw Lamanitów, a król Lamanitów pokłonił im się i prosił za ludem Limhiego.

26. I gdy Lamanici ujrzeli, że lud Limhiego był bez broni, zlitowali się nad nimi, uspokoił się co do nich i powrócili ze swym królem w pokoju do swego kraju.

ROZDZIAŁ 21.

Poddani Limhiego cierpią w niewoli u Lamanitów i są pokonywani, gdy walczą, by odzyskać wolność – Ammon przybywa do ich kraju i dowia-

(g) Mos. 19:25, 26. (h) wiersze 1-6. (i) zob. f. Mos. 11. (j) wiersz 5. (k) Mos. 12:1-8. (l) Mos. 19:26. (m) zob. f. Mos. 11. (n) wiersz 5. 145-123 R. P.N.E.

duże się o dwudziestu czterech płytach Jeredów – Limhi i jego poddani przystępują do przymierza z Bogiem.

1. I stało się, że Limhi i jego lud powrócili do miasta Nefi i ponownie zaczęli żyć w pokoju w swoim kraju.

2. I po wielu dniach Lamanici znowu zapałali gniewem na Nefitów, że zaczęli przekraczać granice ich kraju,

3. jednak nie odważyli się ich zabijać ze względu na "przysięgę, którą ich król złożył Limhiemu, ale ^hpoliczkowali ich i wymagali dla siebie posłuszeństwa; zaczęli także nakładać na "ich barki ciężary i "popędzać ich traktując niczym niemego osła.

4. I wszystko to działo się, aby słowo Pana mogło się "wypełnić.

5. Wielka była niedola Nefitów, ale w żaden sposób nie mogli się wyzwolić z rąk Lamanitów, którzy "otoczyli ich ze wszystkich stron.

6. I stało się, że zaczęli żalić się królowi na swą niedolę i chcieli walczyć z Lamanitami. I dokuńczyli królowi swymi narzekaniami, dlatego pozwolił, by postąpili, jak chcieli.

7. I znowu się zebrali, uzbroili i wyruszyli przeciwko Lamanitom, by wypędzić ich ze swego kraju.

8. I stało się, że Lamanici ich pobili, zmusili do odwrotu i zabili wielu z nich.

9. I wielki nastał płacz i lamentowanie pośród ludu Limhiego, wdowa opłakiwała swego męża, syn i córka opłakiwali swego ojca, a bracia opłakiwali swych braci.

10. I wielka była w kraju liczba owdowiałych kobiet, które rozpa-

czały każdego dnia, bowiem przejął je strach przed Lamanitami.

11. I stało się, że ich ciągły płacz wzbudził w reszcie ludu Limhiego gniew na Lamanitów, że znowu poszli z nimi walczyć, lecz jeszcze raz zmuszeni zostali do odwrotu, ponosząc wielkie straty.

12. I po raz trzeci poszli walczyć z Lamanitami, i jak poprzednio zostali pokonani. I ci, którzy nie zostali zabici, powrócili do miasta Nefi.

13. I ukorzyli się, aż do ziemi, poddając się "jarzmu niewoli, znosząc razy, będąc pędzeni to tu, to tam, i przyjmując ciężary według woli swych wrogów.

14. I ukorzyli się, nawet w wielkiej pokorze, i wołali usilnie do Boga, całym dniami wołali do swego Boga, aby ich wybawił z tej niedoli.

15. Ale Pan ^hzwlekał z wysłuchaniem ich prośb ze względu na ich niegodziwość, jednak słyszał ich wołania i wzruszył serca Lamanitów, że zmniejszyli ciężary, mimo to nie uważał za właściwe wyzwolenie ich z niewoli.

16. I zaczęło im się stopniowo lepiej powodzić w kraju, zaczęli mieć lepsze zbiory ziarna i więcej zwierząt, że nie cierpieli głodu.

17. I była pośród nich wielka liczba kobiet, i ^hbyło ich więcej niż mężczyzn, dlatego król Limhi nakazał, aby ^hkażdy mężczyzna pomagał w utrzymaniu wdów i ich dzieci, aby nie pomarły z głodu; i czynili to ze względu na wielką liczbę mężczyzn, którzy polegli.

18. I lud Limhiego, jak tylko było to możliwe, trzymał się ra-

(a) Mos. 19:25. (b) Mos. 12:2. (c) wiersz 13. Mos. 12:5. (d) wiersz 13. Mos. 12:5. (e) Mos. 12:2-7. 20:21. (f) zob. w, Mos. 19. (g) Mos. 12:2-8. (h) Mos. 11:24, 25. (i) wiersze 10, 11. (j) zob. j, Jak. 2.

zem, i zabezpieczali swe ziarno i stada.

19. I sam król nie odważał się wyjść poza mury miasta ^kbez swej straży, bojąc się, że wpadnie w ręce Lamanitów.

20. I zarządził, aby jego poddani obserwowali okolice kraju i w jakiś sposób pojмали ^kkapłanów, którzy uciekli w puszcze i porwali ^mcórki Lamanitów, sprowadzając tak wielkie nieszczęście na lud Limhiego.

21. Chcieli ich pojmać i ^uukarać, bowiem napadali oni nocą na kraj Nefi zabierając ziarno i wiele cennych rzeczy, dlatego też ludzie Limhiego czatowali na nich.

22. I nie było więcej walk pomiędzy Lamanitami a ludem Limhiego ^{*}do ^uczasu przybycia Ammona i jego braci do kraju.

23. I król, będąc ze swoją strażą poza bramami miasta, zobaczył Ammona i jego braci, a przypuszczając, że są oni kapłanami Noego, rozkazał, aby ich pojmano, związano i wtrącono do więzienia. Jeśli zaś okazaliby się kapłanami Noego, skazałby ich na śmierć.

24. Ale gdy przekonał się, że nie byli kapłanami, lecz jego braćmi i przywędrowali z ^bkraju Zarahemla, ^uucieszył się ogromnie.

25. I przed przybyciem Ammona, król Limhi wysłał ^rmałą grupę mężczyzn, aby szukali kraju Zarahemla, lecz nie mogli go znaleźć i ^azagubili się w puszczy.

26. I znaleźli kraj niegdyś zamieszkały, ^pokryty wysychłymi kośćmi, kraj dawniej zamieszkały przez lud, który uległ zagładzie, a ^zprzypuszczając, że był to kraj

Zarahemla, powrócili do kraju Nefi niewiele dni przed ^rprzybyciem Ammona.

27. I przynieśli z sobą ^qkroniki ludu, którego kości widzieli, wyryte na płytach z metalu.

28. I Limhi ucieszył się również dowiadując się od Ammona, że król Mosjasz miał ^sdany mu od Boga dar tłumaczenia takich zapisów; i Ammon także się radował.

29. Jednakże Ammon i jego bracia żalowali, że tak wielu spośród ich braci poległo.

30. Boleli, że król Noe i ^tjego kapłani doprowadzili do tego, że lud popełniał tak wiele grzechów i występków wobec Boga; i opłakiwali ^ośmierć Abinadięgo i ^o2^oodejście Almy, który ustanowił Kościół Boga mocą Boga przez wiarę w słowa Abinadięgo, oraz odejście tych, którzy z nim poszli.

31. I wszyscy żalowali ich odejścia, bo nie wiedzieli, dokąd uciekli, a chcieliby się z nimi połączyć, gdyż sami przystąpili do przymierza z Bogiem, aby Mu służyć i przestrzegać Jego przykazań.

32. Albowiem od przybycia Ammona król Limhi także przystąpił do przymierza z Bogiem, jak również wielu spośród jego ludu, obiecując, że będą Mu służyć i przestrzegać Jego przykazań.

33. I stało się, że król Limhi i wielu spośród jego ludu chcieli być ochrzczeni, lecz nie było w kraju nikogo, kto miałby ^u2^bpełnomocnictwo od Boga. I Ammon odmówił uczynienia tego, uważając, że jest niegodnym dokonania tego służą.

(k) Mos. 7:7, 10. (l) zob. f, Mos. 11. (m) Mos. 20:5. (n) wiersz 23. Mos. 7:7-11. (o) Mos. 7:6-13. (p) Omn. 13. (q) Mos. 7:14. (r) Mos. 8:7. (s) Mos. 8:8. (t) Mos. 8:7-11. (u) Mos. 8:7, 8. (v) Mos. 7:6-11. (w) zob. k, Mos. 8. (x) zob. n, Mos. 8. (y) zob. f, Mos. 11. (z) Mos. 17:12-20. (2a) Mos. 18:34, 35. (2b) Mos. 18:13, 17. 3 Ne. 11:25. Wyjś. 28:1. Heb. 5:4. *OK 122 R. P.N.E.

34. Dlatego nie ustanowili jeszcze u siebie Kościoła ^{2c}czekając na Ducha Pana. I pragnęli stać się jak Alma i jego bracia, którzy uciekli w puszcze.

35. Pragnęli ^{2d}zostać ochrzczeni dając tym samym świadectwo, że całym sercem pragną służyć Bogu, zmuszeni jednak byli to odłożyć i relacja z ich chrztu będzie ^{2e}podana później.

36. A teraz Ammon, ^{2f}jego ludzie, a także król Limhi i jego lud, dokładnie rozważali, jak mogliby wyzwolić się z rąk Lamanitów i ^{2g}niewoli.

ROZDZIAŁ 22.

Limhi i jego lud planują ucieczkę z niewoli – Lamanici upijają się otrzymaną od nich daniną wina – Limhi i jego lud uciekają do Zarahemli i stają się poddanymi króla Mosjasza.

1. I stało się, że Ammon i król Limhi zaczęli naradzać się z ludem co do sposobu wyzwolenia się z niewoli, i zarządzono nawet zebranie całego ludu, aby wszyscy mieli głos w tej sprawie.

2. I stało się, że nie mogli znaleźć innego sposobu wyzwolenia się z niewoli jak zabranie kobiet, dzieci, zwierząt i namiotów i ucieście w puszcze, albowiem Lamanici byli tak liczni, że lud Limhiego nie mógł bić się z nimi, by wywalczyć sobie wolność mieczem.

3. I ⁴Gideon wystąpił, stanął przed królem i powiedział: Królu, jak dotychczas wiele razy dawałeś posłuch moim słowom, gdy walczyliśmy z naszymi braćmi, Lamanitami.

4. A teraz, królu, jeśli nie jestem w twoich oczach bezużytecznym sługą, inaczej mówiąc, jeśli dotąd dawałeś posłuch moim słowom w jakimś stopniu i było to z ⁵pożytkiem dla ciebie, tak samo pragnę, abys tym razem także mnie posłuchał, a będę ci służył, i wyzwolę ten lud z niewoli.

5. I gdy król pozwolił mu mówić, Gideon powiedział:

6. Widzicie ⁶to przejście w murze na tyłach miasta. Lamanici, to jest straż Lamanitów, są pijani nocą, obwieśmy więc pośród całego ludu, by zgromadzili swe stada, abyśmy mogli je nocą wprowadzić w puszcze.

7. I za twoim rozkazem pójdę i złożę ⁷ostatnią daninę wina Lamanitom, aby się nim ⁸upili, i przejdziemy przez ⁹ukryte przejście na lewo od ich obozowiska, gdy są pijani i zmożeni snem.

8. I tak odejdziemy z naszymi kobietami, dziećmi i naszymi stadami w puszcze i ¹⁰okrążymy kraj Szilom.

9. I stało się, że król posłuchał Gideona.

10. I król Limhi zarządził, aby jego lud zgromadził swe stada, i posłał ¹¹daninę wina Lamanitom, posłał im także więcej wina jako prezent, i pili tyle wina, które król Limhi im posłał, ¹²ile chcieli.

11. I stało się, że lud króla Limhiego uszedł nocą w puszcze ze swymi stadami. ¹³Okrążyli w puszczy kraj Szilom i skęcili w kierunku ¹⁴kraju Zarahemla, prowadzeni przez Ammona i ¹⁵jego braci.

12. I zabrali ze sobą w puszcze

(2c) wiersz 35. (2d) zob. u, 2 Ne. 9. (2e) Mos. 25:17, 18. (2f) Mos. 7:2, 3. (2g) Mos. 21:13. ROZDZ. 22: (a) Mos. 20:17. Al. 1:8, 9. (b) Mos. 20:17-22. (c) wiersz 7. (d) Mos. 19:26. (e) wiersze 6-10. (f) wiersz 6. (g) wiersz 11. Zob. f, Mos. 7. (h) wiersz 7. (i) wiersze 6, 7. (j) wiersz 8. Zob. f, Mos. 7. (k) Omn. 13. (l) Mos. 7:2, 3.

swe złoto, srebro i cenne rzeczy, które mogli unieść, także zapasy, i tak wędrowali.

13. I po wielu dniach wędrowania przez puszcze przybyli do "kraju Zarahemla, przyłączyli się do ludu Mosjasza i stali się jego poddanyimi.

14. I stało się, że Mosjasz przyjął ich z radością, przyjął także "ich kroniki i "kroniki znalezione przez ludzi Limhiego.

15. I stało się, że gdy Lamanici odkryli, że lud Limhiego uszedł nocą z kraju, wysłali za nimi w puszcze "armię, aby ich dogonić.

16. I po dwóch dniach pościgu armia Lamanitów zgubiła ich trop i "zabłąkała się w puszczy.

Dzieje Almy i ludu Pana, którzy uciekli w puszcze przed ludźmi króla Noego. (Rozdziały 23. i 24.)

ROZDZIAŁ 23.

Alma odrzuca propozycję uczynienia go królem i służy jako wyższy kapłan – Pan doświadcza swój lud pozwalając Lamanitom wziąć w niewolę kraj Helam – Amulon, przewodzący kapłanom króla Noego, panuje nad ludem Almy jako lenny monarcha króla Lamanitów.

1. Gdy Alma "ostrzeżony przez Pana, że "armia króla Noego napaśnie na nich, powiedział o tym swoim, zgromadzili oni swe stada, wzięli część zapasów ziarna i uszli w puszcze przed armią króla Noego.

2. I Pan dodał im siłę, że ludzie króla Noego nie mogli ich doścignąć i zgładzić.

3. Przez osiem dni uciekali w puszczy,

4. aż doszli do bardzo pięknego i miłego dla oka kraju, kraju czystej wody.

5. I rozbili swe namioty, zaczęli uprawiać ziemię i stawiać budynki, a mieli zamięłowanie do pracy i pracowali ciężko.

6. I chcieli, aby Alma został ich królem, albowiem był przez nich umiłowany.

7. Lecz Alma powiedział im: Nie jest wskazane, abyśmy mieli króla, albowiem tak mówi Pan – "Wszystkich ludzi będziecie uważali za równych i nikt nie będzie się wywyższał ponad innych – dlatego mówię wam, że nie jest wskazane, abyście mieli króla.

8. Jeśli jednak byłoby możliwe, abyście zawsze mieli sprawiedliwych mężów za swych królów, dobrze by było, jeśli mielibyście króla.

9. Nie zapominajcie o "niegodziwości króla Noego i jego kapłanów. Ja sam "wpadłem w tę pułapkę i czyniłem wiele rzeczy, które są występne w oczach Pana, co było przyczyną mojego wielkiego "cierpienia w nawróceniu się.

10. Jednakże gdy przeszedłem wiele, Pan usłyszał moje wołania, wysłuchał mojej modlitwy i uczynił mnie narzędziem w swym ręku, przywodząc "tak wielu z was do poznania Jego prawdy.

11. Mimo to nie chwalcę się tym, bo nie zasługuję na chwałę.

12. Oto byliście zgnębieni przez króla Noego, w "niewoli u niego i jego kapłanów, i doprowadzili

(m) Omn. 13. (n) zob. Kronika Zenifa, Mos. 9. (o) zob. k, Mos. 8. (p) Mos. 23:30-39. (q) Mos. 23:30, 36, 37. ROZDZ. 23: (a) Mos. 18:34, 35. (b) Mos. 18:33, 34. 19:1. (d) wiersze 8-15. Mos. 18:21-29. 27:3-5. Zob. j, Jak. 2. (e) Mos. 11:1-15. (f) Mos. 17:1-4. 24:8-12. (g) Mos. 18:1. (h) Mos. 18:35. (i) Mos. 11:2-15.

was oni do stanu niegodziwości, byliście więc skrępowani więzami niegodziwości.

13. Mocą Boga zostaliście teraz wyzwoleni z tych więzów niegodziwości i z rąk króla Noego oraz jego ludzi, pragnę więc, abyście umocnili swą pozycję w wolności, którą wam dano, i nie zaufali nikomu, aby stał się waszym królem.

14. Nie ufajcie też nikomu, aby był waszym nauczycielem czy duchowym pasterzem, jeśli nie będzie człowiekiem Boga, kroczącym Jego drogami i przestrzegającym Jego przykazań.

15. I Alma nauczał ich, aby każdy miłował swego bliźniego jak siebie samego, aby nie było pośród nich zatargów.

16. I będąc założycielem ich kościoła, Alma był ich wyższym kapłanem.

17. I tylko ci byli upoważnieni do nauczania, którym było to dane od Boga, przez Almę. Alma wyświęcił więc wszystkich ich kapłanów i wszystkich ich nauczycieli, i tylko sprawiedliwi mężczyźni byli wyświęceni.

18. Czuwali oni nad swym ludem i wzmacniali go w prawości.

19. I zaczęło im się dobrze powodzić w tym kraju, który nazywali Helam.

20. I mnożyli się, i powodziło im się dobrze w kraju Helam. I zbudowali miasto, które nazywali Helam.

21. Jednak Pan uważa za właściwe doświadczenie swoich, wypróbowuje ich cierpliwość i wiarę.

22. I kto Mu zaufa, zostanie wyniesiony ostatniego dnia. Tak też było z tym ludem.

23. Oto pokażę wam, że zostali wzięci w niewolę i nikt nie mógł ich wyzwolić oprócz Pana, ich Boga, Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba.

24. I wyzwolił ich objawiając im swą wielką moc, i wielką była ich radość.

25. Albowiem gdy uprawiali rolę wokół miasta Helam, w kraju Helam, armia Lamanitów wkroczyła w granice ich kraju.

26. I bracia Almy uciekli z pola zbierając się w mieście Helam, i bardzo byli przestraszeni pojawieniem się Lamanitów.

27. Ale Alma stanął między nimi i powiedział, aby się nie bali, lecz pamiętali o Panu, swym Bogu, a On ich ocali.

28. Dlatego uciszyleswe obawy i zaczęli wołać do Pana, aby wzruszył serca Lamanitów, by nie zabili ich ani ich żon i dzieci.

29. I stało się, że Pan wzruszył serca Lamanitów. I Alma i jego bracia wystąpili i wydali się w ich ręce, a Lamanici wzięli w posiadanie kraj Helam.

30. Oto armia Lamanitów ścigających lud króla Limhiego, błąkała się w puszczy przez wiele dni.

31. I Lamanici natknęli się na kapłanów króla Noego w miejscu, które ci kapłani nazywali Amulon i gdzie zaczęli uprawiać rolę.

32. I przewodzący tym kapłanom nazywał się Amulon.

(j) wiersze 1-3. Mos. 18:34, 35. (k) wiersze 6-9. Mos. 29:5-36. (l) Mos. 18:18-29. (m) Mos. 18:21. 3 Ne. 14:12. (n) Mos. 18:18. Zob. c, Mos. 6. (o) wiersze 20, 25, 26, 29, 35, 38, 39. 27:16. Al. 24:1. (p) 1 Ne. 13:37. 16:2. Al. 26:7 36:28. 38:5. 3 Ne. 15:1. 27:14, 15, 22. Morm. 2:19. Et. 4:19. Jan 12:32. (q) zob. o. (r) zob. o. (s) Mos. 22:16. (t) zob. f, Mos. 11. (u) wiersze 32, 35, 39. Mos. 24:1, 4, 5, 8-11. 25:12. Al. 21:2-4. 23:14. 24:1, 28-30. 25:4-12. 43:13, 14. 145-123 R. P.N.E.

33. I stało się, że Amulon prosił Lamanitów i posłał do nich także żony kapłanów, które były 'córkami Lamanitów, aby wstawiły się za nimi u swych braci, aby nie zgładzili ich mężów.

34. I Lamanici zlitowali się nad Amulonem i jego braćmi i nie zgładzili ich ze względu na "żony.

35. I Amulon i jego bracia przyłączyli się do Lamanitów i razem wędrowali przez puszcze szukając kraju Nefi, gdy natknęli się na "kraj Helam zajęty przez Almę i jego braci.

36. I stało się, że Lamanici obiecali Almie i jego braciom, że jeśli wskażą im drogę prowadzącą do "kraju Nefi, darują im życie i wolność.

37. Ale gdy Alma wskazał im drogę prowadzącą do kraju Nefi, Lamanici nie dotrzymali swej obietnicy, lecz rozstawili "straż wokół kraju Helam nad Almą i jego braćmi.

38. I reszta Lamanitów poszła do kraju Nefi, niektórzy z nich powrócili jednak do kraju Helam i przyprowadzili też żony i dzieci Lamanitów pozostawionych na straży w kraju.

39. I król Lamanitów mianował "Amulona królem i panującym nad swoim ludem w kraju Helam, jednakże Amulonowi nie wolno było zrobić niczego, co byłoby sprzeczne z wolą króla Lamanitów.

ROZDZIAŁ 24.

Amulon prześladowa Almę i jego lud – Pod karą śmierci nie wolno im wołać do Boga – Pan czyni ich ciężary lek

kimi i umożliwiał im ucieczkę z niewoli do kraju Zarahemla.

1. I stało się, że Amulon zdobył przychylność króla Lamanitów, dlatego król Lamanitów zgodził się, aby Amulon i jego bracia zostali wyznaczeni na "nauczycieli jego ludu w "kraju Szemlon, w "kraju Szilom i w "kraju Amulon.

2. Albowiem Lamanici wzięli w posiadanie wszystkie te kraje i król Lamanitów wyznaczył nad nimi królów.

3. A królem Lamanitów był "Laman, nazwany tak po swym ojcu. Był on więc nazwany królem Lamanem i panował nad bardzo licznym ludem.

4. I w każdym kraju, który zajmował jego lud, wyznaczył "nauczycieli spośród braci Amulona, i tak zaczęto nauczać języka Nefiego pośród wszystkich ludów Lamanitów.

5. I byli oni przyjaźnie usposobieni między sobą, jednakże nie znali Boga, ani też "bracia Amulona nie nauczali ich niczego o Panu, ich Bogu, ani o prawie Mojżesza, ani nie uczyli ich o tym, co powiedział Abinadi.

6. Uczyli ich natomiast pisać, aby zapisywali swe dzieje i mogli pisać do siebie.

7. I tak Lamanici zaczęli się bogacić, handlować ze sobą i wzrastać w siłę, i stawali się sprytnym i mądrym ludem w pojęciu świata, nawet bardzo sprytnym ludem, lubującym się we wszelkiego rodzaju niegodziwości i w obrabowywaniu innych poza swymi braćmi.

8. I gdy "Amulon zaczął spr-

(v) Mos. 20:5, 6, 18. (w) wiersz 33. (x) zob. o. (y) zob. b, 2 Ne. 5. (z) wiersz 38. (2a) zob. u. ROZDZ. 24: (a) wiersze 4-6. (b) zob. d, Mos. 10. (c) zob. f, Mos. 7. (d) zob. u, Mos. 23. (e) Mos. 9:10, 11. 10:6. (f) wiersz 1. (h) zob. f, Mos. 11. (k) Mos. 23:32. 145-123 R. P.N.E.

wować władzę nad Almą i jego braćmi, zaczął go prześladować i spowodował, że jego dzieci przesładowały ich dzieci.

9. I mścił się na nim, ponieważ znał Almę, gdy Alma był kapłanem króla i wiedział, że był tym, który dał wiarę słowom Abinadiego i został wypędzony sprzed oblicza króla. I jakkolwiek podlegał królowi Lamanowi, wykorzystywał swą władzę nad nimi dodając im obowiązków i ustanawiając nad nimi nadzorców.

10. I stało się, że tak bardzo ich gnębił, że zaczęli wołać usilnie do Boga.

11. I Amulon zabronił im wołać, i przydzielił im strażników, aby ich pilnowali i zabijali każdego, kogo znajdą wołającego do Boga.

12. I Alma i jego lud nie podnosili więcej głosu wołając do Pana, swego Boga, lecz modlili się do Niego w sercu, i znał On ich myśli.

13. I stało się, że w tym zgnębieniu doszedł ich głos Pana: Podnieście głowy i bądźcie dobrej myśli, albowiem pamiętam obietnicę, którą mi daliście, i sprzymierzę się z Moim ludem, i wyzwolę go z niewoli.

14. Uczynię ^mlekkimi ciężary włożone na wasze ramiona, że nie będziecie ich odczuwać, nawet gdy jesteście w niewoli, i uczynię to, abyście mogli odtąd świadczyć o Mnie i z całą pewnością wiedzieli, że Ja, Pan Bóg, jestem z Moim ludem w ich niedoli.

15. I stało się, że ciężary włożone na Almę i jego braci stały się im ⁿlekkie, a Pan wzmocnił ich, że

mogli znosić swe trudy z łatwością, i we wszystkim poddawali się oni woli Pana cierpliwie i z pogodą ducha.

16. I stało się, że tak wielka była ich wiara i cierpliwość, że ponownie doszedł ich głos Pana: Bądźcie dobrej myśli, bowiem jutro wyzwolę was z niewoli.

17. I powiedział On do Almy: Poprowadzisz ten lud i Ja pójdę z tobą i wyzwolę ten lud z ^oniewoli.

18. I stało się, że Alma i jego lud zgromadzili w nocy swe stada, a także część ziarna, przez całą noc gromadząc swe stada.

19. I rano Pan spowodował, że ⁿgłęboki sen opanował Lamanitów, a wszyscy ich nadzorczy zasnęli mocno.

20. I Alma i jego lud uszli w puszcze, i po dniu wędrówki rozbili namioty w dolinie, którą nazwali Alma, bowiem Alma prowadził ich przez puszcze.

21. I w dolinie Alma z serca dziękowali Bogu za to, że był im miłosierny czyniąc lekkimi ich ciężary i wyzwalał ich z ^oniewoli, albowiem byli w niewoli i nikt nie mógł ich wyzwolić z wyjątkiem Pana, ich Boga.

22. I dziękowali Bogu wszyscy mężczyźni, wszystkie kobiety i wszystkie dzieci, które były w stanie mówić, wszyscy głośno oddawali chwałę swemu Bogu.

23. I Pan powiedział do Almy: Pośpiesz się i odejdz z tego kraju, ty i twój lud, bo Lamanici już się ^rprzebudzili i ścigają ciebie, odejdz więc z tego kraju, a Ja zatrzymam Lamanitów w tej ^sdolinie, że nie będą dalej ścigać tego ludu.

(l) Mos. 17:2-4. (m) wiersze 9, 15. (n) wiersze 9, 14. (o) wiersze 13, 21. Mos. 25:10. 27:16. Al. 5:5, 6. 29:11, 12, 36:2, 29. (p) wiersz 23. (q) zob. o. (r) wiersz 19. (s) wiersze 20, 21. 145-123 R. P.N.E.

24. I stało się, że opuścili dolinę, i podjęli wędrówkę w puszczę.

25. I po 'dwunastu dniach w puszczę *przybyli do "kraju Zarahemla, i król Mosjasz "także ich przyjął z radością.

ROZDZIAŁ 25.

Lud Zarahemli zaliczany do ludu Nefiego – Kronika Zenifa i kronika Almy odczytane poddanym Mosjasza – Alma chrzci Limhiego i jego poddanych – Mosjasz upoważnia Almę do zakładania kościołów w kraju Zarahemla.

1. I król Mosjasz zarządził zebranie się całego ludu.

2. I Nefici, to jest potomkowie Nefiego, nie byli tak liczni jak lud Zarahemli, "który wywodził się od Muleka i tych, którzy uszli z nim na pustynię.

3. I lud Nefiego razem z ludem Zarahemli nie był tak liczny jak Lamanici, którzy byli od nich ponad dwa razy liczniejsi.

4. Cały lud Nefiego zebrał się razem i cały lud Zarahemli zebrał się razem, i ^btak tworzyli dwie grupy.

5. I stało się, że Mosjasz odczytał i zarządził, aby odczytano jego ludowi "kronikę Zenifa, to jest dzieje ludu Zenifa od czasu "odejścia z kraju Zarahemla do czasu "powrotu.

6. Odczytał także kronikę Almy i jego braci podającą wszystkie trudy ich ludu od czasu 'opuszczenia kraju Zarahemla do czasu "ich powrotu.

7. I gdy Mosjasz skończył odczytywać kroniki, jego poddani,

pozostający w tym kraju, byli zdumieni i zadziwieni.

8. I nie wiedzieli, co o tym myśleć, bo gdy patrzyli na tych, którzy zostali wyprowadzeni z "niewoli, przepęłniała ich niezwykła radość.

9. I gdy myśleli o swych braciach zabitych przez Lamanitów, ogarniał ich smutek, że opłakiwali ich ze łzami.

10. I gdy myśleli o dobroci Boga i jego mocy w 'wyzwoleniu Almy i jego braci z niewoli u Lamanitów, na głos dziękowali Bogu.

11. I gdy myśleli o Lamanitach, swych braciach, żyjących w stanie grzechu i zepsucia, serca ich przepęłniał ból i troska o dobro ich dusz.

12. I stało się, że 'synowie i córki Amulona i jego braci mających teraz za żony "córki Lamanitów, którym nie podobało się postępowanie ich ojców, nie chcieli więcej nosić ich imienia, przyjęli więc imię Nefiego, aby mogli być nazwani potomkami Nefiego i być zaliczeni do tych, których nazywano Nefitami.

13. I królestwo nadawano tylko potomkom Nefiego, dlatego 'cały lud Zarahemli był zaliczany do Nefitów.

14. I gdy Mosjasz skończył przemawiać i "czytać ludowi, chciał, aby Alma także przemówił do ludu.

15. I Alma przemawiał do nich, gdy byli zgromadzeni w dużych grupach, i chodził od jednego zgromadzenia do drugiego nawołując do nawrócenia i wiary w Pana.

(t) zob. c, Mos. 23. (u) Omn. 13. (v) Mos. 22:14. ROZDZ. 25: (a) Omn. 14. (b) wiersz 13. (c) zob. wprowadzenie do Mos. 9. (d) Mos. 9:3, 4. (e) Mos. 22:13. (f) Mos. 9:3, 4. (g) Mos. 24, 25. (h) Mos 22:11-13. (i) Mos. 24:16-25. (j) Mos. 20:3-5. (k) Mos. 20:5. 23:33. (l) Omn. 19. (m) wiersze 5-7. *OK 122 R. P.N.E.

16. I wzywał lud Limhiego i swych braci, wszystkich, którzy zostali "wyzwoleni z niewoli, do zachowania w pamięci, że to Pan ich wyzwolił.

17. I gdy Alma wyjaśnił im wiele rzeczy i skończył do nich przemawiać, król Limhi chciał być ochrzczony, a także cały jego lud chciał dostąpić chrztu.

18. Alma wszedł więc do wody i ochrzcił ich; ^oochrzcił ich w ten sam sposób, jak ochrzcił swych "braci w wodach Mormon, i ci, których ochrzcił, stali się członkami Kościoła Boga przez swą wiarę w słowa Almy.

19. I stało się, że król Mosjasz wyznaczył Almę, aby zakładał kościoły w całym kraju Zarahemla. I upoważnił go do "wyświęcania kapłanów i nauczycieli w każdym kościele.

20. I uczyniono to, ponieważ było tak wielu ludzi, że nie wystarczał jeden nauczyciel, ani też będąc w jednym zgromadzeniu nie mogli wszyscy słyszeć słowa Boga.

21. Zbierali się więc w grupach zwanych kościołami, i każdy kościół miał kapłanów i nauczycieli, a każdy kapłan głosił Słowo, jak otrzymał je od Almy.

22. I tak, pomimo wielu kościołów, wszyscy oni stanowili jeden Kościół Boga, bo we wszystkich tych kościołach głoszone tylko nawrócenie się i wiarę w Boga.

23. I w kraju Zarahemla było siedem kościołów, a ktokolwiek chciał wziąć na siebie "imię Chrystusa, to jest Boga, przyłączał się do Kościoła Boga.

24. I byli nazwani ludem Boga.

I Pan przelał na nich swego Ducha, błogosławił im i szczęścił im w kraju.

ROZDZIAŁ 26.

Niewierzący przekonują wielu członków Kościoła do popełniania grzechów – Alma pyta Pana, jak ma postąpić z grzesznikami – Ci, którzy się nawrócą i zostaną ochrzczeni, otrzymają przebaczenie – Członkowie Kościoła, którzy zgrzeszywszy nawrócą się i wyznają swe grzechy przed Almą i przed Panem, otrzymają przebaczenie, w innym wypadku nie będą więcej zaliczeni do Kościoła i ich imiona zostaną wymazane.

1. I pośród młodego pokolenia było wielu, którzy nie rozumieli "słów króla Beniamina, ponieważ byli małymi dziećmi, gdy przemawiał do swego ludu, i nie wierzyli w tradycje swych ojców.

2. Nie wierzyli w to, co powiedziano o ^bzmartwychwstaniu umarłych, ani też nie wierzyli w przyjsie Chrystusa.

3. Z powodu swej niewiary nie mogli zrozumieć słowa Bożego, ich serca były więc na nie nieczułe.

4. I nie chcieli być "ochrzczeni i "przystąpić do Kościoła. Stanowili odrębną grupę ze swymi wierzeniami i na zawsze pozostawali w przyziemnym i grzesznym stanie, albowiem nie chcieli zwracać się do Pana, swego Boga.

5. I podczas panowania Mosjasza było ich mniej niż połowa ludu Boga, jednak z powodu waśni pośród braci stali się bardziej liczni.

6. Albowiem swymi pochlebstwami zwiedli wielu spośród tych, którzy byli w Kościele, i

(n) Mos. 22:11-13. 24:16-25. (o) zob. u, 2 Ne. 9. Mos. 21:32-35. (p) Mos. 18:8-17. (q) zob. c, Mos. 6. (r) zob. e, Mos. 5. ROZDZ. 26: (a) Mos. rozdz. 2-5. (b) zob. d, 2 Ne. 2. (c) zob. u, 2 Ne. 9. (d) Mos. 18:17. 25:18-23. Al. 4:4, 5. 3 Ne. 26:21.

przyczynili się do "popęśniania przez nich wielu grzechów, stało się więc konieczne, aby ci, którzy grzeszyli, a należeli do Kościoła, zostali napomnieni przez Kościół.

7. I stało się, że nauczyciele przyprowadzili ich i wydali kapłanom, a kapłani przyprowadzili ich przed Almę, który był "wyższym kapłanem.

8. I król Mosjasz nadał Almie władzę nad Kościołem.

9. I Alma nie wiedział o nich, lecz było wielu świadków, którzy świadczyli przeciwko nim; stawali i świadczyli wiele o ich wykroczeniach.

10. Jak dotychczas nic takiego nie zdarzyło się w Kościele, dlatego Alma był niepewny, co powinien uczynić, i zarządził, aby zaprowadzono ich przed króla.

11. I powiedzieli królowi: Oto przyprowadziliśmy do ciebie wielu ludzi oskarżonych przez swych braci. Zostali oni pojmani, gdy popełniali różnego rodzaju wykroczenia, i nie chcą się nawrócić, przywiedliśmy ich więc do ciebie, abys mógł ich osądzić według ich przestępstw.

12. Ale król Mosjasz powiedział Almie: Nie będę ich sądził, wydaję ich w twoje ręce, aby zostali osądzeni.

13. I Alma był znowu niepewny, co czynić, dlatego poszedł i pytał Pana, co powinien uczynić w tej sprawie, bowiem bał się, że źle postąpi w oczach Boga.

14. I stało się, że gdy otworzył całe swe serce przed Bogiem, doszedł go głos Pana:

15. Błogosławiony jesteś Alma i

błogosławieni ci, którzy zostali "ochrzczeni w 'wodach Mormon. Jesteś błogosławiony z powodu twej wielkiej wiary opartej tylko na słowach mego sługi, Abinadiego.

16. I błogosławieni są twoi z powodu ich wielkiej wiary opartej tylko na tym, co im powiedziałeś.

17. Błogosławiony jesteś, ponieważ ustanowiłeś 'pośród tego ludu Kościół, i zostaną oni wzmocnieni i będą Moim ludem.

18. Błogosławieni są ci ludzie, którzy pragną nosić Moje 'imię, albowiem zostaną przyzwani Moim imieniem i są oni Moimi.

19. I ponieważ pytałeś Mnie o 'grzeszników, jesteś błogosławiony.

20. Jesteś Moim sługą i zawieram z tobą przymierze, że będziesz miał życie wieczne. Będziesz Mi służył, pójdziesz w Moim imieniu i zgromadzisz Moje owce.

21. Ten, kto będzie słuchał Mego głosu, będzie Moją owcą, jego przyjmiesz do Kościoła, i Ja go również przyjmę.

22. Albowiem to jest Mój "Kościół i kto jest "ochrzczony, zostaje ochrzczone dla nawrócenia się. I kogo przyjmiecie, będzie wierzył w Moje imię i temu chętnie przebaczę.

23. Albowiem to Ja biorę na siebie grzechy ludzi, to Ja ich "stworzyłem i to Ja przyznaję miejsce po Mojej prawicy temu, który wierzy do końca.

24. "Moim imieniem zostaną oni przyzwani i jeśli Mnie znają, wystąpią naprzód i na zawsze

(e) wiersze 7-13, 19, 25-36. Al. 5:57, 58. 6:3. (f) zob. c, Mos. 6. (g) Mos. 23:16. 29:42. Al. 4:4, 18, 20. 5:3, 44, 49. 6:8. 8:11, 23. 13:1-20. 16:5. 30:21, 22, 23, 29. 43:2. 46:6, 38. 49:30. He. 3:25. (h) zob. u, 2 Ne. 9. (i) zob. t, Mos. 18. (j) Mos. 25:19-24. (k) zob. e, Mos. 5. (l) zob. e. (m) zob. d. (n) zob. u, 2 Ne. 9. (o) zob. l, Mos. 5. (p) zob. e, Mos. 5.

będą mieli miejsce po Mojej pracy.

25. I stanie się, że gdy zabrzmi druga trąba, ci, którzy nigdy Mnie nie znali, wystąpią i staną przede Mną.

26. Wtedy poznają, że jestem Panem, ich Bogiem, że jestem ich Odkupicielem, którego odkupienia nie przyjęli.

27. Wtedy powiem im, że nigdy ich nie znam, i odejdą w "wieczny ogień przygotowany dla diabła i jego aniołów.

28. Dlatego mówię ci, że "nie przyjmiecie do Mego Kościoła tego, kto nie chce być posłuszny Memu głosowi, albowiem w ostatni dzień Ja go nie przyjmę.

29. I mówię ci: Idź, i tego, kto "zgrzeszy przeciwko Mnie, osądzisz według grzechów, które popełnił, jeśli wyzna swe grzechy przed tobą i przede Mną, i nawróci się w szczerości serca, przebaczysz mu, i Ja mu także przebaczę.

30. I ile razy Moi będą się nawracali, będę im przebaczał wykroczenia przeciwko Mnie.

31. I wy także będziecie przebaczać wykroczenia "jeden drugiemu, albowiem zaprawdę powiadam ci, że kto nie przebaczy swemu bliźniemu jego wykroczeń, gdy mówi on, że się nawraca, ten sam się potępia.

32. Mówię teraz do ciebie: Idź i kto się nie nawróci odstępując od swych grzechów, "nie będzie zaliczony do Mego ludu. Tego będziecie odąd przestrzegać.

33. I stało się, że Alma usłysawszy te słowa zapisał je, aby mógł je zachować i sądzić lud Kościoła według "tych przykazań Boga.

34. I stało się, że Alma poszedł i

sądził według słowa Pana tych, których pojmano, gdy popełniali wykroczenia.

35. I ktokolwiek nawrócił się, żałując swych grzechów i "wyznając je, był zaliczony do ludu Kościoła.

36. A ci, którzy nie wyznali swych grzechów i nie nawrócili się żałując swych grzechów, "nie byli zaliczeni do ludu Kościoła i ich imiona zostały wymazane.

37. I Alma uporządkował wszystkie sprawy Kościoła, że znowu mieli pokój i dobrze im się działo w Kościele. Postępowali rozważnie przed Bogiem, przyjmowali wielu i "ochrzczili wielu.

38. I wszystko to Alma i jego współstudzy kierujący Kościołem czynili gorliwie wypełniając swe powinności, we wszystkim nauczając słowa Bożego, znosząc wszelkie trudy i będąc prześladowani przez tych, którzy nie należeli do Kościoła Boga.

39. Napominali swych braci, i sami także otrzymywali napomnienia, każdy przez słowo Boże według grzechów które popełnił. I Bóg przykazał im, aby "nie ustawiali modląc się i dziękując za wszystko.

ROZDZIAŁ 27.

Król Mosjasz zabrania prześladowań – Alma młodszy i czterech synów Mosjasza dążą do obalenia Kościoła – Ukazuje im się anioł Pana, który ich napomina – Alma traci mowę i odzyskuje ją po dwóch dniach modlitwy i postu swego ojca i ludu – Pan powiedział Almie, że wszyscy ludzie potrzebują się ponownie narodzić – Alma i synowie Mosjasza głoszą o wszystkim, co usłyszeli i zobaczyli, i nauczają słowa Bożego.

(q) zob. k, 1 Ne. 15. (r) zob. d. (s) zob. e. (t) 3 Ne. 13:14, 15. (u) wiersze 34-36. Al. 1:24. (v) wiersze 28-32. (w) wiersze 29, 30. (x) wiersz 32. (y) zob. u, 2 Ne. 9. (z) zob. e, 2 Ne. 32. 120-100 R. P.N.E.

1. I stało się, że niewierzący zaczęli tak bardzo prześladować lud Kościoła, że lud Kościoła zaczął lamentować i skarżyć się swym władzom i Almie. I Alma przedstawił tę sprawę królowi Mosjaszowi, a Mosjasz naradził się w tej sprawie ze swoimi kapłanami.

2. I stało się, że król Mosjasz rozesał po kraju obwieszczenie, że żaden niewierzący nie ma prawa prześladować kogokolwiek z tych, którzy należeli do Kościoła Boga.

3. I we wszystkich kościołach surowo zabroniono prześladowania kogokolwiek, aby panowała "równość pośród wszystkich ludzi.

4. I przykazano im, aby nie pozwalali, by duma czy hardość niszczyła im spokój ducha, każdy miał szanować swego bliźniego ^bjak siebie samego i pracować własnymi rękoma na utrzymanie.

5. I wszyscy ich ^ckapłanie i nauczyciele mieli utrzymywać się z pracy ^dwłasnych rąk, chyba że w przypadku choroby czy wielkiej potrzeby, i tak postępując byli obdarzani łaską Boga w wielkiej mierze.

6. I znowu zapanował pokój w kraju. Ludzie rozmnożyli się i zaczęli rozchodzić się po kraju: na północ, południe, wschód i zachód budując wielkie miasta i osiedla we wszystkich częściach kraju.

7. Pan był z nimi i szczęścił im. I stali się licznym i zasobnym ludem.

8. I ^esynowie Mosjasza należeli do niewierzących, jak też jeden z synów Almy, nazwany po ojcu Alma. Stał się on bałwochwalcą i bardzo złym człowiekiem. I był

wymowny, a przemawiając do ludu używał wielu pochlebstw, dlatego przekonał wielu, że jak on popełniali zło.

9. I czynił wielką szkodę Kościołowi Boga odwołując ludzi, przyczyniając się do wielu waśni i umożliwiając wrogowi Boga panowanie nad ludźmi.

10. I stało się, że gdy tak chodził dążąc do obalenia Kościoła Boga, bowiem razem z synami Mosjasza potajemnie ^fstarał się obalić Kościół i sprowadzić na złą drogę lud Pana, a postępował wbrew przykazaniom Boga i wbrew nakazom króla –

11. jak wam więc powiedziałem – gdy tak chodzili buntując przeciwko Bogu, ^gukazał im się anioł Pana, który zstąpił niczym w obłoku i przemówił niczym głosem gromu, a od jego głosu ^hzadrżała ziemia, na której stali.

12. I tak wielkie było ich zdumienie, że przypadli do ziemi i nie rozumieli słów, które im mówił.

13. I zawołał on ponownie: Alma, podnieś się, wystąp naprzód i odpowiedz, dlaczego prześladujesz Kościół Boga. Oto Pan powiedział: ⁱ"To jest Mój kościół i umocnię go, że tylko wykroczenia Mego ludu będą mogły doprowadzić do jego upadku.

14. I anioł ponownie przemówił: Oto Pan wysłuchał modlitwy swego ludu, a także modlitwy Almy, swego sługi, a twego ojca, albowiem modlił się on z wielką wiarą za ciebie, abys mógł być przywieziony do poznania prawdy. Przyszedłem więc, by przekonać cię o mocy i władzy Boga i aby stało się zadość mo-

(a) zob. j, Jak. 2. Mos. 29:32. Al. 30:11. (b) zob. l, Mos. 4. Zob. także m, Mos. 23. (c) zob. c, Mos. 6. (d) Mos. 18:24, 26. (e) wiersze 10, 34. (f) Mos. 28:3, 4. Al. 26:17, 18. 36:6, 9, 11. 38:7. (g) wiersze 15, 18. Al. 36:5-11. 38:7. (h) wiersze 15, 18. Al. 36:7 38:7 (i) Mos. 26:22. 100-92 R. P.N.E.

dłitwom Jego sług według ich wiary.

15. Czy teraz możesz zaprzeczyć mocy Boga? Czyż od mojego głosu nie 'drży ziemia? I czyż nie "widzisz mnie stojącego przed tobą? I jestem posłany przez Boga.

16. A teraz mówię ci: Idź i nie zapominaj o niewoli twych ojców w ^hkraju Helam i w ^mkraju Nefi ani wielkich rzeczy, których dokonał dla nich Pan, albowiem byli w niewoli, a On ich "wyzwolił. Mówię ci, Alma, idź swoją drogą, ale przestań dążyć do obalenia Kościoła, aby stało się zadość ich modlitwom, nawet jeśli ty sam chcesz zostać odsunięty.

17. I były to ostatnie słowa, które anioł powiedział Almie, zanim się oddalił.

18. I Alma oraz ci, którzy z nim byli, ^oponownie przypadli do ziemi i wielkie było ich zdumienie, bo na własne oczy ^wwidzieli anioła Pana i jego głos był niczym odgłos grzmotu, od którego ^odrży ziemia, i wiedzieli, że nic poza mocą Boga nie mogło tak poruszyć ziemią i spowodować, że zadrżała, jak gdyby miała się rozstąpić.

19. I zdumienie Almy było tak wielkie, że ^rstracił mowę i stał się tak słaby, że nie mógł nawet poruszyć rękoma, dlatego ci, którzy z nim byli, zabrali go i przynieśli bezradnego do ojca.

20. I powtórzyli jego ojcu wszystko, co im się przydarzyło, a on się ucieszył, bo wiedział, że nastąpiło to dzięki mocy Boga.

21. I zarządził zgromadzenie ludu, aby ludzie przekonali się o

tym, jak Pan postąpił z jego synem i tymi, którzy z nim byli.

22. Zarządził też zgromadzenie ^skapłanów, którzy zaczęli 'pościć i modlić się do Pana, swego Boga, aby ^wprzywrócił Almie mowę, aby ^oodzyskał siłę, i aby otworzyły się oczy ludu i sami mogli się przekonać o dobroci i chwale Boga.

23. I stało się, że gdy ^wpościli i modlili się dwa dni i dwie noce, Alma odzyskał siłę, powstał i przemówił do nich mówiąc, aby byli dobrej myśli,

24. albowiem – powiedział – nawróciłem się, zostałem odkupiony przez Pana i ^rnarodziłem się z Ducha.

25. I Pan powiedział mi: Nie dziw się, że wszyscy ludzie: mężczyźni i kobiety wszystkich narodów, plemion, języków i ludów, potrzebują się ^wponownie narodzić, to jest narodzić się z Boga przechodząc z przyziemnego i upadłego stanu w stan prawości, dostępując odkupienia przez Boga i stając się Jego synami i córkami.

26. I tak zaczynają oni nowe życie, a jeśli tego nie uczynią, w żaden sposób nie odziedziczą królestwa Bożego.

27. Mówię wam, że jeśli tego nie uczynią, zostaną odsunięci, i wiem to, ponieważ sam byłem tego bliższy.

28. Jednakże doznawszy w duchu tak wielu cierpień, że byłem bliski śmierci, nawróciłem się, i Pan w swym miłosierdziu uznał za stosowne wyrwanie mnie z ^wwiecznych płomieni, i jestem narodził z Boga.

(j) zob. h. (k) zob. g. (l) zob. o, Mos. 23. (m) zob. b, 2 Ne. 5. (n) Mos. 18:34. 23:1-4. 24:17-21. (o) wiersz 12. (p) zob. g. (q) zob. h. (r) wiersz 22. (s) zob. c, Mos. 6. (t) wiersz 23. Al. 5:46. 6:6. 8:26. 10:7. 17:3, 9. 28:6. 30:2. He. 3:35. 3 Mos. 13:16-18. 27:1. 4 Ne. 12. Moro. 6:5. (u) wiersze 19, 23. (v) wiersze 19, 23. (w) wiersz 22. (x) zob. c, Mos. 5. (y) zob. c, Mos. 5. (z) zob. k, 1 Ne. 15.

29. Moja dusza została wykupiona z otchłani goryczy i więzów zła. Byłem w najciemniejszej otchłani, lecz teraz widzę cudowne światło Boga. Moja dusza cierpiała ^{2a}wieczną mękę, jednak zostałem wyrwany i moja dusza nie cierpi więcej.

30. Wyparłem się mego Odkupiciela i zaprzeczałem temu, co powiedzieli nasi ojcowie, ale teraz wiem, że przewidzieli oni Jego przyjście, i wiem, że pamięta On o każdym, którego stworzył, i że objawi się wszystkim.

31. Każde ^{2b}kolano się zegnaje i każdy język wyzna, że jest On Bogiem. W dzień ostateczny, gdy wszyscy ludzie staną przed Jego sądem, wyznają, że jest On Bogiem. Wtedy ci, którzy żyją na świecie bez Boga, wyznają, że wydany na nich wyrok ^{2c}wiecznej kary jest sprawiedliwy i będą drzeć, trząść się i cofać pod ^{2d}spojrzeniem Jego wszechwidzącego oka.

32. I stało się, że Alma i ci, którzy z nim byli, gdy ukazał im się anioł, zaczęli odtąd nauczać lud wędrując po całym kraju i głosząc wszystkim o tym, co usłyszeli i zobaczyli. I nauczali słowa Bożego będąc prześladowani i bici przez wielu niewierzących.

33. Mimo to byli wielką pociechą dla ludzi Kościoła dając świadectwo swej wiary, a także nakłaniając ich wytrwale i usilnie do przestrzegania przykazań Boga.

34. ^{2e}Czterej spośród nich byli synami Mosjasza i nazywali się: Ammon, Aaron, Omner i Himni. Są to imiona synów Mosjasza.

35. I wędrowali po całym

^{2f}kraju Zarahemla, wśród wszystkich ludów pod panowaniem króla Mosjasza starając się usilnie naprawić wszelkie krzywdy, które wyrządzili Kościołowi, przyznając się do wszystkich swych grzechów, rozgłaszając ^{2g}o wszystkim, czego byli świadkami, i wyjaśniając proroctwa oraz pismo święte wszystkim, którzy chcieli ich słuchać.

36. W ten sposób stali się narzędziem w rękach Boga doprowadzając wielu do poznania prawdy i do poznania ich Odkupiciela.

37. I jak bardzo są oni błogosławieni! Albowiem ^{2h}zwiastowali pokój, głosili dobro i oznajmiali ludziom, że Pan króluje.

ROZDZIAŁ 28.

Wielu Lamanitów uwierzy i dostąpi zbawienia dzięki nauczaniu przez synów Mosjasza – Synowie Mosjasza odchodzą do Lamanitów – Mosjasz tłumaczy zapis na płytach Jeredów.

1. I stało się, że gdy ^asynowie Mosjasza uczynili to wszystko, *zabrali z sobą małą grupę i powrócili do swego ojca, króla, prosząc go, aby pozwolił im z tymi, których wybrali, pójść do ^bkraju Nefi i nauczać tego, co słyszeli, aby mogli dzielić się słowem Bożym ze swymi braćmi, Lamanitami,

2. że może doprowadzą ich do poznania Pana, ich Boga, i przekonają o złym postępowaniu ich ojców, że może nakłonią ich, by wyzbyli się ^cnienawiści do Nefitów, aby oni także mogli dostąpić radości w Panu, swym Bogu, i stać się ich przyjaciółmi, aby nie było

(2a) zob. m, Jak. 6. (2b) Mos. 16:1, 2. N.i P. 88:104. (2c) zob. m, Jak. 6. (2d) zob. c, Jak. 2. (2e) wiersz 10. (2f) Omn. 13. (2g) wiersze 10-17. (2h) Mos. 15:14-17. ROZDZ. 28: (a) Mos. 27:34. (b) zob. b, 2 Ne. 5. (c) zob. n, Jak. 7.

więcej walk na całej ziemi, którą dał im Pan, ich Bóg.

3. Pragnęli, aby zbawienie było ogłoszone każdemu, bo nie mogli znieść myśli, że jakakolwiek dusza ludzka miałaby zginąć; a nawet drżeli na samą myśl, że jakakolwiek dusza miałaby znosić "wieczną mękę.

4. Taki wpływ miał na nich Duch Pana. Przedtem byli "najbardziej niegodziwymi z grzeszników, lecz Pan w swej nieskończonej łasce uznał za stosowne oszczędzenie ich, mimo to cierpieli mękę duszy za swe winy cierpiąc wiele i cały czas lękając się, że na zawsze zostaną odsunięci.

5. I przez wiele dni prosili swego ojca, aby pozwolił im pójść do 'kraju Nefi.

6. I król Mosjasz poszedł i zapytał Pana, czy powinien pozwolić swym synom pójść do Lamanitów, by nauczali ich Słowa.

7. I Pan powiedział Mosjaszowi: Pozwól im pójść, albowiem wielu uwierzy w ich słowa i dostąpi życia wiecznego, a Ja "sprawię, że Lamanici nie uczynią im krzywdy.

8. I stało się, że Mosjasz pozwolił im, aby poszli i czynili to, o co go prosili.

9. I podjęli wędrówkę w puszczę, aby pójść głosić Słowo Lamanitom, i "relację z ich poczynąń podam później.

10. I król Mosjasz nie miał komu przekazać królestwa, bo żaden z jego synów nie chciał przejąć królestwa.

11. Król Mosjasz wziął więc kroniki wyryte na 'mosiężnych

plytach, ^jplyty Nefiego i wszystko, co przechowywał zgodnie z przykazaniami Boga, także tłumaczenie znaków wyrytych na ^kzłotych plytach znalezionych przez ludzi Limhiego i przekazanych mu przez Limhiego -

12. i dokonał tego tłumaczenia ze względu na wielkie zainteresowanie swego ludu, bo bardzo chcieli się dowiedzieć o ludziach, 'którzy zostali zgładzeni.

13. I przetłumaczył je za pomocą ^mdwoch kamieni umocowanych w oprawie.

14. Kamienie te były przygotowane od początku i były przekazywane z pokolenia na pokolenie dla tłumaczenia języków.

15. Zostały one zachowane ręką Pana, aby w ten sposób mógł On objawiać każdemu, kto by zajął ten kraj, nieprawości i występki Jego ludu.

16. I ktokolwiek je posiada, jest według dawnego zwyczaju nazywany ⁿ, "widzącym".

17. Gdy Mosjasz skończył tłumaczenie tych kronik, przekonał się, że zawierały one dzieje ludu od 'stworzenia Adama i budowy "wielkiej wieży, gdy Pan pomieszał mowę ludzi i zostali rozproszeni ^opo całym świecie, aż do ^ozagłady tego ludu.

18. Gdy poddani Mosjasza usłyszeli ich dzieje, żalowali ich i opłakiwali, jednakże przysporzyło im to wiedzy, za którą byli wdzięczni.

19. I dzieje tego ludu ^sbędą podane później, bo potrzeba, aby wszyscy ludzie je poznali.

20. I jak wam powiedziałem,

(d) zob. m, Jak. 6. (e) Mos. 27:8-11. (f) zob. b, 2 Ne. 5. (g) Al. 17:35. 19:22, 23. (h) Al. rozdz. 17-28. (i) zob. a, 1 Ne. 3. (j) zob. f, 1 Ne. 1. (k) zob. k, Mos. 8. (l) zob. j, Mos. 8. (m) zob. n, Mos. 8. (n) Mos. 8:13-18. (o) zob. j, Mos. 8. (p) Wieża Babel. Om. 20:22. Et. 1:1-5. (q) Et. 1:33. (r) zob. m, Mos. 2. (s) Księga Etera.

gdy król Mosjasz to uczynił, wziął 'mosiężne płyty i wszystko, co przechowywał, "wszystkie kroniki, jak również "interpretory, i przekazał je Almie, synowi Almy, i nakazał mu, aby je przechowywał, a także, aby dzieje ludu były nadal zapisywane i przekazywane z jednego pokolenia na drugie, jak działo się to od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę.

ROZDZIAŁ 29.

Mosjasz proponuje, aby zamiast królów wybierali sędziów – Niesprawiedliwy król prowadzi swych poddanych do grzechu – Alma młodszy, wyższy kapłan Kościoła, zostaje wyznaczony na naczelnego sędziego – Alma starszy i Mosjasz umierają.

1. Uczyniwszy to, Mosjasz rozszedł po całym kraju posłańców pragnąc dowiedzieć się od ludu, кого chcieli mieć za swego króla.

2. I stało się, że odpowiedzieli: Chcemy, aby Aaron, twój syn, był naszym królem i panującym.

3. Ale Aaron odszedł do "kraju Nefi, król nie mógł więc przekazać mu królestwa, ani też Aaron nie chciał go przejąć, jak też żaden z ^bsynów Mosjasza nie chciał przejąć królestwa.

4. Król Mosjasz posłał więc ponownie posłańców z odezwą, którą napisał do swych poddanych, a zawierała ona następujące słowa:

5. Moi poddani, a raczej moi bracia, albowiem uważam was za moich braci, pragnę, abyście rozważyli sprawę, z którą odwołuję się do was. Oto chcecie mieć króla.

6. I oświadczam wam, że ten,

komu królestwo "prawowicie się należy, wyrzekł się panowania i nie chce przejąć królestwa.

7. I jeśli teraz ktokolwiek inny zostanie wyznaczony na jego miejsce, obawiam się, że powstałyby pomiędzy wami spory, i kto wie, czy mój syn, któremu się to królestwo "prawowicie należy, nie okaże się później gniewny i nie odciągnie na swoją stronę części tego ludu, co spowodowałoby wojny i walki między wami, przyczyniając się do wielkiego rozlewu krwi i wypaczenia drogi Pana, i zgubiłoby dusze wielu ludzi.

8. Mówię wam, bądźmy mądrzy i wźmy to pod uwagę, nie mamy prawa sprowadzić śmierci na mego syna, ani też na tego, kto zostałby wyznaczony na jego miejsce.

9. I jeśli mój syn stanie się znowu dumny i próżny, odwoła on, co powiedział, i zażąda królestwa, co spowoduje, że on sam, a także ten lud popełnią wiele grzechów.

10. Bądźmy więc mądrzy, wźmy to pod uwagę i uczynimy to, co przyczyni się do pokoju pośród tego ludu.

11. Oto będę waszym królem do końca mego życia, jednak "wyznaczymy sędziów, aby sądzili ten lud według naszego prawa, i na nowo ustalimy rządy tego ludu, albowiem wyznaczymy mądrych ludzi, by byli sędziami i sądzili ten lud według przykazań Boga.

12. Oto lepiej, aby człowiek był sądzony według prawa Boga niż człowieka, gdyż wyroki Boga są zawsze sprawiedliwe, podczas gdy

(t) zob. a, 1 Ne. 3. (u) wiersz 11. Zob. także k, l, m, i n, Mos. 8. (v) zob. n, Mos. 8. ROZDZ. 29: (a) zob. b, 2 Ne. 5. (b) Mos. 27:34. (c) wiersze 2, 3, 7, 9. (d) wiersze 2, 3, 6, 9. (e) wiersze 25-27, 34, 38, 39, 41. Al. 2:3-7. 4:16, 17. 50:39. He. 1:3-5, 13. 2:2. 3:37. 5:1, 2, 4. 6:15, 19, 39. 7:4. 8:27, 28. Rozdz. 9. 3 Ne. 1:1. 3:1. 6:19, 21-30. 7:1-3. OK 92 R. P.N.E.

wyroki człowieka nie zawsze są sprawiedliwe.

13. Jeśli więc byłoby to możliwe, abyście mieli za królów sprawiedliwych ludzi, którzy stosowaliby prawa Boga i sądzili ten lud według Jego przykazań, jeśli waszymi królami byłiby ludzie, którzy jak mój ojciec 'Beniamin służyliby temu ludowi – mówię wam – jeśli by tak zawsze było, właściwym by było, aby zawsze panowali nad wami królowie.

14. Także ja sam wszelkimi siłami starałem się nauczać was przykazań Boga i zaprowadzić pokój w tym kraju, abyście nie mieli więcej wojen, walk, kradzieży, rabunków, morderstw czy jakiegokolwiek niegodziwości.

15. I kto popełniał niegodziwość, był przeze mnie karany zależnie od swego przestępstwa zgodnie z prawem danym nam przez naszych ojców.

16. I mówię wam, że ponieważ wszyscy ludzie nie są sprawiedliwi, nie jest wskazane, abyście mieli króla, czy królów, którzy by panowali nad wami.

17. Albowiem jak wiele zła jest popełniane za przyczyną jednego króla, który jest złym człowiekiem, i jak wielkie jest zniszczenie, które on powoduje!

18. Nie zapominajcie ^akróla Noego, jego niegodziwości i jego występków ani niegodziwości i występków jego ludu. Jak wielkie dotknęło ich zniszczenie; także z powodu swych niegodziwości zostali wzięci ^bw niewolę.

19. I bez interwencji Wszehmądrego Stworzyciela ze względu na ich szczere nawrócenie się, po-

zostawaliby niechybnie nawet teraz w niewoli.

20. Jednak On ich ocalił, gdyż 'ukorzyli się przed Nim; ponieważ wołali do Niego usilnie, wyzwoił ich z niewoli. I tak we wszystkim Pan okazuje swą moc i miłosierdzie ludziom, którzy Mu ufają.

21. I teraz mówię wam, że nie jesteście w stanie obalić niesprawiedliwego króla bez wielu walk i wielkiego rozlewu krwi.

22. Albowiem ma on swych przyjaciół w czynieniu zła, utrzymuje przy sobie straż, obala prawa tych, którzy przed nim sprawiedliwie panowali, i depcze swymi stopami przykazania Boga.

23. Ustanawia nowe prawa i rozsyła je pośród ludu, prawa ustanowione według jego niegodziwości, i skazuje na śmierć tego, kto nie przestrzega jego praw. I jeśli ktokolwiek buntuje się przeciwko niemu, wysyła swe armie, aby walczyły z nimi, i zabija ich, jeśli tylko jest to w jego mocy. I tak niegodziwy król wypacza drogi wszelkiej prawości.

24. Dlatego mówię wam, że nie jest wskazane, abyście doświadczali takiego zła.

25. Wybierzcie więc ^jgłosem tego ludu sędziów, abyście byli sądami według praw danych wam przez naszych ojców, praw, które są słuszne i były im dane przez Pana.

26. Oto rzadko zdarza się, że głos ludu żąda tego, co jest niesprawiedliwe, często jednak żąda tego mniejszość ludu. Będziecie więc tego przestrzegać i uczynicie to swym prawem, że wszelkie kwestie będziecie rozstrzygać większością głosów ludu.

(f) Om. 23-25. Sł. Morm. 3, 10-18. Mos. rozdz. 1-6. (g) Mos. 11:1-15. 12:17-19. 17:1-20. (h) Mos. 12:2-8. (i) Mos. 21:14. 22:5-14. (j) zob. e.

27. I jeśli nadejdzie czas, gdy głos ludu ^kwyberze niegodziwość, wtedy wyroki Boga spadną na was, wtedy nawiedzi On was wielką zagładą, tak jak wcześniej nawiedził lud tej ziemi.

28. Jeśli będziecie mieli sędziów, którzy nie będą sędzić według danego wam prawa, możecie ich poddać pod sąd wyższego sędziego.

29. I jeśli wasi wyżsi sędziowie nie będą wydawać sprawiedliwych wyroków, możecie zażądać, aby kilku niższych sędziów zebrało się i osądziło waszych wyższych sędziów, jak domaga się tego ^ggłos ludu.

30. Nakazuję wam to czynić w bojaźni przed Panem i zabraniam wam ustanowienia króla, aby ci ludzie, jeśli będą popełniać grzechy i niegodziwość, sami byli za nie odpowiedzialni.

31. Albowiem mówię wam, że grzechy wielu ludzi nastąpiły wskutek niegodziwości ich królów, ich królowie są więc odpowiedzialni za ich grzechy.

32. Pragnę, aby nigdy nie było na tej ziemi takiej niesprawiedliwości, szczególnie pośród mego ludu, pragnę, aby ta ziemia była ^mziemią wolności, aby każdy miał jednakowe prawa i przywileje, jak długo Pan uzna za właściwe, abyśmy tutaj mieszkali i zajmowali ten kraj, i jak długo nasi potomkowie pozostaną na tej ziemi.

33. I król Mosjasz napisał do nich o wielu innych rzeczach, ukazując różne trudności i kłopoty sprawiedliwego króla, boleść jego duszy nad swoim ludem, a także różne żale ludu skierowane do króla, i wyjaśnił im to wszystko.

34. I powiedział, że tak nie powinno być, bo brzemie to powinno spoczywać na barkach ^{całego} ludu, aby każdy człowiek miał w tym swój udział.

35. I objaśnił ich także o różnych krzywdach, których by doświadczyli, mając nad sobą niesprawiedliwego króla,

36. o wszelkiej niegodziwości i występkach takiego króla, wojnach, walkach, rozlewie krwi, kradzieżach, rabunkach, rozpucie i różnych innych niegodziwych występkach, których nie można tutaj wyliczyć, mówiąc im, że tak nie powinno być i że jest to wyraźnie sprzeczne z przykazaniami Boga.

37. I stało się, że gdy król Mosjasz rozesłał te słowa do swego ludu, przekonali się oni o prawdziwości jego słów.

38. Zrezygnowali więc z mianowania króla i gorąco zapragnęli, aby wszyscy w całym kraju ^omieli jednakowe prawa, i każdy wyrażał gotowość poniesienia odpowiedzialności za swe własne wykroczenia.

39. Stało się więc, że zgromadzili się w grupach po całym kraju, aby głosować na sędziów, którzy sędziliby ich według danego im prawa, i radowali się niezmiernie ze względu na przyznane im ^oswobody.

40. Ich miłość do Mosjasza przybrała na sile, i cieszył się on u nich największym szacunkiem, bo nie uważali go za tyrana myślącego tylko o własnej korzyści, o zyskach, które wypaczają duszę, albowiem nie żądał od nich bogactw, ani nie znajdował przyjemności w rozlewie krwi, lecz zaprowadził pokój w kraju i sprawił,

(k) Al. 2:3-7. 10:19. He. 5:2. 6:38-40. (l) zob. e. (m) 2 Ne. 1:7. Al. 46:10-28, 34-36. (n) zob. e. (o) zob. e. (p) zob. m. OK 92 R. P.N.E.

że zostali wyzwoleni od wszelkiego rodzaju niewoli, mieli więc dla niego wielki szacunek, ponad wszelką miarę.

41. I stało się, że ^qwyznaczyli sędziów, aby nad nimi panowali, to jest sądzili ich według prawa, i wyznaczyli ich w całym kraju.

42. I stało się, że Alma został wyznaczony na pierwszego naczelnego sędziego, będąc także ^rwyższym kapłanem, otrzymawszy ten urząd od swego ojca, który powierzył mu pieczę nad wszystkimi sprawami Kościoła.

43. I Alma postępował drogami Pana, przestrzegał Jego przykazań i sądził sprawiedliwie, a w kraju panował niczym niezmacony pokój.

44. I tak ^{*}zaczęło się ^spanowanie sędziów w całym kraju Zarahemla, pośród ludu zwanego Nefitami, z Almą jako ich pierwszym naczelnym sędzią.

45. I stało się, że jego ojciec zmarł przeżywszy osiemdziesiąt dwa lata, wypełniwszy w swym życiu przykazania Boga.

46. Zmarł także Mosjasz, a nastąpiło to w trzydziestym trzecim roku jego panowania, gdy miał ^usześćdziesiąt trzy lata, było to więc w pięćset dziewięć lat od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę.

47. Tak skończyło się ^tpanowanie królów nad ludem Nefiego i nastąpił ^vkres dni Almy, który założył Kościół.

KSIĘGA ALMY

SYNA ALMY

Kronika Almy, syna Almy, pierwszego naczelnego sędziego nad ludem Nefiego i wyższego kapłana w Kościele. Kronika panowania sędziów, wojen i walk pośród ludu oraz wojny Nefitów z Lamanitami zapisana przez Almę, pierwszego naczelnego sędziego.

ROZDZIAŁ 1.

Nehor głosząc fałszywe nauki zakładał kościoły, wypaczał religię dla zysku i zabijał Gideona – Zostaje skazany na śmierć za swe przestępstwo – Wypaczanie religii dla zysku i przesładowania szerzą się pośród ludu – W Kościele kapłani utrzymują się z własnej pracy, członkowie Kościoła dzielą się swoją własnością z biednymi i Kościół wzmacnia się.

1. W pierwszym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego

król Mosjasz ^aposzedł drogą przeznaczenia całej tej ziemi, stoczywszy dobrą walkę postępując sprawiedliwie przed Bogiem, i nie pozostawił po sobie nikogo na tronie, lecz ustanowił prawa, które zostały przyjęte przez lud, lud jego jest zatem zobowiązany ^bprzestrzegać praw ustanowionych przez niego.

2. Podczas pierwszego roku panowania Almy jako sędziego, przyprowadzono do niego na sąd

(q) zob. e. (r) zob. g, Mos. 26. (s) zob. e. (t) Omn. 13. (u) Mos. 6:4. (v) wiersze 41, 42. (w) wiersz 45. ROZDZ. 1: (a) Mos. 29:46. (b) wiersze 14, 18.

człowieka potężnie zbudowanego i znanego z wielkiej siły.

3. Chodził on pośród ludu nauczając tego, co określał jako słowo Boże, świadcząc przeciwko Kościołowi i głosząc ludziom, że kapłanem czy nauczycielem powinien być ktoś powszechnie aprobowany, kto "nie powinien pracować na swe utrzymanie, lecz pozostawać na utrzymaniu ludu.

4. Dowodził także ludziom, że "cała ludzkość zostanie zbawiona w dzień ostateczny i nie potrzebują się obawiać czy drzeć, ale mogą podnieść głowy i radować się, bo Pan stworzył wszystkich ludzi i odkupił wszystkich, że w końcu wszyscy ludzie będą mieli życie wieczne.

5. I nauczał tego, iż wielu zaczęło dawać wiarę jego słowom, tak wielu, że zaczęli łożyć na jego utrzymanie i dawać mu pieniądze.

6. I stał się dumny, zaczął nosić kosztowne szaty, a nawet zaczął według swych nauk zakładać kościoły.

7. I stało się, że gdy wędrował, aby nauczać tych, którzy uwierzyli w jego słowa, spotkał człowieka, należącego do Kościoła Boga, jednego z ich nauczycieli, i zaczął się z nim ostro sprzeczać, aby odwieść ludzi Kościoła. Jednak człowiek ten oparł mu się i zganił go przytaczając słowa Boga.

8. Człowiek ten nazywał się Gideon, ten sam Gideon, który był narzędziem w ręku Boga "wyprowadzając lud Limhiego z niewoli.

9. I ponieważ Gideon oparł mu się przytaczając słowa Boga, rozgniewał się na niego, wyciągnął miecz i począł zadawać mu razy. I

Gideon będąc w podeszłym wieku nie mógł oprzeć się ciosom i poniósł śmierć od miecza.

10. I zabójca został pojmany przez ludzi Kościoła i przyprowadzony przed Almę, aby go osądził za przestępstwa, które popełnił.

11. I stało się, że stanął przed Almą broniąc się z wielką czelnością.

12. Ale Alma powiedział mu: Jest to pierwszy przypadek wypaczania religii dla zysku pośród tego ludu, jesteś winien nie tylko wypaczania ich religii, lecz także tego, że starałeś się dokonać tego siłą, przez użycie miecza, i jeśliby siłą zaprowadzono te wypaczone nauki pośród tego ludu, doprowadziłoby to do ich całkowitej zagłady.

13. Przelałeś krew "sprawiedliwego człowieka, człowieka, który uczynił wiele dobra pośród tego ludu, jeśli więc oszczędzilibyśmy cię, jego krew spadłaby na nas wołając o pomstę.

14. Dlatego jesteś "skazany na śmierć według prawa danego nam przez Mosjasza, naszego ostatniego króla, prawa, które zostało przyjęte przez ten lud, potrzebujemy więc go przestrzegać.

15. I stało się, że zabrali go, a nazywał się "Nehor, zanieśli na szczyt wzgórza Manti i tam nakłonili go, a raczej sam wyznał między niebem a ziemią, że co nauczał ten lud, jest sprzeczne ze słowem Boga, i poniósł tam haniebną śmierć.

16. Jednakże nie powstrzymało to rozprzestrzeniania się "jego nauk w kraju, albowiem wielu kochało to, co ma wartość tylko dla świata, wędrowali więc głosząc

(c) wiersz 15. (d) Mos. 18:24, 26. 27:3-5. (e) Al. 15:15. 21:6. (f) Mos. 22:3-16. (g) wiersz 9. (h) wiersze 1, 18. (i) Al. 2:1, 20. 16:11. 24:28-30. (j) wiersze 5, 6, 12.

fałszywe nauki, a czynili to ^{kz} myślą o bogactwach i zaszczytach.

17. Jednakże w obawie przed prawem nie odważali się otwarcie kłamać na wypadek, gdyby się okazało, że kłamią, albowiem kłamcy byli karani. Udawali więc, że nauczają zgodnie ze swymi przekonaniem, a zgodnie z prawem nikt nie mógł być karany za 'swe przekonania.

18. I nie ^modważali się kraść obawiając się prawa, bo karano za kradzież, ani też nie odważali się rabować czy popełniać morderstw, bo kto popełnił morderstwo, był karany śmiercią.

19. Jednak stało się, że nie należący do Kościoła Boga zaczęli prześladować jego członków, którzy wzięli na siebie "imie Chrystusa.

20. Prześladowali ich i duczcali widząc ich pokorę, bo nie byli oni dumni i dzielili się jedni z drugimi słowem Bożym bez pieniędzy i bez ceny.

21. I istniało ścisłe prawo w Kościele, że żaden członek Kościoła nie powstanie przeciwko i "nie będzie prześladował tych, którzy nie należą do Kościoła, i że nie będą się wzajemnie prześladowali w Kościele.

22. Jednakże wielu z nich wbiło się w dumę i zaczęło gorąco sprzeczać z przeciwnikami, aż dochodziło do "bójek na pięści.

23. Działo się to podczas *drugiego roku panowania Almy i było przyczyną wielkiej boleści ludu Kościoła i jego ciężkich doświadczeń.

24. Albowiem serca wielu stały się nieczułe, i "wymazano ich

imiona, że nie byli więcej zaliczani do ludu Boga. Wielu też odstąpiło od ludu Boga.

25. I była to wielka próba dla tych, którzy wytrwali w wierze. Mimo trudności pozostali jednak nieugięci i nadal przestrzegali przykazań Boga, z cierpliwością znosząc liczne prześladowania.

26. I gdy ^rkapłani przerywali swe "prace, aby przekazać ludziom słowo Boże, ludzie także przerywali pracę, aby słuchać słowa Bożego. I gdy kapłan przekazał słowo Boże, wszyscy powracali do prac, i kapłan nie wywyższał się ponad słuchaczy, bo kaznodzieja nie był lepszy od słuchającego, ani nauczyciel lepszy od ucznia, a tak byli równi, i wszyscy pracowali, każdy według swych sił.

27. I każdy, "według swego posiadania, dzielił się swoją własnością z biednymi, potrzebującymi, dotkniętymi chorobą czy nieszczęściem, i nie nosili kosztownych szat, jednak ubierali się schludnie i miło dla oka.

28. I gdy zaprowadzili porządek w sprawach Kościoła, ponownie zaczęli żyć w spokoju, pomimo wszelkich prześladowań.

29. I teraz, dzięki wzmocnieniu Kościoła, jego członkowie zaczęli się bardzo bogacić. Mieli obfitość wszystkiego, co potrzebne, mnóstwo różnych zwierząt, a także obfitość ziarna, złota, srebra, cennych przedmiotów, "jedwabiu, cienkiego płótna i zgrzebnych tkanin.

30. I w swym dobrobycie nie odsyłali nikogo, "kto potrzebował okrycia, był głodny, spragniony, chory czy niedożywiony. Nie po-

(k) wiersze 5, 6. (l) Al. 30:7-12. (m) Al. 30:10. (n) zob. e, Mos. 5. (o) wiersze 22-25. (p) wiersze 21, 23. (q) Mos. 26:32, 36. (r) zob. c, Mos. 6. (s) Mos. 18:24, 26. 27:4, 5. (t) zob. j, Jak. 2. (u) Mos. 10:5. Al. 4:6. He. 6:13. (v) zob. j, Jak. 2.

żądali w sercu bogactw, byli więc hojni wobec wszystkich, bez względu na to, kim byli znajdujący się w potrzebie: wobec starzych i młodych, wolnych i niewolnych, mężczyzn i kobiet, członków Kościoła i do niego nie należących.

31. I tak im się powodziło, aż stali się znacznie bogatsi od tych, którzy nie należeli do Kościoła.

32. Albowiem ci, którzy nie należeli do Kościoła, spędzali czas na czarach, bałwochwalstwie, na czczej gadaninie, próżnując, zazdroszcząc innym, ciągle uwikłani w zatargi. Nosili kosztowne stroje uważając się za lepszych, prześladowali, kłamali, kradli, rabowali, żyli w rozpuście, mordowali i popełniali wszelkie zło; i w stopniu, w jakim było to możliwe, ponosili karę za przekraczanie "prawa.

33. I stało się, że karani według prawa, każdy za wykroczenia, które popełnił, uspokoił się i nie odważali popełniać zła w obawie, że zostanie ujawnione, spokój panował więc pośród ludu Nefiego aż do piątego roku panowania sędziów.

ROZDZIAŁ 2.

Amliki stara się zostać królem, lecz większość ludu głosuje przeciwko niemu – Jego zwolennicy ustanawiają go królem – Amlikici walczą z Nefitami i zostają pokonani – Połączywszy się z Lamanitami Amlikici ponownie napadają na Nefitów, ale i tym razem zostają pokonani – Alma zabija Amlikiego.

1. Na początku *piątego roku panowania sędziów zaczęły się zamieszki pośród ludu z powodu niejakiego Amliki, bardzo sprytnego i mądrego w pojęciu świata,

który był "jak ten, co zabił mieczem ⁶Gideona i został "stracony zgodnie z prawem.

2. Dzięki swemu sprytowi Amliki pozyskał sobie wielu, tak wielu, że stali się bardzo silni i zaczęli dążyć do mianowania Amlikiego królem nad całym ludem.

3. I lud Kościoła zatrzwożył się tym, także ci, którzy nie ulegli namowom Amlikiego. Wiedzieli bowiem, że według prawa, zmiana taka musiałaby być zatwierdzona przez "głosowanie ludu

4. i że jeśli Amliki zdobyłby głos ludu, będąc niegodziwym człowiekiem odebrałby im prawa i przywileje Kościoła, albowiem zamiarem jego było zniszczenie Kościoła Boga.

5. I stało się, że lud zebrał się w całym kraju, i każdy głosował według swego uznania za Amlikim lub przeciwko niemu. I głosowali w dużych zgromadzeniach, rozprawiając i spierając się pomiędzy sobą.

6. Tak zgromadzili się na głosowanie w tej sprawie i głosy ich przedstawiono sędziom.

7. I okazało się, że "głos ludu był przeciwko Amlikiem, dlatego nie mianowano go królem.

8. I przeciwnicy jego radowali się tym. Ale Amliki podburzył swych zwolenników przeciwko nim.

9. I stało się, że zebrali się i ustanowili Amlikiego swym królem.

10. I gdy Amliki stał się królem, nakazał im, aby walczyli przeciwko swym braciom, aby uczynić ich swoimi poddanymi.

11. I ludzie Amlikiego przyjęli jego imię, nazywając się Amlikitami, podczas gdy pozostała część

(w) wiersze 14, 17, 18, 33. Mos. 29:15, 41. ROZDZ. 2: (a) Al. 1:15. (b) Al. 1:8. (c) Al. 1:15. (d) zob. e, Mos. 29. (e) zob. e, Mos. 29:25-27. *87 R. P.N.E.

ludu nazywała się Nefitami, jak też ludem Boga.

12. Nefici wiedzieli o zamiarach Amlikitów i przygotowali się do walki z nimi ^fuzbrajając się w szable, bułaty, łuki, strzały, kamienie, proce i wszelką broń.

13. I tak byli przygotowani na przyście Amlikitów. I wyznaczono różnych rangą dowódców nad ich oddziałami.

14. I stało się, że Amliki uzbroił swych ludzi we wszelką broń i wyznaczył dowodzących i przewodzących jego ludziom, aby ich prowadzili do bitwy z ich braćmi.

15. I stało się, że Amlikici weszli na wzgórze Amnihu znajdujące się na wschód od ^grzeki Sidon, która płynie w pobliżu ^hZarahemli, i tam zaczęli walkę z Nefitami.

16. I Alma, jako ⁱnaczelny sędzia i naczelnik ludu Nefiego, poszedł z ^jdowódcami na czele swych wojsk, aby walczyć z Amlikitami.

17. I zaczęli zabijać Amlikitów na ^kwzgórzu na wschód od ^lSidonu. I Amlikici walczyli z Nefitami z tak wielką siłą, że wielu Nefitów zginęło pod ich ciosami.

18. Jednak Pan wzmocnił rękę Nefitów, że zaczęli zabijać Amlikitów z wielką mocą, i Amlikici zaczęli przed nimi uciekać.

19. I stało się, że Nefici ścigali Amlikitów przez cały dzień i zabili wielu. Zabili dwanaście tysięcy pięćset trzydziestu dwóch Amlikitów, a Amlikici zabili sześć tysięcy pięćset sześćdziesięciu dwóch Nefitów.

20. I stało się, że gdy Alma nie mógł więcej ścigać Amlikitów, zarządził, aby jego ludzie rozbili namioty w ^mdolinie Gideon, nazwanej tak po Gideonie, który zginął od miecza ⁿNehora. W tej dolinie Nefici rozbili na noc swe namioty.

21. I Alma posłał wywiadowców za resztą Amlikitów, aby dowiedzieć się, jakie są ich zamiary i co knują, aby mógł się przed nimi zabezpieczyć i obronić swój lud przed zagładą.

22. I ci, których posłał, aby obserwowali obóz Amlikitów, nazywali się Zeram, Amnor, Manti i Limher, i poszli ze swymi ludźmi obserwować obóz Amlikitów.

23. I następnego ranka powrócili do obozu Nefitów w wielkim pośpiechu, zaskoczeni i przestraszeni, i powiedzieli:

24. Podążaliśmy za obozem ^oAmlikitów i ku naszemu wielkiemu zdziwieniu, w Minon, tuż za granicami ^pZarahemli, w kierunku ^qNefi, zobaczyliśmy liczny zastęp Lamanitów, i Amlikici przyłączyli się do nich.

25. Napadli tam na naszych braci i nasi bracia uciekają przed nimi ze swymi stadami, żonami i dziećmi w kierunku ^rnaszego miasta, i jeśli się nie pośpieszymy, zajmą nasze miasto i zabiją naszych ojców, żony i dzieci.

26. I stało się, że Nefici zebraли swe namioty i wyruszyli z ^sdoliny Gideon w kierunku swego miasta Zarahemla.

27. I przechodzili przez ^trzekę Sidon, gdy Lamanici i Amlikici,

(f) 2 Ne. 5:14. Enos 20. Jar. 8. Mos. 10:8. Al. 3:5. 43:18-20. He. 1:14. 3 Ne. 3:26. Morm. 6:9. (g) wiersze 17, 27, 34, 35. Al. 3:3. 4:4. 6:7. 8:3. 16:6, 7. 22:27. 43:22, 27, 32, 35, 39-41, 50-53. 44:22. 49:16. 50:11. 56:25. Morm. 1:10. (h) Omn. 13. (i) Mos. 29:42. (j) wiersze 13, 14. (k) wiersz 15. (l) zob. g. (m) wiersz 26. Mos. 22:3-16. Al. 1:8, 9. 6:7. 8:1. (n) zob. i, Al. 1. (o) wiersze 1, 11. 3:4, 13-18. (p) Omn. 13. (q) zob. b, 2 Ne. 5. (r) Zarahemla. (s) zob. m. (t) zob. g. 87 R. P.N.E.

kótrzy wydawali się liczni niczym ziarnka piasku na brzegu morza, napadli na nich, by ich zgładzić.

28. Jednak Nefici byli wzmocnieni ręką Pana, bo modlili się do Niego, aby wyratował ich z rąk wrogów, i Pan usłyszał ich wołania, i wzmocnił ich, że Lamanici i Amlikici padali od ich ciosów.

29. I stało się, że Alma walczył z Amlikim na miecze, twarz w twarz, i walczyli ze sobą ze wszystkich sił.

30. I Alma, będąc człowiekiem o silnej wierze i służą Bożym, zawołał: Panie, miej litość i pozwól mi żyć, abym był narzędzem w Twych rękach dla ocalenia i zachowania tego ludu.

31. I gdy Alma to powiedział, ponownie stał się w walce z Amlikim i został wzmocniony, że zabił go mieczem.

32. Walczył także z królem Lamanitów, lecz ten umknął przed nim i skierował swą straż przeciwko niemu, aby z nim walczyli.

33. I Alma ze swą strażą walczył przeciwko straży króla Lamanitów, aż zabili wielu, a resztę odparli.

34. I oczyścili ziemię, zachodni brzeg "rzeki Sidon, wrzucając ciała zabitych Lamanitów w wody Sidonu, aby jego ludzie mieli miejsce, by przejść i walczyć z Lamanitami i Amlikitami na zachodnim brzegu rzeki.

35. I gdy wszyscy przebyli rzekę Sidon, Lamanici i Amlikici zaczęli uciekać przed nimi, mimo że byli tak liczni, że nie można było ich zliczyć.

36. I uciekali przed Nefitami w kierunku puszczy, na północ i zachód, poza granice kraju, a Nefici

ścigali ich ze wszystkich sił i zabijali.

37. I byli oni atakowani ze wszystkich stron, zabijani i pędzeni, aż rozproszyli się na zachód i na północ, i dopadli puszczy, którą tam zwą Hermounts i która roi się od dzikich i drapieżnych zwierząt.

38. I wielu z nich zginęło w puszczy od ran i zostało pożartych przez zwierzęta i sępy, a ich kości, które znaleziono, ułożono na ziemi w sterty.

ROZDZIAŁ 3.

Znak Amlikitów i piętno Lamanitów wypełnieniem prorocтва – Lamanici przekłęci za przeciwstawienie się Bogu – Ludzie sami sprowadzają na siebie przekleństwo – Nefici pokonują drugą armię Lamanitów, która na nich napada.

1. I stało się, że gdy Nefici, których nie zabito w walce – a nie zliczono poległych, bo tak wielka była ich liczba – skończyli chować swych poległych, powrócili wszyscy na swe ziemie, do swych domów, do żon i dzieci.

2. I wiele kobiet i dzieci zginęło od miecza, stracili także wiele stad i zboże na wielu polach, stratowane przez zastępy wojska.

3. A Lamanitów i Amlikitów zabitych na "brzegu rzeki Sidon wrzucono w "wody Sidonu, i kości ich spoczywają w głębinach "morza, i jest ich wiele.

4. I można było odróżnić Amlikitów od Nefitów, bo wzorem Lamanitów malowali na swych czołach "czerwone znaki, ale nie "golili swych głów jak Lamanici.

5. Głowy Lamanitów były ogolone, i byli oni "nadzy z wyjąt-

(u) zob. g. ROZDZ. 3: (a) Al. 2:34. (b) zob. g. Al. 2. (c) Al. 44:22. (d) wiersze 13, 15, 16, 18, 19. (e) wiersz 5. Enos 20. (f) Enos 20. Al. 43:20. 87 R. P.N.E.

kiem przepaski na biodrach zrobionej ze skóry zwierzęcej, ^obronii, którą przypasywali, oraz łuków, strzał, kamieni, proc i innej broni.

6. Skóra Lamanitów była ^hciemna – piętno ich ojców będące przekleństwem za występki i powstanie przeciwko swym braciom: Nefiemu, Jakubowi, Józefowi i Samowi, którzy byli mężami sprawiedliwymi i świętymi.

7. Chcieli zgładzić swych braci, dlatego zostali przeklęci i Pan Bóg ⁱnapiętnował Lamana i Lemuela, a także synów Ismaela i ich kobiety.

8. I uczynił to, aby ich potomstwo odróżniało się od potomstwa ich braci, aby w ten sposób Pan Bóg zachował swój lud, by nie mieszały się z nimi i nie uwierzyli w złe tradycje, które doprowadziłyby ich do zagłady.

9. I stało się, że kto zmieszał się z Lamanitami, sprowadzał to samo przekleństwo na swoje potomstwo.

10. Kto więc dał się zwieść Lamanitom, był do nich zaliczany i naznaczony tym samym piętnem.

11. A kto przestał wierzyć w tradycje Lamanitów, a uwierzył w kroniki zabrane z Jerozolimy, w prawdziwe tradycje ojców, kto uwierzył w przykazania Boga i przestrzegał ich, był odtąd nazywany Nefitą, to znaczy należał do Nefitów.

12. Oni to przechowywali ^jkroniki, które podają prawdę o tym ludzie i o Lamanitach.

13. A co do Amlikitów, to także nosili piętno, którym sami się naznaczali, ^kczerwony znak na czołach.

14. Tak też wypełniło się słowo Boga, albowiem powiedział Nefiemu: Oto przekląłem Lamanitów

i naznaczę ich piętnem, aby odtąd oni i ich potomstwo zawsze odróżniali się od ciebie i twego potomstwa, chyba że nawrócą się odstępując od niegodziwych występków i powrócą do Mnie, abym mógł okazać im łaskę.

15. Naznaczę piętnem tego, kto zmiesza się z potomstwem twych braci, że jego potomstwo będzie także przeklęte.

16. I ⁱ naznaczę piętnem tego, kto walczy przeciwko tobie i twojemu potomstwu.

17. Oto mówię, że ten, kto odstąpi od ciebie, nie będzie więcej zwany twoim potomkiem. Odtąd zawsze będę błogosławił ciebie i tego, kto będzie zwany twym potomkiem. Takie były obietnice Pana dane Nefiemu i jego potomstwu.

18. I Amlikici nie wiedzieli, że wypełniają słowo Boga, gdy zaczęli ^mmalować znaki na swych czołach, jednak otwarcie przeciwstawili się Bogu, dlatego słusznie spadło na nich przekleństwo.

19. Pragnę, abyście wiedzieli, że sami sprowadzili na siebie to przekleństwo, tak jak każdy człowiek, który zostaje przeklęty, sam to na siebie sprowadza.

20. I nie upłynęło wiele czasu od bitwy z Lamanitami i Amlikitami w Żarahemli, gdy inna armia Lamanitów napadła na lud Nefiego w tej ⁿsamej okolicy, gdzie pierwsza armia połączyła się z Amlikitami.

21. I wysłano przeciw nim armię, aby ich wyprzeć z kraju.

22. I Alma, będąc raniony, nie poszedł tym razem walczyć z Lamanitami,

23. lecz wysłał przeciw nim li-

(g) zob. f, Al. 2. (h) zob. d, 1 Ne. 2. (i) zob. d, 1 Ne. 2. (j) zob. f, 1 Ne. 1. (k) zob. d. (l) zob. d. (m) wiersz 4. (n) Al. 2:24. 87 R. P.N.E.

czną armię. I poszli, zabili wielu Lamanitów i wyparli resztę ich armii z granic swego kraju.

24. I dokonawszy tego, powrócili i zaczęli przywracać pokój w kraju. I przez pewien czas wrogo wie ich nie nękali.

25. I *wszystkie te wojny i walki zaczęły się i ustały podczas piątego roku panowania sędziów.

26. I w przeciągu jednego roku tysiące i dziesiątki tysięcy dusz zostało posłanych do wiecznego świata, aby tam otrzymali zapłatę za swe dobre czy złe uczynki, aby otrzymali wieczne szczęście ^olub wieczną załość, zależnie od tego, któremu ^oduchowi zdecydowali być posłuszni: dobremu czy złemu.

27. Albowiem każdy człowiek otrzymuje zapłatę od tego, któremu jest posłuszny, i dzieje się to zgodnie ze słowami danymi w duchu proroctwa, a więc jest prawdą. I tak kończy się piąty rok panowania sędziów.

ROZDZIAŁ 4.

Alma chrzci tysiące nawróconych – Członkowie Kościoła bogacą się i stają się niegodziwi – Nefihah wyznaczony na naczelnego sędziego – Alma poświęca się całkowicie służbie w wyższym kapłaństwie.

1. W ^oszóstym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego nie było w ^oZarahemli żadnych walk czy wojen.

2. Jednak ludzie boleli ^bnad śmiercią swych braci, utratą ^cstad, jak również utratą zboża z wielu pól, które Lamanici stratowali i zniszczyli.

3. Tak liczne były szkody, że

każdy miał powód do lamentu. I wierzyli, że jest to karą Boga za ich niegodziwość i wstętne Mu występki, zostali więc pobudzeni do przypomnienia sobie o swych powinnościach.

4. I Kościół wzmacniał się. Wielu zostało ^oochrzczonych w wodach ^oSidonu i ^oprzyłączyło się do Kościoła Boga. Zostali oni ochrzczeni przez Almę, wyświęconego przez swego ojca, Almę, na ^owyższego kapłana nad ludem Kościoła.

5. I w ^osiódmym roku panowania sędziów około trzech tysięcy pięćset dusz przyłączyło się do Kościoła Boga i zostało ^oochrzczone. Na tym kończy się siódmy rok panowania sędziów nad ludem Nefiego. I przez cały ten czas mieli niczym niezmacony pokój.

6. Ale w ^ośósmym roku panowania sędziów ludzie należący do Kościoła zaczęli wbijać się w dumę z powodu niezmiernych bogactw, ^ocienkich jedwabii, delikatnie tkanych płócien, licznych stad, złota, srebra i wszelkich cennych rzeczy, które zdobyli swą pracowitością. Przez to wszystko wbijali się w dumę i zaczęli nosić bardzo kosztowne szaty.

7. Przysparzało to wielkiej boleści Almie i wielu ludziom, których ^owyświęcił na nauczycieli, kapłanów i starszych Kościoła. Wielu z nich martwiło się bardzo widząc niegodziwość, która zaczynała panować pośród ich ludu.

8. Albowiem ku swemu wielkiemu zmartwieniu widzieli, że ludzie Kościoła zaczęli wbijać się w dumę, a ^oserca ich pożyły bo-

(o) zob. m, Jak. 6. (p) zob. q, Mos. 2. ROZDZ. 4: (a) Omn. 13. (b) Al. 2:19. 3:1, 26. (c) Al. 3:2. (d) zob. u, 2 Ne. 9. (e) zob. g, Al. 2. (f) zob. d, Mos. 26. (g) zob. g, Mos. 26. (h) zob. u, 2 Ne. 9. (i) zob. u, Al. 1. (j) zob. c, Mos. 6. (k) wiersze 6, 9-12.
*87 R. P.N.E. †86 R. P.N.E. †85 R. P.N.E. §84 R. P.N.E.

gactw i tego, co ma wartość tylko dla świata. Zaczęli szydzić z innych i prześladować tych, którzy wierzyli wbrew ich woli i upodobaniu.

9. I tak w ósmym roku panowania sędziów nastąpiło wielkie poruszenie pośród ludu Kościoła, bo zapanowały pośród nich zawiść, kłótnie, złośliwość, prześladowania i 'duma przewyższająca nawet dumę tych, którzy nie należeli do Kościoła Boga.

10. Tak minął ósmy rok panowania sędziów i niegodziwość ludzi Kościoła stała się wielką przeszkodą dla tych, którzy do niego nie należeli, i tak Kościół zaczął podupadać.

11. I na *początku dziewiątego roku Alma widział "niegodziwość ludzi Kościoła, jak również to, że przykład ludzi Kościoła zachęcał niewierzących, do coraz to innych występków sprowadzając zgubę na cały lud.

12. Widział pośród nich wielką nierówność, gdyż niektórzy wyższali się w swej dumie ponad innych i gardzili nimi. Odwracali się plecami do "potrzebujących, nagich, głodnych, spragnionych, chorych i cierpiących,

13. przyczyniając się do wielkiej boleści pośród ludu. Inni natomiast korzyli się pomagając będącym w potrzebie, °dzieląc się swą własnością z biednymi i potrzebującymi, żywiąc głodnych, znosząc wszelkie cierpienia ze względu na Chrystusa, który ma przyjść zgodnie z duchem proroctwa.

14. Wyglądając tego dnia i czytając to wszystko, otrzymywali od-

puszczenie grzechów. I przepęłniała ich wielka radość z powodu "zmartwychwstania uwalniającego umarłych z °więzów śmierci, dzięki woli i mocy Jezusa Chrystusa.

15. I stało się, że Alma, widząc cierpienia pokornych wyznawców Boga i jak byli prześladowani przez resztę jego ludu, widząc 'wszystkie niesprawiedliwości, zaczął się bardzo smucić. Jednak Duch Pana mu pomógł.

16. I Alma wybrał mądrego człowieka spośród *starszych Kościoła i dał mu, zgodnie z 'głosem ludu, moc ustanawiania zarządzeń według "danych im praw i egzekwowania ich zależnie od zła i przestępstw ludzi.

17. Człowiek ten nazywał się Nefihah i został wyznaczony na naczelnego sędziego zasiadając w sądzie, by sądzić i przewodzić temu ludowi.

18. I Alma nie przyznał mu urzędu 'wyższego kapłana, który zachował dla siebie. Jednak urząd sędziego przekazał Nefihahowi.

19. A uczynił to, aby pójść pośród ludzi, to jest Nefitów, i nauczać ich słowa Bożego, aby pobudzić ich do przypomnienia sobie o swej powinności i słowem Bożym usunąć wszelką dumę, przebiegłość i spory, które nastąpiły pośród nich, widząc, że tylko świadcząc przeciwko nim, może ich odzyskać.

20. I tak na początku dziewiątego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Alma przekazał urząd sędziego "Nefihahowi, a sam poświęcił się całkowicie służbie w ° wyższym kapłaństwie bę-

(l) zob. k. (m) zob. k. (n) zob. j, Jak. 2. (o) zob. j, Jak. 2. (p) zob. d, 2 Ne. 2. (q) zob. g 1 j, 2 Ne. 9. (r) wiersze 6-12. (s) wiersz 7. (t) zob. e, Mos. 29. (u) Al. 1:1, 14. 18. (v) zob. g, Mos. 26. (w) wiersze 17, 18. Al. 8:12. (x) zob. g, Mos. 26.

dającym świętym kapłaństwem Boga. I poświęcił się dawanii świadectwa o Słowie według ducha objawienia i prorocтва.

ROZDZIAŁ 5.

Ludzie potrzebują się nawrócić, przestrzegać przykazań, ponownie się narodzić, oczyścić swe szaty krwią Chrystusa, być pokorni, wyzbyć się dumy i zawiści i postępować sprawiedliwie, aby mogli być zbawieni – Chrystus, Dobry Pasterz, przywołuje swoje owce – Kto czyni zło, staje się synem diabła – Alma świadczy o prawdzie swych nauk i wzywa wszystkich do nawrócenia – Imiona sprawiedliwych będą zapisane w księdze życia.

1. I *Alma zaczął najpierw przekazywać słowo Boże w "Zarahemli, a potem w całym państwie.

2. Oto słowa, które powiedział ludziom w Kościele założonym w mieście Zarahemla, zgodnie z tym, co sam zapisał:

3. Ja, Alma, będąc wyświęcony na ^b wyższego kapłana w Kościele Boga przez mego ojca Almę, mającego ^c moc i władzę od Boga, aby tego dokonać, mówię wam, że mój ojciec założył Kościół w kraju Nefi, w okolicy nazwanej ^d "Mormon, i ^e "ochrzcił swych braci w wodach Mormon.

4. I mówię wam, że dzięki łasce i mocy Boga ^f "zostali oni uratowani, że nie wpadli w ręce ludzi króla Noego.

5. Później, gdy ^g "żyli w puszczy, dostali się w niewolę Lamanitów. I mówię wam, że Pan ^h "wyratował ich z niewoli mocą swego słowa. I zostaliśmy przywiezieni do tego

kraju i także ⁱ "tutaj założyliśmy Kościół Boga.

6. Oto pytam was, moi bracia, którzy należycie do tego Kościoła: Czy nie pamiętacie ^j "niewoli waszych ojców? Czyż nie pamiętacie Jego miłosierdzia i cierpliwości wobec nich? I czy nie pamiętacie, że wyzwolił On ich dusze z ^k "piekła?

7. Oto zmienił ich serca, zbudził ich z głębokiego snu, że stali się wrażliwi na wpływ Boga. Oto byli w ciemności, jednak ich dusze zostały oświecone światłem wiecznego Słowa; byli skrępowani ^l "więzami śmierci i ^m "łańcuchami piekła, i czekała ich wieczna zagłada.

8. I teraz pytam was, moi bracia, czy ulegli zagładzie? Oto mówię wam – Nie, nie ulegli.

9. I ponownie pytam was: Czy ⁿ "więzy śmierci zostały zerwane, a krępujące ich ^o "łańcuchy piekła opadły? Odpowiem wam: Tak, opadły, i ich serca zostały przepełnione Duchem Bożym, i śpiewali o miłości Odkupiciela. I mówię wam, że są zbawieni.

10. I teraz pytam was, na jakich warunkach są zbawieni? Jaką mieli podstawę, aby żywić nadzieję zbawienia? Jaki jest powód uwolnienia ich z ^p "więzów śmierci i ^q "łańcuchów piekła?

11. Odpowiem wam na to. Czyż mój ojciec, Alma, nie uwierzył w ^r "słowa Abinadięgo, i czyż nie był on świętym prorokiem? Czyż nie przytaczał on słów Boga, i czyż mój ojciec nie uwierzył w nie?

12. I czyż jego wiara nie dokonała wielkiej przemiany w jego

(a) Omn. 13. (b) zob. g, Mos. 26. (c) zob. g, Mos. 18. (d) zob. b, Mos. 18. (e) zob. u, 2 Ne. 9. (f) Mos. 23:1-3. (g) Mos. 23:37-39. 24:8-15. (h) Mos. 24:17-25. (i) wiersz 1. (j) zob. fig. (k) zob. k, 1 Ne. 15. (l) zob. g ij, 2 Ne. 9. (m) zob. p, 2 Ne. 28. (n) zob. g ij, 2 Ne. 9. (o) zob. p, 2 Ne. 28. (p) zob. g ij, 2 Ne. 9. (q) zob. p, 2 Ne. 28. (r) Mos. 17:2-4. *OK 83 R. P.N.E.

sercu? Oto mówię wam, że wszystko to jest prawdą.

13. I głosił on Słowo "waszym ojcom, i w ich sercach również następowała wielka przemiana, stawali się pokorni i pokładali ufność w prawdziwym, żyjącym Bogu. I pozostali Mu wierni 'aż do końca, dlatego zostali zbawieni.

14. I teraz pytam was, którzy jesteście moimi braćmi w Kościele, "czy zrodziliście się duchowo Bogu? Czy Jego podobizna została wyryta na waszych obliczach? Czy doświadczyliście tej wielkiej przemiany serca?

15. Czy wierzycie w odkupienie przez Tego, który was "stworzył? Czy wyglądacie z wiarą tego dnia wiedząc, że to śmiertelne ciało "powstanie jako nieśmiertelne, a co jest zniszczone, stanie się niezniszczalne, i że staniecie przed Bogiem, aby być przez Niego osądzeni według tego, czego dokonaliście w swym śmiertelnym cielesie?

16. Pytam was, czy możecie wyobrazić sobie, że usłyszycie głos Pana mówiącego do was w ten dzień: Pójdźcie do mnie, błogosławieni, albowiem postępowaliście sprawiedliwie na ziemi.

17. A może wyobrażacie sobie, że będziecie mogli Mu w ten dzień skłamać mówiąc – Postępowaliśmy sprawiedliwie na ziemi – i że On was zbawi?

18. Inaczej mówiąc, czy możecie wyobrazić sobie, że jesteście przyprowadzeni przed sąd Boga z duszą pełną winy i żalu, "pamiętając całą swą winę, w pełni przypominając sobie wszystkie złe uczynki i pamiętając, że urągaliście przykazaniom Boga?

19. Pytam was, czy tego dnia będziecie mogli podnieść wzrok i spojrzeć Mu w oczy z czystym sercem i czystymi rękoma? Pytam was, czy będziecie mogli podnieść wzrok mając podobieństwo Boga wyryte na swych twarzach?

20. Pytam was, czy uważacie, że zostanieie zbawieni, gdy oddaliście się diabłu, aby "stać się jego poddanyimi?

21. Mówię wam, tego dnia przekonacie się, że nie możecie być zbawieni, bo nikt nie może być zbawiony, jeśli jego szaty nie zostaną oczyszczone, aż staną się białe i bez skazy, i muszą być oczyszczone przez "krew Tego, o którym mówili nasi ojcowie, że przyjdzie wykupić swój lud z ich grzechów.

22. Pytam was teraz, moi bracia, jak każdy z was będzie się czuł, jeśli stanie przed sądem Boga mając szaty splamione krwią i wszelkim brudem. Czego będą one dowodem?

23. Czyż nie będą dowodem, że jesteście mordercami i winni wszelkich innych występków?

24. Czyż przypuszczacie, moi bracia, że taki człowiek może znaleźć miejsce odpoczynku w królestwie Bożym z Abrahamem, Izaakiem, Jakubem i wszystkimi świętymi prorokami, których szaty zostały oczyszczone i są bez skazy, czyste i białe?

25. Mówię wam, że tak się nie stanie. Tylko wówczas, gdy uczynicie naszego Stworzyciela kłamcą od początku, innymi słowy przyjmiecie, że jest kłamcą od początku, możecie uważać, że tacy ludzie znajdą miejsce w królestwie niebieskim. Zostaną oni

(s) Mos. 18:1-31. (t) 2 Ne. 31:15. (u) zob. c, Mos. 5. (v) zob. l, Mos. 5. (w) zob. d, 2 Ne. 2. Także j i m, 2 Ne. 9. (x) zob. n, 2 Ne. 9. (y) zob. q, Mos. 2. (z) zob. f, 2 Ne. 2.
OK 83 R. P.N.E.

wyrzuceni, bo ^{2a}należą do królestwa diabła.

26. I teraz pytam was, moi bracia, jeśli kiedyś doznaliście przemiany serca i pragnęliście śpiewać pieśń o miłości Odkupiciela, czy macie teraz to pragnienie?

27. Czy wasze postępowanie jest nienaganne przed Bogiem? Czy jeśli teraz zabrałaby was śmierć, moglibyście w sercu powiedzieć, że byliście dostatecznie pokorni, a wasze szaty zostały oczyszczone i wybielone przez ^{2b}krew Chrystusa, który przyjdzie wykupić swój lud z ich grzechów?

28. Czy wyzbyliście się dumy? Mówię wam, jeśli tego nie dokonaliście, nie jesteście przygotowani na spotkanie Boga. Musicie przygotować się na nie szybko, bo bliskie jest królestwo niebieskie i tacy nie będą mieli życia wiecznego.

29. Czy jest pośród was ktoś, kto nie wyżył się zawiści? Mówię wam, że taki człowiek nie jest przygotowany i chciałbym, aby się szybko przygotował, bo zbliża się godzina, a nie wie on, kiedy ona wybije, i tacy nie okażą się bez winy.

30. I pytam was, czy któryś z was drwi ze swego brata lub sprowadza na niego prześladowania?

31. Biada takiemu, bo nie jest przygotowany i bez zwłoki powinien się nawrócić, bo inaczej nie może być zbawiony!

32. Biada wam wszystkim, którzy czynicie zło. Nawróćcie się, nawróćcie się, albowiem Pan Bóg to powiedział.

33. Oto zaprasza On wszystkich

ludzi, z otwartymi ramionami czeka na nich z łaską i mówi: Nawróćcie się, a przyjmę was.

34. Mówi On: Pójdźcie do Mnie, a jeść będziecie ^{2c}owoc z drzewa życia, do woli będziecie jeść chleb i pić wody życia.

35. Pójdźcie do Mnie i postępujcie sprawiedliwie, a nie zostanieie wycięci i ^{2d}wrzuceni w ogień.

36. Albowiem zbliża się czas, gdy każdy, kto nie wyda dobrego owocu, kto nie postępuje sprawiedliwie, będzie miał powód do płaczu i lamentu.

37. Ludzie czyniący niegodziwość, wy, którzy jesteście dumni z tego, co ma wartość tylko dla świata, którzy twierdzicie, że znacie drogi sprawiedliwości, a jednak zbłądziliście jak owce bez pasterza, mimo że Pasterz wołał za wami i nadal woła, lecz wy nie chcecie słuchać Jego głosu.

38. Oto mówię wam, że woła was ^{2e}Dobry Pasterz i woła was w swoim imieniu, które jest imieniem Chrystusa, i jeśli nie posłuchacie głosu Dobrego Pasterza, imienia, którym was przywołuje, nie jesteście Jego owcami.

39. A jeśli nie jesteście owcami ^{2f}Dobrego Pasterza, to do czyjego stada należycie? Oto mówię wam, że diabeł jest waszym pasterzem i należycie do jego stada. Czy można temu zaprzeczyć? Mówię wam, że kto temu zaprzecza, jest kłamcą i ^{2g}synem diabła.

40. Albowiem mówię wam, że ^{2h}wszystko, co dobre, pochodzi od Boga, a co złe – od diabła.

41. Jeśli więc człowiek czyni ²ⁱdobro, słucha on głosu ^{2j}Dobrego

(2a) zob. i, 2 Ne. 9. (2b) zob. f, 2 Ne. 2. (2c) zob. b, 1 Ne. 8. (2d) zob. k, 1 Ne. 15.

(2e) wiersze 39, 41, 57, 59, 60. He. 7:18. 3 Ne. 15:24. 16:1-5. 18:31. (2f) zob. 2e.

(2g) zob. i, 2 Ne. 9. (2h) Om. 25. Et. 4:12 Moro. 7:12-19. 10:6. (2i) 3 Ne. 14:16-20.

(2j) zob. 2e.

Pasterza i podąża za Nim, lecz kto czyni ^{2k}zło, staje się ^{2l}synem diabła, gdyż słucha jego głosu i podąża za nim.

42. Kto tak czyni, otrzyma od niego zapłatę, i jego zapłatą jest śmierć co do ^{2m}wszelkiej prawości, bo jest nieczuły na jakiegokolwiek dobro.

43. Moi bracia, pragnę, abyście mnie posłuchali, albowiem powiedziałem wam z mocą, która przepelnia moją duszę. Oto powiedziałem wam wyraźnie, że nie możecie zbłądzić, i uczyniłem to zgodnie z danymi mi przykazaniami Boga.

44. Albowiem zostałem powołany, aby mówić w ten sposób, otrzymawszy ²ⁿświęte kapłaństwo Boga, które jest w Jezusie Chrystusie, i nakazano mi, abym dawał świadectwo temu ludowi o tym, co ma nastąpić, o czym mówili nasi ojcowie.

45. Lecz to nie wszystko. Czy uważacie, że sam z siebie wiem o tych rzeczach? Oto daję wam świadectwo, że wiem o prawdziwości tego, co mówię. I jak myślicie, skąd mam tę pewność?

46. Oto mówię wam, że zostało mi to wyjawione przez Świętego Ducha Boga. ^{2o}Poświęciłem i modliłem się przez wiele dni, abym mógł się o tym sam przekonać. I teraz wiem, że jest to prawdą, bo Pan Bóg objawił mi to przez swego Świętego Ducha i jest to duch objawienia, który jest we mnie.

47. Co więcej, zostało mi objawione, że słowa naszych ojców są prawdą, i wiem to przez ducha proroctwa, który jest we mnie, co jest także objawieniem Ducha Boga.

48. Mówię wam, wiem, że co wam powiem, iż ma nastąpić, jest prawdą i mówię wam, wiem, że Jezus Chrystus nadejdzie, Jednorodzony Syn Ojca, pełen łaski, miłosierdzia i prawdy. I przyjdzie On, ^{2p}aby zgładzić grzechy świata, grzechy każdego człowieka, który wytrwale wierzy w Jego imię.

49. A teraz mówię wam, że ^{2q}moim powołaniem kapłańskim jest głoszenie moim umiłowanym braciom, wszystkim żyjącym w tym kraju, starym czy młodym, wolnym czy w niewoli, ludziom w podeszłym czy też średnim wieku, i młodemu pokoleniu, głoszenie wszystkim, że potrzebują się nawrócić i ^{2r}ponownie narodzić.

50. Tak mówi Duch: Nawróćcie się wszystkie krańce ziemi, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie i Syn Boga przyjdzie w swej chwale, mocy, majestacie, potędze i władzy. Moi umiłowani bracia, mówię wam, że tak powiedział Duch: Oto wkrótce zajaśnieje pośród wszystkich ludzi chwała Króla całej ziemi i niebios.

51. I Duch mówi mi także, woła do mnie potężnym głosem: Idź i powiedz tym ludziom – Nawróćcie się, bo jeśli się nie nawrócicie, w żaden sposób nie odziedziczycie królestwa niebieskiego.

52. I Duch mówi: Oto siekiera jest przyłożona do korzenia każdego drzewa, każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, ^{2s}zostanie ścięte i wrzucone w niegasnący ogień, ogień, który nie ustaje. Pamiętajcie, że Święty Bóg to powiedział.

53. I teraz, moi ukochani bracia, czy możecie oprzeć się tym słowom, czy możecie zapomnieć o

(2k) 3 Ne. 14:16-20. (2l) zob. i, 2 Ne. 9. (2m) zob. c, 2 Ne. 2. (2n) zob. g, Mos. 26.

(2o) zob. t, Mos. 27. (2p) zob. f, 2 Ne. 2. (2q) zob. g, Mos. 26. (2r) zob. c, Mos. 5.

(2s) wiersze 35, 56. Jak. 6:7. 3 Ne. 27:11, 12. OK 83 R. P.N.E.

nich i deptać Świętego Boga swymi stopami? Czy możecie wynosić się w dumie swych serc? Czy nadal będziecie upierać się przy noszeniu ²kosztownych strojów, myśleć wyłącznie o bogactwach i tym, co przedstawia wartość tylko dla świata?

54. Czy nadal będziecie upierać się, że jesteście lepsi od innych? Czy nadal będziecie prześladować swych braci, którzy są pokorni i postępują według prawa Boga, zgodnie z którym przystąpili do Kościoła, będąc uświęceni Duchem Świętym, i których uczynki świadczą o nawróceniu?

55. Czy nadal będziecie odwracali się ^{2a}plecami do biednych i potrzebujących, nie dzieląc się z nimi tym, co posiadacie?

56. W końcu mówię wam wszystkim, którzy się upieracie przy czynieniu zła, że zostaniecie ^{2r}ścięci i wrzuceni w ogień, jeśli się szybko nie nawrócicie.

57. I teraz mówię wam: Wszyscy, którzy pragniecie podążać za głosem ^{2w}Dobrego Pasterza, opuśćcie złych, oddzielcie się od nich, nie dotykajcie ich nieczystych rzeczy. Oto ich imiona zostaną ^{2x}wymazane, aby imiona niegodziwych nie były zaliczone do zgromadzenia sprawiedliwych i aby wypełniło się słowo Boga, albowiem powiedział: Imiona niegodziwych nie będą mieszane z imionami Moich.

58. Oto imiona sprawiedliwych będą zapisane w księdze życia i dam im dziedzictwo po Mojej prawicy. A teraz, moi bracia, cóż możecie na to powiedzieć? Mówię wam, jeśli nie zgadzacie się z tym,

nie ma to znaczenia, bowiem słowo Boga musi się wypełnić.

59. Albowiem czyż jest pośród was pasterz mający wiele owiec, który nie zadba, aby wilki nie weszły i nie pożarły jego stada? A jeśli wilk wejdzie w stado, czyż go nie wypędza, i w końcu, jeśli może, zabija?

60. Mówię wam, że przywołuje was ^{2y}Dobry Pasterz. Jeśli będziecie słuchać Jego głosu, zaprowadzi was do swego stada i będziecie Jego owcami, i aby was ocalić nakazuje, byście nie pozwolili, aby jakikolwiek krwiożerczy wilk wszedł pośród was.

61. I ja, Alma, nakazuję wam słowami Tego, który mi to przykazał, abyście przestrzegali tego, co wam powiedziałem.

62. Mówię to jako przykazanie skierowane do członków Kościoła, a do tych, którzy nie należą do Kościoła, zwracam się z zaproszeniem: Pójdźcie i zostańcie ^{2z}ochrzczeni dla nawrócenia, abyście także mogli jeść owoc z ^{3a}drzewa życia.

ROZDZIAŁ 6.

Alma zaprowadza ład w Kościele w Zarahemli – Udaje się do Gideon i tam naucza.

1. I stało się, że gdy Alma skończył przemawiać do ludzi Kościoła w Zarahemli, ^awyświęcił kapłanów i starszych przez nałożenie rąk, według kapłaństwa Boga, aby przewodniczyli i strzegli Kościoła.

2. I kto nie należał do Kościoła, a nie nawrócił się odstępując od grzechów, zostawał ^bochrzczony i przyjęty do Kościoła.

3. A kto należał do Kościoła, a

(2t) 2 Ne. 28:11-14. Morm. 8:36-39. (2u) zob. j, Jak. 2. (2v) zob. 2s. (2w) zob. 2e. (2x) Mos. 26:32-36. (2y) zob. 2e. (2z) zob. u, 2 Ne. 9. (3a) zob. b, 1 Ne. 8. ROZDZ. 6: (a) zob. c, Mos. 6. (b) zob. u, 2 Ne. 9. OK 83 R. P.N.E.

nie nawrócił się przestając czynić zło i nie ukorzył się przed Bogiem – i mam tu na myśli tych, których serca przepelniała duma – został wykluczony, a imię jego ‘wymazywano, aby nie był zaliczony do sprawiedliwych.

4. Tak zaczęli przywracać ład w Kościele w mieście ‘Zarahemla.

5. I pragnę, abyście zrozumieli, że słowo Boże było hojnie ofiarowane wszystkim, że nikt nie był pozbawiony przywileju gromadzenia się dla słuchania słowa Bożego.

6. I nakazano dzieciom Boga, aby gromadziły się często, jednocząc się w ‘poście i żarliwej modlitwie dla dobra dusz tych, którzy nie znali Boga.

7. Ustanowiwszy te przepisy, Alma odszedł od nich, to jest od ludzi Kościoła w mieście Zarahemla, i poszedł na wschód od rzeki Sidon, w ‘dolinę Gideon, gdzie zbudowano miasto Gideon. I dolina Gideon była nazwana od imienia człowieka, którego ‘Nehor ‘zabił mieczem.

8. I Alma zaczął głosić słowo Boże ludziom Kościoła w ‘dolinie Gideon, i czynił to według objawienia prawdy Słowa, jak mówili o tym jego ojcowie, według ducha prorocstwa, który był w nim, według świadectwa o Jezusie Chrystusie, Synu Boga, który przyjdzie wykupić swój lud z ich grzechów, i według ‘świętego kapłaństwa mocą którego został powołany. I tak jest to zapisane. Amen.

ROZDZIAŁ 7.

Chrystus narodził się z Maryi – Zerwie więzy śmierci trzymające w nie-

woli Jego lud i weźmie na siebie ich grzechy – Ci, którzy się nawrócą, zostaną ochrzczeni i będą przestrzegać przykazań Boga, będą mieli życie wieczne – Nieczystość nie ma miejsca w królestwie Bożym – Alma zachęca do pokory, wiary, nadziei i miłości bliźniego.

1. Moi kochani bracia, widząc, że dozwolonym mi jest przyjść do was, pragnę sam do was przemówić, albowiem jest to pierwszy raz, że do was przemawiam, będąc dotychczas ‘całkowicie pochłonięty sądem i licznymi sprawami, które nie pozwalały mi was odwiedzić.

2. I nawet teraz nie mógłbym przyjść, jeśli urząd sędziego nie zostałby ‘przekazany innemu, by zamiast mnie panował. I Pan w swym wielkim miłosierdziu dozwolił mi przyjść do was.

3. I przyszedłem mając wielką nadzieję i pragnienie przekonania się, że ukorzyliście się przed Bogiem i nie ustajecie w prośbach o Jego łaskę, że jesteście przed Nim bez winy i nie znajdujecie się w tak strasliwym położeniu jak nasi bracia w Zarahemli.

4. Niech będzie błogostawione imię Boga, że dozwolił mi doznać niezmierniej radości, gdy przekonałem się, że powrócili oni na drogę Jego prawości.

5. I ufam, pod wpływem Ducha Bożego, który jest we mnie, że w przyszłości będę się cieszył także z waszego powodu, jednakże nie chcę, aby radość tę poprzedzało tak wielkie cierpienie i smutek, jakiego doświadczyłem z powodu braci w ‘Zarahemli, albowiem doznałem radości z ich powodu,

(c) Mos. 26:32-36. Al. 5:57, 58. (d) Omn. 13. Al. 2:26. (e) zob. t, Mos. 27. (f) zob. g, Al. 2. (g) zob. m, Al. 2. (h) Al. 1:9, 15. (i) Al. 1:15. (j) zob. m, Al. 2. (k) zob. g, Mos. 26. ROZDZ. 7: (a) Mos. 29:42. (b) Al. 4:16-18. (c) Omn. 13.

dopiero przeszedłszy wiele cierpień i smutku.

6. Ufam, że nie jesteście w stanie tak wielkiej niewiary, jak wasi bracia, że nie wynosicie się ponad innych, a "bogactwa i to, co przedstawia wartość tylko dla świata, nie są pragnieniem waszych serc. Ufam, że nie czcicie bożków, lecz oddajecie hołd prawdziwemu, żyjącemu Bogu, i z nieustającą wiarą wyglądacie odpuszczenia waszych grzechów, które ma nastąpić.

7. Oto mówię wam, że wiele wydarzy się w przyszłości, jednak jedno z tych wydarzeń jest ważniejsze ponad wszystkie inne. Oto niedługo już Odkupiciel przyjdzie na świat i pójdzie pomiędzy swoich.

8. Nie mówię, że przyjdzie On do nas za swego życia, w swej śmiertelnej powłoce, albowiem Duch nie powiedział mi, że tak się stanie. I nie rozumiem tego, ale wiem, że Pan Bóg ma moc dokonania wszystkiego, co jest zgodne z Jego słowem.

9. Jednak Duch tyle mi powiedział: Wołaj do tego ludu mówiąc – Nawróćcie się i przygotujcie drogę Pana, postępujcie Jego drogami, które są proste, albowiem królestwo niebieskie jest blisko i Syn Boga wkrótce przyjdzie na świat.

10. I narodzi się On z "Maryi w Jerozolimie, w kraju naszych przodków, i będzie ona "dziewicą, cennym i wybranym naczyniem. Okryje ją moc Ducha Świętego, że pocznie i wyda na świat Syna, Syna Boga.

11. I pójdzie On doświadczając boleści, cierpienia i wszelkich po-

kus; i stanie się to, aby wypełniły się słowa, że "przejmie boleści i choroby swego ludu.

12. I przyjmie śmierć, aby mógł zerwać "jej więzy trzymające w niewoli Jego lud, i weźmie na siebie ich słabości, aby Jego serce przepełniło się miłosierdziem przez doświadczenia w ciele, aby przez doświadczenia w ciele poznał, jak może pomagać swoim w ich słabościach.

13. Duch "wie wszystko, jednak Syn Boga cierpi jako śmiertelny, aby mógł "wziąć na siebie grzechy swoich i wymazać ich występki mając moc wyzolenia, i to jest moim świadectwem.

14. Mówię wam, że potrzebujecie się nawrócić i "ponownie narodzić, albowiem Duch mówi, że jeśli się ponownie nie narodzicie, nie możecie odziedziczyć królestwa niebieskiego. Pójdźcie więc i zostańcie "ochrzczeni dla nawrócenia, abyście mogli obmyć się z waszych grzechów, abyście mieli wiarę w Baranka Bożego, który "gładzi grzechy świata i ma moc zbawienia i oczyszczenia z wszelkiej nieprawości.

15. Mówię wam, pójdźcie i nie obawiajcie się. Odstąpcie od wszystkich grzechów, które tak łatwo was osaczają i prowadzą ku zagładzie. Pójdźcie i okażcie swemu Bogu, że pragniecie się nawrócić odstępując od grzechów, że chcecie przystąpić do przymierza z Nim i przestrzegać Jego przykazań, że pragniecie dzisiaj dać tego dowód przez wstąpienie w "wody chrztu.

16. Kto to uczyni i będzie odtąd przestrzegał przykazań Boga, niech zapamięta, co mu mówię.

(d) zob. 2t, Al. 5. (e) Mos. 3:8. (f) 1 Ne. 11:13-21. Mos. 3:8. (g) Mos. 14:3-5. (h) zob. g i j, 2 Ne. 9. (i) zob. r, 2 Ne. 9. (j) Mos. 14:5, 8, 12. 15:12. (k) zob. c, Mos. 5. (l) zob. u, 2 Ne. 9. (m) zob. f, 2 Ne. 2. (n) zob. u, 2 Ne. 9. OK 83 R. P.N.E.

Niech zapamięta, że powiedziałem zgodnie ze świadectwem Ducha Świętego, który świadczy przeze mnie, że będzie miał życie wieczne.

17. I teraz, moi kochani bracia, czy dajecie temu wiarę? Wiem, że dajecie wiarę temu, co powiedziałem, i wiem to dzięki objawieniu Ducha, który jest we mnie. I ponieważ macie silną wiarę w to, co wam powiedziałem, wielka jest moja radość.

18. Albowiem, jak wam powiedziałem na początku, bardzo pragnęłam, abyście nie znaleźli się w tak trudnym położeniu "jak wasi bracia, i przekonałem się, że stało się zadość mojemu życzeniu.

19. Oto widzę, że postępujecie drogami prawości, widzę, że podążacie drogą, która prowadzi do królestwa Boga i że "prostujecie dla Niego drogi.

20. Widzę, iż wyjawiono wam przez świadectwo Jego słowa, że nie może On kroczyć krętymi ścieżkami, że nie zmienia tego, co powiedział, nie waha się w swym postępowaniu to na prawo, to na lewo, ani też nie przechodzi od dobra do zła. "Jego cele pozostają więc niezmiennie.

21. Nie pozostaje On w "zbezczeszczonej świątyniach, ani też brudy czy nieczystość nie mają miejsca w królestwie Bożym, dlatego mówię wam, że nadejdzie czas, i stanie się to w dzień ostateczny, że ten, kto jest nieczysty, "pozostanie w nieczystości.

22. Moi ukochani bracia, powiedziałem wam o tym, abyście przebudzili się do poczucia wa-

szego obowiązku wobec Boga i mogli kroczyć przed Nim bez winy, abyście postępowali zgodnie z prawem Boga, według którego zostaliście przyjęci.

23. Pragnę, abyście byli pokorni, ulegli i łagodni, litościwi, cierpliwi i wytrwali, stosując umiar we wszystkim, zawsze pilnie przestrzegając przykazań Boga, "prosząc o to, co jest wam potrzebne zarówno duchowo, jak i docześnie i zawsze dziękując Bogu za wszystko, co otrzymujecie.

24. Dbajcie, abyście "mieli wiarę, nadzieję i miłość bliźniego, a wtedy wasze życie będzie zawsze obfitowało w dobre czyny.

25. I niech Pan błogosławi was i zachowa bez skazy wasze szaty, abyście na koniec mogli być zaprowadzeni i spoczęli z Abrahamem, Izaakiem, Jakubem i innymi świętymi prorokami, którzy żyli od początku świata, mając szaty bez skazy tak jak oni, abyście na zawsze pozostali w królestwie niebieskim.

26. Oto, moi ukochani bracia, powiedziałem wam to zgodnie z Duchem, który daje przeze mnie świadectwo, i moja dusza raduje się niezmiernie ze względu na waszą gorliwość i uwagę, z jaką przyjęliście moje słowa.

27. A teraz, niech pokój Boga spoczywa na was, waszych żonach i dzieciach, niech spoczywa na waszych domostwach, ziemiach, stadach i na wszystkim, co posiadacie, według waszej wiary i dobrych czynów, odtąd i na zawsze. Na tym kończę. Amen.

(o) wiersze 3-6. (p) zob. 2a, 2 Ne. 9. (q) 1 Ne. 10:19. Al. 37:12. (r) Mos. 2:37. Al. 34:36. He. 4:24. (s) zob. o, 2 Ne. 9. (t) zob. e, 2 Ne. 32. (u) Al. 13:29. Et. 12:31-34. Moro. 7.

ROZDZIAŁ 8.

Alma naucza i chrzci w Melek – Zostaje wyrzucony z Ammonihah przez mieszkańców miasta i odchodzi – Anioł nakazuje mu powrócić i ponownie nawoływać do nawrócenia – Alma zostaje przyjęty przez Amuleka i razem uczącej w Ammonihah.

1. Gdy Alma skończył nauczać mieszkańców Gideonu wielu rzeczy, których nie można spisać, ustanowiwszy ład w Kościele, tak jak to uczynił uprzednio w ^bZarahemli, opuścił ^aGideon i powrócił do swego domu w Zarahemli, aby odpocząć po trudach.

2. Tak upłynął dziewiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

3. I na początku ^{*}dziesiątego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Alma ponownie udał się w podróż, wędrując do ^cMelek, znajdującego się na zachód od ^rrzeki Sidon, na pograniczu puszczy.

4. I zaczął nauczać lud w Melek zgodnie ze swym ^eświętym powołaniem od Boga, i nauczał ludzi w całym ^kkraju Melek.

5. I stało się, że ludzie przychodzili do niego z całego kraju położonego na pograniczu puszczy. I byli przez niego ^ochrzczeni.

6. Gdy więc Alma ukończył swe zadanie w ^hMelek, odszedł stamtąd i wędrował przez trzy dni na północ od Melek, aż przybył do miasta zwanego ⁱAmmonihah.

7. A zwyczajem ludu Nefiego było nazywanie krajów, miast i wiosek, a nawet małych osiedli imieniem tego, kto je pierwszy

posiadł, i tak samo było z krajem ^jAmmonihah.

8. I gdy Alma przybył do Ammonihah, zaczął tam nauczać słowa Bożego.

9. I szatan opanował serca mieszkańców Ammonihah, że nie chcieli słuchać słów Almy.

10. Mimo to Alma, cierpiąc w duchu z powodu ich niegodziwości, prosił Boga ze ^kwszystkich sił, aby przelał swego Ducha na mieszkańców miasta, aby dozwolił mu ^lochrzcić ich dla nawrócenia.

11. Oni jednak znieczulili swe serca i powiedzieli mu: Wiemy, że jesteś Alma, ^mwyższy kapłan w Kościele, który założyłeś w wielu częściach kraju według swego zwyczaju, ale my nie należymy do twego Kościoła, ani też nie wierzymy w takie głupie tradycje.

12. I ponieważ nie należymy do twego Kościoła, wiemy, że nie masz nad nami żadnej władzy, bo oddawszy ⁿurząd sędziego Nefihahowi nie jesteś naszym naczelnym sędzią.

13. I gdy mieszkańcy miasta powiedzieli mu to i oparli się wszystkim jego słowom, obrzucali go obelgami i pluli na niego, a potem wyrzucili poza miasto, Alma odszedł od nich i podjął wędrowkę w kierunku miasta zwanego Aaron.

14. I stało się, że gdy wędrował w kierunku tego miasta, będąc przegnębiony, cierpiąc udrękę duszy z powodu niegodziwości mieszkańców ^oAmmonihah, anioł Pana ukazał mu się i powiedział:

15. Błogosławiony jesteś, Alma,

(a) zob. m., Al. 2. (b) Omn. 13. (c) wiersze 4, 5, 6. Al. 31:6. 35:13. 45:18. (d) zob. g., Al. 2. (e) zob. g., Mos. 26. (f) zob. c. (g) zob. u., 2 Ne. 9. (h) zob. c. (i) wiersze 7-9, 14, 16, 18, 19. Al. 9:1. 14:23. 15:1, 15, 16. 16:2, 3, 9, 11. 25:2. 49:1, 3, 10, 11, 14, 15. He. 5:10. (j) zob. i. (k) zob. e., 2 Ne. 32. (l) zob. u., 2 Ne. 9. (m) zob. g., Mos. 26. (n) Al. 4:16, 17. (o) zob. i. *82 R. P.N.E.

podnieś więc głowę i raduj się, masz wielki powód do radości. Oto byłeś wierny przestrzegając przykazań Boga od czasu, gdy otrzymałeś od Niego pierwsze przykazanie. I to ja "przekazałem ci je.

16. I zostałem teraz posłany, aby ci nakazać powrót do Ammonihah i ponowne nauczanie mieszkańców tego miasta. Nauczaj ich i powiedz im, że jeśli się nie nawrócą, Pan Bóg ^qich zgładzi.

17. Albowiem rozmyślają teraz, jak mogliby odebrać wolność twoim, a Pan powiedział, że jest to sprzeczne z zasadami, wyrokami i przykazaniami, które dał swemu ludowi.

18. Otrzymawszy to posłanie od anioła Pana, Alma bezzwłocznie powrócił do kraju Ammonihah. I wszedł do ^rmiasta Ammonihah inną bramą, bramą południową.

19. I gdy wstępował do miasta, będąc głodny, zwrócił się do napotkanego człowieka: Czy uczynisz poczęstunku pokornemu słudze Bożemu?

20. I człowiek ten odpowiedział mu: Jestem Nefitą i wiem, że jesteś świętym prorokiem Boga, albowiem jesteś człowiekiem, o którym ^sanioł powiedział mi w wizji, że powinienem go przyjąć. Pójdź więc w mój dom, a uczynę ci mojej żywności, i wiem, że będziesz ^tświętym dla mnie i mego domu.

21. I człowiek, który przyjął go do swego domu nazywał się Amulek. Przyniósł on chleb i mięso i złożył je przed Almą.

22. I stało się, że Alma jadł chleb, zaspokoił głód i błogosławił

Amuleka i jego dom, i dziękował Bogu.

23. I gdy zjadł i zaspokoił głód, powiedział Amulekowi: Nazywam się Alma i jestem "wyższym kapłanem nad Kościołem Boga w całym tym kraju.

24. Oto zostałem powołany do nauczania słowa Bożego pośród tego ludu, zgodnie z duchem objawienia i proroctwa. I byłem już przedtem w tym kraju, ale nie chcieli mnie przyjąć i ^vwyrzucili mnie, zamierzałem więc nigdy tu nie powrócić.

25. Lecz oto otrzymałem przykazanie, aby powrócić i ^wprorokować świadcząc przeciwko nim o ich niegodziwości.

26. I teraz, Amuleku, ponieważ nakarmiłeś mnie i przyjąłeś, jesteś ^xbłogosławiony, bo byłem wygłodzony ^yposzczą przez wiele dni.

27. I Alma pozostawał przez wiele dni z Amulekiem, zanim zaczął nauczać ten lud.

28. I stało się, że lud ten stał się bardziej niegodziwy.

29. I Alma usłyszał słowo Pana: Pójdź i powiedz także mojemu słudze, Amulekowi, że macie pójść i prorokować tym ludziom mówiąc: Nawróćcie się, albowiem tak mówi Pan, jeśli się nie nawrócicie, nawiedzę ten lud w Mym gniewie i nie ^zodstąpię od Mego srogiemu gniewu.

30. I Alma, a także Amulek, poszli między mieszkańców Ammonihah, aby głosić im słowa Boga; i byli przepelnieni Duchem Świętym.

31. I mieli daną im moc, że nie można było ich więzić w lochach, ani też nikt nie mógł ich zabić, jednakże nie używali swej mocy,

(p) Mos. 27:11-16. (q) wiersz 29. Al. 9:4, 12, 18, 24. 10:19, 23, 27. 16:2, 3, 9-11. (r) zob. i. (s) Al. 10:7-9. (t) wiersze 22, 26. Al. 10:7, 11. (u) zob. g, Mos. 26. (v) wiersz 13. (w) wiersz 16. (x) zob. t. (y) zob. t, Mos. 27. (z) zob. q. OK 82 R. P.N.E.

aż ich ^{2a}związano i wtrącono do więzienia. I działo się tak, aby Pan mógł przez nich okazać swą moc.

32. I stało się, że poszli i zaczęli nauczać i prorokować ludziom zgodnie z duchem i mocą, którą dał im Pan.

Słowa Almy i Amuleka, które głosili mieszkańcom Ammonihah. Uwolnienie Almy i Amuleka i ich uwolnienie dzięki danej im mocy Boga, według zapisu Almy. (Rozdział 9. do 14. włącznie.)

ROZDZIAŁ 9.

Alma nawołuje mieszkańców Ammonihah do nawrócenia – Pan będzie miłosierny Lamanitom w ostatnich dniach – Jeśli Nefici będą postępować wbrew swemu oświeceniu, zostaną zniszczeni przez Lamanitów – Wkrótce Syn Boży przyjdzie w swej chwale i odkupi tych, którzy przez wiarę w Jego imię nawrócą się i zostaną ochrzczeni.

1. I gdy ja, Alma, otrzymałem przykazanie Boga, abym ^azabrał z sobą Amuleka i poszedł nauczać lud, to jest mieszkańców ^bAmmonihah, stało się, że gdy zacząłem ich nauczać, spirali się ze mną mówiąc:

2. Kim jesteś? Czy uważasz, że damy wiarę świadectwu jednego człowieka, nawet jeśli by nam mówił, że nastąpi koniec świata?

3. I nie rozumieli tego, co mówili, bo nie wiedzieli, że nastąpi koniec świata.

4. I mówili także: Nie możemy uwierzyć twoim słowom, nawet jeśli bys prorokował, że to wielkie miasto ulegnie ^czagładzie w jeden dzień.

5. I nie wiedzieli, że Bóg jest w

stanie dokonać tak niezwykłych rzeczy, albowiem serca ich były nieczyste i byli ludźmi o hardych karkach.

6. I mówili: Co to za Bóg, który nie posyła do swego ludu więcej jak jednego człowieka ze swoją mocą, aby głosić im prawdę o tak wielkich i niezwykłych rzeczach.

7. I przystąpili, aby mnie pojąć, lecz nie uczynili tego. I stałem, śmiało przemawiając do nich i dawałem im świadectwo mówiąc:

8. Niegodziwie i przewrotne pokolenie, jak mogliście zapomnieć o tradycjach waszych ojców, jak mogliście tak szybko zapomnieć przykazania Boże?

9. Czyż nie pamiętacie, że nasz ojciec, Lehi, ręką Boga został wyprowadzony z Jerozolimy? Czyż nie pamiętacie, że to Bóg prowadził ich wszystkich przez pustynię?

10. I czyż tak szybko zapomnieliście, jak wiele razy ocalał On naszych ojców przed wpadnięciem w ręce wrogów i ochronił ich przed zagładą przygotowaną przez ich własnych braci?

11. Bez Jego niezrównanej mocy, miłosierdzia i cierpliwości wobec nas, dawno temu zostalibyśmy niechybnie zgładzeni z powierzchni ziemi i pewno skazani na ^dwieczną niedolę i cierpienie.

12. Mówię wam, że nakazuje On, abyście się nawrócili, bo jeśli się nie nawrócicie, w żaden sposób nie będziecie mogli odziedziczyć królestwa Bożego. Ale to nie wszystko – nakazuje On wam, abyście się nawrócili, a jeśli tego nie uczynicie, ^ezgładzi was z powierzchni ziemi. Oto nawiedzi

was w gniewie i nie odstąpi od swęgo 'srogiego gniewu.

13. Czyż nie pamiętacie słów, które powiedział Lehiemu: ⁹Jeśli będziecie przestrzegać Moich przykazań, będę wam szczęścił na tej ziemi? I powiedział także: Jeśli nie będziecie przestrzegali Moich przykazań, zostanieie odsunięci od Pana.

14. Pragnę, abyście sobie przypomnieli, że gdy Lamanici nie przestrzegali przykazań, zostali odsunięci od Boga. Widzimy więc, że słowo Pana sprawdziło się i ¹⁰Lamanici zostali odsunięci od Niego na początku swoich wykroczeń na tej ziemi.

15. Mimo to mówię wam, że w dzień sądu lżej im będzie niż wam, jeśli pozostaniecie w swych grzechach, i będzie im nawet lżej niż wam w tym życiu, jeśli się nie nawrócicie.

16. Albowiem wiele obietnic odnosi się do Lamanitów, którzy przez ¹¹tradycje swych ojców pozostają w stanie niewiedzy, Pan będzie więc im miłosierny i ¹²pozwoili im dłużej pozostać na tej ziemi.

17. I kiedyś zostaną przywiezieni do wiary w Jego słowo, i poznają nieprawidłowość tradycji swych ojców, i wielu z nich będzie zbawionych, albowiem Pan okaże miłosierdzie wszystkim, którzy wzywają Jego imienia.

18. Jednak mówię wam, że jeśli nadal będziecie popełniać niegodziwość, wasze dni na tej ziemi zostaną skrócone, bowiem Lamanici zostaną na was zesłani. Jeśli się nie nawrócicie, przyjdą, gdy się

ich nie spodziewacie, i nastąpi wasza ¹³zupełna zagłada. I stanie się to według ¹⁴srogiego gniewu Pana.

19. Albowiem nie pozwoili On wam żyć w niegodziwości, abyście zniszczyli Jego lud. Mówię wam – nie pozwoili wam na to. Pozwoiliłyby raczej, aby to Lamanici zgładzili ¹⁵cały Jego lud, tych, którzy nazywają się ludem Nefiego, jeśli by Nefici popadli w stan grzechu i wykroczeń po otrzymaniu tak wielkiego oświecenia i wiedzy od Pana, swęgo Boga.

20. Oto cieszyli się wielką przychylnością u Pana, większą nawet niż ludzie jakiegokolwiek innego narodu, plemienia, języka czy ludu, wiedząc wszystko o tym, co nastąpiło, co jest i co ma nastąpić, według swych pragnień, wiary i modlitw.

21. I byli nawiedzani przez Ducha Boga, rozmawiali z aniołami, Pan przemawiał do nich, mieli ducha proroctwa, ducha objawienia, a także wiele darów: dar mówienia w językach, dar nauczania Słowa, dar Ducha Świętego i dar ¹⁶tłumaczenia.

22. I Bóg wyprowadził ich z Jerozolimy, Jego ręką zostali ocaleni od głodowej śmierci, chorób i wszelkich dolegliwości. Wzmocnił ich w bitwie, aby nie ulegli zagładzie, i raz po raz wyzwalał ¹⁷z niewoli. Zachował ich tak aż do teraz i szczęścił im, że mają obfitość wszystkiego.

23. I teraz mówię wam, że jeśli ten lud, który otrzymał tak wiele błogosławieństw z ręki Pana, miałby postępować wbrew swemu

(f) Al. 8:29. (g) 2 Ne. 1:9. 4:4. Zob. b, 1 Ne. 2. (h) zob. b, 1 Ne. 2. (i) Mos. 10:11-17.

(j) Enos 13. Zob. c, 2 Ne. 27. He. 15:10-16. (k) Al. 16:2, 3, 9-11. (l) Al. 8:29. 9:12.

(m) 1 Ne. 12:15, 19, 20. 15:5 Al. 45:10-14. He. 13:5-10. 15:17. Morm. 6. (n) Omn. 20-22. Mos. 8:13-19. 28:11-17. (o) Mos. 22:11-13. 24:17-20.

oświeceniu i wiedzy, mówię wam, jeśli stanie się, że popadną w grzech, będą tego znacznie bardziej winni niż Lamanici.

24. I obietnice Pana ^ubędą nadal odnosiły się do Lamanitów, lecz nie do was, jeśli będziecie grzeszyć. Czyż bowiem Pan nie przyrzekł wam wyraźnie i czyż nie oznajmił wam stanowczo, że jeśli będziecie postępować wbrew Niemu, ^uczeka was zupełna zagłada?

25. I abyście nie zostali zniszczeni, Pan posłał swego anioła do wielu spośród Jego ludu oznajmiając, że muszą pójść i z całą mocą nawoływać ten lud do nawrócenia, mówiąc: Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie.

26. I niedługo już Syn Boży przyjdzie w swej chwale i Jego chwałą będzie chwała Jednorodzonego Syna Ojca. Jest On pełen łaski, sprawiedliwości i prawdy, pełen cierpliwości, miłosierdzia i wytrwałej miłości, daje posłuch wołaniam Swego ludu i nie zwleka z wysłuchaniem ich modlitw.

27. Oto przychodzi On, aby odkupić wszystkich, którzy przez wiarę w Jego imię nawrócą się i zostaną ^uochrzczeni.

28. Przygotujcie więc drogę Panu, albowiem nadchodzi czas, gdy wszyscy ludzie otrzymają stosowną zapłatę za swe czyny – jeśli były sprawiedliwe, otrzymają zbawienie dusz według mocy i wyzwolenia przez Jezusa Chrystusa, a jeśli czynili zło, ich udziałem będzie potępienie dusz według ^umocy i niewoli diabła.

29. Takie są słowa anioła do tego ludu.

30. A teraz, moi ukochani bracia, albowiem jesteście moimi braćmi i powinniście być ukochani, mówię wam, że powinniście tak postępować, aby wasze czyny świadczyły o nawróceniu, bo widzę, że wasze serca są nieczułe na słowo Boże, a wy sami jesteście ^uzgubieni i upadli.

31. I stało się, że gdy ja, Alma, wypowiedziałem te słowa, rozgniewali się na mnie, ponieważ powiedziałem im, że ich serca są ^unieczułe i że są ludźmi o hardych karkach,

32. a także, że są ^uzgubieni i upadli, dlatego chcieli mnie pojąć i wtrącić do więzienia.

33. Ale Pan nie pozwolił, aby mnie tym razem pojмали i wtrącili do więzienia.

34. I stało się, że Amulek poszedł, stanął przed nimi i zaczął ich także nauczać. I nie spisałem tutaj wszystkich słów Amuleka, jednak część tego, co powiedział, jest zapisana w tej księdze.

ROZDZIAŁ 10.

Lehi był potomkiem Manassego – Amulek opowiada, jak anioł powiedział mu, by przyjął Almę do swego domu i nakarmił go – Dzięki modlitwom sprawiedliwych w Ammonihah jego mieszkańcy nie zostali jeszcze zgładzeni – niesprawiedliwość prawników i sędziów stała się podwaliną zagłady tego ludu.

1. Oto słowa, które Amulek powiedział mieszkańcom ^uAmmonihah:

2. Nazywam się Amulek, syn Giddonah, który był synem Ismaela, wywodzącym się od Aminadięgo, tego samego Aminadięgo, który przetłumaczył słowa napi-

(p) zob. j. (q) zob. m. (r) zob. u, 2 Ne. 9. (s) zob. i, 2 Ne. 9. (t) wiersz 32. Al. 12:22. (u) wiersz 5. 2 Ne. 25:28. Mos. 3:14. (v) wiersz 30. ROZDZ. 10: (a) zob. i, Al. 8. OK 82 R. P.N.E.

sane palcem Boga na ścianie świątyni.

3. A Aminadi był potomkiem Nefiego, syna Lehiego, który przybył z Jerozolimy; i Lehi był potomkiem Manassego, syna Józefa, sprzedanego do Egiptu przez swoich braci.

4. Ja także jestem mężem mającym dobre imię pośród wszystkich, którzy mnie znają, mam wielu krewnych i przyjaciół i zdobyłem wiele bogactw przez swoją pracowitość i zaradność.

5. Jednak mimo tego wszystkiego nigdy nie wiedziałem wiele o drogach Pana, nie znałem Jego tajemnic, ani nie doświadczyłem Jego cudownej mocy. Powiedziałem, że nigdy nie wiedziałem wiele o tych sprawach, a jednak popełniam błąd, bo wiele Jego tajemnic zostało mi wyjawionych i byłem świadkiem Jego niezwykłej mocy, jak zachowania tego ludu przy życiu.

6. Znieczuliłem jednak swe serce, albowiem przywoływano mnie wiele razy, lecz nie chciałem słuchać. Wiedziałem więc o tych sprawach, jakkolwiek nie chciałem o nich wiedzieć, i nadal postępowałem wbrew Bogu, według niegodziwości mego serca aż do czwartego dnia tego siódmego miesiąca, w dziesiątym roku panowania sędziów.

7. I gdy podróżowałem, by odwiedzić mego bliskiego krewnego, ukazał mi się anioł Pana i powiedział: Amulek, powróć do domu, bowiem nakarmisz proroka Pana, świętego męża wybranego przez Boga. Oto „pościł on przez wiele dni z powodu grzechów tego ludu i jest wygłodzony, przyjmiesz

go więc do swego domu i nakarmisz, a on „pobłogosławi tobie i twemu domowi, i błogosławieństwo Pana spocznie na tobie i na twoich.

8. I stało się, że posłuchałem „głosu anioła, i zawróciłem do domu. I gdy zbliżałem się, natknąłem się na „człowieka, o którym anioł powiedział mi, że mam go przyjąć do swego domu, i był to ten sam człowiek, który przemawiał do was o sprawach Bożych.

9. I anioł powiedział mi: Jest on „świętym człowiekiem. Wiem więc, że jest to święty człowiek, bowiem anioł Boży tak powiedział.

10. I wiem, że jest prawdą to, o czym dawał świadectwo, albowiem jak Pan żyje, posłał On swego anioła, aby objawić mi te sprawy, i uczynił to, gdy ten właśnie Alma „przebywał w moim domu.

11. I „błogosławił on mój dom, mnie, moje kobiety, dzieci, mego ojca, a także wszystkich moich bliskich, i błogosławieństwo Pana spoczęło na nas zgodnie z jego słowami.

12. I gdy Amulek powiedział te słowa, ludzie zadziwili się widząc, że „więcej jak jeden świadek świadczył oskarżając ich, a także przepowiadając to, co ma nastąpić zgodnie z duchem proroctwa, który w nich był.

13. Jednakże byli pośród nich tacy, którzy chcieli ich przepytac, aby przez swe podstępny mogli zadać kłam ich słowom, znaleźć jakiś dowód przeciwko nim i wydać ich sędziom, by zostali osądzeni według prawa i zabici lub wtrąceni do więzienia według prze-

(z) 1 Ne. 5:14. (b) wiersz 11. Al. 15:16. (c) wiersze 8, 9. Al. 8:20. (d) zob. t, Mos. 27. (e) zob. t, Al. 8. (f) Al. 8:20. (g) Al. 8:20. (h) wiersz 7. (i) Al. 8:27. (j) zob. t, Al. 8. (k) Al. 9:6.

stępstwa, które udałoby się wykazać lub udowodnić.

14. Ci, którzy chcieli ich zniszczyć, byli 'prawnikami zatrudnionymi, to jest wyznaczonymi przez lud, aby egzekwowali prawo, gdy przychodziła na nich kolej uczestniczenia w sądzie dla osądzania przestępstw popełnionych przez lud.

15. I prawnicy ci znali wszelkie sztuki i podstępny lud, co miało im pomóc w przygotowaniu do zawodu.

16. I stało się, że zaczęli przepytwać Amuleka, pragnąc go zmieszać, aby przeciwstawić mu jego własne słowa.

17. I nie wiedzieli, że Amulek jest w stanie poznać ich zamiary. I gdy zaczęli go przepytwać, Amulek odgadł ich myśli i powiedział im: Przewrotne i zło czyniące pokolenie, "prawnicy, którzy jesteście obłudnikami, albowiem układacie podwaliny dla diabła zastawiając sidła i pułapki, by schwytać świętych Boga.

18. Przygotowujecie plany, aby wykrzywić drogi sprawiedliwych i sprowadzacie na swe głowy gniew Boga, a nawet całkowitą zagładę tego ludu.

19. Miał rację Mosjasz, nasz ostatni król, gdy będąc bliski przekazania królestwa, a nie mając następcy, zarządził, by lud ten rządził się sam przez głosowanie. Miał rację, gdy powiedział, że jeśli nadejdzie czas, że "głos ludu wybierze zło, to znaczy, jeśli nadejdzie czas, że lud ten popadnie w grzech, ci ludzie dojrzą wtedy do zagłady.

20. I mówię wam, że Pan właściwie osądza wasze złe postępowanie, ma rację wołając do tego

ludu głosem swych aniołów: Nawróćcie się, nawróćcie, bo bliskie jest królestwo niebieskie.

21. Ma rację wołając głosem swych aniołów: Zstąpię między Mój lud przynosząc w rękach równość i sprawiedliwość.

22. Mówię wam, że gdyby nie modlitwy sprawiedliwych, którzy są teraz w tym kraju, już teraz zostalibyście nawiedzeni całkowitą zagładą, jednak nie byłyby to potop, jak stało się to z ludźmi w czasach Noego, ale wasza zagłada nastąpiłaby w wyniku głodu, zarazy i miecza.

23. Dzięki "modlitwom sprawiedliwych jesteście zachowani, jeśli więc teraz wypędzicie sprawiedliwych od siebie, Pan nie będzie dłużej powstrzymywał swej ręki, lecz ze "srogim gniewem wyjdzie wam naprzeciw. Wtedy zostaniecie porażeni głodem, zarazą i mieczem, i nastąpi to wkrótce, jeśli się nie nawrócicie.

24. I stało się, że ludzie jeszcze bardziej się rozgniewali na Amuleka i wołali: Ten człowiek znieważa nasze sprawiedliwe prawa i naszych mądrych "prawników wybranych przez nas samych.

25. Ale Amulek wyciągnął rękę i jeszcze głośniejszym głosem wołał: Przewrotne i zło czyniące pokolenie, dlaczego szatan ma tak wielką władzę nad waszymi duszami? Dlaczego mu się poddajecie, aby panował nad wami i zaślepił was, byście nie rozumieli słów prawdy?

26. Czyż bowiem mówiłem przeciwko waszemu prawu? Nie rozumiecie mnie. Mówicie, że jestem przeciwko waszemu prawu, ale ja broniłem waszego prawa ku waszemu potępieniu.

27. Oto mówię wam, że nie-

(l) wiersze 15-18, 24, 27, 29-32. Al. 11:20-37. 14:18, 23-28. (m) zob. l. (n) Mos. 29:27. (o) zob. e, 2 Ne. 32. (p) zob. q, Al. 8. (q) zob. l. OK 82 R. P.N.E.

sprawiedliwość waszych „prawników i sędziów stała się już podwaliną” zagłady tego ludu.

28. I gdy Amulek powiedział te słowa, ludzie wołali przeciwko niemu: Teraz wiemy, że ten człowiek jest synem diabła, bo kłamie. Oto mówił przeciwko naszemu prawu, a teraz twierdzi, że tego nie uczynił.

29. I co więcej, znieważa naszych prawników i sędziów.

30. I prawnicy nakłaniali ich, by zapamiętali to wszystko przeciwko niemu.

31. I był pośród nich jeden o imieniu Zeezrom, który najbardziej ze wszystkich oskarżał Amuleka i Almę. Był on jednym z najbardziej biegłych w prawie i załatwiał wiele spraw.

32. I prawnicy ci troszczyli się tylko o swe „zyski, które „zależały od ich zatrudnienia.

ROZDZIAŁ 11.

Monety i miary Nefitów – Amulek odpowiada na pytania Zeezroma – Jezus Chrystus nie zbawi ludzi, którzy pozostają w grzechach – Zbawienie będzie dane tylko tym, którzy wierzą w Jego imię – Wszyscy ludzie zmartwychwstaną – Po zmartwychwstaniu ludzie nigdy więcej nie umrą.

1. Zgodnie z prawem Mosjasza każdy sędzia ustanowiony do egzekwowania prawa miał otrzymywać wynagrodzenie „zależnie od tego, ile czasu poświęcił na sądzenie ludzi przeprowadzonych przed niego na sąd.

2. Jeśli dłużnik nie chciał spłacić swego długu, wnoszono na niego skargę do sędziego i sędzia z ramienia władzy posyłał swych

funkcjonariuszy, aby go przyprowadzili. I sądził go zgodnie z prawem i dowodami przedstawionymi przeciwko niemu. W ten sposób taki człowiek był zmuszony do zapłacenia długu, inaczej odebrano mu wszystko lub wypędzono jako złodzieja i rozbójnika.

3. I sędzia otrzymywał wynagrodzenie zależnie od tego, „ile czasu na to poświęcił – „seninę złota za dzień lub „senum srebra, co jest równe seninie złota, i było to zgodnie z danym im prawem.

4. I Nefici nazywali różne miary złota i srebra według ich wartości, albowiem nie liczyli jak Żydzi w Jerozolimie, ani też nie mierzyli według ich miar, lecz zmieniali swe rozliczenia i miary zależnie od okoliczności i uznania każdego pokolenia aż do czasu panowania sędziów, ustanowionych przez „króla Mosjasza.

5. I taki był sposób ich rozliczania się – „senina złota, seon złota, szun złota i limnah złota;

6. „senum srebra, amnor srebra, ezrom srebra i onti srebra.

7. Senum srebra „równał się seninie złota i był wymieniany za miarę jęczmienia lub innego ziarna.

8. Seon złota miał wartość dwukrotnie większą od seniny.

9. Szun złota miał wartość dwukrotnie większą od seona.

10. A limnah złota przedstawiał sumę ich wszystkich.

11. Amnor srebra miał wartość dwóch senum.

12. Ezrom srebra równał się czterem senum.

(r) zob. g, Al. 8. (s) zob. l. (t) Al. 11:20. (u) Al. 11:3. 20. ROZDZ. 11: (a) wiersze 3, 20. Al. 10:31, 32. (b) wiersz 20. Al. 10:31, 32. (c) wiersze 5, 7, 8. Al. 30:33. 3 Ne. 12:26. (d) wiersze 6, 7, 11, 12, 15. (e) Mos. 29. (f) zob. c. (g) zob. d. (h) wiersz 3.

13. A 'onti przedstawiał sumę ich wszystkich.

14. A teraz takie były mniejsze miary, których używali w rozliczeniach:

15. Sziblon stanowił pół senu, sziblon był więc wymieniany za połowę miary jęczmienia.

16. Sziblum równał się połowie sziblona.

17. Leah stanowił połowę sziblona.

18. Tych liczb używali do rozliczania.

19. A antion złota równał się trzem sziblonom.

20. I tylko ze względu na zysk, ponieważ otrzymywali swe wynagrodzenie ^jwedług zatrudnienia, prawnicy podburzali lud do rozruchów, zamieszek i wszelkiego zła, by w ten sposób zwiększyć swe dochody według liczby spraw, które im przedstawiano do rozszadzenia, dlatego też podburzali ludzi przeciwko Almie i Amulekowi.

21. Ten Zeezrom zaczął wypytywać Amuleka, i zapytał: Czy odpowiesz mi na kilka pytań, które ci zadam? I Zeezrom był biegły w różnych diabelskich sposobach niszczenia tego, co dobre. Zapytał więc Amuleka: Czy odpowiesz mi na moje pytania?

22. I Amulek odpowiedział mu: Odpowiem, jeśli będzie to zgodne z Duchem Pana, który jest we mnie, bo nie powiem niczego, co byłoby wbrew Duchowi Pana. I Zeezrom powiedział mu: Oto mam tutaj sześć ^kontiów srebra i dam ci je wszystkie, jeśli zaprzeczysz istnieniu Boga.

23. I Amulek odpowiedział mu: Dlaczego mnie kusisz, synu piekła? Czyż nie wiesz, że sprawiedliwi nie ulegają takim pokusom?

24. Czy uważasz, że nie ma Boga? Mówię ci, iż wiesz, że Bóg istnieje, lecz kochasz zysk bardziej niż Boga.

25. Skłamałeś mi w obliczu Boga. Powiedziałeś mi – Oto ^sześć ontiów, przedstawiających wielką wartość, i dam ci je – gdy w sercu myślałeś o zatrzymaniu ich dla siebie i twoim pragnieniem było tylko, abym zaprzeczył istnieniu prawdziwego i żywego Boga, abyś miał powód do zniszczenia mnie. I za to wielkie zło otrzymasz swoją zapłatę.

26. I Zeezrom zapytał go: Mówisz więc, że istnieje prawdziwy, żywy Bóg?

27. I Amulek powiedział: Tak, istnieje prawdziwy i żywy Bóg.

28. Wtedy Zeezrom zapytał: Czy istnieje więcej jak jeden Bóg?

29. I Amulek odpowiedział: Nie.

30. Zeezrom zapytał go: Skąd o tym wiesz?

31. I Amulek powiedział: "Anioł uczynił mi to wiadomym.

32. I Zeezrom zapytał: Kim jest Ten, który ma przyjść? Czy jest to Syn Boga?

33. I Amulek powiedział mu: Tak.

34. I Zeezrom zapytał: Czy zbawi On swój "grzeszny lud? I Amulek odpowiedział mu: Mówię ci, że tego nie uczyni, bowiem nie może zaprzeczyć swemu słowu.

35. Wtedy Zeezrom zwrócił się do ludzi: Zapamiętajcie to wszystko, bo powiedział, że jest tylko jeden Bóg, jednak mówi, że przyjdzie Syn Boga, lecz że nie zbawi On swego ludu – oto mówi, jak gdyby miał ^owładzę rozkazywania Bogu.

36. Amulek powiedział mu:

(i) wiersze 6, 22, 25. (j) wiersze 1, 3. Al. 10:32. (k) zob. i. (l) zob. i. (m) Al. 10:10. (n) wiersze 36, 37. He. 5:10-11. (o) wiersz 36. OK 82 R. P.N.E.

Kłamiesz mówiąc, że mówiłem, jak gdybym miał moc rozkazywania Bogu, ponieważ powiedziałem, że nie zbawi On swego grzesznego ludu.

37. I powtarzam ci, że nie może ich zbawić, gdy pozostają w grzechach, albowiem nie jestem w stanie zaprzeczyć Jego słowu, a powiedział On, że nikt nieczysty nie odziedziczy królestwa niebieskiego. Jak więc możecie być zbawieni, jeśli nie odziedziczycie królestwa niebieskiego? Nie możecie więc być zbawieni pozostając w grzechach.

38. I Zeezrom zapytał: Czy Syn Boga jest "prawdziwym Wiecznym Ojcem?

39. I Amulek odpowiedział: Tak, jest On prawdziwym "Wiecznym Ojcem nieba, ziemi i wszystkiego, co w nich jest, jest początkiem i końcem, pierwszym i ostatnim.

40. Przyjdzie On na świat odkupić swój lud i weźmie na siebie "grzechy tych, którzy wierzą w Jego imię, i ci będą mieli życie wieczne, i zbawienie nie będzie dane nikomu innemu.

41. Niegodziwi pozostaną więc, jak gdyby "nie nastąpiło żadne odkupienie "z wyjątkiem uwolnienia z więzów śmierci, albowiem przyjdzie czas, gdy wszyscy zmartwychwstaną, staną przed Bogiem i będą sądzeni według swych czynów.

42. Oto istnieje śmierć, zwana śmiercią ciała, i śmierć Chrystusa "uolni ludzi z więzów tej śmierci, że wszyscy zmartwychwstaną doświadczwszy tej śmierci.

43. I duch i ciało zostaną ponownie zjednoczone w swej kompletnej formie, "każda część ciała i każda kość znajdują się na swoim miejscu, że będziemy jak teraz, i zostaniemy przyprowadzeni przed Boga, znając tak jak teraz znamy i "wyraźnie pamiętając wszystkie nasze przewinienia.

44. To "przywrócenie ciała będzie dane wszystkim, zarówno starym, jak i młodym, wolnym, jak i niewolnym, mężczyznom, jak i kobietom, niegodziwym, jak i sprawiedliwym; i nawet włos z ich głów nie zagubi się, lecz wszystkim zostanie przywrócone kompletne ciało, tak jak mamy je teraz. I wszyscy zostaną zaprowadzeni na sąd przed Chrystusa, Syna Bożego, przed Boga Ojca i Ducha Świętego, którzy są "Wiecznym Bogiem, aby zostali osądzeni według swych czynów, dobrych czy złych.

45. Oto powiedziałem wam o śmierci tego śmiertelnego ciała, a także o jego zmartwychwstaniu, i mówię wam, że to śmiertelne ciało "zmartwychwstanie stając się nieśmiertelne. Powstanie z tej pierwszej śmierci ku życiu, aby ludzie "nigdy więcej nie umierali. Ich dusze połączą się nierozzerwalnie z ich ciałami tworząc w ten sposób jedność duchową i nieśmiertelną, że nigdy więcej nie zazną śmierci.

46. I gdy Amulek skończył przemawiać, ludzie się ponownie zdumiali, także Zeezrom zaczął drzeć. I na tym kończę zapisywać słowa Amuleka, i jest to wszystko, co z nich zapisałem.

(p) wiersz 39. Zob. a, Mos. 3. (z) Mos. 15:4. (q) Mos. 14:5, 8. (y) Al. 12:18. (r) zob. g ij, 2 Ne. 9. (s) zob. g ij, 2 Ne. 9. (t) zob. d, 2 Ne. 2. (u) zob. n, 2 Ne. 9. (v) zob. d, 2 Ne. 2. (w) zob. k, 2 Ne. 31. (x) zob. d, 2 Ne. 2. (y) Al. 12:18, 20.

ROZDZIAŁ 12.

Alma przemawia do Zeezroma – Tajemnice Boga są przekazywane ludziom według uwagi, jaką poświęcają Bogu, i ich pilności wobec Niego – Ludzie będą sądzeni za swe myśli, słowa i czyny – Niegodziwi zostaną skazani na śmierć duchową – To życie jest okresem próby – Plan odkupienia przewiduje zmartwychwstanie wszystkich umarłych i prawo do miłosierdzia aż do odpuszczenia grzechów poprzez Jednorodzonego Syna Ojca dla tych, którzy się nawrócą i nie znieczulą swego serca.

1. Alma widząc, że Zeezrom zamilił na słowa Amuleka przekonawszy się, że Amulek przyłapał go na "kłamstwie i na tym, że pragnął go zwieść, by go zniszczyć; i widząc że Zeezrom zaczął "drzeć pod wpływem wyrzutów sumienia, zaczął do niego przemawiać potwierdzając słowa Amuleka i wyjaśniając Pismo w większym stopniu, niż dokonał tego Amulek.

2. I ludzie zgromadzeni wokół Almy, a była ich wielka rzesza, słyszeli jego słowa skierowane do Zeezroma, i Alma przemawiał do niego w ten sposób:

3. Zeezrom, oto przyłapano cię na kłamstwie i podstępnie, i kłamałeś nie tylko ludziom, lecz kłamałeś Bogu, gdyż zna On "wszystkie twoje myśli, i przekonałeś się, że twoje myśli zostały nam wyjaśnione przez Jego Ducha.

4. I przekonałeś się, że wiemy, iż plan twój był "wyrafinowany, według wyrafinowania diabła, albowiem miał na celu kłamstwo i zwiedzenie tego ludu, aby ludzie obrócili się przeciwko nam, obrzucili nas obelgami i wypędzili z miasta.

5. Był to plan twego wroga, który działał przez ciebie. I chcę, abyście zapamiętali, że co mówię do Zeezroma, odnosi się do wszystkich.

6. I mówię wszystkim, że była to pułapka zastawiona przez wroga, aby usidlić ten lud, aby uczynić z was jego poddanych, aby mógł skuć was swymi "łańcuchami i skazać na "wieczną śmierć według swej władzy nad tymi, którzy pozostają w jego niewoli.

7. I gdy Alma powiedział te słowa, Zeezrom zaczął jeszcze bardziej drzeć, bo był coraz bardziej przekonany o mocy Boga, jak też że Alma i Amulek przejrżeli go na wskroś, gdyż wiedział, że "znają jego myśli i zamiary; albowiem dana im była moc poznania tego wszystkiego przez ducha prorocstwa.

8. I Zeezrom zaczął ich usilnie wypytywać, aby dowiedzieć się więcej o królestwie Bożym. I zwrócił się do Almy: Co oznaczają słowa Amuleka o "zmartwychwstaniu umarłych, że wszyscy zmartwychwstaną, zarówno sprawiedliwi jak i niesprawiedliwi, i zostaną przyprowadzeni przed Boga, aby zostali osądzeni według swych czynów?

9. I Alma zaczął mu wyjaśniać mówiąc: Wielu ludziom dane jest poznanie "tajemnic Boga, jednakże są oni zobowiązani ściśle przykazaniem do zachowania tego dla siebie i przekazywania "tylko tej części Słowa, którą On wyznacza ludziom według uwagi, jaką Mu poświęcają i według ich pilności wobec Niego.

10. Dlatego ten, kto znieczula swe serce, otrzymuje "mniejszą

(a) Al. 11:20-38. (b) Al. 11:46. (c) zob. r, 2 Ne. 9. (d) Al. 11:20-38. (e) zob. p, 2 Ne. 28. (f) zob. m, Jak. 6. (g) wiersz 3. (h) zob. d, 2 Ne. 2. (z) wiersze 10, 11. Al. 26:22. (i) 3 Ne. 26:6-11. Et. 4:1-7 (j) zob. i. OK 82 R. P.N.E.

część Słowa, a ten, kto nie znieczuła swego serca, otrzymuje ^kwiększą część Słowa i poznaje tajemnice Boga, aż zna je w pełni.

11. I ci, którzy znieczulają swe serca, otrzymują coraz mniejszą część Słowa, aż nie wiedzą nic o Jego tajemnicach; wtedy diabeł bierze ich w ^lniewolę i prowadzi według swej woli ku zagładzie. Takie jest znaczenie ^młańcuchów piekła.

12. I Amulek powiedział wam wyraźnie o ⁿśmierci i przejściu przez ^ozmartwychwstanie w stan nieśmiertelności oraz że zostaniemy postawieni przed sądem Boga, abyśmy zostali osądzeni według swych czynów.

13. Wtedy, jeśli znieczuliliśmy nasze serca na Słowo, że nie ma ono w nas miejsca, okropny będzie nasz stan, gdyż zostaniemy potępieni.

14. Albowiem nasze słowa potępiają nas, wszystkie nasze czyny potępiają nas i nie okażemy się bez skazy; nasze myśli także nas potępiają, i w tym okropnym stanie nie odważymy się podnieść oczu ku naszemu Bogu. Wtedy bylibyśmy wdzięczni, jeślibyśmy mogli nakażać skałom i górcom, by nas przywaliły i ukryły przed Jego obliczem.

15. Lecz to nie może nastąpić. Musimy wystąpić i stanąć przed Nim, gdy otacza Go chwała, moc, potęga i majestat, i przyznać ku naszemu wiecznemu wstydomi, że wszystkie Jego wyroki są sprawiedliwe, że ma On słusność we wszystkim, co czyni, że jest miłosierny wobec ludzi i ma moc zbawienia każdego człowieka, który

wierzy w Jego imię i którego czyny świadczą o nawróceniu.

16. Mówię wam, że wtedy nastąpi druga śmierć, która jest ^rśmiercią duchową. Wtedy ten, kto umarł w grzechach w śmierci ciała, ^uumrze także duchowo, będąc nieczuły na wszelką prawość.

17. Wtedy to ich męki będą niczym ^vjezioro ognia i siarki, którego płomienie wznoszą się na wieki wieków. Wtedy to zostaną ^wskazani na wieczną śmierć według władzy i niewoli szatana, który ich ujarzmił zgodnie ze swoją wolą.

18. Mówię wam, że pozostaną oni, jak gdyby nie nastąpiło odkupienie, gdyż według sprawiedliwości Boga nie mogą być odkupieni, i ^xnie mogą umrzeć, bowiem wiemy, że wszystko będzie wtedy niezniszczalne.

19. I stało się, że gdy Alma powiedział te słowa, ludzie zaczęli się jeszcze bardziej dziwić.

20. I był pośród nich człowiek o imieniu Antionah, jeden z ich przywódców. Wystąpił on i zapytał Alnę: Co to było, co powiedziałeś, że ^yczłowiek zmartwychwstanie i przejdzie z tego śmiertelnego stanu w nieśmiertelny i że jego dusza nigdy nie może umrzeć?

21. Co oznaczają słowa Pisma, że ^zBóg postawił cherubina i miecz ognisty we wschodniej części ogrodu w Edenie, aby nasi pierwsi rodzice nie weszli i nie zjedli owocu drzewa życia, przez co mieliby życie wieczne? Widzimy z tego, że nie mogą mieć życia wiecznego.

22. I Alma odpowiedział: Mia-

(k) zob. i. (l) zob. i, 2 Ne. 9. (m) zob. p, 2 Ne. 28. (n) Al. 11:41-45. (o) zob. d, 2 Ne. 2. (p) wiersz 32. Al. 13:30. Zob. o, 2 Ne. 9. Także zob. k, 1 Ne. 15. Jak. 3:11. (q) wiersz 32. 1 Ne. 15:33. Al. 40:26. He. 14:18. (r) zob. l, Jak. 6. (s) zob. p, 2 Ne. 28. (t) wiersz 20. Al. 11:45. (u) wiersze 12-18. (v) Rodz. 3:24. OK 82 R. P.N.E.

łem wam to właśnie wytłumaczyć. Otóż wiemy, że upadek Adama nastąpił przez zjedzenie zakazanego przez Boga owocu i że przez upadek Adama wszyscy ludzie stali się "zgubieni i upadli.

23. I mówię wam, że jeśli byłoby to możliwe, żeby Adam ^zzjadł wtedy owoc drzewa życia, nie byłoby śmierci i Słowo nie spełniłoby się, czyniąc Boga kłamcą, albowiem powiedział: "Jeśli zjesz, na pewno umrzesz.

24. I wiemy, że cała ludzkość podlega śmierci, śmierci, o której ^zmówił Amulek, że jest śmiercią ciała. Jednak dany jest człowiekowi okres czasu, podczas którego może się nawrócić. To życie stało się więc ^zokresem próby, okresem przygotowania na spotkanie Boga, przygotowania do stanu wieczności, o którym mówiliśmy, że następuje po ^zzmarłychwstaniu umarłych.

25. I gdyby nie plan odkupienia, przygotowany od założenia świata, zmarłychwstanie umarłych nie mogłoby nastąpić. Jednak plan odkupienia został przygotowany i zgodnie z nim nastąpi ^zzmarłychwstanie umarłych, o którym mówiliśmy.

26. A jeśli byłoby to możliwe, żeby nasi pierwsi rodzice ^zzjedli owoc drzewa życia, ich życie zawsze byłoby pełne żalości, gdyż nie przeszliby stanu przygotowania, i plan odkupienia zostałby zniweczony, a słowo Boga, nie wypełniony się, nie miałoby żadnej wagi.

27. Ale tak się nie stało, gdyż

postanowiono, że ludzie mają umrzeć i po śmierci przyjdą na sąd, ten sam sąd, o którym mówiliśmy, oznaczający koniec.

28. I gdy Bóg postanowił, że ludzie mają doświadczyć tego wszystkiego, uznał za właściwe powiadomienie ich o tym, co dla nich ustanowił.

29. Posłał więc aniołów, aby ^zrozmawiali z nimi, i dzięki nim ludzie poznali Jego chwałę.

30. Od tego czasu ludzie zaczęli wzywać imienia Boga, Bóg ^zrozmawiał więc z ludźmi i uczynił im wiadomym plan odkupienia przygotowany ^zod założenia świata, a objawiał im to zależnie od ich wiary, nawrócenia się i ich czynów świętości.

31. I dał przykazania ludziom, którzy po przednim przekroczeniu ^zpierwszego przykazania odnoszącego się do tego, co fizyczne, stali się jak Bogowie odróżniając dobro od zła i mogli działać ^zwedług swej woli i upodobania, czyniąc zło lub dobro.

32. Po ^zzaznajomieniu ich więc z planem odkupienia, Bóg dał im przykazania, aby nie czynili zła, za które karą jest ^zdruga, trwająca przez wieczność śmierć, śmierć albo nieczułość na ^zwszelką prawość, albowiem dla takich plan odkupienia nie ma żadnej mocy, gdyż według najwyższej dobroci Boga ^zsprawiedliwość nie może być unicestwiona.

33. I Bóg wzywał ludzi w imię swego Syna, (zgodnie z przygotowanym planem odkupienia) mó-

(w) Al. 9:30, 32. Zob. e i g, 2 Ne. 9. (x) wiersz 26. Al. 42:2-9. (y) Rodz. 2:17. (z) Al. 11:41-45. (2a) Al. 34:32-35. 42:4, 13. (2b) zob. d, 2 Ne. 2. (2c) zob. d, 2 Ne. 2. (2d) wiersz 23. Al. 42:2-9. (2e) P. W. W., Mojżesz 5:6 (2f) P. W. W., Mojżesz 5:4, 5. (2g) zob. d, Mos. 4. (2h) 2 Ne. 2:18:19. Rodz. 2:16, 17. (2i) 2 Ne. 2:16. (2j) P. W. W., Mojżesz 5:4-9. (2k) wiersze 16, 36. Jak. 3:11. Al. 13:30. Zob. o, 2 Ne. 9. Zob. k, 1 Ne. 15. (2l) zob. q. (2m) Mos. 15:27. Al. 34:15, 16. 42:13-25. OK 82 R. P.N.E.

wiać: ²ⁿJeśli się nawrócicie i nie znieczulicie swych serc, okażą wam miłosierdzie poprzez Mego Jednorodzonego Syna.

34. Kto się więc nawróci i nie znieczuli swego serca, będzie miał prawo do miłosierdzia poprzez Mego Jednorodzonego Syna aż do odpuszczenia grzechów, i tacy ludzie wejdą do Mego odpoczynku.

35. A kto ^{2o}znieczuli swe serce i będzie czynić nieprawość, przysięgam, że nie wejdzie do Mego odpoczynku.

36. A teraz, moi bracia, mówię wam, że jeśli znieczulicie swe serca, nie wejdziecie do odpoczynku Pana. Wasza niegodziwość sprowadzi na was Jego gniew, tak jak stało się, gdy został sprowokowany do gniewu ^{2u}po raz pierwszy, i stanie się to zgodnie z Jego Słowem tak ^{2a}w ostatnim jak i w pierwszym sprowokowaniu, aż do ^{2r}wiecznej zagłady waszych dusz. Jego Słowo spełni się więc co do ^{2s}ostatniej śmierci, jak spełniło się co do ^{2t}pierwszej śmierci.

37. A teraz, moi bracia, wiedząc to wszystko, a także zdając sobie sprawę, że jest to prawda, nawróćmy się i nie znieczulajmy naszych serc, abyśmy nie sprowokowali Pana, naszego Boga, by zgromił nas swym gniewem za nieposłuszeństwo Jego ^{2u}późniejszym przykazaniom, które nam dał, lecz tak postępujmy, abyśmy mogli wejść do Jego ^{2r}odpoczynku, przygotowanego dla nas zgodnie z Jego słowem.

ROZDZIAŁ 13.

Ludzie są powołani do urzędu wyż-

szego kapłana ze względu na swą wiarę i dobre czyny, aby nauczali przykazań Boga – Melchizedek był wyższym kapłanem – Aniołowie zapowiadają przyjście Pana i gdy przyjdzie On na świat, obwieszczą to sprawiedliwym i świętym.

1. Ponownie chciałbym, abyście sobie przypomnieli, moi bracia, czas, gdy Pan Bóg dał te przykazania swym dzieciom, i pragnę, abyście pamiętali, że Pan Bóg wyznaczył ^akapłanów do swego świętego kapłaństwa, do kapłaństwa swego Syna, aby nauczali ludzi tych przykazań.

2. Kapłani ci zostali więc wyznaczeni ^bdo kapłaństwa Jego Syna, aby przez nich ludzie mogli się dowiedzieć, co mają czynić, aby oczekiwać odkupienia od Jego Syna.

3. I taki był sposób ich wyznaczenia – oto Bóg ^awiedząc wszystko, co ma nastąpić, powołał ich i przygotował ^cod założenia świata ze względu na ich wielką wiarę i dobre czyny, albowiem mając ^eswobodę wyboru pomiędzy dobrem a złem, wybrali dobro mając wielką wiarę. Otrzymują więc to święte powołanie, które zostało przygotowane według i razem z ich odkupieniem.

4. I tak otrzymują to ^fświęte powołanie ze względu na swą wiarę, podczas gdy inni odsunęli się od Ducha Bożego, znieczulwszy swe serca i zaślepiwszy umysły, a jeśliby tego nie uczynili, dostąpiliby tego samego wielkiego przywileju jak ich bracia,

5. inaczej mówiąc, na początku

(2n) P. W. W., Mojżesz 5:8. (2o) P. W. W., Mojżesz 5:15. (2p) wiersz 31. (2q) wiersz 35. (2r) zob. 2k. (2s) zob. 2k. (2t) wiersz 23. (2u) P. W. W., Mojżesz rozdz. 4-7. (2v) wiersze 34, 35. Al. 13:6, 12, 13, 16, 29. 16:17. ROZDZ. 13: (a) P. W. W., Mojżesz 6:7. 8:19. N. i P. 84:6-28, 107. (b) zob. a. (c) zob. d, Mos. 4. (d) wiersz 7. (e) 2 Ne. 2:16. Al. 12:31. (f) zob. a.

mieli takie same szanse jak ich bracia. To święte powołanie zostało więc przygotowane "od założenia świata dla tych, którzy nie znieczulą swych serc, a jest ono możliwe dzięki "zadośćuczynieniu Jednorodzonego Syna, przygotowanego także od początku świata.

6. I tak otrzymują święte powołanie i są wyznaczeni do "wyższego kapłaństwa będącego na wzór kapłaństwa Boga, aby nauczać ludzi Jego przykazań, umożliwiając im wejście "do Jego odpoczynku.

7. To "wyższe kapłaństwo jest na wzór kapłaństwa Jego Syna i istnieje "od założenia świata, innymi słowy "nie ma początku dni ani końca lat, przygotowane "od wieczności na całą wieczność zgodnie z Jego "wiedzą o wszystkim, co nastąpi.

8. I taki jest sposób ich wyznaczania – najpierw otrzymali święte powołanie, a następnie zostali wyświęceni w świętym obrzędzie przyjmując "wyższe święte kapłaństwo, a powołanie to, obrzęd i wyższe kapłaństwo nie mają "początku ani końca.

9. I tak stają się na zawsze "wyższymi kapłanami, mając kapłaństwo na wzór kapłaństwa Syna, Jednorodzonego Syna Ojca, który jest "bez początku dni i bez końca lat, pełen łaski, sprawiedliwości i prawdy. I tak jest. Amen.

10. Jak już powiedziałem o tym świętym, "wyższym kapłaństwie, wielu zostało do niego wyznaczonych i stało się "wyższymi kapła-

nami Boga ze względu na swoją wielką wiarę, nawrócenie się i sprawiedliwość w obliczu Boga, albowiem woleli nawrócić się i postępować sprawiedliwie niż zginąć.

11. Zostali więc powołani do tego świętego kapłaństwa i uświęceni, a ich szaty stały się śnieżnobiałe przez "krew Baranka.

12. I teraz, uświęceni przez Ducha Świętego, w szatach, które stały się śnieżnobiałe, czysti i bez skazy w obliczu Boga, nie mogli patrzeć na grzech bez odrazy, i było wielu, bardzo wielu, którzy stali się czysti i weszli do "odpoczynku Pana, swego Boga.

13. Moi bracia, pragnę, abyście ukorzyli się przed Bogiem, aby wasze czyny świadczyły o nawróceniu, abyście wy także mogli wejść do tego odpoczynku.

14. Ukorzcie się, jak ludzie w czasach "Melchizedeka, który był również wyższym kapłanem, mającym kapłaństwo, o jakim mówiłem, i który także przyjął wyższe kapłaństwo "na wieki wieków.

15. Był to ten sam Melchizedek, któremu Abraham, nasz ojciec, oddawał dziesięcinę, dając mu "dziesiątą część wszystkiego, co posiadał.

16. I różne obrzędy zostały dane ludziom, aby przestrzegając ich, mogli wyglądać Syna Bożego, obrzędy będące symbolem Jego prawa, a raczej będące Jego prawem, by mogli oczekiwać od Niego odpuszczenia swych grzechów i wejść do "odpoczynku Pana.

(g) zob. d. Mos. 4. (h) zob. f, 2 Ne. 2. (i) zob. g, Mos. 26. (j) zob. 2v, Al. 12. (k) zob. g, Mos. 26. (l) zob. d, Mos. 4. (m) P. W. W., Abraham 1:2-4. (n) zob. a, Mos. 3. (o) wiersz 3. Zob. r, 2 Ne. 9. (p) zob. g, Mos. 26. (q) zob. a, Mos. 3. (r) zob. g, Mos. 26. (s) zob. a, Mos. 3. (t) zob. g, Mos. 26. (u) N. i P. 107:40-55. 84:6-22. (v) zob. f, 2 Ne. 2. (w) zob. 2v, Al. 12. (x) wiersze 15-18. (y) wiersze 7-9. Zob. m. (z) Rodz. 14:20. (2a) zob. 2v, Al. 12.

17. Ten Melchizedek królował w Salem, i poddani jego czynili zło i popełniali wiele występków. Cały jego lud zeszedł na złą drogę, popełniając wszelką niegodziwość.

18. I Melchizedek, mając wielką wiarę i będąc powołany na ^{2b}wyższego kapłana według świętego kapłaństwa Boga, nawoływał ich do nawrócenia. I nawrócili się, a Melchizedek zaprowadził pokój w kraju na czas swego panowania, dlatego zwano go księciem pokoju. I był królem Salem, panując po swym ojcu.

19. I ^{2c}wielu było przed nim i ^{2d}po nim, lecz nikt go nie przewyższył, dlatego jest on szczególnie wspominany.

20. I nie potrzebuję powtarzać, gdyż to, co powiedziałem, wystarcza. Oto ^{2e}pismo święte jest przed wami i jeśli będziecie przekręcać słowa Pisma, będzie to na waszą własną zgubę.

21. I gdy Alma powiedział im to, wyciągnął w ich kierunku rękę i zawołał potężnym głosem: Teraz jest czas nawrócenia się, albowiem zbliża się dzień zbawienia.

22. I Pan głosi to wszystkim narodom przez ^{2f}aniołów, aby wszyscy poznali radosną nowinę, i rozgłasza to pośród wszystkich swoich ludów, nawet tych rozsianych po całym świecie, dlatego do nas również doszła ta nowina.

23. I jest to nam dane wyraźnie, abyśmy zrozumieli i ^{2g}nie zbłądzili, a to ponieważ jesteśmy tułaczami w obcym kraju. I Pan nam sprzyja, obwieszczając tę radosną nowinę wszędzie w naszej winnicy.

24. Albowiem aniołowie oznajmiają to teraz wielu w naszym kraju na celu przygotowania serc ludzi na przyjęcie Jego Słowa, gdy przyjdzie On w swej chwale.

25. I teraz czekamy tylko na ogłoszenie przez aniołów radosnej nowiny o Jego przyjsciu, gdyż zbliża się czas Jego przyjścia, a nie wiemy, jak szybko to nastąpi. I proszę Boga, aby nastąpiło to za mego życia, ale będę się tym radował bez względu na to, czy nastąpi to wcześniej czy później.

26. I gdy przyjdzie On na świat, ^{2h}aniołowie oznajmiają to sprawliwym i świętym, aby spełniło się, co nasi ojcowie przepowiedzieli o Nim według ducha proroctwa, który w nich był.

27. Moi bracia, z głębi serca, z wielkim niepokojem sprawiającym mi aż ból, pragnę, abyście mnie posłuchali, pozbyli się swych grzechów i nie odkładali swego nawrócenia na później,

28. lecz ukorzyli się przed Panem i wzywali Jego świętego imienia, byście czuwali i ²ⁱnie ustawali modląc się, abyście nie byli kuszeni ponad swą wytrzymałość; pragnę, abyście prowadzeni przez Świętego Ducha stawali się pokorni, łagodni, ulegli, wytrwali, pełni miłości i wszelkiej cierpliwości,

29. ^{2j}pokładając wiarę w Panu, mając nadzieję, że otrzymacie życie wieczne, i zawsze żywiąc w swych sercach miłość Bożą, abyście zostali ^{2k}wyniesieni ostatniego dnia i weszli do ^{2l}Jego odpoczynku.

30. Niech was Pan błogosławi, abyście się nawrócili i nie ściąg-

(2b) zob. g, Mos. 26. (2c) N. i P. 107:40-55. (2d) N. i P. 84:6-22. (2e) Al. 14:1, 8, 14. (2f) wiersz 24. Mos. 3:2-27. Al. 8:14-17, 20. 10:7-10, 20. 11:31. (2g) zob. b, 2 Ne. 25. (2h) He. 13:7. 14:26, 28. 3 Ne. 7:18. (2i) zob. e, 2 Ne. 32. (2j) zob. u, Al. 7. (2k) zob. p, Mos. 23. (2l) zob. 2v, Al. 12. OK 82 R. P.N.E.

nęli na siebie Jego gniewu, byście nie zostali zakuci w ^{2m}łańcuchy piekła i nie ponieśli ²ⁿdrugiej śmierci.

31. I Alma mówił im dużo więcej, co nie jest zapisane w tej księdze.

ROZDZIAŁ 14.

Alma i Amulek wtrąceni do więzienia – Ci, którzy uwierzyli w ich słowa, zostają wypędzeni – Ich żony i dzieci spalone na stosie razem ze świętymi pismami – Pan przyjmuje ich do siebie w chwale – Ściany więzienia zavalają się, Alma i Amulek zostają uwolnieni, a ich prześladowcy zabici.

1. I stało się, że gdy Alma skończył do nich przemawiać, wielu dało wiarę jego słowom, zaczęli się nawracać i badać "święte pisma.

2. Jednak większość z nich chciała zniszczyć Almę i Amuleka, gdyż rozgniewali się na Almę za to, co ^botwarcie powiedział do Zezromy. Powiedzieli także, że ^cAmulek kłamał im, urągał ich prawu i znieważył ich prawników i sędziów.

3. Byli gniewni na Almę i Amuleka, że tak otwarcie świadczyli o ich niegodziwości, dlatego chcieli ich skrycie zabić.

4. Nie uczynili tego jednak, lecz pojmali ich, związali mocnymi sznurami i zaprowadzili przed naczelnego sędziego kraju.

5. I wielu przyszło "świadcząc przeciwko nim, że urągali prawu, ich prawnikom, sędziom i wszystkim mieszkańcom tego kraju oraz że mówili o istnieniu tylko jednego Boga, który pośle swego Syna pośród ludzi, lecz ich ^enie zbawi, i świadczyli o wielu innych

rzeczach przeciwko Almie i Amulekowi. A działo się to przed naczelnym sędzią kraju.

6. I stało się, że Zezrom zdumiał się ich słowami, bo on także przekonał się o zaślepieniu ich umysłów, do czego sam się przyczynił poprzez swe ^kłamliwe słowa, i zaczął doznawać udręki duszy zdając sobie sprawę ze swej winy, i zaczął doznawać cierpień piekła.

7. I stało się, że wołał do ludzi: To ja jestem winien, a ci mężowie są bez skazy przed Bogiem. Zaczął ich odtań bronić, lecz ludzie urągali mu pytając: Czy ciebie także opanował diabeł? Pluli na niego i wypędzili z miasta razem ze wszystkimi, którzy uwierzyli w słowa Almy i Amuleka. ^oWypędzili ich i posłali za nimi ludzi, aby rzucali w nich kamieniami.

8. I zgromadzili ich żony i dzieci zarządzając, że kto wierzy lub kogo uczono wiary w słowo Boże, ma być ^hwrzucony w ogień. Zebrali także ich ⁱświęte pisma i wrzucali w ogień, aby je zniszczyć.

9. I stało się, że zanieśli Almę i Amuleka związanych na miejsce kaźni, aby byli świadkami śmierci tych, których ^jtrawił ogień.

10. I gdy Amulek ujrzał cierpienia kobiet i dzieci trawionych przez ogień, sam także cierpiał i zwrócił się do Almy: Jakże mamy patrzeć na tak okropny widok? Wyciągnijmy ręce i ^kmocą Bożą, która jest w nas, ocalmy ich z płomieni.

11. Lecz Alma powiedział mu: Duch powstrzymuje mnie od wyciągnięcia ręki, albowiem Pan przyjmuje ich do siebie w chwale.

(2m) zob. p. 2 Ne. 28. (2n) zob. p. Al. 12. ROZDZ. 14: (a) wiersze 8, 14. Al. 13:20. (b) Al. 12:3-7. (c) Al. 10:24-32. (d) wiersz 2. (e) Al. 11:33-37. (f) Al. 10:31. 11:21-38. (g) Al. 15:1. (h) wiersze 9-15. Al. 15:2. (i) wiersze 1, 14. Al. 13:20. (j) zob. h. (k) wiersze 26-29. Al. 8:30, 31. OK 82 R. P.N.E.

I pozwala On, by ci ludzie uczynili im według znieczulenia swych serc, aby sprawiedliwe były 'wyroki, które na nich wyda w swym gniewie. Krew niewinnych będzie świadczyła przeciwko nim i z mocą domagać się będzie sprawiedliwości w dzień ostateczny.

12. I Amulek powiedział do Almy: Może nas także spalać.

13. Lecz Alma powiedział: Niech się stanie wola Pana, jednak nasza praca nie jest ukończona, nie zostaniemy więc spaleni.

14. I stało się, że gdy ciała wrzuconych w ogień, a także "święte pisma wrzucone razem z nimi, "spaliły się, naczelny sędzia kraju podszedł do związanego Almy i Amuleka, "uderzył ich w twarz i zapytał: Po tym, co zobaczyliście, czy nadal będziecie nauczać ludzi tego kraju, że zostaną wrzuceni w "jezioro ognia i siarki?

15. Oto widzicie, że nie byliście w stanie ocalić wrzuconych w ogień, ani też Bóg nie ocalił ich, chociaż byli waszej wiary. I sędzia ponownie "uderzył ich w twarz i zapytał: Co możecie powiedzieć na swoją obronę?

16. Sędzia ten był jak "Nehor, który "zabił Gideona, i należał do jego wyznania.

17. I Alma i Amulek nic mu nie odpowiedzieli. I "uderzył ich jeszcze raz, zanim oddał ich strażnikom, by zabrali ich do więzienia.

18. I po trzech dniach przyszło do nich do więzienia wielu prawników, sędziów, kapłanów i nauczycieli należących do wyznania "Nehora. I zadawali im pytania co

do wielu rzeczy, lecz Alma i Amulek nic im nie odpowiedzieli.

19. I stało się, że ich naczelny sędzia stanął przed nimi i zapytał: Dlaczego nie odpowiadacie na pytania tych ludzi? Czyż nie wiecie, że mam moc skazania was na śmierć w ogniu? I nakazał im mówić, lecz oni nic nie powiedzieli.

20. I stało się, że odeszli i rozeszli się, ale powrócili następnego ranka. I naczelny sędzia znowu uderzył ich w twarz. I wielu podchodziło i "uderzało ich w twarz mówiąc: Czy nadal będziecie oskarżać ten lud i potępiać "nasze prawo? Jeśli macie tak wielką moc, dlaczego nie "ocalicie siebie samych?

21. I mówili im wiele w ten sposób, zgrzytając na nich zębami, plując na nich i mówiąc: Powiedzcie nam, jak to będzie, gdy zostaniemy potępieni.

22. Mówili im wiele w ten sposób, uragając przez wiele dni. I nie dawali im jeść, aby głodowali, ani wody, aby mieli pragnienie; zabrali im także szaty, że byli nadzy. I tak pozostawali oni w więzieniu związani "mocnymi sznurami.

23. Cierpieli tak przez wiele dni, aż w dwunasty dzień dziesiątego miesiąca *w dziesiątym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego naczelny sędzia kraju Ammonihah i wielu ich nauczycieli i prawników poszło do więzienia, gdzie Alma i Amulek byli związani.

24. I naczelny sędzia stanął przed nimi, ponownie ich uderzył i powiedział: Jeśli macie moc Bożą, "uwolnijcie się z tych więzów, a wtedy uwierzmy, że Pan zniszczy

(l) wiersze 26-29. Al. 16:2, 3, 9-11. (m) zob. h. (n) zob. i. (o) wiersze 15, 17, 20, 24, 25. (p) Al. 12:17. (q) zob. o. (r) Al. 1:15. (s) Al. 1:7-14. 2:20. (t) zob. o. (u) Al. 1:15. (v) zob. o. (w) wiersze 2, 5. (x) wiersz 24. (y) wiersze 4, 23, 26. Al. 8:31. (z) wiersz 20. *81 R. P.N.E.

ten lud zgodnie z waszymi słowami.

25. I stało się, że wszyscy, aż do ostatniego, podchodzili do nich i uderzali ich powtarzając te słowa. I gdy powiedział im to ostatni z nich, ^{2a}moc Boża spoczęła na Almie i Amuleku, i powstali.

26. I Alma zawołał: Jak długo mamy to znosić, Panie? Daj nam siłę dla naszego oswobodzenia według wiary, jaką pokładamy w Chrystusie! I rozerwali ^{2b}więzy, którymi ich skrępowano. I gdy ludzie to zobaczyli, zaczęli uciekać ^{2c}bojąc się, że nastąpi ich zagłada.

27. I stało się, że tak wielki opanował ich strach, że przypadli do ziemi i nie dosięgli drzwi prowadzących na zewnątrz więzienia, gdy ziemia zdrząła potężnie i mury więzienia rozpadły się na dwoje zawalając się. I ^{2d}naczelny sędzia, prawnicy, kapłani oraz nauczyciele, którzy bili Almę i Amuleka, zginęli pod zawalonymi murami.

28. A Alma i Amulek wyszli cało z więzienia, gdyż Pan dał im moc według wiary, jaką pokładali w Chrystusie. ^{2e}Uwolnieni z więzów, wyszli z ^{2f}zawalonego więzienia, a ^{2g}wszyscy, którzy tam byli, z wyjątkiem Almy i Amuleka, zginęli. I Alma i Amulek od razu poszli do miasta.

29. I mieszkańcy miasta słysząc wielki hałas zbiegli się gromadnie, aby zobaczyć, co się stało. I gdy zobaczyli Almę i Amuleka wychodzących z więzienia, którego mury ^{2h}zawaliły się, ogarnął ich tak wielki strach, że zaczęli przed nimi uciekać, jak kozica z młodymi umyka przed dwoma lwami,

tak oni uciekali przed Almą i Amulekiem.

ROZDZIAŁ 15.

Alma i Amulek udają się do Sidom – Alma uzdrowia i chrzci Zeezroma – Zakłada Kościół w Sidom – Wielu zostaje ochrzczonych i Kościół w Sidom umacnia się – Alma i Amulek odchodzi do Zarahemli.

1. I stało się, że Alma i Amulek otrzymali przykazanie opuszczenia miasta. I udali się do "Sidom, gdzie znaleźli wszystkich, których z powodu wiary w słowa Almy ^bwypędzono z Ammonihah, rzucając za nimi kamieniami.

2. I opowiedzieli im wszystko, co się stało z ^cich żonami i dziećmi, a także czego sami doświadczyli, i opowiedzieli im, jak zostali oswobodzeni daną im ^dmocą.

3. W Sidomie był także Zeezrom, leżał chory, w gorączce spowodowanej wyrzutami sumienia za ^ezło, które wyrządził, albowiem uważał, że Alma i Amulek zostali już zabici i że przez swoją niegodziwość przyczynił się do ich śmierci. I ze względu na ten wielki grzech, a także inne grzechy, dręczyło go sumienie, aż odczuwał straszną mękę myśląc, że nie ma dla niego ratunku, dlatego też paliła go gorączka.

4. I gdy usłyszał, że Alma i Amulek są w ^fSidom, zaczął mieć nadzieję i natychmiast posłał do nich prosząc, aby do niego przyszli.

5. I stało się, że od razu dali posłuch jego prośbie, przyszli i weszli do domu, gdzie leżał. I znaleźli go złożonego chorobą, ^gbardzo osłabionego, z wysoką

(2a) Al. 8:30, 31. (2b) zob. y. (2c) wiersz 27. (2d) wiersz 23. (2e) wiersz 26. (2f) wiersz 27. (2g) wiersz 27. (2h) wiersze 27, 28. ROZDZ. 15: (a) wiersze 3, 4, 11, 13, 14, 17. (b) Al. 14:7. (c) Al. 14:8-14. (d) Al. 14:26-29. (e) Al. 10:31. 11:21-38. 14:6, 7. (f) zob. a. (g) wiersz 3. OK 81 R. P.N.E.

gorączką i w "udręce duszy z powodu zła, które wyrządził. I gdy Zeezrom ich zobaczył, wyciągnął do nich rękę i prosił, by go uzdrowili.

6. I Alma ujmując jego dłoń zapytał: Czy wierzysz, że Chrystus ma moc zbawienia?

7. I Zeezrom odpowiedział: Wierzę we wszystko, czegoś nauczał.

8. I Alma powiedział: Jeśli wierzysz w odkupienie przez Chrystusa, możesz być uzdrowiony.

9. I Zeezrom odpowiedział: Wierzę, że prawdą jest, co powiedziałeś.

10. Wówczas Alma zawołał do Pana: O Panie, nasz Boże, zmiłuj się nad tym człowiekiem i uzdrów go według jego wiary w Chrystusa.

11. I gdy Alma wypowiedział te słowa, Zeezrom zerwał się na własne nogi i zaczął chodzić ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich obecnych, a wieść o tym rozeszła się po całym "Sidom.

12. I Alma "ochrzcił Zeezroma dla Pana, i od tego czasu Zeezrom zaczął nauczać ludzi nawołując ich do nawrócenia.

13. I Alma założył Kościół w "Sidom, i wyświęcił tam "kapłanów i nauczycieli, aby chrzcili dla Pana każdego, kto pragnął zostać ochrzczony.

14. A było wielu, którzy tego pragnęli; schodzili się oni z całej okolicy wokół Sidomu i byli "chrzczeni.

15. Jednak co się tyczy mieszkańców "Ammonihah, to ich serca pozostały nieczułe, a karki

nieugięte, i nie nawrócili się, lecz przypisywali całą "moc Almy i Amuleka diabłowi, gdyż byli wyznania "Nehora i nie wierzyli w nawracanie się.

16. I stało się, że Amulek wybrał słowo Boże, i "pozostawił wszystko swoje złoto, srebro i cenne przedmioty w Ammonihah, bo wzgardzili nim jego "przyjaciele, ojciec i krewni.

17. Dlatego też, gdy Alma umocnił Kościół w "Sidom i przekonał się, że pycha mieszkańców Sidom została poskromiona, że zaczęli korzyć się przed Bogiem i zbierać w "świętych przybytkach, by czcić Boga przed ołtarzem, czuwając i modląc się nieustannie, aby mogli być uwolnieni od szatana, śmierci i zagłady –

18. więc jak powiedziałem – gdy Alma przekonał się o tym wszystkim, zabrał z sobą Amuleka i poszli do "Zarahemli. I Alma przyjął Amuleka do swego domu i pocieszał go w jego troskach wzmacniając go w Panu.

19. Tak upłynął dziesiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

ROZDZIAŁ 16.

Lamanici zabijają mieszkańców Ammonihah – Zoram na czele armii Nefitów pokonuje Lamanitów – Alma, Amulek i wielu innych głosi Słowo – Nauczają, że po swym zmartwychwstaniu Jezus Chrystus ukaże się Nefitom.

1. W piątym dniu drugiego miesiąca *jedenastego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego, po okresie niezmaconego pokoju w "kraju Zarahemla, bo-

(h) wiersz 3. Al. 14:6. (i) zob. a. (j) zob. u, 2 Ne. 9. (k) zob. a. (l) zob. c, Mos. 6. (m) zob. u, 2 Ne. 9. (n) zob. i, Al. 8. (o) Al. 14:26-29. (p) Al. 1:2-15. 2:20. (q) Al. 10:4. (r) Al. 10:4, 11. (s) zob. a. (t) Al. 16:13. 21:6. 22:7. 23:2. He. 3:9, 14. (u) Omn. 13. ROZDZ. 16: (a) Om. 13. *81 R. P.N.E.

wiem do tego czasu przez kilka lat nie mieli żadnych wojen ani walk, po całym kraju rozległ się zew wojny.

2. Albowiem armie Lamanitów przekroczyły granicę kraju od strony puszczy, weszły do ⁶miasta Ammonihah i zaczęły zabijać ludzi i niszczyć miasto.

3. I zanim Nefitom udało się zebrać dostateczną armię, by wyprzeć ich z kraju, Lamanici ⁷zgładzili wszystkich mieszkańców Ammonihah, wielu z okolic ⁸Noe, a pozostałych uprowadzili w puszcze jako jeńców.

4. I Nefici pragnęli odebrać jeńców uprowadzonych w puszcze,

5. dlatego ich najwyższy dowódca, Zoram, stojący na czele armii Nefitów – a miał on dwóch synów, Lehiego i Aha – Zoram więc oraz jego dwaj synowie wiedząc, że Alma jest ⁹wyższym kapłanem sprawującym pieczę nad Kościołem i że ma ducha proroctwa, poszli do niego i prosili, aby dowiedział się, gdzie zgodnie z wolą Pana mają pójść w puszcze szukać swych braci uprowadzonych ¹⁰w niewolę przez Lamanitów.

6. I stało się, że Alma zapytał o to Pana. I gdy powrócił, powiedział im: Lamanici będą przechodzić w bród ¹¹rzekę Sidon w południowej puszczy, tuż poza granicami ¹²Manti. Tam ich zaatakujecie na wschodnim brzegu ¹³rzeki Sidon i tam Pan wyda wam waszych braci ¹⁴wziętych w niewolę przez Lamanitów.

7. I stało się, że ¹⁵Zoram i jego synowie ze swymi armiami prze-

prawili się ¹⁶przez rzekę Sidon i przeszli granicę ¹⁷Manti, wkraczając do południowej puszczy na wschód od rzeki Sidon.

8. Tam zaatakowawszy armie Lamanitów, rozpędzili ich, zmuszając do odwrotu w puszcze, i uwolnili swych braci wziętych w niewolę przez Lamanitów. I żaden z ich braci ¹⁸będących w niewoli nie zginął. I bracia przywiedli ich z powrotem, aby odzyskali swe ¹⁹własne ziemie.

9. Tak kończy się jedenasty rok panowania sędziów, podczas którego Lamanici zostali wypędzeni z kraju i nastąpiła ²⁰zagłada mieszkańców Ammonihah. Wszyscy mieszkańcy Ammonihah zostali zgładzeni, a ich wielkie miasto, o którym mówili, że Bóg ²¹nie może go zniszczyć, bo jest tak wielkie, zostało obrócone w perzynę.

10. W jeden dzień miasto to zostało całkowicie spustoszone, a psy i dzikie zwierzęta puszczy szarpały ciała mieszkańców.

11. Jednak po wielu dniach ciała zebrano w stosy i pokryto warstwą ziemi. A odór był tak silny, że ludzie nie zasiedlali kraju Ammonihah przez wiele lat. I nazwano go Pustkowiem ²²Nehorów, bowiem zabici mieszkańcy należeli do wyznania Nehora, a ich ziemie stały się pustkowiem.

12. I Lamanici nie napadali na Nefitów ²³aż do czternastego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego. I tak przez trzy lata Nefici mieli nieprzerwany pokój w całym kraju.

13. Alma i Amulek nawoływali

(b) zob. i, Al. 8. (c) wiersze 9-11. Al. 9:18. 25:2. (d) Al. 49:12-15. (e) zob. g, Mos. 26. (f) wiersze 3, 4. (g) zob. g, Al. 2. (h) wiersz 7. Al. 17:1. 22:27. 43:22, 24, 25, 42. 56:14. 57:22. 58:1, 13, 25-28, 39. 59:6. (i) zob. g, Al. 2. (j) wiersze 3, 4. (k) wiersz 5. (l) zob. g, Al. 2. (m) zob. h. (n) wiersze 3-6. (o) wiersz 3. (p) wiersze 2, 3. Al. 9:18. (q) Al. 9:4, 5. (r) Al. 1:2-15. *OK 78 R. P.N.E.

ich do nawrócenia się i czynili to w "świątyniach, w "świętych przybytkach oraz "synagogach, które budowano "na wzór synagog żydowskich.

14. I nie ustawali dzieląc się słowem Bożym ze wszystkimi, którzy chcieli słuchać, bez względu na to, kim byli.

15. Tak więc Alma, Amulek i wielu innych, których wybrano, nauczali Słowa w całym kraju. I Kościół umocnił się w całym kraju i okolicach, pośród wszystkich ludów Nefitów.

16. I panowała u nich "równość, a Pan przelał swego Ducha na ludzi w całym kraju, aby przygotować ich umysły, a raczej serca, na przyjęcie Słowa, którego mieli być nauczani, gdy On przyjdzie –

17. aby nie znieczulili swych serc na Słowo i nie byli niedowiarkami zmierzającymi ku własnej zgubie, lecz by przyjęli Słowo z radością i jak dziczka zostali zaszczepieni w prawdziwą winorośl, aby mogli wejść do "odpoczynku Pana, swego Boga.

18. I ci "kapłani nauczali ludzi, by zaprzestali "kłamstw, oszustw, zazdrości, niesnasek, złośliwości, urągania innym, kradzieży, rabunków, grabieży, morderstw, cudzołóstwa i wszelkiej rozpusty głosząc, że nie należy tak postępować.

19. Mówili o tym, co ma wkrótce nastąpić, o przyjściu Syna Bożego, Jego cierpieniu i śmierci, a także o "zmarłychwstaniu umarłych.

20. I wielu pytało, gdzie Syn Boży przyjdzie, i powiedziano im, że "bukaże się im po swym zmarłychwstaniu, i ludzie słuchali tego radując się.

21. I tak, odniósłszy zwycięstwo nad diabłem, umocnili Kościół w całym kraju, i słowo Boże w nieskażonej formie głoszone w całym kraju, i Pan przelewał na nich swe błogosławieństwa. Na tym upłynął czternasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

Dzieje synów Mosjasza, którzy dla słowa Bożego wyrzekli się swego prawa do królestwa i poszli do kraju Nefi, do Lamanitów, aby głosić im Słowo. Ich cierpienia i oswobodzenie spisane przez Almę. (Rozdział 17. do 26. włącznie.)

ROZDZIAŁ 17.

Synowie Mosjasza mają ducha proctwa i objawienia – Rozchodzą się, by głosić Słowo Lamanitom – Ammon wędruje do kraju Ismael, gdzie staje się sługą króla Lamoni – Ammon ratuje stada króla i zabija napastników przy wodopoju Sebus.

1. I stało się, że wędrując na południe, z ^aGideon do ^bManti, ku swemu zdumieniu Alma napotkał "synów Mosjasza wędrujących w kierunku ^aZarahemli.

2. I ci synowie Mosjasza byli z Almą, gdy "po raz pierwszy ukazał mu się anioł, dlatego Alma radował się bardzo widząc swych braci, i ku jego wielkiej radości byli oni nadal jego braćmi w Panu.

(s) zob. h, 2 Ne. 5. (t) zob. t, Al. 15. (u) Al. 21:4, 5, 11, 16, 20. 23:2, 4. 26:29. 31:12, 13. 32:1, 2, 5, 9-12. 33:2. He. 3:9, 14. 3 Ne. 13:2, 5. (v) 2 Ne. 5:16. (w) Mos. 18:19-29. 23:15. 27:4. 4 Ne. 3. (x) zob. 2v, Al. 12. (y) zob. c, Mos. 6. Zob. g, Mos. 26. (z) 3 Ne. 30. (2a) zob. d, 2 Ne. 2. (2b) zob. b, 1 Ne. 12. ROZDZ. 17: (a) zob. m, Al. 2. (b) zob. h, Al. 16. (c) Mos. 27:34. (d) Omn. 13. (e) Mos. 27:11-17.

I umocnili się w poznaniu prawdy, albowiem byli trzeźwo myślącymi ludźmi i pilnie badali ^fpisma święte, aby znać słowo Boże,

3. ale to nie wszystko, gdyż ^gmodlili się usilnie i pościli, dlatego mieli ducha prorocstwa i ducha objawienia, a gdy nauczali, czynili to z władzą Bożą.

4. I przez ^hczternaście lat z wielkim powodzeniem nauczali słowa Bożego pośród Lamanitów doprowadzając wielu do poznania prawdy. Dzięki mocy ich słów wielu stało przed ołtarzem Boga wzywając Jego imienia i wyznając przed Nim swe grzechy.

5. I w takich okolicznościach wędrowali: znosili wiele, bo cierpieli zarówno fizycznie jak i duchowo doświadczając głodu, pragnienia, zmęczenia, a także zmagając się wiele w duchu.

6. Takie są dzieje ich wędrówek – oto ⁱwyrzekłszy się królestwa, które ojciec chciał im przekazać, a było to także życzeniem ludu, opuścili swego ^jojca, Mosjasza, w pierwszym roku panowania sędziów.

7. Odeszli więc z ^kJarahemli zabierając ze sobą miecze, włócznie, łuki, strzały i proce. A uczynili to, aby zdobywać żywność wędrując przez puszcze.

8. I odeszli w puszcze razem z tymi, których ^lwybrali, udając się do ^mkraju Nefi, by głosić Lamanitom słowo Boże.

9. Przez wiele dni podróżowali przez puszcze, ⁿpościli też dużo i modlili się, aby Pan dał im część swego Ducha, by pozostał z nimi, aby stali się narzędziem w rękę

Boga i doprowadzili, jeśli to możliwe, swych braci, Lamanitów, do poznania prawdy, aby ich bracia przekonali się, jak ^oniegodziwie i błędne są tradycje ich ojców.

10. I stało się, że Pan nawiedził ich swym Duchem i powiedział: ^p„Bądźcie dobrej myśli. I nabrali otuchy.

11. Pan powiedział im także: ^q„Pójdźcie do Lamanitów, waszych braci i głoscie im Moje słowo. Bądźcie wytrwali cierpliwie znosząc trudy, abyście byli dla nich Moim przykładem, a staniecie się w Mych rękach narzędziem dla zbawienia wielu dusz.

12. I stało się, że synowie Mosjasza, a także ci, którzy byli z nimi, nabrali otuchy, by pójść do Lamanitów i głosić im słowo Boże.

13. I gdy dotarli do granic Lamanitów, rozdzielili się pokładając ufność w Panu, że spotkają się przy końcu swych żniw, albowiem uważali, że mają przed sobą ^rwielkie zadanie, którego się podjęli, będące niczym żniwa.

14. Rzeczywiście, mieli przed sobą wielkie zadanie, gdyż podjęli się nauczać słowa Bożego ^sludzi dzikich, twardych i okrutnych; ludzi, którzy lubowali się w mordowaniu Nefitów, obrabowywaniu ich i łupieniu, których pragnieniem były bogactwa, złoto, srebro i drogocenne kamienie i którzy starali się zdobyć je nie przez pracę własnych rąk, lecz mordując i rabując.

15. Gardzili więc pracą, wielu spośród nich czciło bożków, i ^tprzekleństwo Boga ciążyło na nich z powodu tradycji ich ojców,

(f) Jak. 7:23. Al. 63:12. (g) zob. e, 2 Ne. 32. Zob. t, Mos. 27. (h) Mos. 28:1, 5-9. 29:41-44. (i) Mos. 29:3. (j) Omn. 13. (k) Mos. 28:1. (l) zob. b, 2 Ne. 5. (m) zob. t, Mos. 27. (n) zob. n, Jak. 7. (o) wiersz 12. Al. 26:27. (p) Al. 26:27. (q) wiersz 14-16. (r) zob. n, Jak. 7. (s) zob. d, 1 Ne. 2. *OK 90 R. P.N.E.

mimo to 'mieli obietnice Pana pod warunkiem nawrócenia się.

16. Dlatego synowie Moszasza podjęli to "zadanie uważając, że może uda im się przywieść ich do nawrócenia się i zaznajomić ich z planem odkupienia.

17. 'Rozdzielili się więc i poszli pośród Lamanitów, każdy osobno, według danego im słowa i mocy Bożej.

18. I Ammon przewodząc im, a raczej jako ich nauczyciel, także poszedł oddzielnie, pobłogosławiwszy ich uprzednio stosownie do ich różnych zadań i przekazał im słowo Boże, to jest nauczając ich przed swoim odejściem. I tak podjęli wędrówkę w różnych kierunkach po całym kraju.

19. I Ammon poszedł do kraju "Ismael, nazwanego tak po ²synach Ismaela, którzy stali się Lamanitami.

20. I gdy Ammon znalazł się w kraju Ismael, Lamanici pojмали go i związali, gdyż wzięli wszystkich Nefitów, którzy wpadli w ich ręce, i zanosili ich przed swego króla, i tak życie ich zależało od króla, który mógł ich skazać na śmierć, zatrzymać w niewoli, wtrącić do więzienia lub wypędzić z kraju według swej woli i upodobania.

21. I tak zaniesiono Ammona przed króla panującego ^w w Ismael. Król nazywał się Lamoni i był potomkiem ²Ismaela.

22. I król zapytał Ammona, czy chciałby żyć pośród jego ludu, czyli Lamanitów.

23. I Ammon powiedział mu: Chciałbym przez pewien czas, a

może nawet i do śmierci mieszkać pośród tego ludu.

24. I stało się, że Ammon spodobał się bardzo królowi, i król nakazał go ^{2a}rozwiązać, i chciał, by Ammon wziął za żonę jedną z jego córek,

25. ale Ammon powiedział: Nie uczynię tego, lecz będę twoim sługą. Ammon stał się więc sługą króla Lamoniego i razem z innymi sługami wyznaczono go, by strzegł stad Lamoniego, co było zwyczajem Lamanitów.

26. I po trzech dniach służby u króla, razem z innymi sługami, którzy byli Lamanitami, prowadził stada do wodopoju zwanego ^{2b}Sebus, dokąd wszyscy Lamanici prowadzili stada, by mogły się napić.

27. Gdy więc Ammon i słudzy króla naganiali stada do wodopoju, inni Lamanici, którzy poili tam swe stada, zaczęli rozganiać stada Ammona i sług króla. I ^{2c}rozgonili je, aż rozpiezchły się na wszystkie strony.

28. I słudzy króla zaczęli błąkać mówiąc: Teraz król nas zabije, jak zabił ^{2d}naszych braci, gdy ich stada pogubiły się rozgonione przez tych złych ludzi. I zaczęli rozpaczać mówiąc: Oto nasze stada już się rozpiezchły.

29. I rozpaczali bojąc się o swoje życie. I gdy Ammon to zobaczył, serce jego rozradowało się, bo powiedział sobie: Okażę moim współslugom swą moc, a raczej moc, która jest we mnie, przywracając te stada królowi, abym mógł pozyskać ich serca i nakłonić do wiary w moje słowa.

30. Tak myślał Ammon, widząc

(t) zob. j, Al. 9. (u) zob. q. (v) wiersz 13. (w) wiersze 20, 21. Al. 20:14, 15. 21:18, 20. 22:1, 4. 23:9. 24:5. 25:13. (x) zob. c, 1 Ne. 7. (y) zob. w. (z) zob. c, 1 Ne. 7. (2a) wiersz 20. (2b) wiersz 34. Al. 18:7. 19:20, 21. (2c) wiersze 29, 31-33, 35, 39. Al. 18:3. 19:20, 21. (2d) Al. 18:4-7. 19:20. OK 90 R. P.N.E.

jak martwili się ci, których uważał za braci.

31. I stało się, że zachęcił ich mówiąc: Bracia! Bądźcie dobrej myśli, chodźmy szukać naszych owiec, ^{2e}zberzemy je i przyprowadzimy do wodopoju, i tak król będzie miał swe stada i nie zabije nas.

32. I stało się, że poszli szukać i zganiać owce, słuchając Ammona. A byli tak szybcy, że prześcignęli pierzchające stada króla i zgromadzili je znowu przy wodopoju.

33. I ci sami ^{2l}Lamanici ponownie przygotowali się, by rozgonić im stada, lecz Ammon powiedział swym braciom: Otoczcie stada, aby się nie rozpierzchły, a ja pójdę walczyć z tymi, którzy je rozganiają.

34. Uczynili więc, jak im nakazał. I Ammon poszedł i gotował się do walki z tymi, którzy stali przy ^{2o}wodopoju Sebus. A było ich wielu,

35. nie bali się więc Ammona, uważając, że gdy zechcą, jeden z nich może go zabić, i nie wiedzieli, że Pan obiecał Mosjaszowi, że ^{2h}nie skrzywdzą jego synów, ani też nie wiedzieli nic o Panu, dlatego znajdowali przyjemność w śmierci swych braci i dlatego ²ⁱzamierzali rozgonić stada króla.

36. Lecz Ammon podszedł i zaczął strzelać do nich kamieniami z procy. I z wielką mocą strzelał w nich kamieniami, aż zabił w ten sposób ^{2k}kilku z nich, że zdumieli się jego mocą. Ale będąc rozgniewani, że zabił ich braci, zdecydowali, że powinien zginąć, a widząc, że nie mogą go dosięgnąć swymi kamieniami, przystąpili do

niego z maczugami, by go zabić.

37. Jednak każdemu, kto podniósł maczugę, aby go zabić, Ammon odrąbał mieczem ^{2k}ramię, albowiem opierał się im uderzając mieczem w ich ramiona, aż zdumieli się i chociaż było ich wielu, zaczęli przed nim uciekać. I zmusił ich do ucieczki mocą swego ramienia.

38. Sześciu z nich padło od kamieni z procy, lecz nie zabił nikogo mieczem z wyjątkiem ich przywódcy. I odciął każde ramię wzniesione, by go uderzyć, i ^{2l}było ich wiele.

39. Gdy ich odparł i powrócił, napił się stada i zabrali je z powrotem na pastwisko króla, i wtedy poszli do króla ^{2m}niosąc odcięte mieczem ramiona tych, którzy chcieli zabić Ammona. I zanieśli je królowi jako dowód tego, co się zdarzyło.

ROZDZIAŁ 18.

Król Lamoni uważa Ammona za Wielkiego Ducha – Ammon naucza króla o stworzeniu świata, objawieniach danych ludziom i odkupieniu przez Chrystusa – Król Lamoni daje wiarę słowom Ammona i pada na ziemię niczym martwy.

1. I stało się, że król Lamoni nakazał, aby jego słudzy wystąpili i świadczyli o "wszystkim, co widzieli w związku z tą sprawą.

2. I gdy wszyscy złożyli świadectwo o tym, co widzieli, a król przekonał się o wierności Ammona w zachowaniu stad i o jego wielkiej mocy w walce z napastnikami, był niezmiernie zdumiony i powiedział: Bez wątpienia jest on więcej niż człowiekiem. Czyż nie

(2e) wiersz 32. (2f) wiersze 27, 35. (2g) zob. 2b. (2h) Mos. 28:7. Al. 19:23. (2i) wiersze 27, 33. (2j) wiersz 38. Al. 18:16, 20. (2k) wiersze 38, 39. Al. 18:16, 20. (2l) wiersze 34, 38. (2m) wiersze 37, 38. Al. 18:16, 20. ROZDZ. 18: (a) Al. 17:31-38.

jest on ^bWielkim Duchem karzącym ten lud za popełnione morderstwa?

3. I odpowiedzieli królowi: Nie wiemy, czy jest on Wielkim Duchem czy tylko człowiekiem, lecz to wiemy, że wrogowie króla ^cnie mogli go zabić, ani też, gdy był z nami, nie byli w stanie rozgonić stad króla dzięki jego sprytowi i sile, wiemy więc, że jest on przyjacielem króla. I królu, nie wierzymy, że człowiek może mieć tak wielką moc, albowiem przekonaliśmy się, że nie można go zabić.

4. I gdy król to usłyszał, powiedział: Teraz wiem, że jest to ^dWielki Duch, który przyszedł teraz, aby zachować wasze życie, bym was nie zgładził, ^ejak uczyniłem to z waszymi braćmi. Jest to ten sam Wielki Duch, o którym mówili nasi ojcowie.

5. I Lamoni wierzył, jak nauczał go jego ojciec, że istnieje Wielki Duch. Wierząc w ^fWielkiego Ducha uważali jednak, że cokolwiek czynili, jest właściwe. Mimo to Lamonię zaczął przejmować strach, że może postąpił niewłaściwie zabijając swe sługi.

6. Albowiem zabił ^gwielu z nich za to, że ich bracia rozpędzili im stada przy wodopoju; zostali więc zabici, ponieważ pozwolili na rozpędzenie stad.

7. A zwyczajem tych Lamani-tów było zatrzymywanie się przy ^hwodopoju Sebus, by rozpędzać stada tego ludu i w ten sposób zagarniać wiele owiec, które pędzili do swego kraju. Taki był ich zwyczaj rabowania.

8. I stało się, że król Lamoni

zapytał swe sługi: Gdzie jest ten człowiek mający tak wielką moc?

9. I odpowiedzieli mu: Karmił ⁱwoje konie. I zanim stądzysz poszli napoić stada, król nakazał im, aby przygotowali mu później konie i wozy i zajęli się przygotowaniem jego podróży do ^jNefi, gdzie miała się odbyć ^kwielka uczta wydana przez ojca Lamonię, króla całego kraju.

10. I gdy król Lamoni usłyszał, że Ammon przygotowywał jego konie i ^lwozy, był jeszcze bardziej zdumiony oddaniem Ammona i powiedział: Żaden z moich sług nie jest mi tak oddany jak ten człowiek, który pamięta o wykonaniu ^mwszystkich moich nakazów.

11. Teraz jestem pewien, że jest on ⁿWielkim Duchem i pragnę, aby przyszedł do mnie, lecz nie mam odwagi go o to prosić.

12. I gdy Ammon przygotował królowi i jego służbie ^okonie i ^pwozy, poszedł do króla, lecz za-uważwszy zmianę w twarzy króla, chciał odejść.

13. I jeden ze sług króla powiedział do niego: Rabbanah, co oznacza potężny lub wielki królu, gdyż uważali swych królów za potężnych, powiedział więc do niego: Rabbanah, król pragnie, abyś został.

14. Ammon zawrócił więc i zapytał króla: Czego pragniesz, abym ci uczynił, królu? I król nie odpowiedział mu przez ^qgodzinę według ich czasu, bo nie wiedział, co ma odpowiedzieć.

15. I stało się, że Ammon ponownie zapytał: Czego pragniesz

(b) wiersze 3-5, 11, 18, 26-28. Al. 22:9-11. (c) Al. 17:34-38. (d) zob. b. (e) wiersze 5, 6. Al. 17:28, 31. (f) zob. b. (g) zob. e. (h) zob. 2b, Al. 17. (i) wiersz 10. Zob. m, 1 Ne. 18. (j) zob. b, 2 Ne. 5. (k) Al. 20:9, 12. (l) wiersze 9, 12. Al. 20:6. 3 Ne. 3:22. (m) wiersz 9. (n) zob. b. (o) zob. m, 1 Ne. 18. (p) zob. l. (q) 3 Ne. 8:19.

ode mnie? Lecz król nic mu nie odpowiedział.

16. I stało się, że Ammon będąc przepelniony Duchem Bożym, poznał myśli króla i zapytał go: Czy to, co usłyszałeś, że obroniłem twe sługi i stada zabijając siedmiu ich braci procą i mieczem i odrąbałem ramiona innych, aby ochronić twe stada i sługi, czy to jest powodem twego zdumienia?

17. Pytam, czemu się tak zdumiewasz, królu? Oto jestem człowiekiem i twoim sługą, uczynię więc czegokolwiek zażadasz, a co jest sprawiedliwe.

18. I gdy król usłyszał te słowa, ponownie się zdumiał, przekonawszy się, że Ammon jest w stanie odczytać jego myśli. Mimo to król Lamoni zapytał go: Kim jesteś? Czy jesteś ^sWielkim Duchem, który wie wszystko?

19. Ammon odpowiedział: Nie jestem nim.

20. I król zapytał: Jak to się dzieje, że znasz moje myśli? Możesz mówić mi o tym śmiało, i powiedz mi także, 'jaką mocą zabiłeś moich braci i odrąbałeś ramiona wielu z tych, którzy rozpędzali moje stada.

21. I jeśli mi na to odpowiesz, dam ci, czego tylko zażadasz. I jeśliśbyś potrzebował, moje wojska są na twoją obronę, ale wiem, że jesteś potężniejszy niż wszystkie moje wojska, mimo to przyznam ci, czegokolwiek ode mnie zażadasz.

22. I Ammon będąc sprytny, jakkolwiek nie czyniący krzywdy, zapytał Lamonię: Jeśli powiem ci o mocy, dzięki której dokonują tych rzeczy, czy mnie posłuchasz? Tego pragnę od ciebie.

23. I król odpowiedział mu:

Uwierzę we wszystko, co powiesz. I tak Ammon otrzymał od niego zobowiązanie poprzez swe podejscie.

24. I Ammon zaczął przemawiać śmiało i zapytał go: Czy wierzysz, że istnieje Bóg?

25. I król odpowiedział mu: Nie wiem, co znaczy Bóg.

26. Wtedy Ammon zapytał: Czy wierzysz, że istnieje Wielki Duch?

27. I król odpowiedział: Wierzę.

28. I Ammon powiedział: On jest Bogiem. I Ammon zapytał: Czy wierzysz, że Wielki Duch, który jest Bogiem, stworzył wszystko w niebie i na ziemi?

29. I król odpowiedział: Wierzę, że stworzył wszystko, co jest na ziemi, lecz nie wiem o niebie.

30. I Ammon powiedział: Niebo jest miejscem, gdzie przebywa Bóg i wszyscy Jego święci aniołowie.

31. I król Lamoni zapytał: To miejsce znajduje się ponad ziemią?

32. I Ammon odpowiedział: Tak, i Bóg widzi wszystkich ludzi, zna wszystkie ich myśli i zamiary, które żywią w skrytości ducha, bo Jego ręką zostali wszyscy stworzeni od początku.

33. I król Lamoni powiedział: Wierzę we wszystko, co powiedziałeś. Czy jesteś posłany od Boga?

34. Ammon powiedział: Jestem człowiekiem i na "początku człowiek został stworzony na podobieństwo Boga. Zostałem powołany przez Jego Świętego Ducha, by nauczać o tym ten lud, aby poznali, co jest sprawiedliwe i co jest prawdą.

35. I częśćka tego Ducha, która jest we mnie, daje mi wiedzę, a także moc według mej wiary i

mych pragnień zgodnych z wolą Boga.

36. Powiedziawszy to Ammon zaczął opowiadać poczynając od stworzenia świata i "stworzenia Adama; powiedział wszystko o upadku człowieka i przedłożył królowi "kroniki i święte pisma zawierające słowa proroków, sięgające aż do czasu, gdy ich ojciec, Lehi, opuścił Jerozolimę.

37. I opowiedział im również, to jest królowi i sługom, o "wędrowkach ich ojców przez pustynię, jak cierpieli, znosząc głód i pragnienie, o przebyciu morza i o innych trudach.

38. Powiedział im też o buntach Lamana, Lemuela i synów Ismaela. Opowiedział o wszystkich buntach i wyjaśnił wszystkie "kroniki i święte pisma od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę aż do teraz.

39. Ale to nie wszystko, bo wyjaśnił im plan odkupienia przygotowany "od założenia świata, i powiedział im o przyjściu Chrystusa i o wszystkim, czego Pan dokona.

40. I stało się, że gdy powiedział i wyjaśnił to wszystko królowi, król ^{2a}dał wiarę jego słowom.

41. I zaczął wołać do Pana: O Panie, zmiłuj się nade mną i nad moim ludem według swego wielkiego miłosierdzia, które okazujesz Nefitom.

42. I gdy to powiedział, upadł na ziemię, ^{2b}jakby umarł.

43. I ^{2c}słudzy zabrali go, zanieśli do jego żony i złożyli na łożu. I leżał tak, jakby umarł, przez ^{2d}dwa dni i dwie noce, a żona, sy-

nowie i córki lamentowali nad nim według zwyczaju Lamanitów, głośno oplakując jego śmierć.

ROZDZIAŁ 19.

Światło wiecznego życia jaśnieje w duszy króla Lamoni i widzi on Odkupiciela – Król, królowa, Ammon i słudzy króla popadają w ekstazę i niektórzy z nich widzą aniołów – Ammon jest cudem ocalony – Chrzcicieli wielu i zakłada pośród nich Kościół.

1. I "po dwóch dniach i dwóch nocach gotowali się, aby złożyć ciało króla w grobowcu zbudowanym dla chowania zmarłych.

2. I królowa, usłyszawszy o sławie Ammona, posłała, aby do niej przyszedł.

3. I Ammon uczynił, jak mu nakazano, poszedł do królowej i chciał wiedzieć, czego od niego żąda.

4. I królowa powiedziała mu: ^bSłudzy mego męża czynili mi to wiadomym, że jesteś prorokiem świętego Boga i że masz moc czynienia wielkich cudów w Jego imię.

5. Jeśli tak jest, chcę, abyś poszedł i zobaczył mego męża, gdyż już przez ^cdwa dni i dwie noce leży na łożu i niektórzy mówią, że nie umarł, a inni, że umarł i cuchnie, i że powinien być złożony w "grobowcu, ale jeśli chodzi o mnie, mnie on nie cuchnie.

6. Tego właśnie pragnął Ammon, bo wiedział, że król Lamoni jest pod wpływem mocy Bożej i że ciemna zasłona niewiary została zdjęta z jego umysłu, a światło, które oświeciło jego umysł, jest światłem chwały Bożej, cudo-

(v) wiersz 34. Zob. m, Mos. 2. (w) zob. a, 1 Ne. 3. Al. 63:12. (x) zob. 1 Ne. (y) 1 Ne. 9:2 (z) zob. d, Mos. 4. (2a) wiersz 23. (2b) wiersz 43. Al. 19:1, 5-12. (2c) Al. 19:4, 9. (2d) Al. 19:1, 5. ROZDZ. 19: (a) wiersz 5. Al. 18:43. (b) wiersz 9. Al. 18:43. (c) wiersz 1. Al. 18:43. (d) wiersz 1. OK 90 R. P.N.E.

wnym światłem dobroci Boga. Ammon wiedział, że światło wiecznego życia zajaśniało w duszy króla, chmura ciemności została rozproszona, a światło to przelało w duszę króla tak wielką radość, że ^ezmożliła ona jego naturalne ciało i został zabrany w Bogu.

7. To, co prosiła królowa, było więc jego pragnieniem. I Ammon poszedł zobaczyć króla, jak chciała królowa; zobaczył go i wiedział, że nie jest martwy.

8. I powiedział królowej: On nie umarł, lecz śpi w Bogu i jutro ^fpowstanie, dlatego nie chowajcie go.

9. I Ammon zapytał ją: Czy wierzysz w to? I odpowiedziała: Nie mam na to żadnego dowodu z wyjątkiem twego słowa i słowa naszych sług, jednak wierzę, że stanie się, jak powiedziałeś.

10. I Ammon powiedział jej: Błogosławiona jesteś z powodu swej wielkiej wiary. Mówię ci, niewiasto, że nie było tak wielkiej wiary pośród wszystkich Nefitów.

11. I stało się, że czuwała ona przy łóżu swego męża do tej samej pory następnego dnia, kiedy to, jak powiedział Ammon, miał powstać.

12. I stało się, że ^gzgodnie ze słowami Ammona powstał, i gdy to uczynił, wyciągnął rękę ku swej żonie i powiedział: Bądź błogosławiona i błogosławione niech będzie imię Boga,

13. albowiem tak jak pewne jest, że żyjesz, widziałem mego Odkupiciela. Przyjdzie On na świat, urodzi się z ^hkobiety i odkupi wszystkich ludzi, którzy uwierzą w Jego imię. I gdy król wypowiedział te słowa, wzruszenie przepełniło mu serce, i ponownie osunął się na ziemię odczu-

wając wielką radość, i królowa także osunęła się będąc przejęta Duchem.

14. I Ammon – widząc, że tak, jak się o to modlił, Duch Pana został przelany na jego braci, Lamanitów, którzy byli przyczyną wielkiej żałości pośród Nefitów, to jest pośród całego ludu Boga, z powodu zła, które wyrządzali i swych tradycji – upadł na kolana i zaczął się z całego serca modlić dziękując Bogu za to, co uczynił dla jego braci. I jego także przejęła radość, i tak wszyscy troje osunęli się na ziemię.

15. I kiedy słudzy króla zobaczyli, że król, królowa i Ammon osunęli się na ziemię, oni również zaczęli modlić się do Boga opawanymi strachem przed Panem, gdyż byli to ci, ⁱktórzy stanęli przed królem świadcząc o wielkiej mocy Ammona.

16. I stało się, że wzywali imienia Pana z całej mocy, aż wszyscy osunęli się na ziemię z wyjątkiem ^jjednej Lamanitki o imieniu Abisz, która wierzyła w Pana od wielu lat z powodu niezwykłego widzenia swego ojca.

17. Wierząc więc w Pana, lecz nigdy tego nie wyjawiawszy innym, gdy zobaczyła, że wszyscy słudzy Lamonię osunęli się na ziemię, a jej pani, królowa, król i Ammon leżeli wyciągnięci na ziemi, wiedziała, że stało się to dzięki mocy Bożej, a uważając, że jest to okazja, by rozgłosić, co się stało ludziom, aby zobaczywszy, uwierzyli w moc Bożą, pobiegła od domu do domu rozpowiadając o tym.

18. I zaczęli się zbierać w domu króla. Przyszło ich wielu i ku swemu zdumieniu ujrzeli króla,

(e) Al. 18:42. (f) wiersze 11, 12. (g) wiersz 8. (h) zob. d, 1 Ne. 11. (i) Al. 18:1, 2.

(j) wiersze 17, 28, 29.

OK 90 R. P.N.E.

królową i sługi leżących na ziemi, a wszyscy leżeli niczym martwi, zobaczyli także Ammona i widzieli, że jest Nefita.

19. I ludzie zaczęli szemrać między sobą, niektórzy mówili, że jest to wielkie zło, które spadło na nich, to jest na króla i jego dom, ponieważ pozwolił, aby Nefita^k pozostał w ich kraju.

20. Inni ganili ich mówiąc: Król sprowadził to zło na swój dom, ponieważ zabijał sługi, których stada zostały rozpedzone przy^m wodopoju Sebus.

21. Także ci, którzy zatrzymując się przy wodopoju Sebus rozpedzali stada należące do króla wyrzucali im wiele, bo byliⁿ gniewni na Ammona za zabicie przy wodopoju Sebus wielu ich braci, gdy bronili stad króla.

22. I jeden z nich, którego brata Ammon zabił^o mieczem, będąc rozgniewany na Ammona wyciągnął miecz i przystąpił, aby uderzyć nim Ammona i zabić go, i gdy podniósł miecz, by go uderzyć, sam padł martwy.

23. Widzimy więc, że Ammon nie mógł być zabity, bo Pan powiedział Mosjaszowi, „jego ojcu: Oszczędzę go i stanie mu się według twojej wiary, Mosjasz powierzył go więc Panu.

24. I stało się, że gdy tłum ujrzał, że ten, który podniósł miecz, by zabić Ammona, „padł martwy, opanował ich wszystkich strach i nie śmieli wyciągnąć ręki, by dotknąć jego czy kogokolwiek z tych, którzy osunęli się na ziemię, a będąc zdumieni zaczęli znowu rozprawiać nad przyczyną tej wielkiej mocy i co to wszystko ma znaczyć.

25. I wielu mówiło, że Ammon jest^r Wielkim Duchem, inni, że jest posłany przez Wielkiego Ducha,

26. jeszcze inni ganili wszystkich mówiąc, że jest on potworem posłanym przez Nefitów, by ich dręczyć.

27. Byli jeszcze ci, którzy mówili, że Ammon został posłany przez Wielkiego Ducha, aby ich dręczyć za zło, które czynili, i że Wielki Duch zawsze pomagał Nefitom, wyzwał ich z rąk Lamanitów i zgładził tak wielu ich braci, Lamanitów.

28. I tak zaczął się pomiędzy nimi ostry spór. Gdy się tak spierali, „służąca, dzięki której zebrała się ta rzesza, przybiegła i gdy zobaczyła ich poróżnienie, bardzo się zasmuciła, aż do łez.

29. I stało się, że podeszła i wzięła za rękę królową myśląc, że może podniesie ją z ziemi. I gdy tylko dotknęła jej ręki, królowa powstała i zawołała na głos: O błogosławiony Jezusie, któryś zbawił mnie od^s strasznego piekła! O błogosławiony Boże, miej litość nad tym ludem!

30. I gdy tylko to wypowiedziała, odczuwając wielką radość, złożyła ręce i powiedziała wiele słów, których nie rozumieli. A uczyniwszy to, wzięła za rękę króla Lamoniego i powstał.

31. I widząc spór pośród swego ludu, natychmiast zaczął ich napominać i nauczać^t tego, co usłyszał od Ammona. I ci, którzy go słuchali, uwierzyli i nawrócili się do Pana.

32. Jednak było pośród nich wielu, którzy nie chcieli słuchać, dlatego poszli swoją drogą.

33. I stało się, że gdy Ammon

(k) Al. 17:22, 23. (l) zob. 2d, Al. 17. (m) zob. 2b, Al. 17. (n) Al. 17:27, 18:7. (o) Al. 17:38. (p) Mos. 28:7. Al. 17:35. (q) wiersz 22. (r) zob. b, Al. 18. (s) wiersze 16, 17, 29. (t) zob. k, 1 Ne. 15. (u) Al. 18:36-39. OK 90 R. P.N.E.

powstał, on także ich nauczał, jak też wszyscy służy Lamonię. I wszyscy głosili im to samo – że doświadczyli przemiany serca i nie pragnęli więcej zła.

34. I wielu świadczyło ludowi, że widzieli aniołów, rozmawiali z nimi i że ci mówili im o sprawach Bożych i Jego prawości.

35. I stało się, że wielu dało wiarę ich słowom, i ci, którzy uwierzyli, zostali ochrzczeni, stali się sprawiedliwym ludem i założyli pośród siebie Kościół.

36. Taki był początek dzieła Pana pośród Lamanitów, i tak Pan zaczął przelewać na nich swego Ducha; i widzimy, że Jego ramie jest wyciągnięte do wszystkich, którzy nawracają się i wierzą w Jego imię.

ROZDZIAŁ 20.

Pan posyła Ammona do Middoni, aby uwolnił swych braci z więzienia – Ammon i Lamoni spotykają ojca Lamonię, króla całego kraju – Ammon zmusza króla do zgody na uwolnienie braci Ammona.

1. Gdy założyli Kościół w ich kraju, król Lamoni zapragnął, aby Ammon pojechał z nim do Nefi, by mógł przedstawić go swemu ojcu.

2. I Ammon usłyszał głos Pana: Nie pójdziesz do Nefi, gdyż król będzie chciał odebrać ci życie, lecz pójdziesz do Middoni, gdzie twój brat Aaron oraz Muloki i Ammah są w więzieniu.

3. I gdy Ammon usłyszał to, powiedział Lamoniemu: Mój rodzony brat i bracia z Kościoła są

w więzieniu w Middoni, pójdę ich uwolnić.

4. I Lamoni powiedział Ammonowi: Wiem, że mocą Pana możesz wszystko zdziałać, jednak pojedź z tobą do Middoni, gdyż król Middoni, któremu na imię Antiomno, jest mym przyjacielem, pojedź więc do Middoni, aby go ułagodzić, i uwolni on twych braci z więzienia. I Lamoni zapytał Ammona: Kto ci powiedział, że twoi bracia są w więzieniu?

5. I Ammon odpowiedział: Żaden człowiek mi tego nie powiedział, lecz Bóg. I powiedział mi On: Idź i uwolnij swych braci, bo są w więzieniu w Middoni.

6. I gdy Lamoni to usłyszał, zarządził, aby jego służy przygotowali konie i wozy.

7. I powiedział Ammonowi: Pojedź z tobą do Middoni i będę tam prosił króla, aby uwolnił twych braci z więzienia.

8. I gdy Ammon i Lamoni jechali do Middoni, napotkali ojca Lamonię, który królował nad całym krajem.

9. I ojciec Lamonię zwrócił się do niego: Dlaczego nie przybyłeś w ten wielki dzień, gdy wydałem ucztę dla moich synów i ludu?

10. I zapytał także: Dokąd udajesz się z tym Nefitą, który jest jednym z synów kłamcy?

11. I Lamoni powiedział, dokąd jechał, bo bał się go obrazić.

12. I powiedział także wszystko o przyczynie pozostania w swoim królestwie, gdy nie udał się do ojca na ucztę, którą przygotował.

13. I gdy Lamoni powiedział

(v) zob. u, 2 Ne. 9. ROZDZ. 20: (a) zob. b, 2 Ne. 5. (b) wiersze 3-7, 14, 15, 28, 30. Al. 21:12, 13, 18. 22:1, 3. 23:10. (c) wiersze 3-7, 13, 15, 22, 24, 26-30. Al. 21:13-15. 22:2. (d) zob. c. (e) zob. b. (f) zob. c. (g) wiersz 2. (h) zob. m, 1 Ne. 18. (i) zob. l, Al. 18. (j) zob. b. (k) Al. 22:1. (l) zob. k, Al. 18. (m) zob. k, Al. 18.

mu o wszystkim, ku jego wielkiemu zdumieniu, ojciec rozgniewał się na niego i powiedział: Lamoni, jedziesz, by "oswobodzić Nefitów, synów kłamcy, który obrabował naszych ojców, i teraz jego dzieci przychodzą do nas, aby znowu "poprzez swe kręactwa i kłamstwa zrabować naszą własność.

14. I ojciec Lamoni nakazał mu, aby zabił Ammona mieczem. Zabronił mu jechać do "Middoni i nakazał, by powrócił razem z nim do "Ismael.

15. Ale Lamoni powiedział: Nie zabiję Ammona, ani też nie wrócę do Ismael, lecz pojedę do Middoni "oswobodzić braci Ammona, bo wiem, że są oni sprawiedliwymi ludźmi i świętymi prorokami prawdziwego Boga.

16. I gdy ojciec to usłyszał, rozgniewał się i wyciągnął miecz, aby go powalić.

17. Lecz Ammon wystąpił i powiedział: Nie zabijesz swego syna, jakkolwiek lepiej by było, żeby to on zginął niż ty, gdyż nawrócił się i odstąpił od swych grzechów, a ty, jeśliś teraz zginął w swym gniewie, twoja dusza nie mogłaby być zbawiona.

18. I z innego powodu powinneś tego zaniechać. Oto jeśli zabijesz syna, który jest bez winy, jego krew będzie wołać z ziemi do Pana, jego Boga, o pomstę na tobie, i możesz stracić swoją duszę.

19. I gdy Ammon powiedział mu to, odrzekł on: Wiem, że jeśli zabiłbym swego syna, przelałbym krew niewinnego, gdyż to ty chciałeś go zniszczyć.

20. I wyciągnął rękę, aby zabić Ammona, lecz Ammon wytrzymał

ciosy i poraził jego ramię, że nie mógł więcej walczyć.

21. I gdy król zobaczył, że Ammon może go zabić, zaczął błagać Ammona o darowanie mu życia.

22. Lecz Ammon wznosił swój miecz i powiedział: Oto zabiję cię, jeśli nie dasz mi pozwolenia na "uwolnienie mych braci z więzienia.

23. I król, bojąc się, że zginie, powiedział: Jeśli mnie oszczędzisz, dam ci, cokolwiek zechcesz, nawet połowę mego królestwa.

24. I gdy Ammon przekonał się, że stary król jest mu uległy, powiedział: Jeśli dasz mi pozwolenie "uwolnienia braci z więzienia, pozwolisz Lamoniemu zatrzymać swoje królestwo i nie będziesz mu więcej wrogi, lecz zezwolisz, aby postępował tak, "jak uważa, wtedy daruję ci życie, w przeciwnym wypadku powalę cię na ziemię.

25. I gdy Ammon to powiedział, król ucieszył się, że będzie żył.

26. I gdy zobaczył, że Ammon nie zamierza go zgładzić, a także gdy przekonał się, że darzy wielką miłością jego syna, Lamonię, był niezmiernie zdumiony i powiedział: Ponieważ prosisz tylko, bym zgodził się na "uwolnienie twych braci i aby mój syn Lamoni zatrzymał swe królestwo, przyznaję memu synowi prawo zatrzymania swego królestwa teraz i na zawsze i nie będę "więcej nad nim panował.

27. A tobie pozwalam na "uwolnienie braci z więzienia i razem ze swoimi braćmi możesz przyjść do mnie, do mego królestwa, gdyż chciałbym cię ponownie zobaczyć. Albowiem król był

(n) wiersze 4, 7. (o) zob. n, Jak. 7. (p) zob. b. (q) zob. w, Al. 17. (r) zob. n. (s) wiersze 24, 26, 27. (t) zob. s. (u) wiersz 26. Al. 21:21, 22. 22:1. (v) wiersz 27. Al. 22:2. (w) Al. 21:21, 22. 22:1. (x) wiersz 26. OK 90 R. P.N.E.

zdumiony słowami Ammona i swego syna, Lamonięgo, i pragnął się więcej dowiedzieć.

28. I stało się, że Ammon i Lamoni pojechali do ^aMiddoni. I Lamoni ułagodził króla tego kraju, że ^zuwolnił braci Ammona z więzienia.

29. I gdy Ammon zobaczył ich, było mu ich strasznie żal, gdyż byli nadzy, a ^{2a}mocne sznury, którymi ich związano, pozdzierały im skórę. I doświadczali ^{2b}głodu, pragnienia i wszelkich cierpień, mimo to cierpliwie wszystko znosili.

30. Albowiem taki był ich los, że wpadli w ręce ludzi bardziej nieczułych i bardziej hardych, którzy nie słuchali tego, co mówili. I wyganiaли ich, bili i pędzili z domu do domu i z miejsca na miejsce, aż przybyli do ^{2c}Middoni, gdzie zostali pojmani i wtrąceni do więzienia, a tam związani ^{2d}mocnymi sznurami przebywali przez wiele dni, zanim zostali uwolnieni przez Lamonięgo i Ammona.

Dzieje Aarona, Muloki i ich braci, gdy nauczali Słowa pośród Lamanitów. (Rozdział 21. do 26. łącznie.)

ROZDZIAŁ 21.

Aaron naucza Amalekitów o Chrystusie i Jego zadośćuczynieniu – Aaron i jego bracia zostają uwięzieni w Middoni – Po uwolnieniu nauczają w synagogach i doprowadzają wielu do poznania prawdy – Lamoni przy-

znaje wolność religijną swym poddanym w kraju Ismael.

1. Gdy Ammon i jego bracia ^arozstali się na granicy kraju Lamanitów, Aaron udał się w kierunku kraju nazwanego przez Lamanitów ^bJerozolimą, po Jerozolimie, ojczyźnie ich ojców, i kraj ten graniczył z ^cMormon.

2. Oto Lamanici, Amalekici i ^dlud Amulona zbudowali wielkie miasto, które nazwali ^eJerozolimą.

3. I Lamanici sami z siebie mieli twarde serca, lecz serca Amalekitów i ^fAmulonitów były jeszcze bardziej nieczułe, dlatego przez ich wpływ Lamanici znieczulili swe serca jeszcze bardziej i nabrali pewności siebie w czynieniu zła i popełnianiu występków.

4. I stało się, że Aaron przybył do miasta ^gJerozolima i najpierw zaczął nauczać Amalekitów w ich ^hsynagogach, ponieważ wielu Amalekitów i Amulonitów należało do ⁱwyznania Nehora i budowali oni synagogi na wzór Nehorów.

5. Gdy więc Aaron wszedł do jednej z ^jsynagog, by nauczać lud, i zaczął do nich przemawiać, powstał jeden Amalekita i zaczął się z nim spierać mówiąc: O czym ty dajesz świadectwo? Czy ^kwidziałeś anioła? Dlaczego nam się nie ukazują aniołowie? Czyż ci ludzie nie są tak samo dobrzy jak twój?

6. Mówisz, że jeśli się nie nawrócimy, zginiemy, a czy znasz nasze myśli i zamiary, jakie żyjemy w głębi serca? Dlaczego uważasz, że potrzebujemy się nawracać? Jak możesz powiedzieć,

(y) zob. b. (z) wiersze 4, 7. (2a) wiersz 30. (2b) Al. 21:14. (2c) zob. b. (2d) wiersz 29. ROZDZ. 21: (a) Al. 17:13. (b) wiersze 2, 4. Al. 24:1. 3 Ne. 9:7. (c) zob. b, Mos. 18. (d) zob. u, Mos. 23. (e) wiersze 1, 4. (f) zob. u, Mos. 23. (g) wiersze 1, 2. (h) zob. u, Al. 16. (i) Al. 1:2-15. (j) zob. u, Al. 16. (k) Mos. 27:10-16, 34.

że nie jesteśmy sprawiedliwi? Oto budujemy 'święte przybytki, zbieramy się razem, by czcić Boga, i wierzymy, że Bóg zbawi "wszystkich ludzi.

7. Aaron zapytał go: Czy wierzysz, że Syn Boży przyjdzie wykupić ludzi z ich grzechów?

8. I człowiek ten powiedział: Nie wierzymy, że jest ci to wiadome. Nie wierzymy w takie głupie tradycje i nie wierzymy, że wiesz o tym, co ma nastąpić, ani też że twoi ojcowie czy nasi wiedzieli o tym, co mówili o przyszłości.

9. Wtedy Aaron zaczął im wyjaśniać pisma święte odnoszące się do przyjścia Chrystusa i "zmartwychwstania umarłych wykazując, że odkupienie ludzi może nastąpić tylko przez śmierć i cierpienie Chrystusa oraz "zadośćuczynienie Jego krwią.

10. I gdy zaczął im to wyjaśniać, rozgniewali się na niego, zaczęli z niego szydzić i nie chcieli słuchać tego, co mówił.

11. Gdy zobaczył więc, że go nie słuchają, opuścił "synagogę i poszedł do wioski zwanej Ani-Anti, gdzie "spotkał Mulokiego głoszącego Słowo, byli tam także Ammah i jego bracia. I dowodzili wbrew wielu ludziom prawdy Słowa.

12. I gdy przekonali się, że ludzie znieczulili swe serca, odeszli i poszli do 'Middoni. I nauczali wielu o Słowie, lecz niewielu dało im wiarę.

13. I Aaron i niektórzy z ich braci "zostali pojmani i wtrąceni do więzienia, a ci, którzy pozostali

na wolności, uciekli poza granice Middoni.

14. I ci, których wtrącono do więzienia, cierpieli wiele, aż zostali uwolnieni przez Lamonię i Ammona, nakarmieni i ubrani.

15. I ponownie poszli głosić Słowo. To był pierwszy raz, że uwolniono ich z więzienia i że tak cierpieli.

16. I szli, dokądkolwiek prowadził ich Duch Pana, głosząc słowo Boże w każdej 'synagodze Amalekitów i w każdym zgromadzeniu Lamanitów, do którego ich dopuszczono.

17. I Pan zaczął im błogosławić, że doprowadzili wielu do poznania prawdy i przekonali wielu, że grzeszyli i że wierzenia ich ojców są "błędne.

18. Co do Ammona i Lamonię, to powrócili z 'Middoni do "Ismael, który jest krajem dziedzictwa Lamonię.

19. I król Lamoni "nie pozwolił, aby Ammon mu usługiwał czy był jego sługą.

20. I zarządził, aby budowano w Ismael "synagogi, żeby jego lud, to jest lud pod jego panowaniem, zbierał się w nich.

21. Cieszył się z ich nawrócenia i uczył ich wielu rzeczy. Ogłosił im również, że ci, którzy są pod jego panowaniem, są wolnym ludem, że są "wolni od wszelkiego ucisku ze strony króla czy jego ojca, gdyż ojciec przyznał mu panowanie nad Ismael i obszarami przyległymi.

22. Ogłosił im także, że mają swobodę czczenia Pana, swego Boga, według swych pragnień

(l) zob. t, Al. 15. (m) Al. 1:4. 15:15. (n) zob. d, 2 Ne. 2. (o) zob. f, 2 Ne. 2. (p) zob. u, Al. 16. (q) wiersze 13, 14. Al. 20:2, 3, 28-30. (r) zob. b, Al. 20. (s) wiersze 14, 15. Al. 20:26-30. (t) zob. u, Al. 16. (u) zob. n, Jak. 7. (v) zob. b, Al. 20. (w) zob. w, Al. 17. (x) Al. 17:25. (y) zob. u, Al. 16. (z) Al. 20:24, 26. 22:1.

wszędzie w kraju pod panowaniem króla Lamoniego.

23. I Ammon nauczał lud króla Lamoniego o wszystkim, co odnosi się do prawości. I każdego dnia nakłaniał ich z całą pilnością do sprawiedliwego postępowania. I dawali posłuch jego słowom, i gorliwie przestrzegali przykazań Boga.

ROZDZIAŁ 22.

Aaron naucza ojca Lamoniego o stworzeniu, upadku człowieka i odkupieniu przez Chrystusa – Cały dom króla nawraca się do Pana – Granice kraju Nefitów i kraju Lamanitów.

1. I Ammon nie ustawał ucząc tak lud Lamoniego. Powrócimy teraz do dziejów Aarona i braci, którzy tymczasem, po odejściu z ^aMiddoni, zostali zaprowadzeni przez Ducha do ^bNefi, do pałacu króla panującego ^cnad całym krajem z wyjątkiem ^dkraju Ismael, a był on ^eojcem Lamoniego.

2. I Aaron poszedł do pałacu króla ze swymi braćmi, pokłonił się królowi i powiedział: Królu, jesteśmy braćmi Ammona, których ^fuwolniłeś z więzienia.

3. I teraz, królu, jeśli darujesz nam życie, będziemy twymi sługami. I król powiedział: Powstańcie, bowiem daruję wam życie i nie pozwolę, abyście byli moimi sługami, lecz nalegam, abyście mnie oświecili, gdyż nie daje mi spokoju myśl o ^gwielkoduszności Ammona i jego ważnych słowach i pragnę dowiedzieć się, dlaczego nie przybył z wami z ^hMiddoni.

4. I Aaron powiedział królowi: Duch Pana wezwał go, by poszedł

inną drogą; udał się on do ⁱkraju Ismael, by nauczać lud Lamoniego.

5. I król zapytał go: Co to było, co powiedziałeś o ^jDuchu Pana? To właśnie myśl o tym nie daje mi spokoju.

6. I co oznaczają słowa Ammona – ^kJeśli się nawrócisz, będziesz zbawiony, jeśli się jednak nie nawrócisz, zostaniesz ostatniego dnia odsunięty.

7. W odpowiedzi Aaron zapytał go: Czy wierzysz, że istnieje Bóg? I król powiedział: Wiem, że Amalekici mówią, że Bóg istnieje, i pozwoliłem im budować ^lświęte przybytki, aby mogli się zbierać i czcić Go. I jeśli teraz ty mówisz, że Bóg istnieje, dam temu wiarę.

8. I gdy Aaron to usłyszał, zaczął się radować w sercu i powiedział: Tak jak pewne jest, że żyjesz, królu, Bóg istnieje.

9. I król zapytał: Czy Bóg jest tym ^mWielkim Duchem, który wyprowadził naszych ojców z Jeruzolimy?

10. I Aaron powiedział mu: Tak, jest On tym Wielkim Duchem i stworzył wszystko zarówno w niebie, jak i na ziemi. Czy w to wierzysz?

11. I król odpowiedział: Wierzę, że Wielki Duch stworzył wszystko i pragnę, abyś mi opowiedział o wszystkim, i dam wiarę twoim słowom.

12. I stało się, że gdy Aaron zobaczył, że król daje wiarę jego słowom, zaczął od ⁿstworzenia Adama ^oprzytaczając królowi pisma święte o tym, jak Bóg stworzył człowieka na swe podobieństwo i dał mu przykazania, i

(a) zob. b, Al. 20. (b) zob. b, 2 Ne. 5. (c) Al. 20:8. (d) zob. w, Al. 17. (e) Al. 20:8, 9.

(f) Al. 20:26, 27. (g) Al. 20:26. (h) zob. b, Al. 20. (i) zob. w, Al. 17. (j) wiersz 4.

(k) Al. 20:17, 18. (l) zob. t, Al. 15. (m) zob. b, Al. 18. (n) wiersz 13. Zob. m, Mos. 2.

(o) zob. a, 1 Ne. 3. Al. 63:12.

jak z powodu przestąpienia przykazania nastąpił upadek człowieka.

13. I Aaron wyjaśniał królowi pisma święte od stworzenia Adama, przedstawiając mu upadek człowieka, przyziemny stan ludzi i przygotowany od "założenia świata plan odkupienia przez Chrystusa wszystkich, którzy uwierzą w Jego imię.

14. Oto ponieważ człowiek upadł, nie był w stanie sam niczego osiągnąć, lecz cierpienie i śmierć Chrystusa "czynią zadość za grzechy ludzi, jeśli wierzą i nawrócą się. I Chrystus "zrywa więzy śmierci, że grób "nie zwycięża, a "żądło śmierci pochłania nadzieja chwały. I Aaron wyjaśniał to wszystko królowi.

15. I gdy Aaron wyjaśnił wszystko, król zapytał: Co mam uczynić, bym otrzymał życie wieczne, o którym mówisz? Co mam uczynić, abym został "narodzony Bogu, wyrwawszy z korzeniami tego "złego ducha z mej piersi, i otrzymał Jego Ducha, abym został przepelniony radością i nie był odsunięty ostatniego dnia? Oto – powiedział on – oddam wszystko, co posiadam, i wyzbędę się mego królestwa, bym mógł dostąpić tej wielkiej radości.

16. Ale Aaron powiedział mu: Jeśli pragniesz tego, a "ukorzysz się przed Bogiem i nawrócisz się żałując wszystkich swoich grzechów, i padniesz przed Bogiem, "wzywając Jego imienia, wierząc, że otrzymasz, wtedy będzie ci dana nadzieja, której pragniesz.

17. I gdy Aaron wypowiedział te słowa, król upadł na kolana

przed Panem, "wyciągnął się na ziemi i "głośno zawołał:

18. O Boże, Aaron powiedział mi, że Bóg istnieje, i jeśli Bóg istnieje i Ty jesteś Bogiem, uczyni mi to wiadomym, a ja wyzbędę się wszystkich moich grzechów by Ciebie poznać, abym mógł zmartwychwstać i być zbawiony w dzień ostateczny. I gdy król to powiedział, został porażony i "leżał niczym martwy.

19. I jego słudzy pobiegli i opowiedzieli królowej, co się stało królowi. I królowa przyszła do króla, a gdy zobaczyła, że leżał niczym martwy, i ujrzała Aarona i jego braci stojących, "jak gdyby przyczynili się do jego upadku, rozgniewała się na nich i nakazała swoim sługom, to jest sługom króla, by ich pojмали i zabili.

20. Jednak słudzy znając przyczynę upadku króla, nie śmieli pojmać Aarona i jego braci, lecz błagali królową: Nie nakazuj nam, byśmy zabili tych mężczyzn, bo jeden z nich jest silniejszy od nas wszystkich, i oni nas zabiją.

21. I gdy królowa zobaczyła przerażenie sług, zaczęła się także bać, że coś złego się jej stanie. Nakazała więc, aby słudzy poszli "zwołać lud, żeby lud zabił Aarona i jego braci.

22. I gdy Aaron zobaczył, że jest zdecydowana, a wiedząc, jak twarde są serca tych ludzi, obawiał się, że gdy wielu z nich się zbierze, dojdzie do walk i zamieszek, dlatego wyciągnął rękę i podnosząc króla z ziemi powiedział mu: Powstań. I powstał na własne nogi mając przywróconą siłę.

(p) zob. d, Mos. 4. (q) zob. f, 2 Ne. 2. (r) zob. g i j, 2 Ne. 9. (s) zob. h, Mos. 16. (t) zob. i, Mos. 16. (u) zob. c, Mos. 5. (v) zob. q, Mos. 2. (w) wiersze 17, 18. (x) zob. e, 2 Ne. 32. (y) wiersz 16. (z) zob. e, 2 Ne. 32. (2a) wiersz 19. (2b) wiersz 18. (2c) wiersz 24.

23. A działo się to w obecności królowej i wielu sług, którzy widząc to zdumieli się i zaczął ich ogarniać strach. I król powstał, i zaczął ich nauczać. Nauczał ich, aż cały ^{2d}jego dom nawrócił się do Pana.

24. I z rozkazu królowej zebrała się tam ^{2e}wielka rzesza ludzi, którzy zaczęli szemrać między sobą z powodu Aarona i jego braci.

25. Ale król postąpił pośród nich i nauczał ich. I uspokoił się co do Aarona i tych, którzy z nim byli.

26. I gdy król zobaczył, że się uspokoił, zarządził, aby Aaron z braćmi poszli pośród nich i głosili im Słowo.

27. I stało się, że król rozesał ^{2f}obwieszczenie po całym swym kraju, do wszystkich ludzi zajmujących ziemię pomiędzy wybrzeżem na wschodzie, a wybrzeżem na zachodzie. I ziemię te były oddzielone od ^{2g}Zarahemli wąskim pasem puszczy przebiegającym od morza na wschodzie do morza na zachodzie, rozszerzającym się przy wybrzeżach. Północną granicą była puszcza oddzielająca ich od Zarahemli, przechodząca przez ^{2h}granice Manti w górze ²ⁱrzeki Sidon i rozciągająca się ze wschodu na zachód. I tak Lamanici i Nefici byli rozdzieleni.

28. A bardziej leniwi spośród Lamanitów żyli w puszczy mieszkając w namiotach. Rozprzesztrzenili się w puszczy na zachód od ^{2j}kraju Nefi, na zachód od Za-

rahamli, na pograniczu z morzem i na ziemiach pierwszego dziedzictwa ich ojców na zachodzie kraju Nefi, i tak mieszkali w pobliżu wybrzeża.

29. Wielu Lamanitów mieszkało także na wschodzie, w pobliżu wybrzeża, dokąd zostali wyparci przez Nefitów. Nefici byli więc prawie otoczeni przez Lamanitów, jednakże zajmowali wszystkie północne ziemie graniczące z puszczą w górze rzeki Sidon, ze wschodu na zachód po stronie puszczy, a na północy zajmowali ziemię aż do kraju, który nazywali ^{2k}Obfitość.

30. I graniczył on z krajem nazywanym ^{2l}Pustkowie. Rozciągał się tak daleko na północ, że dochodził do kraju ^{2m}niegdys zamieszkałego przez ludzi, którzy później ulegli zagładzie. I jak już mówiliśmy, ich ²ⁿkości zostały odkryte przez ^{2o}ludzi Zarahemli. I było to miejsce, gdzie ^{2p}najpierw wylądowali

31. i skąd poszli ^{2q}w puszcze na południu. Tak więc kraj na północy nazywali ^{2r}Pustkowie, a na południu ^{2s}Obfitość, albowiem była to puszcza pełna wszelkiej zwierzyny, a niektóre zwierzęta ^{2t}przywędrowały z północy za żywnością.

32. I była to tylko ^{2u}odległość półtora dnia dla Nefity wzdłuż granicy pomiędzy krajem Obfitość a krajem Pustkowie, od morza wschodniego do zachodniego. I tak Nefi i Zarahemla były prawie

(2d) Al. 23:3. (2e) wiersz 21. (2f) Al. 23:1-4. (2g) Omn. 13. (2h) zob. h, Al. 16. (2i) zob. g, Al. 2. (2j) zob. b, 2 Ne. 5. (2k) wiersze 31-33. Al. 50:32. 51:28, 30, 32. 52:9, 15, 17, 18, 27, 39. 53:3, 4. 55:26. 63:5. He. 1:23, 28, 29. 4:5, 6. 5:14. 3 Ne. 3:23. 11:1. (2l) wiersze 31, 32. Al. 46:17. 50:34. 63:5. 3 Ne. 3:23. Morm. 3:5, 7. 4:1-3, 8, 13, 19. (2m) Księga Etera. (2n) Mos. 8:7-12. 21:25-28. 28:11-19. Księga Etera. (2o) Omn. 20-22. (2p) wiersze 31, 32. Omn. 14-22. He. 6:10. 8:21, 22. (2q) He. 6:10. (2r) zob. 2l, także He. 3:5, 6. (2s) zob. 2k. (2t) zob. m, 1 Ne. 18. (2u) He. 4:7.

otoczone wodą. I było tam tylko ^{2r}wąskie przejście po lądzie z kraju na północy do kraju na południu.

33. Nefici zamieszkiwali kraj Obfitość od morza wschodniego do zachodniego i w swej mądrości odgradzili się strażami i armiami od Lamanitów na południu, aby nie poszli na północ i nie zagarnęli tam ziemi.

34. Lamanici nie mogli więc zajmować więcej ziemi jak w Nefi i w puszczy wokół. I było to mądrością ze strony Nefitów, gdyż Lamanici byli im wrodoży, a tak nie musieli się bronić ze wszystkich stron i mieli również przestrzeń, dokąd mogli uciec, jeśli tego chcieli.

35. I po powiedzeniu tego powracam do dziejów Ammona, Aarona, Omnera, Himniego oraz ich braci.

ROZDZIAŁ 23.

Król ogłasza wolność religijną – Lamanici w siedmiu krajach i miastach nawracają się, nazywają Anti-Nefi-Lehitami i zostają uwolnieni od przekleństwa Boga – Amalekici i Amulonici znieczulają swe serca i nie nawracają się.

1. I król Lamanitów rozesał ^aobwieszczenie do całego swego ludu, że nie wolno im zatrzymać Ammona, Aarona, Omnera, Himniego czy któregokolwiek z ich braci, gdy głoszą słowo Boże bez względu na to, gdzie to czynią, w jakiejkolwiek części kraju.

2. Zarządził, aby nikt ich nie chwycił, wiązał czy wtrącał do więzienia. Nie wolno było pluć na

nich, bić, wypędzać z ^bsynagog, chłostać czy rzucać w nich kamieniami, ale mieli mieć dostęp do domów, a także ^cświątyń i ^dświątych przybytków.

3. I tak mogli pójść i głosić Słowo, jak tego pragnęli, gdyż król nawrócił się do Pana, a także ^ecały jego dom, rozesał więc to ^fobwieszczenie do swego ludu w całym kraju, aby bez przeszkód głoszone słowo Boże w całym kraju i by jego poddani zostali przekonani, że ^gtradycje ich ojców są złe, aby zostali przekonani, że wszyscy są braćmi i że nie powinni mordować, rabować, kraść, cudzołożyć czy czynić jakąkolwiek nieprawość.

4. I stało się, że gdy król rozesał to ^hobwieszczenie, Aaron i jego bracia poszli z miasta do miasta, od ⁱjednego domu modlitwy do drugiego, zakładając kościoły, wyświęcając Lamanitów na ^jkapłanów i nauczycieli w całym kraju, aby nawoływali do nawrócenia i głosili słowo Boże. I tak zaczęli odnosić wielki sukces.

5. Tysiące ludzi poznało Pana, tysiące uwierzyło w tradycje Nefitów i poznało ^kzapisy i proroctwa przekazywane do czasów im współczesnych.

6. I tak jak pewne jest, że Pan żyje, ci, którzy uwierzyli, to jest poznali prawdę wskutek nauczania ich przez Ammona i jego braci według ducha objawienia i proroctwa oraz dzięki mocy Bożej dokonującej przez nich cudów, mówię wam, że jak Pan żyje, ci Lamanici, którzy dali wiarę ich słowom i nawrócili się do Pana,

(2v) Al. 50:34. 52:9. 63:5. He. 4:7. Morm. 2:29. 3:5. ROZDZ. 23: (a) wiersze 2-4. Al. 22:27. (b) zob. u, Al. 16. (c) zob. h, 2 Ne. 5. (d) zob. t, Al. 15. (e) Al. 22:23. (f) zob. a. (g) zob. n, Jak. 7. (h) zob. a. (i) zob. u, Al. 16. Zob. h, 2 Ne. 5. Zob. t, Al. 15. (j) zob. c, Mos. 6. (k) zob. a, 1 Ne. 3. Al. 63:12. OK 90-77 R. P.N.E.

'nigdy już od Niego nie odstępili.

7. Stali się sprawiedliwym ludem, odłożyli broń swego buntu i nie występowali więcej przeciwko Bogu ani przeciwko żadnemu ze swych braci.

8. Oto ci, którzy nawrócili się do Pana:

9. Lamanici zamieszkujący

^mIsmael,

10. Lamanici zamieszkujący

^mMiddoni,

11. Lamanici w ^omieście Nefi

12. i Lamanici w ^uSzilom i ^oSzemlon oraz w mieście Lemuel i Szimnilom.

13. Są to miasta Lamanitów, których mieszkańcy nawrócili się do Pana i odłożyli broń swego buntu, wszelką broń, którą walczyli, a wszyscy oni byli Lamanitami.

14. Natomiast Amalekici z wyjątkiem jednego nie nawrócili się, i żaden spośród ^rAmulonitów nie został nawrócony. Znieczulili oni swe serca i pod ich wpływem serca Lamanitów zamieszkujących te same okolice stały się także nieczułe, i działo się tak we wszystkich ich wioskach i miastach.

15. Tak więc wymieniliśmy wszystkie miasta Lamanitów, gdzie Lamanici poznali prawdę, nawrócili się i przystąpili do Pana.

16. I stało się, że król i ci, którzy się nawrócili, zapragnęli przyjąć imię, którym byliby odróżnieni od swych braci, dlatego król radził się Aarona i wielu innych ^skapłanów co do imienia, jakim powinni się odróżnić.

17. I stało się, że nazwali się [']Anti-Nefi-Lehitami, i byli odtąd

tak nazywani, i nie nazywali się więcej Lamanitami.

18. I stali się bardzo pracowitym ludem, i byli przyjaźni wobec Nefitów, nawiązali z nimi kontakty, a ["]przekleństwo Boże nie ciążyło więcej na nich.

ROZDZIAŁ 24.

Lamanici występują przeciwko ludowi Boga – Bóg nawiedza Anti-Nefi-Lehitów przez aniołów – Wolą śmierć niż podnieść broń w swej obronie – Wielu innych Lamanitów nawraca się.

1. I stało się, że Amalekici, ^aAmulonici oraz Lamanici zamieszkujący Amulon, ^bHelam i ^cJerozolimę, innymi słowy, wszyscy w całym kraju, którzy się nie nawrócili i nie przyjęli imienia [']Anti-Nefi-Lehitów, zostali podburzeni przez Amalekitów i Amulonitów do gniewu przeciwko swym braciom.

2. I nienawiść ich przybrała tak na sile, że zaczęli powstawać przeciwko swemu królowi i nie chcieli, aby był ich królem, dlatego chwycili za broń, by walczyć przeciwko Anti-Nefi-Lehitom.

3. I król przekazał królestwo swemu synowi, którego nazwał Anti-Nefi-Lehi.

4. I król zmarł w tym samym roku, kiedy Lamanici zaczęli przygotowywać się do wojny z ludem Boga.

5. I gdy Ammon, jego bracia oraz wszyscy, którzy z nim przybyli, zobaczyli przygotowania Lamanitów, by zniszczyć swych braci, poszli do Midian, gdzie Ammon spotkał się ze wszystkimi swymi braćmi i stamtąd poszli do

(l) Al. 27:27. He. 15:6-16. (m) zob. w, Al. 17. (n) zob. b, Al. 20. (o) zob. b, 2 Ne. 5. (p) zob. f, Mos. 7. (q) zob. d, Mos. 10. (r) zob. u, Mos. 23. (s) zob. c, Mos. 6. (t) Al. 24:1-3, 5, 20. 25:1, 13. 27:2, 21, 25. 43:11. (u) zob. d, 1 Ne. 2. 2 Ne. 30:6. 3 Ne. 2:14-16. ROZDZ. 24: (a) zob. u, Mos. 23. (b) zob. o, Mos. 23. (c) zob. b, Al. 21. (d) zob. t, Al. 23. OK 90-77 R. P.N.E.

‘Ismael naradzić się z Lamonim i jego bratem ‘Anti-Nefi-Lehim, co powinni czynić w obronie przed Lamanitami.

6. I pośród wszystkich, którzy nawrócili się do Pana, nie było nikogo, kto by wziął broń do ręki, by walczyć ze swymi braćmi. Nie chcieli nawet przygotowywać się do wojny. Ich król powiedział im też, że nie powinni tego czynić.

7. I mówiąc o tym, tak zwrócił się do swego ludu: Dziękuję mojemu Bogu, moi kochani, że nasz wielki Bóg w swej dobroci przysłał naszych braci, Nefitów, do nas, aby nas nauczali i przekonali, że ^htradycje naszych ojców są złe.

8. Dziękuję mojemu wielkiemu Bogu, że dał nam część swego Ducha, aby zmiękczyć nasze serca, że ^hnawiązaliśmy kontakt z tymi braćmi, Nefitami.

9. Dziękuję mojemu Bogu, że nawiązując ten kontakt, zdaliśmy sobie sprawę z naszych grzechów i morderstw, jakie popełnialiśmy.

10. Dziękuję też mojemu Bogu, mojemu wielkiemu Bogu, za to, że umożliwił nam nawrócenie się poprzez żal za popełnienie tych wszystkich grzechów, że nam przebaczył tak wiele grzechów i morderstw, których się dopuściliśmy, i usunął z naszych serc wyrzuty sumienia poprzez zasługi swego Syna.

11. Moi bracia, byliśmy ze wszystkich ludzi najbliżsi zguby, ale uczyniliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby się nawrócić, żałując za wszystkie grzechy i wiele morderstw, które popełniliśmy, aby Bóg usunął je z naszych serc. Oto uczyniliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby się dostate-

cznie zmienić przed Bogiem, aby usunął naszą skazę,

12. i Bóg usunął nasze skazy, moi ukochani bracia, a nasze miecze stały się czyste, nie pozwólmy więc, aby ^hponownie splamiły się krwią naszych braci.

13. Oto mówię wam: Powstrzymajmy nasze miecze, aby nie splamiły się krwią naszych braci, gdyż może, jeśli je ponownie splamimy, nigdy więcej nie zostaną oczyszczone krwią Syna naszego wielkiego Boga, która zostanie przelana jako ^hzadośćuczynienie za nasze grzechy.

14. Oto wielki Bóg zlitował się nad nami i uczynił nam to wiadomym, zanim to nastąpiło, abyśmy nie zginęli, bo kocha nas tak samo, jak naszych potomków, i w swej łasce nawiedza nas przez aniołów, abyśmy poznali plan zbawienia tak samo, jak będą go znały przyszłe pokolenia.

15. Jakże miłosierny jest nasz Bóg! Oto uczyniliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby usunąć nasze ^hskazy, i nasze miecze są teraz czyste, ^hukryjmy je więc, aby pozostały czyste jako dowód wobec naszego Boga w dzień ostateczny, to jest dzień, gdy zostaniemy przyprowadzeni przed Jego sąd, aby były one dowodem, że odkąd przekazał nam swe Słowo i czyniąc to oczyścił nas, nie splamił nas naszych mieczy krwią naszych braci.

16. I teraz, moi bracia, jeśli nasi bracia będą chcieli nas zgładzić, ukryjmy nasze miecze, a nawet zakopimy je ^mgłęboko w ziemi, aby pozostały czyste jako dowód w dzień ostateczny, że nigdy ich nie użyliśmy. I jeśli nasi bracia

(e) zob. w, Al. 17. (f) zob. t, Al. 23. (g) zob. n, Jak. 7. (h) Al. 23:18. (i) wiersze 6, 13, 15-19. (j) zob. f, 2 Ne. 2. (k) zob. i. (l) wiersze 17-19. Al. 25:14. 26:32. 53:10, 11. 56:6-8. (m) zob. l. OK 90-77 R. P.N.E.

zglądzą nas, pójdziemy do naszego Boga i zostaniemy zbawieni.

17. I gdy król skończył przemawiać, a byli tam zgromadzeni wszyscy jego poddani, wzięli swe miecze i wszelką broń, którą zabijali innych, i zakopali głęboko w ziemi.

18. Uczynili to jako dowód wobec Boga, a także wobec ludzi, że nigdy więcej nie użyją broni, by przelać krew ludzką, i uczynili to zaręczając i obiecując Bogu, że raczej niż przelać krew swych braci, wołają "oddać swe życie, raczej niż zabrać swemu bratu, wołają mu oddać, i raczej niż pozwolić, aby życie upłynęło w bezczynności, wołają pracować ciężko własnymi rękoma.

19. I tak widzimy, że gdy ci Lamanici uwierzyli i poznali prawdę, byli wierni i "znieśliby wszystko, nawet ponosząc śmierć, raczej niż popełniliby grzech. Widzimy więc, że zakopali swą broń wojenną dla pokoju.

20. I stało się, że ich bracia, Lamanici, po przygotowaniu się do wojny, weszli do Nefi, aby zglądzić króla i ustanowić innego na jego miejsce, a także, aby zglądzić "Anti-Nefi-Lehitów w tym kraju.

21. I gdy Anti-Nefi-Lehici zobaczyli, że nadchodzą, aby zetrzeć się z nimi w walce, wyszli im naprzeciw, położyli się przed nimi na ziemi i zaczęli wzywać imienia Pana, i tak pozostali, gdy Lamanici ich zaatakowali i zaczęli zabijać mieczami.

22. Bez żadnego oporu zabili tak tysiąc pięciu spośród nich, i wiemy, że ci są błogosławieni, gdyż poszli żyć ze swym Bogiem.

23. Gdy Lamanici przekonali

się, że ich bracia nie uciekają przed mieczem ani się nie usuwają na prawo czy na lewo, lecz pozostają na ziemi i giną, chwając Boga nawet w chwili, gdy giną od miecza –

24. gdy Lamanici przekonali się o tym, przestali ich zabijać. I wielu z nich wzruszyło się do głębi serca nad tymi spośród ich braci, którzy zginęli od miecza, gdyż żałowali tego, co uczynili.

25. I stało się, że odrzucili swą broń i nie chcieli jej więcej podjąć, gdyż mieli wyrzuty sumienia za zabójstwa, jakie popełnili. I ukorzyli się jak ich bracia, pokładający ufność w miłosierdziu tych, których broń była uniesiona, by ich zabić.

26. I tego dnia lud Boga powiększył się o liczbę większą niż liczba zabitych, a ci, których zabito, byli sprawiedliwymi ludźmi, nie mamy więc powodu wątpić, że zostali zbawieni.

27. Żaden z zabitych nie był złym człowiekiem, a więcej jak tysiąc ludzi poznało prawdę. Widzimy więc, że Pan postępuje w różny sposób, aby doprowadzić do zbawienia swoich.

28. Spośród Lamanitów, Amalekici i Amulonicy zabili najwięcej swych braci, a większość z nich stanowili ci, którzy byli wyznania "Nehora.

29. I pomiędzy tymi, którzy przyłączyli się do ludu Pana, nie było żadnego Amalekity, "Amulonity czy należącego do "wyznania Nehora, lecz wszyscy byli potomkami Lamana i Lemuela.

30. Widzimy z tego, że jeśli ludzie raz zostaną oświeceni przez Ducha Boga i wiedzą wiele o prawości, a potem popadną w grzech i

(n) wiersze 16, 21-27. (o) zob. n. (p) zob. t, Al. 23. (q) Al. 1:2-15. (r) zob. u, Mos. 23. (s) Al. 1:2-15. OK 90-77 R. P.N.E.

występki, ich serca stają się bardziej nieczułe i ich stan jest 'gorszy, niż jeśliby nigdy nie mieli tej wiedzy.

ROZDZIAŁ 25.

Dalsze napady Lamanitów – Potomkowie kapłanów króla Noego giną w ogniu, jak prorokował Abinadi – Wielu Lamanitów nawraca się i przystępuje do Anti-Nefi-Lehitów – Wierzą w Chrystusa i przestrzegają prawa Mojżesza.

1. I stało się, że Lamanici ci byli jeszcze bardziej gniewni, że zabili wielu ze swych braci, dlatego przysięgli zemstę Nefitom, a tymczasem nie próbowali więcej zabijać ^aAnti-Nefi-Lehitów,

2. lecz ze swymi armiami przekroczyli granice Zarahemli, napadli na mieszkańców ^bAmmonihah i ^człądzili wszystkich.

3. Potem mieli wiele bitew z Nefitami, w których wypędzano ich i zabijano.

4. I zabici Lamanici prawie wszyscy byli ^dpotomkami Amulona i jego braci, kapłanów Noego. I byli oni zabijani przez Nefitów,

5. a ci, którzy się uratowali, uciekli do wschodniej części puszczy, gdzie zagarnawszy władzę nad Lamanitami, skazali na ^eśmierć w ogniu wielu Lamanitów z powodu ich wiary.

6. Albowiem wielu Lamanitów, doznawszy ciężkich strat i cierpień, zostało pobudzonych do przypomnienia sobie ^fsłów Aarona i jego braci, głoszonych w ich kraju, dlatego zaczęli wątpić w ^gtradycje swych ojców, a wierzyć

w Pana, że dał On wielką moc Nefitom. I tak wielu z nich nawróciło się w puszczy.

7. I stało się, że ich panujący, którzy wywodzili się od ocalałych ^hsynów Amulona, ⁱskazali na śmierć wszystkich tak wierzących.

8. I ich męczeńska śmierć spowodowała, że wielu ich braci oburzyło się, i tak zaczęły się walki w puszczy. Lamanici zaczęli tropić ^jpotomków Amulona i jego braci i zabijać ich, że uciekli do wschodniej puszczy.

9. I są oni do teraz tropieni przez Lamanitów. Tak ^kwypełnili się słowa Abinadi o potomkach kapłanów, którzy skazali go na śmierć w ogniu.

10. Albowiem powiedział im: ^l'Co ze mną uczynicie, będzie przykładem tego, co nastąpi.

11. I Abinadi był pierwszym, który poniósł ^mśmierć w ogniu z powodu swej wiary w Boga, i to, co powiedział, oznaczało, że wielu poniesie śmierć w ogniu, ⁿtak jak on cierpiał.

12. I powiedział kapłanom Noego, że ich potomkowie skazają wielu na podobną śmierć, i że zostaną rozproszeni po kraju i będą zabijani, tak jak owce nie mające pasterza są pędzone i zabijane przez dzikie zwierzęta; i te słowa sprawdziły się gdyż byli pędzeni przez Lamanitów, ^ościgani i zabijani.

13. I gdy Lamanici przekonali się, że nie są w stanie pokonać Nefitów, powrócili do swego kraju, i wielu z nich osiedliło się w ^pIsmael i w ^qNefi przystępując do

(t) wiersze 1, 28, 29. Zob. *h*, 2 Ne. 31. Al. 21:3-11. 23:14. 32:19. 47:36. ROZDZ. 25: (a) zob. *t*, Al. 23. (b) zob. *i*, Al. 8. (c) Al. 16:2, 3, 9-11. (d) zob. *u*, Mos. 23. (e) zob. *f*, Mos. 17. (f) Al. 21:5-12. (g) zob. *n*, Jak. 7. (h) zob. *u*, Mos. 23. (i) zob. *f*, Mos. 17. (j) zob. *u*, Mos. 23. (k) Mos. 17:15-20. (l) Mos. 13:10. (m) Mos. 17:13-20. (n) wiersze 5-7. (o) wiersze 8, 9. Mos. 17:18. (p) zob. *w*, Al. 17. (q) zob. *b*, 2 Ne. 5.

ludu Boga, to jest do 'Anti-Nefi-Lehitów.

14. Oni również jak ich bracia *zakopali swą broń wojenną i stali się sprawiedliwi. I postępowali drogami Pana przestrzegając Jego przykazań i przepisów.

15. Przestrzegali 'prawa Mojżesza, gdyż jak dotąd nie wszystko się jeszcze wypełniło i prawo Mojżesza było od nich wymagane. I nie tylko przestrzegali prawa Mojżesza, ale też wyglądali przyjscia Chrystusa uważając, że prawo Mojżesza jest symbolem przyjscia Chrystusa, i wierzyli, że muszą przestrzegać tych obrzędów aż do czasu, gdy On im się objawi.

16. Nie uważali, że zbawienie następuje dzięki prawu Mojżesza, lecz że prawo Mojżesza służy do wzmocnienia ich wiary w Chrystusa. I tak przez swą wiarę mieli nadzieję wiecznego zbawienia polegając na duchu proroctwa dającym świadectwo, że to nastąpi.

17. I teraz Ammon, Aaron, Omner, Himni i ich bracia cieszyli się ogromnie sukcesem, jaki odnieśli pośród Lamanitów wiedząc, że Pan wysłuchał ich "modlitw i spełnił wszystko, co im powiedział.

ROZDZIAŁ 26.

Ammon wielbi Pana – Wierni są wzmocniani przez Pana i dana jest im wiedza – Tym, którzy się nawrócili, wierzą, czynią dobro i nie ustają w modlitwie, dane jest doprowadzenie tysięcy dusz do nawrócenia – Pan Bóg ma wszelką moc, mądrość i wszelkie zrozumienie.

1. Tak powiedział Ammon do swych braci: Moi rodzeni bracia i bracia w służbie kapłańskiej, oto mówię wam, że mamy wielki powód do radości, gdyż "wyruszając z ^bZarahemli, czyż mogliśmy przypuszczać, że Bóg obdarzy nas tak wielkimi błogosławieństwami?

2. Pytam, jakie były te wielkie błogosławieństwa, którymi nas obdarzył? Czy możecie mi powiedzieć?

3. Oto odpowiem za was. Nasi bracia, Lamanici, byli w ciemności, w najciemniejszej otchłani, ale teraz jakże "wielu z nich widzi cudowne światło Boga! I jest to naszym błogosławieństwem, że byliśmy narzędziami w rękach Boga, aby dokonać tego wielkiego dzieła.

4. Oto "tysiące naszych braci Lamanitów raduje się należąc do stada Boga.

5. Pole było dojrzałe do żniwa i błogosławieni jesteście, bo zapuściliście sierp i zbieraliście ze wszystkich sił. Cały długi dzień pracowaliście i spójrzcie, jak liczni są ci, których zebraliście! Zostaną zabrani do spichlerzy, aby się nie zmarnowali.

6. Nie zostaną przybici do ziemi "burzą w ostatni dzień, ani nie będą dręczeni wichurami, lecz gdy nadejdzie burza, będą zgromadzeni w swoim miejscu, gdzie burza ich nie dosięgnie. Gwałtowne wiatry nie będą ich miotać to tu, to tam, dokąd wrogowi spodoba się 'ich ponieść.

7. Oto są w rękach Pana żniwa, należą do Niego, i "podniesie On ich w ostatni dzień.

(r) zob. t, Al. 23. (s) zob. l, Al. 24. (t) zob. o, 2 Ne. 25. (u) zob. e, 2 Ne. 32. ROZDZ. 26: (a) Mos. 28:9. Al. 17:6-9. (b) Omn. 13. (c) Al. 23:8-13. (d) Al. 23:5. (e) He. 5:12. 3 Ne. 14:25, 27. (f) zob. i, 2 Ne. 9. (g) zob. p, Mos. 23.

8. Błogosławione niech będzie imię naszego Boga, śpiewajmy ku Jego chwale, dziękujemy Jego świętemu imieniu, albowiem zawsze czyni On sprawiedliwość.

9. Oto jeśli nie przyszlibyśmy z ^hZarahemli, ci ukochani bracia, którzy tak nas pokochali, nadal byłiby obcy Bogu i ⁱdreńczeni nienawiścią do nas.

10. I stało się, że gdy Ammon to powiedział, jego brat Aaron napomniał go: Ammonie, obawiam się, że twa radość prowadzi cię do przechwalania się.

11. Ale Ammon odpowiedział mu: Nie chwaleb się własną siłą ani własną mądrością, lecz radość moja jest pełna, moje serce przepełnione jest radością i nie przestanę radować się w moim Bogu.

12. Wiem, że jestem niczym, co do mojej siły – jestem słaby, nie będę się więc chwalił, lecz będę chwalił mego Boga, bo Jego mocą mogę dokonać wszystkiego. Oto dokonaliśmy w tym kraju wielu wielkich cudów, za które zawsze będziemy chwalić Jego imię.

13. Pomyślcie, jak wiele tysięcy naszych braci uwolnił On ^jod cierpień piekła, a teraz dzięki mocy Jego słowa, która jest w nas, śpiewają oni o miłości Odkupiciela. Czyż nie mamy więc powodu do radości?

14. Mamy powód, by oddawać Mu chwałę na wieki wieków, gdyż jest On Najwyższym Bogiem i uwolnił naszych braci z ^kłańcuchów piekła.

15. Gdy byli otoczeni wieczną ciemnością i bliscy zagłady, wprowadził ich na wieczne światło ku wiecznemu zbawieniu, i w niezrównanej mierze otoczył ich swą

miłością, a my byliśmy narzędziami w Jego rękach w dokonaniu tego wielkiego i cudownego dzieła.

16. Oddawajmy Mu więc chwałę, będziemy chwalić Pana, będziemy się radować, gdyż mamy pełnię radości; i będziemy wielbić naszego Boga na wieki wieków. Któż może oddać Mu za dużo chwały? Któż może powiedzieć za dużo o Jego wielkiej mocy, Jego miłosierdziu i cierpliwości wobec ludzi? Oto mówię wam, że nie jestem w stanie wypowiedzieć najmniejszej części tego, co odczuwam.

17. Kto mógłby przypuszczać, że nasz Bóg będzie tak miłosierny, że wyrwie nas z naszego straszliwego, grzesznego i pełnego brudu stanu!

18. Oto szliśmy, w zapalczywości grożąc ^lzniszczeniem Jego Kościoła.

19. Dlaczego nie wyznaczyl nam wtedy straszliwej zagłady, dlaczego nie pozwolił, aby miecz Jego sprawiedliwości spadł na nas, dlaczego nie skazał nas na ^mwieczną rozpacz?

20. Moja dusza zamiera na myśl o tym. Oto nie wymierzył nam sprawiedliwości, lecz w swym wielkim miłosierdziu przeprowadził nas przez tę ⁿwieczną przepaść śmierci i żalości ku zbawieniu naszych dusz.

21. A teraz, moi bracia, czy naturalny człowiek, żyjący bez wpływu Świętego Ducha, wie o tych sprawach? Mówię wam, że nie ma nikogo, kto by wiedział, jeśli nie ukorzy się przed Bogiem.

22. Temu, kto się nawrócił, wierzy, czyni dobro i ^onie ustaje w

(h) Omn. 13. (i) zob. n, Jak. 7. (j) zob. p, 2 Ne. 28. (k) zob. p, 2 Ne. 28. (l) Mos. 27:10, 34. (m) zob. m, Jak. 6. (n) zob. i, 1 Ne. 15. (o) zob. e, 2 Ne. 32.

modlitwie, dane jest poznanie tajemnic Boga, takiemu dane jest wyjawienie tego, co nie zostało jeszcze wyjawione, takiemu dane będzie doprowadzenie tysięcy dusz do nawrócenia, tak samo jak nam zostało dane doprowadzenie tych naszych braci do nawrócenia.

23. Czy pamiętacie, bracia, że gdy powiedzieliśmy naszym braciom w Zarahemli, że idziemy do Nefi głosić Słowo naszym braciom, Lamanitom, wyśmiewali nas?

24. I mówili nam: Czyż uważacie, że możecie doprowadzić Lamanitów do poznania prawdy? Czy uważacie, że możecie przekonać ich o niewłaściwości tradycji ojców, że możecie przekonać ludzi tak hardych, jak oni, którzy lubią się w rozlewie krwi, idą przez życie popełniając największe zło, i których drogi od początku są drogami występku? Moi bracia, pamiętacie, że tak właśnie mówili.

25. I co więcej, mówili: Chwyćmy za broń przeciwko nim, aby ich zgładzić i wykorzenieć zło z tego kraju, żeby nas nie napadli i nie zgładzili.

26. Ale my, moi ukochani bracia, poszliśmy w puszczy nie z zamiarem zgładzenia naszych braci, lecz myśląc, że może będziemy mogli uratować dusze niektórych z nich.

27. I kiedy byliśmy przygnębieni i bliscy zawrócenia, Pan nas pocieszył i powiedział: Idźcie do swych braci Lamanitów i znoście wytrwale swe cierpienia, a sprawię, że odniesiecie sukces.

28. Oto przyszliśmy i byliśmy pośród nich wytrwale znosząc

cierpienia i doświadczając wszelkiej biedy. Szliśmy od domu do domu zdając się na łaskę świata, i nie tylko na łaskę świata, lecz także na łaskę Boga.

29. Wstępowaliśmy do domów i nauczaliśmy ich. Nauczaliśmy ich na ulicach i na wzgórzach, wchodziliśmy też do ich świątyń i synagog i uczyliśmy tam. Wypędzono nas, wyśmiewano, spluwano na nas i bito po twarzy. Rzucano w nas kamieniami, wiązano nas mocnymi sznurami i wtrącano do więzienia, a przez moc i mądrość Boga byliśmy ponownie uwalniani.

30. Znieśliśmy wszelkie cierpienia i przeszliśmy to wszystko myśląc, że może przyczynimy się do zbawienia jakiejś duszy. I uważaliśmy, że nasza radość będzie pełna, jeśli przyczynimy się do zbawienia niektórych z nich.

31. Patrząc teraz, widzimy owoce naszych prac. I czy jest ich mało? Mówię wam, że jest ich wiele. I możemy świadczyć o ich szczerości, bo widzimy ich miłość do braci, a także do nas.

32. I wolą poświęcić swe życie niż odebrać życie swemu wrogowi. Oto ze względu na miłość do swych braci zakopali głęboko w ziemi swą broń wojenną.

33. I teraz pytam was: Czy istniała kiedyś tak wielka miłość na tej ziemi? Mówię wam, że nie było takiej miłości, nawet pośród Nefitów,

34. bowiem chwyтали za broń przeciwko swym braciom i nie zgodziliby się, żeby ich zabito. A spośród tych, jakże wielu oddało swe życie; i wiemy, że poszli do

(z) Al. 12:9. (p) zob. n, Jak. 7. (q) Al. 17:9-12. (r) wiersz 28. Al. 17:11. (s) zob. r. (t) zob. h, 2 Ne. 5. (u) zob. u, Al. 16. (v) Al. 20:29, 30. 21:11. (w) Al. 20:29, 30. (x) wiersz 26. (y) Al. 23:8-13. Al. 26:4. (z) Al. 24:20-24. (2a) zob. l, Al. 24. (2b) Al. 24:22.

swego Boga ze względu na swą miłość do bliźnich i nienawiść do grzechu.

35. I czyż nie mamy powodu do radości? Mówię wam, że od początku świata ludzie nie mieli tak wielkiego powodu do radości, jak my, i moja radość ponosi mnie, aż do chwalenia się mym Bogiem, bowiem ma On wszelką moc, mądrość, wszelkie zrozumienie, pojmuję ^{2c}wszystko i jest miłosierny, że daje zbawienie tym, którzy się nawrócą i uwierzą w Jego imię.

36. I jeśli jest to przechwalanie się, będę się przechwalał, bo jest On moim życiem i światłem, moją radością, zbawieniem i odkupieniem od wiecznej niedoli. Błogosławione niech będzie imię mojego Boga, który zatroszczył się o ten lud, będący ^{2d}gałęzią drzewa Izraela, ^{2c}oderwany od swoich i zabłąkany w obcym kraju. Błogosławione niech będzie imię mego Boga, który troszczy się o nas, ^{2f}tułaczy na obcej ziemi.

37. Widzimy więc, moi bracia, że Bóg troszczy się o wszystkich, gdziekolwiek żyją. Zna swoich i okazuje miłosierdzie całemu światu. Dlatego raduję się i serce moje przepelnia wdzięczność, i będę dziękował memu Bogu na wieki wieków. Amen.

ROZDZIAŁ 27.

Pan nakazuje Ammonowi wyprowadzić Anti-Nefi-Lehitów, aby nie wyginęli – Po spotkaniu Almy radość Ammona wyczerpuje jego siły – Nefici nadają im kraj Jerszon i nazywają ich ludem Ammona.

1. Gdy Lamanici, którzy poszli walczyć z Nefitami, przekonali się

po wielu ^apróbach pokonania ich, że daremne są ich wysiłki, powrócili do ^bNefi.

2. I Amalekici byli rozgniewani z powodu swych strat, gdy więc zobaczyli, że nie mogą się zemścić na Nefitach, zaczęli podburzać Lamanitów przeciwko ich braciom, ^cAnti-Nefi-Lehitom, i znówu zaczęli ich zabijać.

3. I Anti-Nefi-Lehici ponownie odmówili obrony i pozwalali, by wrogowie zabijali ich, jak chcieli.

4. I gdy Ammon i jego bracia zobaczyli śmierć wielu z tych, których tak bardzo pokochali i którzy tak bardzo ich kochali, albowiem traktowano ich, jak gdyby byli aniołami posłanymi przez Boga, by zbawić ich od wiecznej niedoli – dlatego gdy Ammon i jego bracia zobaczyli śmierć tak wielu z nich, ogarnęło ich współczucie i powiedzieli królowi:

5. Zbierzmy lud Pana i pójdźmy do ^dZarahemli, do naszych braci, Nefitów. Wymknijmy się z rąk nieprzyjaciół, aby nas doszczętnie nie zniszczyli.

6. Ale król powiedział im: Nefici zabiją nas za wiele morderstw i występków, które wobec nich popełniliśmy.

7. I Ammon powiedział: Pójdę zapytać Pana, i jeśli nam powie: Idźcie do swych braci; czy pójdziesz?

8. I król odpowiedział: Pójdę, jeśli Pan powie nam, byśmy poszli. Pójdziemy do naszych braci i będziemy ich niewolnikami, aż wynagrodzimy morderstwa i zło, które im wyrządziliśmy.

9. Lecz Ammon powiedział mu: Posiadanie ^eniewolników jest wbrew prawu Nefitów ustano-

(2c) zob. r, 2 Ne. 9. N. i P. 88:41. (2d) zob. b, Jak. 5. (2e) Jak. 5:25, 40, 43-45. (2f) Jak. 7:26. ROZDZ. 27: (a) Al. 25:2, 3. (b) zob. b, 2 Ne. 5. (c) zob. t, Al. 23. (d) Omn. 13. (e) Mos. 29:32, 38, 40. OK 90-77 R. P.N.E.

wionemu przez mego ojca. Pójdźmy więc i zdajmy się na łaskę naszych braci.

10. Ale król powiedział: 'Zapytaj Pana, i jeśli powie nam, abyśmy poszli, pójdziemy, w przeciwnym razie zginiemy tutaj.

11. I stało się, że Ammon poszedł, zapytał Pana, i Pan powiedział mu:

12. Wprowadź ten lud z tego kraju, aby nie wyginęli, bowiem szatan ma wielką władzę nad sercami Amalekitów, ^októrzy podburzają Lamanitów przeciwko ich braciom, aby ich zabijali. Opuśćcie więc ten kraj. I błogosławiony jest ten lud z tego pokolenia, bo Ja ich zachowam.

13. I stało się, że Ammon potworzył królowi wszystko, co mu Pan ^hpowiedział.

14. I zebrali cały swój lud, to jest cały lud Pana, zgromadzili wszystkie swoje stada i opuścili kraj uchodząc w puszcę oddzielającą Nefi od Zarahemli, i wyszli z puszczy w pobliżu granic Zarahemli.

15. I stało się, że Ammon powiedział: Ja i moi bracia pójdziemy do Zarahemli, a wy pozostańcie tutaj, aż powrócimy; i wypróbujemy serca naszych braci, czy pozwoła, abyście weszli do ich kraju.

16. I stało się, że gdy Ammon i jego bracia szli do Zarahemli, spotkali Almę we ⁱwspomnianym już miejscu, i radosne było ich spotkanie.

17. I radość Ammona była tak wielka, że go przepełniła, bo radował się w Bogu aż do wyczerpa-

nia swej siły, że ^jtym razem także osunął się na ziemię.

18. I czyż nie była to niezwykła radość? Oto była to radość, której doznają tylko prawdziwie nawróceni i pokorni spośród szukających szczęścia.

19. I radość Almy ze spotkania swych braci była naprawdę wielka, jak też radość Aarona, Omnera i Himniego, lecz radość ich nie była ponad siły.

20. I stało się, że Alma wrócił ze swymi braćmi do ^kZarahemli i zabrał ich do ^lswego domu. I poszli do ^mnaczelnego sędziego, i opowiedzieli mu o wszystkim, czego doświadczyli w ⁿkraju Nefi, u swych braci, Lamanitów.

21. I stało się, że naczelną sędzią rozesłał w całym kraju obwieszczenie pragnąc poznać ^ogłos ludu co do przyjęcia ich braci, to jest ^pAnti-Nefi-Lehitów.

22. I taki był głos ludu: Oddamy naszym braciom ^qkraj Jerszon, położony na wschodzie nad morzem i graniczący na północy z ^rkrajem Obfitość. Damy Jerszon naszym braciom jako ich dziedzictwo.

23. I rozmieścimy nasze armie pomiędzy Jerszon a Nefi, aby bronić naszych braci w Jerszon, gdyż ciężko żałują popełnienia wielu morderstw i swej niegodziwości i obawiają się znowu popaść w grzech, jeśli podejmą broń przeciwko swym braciom.

24. Tak postąpimy z naszymi braćmi – przejmą oni Jerszon, a nasze armie będą ich strzec przed wrogami pod ^swarunkiem, że dadzą nam część swej własności, by

(f) wiersz 11. (g) wiersze 2, 3. (h) wiersz 12. (i) Al. 17:1-4. (j) Al. 19:14, 17. (k) Omn. 13. (l) Al. 15:18. (m) Al. 4:16-18. (n) zob. b, 2 Ne. 5. (o) zob. e, Mos. 29. (p) zob. t, Al. 23. (q) wiersze 23, 24, 26. Al. 28:1, 8. 30:1, 19. 31:3. 35:1, 2, 6, 8, 13, 14. 43:4, 15, 18, 22, 25. (r) zob. 2k, Al. 22. (s) Al. 43:13. OK 90-77 R. P.N.E.

pomóc w utrzymaniu naszych armii.

25. I gdy Ammon to usłyszał, zabrał ze sobą Almę i powrócił do 'Anti-Nefi-Lehitów, do puszczy, gdzie rozbili namioty, i uczynił im to wszystko wiadomym. I Alma opowiedział im o swym "nawróceniu i nawróceniu Ammona, Aarona i jego braci.

26. I wieść przyniesiona przez Ammona i Almę wywołała u nich wielką radość. I poszli do 'Jerszon, i zajęli go, a Nefici nazwali ich ludem Ammona, odróżniano ich więc odtąd pod tym imieniem.

27. Zaliczono ich do Nefitów oraz do ludu Kościoła Boga. I wyróżniali się spośród innych swą gorliwością dla Boga i ludzi, gdyż we wszystkim postępowali uczciwie i sprawiedliwie, i byli wytrwali w swej wierze w Chrystusa "aż do końca.

28. Brzydzili się rozlewem krwi swych braci, że niemożliwym było zmuszenie ich do podjęcia broni przeciwko swym braciom, i nigdy nie bali się śmierci ze względu na swą wiarę w Chrystusa i w "zmartwychwstanie, bo wiedzieli, że śmierć jest unicestwiona przez "zwycięstwo Chrystusa.

29. Woleli więc "śmierć zadawaną im w najbardziej bolesny i dotkliwy sposób, na jaki stać było ich braci, niż podnieść miecz czy bułat, by ich zabić.

30. I tak byli oni ludem gorliwie oddanym Panu, umiłowanym przez Niego i szczerze błogosławionym.

ROZDZIAŁ 28.

Lamanici zostają pokonani w wielk

kiej bitwie – Dziesiątki tysięcy ginie w walce – Wieczna niedola jest przeznaczona niegodziwym, a sprawiedliwym – nie kończące się szczęście.

1. I stało się, że gdy "lud Ammona osiedlił się w Jerszon, gdy założono tam Kościół i rozstawiono armie Nefitów wokół 'Jerszon, wzdłuż całej granicy 'kraju Zarahemla, armie Lamanitów przyszły za swymi braćmi przez puszcze.

2. I nastąpiła straszliwa bitwa, jakiej nie znano pośród wszystkich ludów tego kraju od czasu, gdy Lehi opuścił 'Jerozolimę; i dziesiątki tysięcy Lamanitów zostało rozgromionych i zabitych.

3. Nastąpiła też straszliwa rzeź pośród Nefitów, jednak Lamanici zostali odparci i rozgromieni, a Nefici powrócili do swego kraju.

4. I był to czas wielkiej żałoby i lamentowania w całym kraju; pośród wszystkich ludów Nefitów słychać było lamentujących:

5. lament wdów oplakujących mężów, ojców oplakujących synów, córka oplakująca swego brata, syn oplakujący ojca, i tak odgłos ich lamentowania słychać było pośród całego ludu, wszyscy oplakiwali swych zabitych bliskich.

6. I rzeczywiście był to dla nich czas żałości, czas powagi, czas 'postu i czas modlitwy.

7. Tak upłynął piętnasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

8. I są to dzieje Ammona i jego braci, opis ich wędrówek w Nefi, ich cierpień w tym kraju, ciężkich przeżyć i trudności, a także opis ich 'niezmiernej radości, przyję-

(t) zob. t, Al. 23. (u) Mos. 27:10-17. (v) zob. q. (w) zob. l, Al. 23. (x) zob. d, 2 Ne. 11. (y) zob. h, Mos. 16. (z) Al. 24:20-23. 27:3. ROZDZ. 28: (a) Al. 27:26. (b) zob. q, Al. 27. (c) Omn. 13. (d) 1 Ne. 2:2, 3. (e) zob. t, Mos. 27. (f) Al. 26. 27:16-19.

cia, jakiego doznali ich bracia i ich bezpieczeństwa w ⁹Jerszon. I niech Pan, Odkupiciel wszystkich ludzi, błogosławi ich dusze na zawsze.

9. Są to dzieje wojen i walk pośród Nefitów oraz wojen Nefitów z Lamanitami. *Tak upłynął piętnasty rok panowania sędziów.

10. I od ^hpierwszego do piętnastego roku nastąpiła zagłada wielu tysięcy ludzi i straszliwy rozlew krwi.

11. Ciała wielu tysięcy pochowano w ziemi, podczas gdy ciała tysięcy innych ^ggniją w stosach na powierzchni ziemi. Wiele tysięcy oplakuje utratę swych bliskich i mają powód, by się o nich trwożyć, gdyż zgodnie z przyrzeczeniem Pana, ich bliscy zostali skazani na wieczną niedolę.

12. Tymczasem wiele tysięcy innych oplakując utratę swych bliskich, raduje się i podnosi na duchu wiedząc, że zgodnie z przyrzeczeniem Pana ich bliscy zostali wyniesieni, by żyć po pracy Boga, w stanie nigdy nie kończącego się szczęścia.

13. I tak widzimy, jak wielka jest nierówność ludzi z powodu grzechu, występków i władzy diabła zdobytej nad nimi za pomocą jego przebiegłych planów, które wymyślił, by usidlać serca ludzi.

14. Widzimy z tego, że ludzie potrzebują z całą pilnością ^hpracować w winnicach Pana, i mamy wielki powód do żalości, jak również do radowania się – żalości z powodu śmierci i zagłady wielu ludzi, a radości ze względu na światło Chrystusa prowadzące do życia.

ROZDZIAŁ 29.

Alma pragnie nawoływać do nawrócenia z mocą anioła – Pan wyznacza ludzi we wszystkich narodach, aby nauczali Jego słowa – Alma stawia dzieło Pana i cieszy się sukcesem Ammona i jego braci.

1. Och, gdybym był aniołem i mogłoby się stać zadość pragnieniu mego serca, abym mógł pójść i przemawiać z trąbą Bożą, głosem, od którego zdrząłaby ziemia, i nawoływać każdy lud do nawrócenia się.

2. Niczym głosem grzmotu głośnym każdemu człowiekowi o nawróceniu i o planie odkupienia, aby się nawrócili i przystąpili do naszego Boga, aby na całym świecie nie było więcej żalości.

3. Ale jestem człowiekiem i grzeszę tym pragnieniem, bo powinienem być rad z tego, co mi Pan wyznaczył.

4. Nie powinienem się tym dęczyć. Albowiem wiem, że jest to wyrok ustalony przez sprawiedliwego Boga i że przyznaje On ludziom zależnie od tego, czego pragną: śmierci czy życia. I wiem, że wydaje On na ludzi nieodwracalne wyroki zbawienia lub zagłady, zależnie od ich woli.

5. Wiem, że wszyscy ludzie mają wybór między dobrem a złem. Ten, kto ^gnie wie, co dobre, a co złe, jest bez winy, lecz temu, kto ^hzdaje sobie sprawę z tego, co dobre, a co złe, zostanie przyznane według jego pragnień, zależnie od tego, czego pragnie: dobra czy zła, życia czy śmierci, radości czy wyrzutów sumienia.

6. Oto jest mi to wiadome, dla czego więc miałbym pragnąć wię-

(g) zob. q, Al. 27. (h) Al. rozdz. 1-28. (i) zob. j, Mos. 3. (b) zob. l, 2 Ne. 2.

Al. 16:11. (j) Jak. 5. ROZDZ. 29: (a) *76 R. P.N.E.

cej, jak wykonać to, do czego zostałem powołany?

7. Dlaczego miałbym „pragnąć, abym był aniołem, aby mój głos sięgał wszystkich krańców ziemi?”

8. Oto Pan przyznaje wszystkim narodom, aby ci, którzy są pośród nich i znają ich język, nauczali ich Jego słowa. W swej mądrości daje im „wszystko, co uważa, że powinni otrzymać. Widzimy więc, że Pan postępuje w mądrości według tego, co sprawiedliwe i prawdziwe.

9. Jest mi wiadome, co Pan mi nakazał i tym się szczyję. „Nie sławie siebie, lecz to, co mi Pan nakazał. Moją chwałą jest, że może stanę się narzędziem w rękach Boga, doprowadzając jakąś duszę do nawrócenia się, i to jest moją radością.

10. I gdy widzę tak wielu moich braci szczerze żałujących za swe grzechy i przystępujących do Pana, swego Boga, moja dusza przepelnia się radością i pamiętam, „co mi Pan uczynił, gdy wysłuchał mej modlitwy, pamiętam, że wyciągnął do mnie swe miłosierne ramię.

11. Pamiętam też niewolę moich ojców, bo z całą pewnością wiem, że wyzwolił On ich z niewoli i założył swój Kościół. Pan Bóg, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba wyzwolił ich z niewoli.

12. Zawsze pamiętam niewolę mych ojców i że ten sam Bóg, który ocalił ich z rąk Egipcjan, wyzwolił ich z „niewoli.

13. Ten sam Bóg założył pośród nich swój Kościół. Ten sam Bóg powołał mnie dając mi to „święte powołanie głoszenia Jego słowa temu ludowi i dzięki Niemu od-

niosłem sukces, co daje mi pełną radość.

14. I nie cieszę się tylko moim sukcesem, lecz także sukcesem „moich braci, którzy poszli do „kraju Nefi.

15. Oto trudzili się bardzo i wielkie są ich plony, i jakże wielka będzie ich nagroda!

16. I gdy myślę o sukcesie moich braci, moja dusza daje się ponieść, jak gdyby opuszczała ciało, tak wielka jest moja radość.

17. I teraz niech Bóg przyzna tym moim braciom, a także wszystkim, którzy są plonem ich trudów, aby mogli zasiąść w królestwie Bożym, aby nie musieli więcej odejść, lecz mogli oddawać Mu chwałę na wieki. Niech Bóg da, aby stało się, jak powiedziałem. Amen.

ROZDZIAŁ 30.

*Korihor, antychryst, urąga Bogu zaprzeczając przyjściu Chrystusa, za-
dośćuczynieniu i duchowi prorocstwa –
Naucza, że nie ma Boga, upadku
człowieka, kary za grzechy i że Chry-
stus nie przyjdzie – Alma świadczy, że
Chrystus przyjdzie i że wszystko
wskazuje na istnienie Boga – Korihor
domaga się znaku i traci mowę – Dia-
bet ukazał się Korihorowi jako anioł i
nauczał, co ma mówić – Korihor ginie
stratowany.*

1. Gdy „lud Ammona osiedlił się w „Jerszon, a Lamanici zostali „wyparci z kraju i ciała ich poległych zostały pochowane przez mieszkańców tego kraju –

2. i nie zliczono ich poległych, tak „wielu ich było, ani też polegli Nefici nie zostali zliczeni – stało się, że gdy pochowali swych poległych i upłynęły dni „postu, żałoby

(c) wiersz 1. (d) Al. 12:9-11. (e) Al. 26:12. (f) Mos. 27:11-31. (g) Mos. 24:16-22. (h) Al. 5:3. (i) Al. 17:1-8. (j) zob. b, 2 Ne. 5. ROZDZ. 30: (a) Al. 27:26. (b) zob. q, Al. 27. (c) Al. 28:2, 3. (d) zob. c. (e) zob. t, Mos. 27. OK 76 R. P.N.E.

i modlitwy, a był to szesnasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego, w całym kraju nastał pokój.

3. Ludzie byli posłuszni przykazaniom Pana i ściśle przestrzegali obrzędów Bożych według prawa Mojżesza, bo nauczano ich, by przestrzegali prawa Mojżesza, aż wszystko się wypełni.

4. I tak przez cały szesnasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego nic nie zakłóciło ich pokoj.

5. I na początku siedemnastego roku panowania sędziów mieli także panować niezmałony pokój.

6. Ale przy końcu siedemnastego roku przyszedł do Zarahemli człowiek, który był antychrystem, gdyż występował przeciwko przepowiedniom proroków o przyjściu Chrystusa.

7. A nie mieli prawa zabraniającego jakiegokolwiek wiary, bo było to wyraźnie wbrew przykazaniom Boga mówiącym, że nie wolno im mieć prawa czyniącego ludzi nierównymi.

8. Albowiem tak podaje Pismo: "Wybierajcie dzisiaj, komu chcecie służyć.

9. Jeśli ktoś chciał służyć Bogu, był to jego przywilej, innymi słowy, jeśli wierzył w Boga, miał przywilej służenia Mu, lecz jeśli nie wierzył w Niego, nie istniało prawo, by go ukarać.

10. Jeśli mordował, był karany śmiercią. Jeśli rabował, był także karany, jeśli kradł czy popełniał cudzołóstwo, karano go również, bo karano za popełnianie wszelkiego takiego zła.

11. Albowiem mieli prawo, że ludzi należy oddawać pod sąd według ich przestępstw, jednakże nie

mieli żadnego prawa zabraniającego jakiegokolwiek wiary, karano więc tylko za popełnione przestępstwa, i tak wszyscy ludzie byli równi wobec prawa.

12. I ten antychryst o imieniu Korihor, nad którym prawo nie miało władzy, by go ukarać, zaczął nauczać ludzi, że nie będzie żadnego Chrystusa. I tak im mówił:

13. Ludzie, którzy jesteście zobowiązani niemądrą i prózną nadzieją, dlaczego utrudniacie sobie życie czymś tak niemądrym? Dlaczego czekacie na Chrystusa? Przecież nikt nie wie, co nastąpi.

14. Oto wasze proroctwa, o których mówicie, że są przekazywane przez świętych proroków, są niemądrą tradycją waszych ojców.

15. Skąd wiecie, że można na nich polegać? Mówię wam, że nie możecie wiedzieć tego, czego nie widzicie, nie możecie więc wiedzieć, że Chrystus przyjdzie.

16. Czekacie i mówicie, że wasze grzechy zostaną wam odpuszczone. Otóż jest to szaleństwem i wasze obłąkanie zostało spowodowane tradycjami ojców, które skłaniają was ku wierze w to, co nie jest prawdą.

17. I mówił im wiele w podobny sposób twierdząc, że nie może być zadośćuczynienia za grzechy ludzi, lecz każdemu w tym życiu powodzi się według jego sprytu, że każdemu życie układa się zależnie od jego talentu i zwycięża zależnie od swej siły, a cokolwiek czyni, nie jest występkiem.

18. I nauczał ich tak, przekonując wielu i powodując, że nabierali śmiałości w czynieniu zła. I przekonał wiele kobiet oraz mężczyzn do popełniania cudzołó-

stwa, mówiąc im, że gdy człowiek umiera, następuje koniec jego istnienia.

19. I człowiek ten poszedł też do ^kJerszon, aby nauczać tego ^lAmmonitów, którzy byli dawniej Lamanitami.

20. Ale byli oni mądrzejsi od wielu Nefitów, bo pochwycili go, związali i zanieśli przed Ammona, ich ^mwyższego kapłana.

21. I stało się, że zarządził on, aby wyniesiono Korihora poza granice ich kraju. I Korihor udał się stamtąd do ⁿGideon i również tam zaczął nauczać mieszkańców. I tam także nie powiodło mu się, gdyż pochwyciono go, związane i zanieślono do ich ^owyższego kapłana i naczelnego sędziego.

22. I stało się, że wyższy kapłan zapytał go: Dlaczego chodzisz wykrzywając drogi Pana? Dlaczego nauczasz ten lud, że Chrystus nie przyjdzie, pragnąc zniszczyć ich radość? Dlaczego występujesz przeciwko wszystkim prorocstwom świętych proroków?

23. Ten wyższy kapłan nazywał się Giddonah. I Korihor odpowiedział mu: Czynię to, bo nie chcę nauczać ich niemądrych tradycji waszych ojców i nie chcę uczyć ich, by zobowiązywali się niemądrymi obrzędami i przepisami ustanowionymi przez dawnych kapłanów dla zagarnięcia nad nimi władzy i utrzymania ich w niewiedzy, aby nie podnieśli głowy, lecz pozostawali pokorni i postępowali według waszych słów.

24. Mówicie, że ten lud jest wolny. Oto mówię ci, że są w niewoli. Mówicie, że dawne prorocтва są prawdziwe, a ja mówię, że nie wiecie o ich prawdziwe.

25. Mówicie też, że ludzie są winni grzechu i że są upadli z powodu występku rodzica. Oto mówię, że dziecko nie ponosi winy za swych rodziców.

26. Mówicie też, że Chrystus przyjdzie, lecz ja wam mówię, że nie wiecie, czy przyjdzie jakiś Chrystus, ani też że zostanie zgładzony za grzechy świata.

27. W ten sposób przekonujecie ludzi, by wierzyli w niemądre tradycje waszych ojców i we wszystko, co chcecie im wmówić. I trzymacie ich w ryzach, niczym w niewoli, aby wzbogacać się pracą ich rąk, że nie odważają się patrzeć ze śmiałością, ani też nie mają odwagi korzystać ze swych praw i przywilejów.

28. Nie mają odwagi korzystać z tego, co jest ich własnością bojąc się, że obrażą kapłanów, którzy wedle swego uznania nakładają na nich ciężary i przekonali ich przez swe tradycje, sny, fantazje, wizje i udawane tajemnice, że jeśli nie będą postępować według ich słów, obrażą jakąś nieznaną istotę, o której mówią, że jest Bogiem, istotę nigdy nie widzianą i nikomu nie znaną, Boga, który nigdy nie istniał i nigdy nie będzie istniał.

29. Gdy wyższy kapłan i naczelnny sędzia przekonali się, jak nieczułe jest jego serce i że urąga nawet Bogu, nie chcieli z nim mówić, lecz zarządził, aby go związane. Oddali go w ręce straży i posłali do ^pZarahemli, aby postawiono go przed Almą i naczelnym sędzią panującym nad całym krajem.

30. I gdy postawiono go przed Almą i naczelnym sędzią, mówił w

(k) zob. q, Al. 27. (l) Al. 27:26. (m) zob. g, Mos. 26. (n) zob. m, Al. 2. (o) zob. g, Mos. 26. (p) Omn. 13. OK 74 R. P.N.E.

“ten sam sposób, jak w Gideon, i nadal bluźnić.

31. W napuszonych słowach przemawiał do Almy urągając kapłanom i nauczycielom i oskarżając ich, że aby bogacić się pracą ludu, zwodzili go niemądrymi tradycjami ojców.

32. Wtedy Alma powiedział mu: Wiesz, że nie bogacimy się pracą ludu. Od początku panowania sędziów aż do teraz pracowałem własnymi rękoma na swoje utrzymanie, mimo że wędrowałem dużo po kraju głosząc słowo Boże memu ludowi.

33. I jakkolwiek wykonałem wiele prac w Kościele, nigdy nie otrzymałem nawet jednej seniny za swoją pracę, i to samo dotyczy wszystkich moich braci. “Wyjątkiem jest, gdy sprawowaliśmy urząd sędziego otrzymując według prawa tylko wynagrodzenie za nasz czas.

34. I jeśli nie otrzymaliśmy niczego za swoje prace w Kościele, jaką mamy z nich korzyść, jeśli nie to, że głosimy prawdę, aby cieszyć się radością naszych braci.

35. Dlaczego więc mówisz, że nauczymy ten lud Słowa dla wzbogacenia się, jeśli sam wiesz, że nie odnosimy z tego zysku? Czy wierzysz, że zwodzimy tych ludzi i to właśnie wywołuje tak wielką radość w ich sercach?

36. I Korihor odpowiedział: Tak wierzę.

37. Wtedy Alma zapytał: Czy wierzysz, że istnieje Bóg?

38. I Korihor odpowiedział: “Nie wierzę.

39. I Alma zapytał: Czy zaprzeczysz istnieniu Boga i przyjsciu Chrystusa? Oto mówię ci, że wiem,

iż Bóg istnieje i że Chrystus przyjdzie.

40. I jaki masz dowód, że nie ma Boga lub że Chrystus nie przyjdzie? Mówię ci, że nie masz na to żadnego dowodu oprócz swego słowa.

41. A ja mam wszystko za świadectwo, że jest to prawda, i ty masz także świadectwo wszystkiego, że jest to prawda, i czy zaprzeczysz temu? Czy wierzysz, że jest to prawda?

42. Wiem, że w to wierzysz, lecz zapanował nad tobą duch kłamstwa i odsunąłeś Ducha Bożego, aby nie miał do ciebie dostępu. Diabeł ma nad tobą władzę i kieruje tobą wypracowując przez ciebie sposoby zniszczenia dzieci Boga.

43. Wtedy Korihor powiedział do Almy: Jeśli pokażesz mi znak, który przekona mnie, że Bóg istnieje, tak, pokaż mi, że ma On moc, a wtedy będę wiedział, że to, co mówisz, jest prawdą.

44. Ale Alma powiedział mu: Dano ci dosyć znaków, czyż będziesz kusił swego Boga? Czy powiesz – Pokaż mi znak – gdy masz świadectwo tych wszystkich twoich braci i wszystkich świętych proroków? ²Pismo święte jest przed tobą i wszystko wskazuje na istnienie Boga, nawet ziemia i wszystko, co znajduje się na jej powierzchni, ^{2a}jej ruch i planety poruszające się według ustalonego porządku świadczą o istnieniu Najwyższego Stwórcy.

45. Mimo to chodzisz zwodząc serca tych ludzi, świadcząc im, że Bóg nie istnieje, ale czy możesz zaprzeczyć wszystkim tym dowodom? I Korihor odpowiedział: Za-

(q) wiersze 23-28. (r) zob. c, Mos. 6. (s) Mos. 18:24. 27:5. (t) zob. c, Al. 11. (u) Al. 11:1, 3, 20. (v) wiersz 27. (w) wiersze 28, 29, 48. (x) wiersz 28. (y) wiersze 45, 48, 49, 50. (z) zob. a, 1 Ne. 3. Al. 63:12. (2a) He. 12:11-15. OK 74 R. P.N.E.

przeczę, jeśli nie ^{2b}pokażesz mi znaku.

46. I stało się, że Alma powiedział mu: Smucę się widząc, jak nieczułe jest twe serce, że nadal opierasz się duchowi prawdy gubiąc swą duszę.

47. Jednak lepiej się stanie, jeśli twoja dusza zostanie zgubiona, niż gdybyś w jakiś sposób miał doprowadzić poprzez swe kłamstwa i pochlebne słowa do zguby wielu dusz. Jeśli więc ponownie temu zaprzeczysz, Bóg cię porazi, że ^{2c}stracisz mowę i nigdy więcej nie otworzysz ust, aby zwodzić ten lud.

48. Wtedy Korihor powiedział mu: Nie zaprzeczam istnieniu Boga, lecz nie wierzę, że Bóg istnieje, i mówię także, że wy sami nie wiecie, czy Bóg istnieje. I jeśli ^{2d}nie pokażesz mi znaku, nie uwierzę.

49. I Alma powiedział mu: Dam ci to jako znak, oto zgodnie z moimi słowami stracisz mowę, i w imię Boga mówię, że stracisz mowę i ^{2e}nigdy więcej nie przemówisz.

50. I gdy Alma to powiedział, zgodnie z jego słowami Korihor stracił mowę i nie mógł więcej mówić.

51. I gdy naczelny sędzia ujrzał to, wyciągnął rękę i napisał Korihorowi: Czy jesteś teraz przekonany o mocy Boga? Na kim chciałeś, aby Alma pokazał ci znak? Pewno chciałeś, aby sprowadził cierpienie na innych, aby dać ci znak. Oto dał ci znak i czy nadal będziesz się spierał?

52. I Korihor wyciągnął rękę i napisał: Wiem, że straciłem mowę, bo nie mogę mówić, i wiem, że nic oprócz mocy Bożej nie mogło

sprowadzić tego na mnie. Zawsze ^{2f}wiedziałem, że Bóg istnieje,

53. ale diabeł zwiódł mnie, ^{2g}ukazując mi się jako anioł, i powiedział mi: Idź i odzyskaj ten lud, albowiem wszyscy oni zbłądzili czcząc nieznanego Boga. I powiedział mi: Bóg nie istnieje. I uczył mnie tego, co miałem mówić. I nauczałem jego słów, gdyż pochlebiały zmysłowości ludzi, a czyniąc to odnosiłem sukces, aż w końcu sam w to uwierzyłem. Dlatego opierałem się prawdzie, aż sprowadziłem na siebie to wielkie przekleństwo.

54. I po tych słowach błagał Almę, by modlił się do Boga o zdjęcie z niego ^{2h}przekleństwa.

55. Ale Alma napisał mu: Jeśli to przekleństwo zostałooby z ciebie zdjęte, ponownie zwodziłbyś serca ludzi. Stanie ci się więc według woli Pana.

56. I przekleństwo nie zostało z niego zdjęte, wypędzono go, i chodził od domu do domu ²ⁱżebrząc o żywność.

57. I wieść o tym, co zdarzyło się Korihorowi, została natychmiast ogłoszona w całym kraju. Rozesłano obwieszczenie naczelnego sędziego skierowane do wszystkich w kraju, nawołujące tych, którzy dali wiarę słowom Korihora, by szybko się nawrócili, żeby nie spadł na nich podobny wyrok.

58. I stało się, że wszyscy zostali przekonani o niegodziwości Korihora, nawrócili się więc do Pana, i tak nastąpił kres niegodziwości Korihora. A Korihor chodził od domu do domu żebrząc o żywność.

59. I stało się, że gdy tak wędrował, zaszedł do ludzi, którzy

(2b) zob. y. (2c) wiersze 49, 50, 52. (2d) zob. y. (2e) wiersze 47, 50. (2f) wiersze 41, 42. (2g) 2 Ne. 9:9. (2h) wiersz 56. (2i) wiersz 58. OK 74 R. P.N.E.

oddzielili się od Nefitów i nazwali się ^{2j}Zoramitami, mając za przywódcę człowieka o imieniu Zoram. Gdy więc zawędrował do nich, najechano tam na niego i stratowano, że umarł.

60. I tak widzimy koniec tego, który wykrzywia drogi Pana. Widzimy, że diabeł nie pomaga swoim w ostatni dzień, lecz pośpiesznie wciąga ich do ^{2k}piekła.

ROZDZIAŁ 31.

Alma przewodzi misji do Zoramitów, którzy odstąpili od Kościoła – Zoramici zaprzeczają przyjściu Chrystusa, uważają, że jako wybrani przez Boga tylko oni zostaną zbawieni, i czczą Boga odmawiając tę samą modlitwę – Misjonarze są napętnieni Duchem Świętym – Radość, jaką znajdują w Chrystusie, przestania cierpienia.

1. Gdy nastąpił kres Korihora i Alma otrzymał wiadomość, że ²Zoramici wykrzywiają drogi Pana, a Zoram, ich przywódca, nakłania ich, by oddawali cześć niemyłom bożkom, Alma ponownie był poruszony do głębi serca widząc niegodziwość tego ludu.

2. Albowiem cierpiał widząc niegodziwość swego ludu, i serce jego przepętniła żalność, gdy dowiedział się, że Zoramici odstąpili od Nefitów.

3. I Zoramici zgromadzili się w kraju, który nazwali ³Antionum, położonym na wschód od ⁴Zarahemli. Ich kraj sięgał prawie do wybrzeża i leżał na południe od ⁴Jerszon. I na południe Antionum graniczyło z puszczą pełną Lamanitów.

4. I Nefici bardzo się obawiali, że ⁵Zoramici nawiążą kontakt z Lamanitami i zadadzą Nefitom wielkie straty.

5. I zważywszy, że nauczanie Słowa skłaniało ludzi do sprawiedliwego postępowania i odnosiło większy skutek niż zmuszanie pod groźbą miecza czy jakikolwiek inny sposób, Alma uznał, że winni wypróbować na nich moc słowa Bożego.

6. Wziął więc z sobą Ammona, Aarona i Omnera, a Himniemu powierzył pieczęć nad Kościołem w ⁷Zarahemli. I zabrał z sobą tych trzech oraz Amuleka i Zeezroma, którzy byli w ⁸Melek, i dwóch swych synów.

7. Ale nie zabrał z sobą najstarszego syna o imieniu Helaman. Oto imiona synów, których wziął z sobą: ⁹Sziblon i ¹⁰Korianton. I są to imiona tych, którzy poszli z nim do ¹¹Zoramitów nauczać ich Słowa.

8. I Zoramici odstąpili od Nefitów, byli więc kiedyś nauczani słowa Bożego.

9. Jednak bardzo zbłądzili, gdyż nie chcieli przestrzegać przykazań Boga ani przepisów ¹²prawa Mojżesza.

10. Nie przestrzegali też nakaźów Kościoła, aby się codziennie ¹³modlił i prosić Boga, by nie ulegli pokusie.

11. W wielu wypadkach wykrzywiali więc drogi Pana i dlatego Alma i jego bracia poszli do ich kraju głosić Słowa.

12. I gdy zaszli tam, ku swemu zdziwieniu przekonali się, że Zoramici budowali ¹⁴synagogi i zbierali się w nich jednego dnia w

(2j) Al. 31:1-4, 7-12. 35:2, 3, 7-11, 13, 14. 38:3. 39:2, 11. 43:4-6, 13, 20, 44. 52:20, 33. (2k) zob. k, 1 Ne. 15. ROZDZ. 31: (a) zob. 2j, Al. 30. (b) Al. 43:5, 15, 22. (c) Omn. 13. (d) zob. q, Al. 27. (e) zob. 2j, Al. 30. (f) Omn. 13. (g) zob. c, Al. 8. (h) Al. 38. (i) Al. 39-42. (j) zob. 2j, Al. 30. (k) zob. o, 2 Ne. 25. (l) zob. e, 2 Ne. 32. (m) zob. u, Al. 16. OK 74 R. P.N.E.

tygodniu, który nazywali dniem Pana, i tego dnia czcili Boga w sposób nieznanym Almie i jego braciom.

13. Albowiem mieli na środku synagogi "podwyższenie górujące nad głowami ludzi z miejscem tylko dla jednej osoby.

14. I kto chciał czcić Boga, musiał wystąpić, wejść na podwyższenie i wyciągnąwszy ręce ku niebu wołać na głos:

15. Święty, Święty Boże, wierzymy, że jesteś Bogiem i wierzymy, że jesteś święty. Wierzymy, że byłeś duchem, że jesteś duchem i zawsze będziesz duchem.

16. Święty Boże, wierzymy, że odłączyłeś nas od naszych braci i nie wierzymy w przekazane naszym braciom tradycje będące rezultatem zdziecinnienia ojców. Natomiast wierzymy, że wybrałeś nas na Twe święte dzieci i uczyniłeś nam wiadomym, że nie przyjdzie żaden Chrystus.

17. Oto jesteś taki sam wczoraj, dzisiaj i na wieki, i wybrałeś nas, abyśmy zostali zbawieni, podczas gdy wszystkich wokół nas skazałeś w swym gniewie na wtrącenie do piekła, i za tę świętość dziękujemy Ci, Boże. I dziękujemy Ci, że wybrałeś nas, abyśmy nie zostali zwiedzeni niemądrymi tradycjami naszych braci, które zobowiązują ich do wiary w Chrystusa, co odsuwa ich myśli daleko od Ciebie, nasz Boże.

18. Ponownie dziękujemy Ci, o Boże, że wybrałeś nas i że jesteśmy świętym ludem. Amen.

19. I gdy Alma, jego bracia i synowie usłyszeli te modlitwy, byli niezmiernie zdumieni,

20. albowiem każdy występo-

wał i ofiarowywał tę samą modlitwę.

21. I miejsce to nazywali rame-umptom, co oznacza święte podwyższenie.

22. I z tego podwyższenia każdy z nich ofiarowywał tę samą modlitwę do Boga, dziękując swemu Bogu, że "ich wybrał i nie zwiódł" tradycją ich braci. Dziękowali Mu, że ich serca nie zostały opanowane, by wierzyli w to, co rzekomo miało nastąpić, a o czym ich bracia sami nic nie wiedzieli.

23. I gdy ludzie ci podziękowali Bogu w ten sposób, powracali do swych domów nie wspominając swego Boga do czasu, gdy się ponownie zgromadzili wokół tego "świętego podwyższenia, by Mu w ten sam sposób dziękować.

24. I gdy Alma to zobaczył, serce przepełniła mu boleść, bo przekonał się, że ludzie ci stali się niegodziwi i przewrotni. Widział, że pragnieniem ich serca jest złoto, srebro i wszelkie cenne przedmioty.

25. Przekonał się też, że są dumni, aż do wychwalania się.

26. I Alma podniósł oczy ku niebu i zawołał: Jak długo będziesz, Panie, pozwalając, aby Twoi słudzy żyli tutaj na ziemi patrząc na tak wielką niegodziwość pośród ludzi?

27. Oto ci ludzie modlą się do Ciebie, Boże, z sercem pełnym pychy. Modlą się do Ciebie wargami, podczas gdy przepełnia ich duma z tego, co przedstawia wartość tylko dla świata.

28. Spójrz, mój Boże, na ich kosztowne stroje, pierścienie, bransolety, ozdoby ze złota i wszystkie kosztowności, którymi

się przyozdabiają. One są pragnieniem ich serc, a mimo to wołają do Ciebie: "Dziękujemy Ci, Boże, za to, żeś nas wybrał, a innych skazał na zagładę.

29. I mówią, że "uczyniłeś im to wiadomym, że Chrystus nie przyjdzie.

30. Jak długo, Panie Boże, będziesz pozwalał na tak wielką niewiarę i zło pośród tego ludu? Daj mi siłę, Panie, abym w swej niemocy mógł to znieść, albowiem dusza moja boleje nad niegodziwością tego ludu i brak mi sił.

31. Moje serce przepęlnia smutek, pociesz mą duszę w Chrystusie, Panie. Dozwól mi, abym miał siłę wytrwać znosząc cierpienia, jakich doznam przez niegodziwość tego ludu.

32. Pociesz mą duszę, Panie, i pobłogosław nam, aby się nam powiodło, mnie i moim współtowarzyszom, którzy są ze mną: Ammonowi, Aaronowi, Omnerowi, Amulekowi i Zeezromowi, jak również moim 'dwóm synom. Pociesz ich wszystkich, Panie, daj ich duszom pociechę w Chrystusie.

33. Dozwól, aby mieli siłę i mogli znieść cierpienia, którymi zostaną doświadczeni wskutek niegodziwości tego ludu.

34. Pobłogosław nam, Panie, aby się nam powiodło, abyśmy mogli przyprowadzić ich z powrotem do Ciebie dzięki Chrystusowi.

35. Ich dusze są cenne i wielu z nich to nasi bracia. Daj nam więc, Panie, moc i mądrość, abyśmy mogli odzyskać tych naszych braci dla Ciebie.

36. I stało się, że gdy Alma wy-

powiedział te słowa, "nałożył dłonie na wszystkich, którzy z nim byli, i gdy nakładał na nich dłonie, wypełniał ich Duch Święty.

37. I po tym rozeszli się "nie troszcząc się o to, co będą jeść, pić, czy też co będą mieli za okrycie.

38. I Pan opiekował się nimi, aby nie głodowali i nie cierpieli pragnienia. Dał im także siłę ducha, aby radość, jaką znajdowali w Chrystusie, "przesłaniała cierpienia, by ich nie odczuwali. I stało się to zgodnie z modlitwą Almy, ponieważ "modlił się z wiarą.

ROZDZIAŁ 32.

Alma naucza biednych, którzy stali się pokorni przez cierpienia – Wiara jest nadzieją tego, czego się nie widzi, a co jest prawdą – Przez aniołów Bóg objawia swoje słowo mężczyznom, kobietom i dzieciom – Alma porównuje Słowo do nasiona, które zasadzone potrzebuje opieki, by mogło stać się drzewem i wydać owoc życia wiecznego.

1. I stało się, że poszli i zaczęli głosić słowo Boże w ich "synagogach, domach, a nawet na ulicach.

2. I po wielu trudach zaczęli odnosić sukces pośród biednych tego ludu, których wypędzano z synagóg ze względu na ich biedne okrycia.

3. Uważano ich za nieczystych, nie wolno im więc było wchodzić do synagóg, by czcić Boga. I tak byli biedni i uważani za nic przez swych braci. Byli więc "ubodzy w rzeczy tego świata i ubodzy w duchu.

4. I gdy Alma nauczał ludzi na wzgórzu Onidah, przyszedł do niego tłum tych, o których mówi-

(r) wiersz 18. (s) wiersz 16. (t) wiersz 7. (u) 3 Ne. 18:37. (v) 3 Ne. 13:25-34. (w) wiersz 32. (x) wiersze 26-35. ROZDZ. 32: (a) zob. u, Al. 16. (b) wiersze 4, 5, 12. Al. 34:40. OK 74 R. P.N.E.

liśmy, że są ubodzy w duchu przez swój niedostatek w rzeczy tego świata.

5. I gdy przyszedli do Almy, ten, który im przewodził, zapytał: Co mają czynić ci moi bracia, wzgardzeni przez wszystkich, a szczególnie przez naszych kapłanów z racji swej biedy? Oto wypędzili nas z naszych "synagog, które wybudowaliśmy ciężką pracą, i uczynili to z powodu naszego "wielkiego ubóstwa. I co mamy zrobić, nie mając żadnego miejsca, by czcić naszego Boga?

6. I gdy Alma go usłyszał, obrócił się i spojrział na niego z wielką radością, bo widział, że ich cierpienia "prawdziwie ich ukorzyły i że są teraz gotowi słuchać Słowa.

7. Dlatego nie powiedział nic więcej do ludzi, do których przemawiał, lecz wyciągnął rękę i zawołał do tych, o których wiedział, że ich serca są prawdziwie skruszone:

8. Widzę, że jesteście pokornego serca, i jeśli tak rzeczywiście jest, błogosławieni jesteście.

9. Oto wasz brat zapytał: "Co mamy zrobić, gdyż wypędzono nas z naszych synagog i nie możemy czcić naszego Boga?

10. Pytam was, czy uważacie, że możecie czcić Boga tylko w swoich "synagogach?

11. I co więcej, pytam was, czy uważacie, że należy czcić Boga tylko raz na "tydzień?

12. Mówię wam, dobrze się stało, że wypędzono was z waszych "synagog, abyście się ukorzyli i mogli nabrać mądrości, albowiem konieczne jest, abyście zmądrzeli. Oto wasi bracia

wzgardzili wami i wypędzili was z powodu waszego "wielkiego ubóstwa, i dzięki temu staliście się pokornego serca; z konieczności staliście się pokorni.

13. I teraz, ponieważ "zmuszono was do pokory, jesteście błogosławieni, gdyż czasami, gdy ludzie zostają zmuszeni do pokory, starają się poprawić i nawrócić, i pewne jest, że kto się nawraca, okazana mu jest łaska, a ten, komu okazano łaskę i kto "wytrwa do końca, zostanie zbawiony.

14. I jeśli jesteście błogosławieni, ponieważ "zmuszono was do pokory, czy nie uważacie, że jeszcze bardziej błogosławieni są ci, którzy się prawdziwie ukorzą ze względu na Słowo?

15. Ten, kto się prawdziwie ukorzy i nawróci odstępując od swych grzechów, i "wytrwa do końca, będzie błogosławiony, znacznie bardziej błogosławiony niż ci, którzy zostali zmuszeni do pokory z powodu swego wielkiego ubóstwa.

16. Błogosławieni są ci, którzy stają się pokorni nie będąc do tego "zmuszeni, inaczej mówiąc, błogosławiony jest ten, kto wierzy w słowo Boże i zostaje ochrzczony bez zawziętości serca, nie będąc zmuszony do uznania prawdy czy postawiony wobec faktów, zanim uwierzy.

17. Wielu mówi: Pokaż nam znak z nieba, a wtedy będziemy mieli pewność i uwierzemy.

18. Pytam was: Czy to jest wiara? Mówię wam, że to nie jest wiara, albowiem jeśli ktoś wie o czymś na pewno, nie potrzebuje wierzyć, bo wie.

(c) zob. u. Al. 16. (d) zob. b. (e) wiersze 12-16. (f) wiersz 5. (g) zob. u. Al. 16. (h) Mos. 18:25. (i) zob. u. Al. 16. (j) wiersze 3-5. (k) wiersze 12, 14-16. (l) zob. h, 2 Ne. 31. (m) zob. k. (n) zob. h, 2 Ne. 31. (o) zob. k. OK 74 R. P.N.E.

19. I o ile "bardziej przekłety jest ten, kto zna wolę Boga, a nie wypełnia jej, niż ten, kto tylko wierzy lub ma powód, by wierzyć, lecz popada w grzech.

20. Sami potrzebujecie o tym zdecydować. Oto mówię wam, że tak jest z jednej strony, a tak z drugiej, i każdy człowiek otrzyma według swoich czynów.

21. I jak już powiedziałem o wierze – wiara oznacza, że nie ma się "pełnego poznania, jeśli więc masz wiarę, pokładasz nadzieję w tym, czego nie widziałeś, a co jest prawdą.

22. I pragnę, abyście zapamiętali, że Bóg jest miłosierny wobec wszystkich, którzy wierzą w Jego imię, dlatego pragnie przede wszystkim, abyście wierzyli, abyście wierzyli w Jego słowo.

23. Oto przez aniołów objawia swoje słowa ludziom, nie tylko mężczyznom, lecz także kobietom. Ale to nie wszystko, gdyż również małym dzieciom dane są w wielu wypadkach słowa zadziwiające mądrych i uczonych.

24. I teraz, moi ukochani bracia, chcieliście się ode mnie dowiedzieć, "co macie czynić, gdyż wam dokuczają, prześladują i wypędzają. Oto pragnę, abyście wiedzieli, że osądzam was tylko na podstawie prawdy,

25. albowiem uważam, że nie wszyscy z was zostali "zmuszeni do pokory, i szczerze wierzę, że są pośród was tacy, którzy sami by się ukorzyli bez względu na swoje warunki.

26. I jak powiedziałem o wierze, że nie oznacza ona pełnego poznania, tak samo jest z moimi słowami. Nie możecie mieć od razu pełnej pewności o ich słu-

szności, tak jak wiara nie jest od razu pełnym poznaniem.

27. Jeśli jednak przebudzicie się, wyteżycie swoje siły i wypróbujecie moje słowa, wierząc nawet w małym stopniu, a jeśli nie możecie więcej, mając tylko pragnienie wiary, pozwólcie, aby to pragnienie wzrastało w was, aż uwierzycie na tyle, by dopatrzeć się prawdy przynajmniej w części moich słów.

28. A teraz porównajmy Słowo do nasiona. Jeśli zrobicie miejsce, aby można je było zasadzić w waszym sercu, a będzie to prawdziwe, to znaczy dobre nasiono, i nie wypchniecie go swą niewiarą opierając się Duchowi Pana, zacznie ono wzbierać w waszym sercu. I gdy odczujecie jego rozwój, zaczniecie sobie mówić: Musi to być dobre nasiono, inaczej mówiąc, Słowo to jest dobre, gdyż zaczyna powiększać moją duszę i rozjaśniać moje zrozumienie, i staje mi się drogą.

29. I czyż nie zwiększyłoby to waszej wiary? Mówię wam, że tak by się stało, jakkolwiek wasza wiara nie rozrosła się jeszcze na tyle, by stanowić pełne poznanie.

30. Ale gdy widzicie, że nasiono pęcznieje, kiełkuje i zaczyna rosnąć, musicie powiedzieć, że jest dobre, bo pęcznieje, kiełkuje i zaczyna rosnąć; i czy nie wzmocni to waszej wiary? Mówię wam, że wzmocni to waszą wiarę, albowiem powiecie: Wiem, że jest to dobre nasiono, gdyż kiełkuje i zaczyna rosnąć.

31. Czy możecie być teraz pewni, że nasiono to jest dobre? Mówię wam, że tak, gdyż każde nasiono wydaje na swe podobieństwo.

32. Jeśli więc nasiono rośnie, jest dobre, jeśli jednak nie rośnie, nie jest dobre i zostaje wyrzucone.

33. A teraz, ponieważ poddaliście to nasiono próbie i zasadziliście je, i pęcznieje, kiełkuje i zaczyna rosnać, przekonujecie się, że jest dobre.

34. I pytam: Czy wasze poznanie jest teraz pełne? Tak, wasze poznanie jest teraz pełne w tym względzie, i zajmuje miejsce wiary, ponieważ wiecie, że Słowo wezbrało w waszych duszach, zaczęło kiełkować, oświecać wam umysł i rozwijać wasze zrozumienie.

35. Czyż nie jest to wtedy dowodem? Mówię wam, że jest to dowodem, albowiem jest ono światłem, a co jest światłem, jest dobrem i można to rozpoznać jako dobro, będziecie więc wiedzieć, że jest dobrem. A teraz, gdy już zakosztowaliście tego światła, czy macie pełne poznanie?

36. Oto mówię wam, że nie, i nie wolno wam odkładać wiary na bok, gdyż pokładaliście wiarę tylko na tyle, aby zasadzić nasiono, abyście mogli wypróbować je i przekonać się, czy jest dobre.

37. I gdy drzewko to zaczyna rosnać, powiecie: Zadbajmy o nie, aby zakorzeniło się, wyrosło i wydało nam owoc. I jeśli o nie zadbać, zakorzeni się, wyrośnie i wyda wam owoc.

38. Jeśli jednak zaniedbacie drzewko i nie będziecie się nim opiekować, nie zakorzeni się, i gdy przypali je żar słońca, drzewko uschnie, albowiem nie będzie zakorzenione; i wyrwiecie je i wyrzucicie.

39. I stanie się tak nie dlatego, że nasiono nie było dobre, czy że owoc jego nie jest pożądany, ale

dlatego, że wasza ziemia jest jałowa, a wy nie chcieliście zatroszczyć się o nie, dlatego nie może mieć z niego owocu.

40. I tak, jeśli nie zadbacie o Słowo czekając z wiarą na jego owoc, nigdy nie zerwiecie owocu z drzewa życia.

41. Jeśli jednak będziecie troszczyć się o Słowo, gorliwie wzmacniając je swą wiarą, jeśli zadbacie o drzewko, gdy zaczyna rosnać, wytrwale czekając na jego owoc, zakorzeni się i stanie drzewem rosącym ku życiu wiecznemu.

42. I niebawem, dzięki temu, że mieliście wiarę, byliście pilni i wytrwali dbając o Słowo, aby zakorzeniło się w was, będziecie mogli zrywać z niego owoc 'cenniejszy i słodszy ponad wszystko, bielszy ponad wszelką biel, którego doskonałość jest nieskalana. Będziecie napawać się tym owocem, aż się nasycicie i nie będziecie głodni ani spragnieni.

43. Wtedy, moi bracia, zostanieie nagrodzeni za waszą wiarę, pilność, wytrwałość i cierpliwość, gdy czekaliście na to drzewo, by wydało wam owoc.

ROZDZIAŁ 33.

Zenos nauczał, że Bóg słyszy nasze modlitwy bez względu na to, gdzie się modlimy, oraz że przez swego Syna odwrócił swe wyroki – Zenok nauczał, że Bóg przełał łaski na lud ze względu na swego Syna – Symbol podniesiony na pustyni przez Mojżesza reprezentuje Syna Bożego, dzięki któremu ludzie zmartwychwstaną.

1. I gdy Alma to powiedział, zapytali go, czy powinni wierzyć w jednego Boga, aby uzyskać ten owoc. Chcieli wiedzieć, jak mieli zasadzić to nasiono, a raczej

Słowo, o którym mówił, że powinni zrobić mu miejsce w swych sercach, i pytali, w jaki sposób powinni rozwijać swą wiarę.

2. I Alma odpowiedział: Oto powiedzieliście, "że nie możecie czcić swego Boga, ponieważ wypędzono was z ^bsynagog. Jeśli uważacie, że dlatego nie możecie czcić swego Boga, mówię wam, że jesteście w wielkim błędzie i powinniście zbadać ^cpisma święte, a jeśli uważacie, że pisma święte tego uczą, nie rozumiecie ich.

3. Czy pamiętacie, jak czytaliście słowa ^dZenosa, proroka z dawnych czasów, i co powiedział o ^emodlitwie i czczeniu Boga?

4. Oto powiedział: Jesteś miłosierny, Boże, bo słyszałeś moją modlitwę, gdy byłem na pustyni. Byłeś mi miłosierny, gdy modliłem się o pomoc, i sprawiłeś, że moi wrogowie stali się dla mnie życzliwi.

5. Byłeś mi miłosierny, Boże, gdy wołałem do Ciebie na moim polu; słyszałeś mnie, gdy wołałem do Ciebie w mej modlitwie.

6. Słyszałeś mnie, Boże, gdy wracałem do domu, słyszałeś, co mówiłem w mej modlitwie.

7. Słyszałeś mnie, gdy wszedłszy do mej izby modliłem się do Ciebie, Panie.

8. Jesteś miłosierny wobec swych dzieci, które wołają do Ciebie, pragnąc byś Ty je usłyszał, a nie ludzie, i Ty je słyszysz.

9. Byłeś mi miłosierny, Boże, i słyszałeś moje modlitwy pośród Twych zgromadzeń.

10. Słyszałeś mnie także, gdy zostałem wzgardzony i wypędzony przez moich wrogów. Usłyszałeś me wołania, rozgnie-

wałeś się na mych wrogów i w swym gniewie nawiedziłeś ich nagłą zagładą.

11. Słyszałeś mnie ze względu na moją niedolę i szczerość, i ze względu na Twego Syna byłeś mi miłosierny, będę więc wołał do Ciebie we wszystkich mych niedolach. W Tobie jest moja radość, gdyż ze względu na Twego Syna odwróciłeś ode mnie Twe wyroki.

12. I Alma zapytał ich: Czy wierzycie w ^fpisma święte spisane przez dawnych proroków?

13. Jeśli wierzycie, musicie dać wiarę słowom ^gZenosa, albowiem powiedział: Ze względu na Twego Syna odwróciłeś Twe wyroki.

14. I teraz, moi bracia, pytam, czy ^hczytaliście te pisma święte? Jeśli tak, jak możecie wątpić w przyjęście Syna Bożego?

15. Oto zapisano, że nie tylko ⁱZenos o tym mówił, lecz ^jZenok także to głosił.

16. Albowiem powiedział: Jesteś gniewny, Panie, na ten lud, bo nie chcą zrozumieć łask, które na nich przelałeś ze względu na Twego Syna.

17. I teraz, moi bracia, widzicie, że drugi z dawnych proroków dawał świadectwo o Synu Bożym. I ludzie ukamienowali go, bo nie chcieli zrozumieć jego słów.

18. Ale to nie wszystko, albowiem nie tylko oni mówili o Synu Bożym.

19. Mówił o Nim Mojżesz i ^kpodniósł na pustyni symbol, aby mogli żyć ci, którzy spojrzą na ten symbol. I wielu spojrzało i żyło.

20. Jednak niewielu zrozumiało znaczenie tego symbolu, a to z powodu znieczulenia serc. I wielu tak znieczuliło swe serca, że nie

(a) Al. 32:5. (b) zob. u, Al. 16. (c) zob. a, 1 Ne. 3. Al. 63:12. (d) zob. h, 1 Ne. 19.

(e) zob. e, 2 Ne. 32. (f) zob. c. (g) zob. h, 1 Ne. 19. (h) zob. c. (i) zob. h, 1 Ne. 19.

(j) zob. g, 1 Ne. 19. (k) Liczb 21:9. Jan 3:14.

OK 74 R. P.N.E.

chcieli spojrzeć, dlatego zginęli. I nie chcieli spojrzeć, bo nie wierzyli, że może to ich uleczyć.

21. Moi bracia, jeśli moglibyście zostać uleczeni przez podniesienie wzroku, czyż nie spojrzelibyście natychmiast, czy też może wolelibyście znieczulić swe serca w niewierze, być opieszali, nie podnieść oczu i zginąć?

22. Jeśli tak, biada wam, lecz jeśli byście tak nie postąpili, podnieście wzrok i zacznijcie wierzyć w Syna Bożego, że przyjdzie odkupić swoich, będzie cierpiał, umrze, aby zadośćuczynić za ich grzechy i zmartwychwstać, a dzięki temu wszyscy zmartwychwstaną, by stanęli przed Nim i byli sądzeni według swych czynów w dzień ostateczny, w dzień sądu.

23. I teraz, moi bracia, pragnę, abyście zrobili miejsce temu Słowu w waszych sercach, i gdy zaczyna rosnąć, wzmacniajcie je swoją wiarą i pielęgnujcie, a stanie się ono drzewem wyrastającym w was ku życiu wiecznemu. Wtedy niech wam Bóg sprawi, by wasze ciężary stały się lekkie poprzez radość w Jego Synu. A możecie osiągnąć to wszystko, jeśli tego pragniecie. Amen.

ROZDZIAŁ 34.

Amulek świadczy, że Słowo jest w Chrystusie dla zbawienia – Bez zadośćuczynienia cała ludzkość zginęłaby niechybnie – Prawo Mojżesza wskazuje na ofiarowanie Syna Bożego – Wiara i nawrócenie są podstawą wiecznego planu odkupienia – Potrzebujemy się modlić o błogostawieństwa doczesne i duchowe – To życie jest dane ludziom, aby przygotowali

się na spotkanie z Bogiem – Należy bogobojnie dążyć do swego zbawienia.

1. I gdy Alma im to powiedział, usiadł na ziemi, a Amulek powstał i tak zaczął ich nauczać:

2. Moi bracia, uważam za niemożliwe, abyście nie wiedzieli o tym, co powiedziano o przyjściu Chrystusa, o którym nauczamy, że jest Synem Bożym, bo wiem, że dużo was o tym uczono, zanim od nas odstępiliście.

3. Prosiłiście mego kochanego brata, aby powiedział wam, "co macie czynić w waszej niedoli. I mówił wam, abyście przygotowali swój umysł, i zachęcał was do wiary i wytrwałości.

4. Zachęcał was mówiąc, że jeśli macie na tyle wiary, by dać miejsce Słowu w waszych sercach, możecie w ten sposób sprawdzić jego dobro.

5. Zdajemy sobie sprawę, że zadawaliście sobie pytanie, które ciąży na waszych umysłach: Czy Słowo jest w Synu Bożym, czy też nie będzie żadnego Chrystusa?

6. I widzieliście, że mój brat udowodnił wam na wielu przykładach, że Słowo jest w Chrystusie dla zbawienia.

7. Mój brat odwołał się do słów "Zenosa podając, że odkupienie następuje przez Syna Bożego, odwołał się także do słów "Zenoka i "Mojżesza, aby udowodnić, że to prawda.

8. Teraz ja sam daję wam świadectwo, że to prawda. Wiem, że Chrystus przyjdzie pomiędzy ludzi, weźmie na siebie grzechy swoich i zadośćuczyni za grzechy świata, albowiem Pan Bóg tak powiedział.

9. Oto trzeba, aby dokonano

(l) zob. f, 2 Ne. 2. (m) zob. d, 2 Ne. 2. ROZDZ. 34: (a) Al. 32:5. (b) Al. 33:23. (c) Al. 31:16. (d) Al. 33:3. Zob. h, 1 Ne. 19. (e) Al. 33:15. Zob. g, 1 Ne. 19. (f) Al. 33:19. (g) zob. f, 2 Ne. 2. OK 74 R. P.N.E.

zadośćuczynienia, gdyż według wielkiego planu Wiecznego Boga zadośćuczynienie musi nastąpić, inaczej ^hcała ludzkość zginęłaby niechybnie. Wszyscy znieculiliby swe serca, wszyscy byliby upadli i zgubieni, i musieliby zginąć, jeśli nie nastąpiłoby to ⁱzadośćuczynienie.

10. Konieczne jest, aby złożono wielką i ostateczną ofiarę, nie ofiarę z człowieka, zwierzęcia czy jakiegos ptaictwa, gdyż nie będzie to ludzka ofiara, lecz musi to być nieskończona i wieczna ofiara.

11. Nie istnieje człowiek, który mógłby ofiarować swą krew, by zadośćuczynić za grzechy innego. Jeśli ktoś popełni morderstwo, czy nasze prawo, które jest sprawiedliwe, odbiera za to życie jego bratu? Mówię wam, że nie.

12. Oto prawo domaga się życia tego, kto zamordował, nic więc poza ^jnieskończonym zadośćuczynieniem nie wystarczyłoby, by zadośćuczynić za grzechy świata.

13. Dlatego potrzeba, aby złożono wielką i ^kostateczną ofiarę, a wtedy zaprzestanie się, a raczej ^lnależy zaprzestać rozlewu krwi, wtedy zostanie wypełnione ^mprawo Mojżesza, każdy znak i każde słowo, i nic nie przeminie.

14. Takie jest całe znaczenie tego prawa. Wszystko w nim wskazuje na wielką i ostateczną ofiarę oraz że tą wielką i ⁿostateczną ofiarą, ^onieskończoną i wieczną będzie Syn Boży.

15. I tak przyniesie On zbawienie wszystkim, którzy uwierzą w Jego imię, albowiem celem złożenia tej ^postatecznej ofiary będzie okazanie im łaski, która zaspokaja sprawiedliwość, a dzięki czemu

ludzie mogą mieć wiarę dla nawrócenia się.

16. I tak łaska ^qmoże zaspokoić wymagania sprawiedliwości i zapewnić im bezpieczeństwo, podczas gdy ten, kto nie ma wiary dla nawrócenia się, musi zaspokoić wymagania sprawiedliwości całego prawa. A więc ten tylko, kto ma wiarę dla nawrócenia się, korzysta z tego wielkiego i wiecznego planu odkupienia.

17. Dlatego niech Bóg wam błogosławi, moi bracia, abyście zaczęli rozwijać swą wiarę dla nawrócenia się i zaczęli wzywać świętego imienia Boga, żeby był On wam miłosierny.

18. Proście Go o miłosierdzie, gdyż ma On moc zbawienia.

19. Bądźcie pokornego serca i ^rnie ustawajcie w modlitwie do Niego.

20. Módlcie się do Niego, gdy jesteście na swym polu, módlcie się do Niego za wszystkie swe stada.

21. Módlcie się do Niego w domach za swych bliskich rano, w południe i wieczorem.

22. Módlcie się do Niego o obronę przed wrogami.

23. Módlcie się do Niego o obronę przed diabłem, wrogiem wszelkiej prawości.

24. Módlcie się do Niego za zbiorzy z waszych pól, aby wam w nich szczęścił.

25. Módlcie się za wasze stada, aby się mnożyły.

26. Ale to nie wszystko, bo musicie otworzyć przed Nim swe serca na odosobnieniu, w swych izbach i w swej samotni.

27. I gdy nie modlicie się na głos do Pana, w myśli módlcie się

(h) zob. e i g, 2 Ne. 9. (i) zob. f, 2 Ne. 2. (j) wiersze 10, 14. (k) wiersze 14, 15. (l) 3 Ne. 9:19. (m) zob. o, 2 Ne. 25. (n) wiersze 13, 15. (o) wiersz 10. (p) wiersze 13, 14. (q) zob. 2m, Al. 12. (r) zob. e, 2 Ne. 32.

o wasze dobro i dobro tych, którzy są wokół was.

28. A teraz, moi ukochani bracia, nie przypuszczajcie, że to wszystko, albowiem jeśli uczynicie to wszystko, a będziecie ^sodtrącać potrzebujących, nagich, nie będziecie odwiedzać chorych czy dotkniętych nieszczęściem i nie będziecie dzielić się tym, co posiadacie, z potrzebującymi – mówię wam – jeśli zaniedbacie czynienia dobra w którymkolwiek z tych przypadków, wasza modlitwa będzie ^d'daremna i nie przyniesie wam żadnej korzyści, i będziecie jak obłudnicy, którzy swymi czynami zapierają się wiary.

29. Dlatego jeśli nie okazujecie miłosierdzia, jesteście niczym nie mające żadnej wartości zanieczyszczenia wyrzucane przez przetaipających metal i deptane przez ludzi.

30. I teraz, moi bracia, pragnę, abyście otrzymawszy tyle świadectw i widząc, że ^w'pisma święte dają temu świadectwo, wystąpili i wykazali, że się nawróciliście.

31. Pragnę, abyście wystąpili i nie znieczulali więcej swych serc, gdyż teraz jest właściwy czas i dzień dla waszego zbawienia; jeśli więc nawrócicie się i nie będziecie znieczulać swych serc, już teraz będzie wam dany wielki plan odkupienia.

32. Albowiem to życie dane jest ludziom, aby przygotowali się na spotkanie z Bogiem. Okres tego życia jest ^o'okresem danym ludziom na wykonanie ich prac.

33. I jak już wam przedtem powiedziałem, gdy macie tak wiele świadectw, błagam was, nie odkładajcie na koniec swego nawrócenia. Oto jeśli podczas tego życia,

danego nam, byśmy przygotowali się na wieczność, nie zmienimy się na lepsze, po tym życiu czeka nas noc ciemności, podczas której żadna praca nie może być wykonana.

34. Nie możecie powiedzieć, że się zmienicie i powrócicie do swego Boga, gdy nastąpi ta straszna chwila, albowiem ten sam duch, który ma władzę nad waszym ciałem, gdy opuszczacie to życie, będzie miał prawo panować nad wami w tamtym wiecznym świecie.

35. Oto jeśli odkładaliście swe nawrócenie aż do śmierci, jeśli staliście się poddanymi ducha zła i napiętnował was jako swoich, Duch Pana opuszcza was i nie ma w was miejsca, a diabeł ma nad wami ^w'wszelką władzę. Taki jest ostateczny stan niegodziwych.

36. I jestem o tym przekonany, gdyż Pan powiedział, że przebywa On w sercach sprawiedliwych, a nie w ^z'zbezczeszczonych świątyniach. I powiedział też, że sprawiedliwi zasiądą w Jego królestwie i nigdy go nie opuszczą, lecz ich szaty muszą się stać białe przez krew Baranka.

37. I teraz, moi ukochani bracia, pragnę, abyście to zapamiętali, bogobojnie dążyli do swego zbawienia i nie zaprzeczali więcej przyjściu Chrystusa,

38. abyście nie opierali się więcej Duchowi Świętemu, ale przyjęli Go i wzięli na siebie ⁱ'imię Chrystusa; abyście ukorzyli się do ziemi i czcili Boga, gdziekolwiek będziecie, abyście Go czcili w duchu i w prawdzie, dziękując Mu codziennie za wiele łask i błogosławieństw, którymi was obdarza.

39. Zachęcam was, moi bracia,

(s) zob. 1, Mos. 4. (t) Moro. 7:6-8. (u) zob. a, 1 Ne. 3. Al. 63:12. (v) zob. 2a, Al. 12.
(w) zob. i, 2 Ne. 9. (x) zob. r, Al. 7. (y) zob. e, Mos. 5. OK 74 R. P.N.E.

nie ustawajcie w swej czujności ^zmodłać się bezustannie, by nie odciągnęły was pokusy diabła, aby nad wami nie zapanował i abyście nie byli jego poddanyymi ostatniego dnia, albowiem nie da on wam w nagrodę niczego dobrego.

40. I teraz, moi ukochani bracia, zachęcam was do wytrwania, abyście znosili wszelkie cierpienia i nie pomstowali przeciwko tym, którzy wypędzają was z powodu waszego ^{2a}wielkiego ubóstwa, żebyście się nie stali podobnymi do nich grzesznikami.

41. Zamiast postępować jak oni, bądźcie wytrwali i znoście te cierpienia mając pełną nadzieję, że kiedyś odpoczniecie od wszystkich, co wam teraz dokuczają.

ROZDZIAŁ 35.

Nauczanie Słowa unieszkodliwia przebiegłość Zoramitów – Zoramici wypędzają wierzących w słowa Almy i jego braci – Ludzie ci zostają przyjęci przez lud Ammona w Jerszon – Alma rozpoczyna nad niegodziwością swego ludu.

1. I gdy Amulek skończył przemawiać, odszedł od nich i razem z Almą udał się do ^aJerszon.

2. I pozostali bracia, skończywszy głosić słowo ^bZoramitom, także przyszli do Jerszon.

3. I gdy znaczniejsi spośród Zoramitów wspólnie rozważyli nauki, jakich wysłuchali, rozgniewali się, gdyż unieszkodliwiały one ich przebiegłość, dlatego nie chcieli dać im posłuchu.

4. Rozesłali więc po całym kraju, zbierając wszystkich, i na-

radzali się z nimi nad tym, czego ich nauczano.

5. A ich przywódcy, kapłani i nauczyciele nie wyjawili ludowi swoich zamiarów, lecz po cichu wywiedzieli się, co ludzie sądzą.

6. I gdy wywiedzieli się, co kto myślał, wypędzili z kraju tych, którzy zgadzali się z Almą i jego braćmi, a było ich wielu, i oni także przywędrowali do ^cJerszon.

7. I stało się, że Alma i jego bracia nauczali ich.

8. I Zoramici rozgniewali się na ^aAmmonitów zamieszkujących Jerszon, dlatego przywódca ^eZoramitów, bardzo zły człowiek, zażądał od Ammonitów, aby wypędzili ze swego kraju wszystkich, ^fktórzy do nich przywędrowali od Zoramitów.

9. I groził im, ale ^gAmmonici nie bali się gróźb Zoramitów, dlatego ich nie wypędzili. I przyjęli wszystkich biednych, którzy przywędrowali do nich od Zoramitów, dali im ^hżywność, odzienie oraz ziemię w posiadanie, i pomagali im według ich potrzeb.

10. I to tak rozgniewało Zoramitów na Ammonitów, że nawiązali kontakty z Lamanitami i zaczęli podburzać ich przeciw Ammonitom.

11. I tak ⁱZoramici i Lamanici zaczęli przygotowywać się do wojny przeciw Ammonitom i Nefitom.

12. Na tym kończy się ^{*}siedemnasty rok panowania sędziów nad Nefitami.

13. I ^jAmmonici wywędrowali z ^kJerszon do ^lMelek ustępując miejsca armiom Nefitów, aby walczyły z armiami Lamanitów i Zo-

(z) zob. e, 2 Ne. 32. (2a) Al. 32:3-5. ROZDZ. 35: (a) zob. q, Al. 27. (b) zob. 2j, Al. 30. (c) zob. q, Al. 27. (d) Al. 27:26. (e) zob. 2j, Al. 30. (f) wiersz 6. (g) Al. 27:26.

(h) zob. l, Mos. 4. (i) zob. 2j, Al. 30. (j) Al. 27:26. (k) zob. q, Al. 27. (l) zob. c, Al. 8.

*74 R. P.N.E.

ramitów. I tak w osiemnastym roku panowania sędziów zaczęła się wojna pomiędzy Lamanitami a Nefitami i jej przebieg będzie podany ^mpóźniej.

14. I Alma, Ammon, ich bracia oraz ⁿdwaj synowie Almy przy czyniwszy się do nawrócenia wielu ^oZoramitów, będąc narzędzieniem w rękę Boga, powrócili do ^oZarahemli. A nawróceni Zoramici ^ozostali wypędzeni ze swego kraju, jednak otrzymali w posiadanie ziemie w ^rJerszon i podjęli broń we własnej obronie, w obronie swych żon, dzieci i swej ziemi.

15. I Alma bolał nad niegodziwością swego ludu, wojnami, rozlewem krwi i walkami. I głosząc Słowo sam lub przez innych mieszkańcom wszystkich miast, ubolewał bardzo widząc, że serca ich stawały się twarde i że zaczęli oburzać się na surowość Słowa.

16. Dlatego zwołał swych synów, aby każdemu z nich oddzielnie wyznaczyć pewną odpowiedzialność w sprawach dotyczących prawości. I mamy spisane przez niego przykazania, które im dał.

Przykazania Almy dla Helamana, jego syna. (Rozdziały 36. i 37.)

ROZDZIAŁ 36.

Alma opowiada Helamanowi o ukazaniu się anioła i swym nawróceniu – Alma cierpiał męki duszy skazanej na potępienie i błagał Jezusa o zmiłowanie – Gdy narodził się Bogu, radość przepętniła mu duszę – Widział zastępy aniołów sławiących Boga –

Dzięki objawieniu Słowa Almie wielu narodziło się Bogu, zakosztowało tej samej radości i widziało na własne oczy to, co widział Alma.

1. Posłuchaj mnie, mój synu, albowiem przysięgam ci, że ^qjeśli będziesz przestrzegał przykazań Boga, będzie ci On szczęścił na tej ziemi.

2. Pragnę, abys jak ja pamiętał niewolę naszych ojców, albowiem byli w ^hniewoli i nikt z wyjątkiem Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba nie mógł ich wyzwolić, i On ich wyzwolił, gdy cierpieli.

3. Oto, Helamanie, mój synu, jesteś młody, dlatego błagam cię, abys posłuchał tego, co powiem, i uczył się ode mnie, gdyż wiem, że kto zaufa Bogu, otrzyma pomoc w swych trudnościach, kłopotach i cierpieniach i zostanie ^opodniesiony ostatniego dnia.

4. Nie chcę, abys myślał, że wiem to sam z siebie, bowiem moja wiedza nie jest doczesna, lecz duchowa, nie powstała w ludzkim umyśle, lecz pochodzi od Boga.

5. Jeśli nie ^onarodziłbym się Bogu, nigdy bym tego nie wiedział, lecz Bóg objawił mi to przez ^ousta swego świętego anioła, jakkolwiek na to nie zasługiwałem.

6. Albowiem szedłem razem z ^osynami Mosjasza zamierzając zniszczyć Kościół Boga, ale Bóg posłał swego ^oświętego anioła, by nas zatrzymał w drodze.

7. I przemówił on do nas niczym ^hgłosem grzmotu, a ziemia zadrżała pod naszymi stopami, i przypadliśmy do ziemi, przejęci strachem przed Panem.

8. I głos nakazał mi: Powstań.

(m) Al. rozdz. 43, 44. (n) Al. 31:7. (o) Omn. 13. (p) zob. 2j, Al. 30. (q) wiersz 6. (r) zob. q, Al. 27. ROZDZ. 36: (a) zob. h, 2 Ne. 1. (b) Mos. 23:23. 24:17-21. (c) zob. p, Mos. 23. (d) zob. c, Mos. 5. (e) Mos. 27:11-17. (f) Mos. 27:10. (g) zob. e. (h) Mos. 27:11.

I ⁱpowstałem, i ujrzałem anioła.

9. I powiedział mi: ^jPrzestań dążyć do zniszczenia Kościoła Boga, nawet jeśli sam pragniesz swej zguby.

10. I stało się, że ^kprzypadłem do ziemi i przez ^ltrzy dni i trzy noce nie byłem w stanie przemówić, ani też nie miałem siły w nogach czy rękach.

11. I anioł powiedział mi dużo więcej, co słyszeli moi bracia, ale ja już tego nie słyszałem, albowiem gdy usłyszałem słowa – Przestań dążyć do zniszczenia Kościoła Boga, nawet jeśli sam pragniesz ^mswej zguby – poraził mnie tak wielki strach i zdumienie, bo myślałem, że zaraz zginę, iż przypadłem do ziemi i nic więcej nie słyszałem.

12. I doznawałem ⁿ"wiecznej męki, bowiem dusza moja cierpiała w największym stopniu udrękę wszystkich moich grzechów.

13. Przypomniałem sobie wtedy wszystkie swoje grzechy i występki, i cierpiałem za nie męki piekła. Wiedziałem, że działałem przeciwko memu Bogu i że nie przestrzegalem Jego świętych przykazań.

14. Oto zamordowałem wiele Jego dzieci, a raczej doprowadziłem ich dusze do zguby. I tak wielkie były niegodziwości, które popełniłem, że myśl o tym, że stanę przed mym Bogiem napawała mnie przerażeniem nie do opisania.

15. Myślałem – oby skazano mnie na wygnanie, obym przestał istnieć ciałem i duszą, abym nie

musiał stanąć przed mym Bogiem i być sądzony za swoje czyny.

16. I tak przez ^otrzy dni i trzy noce cierpiałem męki duszy skazanej na potępienie.

17. I gdy tak cierpiałem, dręczony wspomnieniem moich licznych grzechów, przypomniały mi się słowa ojca, gdy nauczał o przyjsciu Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który ^p"zadoścuczyni za grzechy świata.

18. Uchwyciłem się tej myśli i w sercu błagałem: Jezusie, Synu Boży, zmiłuj się nade mną, który jestem w otchłani goryczy skrzepowany wiecznymi ^q"łańcuchami śmierci.

19. I gdy to pomyślałem, nie pamiętałem więcej o bólu, ani nie dręczyło mnie więcej wspomnienie moich grzechów.

20. Jak wielka była moja radość i jak cudowne światło, które zobaczyłem! Duszę moją przepełniła radość tak silna, jak silny był mój ból!

21. Mówię ci, mój synu, że nie ma nic tak strasznego i pełnego goryczy jak moje ówczesne cierpienia, a z drugiej strony, mówię ci, mój synu, że nie ma nic tak cudownego i słodkiego jak radość, której doznałem.

22. Myślałem, że zobaczyłem wtedy, tak jak nasz ^rojciec Lehi, Boga siedzącego na tronie w otoczeniu niezliczonych zastępów aniołów śpiewających i sławiących swego Boga, i moja dusza pragnęła znaleźć się tam z nimi.

23. Jednak ^sciało moje odzyskało siłę, i powstałem, i powiedziałem ludziom, że ^tnarodziłem się Bogu.

(i) Mos. 27:13, 15. (j) Mos. 27:16. (k) Mos. 27:18. (l) wiersz 16. Mos. 27:19-23.

(m) Mos. 27:16. (n) zob. m, Jak. 6. (o) wiersz 10. Mos. 27:19-23. (p) zob. f, 2 Ne. 2.

(q) zob. p, 2 Ne. 28. (r) 1 Ne. 1:8. (s) Mos. 27:23. (t) zob. c, Mos. 5.

24. I od tego czasu, aż do teraz, nie ustawałem trudząc się, by doprowadzić innych do nawrócenia, aby zakosztowali "tej samej niezmiernej radości co ja, aby także mogli "narodzić się Bogu i być "napelnieni Duchem Świętym.

25. I teraz, mój synu, Pan daje mi wielką radość, gdy widzę owoc moich trudów,

26. albowiem dzięki Słowu, które mi objawił, wielu "narodziło się Bogu, zakosztowało tej samej radości, co ja, i widziało na własne oczy, jak ja widziałem, dlatego wiedzą tak samo jak ja to, o czym mówiłem; a co wiem, pochodzi od Boga.

27. Bóg wspomagał mnie we wszelkich trudnościach, kłopotach i cierpieniach. "Wyzwolił mnie z więzienia, i wiazów, i ocalał mnie od śmierci. Ufam Mu i On mi przyjdzie z pomocą.

28. I wiem, że dzięki Niemu "zmartwychwstanę ostatniego dnia, by żyć z Nim w chwale. Będę oddawał Mu chwałę na wieki wieków, gdyż wyprowadził naszych ojców z Egiptu i sprawił, że Egipcjan pochłonięło Morze Czerwone. Swoją mocą zaprowadził naszych ojców do ziemi obiecanej i wyzwalał ich wiele razy z niewoli.

29. Wyprowadził naszych ojców z Jerozolimy i swą wieczną mocą wyzwalał ich wiele razy z niewoli, aż do teraz. Zawsze będę pamiętał ich niewolę i ty, tak samo jak ja, powinienesz to pamiętać.

30. Ale to nie wszystko, mój synu. Powinienesz wiedzieć, tak samo jak ja wiem, że ^{2a}jeśli bę-

dziesz przestrzegał przykazań Boga, będzie ci On szczęścił na tej ziemi; wiedz także, że jeśli nie będziesz przestrzegał Jego przykazań, zostaniesz od Niego odsunięty. I jest to według Jego słowa.

ROZDZIAŁ 37.

Zapisy na mosiężnych płytach i inne pisma święte są zachowane, aby doprowadzić do zbawienia dusz ludzi – Zagłada Jeredów nastąpiła z powodu ich niegodziwości – Nie wolno wyjawiać ich tajemnych przysiąg i przymierzy – We wszystkim należy się radzić Pana – Słowa Chrystusa wskazują ludziom drogę do życia wiecznego, jak Liahona wskazywała drogę Nefitom.

1. A teraz, Helamanie, mój synu, nakazuję ci, abyś przejął kroniki, które mi "powierzono.

2. Nakazuję ci także, abyś "na płytach Nefiego zapisywał dzieje tego ludu, jak ja to czyniłem, niech będą dla ciebie świętością, i przestrzegaj tego ściśle, tak samo jak ja to czyniłem, gdyż zachowane są w "mądrym celu.

3. Te "mosiężne płyty mają wyryte na nich święte kroniki z "rodowodami naszych praocjów od samego początku.

4. Oto nasi ojcowie prorokowali, że kroniki te będą kontynuowane i "przekazywane z pokolenia na pokolenie, że będą zachowane ręką Pana, aż zostaną przekazane ludziom każdego narodu, pokolenia, języka i ludu, aby poznali zawarte w nich tajemnice.

5. I jeśli płyty te mają przetrwać, potrzeba, aby pozostały tak

(u) wiersze 20-22. (v) zob. c, Mos. 5. (w) 1 Ne. 10:17-19. 2 Ne. 31:13, 14, 17, 18. 32:2, 5. Al. 31:36. 34:38. He. 5:45. 3 Ne. 9:20. 11:35, 36. 12:1, 2. 18:37. 19:13, 14. Rozdz. 30. 4 Ne. 1. (x) zob. c, Mos. 5. (y) Al. 14:26-29. (z) zob. p, Mos. 23. (2a) zob. h, 2 Ne. 1. ROZDZ. 37: (a) Mos. 28:20. (b) zob. f, 1 Ne. 1. (c) wiersze 12, 14, 18. Enos 13-18. Śl. Morm. 6-11. (d) zob. a, 1 Ne. 3. (e) zob. d, 1 Ne. 5. (f) 1 Ne. 5:16-19. OK 73 R. P.N.E.

samo jasne; i będą tak zachowane, jak też wszystkie inne płyty zawierające pisma święte.

6. Możesz uważać to za naiwność z mojej strony, jednak mówię ci, że wielkie dzieła powstają w wyniku tego, co niepozorne i proste, i w wielu wypadkach skromne środki krzyżują plany przebiegłych.

7. Takimi środkami Pan Bóg doprowadza do spełnienia swych wielkich i wiecznych celów. ^hTym, co niepozorne, krzyżuje plany przebiegłych i doprowadza do zbawienia wielu dusz.

8. Oto zachowanie tych płyt jest mądrym celem Boga, bowiem ⁱ pogłębiły one pamięć tego ludu, przekonały wielu o niewłaściwości ich postępowania i umożliwiły im poznanie Boga, doprowadzając do zbawienia ich dusz.

9. Mówię wam, że bez tego, co zawarte na tych płytach, Ammon i jego bracia ^jnie mogliby przekonać tak wielu tysięcy Lamanitów, że tradycje ich ojców są błędne. To słowa z tych kronik spowodowały ich nawrócenie, bo dzięki nim poznali Pana, swego Boga, i znaleźli radość w Jezusie Chrystusie, swym Odkupicielu.

10. I kto wie, czy dzięki nim wiele tysięcy Lamanitów, a także wiele tysięcy naszych hardych braci, Nefitów, którzy znieczulają teraz swe serca popełniając grzech i niegodziwość, nie pozna swego Odkupiciela.

11. Ale nie dane mi jest jeszcze pełne poznanie tych tajemnic, dlatego nie powiem o tym więcej.

12. Wystarczy, jeśli powiem, że płyty te są zachowane w ^kmądrym

celu, wiadomym Bogu, albowiem w swej mądrości kieruje On wszystkimi swymi dziełami; Jego drogi są ^lproste i ^mnie odstępuje On od swego wiecznego planu.

13. Zapamiętaj, zapamiętaj, Helamanie, mój synu, jak surowe są przykazania Boga. I powiedział On: ⁿJeśli będziecie przestrzegali Moich przykazań, będę wam szczęścił na tej ziemi. Ale jeśli nie będziesz przestrzegał Jego przykazań, zostaniesz od Niego odsunięty.

14. Zapamiętaj, mój synu, że Bóg powierza ci te święte przedmioty, które dotąd zachował i które w swoim mądrym celu ^ozachowa na przyszłość, aby okazać swą moc przyszłym pokoleniom.

15. I pod wpływem ducha pro-roctwa mówię ci, że jeśli postąpisz wbrew przykazaniom Boga, Bóg odbierze ci to, co święte, a ty sam zostaniesz wydany szatanowi, aby przesiał cię niczym plewy na wietrze.

16. Jeśli jednak będziesz postępował zgodnie z przykazaniami Boga i uczynisz z tymi świętymi przedmiotami, jak ci Pan nakáže – albowiem musisz się Go radzić we wszystkim, co się do nich odnosi – żadna moc ziemską czy piekielną nie będzie ci w stanie ich odebrać, albowiem Bóg ma moc wypełnienia wszystkich swych słów.

17. I wypełni wszystko, co ci przyrzeka, albowiem wypełnił obietnice, które dał naszym ojcom.

18. Oto przyrzekł im, że w swym mądrym celu zachowa te rzeczy, aby okazać swą moc ^pprzyszłym pokoleniom.

19. I w części już to wypełnił,

(g) 1 Ne. 5:19. (h) N. i P. 64:33. (i) Mos. 1:3-5. (j) Al. 18:36. 22:12. (k) zob. c. (l) zob. 2a, 2 Ne. 9. (m) 1 Ne. 10:19. Al. 7:20. (n) zob. h, 2 Ne. 1. (o) wiersze 2, 12, 18. Zob. c. (p) wiersz 19.

gdyż "wielu tysiącom Lamanitów zostało przywrócone poznanie prawdy. Poprzez te kroniki okazał On swą moc i stanie się, że okaże On jeszcze przez nie swą moc "przyszłym pokoleniom, dlatego kroniki te zostaną zachowane.

20. Nakazuję ci więc, Helamanie, mój synu, abyś pilnie przestrzegał wszystkich moich słów i przykazań Boga, tak jak są zapisane.

21. A teraz powiem ci o ^sdwudziestu czterech płytach. Oto masz je zachować, aby ciemne sprawy, knowania i "tajemne spiski ludu, który został zgładzony, mogły być wyjawione temu ludowi; aby wszystkie ich morderstwa, rabunki i grabieże, wszelka niegodziwość i występki mogły być wyjawione temu ludowi. I masz także zachować "interpretory.

22. Oto Pan widział, jak Jego lud zaczął działać w ciemności, popełniać "tajemne morderstwa i występki, dlatego Pan powiedział, że jeśli się nie nawrócą, nastąpi ich "zagłada.

23. I Pan powiedział: Przygotuję Mojemu słudze Gazelem ^xkamień, który będzie jaśniał w ciemności, dla wyjawienia Moim sługom czynów ich braci, ich "spisków, machinacji, niegodziwości i występków.

24. Mój synu, te ^zinterpretory zostały przygotowane, by wypełniło się słowo Boga, albowiem powiedział:

25. Wyciągnę z ciemności na światło wszystkie ich ^{2a}ciemne sprawy i występki, a jeśli się nie nawrócą, ^{2b}zgładzę ich. Wyciągnę na światło wszystkie ich ciemne

sprawy i występki i wyjawię je każdemu narodowi, który zajmie tę ziemię po nich.

26. I wiemy, mój synu, że się nie nawrócili, dlatego ^{2c}zostali zgładzeni, i słowo Boga wypełniło się pod tym względem, a ich tajemne występki zostały nam ^{2d}wyjawione.

27. Mój synu, nakazuję ci, abyś zachował w tajemnicy wszystkie ich przysięgi, przymierza i zmywy odnoszące się do ich sekretnych występków, wszystkie ich znaki i sztuki; nie wyjawiaj ich temu ludowi, niech ich nie znają, gdyż poznawszy je mogą tak samo zagubić się w ciemności i zostać zgładzeni.

28. Albowiem nad tą ziemią wisi przekleństwo, że wszyscy, którzy popełniają czyny ciemności, zostaną zgładzeni mocą Bożą, gdy dojrzeją w swej niegodziwości; i pragnieniem moim jest, aby nigdy nie nastąpiła zagłada tego ludu.

29. Zachowasz więc w tajemnicy przed nimi te sekretne plany, przysięgi i przymierza, a wyjawisz im tylko niegodziwość, morderstwa i występki. Będziesz ich uczył, aby brzydili się taką niegodziwością, występkami i morderstwami, i będziesz im mówił, że lud ten został zgładzony z powodu swych niegodziwości, występków i morderstw.

30. Oto zamordowali wszystkich proroków Pana, których do nich posłał, by potępił ich niegodziwość, i krew pomordowanych proroków wołała do Pana Boga o pomstę na mordercach. I tak wyroki Boga spadły na działających

(q) Al. 23:5-13. (r) wiersz 18. (s) zob. k, Mos. 8. (t) zob. i, 2 Ne. 10. (u) wiersze 23-26. Zob. n, Mos. 8. (v) zob. i, 2 Ne. 10. (w) zob. j, Mos. 8. (x) zob. n, Mos. 8. (y) zob. i, 2 Ne. 10. (z) zob. n, Mos. 8. (2a) zob. i, 2 Ne. 10. (2b) zob. j, Mos. 8. (2c) zob. j, Mos. 8. (2d) zob. i, 2 Ne. 10. OK 73 R. P.N.E.

w ciemności i knujących spiski.

31. Na zawsze ^{2e}przeklęta niech będzie ta ziemia dla działających w ciemności i knujących spiski, aż do ich zagłady, jeśli się nie nawrócą, zanim dojrzeją w swej niegodziwości.

32. Mój synu, zapamiętaj, co ci mówię: Nie powierzaj tych tajemnych planów temu ludowi, lecz wpajaj w nich wieczną nienawiść do grzechu i zła.

33. Nawołuj ich do nawrócenia i wiary w Pana Jezusa Chrystusa, nauczaj ich, aby ukorzyli się, byli łagodni i pokornego serca i aby wierząc w Pana Jezusa Chrystusa opierali się wszelkiej pokusie diabła.

34. Nauczaj ich, aby nigdy nie ustawiali w czynieniu dobra, aby byli łagodni i pokornego serca, bowiem dusze takich znajdują odpoczynek.

35. Zapamiętaj to, mój synu, i nabieraj mądrości w swych młodych latach, w młodości naucz się przestrzegać przykazań Boga.

36. ^{2f}Módl się do Boga, aby cię we wszystkim wspomagał. Cokolwiek czynisz i gdziekolwiek się udajesz, niech będzie to w Panu, niech wszystkie twoje myśli kierują się ku Panu, a serce twe zawsze Go miłuje.

37. Radź się Pana we wszystkim, co czynisz, a On pokieruje Tobą dla twego dobra. Gdy udajesz się w nocy na spoczynek, uczyn to z myślą o Panu, aby mógł się tobą opiekować podczas snu, a gdy wstajesz rano, niech serce twe przepętnia wdzięczność do Boga; i jeśli będziesz czynił to wszystko, zostaniesz ^{2g}podniesiony ostatniego dnia.

38. A teraz, mój synu, mam ci

coś do powiedzenia o tym, co nasi ojcowie nazywali ^{2h}kulą, przewodnikiem, a także Liahoną, co oznacza busolę przygotowaną przez Pana.

39. Oto żaden człowiek nie jest w stanie zrobić czegoś tak misternego. I busola ta została przygotowana dla naszych ojców, aby wskazywać im kierunek wędrówki przez pustynię.

40. I służyła im zaleźnie od ich wiary w Boga; jeśli więc mieli wiarę, że Bóg może spowodować, że wskazówki tej busoli pokażą im kierunek, w jakim mają się udać, tak się działo. Doświadczali więc tego cudu, a także wielu innych dokonywanych mocą Boga dzień w dzień.

41. I jakkolwiek cuda te następowały za pomocą niepozornych środków, miały one wielkie skutki. Ale gdy zaniedbywali swą wiarę i nie przestrzegali przykazań, cuda te ustawały i nie czynili postępu w swej wędrówce.

42. Dlatego błądzili na pustyni, innymi słowy, nie podążali prosto do celu, i cierpieli głód i pragnienie z powodu swych wykroczeń.

43. Mój synu, pragnę, abyś zrozumiał, że było to także symboliczne. Oto gdy nasi ojcowie nie zważali na busolę – a wszystko to jest doczesne – nie wiodło im się. To samo odnosi się do spraw duchowych,

44. albowiem zważanie na słowa Chrystusa, które wskażą ci ²ⁱprostą drogę ku wiecznemu szczęściu, jest dla ciebie tak samo łatwe, jak łatwe było dla naszych ojców zważanie na busolę wskazującą im prostą drogę ku ziemi obiecanej.

45. I pytam, czy nie jest to sym-

bolem? Albowiem tak jak ta ^{2b}busola przywiodła naszych ojców, podążających za jej wskazaniem, do tej ^{2k}ziemi obiecanej, tak samo słowa Chrystusa, jeśli będziemy według nich postępować, przeprowadzą nas przez tę dolinę smutku do znacznie lepszej ziemi obiecanej.

46. Mój synu, nie ociągajmy się, widząc, że droga jest łatwa bo wiem tak samo jak naszym ojcom umożliwiono życie, jeśli by spojrzeli, my także możemy żyć. Umożliwiono nam życie i jeśli będziemy pokładać ufność w Bogu, będziemy żyć wiecznie.

47. Mój synu, zaopiekuj się tymi świętymi rzeczami, polegaj na Bogu, a będziesz żył. Idź między tych ludzi i głoś im Słowo, i bądź rozsądny. Żegnaj, mój synu.

Przykazania Almy dla Sziblon, jego syna.

ROZDZIAŁ 38.

Sziblon cierpiał pośród Zoramitów z powodu Słowa – Zbawienie następuje tylko przez Chrystusa, który jest życiem i światłem świata – Należy pannaować nad swymi uczuciami.

1. Posłuchaj mnie, mój synu, mówię ci to samo, co powiedziałem Helamanowi, "jeśli będziesz przestrzegał przykazań Boga, będzie ci On szczęścił na tej ziemi, a jeśli nie będziesz przestrzegał przykazań Boga, zostaniesz od Niego odsunięty.

2. Mój synu, ufam, że będę miał z ciebie wielką pociechę, gdyż jesteś zrównoważony i oddany Bogu i mam nadzieję, że tak jak w mło-

dości nauczyłeś się polegać na Panu, twym Bogu, nadal będziesz przestrzegał Jego przykazań, albowiem błogosławiony jest ten, kto ^bwytrwa do końca.

3. Mówię ci, mój synu, że już teraz cieszę się z ciebie ze względu na twe oddanie, pilność, wytrwałość i cierpliwość pośród ^cZoramitów.

4. Wiem, że byłeś uwieczniony; wiem także, że z powodu Słowa niemal cię ukamieniowali, a zniosłeś to wszystko cierpliwie, gdyż Pan był z tobą, i wiesz, że On ci pomógł.

5. Sziblonie, mój synu, pragnę, abyś zapamiętał, że jeśli będziesz ufał Bogu, pomoże ci On w ciężkich próbach, kłopotach i cierpieniach, i zostaniesz "podniesiony ostatniego dnia.

6. Mój synu, nie chcę, abyś myślał, że wiem o tym sam z siebie. Wiem to przez Ducha Bożego, który jest we mnie, i jeśli nie ^fnarodziłbym się Bogu, nie wiedziałbym tego.

7. Ale Pan w swym wielkim miłosierdziu posłał anioła, by mi oznajmić, że muszę zaprzestać dzieła zniszczenia pośród Jego ludu. I ^fwidziałem anioła twarz w twarz, przemawiał do mnie i od jego głosu, który był niczym odgłos grzmotu, drżała ziemia.

8. I przez ^gtrzy dni i trzy noce cierpiałem w duszy okrutną gorzyc i mękę; i nigdy moje grzechy nie zostałyby mi odpuszczone, jeśli bym nie wołał do Pana Jezusa Chrystusa prosząc o łaskę. I wołałem do Niego, i moja dusza znalazła pokój.

9. Mój synu, powiedziałem ci to, abyś nabrał mądrości, abyś

(2j) wiersz 38. Zob. d, 1 Ne. 16. (2k) zob. a, 1 Ne. 2. ROZDZ. 38: (a) zob. h, 2 Ne. 1. (b) zob. h, 2 Ne. 31. (c) zob. 2j, Al. 30. (d) zob. p, Mos. 23. (e) zob. c, Mos. 5. (f) Mos. 27:11-17. (g) Mos. 27:19-23. Al. 36:10, 16. OK 73 R. P.N.E.

nauczył się ode mnie, że ^hnie ma żadnej innej drogi czy sposobu zbawienia człowieka jak tylko przez Chrystusa. On jest ⁱżyciem i światłem tego świata, słowem prawdy i prawości.

10. Pragnę, abyś dalej nauczał Słowa, jak zacząłeś, abyś był pilny i we wszystkim zachowywał umiar.

11. Uważaj, abyś nie wbiął się w dumę, abyś nie przechwalał się swą mądrością czy siłą.

12. Bądź śmiały, lecz nie hardy. Uważaj także, abyś panował nad wszystkimi swymi uczuciami, a wtedy miłość będzie mogła przepełnić twoją duszę. Uważaj, abyś nie próżnował.

13. Nie módl się jak ^jZoramici, bowiem widziałeś, że modlą się, aby inni ich słyszeli i chwalili ich mądrość.

14. Nie mów: Boże, dziękuję Ci, że jesteśmy lepsi od naszych braci. Powiedz raczej: Panie, przebac mi, niegodnemu, i zlituj się nad mymi braćmi. Zawsze miej się za niegodnego przed Panem.

15. Niech Pan błogosławi twą duszę i przyjmie cię w ostatni dzień do swego królestwa, abyś spoczął w pokoju. A teraz idź, mój synu, i nauczaj Słowa pośród tego ludu. Bądź rozsądny. Żegnaj, mój synu.

Przykazania Almy dla Korian-tona, jego syna. (Rozdział 39. do 42. łącznie.)

ROZDZIAŁ 39.

Rozpusta jest wstrętna Panu – Zoramici widząc postępowanie Korian-tona nie chcieli dać wiary słowom

Almy – Dzięki odkupieniu Chrystusa zbawienie będzie dane wiernym żyjącym przed Jego przyjściem.

1. Mój synu, mam ci więcej do powiedzenia niż to, co powiedziałem twemu bratu. Czy nie widziałeś jego sumienności, oddania i pilności w przestrzeganiu przykazań Boga? Czyż nie był ci dobrym przykładem?

2. Nie przykładając tak wielkiej wagi do mych słów, jak czynił to twój brat pośród ^aZoramitów. I mam ci za złe, że przechwalałeś się swoją siłą i mądrością.

3. Ale to nie wszystko, mój synu, albowiem sprawiłeś mi wielki ból, gdy zaprzestałeś nauczania Słowa i poszedłeś za lada-cznicą Izabelą do Siron, w okolicy granicy z Lamanitami.

4. Uwiodła ona serca wielu, ale to nie jest usprawiedliwieniem dla ciebie, mój synu. Powinieneś pozostać nauczając Słowa, jak ci to powierzono.

5. Czyż nie wiesz, mój synu, że grzech ten jest wstrętny Panu, ^bwstrętniejszy niż wszystkie inne grzechy z wyjątkiem tylko przelania niewinnej krwi i przeciwstawienia się Duchowi Świętemu?

6. Oto jeśli będziesz działać przeciwko Duchowi Świętemu, po tym jak już miał w tobie miejsce, i zdajesz sobie sprawę z tego, że działasz przeciwko Niemu, popełniasz ^cniewybaczalny grzech, bowiem kto doprowadza dusze ludzi do zguby postępując ^dwbrew światłości i wiedzy danej mu przez Boga, niełatwo otrzyma przebaczenie. Mówię ci, mój synu, że niełatwo taki człowiek otrzyma przebaczenie.

7. Mój synu, Bóg mi świadkiem,

(h) zob. d, Mos. 5. (i) zob. m, Mos. 16. (j) zob. 2j, Al. 30. ROZDZ. 39: (a) zob. 2j, Al. 30. (b) wiersz 7, 11. Zob. i, 2 Ne. 28. (c) Moro. 8:28. (d) wiersz 5.

że pragnę, abyś nie popełnił tak wielkiego występku. I nie rozwozdzilibym się nad twymi wykroczeniami dręcząc twą duszę, jeśli nie byłoby to dla twego dobra.

8. Ale nie możesz ukryć swych wykroczeń przed Bogiem, i jeśli się nie nawrócisz, będą one w ostateczny dzień stanowiły dowód przeciwko tobie.

9. Mój synu, pragnę, abyś się nawrócił, odstąpił od swych grzechów i nie dopuszczał się więcej rozpusty. Pragnę, abyś powstrzymał się od tego wszystkiego, albowiem jeśli się nie zmienisz, w żaden sposób nie będziesz mógł odziedziczyć królestwa Bożego. Zapamiętaj to, podejmij decyzję i powstrzymaj się od popełniania tych występków.

10. Przykazuję ci, abyś w swych przedsięwzięciach radził się swych starszych braci, gdyż jesteś młody i potrzebujesz ich opieki. I słuchaj tego, co ci radzą.

11. Nie daj się zwieść tym, co próżne czy niemądre. Nie pozwól, aby diabeł znowu omamił twe serce przez te występne ladażnice. Mój synu, pomyśl, jak wiele zła sprowadziłeś na Zoramitów, albowiem gdy zobaczyli twe postępowanie, nie chcieli dać wiary moim słowom.

12. I Duch Pana tak mi mówi: Przykaż twym dzieciom, aby czyniły dobro, gdyż inaczej wielu doprowadzą do zguby. Dlatego nakazuję ci, mój synu, abyś w bojażni przed Bogiem powstrzymał się od popełniania występków.

13. Nawróć się do Pana całym swym sercem, mocą i całą swą siłą, abyś więcej nie sprowadził nikogo na złą drogę, zamiast tego powróć do nich i przyznaj się do swych

błędów oraz zła, które popełniłeś.

14. Nie ubiegaj się o bogactwa ani o to, co ma wartość tylko dla świata, bo nie możesz zabrać tego z sobą.

15. A teraz, mój synu, pragnę powiedzieć ci o przyjsciu Chrystusa. Oto jest On tym, który na pewno przyjdzie, aby zgładzić grzechy świata. Przyjdzie On, by ogłosić swoim dobrą nowinę zbawienia.

16. Mój synu, oto zostałeś powołany do głoszenia tej dobrej nowiny temu ludowi, aby przygotować ich serca, innymi słowy, aby mogli być zbawieni i przygotowali swe dzieci na przyjęcie Słowa, gdy On przyjdzie.

17. Trudno ci zrozumieć, dlaczego to wszystko ma być głoszone ludziom tak długo przed czasem, i co do tego pragnę cię uspokoić. Oto zapytam cię: Czyż w naszych czasach dusza ludzka nie jest tak samo droga Bogu jak w czasach Jego przyjścia na ziemię?

18. Czyż poznanie planu odkupienia nie jest tak samo potrzebne temu ludowi jak ich dzieciom?

19. I czyż nie jest Panu tak samo łatwo posłać swego anioła do nas, by oznajmił nam tę radosną nowinę, jak do naszych dzieci czy też po Jego przyjściu na ziemię?

ROZDZIAŁ 40.

Zmartwychwstanie wszystkich ludzi następuje za przyczyną Chrystusa – Sprawiedliwi odchodzą po śmierci do raju, a niegodziwi zostają wyrzuceni na zewnątrz w ciemność, gdzie oczekują zmartwychwstania – Gdy ludzie zmartwychwstaną, wszystkim zostanie przywrócone właściwe i kompletne ciało.

1. Mój synu, mam ci jeszcze więcej do powiedzenia, bo czuję, że niepokoi cię sprawa "zmarłych wstania umarłych.

2. Oto mówię ci, że zmartwychwstanie nastąpi nie wcześniej jak po przyjściu Chrystusa; innymi słowy, do tego czasu ^bnasze śmiertelne ciała nie staną się nieśmiertelne, a co zniszczalne, nie stanie się niezniszczalne.

3. Za Jego przyczyną nastąpi zmartwychwstanie umarłych, ale jak dotychczas nie ma jeszcze zmartwychwstania. Wyjawię ci teraz jedną tajemnicę, jakkolwiek istnieje wiele tajemnic, których oprócz Boga nikt nie zna. Wyjawię ci tajemnicę, o poznanie której usilnie prosiłem Boga, a dotyczy ona zmartwychwstania.

4. Oto wszystkim jest wyznaczony czas zmartwychwstania, i nikt oprócz Boga nie wie, kiedy to nastąpi.

5. I nie ma znaczenia, czy ludzie zmartwychwstaną w pierwszym, drugim czy trzecim terminie; Bóg wie wszystko, a mnie wystarcza, że wiem, iż wszystkim jest wyznaczony czas ich zmartwychwstania.

6. Jednak od chwili śmierci do ich zmartwychwstania upłynie pewien czas;

7. i pytam cię, co dzieje się z duszami ludzi od chwili śmierci do czasu wyznaczonego na ich zmartwychwstanie?

8. I nie ma znaczenia, że jest kilka terminów zmartwychwstania, gdyż ludzie nie umierają jednocześnie, a nasz czas jest niczym jeden dzień dla Boga, bo mierzony jest tylko dla ludzi.

9. Ludzie mają więc wyznaczony czas swego zmartwych-

wstania, i istnieje pewien okres od śmierci do ich zmartwychwstania. I co do tego okresu czasu usilnie prosiłem Pana, abym mógł wiedzieć, co się dzieje wtedy z duszami ludzi. I jest mi to teraz wiadome.

10. Oto nadejdzie czas, gdy wszyscy powstaną i przekonają się, że Bogu wiadomy jest czas wszyskiego, co wyznaczył człowiekowi.

11. I co do stanu duszy po śmierci, a przed zmartwychwstaniem, to anioł objawił mi, że "dusze wszystkich ludzi, dobrych czy złych, gdy tylko opuszczą to śmiertelne ciało, powracają do Boga, który dał im życie.

12. Wtedy dusze tych, którzy są sprawiedliwi, zostają przyjęte w stan szczęścia nazwany "rajem, stan odpoczynku i pokoju, gdzie odpoczywają od wszelkich kłopotów, trosk i smutku.

13. A dusze niegodziwych – tych, którzy są źli i nie mają nawet części Ducha Pana, albowiem woleli czynić zło niż dobro, i diabeł w nich "wstąpił, i zapanował nad nimi – zostaną wyrzucone na zewnątrz w ciemność. "Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, a to z powodu ich własnej niegodziwości, która sprowadziła na nich niewolę diabła.

14. I taki jest stan dusz niegodziwych ludzi – oto pozostają w "ciemności, w strasliwym stanie wyczekiwania na wyrok, jaki Bóg wyda na nich w swym gniewie. I pozostają tak, a sprawiedliwi w "raju, aż do czasu swego zmartwychwstania.

15. Niektórzy wnioskują, że ten stan szczęścia czy żalości duszy

(a) zob. d, 2 Ne. 2. (b) Mos. 16:10. Zob. d, 2 Ne. 2. Także j i m, 2 Ne. 9. (c) wiersze 15, 17. Koheleeta 12:7. (d) zob. l, 2 Ne. 9. (e) zob. i, 2 Ne. 9. (f) Mos. 16:2. Zob. k, 1 Ne. 15. (g) wiersz 13. (h) zob. l, 2 Ne. 9.

przed zmartwychwstaniem jest pierwszym zmartwychwstaniem. Przyznaję, że gdy dusza, czyli duch człowieka, powstaje i jest jej przyznane szczęście albo żal, jak powiedziałem, można to określić jako zmartwychwstanie.

16. Ale powiedziano, że pierwszym zmartwychwstaniem będzie zmartwychwstanie wszystkich tych, którzy żyli przed nami, którzy obecnie żyją i którzy jeszcze będą żyli przed zmartwychwstaniem Chrystusa.

17. Uważamy, że to pierwsze zmartwychwstanie, o którym tak powiedziano, nie może być podniesieniem dusz i wyznaczeniem im szczęścia czy żalności. I nie powinniśmy myśleć, że takie jest znaczenie pierwszego zmartwychwstania.

18. Oto mówię ci: pierwsze zmartwychwstanie oznacza ponowne zjednoczenie duszy i ciała tych, którzy żyli od czasów Adama do czasu zmartwychwstania Chrystusa.

19. I nie mówię, że dusza i ciało każdego z niegodziwych czy sprawiedliwych zostaną zjednoczone w tym samym czasie; niech wystarczy, iż powiem, że wszyscy oni powstają, a raczej zaczną zmartwychwstawać przed tymi, którzy umrą po zmartwychwstaniu Chrystusa.

20. Mój synu, nie mówię, że ich zmartwychwstanie nastąpi równocześnie ze zmartwychwstaniem Chrystusa, ale uważam, że dusze i ciała sprawiedliwych zostaną zjednoczone, gdy Chrystus zmartwychwstanie i wstąpi do nieba.

21. Ale czy nastąpi to zaraz po Jego zmartwychwstaniu czy później, tego nie mogę powiedzieć; jednak to mogę powiedzieć, że istnieje pewien okres od śmierci do zmartwychwstania ciała i że jest to dla duszy stan szczęścia lub żalności trwający do czasu wyznaczonego przez Boga, kiedy umarli mają powstać, a ich dusze i ciała zostaną zjednoczone, i będą oni przyprowadzeni przed Boga, aby byli osądzeni według swych czynów.

22. I tak nastąpi przywrócenie wszystkiego, jak mówili prorocy.

23. Każda dusza zostanie przywrócona ciału, a ciało duszy, każda część ciała i każda kość znajdą się na swoim miejscu i nawet włos z głowy nie zagubi się, lecz wszystkim zostanie przywrócone kompletne ciało.

24. Mój synu, to właśnie jest przywrócenie, o którym mówili prorocy.

25. Wtedy to sprawiedliwi jasnie będą w królestwie Bożym,

26. a straszliwa śmierć przyjdzie na niegodziwych, bo są nieczuli na to, co sprawiedliwe, a ponieważ są nieczysti, i nikt nieczysty nie może odziedziczyć królestwa Bożego, zostają wyrzuceni i muszą spożyć owoc zła, które czynili, i wypić do dna kielich goryczy.

ROZDZIAŁ 41.

Zmartwychwstawszy ludzie zostaną podniesieni do wiecznego szczęścia, lub też doświadczą niekończącej się żalności – Czynienie zła nigdy nie było szczęściem – Ludzie pozostający w przyziemnym stanie żyją na tym świecie.

(i) zob. c. (j) zob. g, Jak. 4. (k) zob. c. (l) zob. d, 2 Ne 2. (m) wiersze 19, 20. (n) wiersze 16, 18, 20. (o) zob. g, Jak. 4. (p) wiersze 6, 9, 11-15. (q) Al. 11:41-45. 41:2. Zob. d, 2 Ne. 2. (r) zob. q, Al. 12. (s) Al. 11:37. OK 73 R. P.N.E.

cie bez Boga – Każdy człowiek zmartwychwstawszy otrzyma według swych czynów i postępowania za życia.

1. I teraz, mój synu, mam ci więcej do powiedzenia o przywróceniu, gdyż niektórzy mówiąc o tym przeinaczali pisma święte i zbłądzili z tego powodu. I czuję, że ciebie także niepokoi myśl o tym, dlatego ci to wytłumaczę.

2. Mówię ci, mój synu, że sprawiedliwość Boga wymaga wypełnienia planu przywrócenia, gdyż konieczne jest, aby wszystkim przywrócono ich właściwy stan. Jest to sprawiedliwe i wymagane mocą i zmartwychwstaniem Chrystusa, ^aże dusza ludzka ma zostać przywrócona swemu ciału, a każda część ciała ma znaleźć się na swoim miejscu.

3. I sprawiedliwość Boga wymaga, aby ludzie byli sądzeni według swych czynów; ^bjeśli ich czyny i pragnienia serc za tego życia były dobre, aby w ostatni dzień otrzymali w zamian to, co dobre.

4. A ^cjeśli ich czyny były złe, aby otrzymali w zamian za nie to, co złe. Wszystkim więc zostanie przywrócony ich właściwy stan, wszystkim zostanie przywrócone kompletne ciało; to, co ^dśmiertelne, stanie się nieśmiertelne, niszczone stanie się niezniszczalne, a ludzie zostaną podniesieni do wiecznego szczęścia, dziedzicząc królestwo Boże, lub też doświadczą ^eniekończącej się żalości, dziedzicząc królestwo diabła. Tak się stanie jednym, a tak drugim.

5. Jeden będzie wyniesiony do ^fszczęścia według swych pragnień szczęścia, inaczej mówiąc dane

mu będzie dobro według jego pragnień dobra; a drugi otrzyma ^gzło według swych pragnień zła, gdyż tak jak pragnął przez cały dzień czynić zło, według tego otrzyma zapłatę zła, gdy nastanie noc.

6. Jeśli jednak ktoś się nawrócił odstępując od swych grzechów i do końca swoich dni ^hpragnieniem jego była prawość, zostanie nagrodzony prawością.

7. Ci są odkupieni przez Pana; On ich zabiera i wyzwala z ⁱniekończącej się nocy ciemności; i tak powstaną lub upadną, albowiem sami wydają na siebie wyrok, gdy decydują się czynić dobro lub zło.

8. Oto wyroki Boże są ^jniezmienne, dlatego przygotowano drogę, aby kto chce, mógł na nią wstąpić i dostąpić zbawienia.

9. Mój synu, nie ryzykuj więcej obrazy twego Boga postępując wbrew naukom, wbrew którym ryzykowałeś dotychczas popełnienie grzechu.

10. Nie sądź, że ponieważ powiedziano o przywróceniu, to ze stanu grzechu przejdziesz w stan szczęścia. Oto mówię ci, że czynienie zła ^knigdy nie było szczęściem.

11. Mój synu, wszyscy ludzie, którzy znajdują się w swym naturalnym, inaczej mówiąc, przyziemnym stanie, są w otchłani goryczy, skępowani więzami niegodziwości. Zyją na tym świecie bez Boga, a ich postępowanie jest przeciwne naturze Boga, dlatego stan ich jest ^lprzeciwny istocie szczęścia.

12. I czyż słowo „przywrócenie” oznacza zabranie czegoś z naturalnego środowiska i umie-

(a) zob. g, Al. 40. (b) wiersze 6, 7, 14. (c) wiersze 10-13, 15. (d) Mos. 16:10. Zob. d, 2 Ne. 2. (e) zob. m, Jak. 6. (f) zob. b. (g) zob. c. (h) zob. b. (i) zob. m, Jak. 6. (j) Morm. 9:19. (k) wiersze 11, 12. (l) wiersze 10, 12. OK 73 R. P.N.E.

szczenie w środowisku obcym, inaczej mówiąc, w środowisku sprzecznym z jego naturą?

13. Mój synu, tak nie jest, gdyż słowo „przywroćenie” oznacza wymierzenie zła za zło, inaczej mówiąc tego, co przyziemne za przyziemne, tego, co diabelskie za diabelskie – „dobra za dobro, prawości za prawość, sprawiedliwości za sprawiedliwość i miłosierdzia za miłosierdzie.

14. Mój synu, uważaj, abyś był miłosierny wobec naszych braci; postępuj sprawiedliwie, rozsądzaj w prawości i nie ustawaj w czynieniu dobra; i jeśli będziesz czynił to wszystko, otrzymasz swą nagrodę: dane ci będzie w zamian miłosierdzie, będziesz miał w zamian sprawiedliwość i dobrem będziesz nagrodzony.

15. Albowiem to, co wydajesz, powróci do ciebie i będzie ci przywrócone, dlatego przywrócenie „dodaje do potępienia grzesznika i nie daje mu żadnego usprawiedliwienia.

ROZDZIAŁ 42.

Życie na ziemi umożliwia człowiekowi nawrócenie się i służbę Bogu – Upadek sprowadził na całą ludzkość śmierć ciała i ducha – Odkupienie ludzi nie może nastąpić bez ich nawrócenia – Sam Bóg zadośćuczyni za grzechy świata – Miłosierdzie ma prawo do nawróconych dzięki zadośćuczynieniu – Wszyscy inni podlegają wymaganiom sprawiedliwości Boga – Tylko prawdziwie nawróceni zostaną zbawieni.

1. Mój synu, czuję, że jeszcze cię niepokoi myśl o czymś, czego nie możesz zrozumieć, a co odnosi się do sprawiedliwości Boga w uka-

raniu grzesznika, bo próbujesz myśleć, że niesprawiedliwością jest skazanie grzesznika na stan załości.

2. Mój synu, wytłumaczę ci to. Oto gdy Pan Bóg wypędził naszych pierwszych rodziców z ogrodu w Edenie, by uprawiali ziemię, „z której powstali, oto gdy wypędził człowieka, na wschodnim krańcu ogrodu umieścił cherubina i płonący miecz, który obracał się we wszystkie strony, aby zachować drzewo życia.

3. Albowiem człowiek stał się podobny Bogu znając dobro i zło, i na wypadek, gdyby wyciągnął rękę i wziął także owoc z drzewa życia, zjadł i żył na wieki wieków, Pan Bóg umieścił cherubina i płonący miecz, aby człowiek nie zjadł tego owocu.

4. I tak widzimy, że dano człowiekowi czas, aby się nawrócił, „czas na wykazanie się, nawrócenie i służbę Bogu.

5. Oto jeśli Adam wyciągnąłby wtedy rękę i zjadł owoc z drzewa życia, zgodnie ze słowem Boga „żyłby na wieki wieków nie mając możliwości nawrócenia się; i tak słowo Boga „byłoby na próżno, a wielki plan zbawienia zostałby zniweczony.

6. Jednak wyznaczono człowiekowi, że ma umrzeć, dlatego gdy nasi pierwsi rodzice zostali odcięci od drzewa życia, mieli umrzeć na ziemi; i człowiek stał się „na zawsze stracony i upadły.

7. Widzisz z tego, że nasi pierwsi rodzice zostali odsunięci od oblicza Pana zarówno „cieleśnie jak i „duchowo. I tak widzimy, że zaczęli postępować według swej „własnej woli.

(m) zob. c. (n) zob. b. (o) Al. 42:28. ROZDZ. 42: (a) zob. m, Mos. 2. (b) zob. 2a, Al. 12. (c) wiersz 3. (d) wiersze 6, 8. Al. 12:23, 26. (e) zob. w, Al. 12. (f) zob. b, 2 Ne. 2. (g) zob. c, 2 Ne. 2. (h) zob. l, 2 Ne. 2. OK 73 R. P.N.E.

8. I nie należało 'wybawiać człowieka od śmierci ciała, gdyż unicestwiłoby to wielki plan szczęścia.

9. Ponieważ dusza 'nigdy nie umiera, a upadek spowodził śmierć ^kduchową, jak też 'śmierć ciała na całą ludzkość, i byli oni odsunięci od oblicza Pana, konieczne było, aby człowiek został wybawiony od tej duchowej śmierci.

10. Gdy więc przyjęli przyziemną, zmysłową i diabelską naturę, ten ^mokres wykazania się stał się dla nich okresem danym im na przygotowanie się; okresem przygotowawczym.

11. Zapamiętaj, mój synu, że bez planu odkupienia, w chwili ⁿśmierci ^odusze ludzi znalazłyby się w stanie żałości, będąc odsunięte od oblicza Pana,

12. i w żaden sposób nie można byłoby wybawić ludzi z tego upadłego stanu, który człowiek spowodził na siebie przez własne nieposłuszeństwo.

13. A według sprawiedliwości plan odkupienia mógł nastąpić tylko na warunkach nawrócenia się ludzi podczas okresu ^pwykazania się, to jest podczas tego okresu przygotowawczego; albowiem bez tych warunków miłosierdzie nie mogłoby mieć miejsca, ^qchyba że unicestwiłoby sprawiedliwość. I sprawiedliwość nie może być unicestwiona; gdyby tak się stało, Bóg ^rprzestałby być Bogiem.

14. I tak widzimy, że ^scała ludzkość była upadła i sprawiedliwość miała nad nimi władzę, sprawiedliwość Boga, według

której mieli być 'na zawsze odsunięci od Jego oblicza.

15. I plan miłosierdzia nie mógł nastąpić bez ^tzadośćuczynienia, dlatego sam Bóg zadośćuczyni za grzechy świata, aby plan miłosierdzia mógł nastąpić, 'aby wymaganom sprawiedliwości stało się zadość, a Bóg pozostał doskonałym, sprawiedliwym i miłosierdnym Bogiem.

16. I nawrócenie nie mogło być udostępnione ludziom, jeśli nie byłoby kary ^u tak wiecznej jak ^vistnienie duszy, kary stanowiącej przeciwieństwo planu szczęścia, które jest tak samo wieczne.

17. I jak człowiek mógł się nawrócić bez popełnienia grzechu? Jak mógł zgrzeszyć, jeśli nie istniałoby prawo, które mógł przekroczyć? Jak mogłoby istnieć takie prawo, jeśli nie przewidywałoby kary?

18. Wyznaczono więc karę i dano ludziom sprawiedliwe prawa, przekroczenie których wywoływało w człowieku wyrzuty sumienia.

19. I jeśli człowiekowi nie zostałyby dane prawo – jeśli zamordujesz, musisz umrzeć – czyż obawiałby się, że umrze, jeśli popełni morderstwo?

20. Jeśli nie byłoby praw zabraniających grzechu, ludzie nie obawialiby się grzeszyć.

21. I bez takiego prawa, jeśli by ^wludzie grzeszyli, jakie znaczenie miałyby sprawiedliwość czy miłosierdzie, gdy żadne z nich nie mogłoby rościć sobie do nich prawa?

22. Jednak zostało im dane

(i) zob. d. (j) wiersz 11. (k) zob. c, 2 Ne. 2. (l) zob. b, 2 Ne. 2. (m) zob. 2a, Al. 12. (n) zob. l. (o) zob. k. (p) zob. 2a, Al. 12. (q) zob. 2m, Al. 12. (r) zob. f, 2 Ne. 11. (s) zob. e i g, 2 Ne. 9. (t) zob. w, Al. 12. (u) zob. f, 2 Ne. 2. (v) zob. 2m, Al. 12. (w) zob. m, Jak. 6. (x) wiersze 8, 9. (y) zob. e i g, 2 Ne. 9. (z) zob. j, Mos. 3.

prawo, wyznaczono im karę i pozwolono na nawrócenie się, którego wymaga miłosierdzie; w przeciwnym wypadku ^zsprawiedliwość rości sobie prawo do takiego człowieka, egzekwuje prawo i wymierza mu karę; gdyby tak się nie stało, sprawiedliwość zostałaby unicestwiona, a Bóg ^{2a}przestałby być Bogiem.

23. Ale Bóg nie przestaje być Bogiem i miłosierdzie ma prawo do nawróconego dzięki ^{2b}zadośćuczynieniu. Oto dzięki zadośćuczynieniu następuje ^{2c}zmartwychwstanie umarłych, a zmartwychwstanie pozwala ludziom powrócić do Boga. I tak ^{2d}powracają przed Jego oblicze, aby zostali osądzeni według swych czynów, zgodnie z prawem i sprawiedliwością.

24. Albowiem sprawiedliwość przedstawia swe żądania, a także miłosierdzie domaga się tych, do których ma prawo, i tak nikt z wyjątkiem prawdziwie nawróconych nie zostanie zbawiony.

25. Czy myślisz, że miłosierdzie może być okazane kosztem sprawiedliwości? Mówię ci, że tak się nie stanie nawet w najmniejszym stopniu. Jeśliby się tak stało, Bóg ^{2e}przestałby być Bogiem.

26. I tak Bóg spełnia swe wielkie i wieczne cele, które zostały przygotowane ^{2f}od założenia świata. Tak następuje zbawienie i odkupienie ludzi, a także ich zgłada i żałość.

27. A więc, mój synu, kto chce, może przyjść i pić do woli z wód życia, a kto nie chce przyjść, nie jest do tego zmuszany, ale ostatniego dnia zostanie mu ^{2g}przywrócone według jego czynów.

28. Jeśli pragnął czynić zło i nie nawrócił się w ciągu swego życia, ^{2h}zło będzie mu dane zgodnie z Bożym prawem przywrócenia.

29. A teraz, mój synu, pragnę, abys się tym więcej nie dręczył, niech twoją udrękę stanowią tylko twe grzechy, doprowadzając cię w ten sposób do nawrócenia.

30. Mój synu, pragnę, ²ⁱabys nie zaprzeczał więcej sprawiedliwości Bożej. Nawet w najmniejszym stopniu nie staraj się usprawiedliwić z popełnienia grzechów zaprzeczając sprawiedliwości Boga, ale pozwól, aby sprawiedliwość Boga, Jego miłosierdzie i cierpliwość miały pełny wpływ na myśli twego serca, abys się ukorzył do ziemi.

31. Mój synu, masz powołanie od Boga, abys nauczał ten lud Słowa. Pójdź swą drogą, mój synu, głos Słowo zgodnie z prawdą i rzeczowo, abys mógł doprowadzić ludzi do nawrócenia się, aby ten wielki plan miłosierdzia miał do nich prawo. I niech Bóg błogosławi cię według moich słów. Amen.

ROZDZIAŁ 43.

Alma i jego synowie głoszą Słowo – Zoramici przystępują do Lamanitów – Lamanici wkraczają do kraju Nefitów – Moroni uzbraja Nefitów do obrony – Nefici stają w obronie swych domów, wolności, rodzin i religii – Pan wyjawia Almie plan ataku Lamanitów – Armie Moroniego i Lehiego otaczają Lamanitów.

1. I stało się, że synowie Almy poszli między lud głosić Słowo, i Alma nie mógł odpoczywać, lecz także poszedł nauczać.

2. I nie powiemy więcej o ich

(z) zob. 2m, Al. 12. (2a) zob. r, także f, 2 Ne. 11. (2b) zob. f, 2 Ne. 2. (2c) zob. d, 2 Ne. 2. (2d) Al. 40:21-26. (2e) zob. f, 2 Ne. 11. (2f) zob. d, Mos. 4. (2g) Al. 41:15. (2h) zob. c, Al. 41. (2i) wiersz 1. OK 73 R. P.N.E.

nauczaniu oprócz tego, że głosili Słowo i prawdę według ducha prorocstwa i objawienia i zgodnie ze ^aświętym kapłaństwem Boga, mocą którego zostali powołani.

3. A teraz powrócę do wojen pomiędzy Nefitami a Lamanitami, które nastąpiły w ^oosiemnastym roku panowania sędziów.

4. Oto ^bZoramici przyłączyli się do Lamanitów i na początku osiemnastego roku Nefici dowiedzieli się, że Lamanici chcą na nich napaść, dlatego przygotowali się do wojny gromadząc swe armie w ^cJerszon.

5. I stało się, że Lamanici przyszedli tysiącami i wkroczyli do ^dAntionum, ^ekraju Zoramitów, a przywódcą ich był Zerahemnasz.

6. I Zerahemnasz wyznaczył tylko Amalekitów i ^fZoramitów na dowódców nad Lamanitami, gdyż Amalekici sami z siebie byli bardziej niegodziwi i skłonni do zabijania niż Lamanici.

7. I postąpił tak, aby przetrwała wśród nich ^gnienawiść do Nefitów i aby byli mu ulegli w wykonaniu jego planów.

8. Albowiem zamierzał podburzać Lamanitów do gniewu przeciw Nefitom i mieć większą nad nimi władzę, a także zdobyć władzę nad Nefitami biorąc ich w niewolę.

9. A zamierzeniem Nefitów było zachowanie swej ziemi i domów, obrona swych żon i dzieci przed wrogami oraz zachowanie swych praw, przywilejów i ^hwolności, aby mogli czcić Boga według swych pragnień.

10. Albowiem wiedzieli, że jeśli

znajdą się w niewoli u Lamanitów, Lamanici zabiją każdego, kto będzie czcił w duchu i prawdzie prawdziwego i żywego Boga.

11. Wiedzieli także o ⁱwielkiej nienawiści Lamanitów do swych braci, ^jAnti-Nefi-Lehitów, zwanych także ^kAmmonitami, którzy złożywszy ^lprzysięgę i pragnąc ją zachować, nie chcieli wziąć broni do ręki; zginęliby więc, jeśli by się dostali w ręce Lamanitów.

12. A Nefici nie chcieli pozwolić ^mna ich zabicie, dlatego ofiarowali im na własność ⁿziemie;

13. i Ammonici oddawali Nefitom ^odużą część tego, co posiadali, na utrzymanie armii Nefitów. I tak Nefici byli zmuszeni sami opierać się Lamanitom. I Lamanitami byli potomkowie Lamana i Lemuela, synów Ismaela, oraz wszyscy ci, którzy odstąpili od Nefitów, to jest Amalekici, ^pZoramici i potomkowie ^qkapłanów Noego.

14. Lamanici, którzy wywodzili się od Nefitów, byli prawie tak samo liczni jak Nefici. I tak Nefici byli zmuszeni do walki ze swymi braćmi aż do rozlewu krwi.

15. I stało się, że gdy armie Lamanitów zebrały się w ^rAntionum, armie Nefitów były przygotowane na spotkanie z nimi w ^sJerszon.

16. I przywódcą Nefitów, to jest wyznaczonym na naczelnego dowódcę nad Nefitami, był Moroni, i miał on pod sobą wszystkie armie Nefitów.

17. I Moroni przejął całe dowództwo i kierowanie wojną. A miał tylko dwadzieścia pięć lat, gdy wyznaczono go na naczelnego

(a) zob. g, Mos. 26. (b) zob. 2j, Al. 30. (c) zob. q, Al. 27. (d) zob. b, Al. 31. (e) Al. 31:3. (f) zob. 2j, Al. 30. (g) zob. n, Jak. 7. (h) zob. m, Mos. 29. (i) Al. 27:2. (j) zob. t, Al. 23. (k) Al. 27:26. (l) Al. 24:16-19. (m) Al. 27:23, 24. (n) Al. 27:22. (o) Al. 27:24. (p) zob. 2j, Al. 30. (q) zob. f, Mos. 11. (r) zob. b, Al. 31. (s) zob. q, Al. 27.

dowódcę nad armiami Nefitów.

18. I stało się, że spotkał się z Lamanitami na 'granicy Jerszon; i jego ludzie byli uzbrojeni w "miecze, bułaty i wszelkiego rodzaju broń.

19. I Lamanici zobaczyli, że Moroni uzbroił Nefitów w pancerze, tarcze i hełmy i że mają grube odzienie,

20. podczas gdy armia Zerahemnasa nie była tak przygotowana. Mieli oni tylko miecze, bułaty, łuki, strzały, kamienie i proce, i za wyjątkiem Zoramitów i Amalekitów byli prawie nadszy, gdyż poza 'skórą, którą przepasowali biodra, nie mieli na sobie żadnego odzienia.

21. Ale nawet Amalekici i Zoramici nie mieli pancerzy, przyłbic czy tarcz, dlatego jakkolwiek było ich znacznie więcej niż Nefitów, przejął ich strach przed armiami Nefitów, gdy zobaczyli ich zbroje.

22. I stało się, że nie odważyli się walczyć z Nefitami na "granicy Jerszon, lecz uszli z 'Antionum w puszcze i zataczając koło w puszczy kierowali się ku źródłu 'rzeki Sidon, aby wkroczyć do 'kraju Manti i zająć go, gdyż nie przypuszczali, że armie Moroniego dowiedzą się, dokąd się udali.

23. Ale gdy tylko uszli w puszcze, Moroni posłał za nimi wywiadowców, aby obserwowali ich obozowisko, a wiedząc, że Alma prorokował, wysłał do niego posłańców prosząc, aby dowiedział się od Pana, gdzie armie Nefitów

powinny się udać, aby bronić Nefitów przed Lamanitami.

24. I stało się, że Pan odpowiedział posłańcom Moroniego, że armie Lamanitów zataczają koło w puszczy, aby dojść do ^{2a}Manti i zatakować tam mniej przygotowanych na to mieszkańców. I posłańcy przekazali tę wiadomość Moroniemu.

25. I Moroni pozostawił część swej armii w ^{2b}Jerszon na wypadek, gdyby część Lamanitów tam wkroczyła i zajęła miasto, a resztę swej armii zabrał ze sobą i pomaszerował do ^{2c}Manti.

26. I zarządził, aby wszyscy mieszkańcy tej części kraju zebrali się do bitwy z Lamanitami w obronie swej ziemi, swego kraju, swych praw i swych swobód. Byli więc przygotowani na przyjście Lamanitów.

27. I Moroni zarządził, aby jego armia ukryła się w dolinie, w pobliżu ^{2d}rzeki Sidon; a dolina ta znajdowała się w puszczy na zachód od rzeki Sidon.

28. I Moroni rozmieścił wokół wywiadowców, żeby wiedzieć o nadejściu Lamanitów z obozem.

29. I Moroni wiedział, że Lamanici ^{2e}chcą albo zniszczyć swych braci, albo wziąć ich w niewolę i ustanowić swoje królestwo w całym kraju.

30. I wiedział też, że ^{2f}jedynym pragnieniem Nefitów jest zachowanie swej ziemi, swej wolności i swego Kościoła, dlatego uważał, że nie ma w tym grzechu, jeśli będzie ich bronił używając pod-

(t) zob. q, Al. 27. (u) zob. f, Al. 2. (v) wiersz 37. Enos 20. Al. 3:4, 5. (w) zob. q, Al. 27. (x) zob. b, Al. 31. (y) zob. g, Al. 2. (z) zob. h, Al. 16. (2a) zob. h, Al. 16. (2b) zob. q, Al. 27. (2c) zob. h, Al. 16. (2d) zob. g, Al. 2. (2e) wiersze 8, 10. (2f) wiersze 9, 45, 48, 49. Zob. m, Mos. 29. Al. 44:5. 46:12-20. 48:10-16. OK 74 R. P.N.E.

stępu. I gdy dowiedział się od swych ²⁰wywiadowców, w którym kierunku zdążali Lamanici,

31. rozdzielił swą armię i sprowadził część armii do tej doliny ukrywając ich na wschodnim i południowym zboczu ^{2h}wzgórza Riplah,

32. a resztę armii ukrył w zachodniej części doliny, na zachód od ²ⁱrzeki Sidon, a więc w ^{2j}granicach Manti.

33. I rozmieściwszy armie według swego planu, Moroni był przygotowany na spotkanie z Lamanitami.

34. I stało się, że Lamanici weszli na północne zbocze ^{2k}wzgórza, na którym ukrywała się część armii Moroniego.

35. I gdy Lamanici minęli ^{2l}wzgórze Riplah, wkroczyli do doliny i zaczęli przechodzić ^{2m}rzekę Sidon w bród, dowódca armii ukrytej na południowym zboczu wzgórza, który nazywał się Lehi, poprowadził swą armię otaczając tyły Lamanitów od wschodu.

36. I gdy Lamanici zobaczyli Nefitów nacierających na ich tyły, zmienili kierunek i zaczęli walczyć z armią Lehiego.

37. I po obu stronach śmierć zaczęła swe żniwo, ale było ono straszliwsze po stronie Lamanitów, gdyż w swej ²ⁿnagości byli bardziej narażeni na ciężkie ciosy Nefitów zadawane ^{2o}mieczami i bułatami, przynoszące śmierć prawie za każdym uderzeniem.

38. Tymczasem po stronie Nefitów tylko od czasu do czasu padał ktoś od uderzeń miecza i z

upływu krwi, gdyż byli dobrze zabezpieczeni ^{2p}swymi pancerzami, tarczami i hełmami przed uderzeniami Lamanitów. I tak Nefici dokonywali żniwa śmierci pośród Lamanitów.

39. I stało się, że Lamanitów zaczął ogarniać strach z powodu wielkiej zagłady ich ludzi, aż zaczęli uciekać w kierunku ^{2q}rzeki Sidon.

40. I Lehi ze swymi ludźmi ścigał ich, aż weszli do rzeki Sidon i przekroczyli ją. I Lehi zatrzymał swą armię na ^{2r}brzegu Sidon, że nie przeszedł przez rzekę.

41. I stało się, że Moroni ze swoją armią zagroził drogę Lamanitom w ^{2s}dolinie, po ^{2t}drugiej stronie rzeki Sidon; i jego ludzie zaczęli nacierać i zabijać ich.

42. I Lamanici uciekali przed nimi ^{2u}w kierunku Manti, lecz tam też napotkali opór armii Moroniego.

43. W tej sytuacji Lamanici walczyli ze wszystkich sił. Nigdy przedtem, nawet od początku, nie słyszano, aby Lamanici walczyli z tak wielką siłą i odwagą.

44. I ^{2v}Zoramici, jak też Amalekici, dowodzący nimi, oraz Zerahemnasz – ich naczelny dowódca, pobudzali ich do takiej walki. I walczyli niczym bestie zabijając wielu Nefitów, gdyż swymi ciosami roztrzaskali na pół ^{2w}wiele hełmów, przeszli na wskroś wiele pancerzy i odcięli wiele ramion. I tak walczyli w zawziętości i gniewie.

45. Jednak Nefitów pobudzała do walki myśl, że walczą o słuszną sprawę, bo nie walczyli o zdobycie

(2g) wiersze 23, 28. (2h) wiersze 34, 35. (2i) zob. g, Al. 2. (2j) zob. h, Al. 16. (2k) wiersze 31, 35. (2l) wiersze 31, 34. (2m) zob. g, Al. 2. (2n) wiersz 20. Zob. v. (2o) wiersz 18. (2p) wiersze 19, 21, 44. Al. 44:9. 46:13. 49:6, 24. He. 1:14. Morm.6:9. (2q) zob. g, Al. 2. (2r) wiersz 27. (2s) wiersz 32. (2t) wiersz 32. (2u) wiersz 32. Zob. h, Al. 16. (2v) wiersz 6. (2w) zob. 2p. OK 74 R. P.N.E.

królestwa czy władzy, lecz ^{2x}bronili swych domów, swych swobód, swych żon i dzieci, bronili tego, co było ich własnością, bronili swego prawa czczenia Boga na swój sposób i bronili swego Kościoła.

46. I czynili, co uważali za sprawiedliwe w oczach Boga, gdyż Pan powiedział im, jak również ich ojcom: ^{2y}Jeśli zniesiecie pierwszą i drugą zniewagę od waszych wrogów, nie będziecie więcej tego znosić i nie pozwolicie, aby was zabili.

47. I Pan powiedział także: Będziecie bronić swych rodzin aż do rozlewu krwi. Dlatego Nefici walczyli z Lamanitami, i ^{2z}czynili to we własnej obronie, w obronie swych rodzin, swej ziemi, swego kraju, swych praw i swej religii.

48. I stało się, że gdy ludzie Moroniego zobaczyli ^{3a}zawziętość i gniew Lamanitów, chcieli się wycofać i uciec przed nimi, ale Moroni przeczuwając ich zamiar posłał do nich odezwę i rozpałił ich serca ^{3b}myślami o ich ziemi, swobodzie i wolności.

49. I stało się, że zwrócili się przeciwko Lamanitom i zawołali jednym głosem do Pana, swego Boga, ^{3c}o swą swobodę i wolność.

50. I z mocą zaczęli stawiać czoła Lamanitom. I w tej samej godzinie, gdy zawołali do Pana o swą wolność, Lamanici zaczęli przed nimi uciekać, i uciekali aż do ^{3d}wód Sidonu.

51. I Lamanici byli ponad dwa razy liczniejsi od Nefitów, a mimo to byli wypierani, aż w końcu wszyscy zostali otoczeni w tej ^{3e}dolinie, na ^{3f}brzegu rzeki Sidon.

52. I armie Moroniego otaczały

ich po obu stronach rzeki, gdyż na wschodzie byli ludzie Lehiego.

53. Gdy Zerahemnasz i ci, co razem z nim walczyli, zobaczyli armie Lehiego na wschód od rzeki Sidon, a armie Moroniego na zachód od rzeki Sidon, i przekonali się, że są otoczeni przez Nefitów, ogarnął ich strach.

54. I Moroni widząc ich przerażenie zakazał swym ludziom dalszego rozlewu krwi.

ROZDZIAŁ 44.

Moroni nakazuje Lamanitom wybrać pomiędzy przymierzem pokoju a śmiercią – Zerahemnasz odrzuca jego propozycję i ponownie walczy – Armie Moroniego pokonują Lamanitów.

1. I stało się, że Nefici zaprzestali rozlewu krwi i odstąpili od nich. I Moroni powiedział do Zerahemnasza: Zerahemnaszu, nie chcemy przelewać waszej krwi. Wiesz, że jesteście w naszych rękach, a mimo to nie chcemy was zabić.

2. Nie walczyliśmy z wami dla przelewania waszej krwi i zagarnięcia władzy, ani też nie pragniemy niczyjej niewoli. To nie jest naszym, lecz ^awaszym celem. W tym celu przyszliście walczyć z nami będąc gniewni na nas z powodu naszej religii.

3. Teraz widzisz, Zerahemnaszu, że Pan jest z nami i że wydał was w nasze ręce. Chcę, abyś zrozumiał, że tak nam się stało ^bza przyczyną naszej religii i naszej wiary w Chrystusa. Widzisz teraz, że nie jesteście w stanie zniszczyć tej naszej wiary.

4. Widzisz teraz, że jest to prawdziwa wiara w Boga i że Bóg

(2x) wiersze 30, 47. Al. 44:5. (2y) N. i P. 98:23-48. Al. 48:14-16. (2z) zob. 2f. (3a) wiersz 44. (3b) zob. 2f. (3c) zob. 2f. (3d) zob. g, Al. 2. (3e) wiersz 32. (3f) wiersz 32. ROZDZ. 44: (a) Al. 43:8. (b) Al. 43:49, 50. OK 74 R. P.N.E.

wspomoże, podtrzyma i zachowa nas, jak długo będziemy Mu wierni, oddani naszej wierze i naszej religii. I nigdy Pan 'nie pozwoli, abyśmy zostali zniszczeni, jeśli nie popadniemy w grzech i nie będziemy postępować wbrew naszej wierze.

5. A teraz, Zerahemnaszu, w imię tego Wszchemgocącego Boga, który wzmocnił nasze ramiona, że was przemogliśmy, "w imię naszej wiary, naszej religii, naszego Kościoła, w imię naszych praw czczenia Boga, w imię opieki, która jest naszym obowiązkiem wobec naszych żon i dzieci, w imię wolności, która wiąże nas z tą ziemią i krajem, w imię zachowania świętego słowa Boga, któremu zawdzięczamy całe nasze szczęście i wszystko, co jest nam drogim,

6. i to nie wszystko, gdyż także w imię wszystkich waszych pragnień, by żyć, nakazuję ci, abyście oddali nam swą broń, a nie przelemy waszej krwi i darujemy wam życie, jeśli pójdziecie swoją drogą i nie powrócicie, by walczyć z nami.

7. Jeśli jednak tego nie uczynicie, jesteście w naszych rękach i rozkażę moim ludziom, aby was zaatakowali i zadali wam śmiertelne rany, abyście wyginęli. Wtedy zobaczymy, kto będzie miał władzę nad tym ludem, i przekonamy się, kto znajdzie się w niewoli.

8. I gdy Zerahemnasz to usłyszał, wystąpił i oddał "swoją broń, bułat i łuk Moroniemu i powiedział mu: Oto moja broń, oddamy wam naszą broń, ale nie zgodzimy się 'złożyć wam przysięgi, gdyż wiemy, że jej nie dotrzynamy, ani my, ani nasze dzieci. Weźcie więc

naszą broń i pozwólcie nam odejść w puszcę. W przeciwnym wypadku zachowamy nasze miecze i zginiemy albo zwyciężymy.

9. Oto nie należymy do waszej wiary, nie wierzymy, że to Bóg wydał nas w wasze ręce. Uważamy, że to wasza przebiegłość uratowała was od naszych mieczy. To "wasze pancerze, tarcze i hełmy zachowały wam życie.

10. I gdy Zerahemnasz skończył mówić, Moroni zwrócił mu miecz i inną broń, którą od niego otrzymał, i powiedział: Skończymy tę walkę.

11. Nie mogę odwołać tego, co powiedziałem, i jak Pan żyje, "nie odejdziecie bez złożenia przysięgi, że nie powrócicie, by z nami walczyć. Jesteście w naszych rękach i jeśli nie przyjmiecie warunków, które wam zaproponowałem, przelemy waszą krew na tej ziemi.

12. I gdy Moroni wypowiedział te słowa, Zerahemnasz wziął z powrotem swój miecz i rozgniewany na Moroniego, rzucił się naprzód, aby go zabić, ale gdy podniósł miecz do uderzenia, jeden z żołnierzy Moroniego przybił mu miecz do ziemi, że złamał się przy rękojęści. I uderzył też Zerahemnasza mieczem 'ścinając mu skalp, który spadł na ziemię. I Zerahemnasz wycofał się sprzed nich spośród swoich żołnierzy.

13. I stało się, że żołnierz, który stał obok i ścinał skalp Zerahemnasza, podniósł ten skalp z ziemi trzymając za włosy, wbił na ostrze miecza i wyciągnawszy w ich kierunku zawołał:

14. 'Jak ten skalp waszego woźdza upadł na ziemię, tak samo wy padniecie, jeśli nie oddacie swej

broni i nie odejdziecie przystąpiwszy do ^kprzymierza pokoju.

15. I strach ogarnął wielu, gdy usłyszeli te słowa i widzieli zatknięty na miecz ^lskalp. I wielu wystąpiło, złożyło swą broń u stóp Moroniego i przystąpiło do przymierza pokoju. I tym, którzy przystąpili do ^mprzymierza, pozwolono odejść w puszcze.

16. I stało się, że Zerahemnasz był rozgniewany i podburzył resztę swych żołnierzy, aby z większą mocą walczyli z Nefitami.

17. I Moroni był gniewny z powodu uporu Lamanitów, dlatego rozkazał swoim ludziom, aby na nich uderzyli i zabijali ich. I stało się, że zaczęli ich zabijać. I Lamanici walczyli swymi mieczami ze wszystkich sił,

18. ale ich ⁿobnażona skóra i odsłonięte głowy były narażone na uderzenia ostrymi mieczami Nefitów, przebijani padali więc od ciosów. I nie mogli się długo opierać Nefitom, padali więc, jak to przepowiedział ^ożołnierz Moroniego.

19. I Zerahemnasz widząc, że bliska jest ich zupełna zagłada, wołał do Moroniego ze swymi ludźmi, że zawrzą z nimi przymierze i ^pniegdys więcej nie przyjdą z nimi walczyć, jeśli darują im życie.

20. I stało się, że Moroni rozkazał, aby przerwano żniwo śmierci. I przyjął od Lamanitów broń, a gdy ^qzawarli z nim przymierze pokoju, pozwolono im odejść w puszcze.

21. I nie zliczono poległych, bo tak wielka była ich liczba. I wielka była liczba poległych zarówno po stronie Nefitów, jak i Lamanitów.

22. I stało się, że wrzucili ciała poległych w ^rwody Sidonu i nurt rzeki poniósł je do morza i spoczywają w głębinach morza.

23. I armie Nefitów, to jest z Moroniego, powróciły, i Nefici powrócili do swych domów i na swoje ziemie.

24. Na tym kończy się ^{*}osiemnasty rok panowania sędziów nad Nefitami. I jest to koniec zapisu Almy na ^splytach Nefiego.

Dzieje ludu Nefiego, ich wojny i walki za czasów Helamana spisane przez Helamana. (Rozdziały 45. do 62. włącznie.)

ROZDZIAŁ 45.

Helaman wierzy w słowa Almy – Alma prorokuje o zagładzie Nefitów – Błogosławi ich kraj dla dobra sprawiedliwych, będzie on przeklęty dla czyniących zło – Wieść rozchodzi się w Kościele, że Alma, jak Mojżesz, został zabrany przez Ducha – Spór w Kościele.

1. I lud Nefiego radował się niezmiernie, że Pan ponownie wybawił ich od wrogów. Dziękowali więc Panu, swemu Bogu, ^apościli, ^bmodlili się wiele i czcili Boga z wielką radością.

2. I w dziewiętnastym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Alma przyszedł do swego syna Helamana i zapytał go: Czy wierzysz w to, co ci powiedziałem ^co kronikach, które są utrzymywane?

3. I Helaman powiedział mu: Wierzę.

4. I Alma zapytał go: Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, który przyjdzie?

(k) zob. f. (l) zob. i. (m) zob. f. (n) zob. v, Al. 43. (o) wiersz 14. (p) zob. f. (q) zob. f. (r) zob. g, Al. 2. (s) zob. f, 1 Ne. 1. ROZDZ. 45: (a) zob. t, Mos. 27. (b) zob. e, 2 Ne. 32. (c) Al. 37. *73 R. P.N.E.

5. I Helaman odpowiedział: Wierzę we wszystko, co powiedziałeś.

6. I Alma zapytał go: Czy będziesz przestrzegał tego, co ci przykazałem?

7. I Helaman odpowiedział: Całym sercem będę przestrzegał tego, co mi przykazałeś.

8. Wtedy Alma powiedział mu: Błogosławiony jesteś i Pan będzie ci szczęścił na tej ziemi.

9. I chcę ci o czymś powiedzieć, lecz nie ujawnisz tego, co ci powiem, ani też nie zostanie to ujawnione, aż wypełni się to pro-roctwo, dlatego zapisz moje słowa.

10. Oto moje słowa: Według ducha objawienia, który jest we mnie, pojmuję, że ten lud, to jest Nefici, "zmarzną w niewierze w "czterysta lat po objawieniu im się Jezusa Chrystusa.

11. Doświadczą wtedy wojen i zarazy, głodu i rozlewu krwi, aż lud Nefiego przestanie istnieć.

12. A stanie się to, gdyż żyć będą w niewierze i ich czyny będą czynami ciemności, rozpusty i wszelkiej niegodziwości. Mówię ci, że nastąpi to, ponieważ będą grzeszyć postępując wbrew wielkiemu oświeceniu i wiedzy, jaką otrzymali. I nie przemienie od tego dnia "czwarte pokolenie, gdy spadnie na nich to zło.

13. I gdy nadejdzie ten wielki dzień, nie potrwa to długo i ci, a raczej potomkowie tych, którzy są teraz zaliczani do ludu Nefiego, przestaną istnieć jako lud Nefiego.

14. I kto się ostanie i nie zginie w ten wielki i straszliwy dzień, zostanie "zaliczony do Lamanitów i stanie się im podobny. I tak będzie ze wszystkimi z wyjątkiem

tylko kilku, którzy będą nazwani uczniami Pana, i tych Lamanici będą ścigać, aż wyginą. I pro-roctwo to spełni się z powodu niegodziwości tego ludu.

15. I gdy Alma powiedział to Helamanowi, błogosławił go i swych innych synów. Błogosławił też tę ziemię dla dobra sprawiedliwych.

16. I powiedział: Tak mówi Pan Bóg – "Przeklętą będzie ta ziemia dla narodu, plemienia, języka czy ludu czyniącego zło, aż do ich zagłady, gdy dojrzeją w swej niegodziwości. Stanie się, jak powiedziałem, i jest to przekleństwem jak też błogosławieństwem Boga danym tej ziemi, albowiem Bóg w najmniejszym stopniu nie może patrzeć z przyzwoleniem na grzech.

17. I gdy Alma to powiedział, błogosławił Kościół i tych wszystkich, którzy od tego czasu będą trwać w wierze.

18. I uczyniwszy to odszedł z "Zarahemli, jakby zamierzając pójść do "Melek. I nigdy więcej o nim nie słyszano, i nie wiemy nic o jego śmierci czy pochowaniu ciała,

19. ale to wiemy, że był sprawiedliwym człowiekiem. I rozeszła się w Kościele wieść, że został zabrany przez Ducha albo pochowany ręką Pana jak Mojżesz. Oto pismo święte mówi, że Pan zabrał Mojżesza do siebie, przypuszczamy więc, że przez Ducha zabrał On także Almę do siebie i dlatego nie wiemy nic o jego śmierci i pochowaniu jego ciała.

20. I na *początku dziewiętnastego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Helaman po-

(d) zob. d, 1 Ne. 12. (e) Moro. 9. (f) 2 Ne. 26:10. Morm. 6. (g) zob. d, 1 Ne. 12. (h) 1 Ne. 13:31. Moro. 9:24. (i) Moro. 1:1-3. (j) zob. d, 2 Ne. 1. (k) Omn. 13. (l) zob. c, Al. 8. *73 R. P.N.E.

szedł pośród Nefitów głosić im Słowo,

21. albowiem z powodu wojen z Lamanitami, a także wielu sporów i zamieszek pośród nich, koniecznym stało się głoszenie im słowa Bożego i przywrócenie porządku w Kościele.

22. I Helaman razem ze swymi braćmi poszli ponownie umocnić Kościoł w całym kraju, w każdym mieście zajęтым przez Nefitów. I wyznaczali kapłanów i nauczycieli w całym kraju, nad wszystkimi kościołami.

23. I gdy Helaman i jego bracia wyznaczali kapłanów i nauczycieli nad kościołami, powstał w Kościele spór i niektórzy nie chcieli dać posłuchu słowom Helamana i jego braci.

24. Stali się hardzi i dumni z powodu swych wielkich bogactw. Byli bogaci w swych własnych oczach i nie chcieli słuchać Helamana ani jego braci nakłaniających ich, by postępowali sprawiedliwie przed Bogiem.

ROZDZIAŁ 46.

Amalikiasz spiskuje, aby zostać królem – Moroni podnosi sztandar wolności – Zbiera ludzi, by bronili swojej religii – Prawdziwi wyznawcy nazywani chrześcijanami – Resztką potomstwa Józefa zostanie zachowana – Amalikiasz i inni odstępcy uciekają do kraju Nefi – Ci, którzy nie popierają sprawy wolności, są skazani na śmierć.

1. I stało się, że ci, którzy nie chcieli dać posłuchu słowom Helamana i jego braci, powstali razem przeciwko swym braciom.

2. I w swym gniewie gotowi byli ich zabijać.

3. A przywódcą tych, którzy

rozniewali się na swych braci, był silny i duży mężczyzna o imieniu Amalikiasz.

4. I Amalikiasz oraz ci, którzy byli gniewni, chcieli, aby został ich królem. A większość z nich stanowili niżsi sędziowie kraju, którzy dążyli do władzy.

5. I Amalikiasz zwodził ich, schlebając, że jeśli go poprą i ustanowią królem, nada im wysokie stanowiska i władzę nad ludem.

6. I tak Amalikiasz skłonił ich do odstępstwa pomimo Helamana i jego braci, i pomimo ich troskliwej opieki nad Kościołem, bowiem byli „wyższymi kapłanami przewodzącymi w Kościele.

7. I było wielu w Kościele, którzy dali wiarę pochlebstwom Amalikiasza, dlatego opuścili Kościół. I tak sytuacja stała się bardzo niepewna i niebezpieczna mimo „wielkiego zwycięstwa, jakie odnieśli nad Lamanitami i mimo ich wielkiej radości z powodu ocalenia ręką Pana.

8. I tak widzimy, jak szybko ludzie zapominają Pana, swego Boga, jak się śpieszą, by czynić zło, by odwiódł ich zły duch.

9. Widzimy także, jak wielkie zło może sprowadzić na ludzi jeden zły człowiek.

10. Widzimy, że Amalikiasz, będąc sprytnym pochlebcą, skłonił wielu do czynienia zła i namówił, aby dążyli do zniszczenia Kościoła Boga i „podstawy wolności nadanej im przez Boga, co jest błogosławieństwem, jakie Bóg przelał na tę ziemię dla dobra sprawiedliwych.

11. I gdy Moroni, „naczelnym dowódcą armii Nefitów, dowie-

(m) zob. c, Mos. 6. ROZDZ. 46: (a) zob. g, Mos. 26. (b) Al. rozdz. 43, 44. (c) zob. m, Mos. 29. (d) Al. 43:16. 73 R. P.N.E.

dział się o ich odstępstwie, rozgniewał się na Amalikiasza.

12. I stało się, że ^erozdarł swój płaszcz i na kawałku napisał: ^fZa naszego Boga, naszą religię, naszą wolność, nasz pokój, nasze żony i dzieci – i przymocował do drzewca.

13. I ^gwłożył hełm, pancerz, przymocował tarczę, przypasał resztę zbroi i wziął drzewce z płachtą ze swego płaszcza, a nazwał to ^hhasłem wolności, i pokłonił się do ziemi ⁱmodłąc się żarliwie do swego Boga, by błogosławieństwo ^jwolności spoczywało na jego braciach, jak długo kraj ten zamieszkiwać będzie garstka ^kchrześcijan.

14. Albowiem ci, którzy nie należeli do Kościoła, tak nazywali wszystkich prawdziwych wyznawców Chrystusa należących do Kościoła Boga.

15. I z powodu swej wiary w Chrystusa, który ma przyjść, wszyscy wierni, prawdziwi wyznawcy Chrystusa, byli temu raddzi, biorąc na siebie imię Chrystusa, innymi słowy imię chrześcijan.

16. Dlatego Moroni modlił się, aby Pan Bóg sprzyjał sprawie chrześcijan i ^lwolności kraju.

17. I gdy Moroni ^motworzył swe serce przed Bogiem, nazwał kraj ⁿna południe od ^okraju Pustkowie, a raczej całą ziemię ^pna północ i na południe, ziemią wybraną i ^qziemią wolności.

18. I powiedział: Bóg na pewno nie pozwoli, abyśmy my, znienawidzeni za wzięcie na siebie ^ri-

mienia Chrystusa, zostali zdeptani i ulegli zagładzie, jeśli nie sprowadzimy tego na siebie naszymi grzechami.

19. I gdy Moroni to powiedział, poszedł między lud powiewając ^spłachtą oderwaną ze swego płaszcza, aby wszyscy mogli zobaczyć ^tnapis, który na niej umieścił, i wołał do nich:

20. Kto pragnie zachować hasło wolności w tym kraju, niech wystąpi z mocą Pana i przystąpi do przymierza, że będzie ^ubroniał swych praw i religii, aby Pan Bóg mógł go błogosławić.

21. I gdy Moroni to głosił, ludzie zbiegali się przypasawszy broń i ^vrozdzielali swe szaty na znak przymierza, że nie zaprą się Pana, swego Boga, a jeśli przestąpią przykazania, popadną w grzech i będą się wstydić ^wimienia Chrystusa, Pan ma ich rozerwać, jak ^xrozerwali swe szaty.

22. Takie były słowa przymierza, które zawarli rzucając swe szaty do stóp Moroniego: Zawieramy przymierze z naszym Bogiem, że mamy zostać zgładzeni, jak nasi bracia w ^ykraju na północy, jeśli popadniemy w grzech. Może On cisnąć nas do stóp naszych wrogów, jak myśmy rzucili nasze szaty pod twoje stopy, żebyśmy tak samo zostali zdeptani, jeśli popadniemy w grzech.

23. I Moroni powiedział im: Oto jesteśmy resztką z potomstwa Jakuba, resztką z potomstwa Józefa, którego ^zszata została podarta przez jego braci na wiele kawałków. A teraz przestrzegajmy

(e) wiersze 13, 21-27. (f) zob. 2f, Al. 43. (g) zob. 2p, Al. 43. (h) zob. 2f, Al. 43. (i) zob. e, 2 Ne. 32. (j) zob. 2f, Al. 43. (k) wiersze 14-16. Al. 48:10. (l) zob. 2f, Al. 43. (m) zob. e, 2 Ne. 32. (n) 3 Ne. 3:24. Morm. 3:5. (o) zob. 2l, Al. 22. (p) Al. 22:31. 63:4. (q) zob. 2f, Al. 43. (r) zob. e, Mos. 5. (s) zob. e. (t) wiersz 12. (u) zob. 2f, Al. 43. (v) zob. e. (w) zob. e, Mos. 5. (x) zob. v. (y) zob. Księga Etera. (z) Rodz.37:31-33. 73 R. P.N.E.

przykazań Boga, aby nasze szaty nie zostały rozerwane przez naszych braci, a my sami wtrąceni do więzienia, sprzedani albo zabici.

24. Zachowajmy naszą ^{2a}wolność jako resztką potomstwa Józefa. Pamiętajmy o słowach Jakuba, który widząc przed śmiercią, że zachowały się szczątki szaty Józefa powiedział: ^{2b}Jak zachowały się te szczątki szaty mego syna, tak Bóg zachowa resztkę potomstwa Józefa i zabierze ich do siebie, podczas gdy reszta jego potomków przypadnie, jak przepadła reszta jego szaty.

25. I moja dusza boleje nad ich utratą, jednak mam radość w mym synu, ponieważ część jego potomstwa zostanie zabrana do Boga.

26. Tak mówił Jakub.

27. I teraz, kto wie, czy resztką potomstwa Józefa, która miała przepaść jak jego szata, nie są ci, którzy nas odstąpili. I możliwe jest, że to my będziemy tą resztką, jeśli nie wytrwamy w wierze w Chrystusa.

28. I Moroni powiedziawszy te słowa, głosił je i rozsyłał po całym kraju, gdziekolwiek odstępowano od Kościoła; i zebrał wszystkich, którzy pragnęli zachować swą ^{2c}wolność i stawić opór Amalikiaszowi oraz odstępcom zwanym Amalikiaszami.

29. I stało się, że gdy Amalikiasz zobaczył, iż ludzie Moroniego są liczniejsi od Amalikiaszów, a jego ludzie wątpią w słuszność sprawy, za którą się opowiedzieli, obawiając się, że nie zwycięży, zabrał tych spośród swoich ludzi, którzy się na to zgodzili, i wyruszył z nimi do ^{2d}kraju Nefi.

30. I Moroni uważał, że nie jest słuszne, aby Lamanici powiększyli w ten sposób swoje siły, myślał więc o odcięciu drogi Amalikiaszom, przyprowadzeniu ich z powrotem i skazaniu Amalikiasza na śmierć, bo wiedział, że Amalikiasz podburzyłby Lamanitów przeciwko Nefitom i spowodowałby, że przyszliby walczyć z Nefitami. I wiedział, że Amalikiasz jest do tego zdolny dążąc do osiągnięcia swych celów.

31. Moroni uważał więc za słuszne zabranie swych armii, które zgromadziły się, uzbroiły i przystąpiły do przymierza zachowania pokoju, i pomaszerował z nimi i ze swym obozem w puszcze, aby odciąć tam drogę Amalikiaszowi.

32. I stało się, że uczynił, jak zamierzał. Pomaszerował przez puszcze, aż zagroził drogę armiom Amalikiasza.

33. I Amalikiasz uciekł z niewielką liczbą swych ludzi, podczas gdy reszta jego armii poddała się Moroniemu i została zabrana z powrotem do Zarahemli.

34. I Moroni, będąc wyznaczony przez naczelnych sędziów i ^{2e}głosem ludu na naczelnego dowódcę, miał nad armiami Nefitów władzę ustawodawczą i wykonawczą.

35. I stało się, że Amalikiaszici, którzy nie chcieli przystąpić do przymierza i popierać ^{2f}sprawy wolności, aby zachować rząd oparty na głosowaniu ludu, byli skazywani przez Moroniego na śmierć. I było zaledwie kilku, którzy odrzucili przymierze wolności.

36. I Moroni zarządził, aby na każdej wieży w całym kraju Nefi-

(2a) zob. 2f, Al. 43. (2b) wiersz 27. 3 Ne. 5:23, 24. 10:17. (2c) zob. 2f, Al. 43. (2d) zob. b, 2 Ne. 5. (2e) zob. e, Mos. 29. (2f) zob. 2f, Al. 43. 73 R. P.N.E.

tów wywieszono ²⁰hasło wolności. I tak Moroni rozmieścił sztandar wolności pośród Nefitów.

37. I znowu zaczęli żyć w spokoju, i mieli pokój prawie do *końca dziewiętnastego roku panowania sędziów.

38. I Helaman i ^{2h}wyżsi kapłani utrzymywali porządek w Kościele. I tak przez cztery lata mieli pokój i wiele radości w Kościele.

39. I było wielu, którzy umarli mając niezłomną wiarę, że ich dusze zostaną odkupione przez Pana Jezusa Chrystusa. I tak radując się odeszli z tego świata.

40. I niektórzy umarli z gorączki, która w pewnych porach roku często występowała w tym kraju, ale było ich niewiele, ponieważ znali właściwości wielu roślin i korzeni przygotowanych przez Boga, aby usuwać przyczynę chorób, którym ludzie ulegali z powodu klimatu.

41. I było wielu, którzy umarli ze starości, i uważamy, że ci, którzy umarli wierząc w Chrystusa, mają w Nim radość.

ROZDZIAŁ 47.

Amalikiasz przez zdradę, morderstwa i intrygi staje się królem Lamanitów – Odstępcy od Nefitów są bardziej niegodziwi i okrutniejsi niż Lamanici.

1. Powrócimy teraz do Amalikiasza i tych, którzy razem z nim "uciekli w puszcze. Oto zabrał ich do ^bkraju Nefi, do Lamanitów, których podburzył przeciwko Nefitom, aż król Lamanitów rozesłał po całym swym kraju obwieszczenie, że Lamanici mają się znowu zebrać, by walczyć z Nefitami.

2. I gdy Lamanitom to obwie-

szczono ogarnął ich wielki lęk. Bali się sprzeciwić królowi i bali się także, że stracą życie, jeśli pójdą walczyć z Nefitami. I stało się, że większość z nich nie chciała usłuchać rozkazów króla.

3. I król rozgniewał się z powodu ich nieposłuszeństwa, dlatego dał Amalikiaszowi dowództwo nad częścią swej armii, posłusznej jego rozkazom i nakazał mu, aby poszedł i zmusił ich do wstąpienia do armii.

4. I tego właśnie chciał Amalikiasz, gdyż będąc wyrefinowany w czynieniu zła, umyślił sobie "zrzucić z tronu króla Lamanitów.

5. I gdy otrzymał dowództwo nad Lamanitami popierającymi króla, chciał także uzyskać poparcie tych, którzy odmówili posłuszeństwa królowi, dlatego udał się do Onidah, dokąd zbiegli tamci Lamanici dowiedziawszy się o nadejściu armii, gdyż przypuszczali, że zostaną zabici. Uciekli więc do Onidah, gdzie przechowywano broń.

6. I wyznaczyli sobie króla i przywódcę, postanowiwszy, że nie poddadzą się i nie pójdą walczyć z Nefitami.

7. I w przygotowaniu do bitwy zgromadzili się na szczycie góry zwanej Antipas.

8. Ale Amalikiasz nie zamierzał z nimi walczyć, jakkolwiek król mu nakazał, lecz chciał pozyskać ich dla siebie, stanąć na ich czele, "zrzucić z tronu króla i przejąć królestwo.

9. I stało się, że nakazał swej armii rozbić namioty w dolinie, w pobliżu "góry Antipas.

10. A gdy nadeszła noc, wysłał na górę Antipas tajnego pośta, aby

(2g) wiersze 12, 13. (2h) wiersz 6. Zob. g, Mos. 26. ROZDZ. 47: (a) Al. 46:33. (b) zob. b, 2 Ne. 5. (c) wiersze 8, 16, 35. (d) wiersze 4, 16, 35. (e) wiersze 7, 10.

Lehonti, przywódca tych, którzy tam byli, zszedł do stóp góry, by z nim pomówić.

11. I gdy Lehonti otrzymał to posłanie, nie odważył się zejść do stóp góry. I Amalikiasz posłał po niego po raz drugi chcąc, aby zszedł, ale i tym razem Lehonti nie chciał się na to zgodzić. I Amalikiasz posłał po niego po raz trzeci.

12. I gdy Amalikiasz zobaczył, że nie może przekonać Lehontiego, aby zszedł z góry, poszedł na tę górę, zatrzymał się w pobliżu obozowiska Lehontiego i po raz czwarty wysłał do Lehontiego posła, aby Lehonti przyszedł do niego i zabrał ze sobą swoją straż.

13. I gdy Lehonti przyszedł do niego ze swoją strażą, Amalikiasz powiedział mu, aby w nocy zszedł z góry ze swoją armią i otoczył obozowisko tych, nad którymi król dał mu dowództwo, a wyda ich w ręce Lehontiego, jeśli Lehonti uczyni go, Amalikiasza, swoim zastępcą w dowodzeniu całą armią.

14. I stało się, że Lehonti zszedł ze swymi ludźmi i otoczył armię Amalikiasza, gdy więc przebudzili się rano, byli otoczeni przez armię Lehontiego.

15. I gdy zobaczyli, że są otoczeni, prosili Amalikiasza, aby pozwolił im przystać do swoich braci, żeby nie zostali zabici. I tego właśnie Amalikiasz pragnął.

16. I stało się, że 'wbrew nakazom króla poddał jego armię. A uczynił to, aby dopiąć swych zamiarów ^azrzczenia króla z tronu.

17. I było zwyczajem Lamanitów, że w wypadku śmierci naczelnego dowódcy wyznaczali na jego miejsce ^bjego zastępcę.

18. I stało się, że Amalikiasz

nakazał jednemu ze swych sług, aby dawkował truciznę Lehontiemu, aż umarł.

19. Gdy Lehonti umarł, Lamanici wyznaczali Amalikiasza na swego przywódcę i 'naczelnego dowódcę armii.

20. I stało się, że Amalikiasz pomaszzerował ze swoją armią osiągnawszy, czego pragnął, do Nefi, które było największym miastem w ^jkraju Nefi.

21. I król wyszedł mu naprzeciw ze swymi strażami, uważając, że Amalikiasz ^kwypełniając jego rozkazy zebrał tak wielką armię, aby pójść walczyć z Nefitami.

22. Ale gdy król wyszedł na spotkanie, Amalikiasz nakazał swym sługom pójść naprzeciw króla. I pokłonili mu się, jak gdyby chcieli złożyć mu hołd.

23. I stało się, że król wyciągnął do nich rękę, aby ich podnieść, co było zwyczajem Lamanitów i oznaczało pokój, a przejęli ^lten zwyczaj od Nefitów.

24. I stało się, że gdy podniósł pierwszego z ziemi, ugodził on króla sztyletem w serce i król padł na ziemię.

25. I słudzy króla uciekli w pośrochu, a słudzy Amalikiasza podnieśli krzyk:

26. Słudzy króla ugodzili króla sztyletem w serce, on upadł, a oni uciekli, chodźcie i przekonajcie się!

27. I Amalikiasz nakazał swym żołnierzom, aby pomaszzerowali zobaczyć, co się stało królowi. I gdy przyszli na miejsce i znaleźli króla leżącego we krwi, Amalikiasz udał gniew i zawołał: Kto kocha króla, niech wystąpi i ściga jego sługi, aby ponieśli śmierć.

28. I stało się, że wszyscy, któ-

(f) wiersz 3. (g) wiersze 4, 8, 35. (h) wiersz 13. (i) wiersze 13, 17. (j) zob. b, 2 Ne. 5. (k) wiersz 3. (l) Mos. 7:12. 72 R. P.N.E.

rzy kochali króla, gdy usłyszeli te słowa ścigali sługi króla.

29. I gdy słudzy króla zobaczyli ścigającą ich armię, przerazili się i uciekli w puszczę, aż doszli do "kraju Zarahemla i tam przyłączyli się do "Ammonitów.

30. A ścigająca ich armia wróciła z niczym. I tak Amalikiasz swym podstępem podbił serce tego ludu.

31. I następnego dnia wszedł ze swoją armią i zajął "miasto Nefi.

32. I królowa dowiedziała się o zabiciu króla od posła, którego wysłał do niej Amalikiasz. I powiedział on jej, że król został zabity przez swe sługi i że Amalikiasz ścigał ich ze swoją armią, ale na próżno, gdyż udało im się uciec.

33. Gdy więc królowa otrzymała tę wiadomość, posłała do Amalikiasza prosząc go, aby oszczędził mieszkańców miasta, a także, aby przyszedł do niej przyprowadzając ze sobą świadków, którzy by świadczyli o śmierci króla.

34. I stało się, że Amalikiasz zabrał ze sobą "tego samego sługę, który zabił króla, i "wszystkich, którzy z nim byli, i poszedł na miejsce, gdzie królowa siedziała na tronie. I wszyscy oni świadczyli, że król został zabity przez swe własne sługi. Mówili również: Oto jego słudzy zbiegli, czyż nie jest to dowodem przeciwko nim? I tak wytłumaczyli królowej śmierć króla.

35. I stało się, że Amalikiasz zdobył przychylność królowej i wziął ją za żonę. I tak przez swą zdradę i z pomocą podstępnych sług "zdobył królestwo. I został uznany za króla w całym kraju, pośród wszystkich ludów Lama-

nitów, w skład których wchodziłi Lamanici, Lemuelici, Ismaelici i ci, którzy odstąpili od Nefitów od czasu panowania Nefiego do teraz.

36. I odstępcy ci mieli przedtem te same nauki i wiedzieli to samo, co Nefici, gdyż nauczano ich tego samego o Panu, a mimo to, i dziwne, że tak się działo, wkrótce po swym odejściu od Nefitów "stawali się ludźmi o twardych sercach, nieczułymi na wyrzuty sumienia, dzikszymi i okrutniejszymi niż sami Lamanici, i przyjmowali tradycje Lamanitów odając się próżniactwu i wszelkiej rozpuszczeniu, zupełnie zapominając o Panu, swym Bogu.

ROZDZIAŁ 48.

Amalikiasz podburza Lamanitów przeciw Nefitom – Moroni przygotowuje swój lud do obrony w walce o sprawę chrześcijan – Znajduje radość w swobodzie i wolności i jest silny w wierze w Boga.

1. Gdy tylko Amalikiasz objął królestwo, zaczął podburzać Lamanitów przeciwko Nefitom. I wyznaczył ludzi, którzy mieli przemawiać do nich z wień przeciwko Nefitom.

2. I tak podburzał ich serca przeciwko Nefitom, że przy "końcu dziewiętnastego roku panowania sędziów, wykonawszy swe dotychczasowe zamiary, stając się królem Lamanitów, chciał zapanować nad całym krajem, nad wszystkimi, zarówno Nefitami jak i Lamanitami.

3. Gdy więc osiągnął swój zamiar znieczuliwszy serca Lamanitów, zaślepiwszy ich i podburzwszy do gniewu, zebrał liczne zastępy do walki z Nefitami.

4. I mając liczną armię zdecydował pokonać Nefitów i wziąć ich w niewolę.

5. I wyznaczył dowódców spośród "Zoramitów, gdyż byli najlepiej zaznajomieni z siłami Nefitów, miejscami ich obrony i najsłabszymi punktami w obronie miast, dlatego wyznaczył ich na dowódców w armii.

6. I stało się, że zwinęli obóz i posuwali się w puszczy w kierunku "Zarahemli.

7. I podczas gdy Amalikiasz zdobywał władzę oszustwem i podstępem, Moroni z drugiej strony przygotowywał serca ludzi, aby byli wierni Panu, swemu Bogu.

8. Wzmacniał armie Nefitów "budując małe forty i twierdze, usypując wały ziemi wokół swych armii, budując także mury z kamieni dookoła pozycji swych armii, wokół miast i wzdłuż granic.

9. W najsłabszych twierdzach umieszczał największe wojska, i tak wzmacniał obronę kraju w posiadaniu Nefitów.

10. I tak przygotowywał się do "obrony ich wolności, ziemi, ich żon, dzieci i pokoju, aby mogli żyć dla Pana, swego Boga, i zachować to, co ich wrogowie nazywali wiarą "chrześcijan.

11. I Moroni był mężczyzną nie tylko o wielkiej sile, lecz także wielkiego rozumu. Nie znajdował przyjemności w rozlewie krwi i dusza jego radowała się "swobodą i wolnością jego kraju i jego braci, bez niewoli i bez niewolnictwa.

12. Jego serce przepęłniała wdzięczność do Boga za wiele

przywilejów i błogosławieństw nadanych Nefitom, i trudił się wiele pragnąc ich dobra i bezpieczeństwa.

13. Miał niezachwianą wiarę w Chrystusa i złożył przysięgę, że będzie "bronił swego ludu, swego kraju, swej religii i swobód aż do ostatniej kropli krwi.

14. I "nauczał Nefitów, by bronili się przed wrogami aż do rozlewu krwi, jeśli będzie to konieczne; aby nigdy nie byli winni pierwszej obrazy i nigdy nie podnieśli miecza, jeśli nie będzie to przeciwko wrogom dla zachowania swego życia.

15. I wierzyli oni, że jeśli będą tak postępować, Bóg będzie im szczęścił na tej ziemi, innymi słowy, "jeśli będą wierni przestrzegając przykazań Boga, Bóg będzie się nimi opiekował na tej ziemi, ostrzeże ich, by uciekli, czy też stawili opór zależnie od niebezpieczeństwa.

16. Wierzyli, że Bóg objawi im, "dokąd mają się udać, by stawić opór wrogom, i że w ten sposób Pan ich ocali. Tak wierzył Moroni i tym się szczycił. Nie znajdował radości w rozlewie krwi, lecz w czynieniu dobra, w obronie współobywateli, w przestrzeganiu przykazań Boga i w opieraniu się niegodziwości.

17. Zaprawdę powiadam wam, że jeśli wszyscy ludzie byliby podobni do Moroniego, moce piekielne zostałyby wstrząsnięte na wieki wieków i diabeł "nigdy nie miałby władzy nad sercami ludzi.

18. I Moroni podobny był do Ammona i innych synów Mosja-

(a) zob. 2j, Al. 30. (b) Omn. 13. (c) Al. 49:13, 18-24. 50:1-6, 10. 51:23, 27. 52:2, 17. 53:3-7. 55:25, 26, 33. 56:15, 20, 21. 57:4. 58:23. 62:20-24. He. 1:20, 21, 22, 27. 4:7. 3 Ne. 3:14. Morm. 2:4, 21. 3:6. (d) zob. 2f, Al. 43. (e) zob. k, Al. 46. (f) zob. 2f, Al. 43. (g) zob. 2f, Al. 43. (h) zob. 2y, Al. 43. (i) zob. h, 2 Ne. 1. (j) Al. 16:5-8. 43:23, 24. 3 Ne. 3:18-21. (k) 1 Ne. 22:26. 72 R. P.N.E.

sza, także do Almy i jego synów, gdyż wszyscy oni byli ludźmi oddanymi Bogu.

19. I Helaman ze swymi braćmi byli nie mniej niż Moroni pomocni Nefitom, albowiem nauczali słowa Bożego i chrzcili dla nawrócenia wszystkich, którzy dawali posłuch ich słowom.

20. I pod wpływem ich słów ludzie korzyli się przed Bogiem i Pan im bardzo błogosławił. I tak przez cztery lata nie mieli wojen ani zamieszek w kraju.

21. Ale, jak powiedziałem, "przy końcu dziesiętnastego roku, pomimo pokoju w kraju, zostali zmuszeni do walki ze swymi braćmi, Lamanitami.

22. I jakkolwiek sami nie dążyli do wojny, ich wojny z Lamanitami nie ustawały przez wiele lat.

23. I nie znajdowali przyjemności w rozlewie krwi, dlatego boleli nad tym, że muszą użyć broni przeciwko Lamanitom i spowodować śmierć tylu braci, którzy opuszczą ten świat i odejdą w wieczność nie będąc przygotowanymi na spotkanie z Bogiem.

24. Mimo to nie mogli poddać siebie, swych żon i dzieci okrutnej, barbarzyńskiej rzezi dokonywanej przez tych, którzy kiedyś byli ich braćmi, lecz odstąpili od Kościoła i opuścili ich, aby ich zniszczyć, połączywszy się z Lamanitami.

25. Nie mogli pozwolić, aby ich bracia radowali się rozlewem krwi Nefitów, jak długo żyli jeszcze ci, którzy przestrzegali przykazań Boga, albowiem mieli obietnicę Pana, że "jeśli będą przestrzegać Jego przykazań, będzie im szczęściem na tej ziemi.

ROZDZIAŁ 49.

Lamanici wkroczywszy do kraju Nefitów nie są w stanie zająć umocnionych miast Ammonihah i Noe – Amalikiasz przeklina Boga i przysięga, że będzie pił krew Moroniego – Helaman i jego bracia kontynuują głoszenie Słowa wzmacniając Kościół.

1. I *dziesiątego dnia jedenaścigo miesiąca, dziesiętnastego roku zauważono armie Lamanitów zbliżające się do "Ammonihah.

2. Miasto to zostało odbudowane i Moroni rozstawił wojsko przy granicy miasta. I "usypali wały, aby zabezpieczyć się od strzała i kamieni Lamanitów, albowiem walczyli na kamienie i na strzały.

3. I powiedziałem, że miasto Ammonihah zostało odbudowane. Oto zostało częściowo odbudowane po zniszczeniu przez Lamanitów "podczas ich poprzedniego napadu, gdy ukarana została niegodziwość mieszkańców Ammonihah. I Lamanici przypuszczali, że i tym razem miasto to stanie się dla nich łatwym łupem.

4. Jak wielkie było ich rozczarowanie, gdy zobaczyli, że Nefici "otoczyli się wałem z ziemi tak wysokim, że Lamanici nie mogli dosięgnąć ich swymi kamieniami ani strzałami, ani też nie mogli na nich napaść, chyba że sforsowaliby bramę miasta.

5. I dowódcy Lamanitów byli zaskoczeni mądrością Nefitów w przygotowaniu umocnień,

6. albowiem przypuszczali, że mając tak liczne wojsko, będą mogli napaść jak przedtem, i co więcej, tym razem przygotowali się mając "tarcze, hełmy, panczerze,

(l) zob. u, 2 Ne. 9. (m) wiersz 2. (n) zob. h, 2 Ne. 1. ROZDZ. 49: (a) zob. i i j, Al. 8.

(b) zob. c, Al. 48. (c) Al. 16:2, 3, 9-11. (d) zob. c, Al. 48. (e) zob. 2p, Al. 43.

*72 R. P.N.E.

okrycia ze skór i grube odzienia.

7. I będąc tak przygotowani przypuszczali, że z łatwością pokonają i wezmą w niewolę swych braci, albo że będą mogli ich do woli zabijać i masakrować.

8. Ale ku ich wielkiemu zdumieniu Nefici przygotowali się na ich przyście w sposób dotychczas nieznanym potomkom Lehiemu, gdyż przygotowali się na przyście Lamanitów i do walki z nimi według instrukcji Moroniego.

9. I stało się, że Lamanici, a raczej Amalikiaszci, byli niezmiernie zdumieni ich przygotowaniem do wojny.

10. I jeśli król Amalikiasz przyszedłby z kraju Nefi na czele swojej armii, może nakłoniłby Lamanitów do ataku na Nefitów w mieście Ammonihah, gdyż nie liczył się z życiem swych poddanych.

11. Ale Amalikiasz nie przyszedł ze swoją armią, a jego dowódcy nie odważyli się zaatakować Nefitów w mieście Ammonihah widząc, że Moroni zmienił znacznie obronę Nefitów i będąc zaskoczeni tym, że nie mogli ich dosięgnąć.

12. Zwinęli więc swój obóz i wycofali się w puszcze maszerując w kierunku kraju Noe, gdyż przypuszczali, że tam łatwiej dokonają napadu na Nefitów.

13. I nie wiedzieli, że Moroni obwarował wszystkie miasta wzdłuż granicy. Pomaszerowali więc do kraju Noe zdecydowani tam zaatakować. I ich dowódcy złożyli przysięgę, że zgładzą mieszkańców tego miasta.

14. Jednak ku ich zdumieniu

miasto Noe, jak dotąd słabo bronione, obecnie dzięki Moroniemu zostało umocnione i było nawet lepiej obwarowane niż miasto Ammonihah.

15. I było to mądrością Moroniego, gdyż przypuszczał, że Lamanici obawiając się zaatakować miasto Ammonihah i wiedząc, że miasto Noe było jak dotąd najslabiej zabezpieczoną pozycją w tej okolicy, pomaszrują, by na nie uderzyć. I uczynili, jak przewidywał.

16. I Moroni wyznaczył Lehiemu na naczelnego dowódcę armii tego miasta. I był to ten sam Lehi, który walczył z Lamanitami w dolinie na wschód od rzeki Sidon.

17. I gdy Lamanici dowiedzieli się, że Lehi dowodził obroną miasta, jeszcze bardziej się zawiedli, bo bali się Lehiemu ogromnie. Jednak ich dowódcy, ponieważ złożyli przysięgę, że zaatakują miasto, podprowadzili armie pod miasto.

18. I ze względu na wysokość usypanego wokół wału i głębokość wykopanej fosy Lamanici nie mogli przedostać się do twierdzy w żaden inny sposób jak przez bramę.

19. A Nefici, rzucając kamieniami i strzelając z łuków, byli przygotowani zniszczyć wszystkich, którzy próbowaliby wdrzeć się do twierdzy wspinając się po wale.

20. I grupa ich najsilniejszych mężczyzn uzbrojonych w miecze i proce była gotowa powalić wszystkich, którzy spróbowaliby wdrzeć się do twierdzy przez

(f) zob. c, Al. 48. (g) zob. b, 2 Ne. 5. (h) zob. i, Al. 8. (i) wiersze 13-15. Al. 16:3. (j) zob. c, Al. 48. (k) zob. i. (l) zob. i, Al. 8. (m) zob. i. (n) Al. 43:35. (o) zob. g, Al. 2. (p) wiersz 13. (q) zob. c, Al. 48.

bramę. I tak byli przygotowani do obrony przed Lamanitami.

21. I stało się, że dowódcy Lamanitów podprowadzili swe armie do bramy i zaczęli walczyć z Nefitami, aby wedrzeć się do twierdzy, ale raz po raz byli odpierani ponosząc wielkie straty.

22. I gdy Lamanici przekonali się, że nie mogli pobić Nefitów wdzierając się przez bramę, zaczęli podkopywać brzeg fosy i zasypywać ją, aby w ten sposób dosięgnąć ich wojska i wyrównać szanse w walce, ale próby te zawiodły, gdyż czyniąc to znaleźli się pod gradem kamieni i strzał, i zamiast zasypywania fosy ziemią z wałów, fosa ta wypełniała się ciałami ich poległych i rannych.

23. I tak Nefici mieli pełną przewagę nad swymi wrogami. I Lamanici ponawiali swe próby zniszczenia ich, aż wszyscy ich dowódcy polegli i więcej jak tysiąc Lamanitów zostało zabitych, podczas gdy po stronie Nefitów nie poległ nikt.

24. I mieli tylko około pięćdziesięciu rannych, zranionych strzałami Lamanitów, gdy bronili przejścia, ale będąc osłonięci tarczami, hełmami i pancerzami, odnieśli rany głównie na nogach, jakkolwiek w wielu wypadkach były one ciężkie.

25. I gdy Lamanici zobaczyli, że wszyscy ich dowódcy polegli, uciekli w puszcze. Powrócili do kraju Nefi i powiedzieli swemu królowi Amalikiaszowi, który był z urodzenia Nefitą, o swoich wielkich stratach.

26. I stało się, że Amalikiasz rozgniewał się na nich, gdyż nie pokonali Nefitów, jak chciał, a

Nefici nie dostali się w jego niewolę.

27. I wpadł w taki gniew, że przeklinał Boga, a także Moroniego przysięgając, że pić będzie jego krew. I czynił to, ponieważ Moroni przestrzegał przykazań Boga i przygotował swój lud do obrony.

28. Ze swej strony Nefici dziękowali Panu, swemu Bogu, że okazał swą niezrównaną moc w ocaleniu ich od wrogów.

29. Tak upłynął dziewiętnasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

30. I mieli oni pokój, a Kościół rozrastał się ze względu na ich pilność w przestrzeganiu słowa Bożego głoszonego im przez Helamana, Szibloną, Koriantona, Ammona i jego braci, a także przez tych wszystkich, którzy będąc ochrzczeni dla nawrócenia zostali wyznaczeni ^{2a}według świętego kapłaństwa Boga i posłani, aby głosili Słowo.

ROZDZIAŁ 50.

Moroni umacnia obronę kraju Nefitów – Buduje wiele nowych miast – Niegodziwość i występki sprowadzają na Nefitów wojny i zagładę – Morianton i jego odstępcy pokonani przez Teankum – Nefihah umiera i jego syn Pahoran obejmuje urząd naczelnego sędziego.

1. Moroni nie zaprzestał przygotowań do wojny, to jest obrony swego ludu przed Lamanitami, i na początku dwudziestego roku panowania sędziów zarządził, aby armie zaczęły usypywać wały wokół wszystkich miast w całym kraju zajęтым przez Nefitów.

2. I zarządził, aby na szczycie

(r) wiersze 4, 18, 21, 24. (s) zob. r. (t) zob. c, Al. 48. (u) Al. 48:5. (v) zob. r. (w) zob. 2p, Al. 43. (x) Al. 48:5. (y) zob. b, 2 Ne. 5. (z) Al. 51:9, 10. (2a) zob. g, Mos. 26. ROZDZ. 50: (a) zob. c, Al. 48.

tych wałów usypanych wokół miast wybudowano drewniane umocnienia na wysokość człowieka.

3. I zarządził, aby na tych drewnianych umocnieniach umieszczono zaostrzone, mocne i wysokie pale.

4. I zarządził, aby wybudowano wieże górujące nad palami i dobrze je zabezpieczono, żeby kamienie i strzały Lamanitów nie mogły ich tam osiągnąć.

5. I przygotowali się, że ze szczytu wież mogli rzucać z siłą i do woli kamienie i zabić każdego, kto by próbował zbliżyć się do murów miasta.

6. W ten sposób Moroni przygotował umocnienia wokół wszystkich miast oczekując nadejścia wrogów.

7. I Moroni zarządził, aby jego armie poszły do wschodniej puszczy i wyparły wszystkich Lamanitów, którzy tam żyli, by powrócili na swe własne ziemie na południe od ^bZarahemli.

8. I kraj Nefi rozciągał się od wybrzeża morza na wschodzie do wybrzeża morza na zachodzie.

9. I gdy Moroni wyparł wszystkich Lamanitów ze wschodniej puszczy, znajdującej się na północ od ich własnego kraju, zarządził, aby mieszkańcy Zarahemli i okolic zajęli wschodnią puszcę aż do wybrzeża.

10. Rozmieszczył armie na południowej granicy kraju i zarządził wybudowanie ^aumocnień, które zabezpieczyłyby ich armie i lud przed wrogami.

11. W ten sposób Moroni odebrał Lamanitom pozycję ataku ze

wschodniej puszczy, a także na zachodzie, zabezpieczając ^cgranice między Nefitami a Lamanitami, między ^dkrajem Zarahemla a ^ekrajem Nefi, granicę przebiegającą od morza na zachodzie i w pobliżu źródła ^frzeki Sidon, Nefici zajmując wszystkie ziemie ^gna północ, także na północ od ^hkraju Obfitość.

12. I tak Moroni ze swymi armiami, które powiększały się z każdym dniem dzięki poczuciu bezpieczeństwa jakie dawały im umocnienia, dążył do odcięcia wpływów Lamanitów na ziemiach Nefitów.

13. I stało się, że Nefici zaczęli budowę miasta, które nazwali ⁱMoroni, i założyli je w pobliżu morza wschodniego, na południu kraju, tuż przy granicy z Lamanitami.

14. Zaczęli także zakładać miasto między miastem Moroni a miastem Aaron łącząc granice obu tych miast, i nadali temu miastu i okolicy wokół miasta nazwę ^jNefihah.

15. W tym samym roku zaczęli też budowę wielu miast na północy, a jedno miasto zbudowane w szczególny sposób nazwali ^kLehi, i znajdowało się ono na północy, w pobliżu wybrzeża.

16. I tak upłynął dwudziesty rok.

17. W tak pomyślnych warunkach żyli Nefici na ^lpoczątku dwudziestego pierwszego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.

18. Dobrze im się powodziło, bogacili się, mnożyli i umacniali swą pozycję w kraju.

(b) Omn. 13. (c) zob. b, 2 Ne. 5. (d) zob. c, Al. 48. (e) wiersz 8. (f) Omn. 13. (g) zob. b, 2 Ne. 5. (h) zob. g, Al. 2. (i) zob. p, Al. 46. (j) zob. 2k, Al. 22. (k) wiersz 14. Al. 51:22-24. 59:5. 62:32, 34. 3 Ne. 8:9. 9:4. (l) Al. 51:24-26. 59:5, 7-11. 62:14, 18, 26, 30. (m) wiersze 25-28, 36. Al. 51:1, 24, 26. 59:5. 62:30. *71 R. P.N.E.

19. I widzimy, jak miłosierne i sprawiedliwe jest całe postępowanie Pana z ludźmi, albowiem spełnia wszystko, co im powiedział. I widzimy, że Jego słowa sprawdziły się, gdyż powiedział Lehiemu:

20. "Błogosławiony jesteś i błogosławieni twoi potomkowie. Oto będą oni błogosławieni, że jeśli przestrzegać będą Moich przykazań, będę im szczęśliw na tej ziemi. Ale zapamiętaj, że jeśli nie będą przestrzegać Moich przykazań, zostaną ode Mnie odsunięci.

21. I widzimy, że obietnice te sprawdziły się co do ludu Nefiego, gdyż spory, walki, morderstwa, rabunki, bałwochwalstwo, rozpusta i inne występki sprowadziły na nich wojny i zagładę wielu.

22. A ci, którzy pozostawali wierni przestrzegając przykazań Pana, byli zawsze ocalani, podczas gdy tysiące ich braci czyniących zło było skazanych na niewolę, śmierć od miecza czy marnienie w niewierze pośród Lamanitów.

23. I od czasów Nefiego Nefici nie byli nigdy tak szczęśliwi jak za Moroniego, w dwudziestym pierwszym roku panowania sędziów.

24. I dwudziesty drugi rok panowania sędziów upłynął także w pokoju, również dwudziesty trzeci rok.

25. I *na początku dwudziestego czwartego roku panowania sędziów Nefici mieliby także pokój, jeśli nie powstałby spór pomiędzy mieszkańcami "Lehi a mieszkańcami "Morianton, a obydwie te kraje graniczyły ze sobą na wybrzeżu.

26. Albowiem ci, którzy zajmowali "Morianton, domagali się części "kraju Lehi, dlatego powstał między nimi spór i mieszkańcy Morianton chwycili za broń przeciwko swym braciom będąc zdecydowani walczyć z nimi na miecze i zabijać.

27. Ale mieszkańcy *kraju Lehi uciekli do obozowiska Moroniego i zwrócili się do niego o pomoc, gdyż działała im się krzywda.

28. I gdy mieszkańcy kraju Morianton, których przywódcą był Morianton, dowiedzieli się, że mieszkańcy kraju Lehi uciekli do obozowiska Moroniego, bali się, że armia Moroniego napadnie na nich i zniszczy.

29. I Morianton przekonał ich, że powinni uciec do 'kraju na północ, gdzie znajdowały się "duże jeziora, i zająć go.

30. I dokonaliby tego, a miałyby to poważne skutki, ale Morianton będąc porywczym człowiekiem rozgniewał się na jedną ze swych służących i bardzo ją pobił.

31. I gdy uciekła, przyszła do obozowiska Moroniego i powiedziała o wszystkim Moroniemu, także o ich zamiarach ucieczki do kraju na północy.

32. I Moroni obawiał się, że mieszkańcy kraju Obfitość dadzą posłuch słowom Moriantona i przyłączą się do niego, i w ten sposób Morianton zagarnie tę część kraju, co miałyby poważne skutki dla Nefitów doprowadzając do "obalenia ich wolności.

33. Dlatego Moroni posłał armię z obozem, aby wyprzedzić ludzi Moriantona i zagrozić im

(n) zob. h, 2 Ne. 1. (o) zob. m. (p) wiersze 26, 28, 36. 51:26. 55:33. 59:5. (q) zob. p. (r) zob. m. (s) zob. m. (t) zob. p, Al. 46. (u) Mos. 8:8. He. 3:4. Morm. 6:4. (v) zob. m, Mos. 29.

*OK 68 R. P.N.E.

drogę w ucieczce do kraju na północy.

34. I dogonili ich dopiero, gdy ludzie Moriantona doszli do "kraju Pustkowie, i tam wyprzedzili ich przy "wąskim przejściu przy morzu, prowadzącym do kraju na północy i graniczącym z morzem na wschodzie i na zachodzie.

35. I armia posłana przez Moroniego pod dowództwem Teankuma zagroziła drogę ludziom Moriantona. Ale pod wpływem pochlebstw i niegodziwości Moriantona jego ludzie tak się zacięli w uporze, że wywiązała się walka, w której Teankum zabił Moriantona. I pokonał jego armię, wziął ich do niewoli i zabrał do obozowiska Moroniego. Tak upłynął dwudziesty czwarty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

36. I gdy przyprowadzono z powrotem ludzi Moriantona, po złożeniu przysięgi, że zachowają pokój, pozwolono im wrócić do "kraju Morianton. I zawarli przy mierze z mieszkańcami "kraju Lehi, którzy także powrócili na swe ziemie.

37. I w tym samym roku, w którym przywrócono pokój pośród Nefitów, zmarł Nefihah, ^{2a}ich drugi naczelny sędzia, który w swym urzędzie postępował z pełną prawością przed Bogiem.

38. Jednakże odmówił przyjęcia od Almy ^{2b}tych kronik i przedmiotów otaczanych czcią przez Almę i jego ojców, dlatego Alma przekazał je swemu synowi, Helamanowi.

39. I wyznaczono syna Nefihaha na naczelnego sędziego i panującego nad ludem Nefiego po

swym ojcu, z przysięgą i świętym przykazaniem, aby sądził sprawiedliwie, dbał o zachowanie pokoju i ^{2c}wolności ludu i zapewnił im święte przywileje czczenia Pana, ich Boga, aby przez całe swe życie popierał i bronił sprawy Bożej, i aby wymierzał sprawiedliwość niegodziwym według ich przestępstw.

40. I nazywał się on Pahoran. I Pahoran zajął miejsce swego ojca, i zaczął panować nad ludem Nefiego w końcu dwudziestego czwartego roku.

ROZDZIAŁ 51.

Rojaliści starają się zmienić prawo i ustanowić króla – Pahoran i wolnościowcy mają poparcie głosu ludu – Moroni zmusza rojalistów do wyboru między obroną swego kraju a skazaniem na śmierć – Amalikiasz i Lamanici zajmują wiele umocnionych miast – Teankum odpiera Lamanitów i zabija Amalikiasza w jego namiocie.

1. Na *początku dwudziestego piątego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego, po ustanowieniu pokoju między ludem "kraju Lehi a ludem ^bkraju Morianton co do ich terytorium, Nefici znowu żyli w pokoju.

2. Jednakże pokój nie trwał długo, gdyż powstał spór co do "naczelnego sędziego Pahorana. Oto grupa Nefitów chciała zmienić ^a pewne punkty prawa,

3. a Pahoran nie chciał na to pozwolić i odrzucał petycje tych, którzy posyłałi do niego swe głosy domagając się zmiany prawa.

4. I ci, którzy dążyli do zmiany prawa, rozgniewali się na niego i chcieli usunąć go z urzędu naczelnego sędziego w kraju, dlatego

(w) zob. 2l, Al. 22. (x) zob. 2v, Al. 22. (y) zob. p. (z) zob. m. (2a) Al. 4:16-18.

(2b) Al. 37. (2c) zob. m, Mos. 29. ROZDZ. 51: (a) zob. m, Al. 50. (b) zob. p, Al. 50.

(c) Al. 50:40. (d) wiersze 3, 5.

*67 R. P.N.E.

powstał o to spór, ale bez rozlewu krwi.

5. I tych, którzy chcieli usunąć Pahorana z urzędu sędziego, nazwano 'rojalistami, gdyż chcieli zmienić prawo obalając rządy ludu i ustanawiając króla.

6. Tymczasem ci, którzy chcieli, aby Pahoran pozostał naczelnym sędzią w kraju, przyjęli nazwę 'wolnościowców. I tak powstał między nimi rozdział, gdyż wolnościowcy przysięgli i obiecali bronić swych praw i przywilejów swej religii zachowując 'rządy ludu.

7. I stało się, że rozstrzygnięto ten spór głosowaniem ludu. I głos ludu był za 'wolnościowcami, i Pahoran pozostał naczelnym sędzią ku wielkiej radości jego braci oraz wielu 'wolnościowców. I ucieszyli oni 'rojalistów, że nie odważyli się stawiać oporu, ale zostali zobowiązani popierać 'sprawę wolności.

8. A ci, którzy opowiadali się za ustanowieniem króla, pochodzili z wysokich rodów i sami chcieli zostać królami. I popierali ich ci, którzy chcieli sprawować rządy nad ludem.

9. Był to niebezpieczny czas na takie spory pośród ludu Nefiego, gdyż Amalikiasz ponownie podburzył Lamanitów przeciwko Nefitom i zbierał żołnierzy z całego kraju uzbrajając ich i gorliwie przygotowując się do wojny, albowiem przysięgł 'pić krew Moroniego.

10. Przekonamy się jednak, że jego przysięga okazała się pochopna, chociaż ze swymi armiami był przygotowany do bitwy z Nefitami.

11. Tym razem jego armie nie były tak liczne jak poprzednio, ponieważ Nefici zabili tysiące Lamanitów, jednak pomimo wielkich strat Amalikiasz zebrał nadzwyczaj wielką armię, że nie obawiał się pójść do Zarahemli.

12. I Amalikiasz sam przyszedł na czele Lamanitów. Był to dwudziesty piąty rok panowania sędziów, ten sam, kiedy zaczęto rozstrzygać spór 'o naczelnego sędziego Pahorana.

13. I gdy 'rojaliści dowiedzieli się, że Lamanici przychodzą walczyć z Nefitami, ucieszyli się z tego i odmówili udziału w obronie, bowiem tak byli rozgniewani na naczelnego sędziego i 'wolnościowców, że nie chcieli bronić swego kraju.

14. I gdy Moroni dowiedział się o tym oraz że Lamanici wkraczają do kraju, opanował go wielki gniew na upór ludzi, dla których tak się trudził, by ich obronić. Rozgniewał się na nich

15. i wysłał petycję z 'żądaniem ludu do naczelnika państwa pragnąc, aby je ogłosił i dał mu, to jest Moroniemu, władzę, aby ich zabić, jeśli nie uda się zmusić ich do obrony kraju.

16. Albowiem Moroni chciał przede wszystkim położyć kres takim sporom i rozłamowi pośród Nefitów, bo jak dotąd były one przyczyną wszystkich ich klęsk. I stało się, że zgodnie z żądaniami ludu przyznano mu taką władzę.

17. I Moroni nakazał swej armii pójść walczyć z 'rojalistami, zdławić ich dumę i wyniosłość i zrównać ich z ziemią, jeśli nie staną w obronie wolności.

18. I stało się, że armie poma-

(e) wiersze 7, 8, 13, 17-21. (f) wiersz 7. (g) zob. m., Mos. 29. (h) wiersz 6. (i) zob. m., Mos. 29. (j) zob. e. (k) zob. m., Mos. 29. (l) Al. 49:27. (m) wiersze 2-8. (n) zob. e. (o) zob. m., Mos. 29. (p) zob. e., Mos. 29. (q) zob. e. OK 67 R. P.N.E.

szerowały przeciwko rojalistom, i zostali oni poniżeni w swej dumie i poczuciu wyższości, albowiem gdy podnosili broń by walczyć z ludźmi Moroniego, zabijano ich i równano z ziemią.

19. Cztery tysiące spośród nich zginęło od miecza, a dowódców, którzy nie polegali w bitwie, pojmano i wtrącono do więzienia, gdyż nie było wówczas czasu na sążenie ich.

20. Pozostali rojaliści, aby nie zginąć od miecza, wybrali poparcie dla hasła wolności i zostali zobowiązani wywiesić sztandary z hasłem wolności na swych wieżach i w miastach oraz bronić swego kraju.

21. I tak Moroni położył kres rojalistom, że nie było nikogo, kto by głosił, że jest rojalistą. I tak położył kres hardości i dumie tych, którzy uważali się za lepszych od innych, a zostali zrównani ze swymi braćmi i zobowiązani do dzielnej obrony wolności ich kraju.

22. I podczas gdy Moroni w ten sposób kładł kres wojnie domowej i zamieszkom pośród swego ludu zmuszając ich do zachowania pokoju i porządku i ustanawiając przepisy w przygotowaniu do wojny z Lamanitami, Lamanici wkroczyli do kraju Moroni znajdującego się przy granicy, w pobliżu wybrzeża.

23. I Nefici nie byli dostatecznie silni w mieście Moroni, dlatego Amalikiasz wypierał ich z pozycji zabijając wielu. I Amalikiasz zajął miasto i wszystkie fortyfikacje.

24. I ci, którzy uciekli z miasta Moroni, przyszedli do miasta Nefihah, zebrała się tam także ludność miasta Lehi i razem przygotowali się do bitwy z Lamanitami.

25. Ale Amalikiasz nie pozwolił Lamanitom pójść przeciwko miastu Nefihah, ale zatrzymał ich przy wybrzeżu, pozostawiając swych żołnierzy w każdym mieście, aby ich bronili i utrzymali.

26. I szedł zajmując wiele miast, aż zajął Nefihah, Lehi, Morianton, Omner, Gid i Mulek. A wszystkie te miasta leżały przy wschodniej granicy w pobliżu wybrzeża.

27. I tak dzięki sprytowi Amalikiasza Lamanici ze swymi licznymi zastępami zajęły wiele miast, które były dobrze obwarowane na wzór umocnień Moroniego, a które stały się teraz umocnieniami Lamanitów.

28. I stało się, że Lamanici doszli do granic kraju Obfitość wypierając Nefitów i zabijając wielu.

29. Ale napotkali tam Teankuma, tego samego, który zabił Moriantona zagroździwszy drogę jego armiom w ucieczce.

30. I stało się, że zagroździł on także drogę Amalikiaszowi, gdy szedł ze swą liczną armią zająć kraj Obfitość i kraj na północy.

31. I Amalikiasz zawiódł się w swoich planach, gdyż został odparty przez Teankuma i jego żołnierzy, albowiem byli oni wielkimi wojownikami. I każdy z żołnierzy Teankuma przewyższał Lamanitów siłą i opanowaniem

(r) Al. 46:12, 13. (s) zob. e. (t) zob. m, Mos. 29. (u) zob. k, Al. 50. (v) zob. k, Al. 50. (w) zob. l, Al. 50. (x) zob. m, Al. 50. (y) zob. l, Al. 50. (z) zob. l, Al. 50. (2a) zob. m, Al. 50. (2b) zob. p, Al. 50. (2c) Al. 55:7, 16, 25, 26. He. 5:15. (2d) Al. 52:2, 16, 17, 19, 20, 22, 26, 28, 34. 53:2, 6. (2e) zob. c, Al. 48. (2f) zob. 2k, Al. 22. (2g) Al. 50:35. (2h) zob. 2k, Al. 22. (2i) zob. p, Al. 46. OK 67 R. P.N.E.

sztuki wojennej. Zdobywali więc przewagę nad Lamanitami.

32. I atakowali ich zabijając, aż zapadł zmierzch. I stało się, że Teankum i jego żołnierze rozbili namioty przy granicy w ^{2j}kraju Obfitość, podczas gdy Amalikiasz rozbił swe namioty w granicach kraju na wybrzeżu morza, bo zostali tam wyparci.

33. I gdy zapadła noc, Teankum i jego sługa wymknęli się potajemnie i pod osłoną nocy poszli do obozu Amalikiasza. A Lamanici spali zmożeni snem po trudach walki w upale dnia.

34. I Teankum zakradł się do namiotu króla i przebił mu serce oszczepem powodując natychmiastową śmierć, że król nie przebudził swych sług.

35. I Teankum powrócił po cichu do swego obozu, obudził żołnierzy i opowiedział im o wszystkim, co uczynił.

36. I nakazał swym armiom stać w gotowości na wypadek, gdyby Lamanici przebudzili się i uderzyli na nich.

37. Na tym kończy się dwudziesty piąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego i życie Amalikiasza.

ROZDZIAŁ 52.

Ammoron zostaje królem Lamanitów po Amalikiaszu – Nefici pod dowództwem Moroniego, Teankum i Lehiego odnoszą zwycięstwo nad Lamanitami – Miasto Mulek zostaje odebrane Lamanitom i Jakub, ich dowódca, ginie.

1. I gdy Lamanici przebudzili się pierwszego dnia, pierwszego miesiąca w *dwudziestym szóstym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego, zobaczyli, że

Amalikiasz leży zabity w swym namiocie, a Teankum stoi w gotowości, by walczyć z nimi tego dnia.

2. I gdy Lamanici to zobaczyli, ogarnął ich strach, że zrezygnowali z planu marszu do ^akraju na północy i wycofali się z całą swą armią do ^bmiasta Mulek, aby schronić się za jego ^cobwarowaniami.

3. I stało się, że brat Amalikiasza o imieniu Ammoron został obrany na króla Lamanitów. I tak król Ammoron, brat króla Amalikiasza, miał zamiast niego panować.

4. I Ammoron zarządził, aby Lamanici utrzymali miasta, które zdobyli kosztem krwi wielu żołnierzy, gdyż nie zdobyli żadnych miast bez przełania krwi wielu swych żołnierzy.

5. I Teankum wiedząc, że Lamanici byli zdecydowani utrzymać miasta i ziemie, które zajęli, a także widząc ich ogromną liczbę uważał, że nie powinien próbować atakowania ich w twierdzach.

6. Ale rozmieścił swych żołnierzy w okolicy, jak gdyby czyniąc przygotowania do wojny, i rzeczywiście przygotowywał się do obrony przed nimi ^dusypując wały i przygotowując miejsca obrony.

7. I przygotowywał się w ten sposób do wojny, aż Moroni dostał mu większą liczbę żołnierzy dla wzmocnienia jego armii.

8. Moroni posłał mu także rozkaz, aby zachował przy życiu wszystkich jeńców, którzy dostaną się do niewoli, bowiem Lamanici wzięli wielu do niewoli, powinien więc zatrzymać wszystkich jeńców na okup za tych, któ-

(2j) zob. 2k, Al. 22. ROZDZ. 52: (a) zob. p, Al. 46. (b) zob. 2d, Al. 51. (c) zob. c, Al. 48. (d) zob. c, Al. 48. *66 R. P.N.E.

rzy byli w niewoli u Lamanitów.

9. I rozkazał mu, aby umocnić obronę ^ekraju Obfitość i zabezpieczył ^fwąskie przejście prowadzące do ^gkraju na północy, aby Lamanitom nie udało się tam dostać i nękać Nefitów ze wszystkich stron.

10. Moroni napisał też do niego prosząc, aby wytrwał wiernie w utrzymaniu tej części kraju i starał się wszelkimi sposobami nękać tam Lamanitów, że może uda mu się podstępem, czy też w inny sposób, odzyskać miasta, które im zabrano. I napisał mu, aby obwarowywał i ^humacniał przyległe miasta, które nie wpadły w ręce Lamanitów.

11. I Moroni napisał mu: Przyśzedłbym do ciebie, lecz Lamanici atakują nas od granicy przy morzu zachodnim i idę z nimi walczyć, dlatego nie mogę przyjść do ciebie.

12. Tymczasem król Ammoron odszedł z ⁱZarahemli i zawiadomił królową o śmierci swego brata. A gdy zebrał dużą liczbę żołnierzy, pomaszzerowali walczyć z Nefitami przy granicy w pobliżu morza zachodniego.

13. Tam starał się nękać Nefitów odciągając część ich armii do tej części kraju. I nakazał, aby tymczasem ci, których pozostawił w zajętych miastach, nękali Nefitów od strony granicy przy morzu wschodnim i zagarniali ich ziemie na tyle, na ile pozwalały siły ich armii.

14. W tak groźnej sytuacji znajdowali się Nefici przy końcu dwudziestego szóstego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.

15. Ale w ^jdwudziestym siód-

mym roku panowania sędziów, po rozmieszczeniu armii dla obrony południowej i zachodniej granicy kraju, Moroni wyruszył w kierunku ^kkraju Obfitość, aby ze swoją armią pomóc Teankum w odzyskaniu utraconych miast.

16. I Teankum otrzymał od Moroniego rozkaz zaatakowania ^lmiasta Mulek i odzyskania go, jeśli jest to możliwe.

17. I stało się, że Teankum poczynił przygotowania do ataku na miasto Mulek i pomaszzerował ze swą armią naprzeciw Lamanitom, ale gdy zobaczył, że niemożliwością było pokonanie Lamanitów w ich ^mobwarowaniach, powrócił do ⁿmiasta Obfitość i czekał na przyście Moroniego, aby wzmocnić swą armię.

18. I Moroni przybył ze swą armią do kraju Obfitość przy końcu dwudziestego siódmego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.

19. I na ^opoczątku dwudziestego ósmego roku Moroni, Teankum i wielu innych dowódców odbyło naradę wojenną nad tym, co mają uczynić, aby Lamanici wyszli walczyć z nimi, aby mogli w jakiś sposób nakłonić ich do opuszczenia obwarowań, zdobyć nad nimi przewagę i odzyskać ^pmiasto Mulek.

20. I wysłali posłów do dowódcy armii Lamanitów broniących miasta Mulek, który nazywał się Jakub, aby wyszedł ze swoją armią walczyć z nimi na równinie pomiędzy miastami. Ale Jakub, który był ^qZoramitą, nie chciał wyjść ze swoją armią z obwarowań i walczyć na równinie.

21. I Moroni nie mając nadziei

(e) zob. 2k, Al. 22. (f) zob. 2v, Al. 22. (g) zob. p, Al. 46. (h) zob. c, Al. 48. (i) Omn. 13. (j) zob. 2k, Al. 22. (k) zob. 2d, Al. 51. (l) zob. c, Al. 48. (m) zob. 2k, Al. 22. (n) zob. 2d, Al. 51. (o) zob. 2j, Al. 30. ^q65 R. P.N.E. [†]64 R. P.N.E.

stoczenia z nim otwartej walki zdecydował się na plan wywabienia Lamanitów z obwarowań.

22. Zarządził więc, aby Teankum zabrał ze sobą niewielką liczbę swych żołnierzy i pomaszerował wzdłuż wybrzeża, podczas gdy Moroni ze swoją armią pomaszerował nocą w puszczy na zachód od miasta "Mulek. Rano, gdy Lamanici na straży zauważyli Teankum, pobiegli i powiedzieli o tym Jakubowi, swemu dowódcy.

23. I stało się, że armie Lamanitów pomaszerowały przeciw Teankum przypuszczając, że łatwo pokonają jego oddział, nad którym mieli znaczną przewagę liczebną. I gdy Teankum zobaczył idące mu naprzeciw armie Lamanitów, zaczął wycofywać się na północ wzdłuż wybrzeża.

24. A Lamanici widząc, że zaczęli uciekać, nabrali odwagi i zapalili się do pościgu za nim. Gdy więc Teankum odwoził Lamanitów bezskutecznie go ścigających, Moroni nakazał, aby część jego armii wkroczyła do miasta i zajęła je.

25. Tak też uczynili. I zabili wszystkich, którzy pozostali, by bronić miasta, wszystkich, którzy nie złożyli broni.

26. I tak część armii Moroniego zajęła "miasto Mulek, a on sam pomaszerował z resztą armii na spotkanie Lamanitom powracającym z pościgu za Teankum.

27. I stało się, że Lamanici ścigali Teankum, aż podeszli do "miasta Obfitość, i tam spotkał ich Lehi z niewielką armią pozostawioną dla obrony miasta Obfitość.

28. I gdy dowódcy Lamanitów zobaczyli Lehiego i jego armię idącą im naprzeciw, zaczęli w za-

mieszaniu odwrót obawiając się, że Lehi ich dosięgnie zanim zdążą do "miasta Mulek, gdyż byli zmęczeni marszem, a żołnierze Lehiego byli wypoczęci.

29. I Lamanici nie wiedzieli, że Moroni ze swoją armią jest na ich tyłach, i bali się tylko Lehiego i jego żołnierzy.

30. Tymczasem Lehi nie zamierzał ich dogonić, dopóki nie napotkają Moroniego i jego armii.

31. I stało się, że zanim Lamanici mieli czas się wycofać, zostali otoczeni przez Nefitów: z jednej strony przez żołnierzy Moroniego, a z drugiej przez żołnierzy Lehiego, którzy byli wypoczęci i pełni sił, podczas gdy Lamanici byli wyczerpani długim marszem.

32. I Moroni nakazał swym żołnierzom, aby z nimi walczyli, aż oddadzą swą broń.

33. I stało się, że Jakub, ich przywódca, który był "Zoramitą o nieugiętym duchu, poprowadził Lamanitów przeciw Moroniemu z wielką pasją.

34. Ponieważ Moroni zastępował im drogę, Jakub zdecydował się go zniszczyć i utorować sobie drogę do "miasta Mulek. Jednak Moroni i jego żołnierze byli silniejsi i nie ustąpili Lamanitom z drogi.

35. I Lamanici walczyli z wielką pasją na dwa fronty, i wielu zostało zabitych po obydwu stronach, i Moroni został raniony, a Jakub zabity.

36. I Lehi ze swymi silnymi żołnierzami nacierał na ich tyły z taką pasją, że Lamanici na tyłach swej armii złożyli broń, a reszta ich w zamieszaniu nie wiedziała, gdzie się ma cofać, czy też gdzie uderzać.

37. I Moroni widząc ich zamieszanie zawołał: Jeśli przyniesiecie swą broń i oddacie ją, zaniechamy rozlewu waszej krwi.

38. I gdy Lamanici usłyszeli te słowa, wszyscy ich dowódcy, którzy pozostali przy życiu, wystąpili i złożyli broń u stóp Moroniego i rozkazali swym żołnierzom uczynić to samo.

39. Ale było wielu, którzy nie chcieli się na to zgodzić, i ci, którzy nie oddali swych mieczy, zostali pojmani i związani, a gdy odebrano im broń, zmuszono ich do marszu ze swymi braćmi do "kraju Obfitość.

40. I liczba jeńców, których pojmano, przekraczała liczbę poległych po obu stronach.

ROZDZIAŁ 53.

Wzięci do niewoli Lamanici są zatrudnieni przy budowie umocnień miasta Obfitość – Rozłam pośród Nefitów umożliwia Lamanitom zdobycie przewagi – Helaman obejmuje dowództwo nad dwoma tysiącami synów Ammonitów.

1. I stało się, że rozstawili straż nad Lamanitami będącymi w niewoli i nakazali im pochowanie swych poległych, a także poległych Nefitów. I Moroni rozstawił nad nimi ludzi, aby ich pilnowali, gdy będą pracować.

2. I Moroni poszedł z Lehim do "miasta Mulek, przejął dowództwo nad miastem i przekazał je Lehiemu. Lehi był z Moronim w większości bitew i był mu podobny, dlatego radowali się nawzajem swym bezpieczeństwem, miłowali jak bracia i byli umiłowani przez cały lud Nefiego.

3. I gdy Lamanici skończyli

grzebanie swych poległych, a także poległych Nefitów, poszli pod strażą do "miasta Obfitość, i Teankum z rozkazu Moroniego zarządził, aby zaczęli pracować "kopiąc fosę wokół miasta.

4. I zarządził, aby zbudowali ścianę z pali od wewnętrznej strony fosy, a kopiąc fosę wyrzucali ziemię na tę ścianę. I tak nakazano Lamanitom pracować, aż otoczyli "miasto Obfitość mocnym wałem z pali i ziemi o dużej wysokości.

5. Od tego czasu miasto stało się silną twierdzą, i trzymano w nim pod strażą Lamanitów wziętych do niewoli, trzymano ich za wałem, który zmuszeni byli wybudować własnymi rękoma. I Moroni musiał dać im zatrudnienie, gdyż łatwiej było ich pilnować, gdy pracowali, a chciał mieć wszystkie siły do ataku na Lamanitów.

6. W ten sposób Moroni odniósł zwycięstwo nad jedną z największych armii Lamanitów, zajął "miasto Mulek, należące do najsilniejszych twierdz Lamanitów w kraju Nefiego, i obwarował twierdzę, aby utrzymać jeńców.

7. I tego roku nie dążył więcej do bitwy z Lamanitami, ale zatrudnił swych żołnierzy w przygotowaniach do wojny, budowie "umocnień w obronie przed Lamanitami, niesieniu pomocy kobietom i dzieciom cierpiącym głód i wszelkie trudy, a także zaopatrywaniu swych armii w żywność.

8. I pod nieobecność Moroniego, przez jakąś intrygę pośród Nefitów, która spowodowała pośród nich rozłam, armie Lamanitów przy zachodnim morzu na

(v) zob. 2k, Al. 22. ROZDZ. 53: (a) zob. 2d, Al. 51. (b) zob. 2k, Al. 22. (c) zob. c, Al. 48. (d) zob. 2k, Al. 22. (e) zob. 2d, Al. 51. (f) zob. c, Al. 48. OK 64 R. P.N.E.

południu zdobyły przewagę nad Nefitami i zajęły wiele miast w tej części kraju.

9. I tak wskutek niegodziwości, rozłam i intrygi pośród swoich Nefici znaleźli się w bardzo groźnej sytuacji.

10. I mam coś do powiedzenia o "Ammonitach, którzy z pochodzenia są Lamanitami, ale przez Ammona i jego braci, a raczej mocą i słowem Bożym, zostali "nawróceni do Pana i przyprowadzeni przez Ammona do "kraju Zarahemla, gdzie są odtąd pod opieką Nefitów.

11. Oto ze względu na ich "przysięgę wyłączono ich od walki przeciwko swym braciom, gdyż przysięgli, że nigdy więcej nie przeleją krwi, i jeśli Ammon i jego bracia nie okazaliby im wielkiej miłości i nie zlitowali się nad nimi, zginęliby oni na skutek swej przysięgi dostając się w ręce swych braci.

12. Z tego względu przyszli do kraju Zarahemla i pozostawali pod opieką Nefitów.

13. Ale gdy zobaczyli niebezpieczeństwa, cierpienia i ciężkie doświadczenia, na które Nefici skazywali się w ich obronie, ogarnęło ich współczucie i pragnęli walczyć w obronie swej ojczyzny.

14. I gdy byli gotowi podjąć broń, Helaman i jego bracia przekonali ich, aby tego nie czynili, gdyż "złamaliby złożoną przysięgę.

15. Albowiem Helaman obawiał się, że czyniąc to, zgubią swe dusze. Wszyscy więc, którzy złożyli obietnicę, byli zmuszeni pogodzić się z cierpieniami swych braci w tych ciężkich warunkach.

16. Ale mieli wielu synów, którzy nie złożyli przysięgi, że nie użyją broni w swej obronie przeciwko wrogom, i wszyscy oni, zdolni do walki, zebrali się i przyjęli imię Nefitów.

17. I złożyli przysięgę, że będą walczyć o "wolność Nefitów, że do swej śmierci będą bronić tego kraju. Przysięgli, że nigdy nie pogodzą się z utratą wolności, ale zawsze będą walczyć o wolność Nefitów i swoją wolność.

18. Dwa tysiące młodych chłopcówłożyło tę przysięgę i stanęło w obronie swej ojczyzny.

19. I jak nigdy dotąd nie byli ciężarem dla Nefitów, tak teraz stali się ich podporą, gdyż uzbroili się i chcieli, aby Helaman był ich dowódcą.

20. A wszyscy byli młodzi, niezwykle odważni, silni i dzielni, ale to nie wszystko, gdyż można było na nich polegać we wszystkim, co im powierzono.

21. Byli ludźmi prawdy i rozsądku, gdyż nauczono ich przestrzegać przykazań Boga i postępować sprawiedliwie przed Bogiem.

22. I stało się, że Helaman posmaszerował na czele swych dwóch tysięcy chłopców, aby pomóc Nefitom w obronie na południu kraju przy zachodnim morzu.

23. Na tym kończy się dwudziesty ósmy rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

ROZDZIAŁ 54.

Ammoron i Moroni omawiają wymianę jeńców – Moroni żąda, aby Lamanici wycofali się rezygnując ze swych morderczych zamiarów – Ammoron żąda, aby Nefici złożyli broń i poddali się Lamanitom.

1. Na początku *dwudziestego dziewiątego roku panowania sędziów Ammoron posłał do Moroniego, aby wymienił jeńców.

2. I Moroni ucieszył się z tej prośby, gdyż wolał ze swych zapasów żywić własny lud niż Lamanitów będących w niewoli, chciał mieć także więcej swoich, by wzmocnić armię.

3. A Lamanici wzięli do niewoli wiele kobiet i dzieci, podczas gdy pośród wszystkich jeńców Moroniego, to znaczy pośród tych, których wziął do niewoli, nie było ani jednej kobiety czy dziecka. Moroni zdecydował się więc na podstęp, aby odebrać jak najwięcej Nefitów z niewoli u Lamanitów.

4. Napisał list do Ammorona i posłał go przez sługę Ammorona, tego samego, który przyniósł list Moroniemu. I tak napisał Ammoronowi:

5. Ammoron, piszę do ciebie w związku z wojną, którą toczysz z moimi rodakami, a raczej, którą twój brat zaczął i którą jesteś zdecydowany kontynuować po jego śmierci.

6. Chciałbym powiedzieć ci o sprawiedliwości Boga i o mieczu Jego wszechpotężnego gniewu, który wisi nad tobą, jeśli nie zmienisz swego postępowania i nie wycofasz armii na swoje ziemie, do ^akraju Nefi.

7. Jeśli byłbyś zdolny to zrozumieć, powiedziałbym ci o ^bstraszliwym piekle, które czeka ^cmorderców takich jak ty i twój brat, jeśli nie zmienisz swego postępowania rezygnując z morderczych zamiarów i wycofując się z armiami na swoje własne ziemie.

8. Widząc jednak, że już raz odrzuciłeś tę możliwość i walczyłeś przeciwko ludowi Pana, przypuszczam, że i tym razem tak postąpisz.

9. Jesteśmy przygotowani na wasze przyjęcie, i jeśli nie zrezygnujecie ze swych celów, ściągniecie na siebie gniew Boga, którego odrzuciliście, i sprowadzicie na siebie zagładę.

10. Jeśli nie wycofacie się, jak Pan żyje, nasze armie uderzą na was i przyniosą wam śmierć, albowiem utrzymamy nasze miasta i ziemie i zachowamy naszą religię i wiarę w naszego Boga.

11. Ale czuję, że mówię ci o tym na próżno i że jesteś synem piekła, kończę więc mój list mówiąc ci, że wymienię jeńców tylko pod warunkiem, że ^doddasz mężczyznę, jego żonę i dzieci za jednego jeńca. Jeśli się na to zgodzisz, dokonam wymiany.

12. Jeśli się na to nie zgodzisz, będę z tobą walczył z moimi armiami i uzbroję nawet kobiety i dzieci; będę z tobą walczył i będę cię ścigał do twego własnego kraju, który jest krajem naszego ^epierwszego dziedzictwa, i będziemy walczyć krew za krew, życie za życie, aż zgładzę cię z powierzchni ziemi.

13. Ponosi mnie gniew, mnie i mój lud. Oto waszym celem jest wymordowanie nas, naszym – tylko obrona, ale jeśli nadal będziecie dążyć do naszej zagłady, naszym celem stanie się wasza zagłada i odzyskanie ^fnaszej ziemi, ziemi naszego pierwszego dziedzictwa.

14. Kończę swój list. Jestem Moroni, przywódca Nefitów.

(a) zob. b, 2 Ne. 5. (b) zob. k, 1 Ne. 15. (c) Al. 47:18, 22-34. (d) wiersz 3. (e) zob. b, 2 Ne. 5. (f) zob. b, 2 Ne. 5. *63 R. P.N.E.

15. Gdy Ammoron otrzymał ten list, wpadł w gniew i napisał drugi list do Moroniego:

16. Jestem Ammoron, król Lamanitów, brat Amalikiasza, którego zamordowaliście. Oto poszczę na was jego krew, napadnę na was ze swoimi armiami, gdyż nie boję się waszych grózb.

17. Wasi ojcowie skrzywdzili swych braci i odebrali im^h prawo do panowania, które im się słusnie należało.

18. Jeśli więc złożycie broń i poddacie się, aby ci, którym należy się władza, panowali nad wami, nakażę, aby moi ludzie złożyli broń i więcej z wami nie walczyli.

19. Grozicie mnie i memu ludowi, ale nie boimy się waszych grózb.

20. Jednak zgodzę się wymienić jeńców na twych warunkach, abym mógł zachować żywność dla swoich żołnierzy. Będziemy toczyć wieczną wojnę, aż do zmuszenia Nefitów do poddania się naszej władzy albo do ich zupełnej zagłady.

21. A co się tyczy Boga, o którym mówicie, że Go odrzuciliśmy, ani my, ani wy Go nie znacie. Jeśli jednak On istnieje, stworzył nas tak samo jak was.

22. I jeśli istnieje diabeł i piekło, czyż Bóg nie pośle was tam, abyście byli z moimⁱ bratem, którego zamordowaliście, a o którym powiedziałeś, że tam poszedł? Ale to nie ma znaczenia.

23. Jestem Ammoron, potomek^k Zorama, którego wasi ojcowie zmusili do opuszczenia Jerozolimy.

24. Jestem teraz dzielnym Lamanitą i prowadzę tę wojnę, aby pomścić krzywdy Lamanitów, by odzyskali i zachowali swe^l prawa do władzy. Na tym kończę swój list do Moroniego.

ROZDZIAŁ 55.

Moroni odmawia wymiany jeńców – Straże Lamanitów zostają spojone winem i uwięzieni Nefici uwolnieni – Nefici odzyskują miasto Gid bez rozlewu krwi.

1. Gdy Moroni otrzymał ten list, jeszcze bardziej się rozgniewał, gdyż wiedział, że Ammoron zdaje sobie w pełni sprawę ze swej nieuczciwości i z tego, że walczy w niesłusznej sprawie prowadząc wojnę z Nefitami.

2. I Moroni powiedział: Nie wymienię z Ammoronem jeńców, jeśli^m nie wycofa się, jak to podałem w mym liście. Nie zwiększę jego sił dodając mu żołnierzy.

3. Wiem, gdzie Lamanici pilnują naszych, których wzięli do niewoli. Oto Ammaron nie zrezygnował ze swych celów, postąpię więc z nim, jak powiedziałem. Będę dążył do ich zagłady, aż prosić będą o pokój.

4. Gdy Moroni to powiedział, zarządził, aby rozpytano się, czy może pośród jego żołnierzy znajduje się potomek Lamana.

5. I znaleźli żołnierza o imieniu Laman, i był onⁿ jednym ze sług króla zamordowanego przez Amalikiasza.

6. I Moroni zarządził, aby Laman z niewielką liczbą ludzi poszedł do strażników pilnujących Nefitów.

7. A pilnowano Nefitów w

(g) Al. 51:34. (h) 2 Ne. 5:1-4. Zob. n, Jak. 7. (i) wiersz 9. (j) Al. 51:34. 52:3. (k) 1 Ne. 4:35. (l) zob. h. ROZDZ. 55: (a) Al. 54:6, 13. (b) Al. 47:29.

mieście Gid. Moroni wyznaczył więc Lamana i kilkunastu żołnierzy, aby tam z nim poszli.

8. Gdy nastąpiła noc, Laman poszedł do strażników pilnujących Nefitów. I gdy go zobaczyli, pytali, kto idzie. Ale powiedział im: Nie bójcie się, jestem Lamanitą. Oto uciekliśmy Nefitom, gdy spali i zabraliśmy im ich wino, i mamy je z sobą.

9. Gdy Lamanici to usłyszeli, przyjęli go z ochotą i powiedzieli mu: Daj nam waszego wina, abyśmy się napili; dobrze, że zabraliście z sobą wino, gdyż jesteśmy strudzeni.

10. Ale Laman powiedział im: Zachowajmy wino na później, gdy pójdziemy walczyć z Nefitami. Jednak to tylko zwiększyło ich pragnienie.

11. I powiedzieli: Jesteśmy zmęczeni, napijmy się więc tego wina, a później dostaniemy nasze racje wina, które wzmocnią nas do walki z Nefitami.

12. I Laman powiedział im: Róbcie, jak chcecie.

13. I stało się, że pili wino do woli, i smakowało im, dlatego jeszcze więcej pili, a było ono mocne, będąc tak przygotowane.

14. I tak pili i weselili się, aż stopniowo wszyscy upili się.

15. I gdy Laman i jego ludzie zobaczyli, że wszyscy byli pijani i popadli w sen, powrócili do Moroniego i opowiedzieli mu o wszystkim, co się zdarzyło.

16. I stało się to zgodnie z planem Moroniego. I Moroni zaopatrzył swych ludzi w broń, poszedł do "miasta Gid, gdy Lamanici spali spojeni winem, i przerzucił broń jeńcom, aż wszyscy zostali uzbrojeni,

17. nawet kobiety i wszystkie

dzieci zdolne do władania bronią. I tak Moroni uzbroił jeńców, a wszystko to nastąpiło w wielkiej ciszy.

18. I nawet jeśli przebudziliby Lamanitów, byli oni pijani i Nefici mogli ich zabić.

19. Ale Moroni tego nie chciał, gdyż nie lubował się w mordowaniu czy rozlewie krwi. Jego pragnieniem było ocalenie swoich rodaków od zagłady, a nie chcąc postąpić niesprawiedliwie, nie pozwolił na zabicie Lamanitów, gdy byli pijani.

20. I osiągnął swoje cele, gdyż uzbroił Nefitów uwięzionych za murami miasta i umożliwił im zajęcie innych części miasta.

21. I zarządził, aby jego ludzie odstąpili od nich i otoczyli armie Lamanitów.

22. Uczynili to w nocy, gdy więc Lamanici przebudzili się rano, zobaczyli, że są otoczeni przez Nefitów na zewnątrz, a ich jeńcy wewnątrz miasta są uzbrojeni.

23. Widząc, że Nefici mają nad nimi przewagę i że w tej sytuacji bezcelową byłaby ich walka z Nefitami, ich dowódcy zażądali od nich broni i przynieśli ją, i złożyli u stóp Nefitów prosząc, aby się nad nimi zlitowali.

24. I tego Moroni pragnął. Wziął ich do niewoli i zajął miasto zarządzając, aby uwolniono wszystkich jeńców, którzy byli Nefitami, i przyłączyli się oni do armii Moroniego znacznie ją wzmacniając.

25. I stało się, że Moroni zarządził, aby Lamanici, których wzięto do niewoli, zaczęli pracę przy umacnianiu "obwarowań wokół miasta Gid.

26. I gdy umocnili ^fmiasto Gid, jak tego chciał, zarządził, aby zabrano ich do ^gmiasta Obfitość, którego także strzegł z dużą liczbą żołnierzy.

27. I pomimo wszelkich podstępów Lamanitów Nefici zachowali wszystkich jeńców wziętych do niewoli, jak również odzyskane ziemie i utrzymali przewagę, którą nad nimi zdobyli.

28. I stało się, że Nefici zaczęli znowu zwyciężać i odzyskiwać swe prawa i przywileje.

29. Wiele razy Lamanici próbowali otoczyć ich nocą, ale w tych próbach stracili wielu żołnierzy, którzy dostali się do niewoli.

30. I wiele razy próbowali podsunąć wino Nefitom, aby ich zgładzić trując, czy też upijając,

31. ale w tym okresie swej niedoli Nefici nie ociągali się w modlitwie do Pana, swego Boga, że Lamanici nie byli w stanie ich usidlić. I Nefici nie pili wina bez wypróbowania go najpierw na swych jeńcach spośród Lamanitów.

32. I byli ostrożni, aby ich nie otruto. I wypróbowywali wszystkie alkohole uważając, że jeśli trucizna truje Lamanitę, truje także Nefitę.

33. I Moroni uznał za stosowne przygotowanie się do ataku na ^hmiasto Morianton, gdyż Lamanici ⁱobwarowali je, aż stało się niezwykle silną twierdzą,

34. i bezustannie ściągali do tego miasta nowe posiłki wojska i zapasy żywności.

35. Na tym kończy się dwudziesty dziewiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

ROZDZIAŁ 56.

Helaman wysłał list do Moroniego opisując przebieg wojny z Lamanitami w swej części kraju – Antipus i Helaman odnoszą zwycięstwo nad Lamanitami – Dwa tysiące chłopców Helamana walczy z niezwykłą siłą i żaden z nich nie ginie.

1. W drugi dzień pierwszego miesiąca *trzydziestego roku panowania sędziów Moroni otrzymał list Helamana opisujący sytuację ludu w ^aich części kraju.

2. I takie są słowa Helamana: Mój umiłowany bracie, Moroni, umiłowany w Panu i umiłowany pośród naszych trudów wojennych, pragnę powiedzieć ci o działaniach wojennych w tej części kraju.

3. Oto ^bdwa tysiące synów tych, których Ammon przywiódł z ^ckraju Nefi – a wiesz, że są to potomkowie Lamana, najstarszego syna naszego ojca Lehiego,

4. i nie potrzebuję powtarzać ci o ^dtradycjach, czy też o braku wiary Lamanitów, gdyż wiesz o tym –

5. niech wystarczy, że powiem ci, że ^edwa tysiące tych chłopców uzbroiło się i chciało, abym został ich dowódcą, i przyszliśmy tutaj bronić naszej ojczyzny.

6. Wiesz także o przysiędze ich ojców, że nie użyją broni przeciwko swym braciom i nie przeleją ich krwi.

7. Oto w dwudziestym szóstym roku, gdy zobaczyli nasze cierpienia i trudności w walce za nich, bliscy byli ^fzłamania przysięgi i podjęcia walki w naszej obronie.

8. Jednak nie pozwoliłem im złamać przysięgi przypuszczając, że Bóg wzmocni nas na tyle, że nie

(f) zob. 2c, Al. 51. (g) zob. 2k, Al. 22. (h) zob. p, Al. 50. (i) zob. c, Al. 48. ROZDZ. 56: (a) Al. 53:8, 22. (b) wiersze 5, 10. Al. 53:22. (c) zob. b, 2 Ne. 5. (d) zob. n, Jak. 7. (e) zob. b. (f) Al. 24:17-19. 53:13-15. *62 R. P.N.E.

będziemy cierpieć więcej z powodu wypełnienia przez nich przysięgi.

9. Ale oto z jednego możemy się cieszyć, gdyż w *dwudziestym szóstym roku ja, Helaman, pomaszerowałem na czele tych ^odwóch tysięcy chłopców do ^hmiasta Judea, aby pomóc Antipusowi, którego uczyniłeś przywódcą w tej części kraju.

10. I dodałem ^ddwa tysiące moich synów, gdyż zasługują na miano synów, do armii Antipusa, który ucieszył się niezmiernie, gdyż utracił wielką liczbę swych żołnierzy zabitych przez Lamanitów, nad czym lamentujemy.

11. Jednakże pocieszamy się tym, że zginęli oni za sprawę swej ojczyzny i za sprawę swego Boga i że są szczęśliwi.

12. I Lamanici wzięli do niewoli wielu dowódców, gdyż innych nie zachowali przy życiu. I przypuszczamy, że jeśli ich nie zabito, są teraz w ^jkraju Nefi.

13. Oto miasta, które Lamanici zajęli przelewając krew wielu naszych walecznych mężczyzn:

14. ^kkraj Manti, to jest miasto Manti, miasto Zeezrom, ^lmiasto Kumeni i ^mmiasto Antiparah.

15. I zajmowali te miasta, gdy przybyłem do ⁿJudei i zastałem Antipusa i jego ludzi wszelkimi siłami starających się ^owzmocnić obronę miasta.

16. A byli wyczerpani fizycznie jak też przygnębieni na duchu, gdyż musieli mężnie walczyć za dnia, a nocą pracować nad umocnieniem obrony, aby utrzymać swe miasta. I tak znosili wszelkie trudy i niedole.

17. I byli teraz zdecydowani

zwyciężyć w obronie miasta albo zginąć. Możesz więc sobie wyobrazić, że ten mały oddział, który przyprowadziłem, ci moi ^osynowie, natchnęli ich nadzieją i wielką radością.

18. I gdy Lamanici dowiedzieli się, że Antipus otrzymał posiłki, Ammaron zakazał im ataku na miasto ^oJudea i walki z nami.

19. I Pan nas błogosławił, bo jeśliby napadli na nas, gdy byliśmy jeszcze nieprzygotowani, zniszczyliby pewno naszą małą armię, a tak, zostaliśmy oszczędzeni.

20. I Ammoron nakazał im utrzymać miasta, które zajęli. Na tym skończył się dwudziesty szósty rok. A na [†]początku dwudziestego siódmego roku przygotowaliśmy się i nasze miasto do obrony.

21. I pragnęliśmy, aby Lamanici napadli na nas, gdyż nie chcieliśmy atakować ich w twierdzach.

22. I rozestaliśmy wokół wywiadowców, aby obserwowali poruszenia ich armii, aby nie przeszli obok nas nocą czy w ciągu dnia i nie zaatakowali innych naszych miast położonych bardziej na północ,

23. zdając sobie sprawę z tego, że miasta te nie były dostatecznie silne, by z nimi walczyć. Chcieliśmy więc, gdy będą obok nas przechodzić, uderzyć na ich tyły i równocześnie uderzyć od przodu przypuszczając, że w ten sposób możemy ich pokonać, ale nasze nadzieje były płonne,

24. albowiem nie odważyli się przejść obok nas z częścią swojej armii ani nawet z całą swoją armią, obawiając się, że nie dorów-

(g) Al. 53:22. (h) wiersze 15, 18, 57. Al. 57:11. (i) zob. b. (j) zob. b, 2 Ne. 5. (k) zob. h, Al. 16. (l) Al. 57:7, 8, 12, 23, 31, 34. (m) wiersze 31, 33, 34. Al. 57:1-4. (n) zob. h. (o) zob. c, Al. 48. (p) wiersz 10. (q) zob. h. *66 R. P.N.E. †65 R. P.N.E.

nają nam w sile i zostaną pokonani.

25. I nie odważyli się pomaszzerować przeciwko miastu Zarahemla ani przejść w górze rzeki ⁶Sidon do miasta Nefihah.

26. I tak byli zdecydowani utrzymać swoimi siłami miasta, które zajęli.

27. I w drugim miesiącu tego roku otrzymaliśmy wiele dostaw żywności od "ojców tych moich" ⁷dwu tysięcy synów.

28. Prysłano nam również dwa tysiące żołnierzy z "Zarahemli. I tak byliśmy przygotowani mając dziesięć tysięcy żołnierzy i żywność dla nich, ich żon i dzieci.

29. I Lamanici, widząc jak z dnia na dzień nasze siły powiększają się i że otrzymujemy dostawy żywności, zaczęli się tym niepokoić i robić wypadki, by położyć kres naszym dostawom żywności i otrzymaniu posiłków wojska.

30. I gdy zobaczyliśmy, że Lamanici są tym zaniepokojeni, chcieliśmy zażyć ich podstępem. I Antipus rozkazał, abym pomaszzerował z moimi synkami do sąsiadującego miasta niby z zapasami dla nich.

31. I mieliśmy przejść w pobliżu ⁸Antiparah, jak gdyby udając się do następnego miasta znajdującego się blisko wybrzeża.

32. I stało się, że pomaszzerowaliśmy do tego miasta jak gdyby z zapasami.

33. I Antipus wymaszzerował z częścią swej armii pozostawiając resztę dla obrony miasta. Ale odczekał z wymaszzerowaniem, aż doszedłem z moją małą armią w okolice miasta Antiparah.

34. A w ⁹Antiparah stacjono-

wała najsilniejsza, to jest najliczniejsza, armia Lamanitów.

35. I gdy ich wywiadowcy donieśli im o nas, wyszli ze swoją armią i pomaszzerowali przeciwko nam.

36. I uciekaliśmy przed nimi na północ. I tak odwiedliśmy najsilniejszą armię Lamanitów

37. na dużą odległość, że gdy zobaczyli armię Antipusa ścigającą ich ze wszystkich sił, nie zmienili kierunku na prawo czy na lewo, lecz maszerowali wprost za nami. I przypuszczamy, że chcieli nas zabić, zanim Antipus by ich dogonił, żeby nie zostali przez nas otoczeni.

38. Antipus widząc nasze niebezpieczeństwo przyspieszył marszu swej armii, ale zapadła noc i Lamanici nas nie dogonili, ani też Antipus ich nie dogonił, i rozbiliśmy obóz na noc.

39. I stało się, że przed świtem Lamanici już nas ścigali. Oto nie byliśmy dostatecznie silni, by z nimi walczyć, i nie pozwoliłbym, aby moi synkowie wpadli w ich ręce, kontynuowaliśmy więc marsz, aż weszliśmy w puszcę.

40. I Lamanici nie odważyli się skierować na prawo czy na lewo, żeby nie zostali otoczeni; ja także nie chciałem skrócić w prawo czy w lewo na wypadek, gdyby mnie dosięgli, bo nie będąc w stanie stawić im oporu, musielibyśmy zginać, a oni by uszli. I tak uciekaliśmy w puszczy przez cały dzień, aż zrobiło się ciemno.

41. I znowu, gdy nastał świt, zobaczyliśmy Lamanitów zbliżających się do nas i uciekaliśmy przed nimi.

42. Ale nie ścigali nas daleko, zanim się zatrzymali. A było to

(r) Omn. 13. (s) zob. g, Al. 2. (u) Al. 27:26. (v) wiersze 3, 5, 10, 46. (w) Omn. 13.

(x) zob. m. (y) zob. m.

OK 64 R. P.N.E.

rankiem trzeciego dnia siódmego miesiąca.

43. I nie wiedząc, czy Antipus ich dogonił, powiedziałem do moich ludzi: Oto nie wiemy, czy zatrzymali się, aby złapać nas w pułapkę, gdy na nich uderzymy.

44. Cóż więc powiecie, moi synowie, czy mamy pójść walczyć z nimi?

45. I mówię ci, mój umiłowany bracie Moroni, że nigdy, pośród wszystkich Nefitów, nie widziałem tak wielkiej odwagi.

46. I ponieważ zawsze nazywałem ich „moimi synami, gdyż wszyscy byli bardzo młodzi, tak mi odpowiedzieli: Ojczy, nasz Bóg jest z nami i nie pozwoli, abyśmy zginęli, pójdźmy więc. Nie zabijalibyśmy naszych braci, jeśli zostawiliby nas w pokoju, pójdźmy więc, aby nie zdobyli przewagi nad armią Antipusa.

47. Nigdy nie walczyli, a mimo to nie bali się śmierci, i troszczyli się więcej o wolność swych ^{2a}ojców niż o własne życie, bowiem matki nauczyły ich, ^{2b}że jeśli będą ufać, Bóg ich ocali.

48. I powtórzyli mi słowa swych matek mówiąc: Wierzymy, że nasze matki wiedziały o prawdzie tego, co mówiły.

49. I stało się, że zawróciłem z moimi dwoma tysiącami przeciw Lamanitom, którzy nas ścigali. A oto Antipus ich dogonił i rozgromiła straszliwa bitwa.

50. I armia Antipusa wyczerpana tak długim i szybkim marszem, niedługo zostałaby pokonana przez Lamanitów, a jeśli nie powróciłbym z moimi dwoma tysiącami, Lamanici osiągnęliby swój cel.

51. Albowiem Antipus zginął

od miecza, jak też wielu jego dowódców z powodu zmęczenia szybkim marszem, i ludzie Antipusa, straciwszy swych dowódców byli dezorientowani i zaczęli ustępować Lamanitom.

52. Lamanici nabrali odwagi i zaczęli ich ścigać. I ścigali ich z wielkim zapałem, gdy Helaman uderzył na ich tyły ze swymi ^{2c}dwoma tysiącami i zaczął ich zabijać. I zabił tak wielu z nich, że cała armia Lamanitów wstrzymała pościgu i zwróciła się przeciw Helamanowi.

53. Gdy ludzie Antipusa zobaczyli, że Lamanici zmienili kierunek ataku, zebrali się i uderzyli na ich tyły.

54. I stało się, że Nefici, to jest ludzie Antipusa, i ja z moimi dwoma tysiącami, otoczyliśmy Lamanitów i zabijaliśmy ich, aż zostali zmuszeni poddać się i złożyć broń.

55. A kiedy się nam poddali, przeliczyłem chłopców, którzy razem ze mną walczyli, obawiając się, że wielu z nich zginęło,

56. ale ku mojej wielkiej radości ^{2d}żaden nie poległ, a walczyli niczym z siłą boską, i nigdy nie słyszano, aby ludzie walczyli z tak niezwykłą siłą. I z taką mocą uderzyli na Lamanitów, że ich przestraszyli i dlatego Lamanici poddali się.

57. I nie mając stosownego miejsca dla naszych jeńców, aby ich upilnować przed wojskami Lamanitów, posłaliśmy ich do ^{2e}Zarahemli razem z grupą żołnierzy z armii Antipusa, którzy ocalili w walce, a pozostałych żołnierzy Antipusa przyłączyłem do moich chłopców, ^{2f}Ammonitów,

(z) wiersze 10, 17, 27, 30, 39. (2a) Al. 27:26. (2b) Al. 57:21. (2c) zob. b. (2d) Al. 57:25. (2e) Omn. 13. (2f) Al. 27:26. OK 64 R. P.N.E.

i podjęliśmy marsz powrotny do ²⁰Judei.

ROZDZIAŁ 57.

Helaman opisuje odzyskanie Antiparah i poddanie się, a później obronę Kumeni – Synowie Ammonitów walczą dzielnie i jakkolwiek wszyscy odnoszą rany, żaden nie ginie – Gid opowiada o walce z jeńcami i ich ucieczce.

1. I stało się, że otrzymałem list od króla Ammorona, w którym powiedział, że jeśli oddam wziętych do niewoli jeńców wojennych, odda nam ^amiasto Antiparah.

2. Ale odpisałem mu, że mamy dosyć żołnierzy, aby być pewni zdobycia miasta Antiparah i że postąpilibyśmy nierozsądnie wymieniając jeńców za miasto, oddamy ich więc tylko w zamian za ich jeńców.

3. I Ammoron odrzucił moją prośbę, gdyż nie chciał wymienić jeńców. Zaczęliśmy więc przygotowania do bitwy o miasto Antiparah,

4. gdy na wieść o tym Lamanici opuścili ^bAntiparah i zbiegli do innych miast, będących w posiadaniu Lamanitów, by je ^cwzmocnić. I tak miasto Antiparah wpadło w nasze ręce.

5. Na tym kończy się dwudziesty ósmy rok panowania sędziów.

6. A na ^{*}początku dwudziestego dziewiątego roku otrzymałmy dostawę żywności i sześć tysięcy żołnierzy z ^aZarahemli i okolic, oprócz sześćdziesięciu synów ^eAmmonitów, którzy przyszedli przyłączyć się do swych braci, mojego dwutysięcznego oddziałku. I tak byliśmy silni i do-

brze zaopatrzeni mając dostarczoną nam żywność.

7. I zamierzaliśmy wydać bitwę armii broniącej ^fmiasta Kumeni.

8. Pokażę ci, że w niedługim czasie osiągnęliśmy nasz zamiar. Oto nasza silna armia, a raczej jej część, otoczyła nocą ^gmiasto Kumeni na krótko przed przybyciem ich dostaw żywności.

9. I obozowaliśmy wokół miasta przez wiele nocy, ale spaliśmy na naszych mieczach trzymając straż, aby Lamanici nie napadli na nas nocą i nie zabili nas, gdyż usiłowali uczynić to wiele razy, lecz za każdym razem przelewaliśmy ich krew.

10. W końcu przybyły dostawy i Lamanici chcieli je nocą wprowadzić do miasta, ale my, będąc Nefitami, a nie Lamanitami, za których nas wzięli, zatrzymaliśmy ich i przejęliśmy ich dostawy.

11. I jakkolwiek Lamanici zostali w ten sposób pozbawieni swych dostaw, nadal byli zdecydowani utrzymać miasto, uznaliśmy więc za stosowne przesłanie tych dostaw do ^hJudei, a naszych jeńców do ⁱZarahemli.

12. I nie upłynęło wiele dni, gdy Lamanici utracili wszelką nadzieję odseccy, dlatego wydali nam miasto. I tak zdobyliśmy ^jmiasto Kumeni, jak zamierzaliśmy.

13. I nasza armia była bardzo liczna, jednak mieliśmy tylu jeńców, że aby ich utrzymać, musieliśmy zatrudniać wszystkie nasze siły przy pilnowaniu ich, bo inaczej musielibyśmy ich zgładzić.

14. Albowiem wykradali się w dużych grupach i walczyli na kamienie, pałki i cokolwiek, co wpa-

(2g) zob. h. ROZDZ. 57: (a) zob. m, Al. 56. (b) zob. m, Al. 56. (c) zob. c, Al. 48. (d) Omn. 13. (e) Al. 27:26. (f) zob. l, Al. 56. (g) zob. l, Al. 56. (h) zob. h, Al. 56. (i) Omn. 13. (j) zob. l. *63 R. P.N.E.

dło im w ręce, aż zabiliśmy ich ponad dwa tysiące, odkąd stali się jeńcami.

15. I tak byliśmy zmuszeni albo zabić ich, albo pilnując ich z mieczem w rękę odstawić do "Zarahemli; co więcej nasze zapasy z trudem starczały dla naszych własnych żołnierzy, jakkolwiek zabraliśmy Lamanitom dostawę żywności.

16. W tej krytycznej sytuacji musieliśmy zdecydować o jeńcach, i postanowiliśmy posłać ich do Zarahemli. Wybraliśmy więc grupę naszych żołnierzy i daliśmy im nadzór nad jeńcami, aby zabrali ich do Zarahemli.

17. Ale następnego ranka powrócili. I nie pytaliśmy ich o jeńców, gdyż Lamanici właśnie nas atakowali i nasi żołnierze powrócili w sam czas, by nam pomóc w obronie. Albowiem Ammoron dostał Lamanitom zapasy żywności, a także liczną armię żołnierzy.

18. I 'żołnierze, których posłaliśmy z jeńcami, przybyli na czas, by ich powstrzymać, gdy Lamanici prawie nas pokonali.

19. I mój oddział "dwóch tysięcy i sześćdziesięciu walczył zaciekle. Twardo opierali się Lamanitom zadając śmierć tym, którzy z nimi walczyli.

20. Podczas gdy reszta naszej armii bliska była ustąpienia Lamanitom w walce, tych dwa tysiące i sześćdziesięciu żołnierzy pozostało nieugiętych i nieustraszonych.

21. Byli posłuszni wykonując ściśle każdy rozkaz, i stało im się według ich wiary, gdyż pamiętam, jak mi mówili, czego ich nauczyła "matki.

22. Nasze wielkie zwycięstwo zawdzięczamy tym moim synom i żołnierzom "wybranym do eskortowania jeńców, gdyż to oni pobili Lamanitów i wyparli z powrotem do "miasta Manti.

23. I utrzymaliśmy "miasto Kumeni, i nie zostaliśmy wycięci w pień, jednakże ponieśliśmy wielkie straty.

24. Gdy Lamanici uciekli, natychmiast wydałem rozkazy, aby pośród poległych szukano moich rannych i aby opatrzone im rany.

25. I dwustu spośród mych dwóch tysięcy i sześćdziesięciu omdlało wskutek utraty krwi, jednak dzięki dobroci Boga, a ku wielkiemu zdumieniu i radości całej naszej armii, "żaden z nich nie poległ, jakkolwiek nie było pośród nich jednego, który by nie odniósł wielu ran.

26. I takie zachowanie ich przy życiu zadziwiło całą armię, albowiem zostali oszczędzeni, gdy tysiąc naszych braci poległo. I słusznie przypisujemy to cudownej mocy Bożej, gdyż wierzyli oni niezłomnie w to, czego ich uczono: że istnieje sprawiedliwy Bóg i że ten, kto ufa, zostanie "zachowany Jego cudowną mocą.

27. Taka jest ich wiara. Są młodzi, ale zrównoważeni i wytrwale pokładają ufność w Bogu.

28. I stało się, że gdy zajęliśmy się naszymi rannymi i pochowaliśmy naszych poległych, jak też poległych Lamanitów, a było ich wielu, zapytaliśmy Gida o 'jeńców, z którymi wyruszyli do Zarahemli.

29. A Gid był kapitanem oddziału wyznaczonego do pilnowa-

(k) Omn. 13. (l) wiersz 16. (m) wiersz 6. Zob. b, Al. 56. (n) wiersz 26. Al. 56:47, 48. (o) wiersz 16, 18. (p) zob. h, Al. 16. (q) zob. l, Al. 56. (r) Al. 56:56. (s) zob. n. (t) wiersz 16. OK 63 R. P.N.E.

nia jeńców w drodze do Zarahemli.

30. I Gid tak mi powiedział: Oto wyruszyliśmy do ^aZarahemli z jeńcami i po drodze napotkaliśmy wywiadców naszej armii, których wysłano, aby obserwowali obozowisko Lamanitów.

31. I zawołali do nas: Armie Lamanitów maszerują w kierunku ^amiasta Kumeni, aby napaść na naszych i zgładzić ich.

32. I stało się, że gdy jeńcy usłyszeli te krzyki, nabrali odwagi i powstałi przeciwko nam.

33. I z powodu ich buntu rozkazaliśmy, aby z nimi walczone. I całą grupą naporli na nasze miejsce, przez co większość z nich zginęła, jednak reszta przedarła się i uciekła.

34. Gdy uciekli, nie mogliśmy ich dogonić, szybko więc podjęliśmy marsz do ^wmiasta Kumeni i przybyliśmy w porę, aby pomóc naszym braciom w obronie miasta.

35. Tak więc jeszcze raz zostaliśmy ocaleni od naszych wrogów. Błogosławione niech będzie imię naszego Boga, gdyż to On nas ocalił, On uczynił nam ten wielki cud.

36. I stało się, że gdy ja, Helaman, usłyszałem te słowa Gida, niezmierną radość przepeliła mi serce z powodu dobroci Boga w zachowaniu nas przy życiu, że nie wszyscy wyginęliśmy. I ufam, że dusze tych, którzy zginęli, weszły do odpoczynku swego Boga.

ROZDZIAŁ 58.

Helaman, Gid i Teomner podstępem odzyskują miasto Manti – Lamanici wycofują się – Synowie Ammonitów zostają zachowani walcząc mężnie w obronie wolności i wiary.

1. Naszym następnym celem stało się odzyskanie ^amiasta Manti, ale bezskutecznie próbowaliśmy wywabić ich z miasta naszymi małymi oddziałami, gdyż pamiętali dobrze, jak postąpiliśmy przedtem, nie mogliśmy więc zwabić ich, by opuścili obwarowania.

2. A byli znacznie liczniejsi niż nasza armia, dlatego nie odważyliśmy się zaatakować ich w twierdzy.

3. I potrzebowaliśmy naszych żołnierzy dla obrony odzyskanych części kraju, musieliśmy więc czekać na posiłki z ^bZarahemli, a także na dostawę żywności.

4. I stało się, że wysłaliśmy posła do naczelnika naszego państwa, aby zaznajomić go z naszą sytuacją. I czekaliśmy na otrzymanie dostaw i posiłków wojska z Zarahemli.

5. Ale na niewiele nam się to zdało, gdyż Lamanici z dnia na dzień otrzymywali coraz więcej wojska i żywności. Tak przedstawiała się nasza sytuacja w tym okresie.

6. I od czasu do czasu Lamanici robili przeciwko nam wypadki postanowiwszy zniszczyć nas podstępem. A nie mogliśmy stoczyć z nimi bitwy ze względu na ich umocnienia i fortyfikacje.

7. Przez wiele miesięcy czekaliśmy w tej trudnej sytuacji, aż byliśmy bliscy wyginięcia z głodu.

8. I stało się, że otrzymaliśmy żywność przysланą nam pod strażą dwóch tysięcy żołnierzy mających zwiększyć nasze siły. I było to jedyną pomocą, jaką otrzymaliśmy dla naszej własnej obrony i obrony ojczyzny przed

wrogiem mającym niezliczoną armię żołnierzy.

9. I nie znaleźliśmy przyczyny, dla której zostawiono nas w tak trudnej sytuacji i nie przysłano większych posiłków, boleliśmy więc nad tym i ogarniał nas lęk, że są to wyroki Boże, które miały spaść na nasz kraj, i że nastąpi nasz upadek i zupełna zagłada.

10. Z całego serca 'modliliśmy się więc do Boga, aby nas wzmocnił i ocalił od wrogów, dając nam siłę, byśmy obronili nasze miasta, ziemię i naszą własność dla zachowania naszych.

11. I stało się, że Pan, nasz Bóg, nawiedził nas dając nam pewność, że nas ocali. Dał nam spokój ducha i silną wiarę, abyśmy pokładali w Nim nadzieję na nasze ocalenie.

12. I otrzymawszy niewielkie posiłki, nabraliśmy odwagi i byliśmy ^dzdecydowani pobić wrogów i obronić nasz kraj, naszą własność, nasze żony, dzieci i naszą wolność.

13. I zmobilizowawszy wszystkie siły poszliśmy walczyć z Lamanitami w 'mieście Manti. I rozbiliśmy nasze namioty na skraju puszczy, w pobliżu miasta.

14. Rano, gdy Lamanici zobaczyli nas na skraju puszczy, w pobliżu miasta, rozesłali wokół nas swych wywiadowców, aby wywiedzieli się o liczbie i sile naszej armii.

15. I gdy przekonali się, że nie byliśmy liczebnie silni, a obawiając się, że odetniemy im dostawy, jeśli nie wyjdą z nami walczyć i nie zabiją nas, a także przypuszczając, że ze swą liczną armią łatwo będą mogli nas zniszczyć, zaczęli przygotowania do bitwy.

16. I gdy zobaczyliśmy, że zaczęli przygotowywać się do bitwy z nami, rozkazałem, aby Gid i Teomner z niewielką liczbą żołnierzy ukryli się w puszczy.

17. Podczas gdy Gid ze swoimi żołnierzami ukrył się na prawo, a drudzy na lewo, ja sam pozostałem z resztą armii w miejscu, gdzie najpierw rozbiliśmy namioty, czekając aż Lamanici wyjdą z nami walczyć.

18. I stało się, że Lamanici wyszli nam naprzeciw ze swą liczną armią. I gdy podeszli i byli gotowi walczyć z nami na miecze, dałem żołnierzom, którzy byli ze mną, rozkaz odwrotu w puszcze.

19. I stało się, że Lamanici pośpieszyli za nami, chcąc nas dogonić i zabić, podążyli więc za nami w puszcze. I uciekając przeszliśmy 'pomiędzy Gidem a Teomnerem, i nie zostali oni odkryci przez Lamanitów.

20. I stało się, że gdy armia Lamanitów minęła Gida i Teomnera, wyszli oni ze swego ukrycia i odcięli wywiadowców Lamanitów, aby nie powrócili do miasta.

21. I stało się, że gdy ich odcięli, pośpieszyli do miasta, napadli na straż, którą pozostawiono do obrony, zabili ich i zajęli miasto.

22. A stało się to, ponieważ Lamanici pozwolili całej swej armii z wyjątkiem tylko nielicznej straży zwieść się w puszcze.

23. W ten sposób Gid i Teomner zajęli ich obwarowania. I stało się, że po długiej wędrówce w puszczy wzięliśmy kierunek na ^gZarahemłę.

24. I gdy Lamanici zobaczyli, że maszerowaliśmy w kierunku Zarahemli, zaczęli się obawiać, że

(c) zob. e, 2 Ne. 32. (d) zob. m, Mos. 29. (e) zob. h, Al. 16. (f) wiersze 16, 17, 20, 23. (g) Omn. 13. OK 63 R. P.N.E.

jest to podstęp prowadzący do ich zagłady, podjęli więc odwrót w puszcze, tą samą drogą, którą przybyli.

25. Zapadła noc i rozbili swe namioty, gdyż dowódcy Lamanitów przypuszczali, że Nefici byli zmęczeni marszem i że odparli całą ich armię, dlatego nie martwili się o ^hmiasto Manti.

26. I gdy zapadła noc, rozkazałem, aby moi ludzie nie spoczęli, lecz pomaszzerowali inną drogą do Manti.

27. I maszerując przez całą noc, rano wyprzedziliśmy Lamanitów i przybyliśmy do miasta Manti przed nimi.

28. I stało się, że tym podstępem nasza armia zajęła ⁱmiasto Manti bez rozlewu krwi.

29. Gdy armie Lamanitów odeszły do miasta i Lamanici zobaczyli, że byliśmy przygotowani walczyć z nimi, tak byli tym zaskoczeni i przestraszeni, że wycofali się w puszcze.

30. I stało się, że armie Lamanitów odeszły z tej części kraju, ale Lamanici uprowadzili ze sobą wiele kobiet i dzieci z naszego kraju.

31. I wszystkie miasta, które Lamanici zajęli, są teraz w naszym posiadaniu, a nasi ojcowie, kobiety i dzieci powracają do swych domów, to jest wszyscy z wyjątkiem tych, których Lamanici wzięli do niewoli i uprowadzili z sobą.

32. Nasze armie nie są jednak dostatecznie silne, by utrzymać tak wiele miast i bronić tak rozległego obszaru.

33. Pokładamy jednak ufność w naszym Bogu, który dał nam zwy-

cięstwo, że odzyskaliśmy należące do nas miasta i ziemie.

34. Oto nie wiemy, dlaczego rząd nie posyła nam więcej wojska, ani też ^{ci}, których do nas przysłano, nie wiedzą, dlaczego nie otrzymaliśmy więcej posiłków.

35. Nie chcemy szemrać, jeśli ponieśliście klęskę i ściągnęliście wojska do swej części kraju.

36. Jeśli jednak tak się nie stało, obawiamy się, że musiał nastąpić ^krozłam w rządzie i dlatego nie posyłają nam więcej wojska do pomocy, albowiem wiemy, że mają więcej żołnierzy niż tych, których nam posłali.

37. Ale to nie ma znaczenia. Ufamy, że Bóg nas ocali pomimo słabości naszych armii i wyzwoli nas od naszych wrogów.

38. Jest to koniec dwudziestego dziesiątego roku i odebraliśmy nasze ziemie, a Lamanici uszli do ^lkraju Nefi.

39. I synowie ^mAmmonitów, których tak chwaliłem, są ze mną w ⁿmieście Manti. Pan im pomagał i zachował ich od śmierci, że ani ^ojeden z nich nie poległ od miecza.

40. Jakkolwiek zadano im wiele ran, wytrwali broniąc danej im przez Boga wolności. Każdego dnia wiernie pamiętają Pana, swego Boga, przestrzegają Jego przepisów, wyroków i przykazań i mocno wierzą w prorocтва o tym, co ma nastąpić.

41. I teraz, mój ukochany bracie Moroni, niech Pan, nasz Bóg, który nas ocalił i uczynił wolnymi, będzie z tobą i niech błogosławi temu ludowi, abyście odzyskali wszystko, co nam Lamanici zabrali, co stanowiło nasze utrzymanie. Na tym kończę mój list. Jestem Helaman, syn Almy.

(h) zob. h, Al. 16. (i) zob. h, Al. 16. (j) wiersz 8. (k) Al. 61. (l) zob. b, 2 Ne. 5. (m) Al. 27:26. (n) zob. h, Al. 16. (o) Al. 56:56. 57:25. OK 63 R. P.N.E.

ROZDZIAŁ 59.

Moroni prosi Pahorana o wzmocnienie armii Helamana – Lamanici zajmują miasto Nefihah – Moroni jest rozgniewany, że rząd nie dba o wolność kraju.

1. W *trzydziestym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego, gdy Moroni otrzymał i przeczytał ^alist Helamana, ucieszył się bardzo z powodu wielkiego sukcesu Helamana w odzyskaniu utraconych miast.

2. I uczynił to wiadomym wszystkim swym rodakom zamieszkującym tę część kraju, aby oni także się radowali.

3. I natychmiast posłał list do ^bPahorana, by zarządził zebranie wojska i wzmocnił armie Helamana, aby łatwiej mu było bronić części kraju, którą tak szczęśliwie odzyskał.

4. Posławszy ten list do ^cZarahemli, Moroni zaczął znowu planować, jak odzyskać pozostałe ziemie i miasta, które zagarnęli Lamanici.

5. I podczas gdy Moroni czynił przygotowania do walki z Lamanitami, mieszkańcy ^dNefihahy, którzy zebrali się tam z miast ^eMoroni, ^fLehi i ^gMorianton, zostali zaatakowani przez Lamanitów,

6. tych samych, których zmuszono do odwrotu z ^hManti i okolic, a którzy przyłączyli się do Lamanitów w tej części kraju.

7. I tak będąc niezwykle liczni i z dnia na dzień otrzymując posiłki wojska, przyszedli pod wodzą Ammorona walczyć z mieszkańcami ⁱNefihah i zaczęli pośród nich żniwo śmierci.

8. A armie ich były tak liczne, że reszta mieszkańców miasta Nefihah musiała przed nimi uciekać. Przyszedli oni do Moroniego i przyłączyli się do jego armii.

9. I Moroni przypuszczał, że dostano żołnierzy do ^jNefihah, aby pomóc im w utrzymaniu miasta, wiedząc, że łatwiej jest obronić miasto przed Lamanitami, niż je odzyskać, dlatego uważał, że łatwo uda im się obronić miasto.

10. Zatrzymał więc wszystkie swoje wojska dla obrony pozycji, które odzyskali.

11. I teraz, gdy Moroni zobaczył, że miasto Nefihah padło, bolał nad tym niezmiernie i zaczął wątpić w zwycięstwo i czy z powodu swej niegodziwości nie popadną w niewolę u swych braci.

12. Tak samo myśleli wszyscy jego wyżsi dowódcy. Oni także wątpili widząc zwycięstwa Lamanitów i niegodziwość własnego ludu.

13. I Moroni był rozgniewany, że rząd nie dba o ^kwolność kraju.

ROZDZIAŁ 60.

Moroni w liście do Pahorana gani niedbalstwo rządu wobec armii – Pan pozwala na śmierć sprawiedliwych – Nefici potrzebują użyć wszystkich swych sił i środków w obronie przed wrogami – Moroni grozi, że będzie walczył przeciwko rządowi, jeśli nie doślą jego armiom posiłków i żywności.

1. I Moroni ponownie napisał do ^aPahorana, naczelnika państwa, a oto jego słowa: Piszę ten list do Pahorana w ^bmieście Zarahemla, naczelnego sędziego i naczelnika państwa, a także do

(a) Al. rozdz. 56-58. (b) Al. 50:40. (c) Omn. 13. (d) zob. l, Al. 50. (e) zob. k, Al. 50. (f) zob. m, Al. 50. (g) zob. p, Al. 50. (h) zob. h, Al. 16. 58:29, 30. (i) zob. l, Al. 50. (j) zob. l, Al. 50. (k) zob. m, Mos. 29. ROZDZ. 60: (a) Al. 50:40. (b) Omn. 13.

wszystkich, którzy zostali wybrani przez ten lud, aby rządzili i kierowali sprawami wojny.

2. Mam wobec was zarzut. Oto wiecie, że zostaliście wyznaczeni, aby zebrać mężczyzn, „uzbroić ich w miecze, bułaty i wszelkiego rodzaju broń i wysłać do walki z Lamanitami, gdziekolwiek weszliby do naszego kraju.

3. Oto mówię wam, że ja, moi ludzie, jak również Helaman i jego ludzie, cierpimy głód, pragnienie, wyczerpanie i wszelkie trudy.

4. I nie szemralibyśmy, ani nie narzekali, jeśli byłoby to naszym jedynym cierpieniem,

5. ale ponieśliśmy wielkie straty w ludziach, tysiące naszych padło od miecza, a mogli tego uniknąć, gdybyście dosłali naszym armiom posiłki wojska i dostateczną pomoc. Dopuszciliście się wielkiego niedbalstwa wobec nas.

6. Chcemy teraz poznać przyczynę tak wielkiego niedbalstwa, chcemy wiedzieć, co jest przyczyną waszej bezmyślności.

7. Czy uważacie, że możecie zasiadać na swych tronach w stanie bezmyślnego odrętwienia, podczas gdy wasi wrogowie zadają wokół was śmierć, gdy mordują tysiące waszych braci?

8. Oto ci, którzy oczekują od was obrony, „dali wam te urzędy, abyście im pomagali. Mogliście posłać armie, by ich wzmocnić i uratować tysiące z nich, by nie padli od miecza.

9. Ale to nie wszystko – oto wstrzymaliście im dostawy żywności i wielu z nich walcząc i przelewając swą krew, ponieważ pragnęli dobra dla tego narodu, było bliskich głodowej śmierci

spowodowanej waszą obojętnością na ich potrzeby.

10. Moi umiłowani bracia, albowiem powinniśmy was miłować, waszym obowiązkiem była większa troska o dobrobyt i wolność waszych rodaków, ale wyście ich zaniedbali, i dlatego krew tysięcy spadnie na wasze głowy i wołać będzie o pomstę, albowiem Bóg słyszał ich wołania i widział ich cierpienia.

11. Czy przypuszczacie, że możecie beczynnie zasiadać na swoich tronach, a Bóg was ocali ze względu na swą niezmierną dobroć? Mylicie się, jeśli tak sądzicie.

12. Czy mniemacie, że przyczyną śmierci tak wielu waszych braci była ich niegodziwość? Mówię wam, że mylicie się, jeśli tak sądzicie, albowiem wielu z nich padło od miecza ku waszemu potępieniu.

13. Oto Pan pozwala na śmierć „sprawiedliwych, aby stało się zaśladać Jego wyrokowi i sprawiedliwości, którą wymierzy niegodziwym. Nie myślcie więc, że sprawiedliwi przepadają, bo zostają zabici, albowiem nie przepadają, lecz wchodzą do „odpoczynku Pana, swego Boga.

14. Obawiam się, że wyroki Boga spadną na ludzi tego narodu za ich straszną ospałość, ospałość naszego rządu, i za to, że nie dbali zupełnie o swych braci, sprawdzając na nich śmierć.

15. Ale jeśli niegodziwość nie zaczęłaby się od naszych władz, moglibyśmy oprzeć się naszym wrogom i nie zdobyliby nad nami przewagi.

16. Gdyby nie „nasza wojna

(c) zob. f, Al. 2. (d) zob. e, Mos. 29. (e) Mos. 17:10. Al. 14:11. (f) zob. 2v, Al. 12. (g) Al. 51:13-27. OK 62 R. P.N.E.

domowa z powodu ^hrojalistów, którzy przyczynili się do tak wielkiego rozlewu krwi wśród nas, gdybyśmy zjednoczyli nasze siły, jak to przedtem czyniliśmy, zamiast walczyć między sobą, gdyby rojaliści nie dążyli do zagarnięcia władzy nad nami, lecz pozostali wierni idei wolności i razem z nami wyruszyli przeciw wrogom zamiast walczyć przeciwko nam, co spowodowało tak wielki rozlew krwi, gdybyśmy z mocą Pana poszli przeciwko wrogom, rozpędzilibyśmy ich, gdyż 'wypełniłoby się jego słowo.

17. Ale tak się nie stało, i teraz Lamanici atakują nas, zajmują nasze ziemie, mordują naszych rodaków, nasze kobiety i dzieci i uprowadzają wielu do niewoli w cierpieniach i trudach, a dzieje się to za przyczyną ^hrojalistów, którzy chcieli zagarnąć władzę.

18. Ale dlaczego tyle o tym mówię? Oto nie wiemy, czy wy sami nie dązycie do zagarnięcia władzy. Nie wiemy, czy nie jesteście tak samo jak oni zdrajcami swojej ojczyzny.

19. A może zaniedbaliście nas, ponieważ będąc w sercu kraju czujecie się bezpieczni i dlatego nie zarządziliście, aby przesłało naszym armiom żywność i posiłki wojska?

20. Czy zapomnieliście przykazania Pana, swego Boga? Czy zapomnieliście niewolę naszych ojców? Czy zapomnieliście, jak wiele razy zostaliśmy wybawieni z rąk nieprzyjaciół?

21. A może przypuszczacie, że Pan wybawi nas także, gdy rozsiadamy się na tronach i nie robimy użytku ze ^hśrodków obrony, które nam umożliwił?

22. Czy będziecie siedzieć beczynnie, otoczeni tysiącami, a raczej dziesiątkami tysięcy tych, którzy także nic nie robią, podczas gdy tysiące rodaków w kraju pada od miecza odnosząc rany i krwawiąc?

23. Czy przypuszczacie, że w oczach Boga będziecie bez winy beczynnie patrząc na to wszystko? Mówię wam: Nie. Chcę, abyście przypomnieli sobie, że Bóg powiedział, iż naczynie należy najpierw oczyścić 'od wewnątrz, a potem od zewnątrz.

24. I jeśli teraz nie naprawicie tego, co uczyniliście, jeśli nie podniesiecie się i nie zaczniecie wypełniać swych obowiązków posyłając żywność i wojsko Helamanowi, aby mógł utrzymać odzyskaną część kraju, oraz nam, abyśmy odzyskali resztę naszych ziem w tej części kraju, jeśli tego nie uczynicie, będziemy musieli zaprzestać walki z Lamanitami, aż oczyścimy od wewnątrz nasze naczynie, nawet nasz rząd.

25. Jeśli nie zastosujecie się do mojego listu i nie wykażecie mi, że ^mprawdziwie pragniecie wolności, jeśli nie postaracie się wzmocnić naszych armii i nie dacie nam żywności dla ich utrzymania, pozostawię tutaj część mych wolnościowców, aby bronili tej części kraju, i pozostawię ich z mocą i błogosławieństwem Bożym, że żadna inna siła ich nie przemoże, 26. a to ze względu na ich wielką wiarę i wytrwałość w cierpieniach i trudach.

27. I pójdę do was, i jeśli znajdę pośród was kogoś, kto pragnie wolności, jeśli znajdę chociażby ⁿiskierkę pragnienia wolności, rozdmucham pośród was powsta-

(h) zob. e, Al. 51. (i) zob. h, 2 Ne. 1. (j) zob. e, Al. 51. (k) wiersz 11. (l) wiersz 24.
(m) zob. 2f, Al. 43. (n) zob. 2f, Al. 43. OK 62 R. P.N.E.

nie i będziemy walczyć, aż wszyscy, którzy dążą do zagarnięcia władzy, przestaną istnieć.

28. Nie boję się waszej władzy ani waszej mocy, boję się tylko mego Boga i według Jego przykazania podejmuję miecz dla sprawy ojczyzny, gdyż na skutek waszej niegodziwości ponieśliśmy tak wielkie straty.

29. Wkrótce, jeśli nie powstaniecie w obronie swej ojczyzny i dzieci, miecz sprawiedliwości, który wisi nad wami, spadnie na was przynosząc zagładę.

30. Czekam na pomoc od was, lecz jeśli nie pomożecie nam, pójdę na was z mieczem do ^akraju Zarahemla i zgładzę was, że nie będziecie więcej hamować postępu narodu w obronie ^bwolności.

31. Oto Pan nie pozwoli, abyście żyli i umacniali się w swej niegodziwości dla zagłady Jego sprawiedliwych.

32. Czy przypuszczacie, że Pan oszczędzi was, a wyda wyrok na Lamanitów, kiedy to ^atradycje ich ojców są przyczyną ich nienawiści, a podwoili ją ci, którzy od nas odstąpili, podczas gdy wasza niegodziwość wywodzi się z waszego pragnienia chwały i tego, co ma wartość tylko dla świata?

33. Wiecie, że przestępujecie prawa Boże i że deptacie je swymi stopami. I Pan mi powiedział: Jeśli ci, których wyznaczyliscie na przywódców, nie nawrócą się odstępując od swych grzechów i niegodziwości, pójdiesz z nimi walczyć.

34. I ja, Moroni, jestem zobowiązany obietnicą, którą złożyłem, wypełnić przykazanie Boga, pragnę więc, abyście zastosowali się do słowa Bożego i posłali

szybko żywność i żołnierzy mnie i Helamanowi.

35. I jeśli tego nie uczynicie, szybko się do was wyprawię, gdyż Bóg nie pozwoli, abyśmy zginęli z głodu, otrzymamy więc część waszej żywności, nawet jeśli stanie się to pod groźbą miecza. Uważajcie więc, abyście ^rzastosowali się do słowa Bożego.

36. Jestem Moroni, wasz naczelny wódz. Nie dążę do zagarnięcia władzy, ale odbieram ją tym, którzy ją zagarniają, i nie dbam o zaszczyty tego świata, lecz o chwałę mego Boga oraz ^swolność i dobro mojej ojczyzny. Na tym kończę mój list.

ROZDZIAŁ 61.

Pahoran pisze Moroniemu o powstaniu przeciwko rządowi – Buntownicy zajęli Zarahemlę i zmagają się z Lamanitami – Pahoran prosi Moroniego o pomoc w walce z buntownikami.

1. Wrótce po wysłaniu swego listu Moroni otrzymał list od ^aPahorana, naczelnika państwa. I takie były jego słowa:

2. Ja, Pahoran, naczelnik państwa, piszę te słowa do Moroniego, naczelnego dowódcy armii: Oto mówię ci, Moroni, że nie znajduję przyjemności w waszych cierpieniach, a wprost przeciwnie, moja dusza boleje z tego powodu.

3. Jednak są tutaj tacy, którzy radują się waszymi cierpieniami. Są oni bardzo liczni i powstali przeciwko mnie i przeciwko tym z mojego ludu, którzy są ^bwolnościowcami.

4. Są to ci sami, którzy chcieli poprzednio odebrać mi urząd najwyższego sędziego, a teraz za ich przyczyną następuje to wielkie

(o) Omn. 13. (p) zob. 2f, Al. 43. (q) zob. n, Jak. 7. (r) wiersz 33. (s) zob. 2f, Al. 43. ROZDZ. 61: (a) Al. 50:40. (b) zob. m, Mos. 29. OK 62 R. P.N.E.

zło. Albowiem swymi pochlebstwami zwiedli serca wielu, co będzie miało dla nas dotkliwe następstwa. Oto zatrzymali nasze dostawy żywności i zastraszyli naszych wolnościowców, że nie poszli do was.

5. I zmuszony zostałem uciec przed nimi do "Gideon, zabierając ze sobą ludzi, których udało mi się zebrać.

6. Rozesłałem w tej części kraju obwieszczenie i przybywają do nas każdego dnia, aby bronić swej ojczyzny i "wolności, i aby dochodzić naszej krzywdy.

7. I tak wielu przyszło do nas, że ci, którzy powstałi przeciwko nam, zostali powstrzymani, zaczęli się nas bać i nie odważają się nas atakować.

8. Zajęli oni "miasto Zarahemla i wyznaczili nad sobą króla, który napisał do króla Lamanitów, zawierając z nim sojusz i godząc się utrzymywać miasto Zarahemla, co, jak przypuszcza, umożliwi Lamanitom podbicie reszty kraju, w zamian za co stałby się królem nad tym ludem, kiedy zostanie on podbity przez Lamanitów.

9. Oto zganieś mnie w swym liście, ale to nie ma znaczenia, nie jestem gniewny z tego powodu i cieszę się, widząc twą szlachetność. Ja, Pahoran, nie dążę do zagarnięcia władzy, pragnę tylko utrzymać urząd, abym mógł zachować prawa i "wolność mego ludu, i całą duszą będę bronił wolności, którą dał nam Bóg.

10. Aż do rozlewu krwi będziemy bronić się przed niesprawiedliwością. Nie przelewaliśmy krwi Lamanitów, jeśli pozostaliby w swym własnym kraju.

11. Nie przelewaliśmy krwi

naszych braci, jeśli nie powstałiby zbrojnie przeciwko nam.

12. Poddalibyśmy się jarzmu niewoli, jeśli wymagałaby tego sprawiedliwość Boża, lub jeśli by nam to nakazał.

13. Ale nie nakazuje On nam poddać się naszym wrogom, lecz chce, byśmy Mu ufali, a On nas ocali.

14. Opierajmy się więc złu, mój umiłowany bracie Moroni, i jeśli nie będziemy w stanie pokonać naszymi słowami jakiegoś zła, jak bunt i rozłam, stawiajmy mu opór walcząc na miecze, abyśmy zachowali naszą wolność, cieszyli się swobodą naszego Kościoła i radowali się służąc sprawie naszego Odkupiciela i naszego Boga.

15. Przybądź więc do mnie jak najszybciej z niewielką liczbą żołnierzy i pozostaw resztę armii pod rozkazami Lehiego i Teankum upoważniając ich, aby prowadzili wojnę w tamtej części kraju, i niech czynią to zgodnie z Duchem Bożym, który jest także Duchem wolności, a który jest w nich.

16. Posłałem im na razie trochę żywności, aby nie poginęli z głodu i aby starczyło im do czasu, aż przyjdziecie do mnie.

17. W swoim marszu tutaj zbierz po drodze więcej żołnierzy i zaraz z mocą naszego Boga według naszej wiary ruszymy przeciw tym odstępcom.

18. Zajmiemy "miasto Zarahemla, abyśmy mogli postać więcej żywności Lehiemu i Teankum. Pójdziemy z nimi walczyć z mocą Pana i położymy kres temu wielkiemu złu.

19. A teraz, Moroni, cieszę się z otrzymania twego listu, gdyż martwiłem się, co mam uczynić, i

czy byłoby to sprawiedliwe, jeśli poszlibyśmy walczyć z naszymi braćmi.

20. Ale tyś powiedział, że jeśli się nie nawrócą, Pan ^anakazał ci z nimi walczyć.

21. Wzmacniaj Lehiego i Teankum w Panu, powiedz im, aby się nie bali, gdyż Bóg ich ocali, jak i wszystkich tych, którzy będą bronić danej im przez Boga wolności. Na tym kończę list do ciebie, ukochany bracie Moroni.

ROZDZIAŁ 62.

Moroni z niewielką liczbą żołnierzy maszeruje na pomoc Pahoranowi do kraju Gideon – Ludzie Pachusa i rojaliści, którzy odmówili obrony swego kraju, są skazani na śmierć – Pahoran i Moroni odzyskują Nefihah – Wielu Lamanitów przyłącza się do ludu Ammona – Teankum zabija Ammorrone i sam ginie – Lamanici zostają wyparci z kraju i nastaje pokój – Helaman powraca do nauczania i służby w Kościele.

1. Otrzymałszy ten list, Moroni podniósł się na duchu i radował się wiernością Pahorana, że nie zdradził on wolności ani sprawy ojczyzny.

2. Ale też bolał nad niegodziwością tych, którzy wypędzili Pahorana odbierając mu urząd naczelnego sędziego. Bolał, że powstałi przeciwko swej ojczyźnie i przeciw swemu Bogu.

3. I stało się, że Moroni zabrał z sobą niewielką liczbę żołnierzy, jak chciał tego Pahoran, przekazał dowództwo nad resztą swej armii Lehiemu i Teankum i podjął marsz do ^aGideon.

4. I w każdym mieście przez które przechodził, wywieszał

^bsztańdar wolności i zbierał wszelkie siły w marszu do ^cGideon.

5. Tysiące gromadziły się pod jego sztandarem chwytając za broń w obronie ^dwolności, aby nie dostali się do niewoli.

6. I tak Moroni zebrał w swym marszu, ilu mógł żołnierzy. A kiedy przyszedł do ^eGideon i połączył swe siły z siłami Pahorana okazało się, że byli bardzo liczni, liczniejsi nawet niż armia Pachusa, króla buntowników, który wypędził ^fwolnościowców z Zarahemli i zagarnął ten kraj.

7. I stało się, że Moroni i Pahoran poszli ze swymi armiami do ^gZarahemli, by walczyć o miasto Zarahemla, i stoczyli bitwę z armią Pachusa.

8. I Pachus został zabity, jego żołnierze wzięci do niewoli, a Pahoranowi przywrócono urząd sędziego.

9. I ludzi Pachusa, jak też ^huwięzionych ⁱrojalistów, wzięto pod sąd według prawa. I według prawa stracono ludzi Pachusa i rojalistów, którzy nie chcieli bronić ojczyzny, lecz walczyli przeciw niej.

10. Tak ściśle przestrzeganie prawa było konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa państwu. A kto był przeciwny niepodległości kraju, zgodnie z prawem zostawał bezzwłocznie skazywany na śmierć.

11. Na tym kończy się trzydziesty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego, podczas którego Moroni i Pahoran przywrócili pokój pośród swego ludu w ^jZarahemli karząc śmiercią wszystkich,

(h) Al. 60:33. ROZDZ. 62: (a) zob. m, Al. 2. (b) Al. 46:12, 13, 36. (c) zob. m, Al. 2.

(d) zob. m, Mos. 29. (e) zob. m, Al. 2. (f) Al. 51:6, 7. 61:4. (g) Omn. 13. (h)

wiersze 6, 10, 11. Al. 51:5, 7, 17, 21. 60:16. 61:8. (i) Al. 51:19. (j) Omn. 13.

którzy nie byli wierni sprawie wolności.

12. I na początku trzydziestego pierwszego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Moroni zarządził, aby zaraz posłano Helamanowi żywność oraz sześć tysięcy żołnierzy dla pomocy w utrzymaniu tamtej części kraju.

13. I zarządził, aby dosłano armiom Lehiego i Teankum sześć tysięcy żołnierzy z dostateczną ilością żywności. I dokonano tego wszystkiego, aby wzmocnić obronę kraju przed Lamanitami.

14. I Moroni z Pahoranem pozostawiwszy duży oddział żołnierzy w 'Zarahemli, podjęli marsz z liczną armią do "Nefihah, zamierzając pokonać Lamanitów w tym mieście.

15. I stało się, że maszerując do tego kraju zagarnęli do niewoli duży oddział Lamanitów zabijając wielu z nich i zabierając im żywność i broń.

16. I wzięwszy ich do niewoli zarządzili, aby Lamanici przystąpili do przymierza obiecując, że nie będą więcej walczyć przeciw Nefitom.

17. A gdy przystąpili do przymierza, posłano ich do "Ammonitów, aby z nimi zamieszkali. I tych, którzy nie zostali zabici, było około czterech tysięcy.

18. Odprawivszy ich, kontynuowali marsz do "Nefihah. I stało się, że gdy podeszli pod miasto Nefihah, rozbili namioty na równinie Nefihah, w pobliżu miasta.

19. Moroni chciał, by Lamanici wyszli walczyć z nim na równinie, ale Lamanici, wiedząc o wielkiej odwadze Nefitów i widząc ich wielką liczbę, nie odważyli się

wyść naprzeciw, nie walczone więc tego dnia.

20. Gdy zapadła noc, Moroni pod osłoną ciemności zakradł się na szczyt muru, aby wywiedzieć się, w której części miasta obozowała armia Lamanitów.

21. I zobaczył, że obozowali we wschodniej części miasta, przy bramie. A wszyscy spali. I Moroni powrócił do swej armii i rozkazał, aby szybko przygotowano "mocne sznury i drabiny do spuszczenia ze szczytu muru do miasta.

22. I Moroni rozkazał, aby żołnierze weszli na mur i spuścili się do zachodniej części miasta, gdzie Lamanici nie obozowali ze swoją armią.

23. I stało się, że tej nocy wszyscy spuścili się do miasta za pomocą mocnych sznurów i drabin. I rano cała armia Nefitów była w murach miasta.

24. Gdy Lamanici przebudzili się i zobaczyli armię Moroniego w murach miasta, tak byli tym przerażeni że zaczęli uciekać przez bramę.

25. I gdy Moroni zobaczył, że przed nim uciekają, rozkazał żołnierzom, aby z nimi walczyli, i zabito wielu, a wielu otoczono i wzięto do niewoli. I reszta Lamanitów uciekła do "kraju Moroni położonego przy wybrzeżu.

26. I tak Moroni i Pahoran zajęli "miasto Nefihah nie tracąc jednego żołnierza, podczas gdy wielu Lamanitów zostało zabitych.

27. I stało się, że wielu Lamanitów wziętych do niewoli chciało się przyłączyć do "Ammonitów i być tak samo wolnymi.

28. I tym, którzy tego chcieli,

(k) Al. 46:12, 13, 36. (l) Omn. 13. (m) zob. l, Al. 50. (n) Al. 27:26. (o) zob. l, Al. 50. (p) wiersz 23. (q) zob. k, Al. 50. (r) zob. l, Al. 50. (s) Al. 27:26.

uczyniono według ich życzenia.

29. Wszyscy ci jeńcy połączyli się więc z Ammonitami i zaczęli pracować uprawiając ziemię, siejąc wszelkie zboża, hodując różne zwierzęta, i tak Nefici zostali odciążeni, gdyż nie musieli troszczyć się o wszystkich jeńców.

30. I stało się, że gdy Moroni zajął 'miasto Nefihah, wziął do niewoli wielu jeńców, co znacznie zmniejszyło siły Lamanitów, i odzyskał wielu Nefitów będących w niewoli u Lamanitów, powiększając w ten sposób swą armię, i poszedł z Nefihah do "Lehi.

31. I gdy Lamanici zobaczyli, że Moroni szedł z nimi walczyć, opanował ich strach i uciekali przed armią Moroniego.

32. I Moroni ścigał ich ze swoją armią z miasta do miasta, aż napotkali armie Lehiiego i Teankum. I Lamanici uciekali przed armiami Lehiiego i Teankum wzdłuż wybrzeża, aż doszli do 'miasta Moroni.

33. I w mieście Moroni zgromadziły się wszystkie armie Lamanitów. Był z nimi także Ammoron, król Lamanitów.

34. I stało się, że Moroni, Lehi i Teankum ze swymi armiami rozbili obóz wokół miasta Moroni. I Lamanici byli przez nich otoczeni, mając puszcę na południu i wschodzie.

35. I tak rozbili obóz na tę noc, albowiem zarówno Nefitów jak i Lamanitów wyczerpał długi marsz, nikt więc, oprócz Teankum, nie próbował żadnego podstępów tej nocy. A Teankum zawział się na Ammorona, gdyż uważał, że Ammoron i jego brat Amalikiasz byli przyczyną tej wielkiej i długiej wojny pomiędzy

nimi a Lamanitami, wojny, która przyniosła tyle nieszczęść, rozlewu krwi i głodu.

36. I stało się, że Teankum w gniewie poszedł do obozu Lamanitów i spuścił się po sznurze z murów do miasta. I szedł z miejsca na miejsce, aż znalazł króla. I trafił go "oszczepem, przebijając tuż przy sercu. Ale król, zanim skończył, przebudził swoje sługi, i ścigali oni Teankum, aż go dogonili i zabili.

37. Gdy Lehi i Moroni dowiedzieli się, że Teankum zginął, boleli nad tym, gdyż walczył on mężnie za swą ojczyznę i przeszedł wiele broniąc wiernie "wolności. Ale zginął i poszedł drogą przeznaczenia całej tej ziemi.

38. I rano następnego dnia Moroni uderzył na Lamanitów zabijając wielu i wypierając ich z kraju. I Lamanici uszli, i nie powrócili tym razem walczyć z Nefitami.

39. Na tym kończy się *trzydziesty pierwszy rok panowania sędziów nad ludem Nefiego i wieloletni okres wojen, rozlewu krwi, głodu i niedoli.

40. I pośród Nefitów miały miejsce morderstwa, spory, rozłam i wszelkie zło, ale ze względu na "modlitwy sprawiedliwych i dla dobra sprawiedliwych, Nefici zostali oszczędzeni.

41. I na skutek długiej wojny między Nefitami a Lamanitami wielu znieczuliło swe serca, jakkolwiek serca wielu innych stały się wrażliwsze pod wpływem cierpień, że ukorzyli się przed Bogiem w głębokiej pokorze.

42. I gdy Moroni "umocnił obronę kraju dostatecznie zabezpieczając miejsca najbardziej na-

(t) zob. l, Al. 50. (u) zob. m, Al. 50. (v) zob. k, Al. 50. (w) Al. 51:34. (x) Al. 46:12, 13, 36. (y) zob. e, 2 Ne. 32. (z) zob. c, Al. 48. *60 R. P.N.E.

rażone na atak Lamanitów, powrócił do ^{2a}Zarahemli, również Helaman powrócił na ziemię swego dziedzictwa i jeszcze raz pokój zapanował wśród Nefitów.

43. I Moroni oddał dowództwo nad armiami swemu synowi Moronihahowi, a sam odszedł do swego domu, by w spokoju spędzić resztę życia.

44. Pahoran objął ponownie urząd sędziego, a Helaman powrócił do nauczania słowa Bożego, gdyż z powodu tylu wojen i sporów trzeba było znowu zaprowadzić porządek w Kościele.

45. Helaman z braćmi poszli więc i głosili słowo Boże z wielką mocą przekonując wielu o niegodziwości ich postępowania, że nawracali się odstępując od swych grzechów i byli ^{2b}chrzczeni przystępując do Pana, swego Boga.

46. I stało się, że ponownie zaprowadzili porządek w Kościele Boga w całym kraju.

47. Ustanowili przepisy prawa i wybrali ^{2c}sędziów oraz naczelných sędziów.

48. I Nefitom zaczęło się znowu dobrze powodzić, mnożyli się, i stawali się znowu silni i bardzo bogaci.

49. Ale pomimo swych bogactw, potęgi i dobrobytu nie wbijali się w dumę i nie ociągali pamiętając o Panu, swym Bogu, i byli wobec Niego pokorni.

50. I pamiętali, jak wielkich rzeczy dokonał On dla nich, że wybawił ich od śmierci, niewoli, więzienia, różnych nieszczęść i że ocalił ich od nieprzyjaciół.

51. I nie ustawiali ^{2d}modląc się do Pana, swego Boga, a Pan bło-

gostawił im zgodnie ze swym słowem, że wzrastali w potęgę i szczęściło im się na tej ziemi.

52. Tak im się działo, gdy Helaman umarł w ^{*}trzydziestym piątym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.

ROZDZIAŁ 63.

Sziblon, a później Helaman, ma w swej pieczy święte zapisy – Wielu Nefitów wędruje do kraju na północy – Hagot buduje okrętę, które spuszcza na morze zachodnie – Moronihah pokonuje i wypiera Lamanitów.

1. Na [†]początku trzydziestego szóstego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego "Sziblon przejął ^bświęte przedmioty przekazane uprzednio Helamanowi przez Almę.

2. I Sziblon był sprawiedliwym człowiekiem żyjącym w prawości przed Bogiem, i nie ustawał w czynieniu dobra i w przestrzeganiu przykazań Pana, swego Boga; i tak samo postępował jego brat.

3. I stało się, że Moroni także umarł. I upłynął trzydziesty szósty rok panowania sędziów.

4. I w [†]trzydziestym siódmym roku panowania sędziów duża grupa licząca pięć tysięcy czterystu mężczyzn z żonami i dziećmi opuściła ^dZarahemlę udając się do "kraju na północy.

5. I Hagot opanowany wielką ciekawością świata wybudował w ^okraju Obfitość, w pobliżu ^hkraju Pustkowie, ^lwielki okręt i spuścił go na morze zachodnie przy ^wąskim przejściu prowadzącym do ^kkraju na północy.

6. I wielu Nefitów weszło na ten

(2a) Omn. 13. (2b) zob. u, 2 Ne. 9. (2c) Mos. 29:39. (2d) zob. e, 2 Ne. 32. ROZDZ. 63: (a) Al. 38. (b) Al. 37:3-12. (d) Omn. 13. (e) Al. 46:17. (f) wiersze 6-10. He. 3:10, 14. (g) zob. 2k, Al. 22. (h) zob. 2l, Al. 22. (i) zob. 2v, Al. 22. (j) zob. e.

*57 R. P.N.E. †56 R. P.N.E. ‡55 R. P.N.E.

okręt i wyruszyło z dużymi zapasami na morze kierując się na północ, i zabrali z sobą wiele kobiet i dzieci. Na tym kończy się trzydziesty siódmy rok.

7. I w trzydziestym ósmym roku Hagot wybudował ^kinne okręty. Gdy pierwszy okręt powrócił, wielu wsiadło na ten okręt zabrawszy ze sobą duże zapasy, i ponownie okręt ten wyruszył na północ.

8. Nigdy więcej o nich nie słyszano, dlatego przypuszczamy, że pochłonęły ich głębiny morza. Później jeszcze jeden okręt wypłynął na morze, ale nie wiemy, co się z nim stało.

9. W tym samym roku wielu ludzi wywędrowało do kraju na północy. Tak upłynął trzydziesty ósmy rok.

10. I w ^{*}trzydziestym dziewiątym roku panowania sędziów zmarł ^lSziblon, i ^mKorianton popłynął ⁿokrętem do kraju na północy wioząc zapasy dla tych, którzy udali się tam wcześniej.

11. Dlatego przed swą śmiercią Sziblon przekazał ^oświęte przed-

mioty, które otrzymał, synowi Helamana, nazwanego po ojcu Helamanem.

12. I wszystkie zapisy dziejów będące w posiadaniu Helamana z wyjątkiem tylko tych ^qczęści, których ujawnienia Alma im zabronił, zostały ^rprzepisane i rozesełane ludziom po całym kraju.

13. Te święte przedmioty miały być otaczane czcią i przekazywane z ^rpokolenia na pokolenie. I tego roku Sziblon przed ^sswą śmiercią ^tprzekazał je Helamanowi.

14. W tym samym roku niektórzy odstąpili od nich, poszli do Lamanitów i podburzyli ich przeciwko Nefitom.

15. I tego samego roku przyszedli oni z liczną armią walczyć z armią ^uMoronihaha, lecz zostali pobici i wyparci z powrotem do swego kraju ponosząc wielkie straty.

16. Na tym kończy się trzydziesty dziewiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

17. I jest to koniec zapisu Almy oraz Helamana i Sziblona, jego synów.

. KSIĘGA HELAMANA

Dzieje Nefitów. Wojny, walki i rozłam pośród Nefitów. Proroctwa wielu świętych proroków przed przyjściem Chrystusa na świat według kroniki Helamana, syna Helamana, oraz jego synów do czasu przyjścia Chrystusa. Nawrócenie się wielu Lamanitów. Prawość Lamanitów a niegodziwość i występki Nefitów według kroniki Helamana i jego synów do przyjścia Chrystusa, nazwanej Księgą Helamana.

ROZDZIAŁ 1.

Pahoran II wyznaczony na naczelnego sędziego zostaje zamordowany przez Kiszukumena – Pakumeni obejmującego

muje urząd naczelnego sędziego – Koriantura dowodząc Lamanitom zajmuje Zarahemlą i zabija Pakumeniego – Moronihah pokonuje Lamanitów,

(k) zob. f. (l) zob. a. (m) zob. c. (n) zob. f. (o) Al. 37:3-12. (p) Al. 17:2. (q) Al. 37:27-32. (r) Al. 37:4. (s) wiersz 11. (t) wiersz 10. (u) Al. 62:43.

Koriantumr ginie w bitwie – Nefici odzyskują Zarahemłę.

1. Na *początku czterdziestego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Nefici mieli trudną sytuację w kraju,

2. albowiem gdy "Pahoran umarł i poszedł drogą przeznaczenia całej ziemi, nastął pomiędzy jego synami spór o to, kto ma objąć urząd sędziego.

3. Oto imiona tych, którzy ubiegali się o urząd sędziego i spowodowali walki pośród ludu: Pahoran, Paanchi i Pakumeni.

4. Nie są to wszyscy synowie Pahorana, gdyż miał ich wielu, ale tylko ci spośród nich ubiegali się o urząd sędziego. I tak spowodowali rozłam Nefitów na trzy grupy.

5. I stało się, że głosem ludu wyznaczono Pahorana na naczelnego sędziego i naczelnika państwa Nefitów.

6. I gdy Pakumeni przekonał się, że nie może objąć urzędu sędziego, przyłączył swój głos do głosu ludu,

7. ale Paanchi i ci, którzy chcieli uczynić go naczelnikiem państwa, rozgniewali się tym, i Paanchi zamierzał nakłonić lud do powstania przeciwko swym braciom.

8. I niewiele brakowało, by to uczynił, ale został pojmany, osądzony według ^bgłosu ludu i skazany na śmierć, gdyż przez powstanie chciał odebrać wolność temu ludowi.

9. Gdy ci, którzy chcieli uczynić go naczelnikiem państwa, zobaczyli, że został skazany na śmierć, rozgniewali się i posłali do Pahorana jednego ze swoich, o imieniu Kiszkumen. I zamordował on Pahorana, gdy pełnił urząd sędziego.

10. I służy Pahorana ścigali go, ale był tak szybki, że go nie dogonili.

11. I poszedł do tych, którzy go wysłali, i razem przystąpili do przymierza, przysięgając na wiecznego Stwórcę, że nie wyjawia nikomu, iż Kiszkumen zamordował Pahorana.

12. I tak Nefici nie wykryli Kiszkumena, albowiem w przebraniu zamordował Pahorana. I Kiszkumen razem ze swoją bandą tych, którzy zawarli z nim przymierze, mieszała się z ludem, że nie można ich było wszyskich znaleźć, ale ci, których znaleziono, zostali skazani na śmierć.

13. I zgodnie z ^cgłosem ludu Pakumeni został wyznaczony na naczelnego sędziego i naczelnika państwa zajmując miejsce swego brata Pahorana, jak miał do tego prawo. A wszystko to nastąpiło w czterdziestym roku panowania sędziów.

14. I w [†]czterdziestym pierwszym roku panowania sędziów Lamanici zgromadzili niezliczone zastępy żołnierzy, których "uzbroili w miecze, bułaty, łuki i strzały, i dali im hełmy, pancerze i wszelką zbroję.

15. I ponownie przyszli walczyć z Nefitami, a prowadził ich Koriantumr, potomek Zarahemli, jeden z tych, którzy odstąpili od Nefitów, a był mężczyzną potężnej postawy i wielkiej siły.

16. I Tubalot, król Lamanitów i syn Ammorona, przypuszczając, że Koriantumr ze swą siłą i sprytem będzie mógł przeciwstawić się Nefitom i pokonać ich –

17. podburzył Lamanitów przeciwko Nefitom, zebrał swe armie i wyznaczył Koriantumra

(a) Al. 50:40. (b) zob. c, Mos. 29. Al. 1:10-15. (c) zob. c, Mos. 29. He. 2:2. (d) zob. 2p, Al. 43.

*52 R. P.N.E. †51 R. P.N.E.

na wodza rozkazując, aby pomaszerowali do "Zarahemli i walczyli z Nefitami.

18. I stało się, że z powodu sporów i trudności w rządzie Nefici nie mieli dostatecznej straży w Zarahemli, gdyż uważali, że Lamanici nie odważą się wejść do serca kraju i zaatakować wielkie miasto Zarahemla.

19. I stało się, że Korientumr pomaszerował na czele licznych zastępów i napadł na mieszkańców miasta, a napad był tak nagły, że Nefici nie mieli czasu zebrać swych armii.

20. I Korientumr, zabiwszy strażników w bramie, wszedł z całą armią do miasta zabijając wszystkich, którzy stawiali opór, i tak zajęli całe miasto.

21. I stało się, że naczelny sędzia Pakumeni uciekał przed Korientumrem do murów miasta, gdzie Korientumr przyparł go do ściany i zabił. Tak nastąpił kres życia Pakumeniego.

22. I gdy Korientumr zobaczył, że objął w posiadanie miasto Zarahemla i że Nefici przed nimi uciekają, że są zabijani, brani w niewolę i wtrącani do więzienia, i że zdobył najsilniejszą twierdzę w całym kraju, nabrał odwagi i zamierzał zająć cały kraj.

23. I nie pozostał w Zarahemli, ale pomaszerował z liczną armią do miasta Obfitość, zdecydowany mieczem utorować sobie drogę i zająć północną część kraju.

24. I przypuszczając, że największe siły znajdowały się w centrum kraju, maszerował przez środek kraju nie dając im czasu na zebranie się w większe oddziały, i armie jego napadały na nich i zabiły ich.

25. Ale marsz Korientumra przez środek kraju dał Moronihahowi znaczną przewagę nad nim, pomimo wielkiej liczby poległych Nefitów.

26. Oto Moronihah uważał, że Lamanici nie odważą się wkroczyć do centrum kraju, a atakować będą miasta wokół granic, jak to dotychczas czynili, dlatego rozmieścił silne armie wokół granic kraju;

27. ale Lamanici odważyli się postąpić odwrotnie do jego planów, wkroczyli do centrum kraju, zajęli stolicę, miasto Zarahemla, i maszerowali przez najważniejsze obszary kraju dokonując rzezi mężczyzn, kobiet i dzieci i zajmując wiele miast i twierdz.

28. Na wieść o tym Moronihah wysłał natychmiast Lehiego z armią, by wyprzedzić ich, zanim dojdą do "kraju Obfitość.

29. I Lehi zagroził im drogę, zanim doszli do kraju Obfitość, i wydał im bitwę, aż zaczęli wycofywać się w kierunku Zarahemli.

30. I stało się, że Moronihah powstrzymał ten odwrót uderzając na nich. I wywiązała się niezmiernie krwawa bitwa. Wielu poległo, i pośród poległych znaleziono Korientumra.

31. I Lamanici nie mieli odwrotu w żadnym kierunku, ani na północ, ani na południe, ani na wschód, ani na zachód, gdyż ze wszystkich stron byli otoczeni przez Nefitów.

32. I tak Korientumr zaprowadził Lamanitów między Nefitów, że znaleźli się teraz w ich mocy. Sam zginął, a Lamanici poddali się Nefitom.

33. I stało się, że Moronihah odzyskał "miasto Zarahemla i za-

(e) Omn. 13. (f) zob. 2k, Al. 22. (g) zob. 2k, Al. 22. (h) Omn. 13.

rządził, aby Lamanici, których wzięto do niewoli, odeszli z kraju w pokoju.

34. Tak upłynął czterdziesty pierwszy rok panowania sędziów.

ROZDZIAŁ 2.

Helaman II zostaje naczelnym sędzią – Gadianton przewodzi bandzie Kiszkumena – Sługa Helamana zabija Kiszkumena i banda Gadiantona ucieka do puszczy.

1. W *czterdziestym drugim roku panowania sędziów, gdy Moronihah przywrócił pokój pomiędzy Nefitami a Lamanitami, znowu nie mieli następcy na naczelnego sędziego, zaczął się więc między nimi spór o to, kto ma objąć urząd.

2. I stało się, że Helaman, syn Helamana, „głosem ludu został wyznaczony na naczelnego sędziego.

3. Ale Kiszkumen, ^bmorderca Pahorana, czyhał, aby go także zamordować. A miał on poparcie swej bandy, gdyż wszyscy przysięgli, że nikt się nie dowie o jego zbrodni.

4. I był jeden Gadianton, biegły w słowach i sztuce ^ctajemnych morderstw i rozboju, dlatego stał się przywódcą bandy Kiszkumena.

5. I pochlebił im, a także Kiszkumenowi, obiecując, że jeśli umożliwią mu objęcie urzędu sędziego, przyzna członkom swojej bandy stanowiska władzy nad ludem. Dlatego Kiszkumen chciał ^dzabić Helamana.

6. I stało się, że Kiszkumen poszedł na miejsce, gdzie Helaman sądził, by go zabić. I jeden ze sług Helamana, wyszedłszy nocą w przebraniu, dowiedział się o pla-

nach bandy ^ezabicia Helamana.

7. I wyszedł naprzeciw Kiszkumena, i dał mu znak, dlatego Kiszkumen wyjawiał mu swój zamiar i chciał, by go zaprowadził przed Helamana, aby mógł go zamordować.

8. I gdy sługa Helamana poznał wszystkie zamiary Kiszkumena i przekonał się, że jego zamiarem jest zamordowanie, a wiedział, że zamiarem wszystkich członków bandy jest mordowanie, rozbój i zagarnięcie władzy, będące ich ^ftajemnym planem i spiskiem, powiedział do Kiszkumena: Chodźmy, zaprowadzę cię do sędziego.

9. I spodobało się to Kiszkumenowi, gdyż przypuszczał, że wykona swój plan, ale gdy szli w kierunku tronu sędziego, sługa Helamana uderzył Kiszkumena sztyletem w serce, że padł bez jęku. I sługa pobiegł i opowiedział Helamanowi o wszystkim, co widział, słyszał i co uczynił.

10. I stało się, że Helaman posłał żołnierzy, by pojмали tę bandę ^gspiskowców i skrytobójców, aby zostali straceni zgodnie z prawem.

11. Ale gdy Gadianton zobaczył, że Kiszkumen nie wraca, zląkł się, że zostanie zgładzony, nakazał więc, aby banda wraz z nim uciekła przez tajemne przejście do puszczy. I tak, gdy Helaman wysłał żołnierzy, by ich pojmać, nie można ich było znaleźć.

12. I później powiemy więcej o tym Gadiantonie. Na tym kończy się czterdziesty drugi rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

13. I przy końcu tej książki przekonacie się, że Gadianton spowo-

(a) zob. c, Mos. 29. (b) He. 1:9. (c) zob. i, 2 Ne. 10. (d) wiersze 3, 6, 9. (e) zob. d. (f) zob. i, 2 Ne. 10. (g) zob. i, 2 Ne. 10. *50 R. P.N.E.

dował przewrót i prawie całkowitą zagładę ludu Nefiego.

14. I nie mówię o końcu księgi Helamana, ale o końcu ^hksięgi Nefiego, z której wzięłem wszystko, co podałem.

ROZDZIAŁ 3.

Wielu Nefitów odchodzi do kraju na północy – Budują domy z cemetu – Nefici zapisują wiele kronik – Dzieciątka tysięcy Nefitów nawraca się i zostaje ochrzczonych – Słowo Boże prowadzi ludzi do zbawienia – Nefi, syn Helamana, panuje jako naczelny sędzia.

1. I w *czterdziestym trzecim roku panowania sędziów Nefici nie mieli u siebie żadnych zamieszek z wyjątkiem tylko sporów wywołanych dumą niektórych członków Kościoła, które zostały załagodzone pod koniec czterdziestego trzeciego roku.

2. I ani w czterdziestym czwartym, ani w czterdziestym piątym roku nie mieli wiele zamieszek.

3. A w 44. roku wystąpiły między nimi nowe rozruchy i wielu Nefitów odeszło z "Zarahemli do ^bkraju na północy, aby go zająć.

4. Przeszedłszy dużą odległość, doszli do ^cwielkich jezior i wielu rzek.

5. I rozeszli się na wszystkie strony, i zajęli kraj, gdziekolwiek nie był pustkowiem i gdzie mieli las, albowiem przed nimi ^dwielu ludzi zamieszkiwało ten kraj.

6. I kraj ten był pustkowiem tylko pod względem braku

drzewa, jednak nazwali go ^epustkowiem z powodu wielkiej zagłady ludu, który zamieszkiwał ten kraj uprzednio.

7. A mając niewiele drewna w kraju, ludzie, którzy tam zamieszkałi, stali się bardzo biegli w użyciu cementu, dlatego budowali swe domy z ^fcementu.

8. I stało się, że mnożyli się i rozprzestrzeniali po kraju, od kraju ^gna południu do kraju ^hna północy, aż zajęli cały ląd od morza na południu do morza na ⁱpółnocy i od morza na ^kzachodzie do morza na ^lwschodzie.

9. I mieszkańcy kraju ^mna północy mieszkali w namiotach i w domach z ⁿcementu, i nie pozwalali na zniszczenie żadnego młodego drzewka pragnąc, aby się rozrosło i aby później mieli drewno do budowy domów, miast, ^oświątyń, ^psynagog, ^qświętych przybytków i wszelkich innych budynków.

10. I ze względu na ^rbrak drzewa w kraju na północy, Nefici wysyłali im dużo budulca ^sokrętami.

11. I tak umożliwiali mieszkańcom kraju ^tna północy budowanie wielu miast z drewna i ^ucementu.

12. I stało się, że wielu ^vAmmonitów będących z urodzenia Lamanitami także wywędrowało do tego kraju.

13. I wielu spisuje dokładne i obszerne ^wkroniki dziejów tego ludu.

14. Jednak nawet ^xsetna część dziejów tego ludu nie może być tutaj podana, albowiem niemo-

(h) zob. f, 1 Ne. 1. ROZDZ. 3: (a) Omn. 13. (b) Al. 46:17. 63:4. (c) zob. i, Mos. 8. (d) zob. j, Mos. 8. (e) zob. 2l, Al. 22. (f) wiersze 9, 11. (g) zob. n, Al. 46. (h) zob. p, Al. 46. (j) 1 Ne. 21:12. (k) Al. 22:27, 32, 33. He. 11:20. (l) zob. k. (m) zob. h. (n) zob. f. (o) zob. h, 2 Ne. 5. (p) zob. u, Al. 16. (q) zob. t, Al. 15. (r) wiersze 5, 9. (s) zob. f, Al. 63. (t) zob. h. (u) zob. f. (v) Al. 27:26. (w) wiersz 15. (x) 3 Ne. 26:6-11.

zliwym jest podanie całej historii Lamanitów i Nefitów, ich wojen, walk, nauczania Słowa, ich pro- roctw, "wypraw, budowania okrętów, "świątyni, ^{2c}synagog i ^{2b}świątych przybytków, opisu ich prawości i zła, morderstw, roz- boju, grabieży, rozputy i wszel- kich występków.

15. I ^{2c}istnieje wiele ksiąg i róż- nych kronik spisanych głównie przez Nefitów.

16. I Nefici ^{2d}przekazywali je z pokolenia na pokolenie do czasu, gdy popadli w grzech i mordo- wano ich, grabiono ich własność, wypierano, ścigano i zabijano, i tak zostali rozproszeni po całym kraju i zmieszani z Lamanitami, aż w końcu stali się Lamanitami: niegodziwi, dzicy i okrutni, i ^{2e}nie znawano ich więcej Nefitami.

17. Powracam teraz do mojego zapisu, i co powiedziałem, nastą- piło po wielu zamieszkach, rozru- chach, wojnach i walkach pośród Nefitów.

18. I upłynął *czterdziesty szó- sty rok panowania sędziów.

19. I w czterdziestym siódmym i czterdziestym ósmym roku nadal panował wielki niepokój w kraju,

20. jakkolwiek ^{2h}Helaman sprawiedliwie pełnił urząd sę- dziego, przestrzegając przepisów, wyroków i przykazań Boga; i nie ustawał w czynieniu tego, co sprawiedliwe w oczach Boga, i postępował jak jego ojciec, dla- tego Bóg mu szczęścił w kraju.

21. A miał on dwóch synów: starszego nazwał Nefim, a młod- szego Lehim. I rośli oni ku chwale Pana.

22. I przy końcu czterdziestego

ósmego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego wojny i walki pośród Nefitów zaczęły stopniowo ustawać.

23. I w czterdziestym dzie- wiątym roku panowania sędziów przywrócono pokój w kraju, ale nie zniweczono ²ⁱtajemnych spi- sków bandy Gadiantona w gęściej zaludnionych częściach kraju, o których rząd nie wiedział.

24. W tym samym roku Kościół odniósł wielki sukces nawołując do nawrócenia, bowiem tysiące ludzi przystąpiło do Kościoła i zostało ^{2h}ochrzczonych dla nawró- cenia.

25. Tak wielki był rozwój Ko- ściola i Bóg obdarzał ich tak wie- loma błogosławieństwami, że ²ⁱsami wyżsi kapłani i nauczyciele byli tym zdumieni.

26. I Kościół Pana wzrastał w sile przez ^{2j}chrzest i przyłączenie się dziesiątków tysięcy dusz do Kościoła Boga.

27. I widzimy, że Pan jest miło- sierny wszystkim, którzy wzywają Jego imienia z głębi serca,

28. i że bramy niebieskie stoją otworem dla wszystkich, którzy uwierzą w imię Jezusa Chrystusa, Syna Boga.

29. Widzimy, że każdy, kto chce, może przyjąć słowo Boże, które daje życie, jest pełne mocy, obraca w niwecz wszelką chyt- rość, zasadzki i podstępny diabła, i przeprowadzi człowieka należą- cego do Chrystusa ^{2k}wąską drogą nad wieczną ^{2l}otchłanią żalości przygotowaną na pochłonięcie niegodziwych.

30. I przywiedzie ich ^{2m}nie- śmiertelne dusze, by spoczęły po

(y) zob. f, Al. 63. (z) zob. h, 2 Ne. 5. (2a) zob. u, Al. 16. (2b) zob. t, Al. 15. (2c) wiersz 13. (2d) 1 Ne. 5:16-19. Al. 37:4. (2e) Al. 45:12-14. (2f) He. 2:2. (2g) zob. i, 2 Ne. 10. (2h) zob. u, 2 Ne. 9. (2i) zob. g, Mos. 26. (2j) zob. u, 2 Ne. 9. (2k) zob. e, 2 Ne. 31. (2l) zob. i, 1 Ne. 15. (2m) Al. 42:9, 11. Zob. t, Al. 12.

prawicy Boga w królestwie niebieskim obok Abrahama, Izaaka, Jakuba i wszystkich naszych świętych ojców, aby nie musieli nigdy odejść.

31. I tego roku ludzie radowali się w ²ⁿZarahemli i przyległościach, innymi słowy w całym kraju zajęтым przez Nefitów.

32. I przez resztę czterdziestego dziewiątego roku, a także w pięćdziesiątym roku panowania sędziów mieli pokój i wielką radość.

33. I w *pięćdziesiątym pierwszym roku panowania sędziów nadal mieli pokój, ale widać już było w Kościele ich pychę, a nie była to pycha prawdziwych wyznawców Kościoła Boga, ale pycha ludzi, którzy należeli do Kościoła Boga tylko z imienia.

34. I byli tak dumni, że nawet prześladowali wielu braci. Tak więc z powodu tego wielkiego zła pokorniejsi byli narażeni na wielkie prześladowania i mnóstwo cierpień.

35. Jednak pomimo swych cierpień ^{2o}pościli i modlili się często, i tak stawali się bardziej wytrwali w pokorze i wzrastała ich wiara w Chrystusa, aż dusze ich przepęłniła radość i ukojenie, a serca stały się czyste i poświęcone, co następuje, gdy człowiek całym sercem poddaje się woli Boga.

36. I pięćdziesiąty drugi rok upłynął im również w pokoju z wyjątkiem wielkiej dumy, która wdarła się do serc Nefitów, a stało się to z powodu ich wielkich bogactw i dobrobytu w kraju. I z dnia na dzień rośli oni w dumę.

37. I w [†]pięćdziesiątym trzecim roku panowania sędziów zmarł ^{2p}Helaman, a jego starszy syn, Nefi, zaczął po nim panować. I

sprawiedliwie pełnił on urząd sędziego, przestrzegał przykazań Boga i postępował jak jego ojciec.

ROZDZIAŁ 4.

Odstępcy od Nefitów razem z Lamanitami napadają na Nefitów i zajmują kraj Zarahemla – Nefici ponoszą wielkie straty na skutek swej niegodziwości – Kościół podupada – Nefici stają się tak samo słabi jak Lamanici.

1. W [†]pięćdziesiątym czwartym roku mieli wiele waśni w Kościele, wiele walk pośród ludu i rozlew krwi.

2. Buntownicy walczyli i byli zabijani, a gdy zostali wyparci z kraju, udali się do króla Lamanitów.

3. I chcieli podburzyć Lamanitów do wojny z Nefitami, ale Lamanici bali się nowej wojny i nie dali posłuchu ich słowom.

4. I w pięćdziesiątym szóstym roku panowania sędziów dalsi odstępcy wywedrowali z kraju Nefitów do Lamanitów. I razem z tymi, którzy odeszli od Nefitów wcześniej, udało im się pobudzić Lamanitów do gniewu na Nefitów. I przez cały ten rok przygotowywali się do wojny.

5. I w [§]pięćdziesiątym siódmym roku przyszli walczyć z Nefitami i rozpoczęły dzieło śmierci, a w pięćdziesiątym ósmym roku panowania sędziów udało im się zająć ^aZarahemlę, oraz wszystkie ziemie Nefitów aż do okolic ^bkraju Obfitość.

6. I Nefici razem z armiami Moronihaha zostali wyparci do kraju Obfitość.

7. I tam ^cumacniali swą obronę przed Lamanitami wzdłuż linii od morza zachodniego do wschodniego. A była to odległość ^djednego

(2n) Omn. 13. (2o) zob. t, Mos. 27. (2p) He. 2:2. ROZDZ. 4: (a) Omn. 13. (b) zob. 2k, Al. 22. (c) zob. c, Al. 48. (d) Al. 22:32.

*41 R. P.N.E. †39 R. P.N.E. †38 R. P.N.E. †35 R. P.N.E.

dnia dla Nefity. Wzdłuż tej linii 'budowali umocnienia i rozstawiali swe armie dla obrony kraju północnego.

8. I tak ci, którzy odstąpili od Nefitów, z liczną armią Lamanitów zajęli wszystkie ich ziemie w południowej części kraju. I nastąpiło to w pięćdziesiątym ósmym i dziewiątym roku panowania sędziów.

9. A w sześćdziesiątym roku panowania sędziów Moronihahowi i jego armiom udało się odzyskać dużą część kraju. I odzyskali wiele miast, które wpadły w ręce Lamanitów.

10. I w *sześćdziesiątym pierwszym roku panowania sędziów udało im się odzyskać połowę kraju.

11. I Nefici nie ponieśliby tak wielkich strat i nie stracili tak wielu swoich, jeśliby nie popełniali niegodziwości i występków, szczególnie ci, którzy mienili się członkami Kościoła Boga.

12. Nastąpiło to z powodu ich dumy, wielkich bogactw, ucisku biednych, odmawiania pomocy 'głodującym i potrzebującym okrycia, policzkowania pokornych braci, wyśmiewania tego, co święte, zaprzeczania duchowi prorocstwa i objawienia, z powodu morderstw, rozboju, kłamstw, kradzieży, cudzołożenia, walk i odejścia wielu do "kraju Nefi, do Lamanitów.

13. Na skutek swej wielkiej niegodziwości i przechwalania się swą mocą zostali pozostawieni samym sobie, dlatego przestało im się powodzić, cierpieli i byli wypierani przez Lamanitów, aż stracili prawie cały swój kraj.

14. I Moronihah widząc ich

niegodziwość nawoływał ich do nawrócenia, także Nefi i Lehi, synowie Helamana, nauczali ich Słowa, potępiali ich niegodziwość i prorokowali o tym, co się z nimi stanie, jeśli się nie nawrócą odstępując od grzechów.

15. I stało się, że nawrócili się i zaczęło im się znowu dobrze powodzić.

16. I gdy Moronihah zobaczył, że się nawrócili, odważył się poprowadzić ich armie z miejsca na miejsce, od miasta do miasta, aż odzyskali "połowę swych posiadłości, połowę swego kraju.

17. Tak upłynął sześćdziesiąty pierwszy rok panowania sędziów.

18. A w 'sześćdziesiątym drugim roku panowania sędziów Moronihah nie mógł odebrać Lamanitom więcej z zajętych przez nich ziem

19. i zrezygnował z zamiaru odzyskania reszty kraju widząc, że Lamanici są tak liczni, że Nefici nie mogą zdobyć nad nimi przewagi. I Moronihah zatrudnił swe armie umacniając obronę tej części kraju, którą odzyskał.

20. I widząc wielką liczbę Lamanitów, Nefici bali się, że zostaną pokonani, zdeptani, że będą zabijani i ulegną zupełnej zagładzie jako naród.

21. I zaczęli przypominać sobie prorocstwa Almy i 'słowa Mosjasza, i zrozumieli, że byli hardzi i zlekceważyli przykazania Boga.

22. Zrozumieli, że pozmieniali i wzgardzili 'prawami Mosjasza, tym, co mu Pan dla nich przekazał, i zrozumieli, że ich prawa nie są już sprawiedliwe, że stali się niegodziwi na podobieństwo Lamanitów.

23. Przez ich niegodziwość

(e) zob. c, Al. 48. (f) zob. l, Mos. 4. (g)

29:27. (j) Al. 1:1.

zob. b, 2 Ne. 5. (h) wiersz 10. (i) Mos.

*31 R. P.N.E. †30 R. P.N.E.

Kościół zaczął podupadać, przestali wierzyć, że można mieć ^kducha prorocstwa i objawienia, i wyroki Boże zaglądały im w oczy.

24. I zdali sobie sprawę, że stali się tak słabi jak ich bracia, Lamanici i że Duch Pana więcej ich nie chroni, lecz opuścił ich, gdyż nie pozostaje On w zbzczyszczonych świątyniach.

25. I Pan przestał ochraniać ich swą cudowną i niezrównaną mocą, bowiem popadli w stan niewiary i straszliwej niegodziwości. I widzieli, że Lamanici są znacznie od nich liczniejsi i że jeśli nie będą trwali przy Panu, swym Bogu, na pewno zgina.

26. I widzieli, że Lamanici dorównywali im siłą, że żołnierze Lamanitów byli tak samo silni jak ich żołnierze. I tak w przeciągu kilku lat popadli w grzech i stali się słabi wskutek swych grzechów.

ROZDZIAŁ 5.

Nefi i Lehi poświęcają się głoszeniu Słowa – Ich imiona mają im przypominać czyny ich praojców, aby brali z nich przykład – Chrystus odkupi tych, którzy się nawrócą – Nefi i Lehi przekonują wielu odstępców, zostają uwięzieni i są otoczeni jak gdyby słupem ognia – Ciemna mgła otacza blisko trzysta osób w więzieniu, ziemia drży i wszyscy słyszą głos nawołujący ich do nawrócenia – Nefi i Lehi rozmawiają z aniołami i cała rzesza jest otoczona ogniem.

1. *Tego samego roku Nefi ^aprzekazał urząd sędziego Cezoramowi.

2. Oto głos ludu ustanawiał ich ^bprawa i rządy, a ponieważ ci, którzy wybierali zło, byli liczniejsi od pragnących dobra, prawa

przestały być sprawiedliwe, i tak dojrzewali do zagłady.

3. Ale to nie wszystko. Oto byli hardzi i nie chcieli podporządkować się prawu ani sprawiedliwości, chyba że pod grozą śmierci.

4. I stało się, że Nefiemu dokużyła ich niegodziwość i oddał urząd sędziego, a sam razem ze swym bratem Lehim podjęli się nauczania słowa Bożego do końca życia.

5. Albowiem pamiętali, co powiedział im ich ojciec, Helaman. A takie były jego słowa:

6. Moi synowie, pragnę, abyście pamiętali o przestrzeganiu przykazań Boga i głosili to temu ludowi. Oto dałem wam imiona naszych pierwszych ojców, którzy odeszli z Jerozolimy, i uczyniłem to, abyście pamiętając ich imiona, pamiętali o nich i ich czynach, a pamiętając ich czyny, rozumieci, że były one dobre, tak jak o nich mówiono i pisano.

7. Moi synowie, pragnę, abyście czynili to, co dobre, aby to, co o nich powiedziano i napisano, można było także o was powiedzieć i napisać.

8. I teraz, moi synowie, pragnę również, abyście czynili to nie dla chwaleń się, lecz aby ^codłożyć sobie w niebie skarb, który jest wieczny i nie niszczy, abyście otrzymali ^dwspaniały dar życia wiecznego, który, jak mamy powód przypuszczać, został dany naszym ojcom.

9. Zapamiętajcie, moi synowie, ^eco powiedział temu ludowi król Beniamin. Zapamiętajcie, że człowiek nie może być zbawiony w żaden inny sposób, jak tylko przez ^fzadośćuczynienie krwią Je-

(k) wiersz 12. (l) zob. r, Al. 7. ROZDZ. 5: (a) He. 3:37. (b) Mos. 29:27. (c) He. 8:25. 3 Ne. 13:19-21. (d) 1 Ne. 15:36. (e) Mos. 2-5. (f) Mos. 3:17. Zob. f, 2 Ne. 2.

zusa Chrystusa, który przyjdzie na świat. Zapamiętajcie, że przyjdzie On odkupić świat.

10. Zapamiętajcie także słowa Amuleka do Zeezroma w "mieście Ammonihah, gdy powiedział, że Pan na pewno przyjdzie odkupić swoich i uwolnić ich od grzechów, ale że nie uczyni tego dla tych, "którzy pozostają w grzechach.

11. I ma On moc, daną mu przez Ojca, uwolnienia ich od grzechów, jeśli się nawrócą, dlatego "posyła swych aniołów, by głosili dobrą nowinę o warunkach nawrócenia, dzięki któremu Odkupiciel może zbawić ich dusze.

12. I teraz, moi synowie, zapamiętajcie, że opoką, na której potrzebujecie budować, jest nasz Odkupiciel, którym jest Chrystus, Syn Boga, aby gdy diabeł "pośle na was swe wichry i wiry powietrzne, gdy ze wszystkich sił uderzy w was swym gradem i burzą, okazało się to bezskuteczne, aby nie był w stanie zepchnąć was w przepaść żalości i niekończącej się niedoli, abycie się ostali dzięki opoce, na której jesteście zbudowani, która jest pewną podstawą, i jeśli ludzie budują na niej, nie upadną.

13. Tak Helaman nauczał swych synów, i uczył ich wiele z tego, co jest zapisane, a także wiele innych rzeczy.

14. I zapamiętali jego słowa, dlatego posłuszni przykazaniom Boga poszli głosić słowo Boże wśród wszystkich Nefitów. I zaczęli nauczać w "mieście Obfitość.

15. Stamtąd poszli do "miasta Gid, a z miasta Gid do "miasta Mulek.

16. I wędrowali z miasta do miasta, aż obesli cały lud Nefiego zamieszkujący "kraj na południu i poszli stamtąd do "Zarahemli "pośród Lamaniatów.

17. I głosili Słowo z tak wielką mocą, że przekonali wielu "odstępców, którzy odeszli do Lamaniatów, i wyznali oni swe grzechy, zostali "ochrzczeni dla nawrócenia i powrócili do Nefitów starając się naprawić zło, które wyrządzili.

18. I stało się, że Nefi i Lehi nauczali Lamaniatów z wielką władzą i mocą daną im dla nauczania, i dane im było także, co mają mówić.

19. Zdumiewali więc Lamaniatów swą przemową i przekonali wielu. Aż osiem tysięcy Lamaniatów w "kraju Zarahemla i okolicach przekonawszy się o niewłaściwości "tradycji swych ojców "zostało ochrzczonych dla nawrócenia.

20. I stamtąd Nefi i Lehi poszli do "kraju Nefi.

21. I stało się, że zostali pojmani przez oddział Lamaniatów i wtrąceni do tego samego więzienia, "gdzie służy Limhiego wtrącili Ammona i jego braci.

22. Po upływie wielu dni, podczas których pozostawiono ich bez jedzenia, przyszli ich zabrać, by ich zabić.

23. I stało się, że Nefi i Lehi zostali otoczeni jak gdyby ogniem. I "żołnierze nie odważyli się ich pojmać bojąc się ognia. Ale Nefi i Lehi nie spłonęli, jakkolwiek stali w ogniu.

24. I gdy zobaczyli, że są otoczeni jak gdyby słupem ognia, który ich nie pali, nabrali odwagi,

(g) zob. i, Al. 8. (h) Al. 11:33-37. (i) Al. 13:24, 25. 39:19. (j) zob. e, Al. 26. (k) zob. 2k, Al. 22. (l) zob. 2c, Al. 51. (m) zob. 2d, Al. 51. (n) zob. n, Al. 46. (o) Omn. 13. (p) He. 4:5. (q) He. 4:2, 4. (r) zob. u, 2 Ne. 9. (s) Omn. 13. (t) zob. u, 2 Ne. 9. (u) zob. n, Jak. 7. (v) zob. b, 2 Ne. 5. (w) Mos. 7:6-8. 21:22-24. (x) wiersz 25.

25. gdyż widzieli, że Lamanici nie odważają się ich pojmać, ani też podejść do nich, lecz stoją, jak gdyby zaniemówili ze zdumienia.

26. I stało się, że Nefi i Lehi zaczęli do nich przemawiać mówiąc: Nie bójcie się, gdyż to Bóg pokazał wam ten cud, aby was przekonać, że nie możecie nas zabić.

27. I gdy wypowiedzieli te słowa, ziemia zatrzęsa się i zadrżały ściany więzienia, jak gdyby miały się zawalić. A ci, którzy przyszedli do więzienia, byli Lamanitami i Nefitami, którzy odstąpili od Nefitów.

28. I stało się, że otoczyła ich ciemna mgła i ogarnął ich wielki strach.

29. I usłyszeli głos dochodzący jak gdyby sponad tej mgły ciemności: Nawróćcie się, nawróćcie się i nie próbujcie więcej zabijać Moich sług, których posłałem do was, aby głosili dobrą nowinę.

30. I gdy usłyszeli ten głos, przekonali się, że nie był to głos grzmotu ani ogłuszający głos, ale cichy głos o wielkiej łagodności, niczym szept, a mimo to docierał do każdego zakątka ich duszy.

31. I pomimo łagodności tego głosu trzęsa się ziemia i drżały ściany więzienia, jak gdyby miały się zawalić, a mgła ciemności, która ich okrywała, nie rozprasała się.

32. I ponownie usłyszeli głos: Nawróćcie się, nawróćcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie, i nie próbujcie więcej zabijać Moich sług. I stało się, że ponownie zatrzęsa się ziemia i zadrżały ściany więzienia.

33. I po raz trzeci usłyszeli głos i cudowne słowa, niemożliwe do wypowiedzenia przez człowieka, i ściany ponownie zadrżały, a zie-

mia zatrzęsa się, jakby miała się rozstąpić.

34. I Lamanici, otoczeni mgłą ciemności i sparaliżowani strachem, nie byli w stanie uciec.

35. I był pośród nich jeden, z urodzenia Nefita, który należał niegdyś do Kościoła Boga, ale odstąpił od niego.

36. I stało się, że gdy obrócił się, zobaczył przez mgłę ciemności twarze Nefiego i Lehiego, i zobaczył, że jaśniały niczym twarze aniołów. I widział, że podnieśli oczy ku niebu, i wyglądali, jak gdyby rozmawiali czy mówili do kogoś, kogo widzieli.

37. I Nefita ten zawołał do reszty, aby obrócili się i spojrzeli na nich. I dana im była siła, że obrócili się i zobaczyli twarze Nefiego i Lehiego.

38. I zapytali tego Nefity: Co to wszystko oznacza i z kim oni rozmawiają?

39. A Neficie temu było na imię Aminadab. I Aminadab powiedział im: Rozmawiają z aniołami Boga.

40. I stało się, że Lamanici zapytali go: Co mamy czynić, aby zdjęto z nas tę mgłę ciemności?

41. I Aminadab odpowiedział: Potrzebujecie się nawrócić i modlić do Tego, który do was przemówił, aż będziecie wierzyć w Chrystusa, o którym uczył was Alma, Amulek i Zeezrom, a gdy to uczynicie, zostanie zdjęta z was mgła ciemności.

42. I stało się, że zaczęli modlić się do Tego, którego głos zatrząsł ziemią, i modlili się, aż rozstąpiła się mgła ciemności.

43. I stało się, że gdy rozejrzeli się wokół, zobaczyli, że rozstąpiła się mgła ciemności i że każdy z nich stoi w słupie ognia.

44. A Nefi i Lehi byli pośród nich otoczeni ogniem. I znajdowali się jak gdyby pośród płomieni, ale płomienie ich nie paliły, ani też nie zajęły ścian wężenia, i wszyscy cieszyli się radością niewymowną i pełną chwały.

45. I ¹Święty Duch Boży zstąpił z niebios do ich serc, które rozgorzały niczym przepelnione ogniem, że wypowiadali niezwykle słowa.

46. I usłyszeli łagodny głos niczym szept:

47. Pokój, pokój wam ze względu na waszą wiarę w Mojego Umilowanego Syna, który jest od ^{2a}założenia świata.

48. I gdy to usłyszeli, podnieśli wzrok, by zobaczyć, skąd dochodzi ten głos. I ujrzeli niebios otwarte, i aniołowie zstępowali i nauczali ich.

49. I było tam blisko trzystu, którzy to widzieli i słyszeli, i nakazano im, aby się tym nie zdumiewali ani nie wątpili.

50. I stało się, że poszli i nauczali rozgłaszając we wszystkich okolicach o tym, co usłyszeli i zobaczyli, aż przekonali większość Lamanitów dając świadectwo o wielkim objawieniu, którego byli świadkami.

51. Ci, którzy zostali przekonani, złożyli broń i wyrzekli się ^{2b}nienawiści i tradycji swych ojców.

52. I stało się, że ^{2c}oddali Nefitom ziemie, które im zagarnęli.

ROZDZIAŁ 6.

Sprawiedliwi Lamanici głoszą Słowo niegodziwym Nefitom – Lamanici i Nefici żyją w dobrobycie podczas pokoju – Lucyfer, autor grzechu, pro-

wadzi spiskowców Gadiantona do popełniania morderstw i wszelkiej niegodziwości – Spiskowcy Gadiantona opanowują rząd Nefitów.

1. Wszystko to nastąpiło, zanim ^{*}upłynął sześćdziesiąty drugi rok panowania sędziów; i większość Lamanitów stała się sprawiedliwymi ludźmi i w swej prawości przewyższali nawet Nefitów, albowiem byli wytrwali i niezachwiani w swej wierze.

2. Tymczasem wielu Nefitów znieczuliło swe serca. Stali się zatwardziałyymi grzesznikami, do gruntu złymi ludźmi, że nie przyjmowali słowa Bożego ani nauk i prorocत्व, które im głoszono.

3. Pomimo tego członkowie Kościoła radowali się ogromnie z powodu nawrócenia się Lamanitów i ustanowienia pośród nich Kościoła Boga. I przyjaźnili się i cieszyli razem z nimi.

4. I stało się, że wielu Lamanitów przywędrowało do ^aZarahemli głosząc Nefitom, w jaki sposób zostali nawróceni i nawołując ich do wiary i nawrócenia.

5. I wielu głosiło Słowo z tak wielką mocą i władzą od Boga, że dzięki nim wielu Nefitów ukorzyło się i stało pokornymi wyznawcami Boga i Baranka.

6. I Nefi z Lehim i wielu Lamanitami poszli do ^bkraju na północy głosić tam Słowo. I tak upłynął sześćdziesiąty trzeci rok.

7. I stało się, że w całym kraju nastął pokój. I Nefici mogli pójść do jakiegokolwiek części kraju Nefitów czy Lamanitów.

8. Także Lamanici mogli pójść, dokąd chcieli, między Lamanitów czy Nefitów. I mieli pełną swo-

(z) 3 Ne. 9:20. Et. 12:14. (2a) zob. d, Mos. 4. (2b) zob. n, Jak. 7. (2c) He. 4:5, 9, 10, 18, 19. ROZDZ. 6: (a) Omn. 13. (b) zob. p, Al. 46. ^{*}29 R. P.N.E.

bodę wymiany między sobą kupując, sprzedając i zarabiając, jak chcieli.

9. I Lamanici, jak też Nefici, stali się niezmiernie bogaci, i mieli ^cmnóstwo złota, srebra i cennych metali w ^dkraju na południu i w ^ekraju na północy.

10. I kraj na południu ^fnazwali Lehi, a kraj na północy ^gMulek po ^hsynu Sedecjasza, albowiem Pan przywiódł ⁱMuleka do kraju na północy, a ^jLehiego do kraju na południu.

11. W obydwu tych krajach mieli ^kmnóstwo złota, srebra i wszelkiego rodzaju cennych rud, i mieli zdolnych rzemieślników, którzy oczyszczali rudy przetwarzając je; i tak się bogacili.

12. I zbierali dużo zboża w kraju na północy i w kraju na południu, i w obydwu krajach cieszyli się dobrobytem. I mnożyli się, i rośli w siłę w kraju. I hodowali różne zwierzęta, także na ubój.

13. Kobiety ^lprzędły i tkwały wszelkiego rodzaju materiały, cienkie płótno i różne tkaniny na okrycia. I tak upłynął im w pokoju sześćdziesiąty czwarty rok.

14. I w ^msześćdziesiątym piątym roku mieli również radość i pokój, i nauczano ich wiele, i dano im wiele prorocत्व o tym, co ma nastąpić. I tak upłynął sześćdziesiąty piąty rok.

15. I w ⁿsześćdziesiątym szóstym roku panowania sędziów zamordowano ^oCezorama, gdy pełnił urząd sędziego. I tego samego roku zamordowano także jego syna, który został wyznaczony przez lud na jego miejsce. I

tak upłynął sześćdziesiąty szósty rok.

16. A na ^ppoczątku sześćdziesiątego siódmego roku zaczęli znowu stawać się niegodziwi.

17. Albowiem Pan błogosławił im przez tak długi czas, dając im bogactwa tego świata, że nie mieli powodu do wojen czy rozlewu krwi, ale zaczęli pożądać bogactw i starali się o zyski dla wywyższania się ponad innych, i dla zysku zaczęli ^qpopępniać tajemne morderstwa, rabować i kraść.

18. Tymi mordercami i grabieżcami byli członkowie bandy zorganizowanej przez Kiszkumena i Gadiantona. Wielu Nefitów należało do ^rbandy Gadiantona, ale banda ta była liczniejsza pośród najbardziej niegodziwych Lamanitów. I nazywano ich spiskowcami i mordercami Gadiantona.

19. To oni zamordowali ^snaczelnego sędziego Cezorama, a później ^tjego syna, gdy pełnili urząd sędziego, i nie odkryto ich.

20. Gdy Lamanici przekonali się, że ci spiskowcy są pośród nich, boleli nad tym i wszelkimi sposobami starali się ich wytepić.

21. Tymczasem szatan opanował serca większości Nefitów, że przyłączyli się do ^uband spiskowców zawierając przymierza z nimi i przysięgając, że będą bronić jeden drugiego w najtrudniejszych sytuacjach, aby nie ponieśli kary za morderstwa, rabunki i kradzieże.

22. A mieli ^vtajemne znaki i hasła dla odróżnienia tych, którzy przystąpili do ich przymierza, aby czyniąc zło nie skrzywdzili jeden drugiego, ani nie zostali skrzy-

(c) zob. n, 1 Ne. 18. (d) zob. n, Al. 46. (e) zob. p, Al. 46. (f) Al. 50:25. (g) Al. 51:26. (h) Omn. 14, 15. (i) zob. e. (j) zob. d. (k) zob. n, 1 Ne. 18. (l) zob. c, Mos. 10. (m) He. 5:1. (n) zob. i, 2 Ne. 10. (o) He. 2:12, 13. (p) wiersz 15. (q) wiersz 15. (r) zob. i, 2 Ne. 10. (s) Al. 37:27. *27 R. P.N.E. †26 R. P.N.E. †25 R. P.N.E.

wdzeni przez tych, którzy należeli do bandy i przystąpili do przymierza.

23. I tak mogli do woli mordować, rabować, kraść, popełniać rozpustę i wszelkie zło wbrew prawu kraju oraz wbrew przykazaniom swego Boga.

24. A jeśli ktoś należący do bandy wyjawiłby innym ich niegodziwość i występki, miał być przez nich sądzony nie według prawa kraju, ale według prawa ich niegodziwości ustanowionego przez Gadiantona i Kiskzumena.

25. I były to 'tajemne przysięgi i przymierza, których głoszenia Alma zabronił swemu synowi obawiając się, że sprowadzą one zagładę na naród.

26. I Gadianton nie dowiedział się o tych tajemnych przysięgach i przymierzach z kronik przekazanych Helamanowi, ale myśl o nich powstała w jego sercu pod wpływem "tego samego ducha, który skusił naszych pierwszych rodziców, by zjedli zakazany owoc.

27. Był to ten sam duch, który spiskował z Kainem, że jeśli zamorduje Abla, swego brata, świat się o tym nie dowie. Od tego czasu 'spiskował z Kainem i tymi, którzy byli mu podobni.

28. To za jego namową ludzie "wybudowali wysoką wieżę, by dostać się do nieba. To on zwiódł ludzi, którzy przybyli *tutaj z wieży, szerząc czyny ciemności i występki po całym kraju, aż doprowadził do "ich całkowitej zagłady i wciągnął do "wiecznego piekła.

29. To on nakłonił ^{2a}Gadiantona do kontynuowania czynów ciemności i tajemnych morderstw,

i nakłania do tego ludzi od początku istnienia człowieka aż do teraz.

30. To on jest autorem wszelkiego grzechu i osiąga wykonanie czynów ciemności i tajemnych morderstw, przekazując z pokolenia na pokolenie spiski, przysięgi, przymierza i plany wielkiej niegodziwości, a czyni to zależnie od władzy, jaką uda mu się zdobyć nad sercami ludzi.

31. I zdobył wielką władzę nad sercami Nefitów, że stali się do gruntu źli. Większość z nich zesła z drogi prawości, podeptali przykazania Boga i żyją na swój sposób robiąc sobie bożków ze złota i srebra.

32. A doszło do tego w przeciągu kilku lat i stało się szczególnie widoczne w sześćdziesiątym siódmym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.

33. W *sześćdziesiątym ósmym roku czynili jeszcze więcej zła ku boleści i lamentom sprawiedliwych.

34. I tak widzimy, że Nefici zaczęli marnieć w niewierze. Wzrastała ich niegodziwość i występki, podczas gdy Lamanici poznawali coraz lepiej swego Boga przestrzegając Jego przepisów i przykazań i postępując sprawiedliwie przed Nim.

35. I tak widzimy, że Duch Pana zaczął opuszczać Nefitów wskutek ich niegodziwości i znienaczulenia serc.

36. I Pan zaczął przelewać swego Ducha na Lamanitów, ze względu na ich posłuszeństwo i pragnienie uwierzenia w Jego słowa.

37. I stało się, że Lamanici ści-

(t) Al. 37:27-32. (u) P. W. W., Mojżesz 4:6-12. (v) P. W. W. Mojżesz 5:29-31. (w) zob. Et. 1. (x) Księga Etera. (y) Et. 8:9, 15-25. (z) zob. k, 1 Ne. 15. (2a) He. 2:10-13.

gali członków ^{2b}bandy Gadiantona i głosili słowo Boże najbardziej z nich niegodziwym, aż banda ta zupełnie zanikła pośród Lamani-
tów.

38. Tymczasem pośród Nefitów banda, popierana przez niegodziwych, rozprzestrzeniła się po całym kraju. I zwiedli wielu sprawiedliwych, że zaufali ich dziełom, mieli udział w ich łupach i razem z nimi dopuszczali się tajemnych morderstw i spisków.

39. I gdy opanowali rząd, deptali prawa innych, bili biednych, łagodnych i pokornych wyznawców Boga i mieli ich za nic.

40. I tak widzimy, że byli w straszliwym położeniu dojrzewając do wiecznej zagłady.

41. Tak upłynął sześćdziesiąty ósmy rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

**PROROCTWO NEFIEGO,
SYNA HELAMANA** – *Bóg grozi Nefitom, że nawiedzi ich w swym gniewie sprowadzając na nich całkowitą zagładę, jeśli się nie nawrócą zaprzestając czynienia zła. Bóg poraża Nefitów zarazą. Nefici nawracają się i powracają do Niego. Lamanita Samuel prorokuje Nefitom. (Rozdziały 7. do 16. łącznie.)*

ROZDZIAŁ 7.

Nefi, odrzucony przez mieszkańców kraju na północy, powraca do Zarahemli – Modli się na wieży w swym ogrodzie i wzywa ludzi do nawrócenia, aby nie zginęli.

1. W *sześćdziesiątym dziesiątym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Nefi, syn He-

lamana, powrócił do "Zarahemli z ^bkraju na północy.

2. Albowiem poszedł do mieszkanców kraju na północy, głosił im słowo Boże i prorokował o wielu rzeczach.

3. Ale wzgardzili jego słowami, że nie mógł pośród nich pozostać i powrócił do rodzinnego kraju.

4. I zobaczył ich wielką niegodziwość, a "spiskowców Gadiantona na stanowiskach sędziów, albowiem zagarnęli władzę w kraju, odstąpili od przykazań Boga, postępując wbrew Jego nakazom nawet w najmniejszych kwestiach, i nie wymierzali sprawiedliwości ludziom.

5. Skazywali sprawiedliwych za ich prawość, pozwalając winnym ujsć bez kary za pieniądze, co więcej, pozwalali im pozostać w rządzie, aby panując mogli do woli zdobywać zyski i chwałę świata i aby jeszcze łatwiej było im popełniać rozpustę, kraść i zabijać.

6. A do tak wielkiej niegodziwości Nefici doszli w przeciągu niewielu lat. I gdy Nefi zobaczył to, serce jego przepełniła boleść i zawołał w udręce duszy:

7. Obym żył w czasach, gdy mój praojciec Nefi opuścił Jerozolimę, wtedy mógłbym razem z nim radować się "ziemią obiecaną. Łatwiej było wtedy Nefiemu nakłonić swoich do czynienia dobra, byli wytrwali w przestrzeganiu przykazań Boga, nie tak skorzy do czynienia zła i skwapliwie dawali posłuch słowom Pana.

8. Jeśli żyłbym w tamtych czasach, radowałbym się prawością moich braci.

9. Ale wyznaczono mi te czasy i

(2b) zob. i, 2 Ne. 10. ROZDZ. 7: (a) Omn. 13. (b) zob. p, Al. 46. (c) zob. i, 2 Ne. 10. He. 2:10-13. (d) zob. a, 1 Ne. 2. *23 R. P.N.E.

duszę moją przepelnia boleść z powodu niegodziwości moich braci.

10. I Nefi klęczał na wieży, która stała w jego ogrodzie w pobliżu bramy wychodzącej na drogę prowadzącą na główny rynek w mieście Zarahemla.

11. I stało się, że jacyś ludzie przechodzili obok i usłyszeli, jak Nefi zali się Bogu z wieży. I pobiegli, i powiedzieli innym, co usłyszeli, i mnóstwo ludzi przyszło, aby dowiedzieć się, dlaczego tak rozpacza nad niegodziwością ludu.

12. I gdy Nefi powstał, zobaczył zgromadzoną wokół rzeszę.

13. I przemówił do nich: Po co się tutaj zgromadziliście, czy abym powiedział wam o waszej niegodziwości?

14. Wszedłem na tę wieżę, aby otworzyć duszę przed mym Bogiem, gdyż boleję całym sercem nad waszą niegodziwością.

15. I zebraliście się tutaj słysząc o mych lamentach i jesteście tym zdumieni. I powinniście się zdumiewać, albowiem ulegliście diabłu, który opanował wasze serca.

16. Jak mogliście ulec pokusom tego, który chce wtrącić wasze dusze do wiecznej otchłani żalości i niedoli?

17. Nawróćcie się, nawróćcie się! Dlaczego zmierzacie ku śmierci? Powróćcie do Pana, swego Boga. Czy wiecie dlaczego was opuścił?

18. Oto uczynił to, ponieważ znieczuliliście swe serca, nie chcecie słuchać Dobrego Pasterza i rozgniewaliście Go na siebie.

19. Oto jeśli się nie nawrócicie,

zamiast przygarnąć, rozpędzi was, abyście stali się żerem dla psów i dzikiej zwierzyny.

20. Jak mogliście zapomnieć swojego Boga, gdy dopiero co was ocalił?

21. Uczyniliście to dla zysków, dla chwały u ludzi i dla zdobycia złota i srebra. W sercu pragniecie bogactw i tego, co ma wartość tylko dla świata, dlatego mordujecie, rabujecie, kradniecie i dajecie fałszywe świadectwo przeciw bliźniemu swemu, dlatego popelniacie wszelką niegodziwość.

22. Biada wam, jeśli się nie nawrócicie, gdyż wtedy to wielkie miasto i wszystkie wielkie miasta w naszym kraju zostaną wam zabrane i nie znajdziecie w nich przytułku, albowiem Pan nie doda wam siły, jak to dotychczas czynił, abyście mogli oprzeć się swoim wrogom.

23. Tak mówi Pan: Nie okażę Mejej mocy dla dobra niegodziwych, ani dla jednych, ani dla drugich, lecz tylko dla tych, którzy się nawrócą odstępując od swych grzechów i dając posłuch Moim słowom. Moi bracia, pragnę, abyście zrozumieli, że jeśli się nie nawrócicie, Lamanitom będzie łatwiej niż wam.

24. Oto są oni od was sprawiedliwsi, albowiem nie grzeszyli postępując wbrew wielkiej wiedzy, jaką wam dano. Dlatego Pan będzie im miłosierny, przedłuży ich dni i pomnoży ich potomstwo, podczas gdy wy ulegniecie zupełnej zagładzie, jeśli się nie nawrócicie.

25. Biada wam z powodu zła, które zapanowało pośród was. Oto stanęliście po stronie zła przystę-

pując do tajemnej bandy zorganizowanej przez Gadiantona!

26. Biada wam, gdyż pozwolicie, aby duma opanowała wasze serca i przez swe wielkie bogactwa gardzicie tym, co dobre.

27. Biada wam z powodu waszych niegodziwości i występków.

28. Zginiecie, jeśli się nie nawrócicie. Wasze ziemie zostaną wam odebrane, a sami ^kwyginiecie.

29. To, co mówię, nie jest moim wymysłem. Wiem, że tak się stanie, albowiem Pan Bóg uczynił mi to wiadomym, dlatego daję świadectwo, że tak się stanie.

ROZDZIAŁ 8.

Sędziowie należący do bandy Gadiantona podburzają lud przeciwko Nefiemu – Abraham, Mojżesz, Zenos, Zenok, Ezias, Izajasz, Jeremiasz, Lehi i Nefi świadczyli o Chrystusie – Pod natchnieniem Nefi oznajmia, że ich naczelny sędzia został zamordowany.

1. Gdy Nefi to powiedział, wielu sędziów i należących do tajemnej bandy Gadiantona rozgniewało się na niego i podburzało lud przeciwko niemu wołając: Dlaczego go nie chwytacie, aby został skazany za swą zbrodnię?

2. Jak możecie na niego patrzeć i słuchać, gdy urąga temu ludowi i naszemu prawu?

3. Albowiem Nefi mówił im, że ich prawo przestało być sprawiedliwe, i powiedział wiele rzeczy, które nie zostały zapisane, jednak nie powiedział niczego, co byłoby wbrew przykazaniom Boga.

4. I sędziowie ci rozgniewali się na niego, gdyż otwarcie mówił im o ich tajemnych spiskach ciemności. I nie mieli odwagi sami go

pojąć bojąc się, że lud przeciwstawi się im.

5. Dlatego wołali do ludzi: Dlaczego pozwalacie, aby ten człowiek nas znieważał? Oto potępia cały naród mówiąc, że zasługuje na zagładę i że nasze wielkie miasta zostaną nam odebrane, a sami nie znajdziemy w nich przytułku.

6. A wiemy, że to niemożliwe, gdyż jesteśmy silni, a nasze miasta potężne, i nasi wrogowie nie mogą zdobyć nad nami przewagi.

7. Tak podburzali ich przeciw Nefiemu, aż spowodowali spór, gdyż niektórzy wołali: Zostawcie go w spokoju, to dobry człowiek i co mówi, na pewno nastąpi, jeśli się nie nawrócimy.

8. I spadną na nas wszystkie wyroki, o których nam świadczył, gdyż wiemy, że ma rację wytykając nam niegodziwość i liczne wykroczenia. I wiadome są mu wszystkie wyroki, które na nas spadną, tak samo jak wiadome są mu nasze wykroczenia.

9. I jeśli nie byłby prorokiem, nie mógłby dawać o tym świadectwa.

10. I stało się, że ci, którzy chcieli zgładzić Nefiego, bali się go pojmać. I gdy Nefi zobaczył, że zdobył poparcie u niektórych, a ci, którzy byli przeciwko niemu, stracili odwagę, by go pojmać, zaczął znowu przemawiać.

11. I uważając, że powinien im więcej powiedzieć, zwrócił się do nich: Moi bracia, czyż nie czytaliście, że Bóg dał moc Mojżeszowi, by uderzył wody Morza Czerwonego i rozdzieliły się, aby Izraelici, nasi ojcowie, przeszli suchą stopą, a pochłonęły armie Egipcjan?

(j) zob. c. Zob. także i, 2 Ne. 10. (k) zob. m, Al. 9. ROZDZ. 8: (a) zob. b. Zob. także i, 2 Ne. 10. (b) zob. i, 2 Ne. 10. (c) He. 7:22. 23-20 R. P.N.E.

12. I jeśli Bóg dał temu człowiekowi taką moc, dlaczego spieracie się i mówicie, że nie mógł "wyjawić mi wyroków, które na was spadną, jeśli się nie nawrócicie?"

13. Ale zaprzeczacie nie tylko moim słowom, lecz także wszystkiemu, co powiedzieli nasi ojcowie i Mojżesz, któremu dano tak wielką moc; oto zaprzeczacie temu, co powiedział o przyjściu Mesjasza.

14. Czyż nie świadczył o przyjściu na świat Syna Bożego? Oto tak jak Mojżesz "podniósł miedzianego węża na pustyni, tak samo zostanie podniesiony Syn Boży, który przyjdzie na świat.

15. Ktokolwiek podniósł wzrok ku temu wężowi, został zachowany przy życiu, i tak samo ktokolwiek zaufa Synowi Bożemu z wiarą i w duchu pokory, dane mu będzie życie, nawet życie wieczne.

16. I nie tylko Mojżesz, ale wszyscy święci prorocy od jego czasów do czasów Abrahama dawali o tym świadectwo.

17. Abraham wiedział o Jego przyjściu na świat i radował się tym.

18. I mówię wam, że nie tylko Abraham wiedział o tym, ale wielu było przed Abrahamem, którzy zostali powołani do kapłaństwa Boga i kapłaństwa Jego Syna, a stało się to, aby wiele tysięcy lat zanim to nastąpi, ludzie wiedzieli o Jego przyjściu i że zostaną odkupieni.

19. Chcę, abyście wiedzieli, że również od czasów Abrahama było wielu proroków, którzy dawali o tym świadectwo. Świadczył

o tym odważnie prorok "Zenos i został za to zabity.

20. Świadczyli o tym także "Zenok, 'Ezias, Izajasz i Jeremiasz, ten sam, który ostrzegwał, że nastąpi zagłada Jerozolimy. Wiemy teraz, że zgodnie ze słowami Jeremiasza Jerozolima uległa zagładzie, dlaczego więc nie miałyby się wypełnić jego przepowiednia o przyjściu Syna Bożego?"

21. Czy będziecie się teraz spierać o to, czy Jerozolima uległa zagładzie? Może powiecie, że oprócz 'Muleka ocaleni też inni synowie Sedecjasza? I czy nie wiecie, że potomkowie Sedecjasza są pośród nas i że musieli opuścić Jerozolimę? Ale to nie wszystko.

22. Nasz ojciec Lehi świadczył o tym i dlatego musiał opuścić Jerozolimę. Także Nefi dawał o tym świadectwo i prawie wszyscy nasi ojcowie aż po nasze czasy świadczyli, że Chrystus przyjdzie, wyglądali Jego przyjścia i radowali się myśląc o tym dniu.

23. Oto jest On Bogiem, jest z nimi i sam im objawił, że są przez Niego odkupieni. I oddawali Mu chwałę z powodu tego, co ma nastąpić.

24. I teraz przekonawszy się, że o tym wiecie i że tylko kłamiąc możecie temu zaprzeczyć, zgrzeszyliście, albowiem zaprzeczyliście temu pomimo wszystkich znaków, które wam dano na niebie i na ziemi na dowód, że jest to prawda.

25. Oto odrzuciliście prawdę i powstaliście przeciw waszemu Świętemu Bogu. Zamiast odkładać sobie teraz "skarby w niebie, gdzie nic nie niszczy i nikt, kto

(d) He. 7:28, 29. (e) Al. 33:19-22. (f) zob. g, Mos. 26. Al. 13:19. N. i P. 84:6-16. (g) zob. h, 1 Ne. 19. (h) zob. g, 1 Ne. 19. (i) N. i P. 84:11-13. (j) He. 6:10. Omn. 13. Ezech. 17:22, 23. Omn. 14. (k) zob. c, He. 5. 23-20 R. P. N. E.

nieczysty, nie ma wstępu, zbieracie sobie gniew Boży na czas sądu.

26. Dojrzewacie teraz w swych morderstwach, rozpuście i niegodziwości do wiecznej zagłady i jeśli się nie nawrócicie, wasza zagłada wkrótce nastąpi.

27. Jest już u waszych drzwi. Idźcie na miejsce sądu i przekonajcie się, że zamordowano waszego sędziego i że leży w kałuży krwi. Został zamordowany przez swego brata, który chciał objąć jego urząd.

28. I obydwaj należą do waszej tajemnej bandy, którą założył Gadianton i zły duch dążący do zagłady dusz ludzkich.

ROZDZIAŁ 9.

Posłańcy przekonują się o morderstwie naczelnego sędziego – Zostają uwięzieni i później uwolnieni – Pod namacaniem Nefi wyjawia, że Sean-tum jest mordercą – Niektórzy Nefici uznają Nefiego za proroka.

1. Gdy Nefi to powiedział, pięciu ludzi pobiegło na miejsce sądu i w drodze mówili między sobą:

2. Teraz przekonamy się, czy człowiek ten jest prorokiem Boga i czy Bóg nakazał mu, aby prorokował nam o tych niezwykłych rzeczach. Nie wierzymy, że mu to nakazał, jeśli jednak, co powiedział o naczelnym sędzi, jest prawdą i został on zabity, wtedy uwierzmy we wszystko, co powiedział.

3. I stało się, że pobiegli co sił i gdy podeszli do tronu sędziego, zobaczyli, że naczelny sędzia osunął się z tronu i leży w kałuży krwi.

4. I tak byli tym zdumieni, że przypadli do ziemi, albowiem nie

wierzyli Nefiemu, gdy powiedział im o naczelnym sędzi.

5. I teraz, gdy to zobaczyli, uwierzyli i ogarnął ich strach, że wszystkie wyroki, o których mówił Nefi, spadną na ich naród, dlatego drżąc przypadli do ziemi.

6. Gdy brat sędziego będąc w przebraniu przebił go sztyltem i uciekł, służba wybiegła podnosząc krzyk, że popełniono morderstwo.

7. I gdy ludzie zgromadzili się na miejscu sądu, ku swemu zdumieniu ujrzeli tych pięciu mężczyzn, którzy przypadli do ziemi.

8. Ludzie ci nie wiedzieli nic o zgromadzeniu w ogrodzie Nefiego, dlatego mówili między sobą: 'Oto mordercy sędziego, których Bóg poraził, że nie mogli przed nami uciec.

9. I stało się, że ich pojмали, związali i wtrącili do więzienia. I obwieszczono w kraju, że sędzia został zabity, a jego mordercy ujęci i wtrąceni do więzienia.

10. I rano następnego dnia ludzie lamentując i poszcząc zebraли się na pogrzebie naczelnego sędziego, którego zamordowano, by go oplakiwać.

11. Także wszyscy sędziowie, którzy słuchali Nefiego w ogrodzie, zebraли się na pogrzebie.

12. I stało się, że pytali ludzi: Co się stało z tymi pięcioma, których posłano, aby dowiedzieli się, czy naczelny sędzia został zabity? I odpowiadano im: Nic nie wiemy o pięciu, których posłaliście, ale ujeliśmy pięciu morderców i wtrąciliśmy ich do więzienia.

13. I stało się, że sędziowie zarządzili, aby ich przyprowadzono. I gdy ich przyprowadzono, prze-

(l) He. 9:6, 26-38. (m) zob. i, 2 Ne. 10. ROZDZ. 9: (a) wiersze 7-9, 12-18. (b) He. 8:27. (c) zob. l, He. 8. (d) zob. a. (e) He. 7:10, 11, 14. (f) zob. a. (g) zob. t, Mos. 27. (h) zob. a. 23-20 R. P.N.E.

konali się, że byli to 'ci sami, których wysłali. I w odpowiedzi na pytania sędziów tych pięciu opowiedziało o wszystkim, co uczynili, i powiedzieli:

14. Pobiegliśmy na miejsce sądu i gdy zobaczyliśmy wszystko, jak powiedział Nefi, byliśmy tak zdumieni, że przypadliśmy do ziemi. I gdy przyszliśmy do siebie, 'byliśmy we więzieniu.

15. A co do morderstwa tego człowieka, to nie wiemy, jak to się stało, wiemy tylko, że gdy na wasze życzenie pobiegliśmy, przekonaliśmy się, że był ^knieżywy, jak powiedział Nefi.

16. I stało się, że sędziowie przedstawili to ludowi i wołali przeciwko Nefiemu: Wiemy, że ten Nefi musiał się z kimś zmówić w sprawie zabicia sędziego, aby mógł nam to oznajmić i przekonać do swojej wiary, a także aby mógł wynieść się ponad innych jako wybrany przez Boga i prorok.

17. Zdemaskujemy tego człowieka i gdy przyzna się do winy, wyjawí nam prawdziwego mordercę sędziego.

18. I stało się, że uwolniono 'tych pięciu w dniu pogrzebu sędziego. Jednak potępili oni sędziego za to, co mówili przeciwko Nefiemu, i spierali się z nimi, aż sędziowie nie byli w stanie odpowiedzieć na ich zarzuty.

19. Mimo to zarządzili, aby pojmano, związano i przyprowadzono Nefiego przed zgromadzone rzesze, i zaczęli wypytywać go na różne sposoby, aby go zbić z tropu, oskarżyć i skazać na śmierć.

20. I mówili mu: Jesteś współnikiem zbrodni, powiedz nam, kto dokonał morderstwa i przyznaj się do winy. I mówili: Oto pieniądze i

darujemy ci życie, jeśli nam powiesz i przyznasz się, że byłeś z nim w zmoiwie.

21. Ale Nefi powiedział im: Głupcy, o nieobrzazanym sercu, zaślepieni i zacięci w uporze, czy wiecie, dokąd Pan, Wasz Bóg, pozwolił wam tak postępować drogą grzechu?

22. Powinniście już zacząć lament i płacz, gdyż czeka was wielka zagłada, jeśli się nie nawrócicie.

23. Mówicie, że zmówiłem się z kimś, by zamordować Seesorama, naszego naczelnego sędziego, ponieważ oznajmiłem wam o jego zamordowaniu. A ja wam mówię, że oznajmiłem to, aby wam udowodnić, że wiem o waszej niegodziwości i wykroczeniach.

24. Dlatego teraz twierdzicie, że zmówiłem się z kimś, by to uczynił. Jesteście na mnie rozgniewani i chcecie odebrać mi życie, ponieważ dałem wam ten znak.

25. Oto dam wam teraz inny znak i zobaczymy, czy i w tym wypadku także będziecie chcieli mnie zgładzić.

26. Oto mówię wam: Idźcie do domu Seantuma, "brata Seesorama i zapytajcie go:

27. Czy Nefi, który twierdzi, że jest prorokiem i prorokuje mówiąc o niegodziwości tego ludu, zmówił się z tobą, byś zamordował Seesorama, swego brata?

28. I odpowie nam: Nie.

29. Wtedy zapytajcie go: Czy zamordowałeś swego brata?

30. I powstanie przejęty strachem, i nie będzie wiedział, co powiedzieć. I oświadczy wam, udał się do niewinny.

(i) zob. a. (j) wiersz 9. (k) He. 8:27. (l) zob. a. (m) zob. l, He. 8.

31. Ale zbadacie go i znajdziecie krew u dołu jego płaszcza.

32. I gdy to zobaczycie, zapytajcie: Skąd ta krew, czyż nie jest to krew twego brata?

33. Wtedy zadrży i zblednie niczym w obliczu śmierci.

34. I powiecie: Widząc twój strach i bladeść wiemy, że jesteś winny.

35. Wtedy ogarnie go jeszcze większy strach i przyzna się wam, i nie będzie więcej zaprzeczał, że dokonał morderstwa.

36. I powie wam, że ja, Nefi, nic o tym nie wiedziałem z wyjątkiem tego, co zostało mi wyjawione mocą Bożą. Wtedy przekonacie się, że mówiłem prawdę i że Bóg mnie do was posłał.

37. I stało się, że poszli i uczynili, jak im Nefi powiedział. I sprawdziło się, co powiedział Nefi, gdyż zgodnie z jego słowami Seantum najpierw zaprzeczył, a potem przyznał się.

38. I przyznał, że jest mordercą. I tak tych pięciu zostało uwolnionych, jak też Nefi.

39. I niektórzy Nefici dali wiarę słowom Nefiego, inni uwierzyli ze względu na świadectwo "tych pięciu, bowiem nawrócili się oni w więzieniu.

40. Niektórzy z Nefitów mówili, że Nefi jest prorokiem.

41. I byli inni, którzy mówili: Jest bogiem, gdyż jeśli nie byłby bogiem, nie wiedziałby o tym wszystkim. Oto powiedział nam o naszych najskrytszych myślach i o wielu rzeczach, wyjawiając mordercę naczelnego sędziego.

ROZDZIAŁ 10.

Pan daje Nefiemu moc pieczętowania: cokolwiek zapieczętuje na ziemi, zostanie zapieczętowane w niebie, i

cokolwiek odwoła na ziemi, zostanie odwołane w niebie – Nakazuje ludziom, aby się nawrócili, a jeśli tego nie uczynią, nastąpi ich zagłada – Nefi z pomocą Ducha wędruje od jednego do drugiego zgromadzenia wiernych.

1. I stało się, że wynikł między nimi spór, że rozeszli się i poszli swoją drogą zostawiając Nefiego, gdy stał pośród nich.

2. I Nefi poszedł do swego domu rozmyślając nad tym, co mu Pan objawił.

3. I gdy tak rozmyślał, przynębiony myślą o niegodziwości Nefitów, ich "tajemnych spiskach, morderstwach, rabowaniu i wszelkim złu, stało się, że usłyszał głos:

4. Błogosławiony jesteś Nefi za to, co uczyniłeś, gdyż przekonałem się o twej wytrwałości w głoszeniu Słowa, które ci przekazałem dla tego ludu. Nie bałeś się ich i nie troszczyłeś o swoje życie, ale o wypełnienie Mojej woli i Moich przykazań.

5. I teraz widząc twoją wytrwałość, błogosławię cię na zawsze i uczynię cię potężnym w słowie i czynie, w wierze i dziełach, że stanie ci się we wszystkim według twego słowa, gdyż nie poprosisz o to, co jest wbrew Mejej woli.

6. Oto jesteś Nefi, a Ja jestem Bóg, i oświadczam ci w obecności Mych aniołów, że będziesz miał moc nad tymi ludźmi i porazisz ich głodem, zarazą i zagładą według ich niegodziwości.

7. Oto daję ci moc, aby cokolwiek zapieczętujesz na ziemi, zostało zapieczętowane w niebie, i aby zostało odwołane w niebie, cokolwiek odwołasz na ziemi. I tak będziesz miał moc pośród tego ludu.

8. I tak, jeśli powiesz tej świątyni: rozpadnij się – tak się stanie.

9. Jeśli powiesz "tej górze: zapadnij się i niech się stanie tutaj rownina – tak się stanie.

10. I jeśli powiesz, że Bóg porazi ten lud, tak się stanie.

11. Nakazuję ci teraz, abys poszedł i głosił temu ludowi – Tak mówi Bóg Wszechmogący – Jeśli się nie nawrócicie, zostaniecie ukarani, "aż do waszej zagłady.

12. I stało się, że gdy Pan powiedział to Nefiemu, Nefi zatrzymał się w drodze i nie udał się do swego domu, ale zawrócił i poszedł do mieszkańców całego kraju i zaczął im głosić słowa Pana o zagładzie, jakiej ulegną, jeśli się nie nawrócą.

13. I jakkolwiek był to wielki cud, że Nefi powiedział im "o śmierci naczelnego sędziego, znieczulili swe serca i nie dawali posłuchu słowom Pana.

14. Dlatego Nefi głosząc im słowa Pana mówił: Jeśli się nie nawrócicie – tak mówi Pan – zostaniecie ukarani aż do waszej zagłady.

15. I gdy Nefi ogłosił im słowa Pana, ich serca pozostały nieczułe i nie chcieli go słuchać, sztychli z niego, chcieli go pojmać i wtrącić do więzienia.

16. Ale moc Boża była z nim, i nie mogli go pojmać ani wtrącić do więzienia, gdyż Duch "zabierał go spomiędzy nich.

17. I stało się, że tak szedł z pomocą "Ducha od jednych do drugich głosząc słowo Boże, aż zostało rozgłoszone wszystkim przez niego samego lub przez tych, których posłał.

18. I nie dali posłuchu temu, co

mówił. I następowały między nimi spory i rozłam, że zaczęli zabijać się nawzajem walcząc na miecze.

19. Na tym kończy się siedemdziesiąty pierwszy rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

ROZDZIAŁ 11.

Nefi prosi Pana, aby zamiast wojną, ludzie zostali ukarani głodem – Wielu ginie – Gdy nawracają się, Nefi prosi Pana o deszcz – Nefi i Lehi otrzymują wiele objawień – Spiskowcy Gadian-tona umacniają swoją pozycję.

1. W *siedemdziesiątym drugim roku panowania sędziów mieli jeszcze więcej walk i cały kraj Nefitów ogarnęła wojna.

2. Było to za przyczyną "tajemnej bandy spiskowców, którzy dokonywali dzieła zniszczenia i niegodziwości. I wojna trwała przez cały ten rok, a także w roku "siedemdziesiątym trzecim.

3. I stało się, że tego roku Nefi zawołał do Pana:

4. O Panie, nie pozwól, aby lud ten wyginał od miecza; niech raczej nastanie w kraju "głód, aby pobudzić ich do przypomnienia sobie Pana, swego Boga, że może się nawrócą i powrócą do Ciebie.

5. I zgodnie ze słowami Nefiego wielki głód nastał w kraju pośród całego ludu Nefiego. I w "siedemdziesiątym czwartym roku nadal cierpieli głód. I ustała zagłada od miecza, ale wielu umierało z głodu.

6. I umierali z głodu w "siedemdziesiątym piątym roku, gdyż ziemia była sucha i nie wydała zboża w czasie zbiorów. Susza dotknęła cały kraj Lamanitów i Nefitów, ginęli więc tysiącami w

(c) Et. 12:30. Zob. c, Jak. 4. Mat. 17:20. (d) wiersze 12-14. (e) He. 8:27. 9:26-38.

(f) wiersz 11. (g) Dzieje 8:39, 40. (h) wiersz 16. ROZDZ. 11: (a) zob. i, 2 Ne. 10.

(b) zob. b, He. 10. *20 R. P.N.E. †19 R. P.N.E. ‡18 R. P.N.E. §17 R. P.N.E.

okolicach, gdzie niegodziwość była szczególnie wielka.

7. I widząc, że grozi im śmierć głodowa, zaczęli przypominać sobie Pana, swego Boga. Zaczęli przypominać sobie słowa Nefiego.

8. I błagali swych naczelnych sędziów i przywódców, aby powiedzieli Nefiemu: Wiemy, że jesteście sługą Boga, dlatego wołaj do Pana, naszego Boga, aby położył kres klęsce głodu, aby nie wypełniło się wszystko, co przepowiedziałeś o naszej zagładzie.

9. I sędziowie zwrócili się do Nefiego z tą prośbą. I stało się, że gdy Nefi zobaczył, iż Nefici nawrócili się i ukorzyli przed Panem we włosiennicy, zawołał do Pana:

10. Spójrz na ten lud, Panie. Oto nawrócili się, znieśli bandę Gadiantona i zakopali ich tajemne plany w ziemi, że banda przestała istnieć.

11. I teraz, Panie, widząc ich pokorę, odwróć od nich swój gniew. Niech zagłada niegodziwych, którzy zginęli, uśmierzy Twój gniew.

12. O Panie, odwróć od nich swój gwałtowny gniew i połącz kres klęsce głodu w kraju.

13. O Panie, wysłuchaj mnie i zgodnie z moimi słowami zeslij deszcz na ziemię, aby wydała owoc i zboże w czasie zbiorów.

14. Wysłuchałeś mnie, Panie, gdy powiedziałem – Niech nastanie głód, aby ustała zagłada od miecza – i wiem, że i teraz mnie wysłuchasz, albowiem powiedziałeś: Oszczędzę ich, jeśli się nawrócą.

15. Oto nawrócili się w obliczu głodu, zarazy i zagłady, które na nich spadły.

16. Odwróć od nich, Panie,

Twój gniew i jeszcze raz wypróbuj ich, czy będą Ci służyć. A jeśli tak postąpią, zgodnie z Twoimi słowami będziesz im błogosławił.

17. I stało się, że w siedemdziesiątym szóstym roku Pan odwrócił od nich swój gniew i zesłał deszcz na ziemię, że wydała owoc i zboże w okresie zbiorów.

18. I w całym kraju ludzie radowali się oddając chwałę Bogu; i nie starali się więcej zabić Nefiego, ale uznali go za wielkiego proroka i sługę Boga, mającego wielką moc i władzę daną mu przez Boga.

19. I Lehi, jego brat, dorównywał mu w prawości.

20. I stało się, że Pan zaczął znowu szczęścić Nefitom. Zaczęli odbudowywać miasta, mnożyć się i rozprzestrzeniać, aż zajęli cały kraj na północy i południu, od morza zachodniego do wschodniego.

21. I siedemdziesiąty szósty rok upłynął im w pokoju; także siedemdziesiąty siódmy rok zaczęli w pokoju. I większość Nefitów i Lamanitów należała do Kościoła, który rozprzestrzenił się na cały kraj. I mieli niczym niezmacony pokój. Tak upłynął siedemdziesiąty siódmy rok.

22. I w siedemdziesiątym ósmym roku pomimo sporów o niektóre punkty nauk przedstawionych przez proroków mieli także pokój.

23. I w siedemdziesiątym dziewiątym roku doszło do walk, ale Nefi, Lehi i ich bracia, którzy wiedzieli o prawdzie tych doktryn otrzymując co dzień wiele objawień, nauczyli ich i tego samego roku położyli kres walkom.

24. I w osiemdziesiątym roku

(c) He. 10:11-14. (d) zob. i, 2 Ne. 10. (e) Al. 46. (h) zob. n, Al. 46.

zob. b, He. 10. (f) He. 10:5-11. (g) zob. p, *16 R. P.N.E. †13 R. P.N.E. †12 R. P.N.E.

panowania sędziów nad ludem Nefiego pewna liczba odstępców spośród Nefitów, którzy kilka lat temu odeszli do Lamanitów i przyjęli ich imię, a także niektórzy potomkowie Lamanitów, podburzeni do gniewu przeciwko Nefitom przez tych odstępców, rozpoczęli wojnę ze swymi braćmi.

25. Mordowali, rabowali, a następnie wycofywali się w góry, do puszczy kryjąc się, by ich nie odkryto. I z dnia na dzień powiększali swe liczby o nowych odstępców, którzy się do nich przyłączyli.

26. I tak w przeciągu kilku lat ta banda rozbójników stała się niezwykle silna, a wywiadziawszy się o wszystkich 'tajemnych planach Gadianтона, stali się spisowcami Gadianтона.

27. I rozbójnicy ci szerzyli wielkie spustoszenie i zagładę pośród Nefitów i Lamanitów.

28. I koniecznym stało się położenie kresu ich dziełu spustoszenia, dlatego wysłano armię silnych mężczyzn do puszczy i w góry, aby znaleźć tę bandę rozbójników i zniszczyć ich.

29. Ale tego roku armia ta została przez nich odparta. Tak upłynął osiemdziesiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

30. A na *początku osiemdziesiątego pierwszego roku ponownie poszli walczyć z bandą rozbójników i zabili wielu, ale sami także ponieśli wielkie straty.

31. I znowu musieli się wycofać z puszczy i gór na swoje ziemie, gdyż wielka liczba rozbójników opanowała góry i puszcze.

32. Tak upłynął ten rok. I rozbójnicy ci wzrastali w siłę i od-

pierali całe armie Nefitów i Lamanitów, zagrażając wszystkim mieszkańcom,

33. albowiem pustoszyli różne okolice zabijając i uprowadzając wielu do puszczy, szczególnie kobiety i dzieci.

34. I to wielkie zło, którego doświadczyli z powodu swej niegodziwości, ponownie pobudziło ich do przypomnienia sobie o Panu, swym Bogu.

35. Tak upłynął osiemdziesiąty pierwszy rok panowania sędziów.

36. I w osiemdziesiątym drugim roku zaczęli znowu zapominać o Panu, swym Bogu. W osiemdziesiątym trzecim roku stali się bardziej niegodziwi, i nie zmienili swego postępowania w roku osiemdziesiątym czwartym.

37. A w osiemdziesiątym piątym roku stali się jeszcze bardziej dumni i niegodziwi, i tak postępując dojrzewali znowu do zagłady.

38. I tak upłynął osiemdziesiąty piąty rok.

ROZDZIAŁ 12.

Jak nierozsądni są ludzie i jak się spieszą do czynienia zła – Pan doświadcza swój lud – Jak wielka jest niemożność ludzi w porównaniu z mocą Boga – W dzień sądu ludziom zostanie wyznaczone życie wieczne lub wieczne potępienie.

1. I tak widzimy, jak fałszywe i zmienne są serca ludzi, i jak Pan w swej niezmiernej dobroci błogosławi i szczęści tym, którzy Mu ufają.

2. Widzimy, jak szczęści swemu ludowi, że zajmują więcej ziemi, powiększają swe stadła, zasoby "złota, srebra i wszelkich cennych przedmiotów pięknego wyrobu;

(i) zob. i, 2 Ne. 10. (j) wiersz 25. ROZDZ. 12: (a) zob. n, 1 Ne. 18.

widzimy, jak zachowuje ich od śmierci ratując przed wrogami i jak za Jego przyczyną łagodnieja serca ich wrogów, że nie wypowiadają im wojny. I gdy czyni wszystko dla dobra i szczęścia swoich, ludzie ci, mając łatwe życie i wielki dobrobyt, znieczulają swe serca, zapominają o Panu, swym Bogu i depczą Świętego Boga Izraela.

3. I tak widzimy, że jeśli Pan nie doświadczy swego ludu, jeśli nie nawiedzi ich śmiercią, grozą, głodem i chorobami, nie będą o Nim pamiętać.

4. Jak nierozsądni, próżni, źli i ulegli diabłu są ludzie; jak się śpieszą do czynienia zła, a zwlekają z czynieniem dobra. Jak szybko dają posłuch złemu duchowi i całym sercem dążą do osiągnięcia tego, co przedstawia wartość tylko dla świata.

5. Jak skorzy są, by się wywyższać, chwalić i czynić wszelką niegodziwość. Jak się ociągają wobec Pana, swego Boga, i Jego rad; jak zwlekają, by postępować ścieżkami mądrości.

6. Oto nie chcą, aby Pan, ich Bóg i Stwórca panował nad nimi. Pomimo Jego wielkiej dobroci i miłosierdzia, jakie im okazał, za nic mają Jego rady i nie chcą, by ich prowadził.

7. Jak wielka jest nicość ludzi, znaczą jeszcze mniej niż proch ziemi;

8. albowiem wiatr unosi go tu i tam i rozpędza na rozkaz naszego Wielkiego i Wiecznego Boga.

9. Od Jego głosu drżą wzgórze i trzęsą się góry.

10. Od Jego głosu rozpadają się,

wyglądają i przekształcają w doliny.

11. Od jego głosu drży cała ziemia.

12. Trzęsą się jej podstawy aż do samego środka.

13. Jeśli powie On ziemi – Poruszaj się – ziemia się porusza.

14. Jeśli jej powie – Zatrzymaj się, aby ^bprzedłużyć dzień o wiele godzin – tak się dzieje.

15. I tak zgodnie z Jego słowem ziemia zatrzymuje się i człowiekowi wydaje się, że słońce stoi w miejscu, ale prawdą jest, że to ziemia się porusza, a nie słońce.

16. Jeśli powie On wodom głębin – ^cWyschnijcie – tak się dzieje.

17. Jeśli powie górze – Powstań, ^dpostąp naprzód i zasyp to miasto – tak się dzieje.

18. I jeśli człowiek ukryje skarb w ziemi, a Pan powie – ^eNiech będzie przeklęty, ze względu na niegodziwość tego, który go ukrył – skarb ten jest przeklęty.

19. Jeżeli Pan powie – Bądź przeklęty, aby odtąd żaden człowiek cię nie znalazł – nikt go nigdy nie dostanie.

20. I jeśli Pan powie człowiekowi – Na zawsze ^fbędziesz przeklęty za nieprawości, których się dopuściłeś – tak się stanie.

21. Jeśli Pan powie – Za nieprawości, których się dopuściłeś, zostaniesz odsunięty ^gsprzed Mego oblicza – tak się stanie.

22. Biada człowiekowi, któremu to powie, albowiem powie to pragnącemu czynić zło i taki człowiek nie może być zbawiony. Dlatego, aby zostali zbawieni, lu-

(b) Jozue 10:12-14. 2 Król. 20:8-11. Iza. 38:7, 8. Zob. 2a, Al. 30. (c) Iza. 44:27. 51:10. (d) 3 Ne. 8:10, 25. 9:5, 6, 8. (e) wiersz 19. He. 13:17-23, 30-37. Morm. 1:17-19. 2:10-14. Et. 14:1, 2. (f) zob. k, Jak. 6. (g) wiersze 25, 26. Zob. b, 1 Ne. 2.

dzie nawoływani są do nawrócenia.

23. Błogosławieni są ci, którzy się nawrócą i słuchać będą Pana, swego Boga, albowiem ci zostaną zbawieni.

24. Oby Bóg w swym majestacie umożliwił ludziom nawrócenie się i czynienie dobra, aby mogli powrócić do łaski dzięki łasce, według swoich czynów.

25. Pragnę, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni, ale czytamy, że w wielki i ostatni dzień niektórzy zostaną odsunięci ^bprzed oblicza Pana

26. i będzie im wyznaczona ^cniekończąca się żalność; i wypełnią się słowa: Ci, którzy czynili dobro, będą mieli wieczne życie, a ci, którzy czynili zło, ^dwieczne potępienie. I tak się dzieje. Amen.

Proroctwo Lamanity Samuela do Nefitów. (Rozdział 13. do 15. włącznie.)

ROZDZIAŁ 13.

Lamanita Samuel prorokuje o zagładzie Nefitów, jeśli się nie nawrócą – Pan przeklnie ich i ich bogactwa przez ich niegodziwość, ponieważ wzgardzili prorokami i kamienowali ich – Będą otoczeni przez demony i ich zagłada stanie się pewna – Niemożliwe jest osiągnięcie szczęścia przez czynienie niegodziwości.

1. I w ^aosiemdziesiątym szóstym roku Nefici pozostali niegodziwi, podczas gdy Lamanici ściśle przestrzegali przykazań Bożych według ^bprawa Mojżesza.

2. I stało się, że tego roku Lamanita Samuel przyszedł do ^cZarahemli i zaczął nawoływać do

nawrócenia. I czynił to przez wiele dni, aż go wyrzucili, i zamierzał powrócić do swego kraju.

3. Ale usłyszał głos Pana, że ma zawrócić i prorokować tym ludziom, cokolwiek Pan przeleje w jego serce.

4. I stało się, że nie pozwolił mu wejść do miasta, dlatego wszedł na mur i wyciągnawszy rękę wołał i prorokował im o tym, co Pan przelał w jego serce.

5. I powiedział im: Ja, Lamanita Samuel, przekazuję wam słowa, które Pan przelał w me serce. Oto nakazał mi powiedzieć wam, że miecz sprawiedliwości wisi nad tym ludem i że nie przeminie ^cczterysta lat, gdy spadnie na ten lud.

6. Pewna zagłada czeka ten lud i nic ich nie ocali, jeśli się nie nawrócą i nie będą wierzyć w Pana Jezusa Chrystusa, który przyjdzie na świat, będzie cierpiał wiele i zostanie zabity za swoich.

7. Anioł Pański oznajmił mi tę nowinę radując mą duszę. I zostałem wysłany do was, aby ją wam głosić, abyście także mogli się radować, ale ^dnie chcieliście mnie przyjąć.

8. Oto tak mówi Pan: Twarde stały się serca Nefitów i jeśli się nie nawrócą, odbiorę im Moje Słowo i Mego Ducha i nie będę ich więcej znosić, ale podburzę ich braci przeciwko nim,

9. i nie przeminie ^eczterysta lat, gdy porażę ich mieczem, głodem i zarazą

10. i nawiedzę ich w Mym gniewie. I niektórzy z czwartego pokolenia waszych wrogów przeżyją, aby ujrzeć waszą zupełną zagładę. Tak się stanie, jeśli się nie

(h) zob. g. (i) zob. m, Jak. 6. (j) zob. m, Jak. 6. ROZDZ. 13: (a) zob. o, 2 Ne. 25.

(b) Omn. 13. (c) zob. d, 1 Ne. 12. (d) wiersz 2. (e) zob. d, 1 Ne. 12.

nawrócicie – mówi Pan – i czwarte pokolenie wrogów przyniesie wam zagładę.

11. Jeśli jednak nawrócicie się i powrócicie do Pana, swego Boga, odstąpię od Mego gniewu – mówi Pan. Tak mówi Pan: Błogosławieni ci, którzy nawracają się i powracają do Mnie, ale biada temu, kto się nie nawraca.

12. ¹Biada temu wielkiemu miastu Zarahemla, które ocalało ze względu na sprawiedliwych. Biada temu wielkiemu miastu, gdyż widzę, że większość jego mieszkańców znieczuliła swe serca wobec Mnie – mówi Pan.

13. Ale błogosławieni ci, którzy się nawrócą, gdyż ich oszczędzę. Oto gdyby nie sprawiedliwi mieszkający w tym wielkim mieście, nakazałbym, aby ogień zstąpił z nieba i pochłonął to miasto.

14. Ze względu na sprawiedliwych zostało ono zachowane, ale nadchodzi czas – mówi Pan – gdy wypędzicie spośród siebie sprawiedliwych i wtedy będziecie dojrzały do zagłady. Biada temu wielkiemu miastu z powodu zła i niegodziwości, które w nim obfitują.

15. Biada ²miastu Gideon z powodu zła i niegodziwości jego mieszkańców.

16. Biada wszystkim miastom Nefitów z powodu zła i niegodziwości ich mieszkańców.

17. Oto ³przekleństwo spadnie na ten kraj – mówi Pan Zastępów – z powodu tych, którzy tutaj mieszkają, z powodu ich zła i niegodziwości.

18. I stanie się – mówi Pan Zastępów, nasz Wielki i Prawdziwy Bóg – że kraj ten będzie przeklęty i ten, kto ukryje w ziemi skarby, z

wyjątkiem sprawiedliwego, czyniącego to dla Pana, nie znajdzie ich.

19. Oto pragnę – mówi Pan – aby kryjąc swe skarby czynili to dla Mnie, i przeklęty będzie ten, kto uczyni to nie dla Mnie, albowiem tylko sprawiedliwi kryją swe skarby dla Mnie i ten, kto tak nie czyni, ⁴będzie przeklęty razem ze swym skarbem i nikt nie odzyska tego skarbu z powodu przekleństwa kraju.

20. I nadejdzie dzień, że ukryją swe skarby, gdyż ich serca będą opanowane pragnieniem zachowania bogactw, a będą chowali swe skarby uciekając przed wrogami. I będą przeklęci razem ze swymi skarbami, albowiem nie ukryli ich dla Mnie, i tego dnia zginą – mówi Pan.

21. Słuchajcie mnie, mieszkańcy tego wielkiego miasta, słuchajcie słów Pana, gdyż powiedział, że jesteście przeklęci razem ze swym bogactwem, albowiem całym sercem pragniecie bogactw i nie dajecie posłuchu słowom Tego, kto wam te bogactwa dał.

22. Nie jesteście wdzięczni Panu, waszemu Bogu, za to, czym was błogosławił. Myślicie tylko o swoich bogactwach, a nie myślicie podziękować za nie Panu, waszemu Bogu. Nie staracie się, aby wasze myśli dosięgły Pana, zamiast tego wasze serca przepelniają się dumą, pychą, zawiścią, pragnieniem walki, pragnieniem prześladowania innych, mordowania i czynienia wszelkiego zła.

23. Dlatego przez waszą niegodziwość Pan Bóg przeklął ten kraj i wasze bogactwa.

24. Biada temu ludowi, albowiem nadszedł czas, że ⁵wypędza-

(f) 3 Ne. 8:8, 24. 9:3. (g) zob. m, Al. 2. (h) zob. e, He. 12. (i) zob. e, He. 12. (j) wiersz 26. He. 16:6. OK 6 R. P.N.E.

cie proroków, szycie z nich, rzucać w nich kamieniami, zabijacie ich i krzywdzicie na wszelki sposób, tak jak czyniono to w dawnych czasach,

25. a mimo to mówicie: Gdybyśmy żyli w czasach naszych praocjów, nie zabijalibyśmy proroków, kamieniowali czy wypędzali.

26. Oto jesteście od nich gorsi, gdyż jak Pan żyje, prorok, który przychodzi do was i głosi wam słowo Pana wykazując wam wasze grzechy i niegodziwość, naraża się na wasz gniew: wypędzacie go i wszelkimi sposobami staracie się go zgładzić. Mówicie, że jest fałszywym prorokiem, grzesznikiem i że należy do diabła, albowiem wykazuje wam, że czynicie zło.

27. Ale jeśli przyjdzie do was ktoś, kto powie: Cokolwiek czynicie, nie jest złem, i nie zostaniecie za to ukarani. I powie: Patrzcie z góry na innych i traktujcie ich z wyższością, jeśli uważacie się za lepszych, i postępujcie, jak chcecie. Jeśli przyjdzie do was ktoś, kto będzie wam tak mówił, przyjmiecie go i uznacie za proroka.

28. Będziecie go szanować, oddacie mu część swego złota i srebra i przyodziejecie go w kosztowny ubiór, ponieważ będzie wam schlebiał mówiąc, że wszystko jest w porządku. Gdy będzie tak postępował, nie będziecie mu mieli nic do zarzucenia.

29. Niegodziwe i przewrotne pokolenie, ludzie o twardym sercu, jak długo, myślicie, Pan będzie was znosił? Jak długo będziecie pozwalali wodzić się głupcom i ślepcom? Jak długo bę-

dziecie wybierali raczej ciemność niż światło?

30. Rozpala się już przeciw wam gniew Pana, i ^kprzeklął On ten kraj przez waszą niegodziwość.

31. Nadchodzi czas, gdy przeklnie wasze bogactwa, że zaczną się wam ^lwymykać z rąk i nie będziecie mogli ich zachować na dni swego ubóstwa.

32. W dniach ubóstwa na próżno będziecie wołać do Pana, albowiem będziecie już zrujnowani i wasza zagłada będzie nieuchronna, wtedy będziecie jęczeć i rozpaczać – mówi Pan Zastępów. Wtedy będziecie lamentować:

33. ^m"Dlaczego nie nawróciliśmy się, dlaczego zabijaliśmy proroków, rzucaliśmy w nich kamieniami i wypędzaliśmy ich! Tego dnia powiecie: Jeśli pamiętalibyśmy Pana, naszego Boga, gdy dawał nam bogactwa, nie wymykałyby się nam one z rąk i nie utracilibyśmy ich, a tak odebrano je nam.

34. Oto gdy pozostawiamy tutaj narzędzie, jutro go nie znajdziemy. Nasze miecze giną w dniu, gdy potrzebujemy ich do bitwy.

35. Ukryliśmy nasze skarby, ale straciliśmy je, albowiem kraj ten jest przeklęty.

36. Dlaczego nie nawróciliśmy się, gdy głoszone nam słowo Pana! Teraz kraj jest przeklęty i "wszystko wymyka nam się z rąk, że nie możemy niczego zachować; i tak tracimy wszystko.

37. Oto otaczają nas ⁿdemony, anioły tego, który chce zgubić nasze dusze. Wielka jest nasza niegodziwość. O Panie, czy nie możesz odwrócić od nas swego

(k) zob. e, He. 12. (l) wiersze 33-37. Morm. 1:17-19. Zob. e, He. 12. (m) Morm. 2:10-15. (n) zob. l. (o) Morm. 2:10.

gniewu? Tak będziecie wtedy mówili.

38. Ale wypełniły się "dni waszej próby. Z dnia na dzień odkładaliście wasze zbawienie, aż stało się za późno i wasza "zagłada stała się pewna. Oto podczas swego życia chcieliście osiągnąć to, co jest niemożliwością: chcieliście być szczęśliwi czyniąc niegodziwość, co jest "sprzeczne z naturą prawości naszego Wielkiego i Wiecznego Boga.

39. Mieszkańcy tego kraju, słuchajcie tego, co mówię. Proszę Boga, aby Jego gniew odwrócił się od was, abyście się nawrócili i zostali zbawieni.

ROZDZIAŁ 14.

Samuel przepowiada światłość w nocy i nową gwiazdę, gdy Chrystus przyjdzie na świat – Chrystus wykupi ludzi od śmierci ciała i ducha – Trzy dni ciemności, rozrywanie skał i inne cuda natury będą znakiem Jego śmierci.

1. I Lamanita Samuel prorokował o wielu innych rzeczach, których nie można podać.

2. I powiedział im: Dam wam znak. Oto gdy upłynie "pięć lat, Syn Boży przyjdzie na świat odkupić tych, którzy uwierzą w Jego imię;

3. i taki będzie znak Jego przyjścia: noc przed Jego przyjściem będzie jaśniała światłością i wyda się ludziom niczym dzień, albowiem ^bnie zapadnie zmrok.

4. A więc noc nie nastanie, i noc i dzień będą niczym jeden ciągły dzień; i będzie to dla was znakiem, albowiem zobaczycie wschód, a także zachód słońca, i będziecie wiedzieli, że upłynęły dwa dni i

noc, ale noc nie przyniesie ciemności, i będzie to noc poprzedzająca Jego narodzenie.

5. I ukaże się "nowa gwiazda, jakiej nigdy przedtem nie widzieliście, i to także będzie dla was znakiem.

6. Ale to nie wszystko, albowiem ukaże się "wiele innych znaków na niebie.

7. I stanie się, że wprawiają was one w tak wielkie zdumienie, że "przypadniecie do ziemi.

8. I stanie się, że kto uwierzy w Syna Bożego, będzie miał życie wieczne.

9. Oto Pan "nakazał mi przez swego anioła, abym poszedł do was i powiedział to. Nakazał mi, abym wam o tym prorokował, i tak mi powiedział: Nawołuj tych ludzi do nawrócenia i przygotowania drogi dla Pana.

10. Ale ponieważ jestem Lamanitą i powiedziałem wam, co mi Pan nakazał, i ponieważ były to twarde słowa, jesteście na mnie gniewni, "wypędziliście mnie i chcecie zgładzić.

11. Mimo to usłyszycie mnie, albowiem wszedłem na "mur tego miasta, abyście mnie usłyszeli i wiedzieli o wyrokach Bożych, które was czekają za czynienie zła, a także abyście poznali warunki nawrócenia się;

12. abyście wiedzieli o przyjściu Jezusa Chrystusa, Syna Boga, "Ojca niebios i ziemi, Stworzyciela wszystkiego od początku; abyście wiedzieli o znakach Jego przyjścia na świat, abyście mogli uwierzyć w Jego imię.

13. I jeśli uwierzycie w Jego imię, nawrócicie się odstępując od

(p) Morm. 2:13-15. (q) Morm. 2:15. (r) Al. 41:10-12. ROZDZ. 14: (a) 3 Ne. 1:5-21. (b) wiersz 4. 3 Ne. 1:8, 13-20. (c) 3 Ne. 1:21. (d) 3 Ne. 1:20. 2:1-3. (e) 3 Ne. 1:16, 17. (f) He. 13:3, 7. (g) He. 13:2. (h) He. 13:4. (i) Mos. 3:8. 15:4. Al. 11:39. 3 Ne. 9:15. Et. 4:7. OK 6 R. P.N.E.

swych grzechów, aby wasze grzechy zostały wam odpuszczone dzięki Jego zasługom.

14. I dam wam jeszcze inny znak, znak Jego śmierci,

15. albowiem pewne jest, że On umrze, aby nastąpiło zbawienie. I konieczna jest Jego śmierć, aby nastąpiło ¹zmartwychwstanie umarłych i ludzie mogli powrócić do Pana.

16. Jego śmierć spowoduje zmartwychwstanie i wykupienie ²całej ludzkości od pierwszej, duchowej śmierci; albowiem od upadku Adama wszyscy ludzie są odcięci od Pana i umierają, ³zarówno docześnie jak i duchowo.

17. Ale ⁴zmartwychwstanie Chrystusa odkupuje ⁵całą ludzkość i umożliwi ludzicom powrót do Pana.

18. I daję warunek nawrócenia, że kto się nawróci, nie jest wycięty i wrzucony w ogień, ale kto się nie nawróci, jest niczym drzewo wycięty i wrzucony w ogień, gdzie po raz ⁶drugi umiera duchowo, albowiem po raz ⁷drugi są oni odcięci od tego, co sprawiedliwe.

19. Dlatego nawróćcie się! Nawróćcie się, abyście postępując wbrew temu, co wicie, nie ściągnęły na siebie potępienia i ⁸drugiej śmierci.

20. Oto wspomniałem wam ⁹o drugim znaku, znaku Jego śmierci; i w dniu, w którym umrze, ¹⁰słońce zaćmi się i nie będzie wam chciało świecić, ani też księżyc i gwiazdy. I tak przez trzy dni na całej ziemi nie będzie światła,

od czasu Jego śmierci do czasu, gdy zmartwychwstanie.

21. I gdy odda ducha, nastąpią ¹¹grzmoty i błyskawice trwające przez wiele godzin, ziemia będzie się trzęsła i drżała w posadach, a ¹²masy skalne na powierzchni ziemi i pod ziemią, o których wicie, że są lite, a raczej w większości lite, będą się rozpadać na kawałki.

22. Będą rozłupywane, ¹³będą pękały i kruszyły się, a ich odłamki będzie można odtąd znaleźć wszędzie, na ziemi i pod ziemią.

23. W straszliwych ¹⁴burzach wiele gór zostanie ¹⁵zrównanych z ziemią tworząc doliny, a wiele dolin stanie się wysokimi górami.

24. Wiele ¹⁶dróg górskich zostanie przerwanych, a ¹⁷wiele miast opustoszeje.

25. ¹⁸Wiele grobów otworzy się i wyda swych zmarłych, i ¹⁹wielu świętych ukaże się ludziom.

26. I anioł powiedział mi, że ²⁰grzmoty i błyskawice będą trwały przez wiele godzin.

27. I powiedział mi, że wszystko to nastąpi pośród grzmotów, błyskawic i burzy. I ciemność będzie zalegała na całej ziemi przez ²¹trzy dni.

28. I anioł powiedział mi, że wielu będzie świadkami jeszcze bardziej niezwykłych rzeczy, aby ludzie uwierzyli, i powiedział, że znaki te i cuda wystąpią na całej tej ziemi, aby ludzie nie mieli podstawy nie wierzyć.

29. I stanie się tak, aby każdy, kto uwierzy, mógł być zbawiony, a

(j) zob. d, 2 Ne. 2. (k) zob. j, 2 Ne. 9. (l) zob. b i c, 2 Ne. 2. (m) zob. j, 2 Ne. 9. (n) zob. p, Al. 12. (o) zob. g, Al. 12. (p) zob. p, Al. 12. (q) wiersz 14. (r) zob. i, 1 Ne. 19. (s) wiersze 26, 27. 1 Ne. 12:4. 19:11, 12. 3 Ne. 8:5-7, 19. (t) 1 Ne. 12:4. 19:12. 3 Ne. 8:18. 10:9. (u) 3 Ne. 8:18. (v) 1 Ne. 19:11. 3 Ne. 8:6, 12, 19. 10:14. (w) 1 Ne. 12:4. 19:11. 3 Ne. 8:10-19. (x) 3 Ne. 8:13. (y) 1 Ne. 12:4. 3 Ne. 8:8-10, 14, 24, 25. 9:3-12. 10:7. (z) zob. g, Jak. 4. (2a) 3 Ne. 23:7-13. (2b) zob. s. (2c) zob. i, 1 Ne. 19.

kto nie uwierzy – otrzymał sprawiedliwy wyrok; i jeśli zostaną potępieni, aby sami byli tego winni.

30. Zapamiętajcie, moi bracia, że kto ginie, sam jest temu winien. Kto popełnia niegodziwość, czyni to dla siebie, gdyż jesteście ^{2d}wolni i odpowiadacie za siebie, albowiem Bóg dał wam wiedzę i uczynił was wolnymi.

31. Dał wam rozeznanie pomiędzy dobrem a złem, i uczynił to, abyście mogli wybrać życie albo śmierć; abyście mogli czynić dobro i ^{2c}otrzymać w zamian dobro lub czynić zło i otrzymać w zamian zło.

ROZDZIAŁ 15.

Pan ciężko doświadczał Nefitów, ponieważ ich kocha – Nawróceni Lamanici są wytrwali w wierze – Pan będzie im miłosierny w ostatnich dniach.

1. Ostrzegam was, moi ukochani bracia, że jeśli się nie nawrócicie, wasze „domy opustoszeją.

2. Jeśli się nie nawrócicie, wasze kobiety będą rozpaczać, gdy będą karmić tego dnia, albowiem będziecie chcieli umknąć, ale nigdzie nie znajdziecie schronienia. Biada wtedy ciężarnym kobietom, albowiem ich krok będzie ociężały i nie zdołają uciec; zostaną strątowane i pozostawione na pastwę śmierci.

3. Biada temu ludowi, biada Nefitom, jeśli się nie nawrócą widząc wszystkie te znaki dane im w tak wielkiej mierze. Oto byli wybranym ludem Pana, kochał On lud Nefiego, ale też ciężko ich doświadczał, gdy popełniali zło; a

doświadczał ich, ponieważ ich kocha.

4. I nienawidził moich braci, Lamanitów, albowiem nie ustawali w czynieniu zła postępując według ^btradycji swych ojców. Jednak Pan przedłużył ich dni, aby dostąpili zbawienia nauczeni Słowa przez Nefitów.

5. Przypatrzcie się, że większość z nich postępuje rozważnie przed Bogiem: przestrzegają Jego przykazań, przepisów i wyroków według ^cprawa Mojżesza.

6. Większość z nich tak postępuje, starając się gorliwie zaznaczyć resztę swych braci z prawdą, dlatego każdego dnia zwiększa się ich liczba.

7. I sami wiecie, albowiem jesteście tego świadkami, że ci spośród nich, którzy poznali prawdę, zrozumieli, że tradycje ich ojców są ^dzłe i występne i dają wiarę pismom świętym, to jest prorocत्वom świętych proroków, które skłaniają ich ku wierze w Pana i nawróceniu, co z kolei powoduje przemianę w ich sercach –

8. ci spośród nich, którzy to osiągnęli, jak sami to wiecie, są mocni i wytrwali w wierze i we wszystkim, co uczyniło ich wolnymi.

9. Wiecie także, że ^ezakopali swą broń bojąc się, że z jakiegoś powodu mogliby zgrzeszyć. Widzicie, że boją się grzeszyć. Wolą raczej być strątowani i ^fzabici przez swych wrogów, niż podnieść miecz do walki z nimi; i dzieje się to ze względu na ich wiarę w Chrystusa.

10. Pan będzie im błogosławił i pomimo ich niegodziwości przedłuży ich dni z uwagi na stałość

(2d) zob. l, 2 Ne. 2. (2e) Al. 41. ROZDZ. 15: (a) zob. y, He. 14. (b) zob. n, Jak. 7.

(c) zob. o, 2 Ne. 25. (d) zob. n, Jak. 7. (e) Al. 24:17-19. (f) Al. 24:21-23.

ich wiary, gdy uwierzyli, i wytrwałość, gdy zostali oświeceni.

11. Nawet jeśli utracą wiarę, Pan ⁹przedłuży ich dni, aż nadejdzie czas, o którym mówili nasi ojcowie, prorok ^hZenos i wielu innych, czas przywrócenia naszym braciom, Lamanitom, poznania prawdy.

12. Mówię wam, że w ostatnich dniach ^oobietnice Pana będą odnosiły się do naszych braci Lamanitów. Jakkolwiek zostaną ciężko doświadczeni i ^obędą pędzeni to tu, to tam, po całej tej ziemi, ściągani, zabijani i rozproszeni nie mając gdzie uciec, Pan będzie im miłosierny.

13. Zgodnie z proroctwem zostanie im przywrócone poznanie prawdy o Odkupicielu, ich wielkim i ^hprawdziwym Pasterzu, i zostaną zaliczeni do Jego owiec.

14. Dlatego mówię wam, że jeśli się nie nawrócicie, ich los będzie lepszy od waszego.

15. Albowiem gdyby oni, żyjący w niewierze wskutek tradycji swych ojców, doświadczylili cudów, których doświadczyliscie, nigdy by nie odstąpili od wiary.

16. Dlatego tak mówi Pan: Nie zniszczę ich zupełnie i w dniu, który uznam za stosowny, ^opowrócą do Mnie.

17. Tak mówi Pan o Nefitach: Jeśli się nie nawrócą i nie będą posłusznymi Meji woli, ^mzniszczę ich zupełnie, bo nie wierzyli pomimo wielkich dzieł, jakich pośród nich dokonałem. Jak Pan żyje, tak się stanie – mówi Pan.

ROZDZIAŁ 16.

Nefici, którzy uwierzyli Samuelowi, zostają ochrzczeni przez Nefiego –

Nefici nie mogą trafić Samuela kamieniami ani strzałami – Anioły ukazują się mądrym ludziom oznajmiając im radosną nowinę, podczas gdy inni znieczulają swe serca i twierdzą, że przyjdzie na świat Chrystusa, Syna Boga, w Jerozolimie nie ma sensu i że nie jest to prawda.

1. Wielu słyszało Lamanitę Samuela, gdy przemawiał z "muru miasta i ci, którzy mu uwierzyli, szukali Nefiego i gdy go znaleźli, przyznali się przed nim do swych grzechów i do swej winy prosząc, aby zostali ^oochrzczeni dla Pana.

2. Ale wielu nie uwierzyło Samuelowi. Byli na niego rozgniewani, rzucali w niego kamieniami i strzelali do niego z łuków, gdy stał na murze; ale Duch Pana był z nim, że nie mogli go trafić kamieniami ani strzałami.

3. I gdy przekonali się, że nie mogą go trafić, niektórzy z nich uwierzyli w jego słowa i poszli do Nefiego, by ich ochrzcił.

4. Albowiem Nefi chrzczył, prorokował, nauczał i nawoływał do nawrócenia dokonując cudów pośród Nefitów, aby wiedzieli, że Chrystus wkrótce przyjdzie na świat.

5. Mówił im o tym, co ma wkrótce nastąpić, aby wiedzieli i pamiętali, gdy znaki te nastąpią, że zostało im to przepowiedziane przed faktem, i aby uwierzyli. A więc ci, którzy uwierzyli słowom Samuela, poszli do Nefiego, by ich ochrzcił; i nawrócili się i przyznali do swych grzechów.

6. Ale większość nie dała wiary słowom Samuela, dlatego gdy zobaczyli, że nie mogą go ^otrafić kamieniami ani strzałami, wołali do straży: Pochwycie go i zwiążcie, gdyż ma diabła i moc diabła

(g) Enos 13. Zob. c, 2 Ne. 27. (h) zob. h, 1 Ne. 19. (i) Enos 13. Zob. c, 2 Ne. 27. (j) Morm. 5:15. (k) zob. 2e, Al. 5. (l) Enos 13. Także c, 2 Ne. 27. (m) zob. m, Al. 9. ROZDZ. 16: (a) He. 13:4. (b) zob. u, 2 Ne. 9. (c) wiersz 2. OK 6 R. P.N.E.

chroni go przed naszymi kamieniami i strzałami. Pochwyćcie go więc, zwiąźcie i usuńcie.

7. I gdy poszli go pochwyć, Samuel rzucił się z muru i uszedł z ich kraju do swej ojczyzny; i zaczął nauczać i prorokować pośród swoich.

8. I nigdy więcej nie słyszano o nim pośród Nefitów. Tak przedstawiali się ich sprawy,

9. i tak upłynął osiemdziesiąty szósty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

10. Upłynął także *osiemdziesiąty siódmy rok panowania sędziów i większość Nefitów pozostała w dumie i niegodziwości, a mniejszość postępowała jeszcze rozważniej wobec Pana.

11. Taka była ich sytuacja w osiemdziesiątym ósmym roku panowania sędziów.

12. I w osiemdziesiątym dziesiątym roku panowania sędziów niewiele się pośród nich zmieniło; ludzie tylko stali się jeszcze bardziej niegodziwi i coraz więcej przestępowali przykazania Boże.

13. I w [†]dziewięćdziesiątym roku panowania sędziów dane im były wielkie znaki i cuda, i słowa proroków zaczęły się wypełniać.

14. I [†]anioły ukazywały się mądrym ludziom oznajmiając im radosną nowinę. I tak tego roku zaczęły się wypełniać proroctwa z pism świętych.

15. Jednakże Nefici i Lamanici, z wyjątkiem najbardziej wierzących, znieczulili swe serca polegając na swej mocy i mądrości, i mówili:

16. Może i udało im się przepowiedzieć niektóre z tych rzeczy, ale wiemy, że wszystkie wielkie

znaki i cuda, o których mówili, nie mogą nastąpić.

17. Rozważali to między sobą i spierali się mówiąc:

18. To nie ma sensu, że Chrystus ma przyjść; jeśli byłoby to prawdą i byłby On Synem Boga, [†]Ojcem niebios i ziemi, jak podają, dlaczego nie miały ukazać się nam tak samo jak tym w Jerozolimie?

19. Jeśli byłoby to prawdą, dlaczego nie miały ukazać się na tej ziemi tak samo jak w Jerozolimie?

20. Oto wiemy, że jest to złą tradycją przekazaną nam przez naszych ojców, abyśmy wierzyli w coś wielkiego i niezwykłego, co ma nastąpić nie pośród nas, ale w kraju odległym od nas, którego nie znamy. W ten sposób mogą trzymać nas w niewiedzy, albowiem nie możemy przekonać się na własne oczy, czy to prawda.

21. Przez swe podstępny i diabelskie sztuki przygotowali tę wielką tajemnicę, której nie możemy zrozumieć, zmuszając nas do posłuszeństwa i polegania na ich słowach, albowiem polegamy na nich w nauczaniu nas Słowa. I tak będą trzymać nas w niewiedzy przez całe nasze życie, jeśli się poddamy.

22. I ludzie zmyślali wiele więcej, co było nieczne i niemądre. I szatan pobudzał ich bezustannie do czynienia zła i rozsiewał pogłoski doprowadzając do sporów w całym kraju, aby znieczulić ich serca wobec tego, co dobre, i wobec tego, co ma nastąpić.

23. I [†]pomimo znaków i cudów dokonywanych pośród ludu Pana, szatan miał wielką władzę nad sercami ludzi w całym kraju.

(d) He. 13:4. (e) Al. 13:26. (f) zob. a, Mos. 3. (g) wiersz 13.

*5 R. P.N.E. †2 R. P.N.E.

24. Tak upłynął *dziewięćdziesiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

25. I tak kończy się księga Helamana spisana przez Helamana i jego synów.

TRZECI NEFI

Księga Nefiego, syna Nefiego, który był synem Helamana. Helaman był synem Helamana, syna Almy, który był synem Almy, potomka Nefiego, syna Lehiego, który opuścił Jerozolimę w pierwszym roku panowania Sedecjasza, króla Judy.

ROZDZIAŁ 1.

Nefi, syn Helamana, odchodzi z kraju i jego syn Nefi kontynuuje zapis – Pomimo znaków i cudów niegodziwi planują zgładzić sprawiedliwych – W noc przed przyjściem na świat Chrystusa dany jest znak światłości i ukazuje się nowa gwiazda – Kłamstwa i oszustwa przybierają na sile – Spiskowcy Gadiantona zabijają wielu.

1. I w [†]dziewięćdziesiątym pierwszym roku upłynęło ^asześćset lat od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę; i tego roku Lachoneus był naczelnym sędzią i naczelnikiem państwa.

2. I Nefi, syn Helamana, odszedł z ^bZarahemli oddając swemu najstarszemu synowi Nefiemu pieczę nad ^cmosiężnymi płytami, wszystkimi zapisami, które prowadzono oraz nad ^dwszystkimi świętymi rzeczami, które przechowywali od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę.

3. I Nefi odszedł z kraju, a ^edo kąd poszedł, nikt nie wie, i jego syn Nefi zamiast niego kontynuował zapis tego ludu.

4. I na początku dziewięćdziesiątego drugiego roku wypełnienie prorocत्व proroków stało się bardzo wyraźne, albowiem ^fwielkie

znaki i cuda następowały pośród ludu.

5. Jednakże niektórzy zaczęli mówić, że minął już czas wypełnienia się ^gsłów Lamanity Samuela.

6. I zaczęli wyśmiewać swych braci mówiąc: Minął już czas przepowiedziany przez Samuela i jego słowa się nie sprawdziły, na próżno więc cieszyliście się i wierzyliście.

7. I stało się, że podburzyli przeciw nim lud w całym kraju. I ci, którzy wierzyli, zaczęli się martwić, że z jakiegoś powodu nie nastąpi to, co przepowiedziano.

8. Jednak wytrwale czekali na ^hdzień, noc i dzień, które miały być niczym jeden dzień, bez ciemności, aby przekonać się, że ich wiara nie była daremna.

9. I stało się, że niewierzący ustalili dzień, kiedy mieli ⁱstracić wszystkich tych, którzy wierzyli w te tradycje, jeśli nie spełni się ^jznak zapowiedziany przez proroka Samuela.

10. I gdy Nefi, syn Nefiego, zobaczył niegodziwość swych rodaków, serce jego przepełnił smutek.

11. I stało się, że poszedł i pokłonił się do ziemi, i modlił się z

(a) 1 Ne. 10:4. (b) Omn. 13. (c) zob. a, 1 Ne. 3. (d) Al. 37. (e) 3 Ne. 2:9. (f) He. 16:13, 23. (g) He. 14:2-7. (h) He. 14:3, 4. (i) wiersze 11, 16. (j) He. 14:2-7.

*1 R. P.N.E. †1 N.E.

mocą do swego Boga za swoich, którzy mieli zostać ^kstraceni za wiarę w tradycje ojców.

12. I modlił się z mocą do Pana przez cały dzień, gdy doszedł go głos Pana:

13. Podnieś głowę i bądź dobrej myśli, albowiem czas jest bliski i ^ttej nocy dany będzie znak, a jutro przyjdę na świat, by pokazać światu, że wypełnię wszystko, co nakazałem przepowiedzieć Moim świętym prorokom.

14. Przychodzę do Moich, aby wypełnić wszystko, co objawiłem ludzom ^ood założenia świata, i aby wypełnić wolę Ojca i Syna: ^oOjca – ze względu na Mnie i ^oSyna – ze względu na Moje ciało. Oto nadchodzi czas i ^ttej nocy dany będzie znak.

15. I stało się, że słowa, które Nefi usłyszał, wypełniły się, albowiem ^opo zachodzie słońca nie nastąpił zmrok, i ludzie zaczęli się dziwić, gdyż nie było ciemności z nastaniem nocy.

16. I wielu, którzy nie dali wiary słowom proroków, ^rprzypadło do ziemi i zamarło w strachu, gdyż wiedzieli, że przygotowany przez nich wielki ^pplan zagłady wierzących w słowa proroków został zniweczony, albowiem spełnił się zapowiedziany znak.

17. I zaczęli zdawać sobie sprawę, że Syn Boży wkrótce przyjdzie; i wszyscy ludzie na całej tej ziemi, od zachodu do wschodu, w kraju na ^ppołudniu i w kraju na ⁿpołudniu, tak byli tym zdumieni, że ^rprzypadli do ziemi.

18. Albowiem wiedzieli, że prorocy przepowiadali to od wielu lat i że znak, o którym mówili, był

teraz dany; dlatego zaczęli się bać zdając sobie sprawę z własnej niegodziwości i niewiary.

19. I stało się, że przez całą tę noc ⁿnie ściemniło się, ale było jasno niczym w południe. A rano jak zwykle wzeszło słońce i wiedzieli po znaku, który im dano, że jest to dzień, kiedy Pan ma się narodzić.

20. I wypełniło się wszystko, nawet każdy szczegół tego, co mówili prorocy.

21. I zgodnie z ich słowem ukażała się ⁿnowa gwiazda.

22. I od tego czasu zaczęły krążyć pośród nich kłamstwa rozprowadzane przez szatana, by znieczulić ich serca, aby nie dali wiary znakom i cudom, które zobaczyli. Jednak pomimo tych kłamstw i oszustw większość z nich uwierzyła i nawróciła się do Pana.

23. I stało się, że Nefi i wielu innych poszło pośród ludzi ^ochrzcząc dla nawrócenia i odpuszczenia grzechów; i tak znowu nastąpił pokój w kraju.

24. Zaprzestali sporów i było tylko kilku, którzy zaczęli nauczać starając się udowodnić za pomocą pisma świętego, że nie trzeba więcej przestrzegać prawa Mojżesza. I nauczając tak błędzili nie rozumiejąc pisma świętego.

25. I wkrótce oni także się nawrócili i przekonali o swym błędzie, albowiem powiedziano im, że jak dotąd ^pprawo nie zostało wypełnione, a musi być wypełnione w każdym szczególe; powiedziano im, że prawo musi być wypełnione i ani jeden znak czy słowo nie przeminie, dopóki

(k) wiersze 9, 16. (l) wiersz 8. He. 14:3, 4. (m) zob. d, Mos. 4. (n) zob. c, Mos. 15. (o) zob. b, Mos. 3. (p) He. 14:3, 4. (q) He. 14:3, 4. (r) wiersz 17. He. 14:7. (s) wiersze 9, 11. (t) zob. p, Al. 46. (u) zob. n, Al. 46. (v) wiersz 16. He. 14:7. (w) He. 14:3, 4. (x) He. 14:5. (y) zob. u, 2 Ne. 9. (z) zob. o, 2 Ne. 25. 1 N.E.

wszystko się nie wypełni. I tego samego roku wykazano im ich błąd i przyznali, że byli w błędzie.

26. I tak upłynął dziewięćdziesiąty drugi rok przynosząc ludziom radosną nowinę przez znaki, które nastąpiły zgodnie ze słowami wszystkich świętych proroków.

27. I dziewięćdziesiąty trzeci rok upłynąłby im także w pokoju, ale ^{2a}spiskowcy Gadiantona żyjący w górach nawiedzili ich kraj mordując i zabijając wielu. I nie można było ich pokonać, bo chronili się w umocnionych miejscach i pozostawali w ukryciu.

28. I w dziewięćdziesiątym czwartym roku siły ich powiększyły się znacznie o odstępców od Nefitów, czym smucili się Nefici pozostali w kraju.

29. Także Lamanici mieli powód, by się smucić, albowiem pod wpływem kłamstw i obietnic Zoramitów wielu ich synów, którzy dorosli i stali się niezależni, przyłączyło się do spiskowców Gadiantona.

30. A więc także Lamanici cierpieli i zaczęli tracić wiarę; i ze względu na niegodziwość młodego pokolenia nie postępowali już tak sprawiedliwie jak przedtem.

ROZDZIAŁ 2.

Niegodziwość i występki wzrastają – Nefici i nawróceni Lamanici jednoczą się w obronie przed spiskowcami Gadiantona – Nawróceni Lamanici stają się biali i są nazywani Nefitami.

1. Tak upłynął dziewięćdziesiąty piąty rok i ludzie zaczęli zapominać ^aznaki i cuda, o których słyszeli, i mniej ich zdumiewały znaki i cuda z nieba, gdyż serca

ich stały się nieczułe, a umysły zaślepione, że zaczęli powątpiewać we wszystko, co słyszeli i widzieli.

2. I rozumowali, że wszystko to zostało dokonane mocą ludzką i diabelską, aby zwieść serca ludzi. Szatan nimi zawładnął i tak ich zaślepił, że zaczęli uważać naukę o Chrystusie za niemądrą i daremną.

3. Wzrastała ich niegodziwość i występki; i nie wierzyli, że dane im będą inne znaki czy cuda. I szatan zwodził ich kusząc i nakłaniając do czynienia zła.

4. Tak upłynął dziewięćdziesiąty szósty, siódmy, ósmy i dziewięćdziesiąty dziewiąty rok.

5. I minęło sto lat od czasów ^bMosjasza, króla Nefitów.

6. I było to sześćset dziewięć lat od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę,

7. a dziewięć lat od czasu, gdy dany był przepowiedziany przez proroków ^cznak przyjscia Chrystusa na świat.

8. I Nefici zaczęli ^dliczyć lata od czasu ukazania się tego znaku, to jest od narodzenia Chrystusa; a więc upłynęło dziewięć lat.

9. I Nefi, ojciec Nefiego, mającego pieczęć nad zapisami, ^enie powrócił do ^fZarahemli, i nigdzie go nie znaleziono.

10. I ludzie pozostali niegodziwi pomimo nauczania i proctw, które im głoszone. Tak minął dziesiąty rok. Także jedenasty rok upłynął w niegodziwości.

11. I stało się, że w trzynastym roku w całym kraju nastąpiły wojny i walki, albowiem ^gspiskowcy Gadiantona stali się bardzo liczni i zabijali mnóstwo ludzi, że pusto-

(2a) He. 2:11-13. ROZDZ. 2: (a) He. 14:3-7. 3 Ne. 1:8, 13-21. (b) Mos. 29:46, 47. (c) zob. a. (d) wiersz 7. (e) 3 Ne. 1:2, 3. (f) Omn. 13. (g) He. 2:11-13.

szwały miasta, a śmierć i rzeź ogarnęły cały kraj; i wszyscy, zarówno Nefici jak i Lamanici, zostali zmuszeni do walki z nimi.

12. Dlatego wszyscy Lamanici, którzy nawrócili się do Pana, zjednoczyli się ze swymi braćmi Nefitami zmuszeni walczyć przeciwko spiskowcom Gadiantona dla obrony swego życia, swych kobiet i dzieci, ^haby zachować prawa i przywileje swego Kościoła i jego członków, swą wolność i swobody.

13. I zanim upłynął trzynasty rok, Nefitom groziła całkowita zagłada w wojnie, która stała się niezwykle ciężka.

14. I stało się, że Lamanici, którzy zjednoczyli się z Nefitami, zostali zaliczeni do Nefitów.

15. I zdjęte zostało z nich ⁱprzekleństwo, a ich skóra stawała się ^jbiała jak Nefitów.

16. I ich chłopcy i córki byli jaśni, zaliczano ich do Nefitów i nazywano Nefitami. Tak upłynął trzynasty rok.

17. I na początku czternastego roku wojna między ^kspiskowcami a Nefitami stała się jeszcze trudniejsza dla Nefitów; mimo to zdobyli pewną przewagę nad spiskowcami i wyparli ich ze swych ziem, że wycofali się w góry i do swych kryjówek.

18. Tak upłynął czternasty rok, a w ^lpiętnastym roku spiskowcy Gadiantona przyszli walczyć z Nefitami; i zdobyli nad nimi przewagę wskutek niegodziwości Nefitów i niezgody, która pośród nich zapanowała.

19. Tak upłynął piętnasty rok, i tak Nefici byli doświadczani. I miecz zagłady wisiał nad nimi i

lada chwila miał ich porazić za ich niegodziwość.

ROZDZIAŁ 3.

Giddianhi, przywódca spiskowców, żąda, aby Lachoneus i Nefici poddali się i oddali im swą własność oraz ziemię – Lachoneus wyznacza Gidgiddoniego na naczelnego dowódcę armii – Nefici zbierają się w krajach Zarahemla i Obfitość, aby bronić się przed spiskowcami.

1. I w szesnastym roku od narodzenia Chrystusa ^mLachoneus, naczelnik państwa, otrzymał następujący list od przywódcy bandy spiskowców:

2. Lachoneusie, szlachetny naczelniku państwa, oto piszę do ciebie ten list i wyrażam moje wielkie uznanie dla twojej wytrwałości i wytrwałości twojego ludu w walce o zachowanie tego, co uważacie za swoje ⁿprawa i wolność. I walczyście mężnie, jakby jakiś bóg pomagał wam w obronie waszej wolności, własności i kraju, a raczej tego, co nazywacie swym krajem.

3. Żałuję, szlachetny Lachoneusie, że jesteś tak niemądry i próżny przypuszczając, iż możesz oprzeć się tak wielu dzielnym żołnierzom, którzy są na moje rozkazy, i uzbrojeni czekają teraz niecierpliwie na rozkaz: Uderzcie na Nefitów i zniszczcie ich!

4. Znam ich męstwo, wypróbowawszy ich na polu bitwy, i znam ich wieczną nienawiść do was za zło, które im wyrządziliście; dlatego wiem, że przyniosą wam zupełną zagładę, jeśli pójdą z wami walczyć.

5. Napisałem ten list i pieczętuję go własną ręką w trosce o

(h) zob. m., Mos. 29. (i) zob. d., 1 Ne. 2. (j) zob. f., 2 Ne. 30. (k) He. 2:11-13. ROZDZ. 3: (a) 3 Ne. 1:1. (b) zob. m., Mos. 29. *15 R. N.E.

wasze dobro widząc waszą wytrwałość w walce o to, co uważacie za słuszne, i widząc wasze męstwo na polu bitwy.

6. Dlatego piszę do ciebie, abyście oddali moim ludziom swe miasta, ziemie i własność, aby nie nastąpiła wasza zagłada od miecza.

7. Innymi słowy, poddajcie się nam, przyłączcie do nas, a wtajemniczymy was i staniecie się naszymi braćmi i podobnymi do nas – nie naszymi niewolnikami, ale braćmi i współwłaścicielami wszystkiego, co posiadamy.

8. I przysięgam wam, że jeśli to uczynicie, nie zostanieie zniszczeni; jeśli jednak tego nie uczynicie, przysięgam wam, że następnego miesiąca nakażę moim armiom zaatakować was i nie zawahają się, ani też nie oszczędzą was, lecz będą was zabijać, aż przestaniecie istnieć.

9. Oto jestem Giddianhi, wódz "tajemnego sprzysiężenia Gadiantona. I wiem, że nasze sprzysiężenie i jego zasady są dobre, albowiem istnieją od czasów starożytnych i zostały nam przekazane z pokolenia na pokolenie.

10. I piszę ten list do ciebie, Lachoneusie, mając nadzieję, że odasz nam wasze ziemie i własność bez rozlewu krwi, aby moi ludzie mogli odzyskać swe prawa i władzę, albowiem odstąpili od was, gdy w swej niegodziwości nie pozwoliliście im panować. I jeśli tego nie uczynisz, pomszczę ich krzywdy. Jestem Giddianhi.

11. Otrzymawszy ten list, Lachoneus zdumiał się śmiałością Giddianhiego, który żądał ziem Nefitów, a równocześnie groził im, że pomsći krzywdy tych, którym

nie działała się żadna krzywda poza tym, że skrzywdzili się sami odchodząc do tej niegodziwej i występnej bandy.

12. I Lachoneus, naczelnik państwa, był sprawiedliwym człowiekiem i nie lękał się żądań czy grózb zbójca; nie zastosował się więc do listu Giddianhiego, przywódcy spiskowców, ale zarządził, aby jego lud modlił się do Pana o pomoc w obronie, gdy napadną ich rozbójnicy.

13. I rozesłał obwieszczenie do całego ludu, aby w jedno miejsce "zebrali swe kobiety, dzieci, stada i wszystko, co posiadają, pozostawiając tylko swe ziemie.

14. I zarządził, aby "wybudowano potężne fortyfikacje i rozstawiono wokół armie Nefitów i Lamanitów, którzy przyłączyli się do nich, by dzień i noc strzec ich przed rozbójnikami.

15. I powiedział im: Jak Pan żyje, jeśli się nie nawrócicie odstępując od swych grzechów i modląc się do Pana, w żaden sposób nie uratujecie się przed "spiskowcami Gadiantona.

16. Tak dobitne i zadziwiające były słowa i proroctwa Lachoneusa, że strach ogarnął wszystkich; i z całej mocy starali się postępować według jego słów.

17. I stało się, że Lachoneus wyznaczył dowódców nad wszystkimi armiami Nefitów, aby nimi dowodzili, gdy rozbójnicy z puszcy przyjdą z nimi walczyć.

18. I "Gidgiddoni został mianowany naczelnym dowódcą armii Nefitów.

19. I w czasach, gdy żyli w prawi, zwyczajem Nefitów było wyznaczanie na naczelnego dowódcę człowieka, który miał du-

(c) zob. i, 2 Ne. 10. (d) zob. i, 2 Ne. 10. (e) wiersze 22-24. (f) zob. c, Al. 48. (g) He. 2:11-13. (h) wiersze 20, 21, 26. 3 Ne. 4:13, 24, 26. 16 R. N.E.

cha objawienia i prorocstwa, a Gidgiddoni był ich wielkim prokorem i naczelnym sędzią.

20. I prosili oni Gidgiddoniego: Pomódl się do Pana, i pójdziemy w góry i w puszcze, napadniemy i zniszczymy tych rozbójników na ich własnym terenie.

21. Ale Gidgiddoni powiedział: Niech Pan Bóg broni! Jeśli pójdziemy walczyć z nimi, Pan wyda nas w ich ręce. Przygotujemy się pośrodku naszego kraju i zbierzemy wszystkie nasze armie, ale nie pójdziemy walczyć z nimi, lecz będziemy czekać, aż sami przyjdą z nami walczyć. I jak Pan żyje, jeśli tak postąpimy, Pan Bóg wyda ich w nasze ręce.

22. I w końcu *siedemnastego roku w całym kraju ogłoszono obwieszczenie 'Lachoneusa. I zebrałi swe ²konie, ^hwozy, bydło, owce i wszystkie stada, zboże oraz wszystko, co posiadali, i szli tysiącami i dziesiątkami tysięcy, aż zebrałi się wszyscy w 'wyznaczonym miejscu do obrony przed wrogami.

23. A miejscem ich zgromadzenia był ^mkraj Zarahemla i ⁿkraj Obfitość aż do granicy z krajem ^oPustkowie.

24. I wiele tysięcy ludzi, których nazywano Nefitami, zebrało się na tych ziemiach. I Lachoneus zarządził, aby zebrałi się w kraju na ^ppołudniu ze względu na wielkie przekleństwo, które ciążyło na ^qkraju na północy.

25. I ^rumacniali obronę przeciwko wrogom. Mieszkali wszyscy razem na jednym obszarze i przestrzegali słów Lachoneusa, bo nawrócili się, wyrzekli wszystkich

swych grzechów i modlili się do Pana, swego Boga, aby ich ocalił, gdy wrogowie przyjdą z nimi walczyć.

26. I żyli pod ciągłą groźbą napadu wrogów. I ^sGidgiddoni zarządził, aby przygotowali ^twszelką broń, pancerze, osłony i tarcze według jego wskazań.

ROZDZIAŁ 4.

Armie Nefitów pokonują spiskowców, Giddianhi ginie w walce, a jego następca Zemnarahah zostaje powieszony – Nefici oddają chwałę Panu za swe zwycięstwo.

1. Pod koniec osiemnastego roku "armie spiskowców przygotowały się do bitwy i zaczęły schodzić ze wzgórz i gór, wychodząc z puszczy, ze swych kryjówek i jaskiń, i zajmować kraj ^bna południu i ^cpółnocy, wszystkie ziemie i miasta "opuszczone przez Nefitów.

2. Ale na ziemiach opuszczonych przez Nefitów nie było żadnej zwierzyny ani ptactwa, i "jedynie w puszczy mogli zdobyć żywność.

3. Nie mając żywności spiskowcy mogli przetrwać tylko w puszczy, gdyż Nefici opuścili swe ziemie zabierając stada i wszystko, co posiadali, i ^fwszyscy zgromadzili się teraz w jednym miejscu.

4. I spiskowcy nie mogli zrabować Nefitom żywności bez wydania im otwartej bitwy. A Nefici zgromadzili się wszyscy w jednym miejscu i byli bardzo liczni, i ^gprzygotowali sobie zapasy, a mając ^hkonie, bydło i różne zwie-

(i) 3 Ne. 1:1. (j) zob. m, 1 Ne. 18. (k) zob. l, Al. 18. (l) wiersze 13, 23, 24. (m) Omn. 13. (n) zob. 2k, Al. 22. (o) zob. 2l, Al. 22. (p) zob. n, Al. 46. (q) zob. p, Al. 46. (r) zob. c, Al. 48. (s) zob. h. (t) zob. 2p, Al. 43. ROZDZ. 4: (a) He. 2:11-13. (b) zob. n, Al. 46. (c) zob. p, Al. 46. (d) 3 Ne. 3:13, 14, 22-24. (e) zob. m, 1 Ne. 18. (f) zob. d. (g) wiersze 16-18. (h) zob. m, 1 Ne. 18. *17 R. N.E.

rzęta mogli przetrzymać siedem lat mając nadzieję zniszczyć spiskowców w tym czasie. Tak minął osiemnasty rok.

5. I w dziewiętnastym roku Giddianhi przekonał się, że musi stoczyć bitwę z Nefitami, albowiem nie potrafili żyć bez rabunku, kradzieży i mordów.

6. I nie odważali się rozejść po kraju, by uprawiać ziemię i zbierać zboże z obawy, że Nefici ich napadną i zgładzą. Dlatego tego roku Giddianhi rozkazał swym armiom stoczyć bitwę z Nefitami.

7. I poszli walczyć w szóstym miesiącu; i straszliwa była to bitwa. I zwyczajem rozbójników owinęli owczą skórę wokół bioder, pomazali się też krwią i nałożyli hełmy na zgolone głowy. I straszliwy był wygląd ludzi Giddianhiego: w zbroi i pomazani krwią.

8. I stało się, że żołnierze Nefitów, zobaczywszy armię Giddianhiego, przypadli do ziemi i podnieśli głos do Pana, swego Boga, aby ich zachował i ocalił od wrogów.

9. I stało się, że gdy ludzie Giddianhiego zobaczyli to, zaczęli się głośno radować przypuszczając, że Nefici przypadli do ziemi ze strachu przed ich armiami.

10. Jednak zawiedli się w tym, gdyż Nefici bali się nie ich, lecz swego Boga, i prosili Go o opiekę. I gdy armie Giddianhiego rzuciły się na nich, byli przygotowani na atak i przyjęli ich z mocą Pana.

11. I tak w szóstym miesiącu nastąpiła ta wielka i straszliwa bitwa i okropna rzeź, o jakiej nie słyszano pośród wszystkich ludów Lehięgo od czasu, gdy opuścił on Jerozolimę.

12. I pomimo 'grózb i przysięg

Giddianhi został pokonany przez Nefitów i zaczął się cofać.

13. I ¹Gidgiddoni rozkazał swym armiom, aby ścigano ich do skraju puszczy i nie szczędzono nikogo. I tak ścigali ich i zabijali do skraju puszczy, aż wypełnili rozkaz Gidgiddoniego.

14. I stało się, że Giddianhi, który walczył z taką butą, był ścigany; i gdy uciekał wyczerpany walką, dogoniono go i zabito. Taki był koniec Giddianhiego, wodza spiskowców.

15. I stało się, że armie Nefitów powróciły na swe umocnienia. A spiskowcy nie przyszli z nimi walczyć ani w dziewiętnastym, ani w dwudziestym roku.

16. I gdy przyszli w *dwudziestym pierwszym roku, nie zamierzali walczyć, ale otoczyli Nefitów przypuszczając, że jeśli ich odetną od ich pól okrążając ze wszystkich stron, będą mogli ich zmusić do poddania.

17. I wyznaczyli sobie nowego wodza, który nazywał się Zemnarihah. A więc Zemnarihah rozkazał im, aby przystąpili do oblężenia.

18. A było to z korzyścią dla Nefitów, albowiem spiskowcy nie mogli dostatecznie długo utrzymać oblężenia, aby dokuczyć Nefitom, którzy mieli ^hduże zapasy.

19. A spiskowcy sami mając niewielkie zapasy nie mieli niczego do jedzenia poza mięsem; i musieli zdobywać mięso polując na zwierzynę w puszczy.

20. I stało się, że gdy dzikie ptactwo i zwierzyna przerzedziły się w okolicznej puszczy, spiskowcy bliscy byli głodowej śmierci.

21. A Nefici bez przerwy dniem

(i) 3 Ne. 3:4-10. (j) zob. h, 3 Ne. 3. (k) wiersz 4.

*21 R. N.E.

i nocą robili wypady, napadając na ich armie i zabijając ich tysiącami i dziesiątkami tysięcy.

22. Dlatego widząc, że dniem i nocą ponoszą wielkie straty, ludzie Zemnarihaha chcieli zaniechać oblężenia.

23. I stało się, że Zemnarihah rozkazał swoim ludziom przerwać oblężenie i maszerować do najdalejszych części kraju 'na północy.

24. A Gidgiddoni zdając sobie sprawę z ich planu i wiedząc, że są osłabieni wskutek braku żywności i wielkich strat, jakie ponieśli, posłał nocą swe armie by odciąć im odwrót, rozmieszczając je na drodze ich odwrotu.

25. I uczynili to nocą wyprzedzając w marszu spiskowców; gdy więc spiskowcy zaczęli marsz następnego dnia rano, armie Nefitów zaatakowały ich od przodu i od tyłu.

26. I spiskowcom na południu odcięto odwrót do ich umocnień. I dokonano tego wszystkiego pod rozkazami Gidgiddoniego.

27. I wiele tysięcy poddało się Nefitom, a reszta została zabita.

28. A Zemnarihaha, ich wodza, powieszono na drzewie. I gdy skończył, ścieli drzewo i wołali:

29. Niech Pan zachowa ten lud w prawości i świętości, aby mógł powalić na ziemię wszystkich, którzy chcą ich zabijać dla zdobycia władzy przez "tajemne sprzyśiężenia, tak jak powalono to drzewo i tego człowieka.

30. I radowali się, i wołali razem: Niech Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba zachowa ten lud tak długo jak długo żyć będą w prawości i wzywać będą imienia swego Boga, by ich bronił.

31. I stało się, że wszyscy zaczęli śpiewać oddając chwałę

Bogu za ocalenie od nieprzyjaciół.

32. I wołali: Hosanna Najwyższemu Bogu! Błogosławione niech będzie imię Pana Boga Wszechmogącego, Najwyższego Boga.

33. I serca ich przepęlniały radość aż do łez i wdzięczność za wielką dobroć Boga w ocaleniu ich od nieprzyjaciół; i wiedzieli, że zostali ocaleni od wiecznej zagłady, ponieważ nawrócili się i ukorzyli.

ROZDZIAŁ 5.

Nefici nawracają się i wyrzekają grzechów – Mormon spisuje w skrócie dzieje swego ludu – Mormon został powołany, aby głosił Słowo umożliwiające ludziom życie wieczne – Pan zgromadzi rozproszony Izrael.

1. I żaden Nefita nie wątpił w prawdziwość słów świętych proroków, gdyż wiedzieli, że ich słowa na pewno się sprawdzą.

2. I wiedzieli, że Chrystus na pewno przyszedł na świat, albowiem dano im wiele znaków przepowiedzianych przez proroków, i wiele się już spełniło; dlatego wiedzieli, że wszystko nastąpi tak, jak przepowiedziano.

3. Dlatego wyrzekli się wszystkich swych grzechów, występków i rozpusty i pilnie służyli Bogu dniem i nocą.

4. I stało się, że gdy wzięli do niewoli wszystkich ocalałych spiskowców, a żaden im nie umknął, wtrącili ich do więzienia i zarządzili, by nauczano ich słowa Bożego. I uwolniono tych, którzy się nawrócili wyrzekając się swych grzechów i przystępując do przymierza, że nie będą więcej mordować.

5. Jednak tych, którzy nie przystąpili do przymierza i nosili się z zamiarem "tajemnych mor-

(l) zob. p. Al. 46. (m) zob. i, 2 Ne. 10. ROZDZ. 5: (a) zob. i, 2 Ne. 10.

derstw, tych, o których wiadano, że grożą swym braciom, potępiono i ukarano zgodnie z prawem.

6. I tak położyli kres tym wszystkim złym, tajemnym i występnyim spiskom, które spowodowały wiele zła i morderstw.

7. Tak upłynął dwudziesty drugi, trzeci, czwarty i dwudziesty piąty rok. I tak minęło *^bdwa-
dziesiąta pięć lat.

8. I wiele wydarzeń, uważano za ważne i niezwykle, jednak nie można spisać wszystkiego w tej księdze, gdyż nie pomieści 'ona nawet setnej części tego, czego świadkami było tak wielu ludzi w ciągu tych dwudziestu pięciu lat.

9. I istnieją inne ^dkroniki zawierające szczegółowy zapis dziejów tego ludu, podczas gdy Nefi podaje je wiernie, ale w skrócie.

10. Dlatego piszę opierając się na 'kronice Nefiego wyrytej na płytach nazwanych ^fpłytami Nefiego.

11. I piszę na ^gpłytach, które przygotowałem własnymi rękoma.

12. Nazywam się Mormon, będąc tak nazwany od ^hmiejsca Mormon, gdzie 'Alma założył ich pierwszy Kościół po ich odstąpieniu od wiary.

13. Oto jestem uczniem Jezusa Chrystusa, Syna Boga. Zostałem przez Niego powołany, by głosić Jego słowo pośród moich, aby mogli mieć życie wieczne.

14. I potrzeba, abym zgodnie z wolą Boga uczynił zapis tego, co nastąpiło; aby modlitwy świętych, którzy umarli, wypełniły się według ich wiary.

15. Podaję więc ^kw skrócie, co nastąpiło od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę.

16. I czynię to opierając się na kronikach tych, którzy żyli przedemną aż do moich czasów.

17. I po tym ^lpodaję, co widziałem na własne oczy.

18. I wiem, że co piszę, jest rzetelne i zgodne z prawdą, jakkolwiek wielu rzeczy nie jesteśmy w stanie wyrazić w naszym języku.

19. Kończę teraz swoje słowa i powrócę do zapisu dziejów sprzed moich czasów.

20. Nazywam się Mormon i jestem w prostej linii potomkiem Lehiego. I jestem wdzięczny mojemu Bogu i mojemu Zbawcy, Jezusowi Chrystusowi, że wywiódł naszych ojców z Jerozolimy (o czym nikt nie wiedział oprócz Niego i tych, których wywiódł), i że dał nam tak wielką wiedzę dla zbawienia naszych dusz.

21. Błogosławi On dom Jakuba i jest miłosierny potomkom Józefa.

22. I ^mgdy potomkowie Lehiego przestrzegali Jego przykazań, błogosławił ich i szczęścił im zgodnie ze swym słowem.

23. I na pewno przywróci ⁿresztkę potomków Józefa poznanie Pana, ich Boga.

24. I tak pewnie jak Pan żyje, zgromadzi On z czterech stron świata ^owszystkich, którzy pozostaną z potomstwa Jakuba, a są rozproszeni po całym świecie.

25. I przymierze, które zawarł z całym domem Jakuba, wypełni się w wyznaczonym przez Niego cza-

(b) 3 Ne. 2:8. (c) wiersze 10, 11. St. Morm. 5-7, 9. He. 3:14. (d) He. 3:13, 15, 16. (e) He. 2:14. (f) zob. f, 1 Ne. 1. (g) wiersze 14-18. St. Morm. 1-11. He. 3:13-17. Morm. 1:1. 3:16-22. 5:9, 12, 13. 7:8-10. 8:5, 12-16. (h) zob. b, Mos. 18. (i) Mos. 18. (k) zob. g. (l) Morm. 1-7. (m) zob. h, 2 Ne. 1. (n) zob. g, 2 Ne. 3. (o) zob. e, 1 Ne. 15.

sie. Wtedy potomkom Jakuba przywrócone zostanie poznanie przymierza, które On z nimi zawarł.

26. Wtedy poznają, że ich Odkupicielem jest Jezus Chrystus, Syn Boga, i zgromadzą się z czterech stron świata na swych własnych ziemiach, skąd ich rozproszono. Jak Pan żyje, tak się stanie. Amen.

ROZDZIAŁ 6.

Dobrobyt Nefitów, ich bogactwa, duma i podział na klasy – Następuje rozłam w Kościele – Szatan nakłania ludzi do czynienia wszelkiej niegodziwości – Wielu proroków nawołujących do nawrócenia zostaje zabitych – Ich mordercy planują zagarnąć władzę rządu.

1. I w *dwudziestym szóstym roku Nefici powrócili na swe własne ziemie: każdy mężczyzna ze swoją rodziną, swoimi stadami owiec, "koni i bydła, i ze wszystkim, co do nich należało.

2. I nie zużyli wszystkich zapasów, dlatego zabrali z sobą wszystko, co im pozostało: wszelkie zboża, złoto, srebro i cenne przedmioty, i powrócili do swych domów, na swe ziemie w ^hkraju na północy i ⁱpołudniu.

3. I spiskowcom, którzy ^aprzystąpili do przymierza pokoju w kraju i chcieli pozostać Lamani-tami, dali ziemie stosownie do ich liczby, aby mogli utrzymać się ze swej pracy. I tak zaprowadzili pokój w całym kraju.

4. I zaczęło im się znowu powodzić i wzrastali w potęgę. I gdy upłynął dwudziesty szósty i siódmy rok, w całym kraju mieli pokój, i ustanowili prawa na za-

sadach równości i sprawiedliwości.

5. I mogliby tak żyć w ciągłym dobrobycie, gdyby nie popadli w grzech.

6. Oto dzięki "Gidgiddoniemu, ^fsędziemu Lachoneusowi i innym wyznaczonym przywódcom nastął tak wielki pokój w kraju.

7. I stało się, że zbudowano wiele nowych miast i odbudowano wiele starych.

8. I wybudowano "wiele dróg na nizinach i w górach prowadzących z miasta do miasta, z kraju do kraju i z miejsca na miejsce.

9. Tak upłynął dwudziesty ósmy rok i ludzie nadal żyli w pokoju.

10. Ale w dwudziestym dziewiątym roku zaczęły się między nimi spory i niektórzy unosili się dumą szczącąc się swymi bogactwami i prześladowając innych.

11. Albowiem mieli w swym kraju wielu ^hkupców, ⁱwielu prawników i wielu urzędników.

12. I zaczęto dzielić ludzi na klasy zależnie od bogactw i możliwości kształcenia się. I niektórzy będąc biedni pozostali nieuczeni, podczas gdy inni mając bogactwa zdobywali wielką wiedzę.

13. Podczas gdy jedni wywyższali się ponad innych, drudzy byli bardzo pokorni; jedni odpłacali złym słowem za złe słowo, a inni ze skrucą i pokorą wobec Boga przyjmowali szyderstwa, prześladowania i wszelkie cierpienia nie odpłacając podobnym.

14. I tak w całym kraju nastąpiła wielka niesprawiedliwość i nierówność, i Kościół zaczął podupadać. I w trzydziestym roku nastąpi-

(a) zob. m., 1 Ne. 18. (b) zob. p., Al. 46. (c) zob. n., Al. 46. (d) 3 Ne. 5:4. (e) zob. h., 3 Ne. 3. (f) 3 Ne. 1:1. 3:1. (g) He. 14:24. 3 Ne. 8:13. (h) He. 6:8. (i) wiersze 21, 22, 27. Al. 10:14, 15, 17, 27, 32. 14:5, 18, 23, 27. *26 R. N.E.

pił rozłam w Kościele. I było tylko niewielu Lamanitów nawróconych do prawdziwej wiary, którzy od niej nie odstąpili, bowiem pozostali wierni, wytrwali i niewzruszeni pragnąc ściśle przestrzegać przykazań Pana.

15. I przyczyną tego zła był wielki wpływ, jaki szatan miał na ludzi pobudzając ich do wszelkiej niegodziwości, wbijając w dumę i nęcąc, by zdobywali władzę, bogactwa oraz to, co ma wartość tylko dla świata.

16. W ten sposób szatan nakłaniał ich do czynienia wszelkiej niegodziwości; i dlatego pokój ich trwał tylko kilka lat.

17. I tak na początku ^ltrzydziestego roku ulegając przez dłuższy czas pokusom diabła i czyniąc wszelką niegodziwość, do której ich nakłaniał, znaleźli się w straszliwym stanie grzechu.

18. A grzeszyli świadomie, albowiem uczono ich i wiedzieli, czego Bóg od nich oczekuje; a więc rozmyślnie postępowali wbrew przykazaniom Boga.

19. I działo się to za czasów Lachoneusa, syna ^kLachoneusa, który zajął miejsce swego ojca i panował nad nimi tego roku.

20. I w całym kraju pojawili się ludzie natchnieni przez Boga, którzy nauczali i wykazywali grzechy i niegodziwość ludzi, odważnie świadcząc o odkupieniu przez Pana swoich, o Jego zmartwychwstaniu, śmierci i cierpieniach.

21. I rozgniewali tym wielu, a szczególnie wyższych sędziów, ^jwyższych kapłanów oraz wszystkich ⁿprawników.

22. A żaden ^oprawnik, sędzia

czy ^pwyższy kapłan nie mógł wydać nikogo na śmierć, jeśli wyrok nie został podpisany przez ^rnaczelnika państwa.

23. Mimo to wielu odważnie świadczących o Chrystusie zostało pojmanych i wydanych potajemnie na śmierć przez sędziów, a ^snaczelnik państwa dowiadywał się o tym dopiero po ich śmierci.

24. I takie postępowanie, tracie nie kogokolwiek bez pozwolenia naczelnika kraju, było wbrew ich prawu.

25. Dlatego naczelnik państwa w ^tZarahemli otrzymał skargę przeciwko tym sędziom, którzy wbrew prawu wydawali proroków Pana na śmierć.

26. I stało się, że pojmano tych sędziów i przyprowadzono na sąd, by według prawa ustanowionego przez ^ulud skazać ich za popełnione przestępstwa.

27. A sędziowie ci mieli wielu przyjaciół i krewnych, dlatego prawie wszyscy pozostali ^vprawnicy i ^wwyżsi kapłani zgromadzili się i zjednoczyli z krewnymi sędziów, których miano sędzić zgodnie z prawem.

28. I zawarli między sobą przymierze, które diabeł dał ludziom w dawnych czasach dla zniszczenia wszelkiej prawości.

29. Zjednoczyli się więc przeciwko ludowi Pana i zawarli przymierze, by ich zniszczyć, a uwolnić sędziów winnych morderstw od sprawiedliwej kary, która miała im być wymierzona.

30. Mieli za nic prawo kraju i prawa jego obywateli i sprzymierzili się między sobą, by zabić naczelnika państwa i ustanowić króla, aby mieszkańcy tego kraju

(j) 3 Ne. 2:8. (k) 3 Ne. 1:1. (l) zob. g, Mos. 26. (m) zob. i. (n) zob. i. (o) zob. g, Mos. 26. (p) wiersz 19. (q) wiersz 19. (r) Omn. 13. (s) zob. e, Mos. 29. (t) zob. i. (u) zob. g, Mos. 26. 29-30 R. N.E.

podlegali królowi i nie mieli więcej "swobód.

ROZDZIAŁ 7.

Naczelny sędzia zostaje zamordowany, a rząd obalony – Ludzie dzielą się na plemiona – Jakub, antychryst, zostaje mianowany królem spiskowców – Nefi nawołuje do nawrócenia i wiary w Chrystusa – Aniołowie nawiedzają Nefiego – Nefi wskrzesza swego brata – Wielu nawraca się i zostaje ochrzczonych.

1. I pokażę wam, że nie ustanowili króla tego kraju, ale w tym samym roku, to jest w trzydziestym roku, zamordowali naczelnego sędziego, gdy zasiadał na tronie sędziowskim.

2. I nastąpił między nimi rozłam, że podzielili się na plemiona i każdy przystał do swej rodziny, swych krewnych i przyjaciół. I tak zmienili ustrój tego kraju.

3. W każdym plemienu wyznaczili sobie naczelnika, byli więc podzieleni na plemiona i mieli naczelników plemion.

4. I nie było pośród nich nikogo, kto by nie miał dużej rodziny, wielu krewnych i przyjaciół, dlatego plemiona były bardzo liczne.

5. I gdy wszystko to nastąpiło, nie walczyli jeszcze między sobą. I zło to spadło na nich, albowiem ulegli wpływowi szatana.

6. I ustawy rządu zostały unicestwione przez "tajemne sprzyśiężenie przyjaciół i krewnych tych, którzy mordowali proroków.

7. I spowodowali oni wielkie rozruchy w kraju, aż prawie wszyscy sprawiedliwi także stali się niegodziwi. I pozostało tylko niewielu sprawiedliwych.

8. I nie minęło ^bsześć lat, gdy większość z nich powróciła do

czynienia zła, jak pies wraca do tego, co zwymiotował, i jak świnia powraca do tarzania się w błocie.

9. I członkowie tego "tajemnego sprzyśiężenia, które sprowadziło tak wielkie zło na ten lud, zebrali się i wybrali na swego przywódcę człowieka o imieniu Jakub.

10. I mianowali go swym królem; stał się więc królem bandy spiskowców i był jednym z największych przeciwników proroków, dających świadectwo o Jezusie.

11. I spiskowcy nie byli tak liczni jak wrogie im plemiona Nefitów, które były zjednoczone, chociaż ich naczelnicy ustanawiali prawa, każdy dla swego plemienia; i Nefici nie byli sprawiedliwi, ale jednoczyła ich nienawiść do tych, którzy przystąpili do sprzyśiężenia, by zniszczyć ich ustrój.

12. I Jakub, król bandy, widząc liczebną przewagę wrogów, rozkazał swym ludziom, aby uszli na północ i tam utworzyli królestwo, aż powiększą swe siły o odstępców, gdyż łudził ich, że wielu do nich ucieknie i że w ten sposób staną się dostatecznie silni, aby walczyć z plemionami Nefitów. Tak też uczynili.

13. I tak szybko wymaszerowali, że Nefici nie byli gotowi im przeszkodzić, aż znaleźli się poza ich zasięgiem. Tak wyglądały sprawy Nefitów, gdy upłynął trzydziesty rok.

14. I w trzydziestym pierwszym roku jakkolwiek pozostali podzieleni na plemiona i każdy pozostał ze swoją rodziną, krewnymi i przyjaciółmi, zgodzili się, że nie będą między sobą walczyć, ale nie ujednoliciли swych praw ani

(v) zob. m, Mos. 29. ROZDZ. 7: (a) zob. i, 2 Ne. 10. (b) 3 Ne. 5:7. (c) zob. i, 2 Ne. 10. 29-30 R. N. E.

ustroju rządu, gdyż rządzili według uznania swych naczelników i przywódców. I ustanowili ściśle prawa, że jedno plemię nie przekroczy granic innego, i w ten sposób do pewnego stopnia zachowali pokój w kraju; jednakże odwrócili się od Pana, swego Boga, wypędzali Jego proroków i "kamieniowali ich.

15. I stało się, że aniołowie nawiedzali Nefiego i słyszał on głos Pana, widział więc aniołów i na własne oczy przekonał się o służbie Chrystusa, a będąc naocznym świadkiem jak "szybko Nefici zarzucili czynienie dobra i powrócili do zła i występków,

16. rozpacział nad znieczuleniem ich serc i zaślepieniem ich umysłów; i tego samego roku zaczął odważnie nawoływać ich do nawrócenia i nauczać o odpuszczeniu grzechów przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa.

17. I nauczał ich wielu rzeczy, ale wszystkiego nie można zapisać, a podanie ich części nie wystarczyłoby, dlatego nie są zapisane w tej księdze. I Nefi nauczał z mocą i wielką władzą od Boga.

18. I stało się, że byli na niego rozgniewani, gdyż miał większą od nich moc i nie mogli wątpić w prawdziwość jego słów; albowiem tak wielka była jego wiara w Pana Jezusa Chrystusa, że co dzień był nawiedzany przez "aniołów.

19. W imię Jezusa wypędzał diabły i nieczyste duchy, i wskrzesił nawet swego "brata, gdy został ukamieniowany przez ludzi.

20. Ludzie widzieli to i byli gniewni zdając sobie sprawę z jego mocy, jednak on nadal w imię

Jezusa dokonywał wielu cudów na oczach ludzi.

21. I gdy upłynął trzydziesty pierwszy rok tylko niewielu nawróciło się do Pana, ale ci, którzy się nawrócili, świadczyli, że zostali nawiedzeni mocą i Duchem Bożym świadczącym o Jezusie Chrystusie, w którego uwierzyli.

22. I ci, z których "wypędzono diabły i uzdrowiono, świadczyli ludziom, że dokonano tego przez Ducha Bożego. I przepowiadali, i czynili cuda pośród ludu.

23. Tak minął trzydziesty drugi rok; także na początku trzydziestego trzeciego roku Nefi nawoływał ludzi do nawrócenia i nauczał o odpuszczeniu grzechów.

24. I chcę, abyście wiedzieli, że wszyscy, którzy się nawrócili, zostali "ochrzczeni w wodzie.

25. Albowiem Nefi wyznaczył mężczyzn do służby kapłańskiej i wszyscy, którzy do nich przystępowali, byli chrzczeni w wodzie jako świadectwo przed Bogiem i ludźmi, że się nawrócili i otrzymali odpuszczenie grzechów.

26. I na początku tego roku było wielu, którzy "przyjęli chrzest nawrócenia. I tak rok ten dobiegał końca.

ROZDZIAŁ 8.

Burza, trzęsienie ziemi, ogień i inne kłeski świadczą o ukrzyżowaniu Chrystusa – Wielu ludzi ginie – Ciemność zalega kraj przez trzy dni – Ci, którzy ocaleli, rozpaczają nad losem swych bliskich, którzy zginęli, i żałują swych występków.

1. I według naszej kroniki, a wiemy, że jest ona uczciwie spisana, albowiem pisał ją "człowiek sprawiedliwy, który dokonał

(d) wiersz 19. 3 Ne. 6:23-25. (e) wiersz 8. (f) wiersz 15. (g) 3 Ne. 19:4. (h) wiersz 19. (i) zob. u, 2 Ne. 9. (j) zob. u, 2 Ne. 9. ROZDZ. 8: (a) 3 Ne. 23:7, 12.

^bwielu cudów w imię Jezusa, i nikt nie może dokonać cudu w imię Jezusa, jeśli nie pozbedzie się wszelkiej nieprawości –

2. a więc jeśli człowiek ten nie popełnił błędu przy obliczaniu lat, upłynęły trzydzieści trzy lata.

3. I ludzie zaczęli wyglądać znaku Lamanity Samuela, który zapowiedział, że w całym kraju przez trzy dni będzie panować "ciemność.

4. I pomimo wielu znaków, które im dano, ludzie zaczęli powątpiewać i spierać się, czy to nastąpi.

5. I czwartego dnia pierwszego miesiąca "trzydziestego czwartego roku rozszalała się straszliwa burza, o jakiej nigdy nie słyszano w całym ich kraju.

6. I podczas tej "straszliwej burzy uderzył "potężny piorun; i zdawało się, że od jego uderzenia ziemia, która zadrżała w posadach, rozpadnie się na dwoje.

7. I niebo przecinały "gwałtowne błyskawice, jakich nigdy nie widziano w całym ich kraju.

8. I "miasto Zarahemla stanęło w ogniu.

9. "Miasto Moroni pochłonęły głębiny morskie, a jego mieszkańcy utonęli.

10. I ziemia zasypała "miasto Moronihah, że wielka góra stanęła na tym miejscu.

11. I wielka i straszliwa zagłada nastąpiła w kraju "na południu.

12. Ale jeszcze większa i straszliwsza zagłada dotknęła kraj "na północy, albowiem "burza, "huragan, "błyskawice z "piorunami i trzęsienie ziemi zmieniły powierzchnię całego kraju.

13. "Drogi górskie zostały przerwane, a nizinne zniszczone, gdyż w wielu miejscach zamiast równin były teraz "wyżyny i góry.

14. Wiele znaczących miast "zatonęło, wiele "spłonęło, a pod wieloma zadrżała ziemia, aż budowle "zawaliły się zabijając mieszkańców, i miasta te stanęły pustką.

15. Niektóre z miast ocalały, ale zniszczenia były ogromne i wielu mieszkańców zginęło.

16. I niektórych poniosły "wichry huraganu i nikt nie wie, gdzie są.

17. I tak cała powierzchnia ziemi została zmieniona przez "burzę, "pioruny, "ogień i trzęsienie ziemi.

18. "Skały pękały na dwoje i były wszędzie rozrywane, a "blich odłamki można było znaleźć w szczelinach i rozpadlinach w całym kraju.

19. I stało się, że gdy "grzmoty, "błyskawice, "burza, "wichura i trzęsienie ziemi ustały – a trwało to około "trzech godzin, i jakkolwiek niektórzy mówią, że dłużej, wszystkie te straszliwe rzeczy nastąpiły w przeciągu około trzech godzin – "ciemność ogarnęła cały kraj.

(b) 3 Ne. 7:19, 20. (c) 3 Ne. 2:8. (d) wiersz 23. 1 Ne. 19:10. He. 14:20, 27. 3 Ne. 10:9. (e) 3 Ne. 2:8. (f) zob. v, He. 14. (g) zob. s, He. 14. (h) zob. k, 1 Ne. 19. (i) Omn. 13. Al. 2:26. (j) zob. k, Al. 50. (k) wiersz 25. He. 12:17. 3 Ne. 9:5. (l) zob. n, Al. 46. (m) zob. p, Al. 46. (n) zob. v, He. 14. (o) wiersz 16. 3 Ne. 10:13, 14. (p) zob. s, He. 14. (q) zob. k, 1 Ne. 19. (r) zob. g, 3 Ne. 6. (s) 1 Ne. 12:4. (t) 1 Ne. 12:4. (u) 1 Ne. 12:4. (v) 1 Ne. 12:4. (w) wiersz 12. (x) zob. v, He. 14. (y) zob. s, He. 14. (z) zob. k, 1 Ne. 19. (2a) zob. t, He. 14. (2b) He. 14:22. (2c) zob. s, He. 14. (2d) zob. k, 1 Ne. 19. (2e) wiersz 5. (2f) zob. v, He. 14. (2g) Łuk. 23:44, 45. (2h) zob. i, 1 Ne. 19. 34 R. N.E.

20. Cały kraj tonął w gęstej ciemności, a mieszkańcy, którzy ocaleli, ²ⁱodczuwali opary tej ciemności.

21. W tym oparze ciemności nie mogli zapalić żadnego światła, ani świecy, ani pochodni; i nie mogli nawet skrzesać ognia, by zapalić drzazgi suchego drewna, nie mieli więc żadnego światła.

22. I nie widzieli żadnego światła, ani ognia, ani przeblysku światła, ani słońca, ani księżyca, ani gwiazd, gdyż tak gęsta była chmura ciemności zalegająca kraj.

23. I przez ^{2j}trzy dni nie mieli żadnego światła; i wielki był płacz i zawodzenie wszystkich ludzi, głośnie ich jęki z powodu ciemności i zagłady, która na nich spadała.

24. I słyhać było, jak wołali w jednym miejscu: Och, gdybyśmy się nawrócili przed tym wielkim i straszliwym dniem, nasi bracia zostaliby oszczędzeni i nie ^{2k}spełniliby w tym wielkim mieście Zarahemla.

25. A w innym miejscu słyhać było wołania i płacz: Och, gdybyśmy się nawrócili przed tym wielkim i straszliwym dniem, nie wypędzali proroków, nie kamieniowali ich i nie zabijali, wtedy nasze matki, dorodne córki i synowie zostaliby oszczędzeni i nie zostaliby pogrzebani w wielkim ^{2l}mieście Moronihah. I zawodzenie ludu było wielkie i straszliwe.

ROZDZIAŁ 9.

W ciemności słyszają głos Chrystusa ogłaszający zagładę wielu miast i ludzi ze względu na ich niegodziwość – Jezus Chrystus mówi im, że jest Sy-

nem Boga i że w Nim wypełniło się prawo Mojżesza – Zachęca wszystkich, aby przystąpili do Niego i zostali zbawieni.

1. I stało się, że wszyscy mieszkańcy tego kraju usłyszeli "głos:

2. Biada, biada temu ludowi i ludziom na całym świecie, jeśli się nie nawrócą, gdyż diabeł śmieje się, a jego aniołowie cieszą widząc zabitych synów i córki Megu ludu, którzy zginęli z powodu swej niegodziwości i występków.

3. Oto "spaliłem to ^bwielkie miasto Zarahemla i jego mieszkańców.

4. Nakazałem, aby głębiny morza "pochłonęły to wielkie "miasto Moroni, i aby jego mieszkańcy utonęli.

5. Zasypałem ziemią wielkie "miasto Moronihah razem z mieszkańcami, abym nie musiał patrzeć na ich niegodziwość i występki, i aby krew zabijanych przez nich proroków i świętych nie wołała więcej przeciw nim.

6. I nakazałem, aby czeluście ziemi pochłonęły miasto Gilgal i jego mieszkańców.

7. I zatopiłem miasta Onihah, Mokum i "Jerozolima razem z mieszkańcami, abym nie musiał patrzeć na ich niegodziwość i występki, i aby krew zabijanych przez nich proroków i świętych nie wołała więcej przeciw nim.

8. Nakazałem, aby miasta Gadiandi, Gadiomnah, Jakub i Gimginno zapadły się pod ziemię, a na ich miejscu uczyniłem ^hwzgórza i doliny; i mieszkańcy tych miast są zagrzebani głęboko w ziemi, abym nie musiał patrzeć na ich niego-

(2i) wiersze 3, 22, 23. 1 Ne. 12:5. 19:11. He. 14:20, 27. 3 Ne. 10:9. (2j) zob. i, 1 Ne. 19. (2k) wiersz 8. He. 13:12-14. (2l) zob. k. ROZDZ. 9: (a) 1 Ne. 19:11. (b) Omn. 13. (c) 3 Ne. 8:8. (d) zob. k, Al. 50. (e) 3 Ne. 8:9. (f) zob. k, 3 Ne. 8. (g) zob. b, Al. 21. (h) 1 Ne. 19:11. He. 12:17. 14:23. 3 Ne. 8:10. 10:13, 14. 34 R. N.E.

dziwość i występki, i aby krew zabijanych przez nich proroków i świętych nie wołała więcej przeciwko nim.

9. I nakazałem, aby wielkie miasto Jakubugat zamieszkałe przez lud króla Jakuba ¹splonęło z powodu grzechów i niegodziwości jego mieszkańców, albowiem przez ²swe tajemne morderstwa i sprzysiężenia stali się tak niegodziwi, że żaden lud na całym świecie nie dorównywał im w niegodziwości. To oni odebrali ³pokój Memu ludowi i zniszczyli ustrój tego kraju; dlatego nakazałem, aby się spalili i zostali usunięci sprzed Mego oblicza, by ⁴krew zabijanych przez nich proroków i świętych nie wołała więcej przeciwko nim.

10. I nakazałem, aby miasta Laman, Josz, Gad i Kizskumen ⁵splonęły razem z mieszkańcami, którzy w swej niegodziwości wypędzali proroków i kamieniowali tych, których do nich posłałem, by świadczyli im o ich niegodziwości i występkach.

11. Oto ponieważ ich wypędzili, tak że nie było pośród nich żadnego sprawiedliwego, zesłałem na nich ⁶ogień i zniszczyłem ich, abym nie musiał patrzeć na ich niegodziwość i występki, i aby krew proroków i świętych, których do nich posyłałem, nie wołała więcej przeciwko nim.

12. I nawiedziłem ten kraj i jego mieszkańców wielkim zniszczeniem i wielką zagładą z powodu ich niegodziwości i występków.

13. Wy wszyscy, którzy zosta-

liście oszczędzeni, ponieważ jesteście od nich sprawiedliwi, czyż nie powrócicie teraz do Mnie, czyż nie odstąpićie od swych grzechów i nie nawrócicie się, abym mógł was uzdrowić?

14. Zaprawdę powiadam wam, że jeśli przystąpićie do Mnie, będziecie mieli życie wieczne. Oto czekam na was z miłosierdziem, i kto przyjdzie do Mnie, przyjmę go. I błogosławieni są ci, którzy do Mnie przystępują.

15. Oto jestem Jezusem Chrystusem, Synem Boga. ⁷Stworzyłem niebo i ziemię i wszystko, co zawierają. Byłem z Ojcem od początku. ⁸Jestem w Ojcu i ⁹Ojciec jest we Mnie i ¹⁰przez Mnie Ojciec wślawił swoje imię.

16. Przyszedłem do ¹¹swoich i zostałem przez nich odrzucony. I sprawdziły się słowa pisma świętego ¹²o Moim przyjściu.

17. I tym, którzy Mnie przyjęli, ¹³umożliwię stanie się synami Bożymi; umożliwię to wszystkim, którzy uwierzą w Moje imię, albowiem przez Mnie następuje ¹⁴odkupienie i ¹⁵we Mnie wypełniło się prawo Mojżesza.

18. ¹⁶Jestem światłem i życiem świata. Jam jest Alfa i Omega, początek i koniec.

19. Nie złożycie Mi ¹⁷więcej krwawych ofiar ani ofiar całopalenia, gdyż nie przyjmę żadnej krwawej ofiary ani ofiary całopalenia.

20. Waszą ofiarą dla Mnie będzie skruszone serce i pokorny duch. I kto przyjdzie do mnie ze skruszonym sercem i w pokorze

(i) wiersz 10. 1 Ne. 12:4. 3 Ne. 8:14. (j) zob. i, 2 Ne. 10. (k) 3 Ne. 7:9-13. (l) 3 Ne. 6:23-25. 7:10. (m) zob. i. (n) zob. i. (o) Mos. 3:8. 4:2. Zob. i, He. 14. (p) 3 Ne. 11:27. 19:23, 29. Et. 3:14. (q) 3 Ne. 11:7, 11. (r) Jan 1:11. (s) 3 Ne. 15:4, 5. (t) Jan 1:12. (u) wiersz 21. 2 Ne. 31:21. Mos. 3:17. 4:7, 8. Zob. d, Mos. 5. (v) 3 Ne. 15:2-8. (w) zob. m, Mos. 16. (x) 3 Ne. 15:2-8. 34 R. N.E.

ducha, ochrzczę go "ogniem Ducha Świętego tak samo, jak ochrzciłem Lamanitów ze względu na ich wiarę we Mnie, gdy się nawrócili. I zostali ochrzczeni ogniem Ducha Świętego, a nie wiedzieli o tym.

21. Przyszedłem na świat, aby przynieść ^{2a}odkupienie światu i uwolnić świat od grzechu,

22. dlatego kto się nawróci i przyjdzie do Mnie jak ^{2b}małe dziecko, przyjmę go, gdyż z takich składa się królestwo Boże. Za takich umarłem i zmartwychwstałem, dlatego nawróćcie się i pójźcie do Mnie z krańców świata, a zostanieie zbawieni.

ROZDZIAŁ 10.

Cisza trwa przez wiele godzin – Chrystus obiecuje im, że przygarnie swój lud, jak kokosz przygarnia pisklęta, jeśli całym sercem się nawrócą i powrócą do Niego – Tylko bardziej sprawiedliwi są pozostawieni przy życiu.

1. I ludzie w całym kraju "usłyszeli to i byli tego świadkami. I po tych słowach w całym kraju nastąpiła trwająca przez wiele godzin cisza.

2. I tak wielkie było zdumienie ludzi, że przestali płakać i lamentować nad utratą swych bliskich, którzy zginęli; i cisza ta trwała przez wiele godzin.

3. I stało się, że znowu doszedł ich głos, i wszyscy go słyszeli i byli tego świadkami:

4. Mieszkańcy ^bwielkich miast

zamienionych w ruinę, którzy jesteście potomkami Jakuba i z domu Izraela, ileż to razy przygarniałem was jak kokosz przygarnia pod skrzydła swe pisklęta i opiekowałem się wami?

5. Ileż to razy chciałem, jak kokosz przygarnia pod skrzydła swe pisklęta, przygarnąć was, synowie Izraela, którzy odstąpiliście ode Mnie, synowie Izraela żyjący w Jeruzolimie i ci, którzy zginęli tutaj; ileż to razy chciałem przygarnąć was jak kokosz przygarnia pod skrzydła swe pisklęta, a wyście nie chcieli?

6. Synowie Izraela, których "oszczędziłem, oto zawsze przygarnę was, jak kokosz przygarnia pod skrzydła swe pisklęta, jeśli całym sercem nawrócicie się i powrócicie do Mnie.

7. Ale jeśli tego nie uczynicie, synowie Izraela, wasze domostwa opustoszeją do czasu "wypełnienia się obietnicy danej waszym ojcom.

8. I stało się, że po tych słowach ludzie zaczęli znowu płakać i lamentować nad utratą swych bliskich i przyjaciół.

9. Tak minęły "trzy dni, a czwartego dnia rano ciemność zalegająca kraj rozproszyła się, ziemia nie drżała więcej, skały nie rozpadały się, a grzmoty i wszelkie inne hałasy ustały,

10. i ziemia ponownie zwarła się. I ludzie którzy ocaleli, przestali płakać i lamentować, ich smutek przeszedł w radość i zamiast lamentować oddawali

(y) 1 Ne. 10:17, 19, 22. 13:37. 2 Ne. 31:11-14, 17, 18. 32:2-5. 33:1, 2. Jak. 6:8. 7:12. Al. 13:28. 34:38. 36:24. He. 5:45. 3 Ne. 7:21. 11:35, 36. 12:1, 2. 15:23. 16:4, 6. 18:37. 19:9, 13, 14, 20-22. 26:17. 28:11, 18. 30:2. 4 Ne. 1, 3, 48. Morm. 1:14. 7:10. Et. 5:4. 12:14, 23, 41. Moro. 2. 3:4. 4:3. 5:2. 6:4, 9. 7:32, 36. 8:7, 9, 23, 26. 10:4-7, 9-19. (z) He. 5:45. Et. 12:14. (2a) zob. u. (2b) 3 Ne. 11:37, 38. ROZDZ. 10: (a) 1 Ne. 19:11. (b) 3 Ne. 8:8-16, 24, 25. 9:3-12. (c) wiersze 12, 13. 3 Ne. 9:13. (d) zob. e, 1 Ne. 15. (e) zob. i, 1 Ne. 19. (f) 3 Ne. 8:19-23. (g) zob. t, He. 14. 34 R. N.E.

chwale i dziękowali Panu Jezusowi Chrystusowi, swemu Odkupicielowi.

11. I do tego czasu "proroctwa zawarte w pismach świętych, to jest słowa proroków, sprawdziły się.

12. I ludzie, którzy ocalili, 'należeli do bardziej sprawiedliwych. Byli to ci, którzy nie kamieniowali proroków, lecz przyjmowali ich, i nie przelewali krwi świętych. Ci zostali zachowani przy życiu.

13. Zostali oszczędzeni, 'nie pochłonęła ich ziemia, 'nie utonęli w głębinach morskich, 'nie spłonęli, nie zostali zmiażdżeni na śmierć, nie porwały ich "wichury huraganu, ani też nie zginęli w "dymie i ciemności.

14. Kto to czyta, niech zrozumie. Kto ma pisma święte, niech "je zbada i przekona się, że zagłada i zniszczenie spowodowane "ogniem, "dymem, "burzą, "huraganem i "rozstąpieniem się ziemi pochłaniającej ludzi, wszystko to nastąpiło według proroctw wielu świętych proroków.

15. Albowiem wielu dawało świadectwo o tym, co ma nastąpić, gdy Chrystus przyjdzie, i byli za to zabijani.

16. Prorocy "Zenos i "Zenok świadczyli o tym, albowiem ich proroctwa odnosiły się szczególnie do nas, którzy jesteśmy resztką ich potomstwa.

17. Nasz ojciec Jakub również świadczył "o resztkę potomstwa Józefa. I czyż nie jesteśmy resztką potomstwa Józefa? I czyż to, co o

nas świadczyli, nie jest zapisane na "mosiężnych płytach, które nasz ojciec Lehi zabrał z Jerozolimy?

18. I przy końcu trzydziestego czwartego roku Nefici i Lamanici, którzy ocalili, doświadczyli wielkich łask i wielkich błogosławieństw, albowiem Chrystus objawił im się wkrótce po swym wniebowstąpieniu.

19. "Pokazał im swe rany i nauczał ich. I napiszę o tym "później, a tymczasem na tym kończę moje słowa.

Jezus Chrystus ukazuje się Nefitom zebranych w kraju Obfitość i naucza ich. (Rozdział 11. do 26.)

ROZDZIAŁ 11.

Bóg Ojciec świadczy o swym umiłowanym Synu – Jezus Chrystus ukazuje się i oznajmia im, że zadośćuczynił za grzechy świata – Dotykają ran w jego rękach, stopach i boku i wołują „Hosanna” – Jezus Chrystus podaje im, w jaki sposób mają chrzczyć – Pragnienie spierania się nie jest od Niego, lecz od diabła – Nauką Chrystusa jest, że ludzie potrzebują się nawrócić, uwierzyć w Niego, zostać ochrzczeni i przyjąć Ducha Świętego, aby mogli odziedziczyć królestwo Boże.

1. I stało się, że wielka rzesza Nefitów zebrała się wokół "świętyni w "kraju Obfitość. Byli zdumieni "wielkimi i niezwykłymi wydarzeniami i rozważali o nich między sobą.

2. Rozmawiali także o Jezusie

(h) 1 Ne. 12:4, 5. 19:10-12. He. 14:20-28. (i) wiersz 13. 3 Ne. 9:13. (j) 3 Ne. 8:9. 9:4-8. (k) 3 Ne. 8:9. 9:4, 7. (l) 3 Ne. 8:8, 24. 9:3, 9, 10. (m) wiersz 14. 3 Ne. 8:16. (n) zob. 2i, 3 Ne. 8. (o) zob. h. (p) zob. l. (q) zob. 2i, 3 Ne. 8. (r) zob. v, He. 14. (s) zob. m. (t) zob. h, 3 Ne. 9. (u) zob. h, 1 Ne. 19. (v) zob. g, 1 Ne. 19. (w) Al. 46:24-26. 3 Ne. 20:22. (x) zob. a, 1 Ne. 3. (y) zob. b, 1 Ne. 12. (z) 3 Ne. rozdz. 11-30. ROZDZ. 11: (a) zob. h, 2 Ne. 5. (b) zob. 2k, Al. 22. (c) 3 Ne. 8:11-14.

Chrystusie, o którego śmierci dowiedzieli się przez dany im ^dznak.

3. I stało się, że gdy tak rozmawiali, usłyszeli głos, jak gdyby dochodzący z niebios, i rozglądali się, gdyż nie rozumieli głosu, który słyszeli. I nie był to głośny ani ostry głos. Był to ^ecichy głos, a mimo to przeniknął ich, że słyszeli i ciało ich zadrżało; przeniknął do ich duszy i serca ich rozgorzały.

4. I stało się, że ponownie usłyszeli głos i nie zrozumieli go.

5. I po raz trzeci usłyszeli głos, i nasłuchiwali, i patrzyli w kierunku, skąd dochodził; patrzyli więc w niebo, skąd słyszeli głos.

6. I gdy usłyszeli głos po raz trzeci, zrozumieli. I usłyszeli te słowa:

7. Oto Mój umiłowany Syn, w którym sobie upodobałem, przez którego ^fwstałem Moje imię. Słuchajcie Go.

8. I stało się, że gdy zrozumieli, ponownie spojrzeli ku niebu. I ujrzeli ^gCzłowieka w białej szacie zstępującego z niebios; i zstąpił, i stanął pośród nich, i oczy wszystkich spoczęły na Nim, i nie śmieli przemówić nawet pomiędzy sobą, i nie wiedzieli, co to znaczyło, gdyż myśleli, że ukazał im się anioł.

9. I stało się, że wyciągnął rękę i przemówił do ludu:

10. Jestem Jezus Chrystus, o którym prorocy świadczyli, że przyjdzie na świat.

11. Jestem ^hświatłem i życiem świata i wypilem ⁱkielich goryczy, dany mi przez Ojca; i ^jprzyniosłem chwałę Ojcu biorąc na siebie ^kgrzechy świata, co czyniąc pod-

dałem się woli Ojca we wszystkim od początku.

12. I stało się, że gdy Jezus wypowiedział te słowa, cała rzesza przypadła do ziemi, gdyż pamiętali, jak im ^lprorokowano, że Chrystus ukaże im się po swym wniebowstąpieniu.

13. I stało się, że Pan przemówił do nich i powiedział:

14. Powstańcie i pójďte do Mnie, abyście ^mwłożyli ręce w Mój bok, abyście dotknęły ran po gwoździach w Mych rękach i stopach, abyście się przekonali, że jestem Bogiem Izraela i ⁿBogiem całej ziemi i że zostałem zabity za ^ogrzechy świata.

15. I stało się, że postąpili naprzód i ^pwkładali ręce do Jego boku i dotykali ran po gwoździach w Jego rękach i stopach; i tak czynili jeden po drugim, aż wszyscy zobaczywszy na własne oczy i dotknąwszy własnymi rękoma przekonali się i świadczyli, że jest On Tym, o którym pisali ^qprorocy, że ma przyjść.

16. I gdy wszyscy się tak przekonali, zawołał jednym głosem:

17. Hosanna! Błogosławione niech będzie imię ^rNajwyższego Boga! I padli do stóp Jezusa i czcili Go.

18. I stało się, że przemówił On do ^sNefiego, który był pośród zgromadzonej rzeszy, i nakazał mu, aby wystąpił.

19. I Nefi powstał i wystąpił; i pokłonił się przed Panem i ^tucałował Jego stopy.

20. I Pan nakazał mu, aby powstał. I Nefi powstał i stanął przed Panem.

(d) He. 14:20-27. 3 Ne. 8:5-25. 9:10. (e) He. 5:30, 31, 46, 47. (f) wiersz 11. 3 Ne. 9:15. (g) zob. b, 1 Ne. 12. (h) zob. m, Mos. 16. (i) Jan 18:11. (j) wiersz 7. 3 Ne. 9:15. (k) wiersz 14. 3 Ne. 9:21. Jan 1:29. (l) zob. b, 1 Ne. 12. (m) wiersz 15. Jan 20:27. (n) zob. 2b, Mos. 7. (o) zob. k. (p) wiersz 14. (q) wiersz 10. (r) zob. 2b, Mos. 7. (s) 3 Ne. 1:2, 3, 10. 7:15, 20, 23-26. (t) 3 Ne. 17:10. 34 R. N.E.

21. I Pan powiedział mu: Daję ci ^umoc, abyś ^tchrzczył tych ludzi, gdy ^uponownie wstąpię do nieba.

22. I Pan wezwał innych, powiedział im to samo i dał im ^xmoc chrzczenia. I powiedział im: W ten sposób będziecie chrzczyć i nie będziecie się co do tego ^uspierać.

23. Zaprawdę powiadam wam, że w ten sposób ochrzciecie każdego, kto słysząc wasze słowa nawróci się, odstąpi od swych grzechów i zapagnie być ochrzczony w Moje imię – Pójdziecie i ^zstaniecie w wodzie i w Moim imieniu go ochrzciecie.

24. I nazywając tego człowieka po imieniu wypowiedzie te słowa:

25. Mając ^{2a}pełnomocnictwo dane mi przez Jezusa Chrystusa, ^{2b}chrzczę cię w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

26. Wtedy zanurzyście go w wodzie i podźwigniecie z wody.

27. W ten sposób będziecie chrzczyć w Moje imię, albowiem mówię wam, że ^{2c}Ojciec, Syn i Duch Święty stanowią jedność, ^{2d}jestem w Ojcu i Ojciec jest we Mnie, i Ojciec i ja stanowimy ^{2e}jedność.

28. I jak wam nakazałem, ^{2f}tak będziecie chrzczyć. I ^{2g}nie będziecie się spierać co do tego, ani też co do Moich nauk, jak to dotychczas czyniliście.

29. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że ten, kto ^{2h}chce się spierać, nie jest ode Mnie, ale od diabła, który jest ojcem niezgody i wzbudza gniew w sercach ludzi i chęć spierania się.

30. Moją nauką nie jest pobudzanie ludzi do gniewu, aby między sobą walczyli. Moją nauką jest, aby ²ⁱzaprzestano takich rzeczy.

31. Przedstawię wam Moją naukę.

32. Oto Moja nauka dana Mi przez Ojca, ^{2j}a daję świadectwo o Ojcu, a Ojciec daje świadectwo o Mnie, i Duch Święty daje świadectwo o Ojcu i o Mnie; i daję świadectwo, że Ojciec nakazuje wszystkim ludziom wszędzie, aby się nawrócili i wierzyli we Mnie.

33. Kto uwierzy we Mnie i zostanie ^{2k}ochrzczony, będzie zbawiony i tacy odziedziczą królestwo Boga;

34. a kto nie uwierzy we Mnie i nie zostanie ochrzczony, będzie potępiony.

35. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, to jest Moja nauka i ^{2l}daję o tym świadectwo od Ojca; i ^{2m}kto wierzy we Mnie, wierzy także w Ojca, i temu Ojciec ²ⁿda świadectwo o Mnie, gdyż nawiedzi go ^{2o}ogniem Ducha Świętego.

36. I tak Ojciec ^{2p}da mu świadectwo o Mnie, a Duch Święty da mu świadectwo o Ojcu i o Mnie, ^{2q}albowiem Ojciec, Ja i Duch Święty stanowimy jedność.

37. I powtarzam wam, że potrzebujecie się nawrócić i stać ufni jak dzieci, i ^{2r}zostać ochrzczeni w Moje imię, gdyż w żaden inny sposób nie będzie wam to dane.

38. Powtarzam wam, że potrzebujecie się nawrócić, zostać ochrzczeni w Moje imię, i stać się

(u) zob. g, Mos. 18. (v) zob. u, 2 Ne. 9. (w) 3 Ne. 18:39. (x) zob. g, Mos. 18. (y) wiersze 28-30. 3 Ne. 18:34. (z) Mos. 18:12. 3 Ne. 19:10-13. (2a) zob. g, Mos. 18. (2b) zob. u, 2 Ne. 9. (2c) zob. k, 2 Ne. 31. (2d) zob. p, 3 Ne. 9. (2e) zob. k, 2 Ne. 31. (2f) wiersze 25, 26. (2g) wiersze 22, 29, 30. (2h) wiersze 22, 28, 30. (2i) wiersze 22, 28, 29. (2j) wiersze 35, 36. 3 Ne. 28:11. Et. 5:4. (2k) zob. u, 2 Ne. 9. (2l) wiersze 32, 36. (2m) Et. 4:12. (2n) wiersze 32, 36. (2o) zob. y, 3 Ne. 9. (2p) zob. 2j. (2q) zob. k, 2 Ne. 31. (2r) zob. u, 2 Ne. 9. 34 R. N.E.

ufni jak ^{2s}dzieci, gdyż w żaden inny sposób nie odziedziczycie królestwa Bożego.

39. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, to jest Moja nauka, i kto tak czyni, buduje na Mojej opoce i ^{2b}bramy piekielne nie przemogą go.

40. A kto będzie głosił inaczej i podawał to za Moją naukę, jest od diabła i nie opiera się na Mojej opoce, ale buduje na ^{2u}piasku i bramy piekielne stoją otworem, by przyjąć takich, gdy wyleją rzeki i uderzą w nich wichry.

41. Dlatego idźcie między lud i głoscie, co powiedziałem, aż do krańców ziemi.

ROZDZIAŁ 12.

Jezus powołuje i wyznacza dwunastu uczniów – Przemawia do Nefitów podobnie jak do Żydów w Kazaniu na Górze i wypowiada błogosławieństwa – Jego nauki przewyższają prawo Mojżesza i są od niego ważniejsze – Nakazuje ludziom, aby byli doskonali, jak On i Jego Ojciec są doskonali. (Porównaj z Rozdziałem 5. Ewangelii według Mateusza.)

1. I stało się, że gdy Jezus powiedział to ^cNefiemu i tym, których powołał, a było ich ^cdwunastu, i otrzymali oni ^bpełnomocnictwo chrzczenia, wyciągnął rękę do rzeszy i powiedział: Błogosławieni jesteście, jeśli będziecie zważać na słowa tych dwunastu, których wybrałem spośród was, aby was nauczali i służyli wam. ^dDałem im moc chrzczenia was wodą; i gdy zostaniecie ochrzczeni wodą, ochrzczę was ^eogniem Du-

cha Świętego; jesteście więc błogosławieni, jeśli uwierzycie we Mnie i zostaniecie ochrzczeni po tym, jak Mnie zobaczyliście i wiecie, że Ja jestem.

2. I bardziej błogosławieni są ci, którzy uwierzą w wasze słowa, gdy będziecie świadczyć, że widzieliście Mnie i wiecie, że Ja jestem. Błogosławieni ci, którzy dadzą wiarę waszym słowom, którzy ukorzą się i zostaną ^fochrzczeni, albowiem zostaną ^gnawiedzeni ogniem Ducha Świętego i otrzymają odpuszczenie grzechów.

3. Błogosławieni ^hubodzy w duchu, którzy do Mnie przychodzą, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

4. Błogosławieni wszyscy, którzy się smućą, albowiem będą pocieszeni.

5. Błogosławieni łagodni, albowiem odziedziczą ziemię.

6. Błogosławieni wszyscy, którzy łakną i pragną prawości, albowiem zostaną ⁱnapełnieni Duchem Świętym.

7. Błogosławieni miłosierni, albowiem dostąpią miłosierdzia.

8. Błogosławieni ^jczystego serca, albowiem będą oglądać Boga.

9. Błogosławieni wszyscy czyniący pokój, albowiem będą nazywani dziećmi Bożymi.

10. Błogosławieni ^kwszyscy, którzy ^lcierpią prześladowania dla Mego imienia, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

11. Błogosławieni ^mbędziecie, gdy z Mojego powodu będą was

(2s) zob. 2b, 3 Ne. 9. (2t) Mat. 16:18. 3 Ne. 18:12, 13. (2u) Mat. 7:24-27. 3 Ne. 14:24-27. 18:12, 13. ROZDZ. 12: (a) zob. s, 3 Ne. 11. (b) zob. g, Mos. 18. (c) 3 Ne. 13:25. 15:11. 18:1-17, 26-39. 19:4-36. 20:1-6. 26:17. Rozdz. 27, 28. 4 Ne. 1, 5, 13, 14, 30-33, 37, 44, 46. Morm. 1:13. 3:19. 8:10, 11. 9:22, 25. Et. 12:17. Moro. 2:3. (d) zob. g, Mos. 18. (e) zob. y, 3 Ne. 9. (f) zob. u, 2 Ne. 9. (g) zob. y, 3 Ne. 9. (h) Mat. 5:3. (i) Mat. 5:6. (j) Mat. 5:10. 34 R. N.E.

żyć, prześladować i kłamać przypisując wam wszelkie zło;

12. albowiem będziecie się cieszyć i radować, i wielka będzie wasza nagroda w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy żyli przed wami.

13. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Daję wam, abyście byli solą ziemi, ale jeśli sól zatraci swą słoność, czymże ją posolić? Zdaje się wtedy na nic z wyjątkiem wyrzucenia jej pod stopy ludzi.

14. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, daję wam to, abyście byli światłem tego ludu. Nie można ukryć miasta, które leży na wzgórzu.

15. Nie zapala się też świecy i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, i wtedy świeci wszystkim w domu.

16. Tak wasze światło niech świeci przed tymi ludźmi, aby widzieli wasze dobre czyny i oddawali chwałę waszemu Ojcu, który jest w niebie.

17. Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić.

18. Zaprawdę powiadam wam: Jeden znak ani jedno słowo w "Prawie nie uległo zmianie, ale wszystko się we Mnie wypełniło.

19. Oto dałem wam Prawo i przykazania Mego Ojca, abyście we Mnie wierzyli, nawrócili się, odstąpili od swych grzechów i przyszli do Mnie ze "skruszonym sercem i pokornym duchem. Oto macie przed sobą te przykazania i "Prawo się wypełniło;

20. pójdźcie więc do Mnie i zostańcie zbawieni, albowiem mó-

wię wam, że jeśli nie będziecie przestrzegać Moich "przykazań, które wam teraz daję, w żadnym wypadku nie wstąpicie do królestwa niebieskiego.

21. Słyszeliście, co powiedziano praojcom, i macie to przed sobą, że nie wolno wam zabijać, i temu, kto dopuści się zabójstwa, grozi "sąd Boży.

22. A Ja wam powiadam: Każdemu, kto jest rozgniewany na swego brata, grozi "Jego sąd. Temu, kto by rzekł swemu bratu: Raka, grozi sąd rady, a temu, kto by powiedział: głupcze, grozi ogień piekielny.

23. Jeśli więc przyjdiesz do Mnie albo "będziesz pragnął przyjść do Mnie, a przypomnisz sobie, że twój brat ma coś przeciw tobie -

24. idź do swego brata i najpierw się z nim pojednaj, a potem przyjdź do Mnie ze szczerym zamiarem i Ja cię przyjmę.

25. Pogódź się z twoim przeciwnikiem, dopóki jesteś z nim w drodze do sądu, abyś przypadkiem nie przegrał procesu i nie został wtrącony do więzienia.

26. Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, że nie wyjdiesz stamtąd, aż zapłacisz ostatnią 'se-ninę. I czyż będąc w więzieniu stać cię, by zapłacić nawet jedną se-ninę? Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Nie.

27. Oto w dawnych czasach napisano, że nie będziesz cudzołożył.

28. A ja wam powiadam, że kto pożądliwie patrzy na kobietę, popełnił już cudzołóstwo w sercu.

29. Oto daję wam przykazanie,

(k) Mat. 5:12. (l) Mat. 5:13. (m) Mat. 5:18. (n) 3 Ne. 9:20. (o) wiersze 18, 46. 3 Ne. 9:17. 15:4-10. (p) wiersz 19. 3 Ne. 15:10. (q) Mat. 5:21. (r) Mat. 5:22. (s) Mat. 5:23, 24. (t) zob. c, Al. 11. 34 R. N.E.

abyście nie pozwalali sobie na "takie myśli.

30. Albowiem lepiej jest, abyście odmówili sobie tych rzeczy i żyli w samozaparciu, niż żebyście zostali wtrąceni do piekła.

31. Napisano, że kto oddali swą żonę, powinien dać jej list rozwodowy.

32. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że kto "oddali swą żonę – poza wypadkiem niewierności – naraża ją na cudzołóstwo; a kto by oddaloną wziął za żonę, dopuszcza się cudzołóstwa.

33. Napisane jest także, abyście się nie wypierali przysięg danych Panu, lecz byli im wierni.

34. A ja wam mówię: Nie sięgajcie wcale, ani na niebo, bo jest tronem Bożym;

35. ani na ziemię, bo jest podnóżkiem stóp Jego;

36. ani na swoją głowę, bo nie możesz nawet jednego włosa uczynić białym czy czarnym.

37. Raczej mówcie: Tak, tak; nie, nie. A co ponadto – pochodzi od złego.

38. Oto napisano: oko za oko i ząb za ząb.

39. A ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złu, lecz jeśli was ktoś uderzy w prawy policzek, nadstawcie mu drugi.

40. Temu, kto chce się prawować z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz.

41. Zmusza cię kto iść z nim tysiąc kroków, idź z nim dwa tysiące.

42. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce od ciebie pożyczyć.

43. Napisano także, że będziesz

miłował bliźniego swego, a nie-nawidził swego wroga.

44. A ja wam powiadam: Miłujcie waszych wrogów, błogosławcie tych, którzy was przeklinają; czyńcie dobro tym, którzy was nienawidzą, i módlcie się za tych, którzy was wykorzystują i przesładują;

45. abyście stali się dziećmi waszego Ojca, który jest w niebie; gdyż On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i dobrymi.

46. "Wszystko to, co odnosiło się do Prawa z dawnych czasów, we Mnie się wypełniło.

47. Dawne rzeczy "przeminięły i wszystko stało się nowe.

48. I pragnę, abyście byli doskonali, "jak Ja lub wasz Ojciec, który jest w niebie, jesteście doskonali.

ROZDZIAŁ 13.

Jezus naucza Nefitów, jak mają się modlić – Powinni gromadzić sobie skarby w niebie – Dwunastu służąc Bogu nie powinno troszczyć się o rzeczy doczesne. (Porównaj z Rozdziałem 6. Ewangelii według Mateusza.)

1. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że pragnę, abyście wspomagali biednych, ale strzeżcie się, abyście tego nie czynili z myślą o chwale w oczach innych, gdyż wtedy nie będziecie mieli nagrody waszego Ojca, który jest w niebie.

2. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie każ trąbić przed sobą, jak czynią to obłudnicy w "synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę powiadam wam, że mają już oni swoją nagrodę.

3. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę,

(u) N. i P. 42:23. 43:16, 17. Zob. i, 2 Ne. 28. (v) Mat. 5:32. Marek 10:11, 12. Łuk. 16:18. (w) zob. o. (x) 3 Ne. 15:2, 3. (y) Mat. 5:48. 3 Ne. 19:25-29. 27:27. ROZDZ. 13: (a) zob. u, Al. 16. 34 R. N.E.

niech nie wie twoja lewa ręka, co czyni prawa,

4. aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A twój Ojciec, który widzi w ukryciu, sam cię nagrodzi.

5. Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy, gdyż lubią się oni modlić wystając w synagogach i na rogach ulic, żeby ich ludzie widzieli. Zaprawdę powiadam wam, że mają już swoją nagrodę.

6. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izby, zamknij drzwi i módl się do twego Ojca, który jest w ukryciu, a Ojciec twój, który widzi w ukryciu, wynagrodzi cię.

7. Gdy modlisz się, nie powtarzaj w kółko, jak czynią poganie, którzy uważają, że zostaną wysłuchani mówiąc wiele.

8. Nie bądźcie im podobni. Albowiem wasz Ojciec wie, czego wam potrzeba, zanim Go poprosicie.

9. W ten sposób się módlcie: Nasz Ojcze, który jesteś w niebie, niech się święci Twoje imię,

10. Niech spełnia się Twoja wola na ziemi, tak jak w niebie.

11. Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy wobec nas zawinili.

12. I nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale zachowaj nas od złego.

13. Albowiem Twoim jest królestwo, moc i chwała na wieki wieków. Amen.

14. Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Wasz Ojciec w niebie.

15. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i wasz Ojciec nie przebaczy wam waszych przewinień.

16. Kiedy ^bpościcie, nie bądźcie pośepni jak obłudnicy. Przybie-

rają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę powiadam wam, że mają już swoją nagrodę.

17. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz,

18. aby ludzie nie widzieli, że pościsz, tylko Ojciec twój, który jest w ukryciu. I Ojciec twój, który widzi w ukryciu, nagrodzi cię.

19. Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną.

20. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą, i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną.

21. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje.

22. Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie pełne światła.

23. Lecz jeśli oko twoje jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jak wielka to ciemność!

24. Nikt nie może służyć dwom panom, bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie.

25. I gdy Jezus powiedział te słowa, spojrział na dwunastu, których wybrał, i powiedział im: Zapamiętajcie, co powiedziałem, albowiem 'wybrałem was, abyście służyli nauczając ten lud. Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się o siebie, co będziecie jeść lub pić, ani o swoje ciało, w co się macie przyodzierać. Czyż życie nie jest ważniejsze od pokarmu, a ciało od odzienia?

26. Przypatrzcie się ptakom w

powietrzu: nie sieją i nie żniwują, i nie zbierają do spichrzów, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż nie jesteście więcej od nich warci?

27. Kto z was martwiąc się może przedłużyć sobie życie o jedną chwilę?

28. I czemu się martwicie o odzienie? Przypatrzcie się liliom na polu, jak rosną: nie pracują ani przędą,

29. a powiadam wam, że nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak strojny jak jedna z nich.

30. Jeśli więc Bóg tak przyodziewa ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucione, przyodzieje także was, jeśli nie będziecie małej wiary.

31. Nie martwcie się więc i nie mówcie: Co będziemy jeść? Co będziemy pić? W co się przyodziewemy?

32. Albowiem wasz Ojciec w niebie wie, że tego wszystkiego potrzebujecie.

33. Starajcie się najpierw ustanowić królestwo Boga i Jego prawność, a wszystkie te rzeczy będą wam dodane.

34. Nie martwcie się o jutro, bo jutrzejszy dzień zadba o siebie. Dosyć ma każdy dzień swojej biedy.

ROZDZIAŁ 14.

Jezus zabrania sądzić innych, nakazuje prosić Boga i ostrzega przed fałszywymi prorokami – Obiecuje zbawienie tym, którzy spełniają wolę Ojca. (Porównaj z Rozdziałem 7. Ewangelii według Mateusza.)

1. I stało się, że powiedziawszy to, Jezus zwrócił się ponownie do rzeszy i przemówił do nich: Zaprawdę, zaprawdę powiadam

wam – Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni.

2. Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką mierzycie, wam odmierzą.

3. Dlaczego widzisz pyłek w oku brata, a w swoim belki nie dostrzegasz?

4. Jak możesz powiedzieć swemu bratu: Pozwól, że ci wyjmę z oka pyłek, gdy belka tkwi w twoim oku?

5. Obłudniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy będziesz lepiej widział, aby wyjąć pyłek z oka twego brata.

6. Nie dawajcie psom tego, co święte, ani też nie rzucajcie swych pereł przed wieprze, aby ich nie stratowały, a obróciwszy się nie rozszarpały was.

7. "Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a drzwi zostaną wam otwarte.

8. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu drzwi zostaną otwarte.

9. Gdy któregoś z was syn prosi o chleb, czyż jest taki, który poda mu kamień?

10. Albo gdy prosi o rybę, czyż poda mu węża?

11. Jeśli więc wy, będąc grzeszni, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej wasz Ojciec, który jest niebie, da to, co dobre, tym, którzy go proszą?

12. Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie. Albowiem taka jest istota Prawa i Proroków.

13. Wchodźcie przez wąską bramę. Bo szeroka brama i przestronna droga prowadzi do zguby i wielu przez nią wchodzi.

14. A ciasna jest brama i wąska

droga prowadząca do życia, i mało jest tych, którzy ją znajdują.

15. Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami.

16. Rozpoznacie ich po ich owocach. Czy zbiera się winogrona z cierni albo figi z ostu?

17. Każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce.

18. Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców.

19. I każde drzewo, które nie wydaje dobrych owoców, zostaje wycięte i wrzucone w ogień.

20. Poznacie ich więc po ich owocach.

21. Nie każdy, kto mówi do Mnie: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, tylko ten, kto spełnia wolę Mojego Ojca, który jest w niebie.

22. W owym dniu wielu Mi powie: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w Twoim imieniu i mocą Twego imienia nie wyrzucaliśmy złych duchów? Czyż mocą Twego imienia nie dokonaliśmy wielu cudów?

23. Wtedy im powiem: Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy czynicie nieprawość.

24. Każdy więc, kto słucha tych Moich słów i wprowadza je w czyn, podobny jest do człowieka rozsądnego, który zbudował swój dom na skale.

25. I spadł ulewny deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły na ten dom – a nie zawalił się, bo był osadzony na skale.

26. Każdy zaś, kto słucha tych Moich słów, a nie wprowadza ich w czyn, podobny będzie do głupca, który zbudował swój dom na piasku.

27. I spadł ulewny deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły na ten dom – i zawalił się, i wielki był jego upadek.

ROZDZIAŁ 15.

Jezus mówi, że prawo Mojżesza zostało w Nim wypełnione – Nefici są „innymi owcami”, o których powiedział w Jerozolimie – Z powodu swej niegodziwości Jego lud w Jerozolimie nie wie o innych plemionach Izraela rozproszonych po świecie.

1. Gdy Jezus to powiedział, rozejrzył się po zgromadzonej rzeszy i powiedział im: Oto usłyszeliście, co „nauczałem, zanim wstąpiłem do Mego Ojca; tego więc, kto zapamięta te Moje słowa i wprowadzi je w czyn, ^bpodniosę ostatniego dnia.

2. I gdy Jezus wypowiedział te słowa, zauważył, że byli pośród nich tacy, którzy zastanawiali się, jaka jest Jego wola co do „prawa Mojżesza, gdyż nie rozumieli Jego „słów, że dawne rzeczy przeminęły i wszystko stało się nowe.

3. I powiedział im: Nie dziwcie się, że dawne rzeczy przeminęły i że wszystko stało się nowe.

4. Oto mówię wam, że „prawo dane Mojżeszowi zostało wypełnione.

5. ^fJestem tym, który dał to Prawo. To Ja zawarłem przymierze z Moim ludem, Izraelem. ^gPrawo to jest we mnie wypełnione, gdyż przyszedłem je wypełnić, ma ono więc swój kres.

6. ^hNie zaprzeczam temu, co

(c) zob. e, Al. 26. ROZDZ. 15: (a) Mat. rozdz. 5-7. (b) zob. p, Mos. 23. (c) zob. o, 2 Ne. 25. (d) 3 Ne. 12:46, 47. (e) 3 Ne. 9:17. (f) 1 Korynt. 10:4. (g) 3 Ne. 12:46, 47. (h) wiersze 7, 8. 3 Ne. 20:11, 12. 23:1-3. 34 R. N.E.

napisane u Proroków, gdyż to, co nie zostało we Mnie wypełnione, zaprawdę powiadam wam, wypełni się.

7. Mówiąc wam, że 'dawne rzeczy przeminęły, nie zaprzeczam temu, co powiedziano, że ma nastąpić w przyszłości.

8. Albowiem 'przymierze, które zawarłem z Moim ludem, nie zostało wypełnione do końca, lecz 'prawo przepisów dane Mojżeszowi ma we Mnie swój kres.

9. Ja jestem prawem i 'światłem. Ufajcie Mi i wytrwajcie do końca, a będziecie żyć, albowiem temu, kto "wytrwa do końca, dam życie wieczne.

10. Oto dałem wam przykazania, przestrzegajcie ich więc. Są one teraz Prawem i Prorokami, dającymi wierne świadectwo o Mnie.

11. I stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa, zwrócił się do "dwunastu, których wybrał:

12. Jesteście Moimi uczniami i światłem dla tego ludu, który jest rzeczką z domu Józefa.

13. Kraj ten, który dał wam Ojciec, jest "ziemią waszego dziedzictwa.

14. I nigdy Ojciec nie nakazał Mi powiedzieć o tym waszym braciom w Jeruzolimie.

15. Ani też nie nakazał mi, abym powiedział im o "innych plemionach domu Izraela, które wywiódł z ich kraju.

16. Tylko tyle nakazał Mi Ojciec powiedzieć im:

17. Mam jeszcze "inne owce, które nie są w tym stadzie, i te muszą przywieść; i usłyszą one

Mój głos, i będzie jedno stado i jeden pasterz.

18. I przez swą hardość i niewiarę nie zrozumieli Moich słów, dlatego Ojciec zabronił Mi powiedzieć im więcej.

19. Ale Ojciec nakazał mi powiedzieć wam, że zostaliście od nich oddzieleni z powodu ich niegodziwości; nie wiedzą więc o was z powodu swej niegodziwości.

20. Zaprawdę powiadam wam, że Ojciec odłączył od nich także "inne plemiona, i nie wiedzą o nich z powodu swej niegodziwości.

21. Zaprawdę powiadam wam, że "jesteście tymi, o których powiedziałem: Mam jeszcze inne owce, które nie są w tym stadzie; i te muszą przywieść, i usłyszą one Mój głos, i będzie jedno stado i jeden pasterz.

22. I nie zrozumieli Mnie uważając, że są to inne narody, gdyż nie rozumieli, że ludzie innych narodów mają być 'nawróceni przez ich nauczanie.

23. I nie zrozumieli, gdy powiedziałem, że usłyszą one Mój głos, nie zrozumieli, że inne narody nigdy nie usłyszą Mego głosu, że objawię się im "tylko przez Ducha Świętego.

24. Ale wyście usłyszeli Mój głos i zobaczyli Mnie. Jesteście Moimi "owcami i jesteście zaliczeni do tych, których dał Mi Ojciec.

ROZDZIAŁ 16.

Jezus pójdzie do jeszcze innych zagubionych plemion Izraela – W ostatnich dniach ewangelia będzie dana ludziom innych narodów, a potem

(i) 3 Ne. 12:46, 47. (j) 3 Ne. 5:24-26. 16:5. Zob. e, 1 Ne. 15. (k) zob. o, 2 Ne. 25. (l) zob. m, Mos. 16. (m) zob. 2 Ne. 31:20. (n) 3 Ne. 12:1. (o) zob. k, 1 Ne. 18. (p) wiersz 20. 2 Ne. 21:12. 3 Ne. 16:1-4. 17:4. (q) wiersze 21-24. Jan 10:16. (r) zob. p. (s) wiersz 17. (t) Dzieje 10:34-43. (u) Dzieje 10:44, 48. (v) wiersze 17, 21.

domowi Izraela – Lud Pana zobaczy na własne oczy, jak Pan przywróci Syjon.

1. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że ^a„mam jeszcze inne owce, które nie są w tym kraju ani też w Jerozolimie czy innych krajach, gdzie już nauczałem.

2. Albowiem ci, o których mówię, ^b„nie usłyszeli jeszcze Mego głosu, i nie ukazałem im się jak dotąd.

3. Ale Ojciec nakazał Mi pójść do nich, aby ^c„usłyszeli Mój głos i zostali zaliczeni do Moich owiec, aby było jedno stado i jeden pasterz, dlatego pójdę im się ukazać.

4. I nakazuję wam, abyście zapisali te słowa, gdy odejdę. I jeśli Moi z Jerozolimy, którzy Mnie widzieli i byli ze Mną, gdy nauczałem, nie będą prosić Ojca w imię Moje, aby dowiedzieć się przez Ducha Świętego o was, a także o ^d„innych plemionach o których nie wiedzą, słowa, które zapiszecie, będą zachowane i objawione ^e„ludziom innych narodów, aby przez ^f„pełnię innych narodów, resztką ich potomstwa rozproszona po świecie z powodu ich niewiary mogła zostać przyłączona do stada, aby mogli poznać Mnie, swego Odkupiciela.

5. ^g„Wtedy zgromadzę ich z czterech krańców świata i wypełnię ^h„przymierze, które Ojciec zawarł ze wszystkimi z domu Izraela.

6. I błogosławieni są ludzie innych narodów za ich wiarę we Mnie ⁱ„przez Ducha Świętego,

który świadczyć im będzie ^j„o Mnie i o Ojcu.

7. Tak mówi Ojciec: Ze względu na ich wiarę we Mnie, a waszą niewiarę, o domu Izraela, w ^kostatnich dniach prawda będzie dana ludziom innych narodów, że poznają te rzeczy w pełni.

8. Ale ^l„biada – mówi Ojciec – niewierzącym ludziom innych narodów. Oto przybędą na ten ląd i rozpędzą Mój lud z domu Izraela. I wzgardzą Moim ludem, i zdepczą go swymi stopami.

9. I stanie się to na skutek łaski Ojca dla ludzi innych narodów i Jego wyroków na Mój lud z domu Izraela. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że ^m„gdy wszystko to nastąpi i Mój lud z domu Izraela zostanie pobity, i będą gnębieni, zabijani, wypędzani, znieprawieni, wzgardzeni i staną się dla nich pośmiewiskiem –

10. Tak Mi Ojciec nakazuje wam powiedzieć – Gdy ludzie innych narodów będą grzeszyć przeciwko Mojej ⁿ„ewangelii i w swej dumie wyniosą się ponad ^o„wszystkie narody świata, i będą pełni wszelkich kłamstw, oszustw, podstępów, wszelkiej obłudności i morderstw, gdy będą ^p„wypaczali religię, ^q„oddawali się rozpuście i ^r„tajemnym występkom, a czyniąc to wszystko odrzucają ^s„pełnię Mojej ewangelii, tak mówi Ojciec: ^t„Zabiorę im pełnię Mojej ewangelii.

11. Wtedy przypomnę sobie przymierze, które zawarłem z Moim ludem, o domu Izraela, i dam ^u„mu Moją ewangelię.

12. I pokażę ci, o domu Izraela,

(a) zob. p, 3 Ne. 15. (b) 3 Ne. 15:17, 21, 23, 24. (c) zob. b. (d) zob. p, 3 Ne. 15. (e) zob. c, 2 Ne. 27. (f) 1 Ne. 10:14. Zob. c, 2 Ne. 27. (g) zob. e, 1 Ne. 15. (h) zob. j, 3 Ne. 15. (i) zob. u, 3 Ne. 15. (j) 3 Ne. 11:32, 35, 36. (k) zob. c, 2 Ne. 27. (l) 2 Ne. 28:32. Zob. d, 1 Ne. 14. (m) zob. j, 2 Ne. 26. (n) 1 Ne. 13:34, 36. 3 Ne. 27:9-12. (o) Morm. 8:35-41. (p) 2 Ne. 26:29. (q) zob. i, 2 Ne. 28. (r) zob. i, 2 Ne. 10. (s) zob. n. (t) 3 Ne. 20:27, 28. (u) zob. v, 3 Ne. 20:29. 34 R. N.E.

że ludzie innych narodów nie będą mieli nad tobą władzy. Przypomnę sobie Moje 'przymierze z tobą, o domu Izraela, i "poznasz pełnię Mojej ewangelii.

13. Ale jeśli ludzie innych narodów nawrócą się i powrócą do Mnie – mówi Ojciec – zostaną 'zaliczeni do Mojego ludu, o domu Izraela.

14. I nie pozwolę, aby Mój lud z domu Izraela poszedł pośród nich i zdeptał ich – mówi Ojciec.

15. Ale jeśli się do Mnie nie nawrócą i nie będą posłuszni Memu głosowi, pozwolę, aby Mój lud, o domu Izraela, poszedł pośród nich i zdeptał ich; i będą niczym "sól, która straciła swą słoność i nadaje się tylko na wyrzucenie i zdeptanie stopą Mego ludu, o domu Izraela.

16. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że Ojciec nakazał Mi 'dać temu ludowi ten kraj jako dziedzictwo.

17. Wtedy wypełnią się słowa Izajasza:

18. ^{2a}Twoi strażnicy podniosą głos, razem wzniosą okrzyki radosne, bo zobaczą na własne oczy, jak Pan przywróci Syjon.

19. Zabrzmiecie radosnym śpiewaniem ruiny Jeruzalem, bo Pan pocieszył swój lud, odkupił Jeruzalem.

20. Pan obnażył już swe święte ramię na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie Boga.

ROZDZIAŁ 17.

Jezus powiedział Nefitom, aby rozważyli Jego słowa i modlili się do Boga Ojca o zrozumienie – Uzdrawia

chorych – Jego modlitwy za nich nie można wyrazić w słowach ani w piśmie – Ogień otacza dzieci i aniołowie nauczejają je.

1. Gdy Jezus wypowiedział te słowa, ponownie rozejrzał się po rzeszy i powiedział: Czas Mój jest bliski;

2. czuję, że jesteście słabi i nie rozumiecie wszystkiego, co Ojciec nakazał Mi wam powiedzieć.

3. Idźcie więc do swych domów i rozważcie, co wam powiedziałem, i proście Ojca w imię Moje, abyście zrozumieli. I przygotujcie swe umysły na jutro, a znowu do was przyjdę.

4. A teraz odchodzę, aby "pójść do Ojca, a także aby ukazać się 'zagubionym plemionom Izraela, gdyż nie są one zagubione dla Ojca, bo wie, dokąd je zaprowadził.

5. I gdy Jezus to powiedział, ponownie rozejrzał się po rzeszy i widział, że mieli łzy w oczach i patrzyli na Niego uparcie, jak gdyby prosząc, by pozostał z nimi trochę dłużej.

6. I powiedział do nich: Serce przepełnia Mi współczucie dla was.

7. 'Czy macie pośród siebie chorych? Przyprowadźcie ich do Mnie. Czy macie ułomnych, niewidomych, chromych, okaleczonych, trędowatych, sparaliżowanych, głuchych czy też cierpiących z innego powodu? Przyprowadźcie ich do Mnie, a uzdrowię ich, gdyż żał mi was i serce przepełnia Mi współczucie dla was.

8. I widzę, że pragniecie, abym uczynił to samo, co uczyniłem waszym braciom w Jerozolimie; i

(v) zob. j, 3 Ne. 15. (w) He. 15:13. (x) 2 Ne. 10:18, 19. 3 Ne. 21:22-25. Rozdz. 30.

(y) 3 Ne. 12:13. (z) zob. o, 3 Ne. 15. (2a) Iza. 52:8-10. ROZDZ. 17: (a) 3 Ne. 18:39.

(b) zob. p, 3 Ne. 15. (c) wiersze 9, 10.

34 R. N.E.

wiem, że "wasza wiara wystarczy, bym was uzdrowił.

9. I stało się, że gdy to powiedział, z całej rzeszy przyprowadzono chorych, ułomnych, niewidomych, niemych i cierpiących z różnych przyczyn. I "uzdrowiał każdego, kogo przyprowadzono do Niego.

10. I wszyscy, zarówno uzdrowieni, jak też zdrowi, przypadali do Jego stóp i czcili Go, a ci, którzy pomimo tłumy byli w stanie podejść bliżej, "całowali Jego stopy i oblewali je łzami.

11. I stało się, że Jezus nakazał, aby przyprowadzili do Niego swe "dzieci.

12. I gdy je przyprowadzili, rozsadzili je wokół Niego na ziemi. I Jezus stał pośród nich. I ludzie rozstąpili się, aż przyprowadzono do Niego wszystkie dzieci.

13. I gdy je wszystkie przyprowadzono, Jezus stojąc pomiędzy nimi nakazał, aby wszyscy "ukłękli.

14. I stało się, że gdy klęczeli, Jezus westchnął i powiedział: Ojczy, "dręczy Mnie niegodziwość ludzi z domu Izraela.

15. Gdy powiedział te słowa, sam także "ukłęknał na ziemi i modlił się do Ojca. I słowa, które powiedział modląc się, nie mogą być zapisane. I ludzie, którzy Go słyszeli, dają świadectwo o Jego modlitwie.

16. I w ten sposób świadczą: Nigdy przedtem "oko nie widziało, ani ucho nie słyszało tak wielkich i cudownych rzeczy, jak myśmy widzieli i słyszeli, gdy Jezus przemawiał do Ojca.

17. Język tego nie wyrazi i nikt

nie jest w stanie tego zapisać, ani też serca ludzi nie mogą pojąć tak wielkich i cudownych rzeczy, o których Jezus mówił, jak to widzieliśmy i słyszeliśmy. I nikt nie pojmie radości, jaka przepełniła nasze dusze, gdy słuchaliśmy, jak modlił się za nas do Ojca.

18. I stało się, że Jezus skończył modlić się do Ojca i powstał. I tak wielka była radość ludzi, że przęjąc ją pozostali nieruchomi.

19. I stało się, że Jezus przemówił do nich, aby powstałi.

20. I powstałi z ziemi. I Jezus powiedział: Błogosławieni jesteście z powodu swej wiary. Moja radość jest teraz pełna.

21. I gdy powiedział te słowa, zapłakał, i rzesza o tym świadczy. I "brał ich dzieci, każde z osobna, błogosławił i modlił się za nie do Ojca.

22. I gdy skończył, ponownie zapłakał.

23. I powiedział do nich: Spójrzcie na swoje dzieci!

24. I gdy spojrzeli na nie i ku niebu, ujrzeli niebiosą otwarte i aniołów zstępujących z nieba niczym w ogniu. I zstąpiwszy otoczyli te dzieci. I były "one otoczone ogniem, a aniołowie nuczali je.

25. I ludzie widzieli to i słyszeli, i złożyli świadectwo. I wiedzą, że jest to prawdą, gdyż wszyscy to widzieli i słyszeli: każdy widział na własne oczy i słyszał na własne uszy; a było ich około dwa tysiące pięćset dusz. I byli to mężczyźni, kobiety i dzieci.

ROZDZIAŁ 18.

Jezus ustanawia sakrament chleba i wina pośród Nefitów – Nakazuje im

(d) 2 Ne. 27:23. Et. 12:12. (e) 3 Ne. 26:15. (f) 3 Ne. 11:19. (g) wiersze 12, 21, 23, 24. 3 Ne. 26:14, 16. (h) 3 Ne. 19:6, 16, 17. (i) 3 Ne. 27:32. (j) 3 Ne. 19:19, 27. (k) 3 Ne. 19:32-34. (l) zob. g. (m) zob. g. 34 R. N.E.

modlić się zawsze w Jego imię – Ci, którzy spożywają Jego ciało i krew nie będąc tego godni, czynią to na swe potępienie – Jezus nadaje uczniom moc nadawania Ducha Świętego.

1. I stało się, że Jezus nakazał swym „uczniom, aby przynieśli ^bchleb i wino.

2. I gdy odeszli po chleb i wino, nakazał rzeszy, aby rozsiedli się na ziemi.

3. I gdy uczniowie powrócili z chlebem i winem, wziął chleb, łamał go i błogosławił, i dawał uczniom nakazując, aby jedli.

4. I gdy zjedli i nasycili się, nakazał, aby dali zgromadzonemu.

5. I gdy ci też zjedli i nasycili się, powiedział uczniom: Jeden spośród was zostanie ^cwyznaczony i upoważnię go, aby łamał chleb, błogosławił go i dawał ludziom z Mego Kościoła, wszystkim, którzy uwierzą i ^dzostaną ochrzczeni w imię Moje.

6. I zawsze będziecie tego przestrzegać, czyniąc jak ja to uczyniłem: łamiąc chleb, błogosławiąc go i dając wam.

7. I będziecie to czynić ^ena pamiątkę Mego ciała, które widzieliście. I będzie to świadectwem dla Ojca, że zawsze Mnie pamiętacie. I jeśli będziecie Mnie ^fzawsze pamiętać, będziecie mieli z sobą Mego Ducha.

8. I stało się, że gdy powiedział te słowa, nakazał swym uczniom, aby wzięli kubek z winem i pili z niego, i dali również zgromadzonemu, aby także pili.

9. I stało się, że gdy się napili, dali zgromadzonemu, i ci także się napili.

10. I gdy uczniowie to uczynili, Jezus powiedział im: Błogosławieni jesteście, że to uczyniliście, albowiem jest to wypełnieniem Moich przykazań i świadectwem dla Ojca, że pragniecie czynić, co wam nakazałem.

11. Będziecie to zawsze czynić dla tych, którzy się nawrócą i zostaną ^gochrzczeni w imię Moje; i będzie to ^hna pamiątkę Mojej krwi, którą za was przelałem, i świadectwem dla Ojca, że zawsze Mnie pamiętacie. I jeśli ⁱzawsze będziecie Mnie pamiętać, Mój Duch będzie z wami.

12. Oto daję wam przykazanie, abyście to czynili. I jeśli będziecie to zawsze czynić, będziecie błogosławieni, albowiem będziecie zbudowani na Mojej opoce.

13. Ale kto z was będzie czynić to inaczej, ^jnie jest zbudowany na Mojej opoce, lecz na piasku; i tacy upadną, gdy spadnie ulewny deszcz, wyleją rzeki, zerwą się wichry i uderzą na nich – i bramy piekielne stoją otworem, by ich przyjąć.

14. Błogosławieni jesteście, jeśli będziecie przestrzegać Moich przykazań, które wam dałem, jak nakazał Mi Ojciec.

15. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że potrzebujecie czuwać i ^kmodlić się bezustannie, aby diabeł was nie skusił i nie uprowadził w niewolę.

16. I jak się z wami modliłem, tak samo będziecie się modlić w Moim Kościele z Moim ludem, tymi, którzy się nawrócą i zostaną ochrzczeni w imię Moje. Oto ^lje-

(a) zob. c, 3 Ne. 12. (b) wiersze 2-14, 28-34. 3 Ne. 20:3-9. 26:13. 4 Ne. 27. Morm. 9:29. Moro. rozdz. 4, 5. (c) 4 Ne. 14. Zob. g, Mos. 18. Morm. 3:4. (d) zob. u, 2 Ne. 9. (e) wiersz 11. 3 Ne. 20:8. Moro. 4:3. 5:2. (f) wiersz 11. Moro. 4:3. 5:2. (g) zob. u, 2 Ne. 9. (h) zob. e. (i) zob. f. (j) zob. e, Al. 26. (k) zob. e, 2 Ne. 32. (l) zob. m, Mos. 16. 34 R. N.E.

stem światłem i dałem wam przykłąd.

17. I stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa swoim uczniom, ponownie zwrócił się do rzeszy i rzekł:

18. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, czuwajcie i "nie ustawajcie w modlitwie, aby nie ulec pokusie, gdyż szatan chce was dostać i przesiać jak pszenicę.

19. Dlatego nie ustawajcie modląc się do Ojca w imię Moje.

20. I o cokolwiek, co jest właściwe, poprosicie Ojca w imię Moje, wierząc, że otrzymacie, zostanie wam dane.

21. "Módlcie się z waszymi rodzinami do Ojca, zawsze w imię Moje, aby wasze żony i dzieci były błogosławione.

22. Zbierajcie się często i nie zabraniajcie nikomu przyjść na wasze spotkania, ale pozwólcie, aby do was przyszli.

23. Nie będziecie ich wypędząć, ale będziecie za nich prosić. I jeśli stanie się, że będą przychodzić do was często, będziecie się za nich modlić do Ojca w imię Moje.

24. Trzymajcie więc wysoko wasze światło, aby świeciło światu. Oto jestem "światłem, które wzniesiecie, czynicie, co widzieliście, że czyniłem. Wiecie, że modliłem się do Ojca i wszyscy jesteście tego świadkami.

25. Wiecie, że nie nakazałem "nikomu z was odejść, ale raczej nakazałem wam, abyście do Mnie przyszedli, abyście Mnie "dotknęli i sami się przekonali. Tak samo postępujcie ze światem. I kto postąpi wbrew temu przykazaniu, ulega pokusie.

26. Gdy Jezus to powiedział, ponownie spojrzął na "ucniów, których wybrał, i zwrócił się do nich:

27. Oto daję wam jeszcze jedno przykazanie, a potem muszę odejść do Ojca, aby wypełnić "inne Jego przykazania.

28. Przykazuję wam, abyście nie pozwolili, gdy będziecie rozdawać sakrament, aby za waszą wiedzą "spożywał Moje ciało i krew ten, kto nie będzie tego godny.

29. Albowiem kto spożywa Moje ciało i pije Moją krew, nie będąc tego godny, je i pije ku potępieniu swej duszy. Jeśli więc wiecie, że ktoś jest niegodny spożywania Mego ciała i picia Mejej krwi, zabrońcie mu tego.

30. Ale nie zabraniajcie mu przebywać z wami, lecz nauczajcie go i módlcie się za niego do Ojca w imię Moje. I jeśli się nawróci i zostanie "ochrzczony w imię Moje, przyjmiecie go do swoich i dacie mu Moje ciało i krew.

31. Jeśli jednak nie nawróci się – aby nie prowadził Moich ku zgładzie – nie zostanie zaliczony do Mego ludu, albowiem "znam Moje owce i są one zliczone.

32. Jednakże nie wypędzajcie takiego człowieka ze swej "synagogi czy zgromadzeń i nadal nauczajcie takich, gdyż nie wiecie, czy nie powrócą nawracając się i nie zwrócą się do Mnie całym sercem, a Ja ich uzdrowię. I tak dzięki waszemu pośrednictwu otrzymają zbawienie.

33. Zapamiętajcie więc, co wam nakazałem, abyście nie zostali

(m) zob. e, 2 Ne. 32. (n) Al. 34:21. Zob. e, 2 Ne. 32. (o) zob. m, Mos. 16. (p) wiersze 22, 23. (q) 3 Ne. 11:14, 16. (r) zob. c, 3 Ne. 12. (s) 3 Ne. 16:3. (t) wiersze 29, 30. 3 Ne. 20:8. Morm. 9:29. (u) zob. u, 2 Ne. 9. (v) 1 Ne. 22:25. (w) zob. u, Al. 16.

potępiani, albowiem biada temu, kogo Ojciec potępie.

34. I daję wam te przykazania wiedząc, że się spieraliście. I będziecie błogosławieni, jeśli nie będziecie pośród was „żadnych sporów.

35. „Idę teraz do Ojca i czynię to dla waszego dobra.

36. I gdy Jezus skończył mówić, dotknął ręką uczniów, których wybrał, każdego z osobna, i mówił do nich, gdy to czynił.

37. A ludzie zgromadzeni wokół nich nie słyszeli Jego słów, dlatego nie dają o tym świadectwa, ale Jego uczniowie świadczą, że dał im ^{2a}moc, by nadawali ^{2b}Ducha Świętego. I ^{2b}wykażę wam później, że to prawda.

38. I gdy Jezus dotknął ich wszystkich, ukazała się chmura i ogarnęła tłum, że nie widzieli Jezusa.

39. I gdy byli tak ogarnięci chmurą, odszedł od nich i wstąpił do nieba. I ^{2c}uczniowie Jego widzieli to i świadczą, że wstąpił do nieba.

ROZDZIAŁ 19.

Dwunastu uczniów naucza lud i modli się o otrzymanie Ducha Świętego – Przyjmują chrzest i zostają napełnieni Duchem Świętym – Aniołowie zstępują i nauczają ich – Jezus modli się słowami, których nie można zapisać – Jezus uznaje wielką wiarę tych Nefitów.

1. I po „wstąpieniu Jezusa do nieba wszyscy się rozeszli, i każdy mężczyzna zabrał swoją żonę i dzieci i powrócił do domu.

2. I jeszcze zanim się ściemniło, rozgłosili po całym kraju, że wi-

dzieli Jezusa i że ich nauczał, a ^bjutro znowu się im ukaże.

3. I przez całą noc rozgłaszali tę wiadomość rozsyłając posłańców. I rzesze ludzi wędrowały przez całą noc, by przybyć na miejsce, gdzie Jezus miał się znowu ukazać.

4. Następnego dnia, gdy wszyscy się zgromadzili, Nefi i „jego brat Tymoteusz, którego ożywił, a także jego syn Jonas, i Matoni, jego brat Matonihah, Kumen, Kumenonhi, Jeremiasz, Szemnon, Jonasz, Sedecjasz i Izajasz wystąpili i stanęli pośrodku zgromadzenia. I byli to „uczniowie, których Jezus wybrał.

5. A rzesza zgromadzonych była tak wielka, że zarządzili, aby podzielono się na dwanaście grup.

6. I tych dwunastu ich nauczało. I powiedzieli zgromadzonym, aby „ukłękli na ziemi i modlili się do Ojca w imię Jezusa.

7. I uczniowie także się modlili do Ojca w imię Jezusa. I gdy skończyli, powstali i nauczali.

8. A gdy skończyli nauczać „tego samego, co powiedział Jezus, ukłękli ponownie i modlili się do Ojca w imię Jezusa.

9. I modlili się o to, czego pragnęli najbardziej; i pragnęli, aby otrzymali „Ducha Świętego.

10. I gdy się pomodlili, zeszli na brzeg wody, a rzesza podążyła za nimi.

11. I stało się, że Nefi wszedł do wody i został ochrzczony.

12. I gdy został ochrzczony, zaczął chrzcić; i ochrzcił wszystkich, których Jezus wybrał.

13. I gdy wszyscy ^hzostali

(x) 3 Ne. 11:28-30. (y) 3 Ne. 17:4. (z) Moro. 2. (2a) zob. y, 3 Ne. 9. (2b) Moro. 2. (2c) zob. c, 3 Ne. 12. ROZDZ. 19: (a) 3 Ne. 18:39. (b) 3 Ne. 17:3. (c) 3 Ne. 7:19. (d) zob. c, 3 Ne. 12. (e) zob. h, 3 Ne. 17. (f) 3 Ne. rozdz. 11-18. (g) zob. y, 3 Ne. 9. (h) zob. u, 2 Ne. 9. 34 R. N.E.

ochrzczeni i wychodzili z wody, zstąpił na nich ^lDuch Święty i zostali napełnieni ogniem Ducha Świętego.

14. I ^oatczał ich jakby ogień, który zstąpił ^znieba. I rzęsz zgromadzonych widziała to i dali o tym świadectwo. I widzieli aniołów zstępujących z nieba, którzy ich nauczali.

15. I gdy aniołowie nauczali dwunastu wybranych przez Jezusa, przyszedł Jezus, stanął wśród nich i zaczął nauczać.

16. I powiedział zgromadzonym oraz swoim uczniom, aby ponownie ^uklękli na ziemi.

17. I gdy wszyscy uklękli, nakazał swym uczniom, aby ^{się}modlili.

18. I zaczęli się modlić, i czcili Jezusa nazywając Go swym Panem i Bogiem.

19. I stało się, że Jezus odszedł od nich na niewielką odległość, uklękł i powiedział:

20. Ojczy, dziękuję Ci, że ^{da}łeś Ducha Świętego tym, których wybrałem; i ^{wy}brałem ich spośród ludzi świata ze względu na ich wiarę we Mnie.

21. Ojczy, proszę Cię, abyś ^{na}dał Ducha Świętego wszystkim, którzy uwierzą w ich słowa.

22. Ojczy, dałeś im Ducha Świętego, ponieważ wierzą we Mnie; i wiesz, że wierzą we Mnie, bo słyszysz, jak Mnie czczą, i czczą Mnie, bo jestem z nimi.

23. I teraz Ojczy, proszę Cię za nimi, a także za tymi, którzy uwierzą w ich słowa, aby wierzyli we Mnie, ^{aby}m był w nich, jak Ty, Ojczy, jesteś we Mnie, abyśmy stanowili ^jjedność.

24. I stało się, że gdy Jezus pomodlił się tak do Ojca, podszedł do swych uczniów i zobaczył, że nie przerwali modlitwy i nadal Go czcili. I nie powtarzali wielu słów, albowiem było im dane, ^{co}mają prosić, i całym sercem tego pragnęli.

25. I Jezus błogosławił ich, gdy się do Niego zwracali, i uśmiech rozjaśnił Mu twarz, a światło z Jego oblicza zajaśniało na nich. I byli biali jak twarz i szaty Jezusa; i biel ta ^{prze}wyższała wszelką biel, nie mając sobie równej na całym świecie.

26. I Jezus powiedział im: ^{Mó}dlcie się dalej. I nie przestali się modlić.

27. I ponownie odszedł od nich nieco dalej i uklękłszy modlił się do Ojca:

28. Ojczy, dziękuję Ci, że oczyściłeś tych, których wybrałem ze względu na ich wiarę. I proszę za nimi, a także za tymi, którzy uwierzą w ich słowa, aby zostali we Mnie oczyszczeni przez wiarę w ich słowa, tak samo jak ci są we Mnie oczyszczeni.

29. Ojczy, nie proszę za ludzi świata, ale za tych, których mi dałeś ze świata ze względu na ich wiarę, aby zostali we Mnie oczyszczeni, abym był ^wnich tak samo jak Ty, Ojczy, jesteś we Mnie, abyśmy stanowili jedność i aby przysporzyli Mi chwały.

30. I powiedziawszy te słowa, Jezus powrócił do swych uczniów. I czcili Go żarliwie, nie ustając. I ponownie uśmiech rozjaśnił Mu twarz, a światło z Jego oblicza zajaśniało na nich, i byli ^biali jak Jezus.

(i) zob. y, 3 Ne. 9. (j) He. 5:23, 24, 36, 43-45. 3 Ne. 17:24. (k) He. 5:45. (l) zob. h, 3 Ne. 17. (m) zob. e, 2 Ne. 32. (n) zob. y, 3 Ne. 9. (o) zob. c, 3 Ne. 12. (p) zob. y, 3 Ne. 9. (q) zob. p, 3 Ne. 9. (r) zob. k, 2 Ne. 31. (s) wiersz 9. (t) wiersz 30. (u) zob. p, 3 Ne. 9. (v) wiersz 25. 34 R. N.E.

31. I jeszcze raz odszedł niedaleko i modlił się do Ojca.

32. I "język nie jest w stanie powtórzyć słów Jego modlitwy, ani też nikt nie jest w stanie ich zapisać.

33. I rzesza zgromadzonych słyszała i daje o tym świadectwo. I w sercu nie wątpili, dlatego rozumieli Jego słowa, gdy się modlił.

34. Jednakże tak doniosłe i cudowne były słowa Jego modlitwy, że niemożliwym jest ich spisanie, ani też człowiek nie może ich wypowiedzieć.

35. I gdy Jezus skończył się modlić, podszedł znowu do swych uczniów i powiedział im: Tak wielkiej wiary nie widziałem pośród Żydów, i z powodu ich niewiary nie mogłem ukazać im tak "wielkich cudów.

36. Zaprawdę powiadam wam, że nikt poza wami nie widział ani nie słyszał tak doniosłych rzeczy, które widzieliście i słyszeliście.

ROZDZIAŁ 20.

Jezus dokonuje cudu dając Nefitom sakrament chleba i wina, chociaż nikt nie przyniósł chleba i wina – Resztką Jakuba dojdzie do poznania Pana, swego Boga, i odziedziczy Amerykę – Jezus jest prorokiem, o którym mówił Mojżesz, że będzie mu podobny – Nefici są potomkami proroków – Inny lud Pana zostanie zgromadzony w Jerozolimie.

1. I Jezus powiedział rzeszy oraz swoim uczniom, aby skończyli się modlić na głos, ale że nie powinni ustawać modląc się w sercu.

2. I powiedział im, aby powstali. I powstali.

3. I stało się, że ponownie "ła-

mał chleb, błogosławił go i dał uczniom, aby jedli.

4. I gdy zjedli, nakazał im, aby łamali chleb i dawali rzeszy.

5. I gdy dali chleb rzeszy, Jezus dał im wino, aby pili, i nakazał im, aby dali rzeszy.

6. I jakkolwiek ani uczniowie, ani zgromadzeni ludzie nie przynieśli z sobą chleba ani wina,

7. Jezus dał im chleb, by jedli, i wino, aby pili.

8. I powiedział im: Kto spożywa ten chleb, przyjmuje do swej duszy "Moje ciało, a kto pije to wino, przyjmuje do swej duszy Moją krew. Jego dusza będzie nasycona i nigdy nie będzie głodna ani spragniona.

9. I gdy wszyscy zgromadzeni zjedli i napili się, zostali "napelnieni Duchem Świętym i jednym głosem zawołali oddając chwałę Jezusowi, którego widzieli i słyszeli.

10. I gdy oddali Mu chwałę, Jezus powiedział: Oto wypełnię do końca przykazanie Ojca odnośnie tego ludu będącego resztką z domu Izraela.

11. Pamiętacie, jak wam powiedziałem, że "gdy wypełnią się słowa Izajasza – a są one zapisane, i macie je przed sobą, więc je sprawdźcie –

12. zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, o domu Izraela, że gdy wypełnią się jego słowa, spełni się wówczas "obietnica Ojca dana Jego ludowi.

13. Wtedy resztki Jego ludu rozproszone po całym świecie zostaną "zebrane ze wschodu i z zachodu, z południa i z północy, i poznają Pana, swego Boga, który ich odkupił.

(w) 3 Ne. 17:16, 17. 26:14. 28:14, 16. (x) zob. d, 3 Ne. 17. ROZDZ. 20: (a) zob. b, 3 Ne. 18. (b) zob. t, 3 Ne. 18. (c) zob. y, 3 Ne. 9. (d) 3 Ne. 16:17. Iza. 52:9, 10. (e) zob. j, 3 Ne. 15. (f) zob. e, 1 Ne. 15. 34 R. N.E.

14. Oto Ojciec nakazał Mi dać ^owam ten kraj w dziedzictwo.

15. I mówię wam, że jeśli ludzie innych narodów ^hnie nawrócą się otrzymawszy ^m błogosławieństwo, po tym jak rozpedzą ⁿ Mój lud –

16. wtedy ^owy, którzy jesteście z domu Jakuba, pójdziecie między nich, a będą oni liczni, i będziecie jak lew między zwierzętami lasu, jak młody lew między stadami owiec, który przechodząc deptaje je i rozdziera, a nikt nie może mu ich wyrwać.

17. Ręka wasza zatriumfuje nad wrogami i wszyscy wasi nieprzyjaciele zostaną wytępieni.

18. I ^ozbiorę Mój lud, jak snopy na klepisku.

19. I uczynię Mojemu ludowi, z którym Ojciec zawarł przymierze, róg z żelaza, a kopyta twoje zrobię ze spżu, i na kawałki rozbijesz wiele ludów. I poświęcisz swą zdobycz i wszystko, co posiadziesz, Panu całego świata. I Ja to sprawię.

20. I stanie się – mówi Ojciec – że miecz Mojej sprawiedliwości zawisnie nad nimi tego dnia i jeśli się nie nawrócą, spadnie na ^owszystkie inne narody.

21. I stanie się, że umocnię Mój lud, o domu Izraela.

22. I umocnię ten lud ⁿna tej ziemi, aż wypełni się ^oprzymierze, które zawarłem z waszym ojcem Jakubem, i nastanie tu ⁿNowe Jerozalem. ^oMoce niebieskie będą z tym ludem, a nawet ^vJa sam będę pośród was.

23. Jestem tym, o którym Moj-

zesz powiedział: Pan, wasz Bóg, wzbudzi wam podobnego do mnie ^oproroka spośród waszych braci. Jego będziecie słuchać we wszystkim, co wam powie. I stanie się, że kto nie da posłuchu temu prorokowi, zostanie wykluczony z tego ludu.

24. Zaprawdę powiadam wam, że ^owszyscy prorocy do czasów Samuela i wszyscy, którzy nastali po nim, dawali o Mnie świadectwo.

25. Oto jesteście z domu Izraela, wywodzicie się od tych proroków i należycie do przymierza, które Ojciec zawarł z waszymi ojcami, gdy powiedział o Abrahamie: ^oPrzez twoje potomstwo wszyscy ludzie na ziemi będą błogosławieni.

26. I Ojciec posłał Mnie najpierw do was, albowiem jesteście dziećmi przymierza, aby was błogosławić odwołując każdego z was od czynienia nieprawości.

27. I gdy otrzymacie błogosławieństwo, Ojciec wypełni przymierze, które zawarł z Abrahamem, gdy powiedział: ^oPrzez twoje potomstwo wszyscy ludzie na ziemi będą błogosławieni. I za Moim pośrednictwem przeleje ^{2a}Ducha Świętego na ludzi innych narodów, a błogosławieństwo to ^{2b}sprawi, że staną się potężni i rozproszą Mój lud, o domu Izraela.

28. I staną się ^{2c}dyscypliną dla ludu na tej ziemi. Jednakże jeśli po otrzymaniu ^{2d}pełni Mojej ewangelii znieczulą swe serca wobec Mnie, ^{2e}oni z kolei zostaną

(g) zob. o, 3 Ne. 15. (h) zob. l, 3 Ne. 16. (m) zob. c, 2 Ne. 27. (n) 3 Ne. 16:10-14. (o) 3 Ne. 16:14, 15. 21:11-21. Morm. 5:22-24. Mich. 4:12, 13. 5:8-15. (p) Mich. 4:12, 13. (q) zob. j, 1 Ne. 14. (r) zob. o, 3 Ne. 15. (s) Rodz. 49:22-26. (t) 3 Ne. 21:23, 24. Et. 13:1-12. (u) 3 Ne. 21:25. (v) 3 Ne. 21:25. (w) zob. m, 1 Ne. 22. Powt. 18:15, 18, 19. Dzieje 3:19-26. (x) Dzieje 3:19-26. (y) wiersz 27. Rodz. 22:18. Dzieje 3:25. (z) zob. y. (2a) 3 Ne. 15:23. Dzieje 10:44-48. (2b) 1 Ne. 13:11-15. (2c) 1 Ne. 13:11, 14. 3 Ne. 16:8, 9. (2d) 3 Ne. 16:10. (2e) 3 Ne. 16:15. 20:15-20. 34 R. N.E.

ukarani za swe nieprawości, mówią Ojciec.

29. I przypomnę sobie ^{2f}przymierze, które zawarłem z Moim ludem, że w swoim czasie ^{2g}zgromadzę ich i dam im w dziedzictwo Jeruzalem, ziemię ich ojców, ziemię obiecaną im na zawsze – mówią Ojciec.

30. I nadejdzie czas, gdy ^{2h}głoszona im będzie Moja ewangelia w całej swej pełni.

31. I uwierzą we Mnie, że jestem Jezusem Chrystusem, Synem Boga, i będą się modlić do Ojca w imię Moje.

32. Wtedy ²ⁱich strażnicy podniosą głos, razem wzniosą okrzyki radosne, bo zobaczą na własne oczy.

33. Wtedy Ojciec ponownie ich ^{2j}zgromadzi i da im Jeruzalem za ziemię ich dziedzictwa.

34. Wtedy będą się radować. Zabrzmięcie radosnym śpiewaniem ruiny Jeruzalem, bo Ojciec pocieszył swój lud, odkupił Jeruzalem.

35. Ojciec obnażył już swe święte ramię na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie Ojca. I Ojciec i Ja ^{2k}stanowimy jedność.

36. Wtedy stanie się, co zapisano: ^{2l}Przebudź się, przebudź! Przyjdź moc twą, Syjonie! Oblecz się w szaty najokazalsze, o Święte Miasto, Jeruzalem! Bo już nie wejdziesz nigdy do ciebie żaden nieobrzezany ani nieczysty.

37. Otrząśnij się z prochu, wstań, zajmij swe miejsce, o Jeruzalem! Uwolnij swą szyję z więzów, ujarzmiona córo Syjonu.

38. Tak mówi Pan: Sprzedali-

ście się za nic i zostaniecie wykupieni bez pieniędzy.

39. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że lud Mój będzie znać Moje imię i tego dnia przekonają się, że Ja jestem Tym, który przemawia.

40. Wtedy powiedzą: ^{2m}Jak piękny jest widok zstępującego z gór zwiastuna dobrej nowiny, który wieści pokój, który głosi dobro, zwiastuje zbawienie, a do Syjonu powiada: Bóg twój króluje!

41. Wtedy podniesie się krzyk: ²ⁿUchodźcie, uchodźcie! Wyjdźcie stamtąd! Nie dotykajcie niczego nieczystego! Wyjdźcie z jej zasięgu! Oczyszćcie się, wy, którzy niesiecie naczynia Pana.

42. Bo nie wyjdziecie w nagłym pośpiechu, ani nie pójdziecie uciekając, albowiem Pan pójdzie przed wami i Bóg Izraela zamknie wasz pochód.

43. Mój Sługa zatriumfuje, wywyższony będzie i wyniesiony, postawiony bardzo wysoko.

44. Jak niegdyś wielu ze zgrozą na Niego patrzyło, bo nieludzko zniekształcony był Jego wygląd, a postać Jego niepodobna do ludzkiej,

45. tak wprawi On w podziw liczne narody; królowie ^{2o}zamkną wobec Niego swe usta, bo ujrzą coś, czego nigdy im nie opowiadano, i pojmą rzecz niesłychaną.

46. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że wszystko to nastąpi, jak Ojciec Mi powiedział. Wtedy wypełni się ^{2p}przymierze, które Ojciec zawarł ze swoim ludem i ^{2q}lud Mój zamieszka ponow-

(2f) zob. j, 3 Ne. 15. (2g) zob. e, 1 Ne. 15. (2h) zob. f, 2 Ne. 25. (2i) Iza. 52:9, 10. 3 Ne. 16:18-20. (2j) zob. e, 1 Ne. 15. (2k) zob. k, 2 Ne. 31. (2l) Iza. 52:1-3, 6. (2m) Iza. 52:7. (2n) Iza. 52:11-15. (2o) 3 Ne. 21:8. (2p) zob. j, 3 Ne. 15. (2q) zob. e, 1 Ne. 15.

nie w Jeruzalem, i będzie ono ziemią jego dziedzictwa.

ROZDZIAŁ 21.

Israel zostanie zgromadzony po wyjawieniu Księgi Mormona – Ludzie innych narodów staną się wolnym ludem w Ameryce – Jeśli ludzie innych narodów nawrócą się, przystąpią do Jezusa Chrystusa, zostaną ochrzczeni w Jego imię i poznają Jego nauki, zostaną zaliczeni do Jego ludu; jeśli jednak się nie nawrócą, zostaną wykluczeni i ulegną zagładzie – Israel zbuduje Nowe Jeruzalem i zagubione plemiona powrócą.

1. Zaprawdę powiadam wam, o domu Izraela, że gdy ^bzbiorę Mój lud po rozproszeniu trwającym wiele lat i ponownie ustanowię Mój Syjon pośród nich, będzie to dla was ^aznakiem, że przepowiednie te wkrótce się spełnią.

2. Daję wam to jako ^cznak, albowiem mówię wam, że gdy proctwa, które wam przytoczyłem, a także to, co wam powiem od siebie i co będzie wam dane przez Ojca ^dmocą Ducha Świętego, gdy wszystko to zostanie ^eujawnione ludziom innych narodów, aby dowiedzieli się o ^ftym ludzie, resztkę z domu Jakuba, o Moim ludzie, który zostanie przez nich ^grozpędzony –

3. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że gdy Ojciec im to wyjawia, ^hpodzieli się z wami tą wiedzą otrzymaną od Ojca.

4. Albowiem jest mądrością Ojca, aby przy Jego pomocy osiedlili się w tym kraju, stali ⁱwolnym ludem i podzielili się tą wiedzą z

^jresztką waszego potomstwa, aby wypełniło się ^kprzymierze, które zawarł ze swym ludem, o domu Izraela.

5. Gdy to nastąpi i ludzie innych narodów zaczną działać ^lpośród waszych potomków, którzy przez swą niegodziwość będą ^mmarnieć w niewierze –

6. albowiem, o domu Izraela, woła Ojca jest dokonanie tego przez ludzi innych narodów, aby mógł okazać im swą ⁿmoc, aby ludzie innych narodów, jeśli nie znieczulą swych serc, nawrócili się, przystąpili do Mnie, ^ozostali ochrzczeni w Moje imię i poznali prawdy Mojej nauki, aby ^pzostali zaliczeni do Mojego ludu –

7. gdy wasi potomkowie ^qzaczną poznawać te sprawy, będzie to dla nich ^rznakiem, że Ojciec przystąpił ^sjuż do wypełnienia swej obietnicy danej ludziom z domu Izraela.

8. I gdy nadejdzie ten dzień, ^tkrólowie zamkną swe usta, bo ujrzą coś, czego nigdy im nie opowiadano; i pojmą rzecz niesłychaną.

9. Albowiem tego dnia ze względu na Mnie Ojciec rozpocznie pośród nich ^uwielkie i cudowne dzieło. Jednakże będą pośród nich tacy, którzy nie uwierzą, mimo że Mój sługa im to oznajmi.

10. I życie Mego ^vsługi będzie w Mym ręku, dlatego go nie zniszczą, chociaż ^wbędzie przez nich oszpecony. I uzdrowię go i pokażę im, że Moja mądrość przewyżczy ^xspryt diabła.

(a) wiersze 2, 7. Iza. 66:19. (b) zob. e, 1 Ne. 15. (c) zob. a. (d) zob. y, 3 Ne. 9. (e) zob. c, 2 Ne. 27. (f) zob. o, 3 Ne. 20. (g) zob. 2c, 3 Ne. 20. (h) zob. b, 2 Ne. 30. (i) 1 Ne. 13:17-19. Zob. f, 2 Ne. 10. (j) zob. b, 2 Ne. 30. (k) zob. j, 3 Ne. 15. (l) zob. b, 2 Ne. 30. (m) zob. g i h, 1 Ne. 12. (n) zob. i, 1 Ne. 14. (o) zob. u, 2 Ne. 9. (p) zob. x, 3 Ne. 16. (q) 3 Ne. 16:10-13. (r) zob. a. (s) wiersze 26-29. (t) 3 Ne. 20:45. (u) zob. i, 2 Ne. 25. (v) wiersz 11. 3 Ne. 20:43, 45. (w) 3 Ne. 20:44. (x) N. i P. 10:43.

11. Stanie się więc, że kto nie uwierzy w Moje słowa, słowa Jezusa Chrystusa, które Mój Ojciec nakaze "Mojemu słudze, dając mu moc, przekazać ludziom innych narodów, zgodnie ze słowami ²Mojżesza zostanie wykluczony z ludu Mego przymierza.

12. I ^{2a}Mój lud będący resztką potomstwa Jakuba będzie pośród ludzi innych narodów jak lew między zwierzętami lasu, jak młody lew, między stadami owiec, który przechodząc deptce je i rozdziera, a nikt nie może mu ich wyrwać.

13. Ich ręka zatriumfuje nad wrogami i wszyscy ich nieprzyjaciele zostaną wytepieni.

14. Biada ludziom innych narodów, jeśli się nie nawrócą, albowiem tego dnia – mówi Ojciec – zabiorę wam wasze konie i zniszczę wasze rydwany.

15. Wytracę miasta waszego kraju i zburzę wszystkie wasze twierdze.

16. Wytracę wam z ręki sztuki czarodziejskie i nie będzie już u was wróżbiarzy;

17. Zniszczę wasze rzeźby i słupy kamienne, jakie stawiacie u siebie, i nie będziecie się już kłaniać dziełom rąk własnych.

18. Wyrwę gaje, jakie macie u siebie, i zniszczę wasze miasta.

19. I nadejdzie czas, że ustaną wszystkie ^{2b}kłamstwa, oszustwa, zawiść, walki, wypaczanie religii i rozpusta.

20. Albowiem stanie się, mówi Ojciec, że tego, kto się wtedy nie

nawróci i nie przystąpi do Mego Umilowanego Syna, ^{2c}wykluczę z Mego ludu, o domu Izraela.

21. I jak ludzie innych narodów ^{2d}cierpieć będą oni Moją pomstę i gniew, jakich nigdy nie znali.

22. Jeśli jednak nawrócą się i dadzą posłuch Moim słowom i nie znieczulą swych serc, ustanowię pośród nich ^{2e}Mój Kościół i przystąpią do ^{2f}przymierza, i zostaną ^{2g}zaliczeni do potomków Jakuba, którym dałem ^{2h}ziemię w dziedzictwo.

23. I ²ⁱpomogą Mojemu ludowi, resztkę potomstwa Jakuba oraz wielu z domu Izraela, którzy przyjdą, zbudować miasto, które nazwą ^{2j}Nowe Jeruzalem.

24. Wtedy ^{2k}pomogą zebrać w ^{2m}Nowym Jeruzalem Mój lud, rozproszony po całym świecie.

25. Wtedy ²ⁿmoc niebieska zstąpi pośród nich i ^{2o}Ja sam będę pośród nich.

26. Gdy Ojciec rozpocznie swe dzieło, potomkowie tego ludu będą nauczani ^{2p}tej ewangelii. Zaprawdę powiadam wam, wtedy zacznie się dzieło Ojca pośród wszystkich z Mego ludu rozproszonych po świecie, ^{2q}nawet pośród zagubionych plemion, które Ojciec wywiódł z Jeruzalem.

27. I Ojciec zacznie to dzieło pośród wszystkich z Mojego ludu, którzy zostali rozproszeni, aby umożliwić im przystąpienie do Mnie, aby mogli wzywać pomocy Ojca powołując się na Mnie.

28. Wtedy Ojciec zacznie to dzieło pośród wszystkich narodów

(y) zob. e, 2 Ne. 3. (z) zob. w, 3 Ne. 20. (2a) zob. o, 3 Ne. 20. (2b) wiersze 11, 20, 21. 3 Ne. 29:4, 9. Rozdz. 30. Morm. 8:21, 41. (2c) zob. w, 3 Ne. 20. (2d) zob. 2b. (2e) 1 Ne. 14:12, 14. (2f) zob. j, 3 Ne. 15. (2g) zob. x, 3 Ne. 16. (2h) zob. o, 3 Ne. 15. (2i) Et. 13:10. (2j) wiersze 24, 25. 3 Ne. 20:22. Et. 13:1-12. (2k) wiersz 6. (2m) zob. 2j. (2n) 3 Ne. 20:22. (2o) 3 Ne. 20:22. (2p) zob. b, 2 Ne. 30. (2q) zob. p, 3 Ne. 15.

umożliwiając^{2r} swemu ludowi zgromadzenie się w kraju ich dziedzictwa.

29. I wyjdą ze wszystkich narodów, lecz^{2s} nie wyjdą w nagłym pośpiechu, ani nie pójdą uciekając, albowiem pójdę przed nimi i będę też zamykał ich pochód, mówi Ojciec.

ROZDZIAŁ 22.

W ostatnich dniach Syjon rozprzeżeni się i umocni i Pan zgromadzi Izrael z dobrocią i litością – Izrael zatruumfuje. (Porównaj z Rozdziałem 54. Izajasza.)

1. Wtedy wypełnią się słowa: Śpiewaj z radości, „niepłodna, któraś nie rodziła, wesel się i wznos radosne okrzyki, któraś nie doznała bólów porodu! Bo liczniejsze jest potomstwo^b porzuczonej, niż potomstwo mającej męża, mówi Pan.

2. „Rozszerz powierzchnię swojego namiotu, rozciągnij płótna swego mieszkania, wydłuż sznury i wbij mocno paliki!

3. Bo rozprzeżenisz się na prawo i lewo, twoje potomstwo posiędzie inne narody i zaludni opuszczone miasta.

4. Nie lękaj się, bo już się nie zawstydzisz, nie będziesz zmieszana i nie doznasz pohańbienia. Zapomnisz o wstydzcie swej młodości i nie wspomnisz już hańby twego wdowieństwa.

5. Bo małżonkiem twoim jest twój Stworzyciel, któremu na imię – Pan Zastępów; Odkupicielem twoim – Święty Bóg Izraela, nazywany Bogiem całej ziemi.

6. Jak niewiastę^c porzuconą i zgębnioną na duchu wezwał cię

Pan. I jak do porzuconej żony młodości mówi twój Bóg:

7. Na krótką chwilę porzuciłem cię, ale z ogromną miłością cię^f przygarne.

8. W przystępie gniewu ukryłem przed tobą na krótko swe oblicze, ale w dobroci wieczystej nad tobą się ulituję, mówi Pan, twój Odkupiciel.

9. Tak samo jak za dni Noego przysiągłem, że wody Noego nigdy już więcej nie zaleją ziemi, tak też teraz przysięgam, że nie będę zawzięty w Mym gniewie na ciebie.

10. „Góry rozstąpią się i wzgórze znikną, ale Moja dobroć dla ciebie nie przeminie, ani też^h przymierze Mego pokoju nie ustanie, mówi Pan, który ma nad tobą miłosierdzie.

11. O nieszcześliwa, ⁱburzą smagana, niepocieszona! Oto ^osadzę twoje kamienie na diamentach, a fundamenty twoje na szafirach.

12. Uczynię okna twoje z agatów, bramy twoje z górskiego kryształu, a cały obwód twych murów z drogich kamieni.

13. ^aWszystkie twoje dzieci będą uczniami Pana i wielka będzie ich pomyślność.

14. Twoją opoką będzie sprawiedliwość, wolna będziesz od ucisku – więc bać się nie będziesz, i nieznaną ci będzie trwoga, bo nie będzie do ciebie przystępu.

15. Jeśli cię napadną, nie będzie to ode Mnie; kto ^przeciw tobie wystąpi, przed tobą padnie.

16. To Ja stworzyłem kowala, który dmie na ogień rozżarzonych węgli i wykuwa broń; Ja stworzy-

(2r) zob. e, 1 Ne. 15. (2s) 3 Ne. 20:42. Iza. 52:11-15. ROZDZ. 22: (a) Sof. 3:14. (b) Iza. 49:21. (d) Iza. 49:19, 20. (e) Iza. 62:4. (f) zob. e, 1 Ne. 15. (g) He. 12:8-12. Iza. 40:4, 5. (h) zob. j, 3 Ne. 15. (i) Iza. 49:21. (j) Apoka. 21:18-21. (k) Iza. 60:21. Jerem. 31:33, 34. (l) zob. j, 1 Ne. 22. 34 R. N.E.

łem też żołnierza, który zabija.

17. Wszelka broń sporządzona przeciw tobie zawiedzie, a każdego, kto cię oskarży w sądzie, pokonasz. Takie będzie dziedzictwo sług Pana, których prawność wywodzi się ode Mnie, mówi Pan.

ROZDZIAŁ 23.

Jezus podkreśla znaczenie słów Izajasza – Nakazuje ludziom rozważać słowa proroków – Słowa Lamanity Samuela o zmartwychwstaniu wielu świętych w dniu zmartwychwstania Chrystusa są dodane do kroniki.

1. Mówię wam, że powiniście to rozważyć; daję wam przykazanie, abyście to dokładnie rozważyli, albowiem słowa Izajasza mają doniosłe znaczenie.

2. I mówił on o wszystkim odnośnie Mego ludu, którzy są z domu Izraela, konieczne więc było, aby przemawiał także do ludzi innych narodów.

3. I wszystko, co powiedział, nastąpiło lub nastąpi ^azgodnie z jego słowami.

4. Dlatego zapamiętajcie Moje słowa i zapiszcie, co wam powiedziałem, a we właściwym czasie, zgodnie z wolą Ojca, ^bbędzie to dane ludziom innych narodów.

5. I każdy, kto Mnie posłucha, nawróci się i ^czostanie ochrzczony, będzie zbawiony. Rozważajcie słowa proroków, albowiem wielu z nich dawało o tym świadectwo.

6. Po tych słowach Jezus wytłumaczył wszystkie dane im proroctwa i powiedział: Pragnąłem, abyście zapisali też inne proroctwa, ale nie zapisaliście ich.

7. I powiedział do ^dNefiego: Przynies kronikę, którą piszesz.

8. I gdy Nefi przyniósł kroniki i rozłożył je przed Nim, Jezus spojrział na nie i powiedział:

9. Zaprawdę powiadam wam, że nakazałem Mojemu słudze Lamanicie Samuelowi, aby świadczył temu ludowi, że tego samego dnia, kiedy Ojciec przeze Mnie wsławi swoje imię, ^eliczni święci zmartwychwstaną, ukażą się wielu ludziom i będą ich nauczać. I zapytał ich: Czyż tak się stało?

10. I uczniowie Jego odpowiedzieli: Tak, Panie. Samuel prorokował, jak powiedziałeś, i wszystkie jego słowa wypełniły się.

11. I Jezus zapytał ich: Dlaczego więc nie zapisaliście, że liczni święci zmartwychwstali, ukazali się wielu ludziom i nauczali ich?

12. I Nefi przypomniał sobie, że nie zostało to zapisane.

13. I Jezus nakazał, aby to zapisano, zostało więc to zapisane, jak nakazał.

14. I gdy Jezus wytłumaczył im każde z proroctw, które zapisali, przykazał, aby nauczali, co im wytłumaczył.

ROZDZIAŁ 24.

Posłaniec Pana przygotowuje Mu drogę na drugie przyjście – Chrystus będzie sądził – Izrael ma składać dziesięcinę i daniny – Księga pamięci jest zapisywana. (Porównaj z Rozdziałem 3. Malachiasza.)

1. I stało się, że nakazał im, aby zapisali słowa dane Malachiaszowi przez Ojca, które im powie. I gdy je zapisali, wytłumaczył je. I to im powiedział: Ojciec powiedział Malachiaszowi – ^aOto pošlę Mego posłańca, by przygotował

(a) 2 Piotr 1:19-21. (b) zob. c, 2 Ne. 27. (c) zob. u, 2 Ne. 9. (d) 3 Ne. 8:1, 2. (e) zob. g, Jak. 4. He. 14:25, 26. ROZDZ. 24: (a) N. i P. 45:9. Iza. 66:6. 40:3-5, 9-11. 59:20, 21. 34 R. N.E.

Mi drogę, i ^bz nagłą zjawi się w swej świątyni Pan, którego oczekujecie, posłaniec przymierza, którego nadejścia pragniecie. Oto przyjdzie On – mówi Pan Zastępów –

2. ale kto ^cprzetrwa dzień Jego nadejścia i kto się ostoï, gdy się ukaże? Albowiem jest On jak ogień oczyszczającego złoto i jak ług folusznika.

3. Zasiądzie jak ten, co przetapia i oczyszcza srebro, i oczyści ^dsynów Lewiego; oczyści ich, jak się oczyszcza złoto i srebro, aby powtórnie złożyli Panu ofiarę w prawości.

4. Wtedy ofiara Judy i Jeruzalem będzie miła Panu jak za dawnych dni, jak za dawnych lat.

5. Wtedy przybędę ^edo was, aby sądzić i ^fbędę świadczył przeciwko wróżbiarom, cudzołożnikom i krzywoprzysięzcom, przeciwko tym, którzy wykorzystują najemnika, gnębią wdowę i sierotę i odtrącają cudzoziemca, a Mnie się nie boją – mówi Pan Zastępów.

6. Albowiem jestem Bogiem i nie odmieniam się, dlatego nie zniszczyłem was, synowie Jakuba.

7. Od czasów waszych ojców odstąpiłście od Mych praw i nie przestrzegaliście ich. Nawróćcie się do Mnie, a wtedy i Ja powrócę do was – mówi Pan Zastępów. Ale wy pytacie: Jak się mamy nawrócić?

8. Czyż godzi się człowiekowi okradać Boga? A jednak okradacie Mnie. Pytacie: Z czego Cię okradamy? – Z dziesięcin i z danin.

9. Cięży na was, na całym tym narodzie, przekleństwo za okradanie Mnie.

10. Przynieście ^gwszystkie dziesięciny do spichrza, aby były zapasy w domu Moim i wypróbujcie Mnie – mówi Pan Zastępów – czy nie przychylię wam wtedy nieba i czy nie przeleję na was błogosławieństw w tak wielkiej obfitości, że nie będziecie wiedzieli, gdzie je pomieścić.

11. Wtedy poskromię żarłoczną szarańczę, by wam nie niszczyła pólów ziemi i by wasza winorośl zachowała owoce na polu, aż dojrzeją – mówi Pan Zastępów.

12. Wszystkie narody nazywać was będą błogosławionymi, bo ziemia wasza będzie krajem urodzaju – mówi Pan Zastępów.

13. Hardo się wypowiadacie przeciwko Mnie, a mimo to pytacie: Co takiego powiedzieliśmy przeciwko Tobie?

14. Mówicie: Nie warto służyć Bogu! Na co nam się zdało, że przestrzegaliśmy Jego praw i chodziliśmy skruszeni przed Panem Zastępów?

15. Oto teraz ci, którzy byli dumni, są szczęśliwi; ci, którzy postępowali niegodziwie, są wywyższeni, a ci, którzy wystawiali Boga na próbę, wyszli z tego kału.

16. Wtedy żyjący w bojaźni przed Panem mówili ^hczęsto jeden z drugim i Pan zważał na to i słyszał. I zapisano przed Nim w ⁱksiędze pamięci o tych, którzy żyli w bojaźni przed Panem i czcili Jego imię.

17. Ci będą należeć do Mnie – mówi Pan Zastępów – w dniu, w którym ^jzbiorę Moje klejnoty; i oszczędzę ich, jak ojciec oszczędza własnego syna, który jest mu posłuszny.

(b) Iza. 2:2-4. Mich. 4:1-4. 3 Ne. 20:22. 21:25. (c) 3 Ne. 25. (d) N. i P. 13. 84:31-34. (e) Ezech. 43:1, 2, 4-7. (f) 3 Ne. 25:1, 3, 6. Zob. w, 3 Ne. 20. (g) N. i P. 64:23. 119, 120. (h) Moro. 6:5, 6. (i) 3 Ne. 27:25, 26. (j) N. i P. 101:3. 34 R. N.E.

18. Wtedy zobaczycie różnicę między sprawiedliwym a niegodziwym, między tym, który służy Bogu, a tym, który Mu nie służy.

ROZDZIAŁ 25.

Gdy Pan przyjdzie po raz drugi, pyśzni i czyniący zło zostaną spaleni jak żdzbla słomy – Eliasz powróci, zanim nadejdzie wielki i straszliwy dzień Pana. (Porównaj z Rozdziałem 3. Malachiasza.)

1. Oto bowiem nadchodzi dzień „gorejący jak piec, i wszyscy pyśzni i czyniący zło będą się palić jak żdzbla słomy, i dzień, który nadejdzie, spali ich – mówi Pan Zastępów – że nie pozostanie ani korzeń, ani gałązka.

2. Ale dla Was, którzy ^bczcicie Moje imię, powstanie Syn Prawości, który przyniesie ocalenie na swych skrzydłach. Wyjdziecie wtedy i będziecie się radować jak ^ccielęta wypuszczone z obory.

3. I podepciecie niegodziwych, albowiem będą niczym ^aproch pod waszymi stopami w dniu, kiedy tego dokonam – mówi Pan Zastępów.

4. Pamiętajcie o prawie Mojżesza, Mego sługi, zawierającym przepisy i ustawy dla całego Izraela, które mu przekazałem na Horebie.

5. Oto pošę wam proroka ^eEliasza, zanim ^fnadejdzie dzień Pana, wielki i straszliwy.

6. I ^gskłoni on serca ojców ku dzieciom, a serca dzieci ku ojcom, abym przychodząc nie musiał porazić ziemi przekleństwem.

ROZDZIAŁ 26.

Jezus Chrystus wyjaśnia rzeszy wszystkie proroctwa od początku do końca – Dzieci, a nawet niemowlęta, mówią o cudownych rzeczach, których nie wolno zapisać – Członkowie Kościoła Chrystusa mają wszystko wspólne.

1. I gdy Jezus to powiedział, wyjaśnił rzeszy Nefitów wszystkie proroctwa ogólnie i szczegółowo.

2. I powiedział: Ojciec nakazał Mi przekazać wam ^aproroctwa, których nie macie, albowiem w swej mądrości pragnie, aby były one przekazane przyszłym pokoleniom.

3. I Jezus wyjaśnił im wszystkie proroctwa od początku do czasu, gdy ^bprzyjdzie w swej chwale; wszystko, co ma nastąpić na ziemi, do czasu gdy w żarze ognia ^cstopią się wszystkie elementy, ziemia zwinie się jak zwój, a niebo i ziemia przeminą.

4. Powiedział im o wielkim i strasliwym dniu, ^agdy wszyscy ludzie, ze wszystkich plemion, narodów i języków, staną przed Bogiem, by zostać osądzeni za swe dobre czy złe czyny.

5. Jeśli były dobre, ^ezmarłychwstaną, by żyć wiecznie; jeśli złe – zmarłychwstaną na swe potępienie. Tak im się stanie, tak jednym a tak drugim, zgodnie z miłosierdziem, sprawiedliwością i świętością Chrystusa, który żył przed ^fpowstaniem świata.

6. I niemożliwym jest podanie w tej ^gksiędze nawet setnej części tego, czego Jezus nauczał Nefitów.

(a) wiersz 3. 1 Ne. 22:15, 17, 18, 23. 2 Ne. 27:2. 30:10. Jak. 6:3. Iza. 24:6. 66:16. (b) 3 Ne. 24:16. (c) 1 Ne. 22:24. (d) wiersz 1. (e) N. i P. 110:13. (f) 3 Ne. 25:3. (g) N. i P. 98:16, 17. ROZDZ. 26: (a) 3 Ne. 24, 25. (b) zob. f, 3 Ne. 25. (c) Morm. 5:23. 2 Piotr 1:10, 12. Iza. 24:1-4, 17-20. Apoka. 20:11. (d) Mos. 16:1, 2, 10. Al. 12:12. 40:21. 3 Ne. 27:14, 15. Morm. 9:13, 14. (e) Mos. 16:11. Zob. d, 2 Ne. 2. (f) zob. d, Mos. 4. (g) Sł. Morm. 5. He. 3:14. 3 Ne. 5:8. Et. 15:33. 34 R. N.E.

7. Jednak ^h płyty Nefiego zawierają obszerniejszy opis tego, czego ich nauczał.

8. I zapisałem tutaj tylko ⁱ częśćkę z tego, czego ich nauczał, aby zgodnie ze słowami Jezusa ^j ludzie innych narodów mogli to później przekazać temu ludowi.

9. I gdy to otrzymają, a trzeba, aby dla wypróbowania ich wiary najpierw to otrzymali, i dadzą ^k temu wiarę, wówczas ^l ważniejsze rzeczy zostaną im objawione.

10. Jeśli jednak nie dadzą temu wiary, ku swemu potępieniu ^m nie otrzymają więcej.

11. I zamierzałem ⁿ zapisać wszystko, co zostało wyryte na płytach Nefiego, ale Pan mi tego zakazał mówiąc: ^o Wypróbuję wiarę Mego ludu.

12. Zatem ja, Mormon, piszę, co mi Pan nakazał. I na tym kończę swoje słowa przechodząc do tego, co mi nakazano zapisać.

13. I pragnę, abyście wiedzieli, że przez trzy dni Pan nauczał ten lud; i potem wiele razy im się ukazał, ^p łamał chleb, błogosławił i dawał im.

14. I stało się, że gdy nauczał i błogosławił ich ^q dzieci, rozwiązał ich języki, że mówiły do swych ojców ^r o wielkich i cudownych rzeczach, jeszcze bardziej zdumiewających niż to, co objawił ludowi. I rozwiązał ich języki, że mogły to wypowiedzieć.

15. I ukazawszy im się po raz drugi wstąpił do nieba. I odszedł do Ojca po ^s uzdrowieniu wszystkich ich chorych i ułomnych, otwarciu oczu niewidomych,

przywróceniu słuchu głuchym, wskrzeszeniu umarłego i okazaniu im swej mocy. I poszedł do Ojca wstępując do nieba.

16. I rano, gdy zgromadziła się cała ich rzesza, wszyscy widzieli i słyszeli dzieci, a ^t nawet niemowlęta mówiące o cudownych rzeczach. I zabroniono zapisania słów tych dzieci.

17. Odtąd ^u uczniowie wybrani przez Jezusa ^v uczyli i ^w chrzcili wszystkich, którzy do nich przychodzili. I ci, których ochrzcili w imię Jezusa, byli ^x napełniani Duchem Świętym.

18. I wielu z nich widziało i słyszało rzeczy niemożliwe do opowiedzenia, ^y o których zabroniono nam pisać.

19. I uczyli oni i służyli jeden drugiemu; a mieli ^z wszystko wspólne i każdy z nich postępował sprawiedliwie wobec innych.

20. I czynili wszystko, jak im Jezus nakazał.

21. I tych, których ^{aa} ochrzczono w imię Jezusa, ^{2a} nazwano Kościołem Chrystusa.

ROZDZIAŁ 27.

Jezus nakazuje nazwać Kościół Jego imieniem – Jego misja i zadośćuczynienie są dobrą nowiną dla ludzi – Jezus przykazuje ludziom, aby się nawrócili i zostali ochrzczeni w Jego imię, aby mogli być uświęceni przez przyjęcie Ducha Świętego – Jezus zachęca swych uczniów, aby byli na Jego podobieństwo.

1. I ^{aa} uczniowie Jezusa wędrowali i uczyli o tym, co słyszeli i widzieli, i chrzcili w imię Jezusa. I

(h) zob. f, 1 Ne. 1. (i) zob. g. (j) zob. b, 2 Ne. 30. (k) zob. i. (l) N. i P. 128:18. Et. 4:6-8, 13. (m) Et. 4:8-10. (n) wiersz 7. (o) Et. 11:6. (p) zob. b, 3 Ne. 18. (q) zob. g, 3 Ne. 17. (r) zob. w, 3 Ne. 19. (s) 3 Ne. 17:7-10. (t) zob. w, 3 Ne. 19. (u) zob. c, 3 Ne. 12. (v) 4 Ne. 1. Zob. u, 2 Ne. 9. (w) zob. y, 3 Ne. 9. (x) zob. w, 3 Ne. 19. (y) 4 Ne. 2, 3, 25, 26. (z) zob. u, 2 Ne. 9. (2a) zob. d, Mos. 26. ROZDZ. 27: (a) zob. c, 3 Ne. 12. 34-35 R. N.E.

stało się, że "poszcząc zebrali się i zjednoczyli w żarliwej ^bmodlitwie.

2. I Jezus ponownie im się ukazał, albowiem modlili się do Ojca w Jego imię. I Jezus przyszedł, stanął między nimi i zapytał: Czego pragniecie ode Mnie?

3. I odpowiedzieli Mu: Pragniemy, abyś nam powiedział, jak nazwać ten Kościół, gdyż ludzie spierają się co do tego.

4. I Pan powiedział im: Dlaczego to ludzie szemrają i spierają się między sobą z tego powodu?

5. Czyż nie czytali w piśmie świętym, że macie wziąć na siebie "imię Chrystusa, które jest Moim imieniem, albowiem na to imię zostanieie przywołani ostatniego dnia,

6. i kto weźmie na siebie Moje imię i wytrwa do końca, będzie zbawiony ostatniego dnia?

7. Cokolwiek więc będziecie czynić, czyńcie to w imię Moje. Dlatego też nadajcie Kościołowi Moje imię i módlcie się do Ojca w imię Moje, aby błogosławił Kościołowi ze względu na Mnie.

8. Albowiem czyż mógłby to być Mój Kościół, jeśli nie nosiłby Mojego imienia? Jeśli nosiłby imię Mojżesza, byłby wtedy kościołem Mojżesza, a jeśli nosiłby imię jakiegoś człowieka, byłby kościołem tego człowieka. Jeśli jednak nosi Moje imię, jest Moim Kościołem pod warunkiem, że opoką tych, którzy do niego należą, jest Moja ewangelia.

9. Zaprawdę powiadam wam, że waszą opoką jest Moja ewangelia; dlatego o cokolwiek będziecie się modlić, czyńcie to w imię Moje, i jeśli będziecie się modlić do Ojca

za Kościół w imię Moje, Ojciec was wysłucha.

10. I jeśli opoką członków Kościoła będzie Moja ewangelia, Ojciec objawi swe dzieła pośród nich.

11. Jeśli jednak ich opoką nie będzie Moja ewangelia, ale będą się opierali na zamysłach ludzi czy diabła, zaprawdę powiadam wam, radować się będą przez pewien czas swymi czynami, niebawem jednak nadejdzie koniec, i zostaną "wycięci i wrzuceni w ogień, skąd nie ma powrotu.

12. Albowiem ich czyny pozostaną z nimi i z powodu tego, co uczynili, zostaną wycięci. Zapamiętajcie więc, co wam powiedziałem.

13. Oto dałem wam Moją ewangelię, dobrą nowinę o tym, że przyszedłem na świat wypełnić wolę Mego Ojca, albowiem to On Mnie posłał.

14. I Mój Ojciec posłał Mnie, abym ^czostał podniesiony na krzyżu, a potem mógł przyciągnąć do siebie wszystkich ludzi; aby, tak jak Ja zostałem podniesiony przez ludzi, Ojciec ^dpodniósł ludzi, aby stanęli przede Mną i zostali osądzeni za swe dobre czy złe czyny.

15. W tym celu zostałem podniesiony na krzyżu i zgodnie z mocą Ojca przyciągnę do siebie wszystkich ludzi, aby zostali osądzeni według swych czynów.

16. I stanie się, że kto się nawróci i zostanie ^eochrzczony w imię Moje, będzie napełniony Duchem Świętym; i jeśli ^fwytrwa do końca, uznam, że jest bez winy przed Ojcem, gdy powstanę, by sądzić świat.

(b) zob. e, 2 Ne. 32. (c) zob. t, Mos. 27. (d) wiersze 6-10. Zob. e, Mos. 5. (e) zob. k, 1 Ne. 15. (f) wiersz 15. 1 Ne. 19:10. 3 Ne. 28:6. (g) zob. f. (h) zob. u, 2 Ne. 9. (i) 1 Ne. 13:37. Zob. h, 2 Ne. 31. 34-35 R. N.E.

17. A kto nie wytrwa do końca, zostanie ¹wycięty i wrzucony w ogień, skąd nie ma więcej powrotu, bo Ojciec jest sprawiedliwy.

18. Jest to Słowo, które dał ludziom. I nie kłamie, dlatego wypełnią się wszystkie Jego słowa.

19. ²Żaden nieczysty nie może wstąpić do Jego królestwa, dlatego tylko ci wstąpią do Jego odpoczynku, którzy oczyszczą swe szaty przez Moją krew, swą wiarę, nawrócenie się, odstąpienie od wszystkich grzechów i wierność do ³końca.

20. Oto przykazanie: Nawróćcie się, ludzie z wszystkich krańców ziemi, pójdźcie do Mnie i zostańcie ⁴ochrzczeni w imię Moje, abyście zostali uświęceni przez ⁵przyjęcie Ducha Świętego, abyście ostatecznego dnia mogli stanąć przede Mną bez skazy.

21. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, to jest Moją dobrą nowiną. I wiecie, co macie czynić w Moim Kościele, albowiem widzieliście, co czyniłem. I macie czynić to, co widzieliście, że czyniłem.

22. Jeśli więc będziecie czynić to samo, błogosławieni jesteście, albowiem zostaniecie ⁶podniesieni w dniu ostatecznym.

23. I zapiszcie, co widzieliście i słyszeliście, z wyjątkiem tego, czego ⁷zakazałem wam zapisać.

24. Macie zapisywać wszystko, co nastąpi pośród tego ludu, tak jak zapisaliście dzieje przeszłe.

25. Albowiem lud ten ⁸będzie sądzony ⁹według tego, co zapisano w księgach, i inni ludzie poznają

ich czyny przez słowa w nich zapisane.

26. Wszystko jest ¹⁰spisane u Ojca, a więc świat będzie sądzony według tego, ¹¹co zapisano w księgach.

27. Wiedzcie, że ¹²“będziecie sądzić ten lud według sprawiedliwych zasad, które wam dam. Jakimi ludźmi powinniście więc być? Zaprawdę powiadam wam, że na Moje podobieństwo.

28. Idę teraz do Ojca i zaprawdę powiadam wam, że o cokolwiek poprosicie Ojca w imię Moje, będzie wam dane.

29. ¹³Proście więc, a otrzymacie; kołaczcie, a otworzy wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzyma; a temu, kto kołacze, otworzy.

30. I teraz dzięki wam i temu pokoleniu radość Moja jest wielka, a nawet zupełna. I Ojciec ze wszystkimi świętymi aniołami cieszy się, albowiem nikt z was ani z tego pokolenia nie jest stracony.

31. I pragnę, abyście zrozumieli, że mam na myśli tych z tego pokolenia, którzy żyją. I radość Moja jest pełna, gdyż żaden z nich nie jest stracony.

32. Boleję jednak z powodu ¹⁴waszego czwartego pokolenia, licząc od teraz, które odejdzie ode Mnie zniewolone przez złego ducha tak samo jak ¹⁵syn zatracenia; albowiem sprzedadzą Mnie za srebro, złoto i skarby, które ¹⁶zjadają mole, a złodzieje włamują się by wykraść. Nawiedźcie ich wtedy i ich czyny ¹⁷obrócą się przeciw nim.

33. Po tych słowach Jezus powiedział swym uczniom: ¹⁸“Wchodźcie przez ciasną bramę, bo

(j) zob. k, 1 Ne. 15. (k) Al. 11:37. Zob. r, Al. 7. (l) zob. i. (m) zob. u, 2 Ne. 9. (n) zob. y, 3 Ne. 9. (o) zob. p, Mos. 23. (p) 3 Ne. 26:16, 18. (q) wiersz 26. Zob. c, 2 Ne. 27. (r) zob. j, 2 Ne. 29. (s) 3 Ne. 24:16. (t) wiersz 25. Zob. c, 2 Ne. 27. (u) 1 Ne. 12:9, 10. Morm. 3:19. (v) 3 Ne. 14:7, 8. (w) zob. d, 1 Ne. 12. (x) 3 Ne. 29:7. (y) 3 Ne. 13:19-21. (z) Morm. 5. (2a) 3 Ne. 14:13, 14. Zob. 2a, 2 Ne. 9. 34-35 R. N.E.

ciasna brama i wąska droga prowadzi do życia i niewielu ją odkrywa; podczas gdy szeroka jest brama wychodząca na szeroką drogę, która prowadzi do śmierci; i wielu będzie nią zdążyło do zapadnięcia nocy, gdy nie można już nic zrobić.

ROZDZIAŁ 28.

Dziewięciu uczniów Chrystusa pragnie po śmierci połączyć się z Nim w Jego królestwie – Trzech Nefitów pragnie pozostać na ziemi nie zaznaczając śmierci aż do ponownego przyjścia Chrystusa – Doznają przemienienia i widzą rzeczy, o których nie wolno im mówić – Ci trzej Nefici obecnie nauczają ludzi.

1. I gdy Jezus to powiedział, rozmawiał ze swymi uczniami i zapytał wszystkich: Czego pragniecie ode Mnie, gdy pójdę do Ojca?

2. I wszyscy uczniowie oprócz trzech powiedzieli: Pragniemy, aby gdy dożyjemy wieku człowieka, służba, do której nas powołałeś, dobiegła końca, abyśmy mogli szybko połączyć się z Tobą w Twym królestwie.

3. I Jezus powiedział im: Błogosławieni jesteście prosząc Mnie o to, i gdy dożyjecie siedemdziesiątego drugiego roku, połączycie się ze Mną w Mym królestwie i znajdziecie ze Mną odpoczynek.

4. I gdy im to powiedział, zwrócił się do pozostałych trzech i zapytał ich: Czego pragniecie, abym wam uczynił, gdy pójdę do Ojca?

5. I boleli w sercu, gdyż nie śmieli prosić Go o to, czego pragnęli.

6. I Jezus powiedział im: Znam wasze myśli i wiem, że pragniecie tego samego, czego pragnął ^bJan, Mój umiłowany uczeń, który był ze Mną, zanim zostałem ^cpodniesiony przez Żydów na krzyżu.

7. Jesteście więc bardziej błogosławieni, gdyż ^dnie zaznacie śmierci i będziecie żyć, aż zobaczycie wszystko, co Ojciec uczyni pośród ludzi. Będziecie żyć, aż zgodnie z wolą Ojca wszystko się wypełni i ^eprzyjdę w Mej chwale i z mocami niebios.

8. Nigdy ^fnie zaznacie bólu śmierci, ale gdy przyjdę w Mej chwale, zostanieie w gnieniu oka ^gprzemienieni ze stanu śmiertelnego w nieśmiertelny i będziecie wtedy błogosławieni w królestwie Mego Ojca.

9. I gdy będziecie żyli, nie zaznacie ^hbólu ani smutku ⁱz wyjątkiem smutku z powodu grzechów świata. I uczynię to wszystko, albowiem pragniecie nawracać do Mnie ludzi, jak długo świat istnieje.

10. Dlatego otrzymacie pełnię radości i zasiądziecie w królestwie Mego Ojca. Wasza radość będzie pełna, tak jak Ojciec dał mi pełnię radości; i będziecie jak Ja, a jestem jak Ojciec, i Ojciec i Ja stanowimy ^jjedność.

11. Ze względu na Mnie Ojciec ^kdaje ludziom Ducha Świętego, który świadczy o Mnie i o Ojcu.

12. I gdy Jezus powiedział te słowa, dotknął palcem wszystkich z wyjątkiem tych trzech, którzy mieli pozostać do końca, i odszedł.

13. I niebo otworzyło się przed tymi trzema, ^lzostali porwani do

(a) 4 Ne. 14. (b) N. i P. 7. (c) zob. f, 3 Ne. 27. (d) wiersze 8, 9, 19-22, 25, 37-40. 4 Ne. 14, 37. Morm. 8:10-12. Et. 12:17. (e) 3 Ne. 20:22. 21:25. (f) zob. d. (g) wiersze 15, 17, 36-40. (h) zob. d. (i) 4 Ne. 44. Morm. 8:10. (j) zob. k, 2 Ne. 31. (k) zob. y, 3 Ne. 9. (l) wiersze 2, 4-8, 12, 36. 4 Ne. 14, 37. 34-35 R. N.E.

nieba, że widzieli i słyszeli rzeczy niemożliwe do opisania.

14. I ^mzakazano im o tym mówić, ale też nie byli w stanie opowiedzieć o tym, co widzieli i słyszeli.

15. I nie mogli powiedzieć, czy byli tam w ciele czy w duchu, gdyż wydawało im się to jakby przemienieniem, albowiem doznali przemiany z tego ciała w stan nieśmiertelny, aby mogli zrozumieć rzeczy boskie.

16. I stało się, że powrócili do nauczania słowa na ziemi, ale nie nauczali o tym, co słyszeli i widzieli, przestrzegając ⁿprzykazania, które im dano w niebie.

17. I nie jest mi wiadome, ^oczy od czasu przemienienia byli śmiertelni czy nieśmiertelni,

18. ale zgodnie ze świadectwem, które mi dano, wiem, że wędrowali po kraju nauczając wszystkich ludzi, przyjmując do Kościoła i ⁿchrzcząc wszystkich, którzy dawali wiarę ich słowom. I ci, którzy zostali ochrzczeni, ^ootrzymywali Ducha Świętego.

19. I byli wtrącani do więzienia przez tych, którzy nie należeli do Kościoła, ale mury ⁿwięzienia nie były im przeszkodą, gdyż rozpały się na ich rozkaz.

20. I wtrącano ich do lochów pod ziemię, ale porażali ziemię słowem Bożym i mocą Boga byli oswobodzeni spod ziemi. I nie można było wykopać lochów dostatecznie głębokich, by pozostali uwięzieni.

21. Trzy razy wrzucano ich do rozpalonego pieca, ale wyszli z tego cało.

22. Dwa razy wrzucono ich do jaskini dzikich zwierząt, gdzie bawili się ze zwierzętami, jak dziecko igra z jagnięciem, i nie zostali zranieni.

23. I tak wędrowali do wszystkich ludów Nefitów i głosili wszystkim ludziom w kraju ewangelię Chrystusa, aż nawrócili się do Pana i przystąpili do Kościoła Chrystusa. I tak zgodnie ze słowem Jezusa ludzie z ⁿtego pokolenia byli błogosławieni.

24. I teraz ja, Mormon, przestaję na razie o tym pisać.

25. I zamierzałem podać ⁿimiona tych, którzy nigdy nie mieli zaznać śmierci, ale Pan mi zakazał; nie podaję ich więc i pozostają one nieznanne światu.

26. Ale ja sam ⁿwidziałem tych uczniów i nauczali mnie.

27. I będą oni pośród ludzi innych narodów, ale ci ich nie poznają.

28. I będą pośród Żydów, ale Żydzi ich także nie poznają.

29. I gdy Pan w swej mądrości uzna za stosowne, będą nauczali wszystkie rozproszone plemiona Izraela, ludzi wszystkich narodów, plemion i języków, i ⁿjak tego pragnęli, przywiodą wiele dusz do Jezusa dzięki ⁿprzekonującej mocy Bożej, która w nich jest.

30. I są oni niczym aniołowie Boży, albowiem gdy proszą Ojca w imię Jezusa, mogą ukazać się jakimkolwiek człowiekowi, jeśli uważają to za słuszne.

31. Dokonają więc ⁿwielkich i cudownych rzeczy zanim nastanie ten wielki dzień, gdy wszyscy lu-

(m) zob. w, 3 Ne. 19. (n) wiersz 14. (o) wiersze 36-40. (p) zob. u, 2 Ne. 9. (q) zob. y, 3 Ne. 9. (r) 4 Ne. 5, 30-33. Morm. 8:24. (s) 3 Ne. 27:30, 31. (t) 3 Ne. 19:4. (u) Morm. 8:11. (v) wiersz 9. (w) wiersze 30-33. (x) zob. w. 34-35 R. N. E.

dzie staną przed sądem Chrystusa.

32. I nawet pośród ludzi innych narodów dokonają wielkich i cudownych rzeczy przed tym dniem sądu.

33. I jeśli byście mieli „wszystkie pisma święte, podające wszystkie cudowne dzieła Chrystusa, wiedzielibyście, że zgodnie z Jego słowami wszystko to na pewno nastąpi.

34. I biada temu, kto „nie daje posłuchu słowom Jezusa ani słowom tych, których On wybrał i posłał, albowiem ten, kto nie przyjmie słów Jezusa ani słów tych, których Jezus posłał, nie przyjmuje Jezusa, i takich Jezus nie przyjmie ostatecznego dnia.

35. Byłoby im lepiej, jeśli by się nie narodzili, bo czyż uważacie, że można odebrać sprawiedliwość Bogu, który, aby mogło nastąpić zbawienie, został znieważony i poniżony przez ludzi?

36. A co się tyczy trzech uczniów wybranych przez Pana, którzy zostali ^{2a}porwani do nieba, o których nie wiedziałem, ^{2b}czy ich dusze zostały oczyszczone i przeszły ze stanu śmiertelnego w nieśmiertelny –

37. to okład o tym pisałem, pytałem Pana i objawił mi, że konieczna była przemiana ich ciała, gdyż ^{2c}inaczej musieliby doświadczyć śmierci.

38. Aby więc nie zaznali śmierci, nastąpiła przemiana ich ciała i ^{2d}nie doświadczą bólu ani smutku z wyjątkiem tylko smutku spowodowanego grzechami świata.

39. I przemiana ta nie jest jed-

noznaczna z przemianą, która nastąpi w dzień ostateczny; jednakże zostali przemienieni i szatan nie jest w stanie ich kusić; i są uświęceni w ciele i święci, że nie podlegają ^{2e}mocom ziemskim.

40. I pozostaną w tym stanie do czasu sądu ostatecznego Chrystusa, kiedy doznają ^{2f}większej przemiany i zostaną przyjęci do królestwa Ojca, aby pozostać z Bogiem na wieczność w niebie i nigdy nie odejść.

ROZDZIAŁ 29.

Wyjawienie Księgi Mormona będzie znakiem, że Pan zaczyna gromadzić Izrael i wypełniać przymierze z Izraelem – Biada będzie ludziom, którzy w ostatnich dniach wzgardzą Jego objawieniami i darami Ducha.

1. Oto gdy Pan w swej mądrości i zgodnie ze swym słowem pozwoli, aby pisma te zostały ^adane ludziom innych narodów, wtedy będziecie wiedzieli, że ^bprzymierze, które Ojciec zawarł z dziećmi Izraela o przywróceniu im krajów ich dziedzictwa, zaczyna się wypełniać.

2. I będziecie wiedzieli, że wypełnią się wszystkie słowa, które Pan powiedział przez swych świętych proroków. I nie znajdziecie usprawiedliwienia, by powiedzieć, że Pan opóźnia swe przyście do dzieci Izraela.

3. Nie znajdziecie usprawiedliwienia, by uważać słowa proroctw za próżne, albowiem Pan nie zapomni przymierza, które zawarł ze swym ludem z domu Izraela.

4. ^cGdy przekonacie się, że proroctwa te zaczynają się spr-

(y) 3 Ne. 26:6-12. (z) Et. 4:8-12. (2a) wiersze 13-16. (2b) wiersz 17. (2c) zob. d. (2d) wiersz 9. (2e) wiersz 20. (2f) wiersz 8. ROZDZ. 29: (a) zob. c, 2 Ne. 27. (b) zob. j, 3 Ne. 15. (c) zob. j, 3 Ne. 15. 34-35 R. N.E.

wdzać, nie znajdziecie usprawiedliwienia, by więcej gardzić dziełami Pana, albowiem miecz Jego sprawiedliwości będzie wtedy w Jego prawej ręce, i w dniu, gdy wzgardzicie tym, co czyni, Jego "miecz niebawem was dosięgnie.

5. Biada temu, kto gardzi dziełami Pana. Biada temu, kto wyprze się Chrystusa i zaprzeczy Jego działaniu!

6. "Biada temu, kto zaprzeczy Jego objawieniom i powie, że nie działa On więcej przez objawienie, proroctwa, dary Ducha, języki, uzdrowienia czy w inny sposób mocą Ducha Świętego.

7. Biada temu, kto powie wtedy dla zysku, że Jezus nie może dokonać cudu, albowiem taki człowiek stanie się na podobieństwo 'syna zatracenia, dla którego zgodnie ze słowem Chrystusa nie ma miłosierdzia.

8. Nie znajdziecie wtedy usprawiedliwienia, by więcej szydzić, gardzić czy naigrawać się z Żydów czy jakiegokolwiek resztki z domu Izraela, albowiem Pan nie zapomni swego "przymierza z nimi i postąpi według tego, co przysiągł.

9. Nie powinniście więc przyspuszczać, że możecie zmienić

prawą rękę Pana na lewą, że nie ^hwykona wyroku wypełniając 'przymierze, które zawarł z domem Izraela.

ROZDZIAŁ 30.

Wezwanie ludzi innych narodów do nawrócenia, aby przystąpili do Chrystusa i zostali zaliczeni do domu Izraela.

1. Słuchajcie, ludzie innych narodów! Dajcie posłuch słowom Jezusa Chrystusa, syna Boga żywego, które nakazuje "mi do was powiedzieć. Oto nakazuje mi zapisać Jego słowa:

2. Nawróćcie się, wszyscy ludzie innych narodów; odstępście od swych złych zwyczajów, nawróćcie się żałując za swe grzechy, ^bkłamstwa, oszustwa, ^crozpustę i ^dtajemne wstrętne występki. Żałujcie, żeście oddawali hołd bożkom, popełniali morderstwa, ^ewypaczali religię, żałujcie swej zawiści i kłótni. Odstępście od wszelkiej nieprawości i występków, pójdźcie do Mnie i zostańcie 'ochrzczeni w imię Moje, abyście mogli otrzymać odpuszczenie waszych grzechów, abyście zostali ⁿnapełnieni Duchem Świętym i ^hzaliczeni do Mego ludu z domu Izraela.

(d) zob. 2b, 3 Ne. 21. (e) Morm. 9:7-11, 15-26. Moro. 7:35-38. 10:19-29. (f) 3 Ne. 27:32. (g) zob. j, 3 Ne. 15. (h) zob. 2b, 3 Ne. 21. (i) zob. j, 3 Ne. 15. ROZDZ. 30: (a) 3 Ne. 5:12, 13. (b) 3 Ne. 21:19-21. (c) zob. y, 2 Ne. 9. (d) zob. l, 2 Ne. 10. (e) zob. x, 2 Ne. 26. (f) zob. u, 2 Ne. 9. (g) zob. y, 3 Ne. 9. (h) zob. x, 3 Ne. 16.

CZWARTY NEFI

KSIĘGA NEFIEGO, SYNA NEFIEGO,
UCZNIA JEZUSA CHRYSZTUSA

Dzieje Nefitów spisane przez Nefiego.

Wszyscy Nefici i Lamanici w kraju nawracają się do Pana – Mają wszystko wspólne, dokonują cudów i Pan im szczęści – Po dwóch stuleciach prawości mają spory, organizują kościoły nie dla Pana i prześladują wyznawców Chrystusa – W trzysta lat po ukazaniu się Chrystusa Nefici dorównują Lamanitom w niegodziwości – Ammaron ukrywa święte kroniki.

1. I gdy upłynął „trzydziesty czwarty i trzydziesty piąty rok, uczniowie Jezusa ustanowili w całym kraju Kościół Chrystusa. I wszyscy, którzy przyszli do nich i prawdziwie się nawrócili odstępując od swych grzechów, zostali ochrzczeni w imię Jezusa i „otrzymali Ducha Świętego.

2. I w trzydziestym szóstym roku wszyscy w całym kraju, zarówno Nefici jak i Lamanici, nawrócili się do Pana. Zaprzestali walk i sporów i postępowali uczciwie między sobą.

3. Mieli „wszystko wspólne, nie było więc między nimi podziału na biednych i bogatych, niewolników i wolnych, gdyż wszyscy byli wolni i wszystkim był dany „dar niebieski.

4. I nadal mieli pokój w kraju, gdy upłynął trzydziesty siódmy rok.

5. I uczniowie Jezusa dokony-

wali „wielkich cudów uzdrawiając chorych i ułomnych, wskrzeszając umarłych, przywracając wzrok niewidomym, a słuch głuchym i dokonując wielu innych niezwykłych rzeczy. I czynili to zawsze w imię Jezusa.

6. Tak upłynął trzydziesty ósmy rok, trzydziesty dziewiąty, czterdziesty pierwszy, czterdziesty drugi i lata do czterdziestego dziewiątego, a także pięćdziesiąty pierwszy, pięćdziesiąty drugi i lata do pięćdziesiątego dziewiątego.

7. I Pan szczęścił im w wielkiej mierze, że odbudowali spalone miasta.

8. Odbudowali też wielkie „miasto Zarahemla.

9. Wiele miast jednak „zatonęło, zalane przez morze, i nie można było ich odbudować.

10. I stało się, że Nefici szybko rośli w siłę, a także w liczbę, i stali się niezwykle pięknym i miłym Bogu narodem.

11. Zawierali małżeństwa i byli błogosławieni zgodnie z wieloma obietnicami Pana.

12. I nie postępowali więcej według nakazów i przepisów „prawa Mojżesza, ale przestrzegali przykazań, które dał im Pan, ich Bóg, „pościli, modlili się i „zbierali często, by razem się „modlić i słuchać słowa Pana.

13. I tak w całym kraju nie

(a) 3 Ne. 2:6-8. (b) zob. c, 3 Ne. 12. (c) zob. u, 2 Ne. 9. (d) zob. y, 3 Ne. 9. (e) zob. y, 3 Ne. 26. (f) zob. y, 3 Ne. 9. (g) zob. r, 3 Ne. 28. (h) Omn. 13. 3 Ne. 8:8, 24. 9:3. (i) 3 Ne. 8:9. 9:4, 7. (j) zob. o, 2 Ne. 25. 3 Ne. 9:19. 15:2-8. (k) zob. t, Mos. 27. (l) 3 Ne. 24:16. (m) zob. e, 2 Ne. 32. 36-60 R. N.E.

mieli żadnych sporów; i uczniowie Jezusa dokonywali "wielkich cudów.

14. Tak upłynął *siedemdziesiąty pierwszy i siedemdziesiąty drugi rok aż do siedemdziesiątego dziewiątego. I upłynął rok setny, i uczniowie, których Jezus wybrał, odeszli do "raju Bożego, wszyscy z wyjątkiem tych "trzech, którzy mieli pozostać. I wyznaczano nowych uczniów, by zastąpić tych, którzy odeszli. I tak wielu z tamtego pokolenia odeszło z tego świata.

15. I ludzie w całym kraju nie spierali się między sobą, żywiąc w sercu miłość Bożą.

16. Nie było pośród nich zawiści, zatargów, zamieszek, rozpusty, kłamstw, morderstw czy rozwiązań. I żaden lud stworzony ręką Boga nie mógł być tak szczęśliwy jak oni.

17. I nie mieli spiskowców, morderców, Lamanitów czy też ludu o innej nazwie, gdyż stanowili jedność jako dzieci Chrystusa mające odziedziczyć królestwo Boże.

18. I jak bardzo byli błogosławieni! Albowiem Pan błogosławił im we wszystkim, co czynili. I tak im błogosławił i szczęścił, aż minęło 100 lat i pierwsze pokolenie od czasów Chrystusa odeszło z tego świata. I nadal nie mieli żadnych zatargów w całym kraju.

19. I gdy umarł "Nefi, który pisał te ostatnie dzieje na *płytach Nefiego, jego syn Amos zastąpił go kontynuując zapis na płytach Nefiego.

20. I Amos czynił to przez osiemdziesiąt cztery lata. I nadal

mieli pokój w kraju, jakkolwiek niewielka grupa ludzi powstała przeciwko Kościołowi i nazwali się oni Lamanitami. Tak więc znowu mieli Lamanitów.

21. I gdy minęły sto dziewięćdziesiąt cztery lata od narodzenia Chrystusa, umarł także Amos i odtąd jego syn, Amos, zapisywał ich dzieje na płytach Nefiego w jego zastępstwie. I pisał w Księdze Nefiego, czyli w tej księdze.

22. I gdy upłynęło dwieście lat, drugie pokolenie z wyjątkiem tylko niewielu odeszło z tego świata.

23. I ja, Mormon, chcę, abyście wiedzieli, że ludzie ci rozmnożyli się i rozeszli po całym kraju, i mieli wielką obfitość, albowiem Chrystus im szczęścił.

24. I w roku 100 lat pierwszym znaleźli się pośród nich ci, którzy zaczęli się pysznić swoimi kosztownymi szatami, perłami i innymi rzeczami cennymi dla świata.

25. Od tego czasu wprowadzili prywatną własność i nie 'mieli więcej wspólnoty dóbr.

26. I zaczęli się dzielić na klasy; tworzyli sobie kościoły z zamiarem wzbogacenia się, i zaczęli zwalczać prawdziwy Kościół Chrystusa.

27. I gdy upłynęło **dwieście lat, mieli w kraju wiele kościołów, których członkowie twierdzili, że wyznają Chrystusa, a mimo to odrzucali większość zasad Jego ewangelii. I przyswajali sobie wszelkiego rodzaju nieprawość, a to, co święte, dawali ludziom niegodnym, którym tego "zakazano.

28. I kościoły te rozrastały się

(n) zob. r, 3 Ne. 28. (o) zob. l, 2 Ne. 9. (p) zob. d, 3 Ne. 28. (r) zob. tytuł 4 Ne. (s) zob. f, 1 Ne. 1:17. (t) zob. y, 3 Ne. 26. (u) 3 Ne. 18:28, 29.
*72 R. N.E. †111 R. N.E. ‡201 R. N.E. §201 R. N.E. **211 R. N.E.

niezmiernie ze względu na niego-
dziwość i władzę, jaką szatan miał
nad ich sercami.

29. I mieli też kościół, który
zwalczał Chrystusa; i członkowie
jego prześladowali prawdziwy
Kościół Chrystusa z powodu po-
kory i wiary ich członków w
Chrystusa oraz wielu cudów,
które się działy u nich.

30. Dlatego wykorzystywali
swą władzę, by wtrącać do wię-
zienia "uczniów Jezusa, którzy
byli z Kościołem; ale "ściany wię-
zień rozpadały się od danej im
mocy słowa Bożego i uczniowie
szli dalej czyniąc wielkie cuda.

31. Jednakże pomimo wszyst-
kich tych cudów ludzie znieczulali
swe serca i chcieli ich zabić, jak
Żydzi w Jerozolimie chcieli zabić
Jezusa, co On sam powiedział.

32. Wrzucano ich do "rozpalo-
nych pieców, ale wychodzili z nich
nic nie ucierpiawszy.

33. Wtrącano ich do "jaskiń z
dzikimi zwierzętami, ale igrali ze
zwierzętami niczym dziecko z
jagnięciem i wychodzili z tego bez
żadnej szkody.

34. Mimo to serca ludzi pozo-
stały twarde, albowiem wielu ka-
płanów i fałszywych proroków
przekonało ich, aby utworzyli
wiele kościołów i czynili wszelką
niegodziwość. I bili oni wyzna-
wców Jezusa, ale ci nie odpłacali
się im tym samym. I tak z roku na
rok lud ten marniał w niewierze i
niegodziwości, aż minęło dwieście
trzydzieści lat.

35. I w roku *dwieście trzy-
dziestym pierwszym nastąpił
wielki rozłam pośród ludu.

36. Tego roku prawdziwi wy-
znawcy Chrystusa wyodrębnili się

i nazywali Nefitami. I byli między
nimi ci, których Lamanici nazy-
wali Jakubitami, Józefitami i Zo-
ramitami.

37. Tak więc prawdziwi wy-
znawcy Chrystusa i Jego praw-
dziwi czciciele, a byli pośród
nich "trzej uczniowie Jezusa, któ-
rzy mieli pozostać na tym świecie,
byli nazywani Nefitami, Jakubi-
tami, Józefitami i Zoramitami.

38. A ci, którzy odrzucili ewan-
gelię, byli nazywani Lamanitami,
Lemuelitami i Ismaelitami. I nie
marnieli w niewierze, jak ich oj-
cowie marnieli od początku, ale
^{2a}z pełną świadomością walczyli
przeciwko ewangelii Chrystusa i
uczyli swe dzieci, aby nie wie-
rzyły.

39. A przyczyną tego była nie-
godziwość i występki ich ojców,
tak jak działo się na początku. I
uczyli swe dzieci, aby nienawi-
dziły dzieci Bożych, tak jak od
samego początku uczono Laman-
itów ^{2b}nienawiści do potomków
Nefiego.

40. Taka była sytuacja tego
ludu, gdy upłynęły [†]dwieście
czterdzieści cztery lata. I bardziej
niegodziwi z ich ludu wzrosli w
siłę i stali się znacznie liczniejsi od
ludu Bożego.

41. I nadal budowali sobie ko-
ścioły przyozdabiając je wszel-
kiego rodzaju cennymi rzeczami.
Tak upłynęło dwieście pięćdzie-
siąt i dwieście sześćdziesiąt lat.

42. I stało się, że bardziej nie-
godziwi spośród ludu zaczęli po-
wracać do ^{2c}tajemnych przysięg i
spisków Gadiantona.

43. Także ludzie, którzy zwali
się Nefitami, zaczęli się pyszczyć

(v) zob. d, 3 Ne. 28. (w) wiersz 5. 3 Ne. 28:19. (x) 3 Ne. 28:21. (y) 3 Ne. 28:22. (z)
zob. d, 3 Ne. 28. (2a) 3 Ne. 27:32. Morm. 1:16. (2b) zob. n, Jak. 7. (2c) zob. i, 2 Ne.
10. He. 2:3-14.

*231 R. N.E. †245 R. N.E.

swoimi wielkimi bogactwami i stali się próżni jak ich bracia, Lamanici.

44. Od tego czasu ^{2d}uczniowie Jezusa zaczęli boleć nad grzechami świata.

45. I gdy upłynęło trzysta lat, Nefici dorównali Lamanitom w niegodziwości.

46. I stało się, że ^{2e}spiskowcy Gadiantona opanowali cały kraj; i poza uczniami Jezusa nie było nikogo, kto byłby sprawiedliwy. I ludzie zgromadzili mnóstwo złota i srebra i handlowali wszelkimi rzeczami.

47. I gdy upłynęło *trzysta pięć lat, ludzie nadal byli niegodziwi. I

umarł Amos, a jego brat Ammaron kontynuował kroniki w jego zastępstwie.

48. I gdy upłynęło †trzysta dwadzieścia lat, Ammaron nakłoniony przez Ducha Świętego ukrył te święte kroniki, a były to ^{2f}wszystkie święte kroniki przekazane z pokolenia na pokolenie do roku trzysta dwudziestego, licząc od czasu przyścia Chrystusa na świat.

49. I ukrył je dla Pana, aby zgodnie z prorocत्वami i obietnicami Pana zostały kiedyś ponownie udostępnione ^{2g}resztkę z domu Izraela. Na tym kończy się kronika Ammarona.

KSIĘGA MORMONA

ROZDZIAŁ 1.

Ammaron poleca święte kroniki Mormonowi – Nastaje wojna pomiędzy Nefitami a Lamanitami – Pan zabiera spośród Nefitów swych trzech umiłowanych uczniów – Niegodziwość, niewiara, czary i gusta stają się powszechne.

1. I teraz ja, Mormon, zapisuję, co widziałem i słyszałem, i nadaję temu nazwę ^aKsięga Mormona.

2. Oto ^bAmmaron przyszedł do mnie mniej więcej w czasie, gdy ukrył święte kroniki dla Pana. Miałem wtedy około dziesięciu lat i zaczęto mnie uczyć naszej wiedzy. I Ammaron powiedział mi: Widzę, że jesteś bystrym i rozsądnym chłopcem.

3. Dlatego chcę, abyś zapamiętał to, co zobaczysz, że nastąpi

pośród tego ludu, i gdy skończysz dwadzieścia cztery lata, pójdziesz do kraju ^cAntum, na wzgórze nazwane ^dSzim, gdzie ^eukryłem dla Pana wszystkie święte kroniki odnoszące się do tego ludu.

4. Weźmiesz tylko ^f płyty Nefiego, zostawiając resztę w tym samym miejscu, i na płytach Nefiego zapiszesz ^gwszystko, co widziałeś, że nastąpiło pośród tego ludu.

5. I ja, Mormon, potomek ^hNefiego, memu ojcu także było na imię Mormon, zapamiętałem wszystko, co Ammaron mi nakazał.

6. I gdy skończyłem †jedenaście lat, stało się, że razem z ojcem powędrowaliśmy do ⁱkraju na południu nazwanego ^jZarahemla.

(2d) 3 Ne. 28:9. (2e) zob. 2c. (2f) Al. 37:2-4. He. 3:13, 15, 16. (2g) 3 Ne. 21:26. ROZDZ. 1: (a) Morm. 2:17, 18. 5:9. (b) 4 Ne. 47-49. (c) Morm. 2:17. (d) Morm. 4:23. Et. 9:3. (e) 4 Ne. 48. (f) zob. f, 1 Ne. 1. (g) Morm. 2:18. (h) 3 Ne. 5:12, 20. Zob. b, Mos. 18. (i) zob. n, Al. 46. (j) Omn. 13.

7. I cały ten kraj był zabudowany, a ludzie liczni niczym ziarnka piasku na brzegu morza.

8. I stało się, że tego samego roku nastąpiła wojna pomiędzy Nefitami, pośród których byli Nefici, Jakubici, Józefici i Zoramici, a Lamanitami, Lemuelitami i Ismaelitami.

9. I Lamanici, Lemuelici i Ismaelici byli ogólnie nazywani Lamanitami; wojna ta była więc między Nefitami a Lamanitami.

10. I wojna zaczęła się w Zarahemli nad ^kwodami Sidonu.

11. I stało się, że Nefici zebrali wielu mężczyzn, ponad trzydzieści tysięcy. I tego roku stoczyli wiele bitew, w których pobili Lamanitów zabijając wielu z nich.

12. I stało się, że Lamanici zaniechali swych zamiarów i znowu nastał pokój w kraju; i przez cztery lata nie było rozlewu krwi.

13. Gdy jednak ponownie zapanowała w kraju wielka niegodziwość, z powodu niegodziwości ludzi Pan zabrał spośród nich swych ^lumiłowanych uczniów, i ustały uzdrowienia i inne cuda.

14. I Pan nie dawał im więcej darów duchowych, a Duch Święty więcej na nich nie zstępował, albowiem żyli w niegodziwości i niewierze.

15. Gdy skończyłem ^mpiętnaście lat, wiele rozważałem, i zostałem nawiedzony przez Pana oraz doświadczyłem i poznałem dobroć Jezusa.

16. I próbowałem nauczać ten lud Słowa, ale Pan zamknął mi usta i zakazał mi, albowiem ⁿświadomie powstałi przeciw swemu Bogu, i z powodu ich nie-

godziwości Pan zabrał z ich kraju swych ^oumiłowanych uczniów.

17. I pozostałem pośród nich, ale zabroniono mi nauczać ich Słowa, gdyż serca ich stały się nieczułe. Dlatego też, ponieważ serca ich stały się nieczułe, ziemia ta była ^pprzeklęta dla nich.

18. I ludzie zaczęli zakopywać swe skarby w ziemi, albowiem ^qspiskowcy Gadiantona, którzy byli pośród Lamanitów, roili się w całym kraju. I skarby te wyślizgiwały im się z rąk, gdyż Pan ^rprzeklął tę ziemię, i nie mogli zatrzymać swych skarbów ani też ich odzyskać.

19. I uprawiali czary, guśła i magie; i zły duch zapanował nad całą ziemią, że wypełniły się wszystkie ^ssłowa Abinadiego i Lamanity Samuela.

ROZDZIAŁ 2.

Mormon dowodzi armią Nefitów – Wszędzie w kraju widać krew i martwe ciała – Nefici płaczą i zawodzą żalem ludzi potępionych – Dzień zmiłowania nad nimi minął – Mormon przejmując płyty Nefiego – Nefici zawierają układ z Lamanitami i spiskowcami Gadiantona.

1. I stało się, że ^ttego roku znowu wybuchła wojna między Nefitami a Lamanitami. I jakkolwiek bardzo młody, byłem wysoki i silnie zbudowany, dlatego Nefici wyznaczyli mnie na swego przywódcę, abym przewodził ich armiom.

2. Miałem więc ^uszesnaście lat, kiedy poprowadziłem armię Nefitów przeciwko Lamanitom, a nastąpiło to w ^vtrzysta dwudziestym szóstym roku.

(k) zob. g, Al. 2. (l) 3 Ne. 28:2-12. Zob. d, 3 Ne. 28. (m) zob. 2a, 4 Ne. (n) zob. l. (o) zob. d, 2 Ne. 1. (p) zob. 2c, 4 Ne. (q) zob. d, 2 Ne. 1. (r) He. 13:18-23, 30-37. Morm. 2:10-15. ROZDZ. 2: (a) Morm. 1:12, 15. (b) 3 Ne. 2:7, 8.

*OK 326 R. N.E. +327-328 R. N.E.

3. I w trzysta dwudziestym siódmym roku Lamanici zaatakowali nas z tak wielką mocą, że strach ogarnął moje armie i żołnierze nie chcieli walczyć, lecz zaczęli się wycofywać do krajów na północy.

4. I stało się, że doszliśmy do miasta Angola i zajęliśmy je. I przygotowaliśmy się do obrony przed Lamanitami. ^aUmocniliśmy miasto, jak tylko mogliśmy, ale pomimo wszystkich naszych umocnień Lamanici nas dosięgli i wyparli z miasta.

5. I wyparli nas także z kraju Dawid.

6. I maszerowaliśmy, aż doszliśmy do kraju Jozue, na zachodnim wybrzeżu.

7. I stało się, że w pośpiechu zebraliśmy nasz lud, aby razem stawić opór Lamanitom.

8. Ale cały kraj roił się od ^aspiskowców i Lamanitów; i jakkolwiek memu ludowi groziła wielka zagłada, nie nawrócili się i nie żałowali swoich złych uczynków. Dlatego wszędzie widać było krew i martwe ciała zarówno Nefitów, jak i Lamanitów; i w całym kraju nastąpił zupełny przewrót.

9. I król Lamanitów, który nazywał się ^aAaron, przyszedł ze swą armią czterdziestu czterech tysięcy walczyć z nami. I stawilem mu czoła z moimi czterdziestoma dwoma tysiącami. I pokonałem go z moją armią, że uciekł przed nami w popłochu. I wszystko to nastąpiło, zanim upłynął rok ^atrzysta trzydziesty.

10. I stało się, że Nefici zaczęli żałować za swe grzechy i rozpaczć, albowiem, jak przepowiadał ^aprorok Samuel, nikt nie mógł za-

chować swej własności ze względu na złodziei, spiskowców, morderców, magię i czary panoszące się w kraju.

11. I wszędzie słychać było płacz i zawodzenie, szczególnie pośród Nefitów.

12. I gdy ja, Mormon, zobaczyłem, jak płaczą, lamentują i żalą się przed Panem, zacząłem się w sercu cieszyć wiedząc o miłosierdziu i cierpliwości Pana i przypuszczając, że okaże im miłosierdzie i znowu staną się sprawiedliwym ludem.

13. Ale moja radość była przedwczesna, gdyż żal ich nie był żalem nawrócenia się z myślą o dobroci Boga, lecz był żalem ludzi potępionych, którzy rozpaczają, gdyż Pan nie pozwala im cieszyć się bez końca popełnianiem grzechów.

14. I nie nawrócili się do Jezusa w pokorze ducha i ze skrucą w sercu żałując za popełnione grzechy, lecz przeklinali Boga i chcieli umrzeć, a mimo to mieczem bronili swego życia.

15. I stało się, że ponownie żal ogarnął mą duszę i wiedziałem, że dzień zmiłowania nad nimi minął zarówno docześnie jak i duchowo, gdyż widziałem, jak otwarcie przeciwstawiwszy się Bogu padają tysiącami, i jak ich ciała leżą niczym kupy gnoju. Tak minął rok ^atrzysta czterdziesty czwarty.

16. I stało się, że w trzysta czterdziestym piątym roku Nefici zaczęli uciekać w popłochu przed Lamanitami. I uszli do Jaszon, zanim można było powstrzymać ich odwrót.

17. ^bMiasto Jaszon znajdowało się niedaleko miejsca, gdzie Am-

(c) zob. 2r, Al. 22. Zob. także p, Al. 46. (d) zob. c, Al. 48. (e) zob. 2c, 4 Ne. (f) Moro. 9:17. (g) zob. r, Morm. 1. (h) Morm. 1:3. 4:23. *331 R. N.E. †345 R. N.E.

maron 'ukrył dla Pana kroniki, aby nie zostały zniszczone. I poszedłem tam, jak polecił mi Ammaron, i wzięłem płyty Nefiego, na których zapisałem to, co mi polecił Ammaron.

18. I opisałem na płytach Nefiego całą ich niegodziwość i występki, ale na tych płytach zaniechałem opisania całej ich niegodziwości i występków, albowiem bez przerwy mam przed oczyma niegodziwość i występki, odkąd zacząłem pojmować postępowanie ludzi.

19. Biada mi z powodu ich niegodziwości, albowiem przez cały czas serce moje boleje nad ich niegodziwością; mimo to wiem, że zostaną podniesiony ostatniego dnia.

20. I stało się, że tego samego roku Nefici byli znowu ścigani i pędzeni. I wypierano nas, aż doszliśmy do kraju na północy nazywanego Szem.

21. "Umocniliśmy miasto Szem i zgromadziliśmy tyłu naszych, ilu tylko udało się zebrać, myśląc, że może uda nam się ocalić ich od zagłady.

22. I w trzyście czterdziestym szóstym roku Lamanici ponownie na nas uderzyli.

23. I stało się, że przemówiłem do moich, i przynaglałem ich z całą mocą, aby odważnie oparli się Lamanitom broniąc swych żon i dzieci, swych gospodarstw i domów.

24. I słowa moje dodały im trochę zapału, że nie uciekali przed Lamanitami, ale odważnie im się opierali.

25. I z naszą armią trzydziestu tysięcy walczyliśmy z armią pięć-

dziesięciu tysięcy. I oparliśmy się im z taką mocą, że zaczęli przed nami uciekać.

26. I gdy przed nami uciekali, ścigaliśmy ich z naszymi armiami, aż ponownie starliśmy się w walce i zwyciężyliśmy ich. Jednakże moc Pana nie była z nami i byliśmy pozostawieni sobie, gdyż Duch Pana nas opuścił, i staliśmy się słabi jak nasi bracia.

27. I moje serce boleje nad wielką zagładą mego ludu, wskutek ich niegodziwości i występków. Jednakże poszliśmy walczyć z Lamanitami i spiskowcami Gadiantona, i odzyskaliśmy ziemie naszego dziedzictwa.

28. Tak upłynął rok trzysta czterdziesty dziewiąty. A w trzyście pięćdziesiątym zawarliśmy układ z Lamanitami i spiskowcami Gadiantona, na mocy którego podzieliliśmy ziemie naszego dziedzictwa.

29. I Lamanici przyznali nam kraj na północy, do wąskiego przesmyku łądu, który prowadzi do kraju na południu, a my przyznaliśmy Lamanitom cały kraj na południu.

ROZDZIAŁ 3.

Mormon nawołuje Nefitów do nawrócenia – Nefici odnoszą wielkie zwycięstwo i chętną się swoją siłą – Mormon odmawia dalszego dowodzenia ich armiami, modli się za nich, ale bez wiary – Mormon pisze nakłaniając ludzi innych narodów, dwanaście plemion Izraela i resztkę swego ludu, która ocaleje, aby uwierzyli w ewangelię Jezusa Chrystusa.

1. I upłynęło dziesięć lat, zanim Lamanici przyszli znowu z nami walczyć. A tymczasem za-

(i) 4 Ne. 48, 49. (j) Morm. 1:4. Zob. f, 1 Ne. 1. (k) Morm. 1:4. (l) zob. g, 3 Ne. 5. (m) zob. p, Mos. 23. (n) zob. c, Al. 48. (o) zob. 2c, 4 Ne. (p) zob. c. (q) zob. 2v, Al. 22. (r) zob. n, Al. 46. *346 R. N.E. †350 R. N.E. ‡360 R. N.E.

trudniłem mój lud w przygotowaniu naszych krajów i armii do wojny.

2. I stało się, że Pan mi powiedział: Wołaj do tego ludu – Nawróćcie się, pójdźcie do Mnie i zostańcie „ ochrzczeni, i ponownie umocnijcie Mój Kościół, abyście zostali oszczędzeni.

3. I nawoływałem ten lud do nawrócenia, ale na próżno, gdyż nie zdawali sobie sprawy z tego, że to Pan ich zachował i dał im szansę nawrócenia. I znieczulili swe serca przeciwko Panu, swemu Bogu.

4. I gdy upłynął dziesiąty rok, a było to w trzysta sześćdziesiąt lat od przyjścia Chrystusa na świat, król Lamanitów przysłał list zawiadamiając mnie, że przygotowują się do wojny z nami.

5. I zarządziłem zgromadzenie mego ludu w mieście, w ^bkraju Pustkowie, w pobliżu wąskiego przesmyka, który prowadził do ^akraju na południu.

6. Tam rozstawiliśmy nasze armie, aby powstrzymać armie Lamanitów od zajęcia naszych ziem. I ze wszystkich sił ^aumocniliśmy się przygotowując się na ich atak.

7. I w roku trzysta sześćdziesiątym pierwszym Lamanici podeszli do ^amiasta Pustkowie, aby z nami walczyć. I tego roku pokonaliśmy ich, że wycofali się na swe ziemie.

8. I w ^atrzysta sześćdziesiątym drugim roku znowu przyszli z nami walczyć. I znowu ich pobiliśmy zabijając im wielu żołnierzy, i wrzucaliśmy ciała poległych do morza.

9. I teraz, z powodu tego wielkiego zwycięstwa Nefici zaczęli

chełpić się swą siłą i zaklinać przed Bogiem, że pomszczą krew swych braci zabitych przez wrogów.

10. Zaklinali się na niebiosa i tron Boga, że pójdą walczyć ze swymi wrogami i zgładzą ich z powierzchni ziemi.

11. I ja, Mormon, widząc ich niegodziwość i występki, odmówiłem odład dowodzenia armiami i przewodzenia temu ludowi.

12. Oto pomimo ich niegodziwości prowadziłem ich tak wiele razy do bitwy. Miłowałem ich według miłości Bożej, która jest we mnie, i z całego serca przez cały czas modliłem się za nich do mego Boga, ale czyniłem to bez wiary, widząc, że serca ich są nieczułe.

13. ^aTrzy razy wyratowałem ich z rąk wrogów, a mimo to nie nawrócili się i nie okazali żalu za grzechy.

14. I gdy ^bzaklinali się na wszystko, czego nasz Pan i Zbawca, Jezus Chrystus, im zabronił, że pójdą do swych wrogów, by z nimi walczyć i pomścić krew swych braci, usłyszałem głos Pana, i powiedział mi:

15. Zemsta należy do Mnie i Ja sam karzę. Oto lud ten nie nawrócił się, gdy ich ocaliłem, dlatego zostaną ^azgładzeni z powierzchni ziemi.

16. I stało się, że stanowczo odmówiłem im pójścia przeciw wrogom, i jak mi Pan nakazał, stałem jako beczynny świadek, by wyjawić światu, że co widziałem i słyszałem, nastąpiło zgodnie z objawieniami Ducha o przyszłości.

17. Dlatego ^apiszę do was, ludzie innych narodów, i do was, lu-

(a) zob. u, 2 Ne. 9. (b) zob. 2l, Al. 22. (c) zob. 2v, Al. 22. (d) zob. n, Al. 46. (e) zob. c, Al. 48. (f) zob. 2l, Al. 22. (g) wiersze 7, 8. Morm. 2:27-29. (h) wiersze 9, 10. (i) Morm. 6. (j) zob. c, 2 Ne. 27. *362 R. N.E.

dzie z domu Izraela, którzy, gdy ^krozpoczęte zostanie dzieło, zaczniecie się przygotowywać, by powrócić do kraju swego dziedzictwa.

18. Piszę do was, ludzie z krańców ziemi, i do was, dwanaście plemion Izraela, którzy będziecie sądzeni za swoje czyny ^lprzez dwunastu uczniów wybranych przez Jezusa w Jerozolimie.

19. Piszę także do resztki tego ludu, którzy będą sądzeni ^mprzez dwunastu, wybranych przez Jezusa na tej ziemi, a którzy z kolei ⁿbędą sądzeni przez dwunastu wybranych przez Jezusa w Jerozolimie.

20. Tak mi Duch objawia, dla tego piszę do was, abyście wiedzieli, że ^owszyscy będziecie musieli stanąć przed sędziowskim tronem Chrystusa, każda dusza, która należy do ludzkiej rodziny Adama. Staniecie, aby być sądzeni za swoje dobre czy złe czyny.

21. I piszę to także, abyście uwierzyli w ewangelię Jezusa Chrystusa, która ^pbędzie pośród was; i aby Żydzi, lud przymierza z Panem, oprócz świadectwa Tego, którego widzieli i słyszeli, mieli także ^qdrugie świadectwo, że Jezus, którego zabili, jest prawdziwym Chrystusem i ^rprawdziwym Bogiem.

22. I chciałbym przekonać wszystkich ludzi aż po krańce ziemi, aby się nawrócili i przygotowali na czas, gdy staną przed sędziowskim tronem Chrystusa.

ROZDZIAŁ 4.

Wojna i rozlew krwi trwają – Niegodziwi zostaną ukarani przez niego-

dziwych – Niegodziwość Lamanitów i Nefitów przekracza wszelką uprzednią niegodziwość całego Izraela – Kobiety i dzieci są składane w ofierze bożkom – Lamanici rozpraszają przed sobą Nefitów.

1. I w ^strzysta sześćdziesiątym trzecim roku Nefici wyruszyli ze swymi armiami z ^tPustkowie, aby walczyć z Lamanitami.

2. I stało się, że armie Nefitów zostały zmuszone do wycofania się do Pustkowie. I gdy byli wciąż jeszcze wyczerpani walką, uderzyła na nich druga, wypoczęta armia Lamanitów. I stoczyli ciężką bitwę, w której Lamanici zajęli ^umiasto Pustkowie zabijając wielu Nefitów i biorąc wielu do niewoli.

3. Pozostali Nefici uciekli i przyłączyli się do mieszkańców ^vmiasta Teankum, które jest położone nad brzegiem morza, niedaleko ^wmiasta Pustkowie.

4. I Nefici nie ponieśliby klęski, gdyby ich armie nie poszły zaatakować Lamanitów, którzy w przeciwnym wypadku nie byłiby w stanie ich pokonać.

5. Oto wyroki Boże dosięgną niegodziwych; i niegodziwi zostaną ukarani przez niegodziwych, albowiem w swej niegodziwości podburzają ludzi do przelewu krwi.

6. I stało się, że Lamanici zaczęli się przygotowywać, by uderzyć na miasto Teankum.

7. I w ^xtrzysta sześćdziesiątym czwartym roku Lamanici uderzyli na ^ymiasto Teankum chcąc je także zająć.

8. I stało się, że Nefici ich odparli, i zmusili do odwrotu. I gdy Nefici zobaczyli, że odparli La-

(k) zob. e, 1 Ne. 15. (l) 1 Ne. 12:9. (m) 1 Ne. 12:10. 3 Ne. 27:27. (n) 1 Ne. 12:9. (o) zob. d, 3 Ne. 26. (p) 1 Ne. 13:20-29, 41, 42. (q) zob. k, 2 Ne. 25. (r) 2 Ne. 26:12. Zob. b, Mos. 3. ROZDZ. 4: (a) zob. 2l, Al. 22. (b) zob. 2l, Al. 22. (c) wiersze 6, 7, 14. (d) zob. 2l, Al. 22. (e) zob. c.

manitów, ^fchępili się znowu swą siłą; i poszli z całą własną mocą i odebrali ^gmiasto Pustkowie.

9. I gdy wszystko to nastąpiło, mieli tysiące zabitych po obu stronach, zarówno Nefitów, jak i Lamanitów.

10. I gdy upłynął rok trzysta sześćdziesiąty szósty, Lamanici znowu przyszli walczyć z Nefitami. I Nefici nadal się nie nawrócili, nie odstąpili od swych grzechów i nie ustawali w czynieniu nieprawości.

11. I nie można w pełni opisać, jak straszliwy był widok krwi i ciała poległych Nefitów i Lamanitów. I wszyscy znieczulili swe serca, i lubowali się w ciągłym przelewie krwi.

12. I zgodnie ze słowami Pana nigdy nie było tak wielkiej niegodziwości pośród wszystkich potomków Lehięgo, a nawet całego domu Izraela, jak niegodziwość tego ludu.

13. I Lamanitom udało się zająć ^hmiasto Pustkowie, albowiem liczba ich znacznie przekraczała liczbę Nefitów.

14. I Lamanici pomaszrowali także ku ⁱmiastu Teankum, wyparli stamtąd jego mieszkańców i wzięli wielu do niewoli, zarówno kobiety jak i dzieci; i składali ^jje w ofierze swym bożkom.

15. I w roku trzysta sześćdziesiątym siódmym Nefici poruszeni tym, że Lamanici ^kskładają ich kobiety i dzieci w ofierze bożkom, uderzyli na Lamanitów z tak wielką zaciekłością, że znowu ich pokonali i wyparli ze swego kraju.

16. I do roku trzysta siedemdziesiątego piątego Lamanici nie przyszli walczyć z Nefitami.

17. Ale tego roku Lamanici zebrali wszystkie siły i przyszli walczyć z Nefitami. I było ich takie mnóstwo, że nie można było ich zliczyć.

18. Od tego czasu Nefici nie zdobyli przewagi nad Lamanitami, którzy ich pokonywali i rozpraszali, jak słońce rozprasza obłok rosy.

19. I stało się, że gdy Lamanici przyszli walczyć o miasto ^lPustkowie, wywiązała się niezwykle ciężka bitwa, w której Lamanici pokonali Nefitów.

20. I Nefici znowu przed nimi uciekali, aż przyszli do miasta Boaz i tam stawili opór Lamanitom z tak wielką odwagą, że Lamanici pokonali ich dopiero, gdy napadli ich po raz drugi.

21. I gdy napadli ich po raz drugi, wypierali i zabijali Nefitów z wielką mocą. I dokonali rzezi pośród Nefitów, a ich kobiety i dzieci ^mskładali znowu swym bożkom w ofierze.

22. I Nefici znowu przed nimi uciekali zbierając po drodze wszystkich mieszkańców miast i wiosek.

23. I ja, Mormon, widząc, że Lamanici bliscy są zajęcia całego kraju, poszedłem na wzgórze ⁿSzim i zabrałem wszystkie kroniki, które Ammaron ^oukrył dla Pana.

ROZDZIAŁ 5.

Mormon ponownie dowodzi armiami Nefitów w bitwach przeciwko Lamanitom – Celem Księgi Mormona jest przekonanie Izraela, że Jezus jest Chrystusem – Lamanici staną się ciemnym, brudnym i obmierzłym ludem przez swą niewiarę i bałwo-

(f) Morm. 3:9. (g) zob. 2l, Al. 22. (h) zob. 2l, Al. 22. (i) zob. c. (j) wiersze 15, 21. (k) zob. j. (l) zob. 2l, Al. 22. (m) zob. j. (n) Morm. 1:3. Et. 9:3. (o) zob. 2f, 4 Ne. 364-375 R. N.E.

chwalstwo – W ostatnich dniach przyjmą ewangelię od ludzi innych narodów.

1. I stało się, że wróciłem do Nefitów i odstąpiłem od złożonej "przysięgi, że nie będę im więcej pomagał. I znowu dali mi dowództwo nad swymi armiami, gdyż uważali, że mogą uwolnić ich od cierpień.

2. Ale ja sam nie mam złudzeń, gdyż znane mi są wyroki Pana, które spadną na nich; albowiem nie nawrócili się i nie odstąpili od swych grzechów, i jakkolwiek bronili zaciekle swego życia, nie prosili swego Stwórcy o pomoc.

3. I stało się, że Lamanici zaatakowali nas, gdy uciekliśmy do miasta Jordan, ale odparliśmy ich atak i nie zajęli tym razem miasta.

4. I ponownie nas zaatakowali, ale jeszcze raz utrzymaliśmy miasto. I inne miasta były także obsadzone przez Nefitów, i twierdze te odcinały Lamanitom dostęp, że nie mogli się wdrzeć do kraju, który się przed nami rozciągał, i zgładzić mieszkańców naszego kraju.

5. I gdziekolwiek przeszliśmy, a tamtejsi mieszkańcy nie przyłączyli się do nas, Lamanici przychodząc palili ich miasta i wioski, a mieszkańców zabijali. Tak upłynął rok trzysta siedemdziesiąt dziewięć.

6. I w trzysta osiemdziesiątym roku Lamanici znowu nas zaatakowali, i w bitwie śmiało im się opieraliśmy, ale nadaremnie, gdyż byli tak liczni, że tratowali Nefitów.

7. I znowu przed nimi uciekliśmy; i ci, którzy byli szybsi od

Lamanitów, zdołali się uratować, podczas gdy tych, którzy nie mogli tak szybko uciekać, Lamanici doganiali i zabijali.

8. I ja, Mormon, nie chcę męczyć ludzi opisem straszliwego obrazu krwi i ciał zabitych, jak to widziałem, ale wiem, że zostanie to na pewno wyjawione, a wszystko, co jest tajemnicą, zostanie rozgłoszone z dachów domów.

9. Wiem także, że dowie się o tym resztką tego ludu, jak również ludzie innych narodów, o których Pan powiedział, że "rozpedzą ten lud i będą go mieć za nic. Piszę więc w "wielkim skrócie, nie waząc się na pełny opis tego, co widziałem, ze względu na dane mi przykazanie i nie chcąc zadawać wam wielkiego bólu pełnym obrazem niegodziwości tego ludu.

10. Oto mówię do "potomków tego ludu, a także do ludzi innych narodów, którzy będą się troszczyć o dom Izraela i będą rozumieć i wiedzieli skąd pochodzą ich błogosławieństwa.

11. Albowiem wiem, że będą boleli nad niedolą domu Izraela i zagładą tego ludu; będą boleli, że ludzie ci nie nawrócili się, aby mogli zostać przygarnięci przez Jezusa.

12. Oto piszę to z myślą o resztkę z domu Jakuba, i piszę w ten sposób, albowiem Bóg uczynił mi wiadomym, że nie wyda tych kronik niegodziwym, lecz że zostaną one "ukryte dla Pana, aż uzna za stosowne wyjawić je.

13. Oto otrzymałem przykazanie ukrycia tych kronik, i "zostaną one wyjawione, gdy w swej mąd-

(a) Morm. 3:11, 16. (b) wiersze 9-15. (c) 13:14. 22:7. 2 Ne. 1:11, 12. 10:18. 26:19. 1. (f) 2 Ne. 1:31. (g) Morm. 8:4, 13, 14.

zob. c, 2 Ne. 27. (d) wiersze 19, 20. 1 Ne. 3 Ne. 16:8, 9. 20:27, 28. (e) zob. a, Morm. Moro. 10:2. (h) zob. c, 2 Ne. 27.

rości Pan uzna to za właściwe i nakaże ich wyjawienie.

14. I zostaną udostępnione niewierzącym Żydom, aby 'przekonać ich, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga żywego. Nastąpi to, aby przez swego najbardziej umiłowanego Syna Ojciec mógł osiągnąć swój wielki i wieczny cel i 'przywrócić Żydom, a raczej całemu domowi Izraela, ziemię ich dziedzictwa, które Pan, ich Bóg, przyznał im w wypełnieniu swej obietnicy.

15. A także, aby 'potomkowie tego ludu mogli uwierzyć w Jego 'ewangelię, którą otrzymają od ludzi innych narodów, gdyż lud ten zostanie "rozproszony i "stanie się ciemnym, brudnym i obmierzłym ludem, bardziej wstrętnym niż lud Nefitów w jakimkolwiek czasie, czy też lud Lamanitów, a to ze względu na ich niewiarę i "bałwochwalstwo.

16. Albowiem Duch Pana opuścił już ich ojców i są na tym świecie bez Chrystusa i bez Boga; i są pędzeni niczym plewy gnane wiatrem.

17. Byli kiedyś miłym Bogu ludem, mieli Chrystusa za swego pasterza, i Bóg Ojciec ich prowadził.

18. Ale teraz prowadzi ich szatan. Są niczym plewy gnane wiatrem, niczym okręt miotany falami, bez żagla, kotwicy czy steru.

19. I Pan zachował błogosławieństwa, jakie mogli byli otrzymać na tej ziemi, dla ludzi innych narodów, "którzy zajmą ten kraj.

20. Oto stanie się, że zostaną "wyparci i rozproszeni przez ludzi

innych narodów; i gdy to nastąpi, 'Pan przypomni sobie obietnicę, którą dał Abrahamowi i całemu domowi Izraela.

21. I Pan przypomni sobie także, o co sprawiedliwi "prosilili Go za nich w modlitwach.

22. Jak będziecie mogli wtedy, ludzie innych narodów, stanąć przed Wszechmocnym Bogiem, jeśli się nie nawrócicie i nie zawrócicie z dróg nieprawości?

23. Czyż nie wiecie, że jesteście w rękach Boga? Czyż nie wiecie, że ma On wszelką moc i na Jego rozkaz 'ziemia zwinie się niczym zwój?

24. Dlatego nawróćcie się i ukorcie przed Nim, aby nie musiał was ukarać wymierzając wam sprawiedliwość, aby "resztką z potomków Jakuba nie przeszła pośród was jak lew, rozrywając was na kawałki, a nikt nie będzie mógł was ocalić.

ROZDZIAŁ 6.

Nefici zbierają się w kraju Kumorah, aby stoczyć rozstrzygającą bitwę – Mormon ukrywa święte kroniki na wzgórzu Kumorah – Lamanici rozgramiają naród Nefitów – Setki tysięcy giną od miecza.

1. Przechodzę teraz do zakończenia opisu zagłady Nefitów, mego ludu. Oto maszerowaliśmy uciekając przed Lamanitami.

2. I ja, Mormon, napisałem list do króla Lamanitów prosząc, aby pozwolił nam zebrać naszych w "Kumorah, w pobliżu wzgórza o tej nazwie, aby tam stoczyć z nimi bitwę.

3. I stało się, że król Lamanitów

(i) zob. f, 2 Ne. 25. (j) zob. e, 1 Ne. 15. (k) zob. f. (l) 1 Ne. 13:20-29, 38-41. Morm. 7:8, 9. (m) zob. d. (n) zob. d, 1 Ne. 2. (o) zob. j, Morm. 4. (p) 1 Ne. 13:12-19. 2 Ne. 1:11. 10:10-14, 18, 19. 26:19, 20. 30:3. (q) zob. d. (r) 3 Ne. 16:8-12. 21:1-11. (s) Enos 12-18. Morm. 8:24-26. Morm. 9:36, 37. (t) zob. c, 3 Ne. 26. (u) zob. o, 3 Ne. 20. ROZDZ. 6: (a) wiersze 4-6, 11. Morm. 8:2. 380-384 R. N.E.

przychylił się do mojej prośby.

4. I pomaszzerowaliśmy do Kumorah, i rozbiliśmy namioty wokół wzgórza; a była to kraina wielu jezior, rzek i źródeł, i mieliśmy nadzieję zdobyć tu przewagę nad Lamanitami.

5. I *gdy upłynął rok ^btrzysta osiemdziesiąty czwarty, wszyscy, którzy pozostali przy życiu z naszego ludu, zebrali się w Kumorah.

6. I gdy cały nasz lud zebrał się w Kumorah, ja, Mormon, ^cbędąc w podeszłym już wieku i wiedząc, że będzie to ostatnia bitwa mego ludu, a otrzymawszy przykazanie od Pana, że nie wolno mi pozwolić, aby te ^dświęte kroniki przekazywane z pokolenia na pokolenie przez naszych ojców wpadły w ręce Lamanitów, którzy by je zniszczyli, ^ezrobiłem ten zapis w oparciu o kroniki na ^fplytach Nefiego i ^gukryłem na ^hwzgórzu Kumorah ⁱwszystkie kroniki powierzone mi ręką Pana, z wyjątkiem tylko ^jtych kilku płyt, które przekazałem mojemu synowi, Moroniemu.

7. I stało się, że moi ludzie ze swymi żonami i dziećmi ujrzeni teraz maszerujące przeciwko nim armie Lamanitów, i z okropnym lękiem przed śmiercią, który ogarnia wszystkich niegodziwych, czekali, by z nimi walczyć.

8. I stało się, że nas zaatakowali. I każde serce przejął lęk na widok ich niezliczonych szeregów.

9. I zaatakowali nas ^kz mieczem, łukiem i strzałą, toporem i wszelkiego rodzaju bronią wojenną.

10. I stało się, że moi ludzie pa-

dli, całe dziesięć tysięcy tych, którzy byli ze mną, a ja sam padłem pośród nich raniony; i Lamanici nie dobili mnie, gdy przeszli obok.

11. I Lamanici zgładzili cały mój lud, oprócz tylko dwudziestu czterech, którzy ocaleli, a był pośród nich mój syn Moroni. I następnego dnia rano, gdy Lamanici powrócili do swego obozu, obejrzelśmy pobojuwisko ze szczytu ⁱwzgórza Kumorah. I ujrzeliśmy moich dziesięć tysięcy, których prowadziłem do boju, a którzy leżeli teraz powaleni.

12. Zobaczyliśmy także dziesięć tysięcy prowadzonych przez mego syna, Moroniego.

13. Poległo też dziesięć tysięcy Gidgiddonaha, a on pośród nich.

14. Zginął również Lamah i jego dziesięć tysięcy, Gilgal ze swoimi dziesięcioma tysiącami, Limhah ze swoimi dziesięcioma tysiącami, Jeneum ze swoimi dziesięcioma tysiącami, i Kumenihah, Moronihah, Antionum, Sziblom, Szem i Josz, każdy padł ze swoimi dziesięcioma tysiącami.

15. I dziesięciu innych padło od miecza, każdy ze swoimi dziesięcioma tysiącami. Tak zginął cały mój lud z wyjątkiem tylko ^mtych dwudziestu czterech, którzy byli ze mną, oraz ⁿniewielu, którzy uszli na południe lub ^oprzeszli na stronę Lamanitów. Oto ich krew, ciała i kości zalegały powierzchnię ziemi, pozostawione przez ich zabójców, aby się rozkładały i powróciły do matki ziemi.

16. Dusza moja boleje nad zagładą mego ludu, i wołam:

17. Byliście tak piękni! Jak mo-

(b) 3 Ne. 2:7, 8. (c) 4 Ne. 48. Morm. 1:2. 8:1. (d) zob. 2f, 4 Ne. (e) zob. a, Morm. 1. (f) zob. f, 1 Ne. 1. (g) zob. g, Morm. 5. (h) zob. a. (i) zob. 2f, 4 Ne. (j) zob. a, Morm. 1. (k) zob. 2p, Al. 43. (l) zob. a. (m) wiersz 11. (n) Morm. 8:2. (o) zob. h, Al. 45.

głście odstąpić od dróg Pana! Jak mogliście wyprzeć się Jezusa, który czekał z otwartymi ramionami, by was przyjął!

18. Jeślibyście się Go nie wyparli, nie zginęlibyście. Ale zginęliście, a ja płaczę nad waszą zagładą wiedząc, że jesteście straceni.

19. Piękni synowie i córki, ojcowie i matki, mężowie i żony, byliście tak piękni, jak to się stało, że upadliście?

20. Ale odeszliście już z tego świata i mój żal nie przywróci wam życia.

21. I wkrótce nadejdzie czas, gdy wasze śmiertelne ciało stanie się nieśmiertelne; i ciała, które się teraz ^orozkładają, staną się niezniszczalne. Wtedy staniecie przed sędziowskim tronem Chrystusa i będziecie sądzeni według swych czynów; i jeśli okaże się, że jesteście sprawiedliwi, będziecie błogosławieni razem z waszymi ojcami, którzy przed wami odeszli z tego świata.

22. Dlaczego nie nawróciliście się, zanim spadła na was ta wielka zagłada! Ale odeszliście już z tego świata i Ojciec, Wieczny Ojciec nieba, wie, w jakim jesteście stanie, i postąpi z wami według swej sprawiedliwości i miłosierdzia.

ROZDZIAŁ 7.

Mormon nakłania Lamanitów żyjących w ostatnich dniach do wiary w Chrystusa, przyjęcia Jego ewangelii i zbawienia – Ci, którzy uwierzą w prawdziwość Biblii, uwierzą w prawdziwość Księgi Mormona.

1. A teraz zwracam się do tych, którzy przetrwają jako resztką tego ludu, aby – jeśli Bóg udo-

stępni im moje słowa – dowiedzieli się o swych ojcach. Tymi słowami zwracam się do was, którzy jesteście resztką z domu Izraela:

2. Wiedźcie, że jesteście z domu Izraela.

3. Wiedźcie, że nie możecie być zbawieni, jeśli się nie nawrócicie.

4. Wiedźcie, że potrzebujecie złożyć broń, zaprzestać dalszego rozlewu krwi i nigdy nie podjąć broni, chyba że Bóg wam to nakaze.

5. Wiedźcie, że potrzebujecie ^odowiedzieć się o waszych ojcach, nawrócić się odstępując od wszystkich swoich grzechów oraz nieprawości i uwierzyć w Jezusa Chrystusa, że jest On Synem Boga, że został zabity przez Żydów i mocą Ojca zmartwychwstał ^ozwyciężając śmierć, i że dzięki Niemu ^ożądło śmierci traci swą moc.

6. Dzięki Niemu ^oumarli zmartwychwstaną i staną przed Jego sędziowskim tronem.

7. To On odkupił świat, dlatego ten, kogo On uzna za niewinnego w dzień sądu, przebywać będzie z Bogiem w Jego królestwie, i w szczęściu, które nie ma granic, śpiewać będzie razem z ^ochórami niebieskimi, oddając bez końca chwałę Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu, którzy są ^ojednym Bogiem.

8. Dlatego nawróćcie się i zostańcie ^oochrzczeni w imię Jezusa, i przyjmijcie ewangelię Chrystusa, która będzie wam przedstawiona nie tylko w ^otych świętym piśmie, ale także w świętym piśmie przekazanym ^oprzez Żydów ludziom innych narodów, które dostaniecie od ludzi innych narodów.

(p) zob. d, 2 Ne. 2. ROZDZ. 7: (b) zob. g, 2 Ne. 3. (c) zob. h, Mos. 16. (d) zob. i, Mos. 16. (e) zob. d, 2 Ne. 2. (f) Mos. 2:28. (g) zob. k, 2 Ne. 31. (h) zob. u, 2 Ne. 9. (i) zob. a, Morm. 1. (j) zob. l, Morm. 5. OK 385 R. N.E.

9. Oto ^kto pismo święte jest spisane, abyście uwierzyli w ^tamte pismo święte, a jeśli wierzycie w tamte pismo święte, uwierzycie także w prawdziwość tego pisma świętego, i jeśli w nie uwierzycie, ^o„dowiecie się o waszych ojcach i o wielkich dziełach dokonanych pośród nich mocą Boga.

10. I będziecie wiedzieli, że jesteście resztką potomstwa Jakuba i dlatego jesteście zaliczeni do ludu pierwszego przymierza. I jeśli uwierzycie w Chrystusa i dostąpiacie ⁿ„najpierw chrztu wodą, a potem ^o„ogniem Ducha Świętego, podążając za przykładem naszego Zbawcy zgodnie z Jego przykazaniem, dobrze wam będzie w dzień sądu. Amen.

ROZDZIAŁ 8.

Lamanici ścigają Nefitów i zabijają ich – Księga Mormona zostanie wyjawiona mocą Boga – Biada ludziom, którzy walczą przeciwko dziełu Pana – Kroniki Nefitów zostaną wyjawione w czasach niegodziwości, rozpusty i odstępstwa od Boga.

1. Oto ja, ^a„Moroni, kończę kronikę Mormona, mego ojca. I zapisuję tylko niektóre rzeczy, czyniąc to zgodnie z przykazaniem mego ojca.

2. Po ^bciężkiej i straszliwej bitwie pod ^c„Kumorah, Nefici, którzy ^u„uciekli na południe, byli ścigani przez Lamanitów, aż wszyscy zostali zgładzeni.

3. Mój ojciec także został przez nich zabity, i pozostałem sam, aby zdać tę smutną relację z zagłady

mego ludu. Oto odeszli z tego świata, a ja wypełniam nakaz mego ojca. I nie wiem, czy ja też nie zostaną zabity przez Lamanitów.

4. Dlatego dopisuję do tych kronik i ^u„ukryję je w ziemi; i nie dbam, dokąd potem pójdę.

5. Mój ojciec ^s„pisał te dzieje i wyjaśnił, dlaczego zostały spisane. I ja bym także o tym napisał, ale nie mam miejsca na ^o„płytkach, ani też kruszcu, by zrobić nowe, i jestem sam. Mój ojciec ^z„zginął w bitwie, a także wszyscy moi bliscy; i nie mam ani przyjaciół, ani gdzie pójść, i nie wiem, ⁱ„jak długo Pan pozwoli mi żyć.

6. Oto upłynęło ^{*}czterysta lat od przyjścia na świat naszego Pana i Zbawcy.

7. I Lamanici ścigali Nefitów, mój lud, z miasta do miasta, z miejsca na miejsce, aż ich ^w„wybili, i wielka była ich klęska. Ogromna i straszliwa jest zagłada Nefitów, mego ludu.

8. I dokonała tego ręka Pana. Lamanici walczą też między sobą i w całym kraju nie ustają morderstwa i rozlew krwi; i nikt nie wie, kiedy nastąpi ^k„koniec wojny.

9. I nie będę więcej o nich mówił, gdyż nie ma w całym kraju nikogo oprócz Lamanitów i ^s„piskowców.

10. I prawdziwy Bóg nie jest znany nikomu oprócz ^u„uczniów Jezusa, którzy przebywali w tym kraju do czasu, gdy lud ten stał się tak bardzo niegodziwy, że Pan nie pozwolił im ^o„dłużej pozostać pośród tego ludu. I nikt nie wie, gdzie są na tej ziemi.

(k) 3 Ne. 5:12-17. Zob. a, Morm. 1. (l) zob. l, Morm. 5. (m) zob. g, 2 Ne. 3. (n) zob. u, 2 Ne. 9. (o) zob. y, 3 Ne. 9. ROZDZ. 8: (a) Morm. 6:6. Moro. 9:24. (b) Morm. 6:8-15. (c) zob. a, Morm. 6. (d) Morm. 6:15. (e) zob. g, Morm. 5. (f) zob. a, Morm. 1. (g) Morm. 6:6. (h) wiersz 3. (i) Moro. 1. 10:1, 2. (j) zob. d, 1 Ne. 12. (k) 1 Ne. 12:20-23. (l) zob. 2c, 4 Ne. (m) zob. d, 3 Ne. 28. (n) Morm. 1:16.

11. Ale ja sam i mój "ojciec wdziliśmy ich, i nauczali nas.

12. I kto przyjmie "tę księgę i nie potępi jej z powodu jej niedoskonałości, dowie się o jeszcze "ważniejszych rzeczach. I jeśli byłoby to możliwe, ja, Moroni, uczyniłbym wam wszystko wiadomym.

13. Ale na tym kończę pisać o tym ludzie. Jestem synem Mormona, a mój ojciec był "potomkiem Nefiego.

14. Jestem tym, który "ukryje tę księgę dla Pana. Same płyty nie przedstawiają wartości, gdyż Pan powiedział, że nikt ich nie posiada dla zysku, ale to, co jest na nich zapisane, ma wielką wartość; i Pan będzie błogosławił "temu, kto to wyjawia.

15. Albowiem nikt nie będzie mógł tego wyjawiać bez mocy od Boga; i Bóg chce, aby zostało to dokonane jedynie z myślą o Jego chwale, dla dobra ludu od dawna rozproszonego i mającego od wieków przymierze z Panem.

16. Błogosławiony, "kto to wyjawia, gdyż zgodnie ze słowem Boga to święte pismo zostanie wydobyte z ciemności na światło. Zostanie wydobyte "z ziemi, za jasnieje w ciemności i ludzie je poznają, a stanie się to dzięki mocy Boga.

17. I jeśli są tutaj błędy, są one "błędami ludzi. My jednak nie wiemy o żadnych błędach, ale Bóg wie wszystko. Kto więc to "potępia, niech będzie tego świadomy, aby nie zasłużył na ogień piekielny.

18. A kto mówi: Pokaż mi te płyty, albo cię "zbiję; niech uważa, aby nie żądał tego, czego Pan zakazał.

19. Albowiem kto ostro osądza, będzie ostro sądzony, gdyż zapłata jego będzie zależała od jego czynów. Kto więc bije innych, będzie bity przez Pana.

20. Zwróćcie uwagę na to, co mówi pismo święte: nie będziesz bił ani sądził, bo sąd i pomsta należą do Mnie, i Ja sam odpłacę – mówi Pan.

21. I temu, kto będzie chciał się zemścić i będzie walczył przeciwko dziełu Pana i domowi Izraela, Jego ludowi przymierza, i powie: Zniszczymy dzieło Pana i zapomni On o przymierzu, które zawarł z domem Izraela – grozi "ścięcie i wrzucenie w ogień.

22. Albowiem wieczne cele Pana będą następować, aż wypełnią się wszystkie Jego obietnice.

23. Wczytujcie się w proroctwa Izajasza. Nie mogą ich tutaj zapisać, ale mówię wam, że święci, którzy zajmowali ten kraj i odeszli z tego świata przede mną, z "prochu będą wołać do Pana, i jak Pan żyje, nie zapomni On przymierza, które z nimi zawarł.

24. Wie On, o co Go prosili za swymi braćmi, i zna ich wiarę, gdyż rozkazując w "Jego imię mogli przesuwac góry i wstrząsać ziemią. Mocą Jego słowa na ich rozkaz rozpadały się mury wież, a żar rozpalonego pieca nie wyrządzał im szkody. Ani dzikie zwierzęta, ani jadowite węże nie

(o) 3 Ne. 28:26. (p) 3 Ne. 5:8-11, 13-18. Zob. a, Morm. 1. (q) 3 Ne. 26:6-11. Et. 4:8, 13. (r) 3 Ne. 5:20. (s) zob. s, 1 Ne. 13. Moro. 10:1, 2. (t) zob. e, 2 Ne. 3. (u) zob. e, 2 Ne. 3. (v) zob. c, 2 Ne. 27. (w) zob. Tytułowa strona Księgi Mormona. Morm. 9:31, 33. Et. 12:22-28, 35. (x) zob. Tytułowa strona Księgi Mormona. Wiersze 19, 21. 2 Ne. 28:29, 30. 3 Ne. 29. Et. 4:8-10. (y) wiersze 19, 20. (z) zob. x. (2a) zob. s, Morm. 5. (2b) zob. c, Jak. 4. 400-421 R. N.E.

mogły ich zranić, i działo się to mocą Jego słowa.

25. ^{2c}Modlili się oni także za ^{2d}tego, komu Pan miał pozwolić na wyjawienie tych rzeczy.

26. I nikt nie powinien mówić, że to się nie stanie, gdyż nastąpi to, jak Pan powiedział; i zostaną one ^{2e}wydobyte z ziemi mocą Pana i nikt nie będzie mógł temu zapobiec. Stanie się to w czasach, gdy będą mówić, że ^{2f}cuda ustały. I będzie to, jak gdyby ^{2g}mówił to ktoś umarły.

27. Stanie się to w czasach, gdy ^{2h}krew świętych będzie wołać do Pana o pomstę za ²ⁱtajemne spiski i czyny ciemności.

28. Stanie się to w czasach, gdy ^{2j}zaprzeczać będą mocy Bożej, gdy ludzie należący do kościołów ^{2k}będą niegodziwi, a serca ich pełne pychy. Stanie się to w czasach, gdy władze tych kościołów i ich nauczyciele będą tak pyszni, że zazdrościć będą jeden drugiemu wyznawców.

29. Stanie się to w czasach, gdy ^{2l}dochodzić ich będą wieści o pożarach, burzach i dymach w obcych krajach.

30. Dochodzić ich będą pogłoski i ^{2m}wieści o wojnach i ²ⁿtrzęsieniach ziemi w różnych miejscach.

31. Stanie się to, gdy cały świat będzie zanieczyszczony i będzie ^{2o}wiele morderstw, rozboju, kłamstwa, oszustw, rozpusty i wszelkich występków. Wielu wtedy będzie mówiło: Uczynił to

czy tamto, bo ostatniego dnia Pan i tak poprze takich, jak ty. Biada takim, gdyż są w otchłani goryczy i okowach zła.

32. Stanie się to w czasach, gdy utworzą sobie kościoły, gdzie będą mówić: Pójdźcie do nas, a za wasze pieniądze otrzymacie odpuszczenie grzechów.

33. Żli, przewrotni i uparci, ^{2p}dłaczego tworzycie sobie kościoły z myślą o zysku? Dlaczego ^{2q}przeinaczyliście święte słowo Boże sprowadzając potępienie na swe dusze? Zważajcie na ^{2r}objawienia Boga, albowiem nadejdzie czas, gdy wszystko się wypełni.

34. Oto Pan ukazał mi ^{2s}wielkie i niezwykle wizje tego, co wkrótce nastąpi, gdy otrzymacie tę księgę.

35. Oto mówię do was, jakbyście byli obecni, chociaż was nie ma. Ale Jezus Chrystus pokazał mi was, że wiem, jak postępujecie.

36. Wiem, że chodzicie z ^{2t}pychą w sercu i tylko ^{2u}nieliczni nie wynoszą się ponad innych. Wiem, że nosicie kosztowne stroje i zazdrościcie jeden drugiemu. Wiem, że walczyacie między sobą, dokuczacie, przesładujecie bliźnich i czynicie wszelką nieprawość. I każdy z waszych kościołów jest zanieczyszczony pychą, która rozpięra wasze serca.

37. Albowiem kochacie pieniądze, majątki, kosztowne szaty i ozdoby waszych kościołów bardziej niż ^{2v}biednych, potrzebujących, chorych i cierpiących.

38. Wy, którzy szerczycie zepsu-

(2c) zob. s, Morm. 5. (2d) zob. e, 2 Ne. 3. (2e) zob. c, 2 Ne. 27. (2f) 2 Ne. 28:4-6. 3 Ne. 29:7. Morm. 8:28. 9:15-26. Zob. r, 2 Ne. 26. (2g) 2 Ne. 26:15, 16. 33:13. Morm. 9:30. Moro. 10:27. (2h) zob. f, 2 Ne. 28. (2i) zob. i, 2 Ne. 10. (2j) zob. 2f. (2k) wiersze 32-38. Zob. q, 2 Ne. 26. (2l) 1 Ne. 22:18. 2 Ne. 27:1-3. (2m) 1 Ne. 14:15-17. 22:13-15. Iza. 66:15, 16. (2n) 2 Ne. 27:2. (2o) 3 Ne. 16:10. 21:19. Rozdz. 30. (2p) zob. 2k. (2q) 1 Ne. 13:20-29, 32, 34, 35, 40, 41. (2r) 1 Ne. 14:18-27. Et. 4:16. (2s) zob. i, 2 Ne. 25. (2t) 2 Ne. 28. 3 Ne. 16:10. (2u) 2 Ne. 28:14. (2v) zob. l, Mos. 4. 400-421 R. N.E.

cie, obłudnicy, nauczyciele, sprzedający się za to, co przepadnie, dlaczego zanieczyściliście święty Kościół Boga? Dlaczego wstydzić się wziąć na siebie ^{2w}imię Chrystusa? Dlaczego słuchając pochwał świata wolicie niekończącą się niedolę od wiecznego szczęścia?

39. Dlaczego przyozdabiacie się tym, co nie daje życia, a ^{2r}nie zwracacie uwagi na głodnych, potrzebujących, obnażonych, chorych i cierpiących przechodzących obok was?

40. Dlaczego dla zysku organizujecie swe ^{2y}tajemne i wstrętne zmywy, i zmuszacie wdowy i sieroty, aby płakały przed Panem, i aby ^{2z}krew zabitych mężów i ojców wołała do Pana z ziemi o pomstę na was?

41. Oto wisi nad wami ^{3a}miecz pomsty i wkrótce nadejdzie czas, że pomści On na was ^{3b}krew świętych, gdyż nie zniesie dłużej ich wołania.

ROZDZIAŁ 9.

Moroni wzywa do nawrócenia ludzi, którzy nie wierzą w Chrystusa – Sławi Boga cudów, który daje wiernym objawienia, dary Ducha i znaki – Cuda ustają z powodu braku wiary – Znaki będą towarzyszyły tym, którzy uwierzą – Ludzie powinni być mądrzy i pracować nad swym zbawieniem z bojaźnią i drżeniem przed Panem.

1. A teraz mówię do tych, którzy nie wierzą w Chrystusa.

2. Czy uwierzycie w ten wielki dzień, gdy Pan przyjdzie, a ^aziemia zwinie się niczym zwój i jej składniki stopią się w żarze płomieni? Tego wielkiego dnia, gdy

staniecie przed Barankiem Bożym, czy powiecie wtedy, że Bóg nie istnieje?

3. Czy będziecie wtedy nadal twierdzić, że nie ma Chrystusa i że nie widzicie Baranka Bożego? Czy uważacie, że pozostaniecie z Nim mając świadomość własnej winy? Czy uważacie, że moglibyście być szczęśliwi pozostając z Nim, który jest święty, gdy wasze dusze gnębi świadomość waszej winy, świadomość, że znieważaliście Jego prawa?

4. Mówię wam, że bylibyście bardziej nieszczęśliwi przebywając ze świętym i sprawiedliwym Bogiem ze świadomością waszej nieczystości przed Nim, niż gdybyście pozostawali pośród potępionych dusz w piekle.

5. Oto gdy zobaczycie się obnażeni w swej nieczystości przed Bogiem, i zobaczycie chwałę Boga i świętość Jezusa Chrystusa, ogarnie was niegasnący ogień.

6. Nawróćcie się do Pana, niewierzący, módlcie się ze wszystkich sił do Ojca w imię Jezusa, a może zostaniecie wybieleni ^bkrwią Baranka i będziecie bez winy, czysti i piękni w ten wielki i ostatni dzień.

7. Mówię do was, którzy zaprzeczacie objawieniom Boga twierdząc, że ^cnie ma więcej darów ducha, objawień, prorocत्व, uzdrowień, mówienia w językach i tłumaczenia języków.

8. Oto mówię wam, że kto temu zaprzecza, nie zna ewangelii Chrystusa i nie czytał pisma świętego, a jeśli czytał, nie zrozumiał.

9. Czyż bowiem nie czytamy, że

(2w) zob. e, Mos. 5. (2x) zob. l, Mos. 4. (2y) zob. i, 2 Ne. 10. (2z) zob. f, 2 Ne. 28. (3a) zob. k, 1 Ne. 14. (3b) zob. f, 2 Ne. 28. ROZDZ. 9: (a) zob. c, 3 Ne. 26. (b) zob. f, 2 Ne. 2. (c) zob. e, 3 Ne. 29. Zob. 2f, Morm. 8. 400-421 R. N.E.

Bóg jest "ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki, że nie zmienia się nawet w najmniejszym stopniu?

10. I jeśli wyobrażacie sobie Boga, który jest zmienny nawet w najmniejszym stopniu, waszym bogiem nie jest Bóg cudów.

11. Ale ja wam pokażę Boga cudów, Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba; i jest to ten sam Bóg, który stworzył niebo, ziemię i wszystko, co w nich jest.

12. Oto "stworzył On Adama, przez "którego nastąpił upadek człowieka; i ponieważ nastąpił upadek człowieka, przyszedł na świat Jezus Chrystus, "Ojciec i "Syn; i przez Niego nastąpiło odkupienie człowieka.

13. Dzięki odkupieniu człowieka przez Jezusa Chrystusa ludzie są z powrotem przywiedzeni przed Pana, i tak "wszyscy ludzie są odkupieni przez śmierć Chrystusa, która przynosi "zmarłychwstanie i wykupuje ich od "wiecznego snu, z którego wszyscy zostaną przebudzeni mocą Bożą, gdy zabrzmi trąba, i wszyscy, staną na Jego sąd, odkupieni i oswobodzeni z wiecznych więzów śmierci, która jest śmiercią ciała.

14. Wtedy zostaną osądzeni przez Świętego Boga, i kto jest "nieczysty, pozostanie nieczysty, a sprawiedliwy pozostanie sprawiedliwy, szczęśliwy pozostanie szczęśliwy, a nieszczęśliwy pozostanie nieszczęśliwy.

15. A teraz pytam was wszystkich, którzy uważaliście, że Bóg nie jest w stanie "dokonać cudów:

Czy nastąpiło już wszystko, co przepowiedziałem? Czy nadszedł już koniec? Mówię wam: Nie; i Bóg nie przestał być Bogiem cudów.

16. Czyż dzieła Boga nie są cudami w waszych oczach? Kto może pojąć cudowne dzieła Boga?

17. Kto powie, że nie było cudem stworzenie Jego słowem nieba i ziemi czy stworzenie mocą Jego słowa człowieka "z prochu ziemi. Kto powie, że nie dokonano cudów mocą Jego słowa?

18. Kto powie, że Jezus Chrystus nie dokonał wielu wielkich cudów lub że apostołowie nie dokonali wielu wielkich cudów?

19. I jeśli wtedy dokonywano cudów, dlaczego Bóg miałby przestać być Bogiem cudów, a mimo to pozostać niezmiennym Bogiem? Oto mówię wam, że Bóg się "nie zmienia, i jeśli by się zmienił, "przestałby być Bogiem, ale On nie przestaje być Bogiem i nadal jest Bogiem cudów.

20. A przestaje czynić cuda pośród ludzi, "gdy marnieją w niewierze, schodzą z drogi prawości i nie znają Boga, któremu powinni ufać.

21. Mówię wam, że temu, kto wierzy w Chrystusa i nie wątpi, będzie dane, "o cokolwiek poprosi Ojca w imię Chrystusa. I ta obietnica jest dla wszystkich, aż po krańce ziemi.

22. Albowiem tak powiedział Jezus Chrystus, Syn Boga, swoim uczniom, "którzy mieli nie zaznać śmierci, a także "pozostałym uczniom w obecności rzeszy:

(d) wiersze 10, 19. 1 Ne. 10:18, 19. Al. 7:20. Moro. 8:18. (e) zob. m, Mos. 2. (f) 2 Ne. 2:18, 19, 21. 9:6-9. Mos. 3:26. 16:3-5. Al. 12:22, 26. He. 14:16. Eth. 3:13. Moro. 8:8. (g) zob. c, Mos. 15. (h) zob. b, Mos. 3. (i) zob. j, 2 Ne. 9. (j) zob. d, 2 Ne. 2. (k) zob. g, 2 Ne. 9. (l) zob. o, 2 Ne. 9. (m) zob. c. (n) zob. m, Mos. 2. (o) zob. d. (p) zob. f, 2 Ne. 11. (q) zob. d, 3 Ne. 17. Zob. c. (r) 3 Ne. 18:20. (s) zob. d, 3 Ne. 28. (t) zob. c, 3 Ne. 12. 400-421 R. N.E.

Idźcie na cały świat i głoscie ewangelię wszystkim ludziom.

23. Kto uwierzy i zostanie "ochrzczony, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony.

24. A tym, którzy uwierzą, będą towarzyszyły "takie znaki: w imię Moje będą wypędzać diabły, będą mówić nowymi językami, i będą brać węże w ręce, a choćby wypili coś trującego, nie zaszkodzi im. Nakładać będą ręce na chorych, a powrócą oni do zdrowia.

25. I ktokolwiek, aż po krańce świata, uwierzy w imię Moje, a nie będzie wątpił, dam mu potwierdzenie wszystkiego, co powiedziałem.

26. Kto może się przeciwstawić dziełom Pana? Kto może zaprzeczyć Jego słowom? Kto powstanie przeciwko wszechmocnej potędze Pana? Kto będzie gardził dziełami Pana i dziećmi Chrystusa? Uważajcie, wszyscy, którzy gardzicie dziełami Pana, albowiem zostaniecie "wprawieni w zdumienie i zginiecie.

27. Dlatego nie gardźcie ani się nie dziwcie, ale słuchajcie słów Pana i proście Ojca w imię Jezusa o to, czego wam potrzeba. Nie wątpcie, ale wierźcie, i jak wasi praojcowie całym sercem nawróćcie się do Pana i pracujcie nad swym zbawieniem z bojaźnią i drżeniem przed Panem.

28. Bądźcie mądrzy w dniach swej próby. Wyzbądźcie się całej waszej nieczystości. Nie módlcie się o zaspokojenie swych żądź, ale proście usilnie, abyście nie ulegli pokusie i służyli prawdziwemu i żywemu Bogu.

29. Uważajcie, abyście nie zostali "ochrzczeni nie będąc tego godni. Uważajcie, abyście nie przyjęli sakramentu Chrystusa "nie będąc tego godni. Uważajcie, abyście czynili wszystko godnie i w imię Jezusa Chrystusa, Syna Boga żywego; i jeśli będziecie tak postępować, i "wytrwacie do końca, w żadnym wypadku nie zostaniecie odsunięci.

30. Oto mówię do was, jak gdybym mówił ^{2a}z zaświatów, gdyż wiem, że będziecie mieli moje słowa.

31. Nie potępiajcie mnie z powodu moich błędów ani mego ojca z powodu jego błędów, ani też tych, którzy pisali przed nim, lecz raczej dziękujcie Bogu, że objawił wam ^{2b}nasze błędy, że możecie się uczyć z naszego przykładu i stać się mądrzejszymi od nas.

32. Oto spisaliśmy tę księgę zgodnie z tym, co wiemy, i uczyniliśmy to za pomocą znaków przekazywanych nam z pokolenia na pokolenie i dostosowanych do naszej mowy, które nazywamy ^{2c}zreformowanym egipskim.

33. I jeśli ^{2d}nasze płyty byłyby większe, pisalibyśmy po hebrajsku, ale ^{2e}zmieniliśmy także język hebrajski. I jeśli pisalibyśmy po hebrajsku, nie byłoby ^{2f}żadnych nieściśności w tym, co podajemy.

34. Ale Pan wie, co zapisaliśmy, i że żaden inny lud nie zna naszego języka, i ponieważ żaden inny lud nie zna naszego języka, przygotował On ^{2g}środky dla przetłumaczenia naszego zapisu.

35. I zapisaliśmy to wszystko,

(u) zob. u, 2 Ne. 9. (v) zob. c; także Marek 16:17, 18. (w) wiersz 27. (x) zob. u, 2 Ne. 9. (y) zob. t, 3 Ne. 18. (z) zob. h, 2 Ne. 31. (2a) zob. 2g, Morm. 8. (2b) zob. w, Morm. 8. (2c) zob. a, 1 Ne. 1. (2d) zob. a, Morm. 1. Zob. g, Morm. 8. (2e) 1 Ne. 1:2. (2f) zob. w, Morm. 8. (2g) Mos. 8:13-18. Et. 3:23, 28. N. i P. 17:1. 400-421 R. N.E.

aby oczyścić nasze szaty z krwi naszych braci, którzy ^{2h}marnieją w niewierze.

36. I tak samo ²ⁱjak modlili się o to wszyscy święci zamieszkujący tę ziemię, pragniemy, aby zostało przywrócone naszym braciom poznanie Chrystusa.

37. Niech Pan Jezus Chrystus sprawi, aby stało się zadość ich modlitwom według ich wiary. Niech Bóg Ojciec pamięta ^{2j}przywierze, które zawarł z domem Izraela i niech ich błogosławi na wieki wieków, przez ich wiarę w imię Jezusa Chrystusa. Amen.

KSIĘGA ETERA

Dzieje Jeredów spisane na podstawie dwudziestu czterech płyt znalezionych przez ludzi Limhiego w czasach króla Mosjasza.

ROZDZIAŁ 1.

Moroni skraca zapis proroka Etera – Rodowód Etera – Mowa Jeredów nie została pomieszana – Pan obiecuje poprowadzić ich do wybranej ziemi i uczynić z nich wielki naród.

1. Ja, Moroni, piszę teraz o starożytnym ludzie, który zamieszkiwał kraj ^apołożony na północy, i został zgładzony ręką Pana.

2. I podaję ich dzieje, które nazywamy Księgą Etera, na podstawie ^bdwudziestu czterech płyt znalezionych przez ludzi Limhiego.

3. I przypuszczam, że Żydzi mają początek tej księgi ^codnoszący się do stworzenia świata, stworzenia Adama i wydarzeń do czasów ^dwielkiej wieży.

4. Nie podaję więc tego, co nastąpiło od czasów Adama do tamtych czasów, jednak jest to zapisane na płytach i ten, kto je znajdzie, będzie mógł się z tym zaznajomić w pełni.

5. I nie podaję wszystkiego, a tylko ^eczęść ich dziejów od czasów ^fwieży do ich zagłady.

6. I tak podaję ich dzieje: Księga ta została spisana przez Etera, potomka Koriantora.

7. Koriantor był synem Morona.

8. Moron był synem Etema.

9. Etem był synem Ahaha.

10. Ahah był synem Seta.

11. Set był synem Sziblona.

12. Sziblon był synem Koma.

13. Kom był synem Koriantuma.

14. Koriantum był synem Amnigaddaha.

15. Amnigaddah był synem Aarona.

16. Aaron był potomkiem Cheta, syna Heartoma.

17. Heartom był synem Liba.

18. Lib był synem Kisz.

19. Kisz był synem Koroma.

20. Korom był synem Lewiego.

21. Lewi był synem Kima.

22. Kim był synem Moriantona.

(2h) zob. d, 1 Ne. 2. (2i) zob. s, Morm. 5. (2j) zob. j, 3 Ne. 15. ROZDZ. 1: (a) zob. p. Al. 46. (b) zob. k, Mos. 8. (c) Mos. 28:17. (d) wiersze 5, 33. Omn. 20-22. Mos. 28:17. (e) Et. 3:17. 15:33. (f) zob. d.

23. Morianton był potomkiem Riplakisza.

24. Riplakisiz był synem Szeza.

25. Szez był synem Cheta.

26. Chet był synem Koma.

27. Kom był synem Koriantuma.

28. Koriantum był synem Emera.

29. Emer był synem Omera.

30. Omer był synem Szula.

31. Szul był synem Kiba.

32. Kib był synem Orihaha, syna Jereda.

33. Ten Jared przybył z ^awielkiej wieży ze swym bratem, ze swoją rodziną i rodziną swego brata oraz z przyjaciółmi i ich rodzinami, gdy Pan ^hpomieszał mowę ludziom i przysiągł w gniewie, że ⁱzostaną rozproszeni po całym świecie. I zgodnie ze słowem Pana ludzie zostali rozproszeni.

34. I brat Jereda był wielkim i silnym mężczyzną, a Pan mu sprzyjał. I Jered, jego brat, powiedział do niego: Proś Pana, aby ^{nie}pomieszał tak naszej mowy, że-
byśmy nie rozumieli naszych słów.

35. I stało się, że brat Jereda prosił Pana i Pan zlitował się nad Jeredem, dlatego nie pomieszał mowy Jereda. I tak mowa Jereda i jego brata nie została pomieszana.

36. I Jered powiedział do swego brata: Proś jeszcze raz Pana i może odstąpi od swego gniewu i nie pomiesza także mowy naszych przyjaciół.

37. I stało się, że brat Jereda prosił Pana i Pan zlitował się nad ich przyjaciółmi i ich rodzinami, że ^hmowa ich nie została pomieszana.

38. I stało się, że Jered ponow-

nie zwrócił się do swego brata i powiedział: Idź i zapytaj Pana, czy ⁱwypędzi nas z tego kraju i jeśli zamierza to uczynić, zapytaj Go, dokąd mamy pójść. I kto wie, czy Pan nie zabierze nas do ziemi wybranej ponad wszystkie ziemie świata. I jeśli tak ma być, bądźmy wierni Panu, abyśmy mogli ją otrzymać w posiadanie.

39. I stało się, że brat Jereda prosił Pana, jak mu Jered powiedział.

40. I Pan usłyszał brata Jereda, zlitował się nad nim i powiedział do niego:

41. Zbierz swoje stada, samców i samice każdego gatunku, wszelkie nasiona, ^mswój rodzinę, i zabierz Jereda, twego brata, jego rodzinę, a także ⁿtwoich przyjaciół i ich rodziny oraz przyjaciół Jereda i ich rodziny.

42. Gdy to uczynisz, poprowadzisz ich do doliny położonej na północ. Tam cię spotkam i pójdę przed tobą ^odo ziemi wybranej ponad wszystkie ziemie świata.

43. Tam będę błogosławił tobie i twoim potomkom, i wychowam sobie wielki naród z twego potomstwa, potomstwa twego brata i tych, którzy pójdą z tobą. Żaden inny naród na całej ziemi ^pnie dorówna temu narodowi, który wychowam sobie z twojego potomstwa. I uczynię to dla ciebie, ponieważ tak długo Mnie prosiłeś.

ROZDZIAŁ 2.

Przygotowują się do podróży do ziemi obiecanej – Będzie to ziemia wybrana ponad wszystkie inne, na której ludzie będą służyć Chrystusowi albo zostaną starci z jej powierzchni – Pan przemawia do brata Jereda przez

(g) zob. d. (h) wiersze 34-37. Rodz. 11:7, 9. Omn. 22. Mos. 28:17. (i) wiersze 38-43. Omn. 22. Mos. 28:17. Rodz. 11:8, 9. (j) zob. h. (k) zob. h. (l) zob. i. (m) Et. 6:20. (n) Et. 6:16. (o) zob. a, 1 Ne. 2. (p) Et. 15:2.

trzy godziny – Budują barki – Pan pyta brata Jereda, w jaki sposób chciałby oświetlić barki.

1. I stało się, że Jered, jego brat i ich rodziny, a także przyjaciele Jereda i jego brata i ich rodziny poszli ^ana północ do doliny Nimrod nazwanej tak po wielkim łowczym. I poszli ze swymi stadami, które zgromadzili, zabierając samce i samice ^bkażdego gatunku.

2. Zastawiali też sidła i łowili ptactwo. I zrobili naczynie, w którym nieśli ryby ze swoich wód.

3. Zabrali także ze sobą deseret, co oznacza pszczoły. Nieśli więc roje pszczoł i wszelkie ^cnasiona roślin ze swego kraju.

4. I stało się, że gdy zeszli do ^ddoliny Nimrod, Pan ^ezstąpił i rozmawiał z bratem Jereda, a był w ^fobłoku, że brat Jereda nie widział Go.

5. I Pan im nakazał, aby weszli w puszcze, gdzie nie powstała stopa ludzka. I Pan szedł ^gprzed nimi i mówił im z obłoku, dokąd mają iść.

6. I gdy wyszli z puszczy, zbudowali barki, którymi przepawili się przez wielkie wody, kierowani bez przerwy ręką Pana.

7. I gdy przebyli morze, Pan nie pozwolił im zatrzymać się w puszczy, ale chciał, aby poszli do ^hkraju, który im obiecał, wybranego ponad inne ziemie, który Pan Bóg zachował dla sprawiedliwych.

8. I Pan przysiągł bratu Jereda, że każdy lud, który posiadzie ziemię obiecaną odtąd i po wszystkie czasy, będzie służył Jemu, prawdziwemu i jedynemu Bogu, albo zostanie starty z powierzchni

ziemi, gdy wyczerpie Jego cierpliwość.

9. Takie jest ⁱprawo Boże dla tego kraju, który jest ziemią obiecaną. I każdy naród, który ją posiadzie, będzie służył Bogu albo zostanie starty z powierzchni ziemi, gdy wyczerpie Jego cierpliwość; a stanie się to, gdy dojrzeją w niegodziwości.

10. Jest to ziemia wybrana ponad wszystkie inne, dlatego lud, który ją posiadzie, będzie służył Bogu albo zginie, gdyż takie jest wieczne prawo Boga. Ale nie nastąpi to, aż ludzie tej ziemi staną się do gruntu niegodziwi i wówczas zostaną starci z powierzchni ziemi.

11. I będzie to wam dane, ludzie innych narodów, abyście znali prawa Boże i nawrócili się przestając czynić zło, zanim staniecie się do gruntu źli wyczerpując cierpliwość Boga, jak to uczynili ludzie, którzy tutaj żyli.

12. Jest to ziemia wybrana i każdy naród, który ją posiadzie, będzie ^kwolny i niezależny od wszystkich innych narodów pod niebem, jeśli będzie służyć Bogu tej ziemi, Jezusowi Chrystusowi, który im się objawia przez to, co zapisujemy.

13. A teraz powracam do zapisu na płytach. I stało się, że Pan przywiódł Jereda i jego braci do wielkiego morza, które rozdzielało lądy. I gdy doszli do morza, rozbili namioty i nazwali to miejsce Moriankumer. I mieszkali w namiotach na wybrzeżu przez cztery lata.

14. I pod koniec czterech lat Pan ponownie przyszedł do brata

(a) Et. 1:42. (b) Et. 1:41. 6:4. 9:18, 19. (c) Et. 1:41. (d) wiersz 1. (e) Et. 1:42. (f) wiersze 5, 14. (g) Et. 1:42. (i) wiersze 8, 12-15. Zob. o, Et. 1. Także zob. d, 2 Ne. 1. (j) wiersze 10, 11. Zob. i. (k) 1 Ne. 13:19. 2 Ne. 1:7, 10:10-14.

Jereda w 'obłoku i rozmawiał z nim. I rozmawiał z bratem Jereda przez trzy godziny karcąc go, albowiem nie przestrzegał on modlenia się do Pana.

15. I brat Jereda okazał skruchę i zmienił swe postępowanie; i modlił się do Pana za swych braci, którzy z nim byli. I Pan powiedział mu: Przebaczę tobie i twym braciom wasze grzechy, ale nie grzeszcie więcej i pamiętajcie, że Mój Duch nie pozostaje na zawsze z człowiekiem, albowiem jeśli będziecie grzeszyć, aż dojrzejecie w niegodziwości, zostaniecie odcięci od Pana. "Tak postanowiłem co do kraju, który dam wam jako wasze dziedzictwo, albowiem będzie to ziemia wybrana ponad wszystkie inne.

16. I Pan powiedział: Idź i zbuduj barki na wzór tych, które "dotychczas budowaliście. I stało się, że, jak mu Pan polecił, brat Jereda i jego bracia zbudowali barki na wzór dotychczas budowanych. A były one małe i lekkie, że unosiły się na wodzie niczym plectwo wodne.

17. I zbudowali je w ten sposób, że były "dopasowane i jak naczynia nie przepuszczały wody. Ich dno, ściany boczne i sklepienie były szczelne jak w naczyniu. Były one na długość drzewa z zaostrzoną przednią i tylną częścią i miały drzwi, które zamknięte pasowały dokładnie, że barka była szczelna niczym naczynie.

18. I stało się, że brat Jereda modlił się do Pana: O Panie, uczyniłem, co mi nakazałeś i zbudowałem barki, jak mi poleciłeś.

19. Ale nie ma w nich światła i nie wiemy, dokąd mamy je sterować. I zginiemy, bo nie będziemy

mieli czym oddychać, gdy zużyjemy zawarte w nich powietrze.

20. I Pan powiedział bratu Jereda. Zrobisz otwór u góry, a także u "dołu, i gdy brak wam będzie powietrza, odetkacie zawór i napłynie powietrze. A jeśli woda zacznie się przez ten otwór dostawać, zatkacie zawór, abyście nie zatopili.

21. I stało się, że brat Jereda uczynił, jak mu Pan polecił.

22. I ponownie modlił się do Pana: O Panie, oto uczyniłem, jak mi nakazałeś, i zbudowałem barki dla mego ludu, ale nie ma w nich światła. Czy pozwołisz, Panie, abyśmy przebyli te wielkie wody w ciemności?

23. I Pan powiedział bratu Jereda: Co chcesz, abym uczynił, abyście mieli światło w waszych barkach, albowiem nie możecie mieć okien, gdyż zostałyby one roztrzaskane na kawałki, ani nie zabierzecie z sobą ognia, nie będziecie więc mieli światła od ognia.

24. I będziecie jak wieloryb w morzu, gdyż będą na was spadać spiętrzone fale, mimo to będę wyprowadzał was z głębin morza na powierzchnię, albowiem to Ja posyłam wiatry i zsyłam deszcz i burze.

25. I przygotowuję was na to, gdyż nie moglibyście przebyć tych głębin, jeślibym was nie przygotował, abyście oparli się falom morza, wiatrom i burzom. Cóż więc chcesz, abym uczynił, abyście mieli światło, gdy będziecie w głębinach morza?

ROZDZIAŁ 3.

Brat Jereda widzi palec Pana, gdy dotyka On szesnastu kamyków -

(l) zob. f. (m) zob. i. (n) wiersz 6. (o) Et. 6:7. (q) wiersze 24, 25. (r) wiersz 25. Et. 6:6, 7, 10.

Chrystus ukazuje się bratu Jereda w swym duchowym ciele – Zasłona przestaje być nieprzenikniona dla tych, którzy wiedzą z całą pewnością – Interpretory umożliwiają ujawnienie zapisu Jeredów.

1. I stało się, że brat Jereda, gdy zbudowali osiem barek, poszedł na górę, którą nazwali Szelem, bowiem była bardzo wysoka, i wytopił ze skały szesnaście kamiaków. A były one białe i przejrzyste niczym szkło. I zaniósł je w rękach na szczyt góry i ponownie wołał do Pana:

2. O Panie, powiedziałaś, ^bże będziemy otoczeni wodą, nie bądź więc gniewny na swego sługę widząc jego słabość przed Tobą. Oto wiemy, że jesteś święty i żyjesz w niebie, i wiemy, że jesteśmy niegodni przed Tobą, gdyż z powodu ^cupadku ustawicznie składamy się ku nieprawości, mimo to, Panie, nakazałaś nam modlić się do Ciebie, abyśmy mogli otrzymać od Ciebie to, czego pragniemy.

3. Oto ukarałaś nas, Panie, za naszą niegodziwość, wypędziłaś nas i żyliśmy przez tyle lat w puszczach, mimo to byłeś nam miłosierny. Okaż mi łaskę, Panie, i odwróć swój gniew od tego ludu, który jest Twoim ludem, i nie pozwól, aby w ciemności przebywali szalejące morze. Oto wytopiłem ze skały te ^dkamiyki.

4. I wiem, Panie, że masz wszelką moc i możesz zrobić, co zechcesz, dla dobra człowieka; dotknij więc tych kamiaków ^e“Twym palcem i uczyni, aby świeciły w ciemności, a będą nam świeciły w barkach, które zbudowaliśmy, i będziemy mieli światło przeprawiając się przez morze.

5. Wiemy, Panie, że możesz tego dokonać i okazać swą wielką moc, która przekracza pojęcie ludzkie.

6. I stało się, że gdy brat Jereda wypowiedział te słowa, Pan wyciągnął rękę i dotknął każdego z kamiaków. I ^fzasłona została zdjęta z oczu brata Jereda, że ^gzobaczył palec Pana, a był on jak palec człowieka z krwi i kości. I brat Jereda przypadł do ziemi przed Panem przejęty strachem.

7. I Pan, widząc, że brat Jereda przypadł do ziemi, powiedział mu: Powstań, dlaczego przypadłeś do ziemi?

8. I brat Jereda odpowiedział Panu: Zobaczyłem palec Pana i przeraziłem się, że Pan mnie porazi, gdyż nie wiedziałem, że Pan ma ciało i krew.

9. I Pan powiedział mu: Ze względu na swą wiarę zobaczyłeś, że przyjmę ciało i krew. I nigdy człowiek nie zwrócił się do Mnie z tak wielką wiarą, jak ty to uczyniłeś, gdyż inaczej nie mógłbyś zobaczyć Mego palca. Czy zobaczyłeś coś więcej?

10. I brat Jereda odpowiedział: Nie, Panie. Pokaż mi się, Panie.

11. I Pan zapytał go: Czy uwierzysz w to, co ci powiem?

12. I brat Jereda odpowiedział: Wiem, Panie, że mówisz prawdę, gdyż jesteś Bogiem prawdy i nie możesz kłamać.

13. I gdy to powiedział, Pan mu się ukazał. I Pan powiedział mu: Zostaniesz wykupiony ^hod upadku i powrócisz do Mnie, albowiem jesteś o tym przekonany, dlatego też ukazałem ci się.

14. Jestem tym, który był przygotowany ⁱod założenia świata, by

(b) Et. 2:24, 25. (c) zob. f, Morm. 9. (d) wiersze 1, 4, 6. Et. 6:2, 3, 10. (e) wiersze 6-9, 19. Et. 12:19-21. (f) wiersze 19, 20. Et. 12:19, 21. (g) zob. e. (h) Et. 12:19, 21. (i) zob. d, Mos. 4.

odkupić Mój lud. Jestem Jezusem Chrystusem, ^jOjcem i ^kSynem. Dzięki Mnie wszyscy ludzie, którzy uwierzą w imię Moje, będą mieli życie wieczne i staną się Moimi synami i córkami.

15. ^lI nigdy nie ukazałem się żadnemu człowiekowi, którego stworzyłem, gdyż żaden człowiek nie wierzył we Mnie tak jak ty. Czy widzisz, że zostałeś stworzony na Moje podobieństwo? Oto ^mwszyscy ludzie zostali stworzeni na początku na Moje podobieństwo.

16. Ciało, które teraz widzisz, jest ⁿMoim duchowym ciałem; i stworzyłem ^oczłowieka na podobieństwo Mego duchowego ciała. Oto jak teraz ukazuję się tobie w duchu, ukazuje się Memu ludowi w ciebie.

17. I ja, Moroni, nie mogę ^pprzyczyć wszystkiego, co zostało zapisane, ale wystarcza, jak powiem, że Jezus ukazał się temu człowiekowi i że Jego duch miał taką samą postać jak Jego ciało, gdy ukazał się Nefitom.

18. I nauczał brata Jereda, jak nauczał Nefitów; i pokazał mu swe wielkie dzieła, że brat Jereda wiedział, że jest On Bogiem.

19. I tak człowiek ten, przekonawszy się o Bogu, nie mógł nie widzieć ^rprzez zasłonę. I gdy ^szobaczył palec Jezusa, ^tprzypadł do ziemi przejęty strachem wiedząc, że jest to palec Pana; i już nie wierzył, ale wiedział bez żadnej wątpliwości.

20. I ponieważ wiedział z całą pewnością, zasłona ^uprzestała być

dla niego nieprzenikniona, ujrzał więc Jezusa i Jezus ^vnauczał go.

21. I stało się, że Pan powiedział bratu Jereda: To, co widziałeś i słyszałeś i będzie dane światu do ^wczasu, gdy w ciebie wstawię Moje imię; zachowasz więc w tajemnicy, co widziałeś i słyszałeś, i nie wyjawisz tego nikomu.

22. I gdy przyjdiesz do Mnie, będziesz miał to ^xspisane i zapieczętowane, że nikt nie będzie mógł tego odczytać, albowiem zapiszesz to w języku, którego nie znają.

23. I dam ci te ^ydwa kamienie, które zapieczętujesz z tym, co zapiszesz.

24. I ^zapomieszałem ^ajęzyk, w którym będziesz pisał, kiedy więc uznam to za stosowne, uczynię, że kamienie te będą dla ludzi ^bszkłem powiększającym to, co zapiszesz.

25. I gdy Pan to powiedział, ^cpokazał bratu Jereda wszystkich ludzi, którzy żyli na ziemi, a także wszystkich, którzy przyjdą na świat, żadnych nie pomijając, aż po krańce świata.

26. Albowiem powiedział mu przedtem, iż jeśli wierzy, że Pan może mu to wszystko pokazać, zostanie mu to ukazane. I Pan nie mógł mu tego nie pokazać, gdyż brat Jereda wiedział, że jest to w mocy Pana.

27. I Pan mu powiedział: Zapisz to wszystko i ^dzapieczętuj, i gdy uznam to za stosowne, wyjawię to ludziom.

28. I Pan nakazał mu, aby ^ezapieczętował dwa kamienie, które

(j) zob. c, Mos. 15. (k) zob. b, Mos. 3. (l) zob. N. i P. 107:54. (m) wiersz 16. Mos. 7:27. Al. 18:34. (n) 1 Ne. 11:11. (o) zob. m. (p) zob. e, Et. 1. (r) zob. f. (s) zob. e. (t) wiersz 6. (u) zob. f. (v) wiersz 18. (w) Et. 4:1, 2. (x) wiersz 27. (y) zob. n, Mos. 8. (z) wiersz 22. (2a) zob. h, Et. 1. (2b) zob. n, Mos. 8. (2c) wiersz 26. Et. 4:4. (2d) 2 Ne. 27:6-23. Mos. 28:11-20. Al. 37:21-31. (2e) zob. n, Mos. 8.

otrzymał, i nie pokazywał ich, a Pan wyda je później ludziom.

ROZDZIAŁ 4.

Pan nakazuje Moroniemu zapieczętować zapis brata Jereda – Gdy ludzie innych narodów będą pokładali wiarę w Panu jak brat Jereda, Pan wyjawia im wszystko, co objawił – Ludzie potrzebują wierzyć w słowa Chrystusa i Jego uczniów – Chrystus wzywa wszystkich ludzi do nawrócenia, wiary w Jego ewangelię i chrztu, aby zostali zbawieni.

1. I Pan nakazał bratu Jereda, aby po zejściu z ^agóry spisał, co widział. I miało to być ^bukryte przed ludźmi, aż do Jego ukryzowania; dlatego też król ^cMosjasz zachował te płyty, i miały one być zachowane przed światem do ukazania się Chrystusa temu ludowi.

2. I gdy Chrystus ukazał się swemu ludowi, nakazał, aby zostały one wyjawione.

3. A teraz, pomimo tego, wszyscy oni zmarnieli w niewierze i nie ma nikogo oprócz Lamanitów i tych, którzy odrzucili ewangelię Chrystusa; dlatego nakazano mi, abym ponownie ^dukrył je w ziemi.

4. Oto zapisałem na tych płytach ^eto, co zostało objawione bratu Jereda. I nigdy nie objawiono tak wielkich rzeczy jak te, które zobaczył brat Jereda.

5. Dlatego Pan nakazał mi je zapisać i uczyniłem to. I nakazał mi, abym je zapieczętował, a także uniemożliwił ich przetłumaczenie; dlatego zapieczętowałem ^finterpretory zgodnie z przykazaniem Pana.

6. Albowiem Pan mi powiedział: Nie zostaną one dane ludziom innych narodów, ^gaż nawrócą się, odstąpią od nieprawości i staną się czysti przed Panem.

7. I gdy będą pokładali we Mnie wiarę ^hjak brat Jereda, mówi Pan, aby mogli zostać we Mnie uświęceni, objawię im to, co zobaczył brat Jereda, a nawet wszystko, co objawiłem – mówi Jezus Chrystus, Syn Boga, ⁱOjciec nieba, ziemi i wszystkiego, co w nich jest.

8. ^jPrzeklęty, kto zwalczać będzie słowo Pana; przeklęty, kto zaprzeczy prawdziwie tych rzeczy, albowiem nie objawię takim ^knic ważniejszego, i Ja to powiedziałem – mówi Jezus Chrystus.

9. Na Mój rozkaz otwierają się i zawierają niebiosa. Na Moje słowo ^lzatrząsie się ziemia i na Mój rozkaz jej mieszkańcy zginą niczym w ^mogniu.

10. Kto nie wierzy w Moje słowa, nie wierzy Moim uczniom; i sami osądzcie, czy to nie Ja sam mówię; albowiem w ostateczny dzień przekonacie się, że są to Moje słowa.

11. Ale tego, kto uwierzy w Moje słowa, nawiedzę ⁿprzez objawienia Mego Ducha, będzie on wiedział i da o tym świadectwo. Przez Mego Ducha będzie wiedział, że słowa te są prawdą, albowiem Mój Duch nakłania ludzi do czynienia dobra.

12. I to, co ^onakłania ludzi do czynienia dobra, pochodzi ode Mnie, gdyż dobro wywodzi się tylko ode Mnie. To Ja wskazuję ludziom drogę do wszelkiego do-

(a) Et. 3:1. (b) Et. 3:21. (c) Mos. 28:11-20. (d) zob. s. 1 Ne. 13. Morm. 8:14. Moro. 10:1, 2. (e) wiersze 5-7, 13-16. 2 Ne. 27:6-11, 15, 17, 21, 22. Et. 5:1. (f) zob. n. Mos. 8. (g) wiersze 7-16. 2 Ne. 27:7, 8, 11, 21. (h) Et. 3. (i) zob. a. Mos. 3. Mos. 3:8. 4:2. 7:27. He. 16:18. (j) 2 Ne. 27:14. 28:29, 30. 33:11-15. (k) wiersze 13-16. 3 Ne. 26:6-12. (l) He. 12:8-18. 3 Ne. 26:3. Morm. 5:23. 9:2. (m) zob. a. 3 Ne. 25. (n) Et. 5:4. Moro. 10:4, 5. (o) Moro. 7:5-22. 10:6, 7.

bra. Kto nie uwierzy w Moje słowa, "nie uwierzy we Mnie, że jestem, a kto nie uwierzy we Mnie, nie uwierzy w Ojca, który Mnie posłał. Albowiem jestem "Ojcem, "światłem, życiem i prawdą świata.

13. Pójdźcie do Mnie, ludzie innych narodów, a wyjawię wam jeszcze "większe rzeczy, które są ukryte przed wami z powodu waszej niewiary.

14. Pójdźcie do Mnie, ludzie z domu Izraela, a wyjawię wam, jak wielkie błogosławieństwa przygotował dla was Ojciec od założenia świata, a nie zostały wam wyjawione z powodu waszej niewiary.

15. Oto gdy rozerwiecie zasłonę niewiary, przez którą pozostajecie w straszliwym stanie niegodziwości, zaślepienia i znieczulenia serca, będą wam wyjawione "wielkie i cudowne rzeczy ukryte przed wami od "założenia świata. I gdy będziecie modlić się do Ojca w imię Moje, że skrucą w sercu i w pokorze ducha, będziecie wiedzieli, że Ojciec nie zapomniał "przymierza, które zawarł z waszymi ojcami, domu Izraela.

16. Wtedy proroctwa, które nakazałem spisać "Janowi, Mojemu słudze, zostaną wyjawione wszystkim. Zapamiętajcie to i gdy zobaczycie, że tak się dzieje, będziecie wiedzieli, że zbliża się czas, gdy proroctwa te niewątpliwie się spełnią.

17. Dlatego, "gdy otrzymacie tę księgę, wiedźcie, że Ojciec rozpoczął swe dzieło na całym świecie.

18. Nawróćcie się wszyscy aż po krańce świata, pójdźcie do Mnie, uwierzcie w Moją ewangelię i zostańcie "ochrzczeni w imię Moje, albowiem kto uwierzy i zostanie ochrzczone, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą w Moje imię, będą towarzyszyli "znaki.

19. Błogosławiony, kto okaże się wierny Memu imieniu ostatniego dnia, albowiem zostanie ^{2a}wyniesiony do królestwa przygotowanego dla niego ^{2b}od założenia świata. I Ja to powiedziałem. Amen.

ROZDZIAŁ 5.

Trzej świadkowie i samo dzieło świadczące będą o prawdzie Księgi Mormona.

1. I ja, Moroni, zapisałem, co mi nakazano, jak to zapamiętałem. I powiedziałem "ci, co ma pozostać ^bzapisane; dlatego nie próbuj tego "tłumaczyć, gdyż jest to zakazane, chyba że Bóg w swej mądrości pozwoli to później przetłumaczyć.

2. Oto będziesz miał przywilej pokazania tych płyt "tym, którzy pomogą ci w ujawnieniu tego dzieła.

3. I tym "trzem zostanie objawiona moc Boża; będą więc wiedzieć z całą pewnością, że jest to prawda.

4. Ci "trzej świadkowie zatwierdzą prawdę tych rzeczy. I świadectwo tych trzech i tego dzieła, przez które Bóg objawi swą "moc i swoje słowo, i o którym

(p) wiersz 10. 3 Ne. 28:34, 35. (q) zob. c, Mos. 15. (r) zob. m, Mos. 16. (s) zob. k. (t) zob. i, 2 Ne. 25. (u) zob. d, Mos. 4. (v) zob. j, 3 Ne. 15. (w) 1 Ne. 14:18-28. (x) 3 Ne. 21:1-11, 26-29. (y) zob. u, 2 Ne. 9. (z) zob. e, 3 Ne. 29. Zob. 2f, Morm. 8. (2a) zob. p, Mos. 23. (2b) zob. d, Mos. 4. ROZDZ. 5: (a) 2 Ne. 27:7-12. (b) zob. e, Et. 4. (c) zob. a. (d) zob. d, 2 Ne. 11. (e) wiersz 4. Zob. c, 2 Ne. 11. (f) zob. e. (g) zob. t, 1 Ne. 13. Zob. e, 3 Ne. 29. Zob. 2f, Morm. 8.

^hświadczy Ojciec, Syn i Duch Święty – wszystko to będzie w dzień ostateczny świadectwem przeciwko światu.

5. Jeśli jednak ludzie odstąpią od nieprawości i nawrócą się do Ojca w imię Jezusa, zostaną przyjęci do królestwa Bożego.

6. A teraz sami rozsądźcie, czy nie mam prawa tak powiedzieć; albowiem w ostateczny dzień przekonacie się, że zostałem do tego upoważniony, ^gdy zobaczycie Mnie stając przed Bogiem. Amen.

ROZDZIAŁ 6.

Barki Jeredów są pędzone wiatrem do ziemi obiecanej – Ludzie oddają chwałę Panu – Przybywają do ziemi obiecanej – Orihah zostaje namaszczony na ich króla – Jered i jego brat umierają.

1. A teraz ja, Moroni, podaję dalsze dzieje Jeredów według Jereda i jego brata.

2. I stało się, że gdy Pan dotknął ^okamyków, które brat Jereda przyniósł na górę, brat Jereda zszedł z góry i rozmieścił je w ^bbarkach: jeden na przodzie i jeden w tyle każdej barki; i kamyki te oświeślały ich barki.

3. I tak Pan sprawił, że ^okamyki świeciły w ciemności dając światło mężczyznom, kobietom i dzieciom, aby nie musieli przebywać wielkich wód w ciemnościach.

4. I gdy przygotowali wszelką żywność, aby przetrwać na wodzie, a także żywność dla ^ozwierzząt i ptactwa, które mieli z sobą zabrać, gdy to wszystko uczynili, weszli do swych łodzi, a raczej barek, i wyruszyli na morze po-

wierając się opiece Pana, swego Boga.

5. I stało się, że Pan Bóg posłał ^ogwałtowny wichur, aby wiał na wodach w kierunku ziemi obiecanej, że byli gnani wiatrem na falach morza.

6. Wiele razy pochłaniały ich głębiny morza, gdy burze i gwałtowne wichry piętrzyły nad nimi fale.

7. I gdy pochłaniały ich głębiny morza, woda nie mogła wyrządzić im żadnej szkody, gdyż łodzie ich były ^oszczelne jak naczynia i jak arka Noego. I będąc otoczeni ze wszystkich stron wodą wołali modląc się do Pana, i Pan wyprowadził ich na powierzchnię morza.

8. I gdy byli na morzu, wiatr nie ustawał, więc w kierunku ziemi obiecanej. I tak byli gnani wiatrem po morzu.

9. I śpiewali oddając chwałę Panu, także brat Jereda śpiewał oddając chwałę Panu i dziękując Mu przez cały dzień; i gdy nadchodziła noc nie ustawali oddając chwałę Panu.

10. I byli tak gnani wiatrem, a żadne zwierzęta morskie ani wiewioryby nie mogły im wyrządzić krzywdy. I przez cały czas mieli ^oświatło, na powierzchni czy też pod wodą.

11. I byli tak gnani wiatrem po morzu przez trzysta czterdzieści cztery dni.

12. I gdy ^owylądowali na ziemi obiecanej, uklękli na ziemi i ukorzyli się przed Panem roniąc łzy radości za wiele łask, które im okazał.

13. I stało się, że rozeszli się po lądzie i zaczęli uprawiać ziemię.

14. I Jered miał czterech synów:

(h) 3 Ne. 11:32-36. (i) zob. g, 2 Ne. 33. ROZDZ. 6: (a) zob. d, Et. 3. (b) Et. 3. (c) zob. d, Et. 3. (d) zob. b, Et. 2. (e) wiersz 6. Et. 2:24, 25. (f) Et. 2:17, 20. (g) zob. d, Et. 3. (h) Et. 7:6. Al. 22:29-34.

Jakoma, Gilgaha, Mahaha i Orihaha.

15. I brat Jereda miał także synów i córki.

16. I dwudziestu dwóch przyjaciół Jereda i jego brata również miało synów i córki, zanim przybyli do ziemi obiecanej; zaczęło ich więc być dużo.

17. I Jered i jego brat uczyli ich pokory wobec Pana. I byli też uczeni z wysoka.

18. I stało się, że się rozmnożyli i zaczęli rozchodzić po całym kraju, uprawiali ziemię i rośli w siłę.

19. I brat Jereda zestarzał się, a widząc, że wkrótce zejdzie do grobu, powiedział Jeredowi: Zbierzmy nasz lud, przeliczmy wszystkich i dowiedzmy się od nich, czego od nas 'pragną, zanim zejdziemy do grobu.

20. I tak zebrał się cały lud. I brat Jereda miał synów i córki, razem 'dwadzieścia dwie dusze, a Jered miał dwanaścioro dzieci, w tym czterech synów.

21. I stało się, że przeliczyli lud, a gdy tego dokonali, zapytali ich, czego od nich chcą, aby uczynili, zanim zejdą do grobu.

22. I lud ^kchciał, aby namaścili jednego ze swych synów na ich króla.

23. I było to dla nich ciężkim ciosem. I brat Jereda powiedział im: To na pewno 'doprowadzi do waszej niewoli.

24. Ale Jered powiedział do swego brata: Pozwól im, aby mieli króla. Brat Jereda powiedział im więc: Wybierzcie jednego spośród naszych synów na waszego króla.

25. I stało się, że wybrali pierworodnego z synów brata Jereda,

któremu na imię było Pagag, ale on odmówił i nie chciał być ich królem. I ludzie chcieli, aby ojciec go zmusił, ale brat Jereda nie zgodził się i zabronił im zmuszać kogokolwiek, kto nie chciał być królem.

26. I po kolei wybierali wszystkich braci Pagaga, ale żaden z nich nie chciał zostać ich królem.

27. Także synowie Jereda oprócz jednego, któremu na imię było Orihah, nie chcieli panować. I tak ^mOrihah został namaszczoney na króla tego ludu.

28. Orihah zaczął więc panować. I ludziom się dobrze powodziło, i mieli wielką obfitość wszystkiego.

29. I stało się, że Jered umarł, a także jego brat.

30. I Orihah postępował z pokorą przed Panem, pamiętał, jak wielkich rzeczy dokonał Pan dla jego ojca, i nauczał swój lud, aby pamiętali o tym, co Pan uczynił dla ich ojców.

ROZDZIAŁ 7.

Orihah panuje sprawiedliwie – Kraj zostaje podzielony na królestwo Szule i królestwo Kohora – Prorocy potępią niegodziwość i czczenie bożków i ludzie nawracają się.

1. Orihah żył długie lata i do końca swego życia panował sprawiedliwie.

2. Miał trzydzieści jeden dzieci, w tym dwudziestu trzech synów.

3. Na starość urodził mu się ^bKib, który po nim panował. I Kib miał syna ^cKorihora.

4. I gdy Korihor miał trzydzieści dwa lata, zbuntował się przeciwko swemu ojcu i odszedł do ^dkraju Nehor, gdzie zamieszkał. I

(i) wiersz 21, 22. (j) Et. 1:41. (k) wiersze 19, 21. (l) Et. 7:5. (m) wiersze 14, 30. Et. 1:32. 7:1. (n) wiersz 19. ROZDZ. 7: (b) wiersze 3-10. Et. 1:31, 32. (c) wiersze 3-15. (d) wiersz 9.

miął pięknych synów i córki, dlatego też pociągnął za sobą wielu ludzi.

5. I gdy zebrał armię, przyszedł do kraju ^eMoron, siedziby króla, i wziął go do niewoli. Tak sprawdziły się słowa brata Jereda, że ^fdostaną się do niewoli.

6. I kraj ^gMoron, będący siedzibą króla, znajdował się w pobliżu kraju nazwanego przez Nefitów ^hPustkowie.

7. I Kib do późnej starości żył razem ze swym ludem w niewoli u swego syna Korihora. I na starość urodził się Kibowi w niewoli syn Szule.

8. I Szule był gniewny na swego brata i z wiekiem rósł w siłę i w mądrość.

9. I poszedł na wzgórze Efraima i wytopił z rudy miecze ⁱstalowe dla tych, którzy za nim poszli. Uzbroidł ich w miecze i powrócił do ^jmiasta Nehor. I stoczył bitwę ze swym bratem Korihorem. W ten sposób oswobodził królestwo i przywrócił je swemu ojcu Kibowi.

10. I ponieważ Szule to uczynił, ojciec przekazał mu królestwo i Szule zaczął panować zamiast swego ojca.

11. I Szule panował sprawiedliwie w królestwie, które rozpostarło się na całej tej ziemi, albowiem stali się bardzo liczni.

12. I Szule miał wielu synów i wiele córek.

13. I gdy Korihor okazał skruczę za wiele zła, które wyrządził, Szule wyznaczył go na namiestnika w swym królestwie.

14. I Korihor miał wielu synów i wiele córek, a jeden z jego synów nazywał się Noe.

15. I Noe powstał przeciwko królowi Szule i swemu ojcu Kori-

horowi pociągając za sobą brata Kohora i wszystkich pozostałych braci, a także wielu z ludu.

16. I wydał bitwę królowi Szule, w której zdobył ziemie ich ^kpierwszego dziedzictwa i mianował się królem nad tą częścią kraju.

17. I ponownie wydał bitwę królowi Szule, a gdy go pokonał, wziął go do niewoli i uprowadził do ^lMorona.

18. I już miał wydać go na śmierć, gdy synowie Szule zakradli się do domu Noego nocą i zabili go. I wyłamali bramę więzienia, uwolnili swego ojca i przywrócili mu tron w jego królestwie.

19. I w zastępstwie Noego, jego syn zaczął panować i umacniać królestwo, mimo to nie zdobyli więcej przewagi nad królem Szule, któremu razem z jego ludem powodziło się dobrze i który stawał się potężny.

20. I kraj był rozdzielony na dwa królestwa: królestwo Szule i królestwo Kohora, syna Noego.

21. I Kohor, syn Noego, zarządził, że jego lud ma stoczyć bitwę z Szule. I w tej bitwie Szule pobił ich i zabił Kohora.

22. I Kohor miał syna, któremu na imię było Nimrod; i Nimrod poddał królestwo Kohora Szule, dzięki czemu znalazł łaskę w oczach Szule, że Szule okazywał mu wielkie względy, i Nimrod postępował, jak chciał, w królestwie Szule.

23. I podczas panowania Szule ^mwielu proroków posłanych przez Pana głosiło ludziom, że przez swą niegodziwość i czczenie bożków sprowadzają przekleństwo na kraj i zostaną zgładzeni, jeśli się nie nawrócą.

(e) wiersze 6, 16, 17. Et. 14:6, 11. (f) Et. 6:23. (g) zob. e. (h) zob. 2l, Al. 22. (i) zob. e, 1 Ne. 16. (j) wiersz 4. (k) wiersz 17. Zob. e. (l) zob. k. (m) wiersze 24-26.

24. I ludzie im ubliżali, i szydzili z nich. I stało się, że król Szule wydał ustawę przeciw tym, którzy znieważali proroków.

25. I ustanowili prawo na cały kraj, że prorocy mogli pójść, dokąd chcieli; i dzięki temu prorocy doprowadzili do nawrócenia się ludu.

26. I widząc, że ludzie się nawrócili i zaprzestali czynić zło i czcić bożków, Pan ich oszczędził i znowu im szczęścił. I na starość Szulowi urodzili się synowie i córki.

27. I za panowania Szule nie mieli więcej wojen. I Szule pamiętał, jak wielkich rzeczy dokonał Pan przeprowadzając jego ojców "przez wielkie wody do ziemi obiecanej, dlatego panował sprawiedliwie do końca swego życia.

ROZDZIAŁ 8.

Spory i walki o panowanie nad królestwem – Akisz odbiera tajną przysięgę od swojej rodziny w spisku o zamordowanie króla – Diabeł nakłania do tworzenia tajnych sprzysiężeń, które doprowadzają do zagłady narodów – Moroni ostrzega ludzi innych narodów przed tajnymi sprzysiężeniami, gdyż diabeł, który je zawiązuje, dąży do obalenia przez nie wolności wszystkich krajów, narodów i państw.

1. I Szule miał syna Omera, który po nim panował. I Omer miał syna Jereda, a Jered miał synów i córki.

2. I Jered zbuntował się przeciwko swemu ojcu, odszedł od niego i zamieszkał w kraju Het. I stało się, że jego chytne słowa zwiodły wielu, aż zdobył poparcie połowy królestwa.

3. I gdy miał za sobą poparcie połowy królestwa, wytoczył bitwę

ojcu, wziął go do niewoli i zmusił do służby w niewoli.

4. I Omer, odkąd był królem, spędził połowę swych lat w niewoli. I urodził mu się synowie i córki, i dwóch z jego synów nazywało się Ezrom i Koriantumr.

5. I byli oni gniewni na swego brata Jereda, dlatego zebrali armię i napadli go. I uczynili to nocą.

6. I gdy wybili armię Jereda, mieli go także zabić, ale ich błagał, by go nie zabili, obiecując, że odda królestwo ojcu. I stało się, że darowali mu życie.

7. I Jered rozpoczął nad utratą królestwa, gdyż w sercu pragnął królestwa i chwały świata.

8. I Jered miał sprytną córkę, która widząc rozpacz ojca umyśliła plan odzyskania królestwa.

9. I córka Jereda była bardzo piękna. Stało się więc, że rozmawiając z ojcem powiedziała do niego: Dlaczego mój ojciec tak się smuci? Czyż ojciec nie czytał "zapisów, które nasi ojcowie zabrali z sobą przez morze? Czyż nie jest tam podane, że w dawnych czasach używano tajemnych spisków dla zdobycia tronów i wielkiej chwały?

10. A teraz, niech mój ojciec pośle po Akisza, syna Kimnora. Jestem przystojna, będę więc przed nim tańczyć i jeśli mu się przypodobam, będzie pragnął wziąć mnie za żonę. I jeśli będzie chciał, abys mnie za niego wydał, powiesz mu: Dam ci ją, jeśli przyniesiesz mi głowę króla, mego ojca.

11. I Omer był przyjacielem Akisza. Gdy więc posłali po Akisza, córka Jereda tańczyła przed nim i spodobała mu się, że chciał

ją wziąć za żonę. I stało się, że powiedział do Jereda: Daj mi ją za żonę.

12. I Jered powiedział mu: Dam ci ją, jeśli przyniesiesz mi głowę króla, mego ojca.

13. I stało się, że Akisz zebrał w domu Jereda całą swoją rodzinę i powiedział im: Czy przysięgniecie mi, że będziecie mi wierni wykonując to, czego od was zażądał?

14. I wszyscy przysięgli mu na Boga w niebie, na niebo, na ziemię i na swoje głowy, że kto odmówi pomocy Akiszowi, której od nich zażąda, zapłaci za to głową, i kto zdradzi, co Akisz im wyjawia, straci życie.

15. Tak się ugodzili z Akiszem, i odebrał on od nich przysięgi składane "w dawnych czasach przez tych, którzy także dążyli do zagarnięcia władzy. A przysięgi te były przekazywane od Kaina, który był mordercą na samym początku.

16. I zostały one zachowane pod wpływem diabła, aby dawano te przysięgi ludziom i trzymano ich w ciemności, aby służyły tym, którzy dążą do zagarnięcia władzy, którzy chcą mordować, rabować, oszukiwać i popełniać wszelkie zło i rozpustę.

17. To córka Jereda podsunęła swemu ojcu myśl o przeszukaniu zapisów z dawnych czasów, Jered podsunął to Akiszowi, a Akisz odebrał przysięgę od członków swej rodziny i przyjaciół zwołując ich pięknymi obietnicami, aby czynili, co zechciał.

18. I stało się, że utworzyli "tajne sprzysiężenie, jak czyniono to za dawnych czasów, a które jest w oczach Boga wstrętne i niegodziwe ponad wszystko.

19. Albowiem Pan nie działa przez tajne sprzysiężenia, nie chce, aby człowiek zabijał, i odkąd go stworzył, wyraźnie mu tego zabronił.

20. I ja, Moroni, nie piszę, w jaki sposób przysięgali ani o ich sprzysiężeniach, albowiem zostało mi to wyjawione, że są one pośród wszystkich ludów, i są pośród Lamanitów.

21. Spowodowały one zagładę ludu, o którym teraz piszę, a także zagładę Nefitów.

22. I jeśli w jakimkolwiek narodzie tajne sprzysiężenia zmierzające do zdobycia władzy i zysku zdobędą poparcie i rozprze-strzenia się po całym narodzie, zostanie on zgładzony, albowiem Pan nie pozwoli, aby przelana przez nich 'krew Jego świętych bez końca wołała z ziemi o pomstę, a On by ich nie pomścił.

23. Dlatego, ludzie innych narodów, Bóg w swej mądrości pozwolił na wyjawienie wam tego, abyście mogli żałować za grzechy i nawrócić się, abyście nie dozwolili tym "sprzysiężeniom morderców, ustanawianym z myślą o zagarnięciu władzy i o zyskach, wziąć nad wami górę, albowiem jeśli na nie pozwolicie, spadnie na was zagłada, ^hmiecz sprawiedliwości Wiecznego Boga, że zostanieiecie obaleni i zginiecie.

24. Gdy zobaczycie, że zaczyna się to pośród was, Pan wam nakazuje, abyście się przebudzili pojmując waszą straszną sytuację ze względu na "tajne sprzysiężenie, które pośród was powstanie, albo biada mu z powodu 'krwi mordowanych, gdyż wołać będzie ona z prochu o pomstę na tym sprzysiężeniu i tych, którzy je zawierają.

(c) zob. i, 2 Ne. 10. (d) zob. b. (e) zob. i, 2 Ne. 10. (f) zob. f, 2 Ne. 28. (g) zob. i, 2 Ne. 10. (h) zob. k, 1 Ne. 14. (i) zob. i, 2 Ne. 10. (j) zob. f, 2 Ne. 28.

25. Albowiem kto je zawiązuje, dąży do ^kobalenia wolności wszystkich krajów, narodów i państw, i sprowadza ono zagładę na wszystkich ludzi, gdyż zawiązuje je diabeł, który jest ojcem wszystkich kłamstw i jest tym samym kłamcą, który omamił naszych pierwszych rodziców; tym samym kłamcą, który od początku dziejów nakłonił człowieka do popełniania morderstw, który znieczulał serca ludzi, że od początku dziejów wypędzali proroków, mordowali ich i kamieniowali.

26. I nakazano mi, Moroniemu, zapisanie tych rzeczy, aby zło przeminęło i aby nadszedł czas, kiedy 'szatan nie będzie miał władzy nad sercami ludzi; aby ludzie przekonali się do czynienia samego dobra i mogli przyjść do źródła wszelkiej prawości i zostać zbawieni.

ROZDZIAŁ 9.

Późniejsi królowie Jeredów dziedziczą koronę lub zdobywają ją przez intrygi i morderstwa – Emer, sprawiedliwy syn Omera, który odzyskał swe królestwo, widzi Syna Prawości – Wielu proroków nawołuje lud do nawrócenia – Głód i plaga węży dokucają ludziom.

1. A teraz ja, Moroni, podaję dalsze dzieje. Oto stało się, że Akisz i jego przyjaciele obalili rządy Omera przez swoje "tajne sprzysiężenie.

2. Jednakże Pan okazał miłosierdzie Omerowi oraz jego synom i córkom, którzy nie dążyli do jego zagłady.

3. I Pan ostrzegł Omera we śnie, aby uszedł z kraju. I Omer uszedł z kraju ze swoją rodziną i podróżował przez wiele dni, aż minęli

^bwzgórze Szim i przyszedli na miejsce, gdzie Nefici ^czostali później pobici. Stamtąd poszli na wschód, aż przyszedli na miejsce, które nazywali Ablom, położone nad brzegiem morza. Tam Omer rozbił swój namiot, a także jego synowie, córki i cała jego rodzina oprócz Jereda i jego rodziny.

4. I stało się, że Jered został namaszczony ręką niegodziwych na króla całego ludu; i Jered dał swoją córkę za żonę Akiszowi.

5. I stało się, że Akisz nastawał na życie swego teścia, i zwrócił się o to do tych, których związał ze sobą "przysięgą z dawnych czasów. I zabili jego teścia, gdy zasiadał na tronie dając posłuchanie swemu ludowi.

6. I tak bardzo rozrosło się to tajne sprzysiężenie niegodziwych, że cały lud stał się niegodziwy. Dlatego też Jered został zamordowany na tronie, a Akisz zajął jego miejsce.

7. I stało się, że Akisz stał się podejrzliwy wobec swego syna, dlatego zamknął go w więzieniu i trzymał tam dając mu niewiele jedzenia, albo też wcale, że w końcu jego syn umarł.

8. I brat tego, który umarł, a na imię mu było Nimrah, był gniewny na ojca za to, co uczynił jego bratu.

9. I stało się, że Nimrah zebrał niewielką liczbę ludzi, uciekł z nimi z kraju i zamieszkał z 'Omerem.

10. I stało się, że Akiszowi urodzili się inni synowie, którzy zdobyli poparcie ludu, jakkolwiek złożyli oni przysięgi Akiszowi, że uczynią wszelką niegodziwość, jakiej od nich zażąda.

11. I lud Akisza był żądny zy-

(k) wiersze 21, 22. (l) zob. n, 2 Ne. 30. ROZDZ. 9: (a) zob. i, 2 Ne. 10. (b) zob. d, Morm. 1. (c) Morm. 6:1-15. (e) zob. i, 2 Ne. 10. (f) wiersz 3.

sku, tak samo jak Akisz był chciwy władzy, dlatego synowie Akisza przekupili ich i w ten sposób przeciągnęli większość ludu na swoją stronę.

12. Tak zaczęła się między synami Akisza a samym Akiszem wojna, która trwała wiele lat, prawie do zupełnej zagłady ludu tego królestwa, gdy niemal wszyscy wyginęli z wyjątkiem tylko trzydziestu i tych, którzy uciekli razem z Omerem.

13. I Omer odzyskał ^okraj swego dziedzictwa.

14. I stało się, że Omer zestarzał się, jednakże na starość urodził mu się Emer. I namaścił on Emera na króla, aby po nim panował.

15. I gdy namaścił Emera na króla, zanim umarł, przez dwa lata widział, że w kraju panuje pokój. I umarł mając długie i ciężkie życie. I stało się, że Emer panował po nim i postępował jak ojciec.

16. I Pan zaczął zdejmować przekleństwo z tej ziemi i szczęścił bardzo domowi Emera za jego panowania. I przez sześćdziesiąt dwa lata rośli w potęgę i mieli obfitość wszystkiego.

17. I mieli ^hwszelkie owoce, zboże, ^ljedwabie, cienkie płótno, ^zzłoto, srebro i inne cenne rzeczy,

18. także ^knajróżniejsze zwierzęta: woły, krowy, owce, świnie, kozy i inne zwierzęta chowane na ubój.

19. Mieli też ^lkonie, osły, słonie, kurelomy i kumomy, wszystkie przydatne, a szczególnie słonie, kurelomy i kumomy.

20. I tak Pan przelewał swe błogosławieństwa na tę ziemię ^mwybraną ponad wszystkie inne. I

powiedział On, że każdy lud, który posiadzie tę ziemię, ma ją posiadać dla Pana albo ^zzginie, gdy dojrzeje w niegodziwości, gdyż na takich – mówi Pan – przeleję Mój gniew, który dopełnia.

21. Emer panował do końca w prawość; miał wielu synów i córek i urodził mu się Koriantum, którego namaścił na swego następcę.

22. I po namaszczeniu Koriantuma, aby po nim panował, żył jeszcze cztery lata widząc pokój w kraju. Zobaczył on nawet Syna Prawości i radował się, i sławił Jego dzień. I Emer umarł w pokoju.

23. I Koriantum postępował jak ojciec, wybudował wiele silnych miast i czynił za swego panowania to, co dobre dla jego ludu. I do późnej starości nie miał dzieci.

24. I stało się, że żona jego umarła mając sto dwa lata; i Koriantum ożenił się na starość z młodą dziewczyną, która urodziła mu synów i córki. I Koriantum żył aż do stu czterdziestu dwu lat.

25. I stało się, że urodził mu się Kom. I Kom panował po nim. I Kom panował przez czterdzieści dziewięć lat, gdy urodził mu się Het. I miał też innych synów i córki.

26. I ludzie rozeszli się po całym kraju, i znowu zaczęli być niegodziwi na całej ziemi. I Het skwapliwie przyjął ^otajemne odwieczne spiski, aby zabić swego ojca.

27. I stało się, że odebrał tron swemu ojcu zabijając go mieczem, i panował zamiast niego.

28. I ⁿznowu w kraju pojawili

(g) zob. e, Et. 7. (h) Et. 1:41. (i) Et. 10:24. (j) Et. 10:12, 23. (k) wiersze 31, 34. Et. 10:12, 19, 20, 26. (l) zob. m, 1 Ne. 18. (m) zob. i, Et. 2. (n) Et. 2:8-11. (o) zob. i, 2 Ne. 10. (p) wiersz 29. Et. 7:23. 11:1, 12, 20.

się prorocy, którzy nawoływali do nawrócenia i mówili im, że muszą przygotować drogę Panu, albo przekleństwo spadnie na kraj, że nastanie "wielki głód i zginą, jeśli się nie nawrócą.

29. Ale ludzie nie dawali wiary słowom proroków; wypędzali ich i wrzucali niektórych z nich do dołów zostawiając ich, aby tak zginęli. A czynili to wszystko zgodnie z rozkazem króla Heta.

30. I stało się, że w kraju zapadła wielka susza i mieszkańcy zaczęli szybko ginąć, gdyż w całym kraju nie było deszczu.

31. I pojawiły się w kraju "jadowite węże i pokąsały wielu. I stało się, że ich stada zwierząt zaczęły uciekać w popłochu przed węzami "na południe, do kraju nazwanego przez Nefitów "Zarahemla.

32. I wiele zwierząt padło po drodze, jednakże niektóre z nich dotarły do kraju na południu.

33. I stało się, że Pan sprawił, że węże więcej nie ścigały zwierząt, ale zagroziły do nich drogę, aby ludzie nie mogli przejść i zginęli pokąsani przez jadowite węże, jeśli by próbowali się przedrzeć.

34. I stało się, że ludzie szli śladem zwierząt i żywili się mięsem zwierząt, które padły po drodze, aż zjedli wszystkie. I teraz, gdy zobaczyli, że będą musieli zginąć, zaczęli żałować za swe grzechy i wołali modląc się do Pana.

35. I stało się, że gdy się dostatecznie ukorzyli przed Panem, zesłał On deszcz na ziemię i ludzie odżyli; i znowu mieli owoce w północnym kraju, na całej swej ziemi. I Pan okazał im swą moc, że nie zginęli z głodu.

ROZDZIAŁ 10.

Sprawiedliwi i niegodziwi królowie przejmują kolejno panowanie nad Jeredami – Gdy ludzie postępują sprawiedliwie, Pan ich błogostawi i szczęści im.

1. I stało się, że Szez, potomek Heta, gdyż Het zginął z głodu z całą swoją rodziną z wyjątkiem tylko Szeza, zaczął znowu odbudowywać królestwo.

2. I Szez nie zapomniał zagłady ojców, i ustanowił także Szez królestwo pamiętając, co Pan uczynił przeprowadzając Jereda i jego brata "przez morze; i Szez postępował drogami Pana. I urodzili mu się synowie i córki.

3. I jego najstarszy syn, któremu na imię było także Szez, powstał przeciwko niemu, ale zginął, zabity przez rozbójnika pragnącego jego wielkich bogactw. I ojciec miał znów pokój.

4. I stało się, że Szez wybudował wiele miast i ludzie zaczęli się znowu rozchodzić po całym kraju. I Szez żył do późnej starości. I urodził mu się Riplakisz. I Szez umarł, a Riplakisz panował po nim.

5. I Riplakisz nie postępował sprawiedliwie przed Panem, gdyż miał ^bwiele żon i nałożnic i nakładał na lud wielkie ciężary i wysokie podatki. Za te podatki wybudował wiele ogromnych budynków.

6. I zbudował dla siebie przepiękny tron, wybudował też wiele więzień, i kto nie chciał lub nie był w stanie płacić podatków, zostawał wtrącany do więzienia. I Riplakisz zarządził, aby pracowali tam bez ustanku na swoje utrzy-

(g) wiersze 30-35. (r) wiersze 32-34. Et. 10:19. (s) zob. n, Al. 46. (t) Omn. 13. ROZDZ. 10: (a) Et. 6:1-12. 7:27. (b) zob. k, l, i, q, Jak. 2.

manie, a kto nie chciał pracować, był na jego rozkaz zabijany.

7. Wykonywano więc dla niego we więzieniu różne prace, a nawet oczyszczano tam złoto, i wykonywano wszelkie prace wymagające wielkiego fachu. I ludzie cierpieli z powodu jego rozpusty i niegodziwości.

8. I gdy upłynęły czterdzieści dwa lata jego panowania, ludzie powstali przeciwko niemu i zaczęła się nowa wojna w kraju, w której Riplakisz został zabity, a jego potomkowie wypędzeni z kraju.

9. I po wielu latach Morianton, potomek Riplakisza, zebrał armię spośród tych, których wypędzono. Razem z nimi wytoczył bitwę i zdobył wiele miast. Tak zaczął ciężką i trwającą przez wiele lat wojnę. W końcu zdobył cały kraj i uczynił się nad nim królem.

10. I gdy uczynił się królem, zmniejszył ciężary ludu, przez co zyskał ich przychyłność, że namaszcili go na swego króla.

11. I Morianton był dla nich sprawiedliwym królem, ale sam nie był sprawiedliwym człowiekiem z powodu „swej rozpusty, dlatego został odsunięty od Pana.

12. I stało się, że Morianton zbudował wiele miast i za jego panowania ludzie mieli wielką obfitość, wiele budynków, wiele „złota i srebra, zboża, „duże stada i różne rzeczy, które poprzednio utracili.

13. I Morianton dożył bardzo sędziwego wieku, i na starość urodził mu się Kim. I Kim panował po swym ojcu przez osiem lat, zanim ojciec jego umarł. I Kim nie panował sprawiedliwie, dlatego Pan nie był mu łaskawy.

14. I jego brat powstał przeciwko niemu, i wziął go do niewoli. I Kim pozostał w niewoli do końca swego życia. W niewoli miał synów i córki i na starość urodził mu się Lewi. I Kim umarł.

15. I Lewi służył w niewoli przez czterdzieści dwa lata po śmierci swego ojca. I wytoczył wojnę przeciwko królowi tego kraju i zdobył królestwo.

16. I gdy zdobył królestwo, postępował sprawiedliwie przed Panem, i Pan szczęścił jego ludowi. I Lewi dożył późnej starości, i miał synów i córki; i urodził mu się Korom, którego namaszcili jako swego następcę na króla.

17. I Korom postępował sprawiedliwie przed Panem przez całe swoje życie. I miał wielu synów i wiele córek, i umarł przeżywszy wiele lat idąc za przeznaczeniem całej ziemi. I Kisz był jego następcą.

18. I stało się, że Kisz umarł także, i Lib był jego następcą.

19. I Lib również postępował sprawiedliwie przed Panem. I za panowania Liba wyginęły „jadowite węże, ludzie poszli więc polować do kraju „na południu, gdyż w lasach tego kraju było mnóstwo „zwierzyny. I Lib stał się wielkim łowczym.

20. I zbudowali wielkie miasto w pobliżu wąskiego przesmyku łądu, gdzie morze rozdziela łąd.

21. I zachowali kraj „na południu jako puszcze, aby mieć zwierzynę, podczas gdy cały kraj „na północy był zamieszkały.

22. Byli dobrymi rzemieślnikami, i kupowali i sprzedawali pomiędzy sobą towary dla zysku.

23. Dokonywali też obróbki „różnych rud i oczyszczali złoto,

(c) zob. i, 2 Ne. 28. (d) zob. c. (e) zob. j, Et. 9. (f) zob. k, Et. 9. (g) zob. r, Et. 9. (h) zob. n, Al. 46. (i) Et. 9:32. (j) zob. n, Al. 46. (k) zob. p, Al. 46. (l) zob. j, Et. 9.

srebro, żelazo, miedź i inne metale, a wykopywali je z ziemi. Wyrzucali więc wielkie kopce ziemi, aby znaleźć złoto, srebro, żelazo czy miedź. I wyrabiali różne kunsztowne rzeczy.

24. I mieli jedwabie, cienkoktane płótno i wszelkiego rodzaju materiały dla okrycia swej nagości.

25. I wyrabiali różne narzędzia do uprawy ziemi, do orki, siewu, żniw, okopywania i młócenia.

26. Mieli również wszelkie narzędzia, do których zaprzęgali swe zwierzęta.

27. Wyrabiali też wszelkiego rodzaju broń i najróżniejsze kunsztowne przedmioty.

28. I żaden inny naród nie był bardziej od nich błogosławiony, któremu by Pan bardziej szczęścił. I żyli na ziemi wybranej ponad wszystkie inne, albowiem Pan tak powiedział.

29. I Lib żył przez długie lata, i miał synów i córki. I urodził mu się Heartom.

30. I Heartom był następcą swego ojca. I po dwudziestu czterech latach panowania królestwo zostało mu zabrane. I Heartom służył przez wiele lat aż do końca swego życia w niewoli.

31. I urodził mu się Het. I Het był w niewoli przez całe życie. I Hetowi urodził się Aaron, i Aaron był w niewoli przez całe życie. I Aaronowi urodził się Amnigaddah, który był w niewoli przez całe życie. I Amnigaddahowi urodził się Koriantum, i Koriantum był w niewoli przez całe życie. I Koriantumowi urodził się Kom.

32. I stało się, że Kom odzyskał połowę królestwa i panował nad połową królestwa przez czter-

dzieści dwa lata. I zaczął wojnę z królem Amgidem, która trwała przez wiele lat, aż pokonał Amgida i odzyskał resztę królestwa.

33. I za panowania Koma pojawili się w ich kraju spiskowcy, którzy przejęli odwieczne sprzyśiężenia i zaprowadzili przysięgi jak za dawnych czasów zmierzając znowu do obalenia królestwa.

34. I Kom zwalczał ich, ale nie udało mu się ich zniszczyć.

ROZDZIAŁ 11.

Walki, wojny i niegodziwość nastają w całym kraju – Ich prorocy przepowiadają całkowitą zagładę Jeredów, jeśli się nie nawrócą – Ludzie odrzucają słowa proroków.

1. I za panowania Koma pojawiło się wielu proroków, którzy zapowiadali zagładę tego licznego ludu, jeśli się nie nawrócą do Pana i nie zaprzestaną zabójstw i wszelkiej nieprawości.

2. Ale ludzie ich nie przyjęli i prorocy musieli uciec do Koma i prosić go o ochronę, gdyż chciano ich zabić.

3. I prorokowali oni Komowi o wielu rzeczach, a Pan mu błogosławił przez resztę jego życia.

4. I Kom żył długie lata zanim urodził mu się Sziblom. I Sziblom był jego następcą. I brat Szibloma powstał przeciwko niemu zaczynając wielką wojnę w całym kraju.

5. I stało się, że brat Szibloma nakazał zabicie wszystkich proroków, którzy zapowiadali zagładę ludu.

6. I w całym kraju nastąpiła wielka klęska, gdyż prorocy przepowiadali, że przekleństwo spadnie na kraj i lud, że nastąpi pośród nich wielka zagłada, jakiej nigdy dotąd nie znano na tej ziemi, i że

kości ich będą leżały w tym kraju niczym kopce ziemi, jeśli się nie nawrócą i nie odstąpią od nieprawości.

7. Ale oni nie słuchali Pana będąc "sprzysiężeni w czynieniu zła. Zaczęły się więc walki i wojna, także głód i zaraza w całym kraju, że doświadczyli zagłady, jakiej nigdy nie znano na tej ziemi; i wszystko to nastąpiło za panowania Szibloma.

8. I ludzie zaczęli się nawracać, i odstępowali od nieprawości; i gdy to czynili, Pan okazywał im miłosierdzie.

9. I stało się, że Sziblom został zabity, a Set wzięty do niewoli i do końca życia pozostał w niej.

10. I stało się, że Ahah, jego syn, otrzymał królestwo i panował nad ludem do końca życia. I popełniał wszelką niegodziwość doprowadzając do wielkiego rozlewu krwi. I jego życie było krótkie.

11. I Etem, potomek Ahaha, przejął królestwo, ale on także czynił to, co niegodziwe.

12. I za czasów Etema pojawiło się znowu "wielu proroków, którzy zapowiadali, że Pan zetrze ich z powierzchni ziemi, jeśli się nie nawrócą i nie odstąpią od nieprawości.

13. Ale ludzie znieczulili swe serca i nie chcieli ich słuchać. I prorocy bolejąc odeszli od nich.

14. I Etem postępował niegodziwie do końca życia. I urodził mu się Moron. I stało się, że Moron panował jako jego następca; i on także postępował niesprawiedliwie przed Panem.

15. I stało się, że lud został podburzony przez to "tajemne sprzysiężenie utworzone dla zdobycia władzy i zysku. I był pośród

nich jeden, który wybijał się swą niegodziwością, i wytoczył on bitwę Moronowi obalając jego rządy w połowie królestwa, i utrzymał tę połowę królestwa przez wiele lat.

16. I stało się, że Moron go obalił i odzyskał tę połowę królestwa.

17. I stało się, że stanął na ich czele inny potężny przywódca, który był potomkiem brata Jereda.

18. Obalił on Morona i zdobył królestwo. I Moron spędził resztę swego życia w niewoli. I urodził mu się Koriantor.

19. I Koriantor całe życie był w niewoli.

20. I za czasów Koriantora pojawiło się "znowu wielu proroków, którzy prorokowali o wielkich i niezwykłych rzeczach i nawoływali ich do nawrócenia, mówiąc, że jeśli się nie nawrócą, Pan Bóg wyda na nich wyrok całkowitej zagłady.

21. I że Pan Bóg przyprowadzi "inny lud, aby zajął tę ziemię. I uczyni to tak samo, jak przyprowadził ich ojców.

22. Ale oni nie dali wiary słowom proroków ze względu na swe "tajemne sprzysiężenie i swe nieprawości.

23. I stało się, że Koriantorowi urodził się Eter, i Koriantor umarł spędziwszy całe życie w niewoli.

ROZDZIAŁ 12.

Prorok Eter nakłania ludzi do wiary w Boga – Moroni podaje przykłady cudów dokonanych mocą wiary – Dzięki wierze brat Jereda ujrzał Chrystusa – Pan daje ludziom słabości, aby byli pokorni – Brat Jereda przesunął górę Zerin dzięki swej wierze – Wiara, nadzieja i miłość bliźniego prowadzą

(d) zob. i, 2 Ne. 10. (e) zob. p, Et. 9. (f) zob. i, 2 Ne. 10. (g) zob. p, Et. 9. (h) Et. 13:20, 21. (i) zob. i, 2 Ne. 10.

ludzi do Chrystusa – Moroni widział Jezusa twarzą w twarz.

1. Eter żył w czasach Koriantumra, gdy Koriantumr był królem nad całym krajem.

2. I Eter był prorokiem Pana, dlatego za czasów Koriantumra zaczął prorokować ludziom, nie mogąc się od tego powstrzymać nakłaniany przez Ducha Pana, który w nim był.

3. I wołał od rana do zachodu słońca przekonując ich, aby wierzyli w Boga i nawrócili się, albo "zostaną zgładzeni. I mówił im, że wszystko się stanie według ich wiary.

4. Kto więc wierzy w Boga, może mieć ^bpełną nadzieję lepszego świata, a nawet miejsca po prawicy Boga; i ta nadzieja wywodzi się z wiary i jest duchową kotwicą dla dusz ludzi, dając im pewność i wytrwałość, aby zawsze czynili wiele dobra, i nakłaniając ich, by chwalili Boga.

5. I Eter prorokował o wielkich i cudownych rzeczach, ale ludzie mu nie wierzyli, gdyż ich nie widzieli.

6. I teraz ja, Moroni, chcę o tym coś powiedzieć. Pragnę pokazać światu, że istotą wiary jest nadzieja, a nie naoczne przekonanie się; dlatego nie zaprzeczajcie, ponieważ nie widzicie, albowiem nie otrzymacie potwierdzenia wcześniej jak po wypróbowaniu waszej wiary.

7. Oto dzięki wierze naszych ojców Chrystus ukazał się im po swym zmartwychwstaniu, i nie ukazał im się, aż mieli wiarę, że przyjdzie. Niektórzy z nich musieli więc mieć wiarę, że przyjdzie, bo nie ukazał się światu.

8. Dzięki wierze wielu ludzi przyszedł na świat wsławiając imię Ojca i umożliwiając innym dostąpienie daru niebieskiego, aby mogli mieć nadzieję tego, czego nie widzieli.

9. Dlatego wy też możecie mieć nadzieję i dostąpić tego daru, jeśli tylko będziecie mieli wiarę.

10. Dzięki swej wierze ludzie w dawnych czasach byli powołani "do świętego kapłaństwa Boga.

11. Dzięki wierze dane było prawo Mojżesza, ale przez poświęcenie swego Syna Bóg przygotował doskonalszą drogę, a nastąpiło to dzięki wierze.

12. Albowiem jeśli ludzie nie mieliby wiary, Bóg nie mógłby dokonać pośród nich "żadnego cudu; dlatego też nie objawił im się, dopóki nie mieli wiary, że przyjdzie.

13. To wiara Almy i Amuleka spowodowała, że "ich więzienie rozpadło się w gruzy.

14. To wiara Nefiego i Lëhiego "dokonała przemiany w sercach Lamanitów, że zostali ochrzczeni ogniem Ducha Świętego.

15. To "wiara Ammona i jego braci spowodowała tak samo wielki cud pośród Lamanitów.

16. I wszyscy, którzy dokonywali cudów, czynili to dzięki wierze, zarówno ci, którzy żyli przed przyjściem Chrystusa na świat, jak i ci, którzy żyli potem.

17. To dzięki wierze trzech uczniów Jezusa Chrystusa otrzymali obietnicę, że ^hnie znają śmierci. I jeśli by nie mieli wiary, ta obietnica nie byłaby im dana.

18. I nigdy nikt nie dokonywał

(a) Et. 11:12, 20-22. (b) wiersze 6, 8, 9, 32. Moro. 7:40-44. 8:26. 10:20-22. (c) zob. g, Mos. 26. (d) zob. d, 3 Ne. 17. (e) Al. 14:26-29. (f) He. 5:20-52. 3 Ne. 9:20. (g) Al. 17:29-39. (h) zob. d, 3 Ne. 28.

cudów nie mając wiary, najpierw więc wierzyli w Syna Bożego.

19. I było wielu, których wiara była tak silna, nawet przed przyjściem na świat Chrystusa, że 'zasłona została zdjęta z ich oczu, i widzieli na własne oczy to, co dotychczas widzieli oczyma wiary, i radowali się.

20. I dowiedzieliśmy się z tej księgi, że jednym z tych ludzi był brat Jereda, który miał tak wielką wiarę w Boga, że gdy Bóg 'dotknął palcem kamyków, nie mógł ukryć tego przed wzrokiem Jereda ze względu na daną mu obietnicę, którą Jered otrzymał dzięki swej wierze.

21. I gdy brat Jereda ujrzał palec Pana, ze względu na ^kobietnicę, którą otrzymał dzięki wierze, Pan 'nie mógł ukryć przed nim niczego; pokazał mu więc wszystkie rzeczy, gdyż ^mnie można go było dłużej trzymać po tej stronie zasłony.

22. Dzięki wierze moi ojcowie otrzymali ⁿobietnicę, że księga ta będzie dana ich braciom przez ludzi innych narodów; i dlatego Pan Jezus Chrystus nakazał mi, abym to spisał.

23. I powiedziałem do Pana: Ludzie innych narodów będą ^oto wysmiewać widząc naszą słabość w piśmie, gdyż przez naszą wiarę uczyniłeś nas, Panie, silnymi w mowie; albowiem cały ten lud może mówić wiele dzięki Duchowi Świętemu, którego im dałeś, ale nie uczyniłeś nas zdolnymi do wyrażenia tego w piśmie.

24. Oto sprawiłeś, że piszemy tylko niewiele i nasze pismo ^pniezdarnie odtwarza naszą mowę. Nie uczyniłeś nas mocnymi

w piśmie jak brata Jereda, gdyż sprawiłeś, że ^qco zapisał, miało Twoją moc, i ogarniała ona człowieka, który to czytał.

25. Uczyniłeś też, że nasze słowa są tak doniosłe i mają tak wielką moc, że ^rnie możemy tego wyrazić w znakach naszego pisma, a zapisując je widzimy naszą nieudolność i niepokoimy się z powodu naszego pisma. I obawiam się, że ludzie innych narodów będą ^swysmiewać nasze słowa.

26. I gdy to powiedziałem, Pan przemówił do mnie i powiedział mi: Głupcy wysmiewają, ale będą oni rozpaczać, i wystarczą pokornym Mojej łaski, że nie wykorzystają waszej słabości.

27. Ludziom, którzy się do Mnie nawracają, ukazują ich słabość. Oto daję ludziom słabość, aby byli pokornego ducha i wystarczy Mejej łaski dla wszystkich, którzy się przede Mną ukorzą; albowiem jeśli się przede Mną ukorzą i mają wiarę we Mnie, uczynię, że to, co w nich słabe, stanie się mocne.

28. Pokażę ludziom innych narodów ich słabość i wykażę im, że wiara, nadzieja i miłość bliźniego prowadzi do Mnie – do źródła wszelkiej prawości.

29. I ja, Moroni, usłyszawszy te słowa uspokoiłem się i powiedziałem: Niech się stanie Twoja sprawiedliwa wola, Panie, gdyż wiem, że czynisz ludziom według ich wiary.

30. Albowiem brat Jereda powiedział do góry Zerim: Usun się – i 'góra się usunęła. A jeśliby nie miał wiary, góra nie poruszyłaby się. Czynisz więc, Panie, cuda dla

(i) zob. f, Et. 3. (j) zob. e, Et. 3. (k) Et. 3:26. (l) Et. 3:25, 26. (m) zob. f, Et. 3. (n) Enos 13. (o) wiersze 26-28. Zob. w, Morm. 8. (p) zob. w, Morm. 8. (q) Et. 3:27. 4:1. (r) wiersze 23, 24, 40. 2 Ne. 33:1. (s) wiersze 23, 27. (t) zob. c, Jak. 4.

ludzi, dopiero gdy mają wiarę, że tak się stanie.

31. Oto zanim ukazałeś się swoim uczniom, mieli oni wiarę i nauczali w Twoim imieniu; i ukazałeś się im z wielką mocą.

32. Pamiętam też, jak powiedziałeś, że przygotowałeś człowiekowi miejsce w "posiadłościach Twego Ojca, gdzie może mieć wyższe "nadzieje. Człowiek więc powinien mieć nadzieję, gdyż inaczej nie będzie mógł mieć dziedzictwa, gdzie mu je przygotowałeś, Panie.

33. I pamiętam, jak powiedziałeś, że ukochałeś ludzi aż do poświęcenia za nich swego życia i uczyniłeś to, abyś mógł je odzyskać i przygotować ludziom miejsce w swym królestwie.

34. I teraz wiem, że miłość, którą masz dla ludzi, jest miłosierdziem; jeśli więc ludzie nie będą mieli "miłości bliźniego, nie będą mogli odziedziczyć miejsca, które im przygotowałeś w posiadłościach Twego Ojca.

35. I z tego, co mi powiedziałeś, wiem, że jeśli ludzie innych narodów nie będą mieli wyrozumiałości widząc naszą słabość, osądzisz ich i odbierzesz im ich talent, to jest to, co otrzymali, a dasz tym, którzy już mają, aby mieli więcej.

36. I stało się, że modliłem się do Pana, aby w swej łasce zrządził, aby ludzie innych narodów mieli wyrozumiałość.

37. I stało się, że Pan powiedział mi: Jeśli nie będą mieli wyrozumiałości, to nie twoja wina; albowiem ty sam byłeś wierny, twoje szaty będą więc czyste. Oto "zobaczyłeś swą słabość, dlatego uczynię cię silnym, że zasiądziesz,

gdzie przygotowałem ci miejsce w "posiadłościach Mego Ojca.

38. A teraz ja, Moroni, żegnam ludzi innych narodów oraz moich braci, których miłuję, aż spotkamy się przed tronem sędziowskim Chrystusa, gdzie wszyscy ludzie przekonają się, że moje szaty nie są splamione waszą krwią.

39. Wtedy przekonacie się, że rzeczywiście widziałem Jezusa, że ze mną mówił twarzą w twarz i że powiedział mi w całej prostocie o tych rzeczach w moim własnym języku, tak jak człowiek mówi drugiemu.

40. I zapisałem tylko "niewiele nie będąc w stanie wyrazić tego w piśmie.

41. I teraz nakłaniam was, abyście podążali za tym Jezusem, o którym pisali prorocy i apostołowie, aby łaska Boga Ojca i Pana Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego dającego o nich ^{2a}świadcstwo mogła pozostać z wami teraz i na wieki wieków. Amen.

ROZDZIAŁ 13.

Eter mówi o Nowym Jeruzalem, które zostanie zbudowane w Ameryce przez potomków Józefa – Prorokuje i zostaje wypędzony przez ludzi, zapisuje dzieje Jeredów i przepowiada ich zagładę – Wojna ogarnia cały kraj.

1. I teraz ja, Moroni, przechodzę do zakończenia opisu zagłady ludu, o którym piszę.

2. Albowiem nie dali oni wiary słowom Etera, jakkolwiek powiedział im prawdę o wszystkim od początku człowieka, i powiedział im, że gdy po potopie wody opadły na świat, ta ziemia stała się ziemią Pana wybraną ponad wszyst-

(u) wiersze 33, 34, 37. Enos 27. (v) zob. b. (w) wiersze 35-37. (x) wiersze 26-28, 35, 40. (y) zob. u. (z) zob. e, Et. 1. (2a) 3 Ne. 11:32, 36.

kie inne; dlatego Pan chce, aby wszyscy ludzie, którzy na niej żyją, służyli Mu.

3. I powiedział im, że jest to "miejsce Nowego Jeruzalem, które ^bzstąpi z nieba, i miejsce świętej świątyni Pana.

4. Oto Eter miał wizję czasów Chrystusa i mówił o "Nowym Jeruzalem na tej ziemi.

5. Mówił im także o domu Izraela i o Jerozolimie, skąd "Lehi miał przybyć. I powiedział im, że zostanie ona zniszczona, a potem to "święte miasto zostanie odbudowane dla Pana. Nie może więc ono być Nowym Jeruzalem istniejąc odwiecznie. Zostanie odbudowane i stanie się świętym miastem Pana, a będzie zbudowane dla domu Izraela.

6. Tymczasem "Nowe Jeruzalem ma być zbudowane na tej ziemi dla reszty potomków Józefa, czego znak dano już wcześniej.

7. Albowiem tak samo jak Józef zabrał swego ojca do Egiptu, gdzie dokończył on życia, Pan wyprowadził resztkę potomków Józefa z Jerozolim, aby okazać miłosierdzie potomstwu Józefa, żeby ^unie zginęli; podobnie jak Józef, który okazał miłosierdzie swemu ojcu, żeby nie zginął.

8. Dlatego resztką z domu Józefa rozrośnie się na tej ziemi, która stanie się ziemią ^hich dziedzictwa. Wybudują oni dla Pana "święte miasto na wzór odwiecznego Jeruzalem i nie będą więcej zawstydzeni. Potem nastąpi koniec i ziemia przeminie.

9. ^jI powstanie nowe niebo i nowa ziemia na podobieństwo

nieba i ziemi, które przeminęły, tylko że to, co stare, przeminie, i wszystko stanie się nowe.

10. ^kWtedy zstąpi Nowe Jeruzalem i błogosławieni będą jego mieszkańcy, bo ich szaty będą wybielone krwią Baranka; i są oni ^lzaliczeni do resztki potomstwa Józefa z domu Izraela.

11. I dopiero ^mwtedy nadejdzie czas odwiecznego Jeruzalem i błogosławieni będą jego mieszkańcy, gdyż będą oczyszczeni krwią Baranka. Są to ci, którzy zostali najpierw rozproszeni, a potem zebrani z czterech krańców ziemi, oraz ci, którzy zostaną przyprawieni z "północnych krajów; i mają oni udział w wypełnieniu przymierza, które Bóg zawarł z ich ojcem Abrahamem.

12. I tak wypełni się pismo święte, które mówi, że ^oci, którzy byli pierwsi, będą ostatnimi, a ci, którzy byli ostatni, będą pierwszymi.

13. I zamierzałem pisać o tym więcej, ale mi zabroniono. I Eter prorokował o wielkich i doniosłych rzeczach, ale ludzie mieli go za nic i wypędzili go. I Eter krył się w ⁿjaskini za dnia, a ^onocą przychodził oglądać sprawdzenie wyroków, które miały spaść na ludzi.

14. I gdy mieszkał w jaskini, a nocą oglądał nieszczęścia, które spadały na lud, zapisał ^odo końca tę kronikę.

15. I tego samego roku, kiedy go spośród siebie wypędzili, zaczęła się pośród nich wielka wojna, bo wielu, którzy nabrali znaczenia, chciało przez ^ttajemne spiski, o

(a) zob. t, 3 Ne. 20. (b) wiersz 10. Apoka. 3:12. 21:2. (c) zob. t, 3 Ne. 20. (d) 1 Ne. Rozdz. 1-18. (e) wiersz 11. Apoka. 21:10-27. (f) zob. t, 3 Ne. 20. (g) 2 Ne. 3:5-24. Al. 46:24-26. (h) zob. o, 3 Ne. 15. (i) zob. t, 3 Ne. 20. (j) Apoka. 21:1. (k) zob. b. (l) zob. x, 3 Ne. 16. (m) zob. e. (n) N. i P. 133:26-35. (o) 1 Ne. 13:42. (p) wiersze 14, 18, 22. (q) wiersz 14. Et. 15:13. (r) Et. 15:33. (s) zob. i, 2 Ne. 10.

których już pisałem, zniszczyć Koriantumra.

16. I Koriantumr, który wykształcił się w stosowaniu podstępów w walkach oraz we wszelkiej przebiegłości, wytoczył bitwę tym, którzy chcieli go zniszczyć.

17. I nie nawrócił się do Boga, ani też jego synowie czy córki, ani synowie i córki Kohora, ani synowie i córki Korihora, i pokróctce nikt spośród ich synów i córek na całej tej ziemi nie nawrócił się zaprzestając popełniania grzechów.

18. Stało się więc, że podczas pierwszego roku, gdy Eter ukrywał się w 'jaskini, ludzie, którzy byli "tajemnie przysiężeni i walczyli przeciwko Koriantumrowi dążąc do zdobycia jego królestwa, zgładzili wielu mieczem.

19. Także synowie Koriantumra walczyli wiele i stracili dużo krwi.

20. I drugiego roku Pan powiedział Eterowi, że ma pójść do Koriantumra i zapowiedzieć mu, że jeśli się nawróci z całą swoją rodziną, Pan pozwoli mu zatrzymać królestwo i oszczędzi ten lud.

21. W innym wypadku zginie jego lud i cała jego rodzina a ocalą tylko on, aby zobaczyć wypełnienie się proroctw o "innych ludziach, którzy otrzymają tę ziemię w posiadanie. I Koriantumr zostanie przez nich pochowany, gdyż wszyscy z jego ludu "zginą oprócz niego.

22. I stało się, że ani Koriantumr się nie nawrócił, ani jego rodzina, ani też jego lud. I wojny nie ustały. I chcieli zabić Etera, ale uciekł im i ukrył się znowu w "jaskini.

23. I stało się, że wybił się spośród nich Szared, który także

wytoczył bitwę Koriantumrowi. I pobił go, a w trzecim roku wziął do niewoli.

24. I w czwartym roku synowie Koriantumra pobili Szareda i przywrócili królestwo swemu ojcu.

25. I w całym kraju zapanowała wojna, i każdy ze swoją bandą walczył o cokolwiek zapragnął.

26. I mieli spiskowców oraz wszelką niegodziwość w całym kraju.

27. I stało się, że Koriantumr rozgniewany na Szareda poszedł z nim walczyć ze swoimi armiami. I obydwa pałali gniewem, gdy się spotkali w dolinie Gilgal. I rozgorzała ciężka bitwa,

28. I Szared walczył z Koriantumrem przez trzy dni. I Koriantumr pobił go i ścigał, aż doszli do niziny Heszlon.

29. A na nizinie Szared znowu zaatakował Koriantumra, pokonał go i wyparł z powrotem do doliny Gilgal.

30. I Koriantumr ponownie wytoczył bitwę Szaredowi w dolinie Gilgal, pokonał go w tej bitwie i zabił.

31. A Szared zranił Koriantumra w udo, że przez dwa lata Koriantumr nie brał udziału w bitwach, kiedy to cały lud w tym kraju przelewał krew i nikt nie mógł ich od tego powstrzymać.

ROZDZIAŁ 14.

Niegodziwość ludzi sprowadza przekleństwo na cały kraj – Koriantumr prowadzi wojnę przeciwko Gileadowi, a potem przeciwko Libowi i Szizowi – Trupy zabitych zalegają kraj.

1. I nad całym krajem zaczęło ciężać "przekleństwo z powodu

niegodziwości ludzi, że jeśli ktoś odłożył swoje narzędzie czy miecz na półkę lub położył tam, gdzie zwykle je trzymał, następnego ranka nie mógł go znaleźć, tak wielkie było przekleństwo ciążyące nad tym krajem.

2. Każdy więc trzymał się wszystkiego, co miał, sam nie pożyczal ani też nie używał innym. I każdy trzymał w prawym ręku rękójcę miecza, aby bronić swej własności, swego życia, swojej żony i dzieci.

3. I po upływie dwóch lat od śmierci Szareda, brat jego wydał bitwę Koriantumrowi, ale został pobity, i Koriantumr ścigał go do puszczy Akisz.

4. I stało się, że brat Szareda zaatakował Koriantumra w puszczy Akisz i rozgorzała bitwa, w której wiele tysięcy padło od miecza.

5. I stało się, że Koriantumr otoczył go w puszczy, ale brat Szareda wyszedł nocą z puszczy i wybił część armii Koriantumra, gdy byli pijani.

6. I poszedł do ^hkraju Moron, gdzie zasiadł na tronie Koriantumra.

7. A Koriantumr pozostał ze swoją armią w puszczy przez dwa lata, i wzmocnił posiłkami swoją armię.

8. I brat Szareda, któremu na imię było Gilead, także wzmocnił swoją armię przez ^ttajemne sprzysiężenia.

9. I stało się, że gdy zasiadał na tronie, został zamordowany przez swego najwyższego kapłana.

10. I jeden z ich sprzysiężenia zabił go w tajemnym przejściu i zagarnął królestwo dla siebie. A nazywał się on Lib. I Lib był

ogromnego wzrostu, że nie miał sobie równego w całym kraju.

11. I w pierwszym roku panowania Liba Koriantumr wkroczył do ^hkraju Moron i wytoczył bitwę Libowi.

12. I stało się, że walczył z Libem, i Lib uderzył go w ramię i zranił, jednakże armia Koriantumra natarła na Liba, że uciekł w kierunku wybrzeża.

13. I Lib ścigany przez Koriantumra wytoczył mu bitwę na wybrzeżu.

14. I Lib pobił armię Koriantumra, że uciekali z powrotem do puszczy Akisz.

15. I Lib ścigał Koriantumra do niziny Agosz. I Koriantumr uciekając do tego kraju przed Libem zbierał po drodze wszystkich ludzi.

16. I na nizinie Agosz zaatakował Liba i walczył z nim, aż go zabił. Jednakże brat Liba zastąpił swego brata w walce z Koriantumrem i wywiązała się ciężka bitwa. I Koriantumr znowu uciekał przed armią brata Liba.

17. I brat Liba, który nazywał się Sziz, w pościgu za Koriantumrem zdobywał wiele miast i zabijał kobiety i dzieci, a miasta palił.

18. I w całym kraju ogarnął ludzi lęk przed Szizem, że mówiono wszędzie: Kto może się oprzeć armii Sziza? Oto zmiata wszystkich przed sobą z powierzchni ziemi.

19. I w całym kraju ludzie zaczęli się zbierać tworząc armie.

20. I panował pośród nich podział: jedni uciekali do armii Sziza, a drudzy do armii Koriantumra.

21. Tak ciężka i długa była wojna i tak krwawa ich rzeź, że

trupy zabitych zalegały cały kraj.

22. I tak szybko były ich działania wojenne, że nikt nie pozostawał, aby pogrzebać zabitych, ale maszerowali naprzód od jednej bitwy do drugiej pozostawiając na pastwę robactwa trupy mężczyzn, kobiet i dzieci rozrzucone po całym kraju.

23. I cały kraj cuchnął trupami, że dokuczało to ludziom dniem i nocą.

24. Jednak Sziz nie zaprzestał pościgu za Koriantumrem przysięgłszy mu zemstę za "śmierć swego brata, wbrew temu, co Pan powiedział Eterowi, że Koriantumr 'nie zginie od miecza.

25. I tak widzimy, że Pan nawiedził ich, gdy wyczerpali Jego cierpliwość i przez swą niegodziwość i występki przygotowali sobie wieczną zagładę.

26. I Sziz ścigał Koriantumra do wybrzeża na wschodzie, gdzie Koriantumr wytoczył mu bitwę, i walczyli przez trzy dni.

27. I tak wielkie były straty armii Sziza, że ogarnął ich strach i zaczęli uciekać przed armiami Koriantumra. I uciekli do kraju Korihor zabijając po drodze wszystkich, którzy się do nich nie przyłączyli.

28. I rozbili namioty w dolinie Korihor, a Koriantumr rozbił namioty w dolinie Szurr. I dolina Szurr znajdowała się niedaleko wzgórza Komnor. I Koriantumr zebrał swe armie na wzgórzu Komnor i sygnałem trąby wezwał armię Sziza do bitwy.

29. I stało się, że armie Sziza wyszły im naprzeciw, ale zostały odparte; i zaatakowały po raz drugi, ale znowu zostały odparte. I zaatakowały ich po raz trzeci. I walka stała się zażarta.

30. I Sziz walczył z Koriantumrem i zadał mu wiele głębokich ran, że Koriantumr zemdłał z upływu krwi i wynieśli go jak umarłego.

31. I tak wielkie były straty pośród mężczyzn, kobiet i dzieci po obu stronach, że Sziz rozkazał swoim ludziom, aby nie ścigali armii Koriantumra; i wrócili oni do swego obozowiska.

ROZDZIAŁ 15.

Miliony Jeredów giną od miecza – Sziz i Koriantumr zbierają wszystkich do ostatecznej bitwy – Duch Pana opuszcza Jeredów – Wszyscy z narodu Jeredów, oprócz Koriantumra, giną w bitwie.

1. I gdy rany Koriantumra zagoiły się, Koriantumr zaczął przypominać sobie, "co powiedział mu Eter.

2. Wiedział, że prawie dwa miliony jego ludzi poległo już od miecza, i zaczął rozpaczać. Oto dwa miliony dzielnych mężczyzn zostało zabitych; a także ich żony i dzieci.

3. I zaczął żałować zła, które czynił. Zaczął przypominać sobie słowa wszystkich proroków i widział, że jak dotąd wszystko się wypełniało; i Koriantumr rozpaczał, a jego dusza nie znajdowała ukojenia.

4. I Koriantumr napisał list do Sziza prosząc go, aby darował życie ludziom tego kraju, a on zrzeknie się królestwa, aby ich oszczędzić.

5. I gdy Sziz otrzymał list, odpisał Koriantumrowi, że jeśli mu się podda, aby mógł go zabić własnym mieczem, zaprzestanie rozlew krwi pośród tego ludu.

6. A ludzie tego kraju nie nawrócili się i nie odstąpili od nie-

prawości. I ludzie Sziza rozgniewali się na ludzi Koriantumra, a ludzie Koriantumra na ludzi Sziza, i ludzie Sziza wytoczyli bitwę ludzjom Koriantumra.

7. I gdy Koriantumr zobaczył, że grozi mu klęska, uciekł przed armią Sziza.

8. I gdy doszedł do wód Ripliankum, co oznacza wielkie wody, rozbił namioty. I Sziz rozbił namioty niedaleko od nich. Następnego dnia rano poszli walczyć.

9. I stoczyli ciężką bitwę, w której Koriantumr został znowu zraniony i zemdlął z upływu krwi.

10. I stało się, że armie Koriantumra zaatakowały armie Sziza i pobiły je. I armie Sziza uciekały przed nimi na ^opołudnie. I rozbili namioty w miejscu nazwanym Ogat.

11. I armia Koriantumra rozbiła namioty na wzgórzu Ramah, tym samym, gdzie mój ojciec Mormon ^uukrył dla Pana płyty, które są święte.

12. I zebrali wszystkich, którzy się ostali, z całego kraju z wyjątkiem tylko Etera.

13. I Eter ^owidział wszystko, co czynili, i widział jak ci, którzy byli za Koriantumrem, przyłączali się do armii Koriantumra, a ci, którzy byli za Szizem, przyłączali się do armii Sziza.

14. I tak przez cztery lata zbierali lud, aby zgromadzić wszystkich z całego kraju i mieć za sobą jak największą siłę.

15. I gdy zebrali wszystkich, i każdy należał do armii, którą wybrał, a byli z żonami i dziećmi, i zarówno mężczyźni, jak kobiety i dzieci, byli ^uuzbrojeni do walki, i mieli tarcze, pancerze, hełmy i

ubrania przystosowane do walki, gdy więc zebrali wszystkich, zaczęli bitwę i walczyli przez cały dzień, ale nikt nie zwyciężył.

16. Gdy zapadła noc, byli zmęczeni i odeszli do swych obozowisk. I powróciwszy do obozowisk ^uzaczęli rozpaczać i lamentować nad utratą swoich. A tak głośne były ich płacz, zawodzenie i lamenty, że krzyki ich bezustannie przesywały powietrze.

17. Następnego dnia znowu poszli walczyć, i straszliwy był to dzień. Jednak znowu bitwa pozostała nierozstrzygnięta, i gdy zapadła noc ich krzyki, ^upłacz i zawodzenie nad utratą swoich znowu przesywały powietrze.

18. I stało się, że Koriantumr ^oponownie napisał list do Sziza prosząc go, aby więcej z nimi nie walczył, ale zachował królestwo i powstrzymał rozlew krwi pośród tego ludu.

19. Ale Duch Pana już ich opuścił i szatan miał pełną władzę nad ich sercami, albowiem pozwolono im trwać w uporze serc i własnym zaślepieniu, aby zginęli. Wyszli więc znowu do bitwy.

20. I walczyli przez cały dzień, a gdy zapadła noc, spali na swych mieczach.

21. I następnego dnia walczyli aż do zmroku.

22. I gdy zapadła noc, byli pijani gniewem, jak ludzie są pijani winem; i znowu spali na swych mieczach.

23. Następnego dnia znowu walczyli, a gdy zapadła noc spośród wszystkich walczących pozostało tylko pięćdziesięciu dwóch ludzi Koriantumra i sześćdziesięciu dziewięciu ludzi Sziza.

(d) zob. a, Morm. 6. (f) Morm. 6:6. (g) Et. 13:14. (h) Et. 10:27. (i) wiersz 17. (j) wiersz 16. (k) wiersz 4.

24. I tej nocy spali na swych mieczach, a rano znowu walczyli ze wszystkich sił na miecze brońnięc się tarczami. I walczyli tak przez cały dzień.

25. I gdy zapadła noc pozostało tylko trzydziestu dwóch ludzi Sziza i dwudziestu siedmiu ludzi Koriantumra.

26. I jedli, spali i przygotowali się na śmierć następnego dnia. A byli to rośli i silni mężczyźni.

27. I walczyli przez trzy godziny, zanim zemdleli z upływu krwi.

28. I gdy ludzie Koriantumra nabrali sił, że mogli powstać, chcieli ratować się ucieczką, ale Sziz także powstał ze swoimi ludźmi, i przysiągł w zawziętości, że zabije Koriantumra lub sam zginie od miecza.

29. Ścigał ich więc i następnego dnia ich dogonił. I znowu walczyli na miecze. I wszyscy padli oprócz

tylko Koriantumra i Sziza, kiedy Sziz zemdleł z upływu krwi.

30. I gdy Koriantumr oparłszy się na mieczu odпочzął trochę, odciął głowę Szizowi.

31. I Sziz podniósł się na rękach i upadł; i walcząc o oddech wyzionął ducha.

32. A Koriantumr padł na ziemię jak nieżywy.

33. I Pan powiedział do Etera: Wyjdź i zobacz. I Eter poszedł i zobaczył, że sprawdziło się wszystko, co Pan powiedział. I Eter "zakończył kronikę, której "nawet setnej części tutaj nie podałem, i ukrył ją, jak ją znaleźli "ludzie Limhiego.

34. I takie były ostatnie słowa, które Eter zapisał: Nieważne jest, czy wołą Pana będzie, abym został zabrany nie zaznawszy śmierci, czy też abym doświadczył śmierci, jeśli tylko zostanę zbawiony w królestwie Bożym. Amen.

KSIEGA MORONIEGO

ROZDZIAŁ 1.

Nefici, którzy nie wypierają się Chrystusa, zostają zabijani – Moroni pisze dla dobra Lamanitów w przysztłych czasach.

1. Oto ja, Moroni, gdy zapisałem "streszczenie dziejów Jeredów, przypuszczałem, że nie będę więcej pisał, ale nadal żyję, i nie pokazuję się Lamanitom, aby mnie nie zgładzili.

2. Albowiem walczą oni ^bzaciekle między sobą i w swej niena-

wiści zabijają każdego Nefite, który nie wypiera się Chrystusa.

3. A ja, Moroni, nie wyprę się Chrystusa. Tułam się więc po kraju starając się zachować swe życie.

4. I napiszę teraz więcej wbrew temu, co zamierzałem, albowiem nie przypuszczałem, że będę mógł więcej pisać. I może kiedyś zgodnie z wołą Pana "będzie to miało wartość dla moich braci, Lamanitów.

(l) Omn. 20-22. (m) Et. 13:14. (n) zob. e, Et. 1. (o) zob. k, Mos. 8. ROZDZ. 1: (a) Zob. Księga Etera. (b) 1 Ne. 12:20-23. Morm. 5:15 (c) 2 Ne. 3:7, 11, 12, 19-21. Zob. c, 2 Ne. 27. 400-421 R. N.E.

ROZDZIAŁ 2.

Jezus dał moc nadawania Ducha Świętego swym dwunastu uczniom wybranym spośród Nefitów.

1. Słowa Chrystusa skierowane do „dwunastu uczniów, gdy nakładał na nich ręce.

2. Oto wzywając ich po imieniu, powiedział: Zwróćcie się do Ojca w imię Moje w żarliwej modlitwie i gdy to uczynicie, będziecie mieli moc, że na kogokolwiek nałożycie ręce, ^bdadcie mu Ducha Świętego. I będziecie nadawać Ducha Świętego w imię Moje, albowiem tak czynią Moi apostołowie.

3. I Chrystus powiedział im to, gdy ukazał im się po raz pierwszy, i rzesza tego „nie słyszała, lecz tylko uczniowie. I na tych, na których ^anakładali ręce, zstępował Duch Święty.

ROZDZIAŁ 3.

Sposób, w jaki starsi wyznaczali kapłanów i nauczycieli nakładając na nich ręce.

1. „Uczniowie Chrystusa, nazywani starszymi Kościoła, ^bwyznaczali kapłanów i nauczycieli w następujący sposób –

2. Gdy pomodlili się do Ojca w imię Chrystusa, nakładali na nich ręce i mówili:

3. W imię Jezusa Chrystusa wyznaczam cię na kapłana (lub jeśli miał być nauczycielem – wyznaczam cię na nauczyciela), abyś nawoływał ludzi do nawrócenia i głosił odpuszczenie grzechów przez Jezusa Chrystusa dla tych, którzy wytrwają do końca w wierze w Jego imię. Amen.

4. W ten sposób starsi Kościoła,

zależnie od darów, jakimi Bóg obdarzył ludzi, i jakie dał im powołania, wyznaczali kapłanów i nauczycieli. I dokonywali tego „mocą Ducha Świętego, która w nich była.

ROZDZIAŁ 4.

Sposób, w jaki starsi i kapłani mają poświęcać chleb na sakrament.

1. Sposób, w jaki „starsi i kapłani udzielali sakramentu ^bciała i krwi Chrystusa członkom Kościoła postępując według poleceń Chrystusa, wiemy więc, że jest to właściwe.

2. Oto „kłękali razem z członkami Kościoła i modlili się do Ojca w imię Chrystusa mówiąc:

3. O Boże, Wieczny Ojcze, prosimy Cię w imię Twego Syna, Jezusa Chrystusa, o pobłogosławienie i uświęcenie tego chleba dla dusz wszystkich, którzy go spożywają, aby mogli jeść na pamiątkę ^aciała Twego Syna i świadczyć Ci, o Boże, Wieczny Ojcze, że pragną wziąć na siebie „imię Twego Syna, zawsze o Nim pamiętać i przestrzegać przykazań, które im dał; aby zawsze mogli mieć z sobą Jego Ducha. Amen.

ROZDZIAŁ 5.

Sposób poświęcania wina na sakrament.

1. Sposób poświęcania wina – Oto brali czarę i mówili:

2. O Boże, Wieczny Ojcze, prosimy Cię w imię Twego Syna, Jezusa Chrystusa, o pobłogosławienie i uświęcenie tego wina dla dusz wszystkich, którzy je piją, aby mogli uczynić to na pamiątkę

(a) zob. c, 3 Ne. 12. (b) wiersz 3. 3 Ne. 18:37. (c) 3 Ne. 18:37. (d) zob. b. ROZDZ. 3: (a) zob. c, 3 Ne. 12. (b) wiersze 2-4. Zob. c, Mos. 6. (c) 1 Ne. 13:37. Moro. 6:9. ROZDZ. 4: (a) Moro. 3:1. (b) zob. t, 3 Ne. 18. (c) N. i P. 20:76. (d) zob. t, 3 Ne. 18. (e) zob. e, Mos. 5. 400-421 R. N.E.

przelanej za nich "krwi Twego Syna i świadczyc Ci, o Boże, Wieczny Ojczy, że zawsze o Nim pamiętają, aby mogli mieć z sobą Jego Ducha. Amen.

ROZDZIAŁ 6.

Nawróceni ludzie są chrzczeni i wzmacniani słowem Bożym – Zgromadzenia wiernych Kościoła są prowadzone pod natchnieniem Ducha Świętego.

1. A teraz napiszę o chrzcie. Oto "starsi, ^bkapłani i nauczyciele byli ochrzczeni, a ^cchrzczono tylko tych, którzy przez swoje czyny wykazali, że są tego godni.

2. I nie chrzczono ich, jeśli nie przyszedli ze skrucą w sercu i w pokorze ducha świadcząc Kościołowi, że prawdziwie się nawrócili i odstąpili od wszystkich swych grzechów.

3. Ani nie chrzczono ich, jeśli nie wzięli na siebie ^dimienia Chrystusa postanowiwszy służyć Mu do końca.

4. I tak, gdy dostąpili chrztu i podlegali działaniu Ducha Świętego będąc oczyszczeni Jego ^emocą, byli zaliczani do członków Kościoła Chrystusa i podawali swe imiona, aby o nich pamiętano i wzmacniano ich dobrym słowem Bożym, aby utrzymali się na dobrej drodze i nie ustawali czuwając i ^fmodląc się, polegając wyłącznie na zasługach Chrystusa, który jest źródłem ich wiary i wypełnia ją.

5. I członkowie Kościoła zbierali się często dla wspólnego ^gpo-

stu, modlitwy i nauki w trosce o dobro swych dusz.

6. I zbierali się często, aby ^hspożywać chleb i pić wino na pamiątkę Pana Jezusa.

7. I pilnie strzegli, aby nie popełniano pośród nich żadnej niegodziwości, a jeśli stwierdzono, że ktoś popełnił niegodziwość i ⁱtrzech świadków z Kościoła potwierdziło to przed starszymi, a mimo to nie okazał on skruchy i nie przyznał się, wymazywano jego imię i nie należał więcej do ludu Chrystusa.

8. Ale ^jile razy ktoś prawdziwie okazał skruchę i pragnął przebaczenia, przebaczano mu.

9. I pod natchnieniem Ducha Świętego prowadzili zgromadzenia wiernych Kościoła, albowiem nauczali, nawoływali wiernych do poprawy, czcili Boga, prosili Go w modlitwie i śpiewali, jak skłaniała ich do tego ^kmoc Ducha Świętego.

ROZDZIAŁ 7.

Miłujący pokój naśladowcy Chrystusa otrzymują nadzieję wejścia do odpoczynku Pana – Składanie ofiary Bogu czy wielbienie Go jest uznane za sprawiedliwy czyn tylko wtedy, gdy jest dokonane ze szczerym pragnieniem – Szatan nakłania ludzi, aby czynili zło i wyparli się Chrystusa – Bóg oznajmiał prorokom, że Chrystus przyjdzie – Dzięki silnej wierze następują cuda i anioły objawiają się ludziom – Ludzie powinni mieć nadzieję życia wiecznego i nie ustawiać miłując swych bliźnich.

1. A teraz ja, Moroni, przytoczę w skrócie przemowę mego ojca Mormona na temat "wiary, nadziei

(a) zob. t, 3 Ne. 18. N. i P. 20:79. 27:2-4. ROZDZ. 6: (a) Moro. 3:1. (b) zob. c, Mos. 6. (c) zob. u, 2 Ne. 9. (d) zob. e, Mos. 5. (e) zob. y, 3 Ne. 9. (f) zob. e, 2 Ne. 32. (g) zob. t, Mos. 27. (h) zob. b, 3 Ne. 18. (i) N. i P. 42:80, 81. (j) Mos. 26:31. (k) zob. c, Moro. 3. ROZDZ. 7: (a) wiersze 21-39, 40-44, 45-48. Et. 12:3-37. Moro. 8:14, 26. 400-421 R. N. E.

i miłości, albowiem mówił o tym do ludu nauczając w ^bsynagodze, którą zbudowali, aby czcić w niej Boga.

2. Oto ja, Mormon, mówię do was, moi umiłowani bracia, dzięki łasce Boga Ojca i naszego Pana, Jezusa Chrystusa, i zgodnie z Jego świętą wola, albowiem dzięki temu, że mnie ^cpowołał, mogę teraz do was mówić.

3. I zwracam się do was, którzy należycie do Kościoła, jesteście miłującymi pokój naśladowcami Chrystusa i otrzymaliście dostateczną nadzieję wejścia do odpoczynku Pana, abyście pozostali w tej nadziei, aż spoczniecie z Nim w niebie.

4. I mówię tak o was, moi bracia, albowiem widzę, że żyjecie w pokoju z ludźmi.

5. I pamiętam, że Bóg powiedział: Poznać ludzi ^dpo ich czynach, albowiem jeśli ich czyny są dobre, oni także są dobrzy.

6. I Bóg powiedział, że człowiek o złych zamiarach nie może czynić tego, co dobre, gdyż jeśli składa ofiarę lub wielbi Boga, a nie jest to jego szczerym pragnieniem, nie zda mu się to na nic.

7. I nie jest to mu uznane za sprawiedliwy czyn.

8. Taki człowiek niechętnie daje ofiarę, dlatego jego ofiara się nie liczy, tak jakby jej nie złożył, i jest on niegodziwy w oczach Boga.

9. Podobnie niegodziwością jest, jeśli wielbi on Boga, ale nieszczerze, gdyż Bóg nie przyjmuje takich modlitw i takie modlenie na nic się nie zdaje.

10. Człowiek o złych zamiarach nie może więc czynić tego, co dobre, ani też złożyć dobrej ofiary.

11. Albowiem gorzkie źródło

nie może dać dobrej wody, ani też dobre źródło nie może dać gorzkiej wody. Tak samo gdy człowiek służy diabłu, nie może naśladować Chrystusa, a jeśli będzie naśladował Chrystusa, nie może służyć diabłu.

12. ^eWszystko więc, co dobre, pochodzi od Boga, a to, co złe, pochodzi od diabła, który jest wrogiem Boga, walcząc z Nim bezustannie oraz namawiając i przekonując do grzechu i ciągłego czynienia zła.

13. Ale to, co pochodzi od Boga, skłania i przekonuje do ciągłego czynienia dobra, wszystko więc, co skłania i przekonuje do czynienia dobra, do miłowania Boga i służenia Mu, jest przez Boga natchnione.

14. Bądźcie więc ostrożni, moi umiłowani bracia, abyście ^fnie uznali tego, co jest złe, za pochodzące od Boga, czy też tego, co jest dobre i od Boga, za pochodzące od diabła.

15. Dany jest wam, moi bracia, rozsądek, abyście mogli odróżnić dobro od zła, i jest to proste, że możecie być tak pewni jak odróżniając światło dnia od ciemności nocy.

16. Oto każdy człowiek otrzymał Ducha Chrystusa, aby mógł odróżnić dobro od zła, i wyjaśnię wam, jak macie to czynić. Otóż ^gwszystko, co skłania do czynienia dobra i przekonuje do wiary w Chrystusa, jest dane mocą Chrystusa i jest Jego darem, będziecie więc przekonani, że pochodzi od Boga.

17. Ale to, co nakłania ludzi, aby czynili zło, nie wierzyli w Chrystusa, wyparli się Go i nie służyli Bogu, możecie być pewni,

(b) zob. u, Al. 16. (c) 3 Ne. 5:13. (d) 3 Ne. 14:15-20. (e) zob. o, Et. 4. (f) wiersz 18. 3 Ne. 14:2. Morm. 8:19. (g) zob. o, Et. 4. 400-421 R. N.E.

że pochodzi od diabła, gdyż tak postępuje diabeł. Nawet jednego człowieka nie nakłoni on do czynienia dobra. Nie uczynią tego też jego aniołowie, czy też ci, którzy mu się poddają.

18. A teraz, moi bracia, wiedząc, jakim światłem macie się kierować rozsądzając pomiędzy dobrem a złem, a jest to światło Chrystusa, uważajcie, abyście ^hrozsądzili właściwie, gdyż będziecie sądzeni zależnie od tego, jak rozsądzicie.

19. Dlatego błagam was, bracia, abyście wszystko pilnie badali w świetle Chrystusa odróżniając dobro od zła i jeśli będziecie trzymać się wszystkiego, co dobre, i nie potępicie dobra, na pewno będziecie dziećmi Chrystusa.

20. I jak możecie, moi bracia, trzymać się wszystkiego, co dobre?

21. Oto przejdę teraz, jak wam to zapowiedziałem, do omówienia ⁱwiary i powiem wam, jak możecie trzymać się tego, co dobre.

22. Oto ^jWszzechwiedzący i ^kWieczny Bóg posłał aniołów, aby nauczali ludzi i objawiali im, że przyjdzie Chrystus, a przez Niego nastąpi wszelkie dobro.

23. Bóg sam też oznajmiał prorokom, że Chrystus przyjdzie.

24. W różny sposób objawiał ludziom dobro, a wszelkie dobro następuje przez Chrystusa, gdyż inaczej ludzie pozostaliby upadli i nie zaznali ^lżadnego dobra.

25. A więc przez objawienia aniołów i każde słowo pochodzące od Boga ludzie zaczęli mieć wiarę w Chrystusa, a przez swą ^mwiarę mogli trzymać się tego, co dobre.

Tak było do przyjścia Chrystusa.

26. I po przyjściu Chrystusa na świat ludzie są nadal zbawiani przez wiarę w Jego imię i przez wiarę stają się synami Bożymi. Tak jak pewne jest, że Chrystus żyje, powiedział On naszym ojcóm: ⁿ"O cokolwiek, co jest dobre, poprosicie Ojca w imię Moje, mając wiarę i ufając, że będzie wam to dane, tak wam się stanie.

27. Moi umiłowani bracia, czyż cuda ustały, bo Chrystus wstąpił do nieba i zasiadł po prawicy Boga, aby ^odomagać się od Ojca swoich praw łaski wobec ludzi?

28. Oto zaspokoili On wymagania całego prawa i będzie domagał się wszystkich, którzy ^pmają wiarę w Niego. I ci, którzy mają wiarę w Niego, trzymają się wszystkiego, co dobre. Chrystus jest więc ^qobroncą sprawy ludzi żyjąc wiecznie w niebie.

29. Czy oznacza to jednak, moi umiłowani bracia, że gdy wstąpił do nieba, ^rcuda ustały? Mówię wam: Nie. Ani też aniołowie ^snie przestali dawać objawień ludziom.

30. Oto słuchają Go i na Jego rozkaz dają objawienia ukazując się ludziom o silnej wierze, oddanym Bogu pod każdym względem.

31. Ich powołaniem jest nawracanie ludzi oraz wypełnianie obietnic, które im dał Ojciec, dla przygotowania drogi pośród ludzi przez oznajmienie słowa Chrystusa Jego wybranym sługom, aby świadczyli o Nim ludziom.

32. I tak postępując, Pan Bóg czyni przygotowania, aby reszta ludzi mogła mieć wiarę w Chrystusa i aby ^tDuch Święty znalazł

(h) zob. f. (i) zob. a. (j) zob. r, 2 Ne. 9. (k) zob. a, Mos. 3. (l) zob. b i c, 2 Ne. 2. (m) zob. a. (n) 3 Ne. 18:20. (o) zob. e, 2 Ne. 2. (p) zob. a. (q) zob. e, 2 Ne. 2. (r) zob. r, 2 Ne. 26. (s) wiersze 30-32, 36, 37. (t) zob. y, 3 Ne. 9. 400-421 R. N.E.

miejsce w ich sercach z całą swą mocą. W ten sposób Ojciec doprowadza do wypełnienia "obietnic, które dał ludziom.

33. Chrystus powiedział też: Jeśli będziecie mieli wiarę we Mnie, będziecie mogli dokonać wszystkiego, co uznaję za wskazane.

34. I powiedział: "Nawróćcie się wszyscy aż po krańce świata, pójźcie do Mnie, wierźcie we Mnie i zostańcie "ochrzczeni w imię Moje, abyście mogli być zbawieni.

35. I jeśli prawdą jest, co wam powiedziałem, moi umiłowani bracia, a Bóg wam pokaże "z mocą i wielką chwałą ostatecznego dnia, że co powiedziałem, jest prawdą, czyż "czasy cudów przeminęły?

36. Czy aniołowie "przestali ukazywać się ludziom, a Bóg "odmawia im mocy Ducha Świętego i wytrwa w tym zamiarze, jak długo istnieje ziemia, a na ziemi żyje chociaż jeden człowiek, który mógłby zostać zbawiony?

37. Mówię wam, że tak nie jest, gdyż cuda dokonywane są "bisiłą wiary i to dzięki wierze "aniołowie ukazują się i dają objawienia ludziom. Jeśli więc wszystko to ustało, biada ludziom, gdyż stało się tak "z powodu niewiary, i wszystko jest na próżno.

38. Albowiem Chrystus powiedział, że nikt nie może być zbawiony, jeśli nie ma wiary w Jego imię. Jeśli więc wszystko to ustało, oznacza to, że "wiara zanikła wśród ludzi, i straszliwy jest ich stan, gdyż żyją, jak gdyby nie nastąpiło odkupienie.

39. Ale osądzam was lepiej, moi umiłowani bracia, gdyż widząc waszą łagodność wiem, że macie wiarę w Chrystusa, bo jeśli nie mielibyście wiary w Chrystusa, nie zasługiwalibyście na przynależność do ludu Jego Kościoła.

40. I pragnę mówić do was teraz o "nadziei. Jak to się dzieje, że nie można mieć wiary bez nadziei?

41. I jaką powinniśmy mieć nadzieję? Oto powiadam wam, powinniście mieć nadzieję, że "zmartwychwstaniecie i będziecie mieli życie wieczne dzięki "zakończonemu Chrystusa i Jego zmartwychwstaniu i że stanie się to zgodnie z obietnicą ze względu na waszą wiarę.

42. Jeśli więc ktoś ma wiarę, ma też nadzieję, gdyż bez wiary nie ma nadziei.

43. I mówię wam, że nie można mieć wiary i nadziei, nie będąc łagodnym i pokornego serca.

44. Albowiem inaczej wasza wiara i nadzieja jest nadaremna, gdyż Bogu są mili tylko ludzie łagodni i pokornego serca, którzy świadczą mocą Ducha Świętego, że Jezus jest Chrystusem, i powinni oni też "miłować bliźnich, gdyż bez miłości bliźniego są niczym.

45. Miłość ta jest cierpliwa, łaskawa, nie zazdrości, nie unosi się pychą, nie szuka swego, nie daje się łatwo sprowokować, nie ma złych myśli, nie cieszy się z niegodziwości, ale raduje się z triumfu prawdy; znosi wszystko, ma wiarę i nadzieję, że wszystko nastąpi, i miłość ta przetrwa wszystko.

(u) zob. j, 3 Ne. 15. (v) 3 Ne. 27:20. Et. 4:18. (w) zob. u, 2 Ne. 9. (x) zob. g, 2 Ne. 33. (y) zob. r, 2 Ne. 26. (z) zob. s. (2a) 1 Ne. 10:17-19. 2 Ne. 28:4. Moro. 10:4, 5, 7, 19, 24-27. (2b) zob. a. (2c) zob. s. (2d) wiersz 38. Moro. 10:19, 23-27. (2e) zob. 2d. (2f) zob. a. (2g) zob. f, 2 Ne. 2. (2h) zob. d, 2 Ne. 2. (2i) zob. a.

46. Dlatego, moi umiłowani bracia, jeśli nie macie tej miłości, jesteście niczym, gdyż miłość ta nigdy nie zawodzi. Nie ustawajcie więc w tej miłości, która jest największą ze wszystkich cnót, gdyż wszystko inne przepadnie.

47. Ale miłość bliźniego jest prawdziwą miłością Chrystusa i trwa na wieki, i kto wykaże się nią ostatniego dnia, dobrze mu będzie.

48. A więc, moi umiłowani bracia, módlcie się do Ojca z całego serca, aby przelał w wasze serca tę miłość, którą obdarza wszystkich prawdziwie naśladowujących Jego Syna, Jezusa Chrystusa, abyście stali się synami Boga i gdy się ukaże, abyśmy byli ^{2j}jak On, gdyż zobaczymy Go, jakim jest, abyśmy mogli mieć tę nadzieję i zostali oczyszczeni stając się bez skazy, jak ^{2k}On jest bez skazy. Amen.

ROZDZIAŁ 8.

Chrzczenie małych dzieci jest wielką zniewagą wobec Boga – Małe dzieci mają życie w Chrystusie dzięki Jego zadośćuczynieniu – Nawrócenie prowadzi do chrztu przynoszącego odpuszczenie grzechów, co z kolei sprowadza łagodność i pokorę serca, dzięki którym następuje nawiedzenie przez Ducha Świętego, napętniającego serce nadzieją i doskonałą miłością.

1. List, który mój ojciec Mormon napisał do mnie, Moroniego, wkrótce po moim powołaniu do służby kapłańskiej. I tak do mnie napisał:

2. Mój umiłowany synu, Moroni! Raduję się ogromnie, że Twój Pan, Jezus Chrystus, pamiętał o

tobie i powołał cię do swej służby, do wykonywania świętej pracy.

3. Zawsze pamiętam o tobie w swoich modlitwach i nie ustaję modląc się do Boga Ojca w imię Jego Świętego Syna, Jezusa, aby przez swą nieskończoną dobroć i łaskę zachował cię dzięki twej ^awytrwałości w wierze w Jego imię do końca.

4. A teraz powiem ci, mój synu, co mnie dręczy, bowiem martwi mnie, że toczycie spory między sobą.

5. A jeśli jest to prawdą, spieracie się o ^bchrzczenie swoich małych dzieci.

6. Mój synu, pragnę, abyś zadbął o sprostowanie tego wielkiego błędu, i w tym celu piszę do ciebie list.

7. Albowiem gdy tylko dowiedziałem się o tym od ciebie, zaraz zapytałem Pana, i ^cmocą Ducha Świętego otrzymałem Jego słowo:

8. Słuchajcie słów Chrystusa, waszego Odkupiciela, waszego Pana i waszego Boga. Oto przyszedłem na świat, aby wzywać do nawrócenia grzeszników, a nie sprawiedliwych. Zdrowi nie potrzebują lekarza, lecz tylko ci, którzy są chorzy; i małe dzieci są zdrowe, gdyż nie są zdolne do popelnienia grzechu, a co do przekleństwa Adama, to ^dzjąłem je z nich, że nie ma nad nimi władzy, i ^eprawo obrzezania zostało we Mnie wypełnione.

9. Tak Duch Święty objawił mi słowo Boże i dlatego wiem, mój umiłowany synu, że chrzczenie małych dzieci jest ^fwielką zniewagą wobec Boga.

10. Mówię ci, że macie nauczać

(2j) 3 Ne. 27:27. 1 Jan 3:2. (2k) 3 Ne. 19:28, 29. ROZDZ. 8: (a) zob. h, 2 Ne. 31. (b) wiersze 9-26. (c) zob. c, Moro. 3. (d) zob. m, Mos. 3. (e) Rodz. 17:9-14. (f) wiersze 14, 23. Zob. b.

o nawróceniu i o chrzcie tych, którzy są odpowiedzialni za swoje czyny i zdolni do popełnienia grzechu. Nauczajcie rodziców, że potrzebują się nawrócić, zostać ochrzczeni i być pokorni jak ich małe dzieci, a wtedy wszyscy oni zostaną zbawieni razem ze swoimi małymi dziećmi.

11. A małe dzieci nie potrzebują nawrócenia ani chrztu. Chrzest jest dla nawrócenia jako wypełnienie przykazań w celu ^oodpuszczenia grzechów.

12. Ale małe dzieci mają życie w Chrystusie ^hod założenia świata; gdyby tak nie było, Bóg byłby stronnikiem, zmiennym i kierującym się względami Bogiem, albowiem jak wiele małych dzieci umarło bez chrztu!

13. Jeśli więc małe dzieci nie mogłyby być zbawione bez chrztu, musiałyby cierpieć w piekle bez końca.

14. Mówię ci, ten, kto uważa, że małe dzieci potrzebują chrztu, jest pełen goryczy i uwikłany w nieprawości, bo nie ma ^ani wiary, ani nadziei, ani miłości, jeśliby więc umarł, gdy tak uważa, musiałyby pójść do ^piekiła.

15. Albowiem straszliwą niegodziwością jest przypuszczenie, że Bóg zbawi jedno dziecko przez jego chrzest, podczas gdy drugie musi zginąć, bo nie zostało ochrzczone!

16. Biada tym, którzy wykrzywiają w ten sposób drogi Pana, albowiem zginą, jeśli się nie nawrócą. I mówię śmiało będąc do tego upoważniony przez Boga, i nie boję się tego, co człowiek może

mi zrobić, gdyż doskonała miłość wypiera wszelki lęk.

17. Moje serce przepęlnia miłość będąca wieczną miłością, dlatego wszystkie małe dzieci są mi jednakowo drogie i kocham je doskonałą miłością. I wszystkie małe dzieci są jednakowo drogie i ^hmają udział w zbawieniu.

18. Albowiem wiem, że Bóg nie jest stronnikiem ani też się nie zmienia, ale pozostaje ^ten sam od ^mwieków i na wieki.

19. Małe dzieci nie są zdolne do nawrócenia się, jest więc straszliwą niegodziwością odmówienie im pełni łask Bożych, gdyż ^wszystkie one mają życie w Chrystusie dzięki Jego ^miłosierdziu.

20. I ten, kto mówi, że małe dzieci potrzebują chrztu, zaprzecza miłosierdziu Chrystusa i ma za nic ^Jego zadośćuczynienie i moc Jego odkupienia.

21. Biada takim, gdyż grozi im śmierć, ^piekiło i męka bez końca. I mówię to śmiało, jak mi Bóg nakazał. Posłuchaj tego, co mówię, i uważaj, aby nie stało się do oskarżeniem przeciwko tobie przed sędziowskim tronem Chrystusa.

22. Oto wszystkie małe dzieci mają ^rżycie w Chrystusie, a także ^wszystym, którym nie dano prawa, albowiem moc odkupienia jest dla wszystkich, którzy nie mają prawa, a więc ten, kto nie jest potępiony ani nie podlega potępieniu, nie może się nawrócić, i dla takich chrzest nie ma żadnego znaczenia.

23. I jest ^zniewagą wobec Boga, zaprzeczeniem ^miłosier-

(g) 3 Ne. 12:2. 30:2. (h) zob. d, Mos. 4. (i) zob. a, Moro. 7. (j) zob. k, 1 Ne. 15. (k) zob. m, Mos. 3. (l) zob. d, Morm. 9. (m) zob. a, Mos. 3. (n) wiersz 22. (o) wiersze 20, 23. (p) zob. f, 2 Ne. 2. (q) zob. k, 1 Ne. 15. (r) wiersz 19. (s) zob. j, Mos. 3. (t) zob. f. (u) wiersze 19, 20, 23. 400-421 R. N.E.

dzia Chrystusa i mocy Jego Świętego Ducha, a pokładaniem zaufania w bezowocne dzieła.

24. Mój synu, tak nie powinno być. Nawrócenie jest dla tych, którzy są potępieni i nad którymi ciąży przekleństwo za przekroczenie prawa.

25. I pierwszym owocem nawrócenia jest chrzest, który następuje przez wiarę dla wypełnienia przykazań, i "wypełnienie przykazań sprowadza odpuszczenie grzechów.

26. I odpuszczenie grzechów sprowadza łagodność i pokorę serca, a dzięki tej łagodności i pokorze serca następuje "nawiedzenie przez Ducha Świętego, który jest Pocieszycielem i napełnia serce "nadzieją i doskonałą miłością. Miłość ta przez pilność w "modlitwie przetrwa, aż nastąpi koniec i wszyscy święci będą żyli z Bogiem.

27. Mój synu, napiszę do ciebie znowu, jeśli nie pójde wkrótce walczyć z Lamanitami. Duma tego narodu, to jest Nefitów, przesądziła o ich zagładzie, jeśli się nie nawrócą.

28. Módl się za nich, mój synu, aby się nawrócili, ale obawiam się, że Duch już więcej z nimi nie pozostaje. W tej części kraju starają się oni także zniszczyć wszelką władzę i moc pochodzącą od Boga i "działają przeciw Duchowi Świętemu.

29. I wyparłszy się tak wielkiej wiedzy, którą mieli, mój synu, muszą wkrótce zginąć wypełniając "przepowiedzi proroków i słowa naszego Zbawiciela.

30. Żegnaj, mój synu, aż znowu

do ciebie napiszę lub się spotkam. Amen.

ROZDZIAŁ 9.

Drugi list Mormona do jego syna, Moroniego.

Zarówno Nefici jak i Lamanici stają się zwyrodniali mordując się nawzajem i poddając torturom – Mormon pragnie, aby łaska Boga Ojca i Pana Jezusa Chrystusa pozostała z Moronim na wieki wieków.

1. Mój umiłowany synu, piszę do ciebie znowu, abyś wiedział, że jeszcze żyję, ale piszę ci o czymś bolesnym.

2. Oto stoczyłem ciężką bitwę z Lamanitami, w której nie odnieśliśmy zwycięstwa i Arheantus zginął w niej od miecza, także Luram i Emron, i straciliśmy dużą liczbę naszych doborowych żołnierzy.

3. I obawiam się teraz, mój synu, że Lamanici "zgładzą Nefitów, albowiem Nefici się nie nawracają i szatan bez przerwy pobudza ich do wzajemnych utarceek.

4. Oto nie ustaję trując się, by na nich wpłynąć i gdy "ostro mówię im słowa Boże, są na mnie rozgniewani, aż się trzęsą, a kiedy mówię łagodnie, są na to nieczuli. Dlatego boję się, że "Duch Pana przestał już pozostawać z nimi.

5. Tak się zapamiętali w gniewie, że wydaje mi się, iż nie mają lęku przed śmiercią. Wyzbyli się wszelkiej miłości wobec bliźnich i "pałają bezustannie pragnieniem krwi i zemsty.

6. Mój umiłowany synu, pomimo ich znieczulenia trudnym

(v) zob. g. (w) zob. y, 3 Ne. 9. (x) zob. a, Moro. 7. (y) zob. e, 2 Ne. 32. (z) Al. 39:5, 6. (2a) zob. d, 1 Ne. 12. ROZDZ. 9: (a) zob. d, 1 Ne. 12. (b) zob. a, 1 Ne. 16. (c) Moro. 8:28. (d) Morm. 4:11, 12. 400-421 R. N.E.

się, aby na nich wpłynąć, gdyż jeśli przestaniemy, będziemy potępieni, albowiem żyjąc w tym ciele z gliny mamy wykonać pewną pracę, abyśmy pokonali wroga wszelkiej prawości i znaleźli odpoczynek dla naszych dusz w królestwie Boga.

7. A teraz napiszę nieco o cierpieniach tego ludu. Dowiedziałem się od Amorona, że Lamanici zdobywając wieżę Szerizah wzięli do niewoli wielu mężczyzn, kobiety i dzieci.

8. Pozabijali mężów i ojców kobiet i dzieci, i karmiły kobiety ciałami ich mężów, i dzieci – ciałami ojców. I prawie nie dają im wody do picia.

9. I pomimo tak straszliwie występnego postępowania Lamanici nie prześcigają w tym naszych w Moriantumie, którzy wzięli do niewoli córki Lamanitów i pozbawiwszy ich tego, co ważne i cenne ponad wszystko, to jest ich dziewictwa i cnoty –

10. dokonawszy tego, mordowali je w najbardziej okrutny sposób znęcając się nad nimi aż do śmierci. A potem znieczuliwszy swe serca, jak dzikie zwierzęta pożerali ich ciała uważając to za oznakę bohaterstwa.

11. Mój umiłowany synu, jak może ten lud, który jest niecywilizowany –

12. a nie tak dawno był cywilizowany i miły Bogu –

13. mój synu, jak mogą tacy ludzie, znajdujący upodobanie w tak straszliwie występny postępowaniu

14. oczekiwać, że Bóg powstrzyma swą rękę i nie ukarze nas?

15. Moja dusza woła: Biada temu ludowi! Wystąp z sądem,

Boże, i zakryj ich grzechy, niegodziwość i występne czyny przed Twym wzrokiem!

16. Co więcej, mój synu, w Szerizah pozostało wiele wdów z córkami, a armia Zenefiego zabrawszy resztę zapasów pozostałych po grabieży Lamanitów zostawiła te kobiety, aby starały się, gdzie mogą, o żywność. I wiele starszych kobiet mdleje przy drodze i ginie.

17. Armia, która jest ze mną, jest słaba, a armie Lamanitów są pomiędzy mną a Szerizah, że któkolwiek ucieka do armii 'Aarona, pada ofiarą ich straszliwej brutalności.

18. Jak wielkie jest zepsucie mego ludu! Nie uznają prawa i nie mają litości. Oto jestem tylko człowiekiem o sile tylko jednego człowieka i nie mogę dłużej zmuszać ich do posłuszeństwa moim rozkazom.

19. Zawzięli się w swym wypaczeniu i stali się jednakowo brutalni nie oszczędzając nikogo ze starych czy młodych, i znajdując upodobanie we wszystkim z wyjątkiem tego, co dobre. I cierpienia naszych kobiet i dzieci na całej tej ziemi przekraczają wszelkie wyobrażenia, że nie można tego opowiedzieć ani spisać.

20. Mój synu, nie będę więcej pisał o tych okropnych rzeczach. Znasz niegodziwość tego ludu i wiesz, że nie mają żadnych zasad, a ich serca straciły wszelką wrażliwość i w swej niegodziwości prześcigają Lamanitów.

21. Mój synu, nie mogę prosić Boga za nimi, bo by mnie poraził.

22. Ale proszę Go za tobą, mój synu, i mam nadzieję w Chrystusie, że zostaniesz zbawiony. I modlę się do Boga o 'oszczędzenie twego życia, abyś był świadkiem

nawrócenia się Jego ludu do Niego lub też zupełnej ich zagłady. I wiem, że muszą zginąć, jeśli się nie nawrócą i nie powrócą do Niego.

23. I jeśli zginą, przyczyną ich zagłady, ^a tak samo jak zagłady Jeredów, będzie ich ^bzawziętość w zemście i przelewaniu krwi.

24. Jeśli więc zginą, a wiemy, że wielu naszych braci ^cprzeszło na stronę Lamanitów i wielu więcej do nich przejdzie, zapisz niektóre z tych rzeczy, jeśli ocalejesz, a ja zginę, zanim cię zobaczę, ale ufam, że wkrótce cię zobaczę, gdyż mam święte kroniki, które chcę ci ^dprzekazać.

25. Mój synu, bądź wierny Chrystusowi i oby, co ci napisałem, nie zgnębiło cię i nie ciążyło skracać twoje życie, ale niech Chrystus cię podniesie na duchu i niech pozostaną w twoich myślach na zawsze Jego cierpienie, śmierć, ukazanie się w ciele naszym ojcom, Jego miłosierdzie, cierpliwość i nadzieja Jego chwały i wiecznego życia.

26. Niech łaska Boga Ojca, którego tron jest wysoko w niebie, i naszego Pana, Jezusa Chrystusa, zasiadającego po prawicy Jego mocy, aż wszystko będzie Mu poddane, pozostanie z tobą teraz i na wieki wieków. Amen.

ROZDZIAŁ 10.

Przekonanie o prawdziwości Księgi Mormona następuje przez Ducha Świętego – Dary Ducha są dawane wiernym – Moroni będzie przemawiał do ludzi niczym z prochu – Zachęca wszystkich, aby przystąpili do Chrystusa, stawali się w Nim doskonalili i

zostali uświęceni przez przelanie Jego krwi.

1. A teraz ja, Moroni, piszę, co uważam za dobre, zwracając się do moich braci, Lamanitów. I pragnę, aby wiedzieli, że upłynęło ^aponad czterysta dwadzieścia lat od czasu, gdy ^bdany był znak o przyjściu na świat Chrystusa.

2. I zapieczętuję ^bte kroniki po powiedzeniu wam kilku słów zachęty.

3. Otóż zachęcam was, abyście po przeczytaniu tych słów, jeśli będzie to mądrością w Bogu, że je przeczytacie, przypomnieli sobie, jak miłosierny był Pan ludziom od ^cstworzenia Adama do czasu, gdy otrzymacie te słowa i będziecie je w sercu rozważać.

4. I gdy otrzymacie te słowa, zachęcam was, abyście zapytali Boga, Wiecznego Ojca, w imię Chrystusa, czy jest to prawdą, i jeśli zapytacie w szczerości serca, z prawdziwym zamiarem, mając wiarę w Chrystusa, objawi On wam prawdę ^dprzez Ducha Świętego.

5. I przez Ducha Świętego możecie przekonać się o prawdzie wszystkiego.

6. Cokolwiek jest dobre, jest także sprawiedliwe i prawdziwe, nic więc, co dobre, nie zaprzecza Chrystusowi, ale potwierdza, że Chrystus żyje.

7. I przez Ducha Świętego możecie się przekonać, że Chrystus żyje, dlatego ^enie zaprzeczajcie mocy Boga, albowiem działa On ^fwedług wiary ludzi ^gtak samo dzisiaj, jutro i na wieki.

8. Moi bracia, ^hnie zaprzeczaj-

(g) Et. Rozdz. 13-15. (h) wiersz 5. Morm. 4:11, 12. (i) 1 Ne. 13:31. Al. 45:14. (j) Morm. 6:6. ROZDZ. 10: (a) 3 Ne. 2:8. (b) Morm. 6:6. (c) zob. m, Mos. 2. (d) wiersze 5, 7. Zob. c, Moro. 3. (e) zob. r, 2 Ne. 26. (f) zob. d, 3 Ne. 17. (g) zob. d, Morm. 9. (h) zob. e, 3 Ne. 29.

cie darom Bożym, których jest wiele, a pochodzą od tego samego Boga. Dary te uwidoczniają się w różny sposób, ale to ten sam Bóg działa przez te dary we wszystkich. I objawienia Ducha Bożego są dawane ludziom dla ich wspólnego dobra.

9. 'Oto jednemu dane jest przez Ducha Bożego, aby nauczał słowa mądrości.

10. Innemu, aby nauczał słowa wiedzy przez tego samego Ducha.

11. Innemu dana jest silna wiara, a innemu dar uzdrawiania przez tego samego Ducha.

12. Innemu dana jest moc dokonywania wielkich cudów,

13. innemu – moc prorokowania o wszystkim,

14. innemu – objawienia aniołów i postać duchowych,

15. innemu – różne języki,

16. a innemu – tłumaczenie języków i wszelkiej mowy.

17. I wszystkie te dary następują przez Ducha Chrystusa i dane są każdemu człowiekowi oddzielnie, według Jego woli.

18. I pragnę was zachęcić, moi umiłowani bracia, abyście pamiętali, że 'każdy dobry dar pochodzi od Chrystusa.

19. Pamiętajcie, że Chrystus jest ^hten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki, i że wszystkie dary, o których wspomniałem, są duchowe i 'nigdy nie przeminą, jak długo świat istnieje, chyba że ludzie stracą wiarę.

20. "Potrzebujecie więc mieć wiarę i jeśli będziecie mieli wiarę, będziecie mieli nadzieję, i jeśli będziecie mieli nadzieję, będziecie mieli także miłość bliźniego.

21. A jeśli nie macie miłości bliźniego, w żaden sposób nie możecie być zbawieni w królestwie Boga, ani też nie możecie być zbawieni, jeśli nie macie wiary czy nadziei.

22. I jeśli nie będziecie mieli tej nadziei, utraciliście ją, a następuje to wskutek nieprawości.

23. Chrystus prawdziwie powiedział naszym ojcom: "Jeśli będziecie mieli wiarę, będziecie mogli dokonać wszystkiego, co uznaję za wskazane.

24. A teraz mówię wam wszystkim aż po krańce świata, że jeśli nadejdzie dzień, gdy moc i dary Boże ustaną pośród was, przyczyną tego będzie niewiara.

25. Biada ludziom, jeśli się tak stanie, gdyż nie będzie wtedy pośród was nikogo, ale to nikogo, kto czyni dobro. Albowiem jeśli byłby pośród was ktoś, kto czyni dobro, działałby on z mocą i darami Bożymi.

26. I biada tym, którzy przyczynią się do ustania mocy i darów Bożych, gdyż umrą w grzechach i nie mogą być zbawieni w królestwie Boga, i mówię to zgodnie ze słowami Chrystusa i nie kłamię.

27. I upominam was, abyście o tym pamiętali, albowiem szybko nadejdzie czas, gdy ^hprzekonacie się, że nie kłamię, gdyż zobaczycie mnie na sądzie Bożym i Pan Bóg wam powie: Czyż nie głosiłem wam Mych słów spisanych przez tego człowieka, które są jak słowa ^hwołającego po śmierci, jak mówiącego z prochu?

28. Oto głoszę to, aby wypełniły się proroctwa, które wyszły z ust Wiecznego Boga i Jego słowo

(i) zob. e, 3 Ne. 29. 1 Korynt. 12:8-11. N. i P. 46:8-30. (j) zob. o, Et. 4. (k) zob. d, Morm. 9. (l) zob. 2d, Moro. 7. (m) zob. a, Moro. 7. (n) Moro. 7:33. (o) zob. 2d, Moro. 7. (p) zob. g, 2 Ne. 33. (q) zob. s, Morm. 5. Zob. także 2g, Morm. 8.

'zabrzmi z pokolenia na pokolenie.

29. I Bóg ^swykaże wam, że co napisałem, jest prawdą.

30. I jeszcze raz zachęcam was, abyście przystąpili do Chrystusa i przyjęli każdy 'dobry dar, a "nie dotykali złego daru, ani też niczego, co jest nieczyste.

31. Przebudź się i 'powstań z prochu, Jeruzalem! Przyodziej swe piękne szaty, córo Syjonu! Umocnij swe pale i rozszerz na zawsze swe granice, abyś "nigdy więcej nie została zawstydzona i aby ^robietnice dane ci przez Wiecznego Ojca, domu Izraela, mogły być wypełnione.

32. Przystąpcie do Chrystusa i stawajcie się w Nim doskonalni. Wyzbądźcie się wszelkiej bezbożności, i jeśli wyzbędziecie się wszelkiej bezbożności i będziecie kochać Boga ze wszystkich sił, całym swoim umysłem i mocą,

wtedy Jego łaska wystarczy wam, abyście przez Jego łaskę mogli stać się doskonalni w Chrystusie, i jeśli dzięki łasce Boga staniecie się doskonalni w Chrystusie, "w żaden sposób nie wyprzecie się mocy Boga.

33. I jeśli dzięki łasce Boga staniecie się doskonalni w Chrystusie i nie wyprzecie się Jego mocy, dzięki łasce Boga staniecie się uświęceni w Chrystusie przez ^zprzelanie Jego krwi, co w przymierzu z Ojcem sprowadza odpuszczenie waszych grzechów, że stajecie się święci i bez skazy.

34. Żegnam was teraz wszystkich. Wkrótce pójdę odpocząć ^{2a}w raju Boga, gdzie pozostanę, aż mój duch i ciało ^{2b}ponownie się połączą i zostaną triumfalnie przywiezione, by spotkać was przed ^{2c}miłościwym sądem Potężnego Jahwe, Wiecznego Sędziego żywych i umarłych. Amen.

(r) zob. d, 2 Ne. 29. (s) zob. g, 2 Ne. 33. (t) zob. o, Et. 4. (u) 2 Ne. 18:19. (v) Iza. 52:1, 2. (w) Et. 13:8. (x) zob. j, 3 Ne. 15. (y) zob. e, 3 Ne. 29. (z) zob. f, 2 Ne. 2. (2a) zob. l, 2 Ne. 9. Apoka. 2:7. (2b) zob. d, 2 Ne. 2. (2c) Jak. 6:13.

INDEKS

Numery odnoszą się do rozdziałów i wierszy. Zasadniczo podany jest tylko pierwszy wiersz, odkąd temat jest poruszany.

- Aaron**, syn Mosjasza, Mos. 27:34; wybrany na króla przez lud odmawia przyjęcia królestwa, Mos. 29:2; udaje się do Jerozolimy, Al. 21:1; naucza Lamanitów, Al. 21:4; naucza o zadośćuczynieniu, Al. 21:7; idzie do Ani-Anti, Al. 21:11; udaje się do Middoni, Al. 21:12; uwięziony w Middoni, Al. 20:2, Al. 21:13; uwolniony, Al. 21:14; naucza w synagogach, Al. 21:16; wędruje do Nefi, Al. 22:1; naucza króla, Al. 22:2; karci Ammona, Al. 26:10; spotyka Alme, Al. 27:16. Zob. także **Mosjasz, jego synowie**.
- Aaron**, król Jeredów, syn Heta, Et. 1:16, Et. 10:31.
- Aaron**, król Lamanitów, pokonany przez armię Mormona, Morm. 2:9; brutalność jego armii, Moro. 9:17.
- Aaron**, miasto, Al. 8:13, 50:14.
- Abel**, He. 6:27.
- Abinadi**, prorokuje ludowi króla Noego, Mos. 11:20, 12:1; przyprowadzony przed króla Noego, Mos. 12:16, 17:6; uwięziony, Mos. 12:17; zbija z tropu przesłuchujących go kapłanów, Mos. 12:19; przytacza słowa Izajasza, Mos. 14:1; podaje dziesięcioro przykazań, Mos. 12:35, 13:13; jego twarz jaśnieje, Mos. 13:5; naucza o zadośćuczynieniu, Mos. 13:28; przepowiada zmartwychwstanie, Mos. 15:7; głosi o sprawiedliwości Boga, Mos. 16:1; naucza o odkupieniu i zmartwychwstaniu, Mos. 16:6; skazany przez króla Noego, Mos. 13:1, 17:1; prorokuje o skazaniu wielu na śmierć w ogniu, Mos. 17:15; pierwsza męczeńska śmierć w ogniu pośród tego ludu, Mos. 17:13, Al. 25:11; jego słowa błogosławieństwem dla Almy, Mos. 26:15; wypełnienie się jego słów, Mos. 20:21; Al. 25:9, Mormon 1:19.
- Abinadom**, syn Chemisza, zapisuje dzieje Nefitów, Omn. 10.
- Abisz**, Lamanitka, jej nawrócenie, Al. 19:16; zbiera lud w domu króla, Al. 19:17; smuci się widząc poróżnienie pośród ludu, Al. 19:28; powoduje przebudzenie królowej, Al. 19:29.
- Ablom**, Omer rozbija tam namiot, Et. 9:3.
- Abraham**, jego przymierze z Bogiem, 1 Ne. 15:18, 17:40, 22:9, 2 Ne. 29:14; 3 Ne. 20:25; Bóg Abrahama zostanie ukrzyżowany, 1 Ne. 19:10; ofiarowanie Izaaka na podobieństwo ofiarowania Jednorodzonego Syna Boga, Jacob 4:5; Abraham oddaje dziesięć, Al. 13:15; udział przyjsie Chrystusa, He. 8:17.
- Adam**, upadek Adama nastąpił, aby ludzie mogli przyjsć na świat, 2 Ne. 2:25; zbawienie jego potomków, 2 Ne. 9:21, Mos. 4:7; jego upadek przez zjedzenie zakazanego owocu, Al. 12:22; Adam odsunięty od drzewa życia, Al. 42:3; zapis od czasów Adama na płytach Jeredów, Et. 1:4.
- Adam i Ewa**, zapis o nich na mosiężnych płytach, 1 Ne. 5:11; ich upadek, 2 Ne. 2:19.
- Agosz**, miejsce bitwy Liba i Korian-tumra, Et. 14:15.
- Aha**, syn Zorama, Al. 16:5.
- Ahah**, król Jeredów, syn Seta, Et. 1:10; 11:10.
- Akisz**, syn Kimnora, Et. 8:10; córka Jereda tańczy przed nim, Et. 8:11; odbiera przysięgi, Et. 8:13; obala królestwo Omera, Et. 9:1; żeni się z córką Jereda, Et. 9:4; organizuje zamordowanie Jereda i przejmuje królestwo, Et. 9:5; wojny z synami, Et. 9:12.
- Akisz**, puszcza, gdzie Gilead i Ko-

riantumr toczą bitwę, Et. 14:3.

Alfa i Omega, Chrystus tak nazwany, 3 Ne. 9:18.

Alma, pierwszy, Mos. 17:2; król Noe chce go zabić, Mos. 17:3, naucza słów Abinadiego, Mos. 18:1; ukrywa się w Mormon, Mos. 18:5; naucza wierzących w Pana, Mos. 18:7; chrzci Helama, Mos. 18:13; chrzci wielu innych, Mos. 18:16; wyświęca kapłanów, Mos. 18:18, 23:17; nie pozwala kapłanom utrzymywać się z pracy ludu, Mos. 18:26; doniesienie o nim królowi Noe, Mos. 18:32; uchodzi w puszczę, Mos. 18:34; przeciwny ustanowieniu króla, Mos. 23:7; wyższym kapłanem, założycielem Kościoła, Mos. 23:16; ze swym ludem poddaje się Lamanitom, Mos. 23:29; cierpi ze swym ludem pod panowaniem Amulona, Mos. 24:8; ma wyprowadzić swój lud z niewoli w puszczę, Mos. 24:17; razem ze swym ludem przybywa do Zarahemli, Mos. 24:25; jego zapis odczytany przez króla Mosjasza, Mos. 25:6; naucza Słowa Nefitów, Mos. 25:14; chrzci Limhiego i jego poddanych, Mos. 25:18; wyznaczony przez króla, aby zakładał kościoły, Mos. 25:19; odstępuje od Kościoła przyprowadzeni do niego, Mos. 26:7; nadanie mu władzy nad Kościołem przez Mosjasza, Mos. 26:8; otrzymuje wskazówki od Pana, Mos. 26:29; porządkuje sprawy Kościoła, Mos. 26:37; lud Kościoła skarży się Almie, Mos. 27:1; Alma modli się za swego syna, Mos. 27:14; wyznacza swego syna na wyższego kapłana, Mos. 29:42; umiera, Mos. 29:45.

Alma, syn Almy, stara się zniszczyć Kościół, Mos. 27:8; z synami Mosjasza widzi anioła, Mos. 27:11; traci mowę i siły go opuszczają, Mos. 27:19; jego ojciec raduje się, Mos. 27:20; opowiada o swym cierpieniu, Mos. 27:29; naucza lud, Mos. 27:32; otrzymuje od króla Mosjasza płyty, zapisy i interprety, Mos. 28:20; wyznaczony na pierwszego

naczelnego sędziego, Mos. 29:42; wydaje wyrok na Nehora, Al. 1:14; dowodzi armią Nefitów, Al. 2:16; zabija Amliki, Al. 2:31; walczy z królem Lamanitów, Al. 2:32; wysłała armię dla odparcia ataku Lamanitów, Al. 3:23; chrzci w Sidon, Al. 4:4; wyświęca starszych, kapłanów i nauczycieli, Al. 4:7, 6:1; oddaje urząd sędziego Nefihahowi, Al. 4:17; zachowuje urząd wyższego kapłana, Al. 4:18; głosi Słowo w Zarahemli, Al. 5:1; w dolinie Gidon, Al. 6:7; przemawia do mieszkańców Gideon, Al. 7:1; naucza o przyjsciu Odkupiciela, Al. 7:7; umocniwszy Kościół w Gideon, powraca do Zarahemli, Al. 8:1; naucza i chrzci w Melek, Al. 8:4; głosi Słowo w Ammonihah, Al. 8:8; ukazuje mu się anioł, Al. 8:14; powraca do Ammonihah zgodnie z przykazaniem anioła, Al. 8:18; spotyka Amuleka, Al. 8:19; zob. **Alma** i **Amulek**; uzdrowia i chrzci Zezroma, Al. 15:10; umacnia Kościół w Sidon, Al. 15:13; w drodze z Gideon do Manti, spotyka synów Mosjasza, Al. 17:1, 27:16; powraca z synami Mosjasza do Zarahemli, Al. 27:20; opowiada o swym nawróceniu ludowi Ammona, Al. 27:25; pragnie jak anioł głosić Słowo, Al. 29:1; mówi, że Pan daje każdemu narodowi ludzi, którzy głoszą prawdę w ich języku, Al. 29:8; osądza Korihora, Al. 30:30; służy w Kościele bez zapłaty, Al. 30:33; daje Korihorowi znak utraty mowy, Al. 30:49; idzie z misjonarzami do Zoramitów, Al. 31:6; zdumiony modlitwami Zoramitów, Al. 31:19; nakłada ręce na swych współtowarzyszy w służbie misjonarskiej, Al. 31:36; misjonarze rozchodzą się, Al. 31:37; naucza na wzgórzu Onidah, Al. 32:4; głosi Słowo biednym, Al. 32:12; razem z braćmi idzie do Jerszon, Al. 35:1; jego przykazania dane Helamanowi, Al. 36:1; wspomina swoje nawrócenie, Al. 36:6; 38:7; opowiada o swym straszliwym stanie przed nawróceniem, Al. 36:12;

- doznał straszliwej męki, lecz także niezmierniej radości, Al. 36:21; trzodzi się, by przywieść ludzi do nawrócenia, Al. 36:24; przekazuje święte płyty Helamanowi, Al. 37:1; daje przykazania Sziblonowi, Al. 38:1; radzi Sziblonowi, aby pannaował nad swymi uczuciami, Al. 38:12; nakłania do pokory, Al. 38:14; daje przykazania Koriantonowi, Al. 39:1; karci Koriantona, Al. 39:2; mówi, że grzech cudzołóstwa jest wstrętny Bogu, Al. 39:5; mówi o zmartwychwstaniu, Al. 40:1; wyjaśnia stan po śmierci, przed zmartwychwstaniem, Al. 40:11; mówi o przywróceniu, Al. 40:22; 41:1; wykazuje potrzebę kary Al. 42:1; mówi o upadku Adama, Al. 42:3; omawia zadośćuczynienie, Al. 42:15; wyjaśnia wymagania sprawiedliwości i miłosierdzia, Al. 42:24; posyła Koriantona, by głosił Słowo, Al. 42:31; otrzymuje wskazówki od Pana dla Moroniego i jego armii, Al. 43:24; daje instrukcje Helamanowi, Al. 45:2; Al. 45:15; prorokuje o niegodziwości i ostatecznej zagładzie Nefitów, Al. 45:10; błogosławi synów, ziemia ta będzie błogosławiona dla sprawiedliwych, Al. 45:16; błogosławi Kościół, Al. 45:17; odchodzi w kierunku Melek i słuch o nim ginie, Al. 45:18; ludzie uważają, że został zabrany przez Ducha, Al. 45:19; Aminadab przytacza jego słowa, He. 5:41.
- Alma, jego nauki**, o modlitwie, przytacza słowa proroka Zenosa, Al. 33:3; o zmartwychwstaniu, Al. 40:1; stan człowieka po śmierci przed zmartwychwstaniem, Al. 40:11; raj, Al. 40:12; stan niegodziwych Al. 40:14; przywrócenie, Al. 40:22, 41:1; życie na ziemi okresem próby, Al. 42:4; odkupienie, Al. 42:13; wymagania sprawiedliwości, Al. 42:14; zadośćuczynienie, Al. 42:15; wymagania miłosierdzia, Al. 42:23; wolność wyboru, Al. 42:27.
- Alma, dolina**, Mos. 24:20.
- Alma i Amulek**, w Ammonihah, Al. 9:1; przemawiają do Zeezroma i ludu, Al. 12:1; wypytywani przez Antionaha, Al. 12:20; nawołują do nawrócenia, Al. 12:33; związani sznurami przez mieszkańców Ammonihah, Al. 14:4; oglądają śmierć nawróconych, palonych na stosie, Al. 14:10; bici przez naczelnego sędziego, Al. 14:14, 24; uwięzieni i związani, Al. 14:17; bici przez wielu, Al. 14:25; rozrywają sznury, Al. 14:26; uratowani, gdy więzienie zawala się, Al. 14:28; idą z Ammonihah do Sidonu, Al. 15:1; powracają do Zarahemli, Al. 15:18; nawołują do nawrócenia, Al. 16:13.
- Amaleki**, syn Abinadoma, Om. 12; przekazuje płyty królowi Beniaminowi, Om. 25; kończy swój zapis, Om. 30.
- Amaleki**, jeden z braci Ammona, Mos. 7:6.
- Amalekici**, pomagają zbudować miasto Jerozolima, Al. 21:2; ich serca bardziej nieczule niż Lamanitów, Al. 21:3; nauczani Słowa przez Aarona, Al. 21:4; należą do wyznania Nehora, Al. 21:4; nie zostają nawróceni, Al. 23:14; powstają przeciwko królowi, Al. 24:2; szatan ma władzę nad ich sercami, Al. 27:12; wybrani na dowódców, bo bardziej skłonni do zabijania, Al. 43:6; odstępcami od Nefitów, Al. 43:13.
- Amalikiasz**, przywódca powstania przeciwko Helamanowi, Al. 46:3; człowiekiem sprytu, Al. 46:10; ucieka przed Moronim, Al. 46:29; poddanie się jego armii, Al. 46:33; jego zwolennicy przeciwni idei wolności skazani na śmierć, Al. 46:35; pobudza Lamanitów do gniewu przeciwko Nefitom, Al. 47:1; przywódcą armii Lamanitów, Al. 47:3; dąży do obalenia króla, Al. 47:4; wysyła posłańca do Lehontiego, Al. 47:10; jego armia zostaje otoczona przez armię Lehontiego, Al. 47:14; powoduje śmierć Lehontiego, Al. 47:18; dowódcą całej armii, Al. 47:19; maszeruje do miasta

- Nefi, Al. 47:20; powoduje śmierć króla, Al. 47:24; zajmuje miasto Nefi, Al. 47:31; stawia się przed królową, Al. 47:33; z królem Lamanitów, Al. 47:35; podburza Lamanitów przeciwko Nefitom, Al. 48:1; wyznacza Zoramitów na dowódców, Al. 48:5; jego armia wyrusza na Zarahemłę, Al. 48:6; ponosi wielkie straty w ludziach, Al. 49:25; rozgniewany przeklina Moroniego, Al. 49:27; sam prowadzi armię Lamanitów przeciw Nefitom, Al. 51:12; zajmuje miasto Moroni, Al. 51:23; zdobywa inne miasta, Al. 51:26; napotyka Teankuma, Al. 51:29; zabity przez Teankuma, Al. 51:34; jego brat następcą, Al. 52:3.
- Amaron**, syn Omniego, otrzymuje płyty od swego ojca, Om. 3; przekazuje płyty Chemiszowi, Om. 8.
- Amgid**, król Jeredów, pokonany przez Koma, Et. 10:32.
- Aminadab**, odstępca od Nefitów, naucza Lamanitów, He. 5:39.
- Aminadi**, przodek Amuleka, przetłumaczył napis w świątyni, Al. 10:2.
- Amliki**, chce zostać królem, Al. 2:1; głos ludu przeciwko niemu, Al. 2:7; mianowany królem przez swych zwolenników, Al. 2:9; zabity przez Almę w bitwie, Al. 2:31.
- Amlikici**, powstańcza grupa pośród Nefitów, Al. 2:11; pokonani, Al. 2:35; naznaczeni na czołach, Al. 3:13.
- Ammah**, jeden z misjonarzy Nefitów, głoszący Słowo Lamanitom, uwięziony w Middoni, Al. 20:2; uwolniony z więzienia, Al. 20:28; naucza w Ani-Anti, Al. 21:11; udaje się do Middoni, Al. 21:12.
- Ammaron**, przejmując kroniki, 4 Ne. 47; ukrywa je, 4 Ne. 48; mówi Mormonowi o kronikach, Morm. 1:2; Mormon przestrzega jego nakazu, Morm. 4:23.
- Ammon**, potomek Zarahemli, Mos. 7:3; ze swymi braćmi spotyka króla Limhiego, zostają związani i uwięzieni, Mos. 7:7; odpowiada przed królem i jest mu przywrócona wolność, Mos. 7:8; przemawia do ludu Limhiego, Mos. 8:2; czyta kronikę ludu Limhiego, Mos. 8:5; dowiadyduje się o znalezieniu płyt i ruin starożytnego ludu, Mos. 8:7; mówi królowi o „widzącym”, który może je przetłumaczyć, Mos. 8:13; uważany za kapłana króla Noego, Mos. 21:23; wyprowadza Limhiego i jego lud na wolność, Mos. 22:11.
- Ammon**, syn Mosjasza, Mos. 27:34; przewodni misjonarzem, Al. 17:18; pojmany przez Lamanitów, gdy wkracza do kraju Ismael, Al. 17:20; staje się sługą króla Lamoniiego, Al. 17:25; walczy z napastnikami broniąc stad króla, Al. 17:34; nie mogą go zabić, Al. 18:3; uważany za Wielkiego Ducha, Al. 18:4; przygotowuje wozy królowi, Al. 18:9; odgaduje myśli króla, Al. 18:18; naucza króla Lamoniiego, Al. 18:24; opowiada o Lamanie i Lemuelu, Al. 18:38; przejęty Duchem, Al. 19:14; Lamanita chce go zabić, Al. 19:22; przychodzi do siebie i naucza lud, Al. 19:33; zakłada Kościół, Al. 19:35; Lamoni zaprasza go, by odwiedził jego ojca, Al. 20:1; Pan zabrania mu pójść do kraju Nefi, Al. 20:2; zamierza pójść do Middoni, aby uwolnić swych braci z więzienia, Al. 20:3; spotyka ojca króla Lamoniiego, Al. 20:8; pokonuje króla Lamanitów, Al. 20:24; uwalnia swych braci, Al. 20:28; powraca do kraju Ismael, Al. 21:18; naucza lud króla Lamoniiego, Al. 21:23; razem z braćmi bierze udział w naradzie z królem Lamoni i jego bratem, Al. 24:5; mówi o sukcesie, jaki odnieśli w nauczaniu Słowa, Al. 26:1; skarcony przez Aarona, Al. 26:10; oddaje chwałę Bogu, Al. 26:12, 35; proponuje ucieczkę narwrotzonych Lamanitów do Zarahemli, Al. 27:5; pyta o to Pana, Al. 27:11 przychodzi do Zarahemli ze swymi braćmi, Al. 27:15; spotyka Almę, Al. 27:16; przejęty wielką radością, Al. 27:17; powraca z Almą, Al. 27:25; wyższym kapła-

- nem ludu, Al. 30:20; nakazuje wyniesienie Korihora poza granice kraju, Al. 30:21. Zob. także **Mosjusz, jego synowie**.
- Ammonici**, lud Ammona, nazwani Anti-Nefi-Lehitami, Al. 23:17; synowie Ammonitów, Al. 56:57, 57:6; przyjaźni wobec Nefitów, Al. 23:18; ich król umiera, Al. 24:4; odmawiają obrony i zakopują broń, Al. 24:12, 16; zaatakowani przez Lamanitów, Al. 24:20; giną bez oporu, Al. 24:21, 27:3; ich napastnicy nawracają się, Al. 24:24; Lamanici przyłączają się do nich, Al. 24:26, 62:27; zabijani przez Amalekitów, Al. 24:28, 27:2; przestrzegają prawa Mojżesza, Al. 25:15, 30:3; wyglądają przyjsia Chrystusa, Al. 25:15; zamierzają być niewolnikami Nefitów, Al. 27:8; obwieszczenie o nich, Al. 27:21; otrzymują kraj Jerszon, Al. 27:22; bronieni przez Nefitów, Al. 27:23; zaliczeni do Kościoła, Al. 27:27; przyjmują wierzących Zoramitów, Al. 35:6; wędrują do Melek, Al. 35:13; znienawidzeni przez Lamanitów, Al. 43:11; Nefici pomagają im, Al. 43:12; utrzymują armię, Al. 43:13, 56:27; gotowi złamać przysięgę, Al. 53:13; ich synowie przygotowują się do bitwy, Al. 53:16; ich synowie wybierają Helamana na swego dowódcę, Al. 53:19; ich synowie pokonują Lamanitów, Al. 56:54; ich synowie są cudem zachowani od śmierci, Al. 56:56; wielu odchodzi do kraju na północy, He. 3:12.
- Ammonihah**, kraj, zob. **Ammonihah**, miasto.
- Ammonihah**, miasto, Al. 8:6; Alma naucza tam, Al. 8:8, 9:1; Alma wypędzony stamtąd, Al. 8:13; Alma powraca tam, Al. 8:18; Amulek przepowiada zagładę jego mieszkańców, Al. 10:23; jego mieszkańcy skazują na śmierć w ogniu wierzących i palą pisma święte, Al. 14:8; jego sędziowie wtrącają do więzienia Almę i Amuleka, Al. 14:22; więzienie w mieście zawala się, Al. 14:27; jego mieszkańcy uciekają przed Almą i Amulekiem, Al. 14:29; Alma i Amulek zmuszeni opuścić miasto, Al. 15:1; jego mieszkańcy nie nawracają się, Al. 15:15; ich zagłada, Al. 16:9, 25:2; kraj Ammonihah nazwany Pustkowiec Nehorów, Al. 16:11; Lamanici podchodzą do miasta, Al. 49:1; odbudowane przez Nefitów, Al. 49:2; umocnione, Al. 49:4.
- Ammoron**, król Lamanitów, Al. 52:3; informuje królową Lamanitów o śmierci swego brata, Al. 52:12; atakuje Nefitów w pobliżu morza zachodniego, Al. 52:12; proponuje wymianę jeńców, Al. 54:1; list Moroniego do Ammorona, Al. 54:4; jego odpowiedź, Al. 54:15; rezygnuje z ataku na Judeę, Al. 56:18; w kraju Moroni, Al. 62:33; zabity przez Teankum, Al. 62:36.
- Amnigadah**, król Jeredów, syn Aarona, Et. 1:15, żyje w niewoli, Et. 10:31.
- Amnihu**, wzgórze, Al. 2:15.
- Amnor**, srebrna moneta, Al. 11:6, 11.
- Amnor**, wywiadowca Nefitów, Al. 2:22.
- Ammoron**, informuje Mormona, Moro. 9:7.
- Amos**, syn Nefiego, kontynuuje zapis, 4 Ne. 19; umiera, 4 Ne. 21.
- Amos**, syn Amosa, zapisuje na płytach, 4 Ne. 21; umiera, 4 Ne. 47.
- Amulek**, ukazuje mu się anioł, Al. 8:20, 10:7; przyjmuje Almę, Al. 8:21; błogosławiony przez Almę, Al. 8:26; naucza mieszkańców Ammonihah, Al. 10:1; syn Giddonah, Al. 10:2; ma dobre imię, Al. 10:4; prorokuje o zagładzie mieszkańców Ammonihah, Al. 10:23; wypytywany przez Zeezroma, Al. 11:21; naucza o Chrystusie, Al. 11:39; wzgardzony przez swych krewnych i przyjaciół, Al. 15:16; idzie głosić Słowo Zoramitom, Al. 31:6; naucza biednych, Al. 34:1; wyjaśnia nieskończoną i wieczną ofiarę Chrystusa, Al. 34:10; naucza o modlitwie, Al. 34:17; udaje się do

- Jerszon, Al. 35:1; jego słowa o odkupieniu przytaczane przez Helamana, Hel. 5:10; zob. także **Alma i Amulek**.
- Amulon**, przywódca kapłanów króla Noego, Mos. 23:32; wysyła żony kapłanów, by wstawiły się za nimi do Lamanitów, Mos. 23:33; przystępuje razem z innymi kapłanami do Lamanitów, Mos. 23:35; mianowany królem ludu w Helam, Mos. 23:39; nauczycielem Lamanitów, Mos. 24:1; prześladuje lud Almy, Mos. 24:8; zabrania modlenia się, Mos. 24:11; jego dzieci i dzieci innych kapłanów króla Noego przyjmują imię Nefitów, Mos. 25:12; jego lud pomaga w budowie miasta Jeruzolima, Al. 21:2; jego potomkowie ścigani i zabijani, Al. 25:8, 12.
- Amulon**, kraj, Mos. 23:31; wyznaczenie tam nauczycieli, Mos. 24:1.
- Amulonici**, bardziej niegodziwi niż Lamanici, Al. 21:3; nie nawracają się, Al. 23:14, 24:29; pobudzają Lamanitów do gniewu przeciw Nefitom, Al. 24:1; powstają przeciw Ammonitom, Al. 24:2; zabijani przez Nefitów, Al. 25:4; zagarniają władzę i skazują na śmierć wierzących Lamanitów, Al. 25:5; zabijani przez Lamanitów, Al. 25:8; wypełnienie się o nich proroctwa Abinadięgo, Al. 25:9.
- Angola**, miasto, umocnione, Morm. 2:4; Nefici wyparci z tego miasta, Morm. 2:4.
- Anioł**, przemawia do Lamana i Lemuela, 1 Ne. 3:29, 4:3, 7:10, 17:45; ukazuje się Nefiemu, synowi Lehięgo, 1 Ne. 11:14; anioł Boga wypędzony z nieba, 2 Ne. 2:17, 9:8; ukazuje się Jakubowi, 2 Ne. 10:3, Jak. 7:5; przemawia do króla Beniamina, Mos. 3:2, 4:1; ukazuje się Almie i synom Mosjasza, Mos. 27:11, Al. 36:8; ukazuje się Almie, Al. 8:14; ukazuje się Amulekowi, Al. 10:7; ukazuje się Lamanicie Samuelowi, He. 13:7; aniołowie w wizji Lehięgo, 1 Ne. 1:8; nauczają Nefięgo, 2 Ne. 4:24; aniołowie diabła, 2 Ne. 9:9, Jak. 3:11; aniołowie przemawiają mocą Ducha Świętego, 2 Ne. 32:3; głoszą Słowo wielu, Al. 19:34; ich istnienie kwestionowane, Al. 21:5; nawiedzają lud Ammona, Al. 24:14; głoszą o nawróceniu, He. 5:11; twarze Nefięgo i Lehięgo niczym twarze aniołów, He. 5:36; nauczają ludzi, He. 5:48; ukazują się mądrym ludziom, He. 16:14; nawiedzają Nefięgo, syna Helamana, 3 Ne. 7:15, 18; aniołowie diabła radują się, 3 Ne. 9:2; nauczają dzieci w obecności Chrystusa, 3 Ne. 17:24; nauczają dwunastu uczniów, 3 Ne. 19:14; trzech uczniów Chrystusa niczym aniołowie, 3 Ne. 28:30; nie przestali nauczać ludzi, Moro. 7:29.
- Ani-Anti**, Aaron udaje się tam, Al. 21:11; Muloki i jego bracia nauczają tam, Al. 21:11.
- Anti-Nefi-Lehi**, mianowany królem, Al. 24:3; naradza się z Ammonem i Lamoni, Al. 24:5; przeciwny wojnie, Al. 24:6.
- Anti-Nefi-Lehici**, zob. **Ammonici**.
- Antiomno**, król Middoni, Al. 20:4.
- Antion**, złota moneta, Al. 11:19.
- Antionah**, panujący w Ammonihah, Al. 12:20.
- Antionum**, dowódca Nefitów, zabity, Morm. 6:14.
- Antionum**, kraj zajęty przez Zoramitów, Al. 31:3; Lamanici wkraczą do Antionum, Al. 43:5; wycofują się, 43:22.
- Antiparah**, miasto, zajęte przez Lamanitów, Al. 56:14; armia z tego miasta wywabiona przez Helamana, Al. 56:31; miasto odzyskane przez Nefitów, Al. 57:4.
- Antipas**, góra, Lamanici zbierają się tam, Al. 47:7.
- Antipus**, Helaman idzie mu z pomocą, Al. 56:9; ściga Lamanitów, Al. 56:33; prześciga Lamanitów, Al. 56:49; zabity, Al. 56:51; Helaman ratuje jego armię, Al. 56:52.
- Antum**, kraj, gdzie Ammaron ukrywa płyty, Morm. 1:3.

- Antychryst**, Szerem, Jak. 7:1; Nehor, Al. 1:2; Korihor w Zarahemli, Al. 30:6; w Jerszon, Al. 30:19; w Gideon, Al. 30:21.
- Apostół**, widziany przez Nefiego, 1 Ne. 14:20; Jan, zapisze o końcu świata, 1 Ne. 14:22, 27; apostołowie widziani w wizji przez Lehiego, 1 Ne. 1:10; widziani w wizji przez Nefiego, 1 Ne. 11:29; Izrael i świat walczy przeciwko apostołom, 1 Ne. 11:35; będą sędzić plemiona Izraela, 1 Ne. 12:9; księga wyjdzie od nich, 1 Ne. 13:24; cuda dokonywane przez nich, Morm. 9:18.
- Archeantus**, dowódca Nefitów, ginie od miecza, Moro. 9:2.
- Babilon**, Żydzi wzięci do niewoli, uprowadzeni do Babilonu, 1 Ne. 10:3, Om. 15; przysłała zagłada Babilonu, 2 Ne. 25:15.
- Bałowchwalstwo**, Lamanitów, Enos 20, Mos. 9:12; Nefitów, Mos. 11:6, 7, Al. 1:32, 50:21; Alma bałowchwalca, Mos. 27:8; bałowchwalstwo Jeredów, Et. 7:23; zob. **Bożek**.
- Baranek Boży**, zob. **Chrystus**.
- Barki**, zbudowane przez Jereda, Et. 2:6; opis, Et. 2:16; ich liczba, Et. 3:1; lud Jereda płynie przez morze w barkach, Et. 6:4; barki pędzone wiatrem, Et. 6:5.
- Beniamin**, prorok, król, Nefitów, nastaje po Mosjaszu 1, Om 23; otrzymuje płyty od Amaleki, Om 25; ma inne płyty, Sł.Morm. 10; walczy mieczem Labana z Lamanitami, Sł.Morm. 13; pokonuje Lamanitów, Sł.Morm. 14; zaprowadza pokój, Mos. 1:1; jego synowie, Mos. 1:2; nauca synów o kronikach, Mos. 1:3; przekazuje królestwo Mosjaszowi, Mos. 1:10, 2:30; przekazuje święte przedmioty Mosjaszowi, Mos. 1:16; przemawia do swych poddanych z wieży, Mos. 2:8; sam pracował na swe utrzymanie, Mos. 2:14; nakłania do służenia pomocą bliźnim, Mos. 2:17; jego poddani przystępują do przymierza z Panem, Mos. 5:5; zarządza spisanie imion ludzi przystępujących do przymierza, Mos. 6:1; wyświęca Mosjasza, wyznacza kapłanów, Mos. 6:3; umiera, Mos. 6:5; dawany za przykład, Mos. 29:13; jego nauki przytaczane, He. 5:9.
- Betania**, prorok będzie tam chrzczył, 1 Ne. 10:9.
- Biblia**, ludzie innych narodów powiedzą: Biblia! 2 Ne. 29:3; wyjdzie od Żydów, 2 Ne. 29:4; nie zawiera wszystkich słów Boga, 2 Ne. 29:10.
- Biegły**, w prawie, Zeezrom, Al. 10:31, 11:21; biegły w sztuce tajemnych morderstw, Gadianton, He. 2:4; ludzie biegli w użyciu cemetu, He. 3:7.
- Bitwa**, ostateczna bitwa Jeredów, Et. 15:8; ostateczna bitwa Nefitów i Lamanitów, Morm. 6:8.
- Bliźny**, niesprawiedliwe traktowanie bliźniego potępione, 2 Ne. 28:8, Mos. 5:14; fałszywe świadectwo przeciw bliźniemu zabronione, Mos. 13:23; pożądanie własności bliźniego zakazane, Mos. 13:24; ludzie powinni miłować swoich bliźnich, Mos. 23:15, 3 Ne. 12:43.
- Bluznierstwo**, Szerem nazywa głoszenie ewangelii bluznierstwem, Jak. 7:7; Korihor bluzni przed Almą, Al. 30:30.
- Błąd**, niewłaściwość postępowania, Al. 37:8; 3 Ne. 1:25; Zoramici zbłądzili, Al. 31:9; chrzest małych dzieci wielkim błędem, Moro. 8:6; Alma nakłania do przyznania się do błędów, Al. 39:13; przyznanie się do błędu, 3 Ne. 1:25; błędy w zapisie, błędami ludzi, Morm. 8:17.
- Błyskawice**, i pioruny w wizji Nefiego, 1 Ne. 12:4; Bóg nawiedzi Izrael błyskawicami, 1 Ne. 19:11; niegodziwi zostaną nawiedzeni błyskawicami, 2 Ne. 26:6; w czasie użyczenia Chrystusa, 3 Ne. 8:7.
- Boaz**, miasto, do którego Nefici uciekają, Morm. 4:20; wyparci stamtąd, Morm. 4:21.
- Bogaci**, niegodziwi potępieni, 2 Ne. 9:30, 42, 28:15, Mos. 4:23; członkowie Kościoła bogacą się żyjąc sprawiedliwie, Al. 1:29; Lamanici i

- Nefici stają się bogaci, He. 6:9.
- Bogactwa**, należy najpierw szukać królestwa Bożego, Jak. 2:18; król Beniamin nie pragnął bogactw swych poddanych, Mos. 2:12; bogactwa przeklęte przez Boga wymykają się ludziom z rąk, He. 13:31, Morm. 1:18; członkowie Kościoła bogacą się przez swą sprawiedliwość, Al. 1:31.
- Bożek**, oddawanie czci bożkom, 2 Ne. 9:37; przez Nefitów, He. 6:31; przez Lamanitów, Al. 17:15; przez Zoramitów, Al. 31:1; Lamanici składają ofiary bożkom, Morm. 4:14, 21.
- Bóg**, miłość Boga, 1 Ne. 11:22; sprawiedliwość Boga, 1 Ne. 12:18; pozwala na swe ukrzyżowanie, 1 Ne. 19:10; dokona cudownego dzieła pośród ludzi innych narodów, 1 Ne. 22:8; majestat Boga, 2 Ne. 2:2, Jego przykazania, 2 Ne. 2:21; grzech jest Mu wstrętny, Jak. 2:5; zabrania wypaczania religii, 2 Ne 26:29; Bóg cudów, Morm. 9:15; niezmienny, Moro. 8:18.
- Brama**, do królestwa Bożego, 2 Ne. 9:41, 31:9, 33:9, Jak. 6:11, 3 Ne. 14:13, 27:33; bramy piekielne, 2 Ne. 4:32, 3 Ne. 11:39, 18:13.
- Brat Jereda**, jego zapis podany przez Etera, znaleziony przez ludzi Limhiego, Mos. 8:9, 21:27; zapis Etera przetłumaczony przez Mosjasza, Mos. 28:11; kronika jego ludu spisana przez Etera, Et. 1:2; kronika Jeredów skrócona przez Moroniego, Et. 1:5; Pan mu sprzyjał, Et. 1:34; mowa jego i jego ludu nie została pomieszana, Et. 1:35; Pan obiecuje mu wybraną ziemię, Et. 1:42, 2:7; jego potomstwo będzie wielkim narodem, Et. 1:43; zabiera pszczoły, Et. 2:3; rozmawia z Panem, Et. 2:4; Pan nakazuje mu iść w puszcze, Et. 2:5; mieszkał w Moriankumer, Et. 2:13; skarcony, okazuje skruczę, Et. 2:14; buduje barki, Et. 2:16; topi kamienie na górze Szelem, Et. 3:1; widzi palec Pana, Et. 3:6; widzi Chrystusa, Et. 3:13; Pan mu mówi, że ukáže się ludziom w ciele, Et. 3:16; ma spisać i zapieczętować kroniki, Et. 3:22; otrzymuje dwa kamienie do tłumaczenia, Et. 3:23; pokazani są mu mieszkańcy ziemi, Et. 3:25; Pan nakazuje mu zapieczętowanie zapisu i kamieni, Et. 3:27; jego zapis i tłumaczenie zapieczętowane przez Moroniego, Et. 4:5; płynie ze swym ludem do ziemi obiecanej, Et. 6:4; jego barki pędzone wiatrem, Et. 6:5; łąduje na ziemi obiecanej, Et. 6:12; uprawia ziemię, Et. 6:13; jego rodzina, Et. 6:20; ostrzega przed monarchią, Et. 6:23; jego synowie nie chcą panować, Et. 6:26; jego śmierć, Et. 6:29; przesuwają górę Zerim, Et. 12:30.
- Bron**, przygotowana przez Nefitów, Jar. 8; przez Jeredów, Et. 10:27; uzbrojenie Nefitów, Al. 2:12; lud Ammona zakopuje swą bron, Al. 24:17; nawróceni Lamanici odrzucają swą bron, Al. 24:25, 25:14; bron zakopana, Al. 24:17, 25:14, He. 15:9.
- Brutalność**, Lamanitów i Nefitów, Moro. 9:10, 17, 19.
- Budynek**, przestronny, w wizji Lehiego, 1 Ne. 8:26; w wizji Nefiego, 1 Ne. 11:35; wyjaśnienie jego znaczenia, 1 Ne. 12:18.
- Bułat**, Lamanici wprawni we władaniu, Enos 20; Zerahemnasz oddaje swój bułat, Al. 44:8. Zob. także **Bron**.
- Burza**, podczas podróży Lehiego przez morze, 1 Ne. 18:13; Bóg nawiedzi niegodziwych Izraela przez burzę, 1 Ne. 19:11; zagłada w burzy tych, którzy w Niego nie wierzą, 2 Ne. 6:15; Pan nawiedzi burzą i zagładą narody niegodziwych, 2 Ne. 27:2; burza podczas ukrzyżowania Chrystusa, He. 14:23, 3 Ne. 8:5.
- Bydło**, na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:25.
- Całopalenia**, składane przez Lehiego i jego rodzinę, 1 Ne. 5:9, 7:22; przez lud króla Beniamina, Mos. 2:3; mają ustać po Chrystusie, 3 Ne. 9:19.
- Cement**, Nefici biegli w użyciu cementu, He. 3:7, 9, 11.

Cezoram, staje się naczelnym sędzią, He. 5:1; zamordowany, He. 6:15; jego syn zamordowany, He. 6:15.

Chemisz, otrzymuje płyty od Amarona, Om. 8; pisze w księdze Omniego, Om. 9.

Cherubin, i płonący miecz, Al. 12:21, 42:2.

Chleb na sakrament, Jezus nakazuje uczniom przynieść chleb, 3 Ne. 18:1; łamany na sakrament i błogosławiony, 3 Ne. 18:3, 20:3; dany Nefitom przez Jezusa, jakkolwiek go nie przynieśli, 3 Ne. 20:6; błogosławienie chleba, Moro. 4:3.

Chłopcy Helamana, młodzi Ammonici w armii Helamana, Al. 53:22, 56:57.

Chłosta, niosąca pokój, Mos. 14:5.

Chmury ciemności, nawiedzą ludzi z domu Izraela, 1 Ne. 19:11, 22:18.

Chorażew, znak, dla ludów, 2 Ne. 15:26; dla narodów, 2 Ne. 21:10.

Choroby, dolegliwości, będą usuwane przez Chrystusa, Mos. 3:5; uzdrawianie przez Chrystusa cierpiących na choroby, dolegliwości, 3 Ne. 17:7; rośliny lekiem, Al. 46:40.

Chrystus, Jezus, Jego imię, 2 Ne. 10:3, 25:19, Mos. 3:8, 3 Ne. 11:10; Jego przyjście przepowiedziane, Jak. 7:11, He. 8:19, 3 Ne. 20:24; przez Lehięgo, 1 Ne. 1:19, 10:17, He. 8:22; przez Nefiego, syna Lehięgo, 1 Ne. 11:6; przez Almę, Mos. 18:2; przez Ammona, Al. 18:39; przez Aarona, Al. 21:7, 9; przez Lamanitę Samuela, He. 14:2; przez Nefiego, syna Helamana, 3 Ne. 7:16; przez Mojżesza, 3 Ne. 20:23; czas przyjścia przepowiedziany, 1 Ne. 10:4, He. 14:2, 3 Ne. 1:13; lata liczone od Jego przyjścia, 3 Ne. 2:8; nie ukaze się sam ludziom innych narodów, 3 Ne. 15:23; Jego Kościół ma być zwany Jego imieniem, 3 Ne. 27:8. **Jezus Chrystus przyjęty** przez podanych króla Beniamina, Mos. 4:2; przez Lamoniego, Al. 19:13; królową, żonę Lamoniego, Al. 19:29; przez Anti-Nefi-Lehitów, Al. 24:10; przez 8.000 Lamanitów, He. 5:19. **Symbolo Chrystusa**: Prawo

Mojżesza, 2 Ne. 11:4; miedziany wąż, Al. 33:19, He. 8:14. **Tytuły**: Mesjasz, 1 Ne. 10:17, Zbawiciel, 1 Ne. 13:40, 22:12, 2 Ne. 31:13, Mos. 3:20; Odkupiciel, 1 Ne. 15:14, 19:18, 22:12, 2 Ne. 2:3, 6:11, 11:2, Enos 27, Al. 7:7, Moro. 8:8; Syn Boga, 2 Ne. 25:16, Mos 15:2, Al. 5:50, 34:2, 14; Syn Prawości, 2 Ne. 26:9, 3 Ne. 25:2, Et. 9:22; Jednorodzony Syn, Jak. 4:5, Al. 12:33, 13:9; Święty Bóg Izraela, 1 Ne. 19:14, 20:17, 22:5, 2 Ne. 1:10, 25:29; Wszechmocny Bóg, 1 Ne. 21:26, 22:12, 2 Ne. 6:18; Ojciec i Syn, Mos. 15:2, Morm. 9:12, Et. 3:14; Dobry Pasterz, Al. 5:38, He. 7:18; Król niebios, Al. 5:50; Wieczny Ojciec nieba i ziemi, Al. 11:39. **Znaki**: Jego przyjście, 2 Ne. 26:3, He. 14:4; Jego śmierci, He. 14:14, 20; wypełniają się, 3 Ne. 1:19; zagłada w czasie Jego śmierci, 3 Ne. 8:5. **Jego życie i śmierć**: narodzi się z dziewicy, 1 Ne. 11:18, Al. 19:13; zostanie ochrzczony przez Jana, 1 Ne. 11:27; będzie wzgardzony, 2 Ne. 25:12; szydzony i biczowany, Mos. 15:5; podniesiony na krzyżu, 1 Ne. 11:33, 2 Ne. 25:13, Mos. 3:9, 3 Ne. 27:14; zmartwychwstanie, 2 Ne. 25:13; rozzerwie więzy śmierci, Mos. 15:8; ukaze się Nefitom, 2 Ne. 26:1, 3 Ne. 10:18; Jego przyjście zapowiada głos z nieba, 3 Ne. 9:1, 10:3, 11:3; ludzie rozumieją głos, 3 Ne. 11:6; Jezus Chrystus zstępuje z nieba, 3 Ne. 11:8; wzywa Nefiego, 3 Ne. 11:18; upoważnia Nefiego i innych, aby chrzcili, 3 Ne. 11:21; wyznacza dwunastu uczniów, 3 Ne. 11:22, 12:1; dokonuje cudów, Mos. 3:5, 3 Ne. 17:7, 26:15; ukaze się zagubionym plemionom Izraela, 3 Ne. 17:4; Nefici oddają Mu chwałę, 3 Ne. 17:10; modli się i błogosławi małe dzieci, 3 Ne. 17:21; ustanawia sakrament chleba i wina, 3 Ne. 18:1; nakłada ręce na swych uczniów, 3 Ne. 18:36; wstępuje do nieba, 3 Ne. 18:39; ponownie im się ukazuje, 3 Ne. 19:15; rozdaje sakrament, chociaż nie przynieśli chleba, 3 Ne. 20:6; ukazuje się uczniom, 3 Ne.

27:2; przepowiada upadek czwartego pokolenia, 3 Ne. 27:32. **Jego misja**: dał prawo Mojżesza, 3 Ne. 15:5; wypełnił prawo, 3 Ne. 15:4, 8; jest prawem i światłem, 3 Ne. 15:9; zadośćuczyni za grzechy ludzi z powodu Adama, Mos. 3:11, Al. 5:27, 22:14; odkupi swój lud, Mos. 15:1; lecz nie pozostających w grzechach, Al. 11:34; zaspokoi wymagania sprawiedliwości, Mos. 15:9; umożliwiła zmartwychwstanie umarłych, Al. 4:14, 40:3, He. 14:15; ukaże się wszystkim, Mos. 27:30; daje małym dzieciom życie wieczne, Mos. 15:25; ujrzy swe potomstwo, Mos. 15:10; umożliwiła zbawienie ludziom innych narodów, 2 Ne. 33:9; dom Izraela uwierzy w Jezusa Chrystusa, 3 Ne. 20:31; Jezus objawi się po raz drugi, 2 Ne. 6:14; jest sędzią, 2 Ne. 33:7, 11, Mos. 3:10; nie przyjmie tych, którzy Go nie przyjęli, 3 Ne. 28:34; Jego słowa do ludzi innych narodów, 3 Ne. 30:1. **Jego nauki**, o chrzcie: sposób obrzędu, 3 Ne. 11:23, moc chrzczenia, 3 Ne. 11:21; wszyscy potrzebują się nawrócić i zostać ochrzczeni, 3 Ne. 11:37; ogień Ducha Świętego, 3 Ne. 12:2; ochrzczeni nazwani Kościołem, Mos. 18:17, 3 Ne. 26:21. O sakramencie: na pamiątkę Jego ciała, 3 Ne. 18:7; Jego krwi, 3 Ne. 18:11; spożywanie sakramentu zabronione niegodnym, 3 Ne. 18:28. O jedności Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego, 3 Ne. 11:27, 32. Inne tematy: zabrania spierania się, 3 Ne. 11:28; wszyscy ludzie potrzebują się nawrócić i wierzyć, 3 Ne. 11:32; potrzebują ufać jak małe dziecko, 3 Ne. 11:37; opoka, 3 Ne. 11:39; powtarza kazanie na górze, 3 Ne. 12:3; Jego owce, 3 Ne. 15:24; inne owce, 3 Ne. 16:1; zgromadzenie Izraela, 3 Ne. 16:5; ludzie innych narodów zostaną zaliczeni do ludu Boga, 3 Ne. 16:13; należy czuwać i nie ustawać w modlitwie, 3 Ne. 18:15; modlitwa rodzinna, 3 Ne. 18:21; należy zbierać się często, 3 Ne. 18:22; Jego nauki mają być zapisane, 3 Ne. 23:4; wy-

jaśnia proroctwa Malachiasza 3 Ne. 24:1. Jego uczniowie są światłem dla ludu, 3 Ne. 15:12; wyznacza dwunastu uczniów spośród Nefitów, 3 Ne. 19:4; pyta o ich pragnienia, 3 Ne. 28:1; trzech nie wyraża swego pragnienia, 3 Ne. 28:2; Jezus przyznaje im według ich pragnień, 3 Ne. 28:3; obietnica dana trzem, 3 Ne. 28:7; trzech wędruje po kraju, 3 Ne. 28:18; są cudem ocalani, 3 Ne. 28:21; imiona tych trzech nie są podane, 3 Ne. 28:25; nauczają Mormona, 3 Ne. 28:26; i Moroniego, Morm. 8:11; będą pośród ludzi innych narodów, lecz oni ich nie rozpoznają, 3 Ne. 28:27.

Chrzest, Lehi prorokuje o proroku, który będzie chrzczył w Betanii, 1 Ne. 10:9; chrzest Baranka Bożego przepowiedziany, 1 Ne. 10:10, 11:27; przykazanie chrztu, 2 Ne. 9:23; wszyscy ludzie potrzebują przyjąć chrzest, 2 Ne. 31:5; chrzest Chrystusa, dlaczego konieczny, 2 Ne. 31:17; nadanie Ducha Świętego po chrzcie, 2 Ne. 31:12; chrzest ogniem Ducha Świętego, 2 Ne. 31:13, 3 Ne. 11:35, 12:1, 19:13, 26:17; chrzest jest bramą, 2 Ne. 31:17, Moro. 6:4; chrzest świadectwem przymierza z Panem, Mos. 18:10; dokonany przez Almę, Mos. 18:13, Al. 8:5; chrzest Zeezroma, Al. 15:12; chrzest w Sidom, Al. 15:14; chrzest 8.000 Lamanitów, He. 5:19; synowie Helamana nauczają o chrzcie, He. 5:17; dwunastu uczniów Jezusa upoważnionych do chrzczenia, 3 Ne. 11:22, 12:1; sposób chrzczenia, 3 Ne. 11:25; chrzest Nefiego, wnuka Helamana, 3 Ne. 19:11; Nefi chrzci, 3 Ne. 19:12; chrzest potrzebny dla zbawienia, 3 Ne. 11:33; Et. 4:18; chrzty dokonywane przez dwunastu uczniów Jezusa, 3 Ne. 26:17; skrucha i pokora wymagana przed chrztem, Moro. 6:2; chrzest małych dzieci znie wagą wobec Boga, Moro. 8:9; tylko odpowiedzialni za swe czyny potrzebują być ochrzczeni, Moro. 8:10.

Chrześcijananie, imię przyjęte przez

- wierzących, Al. 46:15; bronią swej wiary, Al. 48:10; potajemnie wydawani na śmierć, 3 Ne. 6:23.
- Chwała**, Syna Boga, 1 Ne. 22:24, Al. 5:50, 9:26, 13:24, 3 Ne. 26:3; Nefici oddają chwałę Jezusowi, gdy do nich przychodzi, 3 Ne. 20:9, 10.
- Chwalenie Boga**, Al. 26:12.
- Ciało**, Chrystus Synem ze względu na ciało, Mos. 15:3; ciało i krew Chrystusa, sakrament, Moro. 4:1, 5:1; rozpusta ciała 1 Ne. 22:23; kobiety i dzieci karmione ciałami ludzkimi, Moro. 9:8; ciała szarpane przez psy, Al. 16:10; śmiertelne ciało stanie się nieśmiertelne, Al. 5:15; duch połączy się z ciałem, Al. 11:43; każda część ciała znajdzie się na swoim miejscu, Al. 11:43, 41:2; ciało duchowe Chrystusa, Et. 3:16.
- Ciemność**, ciemna chmura na ziemi obiecanej w wizji Nefiego, 1 Ne. 12:4; Pan nawiedzi dom Izraela chmurami ciemności, 1 Ne. 19:11; Izrael zostanie wyprowadzony z ciemności, 1 Ne. 22:12; tajemne spiski ciemności zostaną zniszczone, 2 Ne. 10:15; kamień jaśniejący w ciemności, Al. 37:23; noc bez ciemności, poprzedzająca narodzenie Chrystusa, He. 14:3, 3 Ne. 1:15; ciemność przez trzy dni znakiem śmierci Chrystusa, 3 Ne. 8:3; opar ciemności, 3 Ne. 8:20; ciemność rozprasza się, 3 Ne. 10:9; duże niegodziwych skazane na ciemność na zewnątrz, Al. 40:13.
- Ciemny**, ciemne pustkowia w wizji Lehego, 1 Ne. 8:4, 7; ciemny lud, Lamanici, 1 Ne. 12:23, Morm. 5:15; sprawy ciemności, 2 Ne. 27:27; ciemna zasłona niewiary, Al. 19:6.
- Cierpienia**, ich różny wpływ na ludzi, Al. 62:41; uświęcenie cierpień na korzyść sprawiedliwych, 2 Ne. 2:2.
- Ciężary**, Nefitów w niewoli stają się im lekkie, Mos. 24:14.
- Cnota**, ważna i cenna ponad wszystko, Moro. 9:9.
- Córki**, Ismaela, 1 Ne. 7:6; wychodzą za Zorama i synów Lehego, 1 Ne. 16:7; córki Lamanitów wprowadzone przez kapłanów króla Noego, Mos. 20:5; córki Lamanitów znieważane i mordowane przez Nefitów, Moro. 9:9.
- Cuda**, Jezus Chrystus objawia się ludziom dokonując pośród nich cudów i znaków zależnie od ich wiary, 2 Ne. 26:13; wielkie znaki i cuda dane ludziom przed przyjściem na świat Chrystusa, He. 16:13; ludzie innych narodów nawróciliby się po tych cudach, 2 Ne. 10:4; Jezus dokona wielkich cudów, 2 Ne. 26:13, Mos. 3:5, Bóg cudów, 2 Ne. 28:6, syn Helamana dokonuje cudów pośród Nefitów, He. 16:4; wielkie cuda pośród ludu, 3 Ne. 1:4; dokonywane przez Chrystusa pośród Nefitów, 3 Ne. 17:7, 26:15; różne cuda dokonywane przez Jego uczniów, 4 Ne. 5; Bóg nie przestał być Bogiem cudów, Morm. 9:15; czasy cudów, Moro. 7:27, 35.
- Cudzołóstwo**, nierząd; biada pełniającym cudzołóstwo, 2 Ne. 9:36; Pan zabrania cudzołożenia, 2 Ne. 26:32; z powodu cudzołożenia i innych grzechów ludzie błędzą, 2 Ne. 28:14; próby usprawiedliwienia nierządu, Jak. 2:23; wezwanie do nawrócenia się i odstąpienia od rozpusty, 3 Ne. 30:2; Morianton niesprawiedliwym człowiekiem z powodu swej rozpusty, Et. 10:11; grzech wstrętny Bogu, Al. 39:5; zabronione, Mos. 13:22, Al. 16:18, 23:3, 3 Ne. 12:27.
- Czary**, Al. 1:32, Morm. 1:19.
- Człowiek**, anioł wyglądający jak człowiek, 1 Ne. 8:5; Syn Boga jak człowiek, 1 Ne. 11:7; Jezus Chrystus ukazuje się bratu Jereda, Et. 3:15; Duch Pana ukazuje się Nefiemu, 1 Ne. 11:11.
- Czoła**, Amlikitów naznaczone czerwonymi znakami, Al. 3:4.
- Czyny**, ludzie będą sądzeni za swe czyny, 1 Ne. 15:32.
- Czyste serce**, ludzie czystego serca, Jak. 3:2; błogosławieni czystego serca, 3 Ne. 12:8.

- Czystość**, niosąca pokój, Mos. 14:5.
- Dachy**, słowa księgi czytane na dachach domów, 2 Ne. 27:11.
- Damaszek**, 2 Ne. 17:8.
- Dar**, przyjęcie dobrego daru, nie dotykając się złego daru, Moro. 10:30; każdy dobry dar pochodzi od Chrystusa, Moro. 10:18; dar tłumaczenia języków, Om. 25; Al. 9:21; dar życia wiecznego, He. 5:8; dar niebieski, 4 Ne. 3, Et. 12:8; zob. także **Dary**; dar Ducha Świętego, zob. **Duch Święty**. Amaleki nakłania do wiary w dary duchowe, Om. 25; Alma omawia różne duchowe dary, Al. 9:21; dary duchowe uwiadczenia się w różny sposób, Moro. 10:8; zabrane ludziom, gdy brak im wiary, Moro. 10:24.
- Dawid**, król Izraela, jego niegodziwe praktyki, Jak. 1:15; nałożnice, Jak. 2:24; dom Dawida, 2 Ne. 17:2, 13.
- Dawid**, kraj, Morm. 2:5.
- Demony**, He. 13:37.
- Diabeł**, zakłada występny kościół, 1 Ne. 13:6, 14:3; jego niewola, 1 Ne. 14:7, 2 Ne. 1:18; anioł, który upadł, 2 Ne. 2:17, 9:8; zwiódł pierwszych rodziców, 2 Ne. 9:9; przemienia się, 2 Ne. 9:9; nieczyści należą do diabła i jego aniołów, 2 Ne. 9:16; ojcem tajemnych spisków, 2 Ne. 26:22, He. 6:26; utraci władzę nad ludźmi, 2 Ne. 30:18; omamił Szerema, Jak. 7:18; zło pochodzi od diabła, Om. 25, 3 Ne. 1:22, Moro. 7:12; mistrzem grzechu, Mos. 4:14; niewola diabła, Al. 9:28; ukazał się Korihorowi, Al. 30:53; panuje nad niegodziwymi, Al. 40:13; dąży do zagłady dusz, He. 8:28; wrogiem Boga, Moro. 7:12; diabły będą wypędzane, Mos. 3:6; wypędzane, 3 Ne. 7:19.
- Dobro**, natchnione przez Boga, Al. 5:40, Moro. 7:13; ludzie zwlekają z czynieniem dobra, He. 12:4.
- Dom Izraela**, Nefici są z domu Izraela, 2 Ne. 29:12; obietnice dane domowi Izraela, 2 Ne. 29:1, 3 Ne. 16:11; Pan nie zapomni przymierza z domem Izraela, 3 Ne. 29:8.
- Dowód**, Korihor domaga się dowodu, Al. 30:40; sąd w oparciu o dowody, Al. 11:2; znaki dane jako dowód prawdy, He. 8:24.
- Dowódca**, Gideon, dowódca króla Limhiego, Mos. 20:17; Zoram, dowódca Nefitów, Al. 16:5; Moroni, dowódca Nefitów, Al. 43:16; 60:36; Zerahemnasz, dowódca Lamani-tów, 43:44; Lehi, dowódca Nefitów, Al. 49:16; Gid, dowodzi Lamanitami w niewoli, Al. 57:29. Naczelnym dowódcą, Zerahemnasz, Al. 43:44; Moroni, Al. 46:11; Amalikiasz, Al. 47:19; Gidgiddoni, 3 Ne. 3:18; Mormon odmawia dowodzenia armią Nefitów, Morm. 3:11; dowódcy wyznaczeni przez Nefitów, Al. 2:13; Amalekici i Zoramici wyznaczeni na dowódców nad Lamanitami, Al. 43:44; Zoramici dowódcami ze względu na ich znajomość miast Nefitów, Al. 48:5; dowódcy Lamantiów zdumieni umocnieniami Nefitów, Al. 49:5; dowódcy wyznaczeni przez Lachoneusa, 3 Ne. 3:17; zwyczaj wyznaczania dowódców przez Lamanitów, Al. 47:17; przywódcy nad plemionami, 3 Ne. 7:3, 14.
- Drabiny**, użyte przez armię Moronię, Al. 62:21.
- Droga**, ścieżka, 1 Ne. 8:20, 2 Ne. 31:9, 19; drogi budowane przez Nefitów, 3 Ne. 6:8; wiele dróg zbudowano w czasach Lachoneusa, 3 Ne. 6:8.
- Drzewo**, drewno; Nefi uczy obróbki drzewa, 2 Ne. 5:15; misterne wyroby z drzewa, Jar. 8; obróbka drzewa przy budowie statku dla grupy Lehiego, 1 Ne. 18:1; używane w umocnieniach obronnych miast, Al. 50:2, 53:4; brak drzewa w kraju, He. 3:5; ochrona młodych drzew, He. 3:9.
- Drzewo**, w wizji Lehiego, 1 Ne. 8:10; rzeka w pobliżu drzewa, 1 Ne. 8:13; żelazny pręt wiodący do drzewa, 1 Ne. 8:19; owoc drzewa pożądaný, 1 Ne. 8:10, 15; drzewo życia, 1 Ne. 11:25, 15:22, 28, Al. 12:21, 42:3; resztką zostanie wszczepiona w

- prawdziwe drzewo oliwne, 1 Ne. 15:16; drzewa posłuszne dzięki wierze, Jak. 4:6.
- Drzwi**, wejście namiotu w kierunku świątyni, Mos. 2:6; modlitwa za zamkniętymi drzwiami, 3 Ne. 13:6.
- Duch Boży**, Boga, zstąpił do ich serc, He. 5:45; wpływ Ducha Boga na wielu królów na wyspach, 1 Ne. 19:12; prawda wyjawiona przez Świętego Ducha Boga, Al. 5:46.
- Duch Pana**, Nefi przeniesiony przez Ducha Pana na wysoką górę, 1 Ne. 11:1; Duch Pana wygląda jak człowiek, 1 Ne. 11:11; Duch Pana nie pozostaje z niegodziwymi, 2 Ne. 26:11; Duch Pana nie pozostaje w zbezczeszczonych świątyniach, He. 4:24. Zob. także **Duch Święty**.
- Duch Święty**, Chrystus objawi się ludziom innych narodów przez Ducha Świętego, 1 Ne. 10:11, 2 Ne. 26:13; Nefi zobaczył Ducha Świętego zstępującego na Chrystusa, 1 Ne. 11:27; Duch Święty zstępuje na dwunastu, 1 Ne. 12:7; daje świadectwo o Chrystusie, 1 Ne. 12:18, 3 Ne. 28:11; zaprzeczanie, działanie przeciw Duchowi Świętemu, 2 Ne. 28:26, Al. 39:6; nadanie Ducha Świętego po chrzcie, 2 Ne. 31:12, 3 Ne. 11:37; dary Ducha Świętego, 2 Ne. 32:2, Moro. 10:5; Maryją poczynnie pod wpływem Ducha Świętego, Al. 7:10; usłyszenie Duchem Świętym, Al. 13:12; Nefi i Lehi napelnieni Duchem Świętym, He. 5:45; dwunastu uczniów otrzymuje moc nadawania Ducha Świętego, 3 Ne. 18:37; uczniowie Chrystusa otrzymują Ducha Świętego, 3 Ne. 19:13, 20; Duch Święty będzie przelany na ludzi innych narodów, 3 Ne. 20:27; przez Ducha Świętego można przekonać się o prawdzie, Moro. 10:5.
- Duch, Wielki**; Ammon uważany za Wielkiego Ducha, Al. 18:2; Aaron mówi o Wielkim Duchu, Al. 22:9.
- Duchy**, dusze; wszystkich ludzi powracają do Boga, Al. 40:11; zostaną przywrócone ciału, 2 Ne. 9:12; nieczyste duchy, zob. **Diabeł**.
- Duma**, pycha; ludzi innych narodów, 2 Ne. 26:20; kościoły ulegają zepsuciu z powodu dumy, 2 Ne. 28:12; złoto przyczyną wzrastającej dumy, Jak. 1:16; Nehor staje się dumny, Al. 1:6; duma i inne grzechy, Al. 1:32; pycha widoczna już w Kościele, He. 3:33; pycha powodem wprowadzenia prywatnej własności i zaprzestania wspólnoty, 4 Ne. 24.
- Dusze**, ostateczny stan dusz, 1 Ne. 15:35; stan dusz po śmierci przed zmartwychwstaniem, Al. 40:7.
- Dyscyplina**, Lamanici będą dyscypliną dla Nefitów, 1 Ne. 2:24, 2 Ne. 5:25.
- Działanie**, podleganie oddziaływaniu, 2 Ne. 2:13, 2:26; ludzie mogą działać według własnej woli, Al. 12:31, He. 14:30.
- Dzieci**, rodziły się na pustyni. 1 Ne. 17:20; synowie narodzeni Lehiemu, 1 Ne. 18:7; poznanie prawdy będzie umożliwiające wielu potomkom Lehiemu, 2 Ne. 10:2; opieka nad dziećmi, Mos. 4:14; dzieci Chrystusa, Mos. 5:7; małe dzieci mają życie wieczne, Mos. 15:25; słowa dzieci zadziwiają mądrych, Al. 32:23; przyprowadzone do Jezusa, 3 Ne. 17:11; błogosławione przez Jezusa, 3 Ne. 17:21; nauczane przez aniołów, 3 Ne. 17:24; mówią o cudownych rzeczach, 3 Ne. 26:14; dzieci i kobiety ofiarowane bożkom, Morm. 4:14, 21; chrzest małych dzieci zniewagą wobec Boga, Moro. 8:9; zbawione, Moro. 8:12; małe dzieci mają życie w Chrystusie, Moro. 8:22; dziecko dziewczynki w wizji Nefiego, 1 Ne. 11:20; dziecko prowadzić je będzie, 2 Ne. 21:6; syn diabła, Al. 5:39; syn piekła, Al. 11:23; 54:11; dzieci, symbol ufności, pokory, 3 Ne. 11:37; Mormon rozsądnym chłopcem, Morm. 1:2; Święty Syn, Moro. 8:3.
- Dziedzictwo**, posiadanie, ziemie dziedzictwa Nefitów, 1 Ne. 22:12, 2 Ne. 1:5, 9; potwierdzone przez Chrystusa, 3 Ne. 20:14; Żydzi zostaną zebrani na ziemiach swego dziedzic-

- ctwa, 2 Ne. 10:8; Lamanici zajmą ziemię dziedzictwa Nefitów, Jak. 3:4; otrzymają dziedzictwo od Boga, Al. 5:58.
- Dzieje**, historia ludu wyryta na większych płytach, 1 Ne. 9:2, 2 Ne. 4:14, Jak. 1:3; dzieje spisane przez Nefiego, 1 Ne. 1:17; przez Zenifa, Mos. Rozdz. 9-22; dzieje Almy i jego ludu, Mos. 23-24; Aarona i braci, Al. 21-26; spisane przez Helamana, Al. 45-62.
- Dzieło**, wielkie i cudowne dzieło Pana, 1 Ne. 14:7, 2 Ne. 25:17, 29:1, 3 Ne. 21:9; cudowne dzieło pośród ludzi innych narodów, 1 Ne. 22:8; cudowne i zadziwiające dzieło, 2 Ne. 27:26; dzieło Pana nie jest jeszcze zakończone, 2 Ne. 29:9; rozpoczęcie dzieła Ojca, 3 Ne. 21:26.
- Dzień**, obłok za dnia, 2 Ne. 14:5; dzień sądu, Mos. 3:24; odległość jednego dnia, He. 4:7; dzień skazania wierzących, 3 Ne. 1:9; Eter ukrywał się w dzień w jaskini, Et. 13:13.
- Dziesięcina**, Abraham oddaje dziesięcinę Mechizedekowi, Al. 13:15; Pan okradany przez ludzi z dziesięcin, 3 Ne. 24:8.
- Dziewica**, Maryja, Al. 7:10, widziana w wizji Nefiego, 1 Ne. 11:13, 15, 18.
- Dziękowanie** Bogu, Al. 7:23, 37:37, 3 Ne. 10:10.
- Eden**, Adam i Ewa wypędzeni z ogrodu w Edenie, 2 Ne. 2:19, Al. 12:21, 42:2; Eden symbolem doskonałości, 2 Ne. 8:3.
- Edom**, 2 Ne. 21:14.
- Efraim**, Syria sprzyśiężona z Efraimem, 2 Ne. 17:2; pozna Słowo Boga, 2 Ne. 19:9; ustąpi jego zaszłość, 2 Ne. 21:13.
- Efraim**, wzgórze, Et. 7:9.
- Egipski**, zreformowany, Morm. 9:32.
- Egipt**, Józef sprzedany do Egiptu, 1 Ne. 5:14, 2 Ne. 3:4, 4:1, Al. 10:3; Izrael wyprowadzony z niewoli w Egipcie, 1 Ne. 5:15, 17:40.
- Elam**, 2 Ne. 21:11.
- Elementy**, składniki ziemi, stopią się, 3 Ne. 26:3, Morm. 9:2.
- Eliasz**, jego powrót obiecany, 3 Ne. 25:5.
- Emer**, syn Omera, Et. 1:29; namaszczony na króla Jeredów, Et. 9:14.
- Emmanuel**, tytuł Chrystusa, 2 Ne. 17:14, 18:8.
- Emron**, żołnierz Nefitów, zabity, Moro. 9:2.
- Enos**, otrzymuje płyty, Jak. 7:27; otrzymuje odpuszczenie grzechów, Enos. 5; przekazuje płyty Jaromowi, Jar. 1.
- Esrom**, Jereda, syn Omera, Et. 8:4; walczy z Jeredem, Et. 8:5.
- Etem**, król Jeredów, syn Ahah, Et. 1:9, 11:11.
- Eter**, Księga Etera w oparciu o zapis na 24 płytach, Et. 1:2.
- Eter**, syn Koriantora, Et. 1:6, 11:23; prorocтва Etera, Et. 12:5; ludzie nie dają wiary jego słowom, Et. 13:2; widzi czasy Chrystusa, Et. 13:4; ukrywa się w jaskini, Et. 13:18, 22; dane mu słowo Pana, Et. 14:24; Koriantumr przypomina sobie słowa Etera, Et. 15:1; Eter ukrywa kroniki, Et. 15:33; jego ostatnie słowa, Et. 15:34.
- Ewa**, zob. **Adam i Ewa**.
- Ewangelia**, będzie dana ludziom innych narodów, 1 Ne. 13:34; wiele cennych prawd zostanie z niej usuniętych, 1 Ne. 13:32; zostanie spisana dla ludzi innych narodów, 1 Ne. 13:35; głoszona pośród resztki potomstwa Lehiego, 2 Ne. 30:5; ewangelia opoką członków Kościoła, 3 Ne. 27:10; ludzie zaprzeczają objawieniom Boga, gdy nie znają Jego ewangelii, Morm. 9:8.
- Ezias**, He. 8:20.
- Ezrom**, srebrna moneta, Al. 11:6, 12.
- Figi**, nie zbiera się fig z ostu, 3 Ne. 14:16.
- Gad**, miasto, 3 Ne. 9:10
- Gadiandi**, miasto, 3 Ne. 9:8.
- Gadianton**, biegły w sztuce tajemnych morderstw, He. 2:4; ucieka przed Helamanem, He. 2:11; powoduje przewrót w kraju, He. 2:13; jego

- tajemne spiski, He. 3:23; 6:24; przysięgi, He. 6:26; pod wpływem szatana, He. 6:29; autorem tajemnej bandy, 8:28; jego banda znieśiona, He. 11:10; jego tajemne plany, He. 11:26.
- Gadiomnah** miasto, 3 Ne. 9:8.
- Gałąż**, potomstwo Lehięgo stanie się sprawiedliwą gałążą, 2 Ne. 9:53.
- Gardzący dziełami Pana**, Morm. 9:26.
- Gazelem**, Al. 37:23.
- Geba**, 2 Ne. 20:29.
- Gebim**, 2 Ne. 20:31.
- Gid**, dowódca oddziału prowadzącego Lamanitów wziętych do niewoli, Al. 57:29; traci jeńców, Al. 57:32; bierze udział w zasadzce pod Manti, Al. 58:16; zajmuje Manti, Al. 58:21.
- Gid**, miasto, zajęte przez Lamanitów, Al. 51:26; odzyskane przez Nefitów, Al. 55:7, 16, 23; dobrze umocnione, Al. 55:25.
- Giddianhi**, pisze do Lachoneusa, 3 Ne. 3:9; rabuje, 3 Ne. 4:5; straszliwy wygląd jego żołnierzy, 3 Ne. 4:7; jego ludzie zabijani, 3 Ne. 4:11; pokonany, 3 Ne. 4:12.
- Giddonah**, ojciec Amuleka, Al. 10:2.
- Giddonah**, wyższy kapłan w kraju Gideon, Al. 30:23; wysłała Korihora do Almy na sąd, Al. 30:29.
- Gideon**, patriota pośród Nefitów, Mos. 19:4; jego plan uwolnienia ludu, Mos. 22:6; naucza lud, Al. 1:7; opiera się Nehorowi, Al. 1:7, 9; zabity przez Nehora, Al. 1:9, 13; dolina i miasto nazwane po nim, Al. 2:20, 6:7.
- Gideon**, dolina, Al. 2:20; Kościół umocniony w dolinie Gideon, Al. 6:8.
- Gideon**, miasto, Al. 6:7.
- Gidgiddonah**, dowódca Nefitów, Morm. 6:13.
- Gidgiddoni**, naczelny dowódca armii Nefitów, 3 Ne. 3:18; prorok, 3 Ne. 3:19; pokonuje spiskowców Gardiantona, 3 Ne. 4:14; zaprowadza pokój, 3 Ne. 6:6.
- Gilead**, brat Szareda, Et. 14:8; walczy z Koriantumrem, Et. 14:3; zdobywa tron, Et. 14:6; zamordowany przez swego wyższego kapłana, Et. 14:9.
- Gilgah**, syn Jereda, Et. 6:14.
- Gilgal**, dolina, Et. 13:27, Koriantumr pokonuje tam Szareda, Et. 13:28; Szared zostaje tam zabity, Et. 13:30.
- Gilgal**, dowódca Nefitów, zabity, Morm. 6:14.
- Gilgal**, miasto, zatopione, 3 Ne. 9:6.
- Gimgimno**, miasto, zatopione, 3 Ne. 9:8.
- Głód**, pragnienie duszy, Enos 4, 3 Ne. 12:6; dusza nasycona, 3 Ne. 20:8; głód przepowiedziany, 2 Ne. 1:18, 6:15, 10:6, 24:30, He. 10:6, 13:9, Et. 9:28; lud Zenifa doświadczony głodem, Mos. 9:3; głód Nefitów, Al. 62:35, He. 11:4; Jeredów, Et. 9:30, 11:7; ludzie ocaleni od głodu, Al. 9:22, 10:22, 53:7.
- Głos**, Nefi podnosi głos do Pana, 2 Ne. 4:35; sędziowie wybierani głosem ludu, zob. **Sędziowie**, głos ludu przeciwko Amliki, Al. 2:7; głos anioła niczym grzmot, Al. 38:7; głos z nieba w obronie Nefiego i Lehięgo, He. 5:29; głos Pana do ludu po Jego ukrzyżowaniu, 3 Ne. 9:1, 10:3; głos Ojca oznajmiający Chrystusa przed Jego ukazaniem się Nefitom, 3 Ne. 11:3; wzgórze i góry drżą od głosu Pana, He. 12:9.
- Głuchy**, głusi, którzy nie chcą słuchać, 2 Ne. 9:31; głusi usłyszą słowa księgi, 2 Ne. 27:29; słuch przywrócony przez Chrystusa głuchym, Mos. 3:5; słuch przywrócony przez Chrystusa, 3 Ne. 17:7; słuch przywrócony przez uczniów Chrystusa, 4 Ne. 5.
- Głupiec**, Nefi nazwany głupcem przez swych braci, 1 Ne. 17:17; głupcy odmawiają przyjęcia dalszych słów Boga, 2 Ne. 29:6; zabronione nazywanie brata głupcem, 3 Ne. 12:22; ludzie winni uznawać się za głupców przed Bogiem, 2 Ne. 9:42; niegodziwi trwający w grzechu nazwani głupcami, He. 9:21; głupcy

- wyśmiewają, ale będą rozpaczają, Et. 12:26.
- Głupota ludzi**, 2 Ne. 9:28, 26:10.
- Gniew**, Lamana i Lemuela, 2 Ne. 4:13, 5:1; Pana, 2 Ne. 26:6; ludzie pobudzani przez szatana do gniewu przeciw dobru, 2 Ne. 28:20; armie Jeredów pijane gniewem, Et. 15:22; gniew Nefitów, Moro. 9:5.
- Gołębicą**, Duch Święty w postaci gołębiczy, 1 Ne. 11:27, 2 Ne. 31:8.
- Gorączka**, pośród Nefitów, Al. 46:40.
- Góry**, rozpadające się na kawałki w wizji Nefiego, 1 Ne. 12:4; wyniesienie gór, 1 Ne. 19:11, 3 Ne. 8:10; góry pokryją ludzi prześladowanych proroków i świętych, 2 Ne. 26:5; święta góra Pana, 2 Ne. 30:15; góra świątyni Pana, 2 Ne. 12:2; góry są posłuszne na rozkaz w imię Jezusa, Jak. 4:6.
- Grad**, porazi lud króla Noego, Mos. 12:6.
- Granica**, spór o granicę prowadzi do wojny, Al. 50:25.
- Grot**, broń, Jar. 8.
- Grób**, śmierć, żaden podróżny nie może powrócić z grobu, 2 Ne. 1:14; śmierć odda zmarłych, 2 Ne. 9:12; grób nie zwycięża, Al. 22:14; groby otworzą się, He. 14:25; grób wykuty w skale, gdzie złożono Chrystusa, 2 Ne. 25:13.
- Grzech**, Bóg nie może patrzeć z przyzwoleniem na grzech, Al. 45:16; niewybaczalny grzech, Jak. 7:19, Al. 39:6; ostrzeżenie przed pozostawianiem w grzechach, 2 Ne. 9:38, 45; odpuszczenie grzechów, 2 Ne. 25:26, Enos 2; zob. też **Odpuszczenie grzechów**; Baranek Boży gładzi grzechy świata, Al. 7:14; Jezus Chrystus został zabity za grzechy świata, 3 Ne. 11:14.
- Grzmoty**, ludzie będą nawiedzeni grzmotami, gdy Chrystus umrze na krzyżu, 1 Ne. 12:4, 19:11; niegodziwi nawiedzeni grzmotami, 2 Ne. 26:6; po śmierci Chrystusa, 3 Ne. 8:6.
- Gwiazda**, nowa gwiazda znakiem przyjscia na świat Chrystusa, He. 14:5; ukazuje się na niebie, 3 Ne. 1:21.
- Gwoździe**, rany po gwoździach w rękach i stopach Jezusa, 3 Ne. 11:14.
- Hagot**, buduje okręty, Al. 63:5.
- Hasło wolności**, zaprowadzone przez Moroniego, Al. 46:12; odstępcy zobowiązani do wywieszenia w swych miastach sztandaru z hasłem wolności, Al. 51:20.
- Heartom**, syn Liba, królem Jeredów, Et. 1:17, 10:29.
- Helam**, Nefita z czasów króla Noego, zostaje ochrzczony przez Almę, Mos. 18:12.
- Helam**, miasto, Mos. 23:20.
- Helaman**, syn króla Beniamina, Mos. 1:2.
- Helaman**, syn Almy, 31:7; Alma daje mu wskazówki, Al. 36:1; otrzymuje płyty, Al. 37:2, 21, 50:38; Alma zabrania mu wyjawienia tajemnych przysiąg, Al. 37:27; Alma mówi mu o Liahonie, Al. 37:38; wyznacza kapłanów, Al. 45:22; głosi Słowo, Al. 46:1, 62:45; utrzymuje porządek w Kościele, Al. 46:38; przekonuje Ammonitów, aby nie złamali przysięgi danej Bogu, Al. 53:14; dowodzi 2.000 synów Ammonitów, Al. 53:19; pisze do Moroniego, Al. 56:1; przychodzi z pomocą Antipusowi, Al. 56:9; maszeruje obok miasta Antiparah, odwołując Lamanitów, Al. 56:31; zawraca, aby pomóc armii Antipusa, Al. 56:50; odnosi zwycięstwo, Al. 56:54; otrzymuje list od króla Ammorona, Al. 57:1; podaje warunki wymiany więźniów, Al. 57:2; jego armia wzmocniona, Al. 57:6; otacza Kumeni, Al. 57:7; narzeka na obojętność rządu, Al. 58:7; zwodzi Lamanitów pod Manti, Al. 58:17, 18; powraca do Zarahemli, Al. 62:42; umiera, Al. 62:52.
- Helaman**, syn Helamana, otrzymuje kroniki, Al. 63:11; wyznaczony na sędziego, He. 2:2; ocalony przez sługę, He. 2:6; jego charakter, 3:20; poucza swych synów, He. 5:5; umiera, He. 3:37.

- Helem**, jeden z braci Ammona, Mos. 7:6.
- Helorum**, syn króla Beniamina, Mos. 1:2.
- Helmy**, noszone przez Nefitów, Al. 43:38, 44; Lamanitów, He. 1:14; Jeredów. Et. 15:15.
- Hem**, jeden z braci Ammona, Mos. 7:6.
- Hermounts**, Lamanici uciekają tam, Al. 2:37.
- Heszlon, nizina**, Et. 13:28.
- Het**, kraj, Et. 8:2.
- Het**, syn Heartoma, Et. 1:16, 10:31.
- Het**, syn Koma, Et. 1:26, 9:25; buntuje się przeciw ojcu i odbiera mu tron, Et. 9:27; ginie z głodu, Et. 10:1.
- Himni**, syn Mosjasza, Mos. 27:34; jego misja pośród Lamanitów, Al. 25:17; przewodzi Kościołowi w Zarahemli, Al. 31:6. Zob. **Mosjasz**, jego synowie.
- Interpretery**, używane przez „widzącego”, Mos. 8:13; przygotowane dla wyjawiania tajemnic, Mos. 8:19; Alma otrzymuje je, Mos. 28:20; przekazane Helamanowi, Al. 37:21, 24; Moroni zapieczętowanie je, Et. 4:5.
- Ireantum**, wielkie wody, 1 Ne. 17:5.
- Ismael**, i jego rodzina przyłączają się do grupy Lehiego, 1 Ne. 7:5, 22; jego córki wychodzą za synów Lehiego, 1 Ne. 16:7; Zoram żeni się z najstarszą córką Ismaela, 1 Ne. 16:7; śmierć Ismaela w Nahom, 1 Ne. 16:34; Lamoni potomkiem Ismaela, Al. 17:21.
- Ismael**, kraj, Al. 17:19; Ammon przybywa do kraju Ismael, Al. 17:20, 21; synagogi budowane w kraju Ismael, Al. 21:20.
- Ismael**, potomek Aminadiego, Al. 10:2.
- Izaak**, Bóg zawiera z nim przymierze, 1 Ne. 17:40; Bóg Izaaka, 1 Ne. 19:10; Abraham posłuszny Bogu w ofiarowaniu Izaaka, Jak. 4:5.
- Izabela**, ladacznica z Siron, Al. 39:3.
- Izajasz**, prorok Izraela, Nefi przytacza jego słowa, 1 Ne. 15:20, 19:23; odczytuje jego słowa, 1 Ne. 20:1, 21:1; wyjaśnia jego słowa, 1 Ne. 22:1; Nefi zapisuje jego słowa, 2 Ne. Rozdziały 12-24; Abinadi przytacza słowa Izajasza, Mos. 14:1; Moroni zachęca do wczytywania się w słowa Izajasza, Morm. 8:23.
- Izajasz**, jeden z dwunastu uczniów Chrystusa, 3 Ne. 19:4.
- Izba**, modlitwa w swej izbie, Al. 33:7, 34:26, 3 Ne. 13:6.
- Izrael**, dom Izraela porównany do oliwki, 1 Ne. 10:12; zostanie rozproszony, a później zgromadzony, 1 Ne. 10:14; będzie sądzony przez apostołów, 1 Ne. 12:9; zebrany do walki przeciw dwunastu apostołom, 1 Ne. 11:35; ludzie innych narodów zostaną zaliczeni do domu Izraela, 1 Ne. 14:2; obietnice Pana dla domu Izraela, 1 Ne. 14:5; dzieło Pana rozpocznie się dla wypełnienia obietnic danych domowi Izraela, 1 Ne. 14:17; dom Izraela przedmiotem szyderstwa i pośmiewiskiem, 1 Ne. 19:14; sprawiedliwa gałąź Izraela, 2 Ne. 3:5; Izrael zostanie zgromadzony, 2 Ne. 3:13; jego plemiona zapiszą słowa Pana, 2 Ne. 29:12; Chrystus przemawia do synów Izraela, 3 Ne. 10:5; Chrystus idzie do zagubionych plemion Izraela, 3 Ne. 17:4.
- Jahwe**, 2 Ne. 22:2, Moro. 10:34.
- Jakom**, syn Jereda, Et. 6:14.
- Jakub**, dom Jakuba, 1 Ne. 20:1, 2 Ne. 12:5, 27:33, 3 Ne. 5:21, 25, 20:16, 21:2.
- Jakub**, syn Lehiego, 1 Ne. 18:7; ucieka z Nefim, 2 Ne. 5:6; wyświęcony na kapłana, 2 Ne. 5:26; naucza lud, 2 Ne. 6:1, 11:1, Jak. 2:1; Nefi nakazuje mu zapisywać na płytach, Jak. 1:2; zbija z tropu Szerem, Jak. 7:8; kończy swój zapis, Jak. 7:26.
- Jakub**, dowódca Zoramitów, Al. 52:20, jego armia otoczona, Al. 52:31; zabity, Al. 52:35.
- Jakub**, król spiskowców, 3 Ne. 7:9; ucieka na północ, 3 Ne. 7:12.
- Jakub**, miasto, zatopione w morzu, 3 Ne. 9:8.

- Jakubagat**, miasto zgładzone w ogniu, 3 Ne. 9:9.
- Jakubici**, jedna z grup Nefitów, Jak. 1:13.
- Jan**, apostoł, 1 Ne. 14:27, 3 Ne. 28:6; wyznaczono mu, co ma zapisać, 1 Ne. 14:25; jego zapisane proroctwa, Et. 4:16.
- Jarom**, syn Enosa, Jar.1.
- Jarzm**, występnego kościoła, 1 Ne. 13:5.
- Jaskinia**, Nefi i jego bracia chowają się w jaskini, 1 Ne. 3:27; Eter ukrywa się w jaskini, Et. 13:13, 18, 22.
- Jaszon**, kraj, Morm. 2:16.
- Jednorodzony Syn Boga Ojca**, 2 Ne. 25:12, Al. 13:5, 9. Zob. także **Chrystus**.
- Jedwabie**, 1 Ne. 13:7, Al. 4:6, Et. 9:17, 10:24.
- Jedzenie**, jedzcie, pijcie i weselcie się, niegodziwi tak będą zachęcali ludzi, 2 Ne. 28:7; dwunastu uczniów Jezusa nie powinno troszczyć się o jedzenie, 3 Ne. 13:25, 31.
- Jeneum**, dowódca Nefitów, zabity w bitwie, Morm. 6:14.
- Jeńcy**, trzymani przez Moroniego dla wymiany, Al. 52:8; Lamanici w niewoli zmuszeni pochowac swych poległych, Al. 53:1; zatrudnieni przy budowie umocnień, Al. 53:3, Al. 55:25; Ammoron proponuje wymianę jeńców, Al. 54:1; warunki wymiany jeńców proponowane przez Moroniego, Al. 54:11, 20; ponad 2.000 jeńców zabitych, gdy powstają przeciwko pilnującym ich, Al. 57:14; jeńcy posłani do Zarahemli, Al. 57:16; jeńcy wzięci do niewoli przez Lamanitów po zdobyciu wieży Szerizah, Moro. 9:7.
- Jered**, przybył z wielkiej wieży, Et. 1:33; ich mowa nie została pomieszana, Et. 1:35; Pan obiecuje mu wybraną ziemię, Et. 1:42; idzie do doliny Nimrod, Et. 2:1; wyrusza na morze, Et. 6:4; przybywa do ziemi obiecanej, Et. 6:12; przelicza swój lud, Et. 6:19; umiera, Et. 6:29. Zob. także **Brat Jereda**.
- Jered**, syn Omera, Et. 8:1; powstaje przeciwko ojcu, Et. 8:2; pokonany w bitwie, Et. 8:6; proponuje morderstwo Akiszowi, Et. 8:12; namaszczony na króla, Et. 9:4; zabity, Et. 9:5.
- Jeredzi**, dzieje Jeredów, Et. 1:1; przyczyną ich zagłady zawziętość w zemście, Moro. 9:23.
- Jeremiasz**, prorok Izraela, jego proroctwa na mosiężnych płytach, 1 Ne. 5:13; wtrącony do więzienia, 1 Ne. 7:14.
- Jeremiasz**, jeden z dwunastu uczniów, 3 Ne. 19:4.
- Jerozolima**, w Palestynie, jej zagłada przepowiedziana przez proroków, 1 Ne. 1:4; Lehi przepowiada jej zagładę, 1 Ne. 1:18; Lehi i jego rodzina uchodzą z Jerozolimy, 1 Ne. 2:4; proroctwa o Jerozolimie wypełnią się, 1 Ne. 7:13; synowie Lehięgo powracają do Jerozolimy po mosiężne płyty, 1 Ne. 3:2; synowie Lehięgo powracają do Jerozolimy po rodzinę Ismaela, 1 Ne. 7:2; zagłada Jerozolimy, 2 Ne. 1:4, 6:8, 25:10; lud Zarahemli przybywa z Jerozolimy, Om. 14; lud przymierza powróci do Jeruzalem, 3 Ne. 20:29; Jeruzalem zostanie odkupione, 3 Ne. 20:34.
- Jerozolima**, miasto Lamanitów, Al. 21:1; Aaron przybywa do Jerozolimy, Al. 21:4; zatopiona, 3 Ne. 9:7.
- Jerszon**, kraj dany Anti-Nefi-Lehitom, Al. 27:22, zob. **Ammonici**; Kościół założony w Jerszon, Al. 28:1; Korihor w Jerszon, Al. 30:19; Alma i Amulek udają się do Jerszon, Al. 35:1; Ammonici opuszczają Jerszon, Al. 35:13; Nefici gromadzą armie w Jerszon, Al. 43:4.
- Jeruzalem**, zob. **Jerozolima**.
- Jesse**, 2 Ne. 21:1, 10.
- Jezus**, zob. **Chrystus**.
- Jeneum**, dowódca Nefitów, zabity w bitwie, Morm. 6:14.

- Język**, mowa; Nefitów, 1 Ne. 1:2, Mos. 1:2; Nefici nie mogą wyrazić wielu rzeczy w swym języku, 3 Ne. 5:18; pismo na płytach w języku zwanym zreformowanym egipskim, Morm. 9:32; język ten nieznanym innym ludom, Morm. 9:34; Pan pomieszał mowę ludziom budującym wieżę, Et. 1:33; mowa ludu Jereda nie została pomieszana, Et. 1:35; dar języków, Al. 9:21; rozwiązanie języków dzieci, 3 Ne. 26:14.
- Jonasz**, jeden z dwunastu uczniów, 3 Ne. 19:4.
- Jordan**, miasto, Nefici odpierają atak Lamanitów na Jordan, Morm. 5:3.
- Josz**, dowódca Nefitów; ginie w bitwie, Morm. 6:14.
- Josz**, miasto; spalone, 3 Ne. 9:10.
- Jozue**, kraj, do którego maszerują Nefici, Morm. 2:6.
- Józef**, sprzedany do Egiptu; Lehi jego potomkiem, 2 Ne. 3:4; „widzący” zostanie powołany spośród jego potomstwa, 2 Ne. 3:11, 14; jego prociwta, 2 Ne. 4:1; jego potomstwo nigdy nie zginie, 2 Ne. 25:21; sprawiedliwa gałąź z potomstwa Józefa, Jak. 2:25; Amulek jego potomkiem, Al. 10:2; szczątki jego szaty zachowane, Al. 46:24; potomstwo Lehiowego resztką z potomstwa Józefa, Al. 46:23, 27, 3 Ne. 10:17, Et. 13:6, 10.
- Józef**, syn Lehiowego; urodzony na pustyni, 1 Ne. 18:7; smuci się cierpieniami matki, 1 Ne. 18:19; Lehi błogosławi Józefa, 2 Ne. 3:1; Józef ma słuchać Nefiego, 2 Ne. 3:25; ucieka z Nefim, 2 Ne. 5:6; wyswięcony na kapłana, 2 Ne. 5:26, Jak. 1:18.
- Józefici**, jedna z grup Nefitów, Jak. 1:13.
- Judea**, miasto; Helaman przybywa do Judei, Al. 56:9; umocniona, Al. 56:15.
- Kain**, syn Adama, He. 6:27; morderca od początku, Et. 8:15.
- Kalno**, 2 Ne. 20:9.
- Kamień**, głaz; Żydzi odrzucają kamień, na którym mogliby budować, Jak. 4:15; głaz z wrytymi na nim znakami przyniesiony Mosjaszowi, Om. 20; Pan przygotowuje kamień swemu słudze Gazelem, Al. 37:23; Lehi buduje ołtarz z kamieni, 1 Ne. 2:7; Nefi krzesi ogień używając kamieni, 1 Ne. 17:11; Mosjasz tłumaczy za pomocą dwóch kamieni, Mos. 28:13; szesnaście kamyków przygotowanych przez brata Jereda, Et. 3:1; Pan daje dwa kamienie bratu Jereda, Et. 3:23.
- Kapłani**, Jakub i Józef wyswięceni, 2 Ne. 5:26, Jak. 1:18; kapłani kościołów utworzonych przez ludzi będą się spierali między sobą, 2 Ne. 28:4; król Benjamin wyznacza kapłanów, Mos. 6:3; niegodziwi kapłani króla Noego, Mos. 19:23; kapłani pracują własnymi rękoma na swe utrzymanie, Mos. 27:5, Al. 1:26; Pan Bóg wyznaczył kapłanów, Al. 13:1; Alma wyswięca kapłanów, Al. 15:13; kapłani i fałszywi prorocy, 4 Ne. 34; sposób wyznaczania kapłanów, Moro. Rozdz. 3.
- Kapłaństwo**, Jakub otrzymuje kapłaństwo, 2 Ne. 6:2; Alma powołany mocą świętego kapłaństwa, Al. 6:8; Pan Bóg wyznaczył kapłanów do świętego kapłaństwa, Al. 13:1; wyższe święte kapłaństwo, Al. 13:8; święte kapłaństwo Boga, Al. 13:18, 43:2, He. 8:18.
- Kara**, nie ma kary, gdzie nie ma prawa, 2 Ne. 9:25; Szerem mówi o wiecznej karze, Jak. 7:18; wieczna kara zapłatą dla niegodziwych, Mos. 2:33.
- Kazanie na górze**, powtórzone, 3 Ne. Rozdział 12. do 14.
- Kib**, król Jeredów, syn Orihaha, Et. 1:32, 7:3; w niewoli u Korihora, Et. 7:7; odzyskuje królestwo, Et. 7:9; przekazuje królestwo Szule, Et. 7:10.
- Kielich**, puchar goryczy (przenośnia), 2 Ne. 8:17, Mos. 3:26, Al. 40:26, 3 Ne. 11:11; kubek z winem sakramentalnym, 3 Ne. 18:8, Moro. 5:1.
- Kim**, król Jeredów, syn Moriantona,

- Et. 1:22, 10:13; dostaje się w niewolę, Et. 10:14.
- Kimnor**, ojciec Akisza, Et. 8:10.
- Kisz**, król Jeredów, syn Koroma, Et. 1:19, 10:17.
- Kiszkumen**, zabija Pahorana, He. 1:9; zamierza zabić Helamana, He. 2:3; zabity przez sługę Helamana, He. 2:9.
- Kiszkumen**, miasto; jego zagłada w płomieniach, 3 Ne. 9:10.
- Klasy**, podział ludu, Al. 32:2, 4 Ne. 26; podział na klasy zależnie od bogactw i możliwości kształcenia się, 3 Ne. 6:12.
- Klimat**, choroby spowodowane klimatem, Al. 46:40.
- Kłamca**, zostanie wtrącony do piekła, 2 Ne. 9:34.
- Kobiety**, w grupie Lehiego rodziły dzieci na pustyni, 1 Ne. 17:1, 20; miła jest Bogu czystość kobiet, Jak. 2:28; kobiety przędły, Mos. 10:5; kobiety przędły i tkwały, He. 6:13; Lamanici karmią kobiety ciałami ich mężów, Moro. 9:8.
- Kohor**, brat Noego, Et. 7:15.
- Kohor**, syn Noego, królem Jeredów, Et. 7:20.
- Kolano**, każde kolano się zegnije przed Chrystusem, Mos. 27:31.
- Kom**, król Jeredów, ojciec Heta, Et. 1:26, 9:25; traci tron i ginie, Et. 9:27.
- Kom**, król Jeredów, urodzony w niewoli, Et. 10:31; pokonuje Amgida i odzyskuje część królestwa, Et. 10:32; zwalczał rozbójników, Et. 10:34; bronił proroków, Et. 11:2.
- Komnor**, wzgórze, miejsce wielkiej bitwy Jeredów, Et. 14:28.
- Kompas**, zob. **Liahona**.
- Konie**, na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:25; posiadane przez Nefitów i Lamanitów, Enos 21, Al. 18:9, 20:6; Jeredów, Et. 9:19.
- Kontakty**, Lamanitów z Nefitami, Al. 23:18, 24:8; obawy, że Zoramici skontaktują się z Lamanitami, Al. 31:4.
- Korianton**, udaje się do Zoramitów, Al. 31:7; instruowany przez Almę, Al. 39:1; zaprzestaje nauczania Słowa, Al. 39:3; wyrządza szkodę misji nauczania Słowa, Al. 39:11; Alma zachęca go do czynienia dobra, Al. 41:14; Alma naucza go, że życie jest okresem wykazania się, Al. 42:4; omawia z nim odkupienie, Al. 42:11; sprawiedliwość, Al. 42:14; zadośćuczynienie, Al. 42:15; nawrócenie, Al. 42:16; swobodę wyboru, Al. 42:27; Alma nakłania go do ponownego nauczania Słowa, Al. 42:31; Korianton odpycha na północ, Al. 63:10.
- Koriantor**, syn Morona, Et. 1:7; urodzony w niewoli, Et. 11:18; ma syna Etera, umiera w niewoli, Et. 11:23.
- Koriantum**, syn Amnigadah, Et. 1:14; żyje w niewoli, Et. 10:31.
- Koriantum**, syn Emera, Et. 1:28; namaszczony na króla, Et. 9:21; panuje sprawiedliwie, Et. 9:23.
- Koriantumr**, odstępca od Nefitów, dowodzi Lamanitami, He. 1:15; zajmuje Zarahemłę, He. 1:20; zabija sędziego Pakumeni, He. 1:21; maszeruje w kierunku miasta Afifitość, He. 1:23; zabity, He. 1:30; jego armia w niewoli, He. 1:32.
- Koriantumr**, syn Omera, Et. 8:4; pokonuje Jereda, Et. 8:6.
- Koriantumr**, ostatni z Jeredów, żyje pośród ludu Zarahemli, Om. 21; dzieje jego ludu, Om. 21, król Jeredów, Et. 12:1; wielu nastaje na jego życie, Et. 13:15; wprawiony w sztuce wojennej, Et. 13:16; ostrzeżony przez Etera, Et. 13:20; będzie pochowany przez inny lud, Et. 13:21; pojmany przez Szareda, Et. 13:23; uwolniony przez synów, Et. 13:24; ściera się z Szaredem w bitwie, Et. 13:28; raniony, Et. 13:31; pokonuje brata Szareda, Et. 14:3; Gilead przejmuje jego tron, Et. 14:6; walczy z Libem, Et. 14:12; ucieka do Agosz, Et. 14:15; zabija Liba, Et. 14:16; ucieka przed Szizem, Et. 14:17; nie zginie od miecza, Et. 14:24; spotyka Sziza na

- wzgórzu Komnor, Et. 14:28; zraniony przez Sziza, Et. 14:30, 15:9; żałuje zła, które uczynił, Et. 15:3; pisze do Sziza, Et. 15:4, 18; ucieka przed Szizem, Et. 15:7; udaje się do Riplianum, Et. 15:8; pokonuje Sziza, Et. 15:10; rozbija obóz na wzgórzu Ramah, Et. 15:11; obserwowany przez Etera, Et. 15:13; ostateczna bitwa z Szizem, Et. 15:15, zabija Sziza, Et. 15:30; pada zraniony, Et. 15:32.
- Korihor**, antychryst, Al. 30:12; w Jerzson, Al. 30:19; w Gideon, Al. 30:21; przed Giddonahem, Al. 30:21; oskarża Kościół, Al. 30:24; zabrany do Almy, Al. 30:29; domaga się znaku, Al. 30:43; porażony taci mowę, Al. 30:50; zwiedziony przez diabła, Al. 30:53; wypędzony, Al. 30:56; ginie pośród Zoramitów, Al. 30:59.
- Korihor**, kraj, Et. 14:27.
- Korihor**, syn Kiba, Et. 7:3; powstaje przeciwko Kibowi, Et. 7:4; bierze ojca w niewolę, Et. 7:7; Szule przejmuje od niego królestwo, Et. 7:9; okazuje skruczę i zdobywa łaski u Szule, Et. 7:13.
- Korihor**, żył w czasach Koriantumra, Et. 13:17.
- Korom**, syn Leviego, Et. 1:20, 10:16.
- Korzeń Jessego**, 2 Ne. 21:10.
- Kości**, Jeredów rozrzucone w kraju na północ, Om. 22; znalezione przez ludzi Limhiego, Mos. 8:8.
- Kościóły**, wiele kościołów pośród ludzi innych narodów, 2 Ne. 26:20; spory o przynależność do Pana, 2 Ne. 28:3; wiele kościołów pośród Nefitów składających się na jeden Kościół, Mos. 25:22; tworzone dla zysku, 4 Ne. 26; będą dawały odpuszczenie grzechów za pieniądze, Morm. 8:32.
- Kościół Boga**, 1 Ne. 14:10; stado Boga, 2 Ne. 9:2; przystąpienie do Kościoła przez chrzest, Al. 4:4, 3 Ne. 26:21; дума w Kościele, Al. 4:6; członkowie stają się niegodziwi, Al. 4:11; Kościół pośród ludzi innych narodów, 3 Ne. 21:22; nazwany imieniem Chrystusa, 3 Ne. 27:8; zorganizowany przez uczniów Chrystusa, 4 Ne. 1; zbiera się często, Moro. 6:5.
- Kościół diabła**, 1 Ne. 14:10; wielki i występny, 1 Ne. 13:5, 14:3, 17, 22:13, 2 Ne. 6:12; nazwany nieładną całą ziemi, 1 Ne. 14:10, 22:13, 2 Ne. 10:16, 28:18; zaprzecza Chrystusowi, 4 Ne. 29.
- Kotwica**, (przenośnia), Morm. 5:18, Et. 12:4.
- Kozy**, znalezione na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:25; hodowane przez Nefitów, Enos 21.
- Kozłecie**, pantera legnie obok kozłecia, 2 Ne. 30:12.
- Krew**, zadośćuczynienia Chrystusa, 1 Ne. 12:10, Mos. 3:11, Al. 21:9; sakrament na pamiątkę przelanej krwi Chrystusa, 3 Ne. 18:11, Moro. 5:2; należący do występnego kościoła upiją się własną krwią, 1 Ne. 22:13; ciemiecy upiją się własną krwią, 2 Ne. 6:18; krew świętych będzie wołać z ziemi, 2 Ne. 28:10.
- Kronika**, zapis; Nefi skracza kronikę Lehiego, 1 Ne. 1:17, 19:1; rodowód Nefiego w kronice jego ojca, 1 Ne. 6:1; prorocтво anioła o kronice, która wyjdzie z ust Żydów, 1 Ne. 13:23; Mormon przekazuje kroniki Moroniemu, Sł.Morm. 1, Morm. 8:1; wyjawienie zapisu Nefitów będzie znakiem, 3 Ne. 21:5, Et. 4:17; braki w kronice Nefitów uzupełnione po przykazaniu Chrystusa, 3 Ne. 23:7; Pan zachowa te kroniki, Enos 15; kroniki Jeredów przyniesione przez ludzi króla Limhiego, Mos. 8:9, Et. 1:2; Nefici utrzymywali wiele kronik, He. 3:13, 3 Ne. 5:9; kroniki ukryte na wzgórzu Kumorah, Morm. 6:6, Et. 15:11.
- Kronika Zenifa**, Mos. Rozdz. 9-22; otrzymana przez króla Mosjasza, Mos. 22:14; odczytana ludowi z rozkazu króla Mosjasza, Mos. 25:5.
- Kroniki królów**, Jar. 14.
- Krowa**, na ziemi obiecanej, 1 Ne.

- 18:25; hodowana przez Jeredów, Et. 9:18.
- Król** Nefitów, nazwany Nefi, Jak. 1:11; nieba i ziemi, Al. 5:50; Salem, Melchizedek, Al. 13:18.
- Królestwo**, diabła pośród ludzi, 1 Ne. 22:22; królestwo diabła musi zdrzeć, 2 Ne. 28:19; niegodziwi należą do królestwa diabła, Al. 5:25; królestwo Boga, 1 Ne. 13:37, 2 Ne. 9:23, 31:21, Jak. 6:4; nikt nieczysty nie ma wstępu do królestwa Boga, 1 Ne. 15:34; należy szukać królestwa Bożego, Jak. 2:18; koniec królestwa Nefitów, Mos. 29:47; królestwo niebieskie, Al. 5:50; kto może odziedziczyć królestwo Boże, 3 Ne. 11:38.
- Królowa**, żona króla Lamonięgo, naradza się z Ammonem, Al. 19:3; wdowa po królu Lehontim wychodzi za Amalikiasza, Al. 47:35; królowe będą mamkami dla Izraela, 2 Ne. 10:9.
- Królowie**, Mosjasz ostrzega przed panowaniem królów, Mos. 29:16; skutki niegodziwości królów, Mos. 29:31; niegodziwi Nefici chcą ustanowić króla, 3 Ne. 6:30.
- Krzyż**, i ukrzyżowanie widziane w wizji przez Nefiego, 1 Ne. 11:33; Chrystus mówi o krzyżu, 3 Ne. 27:14; krzyże świata, 2 Ne. 9:18.
- Księga**, w wizji Lehięgo, 1 Ne. 1:11; zawierająca zapis Żydów, 1 Ne. 13:23; mająca wielką wartość dla ludzi innych narodów, 1 Ne. 13:23; usunięte z niej proste i cenne prawdy, 1 Ne. 13:26; błogosławieństwem dla potomstwa Józefa, 2 Ne. 3:23; zapieczętowana dla Pana, 2 Ne. 26:17, 27:10, 22; jej słowa zostaną wydane, 2 Ne. 27:6; jej słowa będą czytane na dachach, 2 Ne. 27:11; jej trzech świadków, 2 Ne. 27:12; inni jej świadkowie, 2 Ne. 27:13; jej słowa dane znającemu pismo, 2 Ne. 27:15; jej słowa dane nieznanemu pisma, 2 Ne. 27:20; w posiadaniu ludzi innych narodów, 2 Ne. 30:3; księga życia zawierająca imiona sprawiedliwych, Al. 5:58; Księga Mormona wypróbuje wiarę ludzi, 3 Ne. 26:9; pięć ksiąg Mojżesza na mosiężnych płytach, 1 Ne. 5:11; inne księgi będą dane Izraelowi, 1 Ne. 13:39; zapieczętowane, zostaną wyjawione, 1 Ne. 14:26; Nefi czytał księgi Mojżesza, 1 Ne. 19:23; świat będzie sądzony według ksiąg, 2 Ne. 29:11; wiele ksiąg spisanych przez Nefitów, He. 3:15.
- Kumen**, jeden z dwunastu uczniów, 3 Ne. 19:4.
- Kumeni**, miasto, Al. 56:14, 57:7.
- Kumenihah**, poległy dowódca Nefitów, Morm. 6:14.
- Kumenonhi**, jeden z dwunastu uczniów, 3 Ne. 19:4.
- Kumomy**, zwierzęta znane Jeredom, Et. 9:19.
- Kumorah**, wzgórze, nazwane tak przez Nefitów, Morm. 6:2; Mormon ukrywa tam kroniki, Morm. 6:6; miejsce ostatecznej bitwy Nefitów z Lamanitami, Morm. 8:2; nazwane Ramah przez Jeredów, Et. 15:11.
- Kupcy**, 3 Ne. 6:11.
- Kurelomy**, zwierzęta znane Jeredom, Et. 9:19.
- Kusz**, 2 Ne. 21:11.
- Laban**, posiadacz mosiężnych płyt, 1 Ne. 3:3; kosztowności ofiarowane mu za płyty, 1 Ne. 3:24; rabuje kosztowności, 1 Ne. 3:25; zabity, 1 Ne. 4:18; jego miecz, 1 Ne. 4:18, 2 Ne. 5:14, Jak. 1:10, Sł. Morm. 13, Mos. 1:16; potomkiem Józefa, 1 Ne. 5:16.
- Lachoneus**, naczelny sędzia, 3 Ne. 1:1; otrzymuje list od przywódcy bandy spiskowców, 3 Ne. 3:1; gromadzi swój lud, 3 Ne. 3:13; przygotowuje umocnienia dla obrony, 3 Ne. 3:14; jego charakter, 3 Ne. 3:2, 12, 16, 19.
- Lachoneus**, syn Lachoneusa; naczelny sędzia, 3 Ne. 6:19; otrzymuje skargi o skazywaniu na śmierć proroków, 3 Ne. 6:25; zamordowany, 3 Ne. 7:1.
- Lamah**, dowódca Nefitów, ginie w bitwie, Morm. 6:14.
- Laman**, najstarszy z synów Lehięgo, 1

- Ne. 2:5; jego ojciec zachęca go do prawości, 1 Ne. 2:9; przekleństwo jego potomków widziane w wizji, 1 Ne. 12:23; idzie do domu Labana, 1 Ne. 3:11; ucieka od Labana, 1 Ne. 3:14; powstaje przeciwko Nefiemu i Samowi, 1 Ne. 7:6; żeni się, 1 Ne. 16:7; nastaje na życie Lehiego, 1 Ne. 16:37; razem z Lemuelem wiąże Nefiego, 1 Ne. 18:11; błogosławieństwo Lehiego dla potomków Lamana, 2 Ne. 4:4; jego potomstwo nie zostanie wyniszczone, 2 Ne. 4:9; rozgniewany na Nefiego, 2 Ne. 4:13.
- Laman**, rzeka, 1 Ne. 2:8, 16:12.
- Laman**, król Lamanitów, Mos. 7:21, 24:3.
- Laman**, jeden z żołnierzy Moroniego, Al. 55:5.
- Laman**, miasto, zasypane ziemią, 3 Ne. 9:10.
- Lamanici**, ich przekleństwo, 1 Ne. 12:23, 2 Ne. 5:21, Jak. 3:5; starają się zniszczyć lud Nefiego, Jak. 1:14; Enos modli się za nich, Enos 11; ich okrycie, Mos. 10:8; ich błędne wierzenia, Mos. 10:12; ich córki porwane przez kapłanów króla Noego, Mos. 20:1; stają się bogaci i handlują między sobą, Mos. 24:7; goli swe głowy, Mos. 10:8, Al. 3:4; znak odstępców od Nefitów, którzy przystąpili do Lamanitów, Al. 3:10; dane im obietnice, Al. 9:16; nawróceni spośród Lamanitów, Al. 17:4, 23:3, 8; ich błędne tradycje, Al. 17:9; oddzieleni puszczą od Nefitów, Al. 22:27; po nawróceniu, wytrwali w wierze, Al. 23:6; odkładają wojenną broń, Al. 23:7; nawróceni Lamanici przyjmują nowe imię, Al. 23:16, 24:3; zabijani przez Lamanitów, którzy się nie nawrócili, Al. 24:1, 21; Lamanici przysięgają zemścić się na Nefitach, Al. 25:1; zabijają mieszkańców Ammonihah, Al. 25:2; wielu Lamanitów skazanych na śmierć w ogniu, Al. 25:5; wielka bitwa Lamanitów z Nefitami, gdy Lamanici podążają za swymi nawróconymi braćmi, Al. 28:1; zbliżają się do Ammonihah, Al. 49:1; walczą na kamienie, Al. 49:2; zdumieni umocnieniami Nefitów, Al. 49:4; sposób ich przygotowania do wojny, Al. 49:6; atakują miasto Noe, Al. 49:15, 21; pokonani, Al. 49:25; wyparci przez armię Moroniego, Al. 50:7; wycofują się do uprzędnio przed nich zajętych miast i umocnień, Al. 52:2; Lamanici atakują przy morzu zachodnim, Al. 52:11; zwiedzeni przez Teankum, Al. 52:23; pokonani, Al. 52:39; Lamanici wzięci do niewoli budują umocnienia, Al. 53:1; trzymają w niewoli kobiety i dzieci, Al. 54:3; próbują podstępów, Al. 55:29; umacniają Morianton, Al. 55:33; zachowują przy życiu tylko dowódców wziętych do niewoli, Al. 56:12; obawiają się Nefitów, Al. 56:24; tracą miasto Manti, Al. 58:28; atakują miasto Nefihah, Al. 59:5; wielu wziętych do niewoli przez Moroniego i Pahorana, Al. 62:15; zajmują Zarahemlę, He. 1:22; wielu nawróconych przez synów Helamana, He. 5:19, 50; oddają zagarnięte ziemie Nefitom, He. 5:52; wielu sprawiedliwszymi od Nefitów, He. 6:1, 36; głoszą Słowo Nefitom, He. 6:4; wędrują na północ, He. 6:6; gdy nawróceni, nie są więcej przekleci, 3 Ne. 2:14; imię „Lamanici” zanika, 4 Ne. 17; ponowne użycie imienia Lamanitów, 4 Ne. 20; niewierzący nazwani Lamanitami, 4 Ne. 38; Lamanici nauczeni nienawiści do potomków Nefiego, 4 Ne. 39; dokonują zagłady Nefitów, Morm. 6:7, 11; walki pomiędzy Lamanitami, Morm. 8:8; odrzucają ewangelię Chrystusa, Et. 4:3; ich tajemne sprzyśiężenie, Et. 8:20.
- Lamanita Samuel**, zob. **Samuel**.
- Lamentowanie**, pośród ludu Limhiego, Mos. 21:9; pośród wszystkich ludów Nefitów, Al. 28:4; sprawiedliwych Nefitów, He. 6:33; Nefiego, syna Helamana, He. 7:15; niegodziwych Nefitów, Morm. 2:11; Jeredów, Et. 15:16.
- Lamoni**, król kraju Ismael, Al. 17:21;

- spotyka Ammona, Al. 17:21; skażuje na śmierć swe sługi, Al. 17:28, 18:4; uważa Ammona za Wielkiego Ducha, Al. 18:2; jego modlitwa, Al. 18:41; jest niczym umarły, Al. 19:1; powstaje i świadczy o Chrystusie, Al. 19:12; raduje się, także jego żona, królowa, Al. 19:13; rzesza zdumiona tym, co stało się Lamoniemu, Al. 19:18; założenie Kościoła pośród jego poddanych, Al. 19:35; spotyka swego ojca, króla nad całym ludem, Al. 20:8; powraca do Ismael, Al. 21:18; zarządza budowanie synagog, Al. 21:20; naradza się z Anti-Nefi-Lehim, Al. 24:5.
- Leah**, mniejsza moneta, Al. 11:17.
- Lebanon**, stanie się ogrodem, 2 Ne. 27:28.
- Lehi**, z Jerozolimy, widzi słup ognia, 1 Ne. 1:6; ma wizję nieba, 1 Ne. 1:8; widzi Chrystusa i apostołów, 1 Ne. 1:9; przepowiada zagładę Jeruzalem, 1 Ne. 1:13, 10:3; kronika Lehięgo, 1 Ne. 1:17, 19:1; naucza w Jerozolimie, 1 Ne. 1:18; sen Lehięgo, 1 Ne. 2:1; opuszcza Jerozolimę, 1 Ne. 2:4; jego rodzina, 1 Ne. 2:5; przemawia z mocą w dolinie Lemuela, 1 Ne. 2:14; wysyła synów po mosiężne płyty, 1 Ne. 3:4; otrzymuje mosiężne płyty, 1 Ne. 5:10; potomkiem Józefa, 1 Ne. 5:14; prorokuje o płytach, 1 Ne. 5:18; widzi w wizji drzewo i żelazny pręt, 1 Ne. 8:2; zapowiada przyjście Chrystusa, 1 Ne. 10:4; znajduje Liahonę, 1 Ne. 16:10; jego synowie urodzeni na pustyni, 1 Ne. 18:7; przybywa ze swą grupą do ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:23; prorokuje, 2 Ne. 1:1; błogosławi Jakuba, 2 Ne. 2:1; błogosławi Józefa, 2 Ne. 3:3; błogosławi dzieci Lamana, 2 Ne. 4:3; błogosławi synów i córki Lemuela, 2 Ne. 4:8; błogosławi Sama, 2 Ne. 4:11; umiera, 2 Ne. 4:12; jego córki, 2 Ne. 5:6.
- Lehi**, dowódca Nefitów, Al. 43:35; ściga Lamanitów, Al. 43:40; naczelnym dowódcą, Al. 49:16; broni miasta Noe, Al. 49:17; ściga armie Lamanitów, Al. 52:28; atakuje armię Jakuba, Al. 52:36; dowodzi armią w Mulek, Al. 53:2; Lamanici uciekają przed nim, Al. 62:32; wyprzedza Lamanitów i zabezpiecza przed nimi kraj Obfitość, He. 1:28.
- Lehi**, kraj, Al. 50:25; mieszkańcy tego kraju zwracają się do Moroniego o pomoc, Al. 50:27.
- Lehi**, miasto, Al. 50:15; mieszkańcy tego miasta przygotowują się do bitwy, Al. 51:24; miasto zostaje zajęte przez Amalikiasza, Al. 51:26.
- Lehi**, nazwa kraju na południu, He. 6:10.
- Lehi**, syn Helamana, He. 3:21; głosi Słowo Nefitom, He. 4:14; głosi Słowo Lamanitom, He. 5:18; idzie do kraju Nefi, He. 5:20; wtrącony do więzienia, He. 5:21; otoczony niczym ogniem, He. 5:23; twarz jego jaśnieje, He. 5:36; udaje się do kraju na północy, He. 6:6.
- Lehi**, syn Zorama, Al. 16:5.
- Lehi-Nefi**, kraj, Mos. 7:1.
- Lehonti**, dowódca Lamanitów, Al. 47:10; otruty na rozkaz Amalikiasza, Al. 47:18.
- Lemuel**, drugi syn Lehięgo, zganiony, 1 Ne. 2:14; grozi mu przekleństwo, 1 Ne. 2:21; powstaje przeciw Nefiemu, 1 Ne. 7:6; żeni się, 1 Ne. 16:7; zmawia się z Lamanem, by odebrać życie Lehiemu i Nefiemu, 1 Ne. 16:37; z Lamanem wiąże Nefiego, 1 Ne. 18:10; Lehi błogosławi jego synów i córki, 2 Ne. 4:9; rozgniewany, 2 Ne. 4:13; jego potomstwo napiętnowane, Al. 3:7.
- Lemuel**, dolina Lemuela, 1 Ne. 2:14; Lehi mieszka w dolinie Lemuela, 1 Ne. 9:1.
- Lemuelici**, jedna z grup Lamanitów, Jak. 1:13; odrzucają ewangelię, 4 Ne. 38.
- Lew**, 2 Ne. 30:12, 3 Ne. 20:16.
- Lewi**, Jereda, syn Kima, Et. 1:21; służy w niewoli, potem zostaje królem, Et. 10:15.
- Liahona**, Lehi znajduje ją, 1 Ne. 16:10; wskazania na kuli, 1 Ne. 16:27;

- działa według wiary, 1 Ne. 16:28; przestaje działać przez niegodziwość, 1 Ne. 18:12; działa pod wpływem wiary Nefiego, 1 Ne. 18:21; Nefi zabiera z sobą, 2 Ne. 5:12; nazywana kulą lub kompasem, 1 Ne. 16:10, 26, 2 Ne. 5:12; nazwana busołą, Mos. 1:16, Al. 37:38, 45.
- Lib**, syn Kiswa, Et. 1:18; zostaje królem, Et. 10:18; wielkim łowczym, Et. 10:19.
- Liczenie lat**, Nefici liczą lata od znaku narodzenia Chrystusa, 3 Ne. 2:8.
- Limhah**, dowódca Nefitów, ginie w bitwie, Morm. 6:14.
- Limher**, żołnierz Nefitów, Al. 2:22.
- Limhi**, syn Noego, spotyka Ammona, Mos. 7:9; rozsyła obwieszczenie dla zgromadzenia ludu, Mos. 7:17; Limhi i jego lud w niewoli u Lamanitów, Mos. 7:22; wzięty w niewolę, Mos. 19:16; staje się królem, Mos. 19:26; walczy z Lamanitami, Mos. 20:9; posyła swych ludzi w poszukiwaniu kraju Zarahemla, Mos. 21:25; jego ludzie powracają z zapisem Jeredów, Mos. 21:27; Limhi ucieka ze swymi poddanymi z pomocą Ammona, Mos. 22:11; przybywa do kraju Zarahemla, 22:13.
- Limnah**, złota moneta, Al. 11:5.
- List**, Moroniego do Ammorona, Al. 54:4; Ammorona do Moroniego, Al. 54:15; Helamana do Moroniego, Al. 56:1; Ammorona do Helamana, Al. 57:1; Helamana do Ammorona, Al. 57:2; Moroniego do Pahorana, Al. 59:3; Pahorana do Moroniego, Al. 61:1; Giddianiego do Lachoneusa, 3 Ne. 3:1; króla Lamanitów do Mormona, Morm. 3:4; Mormona do króla Lamanitów, Morm. 6:2; Korianumra do Sziza, Et. 15:4, 15:18; Sziza do Korianumra, Et. 15:5; Mormona do Moroniego, Moro. 8:1, 9:1.
- Litość**, miłosierdzie, dla ludzi, Mos. 15:9; Lamanitów, Mos. 19:14, 20:26, 23:34; współczucie Ammona dla Lamanitów, Al. 27:4; serce Jezusa przepełnione współczuciem, 3 Ne. 17:6; Pan lituje się nad Jeredem, Et. 1:35.
- Ludzie**, Chrystus cierpi za wszystkich ludzi, 2 Ne. 9:21; jak Bogowie odróżniają dobro od zła, Al. 12:31.
- Ludzie innych narodów**, jeden z ludzi innych narodów uda się przez wielkie wody, 1 Ne. 13:12; zapis, kronika pośród ludzi innych narodów, 1 Ne. 13:40; Bóg uczyni z nich potężny naród, 1 Ne. 22:7; cudowne dzieło dokonane pośród nich, 1 Ne. 22:8, 3 Ne. 28:32; resztką Jakuba pośród ludzi innych narodów, 3 Ne. 21:12; trzech uczniowie Chrystusa pośród nich, 3 Ne. 28:27; rozproszą resztkę z domu Izraela, 1 Ne. 15:17, 2 Ne. 26:15; będą opiekować się domem Izraela, 1 Ne. 22:6; przekażą księgę, 1 Ne. 13:38, Morm. 7:8; ewangelia będzie przez nich dana, 1 Ne. 15:13, 3 Ne. 21:5, 26:8, Morm. 5:15, 7:8; wielki kościół pośród nich, 1 Ne. 13:4; otrzymają nieskazitelną pismo święte od Żydów, 1 Ne. 13:29; doświadczą potomstwo Nefiego, 2 Ne. 10:18; rozgromią tych, którzy zmarnieli w niewierze, 2 Ne. 26:19; powiedzą: Biblia, mamy Biblię, i odrzucą inne pisma święte, 2 Ne. 29:3; Pan okaże łaskę ludziom innych narodów, 1 Ne. 13:32, otrzymają zapis Nefitów, 1 Ne. 13:35, 2 Ne. 30:3; Chrystus objawi się ludziom innych narodów, 1 Ne. 13:42; będą mieli ewangelię, 1 Ne. 15:13; dane im obietnice, 2 Ne. 10:9; ziemia obiecana będzie dla nich ziemią wolności, 2 Ne. 10:11; Pan o nich pamięta, 2 Ne. 26:33; jak ludzie innych narodów cierpieć będą pomstę Pana, 3 Ne. 21:21; Moroni modli się za nich, Et. 12:36; Nefi widzi w wizji, że Pan im szczeni, 1 Ne. 13:15; będą wymiewać, Et. 12:23; Mormon zwraca się do nich, Morm. 3:17.
- Ludzkość**, wszyscy ludzie zgubieni i upadli, Al. 12:22; Chrystus odkupi wszystkich, Al. 19:13, He. 14:16.
- Luram**, żołnierz Nefitów, zabity, Moro. 9:2.
- Łagodni**, pokorni; prześladowani

- przez bogatych, 2 Ne. 9:30, 28:13; zwiększy się ich liczba, 2 Ne. 27:30; Pan Bóg ujmie się za łagodnymi, 2 Ne. 30:9; nauczanie ludzi, aby byli łagodni, Al. 37:33; błogosławieni łagodni, 3 Ne. 12:5.
- Łańcuchy**, grzechu, 2 Ne. 1:13, 9:45; piekła, Al. 5:7, 12:11, 13:30, 26:14.
- Łaska**, Boga, 2 Ne. 9:8, 53, Jak. 4:7; Moroni modli się o łaskę dla ludzi innych narodów, Et. 12:36.
- Łuk**, Nefi łamie swój łuk, 1 Ne. 16:18. Zob. także **Broń**.
- Madmenah**, wioska w Palestynie, 2 Ne. 20:31.
- Mahah**, syn Jereda, Et. 6:14.
- Majestat Boga**, 2 Ne. 12:10, 19, 21, Al. 5:50, 12:15.
- Malachiasz**, prorok Żydów; jego słowa, 3 Ne. 24:1.
- Małżeństwo**, synów Lehiego, 1 Ne. 16:7.
- Manasse**, Aminadi potomkiem Manassego, Al. 10:3; Lehi potomkiem Manassego, Al. 10:3.
- Manna**, Izrael karmiony manną, Mos. 7:19.
- Manti**, kraj, Al. 16:6.
- Manti**, miasto, Al. 57:22; wzięte podstępem, Al. 58:13, 28.
- Manti**, wzgórze, gdzie stracono Nehora, Al. 1:15.
- Manti**, żołnierz Nefitów, Al. 2:22.
- Marnienie w niewierze**, Laban zabity, aby naród nie zmarniał w niewierze; 1 Ne. 4:13; zmarnienie w niewierze potomstwa Lehiego przepowiedziane, 1 Ne. 12:22, 13:35, 2 Ne. 1:10, Al. 45:10, 3 Ne. 21:5; pośród Nefitów, Al. 50:22, He. 6:34, 4 Ne. 34; przekłęci, gdy zmarnieją w niewierze, 1 Ne. 12:23; marnienie w niewierze a świadome zwalczanie ewangelii, 4 Ne. 38; cuda ustają, gdy ludzie marnieją w niewierze, Morm. 9:20.
- Martwy**, umarli; gdy żyjący pragną usłyszeć od zmarłych, 2 Ne. 18:19; wskrzeszony przez Nefiego, syna Nefiego, 3 Ne. 19:4; wskrzeszenie przez Chrystusa, 3 Ne. 26:15; zmartwychwstanie Chrystusa, zob. **Chrystus**, Jego życie i śmierć; wszyscy zmartwychwstaną, zob. **Zmartwychwstanie**.
- Maryja**, matka Jezusa, 1 Ne. 11:18, Mos. 3:8, Al. 7:10. Zob. także **Dziwica**.
- Matoni**, jeden z dwunastu uczniów Chrystusa, 3 Ne. 19:4.
- Matonihah**, jeden z dwunastu uczniów Chrystusa, 3 Ne. 19:4.
- Mądrość**, mądrość Boga, 2 Ne. 9:8, 27:22; mądrość mądrych przypadnie, 2 Ne. 27:26; głupota ludzi, którzy uważają się za mądrych, a nie słuchają Boga, 2 Ne. 9:28; Bóg ma wszelką mądrość, Al. 26:35; Alma zachęca syna, aby nabierał mądrości w młodych latach, Al. 37:35.
- Mądry**, uczeni uważają się za mądrych, 2 Ne. 9:28; ludzie potrzebują uznać się za głupców przed Bogiem, by ich przyjął, 2 Ne. 9:42, posiadający wiedzę, którzy są dumni i grzeszą, zostaną straceni do piekła, 2 Ne. 28:15; małym dzieciom dane są słowa zadziwiające mądrych, Al. 32:23; aniołowie ukazują się mądrym ludziom, gdy zbliża się czas przyjścia na świat Chrystusa, He. 16:14; rozsądny człowiek buduje na skale, 3 Ne. 14:24.
- Melchizedek**, Al. 13:14.
- Melek**, kraj, Al. 8:3; Amulek i Zeezrom w Melek, Al. 31:6; lud Ammona wędruje do Melek, Al. 35:13.
- Mesjasz**, zob. **Chrystus**.
- Metal**, na narzędzia, 1 Ne. 17:9; na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:25; Nefi przygotowuje płyty z metalu, 1 Ne. 19:1; cenne metale, 2 Ne. 5:15, Jak. 2:12; kroniki na płytach z metalu, Mos. 21:27; obróbka różnych metali, He. 6:11; wykopywane i używane przez Jeredów, Et. 10:23; metale, He. 6:9, Et. 10:23.
- Męka**, nieskończona męka, 2 Ne. 9:19, 2 Ne. 28:23, Jak. 6:10, Mos. 3:25, Al. 12:17; męka niegodziwych, 2 Ne.

- 9:16, 26, 28:23, Jac. 3:11, 6:10, Al. 12:17.
- Miary**, monety, Nefitów, Al. 11:4.
- Miasta**, zniszczenie miast w wizji Nefiego, 1 Ne. 12:4; nazywane po tych, którzy je pierwsi posiadli, Al. 8:7; umocnione, Al. 50:1; wiele miast zbudowanych przez Nefitów, Al. 50:15; miasta Nefitów zajęte przez Lamanitów, Al. 51:26; zbudowane i odbudowane, 3 Ne. 6:7; wiele miast ulega zagładzie podczas ukrzyżowania, 3 Ne. 8:8, 9:3, 4 Ne. 9; wiele zbudowanych przez Koriantuma, Et. 9:23.
- Middoni**, kraj, Al. 20:2.
- Midian**, kraj, Al. 24:5.
- Miech**, ze skór, zrobiony przez Nefiego, 1 Ne. 17:11.
- Miecz**, Labana, 1 Ne. 4:9, 2 Ne. 5:14, Jak. 1:10, Śl. Morm. 13, Mos. 1:16; miecze Jeredów znalezione przez ludzi Limhiego, Mos. 8:11; miecze Anti-Nefi-Lehitów zakopane w ziemi, Al. 24:12, 17.
- Mieź**, znaleziona na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:25; używana przez Nefiego, 2 Ne. 5:15; służy do wyrobu narzędzi, Jar. 8.
- Miłosierdzie**, łaska; miłosierdzie a sprawiedliwość, Al. 42:22; Pan w miłosierdziu nawiedził ludzi, 2 Ne. 4:26, 9:53; łaska nie może rościć prawa do nienawróconego, Mos. 2:39; nawrócony ma prawo do miłosierdzia, Al. 12:34; łaska zaspokoi sprawiedliwość, Al. 34:15.
- Miłość bliźniego**, wszyscy ludzie powinni ją mieć, 2 Ne. 26:30; Nefi miłuje swój lud, Żydów i ludzi innych narodów, 2 Ne. 33:7, 8, 9; wiara, nadzieja i miłość, Al. 7:24, 13:29, Et. 12:28; bez niej ludzie nie mogą odziedziczyć królestwa, Et. 12:34; Mormon mówi o wierze, nadziei i miłości, Moro. 7:1; miłość Pana, 2 Ne. 1:15; miłość bliźniego miłosierdziem, 2 Ne. 26:30.
- Miły**, miła jest Bogu czystość kobiet, Jak. 2:28; aby stali się miłym Bogu ludem, Śl. Morm. 8, Morm. 5:17; piękni i mili dla oka, 2 Ne. 5:21, 4 Ne. 10; czystym i miłym Bogu ludem, 2 Ne. 30:6; byli miłym Bogu ludem, Moro. 9:12.
- Minon**, kraj, Al. 2:24.
- Miód**, w kraju Obfitość, w Arabii, 1 Ne. 17:5; zabrany na statek, 1 Ne. 18:6; śmietaną i miód spożywać będzie, 2 Ne. 17:15; kupujcie mleko i miód, 2 Ne. 26:25.
- Mleko i miód**, 2 Ne. 26:25; wino i mleko, 2 Ne. 9:50.
- Modlitwa** i post za Almę, Mos. 27:22; Aaron naucza o modlitwie, Al. 22:16; modlitwy sprawiedliwych opóźniają zagładę, Al. 10:22; modlitwa Almy, Al. 29:17; słowa Zenosa o modlitwie, Al. 33:3; Amulek zachęca do modlitwy z prośbą o miłosierdzie, Al. 34:18; kiedy modlitwa jest na próżno, Al. 34:28, Moro. 7:6; modlitwa Jezusa Chrystusa, 3 Ne. 13:9; modlitwy w rodzinach, 3 Ne. 18:21; w imię Jezusa, 3 Ne. 19:6; Moro. 7:26; dowodem wiary, 3 Ne. 19:22; uczniowie zjednoczeni w modlitwie i poście, 3 Ne. 27:1; członkowie Kościoła zbierali się często dla wspólnej modlitwy, Moro. 6:5.
- Mojżesz**, Pan nakazał mu dokonać wielkiego dzieła, 1 Ne. 17:26; prorok podobny do niego, 1 Ne. 22:20, 3 Ne. 20:23; Bóg dał mu moc, 2 Ne. 3:17, He. 8:11; Chrystus prorokiem, o którym mówił Mojżesz, 1 Ne. 22:21, 3 Ne. 20:23.
- Mokum**, miasto; jego zagłada, 3 Ne. 9:7.
- Morderca**, biada mordercy, 2 Ne. 9:35.
- Morderstwa, tajemne**; Pan zniszczy tajemne spiski morderstw dla wypełnienia swych obietnic, 2 Ne. 10:15; zabronione, 2 Ne. 26:32; okrutne morderstwa dokonywane przez Nefitów, Moro. 9:10.
- Moriankumer**, miejsce tymczasowego pobytu Jeredów, Et. 2:13.
- Morianton**, Jereda, potomek Riplakusza, Et. 1:23; staje się królem, Et. 10:9.
- Morianton**, kraj, Al. 50:25.
- Morianton**, miasto, zajęte przez Ama-

- likiasza, Al. 51:26; umocnione przez Lamanitów, Al. 55:33.
- Morianc**, proponuje ucieczkę na północ, Al. 50:29, jego służąca wyjawia jego plany Moroniemu, Al. 50:31; śmierć Moriantona, Al. 50:35.
- Mormon**, kraj, okolica, Al. 5:3.
- Mormon**, las, Mos. 18:30.
- Mormon**, ojciec Mormona, Morm. 1:5.
- Mormon**, ostatni z wielkich przywódców Nefitów, 3 Ne. 5:12, Morm. 1:1; włącza mniejsze płyty Nefiego do swego zapisu na większych płytach, Sł. Morm. 6; otrzymuje instrukcje od Ammarona co do kronik, Morm. 1:2; wędruje do Zarahemli, Morm. 1:6; nawiedzony przez Pana, Morm. 1:15; Pan zabrania mu nauczać lud Słowa, Morm. 1:16; wyznaczony na przywódcę Nefitów, Morm. 2:1; wycofuje się do kraju Jozue, Morm. 2:6; przejmuje płyty Nefiego, Morm. 2:17; zawiera układ z Lamanitami o podział ziemi, Morm. 2:28; odmawia dalszego przewodzenia Nefitom widząc ich niegodziwość, Morm. 3:11; pisze dla przyszłych pokoleń, Morm. 3:17; przejmuje płyty ukryte przez Ammarona, Morm. 4:23; spisuje wyjątki z płyt Nefiego, Sł. Morm. 3; zapisuje kronikę Nefitów w jego czasach, Morm. 1:1; zbiera Nefitów wokół wzgórza Kumorah, Morm. 6:4; ukrywa płyty na wzgórzu Kumorah, Morm. 6:6; jego nauki o wierze, nadziei i miłości, spisane przez Moronię, Moro. 7:1; jego pierwszy list do Moronię, Moro. 8:1; jego drugi list do Moronię, Moro. 9:1; walczy z Lamanitami, Moro. 9:2; ginie, Morm. 8:3.
- Mormon**, wody, Mos. 18:8, 25:18, Al. 5:3.
- Moron**, król Jeredów, Et. 1:7, 11:14.
- Moroni**, kraj, Al. 51:22, 62:25.
- Moroni**, miasto, Al. 50:13; zagłada tego miasta, 3 Ne. 8:9.
- Moroni**, przywódca Nefitów, Al. 43:16; wyposażenie armii Moronię, Al. 43:19; posyła wywiadowców w puszcze, Al. 43:23; maszeruje do Manti, Al. 43:25; jego podstęp, Al. 43:27; pokonuje Lamanitów, Al. 43:51; żąda od Zarahemnasza poddania się, Al. 44:5; zakończenie walki, Al. 44:20; podnosi hasło wolności, Al. 46:13; zbiera armię, Al. 46:21, 28; zagradza drogę armiom Amalikiasza, Al. 46:32, rozmieszcza sztandar wolności w całym kraju, Al. 46:36; wzmacnia swoje armie, Al. 48:8; jego charakter, Al. 48:11; przygotowuje armię, Al. 49:8; Amalikiasz przeklina go, Al. 49:27; buduje dalsze umocnienia, Al. 50:1; jego konflikt z rojalistami, Al. 51:13; Moroni odnosi zwycięstwo, Al. 51:19; posyła posiłki Teankum, Al. 52:7; wkracza do kraju Obfitość, Al. 52:18; naradza się z Teankum i innymi dowódcami armii, Al. 52:19; raniony, Al. 52:35; umacnia obronę miasta Obfitość, Al. 53:4; pisze do Ammorona, Al. 54:4; posyła Lamana z winem do Lamanitów, Al. 55:6; uzbraja jeńców w niewoli u Lamanitów w Gid, Al. 55:16; otrzymuje list od Helamana, Al. 56:1; pisze do Pahorana, Al. 59:3, 60:1; otrzymuje od niego odpowiedź, Al. 61:1; maszeruje do Gideon, Al. 62:3; przyłącza swe siły do sił Pahorana, Al. 62:6, 14; zajmuje miasto Nefihah, Al. 62:21; powraca do Zarahemli, Al. 62:42; umiera, Al. 63:3.
- Moroni**, syn Mormona, Sł. Morm. 1, Morm. 6:6; kończy zapis swego ojca, Morm. 8:1; świadczy o trzech uczniach Chrystusa, Morm. 8:10; pisze o wyjawieniu tej księgi, Morm. 8:12; podaje w skrócie dzieje Jeredów, Et. 1:1; mówi o wierze, Et. 12:6; nie wyprze się Chrystusa nawet pod grozą śmierci, Moro. 1:3; zapisuje sposób dokonywania obrzędów, nadawania Ducha Świętego, Moro. Rozdz. 2; wyznaczania kapłanów i nauczycieli, Moro. Rozdz. 3; poświęcania chleba i wina na sakrament, Moro. Rozdz. 4, 5; przytacza rozprawę swego ojca o wierze, nadziei i mi-

- łości, Moro. 7:1; listy Mormona do Moroniego, Moro. 8:1, 9:1; Moroni zwraca się do Lamanitów, Moro. 10:1; jego prorocza obietnica dla ludzi czytających księgę z wiarą, Moro. 10:3; dary duchowe, Moro. 10:8; zachęca do wiary, nadziei i miłości, Moro. 10:20; jego pożegnalne świadectwo, Moro. 10:34; pieczętuje i ukrywa kroniki, Morm. 8:14, Moro. 10:2.
- Moronihah**, przywódca; syn i następca Moroniego, Al. 62:43; zaskoczony atakiem Lamanitów, He. 1:26; pokonuje i bierze do niewoli armię Lamanitów, He. 1:30; zostaje wyparty do kraju Obfitości, He. 4:6; odzyskuje połowę kraju, He. 4:10.
- Moronihah**, miasto, zasypane ziemią, 3 Ne. 8:10.
- Moronihah**, dowódca Nefitów zabity pod Kumorah, Morm. 6:14.
- Morze Czerwone**, Lehi przybywa do wybrzeża Morza Czerwonego, 1 Ne. 2:5; Mojżesz uderzył wody Morza Czerwonego, a rozdzieliły się, He. 8:11.
- Mosiężne płyty**, w posiadaniu Labana, 1 Ne. 3:3, 24; przejęte przez Nefiego, 1 Ne. 4:38; prorocтво o nich Lehiego, 1 Ne. 5:18, 19; ich zawartość, 1 Ne. 5:11; lud Zarahemli cieszy się, że są im dostępne, Om. 14; ich opis, Al. 37:3.
- Mosjasz**, król Zarahemli, Om. 12, 19.
- Mosjasz**, ostatni król Nefitów, syn króla Beniamina, Mos. 1:2; staje się królem, Mos. 1:10, 2:30, 6:4; czyta zapis Zenifa, Mos. 25:5, czyta zapis Almy, Mos. 25:6; waśnie pośród Nefitów podczas jego panowania, Mos. 26:5; rozprawia o panowaniu królów, Mos. 29:5; nakłania do ustanowienia rządów reprezentujących naród raczej niż kontynuowania monarchii, Mos. 29:25; zarządza wybór sędziów, Mos. 29:39; tłumaczy i zachowuje kroniki Jeredów, Mos. 28:13, Et. 4:1; jego śmierć, Mos. 29:46; Mosjasz, ostatnim królem Nefitów, Mos. 29:47; ustanowione przez niego prawa, Al. 1:1, 14, He. 4:22.
- Mosjasz, jego synowie**; Mos. 27:34; należą do niewierzących, Mos. 27:8; dają do obalenia Kościoła, Mos. 27:10; zostają zganieni przez anioła, Mos. 27:11; nawróceni, służą głosząc Słowo, Mos. 27:32; idą na misję, Mos. 28:1, 7; zapis ich dziejów, gdy głoszą Słowo Lamanitom, Al. 17-26; spotykają Almę, Al. 17:1; Pan nawiedza ich swym Duchem, Al. 17:10; zakładają kościoły, Al. 23:4; razem z Almą idą do Zoramitów, Al. 31:6; są ludźmi oddanymi Bogu, Al. 48:18.
- Mulek**, kraj na północ, He. 6:10.
- Mulek**, miasto; wzięte do niewoli, Al. 51:26; odzyskane przez Nefitów, Al. 52:26.
- Mulek**, syn Sedecjasza, przywiedziony do ziemi obiecanej, He. 6:10; wszyscy synowie Sedecjasza oprócz Muleka zabici, He. 8:21.
- Muloki**, we więzieniu, Al. 20:2; głosi Słowo, Al. 21:11.
- Naczelnik**, państwa; Alma naczelnikiem ludu, Al. 2:16; Lachoneus, 3 Ne. 1:1.
- Naczynie**, należy najpierw oczyścić naczynie od wewnątrz, Al. 60:23, 24; Maryja dziewica cennym i wybranym naczyniem Pana, Al. 7:10; oczyściecie się niosący naczynia Pana, 3 Ne. 20:41; barki Jereda niczym szczelne naczynia, zob. **Barki**.
- Nadzieja**, wiara, nadzieja i miłość bliźniego, Al. 7:24, nadzieja i wiara, Moro. 7:41.
- Nadzorcy**, Mos. 24:9, 19.
- Nahom**, miejsce w Arabii, gdzie pochowano Ismaela, 1 Ne. 16:34.
- Nałożenie rąk**, wyświęcenie kapłanów przez nałożenie rąk, Al. 6:1.
- Nałożnice**, Dawida i Salomona, Jak. 1:15, 2:24; zabronione, Jak. 2:27; króla Noego i jego kapłanów, Mos. 11:14; pośród Jeredów, Et. 10:5.
- Namioty**, Lechi odchodzi zabierając namioty, 1 Ne. 16:12; rozbijają namioty na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:23; namioty grupy Nefiego, 2 Ne. 5:7; Lamanici mieszkają w na-

- miotach, Enos 20; poddani króla Beniamina rozbijają namioty wokół świątyni, Mos. 2:5.
- Narada wojenna**, Moroniego i Teankum, Al. 52:19.
- Narodzenie Chrystusa**, ukazane w wizji Nefiemu, 1 Ne. 11:15; znaki Jego narodzenia przepowiedziane przez Nefiego, 2 Ne. 26:3; przez Lamanitę Samuela, He. 14:3; znak dany, 3 Ne. 1:15.
- Narodzony Bogu**, Mos. 27:25, 28, Al. 5:14, 22:15, 36:5, 23, 38:6.
- Narzędzia**, Nefi potrzebuje metal na narzędzia, 1 Ne. 17:9; narzędzia Nefitów, Jar. 8; narzędzia Jeredów, Et. 10:25.
- Nasiono**, nasiona wszelkiego rodzaju zabrane przez grupę Lehiego, 1 Ne. 8:1, 16:11, 18:6; sieją nasiona na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:24; ziarno siane przez nich, 2 Ne. 5:11; zabrane przez Jeredów, Et. 1:41, 2:3; Słowo porównane do nasiona, Al. 32:28.
- Nasładowcy**, Chrystusa, 2 Ne. 28:14, Moro. 7:3, 48; wyznawcy Boga, Al. 4:15, He. 6:5.
- Nauczyciel**, Jakub nauczycielem, 2 Ne. 9:48; król Beniamin ogłasza, że nie może być dłużej nauczycielem swego ludu, Mos. 2:29; Jakub i Józef wyświęceni na nauczycieli, 2 Ne. 5:26, Jak. 1:18; zepsucie kościołów z powodu fałszywych nauczycieli, 2 Ne. 28:12; wyznaczenie nauczycieli, Moro. Rozdz. 3.
- Nauki**, fałszywe, błędne, 2 Ne. 28:9, 12, Al. 1:16; fałszywość doktryn zostanie wykazana przez pisma święte Nefitów i Żydów, 2 Ne. 3:12; nauki Chrystusa, 2 Ne. 31:21, 32:6, 3 Ne. 11:32; nauki Jezusa przekazane Nefitom, nawet setna część nie jest zapisana, 3 Ne. 26:6. Zob. także **Chrystus**, Jego nauki.
- Nawróceni**, spaleni, Al. 14:8; wielu nawraca się po ukazaniu znaku przyjścia na świat Chrystusa, 3 Ne. 1:16.
- Nawrócenie**, Almy dzięki Abinadiemu, Mos. 18:1, Al. 5:11; Almy i synów Mosjasza, Mos. 27:11; Zezroma, Al. 15:5; Abisz, Al. 19:16; domu Lamoniego, Al. 22:23; ojca Lamoniego, Al. 22:15; jednego Amalekity, Al. 23:14; nawrócenie ludzi innych narodów, 1 Ne. 14:5, 2 Ne. 6:12, 30:2; tymczasowe nawrócenie Lamana i Lemuela, 1 Ne. 18:20; ludzie nawoływani do nawrócenia, 2 Ne. 2:21, 9:23, 26:27; Mos. 4:10, Al. 9:12, 3 Ne. 11:32, Moro. 7:31, 8:8; nawrócenie i chrzest, 2 Ne. 31:11, Al. 5:49; bez nawrócenia ludzie muszą ponieść karę za swe grzechy, Mos. 2:38, He. 15:1, Et. 11:1; nagroda nawrócenia, Mos. 3:12, 26:29, He. 12:22; głos z nieba nawołuje do nawrócenia, He. 5:29.
- Nazaret**, miasto w wizji Nefiego, 1 Ne. 11:13.
- Neas**, zasiane, Mos. 9:9.
- Nefi**, syn Lehiego; jego urodzenie i nauka, 1 Ne. 1:1; dokonuje zapisu, 1 Ne. 1:2, 17; jego charakter, 1 Ne. 2:16; zostanie zaprowadzony do ziemi obiecanej, 1 Ne. 2:20; będzie panującym nad swymi braćmi, jeśli się nie nawrócą, 1 Ne. 2:22; jego wiara, 1 Ne. 3:15; prosi Labana o mosiężne płyty, 1 Ne. 3:24; kryje się ze swymi braćmi w jaskini, 1 Ne. 3:27; bity przez swych starszych braci, 1 Ne. 3:28; obroniony przez anioła, 1 Ne. 3:29; zabija Labana, 1 Ne. 4:18 zabezpiecza płyty, 1 Ne. 4:24; przekonuje Zorama, aby się przyłączył do grupy Lehiego, 1 Ne. 4:34; powraca do Jerozolimy po Ismaela i jego rodzinę, 1 Ne. 7:2; związany sznurami, 1 Ne. 7:16, 18:11; jego wizja, 1 Ne. 11:1; wyjaśnia, że drzewo oliwne jest symbolem domu Izraela, 1 Ne. 15:12; żeni się, 1 Ne. 16:7; łamie mu się łuk, 1 Ne. 16:18; Pan nakazuje mu zbudować statek, 1 Ne. 17:8, 18:4; zostaje napełniony mocą Bożą, 1 Ne. 17:52; jego bracia zostają potrząśnięci, gdy ich dotyka, 1 Ne. 17:53; razem z grupą ojca przebywa ocean, 1 Ne. 18:8; przybywa do ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:23;

- przygotowuje płyty, 1 Ne 19:1; głosi o Chrystusie, 1 Ne. 22:21, 2 Ne. 1:10, 25:23, 26:1; z dużą grupą ucieka przed Lamanem i Lemulem, 2 Ne. 5:7; zostaje panującym i jest nazwany królem, 2 Ne. 5:18; komentuje prorocтва Izajasza, 2 Ne. 25:1; prorokuje o ostatnich dniach, 2 Ne. 27:1; umiera, Jak. 1:12.
- Nefi**, syn Helamana, He. 3:21; zostaje naczelnym sędzią, He. 3:37; odstępuje urząd sędziego, He. 5:1; głosi Słowo ze swym bratem Lehim, He. 5:14; naucza Słowa Lamanitów, He. 5:18; wędruje do kraju Nefi, He. 5:20; uwięziony z Lehim, He. 5:21; ściany ich więzienia drżą, He. 5:27, 31; są otoczeni niczym ogniem, He. 5:23; Nefi i Lehi rozmawiają z aniołami, He. 5:36, 39; ich prześladowcy w chmurze ciemności, He. 5:28, 34, 40; Nefita Aminadab mówi ich prześladowcom, że potrzebują się nawrócić, He. 5:41; prześladowcy Nefiego i Lehiego skarceni głosem z nieba, He. 5:29; twarze Nefiego i Lehiego jaśnieją jak twarze aniołów, He. 5:36; nawracają wielu, He. 5:50; Nefi wędruje do kraju na północy, He. 6:6; powraca do Zarahemli, He. 7:1; ubolewa nad panowaniem bandy Gadiantona, He. 7:4; żałuje, że nie żyje w czasach Nefiego, He. 7:7; prorocтва Nefiego, He. 7:2; modli się na wieży w swym ogrodzie, He. 7:10; naucza rzeszę z wieży, He. 7:12; przepowiada ich zagładę, jeśli się nie nawrócą, He. 7:19; sędziowie podburzają przeciwko niemu, He. 8:5; Nefi wyjawia tajemne zamordowanie naczelnego sędziego, He. 8:27; wskazuje mordercę, He. 8:27; słyszy głos z nieba, He. 10:3; dana jest mu wielka moc, He. 10:7; zabrany spośród swych prześladowców przez Ducha, He. 10:16; wywołuje głód w kraju, He. 11:4; modli się o deszcz, He. 11:10, 17; znika po odejściu z kraju, 3 Ne. 1:3, 2:9.
- Nefi**, wnuk Helamana, 3 Ne. 1:2; otrzymuje płyty, 3 Ne. 1:2; Pan obiecuje mu znak swego przyjścia na świat, 3 Ne. 1:13; codziennie nawiedzany przez aniołów, 3 Ne. 7:18; wypędza diabłów, 3 Ne. 7:19; wskrzesza swego brata, 3 Ne. 7:19; czyni wiele cudów, 3 Ne. 7:20; przywołany z rzeszy przez Jezusa, 3 Ne. 11:18; razem z jedenastu uczniami otrzymuje pełnomocnictwo dokonywania chrztu, 3 Ne. 11:21; zostaje ochrzczony, 3 Ne. 19:11; chrzci swych współtowarzyszy w służbie kapłańskiej, 3 Ne. 19:12; jest pierwszym pośród dwunastu, 3 Ne. 19:4.
- Nefi**, syn Nefiego, uczeń Jezusa, 4 Ne.; spisuje dzieje ludu w swoich czasach, 4 Ne.; umiera, 4 Ne. 19.
- Nefi**, kraj, nazwany po Nefim, 2 Ne. 5:8; Mosjasz I. ucieka stamtąd otrzymawszy takie przykazanie od Pana, Om. 12; armie Lamanitów przychodzą stamtąd, St. Morm. 13; Ammon i bracia idą do kraju Nefi, Mos. 7:6; Limhi królem w kraju Nefi, Mos. 7:9; Zenif zna kraj Nefi, Mos. 9:1; lud króla Noego zaprowadzony z powrotem do kraju Nefi przez Lamanitów, Mos. 19:15; Amulon i Lamanici szukają kraju Nefi, Mos. 23:35; synowie Mosjasza idą do kraju Nefi głosić Słowo Lamanitom, Mos. 28:1; Aaron udaje się do kraju Nefi, Mos. 29:3; Amlkici przyłączają się do Lamanitów przychodzących z kraju Nefi, Al. 2:24; król Lamoni chce, aby Aaron pojechał z nim do Nefi, Al. 20:1; Aaron jest zaprowadzony przez Ducha do Nefi, Al. 22:1; kraje Nefi i Zarahemla prawie otoczone przez wodę, Al. 22:32; synowie Mosjasza opowiadają o swojej misji w Nefi, Al. 27:20; lud Ammona wyprowadzony z kraju Nefi, Al. 56:3; Lamanici uciekają do kraju Nefi, Al. 58:38.
- Nefi**, miasto, 2 Ne. 5:8; Nefici uciekają tam, Mos. 9:15; Limhi i jego lud powracają tam, Mos. 21:1; Lamanici w mieście Nefi, Al. 23:11; największe miasto w kraju Nefi, Al.

- 47:20; Amalikiasz zajmuje miasto Nefi, Al. 47:31.
- Nefici**, wszyscy, którzy nie są Lamanitami, Jak. 1:13; Jakub mówi, że ich grzechy większe od grzechów Lamanitów, Jak. 2:35; Enos modli się, aby ich kroniki zostały zachowane, Enos 13; wierzący nazywani Nefitami, Al. 3:11; armie Nefitów zbierają się w Jerszon, Al. 43:4; Nefici walczą o swą wolność, Al. 43:9; walczą nie dla zdobycia władzy, lecz dla obrony swych domów i prawa czczenia Boga na swój sposób, Al. 43:45; nauczani obrony przed wrogami aż do rozlewu krwi, Al. 43:46, 48:14; Nefici umacniają Ammonihah, Al. 49:4; umacniają miasto Noe, Al. 49:13; wielu odpływa na okrętach Hagota, Al. 63:6; nawracają się, He. 4:15, obowiązują się Lamanitów, He. 4:20; pozmieniali prawa, He. 4:22; wielu Nefitów zatwardziałyimi grzesznikami, He. 6:2, 31; Nefici nawracani przez Lamanitów, He. 6:5; przyjacielskie stosunki Nefitów i Lamanitów, He. 6:7; Pan zapowiada im zagładę, jeśli się nie nawrócą, He. 15:17; nie dają temu wiary i znieczulają swe serca, 3 Ne. 2:1; wszyscy Nefici nawracają się, 3 Ne. 5:1; Nefici i Lamanici nawracają się, 4 Ne. 2; powracają do swych domów, 3 Ne. 6:1; żyją w pokoju po pokonaniu spiskowców Gadiantona, 3 Ne. 6:3; rozłam pośród Nefitów i podział na plemiona, 3 Ne. 7:2; gdy są sprawiedliwi, Pan im szczęści, 4 Ne. 7; są pięknym i miłym Bogu ludem, 4 Ne. 10; ponowne wyodrębnienie się Nefitów, wyznawców Chrystusa, 4 Ne. 36; Nefici stają się dumni i próżni, 4 Ne. 43; zostają doszczętnie zgładzeni przez Lamanitów, Morm. 6:10, 8:2; Nefici, którzy nie wypierają się Chrystusa, są zabijani, Moro. 1:2; Nefici rozpustni, zepsuci i okrutni, Moro. 9:9; stają się niecywilizowani, według słów Mormona, Moro. 9:11.
- Nefihah**, naczelny sędzia po Almie, Al. 4:17; umiera, Al. 50:37.
- Nefihah**, kraj; Moroni udaje się do kraju Nefihah, Al. 62:14; Moroni odchodzi stamtąd, Al. 62:30.
- Nefihah**, miasto, Al. 50:14; Nefici uciekają tam, Al. 51:24; wzięte do niewoli przez Amalikiasza, Al. 51:26; Moroni odzyskuje je, Al. 62:26.
- Nefihah**, równina, Nefici rozbijają tam namioty, Al. 62:18.
- Nehor**, świadczy przeciwko Kościołowi, Al. 1:3; Gideon opiera się Nehorowi, Al. 1:7; zabija Gideona, Al. 1:9; skazany przez Almę, Al. 1:14; zostaje stracony, Al. 1:15; ludzie należący do jego wyznania, Al. 14:16, 18, 15:15, 16:11, 21:4, 24:28, 29.
- Nehor**, kraj Jeredów, zamieszkanym przez Korihora i jego zwolenników, Et. 7:4.
- Nehor**, miasto Jeredów, Et. 7:9.
- Neum**, prorok; przepowiedział ukrzyżowanie Chrystusa, 1 Ne. 19:10.
- Nicość ludzi**, Mos. 4:5, 11, He. 12:7.
- Niebiosa**, otwarte w wizji Lehiego, 1 Ne. 1:8; w wizji Nefiego, 1 Ne. 11:14, 27; przed nawróconymi Lamanitami, He. 5:48; niebo miejscem, gdzie przebywa Bóg, Al. 18:30.
- Nieczystość**, w wizji Nefiego, 1 Ne. 15:27; nieczystość Lamanitów, Jak. 3:5; nieczystość moralna, Mos. 7:30, Al. 5:22, 7:21, Morm. 9:4.
- Nieczysty**, nikt nieczysty nie może przebywać z Bogiem, 1 Ne. 10:21, 15:34, Al. 7:21, 11:37, He. 8:25.
- Niegodziwi**, Nefi mówi twarde słowa przeciwko niegodziwym, 1 Ne. 16:2; gniew Boga przeleje się na niegodziwych w obronie sprawiedliwych, 1 Ne. 22:16; Pan sprowadza zagładę na narody niegodziwych, 1 Ne. 17:37; niegodziwi zostaną odsunięci, Mos. 16:2; sprawiedliwi mają oddzielić się od niegodziwych, Al. 5:57; wyroki Boże dosięgną niegodziwych, Morm. 4:5.
- Niegodziwość**, niesprawiedliwość, nieprawość; macierz niegodziwo-

- ści, 1 Ne. 14:9; występne czyny Żydów, 2 Ne. 25:2; niegodziwość w ostatnich dniach, 2 Ne. 27:1; ludzie błędą z powodu niegodziwości, 2 Ne. 28:14; kara za niegodziwość, Al. 4:3, 3 Ne. 9:7; niegodziwości wyjawione za pomocą kamienia danego przez Boga, Al. 37:23; występki Lamanitów i Nefitów nie są podane w pełni, He. 3:14; niegodziwość Lamanitów i Nefitów w czasach Mormona, Moro. 9:9; Chrystus będzie cierpiał za niegodziwości ludzi, Mos. 13:28, 14:5, 6, 11; ludzie śpieszą się do czynienia niegodziwości, Mos. 13:29, Al. 46:8, He. 12:4; otchłań goryczy i więzy zła, Mos. 27:29, Al. 41:11, Morm. 8:31, Moro. 8:14.
- Niemowłeta**, mową o cudownych rzeczach, 3 Ne. 26:16.
- Niemy**, Alma niemową przez krótki czas, Mos. 27:19; Korihor porażony nie może mówić, Al. 30:50; niemi uzdrzwiani przez Chrystusa, 3 Ne. 17:9.
- Nierząd**, rozpusta, jej potępienie, Jak. 3:12, He. 8:26; niewierność jedynie uzasadnia rozwód, 3 Ne. 12:32.
- Nierzadnica**, całej ziemi, występny kościół, 1 Ne. 14:10, 11, 12, 22:13, 14, 2 Ne. 10:16, 28:18; kapłani króla Noego spędzają czas z nierządnicami, Mos. 11:14; ladacznica Izabela, Al. 39:3.
- Niesprawiedliwość**, nierówność, nie powinno być niesprawiedliwości, Mos. 29:32, 3 Ne. 6:14; pośród Nefitów, Al. 4:12, 15; z powodu grzechu, Al. 28:13.
- Nieśmiertelność**, ludzie staną się nieśmiertelni, 2 Ne. 9:13, Enos 27, Mos. 16:10, Al. 11:45, 12:20, 3 Ne. 28:8.
- Niewiara**, z powodu niewiary nie mogą zrozumieć Słowa, Mos. 26:3; cuda ustają z powodu niewiary, Moro. 7:37.
- Niewidomi**, przejrzą, 2 Ne. 27:29; będą widzieć, Mos. 3:5, 3 Ne. 26:15, 4 Ne. 5.
- Niewłaściwość**, tradycji Lamanitów, Al. 3:8, 9:17, 26:24, 37:9.
- Niewola**, diabła, 2 Ne. 2:29, Al. 9:28; Żydów, przepowiedziana, 1 Ne. 1:13, 10:3; Żydów, nastąpiła, 2 Ne. 6:8, Om. 15; Nefitów, Al. 16:3, 60:17, He. 11:33; ojców, Mos. 27:16, Al. 5:6, 29:11, 36:2, 60:20; brat Jereda ostrzega przed niewolą pod panowaniem króla, Et. 6:23; niewola Kiba, Et. 7:7; Szule, Et. 7:17; Omnera, Et. 8:4; Kima, Et. 10:14; Leviego, Et. 10:15; Heartoma, Et. 10:30; Heta, Aarona, Amnigadaha i Koriantuma, Et. 10:31; Seta, Et. 11:9; Morona, Et. 11:18; Koriantora, Et. 11:19; Izrael wyprowadzony z niewoli, 1 Ne. 17:24, 19:10; lud Limhiego w niewoli u Lamanitów, Mos. 7:15; przepowiedziana przez Abinadię, Mos. 12:2; Limhi pragnie wyzwolić swój lud z niewoli, Mos. 21:36; Alma i jego lud wyprowadzeni z niewoli, Mos. 24:17.
- Niewolnictwo**, król Limhi proponuje oddanie się w niewolę Nefitom, Mos. 7:15; lud Ammona chce oddać się w niewolę Nefitom, Al. 27:8; niewolnictwo zabronione prawem pośród Nefitów, Al. 27:9.
- Niewybaczalny grzech**, Jak. 7:19, Al. 39:6.
- Niezadowolenie Boga**, 2 Ne. 1:22, Mos. 1:17.
- Niezmiennie wyroki Boga**, Al. 41:8.
- Nieziemny Bóg**, Morm. 9:19, Moro. 8:18.
- Niezniszczalne**, śmiertelne ciała staną się niezniszczalne, 2 Ne. 9:13, Mos. 16:10, Al. 5:15, 40:2, 41:4.
- Nimrah syn Akisza**, Et. 9:8; ucieka z królestwa ojca i przyłącza się do Omera, Et. 9:9.
- Nimrod**, dolina, Et. 2:1.
- Nimrod**, syn Kohora, Et. 7:22.
- Noe**, patriarcha; potop za czasów Noego, Al. 10:22, 3 Ne. 22:9; barki Jeredów szczelne jak arka Noego, Et. 6:7.
- Noe**, syn Zenifa, Mos. 7:9; przejmuje królestwo, Mos. 11:1; wznosi bu-

- dynki, Mos. 11:8; popada w pijaństwo, Mos. 11:15; znieczuła swe serce na słowo Boże, Mos. 11:29; wtrąca do więzienia Abinadiego, Mos. 12:17; rozkazuje stracenie Abinadiego, Mos. 13:1, 17:1; oskarża Almę o podburzanie ludu, Mos. 18:33; Gideon pozwala mu ująć z życiem, Mos. 19:8; ucieka ze swym ludem przed Lamanitami, Mos. 19:9; nakazuje mężczyznom opuścić swe żony i dzieci i uciec z nim w puszcę, Mos. 19:11; ginie w ogniu, Mos. 19:20; jego kapłani porywają córki Lamanitów, Mos. 20:3.
- Noe**, kraj i miasto, Al. 16:3, 49:12; umocnione, Al. 49:13; Lehi dowodzi jego obroną, Al. 49:17.
- Noe**, Jereda, syn Korihora, Et. 7:14, 15; bierze do niewoli Szule, Et. 7:17; zabity, Et. 7:18.
- Nowe Jeruzalem**, nastanie Nowe Jeruzalem, 3 Ne. 20:22; 21:23; Nowe Jeruzalem zstąpi z nieba, Et. 13:3.
- Obfitość**, kraj, (w Arabii), 1 Ne. 17:5, 6, 7.
- Obfitość**, miasto i kraj na ziemi obiecanej, Al. 22:29; zamieszkały przez Nefitów, Al. 22:33; Nefici wyparci do jego granic, Al. 51:28; Teankum udaje się tam, 51:29, 52:15; umocnione, Al. 52:9, 53:4; zajęte przez Teankuma i armię, Al. 52:17; Moroni przybywa do, Al. 52:18; Lehi spotyka armię Lamanitów w pobliżu, Al. 52:27; jeńcy maszerują do, Al. 52:39; jeńcy pracują tam, Al. 53:3; Hagot buduje tam okrętę, Al. 63:5; Koriantumr maszeruje w kierunku, He. 1:23; Lamanici zajmują okolice He. 4:5; Chrystus ukazuje się tam, 3 Ne. 11:1.
- Obietnice**, obietnice odnoszące się do życia na ziemi, 2 Ne. 10:2, 17; obietnice Boga dla Lamanitów, Al. 9:16, 24; obietnice co do ludu Nefiego sprawdziły się, Al. 50:21; Akisz zwodzi obietnicami ludzi, Et. 8:17.
- Objawienie**, od Boga w zapieczętowanej księdze, 2 Ne. 27:7; nie wolno lekceważyć objawień, Jak. 4:8.
- Obłężenie**, Nefitów przez spiskowców, 3 Ne. 4:16; Koriantumr otacza armie Szareda, Et. 14:5.
- Obłok**, anioł zstępuje w obłoku, Mos. 27:11; chmura ciemności nad Lamonim, Al. 19:6; nad rzeszą, He. 5:28; chmura ogaręła tłum, gdy Jezus wstępował do nieba, 3 Ne. 18:38; Pan mówi do brata Jereda z obłoku, Et. 2:4.
- Obmierzły**, wstrętny lud; Lamanici 1 Ne. 12:23, 2 Ne. 5:22, Morm. 5:15.
- Obóz**, Amalekitów obserwowany, Al. 2:22.
- Obrona**, Chrystus obrońcą ludzi, Moro. 7:28.
- Obrzędy**, związane z prawem Mojżesz, 2 Ne. 25:30; obrzędy będące symbolem prawa Syna Boga, Al. 13:16; ściśle przestrzegano obrzędów Bożych według prawa Mojżesz, Al. 30:3.
- Obrzezanie**, prawo obrzezania wypełnione w Chrystusie, Moro. 8:8.
- Obwieszczenie**, krzywdzące ustawy, 2 Ne. 20:1; obwieszczenie chroniące synów Mosjasza, Al. 23:2; Limhi obwieszcza radosną wieść swemu ludowi, Mos. 7:17; Lachoneus obwieszcza zgromadzenie ludu dla obrony przed spiskowcami Gadiantona, 3 Ne. 3:22.
- Oczy**, niewidomych przejrzą, 2 Ne. 27:29; Jezus Chrystus otwiera oczy niewidzących, 3 Ne. 26:15.
- Odkładanie**, na koniec nawrócenia, Al. 34:33, 35.
- Odkupienie**, przez Mesjasza, 2 Ne. 2:6, 26, Sł. Morm. 8, Al. 9:27, Morm. 9:12; plan odkupienia, Al. 12:25; odkupienie od grzechu, He. 5:10; odkupienie nastąpiło, Morm. 7:7.
- Odlamki**, skał rozrywanych podczas ukrzyżowania, He. 14:22, 3 Ne. 8:18.
- Odór** ciał poległych, Al. 16:11, Et. 14:23.
- Odpuszczenie grzechów**; wyglądanie odpuszczenia grzechów, Al. 7:6; odpuszczenie grzechów tych, którzy się nawrócą, Al. 12:34, 13:16;

- chrzest dla odpuszczenia grzechów, Moro. 8:11.
- Odstępcy**, ich imiona wymazane, Al. 1:24; nie nawrócili się, Al. 24:29; prześladowają Lamanitów, Al. 25:5; ścigani przez Lamanitów, Al. 25:8; Zoramici odstępcami, Al. 31:8; zjednoczeni z Lamanitami, Al. 43:13, 47:35, He. 11:24; groźbą dla Nefitów, Al. 48:24; odstępcy – rojaliści odmawiają udziału w obronie kraju, Al. 51:15, 62:6; odstępca Koriantumr, He. 1:15; jeden odstępca nawraca się, He. 5:35; Jakub i jego banda odstępcami, 3 Ne. 7:12.
- Odstępstwa**, w czasach Mosjasza, Mos. 26:5; większa niegodziwość po odstąpieniu, Al. 47:36; odstępstwo spowodowane przez Almę, Mos. 27:9; przez Amalikiasza, Al. 46:6.
- Odwieczny lud** przymierza, 2 Ne. 29:4, 5.
- Odzienie**, armii Moroniego, Al. 43:19; odmawianie okrycia, He. 4:12; uczniowie Chrystusa nie powinni się martwić o odzienie, 3 Ne. 13:25, 28.
- Ofiara**, 1 Ne. 2:7, 5:9; Chrystus ofiarowuje siebie za grzech, 2 Ne. 2:7; ofiara całopalenia składana przez poddanych króla Beniamina, Mos. 2:3; nieskończona i wieczna ofiara, Al. 34:10; ofiarą skruszone serce i pokorny duch zamiast ofiar całopalenia, 3 Ne. 9:20; kres krwawych ofiar i ofiar całopalenia po ukrzyżowaniu Chrystusa, 3 Ne. 9:19; kobiety i dzieci składane w ofierze bożkom Lamanitów, Morm. 4:14, 21.
- Ogat**, miejsce obozu Jeredów, Et. 15:10.
- Ogień**, słup ognia widziany przez Lehiego, 1 Ne. 1:6; jezioro ognia i siarki symbolizujące mękę, 2 Ne. 9:16, 28:23, Jak. 3:11, 6:10, Mos. 3:27, Al. 12:17, 14:14; niegasnący ogień, Mos. 2:38, Al. 5:52, Morm. 9:5; Abinadi ginie w ogniu, Mos. 17:13; król Noe skazany na śmierć w ogniu, Mos. 19:20; Lamanici giną w ogniu, Al. 25:5; groźba ognia piekielnego, 3 Ne. 12:22, Morm. 8:17; Nefi i Lehi otoczeni ogniem, He. 5:23, 43; małe dzieci otoczone ogniem, 3 Ne. 17:24; ogień oczyszczającego złoto, 3 Ne. 24:2; trzej uczniowie Chrystusa wrzuceni w ogień, 4 Ne. 32; chrzest ogniem, zob. **Duch Święty**.
- Ogród**, w Edenie, pierwsi rodzice wypędzeni stamtąd, 2 Ne. 2:19, Al. 42:2; ogród Nefiego, gdzie naucza rzeszę, He. 7:10, 9:8, 11.
- Ojciec**, Wieczny, Baranek Boży Synem Wiecznego Ojca, 1 Ne. 11:21, 13:40. Zob. także **Wieczny Ojciec**; modlitwa do Wiecznego Ojca, Moro. 10:4; Odwieczny Ojciec, 2 Ne. 19:6; Jednorodzony Syn Ojca, 2 Ne. 25:12, Al. 5:48, 9:26, 13:5, 9; Ojciec nieba i ziemi, Mos. 3:8, He. 14:12, Et. 4:7; Ojciec i Syn, Mos. 15:2, 3 Ne. 11:27, 20:35, 28:10, Et. 3:14; diabeł ojcem kłamstw, 2 Ne. 2:18, 9:9, Et. 8:25; diabeł ojcem niezgody, 3 Ne. 11:29; ojcowie, piastunowie, 2 Ne. 10:9, kara za występki ojców, Mos. 13:13; ojcowie oplakują synów, Al. 28:5; Eliasz nakłoni serca ojców do dzieci, 3 Ne. 25:6; dzieci karmione ciałami ojców, Moro. 9:8; praojcowie, rodowód ojców Lehiego na mosiężnych płytach, 1 Ne. 3:3, Al. 37:3; poznanie swych przodków, 1 Ne. 15:14.
- Oko**, wszechwidzące oko Boga, 2 Ne. 9:44, Mos. 27:31; przenikliwe oko Boga, Jak. 2:10; na własne oczy, Mos. 12:22, 16:1, Al. 36:26, 3 Ne. 16:18, 20:32; oko za oko, 3 Ne. 12:38; oko światłem ciała, 3 Ne. 13:22; pyłek w oku brata, 3 Ne. 14:3; przemienienie w mgnieniu oka, 3 Ne. 28:8.
- Okręt**, Pan nakazuje Nefiemu zbudowanie okrętu, 1 Ne. 17:8; Lehi i jego grupa wypływają na morze okrętem, 1 Ne. 18:8; okręty budowane przez Hagota, Al. 63:5; uważane za zaginione, Al. 63:8.
- Oliwka**, drzewko oliwne; Izrael porównany do oliwki przez Lehiego, 1 Ne. 10:12, 14, 1 Ne. 15:7, 12, 16;

- alegoria oliwki i dziczki oliwnej, Jak. 5:3.
- Ołtarz**, zbudowany przez Lehego, 1 Ne. 2:7; w świętych przybytkach w Sidom, Al. 15:17; nawróceni Lamanici stają przed ołtarzem, Al. 17:4.
- Omega**, Alfa i Omega, tytuł Pana, 3 Ne. 9:18.
- Omer**, król Jeredów, Et. 1:30, 8:1, 11, 9:1.
- Omner**, syn Mosjasza, Mos. 27:34; zob. **Mosjasz, jego synowie**.
- Omni**, syn Jaroma, Jar. 15; zapisuje na płytach, Om. 1.
- Onidah**, wzgórze, Al. 32:4; miejsce, Al. 47:5.
- Onihah**, miasto zgłodzone podczas ukrzyżowania Chrystusa, 3 Ne. 9:7.
- Opoka**, w przenośni odnosi się do Chrystusa, 1 Ne. 15:15, 2 Ne. 4:30, 35, 9:45, 28:28, 3 Ne. 11:39.
- Orędownik**, Wielki Orędownik – Chrystus, 2 Ne. 2:28.
- Orihah**, syn Jereda, który przybył z wielkiej wieży, Et. 1:32, 6:14; namaszczony na króla, Et. 6:27; postępuje z pokorą przed Panem, Et. 6:30; liczba jego dzieci, Et. 7:2.
- Osy**, na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:25.
- Ospalność**, zganiona, Al. 60:14.
- Ostatnie dni**, słowa Nefiego zapisane dla dobra ludzi w ostatnich dniach, 2 Ne. 25:8; ludzie będą sądzeni ostatniego dnia według słów Boga, 2 Ne. 25:18; Nefi prorokuje o ostatnich dniach, 2 Ne. 26:14; ludzie będą pijani niegodziwością w ostatnich dniach, 2 Ne. 27:1.
- Oszczep**, Nefici robili oszczepy, Jar. 8; Amalikasz zabity oszczepem, Al. 51:34; Ammoron zabity oszczepem, Al. 62:36.
- Otchłani**, ciemność duchowa, Mos. 27:29, Al. 26:3; dusza wykupiona z otchłani, Mos. 27:29; Alma w otchłani goryczy, Al. 36:18; niegodziwi w otchłani goryczy, Al. 41:11, Morm. 8:31, Moro. 8:14; otchłani piekła, 1 Ne. 12:16.
- Owady**, klęska owadów niszczących zboże, Mos. 12:6.
- Owce**, lud Pana porównany do owiec, 1 Ne. 22:25, He. 15:13; ci, którzy nie słuchają Jego głosu, nie są Jego owcami, Al. 5:38; inne owce Chrystusa, 3 Ne. 15:17, 16:1.
- Owca skóra**, okrycie spiskowców Gadiantona, 3 Ne. 4:7.
- Owieczka**, wilk będzie przebywał z owieczką, 2 Ne. 30:12.
- Owoc**, pożądaný, w wizji Lehego, 1 Ne. 8:10; zły owoc, Jak. 5:35, 6:7, 3 Ne. 14:17; zakazany, 2 Ne. 2:15, Mos. 3:26, Al. 12:22; dobry, Jak. 5:26, Al. 5:36, 3 Ne. 14:17; dziki i szlachetny, Jak. 5:18, 25; owoc drzewa życia, 1 Ne. 15:36, Al. 5:62; gorzki, Jak. 5:52; Chrystus pierwszym z plonu Boga, 2 Ne. 2:9; pierwsi z plonu Chrystusa, Jak. 4:11; chrzest owocem nawrócenia, Moro. 8:25; owoce prac, Al. 26:31; 40:26; ludzie rozpoznani po swych owocach, 3 Ne. 14:16.
- Paanchi**, syn Pahorana, ubiega się o urząd naczelnego sędziego, He. 1:3; skazany na śmierć, He. 1:8.
- Pachus**, niegodziwy król odstępców od Nefitów, Al. 62:6; zabity, Al. 62:8.
- Pagag**, pierworodny brata Jereda, Et. 6:25.
- Pahoran**, syn Nefihaha, Al. 50:39; spór o niego pośród ludu, Al. 51:2; sprzeciwia się zmianie prawa, Al. 51:3; jego przeciwnicy nazwani rojalistami, Al. 51:5; jego zwolennicy, wolnościowcami, Al. 51:6; pisze list do Moroniego, Al. 61:1; jego wierność i patriotyzm, Al. 61:9; Moroni przyłącza się do niego, Al. 62:6; odzyskuje urząd sędziego, Al. 62:44; umiera, He. 1:2.
- Pahoran**, syn Pahorana, ubiega się o urząd naczelnego sędziego, He. 1:3; wybrany na naczelnego sędziego, He. 1:5; zamordowany przez Kiszskumena, He. 1:9.
- Pakumeni**, syn Pahorana, ubiega się o urząd sędziego, He. 1:3; przyłącza swój głos do głosu ludu, He. 1:6;

- wyznaczony na naczelnego sędziego i naczelnika państwa, He. 1:13; zabity przez Koriantumra, He. 1:21.
- Palec**, słowa napisane palcem Boga na ścianie, Al. 10:2; palec Boga widziany przez Jereda, Et. 3:6; Chrystus dotyka palcem swych uczniów, 3 Ne. 28:12.
- Pan**, ludzie innych narodów ukorzą się przed Panem, 1 Ne. 13:16; należy prosić Pana o zrozumienie, 1 Ne. 15:3; przymierze Pana z ojcami, 1 Ne. 22:6; Pan uczyni z ludzi innych narodów potężny naród, 1 Ne. 22:7; przygotowuje drogę dla swego ludu, 1 Ne. 22:20; ustawy i nakazy Pana, 2 Ne. 1:16; gniew Pana zagorzeje przeciwko niegodziwym, 2 Ne. 26:6; Duch Pana nie pozostaje z niegodziwymi, 2 Ne. 26:11; Pan i Odkupiciel, 2 Ne. 28:5; Pan nie pozostaje w zbezczeszczonych świątyniach, Al. 34:36; rozmawia z bratem Jereda, Et. 2:14, 20. Zob. także **Chrystus**.
- Pancerze**, przyniesione przez ludzi Limhiego, Mos. 8:10; używane przez Nefitów, Al. 43:19, 38, 44:9; przez Lamanitów, He. 1:14; przez Jeredów, 15:15.
- Panowanie**, Kościoła niewielkie, 1 Ne. 14:12.
- Pantera**, legnie obok kozłęcia, 2 Ne. 30:12.
- Panujący**, Nefi niesłusznie oskarżony o dążenie do panowania nad swymi braćmi, 1 Ne. 16:38, 18:10, 2 Ne. 5:3; Nefi panującym nad swymi braćmi, 1 Ne. 2:22, 3:29, 2 Ne. 5:19; król Benjamin obwieszcza, że Mosjasz panującym jego ludu, Mos. 1:10, 2:30; panujący i prorocy zakryci z powodu niegodziwości, 2 Ne. 27:5.
- Pasterz**, jeden Bóg i jeden Pasterz nad całą ziemią, 1 Ne. 13:41; jedno stado i jeden pasterz, 1 Ne. 22:25, 3 Ne. 15:17; jak owce bez pasterza, Al. 5:37; Chrystus Dobrym Pasterzem, Al. 5:38, 39, 41, 57, 60, He. 7:18; diabeł pasterzem, Al. 5:39.
- Pełnia**, ewangelii, 1 Ne. 10:14, 3 Ne. 20:28; pełnia ludzi innych narodów, 1 Ne. 15:13, 3 Ne. 16:4; gniewu Boga, 1 Ne. 17:35, 22:16, Et. 2:11, 9:20; pełnia czasów, 2 Ne. 2:3, 11:7; pełna radość 3 Ne. 27:30, 28:10.
- Perły**, przedmiotem dumy, 4 Ne. 24.
- Piec**, utrapienia, 1 Ne. 20:10; życie króla Noego warte tyle co szata w piecu, Mos. 12:3; trzech uczniowie Chrystusa wrzuceni do pieca, 3 Ne. 28:21, 4 Ne. 32, Morm. 8:24.
- Piekło**, diabeł prowadzi dusze ludzi do piekła, 1 Ne. 14:3, 2 Ne. 2:29; śmierć duchowa jest piekłem, 2 Ne. 9:12; piekło odda swych zmarłych, 2 Ne. 9:12; cierpienia piekła, Jak. 3:11, Al. 26:13; łańcuchy piekła, Al. 5:7, 9; bramy piekielne nie prze mogą, 3 Ne. 11:39.
- Pieniądże**, Nefitów, Al. 11:4; winni uchodzą bez kary za pieniądze, He. 7:5; sługa Syjonu, jeśli będzie służył dla pieniędzy, przepadnie, 2 Ne. 26:31; kościoły niegodziwych za pieniądze będą dawały odpuszczenie grzechów, Morm. 8:32.
- Pierworodne zwierzęta**, składane w ofierze, Mos. 2:3.
- Pięćdziesięciu**, Labana, 1 Ne. 3:31, 4:1; dowódca pięćdziesięciu, 2 Ne. 13:3; pięćdziesięciu ocalało z grupy, która wyruszyła z Zarahemli, Om. 28: jeden kapłan na pięćdziesięciu, Mos. 18:18; pięćdziesięciu Nefitów ranionych przy oblężeniu miasta Noe, Al. 49:24.
- Pijaństwo**, wykorzystywane, Al. 55:8, 30.
- Pilność**, gorliwość, potrzebna, aby zdobyć nagrodę, Mos. 4:27; w przestrzeganiu przykazań, Al. 7:23.
- Piskłeta**, jak kokosz przygarnia swe piskłeta, 3 Ne. 10:4, 5, 6.
- Pisma święte**, dla nauki, 1 Ne. 19:23; wyryte na mosiężnych płytach, 2 Ne. 4:15; przekręcanie pisma świętego zabronione, Al. 13:20, Chrystus zachęca do rozważania pisma – słów Izajasza, 3 Ne. 23:1.

- Planety** świadczą o istnieniu Boga, Al. 30:44.
- Plemiona**, słowa Pana do plemion Izraela, 2 Ne. 29:12, 3 Ne. 15:15, Morm. 3:18; Nefici dzielą się na plemiona, 3 Ne. 7:2; plemiona jednoczą się przeciwko królowi Jakubowi, 3 Ne. 7:11; ugoda plemion o nieagresji, 3 Ne. 7:14; zagubione plemiona, 3 Ne. 15:15, 20, 16:1, 21:26.
- Płaszcz**, Moroni rozrywa swój płaszcz na hasło wolności, Al. 46:12; płaszcz, szata Józefa, Al. 46:24; płaszcz prawości w modlitwie Nefiego, 2 Ne. 4:33.
- Plótno**, delikatne, cienko-tkane, 1 Ne. 13:8, Al. 1:29, 4:6, He. 6:13, Et. 10:24.
- Płyty mniejsze**, zawierają więcej świętej, czyli religijnej historii, 1 Ne. 6:3, 9:4, 10:1, 19:1, 3, 2 Ne. 5:4, 30, Jak. 1:1, 3:13, 7:27, Jar. 2, 14, Om. 1, 25, Sł. Morm. 3; płyty są wypełnione, Om. 30; Mormon dodaje te płyty do swego zapisu, Sł. Morm. 6.
- Płyty mosiężne**, z wrytymi na nich kronikami, rodowodami i słowem Bożym, 1 Ne. 3:3, 24, 4:24, 13:23, Om. 14, 3 Ne. 10:17; zawierają pięć ksiąg Mojżesza, 1 Ne. 5:11; zapisane są na nich prorocтва Józefa, 2 Ne. 4:2, 15; Nefi zabiera je z sobą uciekając od Lamana i jego ludu, 2 Ne. 5:12; synowie Beniamina są o nich nauczani, Mos. 1:3; przekazane Almie, Mos. 28:20; zawierają pisma święte i rodowody, Al. 37:3; Nefi, wnuk Helamana, przejmuje je, 3 Ne. 1:2.
- Płyty Nefiego**, dwa rodzaje, 1 Ne. 9:2, 4, 2 Ne. 5:30; zrobione z metalu, 1 Ne. 19:1; Mormon streszcza je, Sł. Morm. 3; król Beniamin świadczy, że kroniki te są prawdziwe, Mos. 1:6; płyty te są przekazane Mosjaszowi, Mos. 1:16; zawierają nauki Jezusa, 3 Ne. 26:7; Mormon pouczony przez Ammarona o ich przejęciu, Morm. 1:4; ukryte na wzgórzach Kumorah, Morm. 6:6.
- Płyty większe**, nazwane też innymi płytami Nefiego, zawierają więcej świeckiej historii, 1 Ne. 9:4, 19:4, 2 Ne. 4:14, 5:29, 33, Jak. 3:13, Jak. 7:26; przekazane razem z mniejszymi płytami Chemiszowi, Om. 8; Mormon kończy swój zapis z mniejszych płyt, Sł. Morm. 4, 9; Helaman ma zapisywać na nich dzieje swego ludu, Al. 37:2; Nefi, wnuk Helamana, pisze opierając się na kronice wrytej na tych płytach, 3 Ne. 5:10.
- Płyty złote**, dwadzieścia cztery płyty Jeredów, przyniesione przez ludzi Limhiego, Mos. 8:9, 21:27; otrzymane przez Mosjasza, Mos. 22:14; Alma mówi o nich Helamanowi, Al. 37:21; Moroni podaje dzieje Jeredów na podstawie zapisu na tych płytach, Et. 1:2; znajduje się na nich zapis brata Jereda, Et. 3:21; co brat Jered widział, miało być na nich zapisane i ukryte przed światem, aż do ukazania się Chrystusa temu ludowi, Et. 4:1; komu mają być pokazane, Et. 5:2.
- Pochlebstwa**, Szerema, Jak. 7:4; Almy, Mos. 27:8; Amalikiasza, Al. 46:5; rojalistów, Al. 61:4.
- Pocieszyciel**, Moro. 8:26; zob. **Duch Święty**.
- Początek panowania sędziów**, Mos. 29:44.
- Podatki**, król Beniamin pracuje, aby nie obciążać ludu podatkami, Mos. 2:14; podatki ludu Limhiego, Mos. 7:15; wysokie podatki nałożone przez Riplakiasza, Et. 10:5.
- Podobieństwo**, w złożeniu ofiary z Izaaka przez Abrahama, Jak. 4:5.
- Podróżny**, żaden podróżny nie powraca z grobu, 2 Ne. 1:14.
- Podstawa**, opoka; z piasku, 2 Ne. 28:28, 3 Ne. 11:40, 14:26, 18:13; Chrystus jedyną bezpieczną podstawą, Jak. 4:15, He. 5:12; niesprawiedliwość sędziów podwaliną za głady ludu, Al. 10:27.
- Podstęp**, Amalikiasza, Al. 47:4, 30; podstęp Moroniego, Al. 52:10, 54:3; Antipusa, Al. 56:30; miasto Manti

- odzyskane przez podstęp, Al. 58:28.
- Pokolenie**, trzy pokolenia od czasów Chrystusa przemąją w prawości, 1 Ne. 12:11, 2 Ne. 26:9; prorocтва o przyszłych pokoleniach, 2 Ne. 4:2, 9:53, Al. 37:14, 3 Ne. 26:2; czwarte pokolenie od czasów Chrystusa, 1 Ne. 12:12, 2 Ne. 26:9, Al. 45:12, He. 13:10, 3 Ne. 27:32; Bóg karze potomków trzeciego i czwartego pokolenia, Mos. 13:13; niegodziwie i przewrotne pokolenie, Al. 9:8, 10:17, 25, He. 13:29.
- Pokora**, głęboka pokora przed Bogiem, 2 Ne. 9:42, Mos. 4:11; ludzie wytrwali w pokorze, He. 3:35.
- Pokorny duch** i skruszone serce, 2 Ne. 4:32, Moro. 6:2; zastępuje krwawą ofiarę według prawa Mojżesza, 3 Ne. 9:20, 12:19; pokorni są błogosławieni, Al. 26:21, 27:18, 42:23, 24.
- Pokusa**, Chrystus będzie doświadczał pokus, Mos. 3:7, 15:5, Al. 7:11; pokusy diabła, 1 Ne. 12:17, Al. 34:39, 2 Ne. 9:39; ludzie potrzebują opierać się wszelkiej pokusie diabła, Al. 37:33, 3 Ne. 13:12, 18:18.
- Pole**, rozległe pole w wizji Lehięgo, 1 Ne. 8:9; modlitwa na polu, Al. 33:5, 34:20; lilie na polu, 3 Ne. 13:28.
- Pomsta**, zemsta; pomsta Boga, 3 Ne. 21:21, Morm. 3:15, 8:20; krew świętych będzie wołać o pomstę, Al. 1:13, Et. 8:22, 24; miecz pomsty, Morm. 8:41.
- Porządek**, wszystko należy czynić w należyтым porządku, Mos. 4:27.
- Posiadłości Ojca**, Enos 27, Et. 12:32; 34, 37.
- Posłaniec**, od Pana, 3 Ne. 24:1; poseł Amalikiasza do Lehontięgo, Al. 47:10, Amalikiasza do królowej Lamanitów, Al. 47:32; Moroniego do Jakuba, Al. 52:20; Helamana do naczelnika państwa, Al. 58:4.
- Post**, i modlitwa, Om. 26, Al. 6:6; post i modlitwa prowadzą do objawień, Al. 17:3.
- Potępienie**, niemożliwe bez prawa, 2 Ne. 9:25; pić wyrok potępienia, Mos. 3:25, pić ku potępieniu, 3*Ne. 18:29; niewola diabła, Mos. 16:11; dla czyniących zło, He. 12:26; zmartwychwstanie na potępienie, 3 Ne. 26:5; potępienie przeinaczających słowo Boga, Morm. 8:33.
- Potomkowie**, Żydów, 2 Ne. 30:4; Nefięgo, Mos. 25:2, 13; Muleka, Mos. 25:2; Lamana i Lemuela, Al. 24:29; kapłanów Noęgo, Al. 43:13; Lamana, Al. 56:3; Lamanitów, He. 11:24; Jakuba, 3 Ne. 10:4; Riplakisz, Et. 10:8.
- Potwór**, 2 Ne. 8:9, Lamanici walczą jak bestie, Al. 43:44; Ammon uważany za potwora, Al. 19:26. Zob. także **Diabeł**.
- Powołanie**, kapłanów i wyższych kapłanów, Al. 13:3, 8; święte powołanie, Al. 13:4, 29:13.
- Powstanie**, bunt; Lamana i innych na morzu, 1 Ne. 18:9, 2 Ne. 1:2; Korihora Jeredy, Et. 7:4; Kohora i Noęgo, Et. 7:15; Jereda, Et. 8:2; Aki-sza, Et. 8:13; Heta, Et. 9:26; spowodowane tajemnymi spiskami, Et. 11:15.
- Pożyczanie**, Mos. 4:28, 3 Ne. 12:42.
- Pracowitość**, Nefi nakłania do pracowitości, 2 Ne. 5:17; Amulek zdobywa bogactwa przez swą pracowitość, Al. 10:4.
- Pragnienie**, nawróconych poddanych króla Beniamina, Mos. 5:2; króla Lamanitów, Mos. 9:5; Amalekitów, Al. 43:6.
- Prawa**, prawa Nefitów surowe, Jar. 5; prawa ustanowione przez Mosjasza, Al. 1:1; kara za przekroczenie prawa, Al. 1:32, 11:2, 30:10; Nefici zmieniają i gardzą prawami Mosjasza, He. 4:22; prawa Nefitów przestają być sprawiedliwe, He. 5:2; prawa zmienione, gdy spiskowcy Gadiantona zagarniają władzę, He. 7:4.
- Prawnicy**, zatrudnieni do egzekwowania prawa, Al. 10:14; wielu prawników pośród ludu Nefitów, 3 Ne. 6:11.
- Prawo Mojżesza**, na mosiężnych płytach, 1 Ne. 4:16, 5:11; Laman i Lemuel mówią o jego przestrzeganiu przez mieszkańców Jeruzolimy, 1

- Ne. 17:22; kapłani króla Noego twierdzą, że nauczają prawa Mojżesza, Mos. 12:28; prawo Mojżesza symbolem przyścia Chrystusa, Al. 25:15; prawo nie zostało wypełnione narodzeniem Chrystusa, 3 Ne. 1:24; wypełnione przez Jezusa Chrystusa, który nadał to prawo, 3 Ne. 9:17, 15:4, 5; przepisy tego prawa nie są wymagane po ukazaniu im się Chrystusa, 4 Ne. 12; przykazania według prawa Mojżesza, 1 Ne. 17:22, 2 Ne. 5:10, Mos. 2:3; Jar. 5; jego cel, 2 Ne. 11:4; przestrzegane, aż do wypełnienia go przez Chrystusa, 2 Ne. 25:24.
- Proce**, Nefici uzbrojeni w proce, Al. 2:12. Zob. także **Broń**.
- Proch**, powstańcie z prochu, 2 Ne. 1:14; zostaną starci na proch, 26:15; kroniki, zapisy, będą przemawiały z prochu, 2 Ne. 3:19, 27:9, 33:13, Moro. 10:27; człowiek stworzony z prochu, Mos. 2:25.
- Proroctwo**, Nefiego o Żydach, 2 Ne. 25:4; proroctwa o znakach przyszłości na świat Chrystusa wypełniają się, 3 Ne. 1:4; proroctwa Abinadięgo i Lamanity Samuela wypełniają się, Morm. 1:19, 2:10.
- Prorocy**, Żydzi rozumieją proroków, 2 Ne. 25:5; prorocy wzgardzeni, 2 Ne. 27:5, Jak. 6:8; ich prześladowcy zginą, 2 Ne. 26:3; badanie słów proroków, Jak. 4:6; Żydzi zabijali proroków, Jak. 4:14; wielu proroków w czasach Enosa, Enos 22; prorocy trudzą się nauczając Słowa w czasach Jaroma, Jar. 11; prorocy Jeredów za panowania Szule, Et. 7:23; wolno im wędrować bez ograniczeń z rozkazu króla Szule, Et. 7:25; doprowadzają do nawrócenia się ludu, Et. 7:26; nawołują do nawrócenia lud Heta, Et. 9:28; prześladowani i zabijani przez lud Heta, Et. 9:29.
- Proste** i cenne prawdy usunięte z ewangelii Baranka, 1 Ne. 13:26, 28, 40.
- Prostota**, jasność, Nefi lubuje się tym, 2 Ne. 25:4, 31:3, 33:6; słowa Bożego, 1 Ne. 13:24, 29, 2 Ne. 33:5, Jak. 2:11.
- Próba**, życie na ziemi próbą, 2 Ne. 2:21, 9:27, Al. 12:24, 42:4; wytrwanie do końca dni próby, 2 Ne. 33:9; wypełniły się dni próby, He. 13:38.
- Próżniactwo**, cechą Lamanitów, 1 Ne. 12:23, 2 Ne. 5:24, Al. 22:28; Alma ostrzega swego syna, aby nie próżnował, Al. 38:12.
- Próżność**, słabość i głupota ludzi, 2 Ne. 9:28.
- Przebaczenie**, modlitwa do Boga o przebaczenie, 1 Ne. 7:21, przebaczenie grzechów, Mos. 4:2, niełatwo otrzymuje się przebaczenie za ciężki grzech wobec Boga, Al. 39:6, przebaczenie udzielane prawdziwie skruszonym, Moro. 6:8.
- Przebranie**, Abinadi w przebraniu, Mos. 12:1; Kiszkumen, He. 1:12; sługa Helamana, He. 2:6.
- Przechwalanie się**, Morm. 11:19, He. 12:5, 3 Ne. 6:10, Morm. 3:9, 4:8.
- Przeciwieństwo**, wszystko potrzebuje mieć swoje przeciwieństwo, 2 Ne. 2:11, 15.
- Przejsście**, Al. 50:34, 52:9, Morm. 2:29, 3:5; wąskie przejście łądem łączące kraj na południu z krajem na północy, Al. 22:32, Al. 50:34, 52:9, 63:5, Morm. 3:29, 3:5; statki spuszczone tam na wodę, Al. 63:5; umocnione, He. 4:7; Jeredzi budują w pobliżu wielkie miasto, Et. 10:20.
- Przekleństwo**, spocznie na Lamanitach, gdy powstaną przeciwko Panu, 1 Ne. 2:23; na Lamanitach widziane przez Nefiego, 1 Ne. 12:23; spada na Lamanitów, 2 Ne. 5:21, Jak. 3:5, Al. 3:6; kraj przeklęty, He. 13:30, 3 Ne. 3:24, Et. 14:1; przekleństwo Adama zdjęte z dzieci, Moro. 8:8.
- Przemiana** w sercach w wyniku nawrócenia, Mos. 5:2, Al. 5:12, 13, 14, He. 15:7; ciał trzech uczniów Chrystusa, 3 Ne. 28:37; jakby przemienienie trzech uczniów Chrystusa, 3 Ne. 28:15.
- Przepaść**, oddziela niegodziwych od drzewa życia, 1 Ne. 15:28; wieczna

- przepaść cierpienia i niedoli 2 Ne. 1:13.
- Przepisy**, zob. **Prawo Mojżesza**.
- Przeszkoda**, powodująca potknięcie, (przenośnia), 2 Ne. 4:33, 26:20.
- Prześladowania**, wierzący prześladowani przez niewierzących, Mos. 27:1; prześladowania zabronione przez prawo Nefitów, Al. 1:21.
- Przewrotne i niegodziwe**, zob. **Pokolenie**.
- Przygotowania do wojny**, pogłoski o wojnie, 1 Ne. 12:2, 21, 14:15, 2 Ne. 25:12, Morm. 8:30.
- Przykazania**, Pan umożliwił wykonanie Jego przykazań, 1 Ne. 3:7; Pan szczęści przestrzegającym Jego przykazań, 2 Ne. 1:9; Nefici przestrzegają prawa, zgodnie z nakazem, 2 Ne. 25:25; podsumowanie przykazań, 2 Ne. 26:32; mają być przestrzegane przez Nefitów, 2 Ne. 30:1; Pan im szczęści, gdy są posłuszni Jego przykazaniom, Jar. 9; nauczane przez króla Beniamina, Mos. 2:13; dziesięcioro przykazań, Mos. 13:12; będą odsunięci od Pana, jeśli nie będą przestrzegać Jego przykazań, Al. 9:13.
- Przykład**, Nefi daje przykład swym braciom, 1 Ne. 7:8; zbawienie dane tylko tym, którzy wytrwają podążając za przykładem Jezusa Chrystusa, 2 Ne. 31:16; zły przykład, Jak. 2:35, 3:10, Al. 4:11; dobry, Al. 17:11, 39:1.
- Przymierza**, obietnice, w zapisie Żydów, 1 Ne. 13:23, 19:15, 2 Ne. 6:12; usunięte z zapisu Żydów, 1 Ne. 13:26; dla domu Izraela, 1 Ne. 14:5, 2 Ne. 9:1, 10:7, 11:5; dla Abrahama, 1 Ne. 22:9; dane ludziom, 2 Ne. 10:15, 29:1; występne przymierza mają być zachowane w tajemnicy przed ludem, Al. 37:27; przymierze, obietnica, dana Abrahamowi, 1 Ne. 15:18; Lehiemu, 2 Ne. 1:5; przymierze chrztu Helama z Bogiem, Mos. 18:13; przymierze niegodziwości, 3 Ne. 6:28; przymierze Pana z Jego ludem wypełnione tylko w części, 3 Ne. 21:7.
- Przysięga**, przysięga i święte przykazanie, Al. 50:39; tajemne przysięgi i występki, Al. 37:27, 29, He. 6:21, 25, 30, 4 Ne. 42, Et. 8:15, 20, 10:33; przysięga Nefiego i Zorama, 1 Ne. 4:33, 35, 37; przysięga ludu Ammona, Al. 53:11, 14, 56:8; Mormon odstępuje od złożonej przysięgi, Morm. 5:1.
- Przyziemny**, grzeszny stan, Mos. 4:2, 16:3, 5, 12, 26:4, 27:25, Al. 22:13, 41:11, 13.
- Przynanie**, szczęścia lub żalości, Al. 40:15, 17.
- Przyzwolenie**, Bóg nie może patrzeć z przyzwoleniem na grzech, Al. 45:16.
- Pszczóły**, zabrane przez Jeredów, Et. 2:3.
- Pułapka wroga**, Mos. 23:9, Al. 12:6.
- Pustkowie**, kraj, Al. 22:30; w pobliżu kraju Obfitość, Al. 22:32; lud zbiera się tam, Morm. 3:5; w pobliżu Moron, Et. 7:6.
- Pustkowie**, miasto; Lamanici maszerują tam, Morm. 3:7; Lamanici zajmują je, Morm. 4:2, 13; odzyskane przez Nefitów, Morm. 4:8.
- Pustkowie Nehorów**, Al. 16:11.
- Pustynia**, Lehi uchodzi z Jerozolimy na pustynię, 1 Ne. 2:4; córki Ismaela narzekają na cierpienia na pustyni, 1 Ne. 16:35; dzieci rodzą się na pustyni, 1 Ne. 17:20, 18:7, 2 Ne. 2:1, 3:1.
- Puszcza**, Nefi i jego zwolennicy uchodzą w puszcze, gdy odstępują od Lamana i Lemuela, 2 Ne. 5:5; Lamanici wyparci do puszczy Hermounts, Al. 2:37.
- Rabbanah**, tytuł wyrażający szacunek pośród Lamanitów, Al. 18:13.
- Rada Boga**, 2 Ne. 9:28.
- Raj**, 2 Ne. 9:13, Al. 40:12, 4 Ne. 14.
- Ramah**, wzgórze, to samo, co Kumorah, Et. 15:11.
- Rameumptom**, święte podwyższenie Zoramitów, Al. 31:21.
- Ramię Pana**, Jego moc, Enos 13, Jak. 2:25; obnażone Mos. 12:24, 15:31, 3

- Ne. 20:35; wyciągnięte, Jak. 6:5; 3 Ne. 9:14, Al. 5:33.
- Resztką**, z domu Izraela, 2 Ne. 28:2; usłyszcy ewangelię, 2 Ne. 30:3; resztką potomstwa Jakuba, Al. 46:23, 3 Ne. 5:24, 20:16, 21:12, 22, Morm. 5:24, 7:10; resztką potomstwa Józefa, Al. 46:23, 3 Ne. 5:23, 10:17, 15:12, Et. 13:6.
- Riplah**, wzgórze, Al. 43:31.
- Riplakisz**, potomek Moriantona, Jerreda, Et. 1:23; nie postępuje sprawiedliwie przed Panem, Et. 10:4; umiera, Et. 10:8.
- Ripliankum**, wody, Et. 15:8.
- Rodowód**, genealogia Lehiego, 1 Ne. 3:3, 12, 5:14, 16, Al. 37:3; Zarahemli, Om. 18; królów Jeredów, Et. 1:6.
- Rodzina**, należy bronić rodzin, Al. 43:47; rodzinna modlitwa, 3 Ne. 18:21.
- Rojaliści**, Al. 51:5; straceni, Al. 62:9.
- Rozbójnicy**, zob. **Spiskowcy Gadiantona**.
- Rozlew krwi**, przepowiedziany, 2 Ne. 1:12, 6:15, 10:6; mają bronić swych rodzin aż do rozlewu krwi, Al. 43:47.
- Rozłam**, przepowiedziany, 2 Ne. 30:10; pośród ludu króla Noego, Mos. 19:2; na wolnościowców i rojalistów, Al. 51:4; rozłam w rządzie, Al. 58:36; po śmierci Pahorana, He. 1:4; na członków Kościoła i niewierzących, 4 Ne. 35.
- Rozpacz**, z powodu niegodziwości, Al. 26:19; utrata nadziei, Moro. 10:22.
- Rozpadliny skalne**, 2 Ne. 12:21.
- Rozpusta**, rozpusta ciała dążeniem niegodziwych, 1 Ne. 22:23; Jakub ostrzega przed rozpustą Jak. 3:12; Korianton nie powinien dopuszczać się rozpusty, Al. 39:9; czyni Nefitów, czynami rozpusty, Al. 45:12; nie ma pośród nich rozpusty, 4 Ne. 16; nie należy modlić się o zaspokojenie swych żądz, Morm. 9:28.
- Rozwód**, symbol odstąpienia od Boga, 2 Ne. 7:1, potępiony przez Chrystusa, jeśli nie w wyniku cudzołóstwa, 3 Ne. 12:31.
- Rozwój Kościoła**, w czasach Helamana, He. 3:25.
- Równość**, pośród wszystkich, Mos. 27:3, Al. 16:16, 30:11.
- Ryba**, w przykładzie Chrystusa, 3 Ne. 14:10; ryby zabrane przez Jeredów, Et. 2:2.
- Rząd**, ustawy rządu obalone przez tajemne sprzysiężenie, 3 Ne. 7:6.
- Rzeka**, w wizji Lehiego, 1 Ne. 8:13; jej źródło, 8:14, 12:16; wyjaśnienie wizji, 1 Ne. 15:26.
- Rzemieślnicy**, zdolni, He. 6:11.
- Rzesza**, przypadła do ziemi podczas ukazania się Chrystusa, 3 Ne. 11:12; ludzie przejęci wielką radością po modlitwie Chrystusa, 3 Ne. 17:18.
- Rzeź**, dokonywana przez spiskowców Gadiantona, 3 Ne. 2:11; za czasów Mormona, Morm. 2:8, 4:11, 5:8; za czasów Etera, Et. 14:21.
- Sakralne budowle**, 2 Ne. 28:13, Al. 15:17, 21:6.
- Sakrament**, chleba i wina, błogosławiony przez Chrystusa, 3 Ne. 18:3; niezwykle pojawienie się chleba i wina na sakrament, 3 Ne. 20:3; nie wolno go spożywać osobom niegodnym, 3 Ne. 18:28; Chrystus wiele razy daje Nefitom sakrament, 3 Ne. 26:13; błogosławienie chleba, Moro. Rozdz. 4; błogosławienie wina, Moro. Rozdz. 5.
- Salem**, Melchizedek królem Salem, Al. 13:17.
- Salomon**, świątynia Nefitów na wzór świątyni Salomona, 2 Ne. 5:16; jego występki, Jak. 2:23.
- Sam**, jeden z synów Lehiego, 1 Ne. 2:5, 17; powstanie braci przeciwko niemu i Nefiemu, 1 Ne. 7:6, Al. 3:6; Lehi raduje się z powodu Sama, 1 Ne. 8:3, 14; błogosławiony przez Lehiego, 2 Ne. 4:11; razem z Nefim odchodzi od Lamana i Lemuela, 2 Ne. 5:6.
- Samuel**, Lamanita, He. 13:2; prorokuje o zagładzie, jeśli ludzie nie

- nawrócą się, He. 13:5, 38; prorokuje o Chrystusie, He. 13:6; przepowiada znak narodzenia i śmierci Chrystusa, He. 14:3, 20; nawołuje do nawrócenia, wielu nawraca się usłyszawszy go, He. 16:1; ucieka ścigającym go, He. 16:6; wypełnienie się jego prorocтва, 3 Ne. 23:10, Morm. 1:19, 2:10.
- Samuel**, prorok wspomniany przez Chrystusa, 3 Ne. 20:24.
- Saria**, żona Lehięgo, 1 Ne. 2:5, 5:1, 8:14; narzeka na Lehięgo, 1 Ne. 5:2.
- Sąd Boży**, 2 Ne. 33:11, 15, Jak. 6:9, 13, Mos. 16:10, Al. 5:22, 11:44, 12:12, Morm. 9:13, Moro. 10:34.
- Seantum**, morderca naczelnego sędziego, oskarżony, He. 9:26; przyznaje się, He. 9:37.
- Sebus**, wodopój, Al. 17:26.
- Sedecjasz**, król Judy, 1 Ne. 1:4, 5:13, Om. 15; Mulek, syn Sedecjasza, He. 6:10; oprócz Muleka wszyscy jego synowie zabici, He. 8:21.
- Sedecjasz**, jeden z dwunastu uczniów Chrystusa, 3 Ne. 19:4.
- Seezoram**, naczelnym sędzią, zamordowany przez swego brata, He. 9:23.
- Senina**, złota moneta, będąca dziennym wynagrodzeniem sędziego, Al. 11:3, 5, 7.
- Senum**, srebrna moneta, Al. 11:3, 6.
- Set**, Jereda, syn Sziblona, Et. 1:11; dostaje się w niewolę, Et. 11:9.
- Sędzia**, Alma pierwszym naczelnym sędzią, Mos. 29:42; Nefihah, drugim naczelnym sędzią, Al. 4:16; sędzia Ammonihah, jak Nehor, Al. 14:16; bije Almę i Amuleka, Al. 14:24; ginie, gdy zawalają się mury więzienia, Al. 14:27; obwieszczenie sędziego co do Anti-Nefi-Lehitów, Al. 27:21; sędzia Nefihah umiera, Al. 50:37; Pahoran wyznaczony na naczelnego sędziego, Al. 50:39; Pahoran umiera, He. 1:2; Pahoran, syn Pahorana, naczelnym sędzią, He. 1:5; sędzia Pahoran zamordowany przez Kiszukumena, He. 1:9; Pakumeni naczelnym sędzią, He. 1:13, zamordowany przez Korian-
- tumra, He. 1:21; Helaman naczelnym sędzią, He. 2:2; Nefi wyznaczony na sędziego, He. 3:37; Cezoram naczelnym sędzią, He. 5:1; syn Cezorama naczelnym sędzią, He. 6:15; Seezoram naczelnym sędzią, He. 9:23; Lachoneus, naczelnym sędzią, 3 Ne. 1:1; Lachoneus, syn Lachoneusa, naczelnym sędzią, 3 Ne. 6:19.
- Sędziowie**, sugerowani przez Mosjasza, Mos. 29:11; wybierani głosem ludu, Mos. 29:25, 39, He. 1:5, 13, 2:2; początek ich panowania, Al. 1:1.
- Sępy**, ciała Lamanitów i Amlikitów żerem dla sępów, Al. 2:38.
- Sidom**, kraj, Al. 15:1.
- Sidon**, rzeka, Morm. 1:10; chrzty w wodach Sidonu, Al. 4:4; puszcza w górze rzeki Sidon, Al. 22:29; źródło rzeki Sidon, Al. 43:22.
- Siekiera**, przyłożona do korzenia drzewa, Al. 5:52.
- Siron**, kraj, Al. 39:3.
- Skąły**, pękające podczas ukrzyżowania Chrystusa, w wizji Nefiego, 1 Ne. 12:4; Lamanita Samuel przepowiada rozpadanie się skał, He. 14:21; spełnienie się prorocтва, 3 Ne. 8:18.
- Skarby**, biada bogatym, myślącym w sercu tylko o swych skarbach, 2 Ne. 9:30; bogactwa przekłete z powodu niegodziwości, He. 13:19.
- Skarcenie**, przez Pana, Lehięgo, 1 Ne. 16:25; Lamana, Lemuela i innych, 1 Ne. 16:39; Nefitów, He. 15:3; brata Jereda, Et. 2:14; w mądrych celach, Mos. 23:21, He. 12:3.
- Skarga**, przeciwko niesprawiedliwym sędziom, 3 Ne. 6:25.
- Skaza**, brud, nieczystość, symbolem niegodziwości, Al. 5:21, 24:12.
- Skóra**, Lamanitów ciemna, 2 Ne. 5:21, Al. 3:6; okrycia ze skór, Al. 49:6; skóra sprawiedliwych Lamanitów stała się jasna, 3 Ne. 2:15.
- Słonie**, Et. 9:19.
- Słońce**, człowiekowi wydaje się, że słońce stoi w miejscu, He. 12:15.

- Słowo**, ginęli zgodnie ze słowem Boga, 1 Ne. 17:31; wierni napawają się słowem Chrystusa, 2 Ne. 31:20; żelazny pręt słowem Bożym, 1 Ne. 11:25; biada odrzucającym słowo Boga, 2 Ne. 27:14; słowa Boga ogarną świat, 2 Ne. 29:2; opieka przez dawanie słowa Bożego, Jak. 6:7; słowa księgi, słowami śpiących w prochu, 2 Ne. 27:9; Pan Bóg przystąpi do wyjawienia słów księgi, 2 Ne. 27:14.
- Sługa**, Labana – Zoram, 1 Ne. 4:20; Ammon sługą króla Lamoniego, Al. 17:25; służa Teankuma, Al. 51:33; służa diabła, Moro. 7:11; słudzy nie przynoszący korzyści Bogu, Mos. 2:21; słudzy Lamoniego rozproszeni przez Lamanitów, Al. 17:27.
- Snopy**, symbolem plonu pracy, Al. 26:5; lud Pana zostanie zebrany jak snopy na klepisku, 3 Ne. 20:18.
- Sól ziemi**, bezużyteczna, jeśli straci swą słoność, 3 Ne. 12:13, 16:15.
- Spiski**, morderstw i tajemnych czynów ciemności, 2 Ne. 9:9, 26:22, Al. 37:21, 3 Ne. 5:6, Et. 11:22; tajemne spiski Kiszcumena, He. 2:8; morderców, 3 Ne. 7:6; pośród Jeredów, Et. 8:18, 11:15; Akisza, Et. 8:13; tajemne sprzysiężenia, 2 Ne. 26:22, Zob. także **Spiskowcy Gadiantona**. Wyroki Boga na knujących spiski, Al. 37:30; pochodzenie bandy spiskowców, He. 6:18; tajemne znaki i hasła, He. 6:22; tajemne przysięgi, He. 6:25; przysięgi dane Kainowi przez diabła, He. 6:27, Et. 8:15; Nefici kładą kres spiskom, 3 Ne. 5:6; dane przez diabła, 3 Ne. 6:28; niszczą rząd, 3 Ne. 7:6; wybierają króla, 3 Ne. 7:9; pośród Jeredów, Et. 8:18; doprowadzają do zagłady Nefitów, He. 2:13; spiski Jeredów, Et. 8:21; ludzie innych narodów ostrzeżeni przed nimi, Et. 8:23; organizowane przez diabła, Et. 8:25; zaprowadzone przez córkę Jereda, zdetronizowanego króla, Et. 8:17; Jered zamordowany wskutek spisku, Et. 9:6; Het przejmuje spiski, Et. 9:26; Kom zwalcza je, Et. 10:34; prorocy prześladowani, Et. 9:29; wielu ginie zabitych przez spiskowców, Et. 13:18; Gilead otrzymuje pomoc od spiskowców, Et. 14:8; Gilead ginie w wyniku spisku, Et. 14:9.
- Spiskowcy Gadiantona**, ich banda, He. 6:18, 4 Ne. 42; ściągani przez Lamanitów, He. 6:37; zagarniają władzę w kraju, He. 7:4, 8:1; ich banda zniesiona, He. 11:10; żyją w górach, 3 Ne. 1:27; pośród Lamanitów, 3 Ne. 1:29, Morm. 1:18; stają się liczni, 3 Ne. 2:11; zdobywają przewagę, 3 Ne. 2:18.
- Spór**, spieranie się, zabronione przez Chrystusa, 3 Ne. 11:22, 28, 18:34; spór o imię Kościoła, 3 Ne. 27:3; spór o chrzest małych dzieci, Moro. 8:4, 5; zob. też **Walka**.
- Sprawiedliwi**, nie szemrzą przeciwko prawdzie, 1 Ne. 16:3; Pan jest łaskawy sprawiedliwym, 1 Ne. 17:35; nie potrzebują się obawiać, 1 Ne. 22:22; sprawiedliwi nie zginą, 2 Ne. 26:8.
- Sprawiedliwość**, Boga, 1 Ne. 15:35, 2 Ne. 9:17, 26, 46, Mos. 2:38, Al. 42:1; sprawiedliwości musi się stać zażość, Jak. 6:10; sprawiedliwość nie może być unicestwiona, Al. 12:32, 42:13; miłosierdzie nie może być kosztem sprawiedliwości, Al. 42:25.
- Sprawiedliwość**, prawość, Bóg nawiedzi niektórych z Izraela ze względu na ich prawość, 1 Ne. 19:11; drogi Boga, drogami prawości, 2 Ne. 1:19; sprawiedliwi będą mieli pełne rozpoznanie swej sprawiedliwości, 2 Ne. 9:14.
- Spryt**, króla Lamana, Mos. 7:21, 9:10, 10:18; Amlikięgo, Al. 2:2; Amalikięsza, Al. 51:27; Zeezroma, Al. 12:3; diabła, 3 Ne. 21:10.
- Sprzysiężenie**, tajemne sprzysiężenie, 3 Ne. 3:9, Et. 9:6, 11:22.
- Srebro**, 1 Ne. 13:7; znalezione na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:25; obróbka srebra, 2 Ne. 5:15; Nefici bogaci w srebro, Jar. 8, Al. 1:29.
- Stado**, jedno stado i jeden pasterz, 1 Ne. 22:25, 3 Ne. 16:3; stado Boga, 2

- Ne. 9:2, Al. 26:4; stado diabła, Al. 5:39; owce z innego stada, 3 Ne. 15:17, 16:1; stada w czasach Enosa, Enos 21; niczym stado owiec umykające od pasterza, Mos. 8:21; Lamanici pragną owiec ze stad Nefitów, Mos. 9:12; strzeżone przed Lamanitami, Mos. 10:2; niczym dzikie stado pędzone przez drapieżne zwierzęta, Mos. 17:17; każdy pasterz chroni swe stado, Al. 5:59; stada Lamaniego obronione przez Ammona, Al. 17:25, 18:2; stada zabezpieczone przed rozbójnikami, 3 Ne. 4:4; stada brata Jereda, Et. 1:41; duże stada Jeredów, Et. 10:12.
- Stal**, miecze ze stali, 1 Ne. 4:9, Et. 7:9; łuk Nefiego ze świetnej stali, 1 Ne. 16:18; obróbka stali, 2 Ne. 5:15.
- Starsi**, Żydów, 1 Ne. 4:22; starsi Kościoła, Al. 4:7; wyświęceni, Al. 6:1; wyznaczenie uczniów, Moro. 3:1; ich chrzest, Moro. 6:1; niegodziwi sądzeni przez nich, Moro. 6:7.
- Stolica Zarahemla**, w kraju Zarahemla, He. 1:27.
- Stopień**, Bóg w najmniejszym stopniu nie może patrzeć z przyzwoleniem na grzech, Al. 45:16.
- Stopy**, Chrystusa, ludzkie przypadają do Jego stóp i wielbią Go, 1 Ne. 11:24, 3 Ne. 17:10; rany po gwoździach w stopach, 3 Ne. 11:14.
- Strach**, przed Panem, 2 Ne. 12:10, Mos. 4:1, Al. 19:15, 36:7; strach przed śmiercią, Morm. 6:7; przed zagładą, Al. 14:26.
- Strażnicy**, podniosą głos, Mos. 12:22, 3 Ne. 20:32.
- Streszczenie**, zapisu Lehiego przez Nefiego, 1 Ne. 1:17; zapisu z płyt Nefiego przez Mormona, Sł. Morm. 3, 3 Ne. 5:15; zapisu Jeredów przez Moroniego, Et. 1:5, 3:17, 15:33.
- Stworzenie ziemi**, 1 Ne. 17:36, 2 Ne. 1:10, 2:14, 11:7; Adama, Mos. 28:17; człowieka, Jak. 4:9; człowieka na podobieństwo Boga, Et. 3:15.
- Stwórca**, Stworzyciel, Pan tak nazywany, 2 Ne. 8:13, 9:40, Jak. 2:6, Enos 4, He. 1:11, 3 Ne. 22:5; zob. **Chrystus**.
- Sukna**, sporządzane przez lud Zenifa, Mos. 10:5; przez Nefitów, He. 6:13; przez Jeredów, Et. 10:24.
- Susza**, głód w czasach Heta, Et. 9:30.
- Syjon**, błogosławieni ustanawiający Syjon, 1 Ne. 13:37; zagłada walczących przeciwko Syjonowi, 1 Ne. 22:14, 2 Ne. 6:13, 27:3; prawo wyjdzie z Syjonu, 2 Ne. 12:3; sługa Syjonu, 2 Ne. 26:31; diabeł uspokaja, że wszystko jest dobrze w Syjonie, 2 Ne. 28:21.
- Syn Prawości**, 2 Ne. 26:9, 3 Ne. 25:2, Et. 9:22. Zob. także **Chrystus**.
- Synagogi**, Bóg nie zabrania nikomu wstępu do synagogi, 2 Ne. 26:26; Alma i Amulek głoszą Słowo w synagogach, Al. 16:13; synagogi na wzór Nehorów, Al. 21:4; Zoramici wypędzają biednych z synagog, Al. 32:2; obłudnicy w synagogach, 3 Ne. 13:5.
- Szabat**, przestrzegany przez lud Nefiego, Jar. 5, Mos. 18:23; pamiętaj, abyś święcił dzień szabat, Mos. 13:16.
- Szaleniec**, szalony, Abinadi uważany za szalonego ze względu na swe świadectwo, Mos. 13:1, 4.
- Szared**, Jereda, który walczy z Koriantumrem, Et. 13:23; zabity, Et. 13:30.
- Szata**, życie króla Noego porównane do szaty, Mos. 12:3; Nefi wkłada na siebie szaty Labana, 1 Ne. 4:19; szaty dwunastu uczniów wybielone w krwi Chrystusa, 1 Ne. 12:10; mają pozostać niesplamione (przeñośnia), Jak. 1:19, 2:2, Mos. 2:28, Al. 5:21; okrycia Lamanitów ze skór, Al. 49:6.
- Szatan**, zob. **Diabeł**.
- Szazer**, miejsce obozowania grupy Lehiego, 1 Ne. 16:13.
- Szczęście**, radość; ludzie przychodzą na świat, aby osiągnąć szczęście, 2 Ne. 2:25; sprawiedliwi otrzymują pełnię radości, 2 Ne. 9:18, 27:30; szczęście stanem sprawiedliwych, Mos. 3:4, Al. 3:26, 40:12, Morm. 7:7.

- Szelem**, góra, gdzie Pan ukazał się bratu Jereda, Et. 3:1.
- Szem**, dowódca Nefitów, zabyty w bitwie pod Kumorah, Morm. 6:14.
- Szem**, kraj, Morm. 2:20.
- Szemlon**, kraj, Mos. 10:7, 20:1.
- Szemnon**, jeden z dwunastu uczniów Chrystusa, 3 Ne. 19:4.
- Szept**, mowa Nefitów do ich potomków będzie szeptem z prochu, 2 Ne. 26:16.
- Szerem**, zaprzecza przyjsciu Chrystusa, Jak. 7:1; domaga się znaku, Jak. 7:13; zostaje porażony i ginie, Jak. 7:15, 20.
- Szeum**, rodzaj jadalnej rośliny, Mos. 9:9.
- Szez**, król Jeredów, syn Heta, Et. 1:25; odbudowuje królestwo, Et. 10:1; umiera, Et. 10:4.
- Sziblon**, dowódca Nefitów, poległy w bitwie pod Kumorah, Morm. 6:14.
- Sziblon**, moneta, Al. 11:15.
- Sziblon**, syn Almy młodszego, Al. 31:7, 38:1; idzie głosić Słowo Zoramitom, Al. 31:7; przykazania Almy dla niego, Al. 38:1; Kościół rozrasta się ze względu na jego i jego braci służbę, Al. 49:30; przejmuje święte przedmioty, Al. 63:1; umiera, Al. 63:10.
- Sziblon lub Sziblon**, król Jeredów, syn Koma, Et. 1:12; jego brat nakazuje zabijanie proroków, Et. 11:5; umiera, Et. 11:9.
- Sziblum**, moneta, Al. 11:16.
- Szilom**, kraj, Mos. 7:5, 10:8; król Noe zarządza wybudowanie wielu budynków w kraju Szilom, Mos. 11:13.
- Szilom**, miasto, Mos. 7:21, 9:8.
- Szim**, wzgórze, gdzie Ammaron ukrywa płyty ze świętym zapisem, Morm. 1:3; płyty zabrane ze wzgórza przez Mormona, Morm. 4:23; wspomniane w kronice Jeredów, Et. 9:3.
- Sziz**, Jereda, brat Liba, Et. 14:17; przysięga zemstę, Et. 14:24; zabyty przez Koriantumra, Et. 15:30.
- Szkarłaty**, przedmiotem pożądania występnego kościoła, 1 Ne. 13:8.
- Szko**, przejrzyste niczym szkło kamyki wytopione przez brata Jereda, Et. 3:1.
- Sznury**, Nefi związany, 1 Ne. 7:16, 18:11; więzy diabła, 2 Ne. 26:22; sznury i drabiny użyte przez Moroniego, Al. 62:21.
- Sztandar**, hasło wolności, zaprowadzone przez Moroniego, Al. 51:20.
- Sztuki czarodziejskie**, Pan wytrąci im sztuki czarodziejskie, 3 Ne. 21:16.
- Sztylet**, (przenośnia) przeszyć dusze sztyletem, Jak. 2:9.
- Szule**, król Jeredów, syn Kima, Et. 1:31, 7:7; przywraca królestwo ojcu, Et. 7:9; panuje jako król, Et. 7:10; jego sprawiedliwe panowanie, Et. 7:11; wzięty do niewoli przez Noe, Et. 7:17; odzyskuje królestwo, Et. 7:18; chroni proroków, Et. 7:24.
- Szum**, moneta, Al. 11:5.
- Szurr**, dolina, gdzie obozuje Koriantumr, Et. 14:28.
- Szyderca** zniknie, 2 Ne. 27:31.
- Ścierń**, żdźbła słomy, niegodziwi zostaną spaleni jak żdźbła słomy, 1 Ne. 22:15, 2 Ne. 26:6, 3 Ne. 25:1; wszyscy należący do kościoła diabła zostaną spaleni niczym ścierń, 1 Ne. 22:23.
- Śmierć**, przyszła na wszystkich ludzi, 2 Ne. 9:6; piekło śmiercią ducha, 2 Ne. 9:10; więzy śmierci zerwane przez Boga, Mos. 15:8; żądło śmierci unieszkodliwione przez Chrystusa, Mos. 16:8; morderstwo karane śmiercią, Al. 1:18; duchowa śmierć, Al. 12:16; po śmierci i zmartwychwstaniu ludzie przechodzą w stan nieśmiertelności, Al. 12:12, 40:4, 3 Ne. 28:8, 36, Enos 27, Mos. 16:10.
- Śmiertelne**, stanie się nieśmiertelne, 2 Ne. 9:7, Mos. 16:10, Al. 40:2, 41:4; 2 Ne. 9:7.
- Świadectwo**, słowa Nefiego świadectwem, 2 Ne. 25:28; tylko niewielu zobaczy kroniki Nefitów i da

- o nich świadectwo, 2 Ne. 27:13; świadectwo dwóch narodów dowodem o istnieniu Boga, 2 Ne. 29:8; świadectwo Almy o Chrystusie, Al. 7:13; świadectwo trzech o zapisie Nefitów, 2 Ne. 27:12, Et. 5:3; świadectwo trzech i ośmiu świadków, zob. przedmowa do Księgi Mormona.
- Świadkowie Księgi Mormona**; trzech świadków zaświadczy o prawdzie księgi, 2 Ne. 27:12, 11:3, Et. 5:3, 4; inni świadkowie oprócz tych trzech także będą świadczyć, 2 Ne. 27:14, 22. Zob. Świadectwo trzech i ośmiu świadków w przedmowie do Księgi Mormona.
- Światło**, światłość; w nocy przed przyjściem na świat Chrystusa, He. 14:3, 3 Ne. 1:8, 15; Pan ich światłem na pustyni, 1 Ne. 17:13; potomkowie Nefiego wybiorą ciemność raczej niż światło, 2 Ne. 26:10; wynoszenie się ponad innych za światło świata, wypaczeniem religii, 2 Ne. 26:29; światło dane Jeredom dla oświecenia barek, Et. 3:4, 6:2.
- Świątynia**, Nefi buduje świątynię, 2 Ne. 5:16; Jakub naucza w świątyni, Jak. 1:17, 2:2, 11; Mosjasz zarządza przyjście ludu do świątyni, Mos. 1:18; ludzie zgromadzeni w pobliżu świątyni, w kraju Obfitość, gdy Chrystus ukazuje im się, 3 Ne. 11:1.
- Święte podwyższenie**, Zoramitów, Al. 31:21.
- Święte sprawy**, przedmioty; 1 Ne. 19:5, Jak. 1:4, Al. 37:2, 14, 47, 50:38, 63:1, 3 Ne. 1:2, 4 Ne. 48, Morm. 6:6.
- Świętość**, Boga, Chrystusa, 2 Ne. 2:10, 9:20, 3 Ne. 26:5, Morm. 9:5.
- Święty**, ludzie mogą stać się święci poprzez zadośćuczynienie Chrystusa, Mos. 3:19; święci Kościołem Baranka Bożego, 1 Ne. 14:12; przepaść między niegodziwymi a świętymi Boga, 1 Ne. 15:28; święci Świętego Boga Izraela, 2 Ne. 9:18; wołanie krwi świętych wzniesie się do Boga, 2 Ne. 26:3, 28:10; wszyscy święci będą żyli z Bogiem, Moro. 8:26.
- Tańce**, członków rodziny Lehiego na statku, 1 Ne. 18:9; córka Lamanitów, Mos. 20:1; taniec córki Jereda, zdetronizowanego króla, Et. 8:11.
- Teankum**, dowódca Nefitów, zabija Moriantona, Al. 50:35; spotyka armię Amalikiasza, Al. 51:29; rozbija obóz przy granicy w kraju Obfitość, Al. 51:32; zabija Amalikiasza, Al. 51:34; swym marszem zwodzi Lamanitów, Al. 52:22; zatrudnia Lamanitów wziętych do niewoli, Al. 53:3; zabija Ammorona, Al. 62:36; zostaje zabity, Al. 62:36.
- Teankum**, miasto, Morm. 4:3.
- Teomner**, dowódca Nefitów pod rozkazami Helamana, bierze udział w zasadzce na Lamanitów, Al. 58:16.
- Tłumaczenie**, dar tłumaczenia, Mos. 8:13; dar tłumaczenia pośród Nefitów, Al. 9:21.
- Tradycje**, Lamanici przysięgali zniszczyć tradycje Nefitów, Enos 14; złe tradycje Lamanitów, Mos. 1:5; niegodziwe i błędne tradycje Lamanitów, Al. 17:9; prorocтва nazwane przez Korihora niemądrą tradycją ojców, Al. 30:14; złe i występne tradycje Lamanitów, He. 15:7.
- Tron Boga**, wszyscy staną przed tronem Boga, 2 Ne. 28:23, Jak. 3:8.
- Trup**, zbezczeszczone, 2 Ne. 24:19.
- Trzech uczniów Chrystusa wybranych spośród Nefitów**; mieli nigdy nie zaznać śmierci, 3 Ne. 28:7, 4 Ne. 14; głoszą Słowo Nefitom, 3 Ne. 28:16, 4 Ne. 5; zabrani spośród nich ze względu na niegodziwość ludu, Morm. 8:10; ucząją Mormona i Moroniego, Morm. 8:11.
- Trzęsienia ziemi**, przepowiedziane, 1 Ne. 12:4, 2 Ne. 6:15, 26:6, 27:2, Morm. 8:30; gdy Chrystus umiera, 3 Ne. 8:12.
- Tubalot**, król Lamanitów, He. 1:16.
- Tułańcy**, w obcym kraju, Al. 13:23, 26:36.
- Twarz**, Nefiego i Lehiego, He. 5:36; Jezusa, 3 Ne. 19:25.

- Tymoteusz**, wnuk Helamana, wskrzeszony przez swego brata Nefiego, jeden z dwunastu uczniów Chrystusa, 3 Ne. 19:4.
- Ucieczka**, Lehiego z Jerozolimy, 1 Ne. 4:36; Lamanitów przed armią Limhiego, Mos. 20:12; Moriantona, Al. 50:33; Kiszkuena, He. 1:10; spiskowców Gadiantona, He. 2:11; króla Jakuba, 3 Ne. 7:12; Mormona, Morm. 5:7.
- Uczeń**, Mormon uczniem Jezusa, 3 Ne. 5:13; dwunastu uczniów Chrystusa będzie sądziło potomków Nefiego, 1 Ne. 12:10; dwunastu uczniów Jezusa w wizji Nefiego, 1 Ne. 12:8, 10; wybrani, 3 Ne. 11:22, 12:1, 15:12; ich imiona, 3 Ne. 19:4; nauczają dwanaście grup, 3 Ne. 19:5; dana im obietnica Jezusa, 3 Ne. 28:1; trzech uczniów nie zazna śmierci, 3 Ne. 28:7; zakładają Kościół Chrystusa, 4 Ne. 1; dokonują cudów, 4 Ne. 5, 30; uwięzieni i uwolnieni 4 Ne. 30; wtrąceni do rozpalonych pieców, 4 Ne. 32; jaskiń dzikich zwierząt, 4 Ne. 33; zabrani spośród ludu przez Pana, Morm. 1:13, 8:10; widziani przez Mormona i Moroniego, 3 Ne. 28:26, Morm. 8:11.
- Uczynki**, należy pilnować swych uczynków, Mos. 4:30; dokonane w ciełe, Al. 5:15; sąd za swoje czyny, Al. 36:15, 42:27; prorok wykazuje czynienie zła, He. 13:26.
- Ukrzyżowanie**, widziane w wizji przez Nefiego, 1 Ne. 11:33, 2 Ne. 6:9, 10:3, 25:13; przepowiedziane przez króla Beniamina, Mos. 3:9; potwierdzone przez Chrystusa, 3 Ne. 11:14; zob. także **Chrystus**.
- Umilowany Syn**, tytuł Chrystusa, He. 5:47.
- Umocnienia**, przygotowane przez Nefitów, Al. 48:8, 49:13, 50:10, 53:7, 3 Ne. 3:14; zajęte przez Lamanitów, Al. 51:23; jeńcy przygotowują umocnienia Nefitów, Al. 55:25; niedostateczne umocnienia miasta Angola, Morm. 2:4.
- Upadek człowieka**, sposób podniesienia człowieka z upadku przygotowany, 2 Ne. 2:4; skłonność do czynienia zła, Mos. 16:3, Et. 3:2; Aaron wyjaśnia upadek Adama, Al. 22:13; nauki Almy o upadku, Al. 42:2; nauki Lamanity Samuela, He. 14:16; nauki Mormona o upadku, Morm. 9:12.
- Uraganie**, przykazaniom Boga, Al. 5:18; mieli za nic prawo, 3 Ne. 6:30.
- Usta**, lud zbliża się do Pana ustami, lecz ich serca dalekie są od Pana, 2 Ne. 27:25; słowa wyjdą z ust Pana do potomków Lehiego, 2 Ne. 29:2.
- Uświęcenie**, w wyniku nawrócenia i posłuszeństwa, He. 3:35, Al. 5:54, 13:12, Moro. 10:33.
- Uzdrowienia**, przez Jezusa, Mos. 3:5, 3 Ne. 26:15; uzdrowienie Zeezroma przez Almę, Al. 15:6; chorych i ułomnych przez Chrystusa, 3 Ne. 17:9, 26:15; uzdrowienia dokonywane przez uczniów Chrystusa, 4 Ne. 5.
- Walka**, przeciwko apostołom Baranka, w wizji Nefiego, 1 Ne. 11:34; przeciwko Barankowi Bożemu, w wizji Nefiego, 1 Ne. 14:13; przeciwko Syjonowi nie powiedzie się, 1 Ne. 22:14, 2 Ne. 6:12, 27:3; przeciwko Bogu, 2 Ne. 25:14; walki i wojny zapisane na większych płytach, 1 Ne. 9:4, 19:4; widziane w wizji przez Nefiego, 1 Ne. 12:3; przepowiedziane przez niego, 2 Ne. 26:2; potwierdzone przez Jakuba, Jak. 7:26; przez Enosa, Enos 23, Jaroma, Jar. 13; Beniamina, Sł. Morm. 12; Zenifa, Mos. 9:13; Mosjusz ostrzega przed nimi, Mos. 29:7; pośród ludu Zarahemli, Om. 17; ostrzeżenie przed waśniami, Mos. 2:32; zabronione, Mos. 18:21; spowodowane przez Amliki, Al. 2:5; w Kościele, Al. 4:9; pośród Lamanitów o Ammona, Al. 19:28; o ziemie Lehi i Morianton, Al. 50:25; prowadzą do wojen i zagłady Nefitów, Al. 51:9; wywołane przez spiskowców Gadiantona, 3 Ne. 2:11; diabeł wywołuje spory, 3 Ne. 11:29; pośród Jeredów, Et. 11:7; z Lamanitami, pod wodzą Mormona, Moro. 9:2; ostateczna bitwa Nefitów,

- Morm. 6:8; ostateczna bitwa Jere-dów, Et. 15:15.
- Warunki**, zbawienia, Mos. 4:8, Al. 5:10; warunki wymiany jeńców przez Moroniego, Al. 54:11.
- Waż**, 2 Ne. 21:8, 24:29, 30:14; podnie-siony przez Mojżesza, 2 Ne. 25:20, He. 8:14. Zob. także **Diabeł**. Klęska jadowitych węży karą Boga, 1 Ne. 17:41, 2 Ne. 24:29; ukaranie Jere-dów klęską jadowitych węży, Et. 9:31; wyginiecie jadowitych węży, Et. 10:19.
- Wczoraj**, dzisiaj i zawsze, Bóg jest ten sam, 1 Ne. 10:18, 2 Ne. 2:4, 27:23, 29:9, Al. 31:17, Morm. 9:9, Moro. 10:19.
- Wiara**, potrzebna dla zbawienia, 2 Ne. 9:23, Mos. 3:12; wiara w Chrystusa, 2 Ne. 31:19, Mos. 18:7, 25:15, Al. 7:6, 15:10, 34:4, 37:33, He. 8:15; wiara prowadzi do poznania, Jak. 1:5, Mos. 5:4, Al. 18:35, 26:22, He. 15:7, Et. 3:19, 4:7; w słowa pro-roków, Mos. 21:30, Al. 5:12; chroni, Al. 44:4, 48:16, 57:27, He. 13:6, 3 Ne. 13:30, Moro. 8:3; w czynieniu dobra, Al. 57:27, 61:17, 3 Ne. 7:18, Moro. 10:7; wiara nie jest pewno-scią, Al. 32:18; nadzieja i miłość, Et. 12:4, Moro. 7:1; Nefici nie karzą za przekonania, Al. 1:17, 30:7.
- „Widzący”**, 2 Ne. 3:6, Mos. 8:13, 28:16; Pan zakrył „widzących” z powodu niegodziwości, 2 Ne. 27:5.
- Wieczne cierpienie i niedola**, 2 Ne. 1:13, Al. 9:11, He. 5:12, 7:16.
- Wieczność**, kapłaństwa, Al. 13:7; życie przygotowaniem na wieczność, Al. 34:33; Bóg nie zmienia się od wie-ków i na wieki, Moro. 8:18.
- Wieczny Ojciec**, Mos. 15:4, 16:15, Al. 11:39; modlitwy sakramentalne skierowane do Niego, Moro. 4:3, 5:2; Jego obietnice dla Izraela, Moro. 10:31; Chrystus Synem Wie-cznego Ojca, 1 Ne. 11:21, 13:40.
- Wiedza**, ludzie innych narodów nauczają według tego, co wiedzą z samych siebie, 2 Ne. 26:20; kapłani będą nauczać według własnego ro-zumu i będą zaprzeczać Duchowi Świętemu, 2 Ne. 28:4. Wiedza – poznanie Pana: nawróceni poznają Pana, Al. 23:5, 37:9, 47:36, 3 Ne. 5:23, 20:13; poznanie Pana napelni ziemię, 2 Ne. 21:9, 30:15.
- Wielki Duch**, Ammon uważany za Wielkiego Ducha, Al. 18:2, 11, 19:25; Lamanici wierzą w Wielkiego Ducha, Al. 18:5; jest Bogiem, Al. 18:28, Al. 22:9.
- Wielki i występny kościół**, zob. **Ko-sciół diabła**.
- Wieża**, skąd przybyła grupa Jere-dów, Om. 22, Et. 1:33; kroniki od bu-dowy wielkiej wieży, Mos. 28:17; budowa wieży, by dostać się do nieba, He. 6:28; wielka wieża, Et. 1:3; wieża wybudowana przez króla Beniamina, Mos. 2:7; Limhi spostrzega armie Lamanitów z wieży, Mos. 20:8; wieża Nefiego w ogrodzie, He. 7:10; wieże budo-wane przez Moroniego dla obrony, Al. 50:4.
- Więzienie**, Alma i Amulek wtrąceni do więzienia, Al. 14:17; Alma i Amu-lek wyzwoleni z więzienia, gdy jego mury zawalają się, Al. 14:27; wię-zienie w Middoni, Al. 20:3; Nefi i Lehi wtrąceni do więzienia, He. 5:21; ściany więzienia drżą, He. 5:27.
- Wilk**, wilk będzie przebywał z owie-czką, 2 Ne. 30:12; prawdziwy pa-sterz broni swe owce przed wilkami, Al. 5:59; fałszywi prorocy przychodzą w owczej skórce, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami, 3 Ne. 14:15.
- Wina**, ludzie będą mieli pełne rozez-nanie swej winy, 2 Ne. 9:14, Jak. 6:9, Mos. 2:38, 3:25, Al. 5:18, 11:43; dusze gnębione świadomością winy, Morm. 9:3.
- Winnica**, słudzy Pana pracują w winnicy, Jak. 6:2; zasadzona przez króla Noego, Mos. 11:15.
- Winny**, prawda rani winnego, 1 Ne. 16:2.
- Wino**, ciemniejszy ludu przymierza będą pijani krwią niczym winem, 2 Ne. 6:18; niegodziwi będą pijani,

- ale nie winem, 2 Ne. 27:4; kupujcie wino i mleko – symbol zbawienia, 2 Ne. 9:50; król Noe robi mnóstwo wina, Mos. 11:15; Limhi posyła wino Lamanitom, Mos. 22:10; Laman, jeden z żołnierzy Moroniego zanoszą wino Lamanitom, którzy się upijają, Al. 55:8, 14.
- Wino sakramentalne**, Jezus nakazuje swym uczniom, aby przynieśli wino na sakrament, 3 Ne. 18:1; Jezus Chrystus daje im sakrament wina, chociaż nikt nie przyniósł wina, 3 Ne. 20:5; sposób poświęcania wina, Moro. 5:1.
- Winogrona**, czy zbiera się je z cierni, 3 Ne. 14:16; winorośl symbolem Izraela, 2 Ne. 15:2, 4.
- Wiry powietrzne**, zabijający proroków zostaną porwani przez wiry powietrzne, 2 Ne. 26:5; niegodziwi poniesieni przez wichry po śmierci Chrystusa, 3 Ne. 8:16.
- Wizja**, Lehiego, 1 Ne. 1:8, 5:4, 8:2, 2 Ne. 1:4; Nefiego, 1 Ne. 11:1; Amuleka, Al. 8:20, 10:7; widzenie ojca Abisz, Al. 19:16; Pan daje wiedzę przez wizję, 2 Ne. 4:23.
- Wizjoner**, Lehi nazwany wizjonerem, 1 Ne. 2:11, 5:2, 4.
- Władza**, od Boga; odmowa chrztu ze względu na jej brak, Mos. 21:33; synowie Mosjasza nauczają z władzą Bożą, Al. 17:3.
- Włosienica**, żałując we włosienicy za swe grzechy, Mos. 11:25, He. 11:9.
- Wniebowstąpienie Chrystusa**, przepowiedziane, Mos. 18:2, Al. 40:20; potwierdzone przez Chrystusa, 3 Ne. 15:1; widziane przez Nefitów, 3 Ne. 18:39, 26:15.
- Woda**, źródło brudnej wody w wizji Nefiego, 1 Ne. 12:16; znaczenie wody z wizji Lehiego, 1 Ne. 15:26; woda wypływa ze skały pod uderzeniem Mojżesza, dzięki danej mu mocy Boga, 1 Ne. 17:29, 2 Ne. 25:20; Chrystus zostanie ochrzczony w wodzie, 2 Ne. 31:5; Alma i Helam zanurzeni w wodzie podczas chrztu, Mos. 18:14; kraj Zarahemli prawie otoczony wodą, Al. 22:32; gorzkie źródło nie może wydać dobrej wody, Moro. 7:11; wielkie wody widziane przez Nefiego w wizji, 1 Ne. 13:10; Irreantum oznacza wielkie wody, 1 Ne. 17:5; Mojżesz rozdziela wody Morza Czerwonego, 1 Ne. 17:26; ciała poległych wrzucane do wód rzeki Sidon, Al. 3:3, 44:22; wody Mormon, zob. **Mormon**, wody.
- Wojna**, pośród potomków Lehiego w wizji Nefiego, 1 Ne. 12:2, 21; w występny kościele, w wizji Nefiego, 1 Ne. 22:13; pośród narodów należących do macierzy niegodziwości, 1 Ne. 14:16; wojny i walki pośród potomków Lehiego zapisane na większych płytach, 1 Ne. 19:4, 2 Ne. 5:33; wojny po powrocie Żydów z niewoli, 2 Ne. 25:12; przepowiedź o wojnach pośród potomków Nefiego, 2 Ne. 26:2; pomiędzy Nefitami a Lamanitami widziane przez Enosa, Enos 24; świadectwo Omniego o wojnach, Om. 3; Abinadoma, Om. 10; Amalekiego, Om. 24; wojny zapisane w kronikach Mormona, Morm. 1:8, 6:8; niegodziwość sprowadza wojny i zagładę, Al. 50:21.
- Wola Boga**, Mormon nakłaniany, by czynił według woli Boga, Sł. Morm. 7.
- Wolnościowcy**, przyjęcie nazwy wolnościowców, Al. 51:6; ich poparcie dla Pahorana, Al. 61:3; wyparci z Zarahemli, Al. 62:6.
- Wolność**, gałąź Izraela zostanie wyprowadzona na wolność 2 Ne. 3:5; obrona przed niewolą, Al. 43:48; sprawa wolności, Al. 46:35; Moroni pragnie wolności dla swego kraju, Al. 48:11; przysięga Pahorana o zachowaniu wolności, Al. 50:39; poparcie dla sprawy wolności, Al. 51:7; niedbałość rządu o wolność, Al. 59:13; Pahoran broni wolności, Al. 61:6, 62:1; walka ze spiskowcami Gadiantona w obronie wolności, 3 Ne. 2:12; tajemne sprzysiężenia dążą do obalenia wolności, Et. 8:25. Wolność – swobody: zie-

- mia obiecana ziemią wolności, 2 Ne. 1:7; wolność religijna, Al. 1:17, 21:22, 30:9; Nefici pragną ją zachować, Al. 43:30; hasło wolności Moroniego, Al. 46:13; sztandar wolności na każdej wieży, Al. 46:36; Moroni rozmieszcza sztandar wolności pośród Nefitów, Al. 46:36; rojaliści zmuszeni do poparcia hasła wolności, Al. 51:20; synowie Ammonitów przysięgają walczyć o wolność Al. 53:1.
- Wołania, niegodziwych**, Bóg będzie zwlekał z wysłuchaniem ich prośb, Mos. 11:24; sprawiedliwych, Pan nie zwleka z wysłuchaniem ich modlitw, Al. 9:26; krzyki wywiadowców Nefitów usłyszane przez jeńców, Al. 57:32; krzyki Jeredów, Et. 15:16.
- Wozy**, króla Lamanoniego, Al. 18:8, 20:6; Nefitów, 3 Ne. 3:22; rydwany ludzi innych narodów, 3 Ne. 21:14.
- Wpływ Ducha Świętego**, Mos. 3:19.
- Wróg**, duszy, 2 Ne. 4:28; wszelkiej prawości, Mos. 2:37; Boga, Mos. 3:19, 16:5; nieprzyjaciele zmieszani, 2 Ne. 4:22; ocalenie z rąk wrogów, 2 Ne. 4:31, Al. 33:4.
- Wskazania**, na kuli Liahona, 1 Ne. 16:30; dane bratu Jereda, Et. 2:5.
- Wskreszenie umarłego przez Chrystusa**, Mos. 3:5, 3 Ne. 26:15; przez Nefiego, wnuka Helamana, 3 Ne. 7:19; przez uczniów Chrystusa, 4 Ne. 5.
- Wspólnota posiadania**, pośród uczniów Chrystusa, 3 Ne. 26:19, 4 Ne. 3.
- Wstydz**, grzeszników w dzień sądu, Al. 12:15; Syjon nie będzie więcej zawstydzony, 3 Ne. 22:4.
- Wszchemogący Bóg**, 2 Ne. 23:6, Mos. 11:23, He. 10:11.
- Wszystko**, wiadome Panu, 1 Ne. 9:6, 2 Ne. 2:24, 9:20; Bóg wie wszystko, co ma nastąpić, Al. 13:7; Duch wie wszystko, Al. 7:13; Bóg, Chrystus, stworzył wszystko, 2 Ne. 2:14, Mos. 3:8, He. 14:12, 3 Ne. 9:15; trzeba, aby wszystko miało swoje przeci-
- wieństwo, 2 Ne. 2:11, wszystko zostanie wyjawione, 2 Ne. 27:10, 11; przywrócenie wszystkiego Al. 41:2, 4; wszystko wskazuje na istnienie Boga, Al. 30:44; spisane u Ojca, 3 Ne. 27:26; stanie się nowe, Et. 13:9.
- Wściekłość**, ciemieży, 2 Ne. 8:13; pasja Jakuba Zoramity w walce, Al. 52:33.
- Wybrani**, -a, ziemia obiecana, 1 Ne. 2:20, 13:30, 2 Ne. 1:5, 10:19, Et. 2:7, 10, 12, 15, 13:2; „widzący”, 2 Ne. 3:6; płyty, St. Morm. 6, lud, 2 Ne. 1:19.
- Wymagania**, sprawiedliwości, Mos. 2:38; zadośćuczynienie zaspokaja wymagania sprawiedliwości, 2 Ne. 9:26; miłosierdzie zaspokaja, Al. 34:16; żądania rozbójnika odrzucone przez Lachoneusa, 3 Ne. 3:12.
- Wypaczanie religii**, i niegodziwość, 2 Ne. 10:5; zabronione, 2 Ne. 26:29; zaprowadzone pośród Nefitów, Al. 1:12.
- Wypróbowanie**, sprawdzenie słów Almy, Al. 32:27, sprawdzenie dobra Słowa, Al. 34:4.
- Wyrok**, sąd; ludzie będą sądeni za swe czyny, 1 Ne. 10:20, 2 Ne. 33:15; sąd Boga sprawiedliwy 1 Ne. 22:21; pierwszy wyrok na człowieka, 2 Ne. 9:7; po śmierci ludzie przychodzą na sąd, Al. 12:27; zabójcy grozi sąd Boży, 3 Ne. 12:21; ludzie będą sądeni według ksiąg, 3 Ne. 27:25; wyrok Boga na niegodziwych, Et. 11:20; Moroni modli się o wyrok Boga na niegodziwych, Moro. 9:15; wyroki Boga, 1 Ne. 12:5, 2 Ne. 1:10, 9:15, 25:3, Al. 12:15, 14:11; wyroki Boga niezmiennie, Al. 41:8; wyroki, prawo dla ziemi obiecanej, Et. 2:9, 11.
- Wyspy morza**, królowie na wyspach morza zawołają, 1 Ne. 19:12; Izrael rozproszony na wyspach morza, 1 Ne. 22:4; lud Izraela zostanie zebrany z wysp morza, 2 Ne. 10:8; Pan pamięta o pozostawionych na wyspach morza, 2 Ne. 29:7; obietnice Pana dla ludzi na wyspach morza, 2 Ne. 10:21.

- Występk**i, ganione przez Jakuba, Jak. 2:9; większe wykroczenia, Jak. 2:22; Alma osądza według przepięstw, Mos. 26:11; Korihor broni występków, Al. 30:17.
- Występny kościół**, 1 Ne. 14:9.
- Wywiadowcy**, Almy, Al. 2:21; Helamana, Al. 56:22.
- Wyznaczenie**, kary i błogosławieństw według prawa, 2 Ne. 2:10, Al. 42:16; wyznaczenie – wyświęcenie, dwunastu apostołów wyznaczonych przez Boga, 1 Ne. 12:7; jeden kapłan wyświęcony przez Almę na pięćdziesięciu członków, Mos. 18:18; kapłani i starsi wyświęceni przez Almę, Al. 6:1; Nefi wyznacza mężczyzn do służby kapłańskiej, 3 Ne. 7:25; sposób wyznaczania kapłanów i nauczycieli przez uczniów Chrystusa, Moro. Rozdz. 3.
- Wyznanie Nehorów**, Al. 24:28, 29.
- Wyznawcy Chrystusa**, nazywani chrześcijanami, Al. 46:14; prawdziwi wyznawcy nazywani Nefitami, 4 Ne. 36.
- Wyzwolenie**, od śmierci, 2 Ne. 11:5; od Lamanitów, Mos. 9:17; z więzów śmierci, Al. 4:14; ocalenie od wrogów ręką Pana, Al. 46:7.
- Zadośćuczynienie**, nieskończone, 2 Ne. 9:7, 25:16; zaspokaja wymagania sprawiedliwości, 2 Ne. 9:26; prawo Mojżesza na nic bez zadośćuczynienia, Mos. 3:15; lud króla Beniamina przekonany o zadośćuczynieniu, Mos. 4:2; przygotowane od początku, Mos. 4:6; bez niego nie ma zbawienia, Mos. 4:8; słowa Aarona o zadośćuczynieniu, Al. 21:9; Almy, Al. 33:22; Amuleka, Al. 34:9; Moroniego, Moro. 7:41; nie ma bez niego zbawienia, Al. 34:9; umożliwia miłosierdzie i zmartwychwstanie, Al. 42:23; dzieci mają życie w Chrystusie ze względu na Jego zadośćuczynienie, Moro. 8:19, 20.
- Zagłada**, Nefitów przepowiedziana, 2 Ne. 26:6, Enos 23; ludzi w czasie ukrzyżowania Chrystusa, 3 Ne. 8:5; z powodu niegodziwości, 3 Ne. 9:12; następuje, 3 Ne. 9:12, 10:14; ludzi Moroniego, Morm. 8:3; Jeredów, Et. 7:23; 11:1, 13:1, 14; spowodowana przez tajemne spiski, Et. 8:21.
- Zagubione plemiona Izraela**, 3 Ne. 15:15, 17:4.
- Założenie Kościoła** przez Almę i Amuleka, Al. 16:15.
- Założyciel**, Alma założycielem Kościoła, Mos. 23:16, 29:47.
- Zapiecztowana księga**, 2 Ne. 27:7.
- Zapiecztowanie**, moc zapiecztowania dana Nefiemu, synowi Helamana, He. 10:7.
- Zaplata**, zależnie od uczynków, Al. 3:26; niegodziwych Al. 5:42; wynagrodzenie sędziów Nefitów Al. 11:1.
- Zarahemla**, jego lud, Om. 14; lud Zarahemli przybył z Jerozolimy, Om. 15; jednoczy się z ludem Mosjasza, Om. 19; Limhi wysłał ludzi na poszukiwanie kraju Zarahemla, Mos. 8:7; lud Zarahemli zaliczony do Nefitów, Mos. 25:13; miejsce wylądowania ludu Zarahemli, Al. 22:30.
- Zarahemla**, kraj, Om. 13, Al. 2:24; Lachoneus zbiera swe siły w kraju Zarahemla, 3 Ne. 3:22, 23; kraj na południu nazwany krajem Zarahemla, Et. 9:31.
- Zarahemla**, miasto, spalone podczas ukrzyżowania, 3 Ne. 8:8; odbudowane, 4 Ne. 8.
- Zaraza**, niewierzący zginą od zarazy, 2 Ne. 6:15, 10:6, Mos. 12:7; niegodziwi nie są jeszcze ukarani zarazą ze względu na modlitwy sprawiedliwych, Al. 10:22.
- Zasłepieni**, którzy nie chcą przejrzeć, 2 Ne. 9:32.
- Zatonięcie**, zagłada Nefitów nie nastąpi przez potop, Al. 10:22; Jered i jego lud nie zatoną w morzu, Et. 2:20.
- Zatrącenie**, syn zatrącenia, 3 Ne. 27:32, 29:7.
- Zawodzenie**, lament Nefitów, Al. 28:4, 3 Ne. 8:23; zawodzenie, płacz, po-

- śród Nefitów, 3 Ne. 8:23, 25; pośród Jeredów, Et. 15:16, 17.
- Zazdrosny Bóg**, Pan jest zazdrosnym Bogiem, Mos. 11:22, 13:13.
- Zawrość**, zawiść, Efraima, 2 Ne. 21:13; spowodowana przez rywalizujące kościoły, 2 Ne. 26:21; Pan zabrania ludziom zazdrośczenia, 2 Ne. 26:32; potępiona, Al. 5:29; odstępcy przyczyniają się do zawiści, 2 Ne. 26:21, Al. 1:32, He. 13:22; zabroniona, Al. 16:18, 3 Ne. 21:19, 3 Ne. 30:2; zanika u sprawiedliwych ludzi, 4 Ne. 16.
- Zbawiciel**, Zbawca, zob. **Chrystus**.
- Zbawienie**, cała ziemia ujrzy zbawienie Pana, 1 Ne. 19:17, 3 Ne. 20:35; zbawienie jest darem, 2 Ne. 2:4; Pan nie zabrania nikomu udziału w zbawieniu, 2 Ne. 26:24; zbawienie Lamanitów dzięki kronikom, Enos 13; zbawienie poprzez wiarę, Mos. 3:9, 5:7, Al. 11:40; zbawienie dzięki zadośćuczynieniu, Mos. 4:6, Al. 5:21; zbawienie nie jest tylko wynikiem przestrzegania prawa Mojżesza, Mos. 13:28; zbawienie Pana obwieszczone ludziom każdego narodu, Mos. 15:28; sprawiedliwi otrzymają zbawienie dusz, Al. 9:28; zbliża się dzień zbawienia, Al. 13:21; z dnia na dzień odkładaliście swoje zbawienie, He. 13:38.
- Zezrom**, prawnik, oskarżający Amuleka i Almę, Al. 10:31; wypytuje Amuleka, 11:21; pyta Almę, Al. 12:8; doznaje cierpień piekła, Al. 14:6; choruje w Sidom Al. 15:3; nawrócony i uzdrowiony, Al. 15:6; głosi ewangelię, Al. 15:12, 31:6.
- Zemnarihah**, dowódca spiskowców, 3 Ne. 4:17; jego armia ponosi straty, 3 Ne. 4:22; wyrusza ze swoimi ludźmi na północ, 3 Ne. 4:23; zostaje zatrzymany i powieszony, 3 Ne. 4:28.
- Zenefi**, bezprawne postępowanie jego armii, Moro. 9:16.
- Zenif**, dziadek Limhiego, Mos. 7:9; wysłany jako wywiadowca, Mos. 9:1; staje się przywódcą swej grupy, Mos. 9:3; odpięra atak La-
- manitów, Mos. 9:14, przekazuje królestwo swemu synowi Noemu, Mos. 11:1.
- Zenok**, przepowiada podniesienie Chrystusa, 1 Ne. 19:10; jego świadectwo o Synu Boga, Al. 33:15; przepowiedział wielkie zniszczenie podczas ukrzyżowania, 3 Ne. 10:16.
- Zenos**, mówił o złożeniu w grobie Chrystusa, 1 Ne. 19:10; o trzech dniach ciemności, 1 Ne. 19:10; jego przypowieść o szlachetnym drzewie oliwnym, Jak. 5:1, 6:1; jego słowa na pewno się spełnią, Jak. 6:1; mówił o modlitwie i czczeniu Boga, Al. 33:3; świadczy o zniszczeniu, jakie nastąpi podczas ukrzyżowania, 3 Ne. 10:16.
- Zerahemnasz**, dowódca Lamanitów, Al. 43:5; próbuje zabić Moroniego, Al. 44:12; prosi o darowanie życia, Al. 44:19.
- Zeram**, wysłany jako wywiadowca, Al. 2:22.
- Zerin**, góra, usunięta mocą wiary brata Jereda, Et. 12:30.
- Zetlenie**, płyty nie ulegną zetleniu, pozostaną jasne, 1 Ne. 5:19, Al. 37:5.
- Zgromadzenie Izraela**, 3 Ne. 16:5, 21:1. Zgromadzenie – przywrócenie; Izraela, 2 Ne. 30:5, 8; znak, że obietnica Pana o przywróceniu Izraelowi krajów dziedzictwa zaczyna się wypełniać, 3 Ne. 29:1; sprawiedliwość wymaga, aby wszystkim przywrócono ich właściwy stan, Al. 41:2.
- Ziarno**, zboże, uprawiane przez Nefitów, Enos 21, Mos. 9:9.
- Ziemia obiecana**, Nefi zostanie zaprowadzony do ziemi obiecanej, 1 Ne. 2:20, 10:13; Lehi raduje się, że dana mu jest ziemia obiecana, 1 Ne. 5:5; Nefi i jego bracia otrzymają ją, 1 Ne. 7:13; Nefi widzi ją w wizji, 1 Ne. 12:1; ludzie innych narodów zostaną tam zaprowadzeni do potomstwa Lehiego, 1 Ne. 13:13; wybrana ponad wszystkie inne ziemie, 1 Ne. 13:30, 2 Ne. 1:5; zob. **Wybrany**; podróż grupy Lehiego przez

- morze do ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:8; przybywają na ziemię obiecaną, 1 Ne. 18:23; Pan szczęści potomstwu Lehięgo na ziemi obiecanej, 2 Ne. 1:9; złoto, srebro i cenne metale w wielkiej obfitości na tej ziemi, Jak. 2:12; barki grupy Jereda pędzone wiatrem ku ziemi obiecanej, Et. 6:5; lądują na ziemi obiecanej, Et. 6:12.
- Ziff**, metal, Mos. 11:8.
- Zło**, pochodzi od diabła, Om. 25, Al. 5:40, Moro. 7:12; ludzie śpieszą się do czynienia zła, He. 12:4.
- Złoto**, pragnieniem występnego koscioła, 1 Ne. 13:7; na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:25; ludzie uczeni obróbki złota, 2 Ne. 5:15; ludzie wbijają się w pychę ze względu na posiadanie złota, Jak. 2:12; lud Limhięgo płaci daninę od złota, Mos. 19:15; mają mnóstwo złota, Al. 1:29; złote monety, Al. 11:5.
- Zmartwychwstanie**, potrzebne człowiekowi z powodu upadku, 2 Ne. 9:6; wszyscy ludzie zmartwychwstaną, 2 Ne. 9:22, Al. 11:41, 3 Ne. 26:4; moc zmartwychwstania, 2 Ne. 10:25, Jak. 4:11, 6:9, Moro. 7:41; Chrystus umożliwia zmartwychwstanie wszystkim ludzi, Al. 33:22, He. 14:15, Morm. 7:6, Mos. 13:35, 15:20; pierwsze zmartwychwstanie, Mos. 15:21, 18:9, Al. 40:17; jego znaczenie, Al. 12:8, 40:18; Aaron mówi o zmartwychwstaniu, Al. 21:9; okres od śmierci do zmartwychwstania, Al. 40:21; zmartwychwstanie Chrystusa odkupuje całą ludzkość, Mos. 16:7, He. 14:17; zmartwychwstanie wielu świętych, He. 14:25, 3 Ne. 23:9.
- Zmiana prawa**, dążeniem rojalistów, Al. 51:2.
- Znak**, każdy znak i każde słowo zostanie wypełnione, Al. 34:13, 3 Ne. 1:25; Chrystus potwierdza, że zostały one wypełnione, 3 Ne. 12:18; Lamanici naznaczeni przez Boga, Al. 3:6, 15, czerwony znak Amlikitów, Al. 3:4, 13; znaki narodzenia Chrystusa, 2 Ne. 26:3, He. 14:3, 3 Ne. 1:13; śmierci Chrystusa, 1 Ne. 19:10, He. 14:20, 3 Ne. 8:3, 20; Szerem domaga się znaku, Jak. 7:13; zgromadzenie Izraela znakiem bliskiego spełnienia się przepowiedni, 3 Ne. 21:1; tajemne znaki przyjęte przez Kiszkumena, He. 2:7; tajemne znaki i hasła służące celom niegodziwości, He. 6:22; znaki wyryte na płytach, 1 Ne. 4:24, 5:11, 2 Ne. 5:32, Mos. 8:9; na kamieniu, Om. 20; będące zreformowanym językiem egipskim, Morm. 9:32; znaki zreformowanego języka egipskiego, Morm. 9:32.
- Zniewaga**, chrzest małych dzieci zniewagą wobec Boga, Moro. 8:9, 23.
- Zoram**, sługa Labana, 1 Ne. 4:35; żeni się, 1 Ne. 16:7, prawdziwym przyjacielem Nefiego, 2 Ne. 1:30; błogosławiony przez Lehięgo, 2 Ne. 1:30; razem z Nefim odchodzi od Lamana i Lemuela, 2 Ne. 5:6.
- Zoram**, dowódca Nefitów, Al. 16:5.
- Zoram**, przywódca odstępców od Nefitów, Al. 30:59.
- Zoramici**, Jak. 1:13, oddzielili się od Nefitów, Al. 30:59; budują synagogi, Al. 31:12; ich rameumptom, Al. 31:21; ich dziwne modlitwy, Al. 31:15; nawróceni do Pana Zoramici zostają przez nich wypędzeni, Al. 35:6, 8; przygotowują się do wojny przeciwko ludowi Ammona, Al. 35:10; nawróceni Zoramici otrzymują ziemię, Al. 35:14; Zoramici przyłączają się do Lamanitów, Al. 43:4; mianowani dowódcami Lamanitów, Al. 48:5; kłamstwami zwodzą Lamanitów, 3 Ne. 1:29.
- Zwierzęta**, dzikie, zabijane na żywność przez Nefiego, 1 Ne. 16:31; na ziemi obiecanej, 1 Ne. 18:25; stworzone przez Boga, 2 Ne. 2:15; Enos poluje na nie, Enos 3; Lamanici piją ich krew, Jar. 6; w Mormon, Mos. 18:4; w Hermons, Al. 2:37; szarpia ciała ludzi, Al. 16:10; zwierzęta hodowane przez Nefitów, Enos 21, zgromadzone dla bezpieczeństwa, 3 Ne. 3:22, 4:4;

- powracają, 3 Ne. 6:1; zwierzęta Jeredów, Et. 9:18; hodowane przez Nefitów, 2 Ne. 5:11; krwiożercze staną się łagodne, 2 Ne. 30:12; zabrane przez Jeredów, Et. 6:4; oswojone przez Jeredów, Et. 9:18; zwierzęta należące do Nefitów, 2 Ne. 5:11, Enos 21, Al. 1:29; lud Zenifa oddaje połowę przychówka zwierząt Lamanitom, Mos. 7:22; zwierzęta Jeredów, Et. 6:4, 10:12.
- Zwierzyna**, nie ma jej na ziemiach opuszczonych przez Nefitów, 3 Ne. 4:2; przierzędzona, brak żywności dokuczają spiskowcom, 3 Ne. 4:20; zachowana w puszczy przez Jeredów, Et. 10:21.
- Zwycięstwo**, Bóg dał im zwycięstwo, Al. 58:33; zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią i grobem, Mos. 15:8, 16:8, Al. 22:14, 27:28, Morm. 7:5; zwycięstwo nad diabłem, Al. 16:21.
- Zysk**, kościoły tworzone dla zysku, 1 Ne. 22:23, 2 Ne. 26:20, 29, 4 Ne. 26, Morm. 8:33; troska prawników o swe zyski, Al. 10:32, 11:20; rabunek i morderstwa dla zysku, He. 6:17; nikt nie posiadzie płyt dla zysku, Morm. 8:14; sprzedaż towarów dla zysku, Et. 10:22; zyski wypaczające duszę, Mos. 29:40; pragnienie zysku a miłość Boga, Al. 11:24.
- Źródło**, w wizji Nefiego, 1 Ne. 12:16; żelazny pręt wiodący obok źródła, 1 Ne. 8:20, 11:25; w Mormon, Mos. 18:5; źródło wszelkiej prawości, Et. 8:26, 12:28; gorzkie źródło nie może dać słodkiej wody, Moro. 7:11.
- Żalność**, wieczna, Al. 3:26, 9:11.
- Żar**, ognia stopi wszystkie elementy, 3 Ne. 26:3, Morm. 9:2.
- Żądło**, śmierci, Al. 22:14, Morm. 7:5.
- Żebrak**, nie powinien prosić na próżno, Mos. 4:16.
- Żelazny pręt**, w wizji Lehigo, 1 Ne. 8:19; widziany przez Nefiego, 1 Ne. 11:25; wyjaśnienie jego symbolizmu, 1 Ne. 15:23.
- Żelazo**, Nefici obrabiają żelazo, Jar. 8.
- Żmija**, będzie nieszkodliwa, 2 Ne. 30:14.
- Żony**, Nefici pragną wielu żon i namiętnic, Jak. 1:15; Dawid i Salomon mieli wiele żon, Jak. 2:24; Nefici tak postępując łamią serca swoich żon, Jak. 2:35; pochwała wiernych mężów, Jak. 3:7.
- Życie w Chrystusie**, 2 Ne. 25:25; Moro. 8:12, 19, 22.
- Życie wieczne**, cele duchowe potrzebne dla osiągnięcia życia wiecznego, 2 Ne. 9:39; ludzie mogą wybrać życie wieczne, 2 Ne. 2:27, 10:23; nauki o życiu wiecznym, 2 Ne. 9:39, 31:18, Enos 3; nadzieja życia wiecznego, Jak. 6:11, Moro. 7:41.
- Żyd**, księga wyjdzie z ust Żydów, 1 Ne. 13:23, 14:23; Nefi miłuje Żydów, 2 Ne. 33:8. Żydzi szydzą z Lehiego, 1 Ne. 1:19; Laban ma zapis Żydów, 1 Ne. 3:3; mosiężne płyty zawierają kroniki Żydów, 1 Ne. 5:12; prorok nastanie pośród Żydów, 1 Ne. 10:4; ewangelia będzie głoszona Żydom, 1 Ne. 10:11; Nefi widzi księgę kronik Żydów, 1 Ne. 13:23; Żydzi nękani przez wszystkich ludzi, 1 Ne. 19:13; Pan przemawia do Żydów przez proroków, 2 Ne. 9:2; Żydzi rozumieją prorocтва, 2 Ne. 25:5; zostaną rozproszeni, 2 Ne. 25:15; będą pijani niegodziwością, 2 Ne. 27:1; przeklinani przez ludzi innych narodów, 2 Ne. 29:5; otrzymają słowa Nefitów i zagubionych plemion, 2 Ne. 29:13; ci, którzy się nie nawrócą, zostaną wyłączeni, 2 Ne. 30:2; uwierzą w końcu w Jezusa Chrystusa, 3 Ne. 20:31.
- Żywność**, dana Almie przez Amuleka, Al. 8:20; Alma i Amulek cierpią z braku żywności, Al. 14:22; Korihor zebrze o żywność, Al. 30:56; armia Helamana cierpi głód, Al. 58:7; rząd nie dosyła żywności armiom, Al. 60:19; Lehi i Teankum otrzymują żywność, Al. 62:13; Nefi i Lehi w więzieniu bez żywności, He. 5:22; Nefici zabezpieczają żywność przed rozbójnikami, 3 Ne. 4:3; zwierzęta żywnością Jeredów, Et. 9:18; polowanie, Et. 10:19.

